

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa

Krzysztof Wojciechowski

**Determinanty debaty politycznej nad
kierunkami rozwoju oświaty w Polsce po 1989 roku**

Rozprawa doktorska

napisana pod kierunkiem naukowym

promotora prof. UAM dr. hab. Wojciecha Nowiaka



Poznań 2018

Spis treści

Wstęp	8
Rozdział I Spory ideologiczno – programowe	62
1.1. Wstęp	62
1.2. Neoliberalizm	62
1.2.1. Główne ośrodki i ogólna treść doktryny neoliberalnej.....	66
1.2.2. Wybrani przedstawiciele neoliberalizmu i ich zapatrywania dotyczące kwestii polityki i gospodarki.....	71
1.2.3. Poglądy neoliberalistów dotyczące polityki oświatowej.....	78
1.3. Socjaldemokracja	87
1.3.1. Geneza doktryny socjaldemokratycznej.....	87
1.3.2. Naczelne wartości socjalizmu demokratycznego.....	89
1.3.3. Socjalizm demokratyczny a edukacja.....	96
1.4. Konserwatyzm	105
1.4.1. Geneza doktryny konserwatywnej.....	106
1.4.2. Główne wartości konserwatyzmu.....	107
1.4.3. Ogólne poglądy konserwatystów/neokonserwatystów na politykę oświatową.....	112
1.5. Katolicka Nauka Społeczna	115
1.5.1. Rola Kościoła w Katolickiej Nauce Społecznej.....	117
1.5.2. Zasady i dyrektywy Katolickiej Nauki Społecznej.....	117
1.5.3. Oświata i wychowanie według Katolickiej Nauki Społecznej.....	120
1.6. Podsumowanie	123
Rozdział II Funkcjonowanie doktryn politycznych i ideologii edukacyjnych w programach politycznych III RP	124
2.1. Wstęp	124
2.2. Neoliberalny/konserwatywno-liberalny projekt oświatowy polskich partii	

politycznych	124
2.2.1. Konserwatywno-Liberalna Partia „Unia Polityki Realnej”	125
2.2.2. Partia Konserwatywna.....	131
2.2.3. Bezpartyjny Blok Wspierania Reform.....	135
2.2.4. Kongres Liberalno-Demokratyczny.....	138
2.2.5. Unia Demokratyczna i Unia Wolności.....	143
2.2.6. Platforma Obywatelska.....	155
2.3. Etatystyczna wizja edukacji według obozu socjaldemokratycznego	169
2.3.1. Socjaldemokracja Rzeczypospolitej Polskiej i Sojusz Lewicy Demokratycznej.....	169
2.4. Rewolucyjno-konserwatywne i narodowo-katolickie podejście do edukacji według programu Prawa i Sprawiedliwości (PiS) i Ligi Polskich Rodzin (LPR)	196
2.4.1. Prawo i Sprawiedliwość.....	196
2.4.2. Liga Polskich Rodzin.....	216
2.5. Katolicka Nauka Społeczna – wizja edukacji według projektów programowych Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego (ZChN) i Akcji Wyborczej Solidarność (AWS)	228
2.5.1. Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe.....	228
2.5.2. Akcja Wyborcza Solidarność.....	237
2.6. Podsumowanie	246
Rozdział III Rola kampanii wyborczych polskich ugrupowań parlamentarnych w kreowaniu pożądanego modelu polityki oświatowej	249
3.1. Wstęp	249
3.2. Wybory parlamentarne w 1989 roku	250
3.2.1. Strona koalicyjno-rządowa.....	252
3.2.2. Strona solidarnościowo-opozycyjna.....	270
3.2.3. Niezależne ugrupowania opozycyjne.....	278
3.3. Wybory parlamentarne w 1991 roku	285

3.3.1. Ugrupowania liberalne.....	285
3.3.2. Ugrupowania socjaldemokratyczne.....	293
3.3.3. Ugrupowania agrarne.....	298
3.3.4. Ugrupowania chrześcijańsko-demokratyczne.....	300
3.3.5. Ugrupowania narodowo-katolickie i niepodległościowe.....	306
3.3.6. Ugrupowania pozostałe.....	308
3.4. Wybory parlamentarne w 1993 roku.....	312
3.4.1. Ugrupowania liberalne.....	313
3.4.2. Ugrupowania socjaldemokratyczne.....	321
3.4.3. Ugrupowania agrarne.....	324
3.4.4. Ugrupowania chrześcijańsko-demokratyczne.....	327
3.4.5. Ugrupowania niepodległościowe.....	331
3.4.6. Ugrupowania niestandardowe.....	333
3.5. Wybory parlamentarne w 1997 roku.....	335
3.5.1. Ugrupowania liberalne.....	336
3.5.2. Ugrupowania socjaldemokratyczne.....	340
3.5.3. Ugrupowania agrarne.....	344
3.5.4. Ugrupowania chrześcijańsko-demokratyczne.....	350
3.5.5. Ugrupowania niepodległościowe.....	354
3.6. Wybory parlamentarne w 2001 roku.....	358
3.6.1. Ugrupowania liberalne.....	358
3.6.2. Ugrupowania socjaldemokratyczne.....	366
3.6.3. Ugrupowania agrarne.....	371
3.6.4. Ugrupowania chrześcijańsko – demokratyczne.....	373
3.6.5. Ugrupowania konserwatywne i narodowo-katolickie.....	375

3.6.6. Ugrupowania niestandardowe.....	379
3.7. Wybory parlamentarne w 2005 roku.....	380
3.7.1. Ugrupowania liberalne.....	381
3.7.2. Ugrupowania lewicowe.....	384
3.7.3. Ugrupowania agrarne.....	388
3.7.4. Ugrupowania konserwatywne.....	389
3.7.5. Ugrupowania chrześcijańsko-demokratyczne.....	392
3.7.6. Ugrupowania niestandardowe.....	393
3.8. Wybory parlamentarne w 2007 roku.....	395
3.8.1. Ugrupowania liberalne.....	396
3.8.2. Ugrupowania socjaldemokratyczne.....	400
3.8.3. Ugrupowania agrarne.....	403
3.8.4. Ugrupowania konserwatywne i narodowo-katolickie.....	405
3.8.5. Ugrupowania chrześcijańsko-demokratyczne.....	410
3.8.6. Ugrupowania niestandardowe.....	411
3.9. Wybory parlamentarne w 2011 roku.....	413
3.9.1. Ugrupowania liberalne/neoliberalne.....	413
3.9.2. Ugrupowania lewicowe.....	419
3.9.3. Ugrupowania agrarne.....	431
3.9.4. Ugrupowania konserwatywne i narodowo-katolickie.....	432
3.9.5. Ugrupowania chadeckie.....	436
3.9.6. Ugrupowania niestandardowe.....	438
3.10.Podsumowanie.....	439
Rozdział IV Rola mediów, ruchów społecznych, nauczycieli i rodziców uczniów w debacie społecznej kreującej odpowiedni model polskiej oświaty.....	444
4.1. Wstęp.....	444

4.2. Rola mediów	444
4.2.1. – Lata 1990 – 1993.....	446
4.2.2. Lata 1993 – 1997.....	451
4.2.3. Lata 1997 – 2001.....	459
4.2.4. Lata 2001 – 2005.....	475
4.2.5. Lata 2005 – 2007.....	482
4.2.6. Lata 2007 – 2011.....	505
4.3. Rola ruchów społecznych	518
4.3.1. Związek Nauczycielstwa Polskiego.....	518
4.3.2. Krajowa Sekcja Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”.....	545
4.3.3. Społeczne Towarzystwo Oświatowe.....	570
4.4. Rola rodziców	588
4.5. Podsumowanie	624
Rozdział V Realne zmiany w oświacie, jako skutek oddziaływania kampanii wyborczych partii, polityków, mediów, ruchów społecznych i rodziców	626
5.1. Wprowadzenie	626
5.2. Reformy postępowe	628
5.2.1. Reforma oświaty na początku lat dziewięćdziesiątych.....	628
5.2.2. Reforma oświaty 1999.....	652
5.2.3. Reforma oświaty w latach 2007 – 2011.....	742
5.3. Zmiany wsteczne	775
5.3.1. Zmiany proponowane i wprowadzane przez lewicę w latach 1993 – 1997.....	776
5.3.2. Zmiany proponowane i wprowadzane przez lewicę w latach 2001 – 2005.....	800
5.3.3. Zmiany proponowane i wprowadzane przez prawicę w latach 2005 – 2007.....	813
5.4. Podsumowanie	839
Zakończenie	842

<i>Bibliografia</i>	861
<i>Wykaz ważniejszych skrótów</i>	954

Wstęp

1. Wprowadzenie do tematu

Przedmiotem badań w niniejszej pracy będą determinanty debaty politycznej nad kierunkami rozwoju oświaty w Polsce po 1989 roku. Innymi słowy, chodzi o ukazanie i przybliżenie uwarunkowań realizacji polityki oświatowej w III RP poprzez kolejne – dochodzące do władzy wskutek wyborów parlamentarnych – władze polityczne. Rządy te (podobnie zresztą jak ugrupowania w innych państwach demokratycznych) koncentrują się wokół określonych założeń ideologicznych, formułują programy i do nich pragną dostosować swoje codzienne działania. Do głównych opcji jakie wykrystalizowały się w Polsce po 1989 roku należą: liberalna/neoliberalna, socjaldemokratyczna, konserwatywna, narodowo-katolicka i chadecka (ściślej – chodzi tu o założenia odnoszące się do Katolickiej Nauki Społecznej). Przedstawiciele tychże ugrupowań, w tym kolejni szefowie Ministerstwa Edukacji Narodowej, lansowali i wprowadzali odpowiednie ich zdaniem reformy omawianego aspektu rzeczywistości społecznej. Tłumaczyli to dążeniem do stworzenia społeczeństwa zdolnego do życia w wolności, świadomego swojej tożsamości, historii i kultury, a zarazem przygotowanego do funkcjonowania w coraz bardziej dynamicznej a tym samym nieprzewidywalnej, globalizującej się gospodarce po to, by owo społeczeństwo mogło funkcjonować z dala od ubóstwa, dostosowując się jednocześnie do działania w warunkach członkostwa naszego kraju (i jego gospodarki) w Unii Europejskiej. Warto bowiem zaznaczyć, że oprócz ideologii bardzo ważny wpływ na reformy oświaty, podobnie jak i innych sektorów państwa mają – a przynajmniej powinny mieć – zewnętrzne uwarunkowania, zwłaszcza polityczne i ekonomiczne w jakich to między innymi III RP znalazła się wskutek działań Okrągłego Stołu i odejścia od reguł realnego socjalizmu.

Zatem w najprostszym rozumieniu - celem podstawowym podejmowanej w pracy problematyki jest dostarczenie odpowiedzi na pytanie o to, czym kierowali się polscy politycy, wprowadzający zmiany w oświacie, mając za sobą doświadczenia realizowanej polityki oświatowej okresu PRL? Jest to niezwykle istotne pytanie, albowiem polityka oświatowa wraz z innymi politykami szczegółowymi zajmuje równie poczesne miejsce w państwie. Jest więc tak samo ważna jak np. sfera związana z gospodarką, czy też bezpieczeństwem państwa i to zarówno w wymiarze wewnętrznym, jak i zewnętrznym.

Warto na wstępie zaznaczyć, iż polityka oświatowa według Wincentego Okonia jest definiowana jako działalność społeczna, „(...)”, której celem jest określenie generalnych

założeń, celów, idei, funkcji, zasad oraz struktur, określenie strategii postępowania, by zaspokoić aktualne i przyszłe potrzeby społeczeństwa w dziedzinie oświaty”¹. Jest ona niejednokrotnie określana mianem polityki edukacyjnej. Ponadto stanowi jeden z bardzo ważnych komponentów polityki społecznej, obejmując tym samym całokształt problemów dotyczących ustroju szkolnego, edukacji i wychowania dzieci oraz młodzieży w kraju a niejednokrotnie też przebywających za granicą, organizacji procesu dydaktyczno-wychowawczego oraz sfery ogniskującej wokół celów, form, metod, zasad, środków, treści kształcenia, ideału i celów wychowania. W praktyce polityka oświatowa zdaniem Andrzeja Kusztelaka oznacza „(...) całokształt działań państwa w dziedzinie oświaty, edukacji i wychowania w placówkach oświatowych, realizowania celów kształcenia i wychowania, tworzenia podstaw materialno-technicznych funkcjonowania przyjętego systemu oświatowego oraz zarządzania instytucjami oświatowo-wychowawczymi i opiekuńczymi. Odrębną dziedziną polityki oświatowej jest kształcenie kadr dla poszczególnych zawodów i specjalności, które będą mogły być wykorzystane przez gospodarkę i odpowiadać na potrzeby rynku pracy”².

Będąc zatem celową i zorganizowaną działalnością władz państwowych, dotyczącą wszystkich płaszczyzn i obszarów systemu edukacji, obejmującą swoim zasięgiem blisko ¼ społeczeństwa, odbywającego kształcenie w tradycyjnych formach szkolnych realizuje (a przynajmniej powinna to czynić) podstawowe cele ogólne, związane z: umożliwieniem ludziom budowania godnych warunków życia i rozwoju, opanowywaniem i łagodzeniem tego wszystkiego, co zagraża stabilnemu rozwojowi jednostek i społeczności, zapobieganiem marginalizacji i wykluczeniu uczniów poprzez systematyczne wyrównywanie szans edukacyjnych oraz podnoszeniem tak zwanej kultury życia. Niezbędnym i zarazem koniecznym warunkiem urzeczywistnienia tych priorytetów winno być zobowiązanie państwa do: organizowania placówek wychowania przedszkolnego, zapewnienia możliwości umieszczenia dzieci w domach dziecka oraz rodzinach zastępczych w razie zaistnienia takiej potrzeby, organizowania placówek szkolnych ogólnokształcących i zawodowych dla młodzieży zdrowej oraz tej o różnym stopniu niepełnosprawności, organizowania placówek szkolnych dla uczniów uzdolnionych, np. sportowo lub artystycznie, zapewnienia dożywiania w szkołach, zabezpieczenia środków finansowych na rozwój zajęć pozalekcyjnych i

¹ W. Okoń, *Słownik pedagogiczny*, Warszawa 2004, s. 312.

² A. Kusztelak, *Polityka oświatowa – wprowadzenie do problemu*, w: *Polityka edukacyjna i oświatowa w polityce społecznej. Wybrane zagadnienia*, red. A. Kusztelak Poznań 2015, s. 12.

pozaszkolnych dla dzieci i młodzieży, prowadzenia świetlic szkolnych, burs, internatów i domów studenckich, tworzenia funduszy stypendialnych, zapewnienia uczniom opieki medycznej oraz tworzenia na terenie placówek szkolnych ram organizacyjnych dla funkcjonowania pedagogów i psychologów szkolnych oraz doradców zawodowych³.

Zasygnalizowany powyżej przedmiot badań będzie obejmował swym zasięgiem teoretyczną charakterystykę poszczególnych doktryn, tj.: neoliberalizmu, socjaldemokracji, konserwatyzmu i Katolickiej Nauki Społecznej ze szczególnym uwzględnieniem odmiennych zapatrywań (będących przedmiotem sporów ideologiczno - programowych) przedstawicieli poszczególnych opcji na kwestie polityki oświatowej. Ponadto zostanie dokonana analiza funkcjonowania tych ideologii w programach partii politycznych III RP po to, by ukazać związek treści doktryn z tymi programami, innymi słowy, celem jest tu pokazanie jak treść tych ideologii przekładała się na treść tychże programów. Analizie zostaną poddane również kampanie wyborcze, których celem było i jest przedstawienie obietnic wyborczych obywatelom w zakresie reform w polityce oświatowej, które to zmiany zamierzały wprowadzać poszczególne ugrupowania polityczne po zdobyciu większości parlamentarnej wskutek wyborów. Obszar badawczy nie ominie również szczegółowego przeglądu i analizy roli mediów, ruchów społecznych, nauczycieli i rodziców uczniów, albowiem podmioty te również wywierały określony i zarazem priorytetowy wpływ na kształt polskiej oświaty. Wreszcie szczegółowej analizie zostaną poddane kolejne reformy oświaty, które poszczególne ekipy rządzące urzeczywistniały, jako efekt oddziaływania ideologii oraz wymienionych wyżej czynników i podmiotów.

Należy zaznaczyć, że istotnym kontekstem dla podejmowanych w pracy rozważań jest zasadnicza teza rozprawy, wokół której oscylować będzie problematyka badawcza, dotycząca wpływu programów i kampanii wyborczych kolejnych partii politycznych, a co za tym idzie - ideologii, z jakimi partie te się utożsamiają i wprowadzanych przez te ugrupowania reform oraz tak zwanych działań oddolnych na kształt i codzienne funkcjonowanie polskiego systemu edukacyjnego. Teza ta brzmi następująco: *ewolucja, jakości polskiego systemu edukacyjnego od samego początku transformacji ustrojowej w Polsce, była i jest przedmiotem sporu politycznego. Na jego kształt oraz przebieg istotny wpływ miały zarówno kwestie ideologiczno – programowe, jak i doraźne interesy polityczne realizowane w trakcie codziennej rywalizacji politycznej. Niebagatelne oddziaływanie na*

³ Ibidem, s. 12 – 13.

kształt debaty politycznej w tym obszarze miały i mają media, ruchy społeczne oraz nauczyciele i rodzice uczniów. Tak zwany oddolny wpływ tych podmiotów widoczny jest zarówno w okresie przedwyborczym (mowa o wyborach parlamentarnych), jak i przede wszystkim w momencie wprowadzania przez kolejne rządy radykalnych zmian w oświacie. Sytuacja ta wywołuje często spory, które uruchamiają nieustannie toczącą się debatę wokół wizji funkcjonowania tego aspektu rzeczywistości społecznej. Spory te, jak i charakter debaty wpływają ostatecznie permanentnie ewolucyjny charakter polskiego systemu edukacyjnego, przyczyniając się tym samym do tego, iż praktycznie rzecz biorąc od czasów Okrągłego Stołu i wyborów z 4 czerwca 1989 roku aż do dziś znajduje się on w stanie nieustannej reformy, co oddziałuje ze szkodą na wszystkie środowiska z nim związane oraz państwo”.

Warto dodać, że pod pojęciem *jakość polskiego systemu edukacyjnego* należy rozumieć wszystkie aspekty jego codziennego działania. Mowa więc o organizacji i zarządzaniu szkolnictwem, finansowaniu, koncepcjach dotyczących programu kształcenia oraz realizacji polityki ogniskującej wokół problematyki równego dostępu młodzieży do kształcenia w świetle zasad doktrynalnych wyznawanych przez sprawujące władzę partie polityczne.

Zatem tłem motywującym autora do podjęcia opracowania tematu niniejszej rozprawy jest właśnie owa debata na temat optymalnego funkcjonowania polskiej oświaty, jaka toczy się pomiędzy trzema rodzajami sił: odgórną (władzą) odpowiedzialną za tworzenie koncepcji zmian i ich wdrażanie oraz oddolnymi (środowiskami związanymi z systemem edukacyjnym) oraz mediami. I te właśnie komponenty zakreslają obszar badawczy.

2. Uzasadnienie wyboru tematu

Polityka oświatowa od zawsze zajmowała ważne miejsce w tworzeniu przez poszczególne rządy upragnionego modelu społeczeństwa w świetle doktryny. Rządy te od zarania dziejów wykorzystywały do tego celu system edukacyjny. Należy zaznaczyć, że po 1989 roku Polska znalazła się w zasięgu oddziaływania transformacji gospodarczej i społecznej, której celem stało się - w szerokim rozumieniu - dostosowanie naszej gospodarki i społeczeństwa do potrzeb globalnej rzeczywistości. Wyrazem spełnienia tych wymagań miało być przystąpienie Polski do Unii Europejskiej. Z uwagi na ten fakt, zmianom, zarówno pod wpływem nacisku oddolnego, jak i działań ze strony władz miał zacząć podlegać system edukacyjny. Uzasadniając wybór tematu autor kierował się chęcią uzyskania odpowiedzi na pytanie: jakie kierunki zmian przyświecały polskim politykom oraz środowiskom związanym

z oświatą jeśli chodzi o kwestie stworzenia nowoczesnego systemu edukacyjnego, którego zadaniem miało być uczynienie z obywateli jednostek zdolnych z jednej strony do życia w warunkach niepodległego i demokratycznego państwa polskiego oraz do funkcjonowania w rzeczywistości europejskiej opartej na szeroko rozumianej tolerancji chociażby religijnej, światopoglądowej i tej, związanej z pluralizmem kultur, z drugiej z kolei, zdolnych do radzenia sobie w coraz bardziej skomplikowanej i niedającej się zarazem przewidzieć rzeczywistości gospodarczej, często niepewnej i mogącej prowadzić do wykluczenia ekonomicznego całych rzesz ludności, chociażby z powodu bezrobocia i ubóstwa? Celem dostarczenia odpowiedzi na to pytanie w niniejszej rozprawie zostanie ukazana ewolucja polskiego modelu oświaty od początku lat 90 – tych ubiegłego wieku (właściwie od czasu obrad okrągłostołowych i wyborów parlamentarnych z 4 czerwca 1989 roku) aż do wyborów parlamentarnych w roku 2011, ze szczególnym uwzględnieniem wspomnianej powyżej debaty, jaką od tamtego czasu toczą między sobą środowiska polityków, którzy zdobywając władzę w wyniku kolejnych wyborów parlamentarnych równocześnie dążyli (i zapewne dążą) do wprowadzenia mniej lub bardziej dogłębnych reform oświatowych. Podobnie zresztą zostanie również uwzględniona także rola powyżej nakreślonych środowisk oddolnych w zakresie wpływu, jakie wywarły one na konkretne zmiany w polityce oświatowej, które to zapewne nieustannie dokonują się do dnia dzisiejszego.

3. Cel pracy

Podstawowym celem badawczym niniejszej rozprawy jest udzielenie odpowiedzi na sformułowany główny problem badawczy dotyczący tego, jakie implikacje (skutki) odnośnie ewolucji jakości polskiego systemu edukacji wniosła tocząca się od ponad dwóch dekad debata polityczna, która towarzyszy polskiemu społeczeństwu (w szczególności środowiskom związanym bezpośrednio z oświatą) i politykom w momencie projektowania i wdrażania przez nich kolejnych reform omawianego aspektu rzeczywistości? Chodzi więc nie tylko o dostarczenie odpowiedzi nakreślającej sposób funkcjonowania polskiego szkolnictwa, jako efektu wdrażanych przez władze zmian, lecz także o to, jaki wpływ na niego wywierają przede wszystkim najważniejsze ruchy społeczne, media, nauczyciele i rodzice? Innymi słowy, w jaki sposób tocząca się pomiędzy wymienionymi środowiskami i podmiotami debata wpłynęła na optymalizację funkcjonowania polskiej oświaty? Czy pomiędzy tymi wszystkimi siłami został ustalony kompromis, czy może władze kierowały się swoim partykularnym interesem oraz systemem wartości oraz ideologią i w imię tych wytycznych

dokonywały zmian, zupełnie pomijając potrzeby środowisk bezpośrednio związanych z oświatą?

Dostarczenie odpowiedzi na postawiony problem badawczy wymaga konieczności sformułowania pytań szczegółowych, dotyczących następujących kwestii: jakie miejsce w polskiej debacie politycznej po 1989 roku zwłaszcza wśród środowisk rządzących zajmowały kwestie rozwoju oświaty? W jaki sposób polskie partie polityczne od początku istnienia III RP realizują optymalną politykę oświatową i czy ma ona w ogóle taki charakter? Jakie programy polityczne w kwestii omawianej problematyki prezentują politycy należący do opcji neoliberalnej, socjaldemokratycznej, konserwatywnej, narodowo-katolickiej i chadeckiej? Jak treść tych programów przekładała się na założenia powyżej wymienionych i opisanych w rozdziale teoretycznym doktryn ukazujących spory ideologiczno-programowe? W jaki sposób stanowisko tych partii uwidoczniło się w prowadzonej w tym okresie debacie ogólnospołecznej?

Jaką rolę w jej kształcie (debaty) odegrały kampanie wyborcze zawierające odpowiednie obietnice prezentowane przez poszczególne ugrupowania przed kolejnymi wyborami parlamentarnymi? Na jakie treści politycy wymienionych opcji podczas prowadzenia kampanii kładli szczególny nacisk? Które partie poświęcały najwięcej uwagi sprawom oświaty, a które najmniej?

Na czym polegała rola mediów, w kreowaniu optymalnej polityki oświatowej III RP? Innymi słowy, jak media (w szczególności prasa) ustosunkowywały się do prezentowanych i podejmowanych poprzez kolejne rządy reform oświaty? Po czyjej stronie się opowiadały – społeczeństwa, czy władz?

Jakie zadania spełniały najbardziej istotne ruchy społeczne, mające znaczną siłę i popularność w środowisku oświatowym (mowa tu o Związku Nauczycielstwa Polskiego, Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” oraz Społecznym Towarzystwie Oświatowym)? Co było celem działalności ZNP? Na jakich aspektach oddziaływania koncentrowała się KSOiW NSZZ „S”? Na czym polegała działalność STO? Czy ruchy te funkcjonowały oddzielnie, rywalizując ze sobą a nawet się wzajemnie zwalczając i oskarżając, kierując się przy tym zupełnie odmiennymi przesłankami, czy pomiędzy nimi panowała współpraca i wzajemne działanie przeciwko niekorzystnym ich zdaniem decyzjom polityków? Wreszcie, jaka rola przypadała rodzicom w debacie oświatowej? Czy rodzice w ogóle angażowali się na rzecz zmian, czy może raczej traktowali kwestię polityki oświatowej

obojętnie, wykazując nawyki bierności i apatii odziedziczonej po PRL – u? Jeśli wykazywali postawę aktywną, to w jaki sposób podejmowali działania? Czy tworzyli organizacje i stowarzyszenia rodzicielskie? Na czym polegała ich działalność (rodziców i organizacji rodzicielskich, jeśli takowe były)? Jak odnosili się chociażby do kluczowych zmian proponowanych i forsowanych przez poszczególnych szefów resortu i władze, takich jak reforma oświaty 1999, zmian proponowanych przez Romana Giertycha związanych z programem „Zero tolerancji dla przemocy w szkole”, czy amnestią maturalną? Jak omawiana grupa społeczna zareagowała na zmiany proponowane przez min. Katarzynę Hall z koalicji PO – PSL, ogniskujące wokół obniżenia wieku rozpoczęcia edukacji szkolnej do 6 roku życia, upowszechnienia edukacji przedszkolnej wśród 5-latków, reform podstaw programowych lub stopniowego przekazywania placówek edukacyjnych samorządom i fundacjom? Czy rodzice i ich stowarzyszenia współpracowały z wymienionymi wyżej ruchami społecznymi, celem wywarcia większego wpływu na rzeczywistość oświatową, czy też nie?

Wreszcie, jakie zmiany w oświacie zostały urzeczywistnione w III RP przez ugrupowania polityczne, które zdobyły przewagę w parlamencie? Na czym owe zmiany polegały – jakich aspektów dotyczyły? Na czym zatem polegały reformy prawa oświatowego? Do czego sprowadzały się kwestie zmian w zakresie programów nauczania i wychowania, struktury szkolnictwa, kształcenia nauczycieli, egzaminów na zakończenie poszczególnych etapów kształcenia, reform kształcenia zawodowego i ustawicznego a także zarządzania i finansowania? Jak proponowane zmiany odnosiły się do treści kampanii wyborczych i programów partii mających przecież związek z ideologią, z jakim dane ugrupowanie się utożsamiało? Jak zachowywały się pod względem wprowadzania zmian w oświacie ugrupowania z przeciwnego obozu ideologicznego prezentujące zupełnie odmienny system wartości, jeśli wskutek wyborów zdobyły przewagę w parlamencie? Jak zapatrywały się na dokonania poprzedników? Czy w takiej sytuacji kontynuowały zmiany zapoczątkowane przez poprzednią ekipę rządzącą, czy kierując się być może własnymi racjami, ideologią, programami politycznymi, obietnicami w kampaniach wyborczych i/lub partykularyzmem powodowały radykalny zwrot w polityce oświatowej nie zwracając uwagi na potrzeby środowiska nauczycieli, rodziców, uczniów i innych grup społecznych związanych na co dzień ze szkołą? Jeśli tak postępowały, to czym tłumaczyły społeczeństwu i mediom wprowadzane radykalne zmiany? Jakie tempo nadawała każda ekipa rządząca wprowadzanym zmianom? Czy ostatecznie politycy różnych opcji odpowiedzialni za prezentowane i forsowane przemiany zdobyli się w ciągu ponad dwóch dekad na kompromis,

uzgadniając zarówno pomiędzy poszczególnymi partiami z przeciwnych obozów ideologicznych, jak i ze społeczeństwem, pewien wspólny kierunek reformowania oświaty ponad podziałami, zaoszczędzając między innymi rodzicom, nauczycielom i uczniom negatywnych skutków związanych z koniecznością nieustannego dostosowywania się wymienionych kategorii osób do coraz to „nowych” wytycznych? W jaki sposób reagowali na protesty i argumenty powyższych kategorii osób, jeśli takowe miały miejsce? Jak reprezentanci poszczególnych ugrupowań politycznych zapatrywali się na kwestię dostosowywania polskiego systemu oświaty do wymagań unijnych, biorąc pod uwagę fakt wielowymiarowego przygotowania Polski do wstąpienia do Unii Europejskiej oraz po wstąpieniu naszego kraju w jej szeregi 1 maja 2004 roku?

Dostarczenie odpowiedzi na powyżej postawione szczegółowe pytania badawcze umożliwi realizację postawionego celu rozprawy, czyli rozwiązanie postawionego głównego problemu.

4. Struktura pracy

Niniejsza dysertacja składa się z pięciu rozdziałów. Pierwszy rozdział pt.: *Spory ideologiczno-programowe* zawiera czysto teoretyczne omówienie wybranych doktryn politycznych, określających wizję uprawiania polityki gospodarczej oraz oświatowej ze szczególnym uwzględnieniem różnic programowych. Analizie zostały poddane doktryny: neoliberalizmu, socjaldemokracji, konserwatyzmu oraz Katolickiej Nauki Społecznej. Odnośnie neoliberalizmu zaprezentowana została definicja i podstawowe założenia doktryny. W następnej kolejności dokonano opisu: głównych ośrodków i treści doktryny neoliberalnej, wybranych przedstawicieli neoliberalizmu, (między innymi przedstawiono sylwetkę Milтона Friedmana i F.A. Hayeka) i ich zapatrywań dotyczących kwestii polityki i gospodarki, poglądów neoliberalistów, dotyczących polityki oświatowej w zakresie szkolnictwa podstawowego, zawodowego i średniego w aspekcie finansowania i programu kształcenia oraz szkolnictwa wyższego. Jeśli chodzi o ideologię socjaldemokracji, oprócz jej zdefiniowania skoncentrowano się również na szczegółowej charakterystyce genezy doktryny, naczelnych wartości socjalizmu demokratycznego, przedstawieniu koncepcji państwa dobrobytu wraz z kluczowymi założeniami opisano też koncepcję *trzeciej drogi*, czyli tak zwanego neorewizjonizmu. Dokonano też charakterystyki poglądów socjaldemokratów na edukację ze szczególnym uwzględnieniem fundamentalnych zasad edukacji demokratycznej, wybranych aspektów programu kształcenia na szczeblu szkoły

podstawowej i średniej, kwestii organizacji i zarządzania oświatą. Zaprezentowano też zapatrywania dotyczące prawidłowego funkcjonowania szkolnictwa wyższego. Nie licząc definicji i genezy konserwatyzmu zilustrowano jego główne wartości, dokonano charakterystyki jego odmiany – neokonserwatyzmu, przedstawiając jego główne założenia. Podobnie jak wcześniej, skoncentrowano się też na opisie poglądów przedstawicieli tego nurtu (z uwzględnieniem neokonserwatystów) na politykę oświatową w zakresie wszystkich szczebli i rodzajów szkolnictwa. Na zakończenie rozdziału dokonano też charakterystyki Katolickiej Nauki Społecznej, przedstawiając jej ideę i cel, historię z uwzględnieniem jej podziału na trzy istotne okresy. Przedstawiono też naczelną rolę Kościoła, zasady i dyrektywy Katolickiej Nauki Społecznej, poglądy jej zwolenników dotyczące oświaty i wychowania - również na etapie szkolnictwa podstawowego, średniego, zawodowego i wyższego.

W drugim rozdziale pt.: *Funkcjonowanie doktryn politycznych i ideologii edukacyjnych w programach politycznych III RP* przedmiotem rozważań będzie próba odpowiedzi na pytanie o to, w jaki sposób treść zaprezentowanych w pierwszej części doktryn i ideologii politycznych, (ze szczególnym uwzględnieniem zapatrywań dotyczących wizji działania systemu edukacyjnego) przekłada się na treść programów politycznych ważniejszych ugrupowań politycznych III RP? Dlatego też w zakresie typologizacji partii politycznych za najważniejszą wytyczną przynależności ugrupowań do zaprezentowanych powyżej stronnictw uznano przede wszystkim kryterium ideologiczne i programowe. W związku z tym w pierwszej kolejności analizie poddano programy polityczne zaprezentowane przez partie utożsamiające się z konserwatywnym liberalizmem/neoliberalizmem, takie jak: Unia Polityki Realnej (UPR), Partia Konserwatywna (PK), Bezpartyjny Blok Wspierania Reform (BBWR), Kongres Liberalno-Demokratyczny (KLD), Unia Demokratyczna (UD), Unia Wolności (UW) i Platforma Obywatelska (PO). W następnej kolejności uwaga została skupiona na obozie socjaldemokratycznym/lewicowym, którego czołowymi przedstawicielami na polskiej scenie politycznej prezentującymi programy w zakresie edukacji byli reprezentanci Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej (SdRP) i powstałego na jego gruncie Sojuszu Lewicy Demokratycznej (SLD). W zakresie obozu konserwatywnego i narodowo-katolickiego przedmiotem analizy staną się dokumenty programowe opracowane przez przedstawicieli Prawa i Sprawiedliwości (PiS) i Ligi Polskich Rodzin (LPR), zaś w obozie nawiązującym do poglądów i idei wchodzących w skład Katolickiej Nauki Społecznej – programy Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego (ZChN), Porozumienia Centrum (PC),

Partii Chrześcijańskich Demokratów (PChD), Polskiego Forum Chrześcijańsko-Demokratycznego (PFChD) oraz Akcji Wyborczej Solidarność (AWS).

Warto odnotować, że celem pełnego zintegrowania w miarę możliwości treści programów poszczególnych ugrupowań z zakresu polityki edukacyjnej z założeniami ideologicznymi omówionych doktryn z pierwszego rozdziału dysertacji oraz pokazania wizji pełnego obrazu funkcjonowania systemu edukacyjnego analiza tychże dokumentów programowych została skoncentrowana na wszystkich aspektach funkcjonowania szkolnictwa podstawowego, średniego, zawodowego, wyższego a niekiedy problematyki badań i rozwoju, tj. kwestiach programów nauczania, zarządzania, finansowania, kształcenia nauczycieli, itp., jeśli takowe komponenty były przez reprezentantów ugrupowań poruszane.

Trzeci rozdział pt.: *Rola kampanii wyborczych polskich ugrupowań parlamentarnych w kreowaniu pożądanego modelu polityki oświatowej* zawiera omówienie roli tychże kampanii w zakresie tego problemu. Pokazuje zatem jakie obietnice wyborcze i deklaracje odnośnie omawianej kwestii stawiali politycy poszczególnych opcji w materiałach kampanijnych przekazywanych wyborcom, celem zdobycia poparcia z ich strony. Zwraca również uwagę na ewolucję treści kampanijnych partii w czasie, (która to ewolucja już miała miejsce po stronie koalicyjno-rządowej wśród ugrupowań stowarzyszonych z PZPR przed wyborami 89) oraz na to, w jakim stopniu treść tych kampanii była tożsama z treścią pierwotnych programów partii i z ideologiami/doktrynami, z jakimi to politycy nadal się utożsamiali. Warto bowiem przypomnieć, że system oświatowy, podobnie zresztą jak cała rzeczywistość społeczno-gospodarcza po 1989 roku zaczęła podlegać transformacji, mającej na celu jej dostosowanie do potrzeb integrującej się pod względem ekonomicznym, ale również kulturowym i społecznym Europy, a także globalnej gospodarki. Wobec tego najważniejszym zadaniem ugrupowań politycznych popierających przystąpienie Polski stało się reformowanie społeczeństwa, oświaty i gospodarki z zamiarem dostosowania polskiej rzeczywistości do wymogów unijnych. Jak w związku z tym pogodzone fundamentalne wartości ideologiczne, np. lewicowe, oscylujące wokół chociażby zapewnienia szeroko rozumianej równości szans dostępu młodzieży do edukacji na wszystkich szczeblach bez względu na jej status ekonomiczny rodziny czy miejsce zamieszkania z realnymi potrzebami owej transformacji? Oczywiście w historii III RP pojawiły się również ugrupowania polityczne odnoszące się z dystansem do integracji oraz całkowicie jej przeciwne. Kampanie wyborcze tych stronnictw również zostały omówione pod tym samym kątem, co partii popierających integrację.

Przegląd materiałów kampanijnych będzie obejmować ramy czasowe poczynając od częściowo wolnych wyborów z 4 czerwca 1989 roku aż do wyborów parlamentarnych w 2011 roku włącznie. Z kolei najważniejszymi dokumentami kampanijnymi poddanymi analizie będą podobnie jak w II rozdziale programy partyjne, ale też ulotki niezależne, prezentujące zarówno sylwetki osób kandydujących do parlamentu z ramienia danej partii, jak i przedstawiających wizję pożądanego funkcjonowania opisywanego aspektu rzeczywistości oraz w miarę możliwości - artykuły prasowe zawierające programy kandydatów i ugrupowań. Stanowią one bowiem najbardziej utrwalony sposób komunikowania się władzy ze społeczeństwem. Materiały te zostały zaczerpnięte z Archiwum Partii Politycznych Instytutu Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk w Warszawie oraz z Biblioteki Narodowej w Warszawie.

W czwartym rozdziale dotyczącym *Roli mediów, ruchów społecznych, nauczycieli i rodziców uczniów w debacie społecznej, kreującej odpowiedni model polskiej oświaty* będzie zawarty opis roli mediów, wybranych ruchów społecznych, nauczycieli i rodziców z zamiarem ukazania realnego wpływu tych podmiotów na dokonujące się realne zmiany w oświacie w III RP. Poruszane w tej części dysertacji zagadnienie jest warte przeanalizowania ze względu na to, iż jeśli chodzi głównie o ruchy społeczne i inicjatywy nauczycieli wraz z rodzicami istnieje możliwość ukazania oddziaływania opisywanych grup społecznych na polityków odpowiedzialnych za podejmowane decyzje, dotyczące reform polityki oświatowej. Grupy te, jak się okazuje chciały również posiadać i wyrażać swój głos w kwestii proponowanych i realizowanych zmian, chociażby z tego powodu, iż na co dzień były i są nierozzerwalnie związane z rzeczywistością szkolną. Media natomiast również po 1989 roku zyskały możliwość wypowiedzania się w tej kwestii podobnie zresztą jak w każdej innej dziedzinie i - śledząc proponowane zmiany - śmiało ustosunkowywać się do nich, zajmując stanowisko neutralne, popierające obywateli lub opowiadając się po stronie rządu, oczywiście prawdopodobnie w zależności od tego, z jaką doktryną dana ekipa się utożsamiała. Jak bowiem wiadomo są media, które podobnie jak partie polityczne dzielą się na katolickie, liberalne, lewicowe i te zajmujące stanowisko neutralne i *stricte* popierające obywateli.

W pracy skoncentrowano się przede wszystkim na analizie mediów zawierających słowo pisane i drukowane, czyli wybranych artykułów prasowych ze znanych gazet i czasopism. Powodem takiego postępowania było to, iż w przeciwieństwie do mediów elektronicznych, zwłaszcza audiowizualnych były i są one dostępne w bibliotekach i archiwach, będąc jednocześnie twardo utrwalone na papierze. Z kolei drugi typ mediów

cehuje się swoistą nietrwałością – poszczególne audycje pojawiały się i pojawiają na krótko, po czym znikają bez śladu. Dotyczy to również niejednokrotnie stron internetowych. Poza tym próżno szukać instytucji dysponujących sensownymi i rocznikowo utrwalonymi materiałami.

Jeśli chodzi o ruchy społeczne, zostanie dokonany w niniejszej rozprawie przegląd typowych ruchów związkowych – zawodowych, takich jak Związek Nauczycielstwa Polskiego (ZNP) oraz Krajowa Sekcja Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność (KSOiW NSZZ „S”). Oprócz genezy i podstawowych idei, jakimi to kierowały się te dwie siły, zostanie również ukazany zarówno obszar, czyli tematyka, na której to skoncentrowały swoje działania, wraz z rzeczywistymi dokonaniem - a dokładniej mówiąc - efektami dokonań w zakresie wywieranego wpływu na kształt polskiej polityki oświatowej okresu III RP. Mowa między innymi o kluczowych reformach, jakie miały miejsce w ostatnich dwóch dekadach, np. słynna reforma 1999, z czasów Romana Giertycha, czy Katarzyny Hall. Chodzi tu o dostarczenie odpowiedzi na pytanie o stosunek organizacji do tychże reform. Opisane zostanie również to, czy oba związki jednoczyły się i działając wspólnie oddziaływały na władzę, kierując się przede wszystkim dobrem systemu edukacyjnego i społeczności z nim związanych czy też znacznie różniły się od siebie, rywalizowały i zwalczały się wzajemnie. Oprócz tego analizie zostanie poddana działalność Społecznego Towarzystwa Oświatowego (STO) jako niezależnego od przedstawionych wyżej związków zawodowych, jako ruchu zupełnie alternatywnego nastawionego na śmiało i zdecydowane wprowadzanie reform edukacyjnych zmierzających przede wszystkim do szeroko rozumianej decentralizacji szkolnictwa, uruchomienia szkół niepublicznych, innowacyjnych programów nauczania i upodmiotowienia całych środowisk szkolnych, w szczególności rodziców, uczniów i nauczycieli.

Mówiąc o roli rodziców opisano przede wszystkim uwarunkowania prawne, dające możliwość skutecznego działania omawianej grupy społecznej w szkołach, działalność rodziców skupiona wokół STO i tworzonych przez niego na przestrzeni lat różnych inicjatyw i organizowanych licznych zjazdów i konferencji, jak np. fundacji Rodzice Szkole. Opisano również działania rodziców niezwiązanych z Towarzystwem, ale za to należących do innych organizacji w kraju, jak np. Katowicka Międzyszkolna Rada Rodziców, która z czasem (dokładnie w marcu 2001 roku) przekształciła się w Krajowe Porozumienie Rodziców i Rad Rodziców z siedzibą w Katowicach. Zwrócono również uwagę na obrady I Krajowego Konwentu Rodziców z marca 2006 roku, które oprócz KPRiRR i STO skupiało też: Bielskie

Forum Oświatowe, Federację Inicjatyw Oświatowych, Tatrzańskie Forum Rodziców, Warszawskie Oświatowe Porozumienie Rodziców i Zielonogórskie Forum Rodziców i Rad Rodziców. Ważną organizacją skupiającą rodziców od czerwca 2006 roku była także Koalicja na Rzecz Edukacji Narodowej. W podrozdziale podobnie jak w przypadku ruchów społecznych analizie poddano stosunek powyższych organizacji do słynnych reform oświatowych, jakie miały być przeprowadzane od początku istnienia III RP.

W omawianym paragrafie nie zabrakło też szczegółowego opisu niezwykle ważnych i zarazem cennych dokonań rodziny Elbanowskich zaangażowanych w akcję „Ratuj Malucha” i tworzących instytucję o nazwie Fundacja Rzecznik Praw Rodziców, która została założona 6 stycznia 2010 roku. Inicjatywy te były związane z głośną sprawą toczącą się wokół reformy Katarzyny Hall, której zamierzeniem było obniżenie wieku obowiązku szkolnego z 7 do 6 roku życia oraz upowszechnienia edukacji szkolnej wśród 5-latków – reformy realizowanej w imię „dogonienia Europy”. Akcjom podejmowanych przez Elbanowskich poświęcono stosunkowo dużo miejsca.

Niniejszy rozdział wieńczy wywiad, jaki autor rozprawy przeprowadził z dyrektorem szkoły podstawowej nr 5 w Poznaniu – Panią Mirosławą Grzembą. Temat wywiadu brzmiał: *Rola rodziców w polskim systemie oświaty na przykładzie konkretnych działań podejmowanych w Szkole Podstawowej nr 5 w Poznaniu*. Treść wywiadu dotyczyła: współpracy z rodzicami przed uchwaleniem noweli ustawy o systemie oświaty z 11 kwietnia 2007 roku, podejmowanych działań przez dyrektora zachęających rodziców do podjęcia współpracy ze szkołą, wybranych aspektów współpracy, istoty programu szkoły posiadającej Certyfikat Szkoły Promującej Zdrowie na przykładzie tej placówki, ważnych obszarów współpracy Rady Rodziców w szkole podstawowej nr 5, (kwestii planu pracy szkoły, planu nadzoru pedagogicznego, planu finansowego, szkolnego zestawu programów i podręczników na dany rok szkolny, pracy nauczycieli ubiegających się o awans zawodowy, tworzenia programu wychowawczego i profilaktyki szkoły), istoty programu profilaktyki, sposobów rozwiązywania problemu przemocy i agresji uczniów oraz zapobiegania trudnościom wychowawczym, istoty zasady dialogu na linii uczeń – rodzic – szkoła, opinii rodziców dotyczących najnowszych reform proponowanych przez Katarzynę Hall, tj. opinii dotyczących obniżenia wieku szkolnego i upowszechniania edukacji przedszkolnej, wprowadzenia nowej podstawy programowej, oddawania szkół w ręce stowarzyszeń i innych podmiotów niebędących jednostkami samorządu terytorialnego. Wywiad dotyczył również kwestii obaw rodziców i obszarów poprawy współpracy, aspektów współpracy szkoły z

fundacją Rodzice Szkole, której prezesem jest Wojciech Starzyński, współpracy z innymi organizacjami rodzicielskimi, np. Forum Rodziców, Krajowego Porozumienia Rodziców i Rad Rodziców, planów dotyczących przyszłej współpracy z rodzicami, nauczycielami i uczniami, istoty rozwiązywania problemów tak zwanych trudnych uczniów i trudnych rodziców.

W ostatnim, piątym rozdziale ogniskującym wokół tematyki: *Realne zmiany w oświacie jako skutek oddziaływania kampanii wyborczych partii, polityków, mediów, ruchów społecznych i rodziców* dokonano przedstawienia rzeczywistych zmian w polityce oświatowej, jakie zaszły w III RP w wyniku oddziaływania wszystkich podmiotów związanych z omawianym wycinkiem rzeczywistości. Jest to więc rozdział, w którym autor dokonuje podsumowania, ukazując konkretne rozwiązania forsowane przez kolejnych ministrów edukacji i ekipy rządzące, jak i stanowiący przede wszystkim odpowiedź na pytanie o rzeczywiste motywy realizowanych zmian. Przedmiotem rozważań jest więc tutaj kwestia rozwiązania problemu dotyczącego tego, czy będące u władzy konkretne stronnictwa wprowadzały zmiany wyłącznie z pobudek doktrynalnych, wytycznych zawartych w dokumentach programowych, i obietnic zawartych w materiałach kampanijnych, partykularnych interesów, konieczności dostosowania systemu oświatowego do wymogów unijnych, czy być może rzeczywiście kierowały się potrzebami społeczności związanych na co dzień z systemem edukacyjnym. Innymi słowy chodzi o ukazanie tego, jak politycy przedkładali zasady ideologiczne, a co za tym idzie - wytyczne programowe i obietnice zawarte w kampaniach wyborczych, a także działania mediów, związków zawodowych, ruchów społecznych i rodziców zrzeszonych w poszczególnych organizacjach na konkretne działania w zakresie wprowadzanych reform w sektorze oświaty. W jaki sposób starali się pogodzić wymienione aspekty z koniecznością transformacji polskiej rzeczywistości społeczno-gospodarczej mającej na celu dostosowanie poszczególnych dziedzin, w tym oświaty do wymogów unijnych i globalnej gospodarki? Celem ułatwienia czytelnikowi uzyskania całościowego obrazu wprowadzanych zmian, których po ponad dwu i pół dekady było naprawdę dużo dokonany zostanie podział umowny na reformy postępowe - czyli te, które były realizowane przez ministrów i ekipy wywodzące się z obozu neoliberalnego/konserwatywno – liberalnego i chadeckiego i które to zmiany miały ich zdaniem na celu dostosowanie polskiej oświaty do wspomnianej wyżej nowej rzeczywistości, a tym samym upodmiotowienie uczestników kształcenia. Chodzi tu głównie o zmiany wprowadzane przez ministra Henryka Samsonowicza z Unii Demokratycznej (UD), Roberta

Głębockiego z koalicji Unia Demokratyczna – Kongres Liberalno-Demokratyczny (UD – KLD), Zdobysława Flisowskiego z Unii Wolności (UW), Mirosława Handkego z koalicji Akcja Wyborcza Solidarność – Unia Wolności (AWS – UW), Edmunda Wittbrodta z AWS i Katarzyny Hall z Platformy Obywatelskiej (PO). Zmiany te zostaną opisane przy uwzględnieniu reform: prawa oświatowego, programów nauczania, struktury systemu oświatowego, uruchomienia nowych typów szkół, egzaminów, kształcenia nauczycieli, pomocy psychologiczno-pedagogicznej, szkolnictwa zawodowego i średniego, obniżenia wieku obowiązku szkolnego, zarządzania i finansowania – i zmiany oceniane przez neoliberalistów, jak i środowiska i osoby skupione wokół STO jako wsteczne, oddalające nas od nowoczesności i sygnowane przez obóz lewicowy w latach 1993 – 1997 oraz 2001 – 2005 i prawicowy w latach 2005 – 2007.

Ten drugi typ zmian będzie uwzględniał okres rządów kolejnych ministrów edukacji wywodzących się z lewicy. Skupiał się będzie zatem na osobie ministra Aleksandra Łuczaka i Ryszarda Czarnego z koalicji Sojusz Lewicy Demokratycznej – Polskie Stronnictwo Ludowe (SLD – PSL), Jerzego Wiatra z SLD, Krystynę Łybacką z koalicji SLD – UP (Unia Pracy) i Mirosława Sawickiego z SLD. Jeśli zaś chodzi o prawicę, to analizie poddane zostaną zmiany, jakie miały miejsce za czasów Michała Seweryńskiego z Prawa i Sprawiedliwości (PiS), Romana Giertycha z koalicji PiS – LPR (Liga Polskich Rodzin) oraz Ryszarda Legutki z PiS.

Zarówno stronnictwa prawicowe, jak i lewicowe również realizowały reformy głębokie, dotyczące ważnych aspektów prawa oświatowego, programów nauczania oraz wychowania, zarządzania i organizacji, finansowania oraz zmian w egzaminach na zakończenie danego etapu kształcenia, np. sprawa amnestii maturalnej Giertycha.

5. Hipotezy weryfikowane w pracy

W niniejszej dysertacji przyjęto hipotezy dotyczące: a – propozycji reform oświaty zgłaszanych przez polityków zgromadzonych w stronnictwach identyfikujących się z konserwatywnym liberalizmem/neoliberalizmem (UD, KLD, UW, PO); b – propozycji rozwiązań sygnowanych przez polityków oscylujących wokół ideologii lewicowej – Sojuszu Lewicy Demokratycznej (SLD) – krytykującej neoliberalny projekt oświatowy; c – propozycji rozwiązań wdrażanych przez obóz konserwatywny, skupiający polityków PiS i narodowo-katolicki – LPR, d - hipotezy dotyczące wpływu na kształt zmian w polskim systemie edukacyjnym permanentnej debaty publicznej, której głównymi uczestnikami

były/są media oraz funkcjonujące grupy interesów (rodzice, nauczyciele, związki zawodowe, ruchy społeczne i media) z podziałem na argumenty środowisk popierających reformy oraz przekonania środowisk przeciwnych zmianom.

W zakresie hipotez pierwszej kategorii przyjęto założenia, wedle których:

1. Przedstawiciele opcji konserwatywno – liberalnej (UD, KLD, UW, PO), także częściowo chadeckiej (AWS) forsują neoliberalną politykę oświatową, polegającą na podporządkowaniu sektora edukacji prawom wolnego rynku.
2. Przypuszcza się, że prowadzenie wspomnianej wyżej polityki oświatowej ma na celu dostosowanie systemu edukacyjnego do potrzeb rynku pracy.
3. Pierwszym poważnym komponentem tworzenia elastycznego, dostosowanego do potrzeb społeczeństwa i wymogów unijnych nowoczesnego systemu oświatowego w III RP jest szeroko zakrojona reforma systemu szkolnictwa z 1999 roku, polegająca na zdemontowaniu jednolitości struktury systemu oświatowego poprzez odejście od jednolitej ośmioklasowej szkoły podstawowej i stworzenie podziału na dwa cykle: sześcioletniej szkoły podstawowej oraz trzyletniego gimnazjum. Ponadto celem reformy była również decentralizacja zarządzania placówkami poprzez przekazanie kompetencji i zarazem odpowiedzialności za prowadzenie organom samorządu terytorialnego.
4. Zwiększenie autonomii placówek, samorządności społeczności lokalnych, a także chęć coraz większego tworzenia instytucji niepublicznych może doprowadzić do ich rozkwitu przejawiającego się w większej elastyczności w dostosowaniu programu kształcenia do potrzeb otoczenia społecznego, w tym rynku pracy.
5. Przypuszcza się, że stworzenie edukacyjnego rynku zwiększy konkurencyjność, która obejmując wszystkie placówki publiczne, prywatne i społeczne przyczyni się do zwiększenia ich atrakcyjności pod względem programu nauczania, organizowanych zajęć pozalekcyjnych, wyposażenia w pomoce dydaktyczne. Zadaniem konkurencji ma stać się również wyeliminowanie szkół słabych, nieudolnie zarządzanych, nienadążających za potrzebami uczniów, rodziców oraz otoczenia społecznego.
6. Receptą na biurokratyzację oraz eliminację nierówności w dostępie rodzin o zróżnicowanych dochodach do odpowiednich szkół dla swoich dzieci ma być propozycja bonu edukacyjnego – *voucheru*.

7. Wprowadzenie bonu edukacyjnego zapewni równy dostęp do wszystkich szkół rodzinom o różnych dochodach, albowiem te biedniejsze nie będą musiały opłacać czesnego ani ponosić żadnych innych ukrytych kosztów. Dotychczas bowiem, jeśli dziecko uczęszczało do placówki niepublicznej rodzice nie tylko musieli płacić za jego naukę, lecz także z podatków nadal utrzymywać biurokratyczny - a tym samym niewydolny system kształcenia. Ponosili zatem podwójne koszty.

8. Stopniowe odejście od kształcenia ogólnego na rzecz profilowanego i zawodowego przyczyni się do zwiększenia mobilności młodzieży na coraz bardziej dynamicznym rynku pracy.

9. Przypuszcza się, że dodatkowym elementem szerokoprofilowej edukacji zawodowej powinno być kształcenie w wąskich specjalnościach, którego zaletą jest możliwość zaspokojenia potrzeb zgłaszanych przez lokalnych pracodawców.

10. Zaletą profilizacji programu nauczania w szkołach ponadgimnazjalnych ma być zwiększenie zainteresowania młodzieży wybraną dziedziną, którą młodzież ta będzie w przyszłości studiować.

Hipotezy drugiej kategorii brzmią następująco:

1. Reformowanie oświaty, zmierzające do podporządkowania szkolnictwa oraz jego programów do potrzeb rynku pracy nie sprawdzi się, ponieważ sytuacja na rynku zmienia się tak gwałtownie, że system edukacyjny nie jest w stanie za nim nadążyć.

2. Zamiar wprowadzenia rynku oświatowego ze szczególnym uwzględnieniem szkolnictwa niepublicznego nie sprzyja równemu dostępowi młodzieży do kształcenia, ponieważ bon edukacyjny w rzeczywistości nie jest w stanie pokryć wszystkich kosztów związanych z kształceniem dziecka oraz z utrzymaniem placówki.

3. Odejście od centralnego zarządzania szkolnictwem, zbytne zwiększenie autonomii i odpowiedzialności organów samorządu terytorialnego za prowadzenie instytucji edukacyjnych, jak i uruchomienie niezależnych placówek niepublicznych doprowadzi do całkowitego demontażu systemu edukacyjnego. Brak możliwości koordynacji i sprawowania kontroli doprowadzi do olbrzymich różnic poszczególnych szkół pod każdym względem.

4. Placówki niepubliczne będą w praktyce generowały nierówności, ponieważ będą przyciągały dzieci i młodzież pochodzącą z zamożnych rodzin, gdyż wspomniany *voucher* nie

będzie w stanie pokryć wszystkich kosztów, w związku z tym wszelkie dodatkowe zajęcia i tak będą odpłatne.

5. Cięcia budżetowe w połączeniu z chęcią odejścia państwa od sprawowania kontroli nad oświatą nie sprzyja modernizacji infrastruktury szkolnej. Z powodu wysokich kosztów utrzymania oraz konieczności „polegania na sobie” wiele placówek nie będzie mogło pozwolić sobie na zakup nowoczesnych pomocy dydaktycznych. Taki stan rzeczy wywoła dodatkowe zróżnicowanie uczniów pod względem jakości pobieranej przez nich nauki.

6. Propozycja samofinansowania się uzależni sytuację budżetową szkół od stopnia zamożności regionów. Tak więc powstaną nowoczesne, luksusowe placówki w bogatych gminach i przedmieściach oraz te ubogie, mające problemy z utrzymaniem w centrach wielkich miast oraz w odległych terenach wiejskich.

7. Stopniowe obniżanie wydatków i odpowiedzialności państwa za zarządzanie oświatą upośledza instytucje publiczne a przyczynia się do priorytetu szkół prywatnych i społecznych, w których naukę będzie pobierała młodzież pochodząca z rodzin o wysokim statusie materialnym. Szkoły te będą zapewniały atrakcyjne zajęcia lekcyjne, pozalekcyjne oraz należytą opiekę i wychowanie. Z kolei młodzież z rodzin niezamożnych zmuszona będzie do uczęszczania do zaniedbanych, publicznych placówek, które będą ubogie pod każdym względem.

8. Profilizacja programów kształcenia w szkołach ponadgimnazjalnych przyczyni się do zbyt wczesnej specjalizacji oraz marginalizacji kształcenia ogólnego.

9. Profilizacja programów nauczania w starszych klasach licealnych pod kątem przedmiotów zdawanych na egzaminie dojrzałości z ograniczeniem czasu przeznaczonego na nauczanie innych dyscyplin spowoduje wykreowanie jednostki uczącej się schematycznie i tendencyjnie pod kątem zaliczenia testów, nastawionej na indywidualizm, osiągnięcia, korzyści, pozbawiając ją tym samym refleksyjnego oraz krytycznego myślenia. Taki sam skutek spowoduje testowanie uczniów w szkole podstawowej i gimnazjum.

10. Propozycje dotyczące programów nauczania w szkołach zawodowych i technicznych pod ściśle potrzeby pracodawcy będą prowadziły do wykluczenia znacznej liczby młodzieży z rynku pracy, ponieważ będzie ona wykształcona w zbyt wąskich specjalnościach zawodowych. Umiejętności specjalistyczne szybko się dezaktualizują chociażby z powodu zmiennych tendencji na rynku pracy oraz postępu technologicznego.

Za hipotezy trzeciej kategorii przyjęto następujące twierdzenia:

1. Wprowadzenie wychowania chrześcijańskiego spowoduje ukształtowanie w umysłach postępowania zgodnego z zasadami moralności.
2. Uprzywilejowanie rodziny, jako podstawowej komórki społecznej doprowadzi do wychowania młodego pokolenia w duchu pokoju, miłości bliźniego oraz braterstwa.
3. Konieczne jest wprowadzenie lekcji religii lub etyki do każdej szkoły celem ochrony młodego pokolenia przed zepsuciem moralnym.
4. Nie wolno dyskryminować szkół katolickich, gdyż to właśnie w nich młodzież odbiera najwłaściwsze wychowanie, które jest skorelowane z programem kształcenia w ten sposób, iż treści kształcenia nie kłócą się z zasadami etyki. Poza tym nauczyciele przy współpracy z duchownymi o wiele lepiej realizują swoją misję aniżeli wychowawcy zatrudnieni w typowych szkołach świeckich.
5. Należy przyjąć jednolitą koncepcję wychowawczą, odrzucającą skompromitowaną pedagogikę liberalną, gdyż przyczynia się ona coraz bardziej do wykreowania przemocy i odejścia od ducha tolerancji i poszanowania bliźniego.
6. Program kształcenia winien być jednolity dla wszystkich szkół i musi on obejmować zagadnienia związane z historią i kulturą i obejmować każdego ucznia. Celem bowiem programu będzie przygotowanie młodego człowieka do zapoznania go z podstawowym kanonem kultury narodowej oraz wiedzy z historii danego kraju. Wprowadzenie takiego programu przyczyni się do przyswojenia przez ucznia wiedzy o kulturze narodowej oraz współczesnej.
7. Wprowadzenie wychowania obywatelskiego spowoduje wypracowanie w umysłach podopiecznych pozytywnego stosunku do niepodległego i demokratycznego państwa.
8. Wprowadzenie programu „Porządek w szkole i wokół szkoły” oraz programu „Zero tolerancji dla przemocy w szkole” implikować będzie likwidację przestępczości i zachowania antyspołecznego z życia szkolnego. Konieczna będzie współpraca nauczycieli z organami ścigania w zakresie wszelkich przestępstw i wykroczeń popełnionych na terenie szkół lub w ich pobliżu.

9. Centralizacja w zarządzaniu oświatą ma doprowadzić do stworzenia jednolitego programu nauczania i wychowania, równego dla wszystkich (dopuszcza się istnienie szkół prywatnych, społecznych i religijnych, przy czym muszą one spełniać wymogi ministerialne).

10. Zapewnienie możliwości wyboru szkoły dla swoich dzieci powinno iść w parze z pomocą finansową państwa. Realizacja takiej możliwości przyczyni się do zapewnienia każdemu dziecka edukacji zgodnej z jego sumieniem, a także z sumieniem rodziców.

Hipotezami czwartej kategorii zgłaszanych przez zwolenników reform były następujące założenia:

1. Liberalizacja przepisów związanych z wprowadzeniem możliwości opracowywania własnego programu nauczania przyczyni się do rozwoju nowatorstwa edukacyjnego w szkołach poprzez uatrakcyjnienie zajęć i dostosowanie ich do potrzeb uczniów.

2. Wprowadzenie nowatorstwa pedagogicznego spowoduje likwidację głównych przyczyn lęków szkolnych, związanych ze starym, represyjnym charakterem szkoły.

3. Nauczanie religii w szkołach spowoduje zaoszczędzenie czasu związanego z dowożeniem dzieci do salek katechetycznych.

4. Nauka religii w szkole przyczyni się do zwiększenia zasięgiem oddziaływania większej liczby młodzieży, która zostanie wychowana w duchu miłości bliźniego i w duchu etyki moralności.

5. Wprowadzenie nowych programów wychowawczych wzmocni kreatywność dziecka, autodpowiedzialność i samostanowienie o własnym rozwoju.

6. Decentralizacja w zarządzaniu systemem oświatowym spowoduje większą otwartość szkoły na problemy rodziców. Zarówno oni jak i samorządy będą mogły bezproblemowo dostosowywać program nauczania, jak i sprawy instytucjonalne do własnych potrzeb. Poza tym decentralizacja to klucz do upodmiotowienia szkół, albowiem dzięki niej powstanie znaczna liczba placówek niepublicznych, do których rodzice i dzieci będą mieli realne prawo.

7. Uruchomienie trzyletniego gimnazjum doprowadzi do wyrównania szans dzieci, realizujących obowiązki szkolne, gdyż zyskają oni dodatkowy rok na poprawę swojego stanu wiedzy, dzięki czemu ich szansę na ukończenie wyższych szczebli kształcenia zwiększy się.

8. Zasadnicza reforma oświaty związana z uruchomieniem większej liczby szkół licealnych ogólnokształcących to krok do stworzenia systemu edukacyjnego, działającego wedle zasady „szkoła blisko domu”. Dzięki temu więcej młodzieży uzyska średnie wykształcenie z maturą a tym samym szanse na ukończenie studiów wyższych.

9. Profilizacja programów kształcenia to krok do rozwoju zainteresowań uczniów, zgłębiania przez nich wiedzy, którą wykorzystają na studiach i w przyszłej pracy. Młodzież nie będzie musiała „wbijać do głowy” „niepotrzebnych i nudnych rzeczy”.

10. Obniżenie wieku obowiązku szkolnego to ważny krok do rozwoju zdolności dziecka. Im wcześniej dziecko rozpocznie naukę, czyli im wcześniej pójdzie do przedszkola, klasy zerowej i pierwszej klasy szkoły podstawowej, tym szybciej przystosuje się do otoczenia społecznego i będzie umiało lepiej radzić sobie w życiu, w szczególności zawodowym.

11. Przekazanie szkół innym organom niż jednostki samorządu terytorialnego jeszcze bardziej uelastyczni możliwość dostosowania ich działalności w zakresie programu kształcenia i wychowania, finansowania i zarządzania do potrzeb rodziców i ich uczniów i otoczenia społecznego.

Oponenci zmian zauważyli, że:

1. Wprowadzenie nowatorstwa pedagogicznego spowoduje załamanie tradycji wychowawczej i doprowadzi do moralnego zepsucia uczniów.

2. Przekazanie szkół samorządom, tworzenie rynku edukacyjnego jest złem, albowiem działanie takie szybko doprowadzi do potężnych i nie dających się zasypać przepaści między szkołami, których kondycja, infrastruktura, i zarobki nauczycieli będą zależne od zamożności regionu. Spójność systemu oświatowego stanie się zagrożona.

3. Nad szkołami musi czuwać ministerstwo jako organ centralny. W przeciwnym wypadku młode pokolenia mogą zapomnieć o równych szansach kształcenia.

4. Szkoła to nie bazar. To miejsce, w którym powinien obowiązywać jednolity strój, jednolity program wychowawczy, wspólny dla wszystkich. Tylko takie podejście spowoduje wyraźny postęp, polegający na likwidacji przemocy i ponownego wprowadzenia morale w szkołach.

5. Religia to taki sam przedmiot jak każdy inny. Dlatego należy wprowadzić uznawalność oceny z tego przedmiotu na skali średniej ocen. Wówczas spowoduje to większe starania

młodych ludzi, którzy przestaną marginalizować ten przedmiot i będą niejako zmuszeni do przyswojenia sobie zawartych w nim treści, oraz kontaktu z pozytywnym systemem wartości.

6. Obniżanie wieku obowiązku szkolnego nic nie daje. Dziecko winno chować się przede wszystkim w domu rodzinnym. Nadmierne obniżanie wieku szkolnego spowoduje depresję u dzieci, które będą wrywane praktycznie zaraz po urodzeniu z kręgu rodzinnego.

6. Zakres pracy

Jeśli chodzi o zakres pracy, w wymiarze podmiotowym, przedmiotem badania uczyniono w pierwszej kolejności partie polityczne, których przedstawiciele opracowali i stosowali w komunikacji ze społeczeństwem materiały kampanijne i programowe. Chcąc w sposób jak najbardziej klarowny i przejrzysty przyporządkować je do teoretycznych doktryn i ideologii wzorowano się na podziale ugrupowań opracowanym wedle typologii Krzysztofa Kowalczyka, przyjmując jednocześnie kryterium ideologiczno-programowe. Oczywiście, podział ten został na potrzeby niniejszej rozprawy nieco zmodyfikowany (trudno bowiem w przedstawiony szablon dopasować wszystkie omówione ugrupowania a było ich na przestrzeni ponad dwóch dekad naprawdę dużo, poza tym każde z nich kierowało się nieco inną aksjologią i programem będąc w łonie nawet jednej podrodziny) jednakże podział ten był traktowany jako wzór. Szczegóły opisywanej typologii znajdują się w poniższym przypisie⁴.

⁴ Krzysztof Kowalczyk stworzył typologię polskich partii politycznych wyróżniając podstawowe rodziny ugrupowań: konserwatywną, chadecką, liberalną, socjaldemokratyczną, ludową, niepodległościową, narodową i niestandardową. W skład rodziny konserwatywnej weszły następujące podrodziny: konserwatywno-liberalna (Unia Polityki Realnej - UPR, Partia Konserwatywna - PK), umiarkowani konserwatyści (Stronnictwo-Konserwatywno-Ludowe - SKL), konserwatyści-republikanie (Bezpartyjny Blok Wspierania Reform - BBWR) i rewolucyjni konserwatyści (Prawo i Sprawiedliwość - PiS). Podrodzinami rodzin partii chadeckich są: klasyczna chadecja (Porozumienie Centrum - PC, Partia Chrześcijańskich Demokratów - PChD, Porozumienie Polskich Chrześcijańskich Demokratów - PPChD, Chrześcijańsko-Demokratyczne Stronnictwo Pracy - ChDSP, Polskie Forum Chrześcijańsko-Demokratyczne - PFChD), chadeckie partie związkowe (Ruch Społeczny Akcja Wyborcza Solidarność - AWS), chrześcijańsko-narodowa (Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe - ZChN). Podrodzinami ugrupowań wchodzących w skład rodziny liberalnej został: prawicowy i lewicowy liberalizm (Kongres Liberalno-Demokratyczny - KLD, Unia Demokratyczna - UD, Unia Wolności - UW, Partia Demokratyczna-demokraci.pl, Platforma Obywatelska - PO). Do rodziny narodowej wliczono podgrupę narodowo-katolicką (Liga Polskich Rodzin - LPR), zaś do rodziny partii niestandardowych - podrodzinę dotyczącą tak zwanej jednej kwestii (Polska Partia przyjaciół Piwa - PPP, Krajowa Partia Emerytów i Rencistów - KPEiR) i populistyczną (Partia X, Samoobrona RP). Rodzina socjaldemokratyczna (Polska Partia Socjalistyczna - PPS, Solidarność Pracy, Ruch Demokratyczno-Społeczny - RDS, Unia pracy - UP, Socjaldemokracja Rzeczypospolitej Polskiej - SdRP, Sojusz Lewicy Demokratycznej - SLD, Socjaldemokracja Polska - SdPL), ludowa (Polskie Stronnictwo Ludowe „Solidarność” - PSL „Solidarność”, Polskie Stronnictwo Ludowe - Porozumienie Ludowe - PSL-PL, Polskie Stronnictwo Ludowe - PSL, Stronnictwo Ludowo-Chrześcijańskie - SLCh, Partia Ludowo-Demokratyczna - PLD) oraz niepodległościowa (Ruch Odbudowy Polski, - ROP, Konfederacja Polski Niepodległej - KPN, Konfederacja Polski Niepodległej - Obóz Patriotyczny - KPN - OP, Konfederacja Polski Niepodległej - Ojczyzna - KPN - OP) nie mają swoich podrodzin. Do podstawowych wartości programowych konserwatywnych liberałów twórca koncepcji zaliczył: jednostka, rodzina, naród, religia, cywilizacja łaćwińska, wolność obywateli, wolny rynek,

Stronnictwa te były poddane analizie ze względu na opracowywane przez nie programy polityczne mające związek z ideologią oraz kampanie wyborcze mające na celu komunikowanie się ze społeczeństwem poprzez przedstawianie kolejnych obietnic poprawy omawianego w rozprawie aspektu rzeczywistości społecznej celem, jak powszechnie wiadomo, zdobycia poparcia z jego strony. W kwestii kampanii wyborczych chodzi zatem zarówno o fragmenty programów prezentowanych przez polityków, ale przede wszystkim o wypowiedzi przedstawicieli przyszłych władz startujących do wyborów parlamentarnych zaprezentowanych na ulotkach, czy broszurach bezpośrednio przez nich publikowanych a nawet w prasie wydawanej przez poszczególne ugrupowania.

Należy odnotować, że w kwestii wyborów z 4 czerwca 1989 roku analizie poddano ugrupowania polityczne sytuujące się po stronie koalicyjno-rządowej – stowarzyszonej z PZPR, (w skład strony prorządowej wchodziły głównie: Polska Zjednoczona Partia Robotnicza - PZPR, Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych – OPZZ, Stronnictwo Demokratyczne – SD, Unia Chrześcijańsko-Społeczna – UChS, Stowarzyszenie

ograniczony rząd, poszanowanie własności prywatnej, obniżenie podatków, uproszczenie i zaostreżenie przepisów prawa. Umiarkowani konserwatyści oscylują oprócz powyższego wokół pokoju społecznego, modernizacji wsi i rozwoju oświaty. Konserwatyści republikańscy są zwolennikami systemu prezydencko-parlamentarnego, gospodarki konkurencyjnej, rozwoju przedsiębiorczości (przy zagwarantowaniu przez państwo minimum bezpieczeństwa socjalnego), dostosowania administracji do ekonomiki rynkowej, poprawy systemu prawa, rozwoju samorządności. Program rewolucyjnych konserwatystów ogniskuje się wokół: wartości chrześcijańskich, rodziny, narodu, bezpiecznego państwa, wzmocnienia pozycji prezydenta, walki z korupcją, układami, rozliczeniem przeszłości, solidaryzmu społecznego, interwencjonizmu w ramach gospodarki rynkowej, polityki prosocjalnej. Klasyczna chadecja jest orędownikiem wartości chrześcijańskich, personalizmu, dobra wspólnego, solidarności, pomocniczości, społecznej gospodarki rynkowej. Chadecckie partie związkowe domagają się oprócz powyższego nawiązania i rozwoju współpracy z NSZZ „Solidarność”. Tak zwani prawicowi liberałowie optowali za wolnością jednostki, systemem rynkowym, prywatną przedsiębiorczością, upowszechnieniem własności prywatnej, państwem minimum, systemem prezydencko-parlamentarnym (KLD), natomiast lewicowi liberałowie postulowali złagodzenie programu prawicowego liberalizmu o umiarkowaną politykę prosocjalną. Popierali w polityce system parlamentarno-gabinetowy (Ud, UW, PD-demokraci.pl, PO). Naczelnymi hasłami rodziny socjaldemokratów są: wolność, równość, sprawiedliwość i wrażliwość społeczna, neutralność światopoglądowa państwa, system parlamentarno-gabinetowy, regulacyjna rola państwa, polityka wyrównywania szans, współistnienie różnych form własności. Ludowcy przywiązani są do neoagraryzmu, nauki społecznej Kościoła, społecznej gospodarki rynkowej z ograniczonym interwencjonizmem, ochrony produkcji rodzimej, protekcyjnej polityki rolnej, wyrównywania dysproporcji pomiędzy miastem a wsią. Ugrupowania rodziny niepodległościowej domagają się niepodległości, suwerenności, patriotyzmu, tradycji, etyki chrześcijańskiej, katolickiej nauki społecznej, odbudowy państwa, antykomunizmu, antyrosyjskości, rozliczenia przeszłości, protekcyjnego gospodarczego, polityki prorodzinnej. Stronnictwa narodowo-katolickie kierują się narodem, państwem narodowym, katolicyzmem, solidaryzmem narodowym, utrzymaniem strategicznych sektorów gospodarki w rękach państwa, wsparciem własności prywatnej. Partie niestandardowe jednej kwestii koncentrują się na podejmowaniu jednej kluczowej kwestii w apelu programowym. Populistyczna z kolei głosi hasła: ujednolicenia/kontestacji kierunku przemian ustrojowych elit postsolidarnościowych i postkomunistycznych, ochrony interesów narodowych, „trzeciej drogi” w gospodarce, wstrzymania prywatyzacji, rozbudowanej polityki socjalnej, oraz tak zwanego eklektyzmu programowego. Zob. K. Kowalczyk, *Rodziny partii politycznych w III RP*, w: *Partie i system partyjny III RP*, red. K. Kowalczyk, Toruń 2011, s. 230 – 232.

Katolików Świeckich PAX, Polski Związek Katolicko-Społeczny – PZKS oraz Zjednoczone Stronnictwo Ludowe – ZSL), solidarnościowo-opozycyjnej (składającej się z przedstawicieli Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” – KO „S”) oraz tak zwanych ugrupowań trzecich (do których należały: Unia Polityki Realnej – UPR, Polska Partia Socjalistyczna – PPS, Konfederacja Polski Niepodległej – KPN i Chrześcijańsko-Demokratyczne Stronnictwo Pracy – ChDSP).

W drugiej części pracy partii – a właściwie - poszczególni ministrowie edukacji byli analizowani pod kątem wprowadzania kolejnych reform oświatowych oraz między innymi wypowiedzi (np. udzielanych redaktorom w wywiadach), dotyczących chociażby poglądów w zakresie opisywanej problematyki prezentowanych na łamach artykułów prasowych najbardziej popularnych gazet i czasopism.

Nie należy zapominać również o ruchach społecznych, które przecież również starały się oddziaływać na polską politykę oświatową. Mowa tu zwłaszcza o niezwykle popularnych i zarazem mocno utrwalconych na kartach historii polskiej oświaty związkach zawodowych, takich jak wspomniany powyżej ZNP, czy KSOiW NSZZ „Solidarność” i podejmowanych przez nich działaniach. Również dokonania STO jako niezależnej i popierającej śmiałe reformy w tym obszarze oddolnej organizacji nie uszły uwadze autora i zostały szczegółowo przedstawione.

Także rodzice i ich organizacje, dokonania i przebieg akcji związanych z wywieraniem nacisku na rząd poddano szczegółowej analizie, w szczególności działania rodziny Elbanowskich w ramach akcji „Ratuj Malucha”, jako, że akcja ta, związana z najnowszym projektem ówczesnej minister Katarzyny Hall wywodzącej się z koalicyjnego rządu PO – PSL obniżenia wieku rozpoczęcia obowiązku szkolnego do 6 - tego roku życia i upowszechnienia obowiązkowej edukacji przedszkolnej wśród 5 – latków, zyskała znaczny rozgłos. Nie zapomniano również o wcześniej zakładanych organizacjach i stowarzyszeniach oraz opisie tematyki realizowanych przez nich działań.

Pewnym dopełnieniem podmiotowego wymiaru zakresu dysertacji jest przedstawiony w opisie struktury pracy wywiad autora rozprawy z dyrektorem jednej ze szkół podstawowych w Poznaniu na temat roli rodziców w polskim systemie oświaty na przykładzie konkretnych działań podejmowanych właśnie w tej placówce. Tak więc badaniom podlegał nie tylko tamtejszy dyrektor, ale także pośrednio rodzice a nawet nauczyciele wraz z dziećmi.

Jeśli chodzi o zakres przedmiotowy dysertacji warto jeszcze raz powtórzyć to, co zostało powiedziane na samym początku, że przedmiotem badań będą determinanty debaty politycznej nad kierunkami rozwoju oświaty w Polsce po 1989 roku. Innymi słowy, chodzi o uwarunkowania realizacji polityki oświatowej w III RP poprzez kolejne ekipy rządowe, których zarówno poszczególni ministrowie, w tym szefowie resortu edukacji wraz z przedstawicielami tychże ugrupowań należących do opcji liberalnej/neoliberalnej, socjaldemokratycznej, konserwatywnej, narodowo-katolickiej i chadeckiej lansowali i wprowadzali odpowiednio ich zdaniem reformy omawianego aspektu rzeczywistości, które miały doprowadzić do stworzenia/ukształtowania odpowiedniego społeczeństwa zdolnego do życia w wolności, świadomego swojej tożsamości, historii i kultury, przygotowanego do funkcjonowania w coraz bardziej dynamicznej a tym samym nieprzewidywalnej i globalizującej się gospodarce a jednocześnie potrafiącego żyć z dala od ubóstwa oraz umiającego dostosować się do codziennego funkcjonowania w Unii Europejskiej.

Wobec tego zasygnalizowany przedmiot badań będzie obejmował swoim zasięgiem teoretyczną charakterystykę poszczególnych doktryn, tj.: neoliberalizmu, socjaldemokracji, konserwatyzmu i Katolickiej Nauki Społecznej ze szczególnym uwzględnieniem odmiennych zapatrywań (będących przedmiotem sporów ideologiczno-programowych) przedstawicieli poszczególnych opcji na kwestie polityki oświatowej. Ponadto zostanie dokonana analiza funkcjonowania tych ideologii w programach partii politycznych III RP po to, by ukazać związki treści doktryn z tymi programami. Inaczej mówiąc idzie o pokazanie jak treść tych ideologii przekładała się na treść tychże programów. Analizie zostaną poddane również kampanie wyborcze, których celem było i jest przedstawienie obietnic wyborczych obywatelom w zakresie reform w polityce oświatowej, które to zmiany zamierzały wprowadzać poszczególne ugrupowania polityczne po zdobyciu większości parlamentarnej wskutek wyborów. Obszar badawczy nie ominie również szczegółowego przeglądu i analizy roli mediów, ruchów społecznych, nauczycieli i rodziców uczniów, albowiem podmioty te również wywierały określony i zarazem priorytetowy wpływ na kształt polskiej oświaty. Wreszcie szczegółowej analizie zostaną poddane kolejne reformy oświaty, jakie poszczególne ekipy rządzące urzeczywistniały jako efekt oddziaływania ideologii oraz wymienionych wyżej czynników i podmiotów. Analizowane więc będą zmiany prawne, instytucjonalne, tzn. w zakresie przebudowy struktury szkolnictwa, reformy programu wychowawczego i nauczania, zmiany w obszarze kształcenia nauczycieli, szkolnictwa zawodowego i średniego technicznego i ogólnego, egzaminów, pomocy psychologiczno-pedagogicznej dla uczniów,

zarządzania i finansowania z próbą odpowiedzi na pytanie, czy wprowadzane reformy stanowiły rezultat szeroko rozumianego kompromisu zawartego pomiędzy społeczeństwem a władzą (który to kompromis winien być skutkiem prowadzonej po 1989 roku na ten temat debaty), czy też kolejne ekipy rządowe po prostu wdrażały reformy kierując się swoimi partykularnymi interesami i ideologią, o czym była już mowa.

W pracy natomiast całkowicie pominięto reformy w zakresie funkcjonowania szkolnictwa wyższego i obszaru badań naukowych. Wprawdzie w pierwszym rozdziale teoretycznym a także w częściach opisujących funkcjonowanie ideologii w programach politycznych oraz tej dotyczącej roli kampanii wyborczych przedstawiono treści dotyczące zapatrywań na te dziedziny, pokazano też treści programów i scharakteryzowano obietnice kampanijne to jednak zakres badań w dwóch ostatnich rozdziałach zawężono do szczebla edukacji przedszkolnej i szkolnej do wysokości egzaminu dojrzałości włącznie. Uczyniono to z powodu chociażby tematu pracy, który mówi o oświacie a nie szkolnictwie wyższym i nauce, ponadto zakres zmian w tym sektorze (oświaty) był tak duży, że nie sposób szczegółowo opisać jeszcze przemian na wyższych etapach szkolnictwa, które również poprzedzała debata. Trzecią przyczyną takiego postępowania autora rozprawy była chęć ukazania wizji całościowego funkcjonowania szkolnictwa w ideach, programach i kampaniach od przedszkola do badań naukowych w celu zainspirowania przyszłych czytelników i badaczy do podjęcia badań w tych dziedzinach. Być może kiedyś takowa rozprawa naukowa powstanie.

W wymiarze *stricte* przestrzennym badania dotyczą ewolucji jakości funkcjonowania systemu edukacyjnego, jak sama nazwa mówi w III RP pod wpływem prowadzonej pomiędzy wymienionymi podmiotami debaty i urzeczywistnionych reform. Oznacza to, że w rozprawie jest mowa o reformach oświaty wyłącznie na terytorium Polski. Innymi słowy, chodzi o zmiany ogólnokrajowe, czyli takie, jakie miały miejsce na terenie państwa na skalę globalną. Pomija się więc tu aspekt typowo regionalny, np. wojewódzki, gminny lub miejski, albowiem nie przewiduje tego temat rozprawy. Nawet jeśli jakieś ruchy społeczne, np. STO, czy ruchy rodzicielskie pochodzące z określonych regionów kraju nagłaśniały określony problem i naciskały na rząd, np. ten związany z obowiązkową edukacją 6-latków to i tak działalność takowa była opisywana pod kątem zmian ogólnokrajowych. Ponadto w rozprawie nie odnoszono się do systemów edukacyjnych innych krajów, w tym tych funkcjonujących w innych i zarazem bardziej rozwiniętych państwach UE. Podkreślano jedynie to, iż ugrupowania polityczne przychylne integracji europejskiej dążyły różnymi drogami do

dostosowania charakteryzowanego obszaru do wymogów unijnych. Koncentrowanie się na problematyce działania tylko i wyłącznie polskiego systemu oświatowego bez odniesień do tych sektorów w innych państwach może sprawiać wrażenie, że praca niniejsza została napisana niejako w izolacji od globalnej rzeczywistości, w której to wszystkie aspekty, zarówno społeczne, polityczne, jak i gospodarcze są ze sobą przecież powiązane jednakże należy jeszcze raz wyraźnie odnotować, iż autorowi chodziło przede wszystkim o wskazanie oblicza polskiej debaty, jaka toczy się pomiędzy różnymi środowiskami a rządem na temat kierunku ewolucji oświaty po 1989 roku i tego, co z tej debaty wynika. Niniejsza rozprawa stanowić będzie zapewne pomoc dla innych badaczy, którzy w przyszłości zechcą podejmować badania porównujące działania naszego systemu edukacyjnego z systemami innych rozwiniętych krajów po to, by np. sformułować zalecenia dotyczące koniecznych działań korygujących codzienne funkcjonowanie polskiej polityki oświatowej, skierowane zarówno do rządu, jak i w pewnym stopniu różnych środowisk oddolnych.

Innym powodem zasygnalizowanego wyżej postępowania badacza jest chęć ukazania całościowego obrazu przemian jakości działania polskiej oświaty ze wskazaniem na dość radykalne punkty zwrotne, które to pojawiały się na drodze ewolucji omawianego obszaru wraz z dojściem do władzy ekip rządowych o przeciwnym zabarwieniu ideologicznym.

Zakres czasowy dysertacji obejmuje natomiast okres od czasu obrad Okrągłego Stołu kampanii wyborczych i przemian w tym sektorze sygnowanych od wyborów parlamentarnych z 4 czerwca 1989 roku aż do wyborów parlamentarnych z 9 października 2011 roku włącznie. Nie objęto natomiast zakresem rozprawy ani kampanii wyborczych, ani programów poszczególnych partii ani zmian wprowadzanych przez obecny rząd PiS, po wygranych wyborach z 25 października 2015 roku. Wybory te bowiem oraz postępująca kolejna reforma oświaty nastąpiły w trakcie pisania rozprawy. Oprócz tego w momencie rozpoczęcia pisania zakres czasowy został ustalony w roku 2013, czyli jeszcze na dwa lata przed wyborami parlamentarnymi 2015. Tak więc opisując reformy oświaty ostatnim przedziałem czasowym były zmiany wprowadzane przez rząd koalicyjny PO – PSL w latach 2007 – 2011.

7. Charakterystyka wykorzystanych metod badawczych

Do najbardziej charakterystycznych metod badawczych zastosowanych w analizie problematyki poruszanej w niniejszej rozprawie należały: badania źródłowe (dokumenty programowe i kampanijne), analiza prasy, analiza instytucjonalno-prawna oraz analiza decyzyjna – aksjologiczna analiza decyzyjna.

Dokonując od początku przeglądu rozprawy należy wskazać na fakt, iż w pierwszym rozdziale teoretycznym dokonano analizy podstawowej literatury ogniskującej się wokół problematyki najbardziej priorytetowych wymienionych powyżej doktryn celem ukazania istoty sporów ideologiczno-programowych, dotyczących zwłaszcza problematyki wizji pożądanego funkcjonowania oświaty, niekiedy nauki i szkolnictwa wyższego. Oczywiście celem ukazania pełnego obrazu ideologicznego tychże doktryn opisano między innymi ich genezę i historię wraz z głównymi reprezentantami, ich poglądami dotyczącymi odpowiedniego funkcjonowania rzeczywistości gospodarczej i społecznej składającymi się na ogólną treść owych doktryn po to by skoncentrować się wreszcie na wspomnianych powyżej aspektach. Jeśli chodzi o neoliberalizm do najbardziej istotnych i poddanych analizie pozycji bibliograficznych zaliczono przede wszystkim prace Friedricha Augusta von Hayeka, takie jak: *Konstytucja wolności*, czy *Droga do zniewolenia*. Nie wolno też zapominać o pracach Milтона Friedmana, takich jak: *Wolny wybór*, *Tyrania status quo*, i *Polityka i tyrania* oraz słynnej pozycji Wojciecha Sadurskiego - *Neoliberalny system wartości politycznych*. W nich to zostały scharakteryzowane wszystkie wyżej opisane zapatrywania dotyczące wspomnianych aspektów rzeczywistości. Na polityce oświatowej sensu *stricto* koncentrowały się: praca zbiorowa pod redakcją naukową T. Szkudlarek, A. Kargulowej, S. Kwiatkowskiego pt.: *Rynek i kultura neoliberalna a edukacja*, S. Futymy pt.: *Wolnego rynku implikacje dla edukacji*, pozycja wydana pod redakcją naukową A. Cybała - Michalskiej pt.: *Jednostka, społeczeństwo i edukacja w globalnym świecie*, a w szczególności rozdział autorstwa Darii Hejwosza pt.: *Polityka edukacyjna a koncepcje liberalne - o wolności, wyborze i konkurencji*, praca E. Potulickiej, *Nowa prawica a edukacja, cz. II: Reforma edukacji według modelu demokracji rynkowej oraz z perspektywy demokracji liberalno-etycznej i socjaldemokratycznej*, czy *Neoliberalne uwikłania edukacji*, wreszcie praca wydana pod redakcją Alfreda Saad Filo i Deborah Johnson – *Neoliberalizm przed trybunałem*, a w szczególności rozdział poświęcony neoliberalnym planom dla szkolnictwa wyższego autorstwa L. Lewiadow.

Do istotnych pozycji poruszających tematykę socjaldemokracji należały przede wszystkim książki następujących autorów: A. Antoszewskiego i R. Herbuta, pt.: *Socjaldemokracja w Europie Zachodniej*, A. Heywooda, *Ideologie polityczne*, praca zbiorowa pod redakcją E. Goodin, P. Pettit – *Przewodnik po współczesnej myśli politycznej*, a w szczególności rozdział dotyczący tematyki socjalizmu autorstwa P. Self, R. Tokarczyk, *Współczesna amerykańska myśl polityczna*, A. Ciołkosza, *Socjalizm na zachodzie Europy*.

Czternaście dróg do socjalizmu, S. Zawadzkiego, *Państwo dobrobytu. Doktryna i praktyka*. Na temat polityki edukacyjnej w oczach socjaldemokratów godnymi polecenia są pozycje naukowe Z. Kwiecińskiego, pod którego redakcją opublikowano pięć części pracy zbiorowej, zatytułowanej: *Nieobecne dyskursy*. W części V *dyskursów* na uwagę zasługuje rozdział autorstwa A.V. Kelly, dotyczący podstawowych zasad edukacji w społeczeństwie demokratycznym. Z kolei w części III rozdział P. Freire i H. Giroux pt.: *Edukacja, polityka i ideologia*. na uwagę zasługuje również wymieniona powyżej praca E. Potulickiej, *Nowa prawica a edukacja*, cz. II oraz praca T. Gmerka, pt.: *Społeczne funkcje szkolnictwa w Finlandii* opisująca reformy systemu edukacyjnego w tym kraju od lat powojennych do współczesności i ukazująca tamtejszą politykę oświatową jako wzór do naśladowania przez inne państwa.

Do najważniejszych prac traktujących na temat doktryny konserwatyzmu należały: artykuł T. Staweckiego, pt.: *Państwo i demokracja w doktrynie neokonserwatyzmu amerykańskiego* opublikowany w szóstym numerze „Państwa i prawa”, książki: R. Skarżyńskiego, *Konserwatyzm*, J. Bartyzela, *Konserwatyzm bez kompromisu. Studium z dziejów zachowawczej myśli politycznej w Polsce w XX wieku*, M. Jaskulskiego, *Kaduceus polski. Myśl polityczna konserwatystów krakowskich 1866 – 1934*, pracę pod redakcją: S. Stępienia, *Konserwatyzm. Historia i współczesność* – rozdział poświęcony systemowi wartości ideologii konserwatyzmu autorstwa R. Tokarczyka, oraz: I. Stelzera, *Neokonserwatyzm* – rozdział poświęcony tematyce neokonserwatywnych przekonań autorstwa I. Kristola. Do kolejnych prac poświęconych konserwatyzmowi w polityce oświatowej poddanych analizie w niniejszej pracy zaliczono książki: E. Potulickiej pt.: *Nowa prawica a edukacja*, cz. I. *Geneza reformy edukacji w Anglii i Walii z roku 1988*, która stanowi istotne kompendium wiedzy na temat poglądów środowisk konserwatywnych, co do pożądanego działania omawianego sektora, V. Dyke, *wprowadzenie do polityki*, J. Urbaniaka, *Konserwatyzm w poglądach społeczno-filozoficznych Henryka Rzewuskiego*.

W zakresie tematyki dotyczącej Katolickiej Nauki Społecznej analizie poddano głównie: *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, cz. I wydane w Rzymie w 1987 roku zwłaszcza artykuł J. Majki, dotyczący nauki społecznej Kościoła, jej charakteru i miejsca w orędziu ewangelicznym, pracę zatytułowaną: *Filozofia i myśl społeczna Jana Pawła II* a w niej artykuły A. Wójtowicza oraz M. Nowaczyka ogniskujące się analogicznie wokół problematyki filozofii osoby ludzkiej oraz myśli społecznej Jana Pawła II, pracę Cz. Strzeszewskiego pt.: *Katolicka nauka społeczna*, oraz: *Ewolucja katolickiej nauki społecznej*

A. Klose, *Katolicka nauka społeczna w zarysie*, pozycję wydaną pod redakcją S. Wołoszyna, pt.: *Źródła do dziejów wychowania i myśli pedagogicznej T2, Księga 2* a w szczególności rozdział P. Biskupa dotyczący deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim, papieża Piusa XI ogniskującego się wokół tematyki chrześcijańskiego wychowania młodzieży.

W dwóch kolejnych rozdziałach poruszających tematykę funkcjonowania doktryn politycznych i ideologii edukacyjnych w programach politycznych III RP oraz roli kampanii wyborczych polskich ugrupowań parlamentarnych w kreowaniu pożądanego modelu polityki oświatowej wykorzystano badania źródłoznawcze ale dotyczące analizy dokumentów i materiałów ruchu politycznego (partii) jako źródła badań politologicznych. Warto więc w tym momencie przybliżyć ideę tego rodzaju badań, które opisuje Z. Blok. W pierwszej kolejności koncentruje się on na zdefiniowaniu myśli politycznej i myśli programowej. Według niego w ujęciu szerokim „(...) *myśl polityczna jest to ogół idei, ideologii i doktryn politycznych, które funkcjonują w świadomości społecznej mobilizując społeczeństwo do akcji politycznej przekształcając się w realizowane programy polityczne*”⁵ W ujęciu wąskim termin ten jest traktowany jako „*luźny, słabo uporządkowany zbiór idei (poglądów na życie polityczne) wyrażany przez jednostkę lub grupę społeczną. Zaś pod pojęciem myśli politycznej (poglądów politycznych) ruchu politycznego (partii) rozumieć będziemy zbiór wyrażanych przez ogół członków partii idei i poglądów na życie polityczne, zbiór luźny, nieuporządkowany, niekoherentny, nawet wewnętrznie sprzeczny*”⁶. Myśl programową zaś definiuje jako „*całokształt idei i poglądów, stanowisk w określonych kwestiach projektów i programów działania wyartykułowanych przez ośrodki kierownicze, instytucje i organy ruchu, środowiska intelektualne i grupy interesów a także poszczególnych działaczy w fazie programowania działalności ruchu. W fazie programowania kształtuje się polityka ruchu, powstają rozwiązania szczegółowe. Analiza myśli programowej pozwala na określenie mechanizmów formowania się tych rozwiązań i uchwycenie stopnia ich akceptacji przez organy, instytucje, środowiska intelektualne i aktywnych członków ruchu*”⁷.

Autor koncepcji rozpatruje relację pomiędzy obiema rodzajami myśli w kilku podstawowych aspektach zaznaczając, iż: po pierwsze, myśl programowa jest komponentem myśli politycznej partii. Ta zaś obejmuje koncepcje polityczne i poglądy całej partii i

⁵ Z. Blok, *Teoria polityki. Studia*, Poznań 1998, s. 39.

⁶ Ibidem, s. 39.

⁷ Ibidem, s. 42.

wszystkich związanych z nią środowisk. Do myśli programowej zaliczył on poglądy głównego nurtu partii, czyli idee akceptowane i popierane przez podstawową masę członków partii i najbardziej wpływowe ośrodki opiniotwórcze oraz poglądy, których realizacja jest możliwa jedynie w sprzyjających warunkach historycznych i społeczno-ustrojowych. Po drugie, autor pozwala zauważyć, iż myśl programowa odpowiada na konkretne wyzwania stojące przed ruchem w danym momencie historycznym. Po trzecie, myśl polityczna zawiera wiele poglądów o wysoce ogólnikowym charakterze i nieokreślonym przedziale czasowym – są więc one stale aktualne i odpowiadają bardzo zróżnicowanym rzeczywistym sytuacjom. Z kolei myśl programowa zawiera tę część myśli politycznej, która odpowiada wymogom określonego momentu historycznego. Jej założenia są aktualne jedynie w czasie występujących na zewnątrz sprzyjających warunków społeczno-ekonomicznych i gdy tylko one ulegną zmianie, wówczas należy opracować nowy, mający realny związek z rzeczywistością program. Reasumując, myśl programowa według Bloka jest postrzegana jako *„pewien etap konkretyzacji myśli politycznej, jej przekształcania i dostosowania do bieżących potrzeb. Jeśli myśl polityczna może być motorem działań politycznych, to myśl programowa jest wynikiem świadomej działalności członków ruchu zmierzającej do opracowania konkretnych planów realizacji tez ideologicznych w istniejących warunkach”*⁸.

Myśl programowa jest najczęściej zawarta w dokumentach programowych, których wartość *stricte* źródłowa jest znacznie zróżnicowana. Dlatego do badań winno się pobierać dokumenty zawierające teksty pierwotne, nieprzetworzone, bez skrótów i komentarzy. W rzeczywistości występuje wiele rodzajów dokumentów pierwotnych, zaczynających się od programu partii, statutu, deklaracji ideowych, uchwał najważniejszych organów, stenogramów z ich obrad, referatów i sprawozdań wygłaszanych przez liderów partyjnych, sprawozdań przewidzianych statutem lub regulaminem funkcjonowania organów partyjnych⁹.

Ponieważ omawiane materiały cechują się bardzo zróżnicowaną wartością poznawczą, autor wyodrębnił przydatne badaczom wytyczne ich systematyzacji, wymieniając: kryterium treści dokumentów, oraz kryterium miejsca i roli organu emitującego dokument w hierarchii organizacyjnej ruchu. Z pierwszej kategorii wyodrębnił on materiały/dokumenty zawierające kompleksowy model rzeczywistości społecznej, lub wycina rzeczywistości społecznej (czyli na potrzeby niniejszej dysertacji tematykę polityki oświatowej), dokumenty zawierające

⁸ Ibidem, s. 42 – 43.

⁹ Ibidem s. 43 – 44.

elementy programu politycznego w odniesieniu do całej rzeczywistości lub jej wycinka, materiały nie zawierające elementów programu lecz dokonujące analiz mogących być wykorzystane do programowania działalności ruchu, dokumenty programujące działalność ruchu na cały okres historyczny lub na pewne odcinki czasu, np. okresy pięcioletnie, okresy między zjazdami lub dokumenty programujące działalność ruchu w aktualnym momencie (modelujące bieżącą działalność). Z kolei z drugiej kategorii zostały wyróżnione dokumenty formułowane i przyjęte przez centralne instytucje i organy partyjne, lub lokalne instytucje i organy partyjne, dokumenty formułowane i przyjęte przez ogniwa podstawowe partii oraz materiały przygotowywane i opracowywane przez indywidualnych członków ruchu, będących ich bezpośrednimi autorami¹⁰.

Opisane kryteria pozwoliły wyodrębnić: dokumenty zawierające kompleksowy model przyszłej rzeczywistości społecznej, programujące działalność ruchu na cały okres historyczny, zatwierdzonych przez najwyższe władze partii – chodzi głównie o statut partii, program partii, deklaracje programowe; dokumenty zawierające kompleksowy model przyszłej rzeczywistości, ale programujące działalność partii na pewne odcinki czasu – są to materiały niższego szczebla zawierające zasady i sposoby realizacji programu; dokumenty programowe zawierające zapowiedź zmiany kompleksowego modelu przyszłości programujące bieżącą działalność partii – uchwały programowe, deklaracje i wytyczne; dokumenty programowe zawierające kompleksowy model wyodrębnionych sfer rzeczywistości społecznej, programujące działalność partii w różnych odcinkach czasu lub bieżącą działalność – uchwały programowe, wytyczne dla prowadzenia polityki w określonych sferach życia społecznego¹¹.

Wobec powyższego - do istotnych cech dokumentów programowych zaliczono następujące fakty: po pierwsze, dokument programowy nie jest obiektywnym opisem rzeczywistości społecznej, lecz tak zwanym intelektualnym refleksiem interesów klasy, warstwy, grupy społecznej, dążącej do przekształcenia rzeczywistości zgodnie ze swoimi preferencjami; po drugie, dokument programowy to projekt działań niezbędnych dla przekształcenia rzeczywistości; po trzecie, jest on przekazem, formą komunikacji kierowniczych ośrodków ruchu politycznego ze społeczeństwem – służy też integracji członków i sympatyków ruchu wokół celów i zadań stawianych przez program; po czwarte,

¹⁰ Ibidem, s. 44 – 45.

¹¹ Ibidem, s. 46.

jest to komunikat opracowywany i rozpowszechniany przez kierownicze ośrodki ruchu politycznego za pomoc dostępnych ruchowi kanałów informacyjnych¹².

Z. Blok wyodrębnił również konkretne funkcje dokumentów programowych ugrupowań politycznych, zaliczając do nich: funkcję poznawczą, wedle której to celem programu jest uzyskanie obrazu rzeczywistości maksymalnie zbliżonego do rzeczywistego jej stanu z zamiarem określenia późniejszych możliwości realizacyjnych; funkcję aksjologiczną – zwracającą uwagę na to, że wyartykułowany w ideologii system wartości daje podstawę do oceny zjawisk społecznych oraz podejmowania działań politycznych w konkretnych, historycznie określonych sytuacjach społeczno-ekonomicznych – nawet, jeśli system wartości (jego treść i sens) nie ulega istotniejszym zmianom, to mamy do czynienia z historyczną zmiennością jego hierarchii – na każdym etapie rozwoju społeczeństwa i w odniesieniu do jego konkretnych potrzeb i warunków działania program partii stawia nowe cele i określa nowe sposoby ich realizacji; funkcję integracyjną – program zajmuje z reguły stanowisko wobec wszystkich ważnych problemów społecznych, interpretuje je i proponuje rozwiązania, mówi o interesach podstawowych grup społecznych, staje się platformą integracji sił politycznych, preferujących rozwiązania identyczne lub podobne, program to też forma komunikacji ruchu politycznego a w szczególności jego kierowniczych ośrodków ze społeczeństwem, szczególnie z opinią publiczną. Nakreślenie w programie atrakcyjnych społecznie celów i form działalności, odwołanie się do powszechnie respektowanych symboli, odpowiednia redakcja dokumentu, atrakcyjna forma i język, mają na celu pozyskanie opinii publicznej a co za tym idzie, zdobycie społecznego zaufania. Po czwarte, funkcję motywacyjną – poprzez swoje bezpośrednie odniesienie do praktyki, powiązanie z życiowymi interesami różnych grup społecznych i środowisk, konkretne propozycje działań politycznych i gospodarczych dokument stanowi ofertę do współpracy i współdziałania adresowaną zarówno do różnych sił społecznych, jak i pojedynczych ludzi i jako taki stanowi podstawę współdziałania¹³.

We wspomnianych rozdziałach dokonano analizy wszystkich rodzajów dokumentów partyjnych wywodzących się z najbardziej istotnych opcji politycznych. Podstawowym źródłem dociekań autora prezentowanej rozprawy była analiza serii publikacji wydanych przez Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk w Warszawie pod redakcją

¹² Ibidem, s. 46.

¹³ Ibidem, s. 50 – 52.

naukową Inki Słodkowskiej i Magdaleny Dołbakowskiej zatytułowanych: *Partie i ich programy/ Wybory* (rok). *Partie i ich programy* (mowa o wyborach parlamentarnych). Kierując się ciekawością poznawczą, a także mając na uwadze dotarcie do oryginalnych i tak jak Z. Blok pisał nieprzetworzonych wtórnie dokumentów programowych autor dysertacji dotarł do siedziby Archiwum Partii Politycznych ISP PAN w Warszawie, nawiązał kontakty z pracownikami archiwum, którzy chętnie po zapoznaniu się celami naukowymi wizyt udostępnili zbiory. Zabieg ten umożliwił autorowi dostanie się do zbiorów archiwalnych, następnie odnalezienie interesujących dokumentów i tematyki koncentrującej się na problematyce pracy. Ponadto oryginalne teksty programowe umożliwiły rzetelne porównanie programów oświatowych poszczególnych partii wywodzących się z różnych opcji, dzieląc je na ugrupowania o proveniencji: neoliberalnej, socjaldemokratycznej, agrarnej, chrześcijańsko—demokratycznej, narodowo-katolickiej i niepodległościowej oraz tak zwane ugrupowania niestandardowe lub pozostałe (wedle wzoru typologii zaproponowanej przez K. Kowalczyka, o której to była mowa powyżej, jednakże na potrzeby pracy nieco zmodyfikowanej). Podział ten nie obejmował wyborów 1989 roku. W tamtym czasie bowiem istniały jak wiadomo dwie strony: koalicyjno-rządowa składająca się z ugrupowań stowarzyszonych z PZPR oraz solidarnościowo-opozycyjna. I w oparciu o tę dychotomię dokonano w tym przypadku analizy materiałów. Rzecz jasna, tytuły oryginalnych dokumentów niejednokrotnie zgadzały się z tytułami zawartymi w opracowanych i wspomnianych wyżej *Partiach i ich programach*, to samo dotyczyło też treści materiałów, jednakże – o czym już była mowa – chcąc wykonać badania rzetelnie i kierując się dociekliwością poznawczą zadano sobie trud dotarcia i przeanalizowania oryginalnych dokumentów, traktując wspomniane prace jedynie jako źródło pomocnicze.

Badania również wychodziły poza ten krąg, albowiem oprócz dokumentów programowych objęły liczne ulotki, broszurki, zeszyty partyjne, artykuły prasowe poszczególnych kandydatów itp., w których to znajdowały się fragmenty wypowiedzi polityków różnych opcji lub liderów kandydujących na premierów, którzy zamieszczali na nich fragmenty wypowiedzi na temat obietnic przyszłych reform polskiej rzeczywistości oświatowej. Materiały te zawierały również fragmenty programów a nawet całe programy. W celu zbadania ich zawartości autor rozprawy regularnie składał wizyty w siedzibie Biblioteki Narodowej w Warszawie. Skutkiem tych działań było dokładne rozpoznanie roli kampanii wyborczych w kreowaniu pożądanego modelu polskiej polityki oświatowej po 1989 roku oraz zwrócenie uwagi na jakość procesu komunikowania politycznego poszczególnych ugrupowań

startujących do kolejnych wyborów parlamentarnych w okresie od 1989 do 2011 roku. Oczywiście zamierzeniem badawczym było również dokonanie porównania treści programów partii z systemem wartości ideologii (rozdział II) oraz pokazanie ewolucji treści programowych kampanii wyborczych ugrupowań o różnym zabarwieniu ideologicznym na kolejne wybory parlamentarne w zależności od wymogów transformacji społeczno-gospodarczej, zbliżającej się akcesji Polski do UE i po akcesji, czyli w oparciu o zmiany zewnętrznej sytuacji politycznej i społeczno-gospodarczej oraz zwrócenie uwagi na to, jak treść kampanii miała się do treści ideologii (rozdział III).

Warto jeszcze raz zaznaczyć, że dokonując analizy dokumentów programowych partii i materiałów kampanijnych opisano również proponowane zmiany w obszarze szkolnictwa wyższego i nauki celem ukazania wizji całościowego działania najprościej rzecz ujmując edukacji i nauki, w odniesieniu do teoretycznych wytycznych ideologii jednakże już w ostatnich dwóch rozdziałach obszar badawczy został zawężony jedynie do polityki oświatowej z wiadomych, przedstawionych wcześniej względów.

W czwartym rozdziale dysertacji badając rolę mediów, ruchów społecznych, nauczycieli i rodziców uczniów w debacie kreującej odpowiedni model oświaty wykorzystano analizę artykułów prasowych (media) oraz czasopism wydawanych przez kolejne związkowe i niezależne ruchy społeczne a także organizacje rodzicielskie.

Co się tyczy pierwszego aspektu, na temat analizy prasy wypowiada się Marian Surmaczyński, który nakazuje badaczom umiejętnie korzystać z tego rodzaju źródła wiedzy, ponieważ prasa ma bardzo istotne wady. W okresie totalitaryzmu (a także w przypadku PRL – u) z prasą była związana przede wszystkim cenzura prewencyjna i autocenzura. Powodowały one zafałszowanie rzeczywistości, prezentując ją w sposób dopasowany do ówczesnych władz politycznych. W ten sposób wiele różnych tematów (również *stricte* naukowych) było opisywanych i traktowanych niczym propaganda, która w rzeczywistości nie miała nic wspólnego z prawdą naukową. W dzisiejszych czasach pomimo braku cenzury każda gazeta, czy czasopismo jest wydawane przez różne ośrodki bardziej lub mniej przychylne władzom rządowym w zależności od ich profilu ideologicznego. I to właśnie sprawia, że ten rodzaj źródeł wiedzy tak, czy inaczej posiada jawny lub ukryty profil ideologiczny. To z kolei przyczynia się do faktu nieobiektywności, tendencyjności a niekiedy nawet celowego zafałszowania zamieszczanych tam wiadomości, komentarzy i opinii. Kluczem do odkrycia tych nieprawidłowości są umieszczane sprostowania, zamieszczane na końcu czasopisma i w

dodatku pisane małym drukiem. Zatem podstawowym i zarazem koniecznym warunkiem korzystania przez badacza z licznych czasopism i gazet w celu przynajmniej przybliżenia się do najbardziej obiektywnej prawdy jest konieczność dokonywania porównań prasy „(...) jednego ideologicznego zabarwienia z prasą o przeciwnej linii generalnej”¹⁴.

Innym sposobem dochodzenia przez badacza do prawdy jest także – w miarę oczywiście możliwości i w zależności od tematu pracy – włączenie prasy obcojęzycznej, co bardzo często pozwala przekonać się na własnej skórze, że głoszenie tak zwanych kłamstw gazetowych jest zjawiskiem powszechnym i że kłamstwa te nie zawsze są sprostowywane. Następnie autor zaleca traktowanie danej wiadomości jako prawdę jedynie wtedy, jeżeli dokonując porównań (w gazetach o różnym nachyleniu ideologicznym) stwierdzimy, że wiadomości te potwierdzają się przynajmniej w dwóch, lub nawet trzech źródłach prasowych. Oczywiście, po dokonaniu tychże zestawień niezbędne jest dokonanie odpowiedniej interpretacji i wyjaśnień faktów. Dotyczy to zarówno poglądów badanej jednostki lub grupy w kontekście różnych dziedzin życia, również politycznego, cudzych sądów opartych na innych sądach wywodzących się z konkretnego postępowania lub sposobów myślenia pojedynczych ludzi, czy grup. Ważne jest zatem rozróżnienie jakie są to sądy w celu uniknięcia pomyłek, a tym samym zbliżenia się bardziej do propagandy aniżeli obiektywnej prawdy¹⁵.

Sama interpretacja faktów również musi być prowadzona z należytą ostrożnością intelektualną, zwłaszcza przy ich wykorzystaniu. Immanentnym przykładem takowej ostrożności badacza jest sytuacja, która zmusza go do oceny materiału badawczego (prasy) lub korzystania z cudzych ocen, wniosków i interpretacji, albowiem interpretacje te są z „odpowiednich powodów” formułowane. I jeśli dana ocena zostanie zamieszczona w np. w odpowiednim tytule prasowym, wówczas badacz powinien dostrzec sygnał, że redakcja czasopisma obrała określony kierunek ideologiczny/ideologiczno-polityczny. Jeśli zaś chodzi o tak zwane wnioskowanie końcowe, będące ważnym sposobem dochodzenia do prawdy musi ono zawierać pewne podsumowania, uogólnienia, sądy abstrakcyjne składające się właśnie na ocenę końcową. Tego typu konstatacje bowiem stają się interpretacją dotychczasowych rozważań badacza. Nie mogą one zatem ogarniać wszystkiego, ponieważ powodowałoby to ich oparcie jedynie na faktach prasowych. Niestety – jak zaznacza

¹⁴ M. Surmaczyński, *Podstawowe problemy metodologiczne nauk społeczno-politycznych*, Wrocław 2010, s. 15.

¹⁵ Ibidem, s. 15 – 17.

Surmaczyński - w naukach społecznych niezwykle rzadko mamy do czynienia z rzeczywistością i ostateczną prawdą¹⁶.

Kierując się powyższymi uwagami w niniejszej rozprawie w przypadku opisu roli mediów ustosunkowujących się do realizowanych przez kolejne ekipy rządowe reform oświaty wykorzystano właśnie (oczywiście w miarę możliwości) prasę o różnym zabarwieniu ideologicznym. Chodzi o takie czasopisma jak: „Wychowanie w przedszkolu”, „Gazeta Wyborcza”, „Polityka”, „Rzeczpospolita”, „Rzeczpospolita Plus Minus z dn. 1 – 2 września 2007”, „Głos Nauczycielski”, „Społeczeństwo Otwarte”, „Znak”, „Życie”, „Nasz Dziennik”, „Dziennik”, „Dziennik. Komentarze & Opinie” z dn. 22 sierpnia 2007, „Gazeta Szkolna”, „Tygodnik Powszechny”, i „Przekrój”.

Takie czasopisma jak „Gazeta Szkolna” czy „Wychowanie w Przedszkolu” są specjalistycznymi czasopismami pedagogicznymi, koncentrującymi się na opisie proponowanych reform oświatowych. Służyły one w tym podrozdziale do zaprezentowania przedstawionych koncepcji zmian oświatowych i tego, co z nich miało wynikać. W pierwszym z czasopism można również odnaleźć aktualizacje z obszaru prawa oświatowego, drukowane na osobnych wewnętrznych wkładkach. „Rzeczpospolita” jest dziennikiem ekonomiczno-prawnym i gazetą o zabarwieniu *stricte* konserwatywno-liberalnym, podobnie jak „Najwyższy Czas”. W tej to właśnie gazecie został między innymi przedstawiony obszerny projekt postępowej w oczach chadeków i neoliberalów reformy oświaty z 1999 roku wraz ze wszystkimi aspektami proponowanych zmian. „Gazeta Wyborcza” powstała na bazie ustaleń okrągłostołowych jako organ prasowy Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” (KO „S”). W późniejszym czasie stała się dziennikiem niezależnym. „Polityka” jest tygodnikiem społeczno-politycznym o zabarwieniu lewicowo-liberalnym natomiast „Przekrój” – tygodnikiem społeczno-kulturalnym, wydawanym w latach 1945 – 2013 pokazującym polskim obywatelom zachodni styl życia. „Głos Nauczycielski” jest tygodnikiem Związku Nauczycielstwa Polskiego (ZNP) o zabarwieniu raczej lewicowym, opisującym problemy z zakresu oświaty, wychowania. Porusza też kwestie środowisk nauczycieli oraz działalności samego ZNP. „Życie” to dziennik o charakterze konserwatywnym, zaś „Znak”, „Nasz Dziennik” i „Tygodnik Powszechny” są gazetami o charakterze katolickim, przy czym „Nasz Dziennik” prezentuje profil narodowo-katolicki.

¹⁶ Ibidem, s. 17 – 18.

Należy zaznaczyć, że w opisywanej części czwartego rozdziału starano się pokazać ustosunkowywanie się wymienionych i przyporządkowanych poszczególnym doktrynom mediów wszystkich zmian wprowadzanych w oświacie celem uzyskania zgodnie z zaprezentowanymi teoretycznymi wytycznymi prawdy obiektywnej. Innymi słowy dana reforma powinna być poddana analizie pod kątem tego, co na jej temat mają do powiedzenia media liberalne/konserwatywno-liberalne, lewicowe, konserwatywne, narodowo-katolickie i chrześcijańskie. Nie zawsze jednak istniała możliwość takiego postępowania badawczego z powodu tego, że nie wszystkie rodzaje gazet o określonym nachyleniu ideologicznym to opisywały. Innym powodem były też trudności w zdobyciu tego typu materiałów. Wiele bibliotek nie otrzymywało bieżąco wszystkich numerów gazet/czasopism. Autor rozprawy ma jednak świadomość tego faktu i - wszędzie tam, gdzie było to możliwe do zrealizowania - konsekwentnie podążał tą drogą dostosowując się to odpowiednich wytycznych.

Jeśli chodzi o drugi podrozdział, koncentrujący się na roli ruchów społecznych w przypadku ZNP badania dotyczyły przede wszystkim analizy najbardziej priorytetowych działań Związku w oparciu o jego idee i tradycje. Przedstawiono też jego zapatrywania i zarazem działania w stosunku do proponowanych i wdrażanych reform oświaty w III RP analizując liczne artykuły z jego głównego organu prasowego - „Głosu Nauczycielskiego”, a także niekiedy publikowanego przez Zarząd Główny Związku Nauczycielstwa Polskiego Zespołu Organizacji Pracy Związkowej czasopisma „Ogniwo” oraz dokumenty znajdujące się w słynnych „Informatorach ZNP”. To samo dotyczyło KSOiW NSZZ „Solidarność”, przy czym jeśli chodzi o tę organizację głównym materiałem badawczym były artykuły z „Przeglądu Oświatowego”, zaś jeśli chodzi o STO – liczne artykuły z czasopisma „Edukacja i Dialog”.

Godnym uwagi jest fakt, iż analiza działalności tychże ruchów społecznych na podstawie artykułów wymienionych czasopism znacznie przybliży badacza do uzyskania obiektywnej prawdy odnośnie sygnowanych przez kolejnych ministrów z rządów różnych opcji reform oświaty, albowiem każdy z ruchów na łamach tychże periodyków prezentował jasne stanowiska odnoszących się do tychże zmian, a jak wiadomo organizacje te również wyznawały i (wyznają do dziś) inne zasady ideologiczne. Podrozdział ten pod tym względem stanowi pewne uzupełnienie podrozdziału pierwszego, poruszającego tematykę roli mediów.

Jeśli zaś chodzi o rolę rodziców, podstawowym materiałem badawczym oprócz wprowadzających w tematykę publikacji książkowych dotyczących praw rodziców w szkole,

czy tematyki rad rodziców były artykuły z „Gazety Szkolnej” oraz obszerna strona internetowa akcji „Ratuj Malucha”, na której to zostały opublikowane w wersji elektronicznej wybrane artykuły dotyczące działania rodziny Elbanowskich, również poddane analizie na potrzeby niniejszej dysertacji. Pomocą wprowadzającą w kulisy tejże akcji była publikacja książkowa Elbanowskich, pt.: *Ratuj Maluchy. Rodzicielska rewolucja*. Praca ta została wydana w Poznaniu w 2015 roku¹⁷.

W ostatnim piątym rozdziale koncentrującym się wokół problematyki wprowadzanych konkretnych reform oświatowych zastosowano dwie metody badawcze: analizę instytucjonalno-prawną oraz aksjologiczną analizę decyzyjną. Analiza instytucjonalno-prawna zdaniem Andrzeja Jana Chodubskiego polega na „*zакreśleniu pola badań do sfery określonych przepisów prawnych. Przyjmuje się w niej założenie charakteryzujące kulturę prawną, wyrażające się w przekonaniu, że ustawodawca dysponuje wiedzą zrationalizowaną, możliwie pełną w zakresie języka, znajomości stanu prawnego i aktualną wiedzą empiryczną*”¹⁸. W zakresie nauk o polityce stosowanie tej metody istotne jest zwłaszcza w badaniu funkcjonowania instytucji politycznych, systemów politycznych, stosunków międzynarodowych, zarządzania i komunikacji oraz podejmowania decyzji politycznych¹⁹.

W związku z powyższym do najbardziej istotnych dokumentów prawnych analizowanych w niniejszej pracy, realizowanych w odniesieniu do reform postępowych należały przykładowo: wybrane artykuły *Ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty*. Dz. U. 1991 Nr 95, poz. 425., *ZARZĄDZENIE NR 18 MINISTRA EDUKACJI NARODOWEJ z dnia 24 sierpnia 1991 r. zmieniające zarządzenie w sprawie organizacji roku szkolnego 1991/92*. Dz. Urz. MEN Nr2. poz. 8; art. 70. *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.* (Dz.U. nr 78,poz. 483); *Ustawa z 8 stycznia 1999. r – Przepisy wprowadzające reformę ustroju szkolnego*. Dz.U. RP Nr 12, poz. 96; *Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 15 lutego 1999 w sprawie sposobu i*

¹⁷ K. T. Elbanowscy, *Ratuj Maluchy! Rodzicielska rewolucja*, Poznań 2015.

¹⁸ A. J. Chodubski, *Wstęp do badań politologicznych*, Gdańsk 2008, s. 126.

¹⁹ Ibidem, s. 126. Szerzej na temat omawianej metody zwłaszcza jeśli chodzi o kwestię przedstawienia istoty „tradycyjnej” perspektywy instytucjonalnej, powstania „nowego instytucjonalizmu”, nowych propozycji i cech nowego instytucjonalizmu i nowych dylematów instytucjonalizmu, zob. V. Lowndes, *Instytucjonalizm*, w: *Teorie i metody w naukach politycznych*, red. D. Marsh, G. Stoker, Kraków 2006, s. 88 – 107; z kolei na temat niektórych przejawów dezintegracji w naukach prawnych, potrzeby kształtowania umiejętności myślenia kategoriami państwa, metodologicznych warunków rozwoju badań w naukach prawnych i naukach politycznych, warunków powstawania i roli instytucji prawnych, zob. Z. Rybicki, *Analiza instytucjonalno-prawna w naukach politycznych*, w: *Metodologiczne i teoretyczne problemy nauk politycznych*, red. K. Opalek, Warszawa 1975, s. 187 – 217.

terminów dostosowania działalności dotychczasowych szkół podstawowych do wymogów nowego systemu szkolnego oraz tworzenia gimnazjów. Dz.U. RP Nr 14, poz. 124; Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 15 lutego 1999 w sprawie ramowych planów nauczania w szkołach publicznych (Dz.U. nr 14 z dnia 23 lutego 1999 r. poz. 128, paragraf 3), Załącznik Nr 1 do rozporządzenia; Załącznik Nr 4 do rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 15 lutego 1999 roku w sprawie ramowych planów nauczania w szkołach publicznych (Dz.U. nr 14 z dnia 23 lutego 1999 r. poz. 128); Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dn. 15 lutego 1999 r w sprawie warunków i trybu dopuszczenia do użytku szkolnego programów nauczania z zakresu kształcenia ogólnego oraz warunków i trybu dopuszczania do użytku szkolnego podręczników i zalecania środków dydaktycznych. (Dz.U. nr 14 z dnia 23 lutego 1999 r. poz. 130); Załączniki nr 2 Rozporządzenia ministra edukacji narodowej z 21 maja 2001 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego, kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół oraz kształcenia w profilach w liceach profilowanych (Dz.U. nr 61 z 19 czerwca 2001 r., poz. 625); Załącznik nr 1, 4, 7 Rozporządzenia ministra edukacji narodowej z 21 maja 2001 r w sprawie ramowych planów nauczania w szkołach publicznych (Dz.U. nr 61 z 19 czerwca 2001 r., poz., 626); Rozporządzenie ministra edukacji narodowej z 21 marca 2001 r. w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania egzaminów i sprawdzianów w szkołach publicznych (Dz.U. nr 29, poz. 323); Załącznik nr 1 do Rozporządzenia ministra edukacji narodowej z 21 lutego 2000 r. w sprawie standardów wymagań będących podstawą przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów (Dz.U. nr 17, poz. 215); Załącznik nr 2 do Rozporządzenia ministra edukacji narodowej z 15 lutego 1999 r. (Dz.U. z 1999 r. nr 14, poz. 129 z późn. zm.); Rozporządzenie ministra edukacji narodowej z 19 października 1999 r. w sprawie wymagań, jakim powinni odpowiadać egzaminatorzy okręgowych komisji egzaminacyjnych oraz warunków wpisywania i skreślania egzaminatorów z ewidencji egzaminatorów (Dz.U. nr 93, poz. 1071); Rozporządzenie ministra edukacji narodowej z 18 lutego 1999 r. w sprawie utworzenia okręgowych komisji egzaminacyjnych oraz określenia ich zasięgu terytorialnego (Dz.U. nr 14, poz.134); Rozporządzenie ministra edukacji narodowej z 13 sierpnia 1999 roku w sprawie szczegółowych zasad sprawowania nadzoru pedagogicznego, wykazu środowisk wymagających kwalifikacji pedagogicznych, kwalifikacji niezbędnych do sprawowania nadzoru pedagogicznego, a także kwalifikacji osób, którym można zlecać prowadzenie badań oraz opracowywanie ekspertyz (Dz.U. nr 67.poz. 759); Rozporządzenie ministra edukacji narodowej z dnia 16 grudnia 1999 r. w sprawie zasad podziału części oświatowej subwencji

ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego, odwołujące się do art. 35 ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego w latach 1999 – 2000 (Dz.U. nr 150, poz. 983 i nr 162, poz. 1119); Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 17 listopada 2010 r. w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych (Dz.U. 2010 nr 228 poz. 1491); art. 14, ust. 3 i 3a, art. 15, ust. 2, art. 16, ust. 1 i 2, art. 16, ust. 3, art. 14, ust. 1a - 4 Ustawy z dnia 19 marca 2009 r. o zmianie ustawy o systemie oświaty i niektórych innych ustaw (Dz.U. 2009 nr 56 poz. 458); Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 23 grudnia 2008 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół [dokument wraz z załącznikami] (Dz.U. 2008 nr 4, poz. 17); Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 7 października 2009 r. w sprawie nadzoru pedagogicznego (Dz.U. 2009 nr 168 poz. 1324); Ustawa z dnia 15 kwietnia 2011 r. o systemie informacji oświatowej (Dz.U. 2011 nr 139 poz. 814); Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 20 grudnia 2011 r. w sprawie sposobu podziału części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego w roku 2012 (Dz.U. 2011 nr 288 poz. 1693); Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 12 marca 2009 r. w sprawie szczegółowych kwalifikacji wymaganych od nauczycieli oraz określenia szkół i wypadków, w których można zatrudnić nauczycieli nie mających wyższego wykształcenia lub ukończonego zakładu kształcenia nauczycieli (Dz.U. 2009 nr 50 poz. 400); Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 19 listopada 2009 r. w sprawie placówek doskonalenia nauczycieli (Dz.U. 2009 nr 200 poz. 1537).

W zakresie reform wstecznych analizowano przykładowo następujące akty prawne: art. 1 Ustawy z dnia 3 grudnia 1993 r o zmianie ustawy o systemie oświaty (Dz.U. 1993 Nr 127 poz. 585); znowelizowana Ustawa z dnia 7 września 1991 r o systemie oświaty (Dz.U. 1996 nr 69, poz. 329); znowelizowana Ustawa z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela – załącznik do obwieszczenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 26 marca 1997 r. (Dz.U. 1997 nr 56, poz. 357); paragraf 1, 2, 3 Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 20 maja 1997 r. w sprawie rozciągnięcia niektórych przepisów Karty Nauczyciela na pracowników Ochotniczych Hufców Pracy, dla których praca dydaktyczna i wychowawcza stanowi podstawowe zajęcie (Dz.U. 1997 nr 53, poz. 340); . art. 9, ust.1, pkt. 3 lit. a – e Ustawy z dnia 21 listopada 2001 r. o zmianie ustawy – Karta Nauczyciela, ustawy o systemie oświaty oraz ustawy – Przepisy wprowadzające reformę ustroju szkolnego (Dz.U. 2001 nr

144 poz. 1615); . Paragraf 120, ust. 1 – 2, pkt. 1 – 4 *Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 7 stycznia 2003 zmieniającego rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania egzaminów i sprawdzianów w szkołach publicznych* (Dz.U. 2003 nr 26, poz. 224 i 225); Paragraf 1 – 9 *Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 9 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków prowadzenia działalności innowacyjnej i eksperymentalnej przez publiczne szkoły i placówki* (Dz.U. 2002 nr 56, poz. 506); Paragraf 1 – 3 *Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 22 lutego 2005 w sprawie terminów przekazywania dotacji celowej gminom na dofinansowanie świadczeń pomocy materialnej o charakterze socjalnym oraz sposobu ustalania wysokości tej dotacji* (Dz.U. 2005 nr 36, poz. 318 i 319); art. 20, ust. 4 *Ustawy z dnia 13 listopada 2003 r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego* (Dz.U. 2003 nr 203, poz. 1966); *Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 27 października 2005 r. w sprawie stawek oraz szczegółowych zasad, trybu udzielania i rozliczania dotacji przedmiotowych do podręczników szkolnych i akademickich* (Dz.U. 2005 nr 218, poz. 1841); art. 1 – 9 *Ustawy z dnia 29 sierpnia 2005 r. o Funduszu im. Komisji Edukacji Narodowej* (Dz.U. 2005 nr 167, poz. 1400); Paragraf 1 – 2 *Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 18 stycznia 2005 r. w sprawie warunków organizowania kształcenia, wychowania i opieki dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnych oraz niedostosowanych społecznie w przedszkolach, szkołach i oddziałach ogólnodostępnych lub integracyjnych* (Dz.U. 2005 nr 19, poz. 167); Paragraf 1, ust. 2 i 4 *Rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 31 października 2005 r. w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra Edukacji i Nauki* (Dz.U. 2005 nr 220, poz. 1886); Paragraf 13, ust. 6 – 8 *Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 8 września 2006 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych* (Dz.U. 2006 nr 164, poz. 1154); Paragraf 1 *Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 30 listopada 2006 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół* (Dz.U. 2006 nr 228, poz. 1669); Paragraf 1 *Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 3 lipca 2007r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół* (Dz.U. 2007 nr 123, poz. 823); oraz: Paragraf 2, ust. 1 *Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 23 sierpnia 2007 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz*

kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół (Dz.U. 2007 nr 157, poz. 1100). Zob. Paragraf 13 – 22 *Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 9 lutego 2007 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie ramowych statutów publicznego przedszkola oraz publicznych szkół* (Dz.U. 2007 nr 35, poz. 222); *Ustawa z dnia 11 kwietnia 2007 r. o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw* (Dz.U. 2007 nr 80, poz. 542); Paragraf 2, ust. 2, paragraf 3, ust. 1 – 5 *Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 2 lipca 2007 r. w sprawie szczegółowych warunków udzielania pomocy finansowej dzieciom i uczniom na zakup podręczników i zakup jednolitego stroku* (Dz.U. 2007 nr 120, poz. 819); art. 53, ust. 1 – 3, art. 54, ust. 1 – 4 i 7 – 8 *Ustawy z dnia 11 kwietnia 2007 r. o zmianie ustawy o systemie oświaty i niektórych innych ustaw* (Dz.U. 2007 nr 80, poz. 542); Paragraf 1 *Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 28 sierpnia 2007 r. w sprawie rodzajów szkół i placówek w których nie tworzy się rad rodziców* (Dz.U. 2007 nr 157, poz. 1101 i 1102); Paragraf 20, ust. 4a *Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 13 lipca 2007 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych* (Dz.U. 2007 nr 130, poz. 906).

Ostatnią z metod badawczych zastosowanych w tym rozdziale i w całej rozprawie jest tak zwana aksjologiczna analiza decyzyjna. Jej istotą według Jerzego Sielskiego jest fakt, iż jest ona „(...) metodą za pomocą której można skutecznie wyjaśnić wiele zawłości procesu decyzyjnego. Decyzja polityczna jest w tym ujęciu funkcją zaakceptowanych wartości politycznych, wynikających z relacji preferencji decydenta, tworzoną pod wpływem specyficznej dla decydenta politycznego racjonalności, zwanej aksjologiczną”²⁰.

Do podstawowych argumentów popierających zaakceptowanie takowego ujęcia miałyby należeć następujące: po pierwsze, stwierdzenie, wedle którego inne stosowane metody badawcze w politologii są zorientowane na tak zwanego decydenta racjonalnego, co powoduje, że wielu badaczy dokonuje analizy w oparciu o teorię gier, czyniąc w ten sposób decydenta podmiotem superracjonalnym. Jest to jednak metoda i postawa nieprzystająca do obecnej rzeczywistości politycznej. Aby tego uniknąć badacze przyjmują model racjonalnego decydenta politycznego. Ponieważ przedmiotem decyzji politycznej są wartości polityczne i ideologiczne, należy przyjąć, że decydet polityczny w momencie podejmowania rozstrzygnięć posługuje się swoście pojmowaną racjonalnością aksjologiczną, której

²⁰ J. Sielski, *Pierwotne kategorie aksjologicznej analizy decyzyjnej*, Katowice 1997, s. 27.

fundamentem jest wyznawana przez niego hierarchia wartości politycznych i ideologicznych. Po drugie, różnica, jaka zachodzi pomiędzy światem ludzi a ekosystemem pozostałych rodzajów organizmów jest taka, iż ten pierwszy posiadał umiejętności tworzenia hierarchii wartości. Wobec tego, wskutek rozwoju cywilizacji człowiek współczesny jest typową „istotą aksjologiczną”, opierającą swoje wybory na przyjętym przez siebie systemie wartości. Po trzecie, pomimo dokonywania przez badaczy przeglądu pozostałych wymiarów analizy decyzyjnej wielu z nich kieruje się jednak w swoich badaniach kontekstem aksjologicznym decyzji politycznych, ponieważ okazuje się, że politycy bardzo często podejmują decyzje opierając się na nadrzędnej hierarchii wartości i porównując wybierają tę, która jest im bliższa. To samo dotyczy całego systemu wartości ideologicznych. Dzieje się tak dlatego, gdyż system wartości kształtuje relacje preferencji decydenta. Z kolei na rolę decydenta oddziałuje silnie ideologia tworzona przez odpowiedni układ ideologiczno-kulturowy. Wreszcie po czwarte, jeśli chodzi o podejmowanie decyzji w dziedzinie stosunków międzynarodowych ideologia jawi się bezpośrednio, lub pośrednio poprzez: tworzenie intelektualnych ram obserwowanej rzeczywistości, zakreslanie decydom ról narodowych oraz wyobrażeń odnoszących się do przyszłego wyglądu świata, słuzenie racjonalizacji i usprawiedliwieniu wyboru bardziej szczegółowych decyzji w polityce zagranicznej, łączenie w samej sobie systemu etycznego, pomagającego formować poprawne postawy i kryteria ocen i działań, zarówno własnych, jak i innych państw i polityków, nakreślenie przez siatkę doktryn wynikających z ideologii głównych stadiów rozwoju historycznego, w ramach których są tworzone kolejne strategie w polityce zagranicznej²¹.

Według Sielskiego przedstawione powyżej argumenty oraz ogólna charakterystyka metody prowadzą do wniosku, że zarówno w podejmowaniu decyzji wewnątrzpaństwowych, jak i na arenie międzynarodowej politycy kierują się ideologią. To ona jest punktem wyjścia wszystkich podejmowanych rozstrzygnięć. To samo dotyczy każdego ugrupowania, czy jakiegokolwiek ruchu politycznego, którego kierunek działania również określa aksjologia nierozzerwalnie związana z owym zbiorem zasad i idei²².

Następnie ten sam autor pozwala zauważyć, że podstawowymi kategoriami, składającymi się na decyzyjny proces polityczny są: system wartości decydenta, racjonalność aksjologiczna i przede wszystkim relacja preferencji decydenta. System wartości jest

²¹ Ibidem, s. 27 – 31.

²² Ibidem, s. 31.

definiowany przez J. Koralewicz-Zębik jako „(...) uporządkowany zespół wartości ogólnych z odpowiadającymi im wartościami szczegółowymi, a także powiązane z nimi wartości, w stosunku do których owe wartości ogólne są instrumentalne”²³. Racjonalność aksjologiczna i zarazem podmiotowa jest charakterystyczna dla polityki i politologii i opisując te dwie dziedziny wyróżnia decyzję *stricte* polityczną od innych decyzji społecznych. Tu niezbędnym komponentem każdego politycznego procesu decyzyjnego, będącym fundamentalnym elementem decyzyjnym oraz uzasadniającym i jednocześnie skierowanym do poszczególnych grup społecznych i pełniącym przy tym rolę usprawiedliwienia dla podejmowania decyzji są racje aksjologiczne. Wreszcie relacja preferencji decydenta kształtuje się wieloetapowo i wielowarstwowo i jest złożona z innych kategorii decyzyjnych, czyli systemu wartości i dodatkowo układów politycznych, którym jest podporządkowany polityk. Chodzi w tym aspekcie o to, iż decydent w zależności od sposobu postrzegania rzeczywistości w świetle ideologii przyjmuje odpowiedni typ racjonalności stawiając jednocześnie na pierwszym miejscu albo system wartości, układy polityczne albo obie te kategorie równocześnie. W przypadku powołania się na przesłanki aksjologiczne bierze pod uwagę racjonalność aksjologiczną i system wartości jako podstawową wytyczną budowania relacji preferencji. W momencie, gdy uczyni punktem wyjścia interes grupowy lub osobisty przyjmuje tak zwaną racjonalność podmiotową i układy polityczne jako podstawową kategorię swojej relacji preferencji. W ostatniej sytuacji polityk może chcieć pogodzić obie kategorie jednocześnie uwzględniając interesy wszystkich kierując się przy tym kompromisem²⁴.

Do pierwszej grupy tak zwanych pozostałych kategorii aksjologicznej analizy decyzyjnej zalicza się: polityczny proces decyzyjny – sprzężenie pomiędzy sytuacją decyzyjną a sferą aksjologii, która jest tu dominantą; decyzje polityczną – świadomy wybór określonego działania spośród możliwości działanie lub zaniechanie – decyzją jest wybór nielosowy, dokonany w związku z zamierzonym działaniem; wiedzę decyzyjną – na temat skutków, jakie wywoła jej podjęcie, co winno umożliwić przeanalizowanie alternatyw i w konsekwencji podjęcie decyzji najbardziej optymalnej, uwzględniającej interesy obywateli; implementacja decyzji – proces harmonizowania sfery aksjologii polityki ze sferą instrumentów, przy pomocy których zmieniana jest rzeczywistość. Chodzi zatem o to, że system wartości wchodzący w skład oficjalnej ideologii oddziałuje na relacje preferencji

²³ J. Koralewicz-Zębik, *System wartości a struktura społeczna*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1974, s. 47, za: *Ibidem*, s. 36.

²⁴ *Ibidem*, s. 36 – 37.

podmiotu wykonawczego. Zatem celem osiągnięcia zamierzonych skutków decyzji wpierw trzeba ją przekształcić w rozstrzygnięcie o randze państwowej, wyrażone w postaci podstawowych aktów prawnych i przewidzieć kary za jego niespektowanie²⁵.

Drugą grupę pozostałych kategorii omawianej metody badawczej stanowią: sytuacja decyzyjna – będąca systemem zmiennych niezależnych skłaniających decydentów do podejmowania rozstrzygnięć i jednocześnie funkcją systemu wartości przyjętego przez decydenta politycznego i zarazem kreującego jego zdaniem pożądany obraz rzeczywistości; podmioty decyzji (wyróżnia się pięć rodzajów: wpływu, wiodący, wykonawczy, przeciwny, decydent) analizowane pod względem oddziałującego na nie systemu wartości; typy osobowości, wyróżniając typ otwarty i zamknięty. Pierwszy z nich cechuje się myśleniem wnikliwym, dużą siłą przebicia, autorytetem, umiejętnością przewidywania barier ideologicznych. Drugi z kolei ma zamknięty umysł na wszelkie zmiany. Jest konserwatywny i bardzo dobrze odnajduje się w sytuacjach zastanych lub dostosowanych do swojego postrzegania świata. Nie zmienia systemu aksjologicznego. Istnieje jeszcze typ pośredni, łączący w sobie cechy osobowościowe typu otwartego i zamkniętego. Przykładem trzeciego rodzaju decydentów są politycy, którzy dokonują zmian jedynie kosmetycznych w systemie wartości w rzeczywistości zasadniczo go nie przebudowując²⁶.

W niniejszej pracy metoda ta posłuży uzyskaniu odpowiedzi na pytania o to, czym kierowali się politycy, wprowadzając konkretne zmiany w rzeczywistości oświatowej III RP? Co stawiali na pierwszym miejscu? Czy system wartości ideologicznych? Czy układy polityczne? Czy może obie kategorie jednocześnie? A być może poszczególni ministrowie edukacji narodowej i związane z nimi rządy przyjęli przesłanki podmiotowe uwzględniające przede wszystkim interesy obywateli i ludzi związanych z codziennym funkcjonowaniem edukacji (nauczycieli, rodziców, uczniów, ruchów społecznych zarówno związkowych, jak i niezależnych)? A może zastosowali rozwiązania pośrednie wprowadzając zmiany w polityce oświatowej oparte na kompromisie zawartym na linii: politycy i ich ideologia – środowiska społeczne – wymogi gospodarki, w tym UE? Jakie więc w praktyce przyjęli działania racjonalne i w oparciu o jakie decyzje, celem nadania polskiemu systemowi edukacyjnemu po 1989 roku pożądanego kształtu?

²⁵ Ibidem, s. 38 – 39.

²⁶ Ibidem, s. 39 – 40.

8. Charakterystyka i ocena (gradacja) wykorzystanych źródeł i opracowań

Inspiracją do napisania niniejszej rozprawy stały się ważne opracowania książkowe, których autorzy prowadzili badania naukowe z zakresu polityki oświatowej III RP. Jednym z nich była pozycja naukowa znanego pedagoga, wybitnego działacza oświatowego, rektora Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Łodzi, prof. zwyczajnego Dolnośląskiej Szkoły Wyższej we Wrocławiu, członka Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów, wiceprzewodniczącego Komitetu Nauk Pedagogicznych PAN, eksperta Polskiej Komisji Akredytacji, Ministerstwa Edukacji Narodowej i Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, aktywnego działacza wielu towarzystw naukowych oraz autora rozpraw z zakresu pedagogiki ogólnej, teorii wychowania, pedagogiki porównawczej i pedagogiki szkolnej, redaktora podręczników akademickich z pedagogiki i rozpraw z edukacji alternatywnej, tłumacza i redaktora zagranicznych prac pedagogicznych prof. dr hab. Bogusława Śliwerskiego pt.: *Problemy współczesnej edukacji. Dekonstrukcja polityki oświatowej III RP*, wydana w roku 2009. Autor opisuje w niej w sposób niezwykle przejrzysty i humorystyczny typową historię reform polskiej rzeczywistości oświatowej. Została ona zawarta w poszczególnych jej rozdziałach, obejmujących lata 1989 – 2009, jednakże istota tejże pracy została wyrażona w części wprowadzającej. W niej to właśnie badacz zwraca uwagę na to, że każdy minister edukacji związany z partią polityczną a tym samym identyfikujący się z przypisaną do niej ideologią po objęciu teki resortu wprowadzał kolejne reformy w polskiej oświacie pod naciskiem większości parlamentarnej, pomijając jednocześnie głosy obywateli, ekspertów z zakresu pedagogiki, a także środowisk bezpośrednio związanych ze szkołą, czyli dyrektorów, nauczycieli i rodziców uczniów. Opisuje zatem charakter polskiej debaty w zakresie omawianej problematyki, której istotę najlepiej oddają słowa: „(...)Toczyła się i toczy się nadal walka o sumie zerowej, w której gracze mają dokładnie przeciwstawne interesy czy preferencje, dążąc do wyeliminowania drugiej strony. Każde decyzje i zmiany kolejnych władz resortowych były zatem oceniane jako przygotowane zbyt szybko i niedostatecznie lub osądzane jako mocno spóźnione i podejmowane za wolno. Nie były przy tym istotne argumenty merytoryczne, ale odcień politycznych, czy związkowych preferencji czy ukrytych zobowiązań kolejnych administratorów w resorcie oświaty. Polska debata publiczna na temat edukacji przypomina centryfugę, w której pod wpływem siły odśrodkowej większość poglądów na temat kształcenia i wychowania zostaje rozwarstwiona na składniki o różnej gęstości. Można być zatem tylko po jednej z dwóch, przeciwstawnych i wykluczających się stron. Albo jest się człowiekiem współpracującego z rządem układu, albo jego opozycjonistą. Każda

wypowiedź naukowca, eksperta, nauczyciela, czy przedstawiciela nadzoru pedagogicznego była sytuowana natychmiast po jednej z tych stron i jako taka była wartościowana pozytywnie lub negatywnie. W opinii publicznej pojawia się wrażenie, że specyfiką sprawowania władzy była – posłużę się tu określeniem Barbary Skargi – „rewolucja zawistników”. Czyżby rzeczywiście miała miejsce powtarzalna w różnych miejscach i strukturach władzy postawa, której motorem energetyzującym do działań była przede wszystkim zawiść i mściwość w dążeniu do zniszczenia przeciwnika, oponenta? Nie miało bowiem znaczenia to, czy się było u władzy, czy w opozycji do niej. We wprowadzanych zmianach oświatowych najważniejsze stawało się wymazywanie z pamięci „poprzedników” (definiowanych, jako wrogów, obcych), ich projektów czy rzeczywistych dokonań, zyskiwanie ich przez pomniejszanie, dewaluowanie, czy destrukcję poczucia satysfakcji. (...). A może ta patologiczna sytuacja sprawowania władzy w oświacie czy wobec niej jest efektem procesów demoralizujących w jej strukturach?²⁷.

²⁷ Zob. B. Śliwerski, *Problemy współczesnej edukacji. Dekonstrukcja polityki oświatowej III RP*, Warszawa 2009, s. 20 – 21. W trakcie pisania rozprawy doktorskiej pojawiły się również inne publikacje tegoż autora, które służyły jako pomoc merytoryczna. Jednakże zostały wydane o wiele później, nie były więc wykorzystywane bezpośrednio w dysertacji jak ta pierwsza. Mowa tu między innymi o słynnym dziele zatytułowanym: *Edukacja (w) polityce. Polityka (w) edukacji*, wydany dopiero w 2015 roku, którego twórca jeszcze raz przybliży te zagadnienia stanowiące sedno opisanej wyżej pierwszej pracy na ten temat, jednakże w kontekście tematyki z zakresu roli polityki w kluczowych dla badań oświatowych naukach społecznych (dotyczącej pokazania różnicy pomiędzy filozofią polityczną a polityką filozofii, polityki w naukach o polityce, różnicy pomiędzy polityką a psychologią, ukazania istoty socjologii politycznej i ekonomii politycznej oraz nauki społeczno-politycznej Kościoła). W drugim rozdziale przedstawione zostały zagadnienia dotyczące polityki oświatowej i jej istoty i zmiany, oraz opisany przedmiot i zakres konfliktogennych procesów oświatowych III RP, czyli strategii politycznego zarządzania oświatą i jej reformowania, transcendencji (religii) w szkole publicznej, podstawy programowej kształcenia ogólnego, kanonu lektur szkolnych, wyrównywania szans edukacyjnych dzieci, płci dziecka w edukacji szkolnej, edukacji seksualnej i wychowania w rodzinie oraz dyscypliny w szkole. W części dotyczącej metod upolitycznienia edukacji zwrócono uwagę na kwestię reform prawa oświatowego, kadrowych gier politycznych administracji państwowej i samorządowej, ewaluacji i akredytacji nauczycieli, szkół i placówek doskonalenia nauczycieli, rynkowej rywalizacji wzmacnianej rankingami oświatowymi, działań nauczycielskich związków zawodowych w polityce oświatowej, marketingu politycznego MEN, manipulacji władzy i jej ekspertów. W rozdziale dotyczącym wybranych metod badań polityki oświatowej/edukacyjnej omówiono badania historyczne, analizę ideologii edukacyjnych w państwie (konserwatyzmu, liberalizmu, lewicy), badanie funkcji założonych i rzeczywistych polityki oświatowej państwa, badanie marketingu w sektorze polityki MEN, analizę rządowych strategii rozwoju oświaty oraz tekstów naukowych i publicystycznych, analizę dyskursów edukacyjnych, memów edukacyjnych i stron internetowych, metafor i paradoksów w naukowym badaniu polityki oświatowej, analizę raportów badań oświatowych w kraju i raportów badawczych niezależnych od resortu edukacji, wreszcie krytyczną analizę raportów zagranicznych z zakresu edukacji. Przedstawiono też rolę pedagogów służebnych wobec władzy oraz wobec edukacji. Na samym końcu starano się odpowiedzieć na pytanie o przyszłość polityki oświatowej w III RP w kontekście etatystycznie zarządzanego systemu edukacyjnego. Zob. B. Śliwerski, *Edukacja (w) polityce. Polityka (w) edukacji. Inspiracje do badań polityki oświatowej*, Kraków 2015. Kolejna praca tego samego autora traktująca o reformach oświaty w postsocjalistycznej Polsce to: *Diagnoza społeczeństwa publicznego szkolnictwa w III RP w gorsecie centralizmu*, w której to przedstawiono genezę i ewolucję społeczeństwa szkolnictwa publicznego w Polsce od 1980 do 2012 roku, opisano organy szkolnej demokracji (rada szkoły, rada pedagogiczna, rada rodziców, samorząd uczniowski). Zaprezentowano też społeczeństwo polskiej oświaty w okresie III Rzeczypospolitej w świetle

Starając się ukazać źródła społecznej debaty wokół edukacji w III RP należało wykorzystać do tego celu zarówno wspomniane powyżej główne pozycje książkowe (zwłaszcza tę pierwszą, traktującą na temat historii zmian w polskiej polityce oświatowej), oraz pomocnicze (zostały one opisane w przypisie), jak i między innymi już charakteryzowane materiały programowe i kampanijne prezentowane przez stronę koalicyjno-rządową i solidarnościowo-opozycyjną na wybory 89 oraz liczne tego typu dokumenty na kolejne wybory parlamentarne aż do tych, mających miejsce w roku 2011 włącznie, redagowane przez przedstawicieli poszczególnych opcji. Były to, jak wiadomo, archiwalia w postaci pojedynczych ulotek poszczególnych kandydatów, niekiedy plakatów, artykułów w gazetach i czasopismach, lecz przede wszystkim programów partyjnych prezentowanych w specjalnych broszurach, zeszytach i książeczkach, w których to można było bez problemów dotrzeć do projektowanych wizji i wytycznych obiecywanych reform rzeczywistości

wyników ogólnopolskich badań, uwzględniając stan demokratyzacji i postaw wobec niej polskiego społeczeństwa w okresie III RP, postawy Polaków wobec demokracji w przestrzeni edukacyjnej oraz w stosunku do niej. Zwrócono również uwagę na założenia badań genezy, ewolucji i współczesnego stanu uspołecznienia szkół publicznych w III RP. Pomimo iż praca ta ukazała się stosunkowo wcześnie bo w 2013 roku i nie była bezpośrednio wykorzystywana w dysertacji stanowiła inspirację do opisu roli rodziców w debacie społecznej kreującej odpowiedni model polskiej oświaty. Zob. B. Śliwerski, *Diagnoza uspołecznienia publicznego szkolnictwa III RP w gorsecie centralizmu*, Kraków 2013. Do prac o trzeciorzędnym znaczeniu, niemniej jednak istotnym należała: publikacja opracowana przez tegoż samego autora oraz Renatę Nowakowską – Siutę pt.: *Racjonalność procesu kształcenia*, zwłaszcza jej druga część ogniskująca się wokół problematyki racjonalności pedagogicznej polskiej polityki oświatowej w latach 1989 – 2014 z uwzględnieniem zagadnień: recepcji i aplikacji pedagogiki oraz psychologii krytycznej do badań nad racjonalnością edukacji szkolnej, racjonalności polityki oświatowej resortu edukacji w fazach: racjonalności hermeneutyczno-emancypacyjnej, restytucji racjonalności technicznej i racjonalności socjotechnicznej. Naszkicowano też skutki niepedagogicznej racjonalności w polityce oświatowej III RP. Omawiana część tej pracy stanowi krótkie tylko nieco inaczej ujęte powtórzenie treści zawartych w *Problemach współczesnej edukacji*. Zob. R. Nowakowska-Siuta, B. Śliwerski, *Racjonalność procesu kształcenia. Studium z polityki oświatowej i pedagogiki porównawczej*, Kraków 2015, s. 109 – 233. Warto również przeczytać pozycję zbiorową pod redakcją Marii Dudzikowej oraz Kariny Kasieckiej-Falbierskiej pt.: *Sprawcy i/lub ofiary działań pozornych w edukacji szkolnej*. W niej to autorki przedstawiły problem pozorów w edukacji jako palącego problemu występującego praktycznie rzecz biorąc we wszystkich aspektach polskiej polityki oświatowej w III RP, jakie zostały omówione w rozprawie doktorskiej. Chodzi o pokazanie w tej książce po prostu fikcyjnych działań wszystkich komponentów polskiej oświaty, czyli: standardów wymagań, standardów moralnych, podmiotowości uczniów, rodziców i nauczycieli, regulacji prawnych dotyczących organów społecznych w szkole, nauczyciela, samej szkoły sensu *stricto*, podstaw programowych, systemu oceniania, edukacji artystycznej i plastycznej, ucznia w kulturze pozorów, rad szkół, współpracy nauczycieli z rodzicami, ucieczki szkół przed likwidacją, misji przedszkola, dyskursu edukacyjnego w przedszkolu, działania wychowawców w bursie szkolnej i internacie. Na temat pozorów sprawstwa reform oświatowych w III RP z uwzględnieniem zagadnień dotyczących polityki oświatowej jako sfery niewidzialnych sprawców dobra i zła oraz strategii zarządzania reformami oświatowymi w III RP wypowiada się rzecz jasna Bogusław Śliwerski. Zob. min.: B. Śliwerski, *Pozory sprawstwa reform oświatowych III RP*, w: *Sprawcy i/lub ofiary działań pozornych w edukacji szkolnej*, red. M. Dudzikowa, K. Knasiecka-Falbierska, Kraków 2013, s. 103 – 130. Na temat pozorów w edukacji szkolnej w postaci esejów etnopedagogicznych a także w kontekście skutków reformy edukacji z 1999 roku traktuje książka Marii Dudzikowej pt.: *Mit o szkole jako miejscu wszechstronnego rozwoju ucznia*. Zob. M. Dudzikowa, *Mit o szkole jako miejscu wszechstronnego rozwoju ucznia. Eseje etnopedagogiczne*, Kraków 2004.

oświatowej oraz poniekąd tej związanej z dziedziną szkolnictwa wyższego i badań naukowych. Stanowiły one niezwykle cenne materiały, albowiem pokazywały zarówno wspólny cel proponowanych reform (związany chociażby z uwarunkowaniami międzynarodowymi III RP, opisującymi to, jak odnoszono się między innymi do kwestii przystąpienia Polski do UE i globalizującej się gospodarki), jak i czasem (o dziwo!) drogi jego realizacji oraz różnice wynikłe z kwestii *stricte* ideologicznych, dotyczące np. sprawy religii, czy podejścia do wychowania w szkołach. Dokumenty te pod względem merytorycznym nie zawsze były spójne. Niejednokrotnie cechowała je zbytnia ogólnikowość lub szczegółowość treści wypełnionej jedynie samymi postulatami a niekiedy problem polityki oświatowej był całkowicie pomijany. Dotyczyło to wszystkich opcji prawdopodobnie w zależności od tego, jaki problem kluczowy był do rozwiązania w rzeczywistości społeczno-politycznej po wyborach. Niemniej jednak analiza tychże archiwaliów stała się konieczna celem uzyskania pełnego obrazu społecznej debaty w omawianym obszarze. Materiały te znajdują się, o czym również nadmieniano wcześniej, w zasobach Archiwum Partii Politycznych Instytutu Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk w Warszawie oraz zbiorach Biblioteki Narodowej w Warszawie.

Znacznym uzupełnieniem obrazu debaty były omawiane też wyżej artykuły czasopism skupiających się wokół problematyki roli mediów, a także ruchów społecznych, w tym przede wszystkim ZNP, KSOiW NSZZ „Solidarność”, STO oraz rodziców. Z kolei między innymi akty prawne, czy np. Zeszyty Biblioteczki Reformy Edukacji 1999 roku, wydania książeczkowe w postaci ośmiu tomów, (wydanych przez MEN za czasów rządów koalicji PO-PSL) i niektóre ważniejsze artykuły w prasie miały na celu pokazanie jak tocząca się debata pomiędzy politykami a poddanymi analizie w pracy podmiotami przełożyła się na konkretne działania ze strony rządów. Wszystkie przeanalizowane materiały pokazują odmiennność problemów, na które to zwracali uwagę poszczególni uczestnicy debaty. Charakteryzowana grupa materiałów dotycząca organizacji społecznych znajdowała się w ich archiwach, z kolei zdobycie chociażby powyższych scharakteryzowanych pokrótce *Zeszytów i książeczek*²⁸ a także potrzebnych artykułów wymagało kwerendy źródłowej głównie w Poznańskiej Bibliotece Pedagogicznej i Bibliotece UAM. To samo dotyczyło aktów prawnych, znajdujących się w bibliotecznych Dziennikach Ustaw lub w zależności od potrzeb w Internecie (np. ISAP – Internetowy System Aktów Prawnych). W tym ostatnim źródle

²⁸ Chodzi o materiały publikowane w okresie rządów koalicji AWS – UW wprowadzającej słynną reformę oświaty 1999 oraz za czasów sprawowania władzy przez koalicję PO – PSL. Szczegółowo zostaną one opisane w ostatnim rozdziale niniejszej rozprawy.

(Internet ogólnie) znajduje się również szereg artykułów dotyczących działalności rodziny Elbanowskich, zaangażowanych w akcję „Ratuj Malucha”. Jest dostępna też wspomniana wyżej książka na ten temat, w której to w narracyjny sposób opisano kulisy i przebieg akcji.

Obok głównych i pomocniczych opracowań monograficznych oraz analizowanych archiwaliów i artykułów w prasie i czasopismach istotną rolę w pisaniu niniejszej dysertacji odegrały publikacje dodatkowe. Pierwszą z nich była książka w postaci pracy zbiorowej zatytułowana: *Tocząca się reforma edukacji w dialogu i perspektywie* pod red. Anny Karpińskiej z roku 2008 a w szczególności artykuł Krystyny Duraj-Nowakowej zatytułowany: *Założenia edukacji w okresie reform: konteksty całościowe*²⁹. Autorka omawia w nim kwestie poświęcone przed założeniami i założeniami w naukach o edukacji, przesłankom filozoficznym myślenia o założeniach dla reformy edukacji, całościowym wizjom, procesom i efektem reformy systemu edukacji, demokratyzacji w reformie szkolnictwa i prognozowaniem pedagogicznym dotyczącym jej skutków. Na uwagę zasługuje również artykuł Renaty Nowakowskiej-Siuty, pt.: *Europejskie priorytety edukacyjne a polskie działania reformatorskie* poświęcony omówieniu oświaty w poszczególnych krajach UE (w oparciu o zagadnienia demograficzne, równość szans edukacyjnych, obowiązek szkolny, edukację przedszkolną, organizację procesu dydaktycznego, certyfikację wiadomości, umiejętności i nawyków, nauki języków obcych w szkole, technologii informacyjno-komunikacyjnych, kształcenia nauczycieli, oraz edukacji na studiach wyższych i sytuacji absolwenta na rynku pracy), porównując ją z oświatą działającą w Polsce³⁰. Również *wyrównywanie szans edukacyjnych – założenia a rzeczywistość* Eugeniusza Kameduły jest artykułem godnym polecenia. Zawiera on bowiem omówienie głównych problemów polskiej oświaty sprzed reformy 1999, podstawowych filarów reformy systemu oświatowego, problematyki wyrównywania szans edukacyjnych w polskiej szkole, oraz wyrównywania tychże szans po reformie oświaty³¹.

Kolejną książką godną uwagi jest też zbiorówka pod redakcją Kazimierza Przyszczykowskiego i Aleksandra Zandeckiego pt.: *Edukacja i młodzież wobec społeczeństwa obywatelskiego*, w szczególności artykuł Kazimierza Przyszczykowskiego

²⁹ K. Duraj-Nowakowa, *Założenia edukacji w okresie reform: konteksty całościowe*, w: *Tocząca się reforma edukacji w dialogu i perspektywie*, red. A. Karpińska, Białystok 2008, s. 37 – 46.

³⁰ R. Nowakowska-Siuta, *Europejskie priorytety edukacyjne a polskie działania reformatorskie*, w: *Ibidem*, s. 60 – 78.

³¹ E. Kameduła, *Wyrównywanie szans edukacyjnych – założenia a rzeczywistość*, w: *Ibidem*, s. 79 – 87.

dotyczącego *Modeli kształtowania strategii edukacyjnych*, w którym to opisane zostały teoretyczne strategie reform oświaty, jak np. tak zwana strategia „top-down”, „Keil”, „Multiple-Nuclens” oraz między innymi: strategia zorientowana na zmianę celów organizacji, strategie na doskonalenie i rozwój personelu organizacji, strategie zorientowane na strukturalne modyfikacje systemu H.J. Leavitta³².

Na uwagę zasługuje także pozycja Tadeusza Lewowickiego: *Przemiany oświaty*. W niej to bowiem omówiono przemiany filozofii edukacyjnej, podstawowe idee przemian oświatowych – od teorii ku praktyce (kwestie idei przemian oświatowych, uspołecznienia oświaty i niektórych jego uwarunkowań oraz podmiotowości), drogi poszukiwania modeli lepszej edukacji w edukacji przedszkolnej, szkolnej, szkoły wyższej i w kształceniu nauczycieli, oraz zagrożenia i nadzieje reform oświatowych, w szczególności jeśli chodzi o projekt „Dobra i Nowoczesna Szkoła”, który miał być realizowany na początku lat 90. XX wieku w III RP a także amerykanizację polskiej oświaty³³.

Godna polecenia jest też praca dotycząca *Edukacji nauczycielskiej w perspektywie wymagań zmieniającego się świata*, pod redakcją Alicji Siemiak-Tylikowskiej, Henryki Kwiatkowskiej i Stefana M. Kwiatkowskiego. Poszczególne części pracy ogniskujące się wokół metateoretycznych problemów współczesnej pedagogiki i edukacji, inspiracji nowego myślenia o nauczycielu, współczesnych obszarów zagrożeń cywilizacyjnych w kontekście kształcenia nauczycieli zawierają szeroko pojęte artykuły dotyczące kształcenia i pracy nauczycieli w perspektywie wymagań zmieniającego się świata w oparciu o przesłanki filozoficzne i działania praktyczne³⁴.

Ponieważ niniejsza dysertacja omawia również kwestie kształcenia zawodowego warto również przeanalizować artykuł poświęcony *Egzaminom potwierdzającym kwalifikacje zawodowe* Krystyny Gilgi wydany w pracy zbiorowej dotyczącej *Edukacji i polityki edukacyjnej. Współczesnych wyzwań, problemów i rozwiązań z perspektywy Dolnego Śląska* pod redakcją Marty Makuch i Doroty Moroń. Autorka porusza w nim problematykę zmian w kształceniu zawodowym w latach 1918 – 2011, charakterystykę zewnętrznego egzaminu

³² K. Przyszczykowski, *Modele kształtowania strategii edukacyjnych*, w: *Edukacja i młodzież wobec społeczeństwa obywatelskiego*, red. K. Przyszczykowski, A. Zandecki, Poznań – Toruń 1996, s. 21 – 28.

³³ T. Lewowicki, *Przemiany oświaty*, Warszawa 1997.

³⁴ *Edukacja nauczycielska w perspektywie wymagań zmieniającego się świata*, red. A. Siemiak – Tylikowska, H. Kwiatkowska, S.M. Kwiatkowski, Warszawa 1998.

potwierdzającego kwalifikacje zawodowe oraz zmian w systemie kształcenia i egzaminowania³⁵.

Na uwagę zasługuje również książka ks. Mariana Włosińskiego – *Polskiej szkole* – zawierająca listy biskupa Romana Andrzejewskiego, list Generała Zakonu Pijarów, list prof. Henryka Samsonowicza – pierwszego niekomunistycznego ministra edukacji narodowej III RP, list Andrzeja Stelmachowskiego, list Zdobysław Flisowskiego i Edmunda Wittbrodta – drugiego szefa omawianego resortu po Handke odpowiedzialnego za wprowadzenie reformy oświaty 1999. Książka zawiera również homilie w czasie mszy świętych radiowych, jasnogórskie trwania w godzinie apelu, opis prelekcji oraz rekolekcji kuratorów oświaty. Pozycja inspirowała do napisania rozprawy, jeśli chodzi o reformy polskiej oświaty po 1989 roku w świetle Katolickiej Nauki Społecznej³⁶.

Omówione pokrótce źródła wykorzystane w pracy pokazują zatem, iż jej autorowi chodziło przede wszystkim o analizę nie tylko samych reform oświaty w III RP, lecz także (co warto jeszcze raz zasygnalizować) o przeanalizowanie kwestii dotyczących ideologii od strony teoretycznej poprzez ukazanie sporów ideologiczno-programowych, zbadanie, jak treści ideologii mają się do opracowanych przez partie polityczne programów „naprawy rzeczywistości oświatowej”, zbadanie tego, co zawierały w tej kwestii kampanie wyborcze wraz z odniesieniem do dwóch pierwszych rozdziałów oraz ze szczególnym uwzględnieniem ewolucji treści tychże materiałów w zależności od wiadomych zewnętrznych uwarunkowań społecznych, gospodarczych i politycznych, szczegółowe ukazanie roli mediów (w szczególności prasy), ruchów społecznych - związkowych i niezależnych – oraz rodziców pod kątem ich wpływu na szkolnictwo po to, by w następnej kolejności przedstawić realne zmiany odpowiadając na pytanie, czego one były tak naprawdę skutkiem. Mowa więc o wskazaniu owych determinant debaty toczącej się od ponad dwóch dekad nad kierunkami reform polskiej rzeczywistości oświatowej. Autor niniejszej rozprawy uważa, że treść dysertacji oparta głównie na analizie archiwaliów oraz lektura wskazanych powyżej pozycji wyjściowych inspirujących do jej napisania, które zapewne też są niezwykle wartościowymi publikacjami przedstawiającymi stan badań w omawianej dziedzinie pozwoli przyszłym

³⁵ K. Gilga, *Egzamin potwierdzający kwalifikacje zawodowe*, w: *Edukacja i polityka edukacyjna. Współczesne wyzwania, problemy i rozwiązania z perspektywy Dolnego Śląska*, red. M. Makuch, D. Moroń, Wrocław 2012, s. 95 – 109.

³⁶ Ks. Marian Włosiński, *Polskiej szkole*, Włocławek 2003.

czytelnikom ukazać pełen obraz tej niezwykle mocno uwikłanej w politykę polskiej rzeczywistości oświatowej.

Na zakończenie autor niniejszej rozprawy pragnie złożyć serdeczne podziękowania promotorowi - Prof. UAM dr hab. Wojciechowi Nowakowi z Zakładu Polityki Społecznej i Ekonomicznej na Wydziale Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu za niezwykle cenne merytoryczne i metodologiczne uwagi wspomagające proces przygotowania niniejszej rozprawy a także pracownikom Archiwum Partii Politycznych Instytutu Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk w Warszawie – Szanownej Pani Ince Słodkowskiej i Szanownej Pani Magdalenie Dołbakowskiej, pracownikom Biblioteki Narodowej w Warszawie, pracownikom archiwum Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego, w szczególności prezesowi - Sławomirowi Broniarzowi, pracownikom Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” a także prezesowi Społecznego Towarzystwa Oświatowego – Wojciechowi Starzyńskiemu za udostępnienie niezbędnych materiałów jakże bezcennych i potrzebnych do napisania niniejszej rozprawy.

Rozdział I Spory ideologiczno - programowe

1.1. Wstęp

W niniejszym rozdziale zostaną omówione wybrane doktryny polityczne, określające wizje uprawiania polityki społecznej, gospodarczej, oraz oświatowej, ze szczególnym uwzględnieniem różnic programowych. Pomiędzy twórcami (teoretykami) owych koncepcji, a także politykami pragnącymi wprowadzić je w życie istnieją liczne spory, albowiem każda opcja polityczna, identyfikując się z popieranymi zasadami ideologii traktuje je jako jedynie słuszne w urzeczywistnianiu szczęścia i dobrobytu ludzkości. Sytuacja ta znajduje odzwierciedlenie między innymi w Polsce, która mając za sobą doświadczenia okresu PRL nieustannie poszukuje dla siebie odpowiedniego „złotego środka” w teorii i praktyce politycznej celem, jak twierdzą politycy poprowadzenia narodu do „prawdziwego szczęścia”, wolności, sprawiedliwości i dobrobytu.

Jak wiadomo w obrębie nauki o polityce daje się wyróżnić szeroki wachlarz dotyczący teorii doktryn politycznych. Jednakże na gruncie polskim po 1989 roku linia podziału przebiega pomiędzy ideologiami i politykami ogniskującymi się wokół koncepcji neoliberalnej, socjaldemokratycznej, konserwatywnej i tej związanej z Chrześcijańską Demokracją. Celem, ukazania różnic programowych, będących przyczyną debat konieczne staje się opisanie powyższych idei, przy uwzględnieniu zarówno poglądów twórców, jak i odwołaniu się ich zapatrywań do partii reprezentujących polską scenę polityczną³⁷.

1.2. Neoliberalizm

Neoliberalizm jest to nurt współczesnej ekonomii, który nawiązuje do zasad liberalizmu konserwatywnego. Jego naczelnym założeniem jest postulat ograniczenia interwencji państwa w określone sfery gospodarki oraz popieranie zasad wolnego rynku wraz z nieskrępowaną konkurencją poszczególnych podmiotów. Ponadto uznaje on mechanizm cen rynkowych za fundamentalny czynnik wpływający zarówno na działalność ekonomiczną przedsiębiorstw jak i poszczególnych obywateli. Filozofia neoliberalizmu koncentruje się na twierdzeniu, wedle którego warunkiem skutecznym i koniecznym potrzebnym do wzrostu zamożności społeczeństwa jest wyłącznie inicjatywa prywatna, umożliwiająca swobodną realizację indywidualnych potrzeb ekonomicznych, z kolei zadaniem państwa winno być

³⁷ Szczegółowe przedstawienie programów polskich partii politycznych, odnoszących się w szczególności do polityki oświatowej zostanie dokonane w kolejnym rozdziale pracy dotyczącym funkcjonowania ideologii edukacyjnych w programach partii politycznych III Rzeczypospolitej.

stworzenie dogodnego zbioru przepisów prawnych, ułatwiających funkcjonowanie wolnego rynku. Państwo winno, więc pełnić rolę podmiotu strzegącego ram prawnych oraz czuwać nad prawidłowym funkcjonowaniem kapitalistycznej gospodarki, celem ochrony mechanizmów rynkowych przed zakłóceniami³⁸.

Przedstawiciele neoliberalizmu nie popierają interwencji państwa w gospodarkę, ponieważ uważają ją za przeszkodę, która skutecznie zakłóca „naturalny bieg rzeczy” w systemie ekonomicznym, obniżając tym samym jego sprawność, co w konsekwencji przyczynia się do powstawania kryzysów a co za tym idzie do eliminowania z obszaru rynku coraz większej liczby ludzi i instytucji, które zamiast skutecznie konkurować stają się beneficjentami pomocy ze strony państwa. Owi beneficjenci zwiększają wydatki budżetowe i jeszcze bardziej pogłębiają kryzys. W końcu stają się całkowicie ubezwłasnowolnieni, uzależnieni wręcz od pomocy państwa, apatyczni, roszczeniowi oraz odporni na wszelkie próby podejmowania aktywności. Sytuacja taka zdaniem neoliberalów w ogóle nie sprzyja efektywnemu wzrostowi gospodarczemu, tworzeniu nowoczesnego i mobilnego rynku wraz z jednostkami oraz podmiotami, zdolnymi w każdej sytuacji przystosować się do jego wymagań³⁹.

Wobec powyższego należy zaznaczyć, że system aksjologiczny charakteryzowanej odmiany neoliberalizmu opiera się na następujących wyznawanych przez siebie wartościach:

- wolności interpretowanej w postaci braku przymusu – wolności od innych jednostek, grup, czy państwa, które mogą innym narzucać np. określony sposób postępowania, czy system wartości⁴⁰,
- sprawiedliwości rynkowej, uznającej efekt działania podaży i popytu, jako podstawowe kryterium odnoszące się do płacy, dochodów jednostki, lub ceny towaru bądź usługi⁴¹,
- praworządności związanej nierozzerwalnie z akcentowaniem pewności stanowionego prawa oraz skrupulatnym przestrzeganiem praw jednostki, zwłaszcza prawa do posiadania własności⁴².

³⁸ A. Antoszewski, R. Herbut, *Leksykon politologii*, Wrocław 2004, s. 252.

³⁹ J. Róg, *Rola państwa w gospodarce rynkowej*, w: *Dylematy demokracji i gospodarki współczesnej Europy*, red. I. Andruszkiewicz, J. Babiak, Poznań, 2009, s. 30.

⁴⁰ A. Antoszewski, R. Herbut, *Leksykon politologii...*, op. cit., s. 493.

⁴¹ Ibidem, s. 253.

⁴² S. Opara, *Mały słownik politologii*, Toruń 2007, s. 94 – 95.

Współcześnie neoliberalizm stanowi dominującą ideę gospodarki światowej. Występuje on najczęściej pod pojęciem korporacjonizmu, globalizacji, neokonserwatyzmu i libertarianizmu, rozumianego jako skrajna postać neoliberalizmu. Na szczególną uwagę zasługuje wyjaśnienie pojęcia korporacjonizmu. Otóż, korporacjonizm oznacza system, którego zasadniczym celem jest zatarcie wszelkich granic między sferą wielkiego biznesu a rządem. Chodzi tu przede wszystkim o wprowadzenie polityki gospodarczej opierającej się nie tylko na sojuszu zachodzącym pomiędzy największymi korporacjami oraz najzamożniejszymi politykami, lecz także na stopniowej, aczkolwiek skutecznej likwidacji sfery publicznej, pełnej swobody działania dla korporacji oraz ograniczania kosztów pracy i wydatków socjalnych do podstawowego minimum⁴³. Warto dodać, że od blisko trzech dekad neoliberalizm przyczynia się do zmian w filozofii życia i sposobie postępowania ludności na całym świecie. Po upadku ZSRR mamy bowiem do czynienia ze światem jednobiegunowym, w którym tak zwanemu fundamentalizmowi rynkowemu, opartemu na modelu północnoamerykańskim przyznaje się naczelne miejsce. Fundamentalizm ten narzuca obywatelom swój system wartości, oparty na bezkompromisowej konkurencji, wspieraniu silnych i wykluczaniu słabych i niezdolnych do radzenia sobie w tej przestrzeni. Niestety regułom tym wszyscy się coraz bardziej podporządkowują. Wolny rynek jest więc traktowany jako ostoja nowoczesności, coś, co powoduje, że ludzie podejmują aktywność celem zaspokojenia swoich potrzeb. Z kolei sfera publiczna, solidarność społeczna oparta o więzi międzyludzkie schodzi na dalszy plan, lub wręcz zanika. Skutkiem tego stanu rzeczy są coraz bardziej zaostrzające się nierówności ekonomiczne, które koniec końców przyczyniają się do podziału świata na uprzywilejowaną mniejszość, mającą dostęp do wszystkich dóbr, oraz coraz bardziej ubożającą większość, w której znajdują się rzesze ludzi wykluczonych zarówno z życia gospodarczego i społecznego. Jest to zasada 20% do 80% wedle której uważa się iż w przyszłości ponad połowę ludności świata będą stanowić jednostki z reguły niepotrzebne z punktu widzenia utrzymania gospodarki światowej na wysokim poziomie⁴⁴. Zatem wizję człowieka w nowoczesnym kapitalizmie trafnie oddaje pojęcie *homo oeconomicus*. Oznacza bowiem ono jednostkę, która w swoim życiu kieruje się wyłącznie własnym interesem. Jest nastawiona przede wszystkim na odnoszenie własnych, indywidualnych korzyści z każdego przedsięwzięcia, jakiego się podejmie lub z sytuacji, w

⁴³ N. Klein, *Doktryna szoku. Jak współczesny kapitalizm wykorzystuje klęski żywiołowe i kryzysy współczesne*, Warszawa 2008, s. 25.

⁴⁴ E. Potulicka, *Wolny rynek edukacyjny a zagrożenia dla demokracji*, w: *Rynek i kultura neoliberalna a edukacja*, red. A. Kargulowa, S. Kwiatkowski, T. Szkudlarek, Kraków 2005, s.45.

której się znajdzie. Kolejną więc cechą neoliberalizmu, obok wolności od przymusu, sprawiedliwości rynkowej i prawa człowieka do własności jest indywidualizm⁴⁵.

Obok *homo oeconomicus* mamy do czynienia z wykreowaniem się jeszcze jednego typu człowieka w nowoczesnym kapitalizmie. Mianowicie, jest nim obywatel konsument. Okazuje się, że dzisiejsza jednostka ludzka coraz bardziej przestaje być obywatelem sensu stricto, czyli człowiekiem, który bierze aktywny udział w życiu publicznym, wolnym od reguł gry rynkowej, identyfikującym się z grupą i wspierającym tym samym proces tworzenia się prawdziwie demokratycznego społeczeństwa. Niestety dzisiejszy człowiek coraz bardziej staje się zatomizowany, nastawiony na brutalną rywalizację o społecznie cenione wartości, jest samotny na polu walki. Każdy sukces bądź niepowodzenie przeżywa samodzielnie. Sam też musi rozwiązywać rozmaite problemy. Natomiast w czasie wolnym jest aktywnym samotnym konsumentem, odnoszącym radość z własnych, indywidualnych korzyści. Zupełnie obojętnym jest mu los bliźniego. Jest więc nieczuły na cierpienia innych⁴⁶.

Dziedziną, którą neoliberalizm chce podporządkować, celem kreowania „obywatela przyszłości” jest edukacja. Przedstawiciele opisywanej doktryny przeciwstawiają się realizacji idei równości szans edukacyjnych, nawet na starcie. Sądzą, że jedyny i najlepszy system edukacyjny winny stanowić szkoły prywatne. Poszczególne placówki tak samo jak przedsiębiorstwa powinny bezwzględnie konkurować ze sobą zarówno pod względem programu nauczania, jak i uczących w nich nauczycieli. Szkoły, które nie są w stanie przyciągnąć młodzieży, nie są zdolne do konkurencji na rynku szkolnym powinny po prostu upadać⁴⁷. Neoliberalowie ponadto opowiadają się za zmniejszeniem konstytucyjnej odpowiedzialności państwa za edukację, spychaniem ciężaru prowadzenia szkół przez organy samorządu terytorialnego, reformami programów nauczania wspierającymi uczniów zdolnych przez co popierają taki system nauczania, w którym edukacja ma być podstawowym czynnikiem rywalizacji społecznej⁴⁸, rzekomo korzystnej dla funkcjonowania ludzi i gospodarki.

Neoliberalizm stanowi więc taką odmianę doktryny liberalnej, która jest podporządkowana zasadom ekonomii klasycznej. Jego naczelną wartością jest wolny rynek, prawa człowieka, w tym w szczególności prawo własności oraz sprawiedliwość rynkowa

⁴⁵ Ibidem, s. 37.

⁴⁶ E. Wnuk – Lipiński, *Świat międzyepoki. Globalizacja, demokracja, państwo narodowe*, Warszawa 2004, s. 97, 103 – 105.

⁴⁷ S. Futyma, *Wolnego rynku implikacje dla edukacji*, Toruń – Poznań 2002, s. 6.

⁴⁸ Ibidem, s. 6.

oparta na zasadzie, wedle której skutek działania podaży i popytu ma podstawowy wpływ na wysokość dochodów jednostki. Kolejnymi cechami neoliberalizmu są : priorytet dla niczym nie skrzepowanej konkurencji pomiędzy poszczególnymi podmiotami, kreowanie jednostki noszącej przydomek *homo oeconomicus*, nastawionej na rywalizację i odnoszenie zupełnie indywidualnych korzyści, stającej się samotnym konsumentem utowarowionych niemalże wszystkich dziedzin życia. Coraz bardziej neoliberalizmowi poddaje się również edukacja, która zamiast wychowywać młode pokolenia w duchu poszanowania tradycji, zaspokajania ciekawości świata oraz wydobywania talentów w młodym pokoleniu staje się niestety instrumentem przysposabiającym młodzież do rynkowej rywalizacji i odnoszenia przez nią w okresie dorosłości przede wszystkim korzyści ekonomicznych.

1.2.1. Główne ośrodki i ogólna treść doktryny neoliberalnej

Neoliberalizm jako konkretna doktryna zaczął dokładnie formułować się na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych XX wieku. W założeniach teoretycznych chodziło przede wszystkim o stworzenie takiego modelu społeczno – politycznego, który z jednej strony miał cechować się krytycznym podejściem w stosunku do wszelkich ideologii o zabarwieniu kolektywistycznym opowiadających się za interwencjonizmem państwa w gospodarkę (dotyczy socjalizmu, faszyzmu, komunizmu, oraz liberalizmu społecznie zakorzenionego i propagowanego na jego gruncie państwa dobrobytu) a z drugiej strony dokonywać nieznacznych modyfikacji na gruncie ekonomicznym, w taki sposób, aby nie naruszyć wartości, jakie prezentował liberalizm klasyczny z połowy XIX wieku. Aby taki model mógł powstać i zacząć funkcjonować potrzeba było odpowiednich teoretyków, zdolnych do opracowania optymalnej filozofii polityki, której system aksjologiczny skutecznie zakorzeniłby się w umysłach znacznej liczby obywateli. W związku z tym na początku ubiegłego stulecia ukształtowało się kilka istotnych szkół myśli liberalnej, które skupiały istotnych uczestników, wyróżniających się w dziedzinie ekonomii. Do głównych przedstawicieli myśli neoliberalnej w tak zwanej Grupie Londyńskiej należeli między innymi Edward Cannan, Theodore Gregory, Arnold Plant, Frederic C. Mises, William H. Hutt, F. W. Paish, Lionel Robbins. Grupę Wiedeńską (austriacką) tworzyli: Ludwig von Mises, Gottfried Haberler, Fritz Machlup i Friedrich A. von Hayek. Przedstawicielami Grupy Chicagowskiej (USA) byli: Frank H. Knight, Henry C. Simons, George I. Stigler oraz Milton Friedman. Przedstawicielami Grupy Niemieckiej byli wybitni myśliciele, do których zaliczamy głównie Waltera Eukena, Wilhelma Ropke, oraz Aleksandra Rustowa.

Prezentowali oni charakterystyczny nurt neoliberalizmu zwany ordoliberalizmem⁴⁹. Ważnymi przedstawicielami Szkoły Francuskiej byli przede wszystkim Jacques Ruett, Louis Baudin, Louis Rougier, oraz Maurice Allais. Wreszcie do ostatniego ugrupowania – Szkoły Włoskiej należeli Luigi Einandi i Costation Bresciani – Turoni⁵⁰. Godnym odnotowania jest fakt, iż nazwę neoliberalizm przyjęto na słynnym posiedzeniu zwanym Kolokwium Lippmanna, które odbyło się w dniach 26 – 30 września 1938 roku. Było ono poświęcone analizie przyczyn moralnego upadku kapitalizmu oraz opracowaniu zasad zmodyfikowanego, wolnorynkowego liberalizmu.

Wybuch drugiej wojny światowej doprowadził do przerwania rozwoju i wprowadzania idei neoliberalnych. Wznowienie tej działalności nastąpiło dopiero w pierwszej połowie 1947 roku, kiedy to rozpoczęło swą działalność Mont – Pelerin Society we Francji. Fundamentem powołania stowarzyszenia było spotkanie wpływowych liberałów między innymi z USA, Francji, Szwajcarii, Włoch, Wielkiej Brytanii, Niemiec, Danii i Norwegii, którzy dyskutowali na temat przyszłości gospodarczej państw europejskich, związanej z nowym ustrojem gospodarczym. Na czele nowopowstałego stowarzyszenia stanął F.A. von Hayek(1899 -1992)⁵¹.

Celem bardziej szczegółowego omówienia poglądów wybranych przedstawicieli neoliberalizmu wpierw konieczne staje się zaprezentowanie ogólnych założeń niniejszej

⁴⁹ Ordoliberalizm to jeden z nurtów współczesnego liberalizmu, który powstał na gruncie modyfikacji zasad klasycznego liberalizmu po II wojnie światowej w Niemczech. Jest to więc tak zwany liberalizm niemiecki. Jego twórcy (Wilhelm Ropke i Walter Eucken) twierdzili, że społeczeństwo nie jest tylko agregatem jednostek. Człowiek jest częścią większej całości i w swoim postępowaniu musi kierować się wartościami absolutnymi. Dlatego podstawą ładu społecznego powinny być małe grupy społeczne jak rodzina, kręgi towarzyskie i wspólnoty lokalne. Ordoliberałowie popierali całkowitą decentralizację władzy państwowej celem kształtowania opartych na partnerstwie, optymalnych stosunków między obywatelem a państwem oraz tworzenia przyjaznej współpracy między terenowymi a centralnymi ośrodkami władzy. Popierali więc ideę państwa wspólnotowego, jako gwaranta swobodnego rozwoju jednostek, utrzymania ładu moralnego, oraz instytucji zrzeszającej jednostki w społeczność na mocy prawa ustanowionego przez siebie. W kwestii zapatrywań na gospodarkę i rynek ordoliberałowie odrzucali zarówno leseferyzm, jak i socjalizm oparty na centralnym planowaniu gospodarczym. W zamian proponowali stworzenie trzeciej drogi opartej na społecznej gospodarce rynkowej, która miałaby polegać na pogodzeniu wolnej przedsiębiorczości z zabezpieczeniami socjalnymi. Warunkiem skutecznym realizacji tego postulatu miała być ingerencja państwa oparta na zasadzie wspomagania (subsydiarności). Chodziło o zbudowanie silnego państwa, które powinno z jednej strony wspomagać konkurencję podmiotów na rynku, a z drugiej strony przyczyniać się do wzrostu płac i dochodów ludności w ramach troski o podniesienie jakości życia obywateli. Postulowano więc wprowadzenie świadczeń socjalnych np. rent, emerytur, subwencji mieszkaniowych i dodatków rodzinnych. Efektem tej polityki miało być z jednej strony kreowanie samorealizacji i odpowiedzialności jednostki na rynku i budowa zintegrowanego społeczeństwa prawdziwie wolnych obywateli z drugiej. Por. W. Eucken, *Podstawy polityki gospodarczej*, Poznań 2005, s. 283 – 411.

⁵⁰ A. Wojtaszak, *Neoliberalizm*, w: *Idee i doktryny polityczne XX wieku. Wybór. Część I*, red. A. Wojtaszak, D. Wybranowski, Szczecin 2006, s. 14.

⁵¹ Ibidem, s. 15.

doktryny. Warto zaznaczyć, że system wartości neoliberalizmu nie wiele różni się od zasad liberalizmu klasycznego. W związku z tym należy stwierdzić, że charakteryzowana myśl polityczna stanowi kontynuację dziewiętnastowiecznego nurtu konserwatywnego liberalizmu, który nastawiony jest na zwalczanie wszystkich zasad proponowanych przez orędowników liberalizmu postępowego, którzy opowiadali się za szerokim udziałem państwa w gospodarce, celem likwidacji wszystkich skutków ubocznych wolnego rynku a tym samym popierali działania zmierzające do poprawy warunków życiowych mas. Można więc pokusić się o stwierdzenie, że neoliberalizm służy obronie dawnego status quo.

Wśród naczelných komponentów idei neoliberalnej należy wymienić:

- prymat jednostki nad społeczeństwem,
- wolność jako warunek szczęścia jednostek i swobodnego ich rozwoju,
- prawo do własności prywatnej, jako podstawa do funkcjonowania wolnego społeczeństwa,
- teoria państwa minimalnego,
- wiara w postęp oraz w możliwość samorozwoju jednostki wraz z jej otoczeniem⁵².

Prymat jednostki nad społeczeństwem – inaczej indywidualizm jest postrzegany jako najwyższa wartość nowoczesnego ustroju gospodarczego. W tym porządku najważniejszy jest człowiek i jego dobro. Z kolei podstawowymi intencjami, jakimi powinna się kierować jednostka jest zysk i dbałość o własne interesy, zgodnie z ideą *homo oeconomicus*. Społeczeństwo natomiast jest postrzegane jako suma zatomizowanych jednostek, z których każda ma odrębne interesy. Tak więc interes ogółu jest równy sumie interesów pojedynczych ludzi. Indywidualizm jest cechą, która wyrasta z praw natury i mimo, że każdy jest inny to zasługuje na równe i podmiotowe traktowanie. Ponadto atrybut ten jeśli jest odpowiednio wykorzystany może doprowadzić jednostkę do nieprzeciętnego bogactwa i niezależności. Tak więc jednostka może stać się kapitalistą, który będzie korzystał z wszelkich możliwości wolnego rynku, w którym wszyscy mogą osiągnąć maksymalne cele w ten sposób, by interesy jednego człowieka nie powodowały ograniczenia wolności innych ludzi⁵³.

⁵² M. Jędrzejko, *Współczesne doktryny społeczne i polityczne. Skrypt dla studentów WSP*, Bydgoszcz 1989, s. 8.

⁵³ R. Tokarczyk, *Elementy składowe myśli politycznej współczesnego liberalizmu*, w: *Ideologia, doktryny i ruch polityczny współczesnego liberalizmu*, red. E. Olszewski, Z. Tymoszuć, Lublin 2004, s. 25.

Koniecznym warunkiem szczęścia jednostek obok indywidualizmu stanowi wolność. Jej istotę neoliberalizm w pełni zaczerpnął z pierwotnej wersji liberalizmu. Jest więc ona w dalszym ciągu pojmowana jako wolność negatywna, czyli „wolność od”. W tym kontekście pojedynczy człowiek ma prawo do wolności od przymusu między innymi ze strony państwa lub ze strony innych ludzi. Ponadto może wyrażać swoje poglądy, działać w zgodzie z własnym sumieniem, należeć do wybranych przez siebie zgromadzeń itp. Ponieważ ostatecznie wolność liberalną interpretuje się w świetle ekonomicznym jako brak ingerencji państwa w gospodarkę a tym samym w ekonomiczne działania jednostek to wynika z niej niczym nie ograniczone prawo do własności prywatnej. Jest to jeden z najistotniejszych postulatów liberalizmu. Dzięki temu prawu jednostka może nie tylko realizować swoje cele życiowe. Ważne jest to, że staje się coraz bardziej aktywna w szczególności na polu wykorzystania swoich zdolności i umiejętności, starając się dotrzeć do odpowiedniej grupy ludzi, którzy mogliby z tych zdolności korzystać i przyczyniać się nie tylko do bogacenia się jednostki posiadającej te możliwości, lecz także do bogacenia się siebie poprzez oferowanie swoich możliwości lub zasobów. Dzięki tej wymianie możliwe staje się powstanie nie tylko dobrobytu społeczeństwa, ale też harmonijnych stosunków międzyludzkich, opartych na zasadzie dobrowolnych umów. To z kolei przyczynia się do tego, że ludzkie działania zostają oparte na racjonalności czyli zdolności do rzeczywistego poznawania świata i jego zmieniania zgodnie z własnymi oczekiwaniami. Narzędziem tej racjonalności są intelektualne władze krytyczne indywidualnych jednostek. Przyczyniają się one do ogólnego postępu technicznego i społecznego, gdyż zdolności te w procesie komunikacji międzyludzkiej pozwalają na właściwe zrozumienie zarówno samego człowieka i jego problemów, jak i problemów otaczającego go świata. Koniec końców właściwości te stają się fundamentem kreowania indywidualnego sensu życia każdego człowieka. Należy zwrócić uwagę na to, że wspomniana racjonalność jest istotnym komponentem szeroko popieranego przez zwolenników opisywanej doktryny uniwersalizmu liberalnego opartego na założeniu, że krytyczne władze w umyśle ludzi prowadzą do opracowania i zastosowania odpowiednich procedur, które umożliwiają rozwiązanie wielu problemów i konfliktów społecznych metodą kompromisową, bez jakiegokolwiek uciekania się do przemocy⁵⁴.

Neoliberalowie są zdecydowanymi orędownikami państwa minimalnego. Oznacza to, że przeciwstawiają się jakiegokolwiek, interwencji państwa w system gospodarczy. Wyróżniają

⁵⁴ A. Chmielewski, *Spółczeństwo otwarte czy Wspólnota? Filozoficzne i moralne podstawy nowoczesnego liberalizmu oraz jego krytyka we współczesnej filozofii społecznej*, Wrocław 2001, s. 116.

oni tu dwa aspekty : negatywny i pozytywny. Wymiar negatywny jest związany z całkowitym odrzuceniem kolektywizmu. Poprzez kolektywizm rozumieją oni system socjalistyczny, oraz interwencje państwa w ramach gospodarek kapitalistycznych, których celem nie jest zagwarantowanie wolnej konkurencji. Sprzeciwiają się więc również wizji państwa opartego na keynesizmie oraz modelowi państwa dobrobytu. W ich opinii kolektywizm prowadzi do wojny dlatego ponieważ istotnym środkiem interwencji państwowej jest ochrona celna własnej gospodarki. Staje się ona często zarzewiem konfliktów międzynarodowych. Ponadto kolektywizm potrzebuje środków mobilizacji wszystkich członków społeczeństwa celem zrealizowania postawionych celów ekonomicznych. Po trzecie, system ten nawet w okresie pokoju poprzez tendencje etatystyczne sprzyja powstawaniu w narodzie nastrojów i opinii nacjonalistycznych. To z kolei patrząc z psychologicznego punktu widzenia buduje tak zwanego ducha wojny. W końcu kolektywizm prowadzi do zastąpienia demokracji systemem totalitarnym oraz do całkowitego zubożenia społeczeństwa. Zubożenie spowodowane jest brakiem racjonalnego rachunku ekonomicznego w powiązaniu z informacjami dotyczącymi wszystkich zasobów i potrzeb a tylko system cen może takich informacji dostarczyć. Ponadto interwencjonizm jest związany z koniecznością wysokich i nieustannych wydatków państwa, które wywołują ogromną inflację. Wreszcie do zubożenia społecznego przyczynia się nacjonalizacja własności prywatnej, jako długofalowy efekt kolektywizmu oraz redystrybucja dochodów, która zmniejszając nierówności materialne niszczy podstawową motywację ludzi do pracy i zamienia przedsiębiorcze jednostki w beneficjentów uzależnionych od opieki państwa. W praktyce zwolennicy neoliberalizmu ostro sprzeciwiają się między innymi upaństwowieniu zakładów pracy, pomocy finansowej z budżetu państwa dla przedsiębiorstw gorzej radzących sobie na rynku, ochronie celnej gospodarki, kontroli cen i płac (ustalaniu cen maksymalnych i płac minimalnych), inwestowaniu środków państwa w budownictwo mieszkaniowe oraz realizacji przez rząd polityki pełnego zatrudnienia poprzez tworzenie dodatkowych miejsc pracy⁵⁵.

Aspekt pozytywny natomiast jest powiązany z niektórymi elementami, jakie państwo powinno realizować w gospodarce wolnorynkowej. Do podstawowych zadań ogólnych państwa zdaniem neoliberalistów powinno należeć: po pierwsze zapewnienie prawnych warunków do niczym nie skrepowanej konkurencji podmiotów na rynku (państwo jako stróż nocny), po drugie, obsługa istotnych działów gospodarki, gdzie podmioty prywatne nie są w stanie skutecznie realizować swoich interesów. Chodzi między innymi o nieopłacalne

⁵⁵ W. Sadurski, *Neoliberalny system wartości politycznych*, Warszawa 1980, s. 82 – 84.

dziedziny gospodarki lub takie, które na dłuższy czas straciły tak zwaną rentowność np. regulacja rzek, działania, których oczekiwań nie są w stanie spełnić podmioty prywatne, np. koleje czy sieci energetyczne, oraz takie działania, które muszą być centralnie nadzorowane, np. banki emisyjne⁵⁶. Państwo jest również potrzebne w dziedzinie pomocy obywatelom ale takim, którzy znajdują się w niezwykle trudnej sytuacji. Chodzi o pomoc w charakterze doraźnym, charytatywnym i takim, który nie powoduje zjawiska redystrybucji dóbr pomiędzy grupami⁵⁷.

System wolnorynkowy, obfitujący w niczym nie skrepowaną konkurencję, brak interwencji państwowej, popierający indywidualizm, darzący jednostki prawem do posiadania własności może przyczynić się zdaniem neoliberalistów do tego, iż poszczególni obywatele będą wierzyć w postęp, czego dowodem będzie skuteczne i racjonalne ich działanie zmierzające zarówno do realizacji swoich interesów, jak i przyczynianie się do dobrobytu innych, bowiem tylko indywidualne i skuteczne funkcjonowanie podmiotu w pełni autonomicznego, na w pełni wolnym rynku jest istotnym kluczem do uruchomienia motoru postępu.

1.2.2. Wybrani przedstawiciele neoliberalizmu i ich zapatrywania dotyczące kwestii polityki i gospodarki

Jednym z głównych przedstawicieli doktryny neoliberalizmu był Friedrich August von Hayek (1899 – 1992) – doktor prawa i polityki, wybitny ekonomista. Pracownik London School of Economics. Po drugiej wojnie światowej uczestnik Kolokwium Lippmanna, oraz inicjator Stowarzyszenia Mont – Pelerin skupiającego liberałów ekonomicznych. W dziedzinie polityki i ekonomii zajmował się teorią cen, teorią koniunktury i teorią pieniądza, polityką ekonomiczną w szerokim znaczeniu, liberalną filozofią polityczną i wynikającą z niej wolnościową teorią prawa⁵⁸.

Fundamentem poglądów politycznych i ekonomicznych Hayeka jest prezentowana przez niego idea wolności. Pojęcie to interpretowane jest przez niego w szerokim ujęciu. Po pierwsze, koncentruje on swoje rozważania na kwestii wolności osobistej, toteż definiuje on wolność jako brak przymusu ze strony innych ludzi. Według niego, każdy człowiek jest podmiotem, który przez całe życie posiada szczególny rodzaj obszaru zwany sferą

⁵⁶ Ibidem, s. 87 – 88.

⁵⁷ Ibidem, s. 89.

⁵⁸ A. Sylwestrzak, *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Warszawa 2009, s. 451.

indywidualną. W skład tego obszaru wchodzi pewne warunki i komponenty, w które nikt nie może ingerować. Jednostka ludzka posiada bowiem niezaprzeczalne prawo do myślenia i działania w oparciu o własne decyzje, plany i przemyślenia. Nie powinna więc funkcjonować według narzuconej przez inną osobę myśli czy idei. Zatem ten rodzaj postrzegania wolności zawiera w sobie tak zwane pojęcie czysto negatywne, jako „wolność od”⁵⁹.

Wolność osobista wpływa w sposób nieunikniony na wolność polityczną całego społeczeństwa. Oznacza to, że wszyscy obywatele danego kraju powinni mieć prawo do wyboru takiego rządu, który umożliwi zachowanie pełnej suwerenności narodu i pozwoli jednostce żyć i działać skutecznie, to znaczy tak, by mogła ona osiągać zamierzone cele. Władze państwowe nie mają prawa ingerować w działalność zarówno ekonomiczną, jak i społeczną pojedynczych ludzi⁶⁰.

Należy podkreślić, że wolność niesie ze sobą konieczność zdania sobie sprawy z tego, że każdy człowiek musi ponosić pełną odpowiedzialność za rezultaty swoich czynów. Dlatego też niezwykle ważny jest rozsądek przy podejmowaniu jakichkolwiek działań, albowiem nawet, gdy skutki tychże poczynań będą negatywne to winę za to ponosi podejmujący owe działania. Osoba ta musi się więc liczyć z tym, że na drodze do urzeczywistnienia zamierzonych celów może napotkać wiele trudnych do rozwiązania problemów, z którymi sama sobie będzie musiała radzić. Aby w pełni mogła to uczynić będzie zobligowana do wykorzystania zgromadzonego do tej pory doświadczenia, a także wiedzy i umiejętności. Indywidualna wolność nie jest więc możliwa do prawidłowego zaistnienia bez odpowiedzialności⁶¹.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania Hayek szczegółowo przygląda się roli, jaką powinno odgrywać państwo w gospodarce. Nietrudno zauważyć, że należy on do grona gorących orędowników tak zwanego państwa minimalnego. Jego istotnym komponentem powinna być realizacja koncepcji rządów prawa, wedle której władze państwowe winny opracować i wdrożyć w życie taki system legislacyjny, który umożliwiłby funkcjonowanie wolnorynkowej gospodarki i niczym nie skrępowanej konkurencji poszczególnych podmiotów. Przepisy prawne muszą zawierać w sobie znaczną ogólność i być tak skonstruowane, by wykluczały interwencje państwa w system ekonomiczny. Winny więc podtrzymywać sferę prywatnego działania jednostki i maksymalnie ograniczać zjawisko

⁵⁹ F. A. Hayek, *Konstytucja wolności*, Warszawa 2011, s. 26.

⁶⁰ Ibidem, s. 28.

⁶¹ Ibidem, s. 81.

przymusu ze strony władz i innych ludzi. Ponadto muszą one działać w drugą stronę, czyli nie mogą stwarzać zagrożeń niszczenia wolności gospodarczej innym ze strony tej jednostki. Ważna jest więc zasada poszanowania wolności osobistej, gospodarczej i politycznej obywateli⁶².

Idąc dalej tropem rozważań autora „Konstytucji wolność”i łatwo dostrzec jego fascynację wolnym rynkiem. Zwraca on uwagę, iż rynek ten powinien działać na podstawie teorii sprawiedliwości komutatywnej. Głosi ona, że: po pierwsze rynek w swojej czystej postaci jest egalitarny, albowiem każdy uczestnik startujący do gry o społecznie cenione wartości jest wolny i równy, co oznacza, że wszyscy mają takie same szanse odniesienia sukcesu. Jednakże warunkiem podstawowym i koniecznym owego sukcesu jest wartość usług, jakie jednostki świadczą innym. Innymi słowy człowiek powinien wykonywać takie zadania, na które w społeczeństwie istnieje realne zapotrzebowanie. Jeśli nie będzie przestrzegał tej reguły poniesie porażkę – stanie się ekonomicznie ubogi. Zostanie więc ukarany przez prawa popytu i podaży⁶³. Gospodarka wolnorynkowa jest jednak neutralna wobec takiego „pechowca”, nie nabiera w stosunku do niego uprzedzeń, za to dostarcza mu niezliczonej liczby szans na przekwalifikowanie się i odniesienie sukcesu⁶⁴.

Niezmiernie ważnym składnikiem wolnego rynku jest zdaniem Hayeka konkurencja. Priorytetowym jej zadaniem jest kreowanie różnych gustów i preferencji ludzi uczestniczących w transakcjach. Ponadto celem konkurencji jest uruchomienie optymalnych i zarazem najtańszych sposobów zaspokojenia potrzeb konsumentów. Przyczynia się więc ona do zwiększenia przedsiębiorczości jednostek oraz ich nastawienia na poszukiwanie nowych rynków z zamiarem wynajdowania nowych sposobów zaspokajania dotychczasowych potrzeb przez konsumentów. Skutkiem takiego stanu rzeczy jest sukces w postaci zysku, jaki mogą odnieść najbardziej bystre i doświadczone jednostki oraz porażka w powiązaniu z wypchnięciem tych, którzy nie zdołają tego uczynić. Zysk, czyli nagroda za umiejętne funkcjonowanie podmiotu na rynku stanowi u Hayeka podstawowy motywator do zaistnienia procesu konkurencji⁶⁵.

⁶² F. A. Hayek, *Droga do zniewolenia*, Kraków 2009, s. 86 – 102.

⁶³ J. Godłow – Legiędź, *Doktryna społeczno – ekonomiczna Friedricha von Hayeka*, Warszawa 1992, s. 107.

⁶⁴ R. Piekarski, *Krytyczne uwagi o Friedrichu von Hayeku Liberalnej Teorii Wolności*, w: *Filozofia liberalizmu*, red. J. Tarnowski, Warszawa 1993, s. 61.

⁶⁵ Z. Rau, *Liberalizm*, w: *Doktryny polityczne XIX i XX wieku*, red. K. Chojnicka, W. Ciembroniewicz, Kraków 2000, s. 78.

Warto jeszcze raz przypomnieć, że istotnym warunkiem zachowania prawdziwej, to jest naturalnej działalności konkurencyjnej jest zapewnienie przez państwo całkowitej wolności gospodarczej, w której powinni przetrwać i odnieść sukcesy najlepsi. Rzecz jasna, konkurencja musi być poparta wolnością jednostki („wolnością od”), związaną z jej prawem do własności prywatnej, poszanowaniem indywidualizmu, niezależności ekonomicznej i społecznej, oraz odpowiedzialności, czyli szeroko rozumianym upodmiotowieniem człowieka, albowiem jak zaznacza Hayek *„ludzie mają prawo i obowiązek przeplanować społeczeństwo i jego instytucje tak, by lepiej służyły ludzkim celom”*⁶⁶.

Analizując powyższe rozważania łatwo się domyślić, że Hayek opowiada się zdecydowanie przeciwko wszelkim formom interwencji państwa w gospodarkę w ramach realizacji idei sprawiedliwości społecznej i budowy państwa dobrobytu. Według niego interwencja ta przyczynia się do powstania gospodarki opartej na centralnym planowaniu, w której planiści dążą do zdobycia wiedzy na temat całej gospodarki a tym samym do bezwzględnej ingerencji w prawa ekonomii oraz życie obywateli. Centralne planowanie przyczynia się do nadmiernego obciążenia budżetu państwa, co implikuje ograniczenie możliwości wydatkowania środków na innowacje technologiczne, jak i coraz większą stagnację gospodarki a nawet recesję, której przezwyciężenie wymaga potem olbrzymich nakładów. Tak więc alternatywne metody zarządzania gospodarką z racji tego, że nie stosują się one do fundamentalnych praw ekonomii a nawet je łamią są w perspektywie długofalowej skazane na niepowodzenie⁶⁷.

Interwencja państwa w system gospodarczy prowadzi również do szeregu wynaturzeń ze strony moralnej. Jednym z nich fakt, iż jednostki stają się uzależnione od pomocy ze strony instytucji państwowych, boją się spojrzeć wyzwaniom i problemom w oczy. Ponieważ państwo poprzez działania edukacyjne i wychowawcze nie kształtuje w umysłach kolejnych pokoleń ducha niezależności przyczynia się do kreowania bezradnych jednostek, które będąc później dorosłymi nie są zdolne do wkładania wysiłku w realizację własnych życiowych zamierzeń, ba mają nawet problemy z ich określeniem. W ten sposób stają się marionetkami w rękach instytucji, które dosłownie dyktują im sposób myślenia i działania. Z kolei standaryzacja produktów i usług realizowana w myśl przepisów państwa opiekuńczego

⁶⁶ G. Łuczkiewicz, *Filozofia społeczna i polityczna Friedricha Hayeka: krytyka racjonalizmu*, w: *Doktryna i ruch neoliberalny we współczesnym kapitalizmie. Wybrane problemy*, red. F. Budziński, I. Butnamowicz – Dębicka, M. Grzybowski, L. Jaskólska, E. Lulwicki, S. Lotze, H. Łakomy, G. Łuczkiewicz, T. Mianowski, S. Rittel, E. Świergul, Kraków 1987, s. 54.

⁶⁷ A. Aldridge, *Rynek*, Warszawa 2006, s. 70 – 74.

powoduje apatię i bierność po stronie przedsiębiorców, producentów i konsumentów, albowiem każda ze stron umęczona dyktowanymi rygorystycznymi warunkami działalności nie może zaspokoić swoich potrzeb podyktowanych indywidualnymi gustami. Apatii towarzyszą też coraz bardziej nasilające się postawy roszczeniowe skierowane do instytucji, którym podlega społeczeństwo. Koniec końców ujemne skutki moralne oraz te związane z ingerencją w gospodarkę prowadzą do załamania ekonomicznego i rozkładu społeczeństwa w kraju, gdyż nikt nie posiada wykształtowanego poczucia odpowiedzialności za to, co dzieje się w otoczeniu⁶⁸.

Hayek dopuszcza pewien niewielki katalog, w którym zawarte są dziedziny/zadania, gdzie państwo może bezpiecznie ingerować, nie wyrządzając nikomu szkody. Pierwszym z nich jest zapewnienie obywatelom bezpieczeństwa. Realizacja tego postulatu miałaby polegać na obronie zewnętrznej suwerenności pod względem militarnym oraz wewnętrznej ochronie obywateli przed skutkami katastrof. Po drugie, rządy powinny być odpowiedzialne za opracowanie i egzekwowanie przepisów związanych z zapewnieniem wysokiej jakości żywności. Po trzecie, ważne jest stworzenie systemu podatkowego, który winien być realnie dostosowany do możliwości podatników. Nie może to być jednak system oparty na podatku progresywnym, gdyż dotyczy on niewielkiego odsetka zamożnych obywateli, w związku z czym nie gwarantuje wysokiego wpływu do budżetu. W sferze stricte gospodarczym główne funkcje państwa sprowadzać się winny do zapewnienia wolności obrotu gospodarczego poprzez zwalczanie wszelkich elementów przymusu, np. postulatów i roszczeń ze strony związków zawodowych, ochrony gospodarki przed monopolizacją, np. praktykami kartelizacji. Piątym zadaniem państwa musi być wedle Hayeka zapewnienie opieki socjalnej osobom ubogim, jednak w wersji niezwykle szczątkowej, polegającej na udzielaniu zapomogi lub na zapewnieniu ludziom kalekim, starym, sierotom minimum utrzymania wynikającego z powszechnego charakteru ubezpieczenia. Pewną formę miałyby też stanowić minimalne świadczenia zdrowotne oraz niewielkie świadczenia dla bezrobotnych, lecz zdrowych i zdolnych do podjęcia pracy⁶⁹. Zaznacza też, iż państwo wcale nie musi stanowić monopolu w dziedzinie działalności socjalnej, albowiem obszarem tym mogą zajmować się też podmioty prywatne, które mają prawo uzupełniać działania ze strony państwa, lub świadczyć tego typu usługi tam, gdzie pomoc ze strony rządu jest utrudniona.

⁶⁸ Z. Rau, *Liberalizm*, w: *Doktryny polityczne XIX i XX wieku...*, op. cit. ., s. 79.

⁶⁹ Ibidem, s. 82 – 83.

Powyższe rozważania prowadzą Hayeka do poglądu, wedle którego istotną rolę nowoczesnej demokracji powinna być ochrona wszystkich przed tyranią polityki, zabezpieczenie pokoju wewnętrznego, wolności indywidualnej oraz niezależności gospodarczej. Taka powinna być idea nowoczesnych rządów prawa⁷⁰.

Na zakończenie Hayek proponuje strategię wdrażania swoich postulatów w życie celem uwolnienia rzeczywistości gospodarczej oraz człowieka od tyranii polityki. Zaleca więc owej strategii trzy poziomy działań. Mianowicie, teoretyczny, etyczny i historyczny. Na poziomie teoretycznym istotne jest kierowanie się dwoistą strategią polegającą na: po pierwsze, wytrwałym i cierpliwym badaniu teoretycznych zasad ekonomii wolnorynkowej oraz ich ostatecznych konsekwencji, bez oglądania się na żądania polityki. Po drugie: edukowaniu poprzez publikowanie i rozpowszechnianie teoretycznych zasad wolnej gospodarki i ich skutków pośród obywateli. Po trzecie: opracowaniu odpowiednich strategii, które winny być całkowicie zgodne z zasadami, celem poprowadzenia działań w pożądanym kierunku. Po czwarte: konieczności przyjęcia krótkookresowych, politycznych celów, które są przeciwne celom stosowanym przez autorytarne władze z zamiarem przyjęcia i osiągnięcia celów długofalowych. Na poziomie etycznym natomiast wszelkie działania winny sprowadzać się do rozbudowania i tym samym do podniesienia wartości etycznych fundamentów wolności z następujących powodów: po pierwsze: konieczności obnażania błędnej polityki opartej na centralnym planowaniu, a co za tym idzie na stosowaniu inżynierii społecznej. Po drugie: z przyczyn związanych z brakiem możliwości przedstawienia teoretycznej analizy zasad gospodarki wolnorynkowej celem jej zastosowania do polityki na zasadzie *ad hoc* i natychmiastowego przekonania do niej władz i społeczeństwa. Po trzecie: z powodu uruchomienia rozważań moralnych, które mają wprawić obywateli w angażowanie się na rzecz reform wolnorynkowych. Wreszcie w obszarze historycznym prawidłowe postępowanie powinno obejmować: po pierwsze: działalność edukacyjną poprzez organizowanie licznych seminariów na uczelniach wyższych, spotkań i debat dotyczących zdobywania informacji na temat koniecznych zasad i argumentów, na których oparta jest gospodarka wolnorynkowa. Po drugie: propagowanie i publikacja książek i badań związanych z liberalnymi ideami poprzez przypominanie o działalności wydawnictw związanych z publikowaniem neoliberalnej teorii oraz omawianie i informowanie o fundacjach promujących badania dotyczące gospodarki wolnorynkowej. Po trzecie: działalność związaną z mediami, między innymi promocji czasopism specjalizujących się w tematyce neoliberalnej

⁷⁰ F. A. Hayek, *Droga do zniewolenia...*, op. cit., s. 70 – 86.

ekonomii, nakłanianie telewizji i innych środków przekazu do uruchamiania programów sprzyjających odpowiedniej tematyce. Po czwarte: tworzenie nowych i reaktywowanie dotychczasowych, licznych instytucji i fundacji oddanych analizie problemów społecznych z punktu widzenia liberalnego jak i również przyznawanie stypendiów i specjalnych świadczeń przeznaczanych na wolnorynkowe reformy. Wreszcie, ważna jest działalność mająca na celu pobudzenie i wspieranie zaangażowania na rzecz tych reform na arenie międzynarodowej, celem ułatwienia wymiany doświadczeń z różnych państw i wsparcia międzynarodowego między intelektualistami a praktykami wdrażającymi wolnorynkowe reformy⁷¹.

Drugim z najważniejszych przedstawicielem doktryny neoliberalnej był Milton Friedman (1912 – 2006). Profesor Uniwersytetu w Chicago. Wieloletni pracownik Komitetu Zasobów Narodowych oraz Departamentu Skarbu. W 1976 roku otrzymał Nagrodę Banku Szwecji za dokonania w dziedzinie analizy konsumpcji, historii i teorii monetarnej. W swojej karierze był doradcą ekonomicznym prezydentów USA – Roberta Nixona i Ronalda Reagana. Jego poglądy dotyczące kwestii polityki, gospodarki i społeczeństwa są zbliżone do tych, głoszonych przez Hayeka, dlatego w tym momencie zostaną naszkicowane tylko te najbardziej istotne, różniące się i zarazem będące uzupełnieniem tych przedstawionych powyżej⁷².

Pierwszym sposobem zapewnienia wolności jednostek, wolności ekonomicznej i społecznej, zdaniem Friedmana jest stworzenie uwolnionych i wzajemnie się kontrolujących mechanizmów politycznych w ramach rządów prawa. Postulat ten można osiągnąć dzięki stworzeniu trójpodziału władzy na ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą. Podział ten jest najbardziej pozytywny dla kapitalistycznego modelu państwa, czego implikacją jest brak możliwości zagarnięcia całej władzy w rękach państwa, a co gorsza w rękach jednej osoby – dyktatora. Wspomniany trójpodział władzy ma doprowadzić zatem do likwidacji jej arbitralności po to, by nie była ona nadużywana, zwłaszcza do wyniszczenia wolności obywateli jak i autonomicznego organizmu gospodarczego. Tylko więc demokratyczny parlamentaryzm, w którym wszystkie trzy rodzaje władzy kontrolują siebie nawzajem jest w stanie zapewnić prawidłowe funkcjonowanie praw kapitalistycznej ekonomii⁷³.

⁷¹ J. H. Soto, *Sprawiedliwość a efektywność*, Warszawa 2010, s. 362 – 377.

⁷² Milton Friedman. Prawdziwy wyznawca wolnego rynku. Wielcy ekonomiści XXI wieku, cz. 3., „Gazeta Wyborcza”. Wydanie internetowe: <http://wyborcza.pl/alehistoria/1,121681,19624663,milton-friedman-prawdziwy-wyznawca-wolnego-ryнку-wielcy-ekonomisci.html?disableRedirects=true> (15 lutego 2016).

⁷³ S. Kowalczyk, *Liberalizm i jego filozofia*, Katowice 1995, s. 86 – 87.

Aby prawa popytu, podaży, wolnej konkurencji, czyli krótko mówiąc mechanizmy wolnego rynku funkcjonowały prawidłowo i aby gospodarka nie popadła w recesję lub co gorsza załamanie oprócz ograniczenia interwencji państwowej niezbędna staje się również walka z inflacją⁷⁴. Jeżeli państwo interweniuje w gospodarkę, to przyczynia się do wzrostu wydatków publicznych, rozrostu machiny państwa, wzrostu cen oraz rozwoju sektora publicznego kosztem prywatnego. Wzrost cen a co za tym idzie spadek siły nabywczej pieniądza stanowi usprawiedliwienie do dalszych działań ze strony władz. Powstaje więc spirala samowyniszczania się wolnego rynku, która stanowi bezpośrednie zagrożenie dla kapitalizmu. Dlatego niezwykle istotne staje się podjęcie walki z inflacją. Milton Friedman proponuje zatem wprowadzenie mechanizmów indeksacji. Spełnia ona jego zdaniem kilka ważnych funkcji. Pierwszą z nich jest ograniczenie stopnia redystrybucji dochodu narodowego wywołanego inflacją. Indeksowany system podatkowy osłabia chęć podtrzymania inflacji przez aparat państwowy, ponieważ sprawia, że metoda ta nie prowadzi do wzrostu przychodów budżetowych. Drugie zadanie sprowadza się do łagodzenia kryzysu koniunktury wywołanego polityką stabilizacji poziomu cen. Zatem, najbardziej istotnym zadaniem opisywanego kroku jest przyspieszenie w gospodarce czynników antyinflacyjnych, czyli wypracowanie odpowiedniej reakcji jeśli chodzi o zmiany kosztów produkcji na restrykcje finansowe centralnego banku krajowego. Efektem końcowym tego stanu rzeczy powinno być nie tylko ograniczenie inflacji i jej skutków, lecz także zdobycie poparcia społecznego dla proponowanego przez Friedmana systemu gospodarczego⁷⁵.

1.2.3. Poglądy neoliberalistów dotyczące polityki oświatowej

Przedstawiciele neoliberalizmu są również gorącymi zwolennikami wolnego rynku w sektorze edukacji. Lansują więc pogląd, wedle którego ważnym zadaniem nowoczesnej rzeczywistości winno być stworzenie takiego systemu edukacyjnego, który umożliwiałby rodzicom wybór instytucji edukacyjnej dla swoich dzieci. Oczywiście na tak zwanym rynku edukacyjnym powinni zwyciężyć najlepsi, czyli te placówki, które pod względem ramowego programu nauczania oraz opieki i wychowania są w stanie spełnić oczekiwania ze strony otoczenia społecznego. Mówiąc o programie nauczania neoliberalowi mają na myśli takie postępowanie kadry szkoły, która (w zależności oczywiście od profilu i szczebla kształcenia

⁷⁴ Inflacja jest to proces polegający na zwiększeniu ilości pieniądza w obiegu w stopniu większym od masy towarowej. Przejawia się ona we wzroście cen, w spadku siły nabywczej pieniądza i w rezultacie spadku płac realnych oraz redystrybucji zasobów na korzyść władz państwowych. Efektem ubocznym inflacji jest wzrost bezrobocia. Por. B. P. Skowrońska, *Encyklopedia popularna*, PWN, Warszawa 1996, s. 318.

⁷⁵ M. Belka, *Doktryna społeczno – ekonomiczna Milтона Friedmana*, Warszawa 1986, s. 278 – 282.

danej placówki) będzie w stanie efektywnie przygotować młodzież albo do podjęcia nauki na wyższym szczeblu, albo do wejścia na rynek pracy. Wszelkie instytucje, które zdaniem otoczenia społecznego niedostatecznie spełniają swoje zobowiązania powinny po prostu zniknąć z mapy oświatowej, albowiem ich utrzymywanie powoduje tylko niepotrzebne obciążanie budżetu organu prowadzącego, który mógłby spożytkować te środki na otwarcie nowej placówki lub też dofinansowanie tych szkół, które pozytywnie realizują swoje zadania lecz potrzebują materialnego wsparcia. Takie postępowanie polegające na wymarcu szkół miernych spowodowałoby poprawę jakości systemu edukacyjnego, albowiem składałby się on wyłącznie z instytucji należycie wywiązujących się z powierzonych im ról. Jest to więc naturalny proces ewolucyjny oświaty cechujący się edukacyjnym darwinizmem⁷⁶.

Należy zaznaczyć, iż neoliberalowie nie popierają zbytnio funkcjonowania szkół publicznych, a jeżeli już muszą one istnieć to tylko te najlepsze i jedynie w takich miejscach, gdzie rynek nie jest w stanie dostarczyć skutecznej, edukacyjnej konkurencji. Mowa tu między innymi o średniozamożnych lub biednych gminach oraz o obszarach wiejskich⁷⁷. Natomiast w średnich i dużych miastach powinny wedle ich poglądów funkcjonować przede wszystkim placówki prywatne, albowiem byłyby one całkowicie niezależne od polityki państwa, oraz organów kontrolujących, uwolnione od nadmiaru biurokracji i związków zawodowych. Ponadto dysponowałyby własnymi finansami z bonów edukacyjnych, przez co mogłyby w stu procentach dostosowywać swoje usługi do potrzeb uczniów, ich rodzin i środowiska lokalnego⁷⁸.

1.2.3.1. Szkolnictwo podstawowe, zawodowe i średnie. Finansowanie i program kształcenia

Reprezentanci doktryny neoliberalnej zwracają uwagę na bardzo poważne bariery, jakie przyczyniają się do obniżania jakości kształcenia. Jednym z nich jest nadmierna biurokratyzacja struktury szkolnictwa, która obniża jego efektywność poprzez utrudnianie społeczeństwu możliwości kontrolowania pracy szkoły. Skutkiem tego stanu rzeczy jest administracyjna niewydolność władz zarządzających oraz brak predyspozycji do inicjowania i wprowadzania w życie odpowiednich reform. Ponadto coraz większą rolę pełnią związki zawodowe nauczycieli, zrzeszenia dyrektorów szkół, organy zarządzania oświatą oraz inni

⁷⁶ M. J. Szymański, *Studia i szkice z socjologii edukacji*, Warszawa 2004, s. 76 – 79.

⁷⁷ Ibidem, s. 77 – 78.

⁷⁸ K. Wojciechowski, *Procesy selekcyjne w szkolnictwie w wybranych krajach świata*, Poznań 2010, s. 76. Materiał niepublikowany.

eksperci. Wszyscy oni są również przeciwni gruntownym zmianom w sektorze edukacji. Skutkiem tego stanu rzeczy jest niska jakość kształcenia, wspomniana wyżej ograniczona możliwość kontroli pracy szkoły przez otoczenie społeczne, administracyjne (odgórne) zarządzanie placówkami w połączeniu z traktowaniem pracujących w nich nauczycieli i pobierających naukę uczniów jak trybiki w maszynie służące jedynie do wykonywania poleceń władz. W końcu szkoła staje się zupełnie obojętna na potrzeby uczniów, jest dla nich i ich rodziców źródłem całkowitej frustracji. Uczęszczające bowiem tam dzieci zaczynają traktować edukację i wychowawców jak zło konieczne, przez które trzeba przejść, żeby stać się pełnowartościowym, dorosłym człowiekiem⁷⁹. Dzieje się tak dlatego, ponieważ każdy szczebel systemu kształcenia jest „pod opieką państwa”, które z jednej strony finansuje szkoły, lecz z drugiej wymaga od nich pełnego podporządkowania polityce zarówno w zakresie działalności organizacyjnej, jak i tej związanej z programem kształcenia.

Milton Friedman proponuje zastąpienie odgórnego zarządzania oświatą wprowadzeniem systemu kuponów (voucherów). Model ten miałby polegać na tym, że rząd dawałby pieniądze w postaci bonu edukacyjnego rodzicom, który dawałby im uprawnienia do wybierania dowolnej placówki oświatowej dla swoich dzieci (publicznej, społecznej, prywatnej, czy religijnej). Wówczas rodziny zostawałyby zwolnione z konieczności opłacania czesnego. Oznacza to, że zasadniczym celem talonów byłoby zwiększenie możliwości wyboru szkół przez rodziców, promowanie konkurencji między instytucjami i zwiększenie dostępu do szkół prywatnych rodzinom o niskim dochodzie. Warto dodać, że zjawisko konkurencji objęłoby wszystkie rodzaje placówek, a ponieważ system ten doprowadziłby do zupełnego ich samofinansowania się – bez pomocy z zewnątrz – wówczas poszczególne szkoły zaczęłyby dbać o odpowiednie kwalifikacje nauczycieli, unowocześniałyby swoje programy nauczania, inwestowałyby w infrastrukturę dydaktyczną, słowem robiłyby wszystko, żeby stać się atrakcyjnymi dla dzieci i otoczenia społecznego podmiotami na rynku edukacyjnym. Niestety te placówki, których organy zarządzające zaniedbywałyby działalność w tych dziedzinach po prostu byłyby skazane na upadek. Z kolei działalność szkół odnoszących sukcesy przyczyniałaby się oddolnie do poprawy jakości funkcjonowania całej struktury systemu edukacyjnego państwa⁸⁰.

⁷⁹ M. Friedman, R. Friedman, *Tyrania status quo*, Sosnowiec 1997, s. 179 – 182.

⁸⁰ D. Hejwosz, *Polityka edukacyjna a koncepcje liberalne – o wolności, wyborze i konkurencji*, w: *Jednostka, społeczeństwo i edukacja w globalnym świecie*, red. A. Cybał – Michalska, Poznań – Leszno 2006, s. 239.

Należy wyraźnie podkreślić, że neoliberalowie nie mają nic do zarzucenia placówkom edukacyjnym w stylu non – profit, czyli nie nastawionym w swojej działalności bezpośrednio na zysk. Proponowany bowiem system voucherów również umożliwiałby posyłanie dzieci do tego typu szkół. Te z kolei miałyby prawo do zdobywania środków utrzymania z możliwością ich przeznaczenia na cele związane z edukacją, opieką i wychowaniem. Mowa tu przede wszystkim o szkołach społecznych i religijnych⁸¹.

Kolejną zaletą wprowadzenia bonów jest, zdaniem Friedmana, całkowite zwolnienie rodziców i reszty społeczeństwa od konieczności utrzymywania państwowego systemu edukacji poprzez płacenie podatków. Godnym odnotowania jest fakt, iż jeżeli rodzice posyłają dziecko do niepublicznej placówki i uiszczają chesne to w rzeczywistości za jego edukację płacą dwa razy. Muszą bowiem utrzymywać z podatków państwową, często niewydolną machinę oświatową jak i opłacać wspomniane wyżej chesne. Gdyby zatem rządy zdecydowały o wprowadzeniu voucherów w pełnym tego słowa znaczeniu, wówczas rodziny nie tylko zaoszczędziłyby pieniądze z podatków, ale według własnego uznania mogłyby kształcić swoje dzieci w najbardziej odpowiednich placówkach - praktycznie całkowicie za darmo – wolnych od ministerialnych ingerencji i biurokratycznych zarządzeń⁸².

Także uruchomienie przez poszczególne szkoły obok podstawowego programu kształcenia tak zwanych dodatkowych zajęć z wybranych dziedzin przy szczególnym uwzględnieniu indywidualnych zainteresowań uczniów jest traktowane jako pozytywny skutek tego rodzaju proponowanej reformy. Jeśli bowiem szkoły specjalizowałyby się w organizacji odpowiednich zajęć pozalekcyjnych, przyciągałyby do siebie młodzież, która realizując wspólnie swoje pasje jednocześnie w sposób naturalny od najmłodszych lat uczyłaby się zasad dialogu społecznego. Dzieci pochodzące nawet z różnych kultur i rodzin o odmiennym statusie społeczno - ekonomicznym integrowałyby się i przełamywałyby uprzedzenia co koniec końców prowadziłoby do całkowitego zaniku przemocy w szkołach. Wszelkie bowiem więzi i znajomości byłyby nawiązywane bez użycia przymusu⁸³.

Przechodząc do kwestii związanej z programem nauczania należy zaznaczyć, iż zwolennicy neoliberalizmu opowiadają się za taką jego wersją, która winna zawierać dwa komponenty. Pierwszy z nich nosi nazwę edukacji wyzwalającej i dotyczy podstawowego szczebla kształcenia. Winien on rozwijać w uczniu takie cechy jak: poszanowanie własnej i

⁸¹ Ibidem, s. 238.

⁸² M. Friedman, R. Friedman, *Tyrania status quo...*, op. cit., s. 182 – 183.

⁸³ M. Friedman, R. Friedman, *Wolny wybór*, Sosnowiec 2009, s. 176 – 177.

cudzej odrębności, kształtowanie poczucia własnej wartości i pewności siebie, umiejętność pracy w grupie, wyrażania własnych poglądów, twórczego rozwiązywania problemów przy pomocy zdobywanego doświadczenia i wykorzystania pomocy dydaktycznych. Celem tego wymiaru programu jest stopniowe wypracowywanie u uczniów chęci uczenia się przez całe życie, dlatego prócz tak zwanego obowiązkowego dla wszystkich minimum musi zawierać też edukację dającą dziecku możliwość realizacji własnych zainteresowań⁸⁴.

W wyższych klasach szkoły podstawowej a także na etapie kształcenia średniego i zawodowego ważny staje się drugi komponent koncepcji kształcenia, związany z przygotowaniem jednostek do konkurencyjności na dynamicznym rynku pracy. Z uwagi na to postuluje się wprowadzenie tak zwanej edukacji dla przedsiębiorczości, której najważniejsze cele to: wspomaganie uczniów w rozumieniu przedsiębiorczości jako istotnej formy życia, stopniowe zapoznanie młodzieży z ekonomicznymi uwarunkowaniami funkcjonowania społeczeństwa, kształtowanie osobowości zdolnej do optymalnego dokonywania wyborów postępowania i zarazem konsekwencji w dążeniu do celu w świecie kapitalistycznym. Ostatni punkt programu powinien przyczyniać się między innymi do wykształcania zdolności do krytycznego i odpowiednio podejmowanego osądu idei i poglądów innych ludzi, uzmysłowienia możliwości alternatyw, spośród których można dokonywać wyborów, wreszcie do uczynienia jednostki niezależną, która zdolna będzie w oparciu o silną wolę, wiarę w słuszność postępowania i pewność siebie do podjęcia stosownych działań. Innymi słowy, naczelnym zamierzeniem sugerowanej koncepcji powinno być wykształcenie przedsiębiorczych jednostek, czyli takich, które będą charakteryzowały się szczególnym zestawem cech osobowości potrzebnych do umiejętnego radzenia sobie z rzeczywistością gospodarczą. Zestaw ten powinien zawierać takie cechy jak twórczość, gotowość do poniesienia ryzyka, chęć podejmowania różnorodnych inicjatyw, koncentrowanie się na przyszłości, aktywność, umiejętność efektywnego komunikowania się z innymi oraz prezentowania własnych osiągnięć⁸⁵.

Przedstawiciele neoliberalnej polityki oświatowej kładą silny akcent na kształcenie zawodowe. Podkreślają oni, że ten wymiar nauki musi odbywać się nie tylko na terenie szkoły, lecz także w przedsiębiorstwach (dotyczy pobierania nauki w szkołach zawodowych i średnich technicznych). Dlatego zalecają uruchomienie współpracy między placówkami

⁸⁴ J. Bednarek, *Multimedia w kształceniu*, Warszawa 2006, s. 18 – 19.

⁸⁵ E. Potulicka, *Nowa Prawica a edukacja*, cz. II: *Reforma edukacji według modelu demokracji rynkowej oraz z perspektywy demokracji liberalno – etycznej i socjaldemokratycznej*, Poznań – Toruń 1996, s. 69 – 70.

oświatowymi a typowymi pracodawcami, którzy zgłaszałiby konkretne zapotrzebowanie na pracowników w określonych zawodach i specjalnościach. Oprócz tego uczestnicy takiego programu powinni mieć możliwość realizacji praktyk zawodowych celem nabycia pierwszego doświadczenia. Bezcenną zaletą takiego systemu jest przede wszystkim możliwość kreowania pozytywnego profilu absolwenta, umiejącego radzić sobie w świecie zatrudnienia. Po drugie, ten rodzaj programu umożliwi wykształcenie danej osoby w takim profilu, który potrzebny będzie na rynku pracy⁸⁶.

Neoliberalowie dlatego są gorącymi orędownikami kształcenia zawodowego, ponieważ uważają, że przyczynia się ono do ogólnego rozwoju gospodarczego i dobrobytu społeczeństwa. Zwracają oni uwagę na to, że każdy człowiek bez względu na poglądy, prezentowany poziom wykształcenia, pasję, status materialny czy pochodzenie jest zmuszony do zajęcia odpowiedniego miejsca w gospodarce, celem uzyskania niezależności ekonomicznej. By więc móc skutecznie uczestniczyć na rynku musi posiadać określony zawód, na podstawie którego będzie zdolny do profesjonalnego świadczenia usług społeczeństwu a także do konkurowania i bogacenia się⁸⁷.

Niestety, wśród zwolenników i polityków popierających reguły opisywanej doktryny nie ma zgody co do tego w jaki sposób należy finansować szkolnictwo zawodowe. Jedni proponują system voucherów, który działałby na takich samych zasadach jak zalecany w szkolnictwie podstawowym i średnim, inni polecają objęcie kształcenia zawodowego systemem akcji państwowych kapitału ludzkiego. System ten w dużym uproszczeniu polegałby na tym, że państwo opłacałoby przyszłemu absolwentowi naukę zawodu, jednakże ten po ukończeniu szkoły i podjęciu pracy byłby zobowiązany do zwrócenia państwu kosztów kształcenia, które to koszty potrącano by z wynagrodzenia. Propozycja ta jest jednak obarczona pewną niedoskonałością, albowiem wielką niewiadomą stanowi sposób egzekwowania spłat od osób, które po ukończeniu szkoły nie wywiązywałyby się ze zobowiązania⁸⁸.

Nauczyciele oraz pedagodzy podczas realizacji przedstawionych wyżej programów nauczania muszą szczególnie zwracać uwagę na umotywowanie rodziców, czyli ich chęć oraz postawy do edukacji, jaką oferuje dana szkoła a także na to, jaki poziom i rodzaj zdolności reprezentują ich dzieci, celem zapewnienia im najbardziej efektywnego procesu kształcenia.

⁸⁶ Ibidem, s. 75.

⁸⁷ Ibidem, s. 75.

⁸⁸ M. Friedman, *Kapitalizm i wolność*, Warszawa 1993, s. 101.

Nietrudno więc zauważyć, że neoliberalowie popierają wczesną selekcję uczniów do odpowiednich ról, oraz opowiadają się za skoncentrowaniem znacznej liczby środków jak i poświęceniem większej ilości czasu uczniom uzdolnionym, albowiem to oni mają znaczne większe szanse na otrzymanie solidnego wykształcenia i zajęcie miejsca w elicie społecznej. Selekcja ta objawia się w formie tak zwanego trackingu. Tracking jest postrzegany jako proces ukierunkowywania uczniów do odpowiednich ścieżek kształcenia właśnie w zależności od zdolności i osiągnięć. Jego zadaniem jest dokonywanie pomiaru osiągnięć uczniów poprzez system sprawdzania wiedzy i umiejętności wraz z ukończeniem określonego etapu kształcenia. Doskonałym przykładem takiego proceduru jest egzamin dojrzałości. Ponadto system ten zdaniem neoliberalów winien obejmować też selekcję wewnątrzszkolną, cechującą się podziałem młodzieży na oddziały, które byłyby objęte programem mającym przygotować uczniów albo do podjęcia i ukończenia studiów wyższych albo do kształcenia zawodowego i wczesnego zajęcia miejsca na rynku pracy. Podział dzieci na grupy w zależności od zdolności powinien następować już na etapie edukacji obowiązkowej, żeby te w przyszłości mogły zająć przypisane im miejsce w systemie gospodarczym⁸⁹.

1.2.3.2. Szkolnictwo wyższe

W kwestii szkolnictwa wyższego propagatorzy neoliberalizmu wyrażają podobne poglądy jak w stosunku do edukacji na poziomie podstawowym i średnim. Są więc gorącymi zwolennikami konkurencji między uczelniami i opowiadają się za odejściem od monopolu państwa w tej dziedzinie. Dostrzegają więc konieczność pojawienia się na rynku prywatnych instytucji edukacyjnych wraz z alternatywnymi – to jest przygotowującymi absolwentów do zajęcia odpowiednich miejsc na rynku pracy – programami kształcenia. Popierają więc chęć uzawodowienia szkolnictwa wyższego i odejście państwa od jego subwencjonowania⁹⁰.

Z uwagi na powyższe postulaty opowiadają się oni za wprowadzeniem systemu talonów, który obejmowałby każdego studenta. Voucher ten opiewałby na określoną sumę pieniężną i mógłby być wykorzystywany przez studenta w dowolnie wybranej przez siebie, lecz będącej na liście zatwierdzonych przez państwo, uczelni. Jednakże celem edukacji wyższej powinno być kształcenie nie społecznych mas, lecz elit, dlatego też aby nie dopuścić do sytuacji, w której ilość zgłaszających się po talony będzie większa od samej ich liczby, należy wprowadzić pewne kryteria ich przyznawania, jak np. wyniki egzaminów

⁸⁹ M. C. Nowak, *Společné funkce školnictva v Japonii i Stanach zjednoczonych. Studium z pedagogiki porównawczej*, Poznań – Toruń 2000, s. 222 – 226.

⁹⁰ M. Friedman, R. Friedman, *Wolny wybór...*, op. cit., s. 186 – 187.

maturalnych, wysokość dochodu w rodzinie, punkty za udział w licznych konkursach, prestiż i rodzaj ukończonej szkoły średniej, dodatkowe uzdolnienia oraz ocena z rozmowy kwalifikacyjnej⁹¹. Społeczeństwo bowiem, które kształci nielicznych odnosi zysk w postaci tego, że później owi nieliczni jako absolwenci zajmują odpowiednio wysokie stanowiska w systemie społecznym, których ilość jest niestety ograniczona. Gdyby bowiem doszło do nadmiernego wykształcenia mas, wówczas znaczna część ludzi, niejednokrotnie nawet ci najbardziej zdolni byłiby skazani na podejmowanie pracy poniżej ich kwalifikacji. Sytuacja ta mogłaby doprowadzić do dezaktualizacji nabytych kompetencji oraz naruszyć ogólny porządek społeczny. Dlatego więc w ochronie interesu ludzkości wskazane jest ograniczenie nakładów na edukację ze strony państwa oraz kształcenie wąskich elit⁹².

Projekt voucherów upoważniałby każdą uczelnię do pobierania czesnego za kształcenie. Jednakże instytucje te musiałyby oprócz działalności naukowo – badawczej zwrócić się w stronę solidnego nauczania studentów oraz dzielenia się wiedzą z pierwszej ręki. Działalność ta musiałaby pokazać, że uczelnie są dobre, że traktują studenta jak prawdziwego klienta usług edukacyjnych i że przyszły absolwent będzie mógł skutecznie wykorzystać nabyte kompetencje w pracy zawodowej⁹³. Z kolei dla osób wywodzących się z rodzin bardzo biednych, kiedy voucher nie byłby w stanie pokryć poza czesnym wszystkich innych kosztów studiowania oraz w przypadku osób, które z różnych powodów nie ukończyły studiów w terminie powinien być uruchomiony system niskooprocentowanych i długoterminowych kredytów studenckich, które miałyby być spłacane po ukończeniu nauki od czasu zatrudnienia absolwentów⁹⁴.

Znaczna część neoliberalistów opowiada się za wprowadzeniem na studiach takich programów kształcenia, które uwzględniałyby praktyki związane z nastawieniem i działaniem skierowanym na zysk. Podobnie, jak w przypadku szkolnictwa zawodowego zaleca się, aby uczelnie współpracowały z przedsiębiorstwami, organizacjami naukowo – badawczymi oraz innymi podmiotami. Cel tej współpracy winien być podobny, czyli kreowanie zapotrzebowania na specjalistów w określonych dziedzinach, jak i kształtowanie odpowiedniego profilu absolwenta. Ponadto coraz częściej zaleca się, by uczelnie wyższe w stosunku do przedsiębiorstw i lokalnych podmiotów pełniły funkcje doradcze a nawet by

⁹¹ Ibidem, s. 187.

⁹² E. Potulicka, J. Rutkowiak, *Neoliberalne uwikłania edukacji*, Kraków 2010, s. 82.

⁹³ D. Hejwosz, *Polityka edukacyjna a koncepcje liberalne- o wolności, wyborze i konkurencji*, w: *Jednostka, społeczeństwo i edukacja w globalnym świecie...*, op. cit., s. 246.

⁹⁴ Ibidem, s. 246.

stawały się przedsiębiorstwami i partycypowały pracodawcom w rozwiązywaniu konkretnych problemów. Ponadto w programach kształcenia zaleca się wprowadzenie tak zwanego elastycznego studiowania, umożliwiającego studentom zarówno kształcenie się w ciągu dnia oraz zdobywanie doświadczenia zawodowego podczas stażu u pracodawcy. Takie kształcenie może odbywać się metodą edukacji na odległość w formie przysyłanych materiałów dydaktycznych systemem pocztowym do miejsca zamieszkania studenta lub zwłaszcza dziś przez Internet oraz elektroniczne platformy cyfrowe. A wszystko dlatego, gdyż student ma być atrakcyjnym centrum w oczach uczelni z kolei wiedza powinna być przez niego efektywnie spożytkowana dla realizacji przyszłych, rynkowych interesów. Takie są między innymi ważne zalecenia programu neoliberalnych reform dla szkolnictwa wyższego, w tym między innymi Banku Światowego⁹⁵.

Zaprezentowane wyżej poglądy neoliberalistów na kwestię zarówno polityki, gospodarki, jak i edukacji wydają się być dość rewolucyjne i skrajne, jednakże należy wyraźnie zaznaczyć, że od połowy lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku aż do dnia dzisiejszego poglądy te są systematycznie wdrażane w poszczególnych państwach wraz z upowszechnianiem się gospodarki globalnej. Ponadto nie wolno zapominać o tym, że fundamentalizm rynkowy umocnił się jeszcze wskutek upadku ZSRR, albowiem przed 1989 rokiem świat jak wiadomo był podzielony na dwa zasadniczo odmienne systemy gospodarcze i polityczne, z kolei od początku lat dziewięćdziesiątych rozpoczęła się realizacja tak zwanego świata opartego na modelu jednobiegunowym, którego centrum skoncentrowało się nad Stanami Zjednoczonymi oraz proponowanymi przez władze tego kraju rozwiązaniami ekonomicznymi, politycznymi i ideowymi. Rozpoczął się wielki proces amerykanizacji życia na całym świecie. Niestety skutki wdrażanych reform zwłaszcza ekonomicznych w wielu przypadkach są dalekie od obiecanych korzyści teorii neoliberalizmu. Pojawiły się bowiem nowe problemy jak, skrajna indywidualizacja jednostek, zacięta rywalizacja, transformacja gospodarcza a wraz z nią bezrobocie, obejmujące zwłaszcza młodych, wykluczenie społeczne oraz gospodarcze tych, którzy pochodzą z ubogich środowisk, nie są wykształceni i nie posiadają priorytetowych umiejętności potrzebnych do radzenia sobie w nowej rzeczywistości. Z kolei w systemach edukacyjnych również nasilają się nierówności. Powstaje coraz większa stratyfikacja szkół i uczelni a pośród nich kierunków studiów i specjalności. Programy kształcenia niestety coraz bardziej odchodzą od kształcenia ogólnego

⁹⁵ L. Lewiadow, *Neoliberalne plany dla szkolnictwa wyższego*, w: *Neoliberalizm przed trybunałem*, red. A. Saad – Filho, D. Johnston, Warszawa 2009, s. 248 – 257.

na rzecz edukacji zawodowej w zbyt wąskich specjalizacjach, które szybko się dezaktualizują i tym samym skazują młode pokolenia na chroniczne bezrobocie. Coraz mniej czasu na kształcenie ogólne powoduje pozbawienie młodzieży umiejętności krytycznego myślenia i analizy otaczającej jej rzeczywistości. Niestety to przedsiębiorstwa zwane dziś korporacjami mają coraz większy wpływ na to, czego uczy się młodzież. W rzeczywistości bowiem pracodawcy dążą do zatrudnienia pracowników z cechami osobowości skierowanymi głównie na kompetencje zawodowe. Sytuacja ta dotyczy również szkolnictwa wyższego, od którego niestety wymaga się uzawodowienia kształcenia w postaci uruchomienia, nawet na kierunkach humanistycznych w uniwersytetach wąskich specjalności, oraz podporządkowania tego sektora edukacji gospodarce kapitalistycznej.

1.3. Socjaldemokracja

Socjaldemokracja oznacza ruch społeczno – polityczny powstały w wyniku rozłamu w międzynarodowym ruchu robotniczym. Początkowo doktryna ta dążyła do zastąpienia kapitalizmu socjalizmem na drodze ewolucyjnych zmian w ramach państwa demokratycznego. Z kolei po II wojnie światowej głosiła hasła uspołecznienia własności oraz nacjonalizacji przemysłu. Jednak w miarę upływu czasu program socjaldemokracji ewoluował w kierunku zaakceptowania zasad gospodarki wolnorynkowej, przy jednoczesnym korygowaniu jej negatywnych skutków poprzez interwencjonizm państwowy celem realizacji zasady sprawiedliwości społecznej, przejawiającej się w stymulowaniu wzrostu gospodarczego i poprawy warunków bytowych mas⁹⁶.

1.3.1. Geneza doktryny socjaldemokratycznej

Rozwój społeczeństwa przemysłowego w XIX w i wzrost liczebności klasy robotniczej, która żyła na bardzo niskim poziomie, stały się przyczyną powstania myśli socjalistycznej. Na ruch robotniczy największy wpływ wywarł Karol Marks, który zapowiadał utworzenie wprowadzonych drogą wywołanej przez ruch komunistyczny rewolucji dyktatury proletariatu i państwa bezklasowego. Nazwa "socjaldemokracja" wiąże się z powstaniem w 1869 roku Socjaldemokratycznej Partii Robotniczej (SPD) w Niemczech, która uważała za swoją powinność wprowadzenie ustroju komunistycznego i pozostała pod marksistowskimi wpływami jej założycieli Wilhelma Liebknechta i Augusta Bebela oraz związku zawodowego Powszechnego Niemieckiego Związku Robotniczego. W roku 1889

⁹⁶ A. Antoszewski, R. Herbut, *Socjaldemokracja w Europie Zachodniej*, Wrocław 1995, s. 15.

wszystkie partie socjaldemokratyczne zrzeszała Międzynarodówka. Kontynuatorka międzynarodowej organizacji socjalistów i anarchistów z 1864 roku (określanych wtedy jako wolnościowych socjalistów). Główną partią, która ukierunkowała inne europejskie partie była właśnie (SPD), to jej członkowie pełnili najważniejsze funkcje w Międzynarodówce. Wiele partii socjalistycznych do końca XIX wieku, posługiwało się wyłącznie tłumaczeniem programu niemieckiej poprzedniczki. Wyraźne różnice poglądów na łonie partii socjaldemokratycznych, pojawiły się wraz ze śmiercią Marksa i interpretacjami jego myśli przez Karla Kautskiego, którego uważa się za pierwszego demokratycznego socjalistę, choć nie kwestionował on ani rewolucji ani dyktatury proletariatu (tu dyktatura była interpretowana jako "demokracja robotnicza", w przeciwieństwie do "demokracji burżuazyjnej", co było zgodne z tezami Marksa). Jednak za ojca socjaldemokracji uważa się Eduarda Bernsteina (1850 – 1932). Jego idee były bardziej krytyczne wobec myśli marksistowskiej. W dziele *Ewolucyjny Socjalizm*, Bernstein krytycznie odniósł się do propagowanej przez Marksa rewolucji społecznej jak i dyktatury proletariatu. Duży wpływ na socjaldemokrację wywarła zwłaszcza teoria Bernsteina, który mówił o stopniowym wrastaniu socjalizmu w ustrój kapitalistyczny, czego ostatecznym celem miało być utworzenie społeczeństwa socjalistycznego. Należy jednak zaznaczyć, że oboje uważali się za marksistów, a ich nauki były odbierane jako modyfikacja a nie zaprzeczenie idei socjalizmu⁹⁷.

Niezwykłe ważnym wydarzeniem wpływającym na rozwój socjaldemokracji był podział ruchu robotniczego, jaki dokonał się po rewolucji w Rosji w 1917 roku na odłam rewolucjonistów, czyli zwolenników totalnej rewolucji robotniczej i dyktatury proletariatu, którzy od 1919 roku należeli do tak zwanej Międzynarodówki Komunistycznej oraz propagatorów reformizmu, opowiadających się za pokojową i stopniową drogą do socjalizmu. Zdaniem tych drugich może być ona realizowana przy poszanowaniu demokracji i procesu, w którym mechanizmy gospodarcze przy pomocy interwencji państwa mogą przyczyniać się do zjawiska uspołeczniania produkcji. Członkowie tego nurtu zaczęli funkcjonować w ramach Socjalistycznej Międzynarodówki Robotniczej. Warto dodać, że z upływem czasu w swoich zapatrywaniach i kwestiach programowych obydwie nurty znacznie oddaliły się od siebie, gdyż ich zwolennicy wyrażali zupełnie przeciwstawne koncepcje społeczno – gospodarczej przebudowy ustroju kapitalistycznego⁹⁸.

⁹⁷ A. Jamróz, *Doktryna socjaldemokracji*, w: *Doktryny polityczne XIX i XX wieku...*, op. cit., s. 229 – 230.

⁹⁸ Ibidem, s. 231.

Podczas drugiej wojny światowej oraz po jej zakończeniu doszło do częściowej zmiany priorytetów w programach socjaldemokratów. Początkowo współpracowali oni z komunistami, gdyż naczelnym celem działań wojennych stało się ujarznienie faszyzmu, jednakże po 1945 roku obserwuje się ponowne zerwanie tej współpracy. Kierując się bowiem poszanowaniem demokracji w miarę upływu czasu coraz częściej zawierali porozumienia i kompromisy z zachodnioeuropejskimi partiami liberalnymi integrując się przez to z kapitalizmem a czasem nawet ze stronnictwami o poglądach konserwatywnych i chrześcijańskich. Sytuacja ta implikowała ewolucję programową opisywanej opcji w kierunku doktryny zwanej socjalizmem demokratycznym⁹⁹.

1.3.2. Naczelne wartości socjalizmu demokratycznego

Omawiając poglądy socjaldemokratów na temat kształtu przyszłościowego ładu społecznego należy zaznaczyć, iż swoje rozważania rozpoczynają oni od sformułowania kilku wyjściowych założeń: po pierwsze wyrażają głębokie poparcie dla zasad liberalno – demokratycznych i uznanie dla pokojowego, stopniowego procesu dokonywania zmiany politycznej. Po drugie, opowiadają się za kapitalizmem jako jedynym środkiem tworzenia bogactwa z uwzględnieniem faktu jego ułomności moralnej, skutkującej olbrzymim rozmiarem negatywnych zjawisk związanych z biedą i bezrobociem. Po trzecie: zauważają więc, że odpowiednie działania państwa mogą doprowadzić do modernizacji kapitalizmu w ten sposób, aby nie generował on dramatycznych skutków społecznych. Państwo powinno więc zrezygnować ze stanowiska „nocnego stróża prywatnych interesów” na rzecz zajęcia pozycji „strażnika publicznego, czyli wspólnego interesu”. Wreszcie, po czwarte: władze państwowe powinny nie tylko posiadać, lecz także stosować narzędzia interwencji w celu optymalnego regulowania życia gospodarczego ze szczególnym uwzględnieniem dobra społecznego¹⁰⁰.

Z uwagi na powyższe rozważania a w szczególności na okrutne działanie mechanizmów wolnorynkowych socjaldemokraci dążą do maksymalnego wyposażenia proponowanego przez nich porządku społecznego w elementy etyczne. W związku z tym, niektórzy myśliciele dążyli do wzbogacenia socjaldemokracji w komponenty zaczerpnięte z etyki chrześcijańskiej jak np. wybitny brytyjski filozof społeczny i historyk R. H. Tawney (1880 – 1962). Jego zdaniem najbardziej istotnym fundamentem socjalizmu angielskiego

⁹⁹ A. Heywood, *Ideologie polityczne. Wprowadzenie*, Warszawa 2007, s. 150.

¹⁰⁰ Ibidem, s. 150 – 151.

winna być godność ludzka, sprawiedliwość, uniwersalne braterstwo, współpraca pełne poszanowanie drugiej osoby w myśl zasady „Kochaj bliźniego swego jak siebie samego”. Tak więc socjalizm powinien stanowczo potępiać dziki, pozbawiony wszelkiej regulacji kapitalizm, ponieważ niszczy on poszczególne jednostki kreując w ich umysłach chciwość, zachłanność i nieliczenie się z potrzebami innych. Jeżeli natomiast władze będą odpowiednio sterować mechanizmami gospodarki oraz uruchomią w szkołach odpowiednie programy wychowawcze, wówczas ludzie od najmłodszych lat będą wdrażani do zasad współżycia społecznego w ramach tak zwanego socjalizmu etycznego¹⁰¹. Zatem do prawidłowego funkcjonowania społeczeństwa, państwa oraz jego instytucji potrzebna jest odpowiednia moralność. Moralność włączająca człowieka do wspólnoty, zrywająca z marginalizacją i pozostawieniem jednostki swojemu losowi.

Wspomniany wyżej Edward Bernstein – członek Niemieckiej Socjalistycznej Partii Robotniczej (SPD), głosił potrzebę budowy socjalizmu na zasadach rewizji, czyli koniecznej modyfikacji kapitalizmu, poprzez całkowite pominięcie doktryny marksizmu. Zwraca więc uwagę na to, że socjalizm powinien uwzględniać pozytywne cechy ustroju kapitalistycznego, gdyż przyczynia się on do poprawy poziomu życia całego społeczeństwa, w tym również klasy robotniczej. Po drugie: w miarę rozwoju kapitalizmu ma miejsce stopniowa, aczkolwiek skuteczna demokratyzacja społeczeństwa, która prowadzi do zaniku walki klas poprzez pozbawienie możliwości sprawowania władzy przez uprzywilejowaną mniejszość. Po trzecie: gospodarka wolnorynkowa wraz z demokratyzacją prowadzi do zmniejszania się klasy proletariackiej na rzecz coraz liczniejszej klasy średniej, egzystującej na coraz wyższym poziomie. Po czwarte: społeczeństwo coraz intensywniej wrasta w socjalizm, ponieważ jest coraz bardziej wykształcone i świadome, czego doskonałą egzemplifikacją jest pojawienie się oprócz inicjatywy prywatnej również spółdzielczości, państwowych zakładów i przedsiębiorstw komunalnych. Po piąte: robotnicy po przejęciu władzy będą ją sprawować w sposób nieskuteczny, przez co dyktatura proletariatu nie będzie posiadała żadnych elementów wspólnych z demokracją i parlamentaryzmem. Z tego względu potrzebny jest potężny ruch, rozbudowany i obejmujący swoim zasięgiem wszystkie warstwy społeczne, który poprzez wzajemną współpracę z jednej strony oraz nacisk na ekipy rządzące z drugiej będzie brał czynny udział w ewolucji systemu kapitalistycznego w kierunku socjalizmu demokratycznego. Zdaniem Bernsteina warunkiem niezbędnym i koniecznym powstania

¹⁰¹ P. Self, *Socjalizm*, w: *Przewodnik po współczesnej myśli politycznej*, red. E. Goodin, P. Pettit, Warszawa 1998, s. 438 – 445.

nowoczesnego ustroju państwowego, godzącego interesy poszczególnych grup społecznych, prorozwojowego i zapewniającego szczęście jednostek jest rewizjonizm¹⁰².

W jaki sposób przedstawia się więc program doktryny socjaldemokratycznej? Otóż, według szkoły amerykańskiej budowa nowego społeczeństwa wymaga przeprowadzenia szeregu reform na płaszczyźnie ekonomicznej i politycznej. W pierwszym wymierze chodzi o konieczność uderzenia w koncentrację władzy ekonomicznej poprzez odpowiednią politykę podatkową. Celem takiego postępowania jest likwidacja zbyt dużych podziałów klasowych, eliminacja wyzysku, planowanie gospodarcze, uspołecznianie środków produkcji oraz przewyżczanie ubóstwa i konfliktów na tle rasowym. Z kolei w kwestii polityki zmiany miałyby polegać na pobudzeniu zasad demokratycznych w sprawowaniu władzy. Nie podają przedstawiciele omawianego obozu nie precyzują dokładnie sposobu urzeczywistniania tego filaru przemian¹⁰³.

Twórcy socjaldemokracji zachodnioeuropejskiej prezentują znacznie bardziej szczegółowy program reform społecznych. Swoje rozważania opisują oni w ramach tak zwanej koncepcji 4D. Przebudowa ustrojowa winna więc ich zdaniem koncentrować się na urzeczywistnianiu czterech rodzajów demokracji: politycznej, gospodarczej, społecznej i międzynarodowej. W zakresie demokracji politycznej zobowiązują się do budowy nowoczesnego społeczeństwa opartego na wolności, skonstruowania socjalizmu przez demokrację. Podkreślają oni znaczenie demokracji jako fundamentu rządów ludu, narzędzia ochrony życia osobistego przed samowolą państwa, środka urzeczywistnienia wolności myśli, wolności słowa, wolności nauki, prawa do zrzeszania się, do strajku i do wyznania religijnego. Ponadto daje ona możliwość przedstawicielstwa ludowego, pochodzącego z wolnych wyborów, rządów większości przy poszanowaniu praw mniejszości. Zapewnia równość każdego wobec prawa niezależnie od pochodzenia, wieku, płci, wyznania, języka i koloru skóry, niezależność kulturową, system autonomicznego sądownictwa, poszanowanie praw człowieka. Kolejną jej zaletą jest możliwość zapewnienia pluralizmu w parlamencie, (wielości partii), a co za tym idzie zabezpieczenia przed skłonnościami totalitarnymi. Zwracają oni ponadto uwagę na konieczność walki narodów i czołowych przywódców ruchów z wszelkimi dyktaturami, czy to komunistycznymi, czy faszystowskimi¹⁰⁴.

¹⁰² H. Przybylski, *Politologia*, Katowice – Warszawa 2004, s. 341 – 342.

¹⁰³ R. Tokarczyk, *Współczesna, amerykańska myśl polityczna*, Warszawa 1981, s. 249 – 250.

¹⁰⁴ A. Ciołkosz, *Socjalizm na zachodzie Europy. Czternaście dróg do socjalizmu*, Londyn 1968, s. 15.

W zakresie demokracji gospodarczej priorytetowym celem staje się konieczność powołnego, lecz skutecznego zastępowania kapitalizmu ustrojem gospodarczym, który winien kierować się potrzebami ogółu. Zatem ważnym zamierzeniem twórców doktryny jest doprowadzenie do pełnego zatrudnienia, wzrostu produkcji i stymulowania wzrostu gospodarczego, stałego podnoszenia się dobrobytu, stworzenia systemów zabezpieczenia społecznego oraz sprawiedliwej redystrybucji dochodów i bogactwa. Szczególną rolę w realizacji tego zadania powinno odgrywać planowanie gospodarcze, które musi uwzględniać i godzić interes prywatny z interesem społecznym i państwowym, pomagać właścicielom prywatnym w realizacji ekonomicznych zadań, zapobiegać wyzyskowi pracujących, dbać o znacjonalizowane strategiczne sektory gospodarcze państwa po to by powiększać coraz bardziej dostęp społeczeństwa do dobrobytu. Należy zaznaczyć, że socjalizm demokratyczny nie wymaga aby centralne zarządzanie ekonomią, było wzorowane na stylu radzieckim. Nie oznacza ono konieczności upaństwowienia całej gospodarki kraju. Jego zadanie ma sprowadzać się jedynie do pomocy w rozwoju gospodarczym, eliminacji podatności kapitalizmu na kryzysy, oraz ochrony społeczeństwa przed następstwami tychże kryzysów – biedą, bezrobociem i wykluczeniem. Planowanie gospodarcze ma przyjąć postać tak zwanej pozytywnej interwencji państwowej. Oznacza to nie tylko zapewnienie wolności gospodarczej podmiotom prywatnym, lecz także zarządzanie gospodarką oparte na decentralizacji tam, gdzie to możliwe. Ostatnią funkcją omawianego przedsięwzięcia jest umożliwienie zrzeszania się pracowników w związki zawodowe, aby mogły one sprawować kontrolę nad pracodawcami, zapobiegając tym samym nadużyciom ekonomicznym z ich strony¹⁰⁵.

W zakresie demokracji społecznej postuluje się poszanowanie praw człowieka dzięki wprowadzeniu karty praw jednostek, w którym to dokumencie powinny znaleźć się gwarancje ogniskujące się wokół kwestii: prawa do pracy, prawa do pomocy lekarskiej, ochrony macierzyństwa, wypoczynku, zabezpieczenia emerytalnego, zabezpieczenia na wypadek bezrobocia, choroby lub kalectwa, prawa dzieci do ochrony, prawa do posiadania własnego mieszkania i wreszcie prawa młodzieży i dorosłych do wykształcenia odpowiadającego ich zdolnościom. Ponadto w charakteryzowanej doktrynie kładzie się nacisk na równość płci, wartości społecznych, rozwoju gospodarczego i technologicznego w różnych krajach a także na linii miasto – wieś. Stawia się również na prawo jednostek do samodzielnego rozwoju, realizacji zainteresowań, rozwoju duchowego oraz umiejętności zasad współżycia

¹⁰⁵ Ibidem, s. 16.

społecznego. Innymi słowy wolność jednostki w przeciwieństwie do propagatorów neoliberalizmu ma mieć charakter typowo pozytywny jako tak zwana „wolność do”¹⁰⁶.

W zakresie demokracji na arenie międzynarodowej priorytet socjalizmu demokratycznego sprowadza się do walki z imperializmem ekonomicznym, uwolnienia wszystkich ludzi od niewoli gospodarczej, duchowej i politycznej, kontroli – w rozsądnej postaci – pełnej suwerenności państw, utworzenia prawdziwie demokratycznej społeczności międzynarodowej oraz przestrzegania wszelkich zaleceń Karty Narodów Zjednoczonych. Dąży on również do zapewnienia trwałego bezpieczeństwa i pokoju globalnego¹⁰⁷.

Socjalizm demokratyczny postuluje więc w wymiarze politycznym równość obywateli wobec prawa, stworzenie rządów większości przy poszanowaniu praw mniejszości, prawo do opozycji i przedstawicielstwa ludowego. W wymiarze gospodarczym z kolei dążenie do pełnego zatrudnienia, wzrostu produkcji, podnoszenia dobrobytu, zabezpieczenia społecznego, sprawiedliwego podziału dochodu i planowania gospodarki. W kwestii reform społecznych propaguje zapewnienie podstawowych praw jednostce, pomoc lekarską, prawo do mieszkania, zniesienie wszelkiego rodzaju nierówności. Zaś jeśli mowa o sprawach międzynarodowych opowiada się za powszechnością socjalizmu/socjaldemokratyzmu, walką o pokój, zwalczaniem dyktatur, w tym komunizmu i faszyzmu, popieraniem demokracji w gospodarce i polityce na całym świecie oraz wyrównaniem rozwoju między regionami światowymi. W związku z tym do ważnych cech socjalizmu demokratycznego zalicza się reformizm, stopniowe prowadzenie reform i ewolucyjne realizowanie reform – gradualizm, etyczne postępowanie w realizacji celów – socjalizm etyczny, stymulacja postępu gospodarczego oraz dążenie do społeczeństwa sprawiedliwego i humanistycznego¹⁰⁸.

1.3.2.1. Koncepcja państwa dobrobytu

Zaprezentowane i wprowadzane przez socjaldemokratów idee przyczyniły się do opracowania i realizacji przez nich zamysłu związanego ze stworzeniem państwa dobrobytu. Głównym celem koncepcji było ustabilizowanie działania w ramach społeczeństwa demokratycznego, w którym to przenikałyby i uzupełniałyby się wzajemnie mechanizmy kolektywne, których cechą miała być trwała odpowiedzialność obywatelska oraz czynniki gwarantujące nienaruszalność wolności i praw indywidualnych. W kwestii ekonomicznej

¹⁰⁶ Ibidem, s. 17.

¹⁰⁷ Ibidem, s. 18.

¹⁰⁸ H. Przybylski, *Politologia...*, op. cit., s. 346.

zasada ta miałyby polegać na opodatkowaniu obywateli i podmiotów w zależności od wysokości uzyskiwanych przez nich dochodów. Osoby plasujące się jako zamożne powinny więc odprowadzać odpowiednio wyższe składki aniżeli obywatele średnio i mało zarabiający. Środki uzyskane z tych przychodów miały zostać przekazane na świadczenia socjalne, pomoc społeczną, oświatę oraz budowę obiektów prestiżowych i szeroko pojętej infrastruktury państwa dobrobytu. Warto podkreślić, że fundamentalne idee niniejszej koncepcji ogniskują się wokół prawa każdego obywatela do pomocy i opieki społecznej, finansowanej ze składek, konieczności doskonalenia i podnoszenia przez państwo poziomu opieki i świadczeń socjalnych jak i całkowitej odpowiedzialności władz za wprowadzanie nowoczesnych programów, zarządzania i kontroli omawianego systemu¹⁰⁹.

Wartym odnotowania jest fakt, że zasady niniejszej koncepcji były – i w pewnym sensie są do dziś – ze znacznym sukcesem realizowane w państwach skandynawskich, a w szczególności w Szwecji, Norwegii i Finlandii. Np. w Norwegii partie socjaldemokratyczne realizowały szeroko zakrojone programy stawiające na interwencjonizm państwowy, czego przejawem była między innymi odpowiednia polityka podatkowa, redystrybucja dochodu narodowego połączona z subsydiowaniem gospodarki i działalności socjalno – oświatowej z budżetu państwa. Bardzo ważnym komponentem gospodarki było wykorzystanie odpowiedniego planowania ekonomicznego w zakresie sprawowania kontroli nad bogactwami naturalnymi – ropy naftowej i gazu ziemnego - i zaangażowania się w tym sektorze państwowego kapitału celem polepszania wykorzystania możliwości gospodarczych kraju dla rozwoju i zapewnienia stabilizacji ekonomicznej i społecznej¹¹⁰. Wprawdzie w roku 1982 znaczna część norweskich, bo aż 62% przedsiębiorstw znajdowała się w rękach prywatnych, 35 % w rękach zrzeszeń i spółdzielni a zaledwie 2% w rękach państwa to należy zaznaczyć, iż tamtejsze władze prowadziły politykę polegającą nie tyle na nacjonalizacji gospodarki lecz na zapewnieniu państwowej i społecznej kontroli nad prywatnym jej sektorem¹¹¹.

Niebagatelną rolę na urzeczywistnienie koncepcji państwa dobrobytu odegrała teoria ekonomiczna J. M. Keynesa. Keynes w swoich rozważaniach nie przeciwstawiał się kapitalizmowi sensu stricto, lecz zwracał uwagę na konieczność ewolucji polityki państwa od

¹⁰⁹ I. Słodkowska, *Welfare state i tęsknoty Polaków*, „Więź” 1995, nr 10, s. 55.

¹¹⁰ S. Stefański, *Norweska Partia Pracy*, w: *Partie socjaldemokratyczne Europy. Zarys encyklopedyczny*, red. G. Bernatowicz, J. Gołębiowski, A. Jamróz, R. Ławniczak, W. Michalski, W. Paryła, P. Sarnecki, P. Sommerfield, S. Stefański, P. Szymański, M. Tomala, A. Zięba, Warszawa 1982, s. 224.

¹¹¹ Ibidem, s. 224.

pozycji „nocnego stróża” do „misjonarza pozytywnej interwencji”. Wedle więc jego teorii państwo powinno dążyć do pobudzania popytu poprzez działania polegające na obniżaniu stóp procentowych i tym samym obniżaniu kosztów inwestycji, stosowaniu ulg inwestycyjnych w systemie podatkowym, ratowaniu upadających przedsiębiorstw oraz bezpośrednim wtłaczaniu pieniędzy w rynek za pomocą bezpośrednich inwestycji państwowych. Działania tego typu powinny być podejmowane w nowoczesnych gospodarkach po to, by zwiększyć ich odporność na zjawiska kryzysowe¹¹². Zalecenia Keynesa dotyczące praktyki postępowania odnośnie gospodarki są zbieżne z tymi postulowanymi przez socjaldemokratów. Nie zachodzi więc potrzeba ich ponownego charakteryzowania.

1.3.2.2. Koncepcja trzeciej drogi – neorewizjonizm

Niestety, z biegiem czasu okazało się, że i ten model gospodarczy zaczął napotykać coraz większe problemy na swojej drodze. Stanowiły go kryzysy finansowe w globalnej ekonomii oraz nieustannie wzrastające wydatki budżetu państwa na cele społeczne. Ponadto potężny cios zachodnim socjaldemokratom zadał upadek ZSRR i komunizmu w 1991 roku, który mimo wszystko zachwiał wiarą i ideami zarówno po stronie wyborców, jak i polityków tej opcji. Nie bez wpływu pozostało też lansowanie idei neoliberalnej, jako złotego środka na wyjście z kryzysu czysto finansowego. Sytuacja ta doprowadziła do tego, że znaczna część partii i obozów socjaldemokratycznych, licząc się ze zdaniem elit biznesowych stopniowo zaczęła odchodzić od zasad „konserwatyzmu socjalistycznego” na rzecz koncepcji tak zwanej trzeciej drogi. Zjawisko owego przejścia nosi nazwę neorewizjonizmu. Oznacza ono bowiem ponowną rewizję, czyli przegląd i dostosowanie idei i działań do potrzeb nowej – głównie gospodarczej – rzeczywistości. Neorewizjonizm nie stanowi jednolitej tradycji ideowej, albowiem jego komponenty czerpią z bogatego dorobku doktryn przeszłości, przede wszystkim z klasycznego liberalizmu ekonomicznego, liberalizmu socjalnego i tradycyjnego socjalizmu¹¹³.

Pomimo swojej nieprecyzyjności związanej z praktyką postępowania trzecia droga jest w rzeczywistości alternatywną drogą oddziaływania polityki na gospodarkę i społeczeństwo, częściowo niezależną od typowej socjaldemokracji i neoliberalizmu. Charakteryzuje się bowiem przekonaniem o fikcji możliwości wprowadzenia ogólnego socjalizmu. Zwraca się

¹¹² S. Zawadzki, *Państwo dobrobytu. Doktryna i praktyka*, Warszawa 1964, s. 96 – 117.

¹¹³ A. Heywood, *ideologie polityczne...*, op. cit., s. 158.

tu uwagę na to, że kapitalizm jest systemem, który również ewoluuje i przekształca się z formy tradycyjnej w kierunku społeczeństwa opartego na wiedzy, co pociąga za sobą prymat technologii informacyjnej, indywidualnych kompetencji potrzebnych do zaspokojenia rosnących potrzeb społecznych oraz elastycznego czasu pracy i biznesu. Drugą cechą trzeciej drogi jest uwzględnienie roli wspólnoty moralnej. Nie opowiada się więc ona za przyjęciem strategii typowo neoliberalnej, dostrzegając jej niebezpieczeństwa i dramatyczne skutki jakie niesie ona społeczeństwu. Pogląd ten popiera indywidualizm jednostek, ale z uwzględnieniem tła, jakim musi być współzależność i wzajemność. Po trzecie, orędownicy innowacyjnego rozwiązania są zwolennikami budowy takiego porządku społecznego, który powinien być oparty na szerokim konsensusie. Obok idei gospodarki opartej na wiedzy, wolnej przedsiębiorczości, społeczeństwa informacyjnego, nowych technologii stawiają oni na połączenie indywidualizmu ze sprawiedliwością, przedsiębiorczości i odpowiedzialności własnej ze współzależnością i bezpieczeństwem oraz z koniecznością liczenia się z potrzebami innych. Po czwarte, niezwykle interesujące jest opracowanie i wprowadzenie specjalnych programów związanych z kompetentnym pomaganiem osobom wykluczonym ekonomicznie i społecznie, przy czym zadanie to powinno polegać na takim pomaganiu ludziom, by byli w stanie pomóc samym sobie. Chodzi więc o zastosowanie typowego podejścia niedyrektywnego, czyli opartego na negocjacjach, wykluczającego przymus ze strony pomagającego i pozostawiającego wolną drogę wyboru potrzebnemu owej pomocy¹¹⁴.

Jakie wobec tego zadania przypadają władzom państwowym? Mianowicie, rząd musi traktować gospodarkę państwa jako podmiot konkurujący, atrakcyjny dla ekonomii globalnej. Ponadto jego rola sprowadza się do zdobywania środków finansowych na uruchomienie inwestycji społecznych – budowie odpowiedniej infrastruktury technicznej oraz związanej z nowoczesną i zdroworozsądkową realizacją powinności socjalnych. Istotne jest również rezygnacja z typowej polityki społecznej polegającej na podejściu „janośkowym” na rzecz uruchomienia na swój sposób neoliberalnej polityki oświatowej, polegającej na przygotowaniu jednostek do aktywnego udziału na rynku pracy¹¹⁵.

1.3.3. Socjalizm demokratyczny a edukacja

¹¹⁴ Ibidem, s. 158 – 160.

¹¹⁵ Ibidem, s. 161.

W odróżnieniu od neoliberalów socjaldemokraci zajmują zupełnie przeciwstawne stanowisko nie tylko w zakresie kształtu gospodarki i ładu społecznego lecz także w kwestii polityki oświatowej. Są gorącymi zwolennikami zaangażowania państwa w tym sektorze, między innymi w zakresie finansowania wszystkich rodzajów szkół. Niechętnie odnoszą się do istnienia szkolnictwa niepublicznego, nie popierają też bonów edukacyjnych – opisywanego powyżej systemu voucherów – gdyż wychodzą z założenia, iż zarówno bony oświatowe, jak i szkoły prywatne przyczyniają się do powstania poważnych nierówności dzieci i młodzieży w dostępie do „odpowiedniej” edukacji. Chodzi o to, że brak koordynacji państwa w sprawie programów nauczania, równego finansowania działalności oświatowej i administracyjnej szkół, sprzyja powstaniu niezdrowej rywalizacji pomiędzy nimi oraz nasilającego się w miarę upływu czasu podziału na te elitarne, w których uczą się dzieci niekoniecznie zdolne tylko pochodzące z bogatych rodzin i przeciętne w praktyce marne przeznaczone dla biednych i wykluczonych. W szkołach pierwszego typu, najczęściej prywatnych lub publicznych w bogatych dzielnicach podmiejskich młodzież nie tylko ma zagwarantowany dostęp do wyczerpującego programu kształcenia, nowoczesnej infrastruktury dydaktycznej lecz także do bogatej oferty zajęć pozalekcyjnych. Dlatego jej rokowania na przyszły sukces edukacyjny są stosunkowo wyższe. Instytucje drugiego typu – publiczne, najczęściej śródmiejskie lub położone w odległych terenach wiejskich koncentrują najczęściej osoby z rodzin ubogich, cechują się gorszą pozycją pod względem materialnym i programowym. Zdaniem socjaldemokratów sytuacja ta jest chora, ponieważ dziecko od początku jest wdrażane do świata podzielonego, na tych z etykietą sukcesu i tych skazanych na wykluczenie, gdyż w praktyce pochodzenie pod względem statusu społeczno – ekonomicznego rodziny ucznia decyduje o jego przyszłych możliwościach szeroko rozumianych. W ten oto sposób dochodzi do niszczenia podstawowych filarów prawdziwie demokratycznego społeczeństwa. Ludzie stają się sfrustrowani. Wykluczonych cechuje apatia, bierność, poczucie niskiej wartości, negatywne postrzeganie szkoły jako miejsca koniecznego zła, w którym przekazuje się wiedzę z drugiej ręki, często zdezaktualizowaną. Do tego dochodzi bezrobocie i bieda. Z kolei tych po drugiej stronie muru charakteryzuje chęć walki o wysokie pozycje w hierarchii społecznej, cynizm, egoizm, przejawiający się w działalności zogniskowanej na własnych osiągnięciach i wynikach. Tak postrzegają też oni edukację, dążą więc do ukończenia „dobrej podstawówki”, „dobrego liceum”, „prestizowych studiów wyższych”, by zająć w przyszłości przekazywane z pokolenia na pokolenie wysoko opłacane stanowiska w korporacjach, urzędach, uczelniach itp. Tak oto w neoliberalizmie kurczą się możliwości mas a powiększają możliwości zamożnej mniejszości. Coraz częściej

dochodzi do zjawiska zwanego nieuchronnością biografii ludzkich, przejawiającego się w dziedziczeniu ubóstwa lub bogactwa w zależności od urodzenia. Przyczyną takiego stanu rzeczy są władze i instytucje państwowe, oraz systemy edukacyjne, które odchodzą od demokracji obywatelskiej i zarażają się ideologią neoliberalną elit biznesu, która to ideologia niestety tworzy fundamentalizm rynkowy siejący ekonomiczne spustoszenie w globalnym społeczeństwie¹¹⁶.

1.3.3.1. Fundamentalne zasady edukacji demokratycznej

Wedle przedstawicieli środowiska socjaldemokratycznego warunkiem koniecznym, pozwalającym na przebudowę społeczeństwa oraz systemów oświatowych jest stworzenie edukacji opartej na wierze w naturę ludzką. Przejawem tego powinno być takie oddziaływanie na wychowanków, by od samego początku poznawali i przyswajali sobie aksjologię demokracji. Chodzi między innymi o takie wartości jak: wiara w wolność jednostki, przywiązanie do równości społecznej, akceptacja do samostanowienia poprzez odpowiednie upodmiotowienie jednostki. Drugą zasadą powinno być traktowanie edukacji jako jednego z wielu praw człowieka. Naczelnym więc jej zadaniem musi być kształcenie jednostek nie tylko ze względu na zysk ekonomiczny, lecz także po to, by przygotowywać je do uprawiania życia duchowego i intelektualnego, związanego z rozwojem własnej osobowości, krytyczna analiza świata oraz do bycia aktywnym obywatelem, mającym realny wpływ na otoczenie lokalne i polityczne. Ważne jest też uruchomienie odpowiedniego planowania edukacyjnego, uwzględniającego możliwość wysiłku ludzi sprowadzającego się do inwestowania w budowę społeczeństwa. Po trzecie, nowoczesna edukacja musi respektować równość uprawnień. Oznacza to, że należy odejść od merytokratycznego, czyli opartego na potwierdzonych kwalifikacjach/dyplomach i wybranych zdolnościach pojęcia równości na rzecz autentycznej interpretacji równości opartej na egalitaryzmie, uprawnieniach. Rzecz w tym, że program kształcenia nie może faworyzować tylko „wybranych” uczniów o „odpowiednich” zdolnościach. Musi uwzględniać wspieranie rozwoju w s z y s t k i c h uczniów zarówno w wymiarze moralnym, społecznym, intelektualnym i politycznym. Dotychczasowe zjawisko segregacji postulowane przez konserwatyzm i neoliberalizm jest niedopuszczalne. Program nauczania musi być dostosowany do potrzeb i postrzegany jako proces, a nie zbiór określonych treści z danej dyscypliny do pamięciowego opanowania. Powinna cechować go elastyczność, by odpowiadał on zdolnościom każdego ucznia i skutkował jego realnym

¹¹⁶ D. A. Michałowska, *Neoliberalizm i jego (nie)etyczne implikacje edukacyjne*, Poznań 2013, s. 21 – 209.

rozwojem, uwalniał od uprzedzeń i zachowań dyskryminacyjnych. Po czwarte, nowoczesna edukacja winna zawierać w sobie optymalny program wychowawczy, którego rola polegałaby na zachęcaniu ucznia do zadawania pytań, kwestionowania sądów, podejmowania dialogu i debaty. Nie wskazane jest więc kreowanie apatii, ignorancji i obojętności. Priorytetem jest natomiast kształtowanie mocy psychicznej dziecka, by uczynić je zdolnym do przejęcia na siebie możliwości wpływu na swój los¹¹⁷.

Nierozzerwalnym uzupełnieniem niniejszej koncepcji powinno stać się odpowiednie podejście nauczyciela oraz otwartość wobec wiedzy. W zakresie pierwszego komponentu planowanie edukacyjne powinno przyczyniać się do zasadniczej zmiany roli nauczyciela, polegającej na jego przejściu od pozycji autorytarnej władzy do stanowiska autorytetu, czyli osoby wyzbywającej się stosowania przymusu i postrzegania siebie jako jedyne źródła wiedzy. Jego rola winna sprowadzać się do wspierania możliwości rozwoju intelektualnego, społecznego i moralnego ucznia poprzez stosowanie się do zasad nowoczesnego programu. Zarówno nauczyciel jak i uczniowie powinni stosować się do zasady otwartości wobec wiedzy, czyli uczyć się traktowania jej jako niepełnej, ewoluującej, którą należy jeśli to konieczne falsyfikować i zastępować inną. Ma to spowodować wykształtowanie w umysłach młodzieży postaw badawczych, wyzwalających jeszcze większą chęć poznawania otaczającego ich świata¹¹⁸.

1.3.3.2. Wybrane aspekty programu kształcenia na szczeblu podstawowym i średnim

W zakresie edukacji na poziomie szkoły podstawowej socjaldemokraci postulują, by program kształcenia był wspólny dla wszystkich, a cele i zasady edukacji szczegółowej winny pozostać w gestii debaty, która toczyłaby się pomiędzy ekspertami, politykami oświatowymi, rodzicami, nauczycielami, uczniami, związkami zawodowymi, pracodawcami oraz reprezentantami społeczności lokalnych. Program winien określać optymalne uprawnienia uczniów do edukacji po to, by zobowiązywać rząd do większych nakładów na infrastrukturę oświatową z zamiarem niwelowania wszelkich nierówności związanych z warunkami nauczania. Po drugie, pomimo pewnych wspólnych ministerialnych wytycznych priorytetową cechą programu musi być elastyczność w zakresie umożliwienia uczniom i rodzicom możliwość zabrania głosu w opracowaniu takiej jego wersji, która będzie najbardziej odpowiednia do potrzeb młodzieży z jednej strony przy jednoczesnym zachowaniu

¹¹⁷ A. V. Kelly, *Edukacja w społeczeństwie demokratycznym: podstawowe zasady*, w: *Nieobecne dyskursy*, cz. V, red. Z. Kwieciński, Toruń 1997, s. 123 – 138.

¹¹⁸ Ibidem, s. 140 – 146.

równowagi w stosunku do preferencji otoczenia społecznego z drugiej. Kolejną ważną cechą programu powinna być integracja poszczególnych dziedzin z pominięciem sztywnego podziału na poszczególne dyscypliny. Przekazywana wiedza winna ogniskować się jedynie wokół wspólnego, orientalnego rdzenia programowego obejmującego dyscypliny z zakresu nauk humanistycznych, społecznych, artystycznych, matematycznych, wychowania moralności i etyki, nauki, technologii i wychowania fizycznego. Wskazana jest również zapobieganie podziałowi na zdolności intelektualne i konkretne umiejętności manualne oraz zapewnienie nie tylko równych szans na starcie ale także dążenie do możliwie jak największego osiągnięcia równości rezultatów poprzez zerwanie z uprzedzeniami i stereotypami oraz pozytywną prezentację dyskryminowanych dotychczas grup¹¹⁹.

W zakresie szkolnictwa średniego cechą charakterystyczną programu kształcenia musi być zapewnienie jednolitej możliwości kontynuowania nauki po przekroczeniu szesnastego roku życia oraz możliwość komplementarności, czyli przenikania się edukacji ogólnokształcącej z zawodową, umożliwiającą zdobycie odpowiednich kwalifikacji profesjonalnych sensu stricto oraz kompetencji miękkich w wyniku samokształcenia. Ponieważ zysk ekonomiczny nie stanowi jedyne go celu budowy społeczeństwa demokratycznego postuluje się aby na etapie kształcenia ponadpodstawowego wprowadzić wspólne moduły z zakresu nauk społecznych i humanistycznych, nauk przyrodniczych, technologii, języków obcych i literatury. W ich obrębie znajdowałyby się ścieżki dające zakres wiedzy podstawowy, rozszerzony i profilowany zawodowo. Aby uniknąć zjawiska trackingu każdy uczeń musiałby zrealizować ścieżkę podstawową i rozszerzoną oraz przynajmniej jeden moduł edukacji zawodowej. Celem takiego postępowania byłoby uniwersalne i szerokie przygotowanie absolwentów do podjęcia kształcenia na studiach wyższych a z drugiej strony do podjęcia pracy zarobkowej oraz wdrażanie ich do przyjmowania postawy pracownika, aktywnego obywatela i jednostki wykształconej intelektualnie, wychowanej i zdolnej do wpływu na swój los jak i otoczenia. Tak więc socjaldemokraci nie odrzucają całkowicie edukacji zawodowej, pragną jedynie jej integracji z kształceniem dla swojego rozwoju i rozwoju społeczności lokalnej¹²⁰.

Należy wyraźnie zaznaczyć iż w przeciwieństwie do orędowników neoliberalizmu socjaldemokraci całkowicie odrzucają zawodowe kształcenie wąskoprofilowe nastawione wyłącznie na zdobycie umiejętności technicznych w pełnym tego słowa znaczeniu. Według

¹¹⁹ E. Potulicka, *Nowa Prawica a edukacja*, cz. II..., op. cit., s. 128 – 129.

¹²⁰ Ibidem, s. 130 – 131.

nich rynek pracy w systemie kapitalistycznym jest na tyle dynamiczny, że raz zdobyte umiejętności szybko się dezaktualizują, co przyczynia się do tego, że absolwent takiego kursu szybko staje się niepotrzebny dla danego pracodawcy. Może więc bardzo łatwo wypaść z rynku, wykluczyć się społecznie i po prostu zmarginalizować. Dlatego ten typ kształcenia należy po prostu skasować, ponieważ stanowi on nieperspektywiczną edukację do bycia bezrobotnym. Oczywiście, nawet w ustroju socjalistycznym nie znikną zawody, nie zniknie też omawiany typ kształcenia, jednakże edukacja musi odbywać się systemem szerokoprofilowym, uwzględniającym również kształcenie osobowości na zasadzie opisanego wyżej kształcenia modułowego. Oprócz tego istotne jest również wykorzystanie nowoczesnych technologii do kształcenia pracowników o wielu umiejętnościach po to by przestać ich dzielić w sposób tradycyjny na wykwalifikowanych i niewykwalifikowanych i dać im szansę zatrudnienia w wielu sektorach gospodarki opartej nie tylko na własności prywatnej, lecz także na spółdzielczej i państwowej¹²¹.

1.3.3.3. Organizacja i zarządzanie oświatą w oczach socjaldemokratów

Kwestia administrowania nowoczesnym systemem oświatowym stanowi niezwykle ważny priorytet dla zwolenników omawianej doktryny. Ich zdaniem zarządzanie takim organizmem powinno odbywać się w taki sposób, by nie kolidowało z potrzebami wszystkich tych, którzy są z nim związani, czyli przede wszystkim uczniów wraz z rodzicami i nauczycielami, oraz społeczeństwa lokalnego. Z drugiej jednak strony władze państwowe muszą pełnić rolę strażnika i koordynatora tego systemu z zamiarem zapobiegania i likwidacji wszelkich nieprawidłowości, których skutki mogą być szkodliwe dla edukacji demokratycznej. Z uwagi na to postuluje się, by oprzeć zarządzanie na kompromisie, polegającym na sprowadzeniu tego sektora do dwóch poziomów: centralnego i regionalnego. Na szczeblu centralnym fundamentalne zasady polityki oświatowej powinny być ustanawiane przez organ nadzorujący, czyli parlament. Z kolei za realizację tychże założeń odpowiadałaby Rada Ministrów, Ministerstwo Edukacji Narodowej oraz utworzona Narodowa Rada Szkolnictwa. Zadaniem Ministerstwa Edukacji byłoby poszukiwanie i przygotowanie rozwiązań w dziedzinie problemów nauczania i wychowania od strony prawnej oraz sprawowanie ogólnej pieczy nad szkolnictwem podstawowym, średnim ogólnokształcącym i średnim zawodowym. Z kolei rola Narodowej Rady Szkolnictwa koncentrowałaby się na

¹²¹ Ibidem, s. 198 – 199.

opracowywaniu programów – oczywiście na drodze konsultacji - , wytyczaniu celów i metod kształcenia dla placówek podlegających Ministerstwu Edukacji¹²².

Ministerstwo Edukacji powinno oprócz współpracy ze społecznościami lokalnymi oraz środowiskiem szkolnym kooperować również z tak zwanymi instytucjami pomocniczymi, w których znaleźliby się liczni eksperci doradzający i opiniujący opracowane programy nauczania. Tak dzieje się między innymi w Finlandii, gdzie przy wspomnianym Ministerstwie działają między innymi takie instancje jak: Narodowe Komitety Edukacji i Szkolnictwa Zawodowego, Narodowa Grupa Koordynacji Edukacji i Kształcenia Zawodowego, Rada Edukacji Dorosłych oraz Centrum do spraw Wymiany Międzynarodowej CIMO, odpowiadające za rozwój interakcji i wymiany młodzieży pomiędzy krajami Unii Europejskiej oraz za opracowanie projektów programów w zakresie szkolnictwa zawodowego/kursowego¹²³.

Na szczeblu regionalnym z kolei zarządzanie oświatą winno spoczywać w rękach administracji lokalnej gmin. Gminy powinny być odpowiedzialne za utrzymywanie szkół podstawowych i średnich wszystkich rodzajów, placówek kształcenia dorosłych oraz szkół stricte zawodowych. Ponadto ich rola musi polegać na organizacji edukacji alternatywnej dla osób, których rodzice zdecydowali o nieodbywaniu obowiązku szkolnego dziecka w szkole. Przy współpracy z innymi gminami organy te mogłyby również odpowiadać za utrzymywanie na swoich terytoriach niektórych wyższych, nieuniwersyteckich szkół zawodowych¹²⁴.

Celem uwzględnienia głosu społeczności lokalnych i szkolnych każda instytucja edukacyjna powinna posiadać Radę Zarządzającą Szkołą, w której skład weszliby nauczyciele, pracownicy szkoły, uczniowie i ich rodzice. Zadaniem tego organu miałoby być konstruowanie projektów rozwoju placówki, współpraca z innymi podmiotami wewnątrz szkoły, np. z samorządem uczniowskim oraz współpraca z rodzicami i otoczeniem społecznym/gminą znajdującą się w jej obrębie. Mogłyby też dochodzić do współpracy z innymi radami szkół celem uzgodnienia istotnych kwestii¹²⁵.

Warunkiem koniecznym potrzebnym do skutecznej realizacji przebudowy społecznej przez system oświatowy jest zorganizowanie placówek działających w ten sposób, by

¹²² *Struktury systemów kształcenia ogólnego i zawodowego w Unii Europejskiej*, EURYDICE, Warszawa 1998, s. 400.

¹²³ T. Gmerek, *Społeczne funkcje szkolnictwa w Finlandii*, Poznań – Leszno 2007, s. 58.

¹²⁴ *Struktury systemów kształcenia...*, op. cit., s. 401.

¹²⁵ *Ibidem*, s.402.

zapewniały one możliwie długi cykl kształcenia. Oprócz wspólnego dla wszystkich programu kształcenia szkoła powinna być jednolita pod względem stricte instytucjonalnym, w szczególności na etapie kształcenia obowiązkowego. Dlatego proponuje się dziewięcioletni cykl kształcenia sięgający szesnastego roku życia ucznia. Niektórzy proponują nawet jego przekroczenie. Powodem tego jest ochrona programu nauczania oraz zapewnienie młodzieży poczucia równowagi psychicznej i stabilizacji. Ponadto szkoła ma być miejscem rozpoznania indywidualnych potrzeb uczniów i miejscem spokojnego oddziaływania pedagogicznego likwidującego przemoc i zapewniającego pomoc młodocianym¹²⁶.

Pora przejść do kwestii związanej z finansowaniem szkolnictwa. Otóż socjaldemokraci wychodzą z założenia, że system oświatowy winien być jednym z kluczowych komponentów demokratycznego społeczeństwa, co do którego winna dokonywać się dystrybucja podstawowych dóbr i świadczeń społecznych, celem chociażby wypracowania kultury ekonomicznej polegającej na nauce uczestnictwa demokracji poprzez koncentrowanie bogactwa w rękach społeczności lokalnych a nie w rękach korporacyjnych elit biznesu. Drugim zadaniem tak pojmowanego modelu finansowania jest tradycyjnie ochrona demokratycznej edukacji, zapewnienie wysokiego standardu infrastruktury instytucjonalnej oraz zagwarantowanie nowoczesnego, czyli równego dostępu młodzieży do kształcenia bez względu na pochodzenie, status rodziców, rasę i kulturę. Szkoła ma więc przestać reprodukcować hierarchię społeczną na rzecz pełnej demokracji i rzeczywistego egalitaryzmu¹²⁷.

Z uwagi na powyższe rozważania przedstawiciele środowiska socjaldemokratycznego opowiadają się za całkowitą odpowiedzialnością państwa za udzielanie subwencji na materialne wyposażenie szkół. Oprócz tego jednostki samorządu terytorialnego również powinny partycypować w tego rodzaju kosztach. Istnieje więc konieczność współpracy między gminą a władzami państwowymi. Rzecz jasna wysokość dotacji rządowej musi mieścić się w granicach rozsądku, lecz z drugiej strony musi być na tyle optymalna, by wystarczyła na zaspokojenie wszystkich potrzeb oświatowych placówki i związanych z nią ludzi. Dlatego subwencja musi brać pod uwagę liczbę uczniów szkoły, możliwości materialno – finansowe gmin jak i wysokość podstawowych świadczeń przeznaczonych na fundamentalne funkcjonowanie instytucji. Zaletą proponowanego rodzaju finansowania jest

¹²⁶ E. Potulicka, *Nowa Prawica a edukacja...*, op. cit., s. 127

¹²⁷ P. Freire, H. Giroux, *Edukacja, polityka i ideologia*, w: *Nieobecne dyskursy*, cz. III, red. Z. Kwieciński, Toruń 1993, s. 54 – 55.

zapewnienie t a k i c h s a m y c h możliwości edukacji dla wszystkich uczniów na terenie całego kraju. Szkoły powinny być publiczne, a jeżeli prywatne to tylko w bardzo wyjątkowych sytuacjach, także dostępne dla wszystkich pod opieką państwa i podległe mu, celem niedopuszczenia do kształcenia elitarnego. Warto podkreślić, że omawiany rodzaj subwencjonowania ma obejmować swoim zasięgiem cały system edukacyjny, czyli podstawowy, średni, zawodowy i studiów wyższych¹²⁸.

1.3.3.4. Szkolnictwo wyższe

Szkolnictwo wyższe jest postrzegane podobnie jak pozostałe szczeble struktury oświatowej. Jego rola winna polegać na przygotowaniu przyszłych absolwentów nie tylko do wykonywania określonych profesji na rynku pracy i aktywności obywatelskiej, lecz także do prowadzenia działalności naukowo – badawczej. Dlatego też wszystkie rodzaje uczelni wyższych, zarówno uniwersyteckie jak i techniczne winny cechować się w swoich programach kształcenia wolnością akademicką. Oznacza ona wolność prowadzenia badań naukowych, krytycyzm w stosunku do uzyskiwanych wyników oraz możliwość publikacji wniosków z badań niezależnie od polityki państwa i panującej ideologii. Ponadto naukowcy powinni mieć prawo do zajmowania się badaniem różnych tematów, nawet tych, które dla polityków są niewygodne, celem zapewnienia obywatelom prawidłowego rozwoju cywilizacyjnego i społecznego. Wolność akademicka oznacza również swobodę prowadzenia działalności dydaktycznej, mówiąc krótko chodzi o wolność nauczania, która musi opierać się na założeniu, że nie obowiązują żadne z góry przyjęte założenia, których nie można by zmienić, nie ma też obszarów tematycznych, których nie można by badać¹²⁹.

Zasadniczym celem tak interpretowanej wolności akademickiej winno być dalsze rozwijanie w umysłach studentów i młodych adeptów nauki otwartości wobec wiedzy oraz sceptycyzmu badawczego, tak dalece oczekiwanego i sprzyjającego rozwojowi tej wiedzy. Rzecz jasna socjaldemokraci nie postulują całkowitego porzucenia kształcenia zawodowego na tym poziomie, gdyż zdają sobie sprawę z tego, że rozwój cywilizacyjny obfitujący w nowe technologie po prostu wymaga powstawania wyższych szkół zawodowych i politechnicznych, których zadaniem jest i będzie zaawansowane kształcenie profesjonalne, jednakże postulują opracowanie komplementarnych programów kształcenia, uwzględniających metodologie badawcze i otwartość akademicką związaną z poszukiwaniem wiedzy dla wiedzy. Szczególna

¹²⁸ T. Gmerek, *Społeczne funkcje szkolnictwa w Finlandii...*, op. cit., s. 60 – 63.

¹²⁹ G. Gutek, *Filozoficzne i ideologiczne podstawy edukacji*, Gdańsk 2003, s. 195.

rola winna tu przypadać uniwersytetom, odpowiedzialnym za tworzenie dobrobytu materialnego, ale też intelektualnego i duchowego¹³⁰.

Zalecane jest, aby zarządzanie instytucjami edukacji wyższej oraz ich finansowanie odbywało się w oparciu o budżet państwa. Podobnie jak placówki niższego szczebla systemu edukacyjnego, podobnie wyższe szkoły zawodowe, politechniki i uniwersytety mają do spełnienia określoną misję społeczną. Z uwagi na to w budżecie państwa muszą być zarezerwowane środki przeznaczone na działalność dydaktyczną, badawczą, a także na inwestycje związane z infrastrukturą dydaktyczną i bazą materialną uczelni wyższych i instytutów badawczych. Postuluje się również uruchomienie stypendiów socjalnych i innych form pomocy studentom, celem pomocy ich rodzinom w minimalizacji ponoszenia kosztów związanych z kształceniem¹³¹. Należy również zaznaczyć, że omawiany typ szkolnictwa powinien również podlegać centralnemu organowi ministerialnemu i jego podmiotom pomocniczym, które byłyby odpowiedzialne za wdrażanie - na podstawie konsultacji oddolnych - programów kształcenia i monitorowanie priorytetowych projektów badawczych, związanych zarówno z nauką w ścisłym tego słowa znaczeniu jak i rozwojem nowoczesnej gospodarki¹³².

Socjaldemokracja stanowi więc - pomimo znacznie mniejszego obecnie wpływu politycznego – drugą obok neoliberalizmu siłę ideologiczną, której zapatrywania dotyczące polityki gospodarki i edukacji są zgoła odmienne od tej pierwszej. Zwolennicy tych doktryn toczą między sobą zaciętą debatę dotyczącą kształtu przyszłego ładu społecznego. Stąd też tyle miejsca zostało poświęcone opisowi tychże ideologii. W następnej części rozdziału zostaną zaprezentowane już bardziej ogólnie kolejne dwie doktryny – konserwatyzm i Katolicka Nauka Społeczna. Wywierają one bowiem istotny wpływ na dyskusję, jaka od 1989 roku toczy się w związku z optymalnym kształtem polskiej polityki oświatowej.

1.4. Konserwatyzm

Konserwatyzmem nazywany postawę społeczno – polityczną, cechującą się nawiązaniem do tradycji, istniejących instytucji i systemu wartości oraz niechęcią do poważniejszych zmian społecznych. Jest to również ruch polityczny, związany z konkretnymi partiami oraz programami dążącymi do utrzymania starego porządku. Obok chęci zachowania

¹³⁰ D. Hejwosz, *Edukacja uniwersytecka i kreowanie elit społecznych*, Kraków 2010, s. 103.

¹³¹ T. Gmerek, *Społeczne funkcje szkolnictwa w Finlandii...*, op. cit., s. 62.

¹³² Ibidem, s. 63.

na stałe tego co przeszłe i dobre doktryna ta koncentruje się również na umocnieniu tradycyjnych wartości, norm, obyczajów i instytucji. Stąd konserwatyzm dużą wagę przywiązuje do odpowiedniego systemu wychowawczego/edukacyjnego, w którym na plan pierwszy wyznacza konieczność umiejscowienia człowieka w kulturze a dopiero potem wyposażenie jego umysłu w „optymalną” wiedzę¹³³.

1.4.1. Geneza doktryny konserwatywnej

Konserwatyzm powstał jako reakcja związana z długofalowymi przemianami, jakie miały miejsce w czasach nowożytnych. Były one związane z rewolucją przemysłową, a co za tym idzie odejściem od feudalizmu, rozwojem kapitalizmu jak i ewolucją społecznego systemu wartości. Ewolucja ta cechowała się zarzuceniem życia wspólnotowego na rzecz atomizacji i indywidualizacji jednostki powodowanej wiarą w jej możliwość przekształcania otaczającego świata na własny użytek. Owe przemiany zaczęto traktować jako liczący się czynnik postępu społecznego, postępu, mającego w niespotykany dotychczas sposób wpłynąć na ogólny rozwój ludzkości. W miarę upływu czasu okazało się, że niegdysiejszy stały i raz na zawsze ustalany porządek zostawał coraz częściej podważany przez postęp, który z jednej strony dawał możliwość przejścia ku lepszemu jednak z drugiej stawiał ludzi w obliczu niepewności związanej chociażby z indywidualnym, czyli w praktyce osamotnionym sposobem rozwiązania własnych problemów. Chodzi między innymi o kwestie skrajnej atomizacji, bezrobocia, wyzysku, egoizmu i skrajnej nędzy na jaką byli skazani przedstawiciele klasy robotniczej¹³⁴.

Również alternatywne ustroje polityczne i gospodarcze, w tym radziecki komunizm od 1917 roku, utopistyczne ruchy społeczne, promujące zupełnie odmienne systemy aksjologiczne, będące zarazem przyczyną występowania nowych, zupełnie nieznanych dotychczas zjawisk, takich jak kolektywizm, nacjonalizacja, laicyzacja czy choćby centralne planowanie w ekonomii, stały się istotną przyczyną zaistnienia doktryny, której rola polegałaby na konserwowaniu „starych, dobrych praktyk i wartości”. Z kolei od czasu zakończenia drugiej wojny światowej aż do współczesności następował proces dostosowania się doktryny do potrzeb zmieniającej się rzeczywistości geopolitycznej. Aby więc skutecznie walczyć z komunizmem, socjaldemokracją zachodniej Europy i częściowo z liberalizmem

¹³³ T. Stawecki, *Państwo i demokracja w doktrynie neokonserwatyizmu amerykańskiego*, „Państwo i Prawo” 1985, nr 6, s. 72 – 82.

¹³⁴ R. Skarżyński, *Konserwatyzm*, Warszawa 1998, s. 13.

ekonomicznym konserwatysty dokonali rewizji swoich poglądów przyczyniając się tym samym do powstania tak zwanego neokonserwatyzmu¹³⁵.

Współcześnie neokonserwatyzm łączy częściowy sojusz z neoliberalizmem. Powodem takiego stanu rzeczy jest obrona idei funkcjonowania wolnego rynku i idei państwa minimalnego jednakże stawia on również na przestrzeganie starych wartości i obyczajów, zwłaszcza w zakresie oddziaływania wychowawczego i społecznego po to, by chronić poszczególne jednostki przed atomizacją oraz negatywnymi skutkami funkcjonowania kapitalizmu. Neokonserwatysty stoją więc na straży moralności, wspólnoty, tradycji i rodziny. Według nich to te właśnie cnoty integrują społeczeństwo i zapobiegają wszelkim patologiom¹³⁶.

1.4.2. Główne wartości konserwatyzmu

Jedną z ważniejszych wartości doktryny konserwatywnej według krytyka rewolucji francuskiej, wybitnego polityka i filozofa Edmunda Burke'a (1729 – 1775) jest przywiązanie do rodziny. Zwraca on uwagę, że społeczeństwo nie bierze się znikąd. Jest ono sumą poszczególnych rodzin, z kolei te rodziny stanowią sumę poszczególnych członków, przy czym nie jest to mechaniczna suma elementów. Każdy bowiem z członków rodziny zajmuje swoje określone miejsce, pełni odpowiednią do swojego wieku rolę. Ponadto członkowie tej komórki są – przynajmniej powinni być – połączone określonym rodzajem więzi zarówno emocjonalnej, jak i krwi. Wynika z tego podstawowa zaleta rodziny, jaka winna być wzajemna pomoc tym, którzy jej potrzebują, gdyż jak pokazuje życie każdego człowieka dotyczą różne problemy, czasem trudne, kiedy indziej błahy. Kiedy więc trzeba będzie stanąć twarzą w twarz z sytuacją niezwykle skomplikowaną, przykładowo związaną z długim okresem bezrobocia, chorobą, czy nie daj Bóg czyjąś śmiercią, wtedy rodzina i jej pomoc okaże się błogosławionym lekarstwem. Konserwatysty rzecz jasna zdają sobie sprawę z tego, że coraz częściej w rodzinach mamy do czynienia z licznymi patologiami, jednakże zalecają oni walkę z tymi właśnie ułomnościami a nie z rodziną jako taką, albowiem ich zdaniem człowiek samotny jest ułomny, wyalienowany ze społeczeństwa i skazany wyłącznie na siebie w razie napotkania jakichkolwiek trudności na swej drodze życiowej¹³⁷.

¹³⁵ A. Staszczuk, *Neokonserwatyzm*, w: *Idee i doktryny polityczne XX wieku...*, op. cit., s. 22 – 35.

¹³⁶ L. Hoggart, *Neoliberalizm, Nowa Prawica i polityka seksualna*, w: *Neoliberalizm przed trybunałem...*, op. cit., s. 235 – 244.

¹³⁷ J. Pilikowski, *Podróż w świat politologii*, Kraków 2009, s. 108.

Istotnym priorytetem, warunkującym prawidłowe funkcjonowanie rodziny, oprócz szacunku, więzi, wychowania i moralności jest sztywny podział ról między mężczyzną a kobietą. Nietrudno się domyślić, że podstawowym zadaniem kobiety powinno być przede wszystkim macierzyństwo połączone z wychowaniem dziecka, z kolei mężczyzna winien stanowić honorową i odpowiedzialną głowę rodziny, umiejący zarobić i utrzymać siebie, żonę i dzieci¹³⁸.

Obok rodziny, kolejną propagowaną i godną pielęgnowania cnotą jest naród. Stanowi on również pierwotną grupę społeczną. Każdy człowiek, bez względu na miejsce zamieszkania i czas, w którym żyje należy do rodziny i narodu. Podstawową zaletą przynależności do tej drugiej grupy jest możliwość a nawet obowiązek kształtowania odrębności narodowej, poświęcania się dla niego, albowiem jest on związany z ojczyzną, czyli państwem o określonej tożsamości. Ponadto przynależność narodowa umożliwia poznanie prawdziwej historii własnego kraju oraz w razie potrzeby sprawnie przejść przez dziejowe zawirowania spowodowane wojną, kataklizmem, lub innymi przykrymi zdarzeniami. Z narodem są nierozdzielnie związane święta państwowe. Stanowią one ważny komponent tradycji państwa, dlatego winno się o nich pamiętać i uroczysto obchodzić, gdyż obecna niepodległość danego kraju jest zasługą poświęcenia naszych ojców. Należy wyraźnie zaznaczyć, że na tradycje narodowe składają się prócz patriotyzmu moralny postęp, wkład w naukę i pracę oraz osiągnięcia w obszarze rozwoju cywilizacyjnego – tak zwanych skarbów dziedzictwa, w naszym przypadku europejskiego w innym np. amerykańskiego¹³⁹.

Przedstawiciele i teoretycy konserwatywni dają upust wierze w organiczną koncepcję społeczeństwa. Wedle zasady „wykształca się organizm, to jest hierarchia” postulują oni kształtowanie społeczeństwa, w którym każdy członek z uwagi na wiek, urodzenie, wykształcenie, posiadany majątek, wysokość dochodów, wykonywaną profesję i związaną z nią pozycję musi pełnić ściśle określoną rolę w tymże społeczeństwie. Elementem, który pomaga w utrzymywaniu tradycyjnego ładu jest hierarchia. Człowiek jak wiadomo jest komponentem wspólnoty. Ta wspólnota winna oddziaływać na poszczególne jednostki i selekcjonować je do przyszłych – podporządkowanych lub elitarnych, przywódczych lub arystokratycznych – pozycji i związanych z nimi funkcji. Zdaniem konserwatystów selekcja jest pozytywnym darem natury, gdyż umożliwia ona przyporządkowanie pojedynczego

¹³⁸ Ibidem, s. 108.

¹³⁹ J. Bartyzel, *Konserwatyzm bez kompromisu. Studium z dziejów zachowawczej myśli politycznej w Polsce w XX wieku*, Toruń 2002, s. 110 – 111.

człowieka na podstawie jego garnituru genetycznego czyli więzów krwi, zdolności intelektualnych, sprawności fizycznej, znajomości zasad wychowania, do określonej warstwy społecznej. Wszystko po to, by chronić elity i jej naczelnej funkcji w narodzie, jaką jest rozpowszechnianie tradycji narodowej. Należy podkreślić, że kryterium wstępu do elity powinny stanowić wykształcenie i przekazywana z pokolenia na pokolenie kultura polityczna, której cechą powinno być wypracowane poczucie konieczności spełnienia większej ilości obowiązków publicznych w porównaniu z innymi ludźmi¹⁴⁰.

Z uwagi na powyższe rozważania egalitaryzm, równość i sprawiedliwość społeczna są całkowicie odrzucane przez konserwatystów. Zwracają oni uwagę na to, że realizacja tych postulatów przyczynia się do sztucznej i całkowicie nieuzasadnionej – utopijnej – interwencji władz w społeczny porządek ustalony przez Boga. Kiedy w wyniku działań rządu dojdzie do zniszczenia „bożego porządku” wówczas zamiast pokoju, stabilizacji i harmonii mamy chaos, frustrację a nawet zagrożenie rewolucją i z zerwaniem z dotychczasowymi wartościami. Dlatego należy wykazywać się postawą niechęci wobec idei głoszonych przez liberalizm socjalizm i demokrację¹⁴¹.

Realizacja organicznej koncepcji społecznej wymaga stworzenia autorytetu jako koniecznego fundamentu porządku. W związku z tym konserwatyści wyrażają głęboką aprobatę dla silnego rządu i przepisów prawa. Zauważają, że dla prawidłowego funkcjonowania państwa i jego obywateli potrzebne jest surowe prawo, szerokie uprawnienia wymiaru sprawiedliwości oraz stuprocentowa egzekwowalność zatwierdzonych przepisów. Z drugiej jednak strony władze powinny działać tak, by nie nadużywać prawa do swoich interesów. Niedopuszczalna jest dyktatura totalitarna, terror i budowa państwa policyjnego¹⁴². Rząd zobowiązany jest przestrzegać prawa w taki sposób, by zapewnić obywatelowi realne poczucie bezpieczeństwa i zabezpieczyć mu wolność. Aby postulaty te mogły być w pełni zrealizowane należy opracować i stosować niezwykle radykalne przepisy dopuszczające

¹⁴⁰ M. Jaskólski, *Kaduceus polski. Myśl polityczna konserwatystów krakowskich 1866 – 1934*, Warszawa – Kraków 1990, s. 83 – 86.

¹⁴¹ J. Bartyzel, *Konserwatyzm bez kompromisu...*, op. cit., s. 112 – 113.

¹⁴² Z punktu widzenia krytycznej oceny doktryny konserwatywnej dyktatura i terror jest dopuszczalna. Jednym z odłamów konserwatyizmu jest tak zwany decyzyjizm – nurt polityczny wyrosły na gruncie krytyki demokracji parlamentarnej. Jego podstawowa teza głosi, że suweren – władca – dysponuje władzą w całości i bez ograniczeń. Wszelkie prawo jest traktowane przez władcę jako okolicznościowe, a sam suweren ma prawo do wydawania decyzji nie kierując się legislacją. Warto dodać, że decyzyjizm stanowi obronę konserwatyizmu przed rewolucją, czyli zagrożeniem ze strony demokracji mas. Zob. A. Wielomski, *Konserwatyzm. Główne idee, nurty i postacie*, Warszawa 2007, s. 183 – 197.

wykonywanie surowych wyroków w stosunku do groźnych przestępców łącznie z karą śmierci¹⁴³.

Religia to kolejny priorytetowy punkt zaczepienia konserwatystów. Stanowi ona ważny element w życiu człowieka. Nie powinna być sprowadzana do sfery prywatności. Musi być obecna w sferze publicznej, powinna demonstrować się z całą okazałością i stanowić komponent wspólnotowy i rodzinny. Jest ona ostoja moralności i zarazem fundamentem budowy etycznego społeczeństwa opartego na miłości bliźniego. Z tego względu naród powinien być dumny z uczestnictwa w życiu religijnym, ponieważ musi mieć świadomość, że służy wartościowemu i ponadczasowemu celowi, wskazywanemu całej ludzkości przez naukę bożą. Z kolei rola Kościoła prócz szerzenia prawd boskich winna się sprowadzać do oceny i interpretacji decyzji podejmowanych przez władze państwowe. Politycy muszą współpracować z Kościołem między innymi poprzez konsultacje dotyczące spraw narodowych, politycznych a nawet ekonomicznych. Nie mogą natomiast posuwać się do ograniczania roli tejże instytucji w życiu publicznym i państwowym. Dla szerzenia etyki w społeczeństwie sami politycy także winni kierować się przykazaniem miłości bliźniego dla wyrzeczenia się prywaty partyjnej na rzecz tworzenia solidaryzmu społecznego i narodowego poprzez realizację postulatu zgodnej egzystencji wszystkich warstw społecznych¹⁴⁴.

Ostatnią z najważniejszych wartości, promowanych przez konserwatystów jest pochwała gospodarki wolnorynkowej i dostępu do prywatnej własności. Dotyczy to zwłaszcza neokonserwatystów, mających częściowy sojusz z neoliberalami. Popierają oni zasady funkcjonowania kapitalizmu wolnokonkurencyjnego, jednakże tradycyjni konserwatyści w odróżnieniu od neoliberalów popierają chęć zwalczania negatywnych skutków społecznych kapitalizmu. Nie opowiadają się co prawda za szeroko rozumianą interwencją państwa w gospodarkę, polegającą na redystrybucji dóbr, nacjonalizacji i stworzeniu systemu świadczeń socjalnych. Postulują natomiast gospodarowanie mieniem przez właściciela oparte na szafowaniu. Wedle tej zasady właściciel danej nieruchomości pełni funkcje szafarza, czyli dzierżawi swoją własność od Boga, albowiem jeżeli Bóg stworzył ziemię i człowieka na swoje podobieństwo, to jest On właścicielem mienia, które jest użytkowane przez tego właściciela. Bóg pozwala temu człowiekowi na użytkowanie tego, co „posiada”. W związku z tym, jeśli ktoś posiada zwłaszcza ogromną własność powinien pozwolić osobom biedniejszym, lub pracownikom na użytkowanie tejże własności.

¹⁴³ J. Bartyzel, *Konserwatyzm bez kompromisu...*, op. cit., s. 114 – 115.

¹⁴⁴ Ibidem, s. 116 – 122.

Pracownicy winni mieć prawo do korzystania z owoców swej pracy. Niestety w liberalnym systemie z rezultatów tych korzysta najczęściej pracodawca, z kolei osoby zatrudnione pracują tam jako tania siła robocza, której wynagrodzenie ledwie starcza na utrzymanie. Należy jednakże zaznaczyć, że powyższe uwagi są jedynie teoretycznym ogólnikiem, albowiem nikt z przedstawicieli omawianej doktryny szczegółowo, zwłaszcza od strony prawnej nie wyjaśnia tego, w jaki sposób jednostki zamożne miałyby dzielić się z tymi biedniejszymi¹⁴⁵. Z kolei w sposób nieprofesjonalny dzielenie to miałyby polegać na działalności czysto charytatywnej, opierającej się na dawaniu ofiar, płaceniu jałmużny, zakładaniu różnych fundacji i odprowadzaniu podatków.

1.4.2.1. Neokonserwatyzm

Neokonserwatyzm jest doktryną polityczną, która akceptuje wszystkie zasady głoszone przez neoliberalów, z tym, że jej przedstawiciele obawiają się skutków rozpadu społeczeństwa wywołanego zbytnią atomizacją i indywidualizmem poszczególnych jednostek. W związku z tym zwracają oni uwagę na to, że wraz z upowszechnieniem kapitalizmu niezwykle ważnym elementem jest osadzenie człowieka w tak zwanej sieci kulturowych zależności. Z uwagi na to ich koncepcja budowy społeczeństwa prawdziwie demokratycznego zasadza się na współpracy nie tylko z neoliberalami, lecz także z tradycjonalistami religijnymi. Wraz z nimi interesują się stworzeniem wysokiej jakości edukacji, zbliżenie instytucji Kościoła do państwa oraz wpływanie na media polegające na ograniczaniu programów o treści pornograficznej. Warto dodać, że neokonserwatyzm stanowi odmianę amerykańskiej myśli politycznej, co implikuje fakt, iż różni się on nieco od nazwijmy to konserwatywnego konserwatyzmu europejskiego. Po pierwsze, wyraża nadzieje na lepszą przyszłość. Po drugie, częściowo zrywa z przeszłością, wierząc, iż połączenie pewnych wartości konserwatywnych z neoliberalnymi przyczyni się wreszcie do budowy wymarzonego amerykańskiego społeczeństwa opartego na indywidualizmie, pracowitości, uczciwości i przedsiębiorczości z jednej strony oraz nastawionego na przyszłość, wspólnotę, rodzinę, demokrację i obronę narodu z drugiej¹⁴⁶.

Czołowymi orędownikami neokonserwatyzmu są Theodore Roosevelt, Franklin Delano Roosevelt oraz Ronald Reagan. Prócz Roosevelta zwolennicy niniejszej doktryny

¹⁴⁵ R. Tokarczyk, *System wartości ideologii konserwatyzmu. Ocena i praktyka*, w: *Konserwatyzm. Historia i współczesność*, red. S. Stępień, Lublin 2003, s. 65 – 66.

¹⁴⁶ I. Kristol, *Neokonserwatywne przekonania. Dawniej i dziś*, w: *Neokonserwatyzm*, red. I. Stelzer, Warszawa 2007, s. 73.

również przeciwstawiają się rewolucji socjalnej w reformach gospodarczych. Celem uruchomienia wzrostu gospodarczego postulują oni obniżenie podatków i częściowe zadłużenie publiczne jednakże o charakterze przejściowym. Aby ochronić ludzkość przed klasyczną walką klasową głoszą pochwałę nierówności w dochodach i majątku pomiędzy poszczególnymi jednostkami. Uważają, że taki typ zróżnicowania ekonomicznego zwiększa negatywne nastawienie bogatych do egalitarnych programów społecznej naprawy oraz przyczynia się do zwielokrotnienia ostrożności przez niezamożnych, którzy będą kreowali ducha przedsiębiorczości, by w przyszłości dorównać tym pierwszym¹⁴⁷.

Mimo braku poparcia dla interwencjonizmu gospodarczego nie atakują oni wzrostu znaczenia roli państwa w tym sektorze, gdyż zdają sobie sprawę, iż sytuację taką wymusza po prostu ogólny postęp, jednak wyraźnie zaznaczają, że rola rządu jeśli to możliwe powinna jedynie ograniczyć się do pobudzania ekosystemu gospodarczego i konkurencji podmiotów za pomocą środków zasygnalizowanych powyżej¹⁴⁸.

W kwestii stosunków międzynarodowych neokonserwatyści zajmują dość radykalne stanowisko. Podkreślają, że naczelnym celem polityki Stanów Zjednoczonych powinno być angażowanie się w obronę demokracji na całym świecie. Dlatego pozytywnie wypowiadają się na temat interwencji militarnych Ameryki we „wrogich państwach”, np. w Iraku, czy Afganistanie po wydarzeniach z 11 września 2001 roku. Można pokusić się o stwierdzenie, że popierają oni amerykańizację świata oraz wprowadzenie nawet na siłę zasad globalnej gospodarki we wszystkich państwach. Celem takiego postępowania jest niedopuszczenie do rozbudowy alternatywnych polityk społeczno – gospodarczych i ochrona za wszelką cenę tak zwanego kapitalizmu wielkich, międzynarodowych korporacji¹⁴⁹.

1.4.3. Ogólne poglądy konserwatystów/neokonserwatystów na politykę oświatową

W kwestii polityki oświatowej konserwatyści dzielą wszystkie opinie głoszone przez neoliberalistów, z tym, że postulują oni wprowadzenie do szkół takiego oddziaływania wychowawczego, które powinno być nastawione na wypracowanie u uczniów respektu i szacunku dla rodziny, własności prywatnej oraz wszystkich tradycyjnych wartości związanych z poszanowaniem pracy i poświęceń ludzi dążących do osiągnięcia wytyczonych przez siebie celów. Z kolei typowy program kształcenia powinien charakteryzować się

¹⁴⁷ Ibidem, s. 74.

¹⁴⁸ Ibidem, s. 75.

¹⁴⁹ N. Klein, *Doktryna szoku...*, op. cit., s. 25 – 26.

nastawieniem na tworzenie „jakości doskonałej poprzez edukację efektywną”. Z uwagi na to, neokonserwatyści w swoich zapatrywaniach gorąco opowiadają się za realizacją koncepcji różnicowania natury ludzkiej w programie nauczania. Koncepcja ta oparta jest na założeniu, że kształcenie od samego początku powinno charakteryzować się powrotem do dyskryminacji i rozstawiania uczniów ze względu na ich zdolności i otoczenie ich opieką w celu zapewnienia edukacji odpowiedniej, czyli takiej, która będzie dostosowana do ich potrzeb i możliwości intelektualnych. Nie potrzebne bowiem jest ich zdaniem zapewnienie wszystkim młodym ludziom kształcenia związanego z realizacją przeładowanego, akademickiego programu nacechowanego wiedzą stricte teoretyczną. Taką ścieżkę edukacyjną winny realizować osoby wykazujące zarówno zainteresowanie, jak i odpowiednie predyspozycje umysłowe. Jeśli są one do tego jeszcze odpowiednio zmotywowane ze strony rodziny oraz posiadają znaczny kapitał intelektualny, należy im zapewnić kształcenie na jak najwyższym poziomie uniwersyteckim celem doprowadzenia ich do zajęcia miejsca w ścisłej elicie społecznej. Pozostałą „mniej zdolną” młodzież należy tak ukierunkować, by zapewnić jej możliwość zajęcia odpowiedniego miejsca w świecie zawodów i tym samym pozwolić jej zaistnieć na rynku pracy. Koncepcja różnicowania natury ludzkiej jest tożsama z scharakteryzowanym w doktrynie neoliberalnej trackingiem, jednakże przedstawiciele neokonserwatyzmu opiewają za jego brutalną formą, twierdząc, że tworzenie klas, w których uczą się dzieci o różnym poziomie zdolności jest niedorzeczne, ponieważ utrudnia to wyodrębnianie się jednostek wyjątkowo zdolnych, tak cennych w przyszłości dla państwa i społeczeństwa. Po drugie, nauczyciele często nie dysponują takimi umiejętnościami, które pozwoliłyby im na zaspokojenie potrzeb edukacyjnych różnych dzieci¹⁵⁰.

Reprezentanci omawianej opcji politycznej w pełni popierają kapitalizm oświatowy powiązany z bezkompromisową wręcz ostrą rywalizacją placówek edukacyjnych o ucznia, celem zwiększenia rodzicom możliwości wyboru odpowiedniej ich zdaniem szkoły dla swoich dzieci. Podzielają więc na ten temat wszystkie opinie głoszone przez neoliberalów, z tym, że o ile neoliberalowie dopuszczają istnienie w niektórych przypadkach szkół państwowych, o tyle neokonserwatyści są zwolennikami całkowitego zastąpienia placówek publicznych prywatnymi i religijnymi, żeby mogły one skutecznie konkurować i tym samym być całkowicie wolne od krępujących ministerialnych zarządzeń¹⁵¹.

¹⁵⁰ E. Potulicka, *Nowa prawica a edukacja*, cz. I: *Geneza reformy edukacji w Anglii i Walii z roku 1988*, Poznań – Toruń 1993, s. 11 – 16.

¹⁵¹ Ibidem, s. 18 – 57.

Warto dodać, że do przedstawicieli neokonserwatyzmu należy pewna część polityków angielskich – Torysów, skoncentrowanych wokół obozu Nowej Prawicy, którzy w drugiej połowie lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku zajmowali się reformowaniem - na wzór przedstawionego wyżej - systemu oświatowego w Wielkiej Brytanii. Ponadto współpracowali oni z Margaret Thatcher, która w 1975 roku została wybrana na lidera tamtejszej Partii Konserwatywnej¹⁵².

Warto dodać, iż wielu konserwatystów opowiada się za wprowadzeniem do programu nauczania obowiązkowej nauki religii/etyki a nawet oddziaływania wychowawczego, które dopuszczałoby modlitwę w szkołach. Z kolei całkowicie potępiają edukację seksualną i pornografię. Sprzeciwiają się także wszelkim poczynaniom władz, które mogłyby doprowadzić do akceptacji homoseksualizmu. Popierają w pełni małe placówki edukacyjne znajdujące się blisko domu niż zjawisko dowożenia dzieci do dużych szkół molochów w celu ich integracji¹⁵³.

W zakresie szkolnictwa średniego, zawodowego i wyższego konserwatyści postulują zbliżone do neoliberalistów poglądy, więc nie zachodzi potrzeba ponownego opisywania tych komponentów struktury systemu oświatowego. Jedynie odnośnie nauki i badań typowi konserwatyści zwracają uwagę na to, że nauka sensu stricto powinna wyrastać na podłożu Objawienia, czyli na prawdach danych od Boga. Celem jej musi być odkrywanie zawartej w inteligencji Nieskończonego nie poznanych jeszcze prawd. Z kolei w metodologii badawczej jedyną właściwą metodą badań winna być intuicja. Sama nauka rozwój zawdzięczać powinna duchownym i teologom, którzy przyczyniali się do jej typowego rozkwitu. Jej naczelną rolą musi sprowadzać się do bycia metodą i teorią wyjaśniania prawd tkwiących w narodzie oraz stopniowym ujawnianiu w szerokim zakresie wielkiej inteligencji Boga. Z uwagi na to zupełnie niepotrzebna staje się działalność wydawnicza, albowiem produkcja i czytanie książek prowadzi jedynie do wypracowania erudycji, aniżeli do rzeczywistej działalności badawczej i poznawczej. Niedozwolone jest przenoszenie metod badawczych stosowanych w naukach przyrodniczych na grunt nauk społecznych, ponieważ jedne i drugie charakteryzują się określoną specyfiką, toteż mają one prawo, a nawet obowiązek do wypracowania swoich oddzielnych reguł filozofii badawczej¹⁵⁴.

¹⁵² Ibidem, s. 13.

¹⁵³ V. Dyke, *Wprowadzenie do polityki*, Poznań 2000, s. 412.

¹⁵⁴ J. Urbaniak, *Konserwatyzm w poglądach społeczno – filozoficznych Henryka Rzewuskiego*, Poznań 1979, s. 77 – 86.

Konserwatyzm przedstawia jak widać powyżej jeszcze inną drogę do budowy idealnego społeczeństwa. Jego poglądy nastawione na obronę tego co „stare i dobre” dodają sporom ideologicznym jeszcze większego rozmiaru, co przekłada się bezpośrednio na wytyczenie optymalnej linii kompromisu w debacie, ogniskującej się wokół projektowania najbardziej optymalnej dla przyszłej Polski polityki oświatowej.

1.5. Katolicka Nauka Społeczna

Katolicka Nauka Społeczna jest ideą, której zasadniczym celem jest poszukiwanie optymalnych rozwiązań dotyczących konkretnych problemów społecznych. Przez środowiska duchowne jest ona postrzegana jako idea wysuwająca propozycje i wizje ładu społecznego, natomiast przez odbiorców jako konkretna doktryna. Na ten rodzaj nauki składają się między innymi treści powiązane z opisem koncepcji człowieka i jego rzeczywistych relacji z innymi ludźmi, Bogiem, światem, opisem jego miejsca we wspólnocie oraz pożądanых cech charakteru. Drugim komponentem są treści empiryczne, ogniskujące się wokół kwestii wyników badań dotyczących nauk humanistycznych, społecznych, ekonomicznych i przyrodniczych oraz ich wpływu na życie społeczne i gospodarcze. Wreszcie, treści historyczne, wywierające istotny wpływ na odpowiednią interpretację czasów współczesnych stanowią trzeci filar ewolucji Katolickiej Nauki Społecznej¹⁵⁵.

Warto podkreślić, że na opisane powyżej treści tejże doktryny niebagatelny wpływ wywierają materiały źródłowe, do których zaliczamy Pismo święte i pierwotną tradycję Kościoła, dokumenty z posiedzeń, soborów, synodów i liturgii wraz z konstytucjami zakonów i licznych środowisk chrześcijańskich, nagrane lub drukowane wypowiedzi papieży i biskupów, jawiące się głównie jako encykliki oraz działalność naukowo – badawcza katolickich elit intelektualnych¹⁵⁶.

Geneza Katolickiej Nauki Społecznej jest zawarta w trzech okresach. Pierwszy z nich sięga do objęcia w 1878 roku tronu papieskiego przez Leona XIII. W tym czasie stanowisko Kościoła w sprawach społecznych przybrało charakter ściśle negatywny, przejawiający się głównie w obronie dawnego porządku ludzkiego w postaci sformułowania znacznej liczby

¹⁵⁵ H. Przybylski, *Politologia...*, op. cit., s. 297.

¹⁵⁶ J. Majka, *Nauka społeczna Kościoła, jej charakter i miejsce w orędziu ewangelicznym*, w: *Dokumenty nauki społecznej Kościoła* cz. I. Rzym – Lublin 1987, s. 12 – 15.

zakazów w słynnym *Syllabusie* potępiającym liberalizm, demokrację, rozdział Kościoła od państwa, koncepcje umowy społecznej, zamysł suwerenności ludu i praw człowieka¹⁵⁷.

Druga faza rozwoju to czas pełnienia pełnej funkcji papieskiej przez Leona XIII. Najważniejszym w tym okresie dokumentem jest encyklika *Rerum Novarum* z 1891 roku dotycząca między innymi kwestii robotniczej, w której papież dostrzega negatywne zjawiska społeczne, takie jak walka klas jako efekt istnienia złego ustroju gospodarczego. Potępia jednak socjalistyczną alternatywę jak i skrajny leseferyzm, dostrzegając jednakże potrzebę organizowania stowarzyszeń robotniczych, których aktywna działalność zmniejszy negatywne skutki oddziaływania kapitalizmu. Z kolei w encyklice „*O Odnowieniu ustroju społecznego*” następcy Leona XIII, papież Pius XI zwraca uwagę na to, że zasadą organizacji nowoczesnego społeczeństwa powinna być zasada pomocniczości w połączeniu z korporatywizmem. Korporatywizm musi być systemem współdziałających samorządów, społecznych i zawodowych. Oprócz tego ważne jest etyczne posiadanie i użytkowanie własności, pozwalające robotnikom na korzystanie z owoców ich pracy. Własność należy upowszechniać w ten sposób, by robotnicy na podstawie umów spółkowych mogli z łatwością stać się właścicielami swoich miejsc pracy. W kolejnym dokumencie, zatytułowanym „*Pacem in terris*” papież Jan XXIII zgłasza potrzebę tworzenia porządku społecznego opierającego się na naturalnych prawach jednostki, związanych z obroną godności ludzkiej. Jego zdaniem zasada ta jest podstawowym i niezbywalnym warunkiem zachowania pokoju światowego¹⁵⁸.

Ostatni etap rozwoju Nauki Społecznej Kościoła dotyczy między innymi pontyfikatu Papieża Jana Pawła II, oraz jego wysiłków czynionych na rzecz odnowy idei. Według niego najbardziej istotnym elementem nauczania jest człowiek oraz podstawowe komórki społeczne – rodzina i naród. Człowiek jest osobą, personą o potężnej wartości, powołanej do życia przez Boga. Nie jest więc żadnym przedmiotem ani nicością. Nie powinien być tylko konsumentem. Jest bytem objętym regułami normy personalistycznej, której cechą charakterystyczną jest filozofia wartości moralnej, doceniająca godność i człowieczeństwo. Funkcjonowanie narodu a w nim rodzin powinno opierać się na wzajemnym poszanowaniu i miłości, która to miłość jest właściwym odniesieniem do ludzkiej osoby. Poprzez godność i podmiotowość jednostka ludzka staje się aktywnym przodownikiem pracy i realizuje się przez pracę, która to praca

¹⁵⁷ K. Chojnicka, *Nauczanie społeczne Kościoła*, w: *Doktryny polityczne XIX i XX wieku...*, op. cit., s. 267.

¹⁵⁸ H. Przybylski, *Politologia...*, op. cit., s. 299.

powinna mieć pierwszeństwo przed posiadaniem kapitału. Takie są założenia dokumentu – encykliki „*Laborem exercens*” z 1981 roku¹⁵⁹.

1.5.1. Rola Kościoła w Katolickiej Nauce Społecznej

Szczególne zadanie budowy optymalnego porządku społecznego przypada instytucji Kościoła. Zasadniczym jego przedmiotem oddziaływania jest człowiek w całej swojej okazałości. Dlatego też misją Kościoła winno być wyzwolenie jednostki ludzkiej spod grzechu, budowanie wspólnoty poprzez rodzinę i naród, zwracanie uwagi i poprawa warunków pracy i bytu człowieka. Drugi zestaw działań Kościoła powinien polegać na obserwowaniu i wartościowaniu wszelkich zjawisk społecznych, np. wojen, biedy czy bezrobocia, celem opracowania i wdrażania w życie odpowiednich środków zapobiegawczych. Po trzecie, niezmiernie ważnym staje się obrona wolności osobistej, rodzinnej i wspólnotowej przed wszelkiego rodzaju wynaturzeniami ze strony władz państwowych. Po czwarte, instytucje kościelne są zobligowane do pomocy osobie ludzkiej w rozwoju i naśladownictwu Chrystusa w taki sposób, by przyczyniał się on do prawidłowego kształtowania zasad współżycia społecznego. Wynika z tego konieczność walki o prawa jednostkowe, których przestrzeganie przyczyni się do zbudowania trwałego ładu i pokoju społecznego. Po piąte, Kościół upomina się również o nadanie ludziom uprawnień do kultury osobistej i społecznej bez względu na kolor skóry, płeć, narodowość, wyznanie czy też stan zamożności. Wreszcie, niezbędne staje się też oddziaływanie wychowawcze, związane z kształtowaniem w człowieku ducha pokuty, pokory, pojednania jako wytycznej, ogniskującej się wokół kwestii odnalezienia Boga we własnym życiu oraz rozwoju godności osobistej¹⁶⁰.

1.5.2. Zasady i dyrektywy Katolickiej Nauki Społecznej

Z uwagi na znaczną liczbę reguł, jakie zostały przedstawione w kolejnych podręcznikach i opracowaniach oraz ze względu na powstałą przez to trudność dotyczącą stworzenia syntetycznego kompendium z zakresu omawianej doktryny, jak i z powodu ograniczonego zakresu niniejszej rozprawy konieczne staje się zaprezentowanie sedna Katolickiej Nauki Społecznej poprzez jego zawężenie do trzech istotnych zasad. Mianowicie,

¹⁵⁹ Zob. A. Wójtowicz, *Filozofia osoby ludzkiej*, w: *Filozofia i myśl społeczna Jana Pawła II*, Instytut Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 1983, s. 57 – 86, oraz M. Nowaczyk, *Myśl społeczna Jana Pawła II*, w: *Filozofia i myśl społeczna Jana Pawła II...*, op. cit., s. 173 – 210.

¹⁶⁰ J. Majka, *Nauka społeczna Kościoła, jej charakter i miejsce w orędziu ewangelicznym*, w: *Dokumenty Nauki Społecznej Kościoła*, cz. I, Rzym – Lublin, 1996, s. 14 – 18.

chodzi o zasadę wolności, pomocniczości oraz solidarności. Pierwsza z nich opisuje wolność w wymiarze osobowym oraz społecznym. Wolność jednostki ludzkiej winna sprowadzać się do pracy nad sobą, czyli do rozwoju własnej osobowości, po to, by człowiek zdolny był do dokonania wyboru odpowiedniej drogi życia. Obranie odpowiedniego kierunku postępowania jest nierozdzielnie związane z odpowiedzialnością człowieka za konsekwencje myślenia i działania. Aby więc urzeczywistnić swoje „ja” konieczne jest rozsądne postępowanie, czyli takie, które będzie uwzględniało dobro bliźnich. Natomiast wolność społeczna to nic innego jak powinność stworzenia optymalnych warunków egzystencji ludzi po to, by w sposób niczym nie skrepowany mogli oni dążyć do tworzenia i doskonalenia dobra wspólnego. Dlatego też zadaniem Kościoła jak i władz państwa musi być zapewnienie maksymalnej wolności pozytywnej, czyli „wolności do” tworzenia dobra. Dopuszczalne jest jej ograniczenie tylko w przypadku powstania zagrożenia związanego przykładowo z groźbą wojny¹⁶¹.

Istotą zasady pomocniczości staje się założenie, wedle którego każda działalność społeczna charakteryzuje się pomocniczym wymiarem, a ponieważ społeczeństwo funkcjonuje tak jak żywy organizm, w którym poszczególne części współpracują ze sobą, by ten prawidłowo mógł funkcjonować, tak samo wszyscy ludzie bez względu na jakiejkolwiek różnice powinni kooperować ze sobą, celem faktycznego urealnienia dobra wspólnego. Wszelka więc działalność musi nieść pomoc członkom społecznego stworzenia. Niedopuszczalne jest niszczenie lub połykanie części organizmu ludzkości, albowiem każda z tych składowych wypełnia ściśle określone i zarazem małe, choć cenne role, bez których to funkcji organizm staje się upośledzony. W związku z tym władza państwa winna spełniać tylko te zadania, które tylko do niej należą, przy jednoczesnym pozostawieniu swobody działania niższym społecznościom¹⁶².

Również reguła solidarności jest niezwykle ważnym priorytetem w tworzeniu chrześcijańskiej wizji demokracji. Wynika ona z dwóch poprzednich zasad. Jest bowiem związana ze wspólnym dobrem oraz z pomocniczością. Definiuje się ją jako uporządkowaną zgodę w dążeniu do dobra wspólnego. Odnosi się ona do pojedynczych jednostek, jak i małych zbiorowości, natomiast dobro wspólne jest interpretowane jako związane zarówno z życiem materialnym jak i z duchowym człowieka. Nie wskazane jest więc dokonywanie

¹⁶¹ Cz. Strzeszewski, *Katolicka nauka społeczna*, Lublin 1994, s. 514 – 515.

¹⁶² Ibidem, s. 516.

podziału owego dobra na doczesne i nadprzyrodzone, albowiem człowiek jest istotą jednolitą, której życie winno opierać się na symbiozie obydwu wymiarów¹⁶³.

Przedstawione wyżej zasady przekładają się bezpośrednio na problematykę relacji człowiek – gospodarka. Analizując zasadę pomocniczości dochodzi się do wniosku, iż porządek gospodarczy powinien sprowadzać się do aktywnego uczestnictwa ludzi w rozwoju ekonomicznym, albowiem fundamentalną funkcją gospodarki jest zaopatrzenie społeczeństwa w optymalne dobra i usługi. W związku z tym ekonomika państwa powinna jakby stać po środku, to znaczy pomiędzy kapitalizmem a socjalizmem. Oznacza to, iż systemowi gospodarczemu i społecznemu z jednej strony potrzebna jest nienaruszalność własności prywatnej w dobrach konsumpcyjnych i środkach produkcji wraz z wolną konkurencją i przepływem usług. Jednakże z drugiej strony niezbędna jest ochrona socjalna wszystkich obywateli po to, by zapobiec zjawisku bezrobocia, biedy i wykluczenia. Państwo powinno więc jak najbardziej interweniować w gospodarkę, lecz musi być to interwencja pozytywna, realizująca zasadę pełnego zatrudnienia, ułatwiająca zarobkowanie i dająca obywatelom równy i powszechny dostęp do edukacji oraz wolnych zawodów. Taka polityka ma sprzyjać też realizacji indywidualnych zainteresowań jednostek a nie zmuszać je do pracy tam, gdzie „się opłaca” jak czyni to neoliberalizm¹⁶⁴.

Należy zaznaczyć, że pozytywną oznaką nowoczesnej gospodarki winno być obowiązywanie zasady współdecydowania. Chodzi o konieczność włączania szerszych warstw pracowniczych do procesu współdecydowania i współdziałania w zakładach pracy. Efekt ten jest możliwy do osiągnięcia poprzez odpowiednie kształcenie wszystkich członków narodu ze szczególnym uwzględnieniem postępu duchowo – kulturowego i społecznego. Istotą bowiem rozwoju gospodarczego jest konieczność nie tylko wytwarzania odpowiednich dóbr i świadczenia usług, lecz także kreowanie głębokich stosunków międzyludzkich, rozpowszechnianie wiedzy oraz rozwój różnych norm życia duchowego¹⁶⁵.

Zaletą realizacji współdecydowania jest możliwość szerokiego współdecydowania własnością, upowszechniania jej wśród warstw pracujących, stopniowego i skutecznego zwiększania fachowej wiedzy pracowników, a co za tym idzie stymulowanie ogólnonarodowego wzrostu gospodarczego. Dlatego też niezmiernie ważne jest przyjrzenie się kwestii sedna człowieka pracującego. Jednostka wykonująca określone zajęcie jest to ktoś,

¹⁶³ Ibidem, s. 521.

¹⁶⁴ A. Klose, *Katolicka nauka społeczna w zarysie*, Tarnów 1995, s. 32 – 33.

¹⁶⁵ Ibidem, s. 34.

kto urzeczywistnia się dzięki pracy, czyli staje się bardziej człowiekiem, albowiem realizuje nie tylko budowę dobra wspólnego, ale także uczestniczy w wielkim dziele Stwórcy, którego rola sprowadza się do kształtowania doskonałej, upodmiotowionej jednostki na własne podobieństwo¹⁶⁶.

Do najważniejszych zatem i postulowanych przez Katolicką Naukę Społeczną cech systemu społecznego i gospodarczego należy zaliczyć dążenie do dobra wspólnego w szerokim zakresie, działanie pod wpływem rozumu praktycznego z jednej strony i ocenianie własnego postępowania ze strony moralnej z drugiej strony, współdziałanie ze wszystkimi grupami społecznymi, nawet z tymi o zupełnie innych ideach, znajomość i szacunek do instytucji Kościoła, znajomość potrzeb danej epoki, narodu, tradycji i dążeń historycznych oraz posługiwanie się jedynie środkami moralnymi¹⁶⁷.

1.5.3. Oświata i wychowanie według Katolickiej Nauki Społecznej

Opisując kwestię wychowania należy zaznaczyć, iż nauczanie społeczne Kościoła opowiada się za rodziną jako podstawową komórką, w której powinno zachodzić kształtowanie i przygotowywanie do życia dziecka. Z tego względu rodzice mają szereg obowiązków. Do najważniejszych z nich należy stworzenie atmosfery rodzinnej przepełnionej miłością i szacunkiem do Boga, siebie i innych ludzi. Atmosfera ta powinna stwarzać optymalne warunki dla odpowiedniego, czyli korzystnego oddziaływania pedagogicznego. Rodzice są również zobligowani do kreowania w umysłach dzieci od najmłodszych lat przestrzegania podstawowych zasad wiary chrześcijańskiej, związanej z poznawaniem istoty Boga, poszanowaniem rodziny, tradycji a także zasady miłości bliźniego. Dziecko powinno też uczyć się szacunku dla pracy własnej oraz cudzej, tolerancji innych bez względu na kolor skóry, wyznanie, czy pozycję społeczną. W miarę upływu czasu rodzice powinni wprowadzać najmłodszych do wspólnoty Kościoła i jej zasad po to, by dziecko w miarę dorastania wrastało w większe środowiska, jak np. szkoła, społeczność lokalna, środowisko zakładu pracy czy wreszcie państwo¹⁶⁸.

Również państwo posiada w tej dziedzinie pewne zobowiązania. Koncentrują się one wokół takiej kwestii jak: obrona praw i obowiązków rodziców, interwencja w razie przypadku nie podejmowania tej działalności przez rodziców w postaci chociażby wyznaczania do tego

¹⁶⁶ Ibidem, s. 38.

¹⁶⁷ Cz. Strzeszewski, *Ewolucja katolickiej nauki społecznej*, Warszawa 1978, s. 292 – 293.

¹⁶⁸ P. Biskup, *Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim*, w: *Źródła do dziejów wychowania i myśli pedagogicznej*, T2, Księga 2, red. S. Wołoszyn, Kielce 1998, s. 213.

celu prawnych opiekunów, zakładanie instytucji edukacyjnych oraz ochronek i świetlic dla młodzieży, w zależności od konkretnych potrzeb otoczenia społecznego. Z kolei do zadań Kościoła należy podtrzymywanie zasad, które dziecku początkowo wpaja rodzina, organizowanie wychowania uczącego drogi do zbawienia, przepełnionego duchem Chrystusa. Innymi słowy chodzi o dalszą naukę i wzmacnianie głównych prawd wiary i prawidłowych zasad współżycia międzyludzkiego¹⁶⁹.

Wszystkie rodziny na terenie danego państwa winny posiadać wolny wybór dotyczący posyłania dzieci do szkół. Placówki edukacyjne nie muszą być wyłącznie państwowe. Mogą istnieć również prywatne, społeczne i religijne/katolickie. Z tego względu priorytetowym zadaniem państwa winno być takie finansowanie edukacji, które zapewniłoby rodzinom bez względu na stopień zamożności równy dostęp to zróżnicowanych typów szkół. Oprócz tego władze państwowe powinny zapewnić wysoki poziom nauczania w tych placówkach, przyczyniać się do podnoszenia kompetencji przez nauczycieli, zapewniać opiekę zdrowotną młodzieży a także podejmować różne inicjatywy zmierzające do udoskonalenia całego systemu oświatowego¹⁷⁰.

Pomimo możliwości dowolnego wyboru szkół przez rodziców zwolennicy Nauki Kościoła podkreślają zalety nauki dziecka w szkole katolickiej. Zwracają oni uwagę na to, że szkoła świecka nie jest w stanie należycie przygotować dziecka do życia w społeczeństwie jak instytucja katolicka. Jak zauważają, w odpowiednim typie placówki zarówno proces kształcenia, jak i samo wychowanie jest w pełni prześlaknięte duchem ewangelicznym, ponieważ opiekę nad dziećmi sprawują katolicy nauczyciele. To oni przy współpracy z siostrami zakonnymi i kapłanami potrafią w sposób profesjonalny kształtować pożądany obraz człowieka i wspólnoty zgodnie z zasadami wiary chrześcijańskiej. Szkoła taka uczy więc skutecznego pomnażania dobra wspólnego, przygotowuje dzieci do aktywnej roli człowieka jako obywatela, które swą wzorową postawą zbudują w przyszłości prawdziwą, bożą wspólnotę, opartą na prawdzie, miłości bliźniego i szacunku¹⁷¹. Warto jednocześnie zaznaczyć, że zarówno w szkołach katolickich jak i świeckich postuluje się konieczność nauczania religii i to w trybie obowiązkowym. Ponadto niektóre treści programu nauczania katechezy powinny być skorelowane z treścią programów nauczania innych przedmiotów, by nie dochodziło do przekazywania uczniowi sprzecznych zasad wychowania i współżycia

¹⁶⁹ Ibidem, s. 214.

¹⁷⁰ Ibidem, s. 214 – 215.

¹⁷¹ Pius XI, *O chrześcijańskim wychowaniu młodzieży*, w: *Źródła do dziejów wychowania...*, op. cit., s. 196 – 197.

społecznego. Dydaktykę i oddziaływanie pedagogiczne winna więc stanowić ciągłość. Można ją osiągnąć najlepiej posyłając dziecko do szkoły katolickiej¹⁷².

Ponieważ ludzkość cechuje coraz powszechniejszy postęp związany z rozwojem gospodarczym i nowoczesnymi technologiami niezmiennie ważne staje się tworzenie placówek o kształceniu zawodowym i technicznym zarówno w trybie stacjonarnym dla młodzieży, jak i w systemie dla pracujących. Zaletą bowiem takich szkół jest przygotowanie przyszłych absolwentów do lepszego wykonywania przyszłej pracy, polegającej na działalności przemysłowej, czy na świadczeniu nieustannie powiększającego się obecnie wachlarza usług¹⁷³.

W zakresie szkolnictwa wyższego Kościół zwraca uwagę na konieczność utworzenia, zwłaszcza na uniwersytetach kierunków kształcenia oraz katedr o profilu stricte teologicznym. Na zajęcia do tego typu instytutów powinni uczęszczać studenci zarówno katolicy jak i świeccy, ponieważ zadaniem takich wykładów miałoby być dalsze nauczanie zasad Bożej etyki, poprzez ukazanie jej doniosłości w codziennym życiu rodzinnym i zawodowym. Niezmiennie ważne jest też przyznanie pierwszeństwa instytutom badawczym, gdyż tam rodzi się źródło szeroko rozumianego postępu ludzkości. Powinna więc zostać wytyczona wyraźna granica pomiędzy działalnością badawczą a dydaktyczną, gdyż obie te funkcje wymagają koncentrowania się na zupełnie oddzielnych czynnościach, dlatego w ośrodkach akademickich powinni być zatrudnieni specjaliści badacze oraz typowi nauczyciele akademicki, przy czym zadaniem tych drugich nie będzie mechaniczne przekazywanie wiedzy lecz także współpraca z ośrodkami religijnymi i duchownymi, celem wzbogacania życia duchowego wychowanków/studentów. Jeżeli natomiast ktoś cechuje się dużą motywacją do nauki, ambicjami, pracowitością, rzetelnością i zdolnościami powinien mieć zapewniony bezproblemowy udział na studiach doktoranckich i w działalności badawczej, potrzebnej do obrony doktoratu¹⁷⁴.

Wszystkie placówki na określonych szczeblach systemu edukacyjnego powinny współpracować ze sobą, ze środowiskiem przedsiębiorców, otoczeniem społecznym oraz przede wszystkim uczniami i ich rodzicami, studentami, doktorantami i pozostałymi adeptami nauki. Musi być to system otwarty, nastawiony na podmiotowość, ewolucję i postęp.

¹⁷² Ibidem, s. 197.

¹⁷³ P. Biskup, *Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim*, w: *Źródła do dziejów wychowania...*, op. cit., s. 216.

¹⁷⁴ Ibidem, s. 217.

Jednakże z drugiej strony nie może zapominać o krzewieniu podstawowych, ogólnoludzkich wartości chrześcijańskich.

1.6. Podsumowanie

Celem niniejszego rozdziału była próba dokonania charakterystyki podstawowych doktryn politycznych, jakie po 1989 roku zaistniały na polskiej scenie politycznej. Ponieważ główna teza niniejszej rozprawy dotyczy ukazania istoty debaty pomiędzy poszczególnymi polskimi stronnictwami politycznymi na temat optymalnego kształtu oświaty, stąd konieczność omówienia powyższych ideologii. Nietrudno bowiem zauważyć, że już samo odmienne zapatrywanie się teoretyków – twórców koncepcji – jak i ich orędowników – polityków – poszczególnych partii stanowi niezmiernie istotną podstawę owego sporu. Dlatego w kolejnych rozdziałach zostanie poddane analizie funkcjonowanie tych doktryn w ścisłych programach politycznych III Rzeczypospolitej oraz zapatrywanie się na polską politykę oświatową oczami obywateli. W związku z tym konieczne stanie się również ukazanie roli mediów, ruchów społecznych oraz samych kampanii wyborczych organizowanych przez przywódców poszczególnych nacji jak i naświetlenie ich rzeczywistego wpływu na zmiany w instytucjonalne.

Rozdział II Funkcjonowanie doktryn politycznych i ideologii edukacyjnych w programach politycznych III RP

2.1. Wstęp

Przedmiotem niniejszego rozdziału będzie dokonanie analizy funkcjonowania doktryn politycznych, a w szczególności ideologii edukacyjnych znajdujących się w programach politycznych, prezentowanych przez najistotniejsze ugrupowania parlamentarne w III Rzeczypospolitej Polskiej. W pierwszej kolejności zostaną omówione programy polityczne opracowane i lansowane przez partie zgrupowane wokół wartości związanych z konserwatywnym liberalizmem/neoliberalizmem. Chodzi między innymi o takie partie jak: Unia Polityki Realnej (UPR), Partia Konserwatywna (PK), Bezpartyjny Blok Wspierania Reform (BBWR), Kongres Liberalno-Demokratyczny (KLD), Unia Demokratyczna (UD), Unia Wolności (UW) oraz Platforma Obywatelska (PO). W drugim paragrafie rozdziału opisywane będą programy oświatowe prezentowane poprzez najbardziej priorytetowe ugrupowania socjaldemokratyczne, do których można zaliczyć przede wszystkim Socjaldemokrację Rzeczypospolitej Polskiej (SdRP) i Sojusz Lewicy Demokratycznej (SLD).

Kolejny podrozdział zawierał będzie charakterystykę wizji i projektów oświatowych według opcji konserwatywnej/rewolucyjno-konserwatywnej i narodowo-katolickiej. Ugrupowaniami politycznymi, które z tej perspektywy zostaną poddane analizie będą Prawo i Sprawiedliwość (PiS) oraz Liga Polskich Rodzin (LPR). Z kolei ostatnią część rozdziału stanowić będzie opis proponowanych polityk edukacyjnych partii politycznych powiązanych z Katolicką Nauką Społeczną. Chodzi w szczególności o program Zjednoczenia Chrześcijańsko Narodowego (ZChN), Porozumienia Centrum (PC), Partię Chrześcijańskich Demokratów (PChD), Polskiego Forum Chrześcijańsko-Demokratycznego (PFChD) oraz Akcji Wyborczej Solidarność (AWS Ruch Społeczny RS AWS).

Ponieważ dokonanie rzetelnej typologizacji partii politycznych nie jest sprawą prostą to warto odnotować, że za najważniejszą wytyczną przynależności ugrupowań do poszczególnych stronnictw (konserwatywny liberalizm, socjaldemokracja, konserwatyzm i Katolicka Nauka Społeczna) zostało uznane kryterium ideologiczne i przede wszystkim programowe.

2.2. Neoliberalny/konserwatywno-liberalny projekt oświatowy polskich partii politycznych

2.2.1. Konserwatywno-Liberalna Partia „Unia Polityki Realnej”

Jednym z pierwszych po 1989 roku ugrupowań parlamentarnych, odwołujących się do zasad skupiających się wokół skrajnej neoliberalnej filozofii była Konserwatywno-Liberalna Partia „Unia Polityki Realnej”¹⁷⁵. Ściślej rzecz ujmując system wartości prezentowany przez członków partii należy określić jako liberalny w sferze gospodarczej, oraz konserwatywny w kwestii moralnej. Przejawia się to między innymi w kwestii zapatrywań dotyczących wychowania. W *Deklaracji Unii Polityki Realnej* położony jest szczególnie akcent na przywrócenie roli rodziny w społeczeństwie i jej wpływu na oddziaływania wychowawcze, skierowane na młode pokolenia, celem wypracowania w ich umysłach odpowiedniej tożsamości związanej ze świadomością przynależności zarówno do rodziny, jak i polskiego narodu. Poza tym zadaniem rodziny powinno być systematyczne ochranianie potomnych przed utratą tej tożsamości, za którym to zatraceniem stoi zbiurokratyzowana machina państwowa. To właśnie państwo stosując dotychczas antyrodzinne, niehumanistyczne rozwiązania prawne należy uczynić odpowiedzialnym za nadmierną ingerencję w życie rodziny i doprowadzenie w konsekwencji do uczynienia z tej instytucji narzędzia do realizacji własnych celów. Szczególne miejsce i pozycję należy przywrócić ojcu, który jest dosłownie „głową rodziny” aby ten poczuł się za nią odpowiedzialnym zarówno pod względem utrzymania ekonomicznego, jak i z uwagi na

¹⁷⁵ Konserwatywno-Liberalna Partia „Unia Polityki Realnej” powstała z połączenia Ruchu Polityki Realnej, ze stowarzyszeniem Unia Polityki Realnej. Zarówno Ruch Polityki Realnej jak i wspomniane stowarzyszenie istniało od drugiej połowy lat 80. XX wieku, przy czym Unia Polityki Realnej została oficjalnie zarejestrowana 7 kwietnia 1989 roku we Wrocławiu. Na stanowisko prezesa został wybrany Janusz Ryszard Korwin Mikke. W swoim programie partia stawia sobie za cel ograniczenie interwencji państwa w sferze gospodarczej do minimum, rozwój i upowszechnienie własności prywatnej poprzez jej nabycie, prywatyzację przedsiębiorstw państwowych oraz reprivatyzację, czyli zwrot mienia, które zostało odebrane przez państwo w okresie PRL byłym właścicielom. Ponadto partia opowiada się za ograniczeniem deficytu w budżecie państwa, poprzez cięcia w wydatkach socjalnych oraz ograniczenia przywilejów dla związków zawodowych i innych grup pracowniczych. Z kolei polityka podatkowa winna opierać się na ustawach i rozporządzeniach gwarantujących niskie i w miarę równe podatki dla wszystkich. Członkowie ugrupowania wyrażają głęboki sprzeciw jeśli chodzi o biurokrację, która ich zdaniem ogranicza możliwości rozwoju gospodarczego poszczególnych podmiotów i jest symbolem władzy państwa nad obywatelem, z tego względu są oni przeciwni wstępowaniu Polski do Unii Europejskiej, gdyż według nich jest to organizacja silnie naznaczona tendencjami biurokratycznymi. Tak więc podstawowym i koniecznym zadaniem władz państwowych winna być ochrona praw i szeroko rozumianych wolności obywateli (nauki, słowa, wyznania, kształcenia, własności, itp.), tworzenie przepisów prawnych pozwalających na budowę społeczeństwa kapitalistycznego i gospodarki wolnorynkowej poprzez zabezpieczenie wszelkich praw i możliwości działania jednostki. Państwo z podatków powinno przeznaczać fundusze jedynie na działalność wojska, policji, służb specjalnych oraz najbardziej potrzebnych stanowisk w administracji państwowej, czyli na zapewnienie bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego. Partia popiera więc koncepcje państwa jako „nocnego stróża”, strzeżonego przez służby wewnętrzne i zawodową armię. Celem zapewnienia bezpieczeństwa zewnętrznego opowiada się za przystąpieniem Polski do NATO i utworzeniem organizacji gospodarczej NAFTA, której celem byłaby liberalizacja przepisów wolnego handlu dająca dobrowolność i uczciwość każdego z państw członków. Zob.: A. Paszkiewicz, *Partie i koalicje polityczne III Rzeczypospolitej*, Wrocław 2004, s. 45 – 47.

prawidłowy rozwój duchowy i różnice miejsca, jakie winno dzielić jego i innych członków w zależności od wieku, płci i wykształcenia. Wytyczne te wpływają bowiem w sposób istotny na rolę, jakie każdy członek powinien wypełniać¹⁷⁶.

Drugim, niezmiernie ważnym komponentem wychowawczym powinien być nacisk na upowszechnianie zasad katolickiej kultury i chrześcijańskiej cywilizacji. W związku z tym instytucją odpowiedzialną za realizację tego zadania należy uczynić Kościół Katolicki, przy czym dla zagwarantowania wolności sumienia i wyznania, a także z powodu chęci ograniczenia jego wpływu na życie polityczne powinien on być neutralny i pełnić w niektórych tylko obszarach funkcję pomocniczą i wspierającą władze państwowe. Tak więc współpraca na linii państwo – Kościół powinna dotyczyć wyłącznie niektórych dziedzin, a w szczególności wychowania młodego pokolenia¹⁷⁷.

Podstawowym celem tak pojmowanego wychowania jest zapewnienie społeczeństwu oraz gospodarce człowieka, przygotowanego do życia w wolności, posiadającego wykształtowaną tożsamość decydującą o przynależności do określonego środowiska, jakim jest rodzina, najbliższe otoczenie społeczne, czy wreszcie naród. Jednostka oraz rodzina muszą mieć pewność, że aparat państwowy nie będzie w żadnym wypadku ingerował w ich życie, co skutecznie pozwoli na wzięcie odpowiedzialności każdej jednostki i jej najbliższego otoczenia za własny los¹⁷⁸.

Przedstawiciele Unii Polityki Realnej opracowali w swoich dokumentach projekt zawierający wręcz radykalne zmiany, jakie miałyby dokonać się w systemie oświatowym, gdyby partia ta uzyskała wysokie poparcie ze strony elektoratu. Zostały one zawarte w słynnym *Programie gospodarczym* zatwierdzonym przez Radę Główną UPR w grudniu 1990 roku. Na samym początku należy zaznaczyć, że partia postrzega szkolnictwo jako część systemu gospodarczego i opowiada się za całkowitym jego podporządkowaniem temu systemowi. Proponuje więc, po pierwsze: całkowitą likwidację państwowych żłobków i przedszkoli i zastąpienie ich instytucjami o takim samym celu, lecz istniejącymi niezwykle rzadko i prowadzonymi wyłącznie przez osoby prywatne, albowiem podstawową komórką wychowującą dziecko powinien być dom rodzinny. Po drugie: prywatyzację całego polskiego szkolnictwa poprzez wprowadzenie mechanizmów konkurencji we wszystkich szkołach

¹⁷⁶ *Deklaracja Unii Polityki Realnej*, w: *Unia Polityki Realnej. Dokumenty*, grudzień 1990, s. 1. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

¹⁷⁷ *Program Unii Polityki Realnej*, w: *Unia Polityki Realnej...* op. cit., s. 1.

¹⁷⁸ *Ibidem*, s. 1.

podstawowych na zasadzie uruchomienia na kilkunastoletni okres przejściowy bonów oświatowych (voucherów), które będą wypłacane placówkom. Ich zadaniem powinno być pokrycie w 95% kosztów kształcenia dziecka (voucher odpowiadałby 95% wydatków na ten typ szkolnictwa podzielonym przez liczbę dzieci). Z kolei prywatyzacja szkół średnich odbywałaby się na zasadzie sprzedaży z licytacji. Proces ten polegałby na uzyskiwaniu zniżki przez dyrektora placówki lub inną osobę, która zdecydowałaby się na zakup budynku na kredyt i uzyskałaby poparcie Rady Pedagogicznej. Natomiast pozostali pracownicy otrzymali by odszkodowanie na zasadzie udziału w sumie sprzedaży w wysokości 5% proporcjonalnie do zarobków wraz z dochodami. Po trzecie: stworzenie przepisów umożliwiających uruchamianie wszelkich typów szkół, o których powstaniu decydowałiby jedynie rodzice. Po czwarte: całkowita prywatyzacja instytutów pedagogicznych i placówek odpowiedzialnych za kształcenie nauczycieli na zasadach polegających na uzyskiwaniu ulg i preferencji w sytuacji, gdy nabywcą instytutu byłaby spółka złożona z większości pracowników instancji. W przypadku likwidacji danego ośrodka doszłoby do jego sprzedaży na licytacji, natomiast pracownicy podobnie jak w przypadku szkół uzyskaliby odszkodowanie na zasadzie udziału w sumie sprzedaży w kwocie 5% proporcjonalnie do zarobków z dochodami¹⁷⁹.

Opisując proponowane powyżej zmiany warto odnotować, że finansowanie kosztów kształcenia młodzieży za pomocą wspomnianych voucherów miałoby charakter przejściowy, wyrażający się między innymi w poglądzie, wedle którego poszczególne gminy mogłyby przedłużyć czas emitowania talonów szkolnych, które byłyby finansowane z podatków pobieranych od rodzin zamieszkałych na ich terenie, jednak nie dłużej niż przez okres czterech lat. Ponadto system ten powinien obejmować tylko dotychczas istniejące placówki edukacyjne szczebla podstawowego i średniego. Zatem nowopowstające szkoły musiałyby finansować się samodzielnie. Oznacza to, że tak zwane nowe szkoły od momentu powstania a dotychczas istniejące po czteroletnim okresie przejściowym powinny utrzymywać się z czesnego pobieranego od rodziców. Taka sytuacja zdaniem przedstawicieli UPR doprowadzi do poprawy jakości funkcjonowania całego systemu edukacyjnego poprzez zaistnienie na rynku tylko szkół dobrych, czyli takich, które w optymalny sposób będą w stanie zaspokoić

¹⁷⁹ *Program gospodarczy Unii Polityki Realnej* opracowany przez Instytut Socjo-cybernetyki w Warszawie zatwierdzony przez Radę Główną UPR dn. 11 grudnia 1990 r, s. 26. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

potrzeby otoczenia społecznego, dzięki podmiotowemu traktowaniu uczniów i reagowaniu na potrzeby w zakresie programu kształcenia i wychowania zgłaszane przez rodziców¹⁸⁰.

Aby dodatkowo wzmocnić konkurencyjność pomiędzy poszczególnymi placówkami edukacyjnymi postulowano całkowite zniesienie rejonizacji szkół. Jeżeli bowiem dana instytucja, zresztą tak samo jak każda firma w działalności gospodarczej odnosiłaby na tyle znakomite sukcesy, iż cieszyłaby się popularnością również w dalszych kręgach społecznych, wówczas rodzice bez żadnego problemu będą mogli posyłać dziecko do tej szkoły. Zaletą takiego rozwiązania stałoby się zlikwidowanie przymusu administracyjnego, który poprzez rejonizację często utrudniał rodzinom zapisywanie dzieci do szkół innych niż ta znajdująca się blisko miejsca zamieszkania. Konsekwencją takiego stanu rzeczy był fakt, iż kadra zatrudniona w danej szkole nie musiała przykładać wagi do optymalnego kształcenia i oddziaływania pedagogicznego skierowanego do młodzieży ani też nie czyniła żadnych starań by procesy te uatrakcyjnić. Innymi słowy nauczyciele wraz z dyrektorem zajmowali się jedynie realizowaniem w sposób powtarzalny i mechaniczny wszelkich wytycznych zalecanych przez organy ministerialne. Zniesienie obwodów szkolnych stanowi zatem niezwykle istotny komponent uzdrawiania polityki oświatowej¹⁸¹.

Oдноśnie kształcenia nauczycieli reprezentanci opisywanego ugrupowania postulowali jedynie zniesienie wszelkich państwowych cenzusów. Twierdzono bowiem, że ocena posiadanych kompetencji w świetle zdobytego wykształcenia formalnego powinna zależeć wyłącznie od pracodawcy, czyli zarówno od zadowolenia ze strony dyrektora szkoły jak i przede wszystkim rodziców i ich dzieci, z którymi nauczyciel odbywa zajęcia. Niestety, w żadnym z dokumentów programowych nie został opracowany ani od strony technicznej ani organizacyjnej sposób w jaki nauczyciele mieliby to kształcenie lub doskonalenie zawodowe odbywać¹⁸².

W reformowaniu systemu oświatowego nie sposób pominąć niezwykle ważnego ogniwa jakim jest szkolnictwo wyższe. Przedstawiciele UPR również zalecali jego całkowite sprywatyzowanie. Postulowano realizację tego procesu przez rozczłonkowanie uczelni wielowydziałowych. Chodziło oto, aby każdy wydział stał się odrębną uczelnią jeśli uzyska poparcie własnego samorządu diekana i jeżeli postanowił o tym organ założycielski. Ponadto

¹⁸⁰ Ibidem, s. 26.

¹⁸¹ A. Jaroń, *Założenia programu gospodarczego oddziału dolnośląskiego UPR. Projekt*, 1992, s. 3. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

¹⁸² *Program Gospodarczy Unii Polityki Realnej...*, op. cit., s. 26.

na wniosek dziekana, samorządu lub Rady Pracowniczej uczelni macierzystej wszelkie ośrodki zamiejscowe wraz z katedrami i zakładami specjalistycznymi, ośrodkami rekreacyjnymi oraz innymi stawałyby się osobnymi podmiotami z mocy prawa. Po zakończeniu prywatyzacji poszczególne rozdrobnione ośrodki akademickie mogłyby się znów połączyć i współpracować na zasadzie dobrowolności w zależności od potrzeb. Jeżeli natomiast niektóre wydziały, katedry, czy pracownie miałyby zostać zlikwidowane, wówczas obiekty, w których się dotychczas znajdowały byłyby sprzedawane na licytacji a pracownicy po uiszczeniu pewnej kwoty staliby się właścicielami tych budynków¹⁸³.

W roku 2007, kiedy Partia Janusza Korwina-Mikkego występowała w koalicji z Ligą Polskich Rodzin w ramach Porozumienia Ligi Prawicy Rzeczypospolitej jej program w zakresie oświaty koncentrował się między innymi na wyjaśnieniu dlaczego za proces edukacyjny należy płacić. Otóż, po pierwsze: edukacja jest usługą, czyli towarem, jak każdy inny na rynku. Po drugie: nie ma czegoś takiego jak bezpłatny system nauczania. Jest on finansowany z pieniędzy podatników. Pieniądze te zanim dotrą do właściwej szkoły po drodze przyczyniają się do finansowania wielu niepotrzebnych urzędników państwowych, którzy najczęściej oddziałują niekorzystnie na codzienne funkcjonowanie systemu oświaty. Zasiadają oni najczęściej w instytucji pośredniczącej, jaką jest Ministerstwo Edukacji Narodowej – organ z reguły nieodpowiedzialny, paternalistyczny i praktycznie niezniszczalny ekonomicznie. Po trzecie: rodziny najbiedniejsze ale i nie tylko jeśli chcą posłać dziecko do prywatnej szkoły, lub wykupić nawet w szkole państwowej dodatkowe zajęcia zostają zmuszone do podwójnego uiszczania opłaty – czesne oraz podatki. Jeżeli bowiem ktoś posyła dziecko do płatnej szkoły prywatnej czy społecznej nie zostaje zwolniony z konieczności płacenia podatków, czyli utrzymywania MEN-u i całego szkolnictwa państwowego. Ponadto w tym programie UPR postuluje ograniczenie obowiązku szkolnego i obowiązku odbywania nauki wyłącznie do podstawowego szczebla kształcenia¹⁸⁴.

Z kolei w zakresie organizacji struktury szkolnictwa wyższego partia postuluje wprowadzenie studiów dwustopniowych (trzyletnich licencjackich i dwuletnich uzupełniających magisterskich), zarówno jeśli chodzi o uniwersytety jak i wyższe szkoły

¹⁸³ *Program Gospodarczy Unii Polityki Realnej*, w: *Programy partii i ugrupowań parlamentarnych 1989 – 1991*, cz. 1, red. I. Słodkowska, Warszawa 1995, s. 268 – 273.

¹⁸⁴ *Polityczne A, B, C Unii Polityki Realnej*, w: *Wybory 2007. Partie i ich programy*, red. I. Słodkowska, M. Dołbakowska (red.), Warszawa 2011, s. 96.

zawodowe. Tego typu system zapewni bowiem dużą elastyczność kształcenia studenta oraz doprowadzi do systematycznego dostosowania programu nauczania do potrzeb rynku pracy.

Przyczyni się zatem do rozwoju gospodarczego i cywilizacyjnego państwa. Z kolei jeśli mowa o finansowaniu szkolnictwa wyższego postulowano stopniowe ograniczanie dotacji ze strony budżetu państwa w zależności od stopnia zaawansowania transformacji tej części systemu edukacyjnego, wprowadzenie odpłatności za studiowanie oraz uruchomienie możliwości udzielania przez banki i podmioty gospodarcze kredytów na pokrycie kosztów kształcenia¹⁸⁵.

Przedstawiciele opisywanego ugrupowania sceptycznie odnoszą się do Unii Europejskiej, jej maszyny biurokratycznej w ogóle nie popierają Europy wspólnotowej tylko tak zwaną Europę Ojczyzn, w której każde państwo będzie miało możliwość reprezentowania własnych interesów, zachowania odrębności kulturowej oraz dbania o własne wartości. Dlatego też partia postuluje ogólnie aby Polska samodzielnie prowadziła politykę w zakresie edukacji i nauki, kultury, tradycji, sportu, zdrowia, gospodarki, bezpieczeństwa wewnętrznego, ochrony środowiska, ochrony energetycznej, a także polityki socjalnej i podatkowej¹⁸⁶.

Należy zaznaczyć, iż program Konserwatywno-Liberalnej Partii „Unia Polityki Realnej” dotyczący zarówno oświaty jak i pożądanego kształtu funkcjonowania całej gospodarki nie ulegał ewolucji mimo rozłamu w partii, niskiego poparcia społecznego a także zmiany nazwy. Od 9 października 2010 roku partia połączyła się z mało znaczącym ugrupowaniem Wolność i Przedsiębiorczość skupionej wokół osoby Stanisława Żółtka i utworzyła formację noszącą nazwę Unia Polityki Realnej Wolność i Przedsiębiorczość, które zostało zarejestrowane 25 marca 2011 roku. Z kolei od 12 maja 2011 roku partia przyjęła nazwę Kongres Nowej Prawicy, która to nazwa obowiązuje do dnia dzisiejszego. Prezesem zarówno Unii Polityki Realnej Wolność i Przedsiębiorczość jak i Kongresu Nowej Prawicy został Janusz Korwin Mikke¹⁸⁷.

¹⁸⁵ Ibidem, s. 96.

¹⁸⁶ *Unia Polityki Realnej. Kim jesteśmy? Czego chcemy? Wizja zjednoczonej Europy*, w: *Eurowybory 2004. Kandydaci i programy*, red. I. Słodkowska, M. Dołbakowska, Warszawa 2005, s. 88.

¹⁸⁷ Zob. *Kongres Nowej Prawicy* [http://knp.org.pl/\(12.10.2015\);](http://knp.org.pl/(12.10.2015);) oraz: <http://knp.org.pl/wp-content/uploads/2015/11/KNP-Polityczne-ABC-2015.pdf> (12.10.2015).

2.2.2. Partia Konserwatywna¹⁸⁸

Partia Konserwatywna zwracała szczególną uwagę jeśli chodzi o kwestie związane z wychowaniem i działaniem systemu szkolnego. Podobnie jak przedstawiciele Unii Polityki Realnej w dokumencie zatytułowanym *Program Partii Konserwatywnej* opowiada się za centralnym miejscem rodziny w wychowaniu dziecka. Dlatego wyraża głębokie poparcie dla stworzenia prawa rodziców do wyboru szkoły dla dziecka, po to, by zagwarantować im możliwość decydowania o jego wykształceniu. Z uwagi na to postuluje reformę systemu finansowania szkolnictwa pozwalającą na stworzenie warunków zatrudnienia w szkołach nauczycieli z powołania, oraz umożliwiającą rezygnację z utrzymywania szkół o stosunkowo niewielkim pożytku, czyli takich, które w żaden sposób nie spełniają potrzeb rodzin i otoczenia społecznego. Z drugiej jednak strony przepisy państwowe powinny być tak opracowane, aby umożliwiały działanie na obszarze państwa wszystkich rodzajów placówek edukacyjnych – publicznych, społecznych/religijnych, prywatnych, itp. Należy ponadto zreformować system kształcenia nauczycieli oraz w żadnym wypadku nie rezygnować z nauczania religii w szkołach publicznych/państwowych, po to by wpoić młodzieży zasady etyki chrześcijańskiej i ukształtować w niej odpowiednią tożsamość cywilizacyjną. Natomiast w instytucjach społecznych i prywatnych wychowanie musi być oparte na wartościach, które nie stoją w sprzeczności z polskimi normami¹⁸⁹.

¹⁸⁸ Partia Konserwatywna powstała 6 grudnia 1992 roku z połączenia Forum Prawicy Demokratycznej, Koalicji Republikańskiej oraz ze śląskiego oddziału Kongresu Liberalno-Demokratycznego. Przewodniczącym ugrupowania został Aleksander Hall. Program Partii Konserwatywnej, zarówno w aspekcie gospodarczym jak i społecznym jest zbliżony do tego prezentowanego przez Unię Polityki Realnej. Zawiera więc wątki typowo konserwatywne w sferze moralnej, jak np. poparcie dla funkcjonowania rodziny i narodu, wartości chrześcijańskich, ograniczonego państwa traktowanego jako dobro wspólne jego obywateli, w którym każdy powinien mieć zagwarantowaną możliwość realizacji własnych celów oraz poparcie dla patriotyzmu wyrażającego się między innymi w przynależności do międzynarodowych struktur np. Wspólnoty Europejskiej na zasadzie Europy Ojczyzn oraz Paktu Północnoatlantyckiego. Ważne jest także zaostrzenie i uproszczenie przepisów prawa oraz inwestowanie w organy ścigania celem wzmocnienia bezpieczeństwa wewnętrznego. Z kolei w kwestii ekonomiki i gospodarki PK proponuje rozwiązania liberalne, do których zalicza postulat wycofania się władz państwowych z ingerencji w gospodarkę, czego przejawem powinno być ograniczenie konstytucyjnych gwarancji dla praw oraz świadczeń socjalnych i przywilejów dla związków zawodowych, uelastycznienie zasad kodeksu pracy celem zapewnienia wolnej przedsiębiorczości jednostek opartej głównie na niczym nie skrupowanej konkurencji, obniżenia podatków a co za tym idzie zapewnienia stabilności pieniądza i ograniczenia deficytu budżetowego. Chodzi więc o stworzenie swobody działalności gospodarczej, która winna być zagwarantowana konstytucyjnie. Niezwykle ważnym komponentem budowy nowoczesnej gospodarki powinno być również upowszechnienie własności prywatnej oraz reforma administracyjna zmierzająca do decentralizacji państwa i przekazania kluczowych kompetencji organom samorządu terytorialnego. Zob. B. Borowik, *Partie konserwatywne w Polsce 1989 – 2001*, Lublin 2011, s. 118 – 130.

¹⁸⁹ *Program Partii Konserwatywnej*, w: *Dokumenty uchwalone na Konferencji Programowej*, Warszawa 27 czerwca 1993, s. 4, oraz 21 – 22. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Odnosnie szczegółowych reguł finansowania polskiego systemu oświatowego zwracano uwagę na wprowadzenie gwarancji umożliwiających subwencjonowanie szkół niepublicznych w wysokości równej połowie średnich kosztów utrzymania jednego ucznia w szkole państwowej, konieczność zwiększenia udziału wydatków na edukację z budżetu państwa, tak, aby nie spadały one poniżej poziomu 12,8% w skali roku. Oprócz tego samorząd terytorialny, organizacje społeczne, w tym stowarzyszenia rodziców również powinny finansowo przyczyniać się do utrzymywania i rozwoju istniejącej sieci instytucji edukacyjnych zarówno od strony materialno-technicznej, organizacyjnej oraz programowej, celem uruchamiania i realizowania w szkołach zajęć obowiązkowych w przewidzianym pełnym wymiarze czasowym jak i zajęć pozalekcyjnych. Niezbędne jest również opracowanie takiego systemu prawnego, który pozwoli na pozyskiwanie środków z dodatkowych źródeł np. z tytułu czynszu, jaki szkoła niepaństwowa będzie musiała uiścić z powodu tego, że wynajmuje budynek od państwowej placówki oświatowej, lub jaki będzie mogła pobierać, gdy udostępni swoje pomieszczenia na działalność innych podmiotów np. wynajęcie pokoi na potrzeby nauki języków obcych. Ważne jest również wprowadzenie odpowiednich poprawek do ustawy o systemie oświaty, aby zasugerowane rozwiązania mogły zacząć skutecznie obowiązywać a tym samym odzwierciedlać coraz większy wpływ rodziców na kształcenie dzieci¹⁹⁰.

Obok reformy finansowania systemu oświaty priorytetem postulowanym przez zwolenników Partii Konserwatywnej była zmiana sposobu zarządzania i organizacji omawianego sektora. Przewodniczący ugrupowania Aleksander Hall podkreślał zalety decentralizacji szkolnictwa. Wskazywał przede wszystkim na zwiększenie udziału realnego wpływu samorządów lokalnych na możliwość współdecydowania o tym, kto i na jakich warunkach będzie mógł zostać dyrektorem szkoły, w jaki sposób w zależności od potrzeb otoczenia społecznego placówki te będą mogły funkcjonować oraz jakie kryteria będą musiały spełniać osoby, które będą chciały być w nich zatrudnione. Niezmiernie ważne staje się więc zwiększanie bezpośredniego wpływu rodzin i otoczenia społecznego na różnicowanie i w konsekwencji udoskonalanie oferty poszczególnych szkół. Poza tym

¹⁹⁰ *Propozycje programowe Partii Konserwatywnej w zakresie polityki oświatowej*, w: *Materiały z I Zjazdu Partii Konserwatywnej*, Warszawa, 6 grudnia 1992, s. 12. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

skuteczny proces decentralizacji będzie stanowił klucz do rozwoju znacznej liczby instancji niepublicznych i ich rzeczywistej egzystencji w systemie edukacyjnym państwa¹⁹¹.

Również program nauczania powinien być poddany istotnym modyfikacjom. Według PK należy porzucić akademizm w kształceniu, zwłaszcza na szczeblu szkolnictwa podstawowego, zawodowego i średniego cechujący się dominacją treści do pamięciowego opanowania i nadmiernym kształceniem intelektualnym. Podstawowym bowiem celem programów szkolnych musi być przygotowanie młodzieży do życia rodzinnego i społecznego, a także do wykonywania zawodu. Dlatego programy powinny zacząć obfitować w treści etyczne, przykładowo związane z filozofią chrześcijańską, naukę języków obcych od możliwie najwcześniejszych lat oraz kształcenie kierunkujące młodzież do wejścia na rynek pracy. Jedynie osoby uzdolnione, pracowite, zmotywowane do podjęcia studiów wyższych a w konsekwencji zajęcia wysokich pozycji w społecznej hierarchii powinny mieć zagwarantowaną możliwość ukierunkowania do odpowiednich placówek, w których realizowali by program o profilu stricte akademickim¹⁹².

Niezmiernie istotnym komponentem budowy nowoczesnej polityki oświatowej jest uruchomienie odpowiednich działań związanych z kształceniem nauczycieli. Postulowano, aby na stanowisku nauczyciela pracowały osoby nie tylko mające powołanie do pracy z młodzieżą, ale także chętne do ustawicznego kształcenia celem podwyższania swoich kwalifikacji i będące w stanie skutecznie wprowadzać w życie reformy. Wszyscy ci, którzy nie posiadają tych cech i do szkolnictwa trafili przypadkowo powinni zmienić pracę na taką, która odpowiada ich predyspozycjom i zainteresowaniom. Ponadto w celu poprawy wydajności pracy nauczyciela opowiadano się za uchyleniem wielu przepisów Karty Nauczyciela, zwłaszcza tych, gdzie zawarte są nadmierne gwarancje zawodowe oddziałujące niekorzystnie na oświatę. Zwracano również uwagę na fakt, iż warunki pracy i płacy nauczycieli nie mogą być regulowane w trybie przymusowego dla rządu i dobrowolnego dla związków układu zbiorowego pracy. Fundamentalna rola związków zawodowych ma

¹⁹¹ A. Hall, *Stanowisko Zarządu Partii Konserwatywnej na temat propozycji MEN zmian w Ustawie o systemie oświaty*, Warszawa 1993. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

¹⁹² K. M. Ujazdowski, *Stanowisko Parlamentarnego Koła Partii Konserwatywnej w sprawie polityki oświatowej*, Archiwum Partii Politycznych, Warszawa, grudzień 1993. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

sprowadzać się do obrony interesów pracowniczych, natomiast nie mogą one mieć wpływu na zarządzanie szkołą, choćby w zakresie powoływania dyrektorów¹⁹³.

Mimo, że reprezentanci opisywanego ugrupowania opowiadali się za istnieniem szkolnictwa państwowego to podkreślali jednocześnie zalety funkcjonowania instytucji niepublicznych. Zwracali bowiem uwagę na to, że jego rozbudowa jest bezpośrednim dowodem realizacji prawa rodziców do wychowania własnych dzieci. Po drugie, w tego typu placówkach rodziłyby się nieskrępowane zarządzeniami ministerialnymi liczne inicjatywy zwiększające poziom edukacji i wychowania. Po trzecie, mimo wnoszonych opłat przez rodziny doszłoby do odciążenia budżetu państwa, dzięki czemu władze mogłyby przeznaczać coraz mniejsze wydatki publiczne na oświatę. Po czwarte, poprzez wprowadzenie gwarancji dotowania szkół prywatnych i społecznych w wysokości nie mniejszej niż 50% kosztów i wprowadzenia do podatku dochodowego ulg dla rodziców w postaci możliwości odpisania od podatku części kwot wydanych tytułem czesnego stworzono by szansę dostępu tego typu szkolnictwa dla rodzin o małych i średnich dochodach, które to rodziny uzyskiwałyby zdolność samodzielnego finansowania wykształcenia swoich dzieci w wybranych przez siebie a nie narzuconych przez państwo instancjach. Po piąte, szkoły społeczne i prywatne przyciągałyby nauczycieli i pedagogów z powołania, chcących pracować z dziećmi i młodzieżą, wydajnych i popierających ideę kształcenia ustawicznego a nie osoby liczące jedynie na świadczenia socjalne i liczne przywileje związkowe. Wreszcie, swobodny rozwój tego typu placówek stopniowo uwalniałby wszystkich uczestników procesu edukacji od biurokracji i stosowanych paternalistycznych reguł państwa opiekuńczego, proponowanych przez ówczesną koalicję lewicową, składającą się z Sojuszu Lewicy Demokratycznej i Polskiego Stronnictwa Ludowego (koalicji SLD – PSL)¹⁹⁴.

Partia Konserwatywna w swoich dokumentach nie przedstawia żadnych konkretnych propozycji reform w zakresie szkolnictwa wyższego i nauki. Jediną istotną sprawą, jaka została w tej kwestii poruszona jest problem zwolnienia studenckich stypendiów naukowych od podatku dochodowego. Chodziło o to, że opodatkowane stypendia naukowe były traktowane gorzej od nieopodatkowanych stypendiów socjalnych. Sytuacja ta powinna być

¹⁹³ Ibidem

¹⁹⁴ Należy zaznaczyć, że koalicja SLD-PSL po wygranych wyborach parlamentarnych w 1993 roku dążyła do zablokowania wszelkich przemian związanych z reformą szkolnictwa. Osłabiano pozycję szkół niepaństwowych, utrudniano przeprowadzenie skutecznej decentralizacji mającej sprowadzać się do przekazywania placówek gminom i miastom, oraz konserwowano status zawodowy nauczyciela poprzez niedopuszczenie do jakichkolwiek zmian zapisów w Karcie Nauczyciela. Zob. R. Matyja, K.M. Ujazdowski, *W obronie szkoły niepaństwowej*, „Rzeczpospolita” 1993, nr 304.

uważana za przejaw dyskryminacji młodych i ambitnych ludzi oraz jako sprzeczna z ich motywacyjnym charakterem. Dlatego opowiadano się za wniesieniem poprawki do projektu ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, która miałaby zwolnić od tego podatku studenckie stypendia naukowe¹⁹⁵.

Należy zaznaczyć, że zaproponowane powyżej zmiany w systemie edukacyjnym były spowodowane poważnym traktowaniem tej dziedziny przez Partię Konserwatywną jako inwestycji w przyszłość. Wydatki na oświatę oraz zasadnicze reformy miały poprowadzić nowonarodzoną III RP do wzrostu gospodarczego, opartego na przedsiębiorczości, wiedzy i wykorzystaniu nowoczesnych technologii na wzór państw Europy Zachodniej, a także budowy nowoczesnego społeczeństwa obywatelskiego, rozwoju demokracji przedstawicielskiej, poszanowaniu praw człowieka oraz wychowania w oparciu o moralne zasady filozofii chrześcijańskiej¹⁹⁶.

2.2.3. Bezpartyjny Blok Wspierania Reform

Kolejnym Ugrupowaniem popierającym wolnorynkowe przemiany zarówno w gospodarce jak i oświacie był Bezpartyjny Blok Wspierania Reform¹⁹⁷. Jego założenia dotyczące optymalizacji funkcjonowania szkolnictwa były podobne do tych, prezentowanych przez przedstawicieli UPR i PK. Jednakże gdy porównać treści programowe tych ugrupowań daje się zauważyć pewne różnice. Pierwsza z nich dotyczy dylematu szkoły publicznej czy niepublicznej. Należy zaznaczyć, iż członkowie BBWR w swoim dokumencie programowym

¹⁹⁵ K. M. Ujazdowski *Parlamentarne Koło Partii Konserwatywnej, Oświadczenie w sprawie zwolnienia studenckich stypendiów naukowych od podatku dochodowego*, Warszawa 5 lutego 1993 r. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

¹⁹⁶ *Uchwała I Zjazdu Partii Konserwatywnej w sprawie polityki oświatowej*, w: *Materiały z I Zjazdu Partii Konserwatywnej...*, op. cit., s. 7.

¹⁹⁷ Bezpartyjny Blok Wspierania Reform po 1989 roku (BBWR) powstał 30 listopada 1993 roku jako stowarzyszenie z Inicjatywy Lecha Wałęsy, który chciał posiadać własne niezależne ugrupowanie i skuteczniej wpływać na reformowanie rzeczywistości społeczno-gospodarczej. Przewodniczącymi stowarzyszenia byli kolejno Zbigniew Religa i Jerzy Gwiżdż. Program BBWR zawierał takie same postulaty co Partia Konserwatywna i Unia Polityki realnej, z tym, że w kwestii gospodarki opowiadano się za stworzeniem minimalnej pomocy socjalnej dla osób rzeczywiście jej potrzebujących, oraz przeprowadzeniem prywatyzacji na zasadzie powszechnego uwłaszczenia, aby każdy miał prawo do swojej własności np. mieszkania. Chodziło głównie o uniknięcie zjawisk patologicznych, związanych między innymi z tendencjami oligarchicznymi. W kwestii zapewnienia bezpieczeństwa wewnętrznego państwa i walki z przestępczością wyrażano poparcie dla uzależnienia wysokości kary od rodzaju popełnionego czynu a także zastąpienia kary śmierci dożywotnim więzieniem. Z kolei w dziedzinie moralnej propagowano znaczenie wartości chrześcijańskich, lecz podobnie jak inne ugrupowania z opcji liberalnej postulowano całkowitą autonomię państwa i Kościoła i działanie tych instytucji na zasadzie współpracy w niektórych obszarach, np. wychowania młodzieży. Zob. *Deklaracja ideowa „Moja Polska” przyjęta na I Walnym Zejeździe Delegatów Stowarzyszenia BBWR*, Warszawa, 10 – 11.XI. 1994, s. 4 – 6. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN w Warszawie; oraz A. Paszkiewicz, *Partie i koalicje polityczne III Rzeczypospolitej...*, op. cit., s. 13.

nie wypowiadali się na temat zalet i wad obu rodzajów szkolnictwa. Dla nich niezwykle istotne jest przeprowadzenie reformy, której zasadniczym celem byłaby decentralizacja systemu edukacyjnego poprzez przekazanie kolejnych placówek i kompetencji w ich zarządzaniu organom samorządu terytorialnego, po to, by szkoły działały na zasadzie współpracy odbywającej się pomiędzy nauczycielami, uczniami i rodzicami. Nie trudno więc zauważyć, iż nie poddawano krytyce istnienia placówek publicznych, ani też nie starano się na siłę wychwalać prywatnych i społecznych. Po drugie, ważnym komponentem przemian w omawianej dziedzinie był postulat zarządzania i organizacji pracy wewnątrz szkół, który miał funkcjonować w oparciu o powołanie rad szkół, w skład których wchodziłoby przedstawiciele władz oświatowych, gminnych i powiatowych oraz tak zwanych donatorów czyli podmiotów, którzy wspieraliby finansowo ich codzienną działalność. W przypadku szkolnictwa podstawowego rolę donatorów spełnialiby rodzice, z kolei w instancjach szczebla średniego, a w szczególności zawodowego również pracodawcy finansujący np. zakup odpowiedniego sprzętu wykorzystywanego do celów praktycznej nauki zawodu. Oczywiście rodzice oraz uczniowie również stanowiliby priorytetowy skład rady. Po trzecie, w kierowaniu określoną placówką istotna rola przypadłaby dyrektorowi, który nie byłby jak dotychczas pionkiem na usługach maszyny państwowej, tylko stałby się podmiotem odpowiedzialnym przed radą szkoły. Po czwarte, w kwestii finansowania nie zrezygnowano z dotacji budżetowych, wręcz przeciwnie domagano się zwiększenia tychże subwencji między innymi poprzez zaistnienie zrównania w górę płac nauczycieli i pracowników oświatowych z wysokością dochodów uzyskiwanych przez pracowników sektora przemysłowego. Celem takiego rozwiązania miało stać się zapobieganie dyskryminacji finansowej tej grupy społecznej a co za tym idzie ucieczkom nauczycieli w kierunku co prawda wymagających mniejszych kwalifikacji ale za to bardziej opłacalnych zawodów¹⁹⁸.

W zakresie polskiego szkolnictwa wyższego i nauki koncentrowano się przede wszystkim na kwestiach związanych z finansowaniem. Deklarowano przede wszystkim poparcie dla podniesienia nakładów budżetowych do wysokości 2,5% Produktu Krajowego Brutto w ciągu roku. Aby warunek ten został spełniony należało porzucić uzależnienie finansowania sektora naukowego od sytuacji całej państwowej sfery budżetowej, ponieważ rozwój materialny instytucji naukowych oraz realizacja coraz bardziej skomplikowanych i

¹⁹⁸ *Plan Główny dla Polski. Projekt Programu Bezpartyjnego Bloku Wspierania Reform, zaprezentowany podczas I Ogólnopolskiego Walnego Zjazdu Delegatów BBWR, Warszawa, 10 – 11. XI. 1994, s. 13. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.*

innowacyjnych projektów badawczych z jednej strony pochłania ogromne pieniądze lecz z drugiej przyczynia się do opatentowania nowych wynalazków i koniec końców do znacznego rozwoju gospodarczego. Oprócz tego, celem zachęty kadry do rozwoju naukowego wyrażano chęć zróżnicowania poziomu płac w zależności od osiągnięć naukowych poszczególnych osób. Proponowano więc promowanie najbardziej zdolnych i ambitnych¹⁹⁹.

W kwestii finansowania rozważania ogniskowano również na zapewnieniu możliwości zdobywania środków pieniężnych spoza budżetu centralnego. Dlatego wskazywano na konieczność uruchomienia płatnych studiów wyższych na zasadach zaciągania przez studentów długoterminowych i niskoprocentowanych kredytów, pokrywających koszty kształcenia. Z drugiej jednak strony osoby kształcące się, które osiągałyby wysokie wyniki w nauce otrzymywałyby ulgi i zwolnienia jeśli chodzi o spłatę zaciągniętych pożyczek oraz stypendia naukowe²⁰⁰.

Zarówno środki budżetowe jak i te zdobyte oddolnie miałyby spowodować wzmocnienie szkolnictwa wyższego i nauki oraz scalenie obydwu sektorów w jedną dziedzinę społeczną, która stałaby się znaczącym filarem postępu gospodarczego, technologicznego i cywilizacyjnego. Z uwagi na to stosowano apel do rządu, by ten zaczął okazywać więcej zaufania dla deklaracji zgłaszanych przez Radę Główną Szkolnictwa Wyższego, Kolegium Rektorów Szkół Wyższych oraz licznych środowisk świata nauki, które wysunęły stosowne propozycje dotyczące reformowania budżetu szkolnictwa wyższego²⁰¹.

Dokonując analizy programu w zakresie oświaty, szkolnictwa wyższego i nauki należy stwierdzić, że przedstawiciele Bezpartyjnego Bloku Wspierania Reform w sektorze szkolnictwa powszechnego i średniego nie odpowiedzieli na pytanie dotyczące istoty, celów i treści jakie powinien zawierać program wychowawczy i kształcenia. Nie poruszono również tematyki sposobów kształcenia i doskonalenia zawodowego nauczycieli. Z kolei jeśli chodzi o organizację szkolnictwa nie określono optymalnego szczegółowego kształtu jego struktury. Nie odpowiadano między innymi na pytanie dotyczące czasu trwania edukacji obowiązkowej, oraz typów szkół i ścieżek kształcenia wraz z kluczowymi dyscyplinami w programie. Ponadto nie zwrócono uwagi na kształt ważnych egzaminów na zakończenie

¹⁹⁹ *Uchwała nr 6 w sprawie poprawy sytuacji nauki polskiej*, w: *Uchwały I Walnego Zjazdu Delegatów Stowarzyszenia BBWR*, Warszawa, 10 – 11. XI. 1994, s. 20. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

²⁰⁰ *Plan Główny dla Polski. Projekt programu Bezpartyjnego Bloku Wspierania Reform...*, op. cit., s. 13 – 14.

²⁰¹ *Ibidem*, s. 14.

danego etapu edukacyjnego (matura, egzamin zawodowy). Sprawa ta dotyczy także Unii Polityki Realnej i Partii Konserwatywnej. Natomiast kwestia odpowiedniego programu kształcenia studentów na studiach wyższych została przez BBWR całkowicie pominięta, co pozwala na potwierdzenie tezy, że przedstawiony przez te ugrupowania program dotyczący omawianych dziedzin jest zbyt ogólnikowy i jednostronny.

2.2.4. Kongres Liberalno-Demokratyczny²⁰²

Zasadniczym celem proponowanych przez Kongres Liberalno-Demokratyczny reform w obszarze polityki oświatowej było doprowadzenie do sytuacji, w której system edukacyjny przyczyniałby się do efektywnego wzrostu gospodarczego państwa. Zdaniem reprezentantów charakteryzowanego ugrupowania transformacja ustrojowa, jaka zaczęła dokonywać się w Polsce po 1989 roku będzie powodowała coraz bardziej dynamiczne przemiany gospodarcze, implikujące wzrostem wymagań, stawianych wszystkim grupom społecznym, uczestniczącym w grze rynkowej. Dotyczyć to będzie zarówno pracodawców jak i pracobiorców. Ponadto podążanie za państwami wysoko rozwiniętymi będzie skutkowało trendem ogniskującym się na znacznym odpływie pracowników z przemysłu i rolnictwa do sektora usług. Te dwie tendencje będą wymuszały nowe spojrzenie na rolę systemu oświatowego w budowie nowoczesnego społeczeństwa. Owo spojrzenie powinno koncentrować się na czterech fundamentalnych aspektach:

- upowszechnieniu odpowiedzialności za edukację na trzech poziomach,
- dostosowaniu szkół do potrzeb gospodarki,

²⁰² Kongres Liberalno-Demokratyczny został utworzony z Kongresu Liberałów, który już w latach 80. Ubiegłego wieku działał w Gdańsku i koncentrował opozycję ustroju PRL oraz ludzi związanych z czasopismem „Przegląd Polityczny”. Został powołany na I Krajowej Konferencji Założycielskiej w dniach 29 – 30 czerwca 1990 roku. Przewodniczącym ugrupowania byli kolejno Janusz Lewandowski, Donald Tusk, Jan K. Bielecki, Lech Mażewski, Andrzej Machalski i Andrzej Arendalski. Założenia programu gospodarczego i społecznego KLD również koncentrowały się na wolności ekonomicznej, własności prywatnej i gospodarce rynkowej. Różnica polegała na wyrażaniu poparcia dla tworzenia warunków realizowania przez zagraniczne koncerny inwestycji w Polsce, chęci zrównania praw pracodawców i pracowników, uruchamianiu pomocy państwa w propagowaniu legalnego zatrudnienia Polaków za granicą, oraz chęci promowania polskich towarów i usług o wysokiej jakości. Ponadto proponowano wdrożenie programu stawiającego na rozwój transportu samochodowego i budowę dróg oraz na wprowadzanie nowoczesnych technologii w zakresie telekomunikacji. Łatwo zauważyć, że Kongres Liberalno-Demokratyczny był ugrupowaniem proeuropejskim i stawiał sobie za cel uczynienie III RP państwem, które w miarę szybko nadrobi stracony czas i stanie się tak samo atrakcyjne przede wszystkim ekonomicznie jak państwa Europy Zachodniej. Na temat genezy i programu KLD. Zob. : W. Wojtasik, *Lewica i prawica w Polsce. Aspekty ekonomiczno-społeczne*, Sosnowiec 2011, s. 128 – 130, oraz *Milion Nowych Miejsc Pracy. Program Kongresu Liberalno-Demokratycznego*, 1993. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

- rozwoju kształcenia i szkolenia dorosłych,
- ukierunkowaniu na aktywizację osób bezrobotnych²⁰³.

Odpowiedzialność za kształtowanie innowacyjnej polityki oświatowej miałyby polegać na upodmiotowieniu państwa, przedsiębiorstw i zwykłych obywateli, przy czym każdy z podmiotów winien spełniać odrębną rolę. Postulowano, by władze państwowe koncentrowały się na konstruowaniu przepisów prawnych oraz instytucjonalnych i organizacyjnych fundamentów, które optymalizowałyby codzienne działanie szkół i programów kształcenia w ramach systemu. Z kolei przedsiębiorstwa, czyli pracodawcy zostaliby zobligowani do inwestowania w ustawiczne podnoszenie kwalifikacji pracowników, w zależności od potrzeb i branży danej firmy, a zadaniem instytucji kształcących byłoby zapewnienie coraz wyższego poziomu świadczonych usług. Obywatele natomiast celem bycia atrakcyjnym na rynku pracy bez względu na wiek i poziom kwalifikacji muszą stale dążyć do jego podnoszenia, innymi słowy powinni być odpowiedzialnymi za własny rozwój zawodowy²⁰⁴.

W Kwestii dostosowania działalności szkół do potrzeb gospodarki deklarowano: od strony prawnej - konieczność przedłużenia obowiązku kształcenia młodzieży do ukończenia osiemnastego roku życia z zamiarem zwiększenia jej szans na zdobycie zatrudnienia. Pod względem reform programów kształcenia i struktury systemu oświaty – wprowadzenie obok dotychczas funkcjonującego technikum i zasadniczej szkoły zawodowej liceum zawodowego, stanowiącego kolejną instytucję, w której uczniowie mogliby odbywać kształcenie zawodowe na poziomie średnim oraz uzyskać świadectwo dojrzałości. Oprócz tego ważne jest także opracowanie i wdrożenie do programów nauczania przedmiotów poruszających zagadnienia przedsiębiorczości i samozatrudnienia jako wyznaczników optymalnego zachowania się obywatela na rynku pracy. Wiedza powinna obejmować takie składowe jak zakładanie i prowadzenie małych i średnich firm, prawo podatkowe, odpowiednie metody poszukiwania pracy oraz mechanizmy i prawa determinujące odpowiednie działanie ekonomii wolnorynkowej. Z kolei w dziedzinie kształcenia stricte zawodowego propagowano odejście od nauczania profesji mającej miejsce w wymierających gałęziach przemysłu oraz w zakresie przestarzałych technologii, wprowadzenie kształcenia szerokoprofilowego (modułowego) czyli wielozawodowego, dającego możliwość szybkiego przekwalifikowania się, zapewnienie

²⁰³ *Polski Program Umiejętności*, w: *Milion Nowych Miejsc pracy. Program Kongresu Liberalno-Demokratycznego...*, op. cit., s. 1 – 6.

²⁰⁴ *Ibidem*, s. 2.

odpowiednich warunków dla praktycznej nauki zawodu poprzez zastosowanie ulg podatkowych dla pracodawców przyjmujących uczniów oraz zawieranie kontraktów na linii szkoła – przedsiębiorca²⁰⁵.

Dodatkowymi czynnikami wspomagającymi dostosowanie szkolnictwa do potrzeb rynku pracy winno być również wprowadzenie do placówek stanowiska doradcy zawodowego a także zwiększenie jakości i ilości usług w tej dziedzinie w instytucjach pozaszkolnych, np. w poradniach psychologiczno-pedagogicznych czy w urzędach zatrudnienia, propagowanie dialogu z udziałem pracodawców i społeczności lokalnych, którego celem byłoby zarówno określenie kierunków kształcenia, jak i w razie potrzeby podjęcie decyzji o zmianie profilów szkół, zwłaszcza zawodowych²⁰⁶.

Również niepełnosprawni powinni posiadać możliwość równego startu na rynku pracy. Dlatego też reprezentanci KLD proponowali projektowanie i budowę nowej oraz modernizację istniejącej infrastruktury szkolnej, celem likwidacji wszelkich przeszkód utrudniających i wykluczających swobodne poruszanie się tego typu osób. Domagano się także stworzenia szkół integracyjnych, których programy wychowawcze i kształcenia zapewniałyby maksymalną adaptację zawodową niepełnosprawnym a co za tym idzie wykorzystanie ich energii i zdolności intelektualnych²⁰⁷.

Jeśli chodzi o kwestię kształcenia i szkolenia osób dorosłych za najważniejsze cele realizacji tego obszaru uznano między innymi promowanie dotychczasowych i tworzenie nowych Centrów Kształcenia Ustawicznego, rozwój systemu pozaszkolnej edukacji zawodowej, opartej na wielości i różnorodności ośrodków szkolących, konkurencji między nimi oraz pomocy ze strony państwa w finansowaniu przede wszystkim szkoleń i kursów zawodowych dla bezrobotnych, finansowanie szkoleń pracowników poprzez odliczenie od podstawy opodatkowania kosztów szkoleń ponoszonych przez pracownika i pracodawcę oraz uruchomienie możliwości współfinansowania przez przedsiębiorcę i Fundusz Pracy kosztów szkoleń pracowników, którzy nie inwestując w rozwój zawodowy mogliby utracić zatrudnienie. Dla pracowników mieszkających z dala od centrów edukacji oraz osób

²⁰⁵ Ibidem, s. 3 – 4.

²⁰⁶ Ibidem, s. 4.

²⁰⁷ Ibidem, s. 4.

niepełnosprawnych postulowano wdrożenie kształcenia na odległość oraz rozwój specjalnych ośrodków adaptacji zawodowej²⁰⁸.

Efektywny system edukacyjny, w szczególności w dziedzinie kształcenia zawodowego musi zawierać komponent nastawiony na aktywizację zawodową osób bezrobotnych. Będąc tego świadomym przedstawiciele KLD deklarowali jego rozbudowę poprzez rozwijanie systemu informacji zawodowej i poradnictwa zawodowego, finansowanie szkoleń umożliwiających przyuczenie do zawodu lub przekwalifikowanie się, organizowanie grup wspierających w Klubach Pracy, których rola sprowadzałaby się do podniesienia mobilności zawodowej i umożliwiałaby nabycie umiejętności samoprezentacji i w konsekwencji pobudzenie aktywności zawodowej. Proponowano również uruchomienie szkoleń z zakresu przedsiębiorczości, których celem byłoby samozatrudnienie bezrobotnych oraz wdrożenie tak zwanego b o n u s z k o l e n i o w e g o, na pokrycie kosztów szkolenia, który oferowałyby miejscowe urzędy pracy. Każdy bezrobotny otrzymywałby taki voucher, który dawałby takiej osobie możliwość dowolnego wyboru instytucji szkolącej oraz rodzaju kursu. Zaletą takiego rozwiązania byłby wzrost aktywności zawodowej bezrobotnych, konkurencji między podmiotami szkoleniowymi i koniec końców poziomu i jakości usług edukacyjnych²⁰⁹.

Godnym odnotowania jest fakt, że zdaniem twórców programu system finansowania edukacji za pomocą bonu powinien obejmować nie tylko kształcenie zawodowe lecz również cały system oświatowy. Działanie takiego systemu opierałoby się na zasadzie finansowania ucznia a nie szkoły w formie przekazania pieniędzy placówkom w zależności od liczby uczniów. Wówczas rodzic stałby się pełnoprawnym klientem instytucji, do której to uczęszcza jego dziecko. Co do rodzin zamożnych przepisy prawa dawałyby im możliwość rezygnacji z voucherów i wówczas wnosłyby one opłaty w sposób bezpośredni (czesne). Natomiast dla pełnoprawnego traktowania wszystkich rodzajów szkół (publicznych, społecznych, wyznaniowych czy prywatnych) wspomniany bon dawałby możliwość pobierania nauki w każdej z nich. Państwo natomiast koordynowałoby działanie systemu edukacyjnego jedynie w zakresie określenia minimum programowego w szczególności na szczeblu szkolnictwa średniego celem zapewnienia jednolitych standardów potrzebnych do uzyskania matury²¹⁰.

²⁰⁸ Ibidem, s. 5.

²⁰⁹ Ibidem, s. 5 – 6.

²¹⁰ *Uchwała programowa Kongresu Liberalno-Demokratycznego*, IV Konferencja Krajowa KLD, Gdańsk 24 – 25 X 1992r, s. 33. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

W kwestii reform dotyczących szkolnictwa wyższego i badań naukowych założenia przedstawiane przez przedstawicieli Kongresu są podobne do tych prezentowanych przez omówione powyżej ugrupowania (decentralizacja i zwiększenie autonomii uczelni, poparcie dla kredytowego systemu studiów wraz z pozyskiwaniem przez szkoły wyższe środków finansowych zarówno z budżetu państwa oraz oddolnie, wprowadzenie krótszych studiów inżynierskich/licencjackich). Pewne novum stanowiła chęć wprowadzenia całkowitej odpłatności za kształcenie dla cudzoziemców, uczelni niepaństwowych i niezależnych instytutów badawczych, poparcie dla rozwoju różnych elastycznych form studiowania, zwłaszcza edukacji na odległość, kształcenie przede wszystkim inżynierów jako osób, które powinny zajmować ważne miejsce w gospodarce oraz propagowanie uruchomienia międzynarodowej współpracy edukacyjnej i naukowej szkół wyższych. Jeśli chodzi zaś o badania naukowe, to deklarowano zmianę polityki finansowania przedsięwzięć badawczych przez Komitet Badań Naukowych na zasadzie zwiększenia nakładów na badania zamawiane w celu uzyskania właściwych proporcji między badaniami zamawianymi a grantami, ogłaszanie konkursów na badania zamawiane, poszukiwanie sponsorów naukowych ze strony podmiotów gospodarczych celem doprowadzenia do współfinansowania wspólnie z tymi podmiotami badań i prac rozwojowych co miało stanowić jeden z głównych filarów rozwoju gospodarczego. Kładziono również nacisk na zreformowanie Polskiej Akademii Nauk poprzez odstąpienie od jej resortowego charakteru i nadanie jej statusu instytucji publicznej²¹¹.

Według programu KLD naszkicowana powyżej koncepcja zmian w systemie edukacji wyższej jak i badań naukowych miała dawać same korzyści w postaci komercjalizacji osiągnięć nauki, czego przejawem winno stać się zapewnienie miejsc pracy dla szczególnie uzdolnionych naukowców, wspieranie przez państwo powiązań na linii nauka – przemysł (tworzenie powiązań między szkołami wyższymi, instytucjami, firmami i władzami lokalnymi, rozszerzenie praw patentowych instytutów badawczych, uwzględnienie nakładów na badania i rozwój jako przesłanki prywatyzacji z udziałem inwestorów zagranicznych, traktowanie wydatków na badania i rozwój jako inwestycji o wysokiej stopie zwrotu, ułatwienie inwestorom zagranicznym inwestowania w polskie laboratoria badawcze), wspieranie powstających przy uczelniach wyższych ośrodków przedsiębiorczości, które na co dzień upowszechniają wiedzę rynkową, a także promują nowe technologie i rozwiązania, czy

²¹¹ Ibidem, s. 34.

wreszcie utworzenie Regionalnych Funduszy Kapitałowych dla finansowania badań związanych z podwyższonym ryzykiem²¹².

Zasadniczym celem przemian w systemie oświatowym, - o czym sugerowano wcześniej - było wedle przedstawicieli Kongresu Liberalno-Demokratycznego doprowadzenie do znacznego wzrostu gospodarczego, dlatego sugerowano reformy czterech wyodrębnionych podstawowych filarów polityki oświatowej ze szczególnym uwzględnieniem edukacji zawodowej i to zarówno w formie szkolnej jak i pozaszkolnej. Zwracano również uwagę na donośność reform w zakresie szkolnictwa wyższego i przedsięwzięć związanych z komercjalizacją badań naukowych. Nie zapomniano także o wewnętrznym zamierzeniu systemu oświatowego, jakim winno być ukształtowanie człowieka jako wolnego i odpowiedzialnego obywatela, czyli jednostki będącej podmiotem działań gospodarczych, społecznych i politycznych, biorącej udział w życiu publicznym, zwłaszcza w społeczności lokalnej, dysponującej własnością prywatną, realizującej własne zainteresowania, uczciwie pracującej i zarabiającej na utrzymanie oraz co najważniejsze uczącej się przedsiębiorczości, radzenia sobie z nowymi sytuacjami, ponoszenia ryzyka i ustawicznie zdobywającej coraz to nowe umiejętności, wiedzę i doświadczenie²¹³.

2.2.5. Unia Demokratyczna i Unia Wolności²¹⁴

²¹² *Kongres Liberalno-Demokratyczny Milion Nowych Miejsc Pracy Punkt 5, Polski program umiejętności*, w: *Wybory 1993, Partie i ich programy*, red. I. Słodkowska, Warszawa 2001, s. 248.

²¹³ *Polska: ku demokratycznemu kapitalizmowi*. Deklaracja wyborcza przyjęta przez Krajową Konferencję Kongresu Liberalno-Demokratycznego, Warszawa, maj 1991, s. 1 – 2.

²¹⁴ Unia Demokratyczna powstała 2 grudnia 1990 roku z połączenia Ruchu Obywatelskiego Akcji Demokratycznej (ROAD) i Forum Prawicy Demokratycznej (FPD). W jej skład weszły również komitety popierające Tadeusza Mazowieckiego, wywodzące się z „Solidarności”. Przewodniczącym ugrupowania został Tadeusz Mazowiecki. Program Unii Demokratycznej należy uznać za dwusystemowy, albowiem osoby identyfikujące się z ROAD-em popierały idee liberalne w gospodarce, lecz postulowały nie porzucenie realizacji zasady sprawiedliwości społecznej ze szczególnym zwróceniem uwagi na prawa i wolności obywatela oraz rozdział państwa od Kościoła. Z uwagi na to ROAD był postrzegany jako obóz socjalliberalny lub lewicowoliberalny. Z kolei FPD stawiało na tradycyjne zasady konserwatywnego liberalizmu. Odwoływano się między innymi do myśli chrześcijańskiej w fundamencie etycznym, indywidualnej wolności w ekonomii i gospodarce, oraz konserwatywnej i narodowej dla podtrzymania tradycji związanych z interesem narodowym jako dobra wspólnego w polityce wewnętrznej i polskiej racji stanu w polityce zewnętrznej. Z kolei po połączeniu się Unii Demokratycznej i Kongresu Liberalno-Demokratycznego na Kongresie Zjednoczeniowym w Warszawie 23 września 1994 roku powstała Unia Wolności. Pierwszym przewodniczącym został dotychczasowy lider UD – Tadeusz Mazowiecki a jego zastępcą szef KLD Donald Tusk, natomiast od 1995 roku szefem partii został Leszek Balcerowicz a jego zastępcą Tadeusz Syryjczyk. W latach 2000 – 2005 na czele partii stali Bronisław Geremek i Władysław Frasyniuk. Powodem zawiązania ugrupowania była chęć obrony przeprowadzanych reform wolnorynkowych i powstrzymanie dominacji lewicy, która wygrała wybory parlamentarne w 1993 roku. Nietrudno się domyślić, że przedstawiciele Unii Wolności byli zwolennikami zdecydowanych reform gospodarczych ograniczających interwencję państwa w tym sektorze i wynikające z niej przywileje socjalne. Zapowiadano również reformę kodeksu pracy. Popierano też całkowitą prywatyzację oraz

Kwestie dotyczące odpowiednich reform całego systemu edukacyjnego przedstawiciele Unii Demokratycznej rozpoczęli od sformułowania ogólnego założenia, wedle którego proces kształcenia jak i odpowiednie oddziaływania wychowawcze zmierzać powinny do tego, aby ułatwić młodym ludziom zrozumienie przemian zachodzących w otaczającym świecie oraz sprawić, by mogli oni skutecznie rozwijać się pod względem intelektualnym i zawodowym. Innymi słowy, młodzież powinna mieć wpojony taki system wartości, oraz zdobyte takie umiejętności zawodowe i kompetencje ogólne, by z powodzeniem mogła realizować wyznaczone cele, odnaleźć się w społeczeństwie oraz skutecznie radzić sobie w kapitalistycznym świecie konkurencji. Ponadto cały system edukacji i nauki musi mieć zapewnione poczesne miejsce w strukturze społecznej, by stał się on solidnym fundamentem innowacji technicznych, prowadzących do rozwoju gospodarczego i cywilizacyjnego (w szczególności nauka) oraz stał się podstawą budowy demokratycznej III RP (dotyczy głównie procesu dydaktycznego w edukacji). W związku z tym sformułowano następujące postulaty:

- w zakresie organizacji oświaty: dopuszczenie szkoły publicznej, jako podstawowego filaru systemu oświatowego. Ten typ instytucji nie mógłby ingerować w wolność sumienia i wyznania uczniów, powinien za to umożliwić naukę religii zgodnie z wolą rodziców i młodzieży, albowiem kierowano by się zasadą tolerancyjności odnośnie działania administracji oświatowej, programów nauczania, doboru kadry z jednej strony a światopoglądami uczestników procesu edukacji z drugiej. Opowiadano się również za bezpłatnością publicznego systemu oświaty od podstawowego do wyższego szczebla kształcenia. Dopuszczano również odpłatność za naukę, lecz za tak zwane edukacyjne usługi dodatkowe. Ponadto uzupełnieniem szkolnictwa publicznego miały być również działające na takich samych zasadach placówki społeczne i prywatne, które tworzyłyby szeroką możliwość usług i programów nauczania. Uczęszczanie do tego typu szkół byłoby odpłatne. Proponowano, by instytucje niepaństwowe mogły otrzymywać dotacje z budżetu państwa, jednak w taki sposób, by nie doprowadzać do zjawiska uprzywilejowania wykształcenia w

reformę samorządową opartą na decentralizacji. Podobnie jak KLD UW była dążącą do wejścia Polski do UE i NATO. W latach 1997 – 2000 Unia Wolności wchodziła w skład koalicji Akcja Wyborcza Solidarność – Unia Wolności (AWS-UW). Na skutek utworzenia Platformy Obywatelskiej (PO) nastąpił spadek popularności Unii, co doprowadziło do jej przekształcenia 8 maja 2005 roku w Partię Demokratyczną - demokraci.pl. Szerzej na temat genezy, programów i funkcjonowania opisanych wyżej partii zob. M. Winclawska, *Unia Wolności, Partia polityczna w okresie transformacji*, Warszawa 2010, s. 68 – 141, A. Wójcik, *Myśl polityczna ugrupowań liberalno-demokratycznych*, w: *Myśl Polityczna w Polsce po 1989 roku. Wybrane nurty ideowe*, red. E. Maj, A. Wójcik, s. 183 – 207, A. Paszkiewicz, *partie i koalicje polityczne III Rzeczypospolitej...*, op. cit., s. 191 – 194 i 200 – 210, oraz W. Wojtasik, *Lewica i Prawica w Polsce...*, op. cit., s. 130 – 133.

tego typu szkołach (widoczny postulat równego traktowania wszystkich typów szkół i uczniów). Również decentralizacja przejawiająca się w przejmowaniu dotychczasowych szkół przez organy samorządu terytorialnego, umożliwieniu powstawania nowych instancji, kontrolę i poprawę ich stanu finansów i racjonalizację zatrudnienia powinna być nieodzownym komponentem polityki oświatowej. Zaletą decentralizacji winno być wyłączenie organów nadzoru pedagogicznego oraz oczywiście zespolenie szkół ze środowiskiem lokalnym.

- w kwestii zasad zatrudniania nauczycieli: całkowita likwidacja Karty Nauczyciela i propozycja jej zastąpienia układem zbiorowym pracy, zatrudnieniem kontraktowym w momencie określania istotnych kompetencji wymaganych w danym typie szkoły w powiązaniu z wyższymi zarobkami, jednakże bezpieczeństwo zawodowe, czyli stabilizacja zatrudnienia miała zostać osiągnięta dzięki odpowiednio opracowanym przepisom państwowym koncentrującym się wokół kwestii minimalnego wynagrodzenia, które byłoby uzupełniane przez dyrektorów placówek.

- odnośnie problematyki ułatwienia realizacji ambicji młodzieży: postulat upowszechnienia wykształcenia średniego licealnego i wyższego, celem zwiększenia w miarę upływu czasu liczby uczniów tego typu szkół.

- w sprawie reformy szkolnictwa zawodowego : konieczność zastąpienia zasadniczych szkół zawodowych czyli popularnych w PRL „zawodówek” średnim szkolnictwem zawodowym kształcącym absolwentów o szerokim profilu. Chodziło między innymi o liceum techniczne i pomaturalne policealne studia zawodowe. Szkoły te wraz z dotychczasowymi technikami istniałyby w zależności od potrzeb społecznych i ekonomicznych państwa²¹⁵.

Warto dodać, że przedstawiciele Unii Demokratycznej dążyli do realizacji pewnego sugerowanego wyżej egalitaryzmu dotyczącego opłat za naukę. Miało to polegać na stworzeniu o czym już wspomniano bezpłatnego systemu kształcenia publicznego poczynawszy na szkole podstawowej a skończywszy na studiach wyższych. Z kolei jeśli ktoś pochodzący z rodziny ubogiej uczęszczałby do szkół niepaństwowych wówczas otrzymywałby pomoc ze strony państwa w postaci stypendium, na podstawie którego proces kształcenia byłby traktowany jako inwestycja w pozytywne skutki odbywanej nauki w wymiarze przyszłego

²¹⁵ *Stabilizacja i rozwój. Program Unii Demokratycznej. Rozdział V. Unia o edukacji i kulturze narodowej*, Projekt, kwiecień 1993, s. 1 – 2. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

zatrudnienia i rozwoju gospodarki. Miało to świadczyć nie tylko o stworzeniu równych możliwości dostępu ucznia do różnych placówek niezależnie od dochodów rodziny lecz także o poważnym traktowaniu szkół prywatnych i społecznych jako pełnoprawnych podmiotów systemu edukacyjnego Polski²¹⁶.

Drugim elementem wysokiej jakości edukacji przy niskich kosztach miała być zapowiedź wprowadzenia ulg dla rodziców, którzy posłali swoje dzieci do szkół niepublicznych. Część wydatków do wysokości 25% średniego wynagrodzenia byłaby odpisywana od podstawy podatku dochodowego od osób fizycznych. Przyznana ulga działałaby tak samo jak ta związana z kształceniem dorosłych i stanowiłaby niezbity dowód na sprzyjanie państwa w tworzeniu niezależnych szkół niepublicznych oraz równe traktowanie inwestującej w przyszłość dzieci, młodzieży i pracujących²¹⁷.

Odnosząc się do problematyki kształcenia nauczycieli należy zaznaczyć, iż głównym hasłem nagłaśnianym przez reprezentantów omawianego ugrupowania była chęć likwidacji dwuletnich Studiów Nauczycielskich i wprowadzenia w ich miejsce półwyższych Kolegiów Nauczycielskich. W tego typu placówkach zajęcia prowadziliby wykładowcy uniwersyteccy a ukończenie Kolegium predysponowałoby absolwenta do kształcenia na poziomie akademickim²¹⁸.

W zakresie reform dotyczących szkolnictwa wyższego proponowano:

- stworzenie całkowitej dostępności przyszłych słuchaczy do tego szczebla kształcenia poprzez zróżnicowanie szkół wyższych w zależności od realizowanego programu studiów i profilu kształcenia oraz zadań ogniskujących się wokół kwestii dydaktyki lub przeznaczenia większej ilości czasu na prowadzenie badań naukowych (uniwersytety i instytuty badawcze sensu stricto). Ponadto uczelnie w znaczeniu wyższych szkół zawodowych a w szczególności ich profile kształcenia miały być zróżnicowane ze względu na lokalne zapotrzebowania zgłaszane ze strony pracodawców.

²¹⁶ *Stabilizacja i rozwój. Program Unii Demokratycznej*. Rozdział III. *Unia o gospodarce*, Projekt, kwiecień 1993, s. 2. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

²¹⁷ Zespół Poselski „Edukacja Jutra”, *Oświadczenie*, Warszawa, 10 grudnia 1992 r. W imieniu Zespołu Poselskiego „Edukacja Jutra” K. M. Ujazdowski, Poseł na Sejm RP.

²¹⁸ *Unia Demokratyczna. Uchwała programowa Zjazdu Zjednoczeniowego – III Nowy Model Polityki społecznej*, maj 1991, s. 19. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

- podjęcie działań zmierzających do stworzenia rozwiązań wedle których oświata, szkolnictwo wyższe i nauka stanowiłyby pewną całość, w której to wymienione trzy komponenty byłyby traktowane jak ważne filary polityki naukowej państwa współpracujące ze sobą w pewnych obszarach i tym samym przyczyniające się do skutecznego rozwoju gospodarczego i cywilizacyjnego. Dodatkowym atutem takiego systemu byłaby również możliwość spełniania przez naukę funkcji poznawczej, kulturotwórczej, informacyjnej i popularyzatorskiej. Wszystkie wymienione zadania powinny zdaniem przedstawicieli Unii Demokratycznej spowodować uruchomienie tak bardzo upragnionego i wyczekiwanego motoru postępu społecznego²¹⁹.

Niezmienne istotnym zadaniem władz państwowych prócz oświaty i szkolnictwa wyższego jest prowadzenie odpowiedniej polityki naukowej, dlatego też działania w tej dziedzinie według reprezentantów omawianego ugrupowania winny koncentrować się na następujących kwestiach:

- reformowaniu dotychczasowych i powoływaniu nowych ośrodków i placówek o wysokim stopniu specjalizacji w określonym obszarze,
- dostosowaniu badań naukowych do potrzeb gospodarczych,
- finansowaniu projektów badawczych z budżetu państwa lecz w oparciu o oryginalność i nowatorski charakter tematyki badawczej i konkurencję pomiędzy poszczególnymi zespołami,
- uzależnieniu wysokości nakładów na działalność naukową a także edukację od wysokości wzrostu gospodarczego (PKB) państwa w skali roku z przyjęciem założenia, że nakłady te w produkcji narodowym muszą stopniowo wzrastać,
- przeznaczeniu środków budżetowych oprócz finansowania projektów na stabilny rozwój placówek naukowych pod względem sprzętowym i infrastrukturalnym oraz rozwój kadry,
- wprowadzeniu zwolnień podatkowych na cele naukowe jako czynnika umożliwiającego zdobywanie środków pozabudżetowych²²⁰.

²¹⁹ *Stabilizacja i rozwój. Uchwała programowa II Kongresu Krajowego Unii Demokratycznej*, Broszura wyborcza Unii Demokratycznej 1993, s. 23 – 24. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

²²⁰ *Stabilizacja i rozwój. Program Unii Demokratycznej...*, op. cit., s. 2.

Podobną wizję dotyczącą polityki oświatowej, szkolnictwa wyższego i nauki przedstawili politycy należący do Unii Wolności. Zwrócili uwagę na to, że w gospodarce wolnorynkowej bardzo rzadko się zdarza, (jeśli w ogóle) sytuacja pełnego zatrudnienia. W „normalnych” warunkach zawsze istnieje pewien odsetek ludzi, którzy z różnych przyczyn są na bezrobociu, a co za tym idzie są oni zagrożeni zarówno ubóstwem jak i wszelkimi negatywnymi skutkami psychologicznymi i społecznymi wynikającymi z takiego położenia (mowa o wykluczeniu społecznym). Ponieważ rynek pracy wskutek transformacji gospodarczej staje się coraz bardziej wymagający i dynamiczny, to podstawową drogą pozwalającą odnaleźć się człowiekowi w nowej rzeczywistości powinna być edukacja. Jej zasadniczym celem musi być oprócz wyposażania jednostek w podstawową wiedzę i umiejętności oraz wychowania rozwój w umysłach młodych ludzi zdolności przystosowawczych do np. sytuacji utraty i zmiany miejsca i dziedziny zatrudnienia, szybkiego przekwalifikowania się celem dostosowania się do potrzeb rynku pracy. System edukacyjny, zwłaszcza w obszarze kształcenia zawodowego winien zawierać również liczne programy opierające się na współpracy z pracodawcami, które ułatwiałyby absolwentom szkół wejście w świat zatrudnienia. Wreszcie nadrzędną zaletą polityki oświatowej musi być danie możliwości ustawicznego, czyli ciągłego kształcenia osób pracujących, ukierunkowanego na nieustanne podnoszenie kwalifikacji. Innymi słowy, nowoczesny system edukacyjny powinien koncentrować się na przygotowaniu przyszłego absolwenta do aktywnego i skutecznego życia zawodowego²²¹.

Aby doprowadzić do osiągnięcia powyższego celu reprezentanci Unii Wolności zwrócili uwagę na to, że przemiany w opisywanym sektorze powinny następować stopniowo, lecz kompleksowo, czyli muszą obejmować wszystkie szczeble kształcenia od szkolnictwa podstawowego do studiów wyższych włącznie. Zatem w zakresie reform dotyczących edukacji powszechnej należy ukierunkować działania zmierzające do pomocy rodzinom ubogim oraz pochodzącym z małych miast i wsi. Postulowano więc uruchomienie systemu stypendiów, stworzenie możliwości dodatkowej nauki języków obcych, wyposażenie pracowni szkolnych w komputery z dostępem do Internetu celem zapewnienia możliwości odbywania przez uczniów podstawowych i dodatkowych zajęć w zakresie technologii informacyjnych. Z kolei na szczeblu kształcenia średniego i zawodowego deklarowano utworzenie takich instytucji, w których to programy nauczania łączyłyby wiedzę

²²¹ *Deklaracja Programowa Unii Wolności*, Warszawa, 23 – 24 kwietnia 1994, s. 4. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

ogólnokształcącą z zawodową. Rozwiązanie takie umożliwiłoby upowszechnienie wykształcenia średniego poprzez doprowadzenie znacznie większej liczby uczniów do egzaminu maturalnego. Obok tradycyjnych szkół średnich poczesne miejsce w strukturze systemu oświatowego muszą zająć ośrodki kształcenia ustawicznego, których naczelnym zadaniem byłoby podnoszenie kwalifikacji stricte zawodowych w zakresie specjalności zgłaszanych przez pracodawców oraz szkoły średnie dla dorosłych, które podobnie jak szkoły dzienne dla młodzieży oferowałyby program ogólny i zawodowy z możliwością zdawania matury. Stanowiłyby one zatem tak zwaną drugą szansę na kształcenie osób, które z różnych przyczyn nie mogły ukończyć nauki w systemie dziennym²²².

Unia Wolności w dokumencie programowym nie pominęła problematyki przystosowania polskiej edukacji do standardów Unii Europejskiej. W związku z tym zwracała uwagę na konieczność stworzenia równych warunków nauczania dzieci i młodzieży niepełnosprawnej. Nauczanie to powinno odbywać się w budynkach z dostosowaną infrastrukturą techniczną i dydaktyczną. Sale oraz różne pomieszczenia dydaktyczne byłyby optymalnie wyposażone w odpowiedni sprzęt i dostosowane do przebywania dzieci zarówno pełnosprawnych, tych o ograniczonej sprawności i specjalnych potrzebach. Z kolei program kształcenia i wychowania również powinien być zintegrowany, czego przejawem byłoby odejście od dyskryminacji niepełnosprawnych i tych o specjalnych potrzebach edukacyjnych i dostosowanie nauki do możliwości poznawczych różnych uczniów. Postulowano również budowę coraz większej liczby tak zwanych szkół integracyjnych, blisko domu, stwarzających równe możliwości kształcenia dzieci w miastach i na wsiach²²³.

Kolejnym krokiem do europeizacji polskiego szkolnictwa miał być oprócz nacisku na nauczanie języków obcych organizowanie wymian tutejszej młodzieży z tą zagraniczną w ramach współpracy szkół polskich z tymi działającymi w państwach Unii Europejskiej, stworzenie powszechnego dostępu do Internetu oraz umożliwienie korzystania z nowoczesnie wyposażonych pracowni komputerowych młodzieży i osobom dorosłym. Pracownie te pełniły by także funkcje europejskich punktów informacyjnych/europejskich centrów informacyjnych. Z kolei w programach kształcenia deklarowano wprowadzenie przedmiotów, z których najważniejsze to Edukacja Obywatelska, Wiedza o Społeczeństwie i Podstawy przedsiębiorczości. Przedmioty te dostarczałyby fundamentalną wiedzę na temat praw

²²² Program Unii Wolności, *Przymierze dla Przyszłości*, Warszawa 25 marca 2001 r, s. 11. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

²²³ Ibidem, s. 12.

ekonomii, polityki i przemian społecznych oraz pożądanym, aktywnym postaw i zachowań w ramach cech nowoczesnego człowieka jako obywatela. Opowiadano się też za podniesieniem wymagań dla kandydatów, chcących zostać nauczycielami i pedagogami pracującymi z młodzieżą, przygotowaniem nauczycieli do pełnienia roli nowoczesnego źródła wiedzy i wychowawcy umiejącego radzić sobie w sytuacjach problemów wychowawczych młodzieży w ramach realizacji programu „Szkoła bez przemocy”²²⁴.

W powyższych rozważaniach zostało wspomniane, że na poziomie kształcenia średniego i zawodowego powinno dojść do utworzenia szkół, w których to programy nauczania umożliwiałyby doprowadzenie młodzieży do odpowiednich kompetencji potrzebnych na rynku pracy oraz do matury, dzięki czemu doszłoby do upowszechnienia wykształcenia średniego. Rozszerzając omawiany wątek należy wyraźnie zaznaczyć, że przedstawiciele Unii Wolności wyrażali całkowity sprzeciw odnośnie funkcjonowania tradycyjnych techników i zasadniczych szkół zawodowych. Wskazywali bowiem na liczne wady tego typu szkół, do których zaliczali: przygotowywanie do tradycyjnych zawodów zgodnie z posiadaną kadrami, pracownikami i wyposażeniem, oraz zbyt długi okres trwania nauki (dot. Techników) co uniemożliwia zmianę profilu kształcenia w zależności od dynamiki rynku pracy, konieczność bardzo wczesnego dokonywania przez młodzież wyboru zawodu (w 15 lub 16 roku życia), zbyt silne różnicowanie średniego szczebla kształcenia na szkoły licealne, przygotowujące do matury, techniczne, w których młodzież musi zaliczyć egzaminy zawodowe, co zmusza ją do rezygnacji lub zdania matury na kiepskim poziomie, co w konsekwencji przyczynia się do pogorszenia jej szans na studiowanie, oraz zasadnicze zawodowe, przygotowujące tylko do wykonywania zawodu w wyjątkowo wąskiej specjalizacji. Ponadto w technikach matury oraz egzaminy zawodowe odbywają się praktycznie w jednym czasie, co powoduje, że licealiści są w uprzywilejowanej sytuacji, gdyż ich zadaniem jest nauka przedmiotów ogólnych, w tym maturalnych, z kolei przyszli technicy muszą uczyć się dodatkowo przedmiotów zawodowych. Kolejny zarzut sprowadzał się do twierdzenia, wedle którego tak podzielone szkolnictwo ponadpodstawowe tworzy większe nierówności wśród samej młodzieży, dzieląc ją z jednej strony na osoby przygotowane pod względem wiedzy do odbywania i pozytywnego ukończenia studiów oraz jednostki posiadające umiejętności w zakresie zbyt wąskiej specjalizacji zawodowej, niezdolne w razie utraty pracy przystosować się do wymagań rynku pracy z drugiej strony. Zamiast tworzenia takiego podziału postulowano wprowadzenie szkoły średniej na wzór liceum

²²⁴ Ibidem, s. 11 - 13

profilowanego/zawodowego, które realizowałyby program kształcenia szkoły średniej z ukierunkowaną nauką zawodu w kilkunastu profilach. Zaletą szkoły byłyby możliwość uzyskania matury i podjęcia studiów wyższych jak i szerokorozumiane kształcenie zawodowe, ukierunkowane nie tylko na ścisłą naukę profesji lecz także na rozwój zainteresowań i kształtowanie kompetencji umożliwiających sprawne przystosowanie się do zmiennego rynku pracy. Ten typ instytucji zapobiegałby więc dzieleniu młodzieży na tych „z szansami” i tych „bez szans” na sukces edukacyjny i zawodowy, zwalniając tym samym z konieczności bardzo wczesnego podejmowania decyzji przez młodzież odnośnie przyszłości w świecie zatrudnienia²²⁵.

Niezwykle ważnym momentem w życiu młodego człowieka jest tak zwane przejście ze szkoły do pracy. Aby było ono w miarę sprawne i nie nastroczało problemów oraz zagrożeń związanych z bezrobociem i jego skutkami reprezentanci Unii Wolności zaproponowali wdrożenie programu „Absolwent”. Miała to być propozycja wsparcia tych przedsiębiorców, którzy przyuczaliby uczniów do wykonywania konkretnego zawodu a w następnej kolejności przyjmowali ich do pracy. Z kolei jeśli chodzi o ułatwienie zatrudnienia absolwentów kończących szkoły, w tym uczelnie wyższe zaproponowano, by na odpowiedni wniosek pracownika i pracodawcy stosować obniżone składki na ubezpieczenie zdrowotne oraz zwolnić nowo przyjętego absolwenta z opłat z tytułu składki rentowej i wypadkowej. W optymalnie rozwijających się regionach ulgi te obowiązywałyby przez jeden rok a na terenie województw szczególnie zagrożonych bezrobociem przez dwa lata. Zaletą programu byłoby zmniejszenie o 15% kosztów pracy w zakresie utworzenia każdego nowego stanowiska dla osoby młodej oraz wiara w skorzystanie z programu około 25% młodzieży, która trafiłaby na bezrobocie w momencie braku tego programu²²⁶.

Uzupełnieniem powyższego programu miała być także przedstawiona nowelizacja ustawy o rzemiośle, wedle której za szkolenie uczniów przysługiwać winno pracodawcy/rzemieślnikowi zwrot kosztów. Gratyfikacja ta nie byłaby zależna od wieku osoby szkolonej do zawodu, co oznacza, iż ten typ przygotowania mogłyby odbywać osoby młode oraz dorosłe²²⁷.

²²⁵ Stanowisko Unii Wolności w sprawie zamierzeń Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu odnośnie szkolnictwa ponadgimnazjalnego. Wydanie internetowe: http://www.uw.org.pl/wiad_arch.php?id=118 (16.11.2015).

²²⁶ Unia Wolności. Serwis Informacyjny, *Program Absolwent*, Biuro Prasowe Unii Wolności, Warszawa 16 maja 2001 <http://www.uw.org.pl/main/archiwum.php?id=6> (16.05.2015).

²²⁷ Ibidem.

Zarówno program „Absolwent” jak i realizacja projektów związanych z poprawą infrastruktury szkolnej, wyrównywaniem szans edukacyjnych, kształceniem i doskonaleniem zawodowym nauczycieli oraz informatyzacją szkół, miała stać się priorytetem w zakresie proponowanej ustawy o Fundacji Edukacji Narodowej, która winna umożliwić wykorzystanie 7% rezerwy z prywatyzacji majątku narodowego na wskazane cele. Ponadto postulowano również wspieranie rozwoju małych i średnich firm na obszarach wiejskich oraz tworzenie warunków do podniesienia ich konkurencyjności oraz budowę powiatowych centrów przedsiębiorczości, które szkoliłyby przyszłych pracodawców i prowadziłyby bank informacji potrzebnych do ułatwienia działalności gospodarczej. Zaletą tychże inicjatyw byłaby możliwość stworzenia znacznej pomocy osobom pochodzącym z rodzin niezamożnych i zamieszkałym w małych miastach i na obszarach wiejskich²²⁸.

Unia Wolności, podobnie jak Unia Demokratyczna przedstawiła niemalże takie same założenia odnośnie zarządzania, organizacji i finansowania systemu oświaty. Tak więc w szeregach UW deklarowano poparcie dla decentralizacji szkół, czyli przekazania ich prowadzenia organom samorządu terytorialnego, oddzielenia nadzoru nad szkołami i placówkami oświatowymi od ich prowadzenia, zachowania szkoły publicznej, jako podstawowego ogniwa kształcenia na poziomie podstawowym i średnim, lecz z pełnoprawnym przyzwoleniem i traktowaniem szkół społecznych i prywatnych jako ważnego ogniwa systemu edukacyjnego. Popierano również swobodę rodziców w wyborze szkoły dla dziecka oraz ich wpływu na program kształcenia we wszystkich typach szkół, samoorganizację rodziców i uczniów mającą na celu uspołecznienie szkół publicznych oraz finansowanie edukacji dziecka a nie szkoły wedle zasady „pieniądz idzie za uczniem”. Nie określono natomiast, czy rodzice uiszczaliby opłaty za pomocą otrzymywanego voucheru, który umożliwiałby im wybór dowolnego rodzaju placówki, czy szkoły publiczne byłyby darmowe a prywatne i społeczne pobierałyby opłaty. Warto dodać, że wydatki budżetowe na oświatę miały być planowane na podstawie znajomości rzeczywistych kosztów ponoszonych przez omawiany sektor. Z kolei nauczycielom chciano stworzyć możliwości awansu zawodowego, zracjonalizować ich czas pracy oraz umożliwić im nowoczesne kształcenie mające na celu przygotowanie ich nie tylko do roli aktora przekazującego wiedzę lecz także do pełnienia wspomnianej wyżej funkcji wychowawcy. Nauczyciele mieliby również prawo do opracowania i realizacji w porozumieniu z rodzicami autorskich programów kształcenia. Bardzo ważnym czynnikiem upodmiotowienia uczestników procesu edukacji miało stać się

²²⁸ Unia Wolności. Serwis Informacyjny, *Uchwała zarządu Unii Wolności*, Bydgoszcz, 17 maja 2001r.

również zlikwidowanie egzaminów wstępnych do szkół średnich i na wyższe uczelnie. Zamiast nich deklarowano poparcie dla organizowania egzaminów końcowych w szkołach uczniów, oraz uczynienie matury egzaminem wstępnym na studia²²⁹.

Również w kwestii szkolnictwa wyższego i nauki proponowano dość znaczące zmiany. W zakresie studiów wyższych Unię Wolności cechowały podobne zapatrywania do tych wygłaszanych w programach prezentowanych przez dotychczas opisywane ugrupowania. Poglądy te obejmowały między innymi zwiększenie liczby studentów do poziomu takiego samego, jaki osiągnęły ówczesne państwa Europy Zachodniej, decentralizację uczelni, umożliwienie zdobywania przez nie środków pozabudżetowych, uruchomienia stypendiów socjalnych i kredytów umożliwiających pokrycie kosztów kształcenia, poparcia bezpłatnych studiów, ale tylko w zakresie podstawowych usług edukacyjnych, utworzenia państwowych wyższych szkół zawodowych na obszarach wiejskich, pełnoprawnego powołania uczelni prywatnych oraz dostosowania programów kształcenia do potrzeb zmiennego rynku pracy. Miało to doprowadzić przede wszystkim do upodmiotowienia studenta odnośnie wyboru rodzaju szkoły wyższej a w niej kierunku kształcenia oraz miejsca odbywania nauki. Wybór miejsca kształcenia byłby przejawem przybliżenia uczelni do domu rodzinnego oraz co najważniejsze obniżałby koszty kształcenia osobom, których nie byłoby stać na wyjazd z małego miasta lub wsi do uczelni w mieście i opłacenie drogich domów akademickich oraz wyżywienia²³⁰.

W zakresie polityki naukowej opowiadano się między innymi za zwiększeniem nakładów państwa i samorządów na szkolnictwo wyższe, uzależnieniem wielkości dotacji od wyników kształcenia studentów oraz kierunków i jakości prowadzonych prac badawczych, przy poszanowaniu niezależności instytutów i zasady wolności badań²³¹. Oprócz tego wyrażano głębokie poparcie dla umożliwienia tworzenia przedsiębiorstw innowacyjnych

²²⁹ *Deklaracja programowa Unii Wolności...*, op. cit., s. 5.

²³⁰ Program Unii Wolności, *Przymierze dla przyszłości...*, op. cit., s. 12.

²³¹ Odnośnie finansowania prowadzonych badań zwracano uwagę na zasadę konkurencji w gospodarowaniu środkami budżetowymi. Proponowano też wprowadzenie opłat ze strony przyszłego użytkownika badań np. osoby z zewnątrz, która zlecałaby instytutowi ich przeprowadzenie natomiast samodzielnie korzystałaby z ich wyników wprowadzając innowacje techniczne we własnym przedsiębiorstwie. Jednostka ta ponosiłaby koszty częściowe lub całkowite w zależności od wartości i obszaru badań. Postulowano również całkowite finansowanie projektów badawczych z budżetu państwa w dziedzinach, których rynek nie byłby w stanie finansować oraz uzależnienie wysokości wydatków państwowych od tempa rozwoju gospodarczego. Sugerowane rozwiązania były wynikiem wiary, wedle której jeżeli gospodarka będzie podążać ku rozwojowi to w sposób naturalny zacznie zgłaszać zapotrzebowanie na liczne innowacyjne rozwiązania techniczne i organizacyjne. Zob. Program Unii Wolności, *Wolność, Bezpieczeństwo. Rozwój*. Broszura wyborcza Unii Wolności, 1997r, s. 42 – 46. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

przez najzdolniejszych studentów, prowadzenia i wzmacniania dialogu państwa ze środowiskami akademickimi na temat tego wycinka rzeczywistości, zwiększania motywacji do zdobywania wyższego wykształcenia i awansu materialnego absolwentów szkół wyższych, stworzenia systemu informacji naukowej i przemysłowej, prywatyzacji jednostek i instytutów badawczo-rozwojowych i uruchomienia zachęt do współdziałania nauki z praktyką, skoncentrowania środków na dziedzinach warunkujących rozwój Polski zwłaszcza w zakresie innowacyjności i nowych technologii oraz stopniowego zwiększania wysiłków na rzecz skorelowania nauk Podstawowych w Polsce z rozwojem nauki w Europie i na świecie jak i tworzenia warunków do udziału polskich naukowców w osiągnięciach nauki światowej²³².

Działania w zakresie polityki naukowej powinny być również ukierunkowane na zahamowanie zjawiska odpływu kadry do zawodów bardziej opłacalnych, poprzez systematyczne zwiększanie wynagrodzeń, których wysokość zależałaby od zdolności, motywacji i dorobku badacza. Dużą rolę w zatrzymywaniu dotychczasowych i tworzeniu nowych zespołów naukowców powinny odgrywać instytuty Polskiej Akademii Nauk²³³.

Nie ulega wątpliwości, że zarówno dla Unii Demokratycznej jak i Unii Wolności oświata, szkolnictwo wyższe i nauka stanowiły niezwykle ważny filar rozwoju cywilizacyjnego i gospodarczego nowo powstałej III RP. Analizując dokumenty programowe obu ugrupowań można odnieść wrażenie, że mimo głoszonych w nich haseł liberalizmu gospodarczego podejście do kwestii edukacji jest postrzegane w sposób bardziej egalitarny. W przeciwieństwie bowiem do programów opracowanych przez przedstawicieli Unii Polityki Realnej, czy Partii Konserwatywnej nie opowiadano się za prywatyzacją i odpłatnością za każdy szczebel szkolnictwa ponad wszystko, lecz za równouprawnieniem w działaniu instytucji publicznych, społecznych i prywatnych, bezpłatności za podstawowe usługi edukacyjne i za szkoły publiczne a jeśli już to za pomocą proponowanego vouchera, który umożliwiałby niezależnie od dochodów rodziców kształcenie dzieci w dowolnie wybranej placówce. Również organizacja struktury systemu edukacyjnego (prymat dla liceów profilowanych) i reformy programowe również nastawiono na upowszechnienie kształcenia średniego i szerokoprofilowego zawodowego. Do mapy oświatowej chciano też dołączyć Centra Kształcenia Ustawicznego oraz szkoły średnie dla dorosłych (dające opisaną wyżej drugą szansę na zdobycie matury). Proponowano również szeroko rozumianą pomoc dla

²³² *Deklaracja programowa V Kongresu Unii Wolności*, Warszawa, 17 grudnia 2000r, s. 15. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

²³³ Program Unii Wolności. *Wolność. Bezpieczeństwo. Rozwój...*, op. cit., s. 45.

dzieci, młodzieży i studentów pochodzących z rodzin ubogich, małych miast i obszarów wiejskich celem zwiększenia liczby osób z wykształceniem wyższym. Powodem takiego „egalitarnego” podejścia było traktowanie całego systemu oświatowego jako inwestycji w przyszłość a nie pomocy socjalnej ze strony państwa. Odpowiednia edukacja, pomoc młodym i dorosłym miała spowodować rozwój kapitału ludzkiego, przejawiającego się w wyposażaniu obywateli w wiedzę ogólną oraz umiejętności pozwalające na skuteczne radzenie sobie na rynku pracy a tym samym przyczynić się do progresji gospodarczej i awansu cywilizacyjnego społeczeństwa polskiego.

2.2.6. Platforma Obywatelska²³⁴

Analizując kwestie związane z optymalnym działaniem systemu oświatowego w Polsce zaprojektowanym przez polityków Platformy Obywatelskiej należy podkreślić, iż wiele przedstawianych założeń programowych jest podobnych do tych deklarowanych wcześniej przez reprezentantów Kongresu Liberalno-Demokratycznego, Unii Demokratycznej i Unii Wolności, zwłaszcza w zakresie organizacji i zarządzania oświatą, finansowania, programów nauczania, czy kształcenia nauczycieli. Z uwagi na to

²³⁴ Platforma Obywatelska została powołana z inicjatywy Donalda Tuska z Unii Wolności i dawnego Kongresu Liberalno-Demokratycznego, Macieja Płażyńskiego, który opuścił Akcję Wyborczą Solidarność i partię Ruch Społeczny Akcja Wyborcza Solidarność oraz Andrzeja Olechowskiego. Od momentu podpisania dokumentów założycielskich w Hali Oliwii w Gdańsku 24 stycznia 2001 roku partia funkcjonowała jako stowarzyszenie. Zarejestrowana pod nazwą Platforma Obywatelska Rzeczypospolitej Polskiej (PORP) została 5 marca 2002 roku. Od 2007 roku aż po dzień dzisiejszy PO posiada znaczną przewagę polityczną w sejmie i senacie i tworzy koalicję z Polskim Stronnictwem Ludowym, a od 2004 roku znaczną reprezentację w Parlamencie Europejskim należąc do Europejskiej Partii Ludowej. Program PO koncentruje się wokół tak zwanej Polski Liberalnej, której zasady ogniskują się wokół ograniczenia interwencji w gospodarce, stabilnych, prostych i niskich podatków, samodzielności gospodarczej podmiotów, powszechnej własności prywatnej. Rola państwa winna sprowadzać się jedynie to tworzenia rządów prawa, których istota ma polegać na zagwarantowaniu odpowiednich przepisów prawnych dotyczących funkcjonowania gospodarki w pełni wolnorynkowej. Z kolei w polityce społecznej niezwykle istotne jest wspieranie działania rynku i jego zalet a także pomoc społeczna w oparciu o aktywizację ekonomiczną jednostek po to, by przygotować je do samodzielności/samozatrudnienia. W ramach zagwarantowania solidarności pokoleń przedstawiciele PO wskazują na poprawę warunków startu zawodowego młodzieży dzięki optymalnemu dostosowaniu edukacji do potrzeb gospodarki, czego nieodzownym dowodem musi być zdobywanie umiejętności z zakresu informatyki, języka obcego, najlepiej angielskiego i umiejętnego prowadzenia własnej kariery zawodowej. Zasady głoszone przez PO są więc podobne do tych zawartych w programach UD, UW KLD i częściowo UPR. Szerzej na temat genezy i programów PO zob.: T. Borejza, *PO-PiS. Pozorna opozycja*, Warszawa 2009, s. 81 – 105, A. Antoszewski, *Platforma Obywatelska w polskim systemie partyjnym*, w: *Platforma Obywatelska*, red. M. Migalski, Toruń 2009, s. 7 – 25, D. Rdzanek, A. Staszczuk, *Wizje państwa w programach wyborczych PO oraz PiS. Analiza porównawcza*, w: *POPiSy w polityce. Uwagi o polskiej scenie politycznej*, red. M. Drzonek, J. Mieczkowski, Szczecin 2006, s. 113 – 123 K. Kowalczyk, *Platforma Obywatelska Rzeczypospolitej Polskiej – „partia ludzi sukcesu”*, w: *Partie i ugrupowania parlamentarne III Rzeczypospolitej*, red. K. Kowalczyk, J. Sielski, Toruń 2006, s. 96 – 122, K. Kowalczyk, *Platforma Obywatelska Rzeczypospolitej Polskiej*, w: *Polskie partie i ugrupowania parlamentarne*, red. K. Kowalczyk, J. Sielski, Toruń 2004, s. 122 – 142 oraz W. Wojtasik, *Gospodarka w programach politycznych polskich ugrupowań liberalnych*, w: *Polskie ugrupowania liberalne*, red. Ł. Tomczak, Wrocław 2010, s. 53 – 79.

wyodrębnione zostaną pewne różnice szczegółowe, uzupełniające projektowaną wizję funkcjonowania omawianego wycinka rzeczywistości.

W programie z 2001 roku zwrócono uwagę na niezbędność wprowadzenia inicjatyw w postaci programów narodowych, które byłyby ustanawiane przez rząd, potwierdzane przez parlament i finansowane niezależnie od środków budżetowych. Do najważniejszych zaliczano:

- Narodowy Program Nauki Języków Obcych – prowadzący do upowszechnienia znajomości języków obcych. Absolwenci szkół średnich posiadaliby umiejętność posługiwania się danym językiem obcym na poziomie umożliwiającym zdobycie certyfikatu, który z kolei otwierałby drogę do podjęcia dalszego kształcenia lub zatrudnienia za granicą. Z kolei absolwenci uczelni wyższych wykazywaliby się znajomością co najmniej dwóch języków obcych.

- Narodowy Program Informatyczny – zapewniający odpowiednio wyposażone pracownie komputerowe w szkole z dostępem do Internetu, szkolne punkty publicznego dostępu do sieci np. w bibliotekach lub odpowiednio przystosowanych do tego celu pokojach. Program miał obejmować również wprowadzenie przedmiotów z zakresu technologii informacyjnych, których zadaniem byłoby wyposażenie uczniów w umiejętności sprawnego posługiwania się komputerem i optymalnego korzystania z Internetu oraz stworzenie bezpłatnych programów edukacyjnych i baz danych.

- Narodowy Program Samodzielność i Wiedza – obejmujący zarys wiedzy o ekonomii i gospodarce, wiedzę o kulturze, przygotowującą młodzież do funkcjonowania w społeczeństwie globalnym/wielokulturowym, naukę pracy w zespole i negocjacyjnego rozwiązywania konfliktów, zapoznanie z nowoczesnymi metodami poszukiwania zatrudnienia, autoprezentacji, ustawicznego kształcenia i przekwalifikowania się, sprawnego posługiwania się komputerem i prowadzenia samochodu.

- Projekt Narodowy Uniwersytet Otwarty w Polsce – którego zamierzeniem stałoby się uruchomienie studiów dostosowanych do potrzeb osób pracujących i ze względu na ograniczenia czasowe nie mogących brać udziału w zajęciach w trybie stacjonarnym. Mowa tu o kształceniu na odległość, które winno zostać zrealizowane dzięki współpracy z Telewizją Polską SA oraz tworzoną projektem Uniwersytet Otwarty.

- Narodowy Program Ratowania Infrastruktury Uczelni i Szkół – inicjatywa obejmująca odgórne wsparcie finansowe dla inwestycji dotyczących szeroko pojętej modernizacji

dotychczasowych i budowy nowych instancji edukacyjnych szczebla podstawowego, średniego i wyższego. Swoistym novum miało być bezpłatne udostępnianie działek pod budowę tego typu obiektów pod warunkiem ich wzniesienia w ściśle określonym przedziale czasowym.

- Narodowy Program ujawniania zdolności młodzieży i wspomagania jej rozwoju – projekt dotyczący prowadzenia licznych zajęć dodatkowych w szkołach mających na celu zdiagnozowanie zdolności i zainteresowań uczniów daną dziedziną po to, by ukierunkować ich rozwój. W systemie oświaty powinny działać specjalne Komisje Kuratorskie, których zadaniem byłoby monitorowanie osiągnięć uczniów i tworzenie listy specjalnie uzdolnionych. Każda osoba, która zostałaby zakwalifikowana do takiej listy otrzymywałaby stypendium na dalsze kształcenie i byłaby na preferencyjnych warunkach przyjmowana zarówno do szkoły średniej, jak i na studia. Na etapie kształcenia podstawowego i średniego jednostka ta zostałaby objęta specjalnym programem kształcenia, którego rola sprowadzałaby się do dalszego wyzwalańa zdolności i wzmacniania zainteresowań²³⁵.

W programie z 2005 roku wysuwano następujące propozycje:

- w zakresie pomocy dla najbiedniejszych oraz zamieszkałych na terenach wiejskich – wprowadzenie specjalnego dodatku przedszkolnego, który byłby wypłacany przez gminę bezpośrednio na konto przedszkola. Wysokość tego dodatku byłaby równa wysokości opłaty, którą normalnie pobierałaby placówka za opiekę i posiłki. Dodatek przyznawano by rodzinom, których dochody byłyby mniejsze od 50% średniej na terenie danej gminy. Proponowano też zagwarantowanie miejsca w placówkach wychowania przedszkolnego wszystkim dzieciom w wieku sześciu lat zamieszkałym w gminach wiejskich i tych zagrożonych wysokim bezrobociem oraz finansowe dodatki motywacyjne dla nauczycieli w tego typu placówkach. Z kolei celem zwiększenia liczby studentów deklarowano uruchomienie specjalnych stypendiów socjalnych wypłacanych studentom do 22 roku życia w kwocie 400 złotych miesięcznie przez 10 miesięcy w roku w czasie dwóch pierwszych lat studiów, jeżeli przeciętny dochód na osobę byłby mniejszy od 70% średniej na terenie powiatu. Stypendia te byłyby wypłacane przez Powiatowe Centra Pomocy Rodzinie.

²³⁵ *Program Platformy Obywatelskiej*, Warszawa 2001, s. 23 (www.platforma.org). Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

- w obszarze organizacji zarządzania i finansowania oświatą – poparcie dla tworzenia niezależnych rad szkolnych, które pełniłyby rolę organów przedstawicielskich odpowiedzialnych za częściowe kierowanie placówkami oraz nadzorowałyby publiczne wydatki na edukację sprawdzając, czy pieniądź rzeczywiście podąża za uczniem w szkole państwowej, społecznej czy prywatnej. Oprócz uspołecznienia szkół i upodmiotowienia rodziców w systemie oświaty opowiadano się za stopniowym wygaszaniem bardzo dużych placówek, popularnie zwanych „szkołami molochami” i uruchomianiem w ich miejsce małych instytucji celem likwidacji zjawiska przemocy, anonimowości a co za tym idzie doprowadzenia do sytuacji, w której szkoła stałaby się realną pomocą w przygotowaniu młodego pokolenia do dorosłego życia. Na obszarach wiejskich natomiast szkoły powinny pełnić funkcję centrów cywilizacyjnych, koncentrujących wokół siebie społeczność lokalną, która stawałaby się coraz bardziej współodpowiedzialna za decyzje podejmowane w zakresie kształcenia, wychowania i inwestycji np. w zakresie wyposażenia pomieszczeń szkolnych.

- w dziedzinie poprawy standardów nauczania - wzmocnienie kompetencji kuratorów w zakresie kontroli jakości opracowywanych i realizowanych podstaw programowych oraz Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu w kwestii oceny podręczników. Koncentrowano się również wokół problematyki racjonalizacji egzaminów przeprowadzanych na zakończenie każdego szczebla kształcenia (chodzi o sprawdziany wprowadzone za czasów słynnej reformy oświatowej realizowanej przez Akcję Wyborczą Solidarność przełomu lat 1998 – 1999 skracającej ośmioletnią szkołę podstawową do sześcioletniej oraz powołującej trzyletnie gimnazja, licea, czteroletnie technika i dwuletnie szkoły zawodowe), zakładając uczynienie z nich przyjaznych sprawdzianów weryfikujących z jednej strony stopień opanowania materiału przez uczniów a z drugiej strony poziom szkoły realizującej poszczególne przedmioty, w tym wiodące. Oczywiście wyniki sprawdzianów stałyby się podstawą rekrutacji młodzieży do szkół wyższego szczebla. Oprócz tego w pierwszych trzech latach szkoły podstawowej wyrażano chęć do zastąpienia oceniania tradycyjnego opisowym celem eliminacji rywalizacji między uczniami, choć rady szkolne miałyby zagwarantowane prawo do decydowania w tej sprawie.

- w sprawie nauczycieli – podobnie jak w programach poprzednich ugrupowań postulowano uzależnienie wysokości wynagrodzeń od spełnianych wymagań odnoszących się do systematycznego podnoszenia kwalifikacji i ocen dotyczących konkretnych osiągnięć. Z kolei dodatki motywacyjne i nagrody miały stanowić pochodną uzdolnień nauczycieli i samodzielnej gospodarki instytucji kształcącej.

- w kwestii szkolnictwa wyższego i badań naukowych – analogicznie do postulatów zgłaszanych wcześniej przez KLD, UD i UW poparcie dla zrównania praw i obowiązków uczelni niezależnie od ich statusu własnościowego oraz dla wprowadzenia rzetelnej kontroli procesu nauczania, między innymi pod względem dostosowania programów kształcenia i badań do potrzeb gospodarki i rynku pracy. Szkoły wyższe nie powinny pobierać czesnego, ale tylko za podstawowe usługi edukacyjne w systemie dziennym. Wszelkie inne formy kształcenia (wieczorowe, zaoczne, eksternistyczne) oraz dodatkowe kursy w postaci studiów podyplomowych powinny być odpłatne. Nieocenioną pomoc w pokrywaniu kosztów kształcenia stanowiłby odpowiednio opracowany i wdrożony system kredytów, pożyczek i stypendiów. Sugerowane zmiany, dotyczące zwłaszcza finansowania omawianego rodzaju szkolnictwa zostałyby przeprowadzone dopiero po społecznej debacie, po wyborach parlamentarnych 2005 roku. Z kolei badania naukowe należałoby prowadzić w akademickich szkołach wyższych w powiązaniu z dydaktyką a środki budżetowe skoncentrować na finansowaniu podstawowej działalności naukowej przy równoczesnym opracowaniu i wdrożeniu przepisów prawnych umożliwiających działalność gospodarczą opierającą się na wykorzystaniu nowoczesnych technologii²³⁶.

Program PO z 2007 roku w zakresie polityki oświatowej zawiera deklaracje, które są podobne do tych opracowanych we wcześniejszych dokumentach. Nie zachodzi więc potrzeba ich ponownej prezentacji. Przede wszystkim należy skoncentrować się na tak zwanych zasadach sektora wiedzy, które to zasady stanowią jednocześnie istotę funkcjonowania systemu kształcenia. Otóż, priorytetowym zadaniem systemu oświaty powinno być podnoszenie jakości kapitału ludzkiego. Proces ten musi być realizowany poprzez zintegrowanie polityki w zakresie oświaty, szkolnictwa wyższego, nauki oraz rozwoju innowacyjności w gospodarce. Aby urzeczywistnić to założenie należy wprowadzić mechanizmy rynkowe o charakterze konkurencyjnym we wszystkich dziedzinach gospodarki jak i życia społecznego, bez pominięcia sektora edukacji i nauki. Z kolei zadanie państwa miałoby sprowadzać się jedynie do stymulowania działania instytucji świadczących usługi edukacyjne poprzez dostosowanie przepisów prawnych do potrzeb nowoczesnej gospodarki, sprawdzania, czy szkoły działają zgodnie z tymi zasadami oraz do finansowania wybranych, (cechujących się nowatorskim charakterem i będących strategicznym komponentem rozwoju

²³⁶ *Program Platformy Obywatelskiej*, w: *Wybory 2005. Partie i ich programy*, red. I. Słodkowska, M. Dołbakowska, Warszawa 2006, s. 183 – 190.

technologii) przedsięwziąć badawczych oczywiście przy uwzględnieniu ich współfinansowania ze strony podmiotów gospodarczych²³⁷.

Niezbędne i szczegółowe warunki rozwoju sektora wiedzy powinny ogniskować się na:

- podtrzymaniu konstytucyjnych gwarancji dotyczących powszechnego i równego dostępu do wykształcenia, autonomii szkół wyższych, wolności badań naukowych i ogłoszenia ich wyników, oraz wolności nauczania.
- zapewnienie dostępu dzieci zwłaszcza pochodzących z rejonów wiejskich do edukacji przedszkolnej poprzez uruchomienie elastycznych form tego wychowania (punkty przedszkolne, miniprzedszkola) dostosowanych do lokalnych potrzeb.
- obniżenie wieku szkolnego do lat sześciu i objęcie pięciolatków prawem do rocznego przygotowania przedszkolnego w tak zwanych zerówkach,
- wprowadzeniu spójnej podstawy programowej od przedszkola do szkoły średniej, kładącej nacisk na optymalne zastąpienie wiedzy encyklopedycznej nabywaniem umiejętności potrzebnych w życiu, w tym na rynku pracy. Chodziło przede wszystkim o kształcenie odpowiedzialności osobistej, przedsiębiorczości, przywództwa, a także nauczanie w zakresie podstaw prawa, nowoczesnych technologii informacyjnych, języka obcego od możliwie najwcześniejszych lat (najlepiej od pierwszej klasy szkoły podstawowej). Szczególnie należy skoncentrować się na innowacyjnym nauczaniu matematyki i nauk przyrodniczych. Przedmioty te winny być zintegrowane pod względem przekazywanej wiedzy i wykładane w oparciu o komputerowe techniki audiowizualne.
- zaangażowaniu państwa i organów samorządowych w pomoc z zakresu rozwiązywania problemów wychowawczych młodzieży, celem likwidacji przemocy w szkołach. Ważne jest odejście od tradycyjnych, autorytarnych metod wychowawczych na rzecz dialogu, odpowiednie kształcenie nauczycieli i wsparcie specjalistycznych placówek, jak np. poradnie psychologiczno-pedagogiczne. Należy też zatrudnić pedagoga szkolnego i wzmocnić pozycję wychowawcy.

²³⁷*Polska zasługuje na cud gospodarczy. Program gospodarczy Platformy Obywatelskiej. By żyło się lepiej. Wszystkim!* Warszawa 2007, s. 51 – 52. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

- reformowaniu administrowania placówką szkolną poprzez zwiększenie kompetencji dyrektora (dotyczy odpowiedzialności za politykę kadrową, decyzje w kwestii trybu pracy szkoły, obowiązującego programu nauczania i spraw budżetowych). Działania dyrektora, zwłaszcza w zakresie polityki finansowej powinny być nadzorowane przez Rady Szkół składające się z przedstawicieli samorządu, nadzoru pedagogicznego oraz rodziców.
- finansowaniu działania szkół poprzez wprowadzenie bonu oświatowego jako podstawy tworzenia ich budżetu, co miałyby doprowadzić do sytuacji uzyskania przez placówki większej samodzielności przy podejmowaniu decyzji odnośnie organizacji i nauczania oraz zachęty rodziców do świadomego wyboru szkoły dla dziecka²³⁸.
- opracowaniu i wdrożeniu nowoczesnych programów dotyczących kształcenia zawodowego i edukacji dorosłych poprzez dostosowanie ich do wymogów rynku pracy, współpracę szkół i ośrodków kształcenia ustawicznego z lokalnymi pracodawcami, zreformowaniu egzaminów zawodowych celem stworzenia systemu uznawalności kwalifikacji zdobytych poza szkołą, umożliwieniu edukacji ustawicznej, dającej możliwość nieustannego doskonalenia zawodowego, zagwarantowaniu powszechnej dostępności do wysokiej jakości usług edukacyjnych poprzez powoływanie nowych (państwowych i prywatnych) placówek i programów kształcenia, promowanie finansowania krótkich szkoleń i długich studiów pracowników przez przedsiębiorstwa celem traktowania edukacji tych osób jako inwestycji w kapitał ludzki przy jednoczesnym określeniu jasnych warunków subsydiowania tego typu kształcenia z funduszy budżetowych, oraz stworzeniu aktualnej informacji zawodowej dostępnej dla młodzieży i osób pracujących w trakcie ich całej kariery zatrudnieniowej.

²³⁸ Za pomocą bonu edukacyjnego byłaby opłacana nauka w szkole podstawowej i średniej. Byłby on wystawiany imiennie na osobę uprawnioną do korzystania z prawa do nauki w polskiej szkole. Wartość bonu odpowiadałaby wartości kosztów kształcenia na poszczególnych poziomach nauczania i określana byłaby corocznie w ustawie budżetowej w oparciu o koszty pracy nauczycieli i wychowawców realizujący podstawowy program nauczania na poszczególnych poziomach kształcenia oraz średnie koszty utrzymania budynku szkolnego i wyposażenia w pomoce naukowe. Bon odbieraliby rodzice we właściwym kuratorium za potwierdzeniem pisemnym i przekazywany przez nich dyrektorowi szkoły mającej uprawnienia do prowadzenia procesu nauczania. W przypadku zmiany szkoły przez ucznia bon byłby zwracany rodzicom. Dzięki takiemu rozwiązaniu wydatki rodzin na kształcenie będą traktowane przez państwo jako rodzaj szczególnej inwestycji, stąd podlegałyby odliczeniu od podstawy opodatkowania. Jest to najlepszy sposób na tworzenie równości szans, przezwycięzania bezrobocia i rozwoju cywilizacyjnego Polski. Taką koncepcję funkcjonowania bonu prezentowała Hanna Gronkiewicz-Waltz, kandydatka na Prezydenta RP przed wyborami w 1995 roku. Z uwagi na to, że w latach 2001 – 2004 była wiceprezesem ds. zasobów ludzkich i administracji Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju a od 2005 roku jest aktywnym członkiem Platformy Obywatelskiej czego dowodem był fakt angażowania się w kampanię wyborczą Donalda Tuska w wyborach prezydenckich 2005 pozwala wyciągnąć wniosek, iż przedstawiciele PO w projektach dotyczących polityki oświatowej opowiadali się za przedstawioną powyżej koncepcją finansowania szkolnictwa. Na temat działania bonu szkolnego patrz: H. G. Waltz, *Program wyborczy, Cz. IV Polityka prorodzinna państwa w: Wybory prezydenckie 1995. Programy kandydatów*, red. I. Słodkowska, Warszawa 2003, s. 74.

- przywróceniu dawnego prestiżu egzaminowi dojrzałości oraz wprowadzeniu matematyki w poczet przedmiotów obowiązkowych, zdawanych na tym egzaminie. Matura powinna być ponadto przeprowadzana w oparciu o standardy obowiązujące w innych krajach Unii Europejskiej.

- zreformowaniu szkolnictwa wyższego i nauki, odzwierciedleniem czego winno być zintegrowanie badań naukowych z gospodarką, budowa nowych instytutów badawczych, w tym Europejskiego Instytutu Technologicznego, promowanie kariery i awansu młodej kadry akademickiej poprzez motywacyjny system stypendialny i zwiększenie jej mobilności międzynarodowej oraz finansowanie priorytetowych przedsięwzięć badawczych. Należy również wesprzeć polskie przodujące uniwersytety, politechniki i uczelnie typowo zawodowe celem wzmocnienia ich pozycji międzynarodowej, budować nowe inkubatory przedsiębiorczości i parki technologiczne z zamiarem stymulowania innowacyjności w gospodarce, zapewnić dostęp do tych uczelni studentom ubogim i pochodzącym z obszarów wiejskich, znacznie oddalonych od ośrodków akademickich dzięki uruchomieniu dostępu do szerokopasmowego Internetu. Niezwykle ważnym komponentem reform opisywanego wycinka rzeczywistości powinno być włączenie polskiego szkolnictwa wyższego i nauki do obszaru zwanego Europejską Przestrzenią Szkolnictwa Wyższego i Badań Naukowych²³⁹.

Ostatni z dokumentów programowych, zaprezentowany poprzez Platformę Obywatelską jest ten z 2011 roku. Poświęcono w nim znacznie więcej miejsca na przedstawienie i omówienie deklaracji dotyczących poszczególnych dziedzin życia społecznego, w tym edukacji, szkolnictwa wyższego i nauki. Odnosząc się do zagadnień opracowywanych w niniejszym rozdziale należy zaznaczyć iż dokument ten stanowi swoiste uzupełnienie i uszczegółowienie komponentów budowy społeczeństwa/cywilizacji wiedzy. Zatem do najważniejszych czynników wpływających na optymalizację działania całego systemu edukacji zaliczono następujące deklaracje:

- reformę edukacji przedszkolnej w kierunku stworzenia modelu integrującego opiekę, wychowanie i nauczanie dzieci do trzeciego roku życia, celem zdiagnozowania u nich ewentualnych deficytów rozwojowych i zaoferowania pomocy rodzicom w ich korygowaniu oraz zapewnieniu edukacji przedszkolnej dla każdego dziecka powyżej trzeciego i czwartego roku życia bez względu na miejsce zamieszkania i poziom zamożności rodziców poprzez subwencjonowanie działania tych placówek ze strony budżetu państwa z uwzględnieniem

²³⁹ Polska zasługuje na cud gospodarczy. Program wyborczy Platformy Obywatelskiej..., op. cit., s. 52 – 54.

przeznaczania takiej samej wysokości kwoty na dziecko w przedszkolach publicznych i niepublicznych. Zwracano również uwagę na konieczność reorganizacji pracy tych instytucji w taki sposób, by były one czynne przez cały rok w godzinach 6:00 – 18:00, nawet w okresie przerw i wakacji. Niezwykle istotnym postulatem była również obietnica uruchomienia punktów przedszkolnych na uczelniach wyższych, umożliwiających sprawowanie opieki nad dzieckiem, którego rodzice byłiby studentami lub osobami zatrudnionymi na naukowym stanowisku.

- reformę programową szkolnictwa podstawowego i gimnazjalnego nastawioną na rozwijanie umiejętności samodzielnego myślenia, kreatywności i pracy zespołowej, poprzez wprowadzenie nowoczesnych technologii przekazywania wiedzy a co za tym idzie kształtowania umiejętności informatycznych oraz projektowego modelu rozwiązywania zadań. Istotnym winno być także stworzenie systemu doradztwa zawodowego w gimnazjach, którego celem byłoby prowadzenie zajęć z orientacji zawodowej, rozpoznawanie zainteresowań i uzdolnień uczniów z zamiarem ich przygotowania do kształcenia profilowego i podjęcia kształcenia w odpowiedniej szkole średniej.

- zmiany w programach kształcenia w szkołach średnich i zawodowych, wyrażających się wprowadzeniem nauki podstaw prawa i przedsiębiorczości. Przedmioty te miałyby zapoznawać uczniów z prawem gospodarczym, mechanizmami rządzącymi gospodarką rynkową, sposobami zakładania i prowadzenia firm, poszukiwaniem zatrudnienia oraz wprowadzać do kultury przedsiębiorczości. Uzupełnieniem nowoczesnego kształcenia powinna być też filozofia, która kreowałaby postawy obywatelskie młodzieży pozwalając jej na czynny udział w życiu publicznym. Zarówno filozofia jak i przedsiębiorczość miały stać się pełnoprawnymi dyscyplinami, które młodzież mogłaby zdawać na maturze. Szkolnictwo zawodowe natomiast miało wzbogacić się o placówki przyzakładowe, które uruchamiałyby pracodawcy na własne potrzeby. Tego typu instytucje miałyby zagwarantowane odpowiednie przepisy prawne ułatwiające ich funkcjonowanie. Niestety reprezentanci PO nie opisują szczegółowego sposobu działania tych szkół, nie mówią też nic na temat pomocy pozaprawnej państwa skierowanej do przedsiębiorców w zakresie finansowania, programów i kontroli jakości kształcenia.

- przygotowanie nauczycieli do pełnienia roli wychowawcy oraz osoby umiejącej w nowoczesny sposób przekazywać wiedzę z wykorzystaniem technologii informacyjnej. Nauczyciele mieliby ponadto prowadzić konsultacje z dyrektorem, rodzicami,

społecznościami lokalnymi a nawet z pracodawcami, celem dostosowywania do potrzeb zainteresowanych stron programów i metod kształcenia.

- położenie nacisku na pomoc w remontach infrastrukturalnych szkół, celem nie tylko modernizacji ich bazy dydaktycznej, lecz także ich dostosowaniem do potrzeb osób niepełnosprawnych. Instytucje, których dyrektorzy staraliby się realizować zadania w omawianej kwestii otrzymywaliby specjalne fundusze ze strony samorządów i z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (PFRON-u). Nie trzeba dodawać, że pieniądze te byłyby przeznaczone również na pomoc w organizacji pracy szkoły, stworzenie specjalnych programów i opiekę dla tej kategorii dzieci i młodzieży.

- wsparcie dla rozwoju i modernizacji infrastruktury okołoszkolnej wyrażające się w budowaniu nowoczesnych boisk, placów zabaw i tak zwanych instalacji naukowych między innymi w postaci „Astrobaz” czyli małych obserwatoriów nieba wyposażonych w teleskop i odpowiednie stanowiska komputerowe przeznaczone do monitorowania kosmosu. Szczególnym uzupełnieniem tego typu działań miało być również tworzenie konsorcjów, w ramach których współpracujące ze sobą szkoły podstawowe, licea, uczelnie wyższe i samorządy tworzyłyby regionalne centra nauki, których zadanie sprowadzałoby się do dzielenia się wiedzą naukową i umożliwienia prowadzenia badań przez młodzież.

- rozwój współpracy szkół z organizacjami pozarządowymi celem rozbudowy istniejącej i stworzenia nowej oferty zajęć pozalekcyjnych, dających możliwość pogłębiania zainteresowań i wiedzy z odpowiedniej dyscypliny, zaangażowania się w rozmaite projekty np. wolontariat, czy inicjatywy rozwijające cechę wrażliwości na potrzeby innych. W programie jednak nie opisano zarówno sposobu współpracy przedstawicieli zainteresowanych placówek z reprezentantami organów samorządów, nie wysunięto też żadnych konkretnych propozycji tychże zajęć²⁴⁰.

Z kolei reformy szkolnictwa wyższego wraz z obszarem nauki miały polegać na:

- propagowaniu i wdrażaniu kredytów studenckich na finansowanie kosztów kształcenia studentów z możliwością ich umarzania w momencie uzyskiwania bardzo dobrych wyników i osiągnięć w nauce.

²⁴⁰ *Następny krok. Razem.* Program wyborczy Platformy Obywatelskiej 2011, s. 26 – 37. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

- zapewnieniu dostępu do bezpłatnego studiowania na wielu kierunkach z jednoczesnym zastrzeżeniem, wedle którego prawo to miałyby przysługiwać wyłącznie najlepszym słuchaczom, pozostali mieliby możliwość darmowego odbywania studiów wyłącznie na jednym kierunku.
- wprowadzeniu stypendiów naukowych dla najlepszych maturzystów już od pierwszego roku studiów, „Diamentowego Grantu” na badania naukowe dla stu najlepszych studentów rocznie, inicjatywy „Generacja Przyszłości” skierowanej na najbardziej finansowanie udziału w międzynarodowych konkursach najbardziej uzdolnionej młodzieży oraz stypendiów socjalnych celem zapewnienia równych szans dla młodzieży pochodzącej z regionów wiejskich i ubogich rodzin. Ponadto deklarowano zlikwidowanie opłat za egzamin poprawkowy, komisyjny, związany z obroną pracy dyplomowej, wpis na następny semestr i rok studiów, wydanie dyplomu (suplementu) i wydanie dziennika praktyk zawodowych.
- powołaniu osób w roli animatorów zawodowych w biurach karier z zamiarem świadczenia studentom pomocy w kontaktach z pracodawcami, co miałyby ułatwiać młodzieży możliwość podjęcia pierwszej praktyki i zdobycia podstawowego doświadczenia. Oprócz tego działania w tym obszarze miałyby polegać na powołaniu fundacji na rzecz staży w renomowanych firmach, które to przedsiębiorstwa działając dla studentów wszystkich kierunków umożliwiałyby nabycie kompetencji praktycznych a co za tym idzie stwarzałyby szanse styczności młodzieży z rynkiem pracy.
- umożliwieniu studentom oceny pracy wykładowców na wszystkich uczelniach. System ten miałby mobilizować nauczycieli akademickich do efektywniejszego przygotowania się do prowadzenia zajęć, rzutowałby na ogólną roczną ocenę pracy wykładowcy będąc jednocześnie pretekstem do przedłużenia lub odmowy dalszego zatrudnienia.
- zapewnieniu większego dofinansowania dla najlepszych jednostek naukowo-badawczych oraz dydaktycznych, co spowodowałoby wyłonienie najbardziej prestiżowych ośrodków kształcących kadry akademickie i badaczy.
- dopasowaniu programów studiów do potrzeb rynku pracy dzięki uruchomieniu kierunków zamawianych, na których to studenci otrzymywaliby wysokie stypendia motywacyjne. Miało to spowodować odrodzenie kierunków o profilu ścisłym, w szczególności politechnicznym a tym samym doprowadzić do przygotowania społeczeństwa do realizacji wyzwań w zakresie nowych technologii.

- dofinansowaniu uczelni niepublicznych na realizację studiów doktoranckich celem promocji kształcenia kadr na wiodących uczelniach niepublicznych oraz otoczeniu młodych naukowców specjalną opieką, polegającą na finansowaniu ich projektów częściowo z funduszy Narodowego Centrum Nauki jak i z funduszy na konkretne cele badawcze w ramach programu „Juventus Plus”.
- promowaniu zatrudnienia najlepszych naukowców z ośrodków zagranicznych na zasadzie przyznawania statusu samodzielnego pracownika naukowego równorzędnego z habilitacją każdemu naukowcowi z zagranicy lub obywatelowi Polskiemu, jeśli posiadałby tytuł doktora wraz z minimum pięcioletnim stażem w pracy naukowej poza granicami Polski.
- zwiększeniu zainteresowania naukowców i biznesu wzajemną współpracą w celu wytworzenia innowacyjnych dóbr i usług poprzez umożliwienie finansowania ze środków budżetowych początkowego etapu działalności badawczej podejmowanej w sektorze prywatnym z zamiarem stopniowego zwiększania jego zaangażowania w finansowanie tej działalności, oraz zintegrowaniu programu staży podyplomowych z programem studiów na zasadzie zwiększania współpracy kadry akademickiej i pracodawców czego przejawem byłoby zamawianie kierunków kształcenia przez przemysł.
- powołaniu Akademickich Inkubatorów Innowacyjności, wspierających studentów w rozpoczęciu działalności gospodarczej opartej na nowoczesnych technologiach, które zostałyby wytworzone w trakcie programu. Inkubatory finansowałyby ubezpieczenie społeczne, koszty księgowe i prawne studenta, wspierałyby kadrę naukową uczelni i niezależnych ekspertów i zapewniałyby szkolenia z zakresu prawa patentowego oraz dostęp do wyposażenia biurowego oraz Internetu.
- powołaniu Narodowego Centrum Nauki, Narodowego Centrum Badań i Rozwoju, jako dwóch niezależnych instytucji finansujących badania naukowe zlokalizowaniu w Polsce Laboratorium dużej infrastruktury badawczej w ramach Europejskiej Przestrzeni Badawczej (ERA)²⁴¹.

Reprezentanci Platformy Obywatelskiej zwracali uwagę na to, że fundamentem reform wszystkich szczebli szkolnictwa musi być kapitał społeczny odzwierciedlający się w zapewnieniu równych szans edukacyjnych zarówno dzieci, młodzieży jak i osobom dorosłym. W związku z tym obok naszkicowanych wyżej zmian w działaniu edukacji, szkolnictwa

²⁴¹ Ibidem, s. 37 – 57.

wyższego i nauki proponowali stworzenie dostępu do Szerokopasmowego Internetu na terenie całego kraju, jak i utworzenie tak zwanych świetlików, czyli lokalnych centrów rozwoju kapitału społecznego opartego na zaufaniu, kreatywności i współpracy. Placówki te byłyby wyposażone w punkt przedszkolny, oraz tradycyjną i internetową bibliotekę. Integrowałyby lokalne społeczności, wyrównywałyby szanse cywilizacyjne, umożliwiałyby zdobycie praktycznych umiejętności, zwłaszcza tych przydatnych na rynku pracy. Pomagałyby również w rozwoju zainteresowań i uzdolnień, zagospodarowaniu czasu wolnego, prowadzeniu lokalnych stowarzyszeń i kółek zainteresowań oraz w nauce. Świetliki miałyby do odegrania szczególną rolę w małych miasteczkach i na wsiach, gdyż dzięki nowoczesnemu wyposażeniu i szerokopasmowemu Internetowi przyczyniałyby się do likwidacji nierównego startu młodzieży wiejskiej i osób dorosłych chociażby w kwestii dostępu do wiedzy, podnoszenia kwalifikacji stopnia wykształcenia i rozwoju w zakresie technologii informacyjnych. Z kolei jednostkom prowadzącym działalność rolniczą zapewniałyby umiejętności w kwestii innowacyjnego prowadzenia gospodarstwa również za pomocą e – technologii²⁴².

Przedstawiciele należący do ugrupowań konserwatywno-liberalnych przywiązywali znaczną wagę do prawidłowego funkcjonowania systemu edukacji. Chcąc poprowadzić młodą III RP do znacznego rozwoju gospodarczego i społecznego na wzór państw zachodnioeuropejskich opowiadali się za znacznym odejściem państwa od finansowania, kontrolowania i opieki nad systemem oświaty. W swoich zapatrywaniach posuwali się do popierania niezwykle radykalnych kroków, jak np. prywatyzacji wszystkich struktur systemu poprzez między innymi sprzedaż budynków na licytacji, rozcłonkowanie poszczególnych wydziałów dużych uczelni wyższych a następnie ich prywatyzację i przekształcenie w mniejsze niezależne od siebie szkoły. Ponadto postulowali całkowitą odpłatność za kształcenie oraz przekazanie kontroli kształcenia i wychowania rodzicom. Dążyli do uruchomienia bezwzględnej konkurencji pomiędzy placówkami łącznie z wyeliminowaniem szkół, które nie spełniałyby oczekiwań rodziców i społeczności lokalnych. Byli więc zwolennikami zaistnienia typowego kapitalizmu oświatowego na wzór proponowany przez zwolenników neoliberalnej doktryny społeczno-ekonomicznej F.A. Hayeka i M. Friedmana. Partiami, które prezentowały tego typu programy były: Unia Polityki Realnej (UPR), (dzisiejszy Kongres Nowej Prawicy - KNP) oraz Partia Konserwatywna (PK). To samo dotyczyło reprezentantów Bezpartyjnego Bloku Wspierania Reform (BBWR). Kładli oni

²⁴² *Następny krok. Razem. Program wyborczy Platformy Obywatelskiej 2011*, w: *Wybory 2011. Partie i ich programy*, red. I. Słodkowska, M. Dołbakowska, Warszawa 2013, s. 454 i 501.

jednak nacisk na decentralizację szkolnictwa bez konieczności likwidacji placówek publicznych. W szkolnictwie wyższym również domagali się zwiększenia autonomii uczelni, finansowania nauki częściowo ze strony państwa oraz oddolnie chociażby ze strony studentów opłacających czesne i pobierających kredyt pokrywający koszty kształcenia. Z kolei w na podstawie analizy dokumentów opracowanych przez Kongres Liberalno-Demokratyczny (KLD), Unię Demokratyczną (UD), Unię Wolności (UW) oraz Platformę Obywatelską (PO) można dojść do wniosku, wedle którego partie te traktowały politykę oświatową oraz tą związaną ze szkolnictwem wyższym i działalnością naukowo-badawczą jako inwestycję w kapitał ludzki, czego doskonałą egzemplifikacją było popieranie takich reform, które stawiałyby sobie za cel modernizację omawianego wycinka rzeczywistości pod kątem dostosowania zwłaszcza programów nauczania do potrzeb rozwoju gospodarczego i innowacji technologicznych. W dokumentach programowych tych partii można dopatrzyć się co prawda pewnych wątków egalitarnych, jak np. stypendia socjalne, bezpłatne publiczne szkolnictwo podstawowe, średnie i wyższe, ulgi dla osób korzystających ze szkolnictwa niepublicznego (program UD), bezpłatne studia wyższe chociażby na jednym kierunku, szerokopasmowy Internet, wspomniane świetliki (Program PO 2011) itp. to należy od razu podkreślić, iż reprezentanci charakteryzowanego nurtu nie traktowali nakładów na oświatę jako wydatków socjalnych. Częściowa pomoc finansowa państwa, ale i też decentralizacja, propozycja finansowania kosztów kształcenia za pomocą voucherów, szeroko zakrojonych reform programowych oraz tych związanych z kształceniem nauczycieli i upodmiotowieniem uczniów, studentów i tych związanych z przemianami w polskiej nauce miały stanowić koło zamachowe dla rozwoju i uczynienia z Polski nie tylko biernego członka Unii Europejskiej, lecz także państwa rozwiniętego gospodarczo i technologicznie na wzór Europy Zachodniej²⁴³.

²⁴³ Godnym uwagi jest fakt, iż przedstawione zalecenia dotyczące przyszłego kształtu polskiej oświaty, szczególnie w kwestii działania, finansowania programów nauczania, podręczników i innych pomocy dydaktycznych są w większości zbieżne z wytycznymi opracowanymi w dokumencie *Bank światowy o polskim systemie oświaty*, w którym kładzie się nacisk na inicjatywy takie jak: przemiany struktury edukacji i szkoleń zawodowych w kierunku rozszerzenia średniego ogólnego wykształcenia (oferującego wiedzę ogólną i ogólnotechniczną) i opóźnienia specjalizacji, reformy zawartości programów nauczania (w kierunku posiadania wiedzy wyższego rzędu oraz wprowadzenia przedmiotów jak: nauka o prawach i obowiązkach obywatela, środowisko i przedsiębiorczość), zmiany w składzie, rozmiarze, a co za tym idzie jakości kadry nauczycieli, decentralizacji w postaci wykorzystania inicjatywy i wiedzy szkół oraz roli przedsiębiorstw, w tym prywatnych przywiązujących wagę do finansowania edukacji i szkoleń zawodowych. Dokument ten zawiera również szczegółowy opis reform, jakie powinny być przeprowadzone w szkolnictwie średnim ogólnokształcącym i technicznym. W dużym uproszczeniu można stwierdzić, iż raport ten zaleca konieczność zwiększenia odsetka młodzieży uczęszczającej do szkół średnich ogólnokształcących i zawodowych/technicznych, wprowadzenie programu wyposażającego ucznia w kompetencje miękkie, pozwalające radzić sobie na coraz bardziej

2.3. Etatystyczna wizja edukacji według obozu socjaldemokratycznego

Odminną wizję dotyczącą funkcjonowania systemu oświatowego (podobnie zresztą jak i całej rzeczywistości społeczno-gospodarczej) prezentują programy opracowane przez partie grupujące się wokół obozu socjaldemokratycznego. Należy zaznaczyć, że szeroko rozumiane reformy mające na celu rozwój gospodarczy III RP, stały się również centralnym punktem tychże programów, jednakże w odróżnieniu od członków partii popierających przemiany w świetle doktryny konserwatywno-liberalnej/neoliberalnej przedstawiciele polskiej socjaldemokracji zwracali i zwracają też uwagę na to, że wszelkie reformy gospodarcze muszą uwzględniać społeczny wydzźwięk egzystencji człowieka, przyczyniając się tym samym do postępu polegającego na zapewnieniu każdej warstwie społecznej coraz lepszych, godnych i prorozwojowych warunków życia. W tej części rozdziału zostaną zaprezentowane programy opisujące pożądany model systemu edukacji, szkolnictwa wyższego i nauki w Polsce po 1989 roku przedstawione przez Socjaldemokrację Rzeczypospolitej Polskiej (SdRP) i Sojusz Lewicy Demokratycznej (SLD).

2.3.1. Socjaldemokracja Rzeczypospolitej Polskiej i Sojusz Lewicy Demokratycznej²⁴⁴

dynamicznym rynku pracy, przygotowującego do podjęcia zatrudnienia, ale też dającego możliwość dalszego kształcenia, likwidację szkół „zawodówek” i programów wąsko-specjalistycznych, promocję rynku instytucji kształcących i szkoleniowych oraz promocję rynku podręczników i pomocy dydaktycznych jak i zmiany w zakresie funkcjonowania szkół przyzakładowych, warsztatów szkolnych oraz izb rzemieślniczych. Szczegółowo na temat proponowanych reform. Zob.: *Bank światowy o polskim systemie oświaty (raport)*. Materiał roboczy opracowany przez Biuro Studiów i Analiz Kancelarii Senatu, Warszawa, marzec 1992 roku. Zeszyt Nr (R-13/92).

²⁴⁴ Socjaldemokracja Rzeczypospolitej Polskiej (SdRP) wywodziła się z Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR). Została utworzona na ostatnim zjeździe PZPR 28 stycznia 1990 roku i zarejestrowana 23 sierpnia 1990 roku. Z kolei Sojusz Lewicy Demokratycznej (SLD) do 1999 roku funkcjonował jako koalicja obejmująca Socjaldemokrację Rzeczypospolitej Polskiej (SdRP), Parlamentarny Klub Lewicy Demokratycznej, Polską Partię Socjalistyczną (PPS niezależną), Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych (OPZZ), Związek Socjalistycznej Młodzieży Polskiej (ZSMP), Demokratyczną Unię Kobiet oraz Komitet Obrony Bezrobotnych. Koalicja ta istniała od 16 lipca 1991 roku aż do 15 kwietnia 1999 roku, kiedy to wspomniane wyżej porozumienie (z wyłączeniem Polskiej Partii Socjalistycznej, Ruchu Ludzi Pracy, Krajowego Przedstawicielstwa Emerytów, Rencistów i Inwalidów, Stowarzyszenia Polaków Poszkodowanych przez III Rzeszę oraz Towarzystwa Nauk Społecznych) podpisało deklarację powołującą jednolite ugrupowanie o nazwie Sojusz Lewicy Demokratycznej, które jedenaście dni później to jest 26 kwietnia 1999 roku zostało zarejestrowane jako partia polityczna sensu stricto. SLD wchodziło w koalicję z Polskim Stronnictwem Ludowym po wygranych wyborach w 1993 roku, z Unią Pracy w latach 2000 – 2005 z znaczeniem, iż w latach 2001 – 2004 była koalicją SLD, PSL, UP. Od 2006 roku Sojusz Istniał w ramach koalicji zwanej Lewica i Demokraci (LiD), która trwała aż do 2008 roku, kiedy to po jej rozpadzie SLD i UP utrzymują współpracę w ramach projektu „Lewica”. SLD istnieje po dzień dzisiejszy, jednakże z powodu nieodpowiedniej praktyki rządzenia naznaczonej odejściem od idei lewicowej i realizacji programów wyborczych oraz w związku z licznymi aferami (słynna afera Rywina) w latach 2001 – 2005 nie zajmuje po dziś dzień pozycji dominującej w polskim parlamencie, co wynika ze stosunkowo słabego poparcia ze strony elektoratu. Przewodniczącymi Sojuszu od roku 1999 do 2011 byli: Leszek Miller, Krzysztof Janik, Józef Oleksy, Wojciech Olejniczak, i Grzegorz Napieralski, natomiast we władzach SdRP w latach 1990 - 1997 zasiadali: Aleksander Kwaśniewski, Józef Oleksy i Leszek Miller (jako przewodniczący). Funkcję wiceprzewodniczącego pełnili: Marek Borowski, Tadeusz Iwiński, Jacek Piechota, Izabela Sierakowska, Jerzy

Jednym z pierwszych ważnych ugrupowań politycznych o orientacji socjaldemokratycznej w III RP była Socjaldemokracja Rzeczypospolitej Polskiej (SdRP) i Sojusz Lewicy Demokratycznej (SLD). Ich członkowie, podobnie zresztą jak reprezentanci partii politycznych o zabarwieniu konserwatywno-liberalnym/neoliberalnym przywiązywali w licznych dokumentach równie ogromną wagę do aspektów związanych z edukacją. Swoje zapatrywania rozpoczynają od sformułowania fundamentalnych celów wychowania szkolnego, do których zaliczają: po pierwsze, wszechstronny rozwój osobowości, zdolności umysłowych i fizycznych dziecka, oraz rozwój godności ludzkiej. Po drugie, rozwijanie szacunku dla praw człowieka i podstawowych wolności. Mowa tu o prawach osobistych, politycznych, ekonomicznych, socjalnych kulturalnych, a także tych związanych z samookreśleniem i swobodnym dysponowaniem bogactwami ziemskimi. Po trzecie,

Szmajdziński. Sekretarzem generalnym zaś był Krzysztof Janik. Program SdRP jak i SLD koncentrował się na typowych lewicowych/socjaldemokratycznych wartościach takich jak: humanizm, wolność – prawo do decydowania według własnej woli oraz wolność od strachu, przed bezrobociem i przestępczością, utratą zdrowia, bezbronnością i bezradnością. Równość wobec prawa, równość szans, równość płci i sprzeciw wobec każdej dyskryminacji. Sprawiedliwość w dostępie do wspólnego dorobku, a także sprawiedliwość tych samych praw i obowiązków. Solidarność we wspólnym działaniu oraz wobec słabych i upokorzonych w Polsce oraz w innych krajach. Tolerancja, jako poszanowanie różnorodności i gwarancja eliminacji przemocy w stosunkach z innymi ludźmi. Ważny jest też brak przymusu odnoszący się do kwestii poglądów. Na podstawie tychże składników systemu aksjologicznego polska socjaldemokracja zbudowała program zakładający: równoprawność form własności (współpraca własności spółdzielczej, prywatnej i państwowej), potrzebę interwencji państwa w gospodarkę w okresie przejściowym zakładający aktywne uczestnictwo w przekształcaniach własności, budowę pozytywnych warunków konkurencji i systemu pieniężnego. W dziedzinie społecznej natomiast istotne postulaty odnoszą się do: neutralności światopoglądowej państwa, wyrażającej się w popieraniu rozdzielenia państwa od Kościoła i popieraniu różnorodności światopoglądowej w społeczeństwie, zagwarantowania konstytucyjnego prawa do pracy, bezpłatnej opieki zdrowotnej i edukacji, bezpieczeństwa socjalnego chociażby w postaci tanich mieszkań dla najbiedniejszych i niskooprocentowanych kredytów i uruchomienia społecznej gospodarki rynkowej. W świecie pracy odpowiednią rolę powinny spełniać związki zawodowe i organizacje walczące o warunki i prawa pracownicze. Ustrój socjalny oraz uwzględniający aspekt społeczny transformacja systemowa powinna doprowadzić do rozwoju ekonomicznego Polski uwzględniającego nie tylko standardy panujące na zachodzie Europy lecz także te dające możliwość korzystania z szeroko rozumianego postępu wszystkim obywatelom bez względu na pochodzenie i status ekonomiczny. Polska socjaldemokracja należy więc do ugrupowań o charakterze proeuropejskim lecz opowiadającym się za Europą socjalną. Należy też do tak zwanej Międzynarodówki Socjalistycznej oraz Partii Europejskich Socjalistów. Na temat genezy, działalności, dziejów koalicyjnych, systemu wartości i programów politycznych polskiej socjaldemokracji po 1989 roku zob.: D. Sieklucki, *Partie lewicy i centrolewicy w polskim systemie partyjnym. Aktywność SLD, PSL i UP na polskiej scenie politycznej*, Kraków 2006; Ł. Tomczak, *Polska lewica – konsekwencje podziałów i konsolidacji*, w: *Polska lewica u progu XXI wieku*, red. Ł. Tomczak, Wrocław 2008, s. 7 – 40; W. Wojtasik, *Stamtąd do wieczności. Ewolucja programowa SLD 1991 – 2006*, w: tegoż, s. 41 – 61; G. Rydlewski, *Lewica w rządach i rządzeniu w III RP*, w: *Lewica w praktyce rządzenia*, red. D. Waniek, Toruń 2010, s. 54 – 75; J. Banach, *Dylematy polityki społecznej w okresie rządów lewicowo – ludowych*, w: tegoż, s. 170 – 221; K. Duczkowska-Małysz, M. Duczkowska-Piasecka, *Wokół koncepcji rozwoju gospodarczego Polski w okresie transformacji – w stronę integracji z UE*, w: tegoż, s. 222 – 247; P. Borecki, *SdRP i SLD wobec religii i kościoła*, w: tegoż, s. 248 – 269; D. Waniek, *Niespełnione próby ładu medialnego. „Afera Rywina” i jej znaczenie*, w: tegoż, s. 270 – 323; S. Stępień, *Myśl polityczna Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej i Sojuszu Lewicy Demokratycznej*, w: *Myśl polityczna w Polsce po 1989 roku...*, op. cit., s. 245 – 300; A. Paszkiewicz, *Partie i koalicje polityczne III Rzeczypospolitej...*, op. cit., s. 156 – 167 i 240 – 244; *Nasze tradycje i wartości. Deklaracja I Kongresu SLD*, „Myśl Socjaldemokratyczna” 2000, nr 1, s. 93 – 94; S. Klep, *Programy społeczno-gospodarcze współczesnej polskiej socjaldemokracji (próba porównawcza)*, „Myśl Socjaldemokratyczna” 1996, nr 3, s. 33 – 57.

rozwijanie szacunku dla rodziców dziecka, a także w kierunku tożsamości kulturowej, języka i wartości dziecka. Po czwarte, rozwijanie szacunku dla wartości narodowych państwa zamieszkania i pochodzenia dziecka oraz szacunku do wartości narodowych innych państw i kultur. Po piąte, przygotowanie dziecka do odpowiedzialnego życia w wolnym społeczeństwie w duchu zrozumienia, pokoju, tolerancji, równouprawnienia płci oraz przyjaźni między wszystkimi narodami, grupami etnicznymi, narodowymi i religijnymi oraz osobami należącymi do tak zwanej ludności autochtonicznej. Po szóste, rozwijanie poszanowania dla środowiska naturalnego. Po siódme, (w kwestii międzynarodowej) popieranie działalności Narodów Zjednoczonych zmierzającej do utrzymania pokoju. Po ósme, (w sprawie wyboru szkoły przez rodziców) zapewnienie rodzicom prawa pierwszeństwa zarówno w wyborze szkół innych niż publiczne oraz rodzaju wychowania i kształcenia, które ma być dane ich dzieciom przy założeniu, że szkoły niepubliczne i programy nauki będą spełniały minimalne wymagania zatwierdzone przez państwo, po to, by realizowało ono uniwersalne międzynarodowe wymagania i cele w zakresie wychowania naszkicowane powyżej oraz przyczyniało się również do optymalnego doboru celów wychowania i odpowiedniej ich integracji²⁴⁵.

Należy wyraźnie podkreślić, że opisane zamierzenia nie zostały sformułowane przez polskie środowiska socjaldemokratyczne. Zostały one umieszczone w licznych dokumentach o znaczeniu międzynarodowym, do których to celów ugrupowania te się odwołują co do których Polska zaczęła być stroną. Chodzi między innymi o:

- Powszechną Deklarację Praw Człowieka z 10 grudnia 1948 roku (art. 26 ust. 2 i ust.3),
- konwencję UNESCO przeciwko dyskryminacji w wychowaniu z 14 grudnia 1960 roku (art. 5),
- Międzynarodowy Pakt Praw Ekonomicznych, Socjalnych i Kulturalnych z 16 grudnia 1966 roku (art.13 ust. 3),
- Międzynarodowy Pakt Praw Osobistych i Politycznych z 16 grudnia 1966 roku (art.20).
- Międzynarodową Konwencję o Prawach Dziecka z 20 listopada 1989 roku²⁴⁶.

²⁴⁵ A. Łopatka, *Cele wychowania*, „Myśl Socjaldemokratyczna” 1998, nr 3, s. 34 – 36.

²⁴⁶ Ibidem, s. 33.

Art. 20 Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Politycznych z 16 grudnia 1966 roku zawiera też niepożądane cele wychowawcze, do których zalicza popieranie nienawiści narodowej, rasowej lub religijnej, będącej fundamentem dyskryminacji, wrogości lub gwałtu, szerzenie propagandy wojennej, realizowanie postępowania przynoszącego szkodę zdrowiu dziecka, rozwijanie stereotypów powodujących lekceważący stosunek do innych narodów oraz utrwalających nierówność pomiędzy osobami różnej płci²⁴⁷.

Na podstawie analizy przedstawionych w dokumentach międzynarodowych i przyjętych przez polską socjaldemokrację wytycznych odnoszących się do wychowania można dojść do wniosku, wedle którego omawiane ugrupowania pragną uczynić człowieka jednostką upodmiotowioną, mającą poczucie godności, realizującą prawo do życia w nowoczesnym, demokratycznym i tolerancyjnym społeczeństwie, do korzystania ze zdobyczy socjalnych, ochrony przed wszelkimi formami patologii społecznych i ekonomicznych (biedą, bezrobociem, wykluczeniem) oraz prawo do rozwoju zainteresowań i pracy w najbardziej odpowiadającej dziedzinie. Człowiek powinien też żyć w czystym środowisku i korzystać z dobrodziejstw światowych w taki sposób, by nie zakłócać naturalnego rytmu przyrody.

Obok pożądaných celów wychowania niezwykle istotnym komponentem życia młodego człowieka powinno być jego uczestnictwo w optymalnie skonstruowanym systemie edukacji, przy czym system ten musi być w pełni demokratyczny. Oznacza to, że powinien spełniać kryteria, które w codziennym życiu maksymalnie ułatwiałyby jego funkcjonowanie. Przede wszystkim, należy wyjść z założenia, na podstawie którego zadaniem polskiego szkolnictwa jest służenie procesowi transformacji, a co za tym idzie przyczynienie się do rozwoju cywilizacyjnego. Aby spełnić tę misję należy doprowadzić do sytuacji, w której każdy człowiek będzie miał zagwarantowane realne prawo do kształcenia przy jednoczesnym poszanowaniu swojej godności, wolności, tolerancji i partnerstwa. Będzie więc uczestnikiem w pełni upodmiotowionym ze strony wszystkich władz organów i przepisów regulujących działanie tego sektora. Ponadto wyzwania cywilizacyjne wymuszają takie opracowanie programu nauczania, który powinien spełniać wiele istotnych funkcji, między innymi rozwijać osobowość człowieka i jego zdolności wychowywać do wolności politycznej, społecznej i gospodarczej, wolności słowa, sumienia i wyznania oraz prawdy historycznej, ale też wyposażać jednostkę w umiejętności zawodowe oraz zapewniać jej możliwość przekwalifikowania się w razie konieczności spowodowanej np. zmianą zawodu. Ponadto

²⁴⁷ Ibidem, s. 35 – 36.

każdy program kształcenia winna charakteryzować otwartość, przejawiająca się w systematycznym dostosowywaniu się treści do nowych potrzeb chociażby w zakresie nowoczesnych umiejętności zdobywania wiedzy i zastosowania jej w praktyce²⁴⁸.

Warunkiem koniecznym, decydującym o powodzeniu reformy oświatowej jest jego decentralizacja, polegająca na przekazaniu poszczególnych placówek organom samorządu terytorialnego i skonstruowaniu przepisów umożliwiających powoływanie szkół niepublicznych (prywatnych, społecznych i religijnych). Decentralizacja ma dostarczyć samorządom, dyrektorom i społecznościom lokalnym informacji pozwalającej wywierać istotny wpływ na optymalizację działania szkół chociażby pod względem programów kształcenia zawodowego, umożliwiając ich dostosowanie do potrzeb konkretnych pracodawców. Należy jednocześnie podkreślić, że proces ten nie powinien oznaczać całkowitego odejścia państwa od sprawowania opieki nad omawianym sektorem w sposób, w jaki domagają się przedstawiciele formacji konserwatywno-liberalnych/neoliberalnych. Prawdziwa samorządność oświatowa zasługuje na to, by finansować działanie instytucji szkolnych z budżetu państwa. Środki na ten cel należy otrzymywać rezygnując z utrzymywania nadmiernych przywilejów, jakimi cieszą się obecnie posłowie i senatorowie, radni, inspektorzy szkolni pobierający nadwyżki wynagrodzenia, wojskowi, księża zarówno katoliccy jak i ci należący do innych wyznań. Oprócz tego nie wskazane jest marnotrawienie środków na zbędne posady parlamentarne i związane z nimi funkcje, samochody służbowe, czy ponoszenie kosztów przejazdów służbowych. Przesunięcie tych funduszy na cele oświatowe doprowadziłoby w krótkim okresie czasu do minimalizacji kosztów kształcenia, umożliwiłoby wsparcie funkcjonowania wszystkich rodzajów placówek (publicznych i niepublicznych), pozwalając wszystkim rodzicom niezależnie od ich statusu ekonomicznego posyłać dzieci do instytucji niepaństwowych, ponieważ w momencie otrzymywania znacznych subwencji nie pobierałyby one opłat (czesnego) od rodzin, zwłaszcza ubogich. Z kolei nauczyciele zyskaliby coraz wyższe dochody, co skutecznie spowodowałoby wzrost prestiżu wykonywania tego zawodu. W ten oto sposób cały system oświatowy zyskałby finansową i materialną ochronę, która to przy jednoczesnej decentralizacji czyniłaby go systemem zarówno prawdziwie demokratycznym, zapewniającym każdemu obywatelowi możliwość kształcenia na przyzwoitym poziomie jak i nowoczesnym pod względem

²⁴⁸ E. Erasmus, *Prawo do edukacji (kilka refleksji)*, „Myśl Socjaldemokratyczna” 1994, nr 1, s. 29.

programów nauczania, wyposażenia w liczne pomoce dydaktyczne oraz obecności coraz większej liczby nowych szkół na terenie całego kraju²⁴⁹.

Istnienie rynku oświatowego jest jak najbardziej wskazane, albowiem jego cenną zaletą jest sprzyjanie kształceniu dorosłych, którzy kierując się potrzebami rynku pracy, a w konsekwencji chęcią uzyskania wysokich umiejętności dążą do ich zdobycia na takich kursach, które spełniają odpowiednie wymagania w zakresie rzetelności przekazywanej aktualnej wiedzy, czy wyposażenia w nowoczesny sprzęt. Sytuacja ta wymusza więc konkurencję pomiędzy poszczególnymi podmiotami oferującymi szkolenia, przy jednoczesnym wykluczeniu tych, którzy kierują się jedynie chęcią zysku nie zwracając uwagi na konieczność podnoszenia poziomu nauczania. Jeżeli określony oferent uzyskuje środki pozabudżetowe powinien przeznaczać je na inwestycje w zakresie kadry kształcącej, programów nauczania i bazy materialnej, celem służenia ludziom a nie czynienia z swojej instytucji placówki luksusowej, dostępnej jedynie dla zamożnej grupy obywateli²⁵⁰.

Scharakteryzowane kierunki pożądanych przekształceń w systemie oświaty są teoretyczne i zapewne ogólnikowe. W związku z tym należy zadać pytanie o praktyczny i bardziej szczegółowy wymiar owych reform w III RP. Celem dostarczenia odpowiedzi warto przyjrzeć się bliżej koncepcji prezentowanej przez prof. Jerzego Wiatra, piastującego od 15 lutego 1996 do 17 października 1997 funkcję Ministra Edukacji Narodowej z ramienia Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Jego propozycja sprowadzała się do: po pierwsze, reformy programowej nastawionej na odejście od encyklopedycznego nauczania i pamięciowego opanowywania faktów na rzecz projektu cechującego się nastawieniem na naukę samodzielnego myślenia oraz daniu nauczycielom możliwości opracowania autorskich programów kształcenia. Po drugie, reformy struktury instytucjonalnej, zmierzającej w kierunku obniżenia wieku rozpoczęcia nauki szkolnej z siódmego do szóstego roku życia, wydłużenie obowiązku trwania nauki do osiemnastego roku życia a także wprowadzenia niższej szkoły średniej (gimnazjum) i wyższej szkoły średniej (liceum), również na obszarach małomiasteczkowych i wiejskich. Szkoły te miałyby mieć charakter powszechny, przyczyniając się do sukcesywnego zwiększania obywateli ze średnim wykształceniem i maturą. Równocześnie redukcji i likwidacji miałyby ulegać zasadnicze szkoły zawodowe, które nie dość, że nie były maturalne to jeszcze przygotowywały uczniów do podjęcia pracy na poziomie czeladniczym w zbyt wąskich specjalizacjach, co było pożądane w czasach PRL,

²⁴⁹ Ibidem, s. 30 – 31.

²⁵⁰ Ibidem, s. 31 – 32.

charakteryzujących się obecnością gospodarki centralnie planowanej. Te „zawodówki”, które zachowałyby się w polskim systemie edukacyjnym zostałyby przekształcone w maturalne licea profilowane/zawodowe, których program oferowałby szerokie kształcenie ogólne z ukierunkowaną nauką zawodu. Niestety, ówczesny Minister nie sprecyzował ile lat trwałoby kształcenie na danym etapie. Po trzecie, zmiany w finansowaniu oświaty, polegające na uczynieniu go priorytetem w rozdziale środków budżetowych, czego przejawem miało być zapewnienie temu sektorowi nakładów wyższych niż w innych dziedzinach. Ten stan rzeczy miał prowadzić do corocznego wzrostu budżetu MEN w granicach 7%, dzięki czemu stopniowo wzrastałyby płace nauczycieli, zwiększałyby się liczba inwestycji infrastrukturalnych w postaci nowych placówek, polepszałyby się wyposażenie w pomoce naukowe i ogólną bazę materialną szkół dotychczasowych (np. w nowoczesne pracownie komputerowe, boiska, hale sportowe), zmniejszałyby się dystans pomiędzy szkołami wiejskimi i miejskimi, co pozwoliłoby na realizację równych szans i wykorzystanie zdolności przez każdą młodzież bez względu na miejsce zamieszkania i stan zamożności. Innymi słowy, proponowany przez ówczesnego ministra sposób finansowania opisywanego wycinka rzeczywistości miał całkowicie zlikwidować przeszkody utrudniające rozwój i zapewnić równe możliwości kształcenia przez młodzież na obszarze całego państwa. Warto zaznaczyć, iż ówczesny minister nie był gołosłowny, albowiem podejmował działania zmierzające do urzeczywistnienia tych postulatów, czego przejawem była inicjowana reforma programowa i finansowa²⁵¹. Jednak została ona przerwana z powodu wyborów parlamentarnych 1997 roku, w których to zwyciężyła prawicowa opcja polityczna, składająca się z koalicji Akcji Wyborczej Solidarność i Unii Wolności (AWS-UW).

Mimo iż kształceniem na poziomie wyższym oraz sferą badań naukowych zajmuje się Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego, to prof. J. Wiatr wysuwał w swoich rozważaniach konkretne propozycje dotyczące reform szkolnictwa wyższego. Zwracał między innymi uwagę na konieczność systematycznego zwiększania liczby studiujących. Proces ten miałby odbywać się poprzez współpracę MEN z MNiSW oraz eliminację oporów ze strony zachowawczej części kadry akademickiej. Efektem tej współpracy stałoby się otwieranie coraz to nowych uczelni niepublicznych (w skali roku nawet do 50%), budowa nowych uniwersytetów, np. Uniwersytetu Opolskiego w 1994 roku, lub Uniwersytetu Białostockiego w 1997 roku. Uzupełnienie sieci akademickiej o tego typu instytucje miało doprowadzić do likwidacji elitarystycznego podejścia na rzecz egalitarnego, wedle którego uniwersytety

²⁵¹ J. Wiatr, *Kadencja edukacji*, „Myśl Socjaldemokratyczna” 1997, nr 3, s. 35 – 37.

powinny być dostępne dla młodzieży zamieszkującej różne tereny kraju, zwiększać jej szanse i przyczyniać się do rozwoju gospodarczego i społecznego regionów, tak , jak działa się do w innych rozwiniętych krajach Europy, np. w Skandynawii. Istotnym uzupełnieniem tego szkolnictwa powinno być też tworzenie Państwowych Wyższych Szkół Zawodowych nie tylko na obszarze dużych miast, lecz także na terenach małomiasteczkowych i wiejskich, celem przybliżenia uczelni a co za tym idzie możliwości studiowania do domu rodzinnego. Niestety, propozycja ministra nie obejmuje opisu dotyczącego finansowej pomocy dla studentów oraz kwestii subwencjonowania tego szkolnictwa²⁵².

Wszelkie organy nadzorujące reformę oświaty, szkolnictwa wyższego i nauki i zarządzające tymi sektorami a więc zarówno MEN, powołaną Radę ds. Reformy Edukacji Narodowej oraz MNISW oprócz wzajemnej współpracy i życzliwości powinien cechować pluralizm pracujących tam osób. Oznacza to, że zatrudnieni w tych organach wybitni teoretycy i praktycy powinni wręcz prezentować różne poglądy polityczne, co zapobiegłoby dyskryminacji i wzajemnej niechęci, natomiast państwo winno stwarzać przyjazny dla działania tych obszarów klimat polityczny, pozwalający na spokojny ich rozwój wraz z docenieniem wysiłku włożonego przez wspomniane wyżej jednostki²⁵³.

Jednym z ważnych aspektów, który w Polsce wywołuje ogromne kontrowersje jest sprawa miejsca religii w systemie szkolnym. Przedstawiciele nurtu socjaldemokratycznego, w tym SLD i SdRP opowiadają się za całkowitą neutralnością światopoglądową państwa. Wychodzą z założenia, iż sprawy wiary należą do prywatnej sfery każdego człowieka. Odwołując się do humanistycznych wartości są otwarci na wszystkich ludzi, zarówno wierzących jak i ateistów oraz tych, którzy w swojej koncepcji filozoficznej nie potwierdzają, ani nie zaprzeczają istnieniu Boga (agnostyków). Pragną dowieść, że wszyscy ludzie mogą w wielu płaszczyznach współpracować ze sobą w ramach jednej organizacji, np. partii politycznej i realizować wspólnie wytyczone cele. Postawa taka przekłada się bezpośrednio na równe traktowanie nie tylko jednostek w ramach jednej religii, lecz także otaczanie szacunkiem ludzi należących do innych wyznań oraz odrzucenie akceptacji określonego wyznania np. katolickiego, czy prawosławnego jako najważniejszego i dominującego nad innymi wyznaniem, czy koncepcjami filozoficznymi. Mając to na uwadze postuluje się całkowity rozdział Kościoła i państwa, lecz nie oznacza to opierania wzajemnych stosunków między tymi instytucjami na wrogości i zwalczaniu się. Wręcz przeciwnie, polska

²⁵² Ibidem, s. 37 – 38.

²⁵³ Ibidem, s. 34 – 35 i 38.

socjaldemokracja docenia znaczenie Kościoła, jakie wywarł on głównie w zachowaniu polskości (tradycji, języka, obrony państwowości) w czasach, kiedy nasz kraj nie posiadał suwerenności oraz zdaje sobie sprawę z głębokiego zakorzenienia chrześcijańskiego systemu wartości w polskim społeczeństwie. Dlatego współpraca na linii państwo-Kościół powinna jak najbardziej zaistnieć, zwłaszcza w obszarach dotyczących przetrwania wszystkich narodowych wspólnot, sprawiedliwego podziału bogactw, dobrego i godnego życia wszystkich ludzi, przeciwstawiania się formom przemocy bezpośredniej (fizycznej) oraz pośredniej (instytucjonalnej)²⁵⁴.

Ponieważ w historii walki Kościoła o pozycję dominującą w państwie polskim III RP stanowi najbardziej burzliwy okres, w którym kler dosłownie robi wszystko, by zagarnąć państwowość należy podjąć działania zmierzające do zaprowadzenia i wyegzekfowania rozdziału obu instytucji i zapewnienia oczekiwanej neutralności. Działania te winny polegać na ratyfikacji konkordatów jedynie po przedyskutowaniu wszystkich „za” i „przeciw” i upewnieniu się, czy po uprawomocnieniu dokumentu nie dojdzie do dyskryminacji i marginalizacji niewierzących i innowierców. Od strony finansowej i materialnej istotne jest również ustanowienie podatku wyznaniowego sprowadzającego się do uiszczania kwot dosłownie na swój Kościół przez swoich wiernych oraz zwracanie tych nieruchomości w ramach reprivatyzacji, które zostały odebrane po 1945 roku. Zwrot powinien uwzględniać brak możliwości poniesienia szkody wskutek wyższej użyteczności społecznej. Oprócz tego należy również konstytucyjnie zagwarantować neutralność światopoglądową. Z kolei szkołom dać możliwość nauczania religii, ale nie wolno dopuścić do sytuacji uprzywilejowania tego przedmiotu w stosunku do innych dziedzin oraz do zachwiania pełnej świeckości edukacji narodowej²⁵⁵.

Świeckość ta spełniać powinna ogromną rolę w przygotowaniu i realizowaniu takich programów nauczania, których naczelnym zadaniem będzie nie tylko kształtowanie tolerancji i otwartości związanej z poszanowaniem innych kultur, lecz także przygotowanie młodych Polaków do życia w realiach Wspólnoty Europejskiej. Wspólnota ta cechuje się bowiem szeroką wielością kultur i światopoglądów, w ramach których poszczególne jednostki w życiu codziennym równolegle egzystują i odnosząc się do siebie z życzliwością oraz szacunkiem osiągają cele związane z rozwojem gospodarczym, życiem politycznym i postępem społecznym. Oprócz tego, nowoczesny program nauczania i wychowania powinien kreować

²⁵⁴ S. Ostrowski, *Lewica wobec religii i Kościoła*, „Myśl Socjaldemokratyczna” 1999, nr 4, s. 113 – 114.

²⁵⁵ K. Koźniewski, *Kościół walczący – o co?*, „Myśl Socjaldemokratyczna” 1995, nr 3/4, s. 64 – 65.

w umysłach uczniów pozytywny stosunek do światopoglądów, kultur, wyznań i cywilizacji pozaeuropejskich. Z tego względu musi cechować się połączeniem patriotyzmu i narodowego systemu wartości z aksjologią ogniskującą się wokół szeroko rozumianego uniwersalizmu. Aby osiągnąć ten cel należy uwolnić instytucję szkoły od religijnej i filozoficznej dominacji i sprawić, by zasadniczym jej celem było nauczanie i wychowanie w duchu tolerancji i obrony wszystkich światopoglądowych odmienności w ramach budowy społeczeństwa prawdziwie demokratycznego²⁵⁶.

Od strony technicznej i organizacyjnej systemu oświaty przedstawiciele polskiego obozu socjaldemokratycznego nie zamierzają całkowicie rugować religii ze szkół. Zwracają uwagę na to, iż przedmiot ten może być jak najbardziej obecny w placówkach publicznych i niepublicznych, popierają udostępnianie odpowiednich pokoi lekcyjnych oraz zatrudnianie katechetów i osób duchownych jednakże uczniowie winni uczęszczać na te zajęcia wyłącznie na zasadzie dobrowolności. Poza tym nauczyciele prowadzący ten przedmiot lub duchowni nie mogą być członkami rad pedagogicznych. Jeżeli natomiast rodzice deklarują uczestnictwo dziecka w tych lekcjach, to w rozliczeniu rocznym uczęszczanie miałoby być dokumentowane odrębnym świadectwem. W szkołach wyznaniowych zaś należy wprowadzać w życie programy ułatwiające wychowankom zrozumienie znaczenia i pozytywne postrzeganie obcych religii i światopoglądów²⁵⁷.

Oprócz realizacji podstawowych celów wychowania zapisanych w wymienionych wyżej dokumentach międzynarodowych, ukierunkowania programów szkolnych na rozwijanie osobowości człowieka i jego zdolności, wychowywanie do wolności politycznej, społecznej i gospodarczej, wolności słowa, sumienia, wyznania, równości płci oraz prawdy historycznej, a z drugiej strony na wyposażanie jednostek w umiejętności zawodowe oraz zapewnienie im możliwości przekwalifikowania się w razie konieczności spowodowanej np. zmianą zawodu, wyposażenie programu w otwartość, przejawiającą się w systematycznym dostosowywaniu się treści do nowych potrzeb chociażby w zakresie nowoczesnych umiejętności zdobywania wiedzy i zastosowania jej w praktyce kosztem pamięciowego opanowywania „suchych faktów” z kolejnych dyscyplin, decentralizacji systemu oświaty w kierunku przekazania szkół organom samorządu terytorialnego przy jednoczesnym zapewnieniu coraz większych nakładów finansowych ze strony budżetu państwa a tym

²⁵⁶ *Socjaldemokracja wobec przemian współczesności: jednostka – Polska – Europa- Świat. Deklaracja III Kongresu SdRP*, Warszawa, 7 grudnia 1997, „Myśl Socjaldemokratyczna” 1998, nr 1, s. 70.

²⁵⁷ *Ibidem*, s. 70.

samym zapewnieniu dostępności każdego obywatela do wszystkich rodzajów szkół (publicznych i niepublicznych), reformy instytucjonalnej dążącej do ujednolicenia i upowszechnienia wykształcenia średniego i wyższego dla wszystkich słuchaczy bez względu na pochodzenie, miejsce zamieszkania oraz stan zamożności poprzez tworzenie nowych uniwersytetów, wyższych szkół zawodowych i uczelni niepublicznych w rejonach oddalonych, cechą charakterystyczną całego nowoczesnego systemu oświaty winno być stworzenie warunków do permanentnego (ciągłego/całozyciowego) uczenia się, możliwego dla wszystkich. Kształcenie ustawiczne bowiem będzie odgrywało coraz większą rolę w nieustannie rozwijającym się społeczeństwie wiedzy oraz w świecie zatrudnienia, inaczej mówiąc w szeroko rozumianym rozwoju cywilizacyjnym. Obok umiejętności stricte zawodowych przyszły człowiek będzie musiał posiadać również tak zwane kompetencje miękkie, skierowane na umiejętności społeczne/interpersonalne, związane zarówno z np. zarządzaniem zasobami ludzkimi, komunikowaniem się z innymi celem wypracowania wspólnego stanowiska w danej sprawie, jak i wypracowaniem np. zdolności adaptacyjnych, potrzebnych do np. zmiany zatrudnienia, zarządzaniem swoją pracą i zorganizowaniem własnych zajęć. Pomoc w realizacji kształcenia ustawicznego musi obejmować wszystkie instytucje na każdym etapie struktury systemu edukacyjnego i koncentrować się na tworzeniu rozmaitych kursów, ofert, kierunków i specjalizacji przy uwzględnieniu potrzeb ogólnospołecznych, osobistych, jak i tych wynikających bezpośrednio z coraz bardziej dynamicznego rynku pracy. Ważnym ponadto zadaniem instytucji kształcących (już od etapu nauczania w szkole podstawowej) musi być stopniowe wdrażanie młodzieży do samokształcenia. Samokształcenie zatem winno być traktowane jako najwyższa faza procesu edukacji człowieka²⁵⁸.

Nie wolno zapominać o tym, iż skuteczne urzeczywistnienie powyższych deklaracji będzie możliwe przy zapewnieniu dzieciom, młodzieży i dorosłym wysokiej jakości pomocy ułatwiającej realizację wytyczonych celów edukacyjnych. Polskie środowiska socjaldemokratyczne zaproponowały trzy filary wsparcia. Pierwszy, dotyczył stymulowania optymalnej polityki prorodzinnej, opartej o socjalne zabezpieczenie warunków potrzebnych do założenia rodziny jako instytucji (zróżnicowane w zależności od liczby dzieci zasiłki rodzinne, kolonie, wyprawki szkolne, akcje dożywiania w szkołach), czy propozycje elastycznego zatrudnienia, zwłaszcza kobiet celem umożliwienia im godzenia życia

²⁵⁸ *Tezy programowe Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa, 9 lipca 1996, „Myśl Socjaldemokratyczna” 1996, nr. 3, s. 27.

zawodowego i rodzinnego. Drugi filar polegałby na współpracy wychowawczej szkoły z rodzicami i dzieckiem oraz na pomocy rodzinie w postaci organizacji szerokiego wachlarza zajęć pozalekcyjnych, umożliwiających rozwój indywidualnych zainteresowań, integrację z innymi dziećmi oraz specjalistycznego oddziaływania pedagogicznego, opartego na dialogu zapobiegającego patologiom takich jak przemoc rówieśnicza, czy stosowanie alkoholu i narkotyków jako środków rozwiązywania problemów. Ten rodzaj pomocy obejmowałby również bezrobotnych absolwentów i byłby nakierowany na tworzenie specjalnych grup wsparcia, celem zabezpieczenia ich przed zejściem na drogę przestępczą. Z kolei trzeci filar dotyczyłby pomocy stricte finansowej. Obejmowałby on głównie stypendia socjalne na dzieci z biednych rodzin, pomoc rzeczową w postaci wyprawek szkolnych i darmowych podręczników, stypendia socjalne dla studentów zarówno na pokrycie kosztów kształcenia jak i kształcenia wraz zakwaterowaniem w razie odbywania studiów daleko od miejsca zamieszkania, dodatkowe stypendia dla młodzieży akademickiej, cechującej się wysokimi zdolnościami, wynikami i osiągnięciami w nauce. Dla poprawy funkcjonowania nauki niezwykle istotnym priorytetem polityki rządu powinno być stopniowe przeznaczanie coraz większych środków budżetowych na materialne zabezpieczenie tego sektora (pieniądze na zakup sprzętu, budowę laboratoriów, wynagrodzenia podstawowe oraz świadczenia w postaci grantów dla kadry na realizację projektów badawczych)²⁵⁹.

Reprezentanci Sojuszu Lewicy Demokratycznej w kwestii pomocy finansowej dla studentów zalecają realizację zasady konstytucyjnej bezpłatności studiów wyższych, w szczególności tam, gdzie zajęcia odbywają się na uczelniach publicznych. Z kolei oprócz stypendiów socjalnych, kwaterunkowych i naukowych proponują też kredyty studenckie, niskoprocentowane z możliwością umorzenia części ich spłaty w przypadku wysokich osiągnięć naukowych studenta. Zaletą kredytów byłoby również umożliwienie kształcenia studentów na uczelniach niepublicznych, pobierających czesne. Osoby pracujące i ubiegające się o wyższe wykształcenie na odpłatnych studiach niestacjonarnych organizowanych przez uczelnie niepubliczne miałyby prawo do odliczania ulgi od opodatkowania²⁶⁰.

Ważnym elementem reformy całego systemu oświatowego powinna być jego ewolucja w kierunku informatyzacji. W związku z tym należy wyposażyć wszystkie placówki szkolne i naukowe w pracownie multimedialne, obfitujące w nowoczesne komputery z dostępem do

²⁵⁹ Program Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej przyjęty na III Kongresie SdRP w dniach 6 – 7 grudnia 1997 rok, „Myśl Socjaldemokratyczna” 1998, nr 2, s. 108, 112 i 114.

²⁶⁰ Nowy wiek – nowy Sojusz Lewicy Demokratycznej. Socjaldemokratyczny program dla Polski (Manifest Programowy Sojuszu Lewicy Demokratycznej), „Myśl Socjaldemokratyczna” 2000, nr 1, s. 72 – 73.

Internetu, położyć nacisk na przedmiot Technologie Informacyjne, którego celem musi być wyposażenie uczniów w konkretne umiejętności informatyczne związane z obsługą komputera oraz podstawowych programów, przekształcić tradycyjne biblioteki w centra multimedialne, umożliwiające uczniom korzystanie zarówno z tradycyjnych zbiorów, ale poprzez elektroniczny przegląd katalogów, jak i z zasobów stricte internetowych. Ponadto proponuje się również uruchomienie programów Nowej Edukacji Multimedialnej oraz Polskiej Biblioteki Internetowej, w ramach których realizowano by kształcenie nauczycieli w zakresie wykorzystania nowych technologii w procesie dydaktycznym, uatrakcyjnienie edukacji ustawicznej poprzez rozwój Szerokopasmowego Internetu, z którego mogłaby korzystać młodzież akademicka, odbywająca studia w trybie niestacjonarnym, jak i ludzie dorośli realizujący rozmaite kursy np. rolnicy zamieszkali na terenach wiejskich, oddalonych od ośrodków akademickich, szkół, czy Centrów Kształcenia Ustawicznego. Szerokopasmowy Internet ułatwiałby również realizację procesu kształcenia osobom niepełnosprawnym, mającym problemy z dotarciem do ośrodków edukacyjnych, umożliwiałby wszystkim zainteresowanym dotarcie do najświeższych informacji dotyczących ofert kształcenia, czy pracy a wykorzystywany do realizacji zatrudnienia na odległość stanowiłby złoty środek umożliwiający np. młodym rodzicom godzenie obowiązków związanych zarówno z życiem edukacyjnym, obowiązkami zawodowymi i domowymi²⁶¹.

Dodatkową pomocą powinno być również przygotowanie i wprowadzenie inicjatywy e – commerce – programu działań legislacyjnych i polityki taryfowej, obniżającego ceny dostępu do Internetu, oddzielnej polityki państwa zmierzającej ogólnie do obniżenia opłat za podstawowe usługi telekomunikacyjne i informatyczne oraz budowę i modernizację sieci szkieletowych w regionach słabo rozwiniętych, stworzenie Państwowego Systemu Informatycznego, zapewniającego wszystkim uzyskanie informacji dotyczących sprawozdawczości, rejestrów np. zakładanego przedsiębiorstwa czy wymiany wiedzy międzybranżowej a także dostarczającego ostrzeżeń o kryzysach ekonomicznych²⁶².

W dziedzinie badań naukowych Sojusz proponuje z kolei stworzenie mechanizmów przepływu informacji o nowych technologiach i przedsięwzięciach ze sfery nauki do środowiska przedsiębiorców z zamiarem kierowania pomocy publicznej do firm wyodrębnionych z uczelni, zajmujących się projektowaniem i wprowadzaniem wysoko

²⁶¹ Program Wyborczy Koalicji SLD – UP, przyjęty na Krajowej Konwencji SLD, 23 czerwca 2001 roku: http://www.sld.org.pl/public/ckfinder/userfiles/files/Program_Wyborczy_SLDiUP_2001.txt

²⁶² Ibidem.

zaawansowanych technologicznie produktów, na budowę nowych i rozwój dotychczasowych parków technologicznych, znajdujących się w pobliżu ośrodków akademickich. Pomoc publiczna powinna być też nakierowana na wspieranie małych firm, które prowadzą prace badawczo-rozwojowe i podmiotów wdrażających wyniki badań przeprowadzonych wcześniej przez państwowe renomowane uczelnie i instytuty oraz na subwencjonowanie tejże działalności²⁶³.

Aby system edukacyjny był rzeczywistym fundamentem budowy i działania nowoczesnego społeczeństwa, należy wyleczyć go ze zjawiska selekcji oraz nadmiernej komercjalizacji. Niedopuszczalne jest stosowanie segregacji szkolnej w zakresie np. zdolności, a co za tym idzie programów nauczania. W projekcie Konstytucji Programowej SLD z 2006 roku możemy przeczytać: *„Segregacja dzieci i młodzieży w szkołach to początek dzielenia obywateli na lepszych i gorszych i prowadzi do wykluczenia społecznego. Edukacja to nie produkcja zasobów ludzkich, to nie produkcja ludzkich robotów, ale kształcenie świadomych obywateli, zdolnych do podejmowania wyzwań XXI wieku! Wiedza to wielki potencjał współczesnej Polski. Przesady tradycjonalistów nie mogą stawiać tamy rozwojowi nauki. Suwerenność Polski to silne zaplecze badawcze i naukowe, wyższe uczelnie, nowoczesna infrastruktura i wykształcona młodzież²⁶⁴”*. Mianem „tradycjonalistów z przesadami stawiającymi zaporę w rozwoju nauki” przedstawiciele Sojuszu określają wszystkie siły w Polsce, które dążą do fundamentalnego podporządkowania sektora edukacji, szkolnictwa wyższego i nauki, (podobnie zresztą jak innych dziedzin życia człowieka z gospodarką na czele) zasadom działania wolnego rynku. Mowa tu między innymi o partiach o zabarwieniu neoliberalnym/konserwatywno-liberalnym, do których zaliczana jest między innymi Platforma Obywatelska. Na podstawie analizowanych deklaracji programowych oraz reform, jakie ugrupowanie to przeprowadziło od momentu objęcia rządów w 2007 roku sformułowano zarzuty, które dotyczyły: po pierwsze, chęci wprowadzenia rodzinnych, oczywiście odpłatnych przedszkoli prywatnych i nieprzedstawienie żadnych konkretnych propozycji rozbudowy publicznego systemu przedszkolnego i żłobkowego, mimo, że Polska jest państwem, w którym odsetek dzieci uczęszczających do tych instytucji jest najniższy w całej Unii Europejskiej. Po drugie, opracowania podstaw programowych, zbyt mocno zawężających wiedzę ogólną do zaledwie kilku dyscyplin, nastawionych między innymi na

²⁶³ Ibidem.

²⁶⁴ *Polska demokratyczna i socjalna. Projekt Konstytucji Programowej SLD*, 2006, s. 9. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

konieczność zbyt wczesnego kierunku kształcenia (np. wczesna profilizacja kształcenia w liceum ogólnokształcącym – uczeń musi wybierać, czy chce uczęszczać do klasy humanistycznej, czy ścisłej i pod tym kątem już od drugiej klasy zalicza ukierunkowane przedmioty). Po trzecie, obniżenia wieku rozpoczęcia realizacji obowiązku szkolnego od 6 lat z rocznym przygotowaniem przedszkolnym od 5 roku życia dziecka, bez dostosowania infrastrukturalnego szkół i ogólnego przygotowania ich do przyjęcia młodszego rocznika. Po czwarte, nasilenia zjawiska selekcji w szkołach poprzez tworzenie oddzielnych klas dla dzieci z biednych i zamożnych rodzin. Sytuacja ta sprawia, że szansę dostania się do tak zwanej lepszej klasy mają dzieci z rodzin ubogich, lecz muszą wykazywać się znacznymi zdolnościami, osiągnięciami i wynikami w nauce, gdyż w tego typu oddziałach znajduje się właśnie taka młodzież. Koniec końców dzieci „przeciętne” i „mniej zdolne” trafiają do gorszych klas, są pozbawione wyższych standardów nauczania (zajęcia dodatkowe, kółka zainteresowań, itp.), za które płacą „bogaci”. Wreszcie, równie nie do przyjęcia jest powolna, nie mniej jednak skutecznie postępująca prywatyzacja szkolnictwa. Opracowanie liberalnych przepisów, umożliwiających zepchnięcie działania oświatowej administracji centralnej na margines, a tym samym powstanie odpłatnych szkół niepublicznych, jak i przyczynianie się do zaniedbania przez niedofinansowanie instytucji publicznych to klucz do nasilenia zjawiska selekcji. W praktyce wiadomo, kto i do jakiej szkoły trafia. Taki stan rzeczy nieubłaganie prowadzi do pogłębienia różnic między bogatymi a biednymi regionami miasta, województwa i państwa. Szkoły bowiem coraz częściej działają na zasadach komercyjnych, są więc nastawione na zysk, dlatego nawet te publiczne oferują coraz większy wachlarz płatnych zajęć pozalekcyjnych, na które nie wszystkich rodziców stać²⁶⁵.

Nauczycielom również nie oszczędzono niekorzystnych zmian. Tej grupie społecznej zaproponowano likwidację emerytur pomostowych i zamianę ich na podwyżkę pensji o co najmniej 10%, lecz kosztem większej wydajności, która miała się wyrażać koniecznością wykonywania pracy aż o 4 godziny dłużej. Zmiany te wprowadzono w latach 2009 – 2012 w szkolnictwie podstawowym i gimnazjalnym. Konsekwencją opisywanej sytuacji jest realny spadek wynagrodzenia nauczycieli i skazanie ich na niepewny los w sytuacji. Co bowiem

²⁶⁵ P. Szumlewicz, *Bilans rządów PO – PSL*. Materiał opracowany przez Radę Krajową SLD, Warszawa, listopad 2008, s. 18. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

począć, gdy ktoś z przyczyn zdrowotnych, będzie musiał zakończyć karierę zawodową, a do przejścia na pełną emeryturę będzie mu brakować np. dwóch lat²⁶⁶?

Na szczeblu szkolnictwa wyższego zarzut dotyczył chęci wprowadzenia odpłatnych studiów wyższych (w przypadku, gdy uczestnik zadeklarowałby chęć uczęszczania na drugi kierunek) i wsparcia systemem stypendialnym tylko najlepszych studentów²⁶⁷.

Według SLD deklarowane przez koalicję PO-PSL kierunki reform na wszystkich szczeblach systemu edukacyjnego III RP są po prostu sprzeczne z ideą szeroko rozumianego postępu społecznego i cywilizacyjnego. Stanowią bowiem przepis na stworzenie wąskiej grupy „lepszycy”, czyli bogatych i zdolnych, mających dostęp do najwyższych dobrodziejstw obywateli oraz ogromnej większości ludzi wykluczonych, ubogich, którzy nie spełnią surowych rygorów wolnego rynku.

To, że szkoły zostaną sprywatyzowane, nie oznacza wcale, że ich kadra zawsze będzie kierowała się intencją oscylującą wokół solidnego, rzetelnego i wszechstronnego rozwoju intelektualnego ucznia. Wręcz przeciwnie, wiele szkół publicznych w obawie przed marginalizacją ekonomiczną może zacząć zwracać uwagę na najbardziej dochodowe zajęcia dodatkowe, kosztem obowiązkowych lekcji dla wszystkich uczniów. Oznacza to stopniową zmianę misji szkoły w kierunku poszukiwań sponsorów, bogatych rodziców, darczyńców, słowem tych, którzy uiszczając opłaty za określone usługi będą przyczyniali się do ich rozwoju finansowego i materialnego. Z tego też względu dyrekcja coraz częściej będzie nastawiona na przyjmowanie dzieci z zamożnych rodzin. Należy też zaznaczyć, iż w neoliberalnym systemie dobra szkoła to taka, w której młodzież nie sprawia żadnych problemów wychowawczych. Dlatego mile widziane będą dzieci pochodzące nie tylko z bogatych rodzin, ale również posiadające odpowiedni kapitał kulturowy, związany z wychowaniem, albowiem jeśli dana instytucja będzie gromadzić w swoich murach „dobrą młodzież” z „odpowiednich rodzin” to jej opinia w otoczeniu społecznym będzie wzrastać. Szkoła taka będzie więc coraz bardziej popularna, co z kolei zwiększy jej szansę na pozyskiwanie nowych „nie byle jakich uczniów i rodzin” i koniec końców z y s k i . To samo dotyczyć będzie szkół wyższych i uniwersytetów. Komercjalizacja oświaty i szkolnictwa wyższego doprowadzi więc do obniżenia poziomu przekazywanej wiedzy i umiejętności oraz

²⁶⁶ Ibidem, s. 19.

²⁶⁷ Ibidem, s. 18.

wykluczenia z możliwości otrzymania „solidnego wykształcenia” całej rzeszy ubogich, niczemu nie winnych młodych ludzi²⁶⁸.

Przedstawiciele Sojuszu Lewicy Demokratycznej z niepokojem przyglądali się również wszelkim projektom reform systemu edukacyjnego proponowanym przez środowiska stricte konserwatywne/rewolucyjno-konserwatywne (Prawo i Sprawiedliwość) i narodowo-katolickie (Ligę Polskich Rodzin). Warto przypomnieć, że ugrupowania te dążyły do realizacji budowy IV RP, sprawując rządy w latach 2005 – 2007. Z kolei od 5 maja 2006 roku do sierpnia 2007 roku wchodziły w skład szerokiej koalicji o zabarwieniu katolicko-konserwatywno-narodowo-ludowym obejmującej PS, LPR i Samoobronę RP²⁶⁹. Zarzuty dotyczyły przede wszystkim chęci indoktrynacji polskiego systemu oświaty poprzez:

- zapowiedzi powołania Narodowego Instytutu Wychowania, który miał narzucać jedynie słuszny system wartości, przyczyniając się tym samym do łamania neutralności światopoglądowej państwa a co za tym idzie dyskryminacji wszelkich mniejszości narodowych, kulturowych i religijnych²⁷⁰,

- nieodpowiednich działań mających na celu stopniowe niszczenie środowiska nauczycielskiego. Chodziło głównie o wprowadzanie podziałów na nauczycieli popierających Ligę Polskich Rodzin i politykę ówczesnego Ministra Edukacji Narodowej Romana Giertycha i tych mających odmienne zapatrywania. Roman Giertych proponował bowiem skandaliczne rozwiązania w omawianym resorcie, które miały polegać na stopniowym upolitycznianiu szkolnictwa. Przejawem tego miała być lustracja nauczycieli, niedocenywanie dorobku Związku Nauczycielstwa Polskiego, w szczególności z okresu PRL, zastraszanie całego środowiska pedagogicznego wraz z dyrektorami placówek zwolnieniem z pracy w razie odmowy poddania się lustracji lub niewykonywania poleceń zawartych w aktach prawnych, uprzedmiotowienie samych uczniów poprzez nakaz noszenia jednolitych, szkolnych uniformów, systematyczne zwiększanie lekcji religii w szkołach, kosztem etyki, wprowadzenia matury z religii i wliczania ocen z tego przedmiotu do średniej na świadectwach. Zapowiedzi te w połączeniu z ich urzeczywistnieniem, brakiem stworzenia

²⁶⁸ *Tezy z konferencji „Sprawiedliwy rozwój dla każdego”, 2 czerwca 2006, w: Zeszyt Programowy SLD, 1 stycznia 2006 – 31 maja 2007. Materiał opracowany przez Biuro Programowe SLD, Warszawa 2007, s. 25. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.*

²⁶⁹ http://pl.wikipedia.org/wiki/Koalicja_PiS-Samoobrona-LPR.

²⁷⁰ *Uchwała RK SLD w/s indoktrynacji polskiej szkoły przez Ministerstwo Edukacji, Warszawa, 28.03.2006. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.*

konstruktywnej wizji rozwoju szkolnictwa, niskim uposażeniem nauczycieli doprowadziły do zorganizowania 17 marca 2007 ostrzegawczego strajku. Rzecznicy politycy SLD w pełni solidaryzowali się z protestującymi we wszystkich postulatach. Deklarowali również współpracę z ZNP²⁷¹.

Należy zaznaczyć, że dokumentem obligującym środowiska oświatowe do złożenia oświadczeń zgodnych z prawdą, dotyczącą współpracy jednostki z władzami PRL miała być Ustawa lustracyjna z 18 października 2006 roku oraz jej nowelizacja z 14 lutego 2007, która oprócz środowiska pedagogicznego niższego szczebla obejmowała swoim zasięgiem również wykładowców akademickich. Te osoby, które nie złożyłyby takiego oświadczenia otrzymałyby obligatoryjny zakaz wykonywania zawodu. Ustawa ta została odebrana poprzez ludzi oświaty, szkolnictwa wyższego i nauki odebrana jako zamach na autonomię szkół wyższych, oraz standardów demokratycznego państwa prawnego, gwarantującego poszanowanie praw i wolności obywatelskich, praw człowieka, zasad dobrej legislacji i norm etycznych. Dlatego też Sojusz zaproponował wszystkim zaniepokojonym przepisami ustawy współpracę i walkę o „poszanowanie przestrzegania niezależności oświaty, szkolnictwa

²⁷¹ Do dokumentów, w których SLD wyrażało niepokój sytuacją w sektorze oświaty należały: *Uchwała Rady Krajowej SLD w sprawie poparcia dla protestu i postulatów nauczycieli*, Warszawa, 25 marca 2007; *Oświadczenie Andrzeja Szejny* (Posła do Parlamentu Europejskiego, Przewodniczącego Polskich Posłów we Frakcji Europejskich Socjalistów w Parlamencie Europejskim) w sprawie strajku nauczycieli, Warszawa, 30.05.2007; *Oświadczenie Sojuszu Lewicy Demokratycznej* wydane przez Zarząd Krajowy SLD, Warszawa, 7 grudnia 2007. W oświadczeniu tym zwrócono uwagę na to, że po wyborach parlamentarnych w październiku 2007 roku rząd Donalda Tuska zamierzał kontynuować politykę oświatową Romana Giertycha w kwestii wliczania ocen z religii do średniej na świadectwach, oraz uznania tego przedmiotu jako dyscypliny mogącej być zdawaną na maturze. Zapowiadano w związku z tym zaskarżenie wprowadzających takie rozwiązania aktów prawnych do Trybunału Konstytucyjnego; Klub Polityczny Lewica: *Chcemy szkół wolnych od podziałów wyznaniowych*, 6.09.2010. W tym dokumencie krytykowano również rząd PO za stopniowe zwiększanie godzin religii w szkołach (z jednej godziny do dwóch w tygodniu), brak alternatywy w postaci uruchomienia możliwości prowadzenia lekcji etyki we wszystkich szkołach i przedszkolach oraz za konieczność rozpoczynania roku szkolnego mszą świętą. Według kandydata Sojuszu na urząd prezydenta Szczecina Jędrzeja Wijasa takie praktyki świadczą o istnieniu „przechyłu państwa polskiego w stronę jednej religii”. Współpraca z ZNP miałyby się odbywać w ramach Forum Debaty Edukacyjnej jako platformy dyskusji pracowników oświaty, przedstawicieli parlamentu i samorządów oraz oświatowych ekspertów. Tematyka współpracy obejmowałaby problematykę jakości kształcenia, wyrównywania szans edukacyjnych, upowszechniania wychowania przedszkolnego, statusu zawodowego nauczycieli, finansowania edukacji, systemu edukacyjnego, zarządzania w oświacie, komercjalizacji i prywatyzacji oświaty nowoczesnych technologii w nauczaniu, neutralności światopoglądowej, oceny wszystkich reform szkolnych przeprowadzonych po 1989 roku i propozycji kolejnych oraz optymalnego działania szkolnictwa wyższego i nauki. O chęci współpracy z ZNP zostało napisane w dokumencie: „SLD chce nadal współpracować z ZNP”, <http://wiadomosci.onet.pl/kraj/sld-chce-nadal-wspolpracowac-z-znp/r24zl> (17.01.2011).

wyższego i nauki, wolności nauczania i badań naukowych oraz swobody debaty publicznej”²⁷².

Zdaniem Sojuszu zarówno konserwatywno-liberalna/neoliberalna, jak i narodowo katolicka przebudowa systemu edukacji w III RP nie służy nikomu dobrze. Nastawienie na komercjalizację i prywatyzację tego sektora dyskryminuje ubogie warstwy społeczne, wykluczając je z możliwości uzyskania optymalnego wykształcenia a tym samym brania udziału w budowie nowoczesnej cywilizacji wiedzy, z kolei nadmierne jego podporządkowanie zasadom konserwatywno-narodowo-katolickim oznacza dominację jednego światopoglądu, likwidację autonomii wszystkich placówek edukacyjnych każdego szczebla, uprzedmiotowienie wszystkich uczestników procesu kształcenia oraz lokalnych społeczności i oczywiście dominację Kościoła i religii katolickiej nie tylko w tym wycinku rzeczywistości, o której mowa, lecz także w polityce ogólnej i społeczeństwie. Zdaniem SLD oba podejścia cechują się skrajnościami, co w praktyce oznacza antyeuropejskość, i uwstecznienie odzwierciedleniem czego jest rynkowy fundamentalizm PO wyniszczający idee Europy i społeczeństwa socjalnego oraz światopoglądowy i konserwatywny fundamentalizm PiS i LPR, stanowiący pogwałcenie różnorodności kulturowej i odejście od zasad demokratycznego państwa prawa.

Kolejnym punktem debaty, poświęconym optymalnemu oddziaływaniu pedagogicznemu jest kwestia wychowania seksualnego. Idąc wzorem państw zachodnioeuropejskich polska socjaldemokracja odnosi się pozytywnie do wprowadzenia takiego przedmiotu, ba nawet domaga się jego wprowadzenia jako dyscypliny obowiązkowej, którą winni prowadzić specjalnie do tego celu przygotowane osoby, a nie księża, czy katecheci. Przedmiot ten ma wyposażać uczniów w wiedzę od strony ściśle naukowej, nie religijnej. Jego zadaniem powinno być również kształtowanie tolerancji i zrozumienia dla związków partnerskich, równości płci a nawet związków homoseksualnych. W *Uchwale Rady Krajowej SLD z 21 czerwca 2008 roku* czytamy: „*Sojusz Lewicy Demokratycznej w imieniu zdecydowanej większości Polaków domaga się wprowadzenia do szkół naukowej wiedzy o seksualności człowieka i jej społecznej roli. Wiedza ta powinna zawierać między innymi obiektywną informację o środkach antykoncepcyjnych, o mniejszościach seksualnych oraz o równych prawach kobiet i mężczyzn. Jednocześnie nie wolno pomijać niezmiernie*

²⁷² *Uchwała Rady Krajowej SLD w sprawie zamachu na autonomię szkół wyższych w ustawie lustracyjnej*, Warszawa, 25 marca 2007 r. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

istotnych – psychologicznych i emocjonalnych aspektów związków między ludźmi. Współcześnie trudno zamykać je wyłącznie w ramach małżeństwa. Podkreślając odpowiedzialność każdego z partnerów nie sposób narzucać jedynie słusznej formy ich związku. Każda tego rodzaju próba ostatecznie rozbija się o szybko ewoluujący obyczaj. Obowiązkowa edukacja seksualna, prowadzona przez specjalistów dostosowana do wieku i potrzeb rozwojowych dzieci i młodzieży, powinna mieć miejsce zwłaszcza w szkołach ponadpodstawowych”²⁷³.

Sojusz jest zwolennikiem niekierowania się w tej kwestii zdaniem Kościoła katolickiego, duchownych i katechetów, tylko twardego wprowadzenia przedmiotu w kanon edukacyjny, chcąc w ten sposób wyegzekwować neutralność światopoglądową państwa i sprawić, że młodzież będzie posiadała coraz wyższą i obiektywną świadomość na temat własnej i przeciwnej płci oraz poszanowania równości i praw kobiet i mężczyzn. Pozwoli też poznać wybrane aspekty patologii (w tym dominacji i przemocy seksualnej) w rodzinie. W tym samym dokumencie stwierdza więc, iż „szanując różnorodność obyczajową i prawną związków między ludźmi Sojusz Lewicy Demokratycznej wzywa rząd Donalda Tuska do zerwania z zaściankową, strachliwą biernością i uległością wobec obyczajowych i religijnych konserwatystów. Uważamy, że młodym Polakom należy się w procesie wszechstronnej edukacji rzetelna wiedza o płci i seksualności, podawana nie przez dyletantów, ale profesjonalnie przygotowanych pedagogów. Nie wątpimy, że efektem tak prowadzonego nauczania stanie się wzrost odpowiedzialności społecznej w takich dziedzinach, jak autentyczna równość kobiet i mężczyzn, uzasadnione prawo kobiety do decydowania o własnym zdrowiu, profilaktyka zdrowotna rodziny, problem przemocy w rodzinie oraz przemocy seksualnej”²⁷⁴.

Zdaniem przedstawicieli Sojuszu wychowanie/edukacja seksualna to nie jest to samo, co wychowanie do życia w rodzinie, które często jest prowadzone przez Katechetów, co przyczynia się do nieobiektywnego przekazywania wiedzy, ponieważ wiedza ta jest często wypaczana o subiektywne poglądy prowadzących nauczycieli religii, co koniec końców nie sprzyja kształtowaniu pozytywnych postaw młodzieży w aspekcie omawianych zagadnień, lecz w skrajnych przypadkach może powodować nietolerancję i nienawiść w stosunku do tego, co niezgodne z konserwatywnym kanonem wartości. „Religijne ujęcie problemów

²⁷³ Uchwała Rady Krajowej SLD w sprawie pilnego przedstawienia projektu edukacji seksualnej w szkołach, 21.06.2008. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

²⁷⁴ Ibidem

seksualności wprowadza nie tylko pierwiastek daleki od ustaleń naukowych, ale przekształca tak wypaczoną edukację w projekcie przekonań nauczycieli. Bardzo często to katecheci nauczają „przygotowania do życia w rodzinie”, które nie ma nic wspólnego z edukacją seksualną. Wyjątkowo kompromitującym dowodem tej szerzącej się w szkołach praktyki są zaakceptowane przez MEN „podręczniki” do wychowania rodzinnego, będące niekiedy jawną ilustracją naiwności i kompleksów ich autorów”²⁷⁵. Trudno stwierdzić, co reprezentanci SLD mieli na myśli pisząc o podręcznikach. Można podejrzewać, iż chodziło o nieodpowiednie treści w nich zawarte, lub też o to, że ich rolę zazwyczaj pełniły katechizmy do nauczania religii katolickiej.

Edukacja seksualna wedle poglądów opisywanego polskiego środowiska politycznego jest postrzegana jako jeden z istotnych komponentów realizacji praw człowieka, obok powszechnej fizycznej i ekonomicznej dostępności środków antykoncepcyjnych, liberalizacji ustawy antyaborcyjnej, konieczności finansowania zapłodnienia *in vitro* ze środków publicznych, oraz prawnego unormowania związków partnerskich. Innymi słowy zarówno przedmiot szkolny, jak i przepisy prawne i ekonomiczne powinny zapewnić każdemu człowiekowi realizację prawa do szczęśliwego życia, przejawiającego się w niezależności seksualnej, tolerancji, braku napiętnowania i wykluczenia²⁷⁶.

Jednym z istotnych dokumentów, jest program pt.: *Jutro bez obaw. Program dla Polski*. Został on opracowany z uwagi na wybory parlamentarne, jakie miały miejsce 9 października 2011 roku. Zawiera on istotne propozycje dotyczące reform wszystkich szczebli systemu oświatowego, jednakże wiele deklarowanych rozwiązań powtarza się, dlatego zostaną naszkicowane jedynie te, stanowiące swoiste *novum* w stosunku do postulatów zgłaszanych w powyżej opisanych dokumentach. Zatem do najważniejszych obietnic opisanych w programie możemy zaliczyć:

- przedstawienie narodowego programu budowy przedszkoli i żłobków, finansowanego z utworzonego funduszu w wysokości około 300 mln. złotych. Pieniądze miałyby pochodzić z budżetu państwa i być przyznawane tym gminom, które ze środków własnych zainwestowałyby w nowe przedszkola minimum 50% , natomiast druga połowa pochodziłaby właśnie z tego funduszu. W przeliczeniu na wysokość otrzymywanej kwoty okazuje się, że

²⁷⁵ Ibidem.

²⁷⁶ *Stanowisko V Kongresu Sojuszu Lewicy Demokratycznej w sprawie stosunków państwo-Kościół (Stanowisko nr 4)*, Warszawa, 28 kwietnia 2012 r. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

gminy dostawałyby około 1,5 mln złotych na budowę nowych instytucji przedszkolnych i około 800 tys złotych na remonty dotychczasowych placówek. Koordynatorem programu byłoby Ministerstwo Edukacji Narodowej. W przypadku znacznej liczby wniosków stosowano by kryteria przyznawania środków, jak: liczba miejsc w żłobkach i przedszkolach gminnych, dochód na jednego mieszkańca, stopień bezrobocia i deklarację gminy dotyczącą wysokości wniesionego wkładu własnego. Celem programu, co zresztą wiadomo byłoby zwiększenie ilości dzieci wiejskich uczęszczających do tych instytucji a tym samym wyrównanie ich szans tak zwanego startu edukacyjnego przynajmniej do takiego wskaźnika, jaki istnieje w krajach Europy Zachodniej²⁷⁷.

- w zakresie szkolnictwa podstawowego i gimnazjalnego sprzeciwiano się propozycji zgłaszanej przez koalicję PO-PSL oraz przez gminy dotyczącej likwidacji małych i samorządnych szkół wiejskich. Podkreślano bardzo duże znaczenie tych placówek, zaznaczając, iż pełnią one rolę nie tylko edukacyjną lecz także kulturotwórczą. Ponadto są one usytuowane blisko domu, co sprawia, że wiele dzieci, zwłaszcza uboższych nie musi na co dzień pokonywać znacznych odległości aby dotrzeć do gminnych, czy nawet małomiasteczkowych szkół zbiorczych. Sprzeciwiano się również likwidacji małych klas z powodów ekonomicznych i demograficznych, z kolei w dużych klasach szkolnych proponowano wprowadzenie tak zwanej normy dotyczącej liczby uczniów w danym oddziale. Do dalszych postulatów zaliczano również: odejście od polityki rekrutacyjnej nastawionej głównie na osiągnięcia uczniów rangowanie i segregację na rzesz takiej, która będzie diagnozować rzeczywiste potrzeby edukacyjne młodzieży, porzucenie tak zwanego „zakuwania pod testy i egzaminy” i uruchomienie programu nauczania, który umożliwi wykazywanie się wiedzą, kreatywnością i ogólnym rozwojem intelektualnym. Ponadto program szkolny powinien kłaść nacisk na indywidualną pracę z uczniem, uwzględniając jego potrzeby edukacyjne, społeczne i wychowawcze. Ważnym elementem miało być też stworzenie Narodowej Platformy Edukacyjnej, na której byłyby zamieszczane materiały dydaktyczne, dostępne bezpłatnie dla każdego ucznia. Z kolei problemy wychowawcze młodzieży (dotyczy głównie przemocy i agresji w gimnazjach) byłyby rozwiązywane poprzez zatrudnienie specjalistycznych psychologów i pedagogów szkolnych, zągęszczenie sieci poradni psychologiczno-pedagogicznych, kształcenie nauczycieli do roli wychowawcy oraz

²⁷⁷ Program budowy omawianych instytucji oprócz programu SLD z 2011 roku został zaprezentowany również rok wcześniej w dokumencie zatytułowanym: *Klub Poselski SLD prezentuje narodowy program budowy przedszkoli i żłobków*, PAP, 5.11.2010. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

szerszej współpracy środowiska szkolnego z rodzicami uczniów obok deklarowanych wyżej rozwiązań koncentrujących się na zachowaniu małych klas.

- w kwestii szkolnictwa średniego i zawodowego proponowano przede wszystkim zachowanie rdzenia programu nauczania, którego znaczną część stanowią przedmioty ogólnokształcące, zwłaszcza w liceach, po to, by dać czas młodzieży na wybór konkretnej specjalizacji zawodowej, lub ukierunkowanego profilu kształcenia, lecz z drugiej strony programy winny być tak opracowane, by stopniowo odchodziły od konieczności pamięciowego opanowania wiedzy na rzecz nauki posługiwania się wiedzą, potrzebną do rozwiązywania konkretnych zadań. Natomiast w szkolnictwie technicznym i zawodowym program powinien zawierać treści z zakresu przedmiotów ogólnych, wyposażających przyszłego absolwenta w szeroką wiedzę i umiejętności jej efektywnego wykorzystania, treści umożliwiających zdobycie kompetencji w dziedzinie umiejętnego poruszania się po rynku pracy (chodzi o wiedzę i umiejętności w dziedzinie prawa pracy, polityki i przedsiębiorczości społecznej, znajomości zjawisk i mechanizmów rządzących zatrudnienia, itp.). Dopiero trzecim filarem programu byłoby kształcenie stricte zawodowe i specjalistyczne realizowane nie tylko w szkolnych pracowniach i warsztatach, lecz także na praktykach u konkretnego pracodawcy. W ten sposób doszłoby do powiązania szkolnictwa zawodowego i technicznego ze światem pracy. Zaletą tego rozwiązania byłoby kształcenie na potrzeby pracodawców oraz płynne przejście absolwentów ze szkoły na rynek pracy. Należy zatrudnić również osoby zajmujące się doradztwem zawodowym.

- w kwestii sprawie nowoczesnego kształcenia nauczycieli proponowano poszerzenie wiedzy na zasadzie ich udziału w różnych formach działalności uczelni wyższych związanych z kształceniem akademickim oraz z metodologią prowadzenia badań. Niestety politycy Sojuszu nie raczyli udzielić pełnego wyjaśnienia, na czym owo rozwiązanie miałoby polegać.

- w kwestii zarządzania oświatą – ukierunkowanie działania dyrektora na zarządzanie pedagogiczne a kuratoriów i organów nadzoru na poprawę jakości kształcenia i wychowania.

- w dziedzinie szkolnictwa wyższego ogniskowano się na realizacji równości szans poprzez wprowadzenie na uczelniach publicznych polityki rekrutacyjnej, której istotą byłoby stworzenie większej różnorodności społecznej wśród studentów. Polegałoby to na zapewnieniu puli miejsc dla osób o niższym statusie społeczno-ekonomicznym²⁷⁸. Poza tym

²⁷⁸ Politycy SLD wysunęli propozycję stworzenia tak zwanych społecznych kryteriów rekrutacji, podając konkretny przykład, wedle którego: „na sto miejsc na I roku studiów, 80 zostaje obsadzonych kandydatami w

zwracano również uwagę na konieczność liberalizacji przepisów regulujących zasady prowadzenia kształcenia na poziomie wyższym poza siedzibą uczelni, co ułatwiłoby urzeczywistnienie kształcenia na odległość studentom, którzy z różnych przyczyn nie mogliby przeprowadzić się z oddalonych miejsc do akademików znajdujących się w pobliżu uczelni, utworzenie sieci tanich akademików oraz uruchomienie szerokiego wachlarzu stypendiów. Należy też wprowadzić narzędzia i mechanizmy oceny jakości kształcenia, umożliwiające ocenę jakości ofert dydaktycznych i rzetelność ich realizacji przez uczelnie oraz narzędzi diagnozujących perspektywy rozwojowe całego środowiska naukowego i studenckiego, zintegrować całe szkolnictwo wyższe z systemem edukacji i rynkiem pracy zarówno poprzez wdrożenie współpracy MEN –u z MNiSW , jak i doprowadzenie do sytuacji, w której nie tylko programy kształcenia będą dostosowane do potrzeb rynku, lecz rynek (pracodawcy) będą mogli stymulować ewolucję tychże programów, zatrudniać absolwentów i szkolić młode kadry na podstawie zachęt finansowych. Powinno się również uwzględnić monitorowanie absolwentów szkół i uczelni i wykorzystać możliwości stwarzane przez system Krajowych Ram Kwalifikacji, który odnosi się do Europejskich Ram Kwalifikacji. Należy również tak kształcić nauczycieli oraz wykładowców akademickich i naukowców by nie tylko umożliwić ich wzajemną integrację poprzez udział w badaniach, lecz także wyeliminować barierę cyfrową pojawiającą się między nimi a studentami i uczniami.

- w zakresie rozwoju nauki propagowano stopniowy wzrost nakładów na naukę z budżetu państwa i jednostek gospodarki narodowej o 0,5 % rocznie w stosunku do PKB do wysokości 3% PKB, opracowanie podziału środków na realizację projektów w drodze konkursów, ulgi

najwyższym stopniu spełniającymi kryteria punktowe ustalone przez uczelnie (na podstawie wyników egzaminu maturalnego). Spośród pozostałych kandydatów, którzy przekroczyli minimalny, określony przez uczelnie próg punktowy, wybierani są ci, którzy spełniają tak zwane kryteria społeczne, to znaczy ci, których status społeczno-ekonomiczny jest stosunkowo niski, a spośród nich – 20 osób o najwyższym stopniu punktowym. Kryteria społeczne ustalane byłyby na podstawie funkcjonujących w naukach społecznych wskaźników statusu społeczno-ekonomicznego, takich jak: wykształcenie, zawód i zarobki rodziców, miejsce zamieszkania, kapitał społeczny i kulturowy, etc. Decyzję o zakwalifikowaniu kandydata do grupy osób spełniających te kryteria podejmować będą uczelniane komisje rekrutacyjne". Rozwiązanie to miałoby mieć charakter tymczasowy, gdyż (...) „Wraz z postępującym uniezależnieniem wyników egzaminów maturalnych od statusu społeczno-ekonomicznego uczniów, zapotrzebowanie na tego typu narzędzia będzie słabło. Dlatego też w perspektywie długofalowej dbałość o zwiększenie społecznej równowagi wśród studentów stanowi zadanie dla systemu edukacji i musi oznaczać po pierwsze, dążenie szkoły do kompensacji braków w kapitale kulturowym uczniów, po drugie, minimalizowanie roli tego kapitału dla powodzenia podczas egzaminów zewnętrznych". Na temat proponowanej przez Sojusz reformy w zakresie całej struktury systemu edukacyjnego , w tym szkolnictwa wyższego, oraz zmian w polityce rekrutacyjnej zob. Sojusz Lewicy Demokratycznej. Jutro bez obaw. Program dla Polski. Program opracowany przez Radę Krajową SLD, Warszawa 2011, s. 150 (www.sld.org.pl). Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN; oraz: Program wyborczy Jutro bez obaw Program dla Polski, w: Wybory 2011 T1. Partie i ich programy, red. I. Słodkowska, M. Dołbakowska, Warszawa, 2013, s. 262.

podatkowe dla podmiotów wdrażających rozwiązania opracowane przez polskie środowiska naukowe oraz możliwość przekazywania jednego procenta podatku CIT na rzecz organizacji pożytku publicznego, czyli szkół wyższych i instytucji naukowych. Z kolei między sektorem publicznym i prywatnym powinno dochodzić do transferów know-how, patentów i technologii, wprowadzeniu zachęt dla uczelni wyższych, jeśli chodzi o komercjalizację projektów badawczych i udział ich w zyskach na jasnych zasadach prawnych. Proponowano także prywatyzację wybranych jednostek badawczo-rozwojowych i zwiększenie ich współpracy z biznesem w kwestii chociażby oceny projektów, pomoc z zakresu informatyzacji sektora nauki i biznesu, oraz stworzenie możliwości z dotacji unijnych na projekty naukowe dla instytutów badawczych oraz małych i średnich przedsiębiorstw współpracujących z owymi instytutami, realizujących i wdrażających wyniki projektów badawczych.

- w kwestii kształcenia ustawicznego koncentrowano się na zapewnieniu jego finansowania ze środków pochodzących od pracodawców i gromadzonych z funduszu pracy.

- w kwestii poprawy edukacji na terenach wiejskich zwracano uwagę na finansowanie rozwoju i działania przedszkoli i żłobków z budżetu państwa, co zapewniłoby w sposób naturalny prawo każdego dziecka do korzystania z tej formy opieki, uruchomienie specjalnych środków centralnych na pokrycie kosztów związanych z dodatkiem wiejskim dla nauczyciela, zakupem pomocy dydaktycznych, podręczników i informatyzacją szkół oraz finansowaniem edukacji dzieci zdolnych i mających problemy z nauką. Ważnym elementem pomocy powinna być również operacja rozwoju sieci bibliotek wiejskich i centrów kultury wyposażonych w sale multimedialne z komputerami, nowoczesnymi nośnikami informacji i dostępem do Internetu, powrót do tak zwanych bibliobusów (autobusów odwiedzających najdalej położone wsie i zapewniających dostęp ludzi do książek). Zarówno działające bibliobusy jak i biblioteki wiejskie powinny być rozwijane i wspierane w ramach Narodowego Programu Rozwoju Bibliotek. Wymienione przedsięwzięcia byłyby wspierane również z funduszy Unii Europejskiej.

- uruchomienie współpracy między sektorem kultury a systemem edukacyjnym poprzez odbywanie zajęć szkolnych z dziedziny nauki rozumienia kultury. Szczególną rolę odgrywałaby wiedza z zakresu muzyki, plastyki, sztuki, teatru i literatury współczesnej. Zajęcia te pozwoliłyby na zaznajomienie uczniów z tymi dziedzinami, rozwijanie zdolności u osób utalentowanych i ich odpowiednie kształcenie. Współpraca między obydwoma

sektorami przekładałaby się ponadto na promocję czytelnictwa ogólnego, utworzenia Narodowego Instytutu Wydawniczego, poprawy pracy bibliotek poprzez aktualizację ich zbiorów, zapewnienie wszystkim ludziom niezależnie od wieku dostępu do książek oraz możliwość pozyskiwania środków budżetowych, prywatnych i unijnych na rozwój kultury.

- reforma edukacji, szkolnictwa wyższego i nauki dzięki tak zwanemu cyfrowemu przyspieszeniu. Zwracano przede wszystkim uwagę na konieczność ogólnokrajowej koordynacji szeroko pojętej informatyzacji szkół po to, by doprowadzić do wykorzystania technologii informacyjnych na każdej lekcji we wszystkich szkołach na terenie całego państwa. Dlatego obok wyposażenia placówek w nowoczesne pracownie i sprzęt z dostępem do Internetu ważne jest uruchomienie odpowiednich programów kształcenia nauczycieli, potwierdzonych certyfikatami. Komputer powinien więc być służbowym narzędziem pracy nauczycieli i uczniów. Drugim filarem cyfryzacji musi być odpowiednio funkcjonujący Narodowy Zespół Edukacyjny, będący połączeniem internetowej biblioteki z materiałami dydaktycznymi, z których nauczyciele wszystkich szkół będą mogli swobodnie korzystać w procesie dydaktycznym oraz Narodowy Zespół Cyfrowy obejmujący zdigitalizowane zasoby polskich bibliotek oraz Narodowy Zespół Kultury zawierający dostępne w wersji elektronicznej dzieła kultury. Po trzecie, kształcenie na odległość, jako alternatywa dla dzieci, które z różnych przyczyn nie mogą korzystać z edukacji w sposób tradycyjny. Należy w związku z tym ukierunkować odpowiednie kwalifikacje nauczycieli, opracować metodykę tego rodzaju nauczania i zapewnić sprzyjające uregulowania prawne ze strony władz państwa. Po czwarte, wskazane jest prowadzenie negocjacji z operatorami telekomunikacyjnymi, których efektem stałoby się wyposażenie biednych rodzin i ich dzieci w komputery z dostępem do Internetu oraz stworzenie infostrad z szybkim Internetem powyżej 100 MB/s w każdej gminie w Polsce. Po piąte, stworzenie Centralnej Internetowej Biblioteki Nauki dającej pracownikom naukowym dostęp do czasopism i wydawnictw uniwersyteckich. Po szóste, wsparcie dla inicjatyw LLL (Life, Long, Learning) w dziedzinie informatyzacji i stosowania nowych technologii dla pracujących i emerytów, wprowadzenie przepisów mających na celu zapewnienie dostępu do sieci i urządzeń dla osób niepełnosprawnych, z zamiarem umożliwienia im kształcenia i podejmowania zatrudnienia, np. telepracy oraz wprowadzenie startupów technologicznych z zamiarem ograniczenia bezrobocia wśród absolwentów uczelni wyższych. Wreszcie, istotne powinno być poparcie inicjatywy Partii Europejskich Socjalistów

(PES) w sprawie zapewnienia wolności słowa i zapobiegania zjawisku nadmiernej inwigilacji w Internecie²⁷⁹.

Przedstawiciele polskich środowisk socjaldemokratycznych, w tym Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej (SdRP) oraz Sojuszu lewicy Demokratycznej (SLD) zwracają uwagę na to, że podstawowym celem oddziaływania wychowawczego winno być przygotowanie młodego człowieka do życia w duchu tolerancji. Dlatego też treści wychowawcze winny obfitować w kształtowanie wszechstronnego rozwoju osobowości, rozwój godności ludzkiej, kreowanie szacunku dla podstawowych wolności i praw człowieka i jego rodziny, przygotowanie do życia w wolnym i równym społeczeństwie poprzez naukę szacunku do własnych i obcych wartości narodowych i kulturowych, wyrażający się między innymi w popieraniu wszelkich działań pozytywnych ze strony instytucji międzynarodowych, zmierzających do utrzymania światowego pokoju. Realizację tychże celów winien zapewnić w pełni demokratyczny system oświatowy urzeczywistniający zasadę neutralności światopoglądowej państwa, wyrażającej się w rozdziale państwa i Kościoła i przygotowujący młodzież do życia w realiach wielokulturowości wspólnotowego społeczeństwa w UE. Również wychowanie seksualne jako obowiązkowy przedmiot, prowadzony przez specjalistów, a nie katechetów, niezależnie od przygotowania do życia w rodzinie musi pełnić priorytetową rolę w kształtowaniu otwartych postaw, związanych przede wszystkim z tolerancją dla wolnych związków, czy związków tej samej płci. Ponadto cały system oświatowy, poczynając od przedszkola a na studiach wyższych skończywszy musi cechować się decentralizacją, lecz z zachowaniem finansowej opieki ze strony państwa nawet w stosunku do placówek niepublicznych, celem zapewnienia ich powszechnej dostępności dla wszystkich rodzin bez względu na stan zamożności, programem nauczania odchodzącym od encyklopedycznej wiedzy na rzecz kształtowania umiejętności w posługiwaniu się tą wiedzą w rozwiązywaniu konkretnych problemów, tworzeniem szkół, które będą znajdowały się blisko domu rodzinnego i których zadaniem będzie wszechstronne kształcenie ogólne i szerokoprotfilowe zawodowe, w celu upowszechnienia wykształcenia średniego i przygotowania do efektywnego poruszania się absolwenta po rynku pracy i umiejętności znajdowania zatrudnienia. Polityka oświatowa winna zmierzać też do zapewnienia szeroko rozumianej pomocy rodzinnej, zarówno w postaci finansowej (stypendia), materialnej (np.

²⁷⁹ Wszystkie propozycje dotyczące reform opisywanego wycinka rzeczywistości zostały zaczerpnięte z następujących dokumentów: *Sojusz Lewicy Demokratycznej. Jutro bez obaw. Program dla Polski*. Program opracowany przez Radę Krajową SLD, Warszawa 2011, s. 135 – 224 (www.sld.org.pl); oraz *Program wyborczy Jutro bez obaw Program dla Polski*, w: Wybory 2011 T1. Partie i ich programy, red. I. Słodkowska, M. Dołbakowska, Warszawa, 2013, s.251 – 312.

wyprawka szkolna) i wychowawczej (organizacja zajęć pozalekcyjnych i zwalczanie patologii wśród uczniów) jak i dostosowywania systemu edukacji do standardów unijnych, odzwierciedleniem czego powinna być między innymi informatyzacja szkolnictwa, budowa nowej infrastruktury i dostosowanie obiektów do potrzeb niepełnosprawnych. Cennym uzupełnieniem omawianego rodzaju polityki należy uczynić kształcenie ustawiczne, realizowane w oparciu o nowoczesne technologie informacyjne i umożliwiające edukację na odległość. Należy też tworzyć nowe państwowe wyższe szkoły zawodowe, uczelnie niepubliczne i uniwersytety, zapewnić wszystkim studentom pomoc finansową/stypendialną i kredytową oraz konstytucyjną bezpłatność publicznych dziennych studiów wyższych, wprowadzić współpracę na linii MEN – MNiSW z zamiarem optymalizacji programów kształcenia. Wszystkie proponowane inicjatywy powinny być uruchamiane na terenie całego kraju z uwzględnieniem obszarów wiejskich i małomiasteczkowych.

2.4. Rewolucyjno-konserwatywne i narodowo-katolickie podejście do edukacji według programu Prawa i Sprawiedliwości (PiS) i Ligi Polskich Rodzin (LPR)

Trzecim, wartym poddania analizie podejściem do omawianego w rozdziale wycinka rzeczywistości jest ujęcie zaproponowane przez polityków reprezentujących poglądy rewolucyjno-konserwatywne, należących do Prawa i Sprawiedliwości oraz Narodowo-katolickie, zgrupowanych wokół Ligi Polskich Rodzin. Warto na wstępie zaznaczyć, iż oba te ugrupowania prezentują zupełnie odmienną wizję polityki oświatowej aniżeli środowiska socjaldemokratyczne i konserwatywno-liberalne/neoliberalne. W dużym uproszczeniu można stwierdzić, że zarówno PiS jak i LPR przywiązują bardzo dużą wagę do roli chrześcijańskiego systemu wartości w wychowaniu i kształceniu oraz w urzeczywistnianiu programów gospodarczych, politycznych i społecznych, nierozzerwalnie związanych z budową IV RP. Ponadto, o ile PiS docenia wagę przystąpienia Polski do Unii Europejskiej, o tyle LPR zajmuje zdecydowanie negatywne stanowisko w tej kwestii.

2.4.1. Prawo i Sprawiedliwość²⁸⁰

²⁸⁰ Prawo i Sprawiedliwość (PiS) powstało w 2001 roku w wyniku „dekompozycji” Akcji Wyborczej Solidarność (AWS) w latach 2000 – 2001 oraz z inicjatywy polityków Porozumienia Centrum (PC) Jarosława i Lecha Kaczyńskiego oraz Ludwika Dorna. Ostre działania Lecha Kaczyńskiego, związane z egzekwowaniem szeroko rozumianej uczciwości w życiu politycznym, ekonomicznym i społecznym i uzyskanie miana „Samotnego Szeryfa” spowodowały znaczny wzrost poparcia dla jego postępowania ze strony elektoratu. Wykorzystując owe poparcie przystąpił wraz z wspomnianym bratem Jarosławem oraz Ludwikiem Dornem do budowy nowego ugrupowania wiosną 2001 roku. 29 maja 2001 roku odbył się zjazd założycielski, z kolei 9 czerwca 2001 roku partia została zarejestrowana w sądzie. Partia ta mimo przegranych wyborów parlamentarnych w 2007 roku,

Do istotnych dokumentów programowych PiS, w których opisana została wizja prawidłowego działania edukacji, szkolnictwa wyższego i nauki można zaliczyć:

oraz tragedii smoleńskiej i śmiercią Lecha Kaczyńskiego w 2010 roku praktycznie do dnia dzisiejszego cieszy się znacznym zaufaniem wyborców. Dowodem stałości elektoratu jest wygrana w wyborach parlamentarnych w 2005 roku i sprawowanie władzy przez dwa kolejne lata. Od 5 maja 2006 do sierpnia 2007 PiS rządziło w ramach koalicji z LPR i Samoobroną, tworząc blok katolicko-narodowo-konserwatywno-ludowy. Skrócenie kadencji Sejmu, rozpisanie nowych wyborów i zwycięstwo Platformy Obywatelskiej (w tym oraz 2011 roku) do dziś jak wiadomo nie spowodowało znacznego spadku poparcia dla PiS-u ze strony elektoratu. Prawdopodobną przyczyną takiego stanu rzeczy są solidnie opracowane dokumenty programowe, w których partia odwołuje się do wartości takich jak: prawo do życia, wyrażające się w sprzeciwie wobec eutanazji i aborcji, oraz szeroko pojmowanej eliminacji brutalnych stosunków między ludźmi spowodowanych przestępczością czy nienawiścią na tle rasowym i kulturowym, obrona wolności w wymiarze jednostkowym i przynależności do wspólnoty, solidarność będąca efektem prawidłowej realizacji prawa do życia i wolności, równość z zachowaniem indywidualnych cech każdego człowieka, sprzyjająca wykorzystaniu pozytywnej energii twórczych osób w poszczególnych dziedzinach życia i gospodarce, równość pozwalająca na zapewnienie takich samych szans w osiąganiu odpowiedniej pozycji społecznej i dóbr materialnych i zapobiegająca wykluczeniu społecznemu, wspólnota, uwzględniająca rolę rodziny i narodu w kreowaniu ludzkiej tożsamości i zabezpieczaniu ciągłości pokoleń, naród rozumiany jako wspólnota kultury, języka, doświadczenia historycznego, tradycji politycznej i wartości cywilizacyjnych i doświadczania losu, Rzeczpospolita wolności i równości, rozumiana jako państwo znoszące różnice stanowe, ograniczenia dla kobiet, dyskryminacje narodowościową; wprowadzające prawa pracownicze i regulacje chroniące słabe ekonomicznie grupy społeczne, pozytywny stosunek do Kościoła katolickiego, jako instytucji, która odegrała znaczną rolę w odrodzeniu Polski niepodległej oraz do zasad Katolickiej Nauki Społecznej, w tym zasady pomocniczości i solidarności, państwo, jako instytucja zapewniająca ochraniająca życie, bezpieczeństwo, wolność, solidarność, sprawiedliwość a koniec końców równość, państwo sprawne, czyli narodowe jako wartość kluczowa, potrzebne do realizacji podstawowych wymienionych wartości, czy wreszcie poparcie dla integracji z Unią Europejską, jako Europą Ojczyzn, działającą w oparciu o takie same reguły życia społecznego jak państwo narodowe. Wymienione wartości z pewnością wpłynęły na opracowanie programu gospodarczego, który sprowadzał się do następujących postulatów: uzależnienie wysokości podatków od wysokości uzyskiwanego dochodu, wsparcie dla małych i średnich przedsiębiorstw poprzez likwidację pozapłacowych kosztów pracy, wprowadzenie budżetu zadaniowego. Sprzeciwia się cięciom w wydatkach socjalnych, prywatyzacji najbardziej strategicznych przedsiębiorstw i kluczowych gałęzi gospodarki (chodzi o zachowanie kontroli w zależności od rangi spółki – 50 % plus jedna akcja lub 25% plus jedna akcja). Sektor energetyczny i kolejowy natomiast nie powinien być prywatyzowany w ogóle i pozostawiony w rękach skarby państwa. Partia ponadto postuluje bezpłatny dostęp do wszystkich szczebli edukacji, finansowanie sektora ochrony zdrowia z budżetu państwa, gwarantowane przez państwo kredyty mieszkaniowe, ulgi podatkowe w zależności od dzieci w rodzinie, wydłużenie urlopu macierzyńskiego oraz podniesienie składki emerytalnej opłacanej przez budżet państwa za osoby przebywające na urlopiach macierzyńskich i wychowawczych, pomoc dla dzieci uczących się i pochodzących z ubogich rodzin oraz ulgi przejazdowe dla dzieci. PiS stanowi więc od strony gospodarczej ugrupowanie opowiadające się za istnieniem wolnego rynku, od strony społecznej prezentuje oblicze prosocjalne, z kolei od strony wartości narodowych, tożsamościowych religijnych i kulturowych jawi się jako formacja konserwatywna, co sprawia, iż partia ta jest nazywana przez politologów ugrupowaniem rewolucyjno-konserwatywnym. Obecnie prezesem partii jest Jarosław Kaczyński, z kolei Lech Kaczyński był prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej od 23 grudnia 2005 do 10 kwietnia 2010, czyli do śmierci w wyniku katastrofy smoleńskiej. Z kolei od 31 października 2005 aż do 7 lipca 2006 prezesem Rady Ministrów był Kazimierz Marcinkiewicz. Do pozostałych ważnych członków partii należą: wiceprezesa jak: Mariusz Kamiński, Adam Lipiński, Antoni Macierewicz i Beata Szydło. Na temat genezy, działań i programu Prawa i Sprawiedliwości zob. R. Matyja, *Od silnego przywództwa do partii monocentrycznej*, w: *Prawo i Sprawiedliwość*, red. M. Migalski, Toruń 2010, s. 24 – 55; *Prawo i Sprawiedliwość - konserwatyzm tu i teraz*, w: tegoż, s. 56 – 74; K. Kowalczyk, *Rodziny partii politycznych w III RP*, w: *Partie i system partyjny III RP*, red. K. Kowalczyk, s. 230; *Program Prawa i Sprawiedliwości*, Warszawa 2014, s. 7 – 14. D. Rdzanek, a. Staszczuk, *Wizje państwa w programach wyborczych PO oraz PiS. Analiza porównawcza*, w: *POPISy w polityce...*, op. cit., s. 113 – 117; T. Borejza, *PO-PIS pozorna opozycja...*, op. cit., s. 49 – 79; K. Kowalczyk, *Prawo i Sprawiedliwość – „rewolucyjni konserwatyści”?*, w: *Partie i ugrupowania parlamentarne III Rzeczypospolitej...*, op. cit., s. 192 – 231.

-, „IV Rzeczpospolita. Sprawiedliwość dla Wszystkich” Program Prawa i Sprawiedliwości 2005;

- *Inwestycja w przyszłość. Prawo i Sprawiedliwość dla młodych*, Kraków 2009;

- *Program Samorządowy 2010 – 2014*, Polska 2010;

- Program Prawa i Sprawiedliwości „*Nowoczesna Solidarna Bezpieczna Polska*”, Warszawa 2011;

- *Raport o stanie Rzeczpospolitej*, Warszawa 2011;

- *Prawo i Sprawiedliwość „Szansa dla młodych”*, Warszawa, czerwiec 2011;

- *Program Prawa i Sprawiedliwości 2014*.

2.4.1.1. Pożądane cechy polskiego systemu oświaty

Realizacja programu społecznego i gospodarczego, zmierzająca do budowy IV Rzeczpospolitej Polskiej, czyli państwa opartego na tradycji narodowej, chrześcijańskim systemie wartości, solidarności, sprawiedliwości, bezpieczeństwie i pomocniczości wymaga wielu wysiłków związanych z wychowaniem i kształceniem młodego Polaka, by przygotować go do życia w takim właśnie społeczeństwie. Dlatego też system edukacyjny musi, zdaniem członków PiS-u przejść radykalne reformy, by stał się zdolnym nie tylko do kreowania w umysłach młodych ludzi powyższych wartości, lecz także kształtując patriotyzm czynił ich zdolnym do podejmowania i skutecznego realizowania wyzwań, przede wszystkim tych, związanych z życiem rodzinnym, publicznym i gospodarczym. Zmiany te powinny dotyczyć praktycznie wszystkich obszarów działania szkolnictwa, począwszy od programu wychowawczego i nauczania poprzez organizację struktury, kształcenie nauczycieli a na zarządzaniu i finansowaniu skończywszy. Nie ulega wątpliwości, iż odpowiednia polityka oświatowa winna być zadaniem państwa, zwłaszcza w zakresie realizacji równości szans i wychowania, by zapewnić jednolite warunki kształcenia i wychowania na terenie całego państwa dla każdego dziecka bez względu na stan zamożności rodziny pochodzenia. Dlatego wskazane jest, by niezwykle istotnymi elementami funkcjonowania oświaty były: po pierwsze, nacisk na kształcenie ogólne poprzez zwiększenie liczby godzin z języka polskiego, matematyki, fizyki, historii, kształcenie informatyczne i językowe od pierwszej klasy podstawówki, przywrócenie porządku, rangi oceny z zachowania i dyscypliny, ochrona uczniów przed agresją rówieśników w ramach powrotu do funkcji wychowawczej w

szkołach, realizacja wychowania patriotycznego i obywatelskiego. Po drugie, odbiurokratyzowanie awansu zawodowego nauczycieli, zwiększenie wynagrodzeń i dodatków oraz kształcenie pedagogiczne nauczycieli mające na celu uczynić z nich osoby w sposób profesjonalny i ciekawy przekazywać wiedzę. Po trzecie, obniżenie cen podręczników poprzez zaostrenie kryteriów dopuszczenia ich do użytku i wprowadzeniu kryterium cenowego (propozycja ceny 15 zł za podręcznik do szkoły podstawowej, 18 złotych do gimnazjalnej i 20 zł do szkoły średniej). Po czwarte, reformy szkolnictwa wyższego zmierzające do uzyskania możliwości dotowania szkół wyższych niepublicznych, jeżeli te spełniłyby określone kryteria. Takie więc powinny być ogólne cechy nowoczesnego polskiego systemu oświaty²⁸¹.

2.4.1.2. Propozycje reform w zakresie szkolnictwa podstawowego i średniego

Pora przyjrzeć się proponowanej przez prawo i Sprawiedliwość szczegółowej koncepcji reformowania omawianego sektora. Na samym początku eksponowana jest rola rodziny jako podstawowej grupy społecznej w wychowaniu dziecka. Rodzina powinna być grupą silną pod względem moralnym, osadzona w podstawowym kanonie wartości kulturowych (w tym chrześcijańskich) i cechować się wewnętrzną solidarnością, miłością i odpowiedzialnością. Z kolei dziecko, a następnie młody człowiek musi być od początku wdrażany do miłości i odpowiedzialności. Powinien obdarowywać rodziców i najbliższych szacunkiem, chociażby za okazywane mu z ich strony poświęcenie. Celem kształtowania odpowiedzialności ma stać się poważne traktowanie przyszłego związku młodego człowieka z osobą płci przeciwnej, założenie nowej rodziny i obdarowywanie miłością rodzących się dzieci. Co ważne, dziecko powinno przychodzić na świat jako owoc rzetelnej miłości obojga rodziców a nie jako przypadek spowodowanym nieodpowiedzialnym i zbyt wczesnym współżyciem płciowym. Państwo natomiast winno być zobligowane do oddziaływania poprzez media, sprzyjającego krzewieniu postaw, wartości i budowie etyki rodzinnej oraz uczeniu na wszelkie patologiczne zjawiska występujące w tych podstawowych komórkach społecznych. Tę rolę powinny spełniać w szczególności telewizyjne programy państwowe, strony internetowe, prasa publiczna. Wskazane jest również odpowiednie oddziaływanie szkoły wraz z licznymi organizacjami pozarządowymi w tejsze kwestii²⁸².

²⁸¹ *Szkoła nowoczesna, bezpieczna i patriotyczna*, 29 sierpnia 2004, „Biuletyn prasowy Prawo i Sprawiedliwość” 2004, nr 57, s. 4 – 5; *Skrót programu komitetu „Prawo i Sprawiedliwość” w zakresie edukacji*, Wrzesień 2001, s. 1 – 2.

²⁸² „IV Rzeczpospolita. Sprawiedliwość dla wszystkich” Program Prawa i Sprawiedliwości 2005, s. 80 – 81.

Obok rodziny niezwykle ważnym miejscem, w którym dzieci i młodzież przebywają najczęściej jest szkoła. Instytucja ta również powinna obok funkcji edukacyjnej realizować działalność wychowawczą. W związku z tym wskazane jest respektowanie chrześcijańskiego systemu wartości oraz realizowanie wychowania patriotycznego odwołując się do historycznych dziejów Polski. Jednym z ważnych filarów wychowania patriotycznego powinien być odpowiednio przygotowany program kształcenia. Wskazane jest, by zawierał on treści z zakresu historii i wiedzy o społeczeństwie. Te dwa przedmioty powinny być wprowadzone od czwartej klasy szkoły podstawowej, przy czym program historii winien zawierać treści z zakresu dziejów Polski na tle europejskim, natomiast zadanie wiedzy o społeczeństwie koncentrowałoby się na kształtowaniu w młodych umysłach nie tylko postaw obywatelskich i patriotycznych sensu stricto, lecz także przyczyniałby się do nauki promowania Polski za granicą. Należy ponadto doprowadzić do sytuacji, w której program ten odwoływałby się do ważnych rocznic, świąt państwowych/narodowych, celem nieustannego przypominania naszej historii i wzmacniania wrażliwości na losy ojczyzny, umożliwiałyby pokazywanie naszych dziejów w sposób atrakcyjny, między innymi poprzez organizację licznych wycieczek do miejsc pamięci narodowej, np. muzeów narodowych, obozów zagłady, np. do Oświęcimia wyjazdów zagranicznych, np. do Katynia, czy Cmentarza Orląt Lwowskich²⁸³. Szkoły winny być również zobowiązane do świadczenia opieki nad jednym z pobliskich miejsc pamięci narodowej, organizowania z udziałem uczniów scen rekonstruujących ważne wydarzenia historyczne, w których ważyły się losy Polski, np. bitew oraz współpracy z ośrodkami historycznymi, jak np. Instytut Pamięci Narodowej czy Muzeum Historii Polski i brać udział w konsultacjach dotyczących konstruowania przez te instytucje edukacyjnych stron internetowych²⁸⁴.

Omawiany rodzaj oddziaływania pedagogicznego winien obejmować również zajęcia realizujące zagadnienia z patriotyzmu lokalnego i kształtujące u uczniów szacunek do tradycji, znajomość historii i kultury najbliższego regionu. Zajęcia te eksponowałyby różnice kulturowe pomiędzy społeczeństwem regionalnym a ogólnokrajowym, a tym samym

²⁸³ „Inwestycja w przyszłość” Prawo i Sprawiedliwość dla młodych, Kraków 2009, s. 14. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

²⁸⁴ „Nowoczesna, solidarna i bezpieczna Polska” Program Prawa i Sprawiedliwości, Warszawa 2011, s. 137 – 138. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

przyczyniałyby się do wzrostu zaangażowania młodzieży w działalność na łamach miejscowej społeczności²⁸⁵

Oprócz wychowania patriotycznego należy przywrócić wychowawczą i opiekuńczą funkcję szkoły sensu stricto. Chodzi o powrót do dyscypliny w klasach szkolnych, odzwierciedleniem czego stałby się powrót do wysokiej rangi oceny z zachowania. Ocena ta byłaby wliczana do średniej na takich samych zasadach, jak z innych przedmiotów. Jeżeli uczeń otrzymałby ocenę niedostateczną/naganną nie dostawałby promocji do następnej klasy²⁸⁶. Należy wprowadzić program „*Zero tolerancji dla przemocy w szkole*”, którego istotą będzie zapobieganie wszelkim przejawom patologii wśród młodzieży, w tym przemocy, agresji, kontaktu z alkoholem, narkotykami czy zbyt wczesną inicjacją seksualną. W przypadku wystąpienia któregoś z tych zjawisk dyrektorzy i nauczyciele zastosują wobec uczniów łagodne środki dyscypliny, jeśli jednak to nie przyniesie oczekiwanych rezultatów, a niekorzystne zachowania będą się nasilały stanowiąc zagrożenie dla innych wtenczas sprawcy zostaną przeniesieni do nowoutworzonych ośrodków wsparcia wychowawczego, lub szkół dla trudnej młodzieży o zastrzonym rygorze porządkowo- wychowawczym²⁸⁷. Program ten obejmować winien również instalację monitoringu szkolnego oraz budowę przyszkolnych placów zabaw i boisk, celem pełnego zapewnienia bezpieczeństwa w szkołach²⁸⁸.

Prawidłowe urzeczywistnienie wychowawczej funkcji szkoły ze szczególnym uwzględnieniem poszanowania reguł współżycia w grupie rówieśniczej, kreowania uczniowskiej solidarności i identyfikacji ze szkolną wspólnotą powinno się odbywać poprzez wprowadzenie jednolitego stroju szkolnego, po to by stopniowo odchodzić od neoliberalnej wizji społeczeństwa zatomizowanego, złożonego z indywidualnych jednostek, ukierunkowanych wyłącznie na rywalizację o edukacyjne i w przyszłości zawodowe osiągnięcia. Również zajęcia pozalekcyjne, zwłaszcza z zakresu harcerstwa, sportu i tych, realizowanych w oparciu o współpracę z organizacjami sokolimi winny stanowić ważny punkt pracy w ciągu dnia szkolnego i przyczyniać się do rozwoju ducha współpracy i zdrowej konkurencji młodzieży²⁸⁹.

²⁸⁵ „Program samorządowy 2010-2014” Program Prawa i Sprawiedliwości, Polska 2010, s. 19. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

²⁸⁶ „IV Rzeczpospolita. Sprawiedliwość dla Wszystkich”..., op. cit., s. 98.

²⁸⁷ „Nowoczesna, solidarna i bezpieczna Polska” Program Prawa i Sprawiedliwości..., op. cit., s. 137.

²⁸⁸ „Inwestycja w przyszłość” Prawo i Sprawiedliwość dla młodych..., op. cit., s. 9.

²⁸⁹ „Nowoczesna, solidarna i bezpieczna Polska” Program Prawa i Sprawiedliwości..., op. cit., s. 137.

Nad całością procesu szkolnego wychowania winien czuwać nowopowołany Narodowy Instytut Wychowania. Byłaby to placówka o charakterze badawczym, koncepcyjnym, metodycznym, doradczym i popularyzatorsko-wydawniczym w obszarze szerokiego wychowania młodzieży²⁹⁰.

Odpowiedni program dydaktyczny, zwłaszcza w zakresie wychowania patriotycznego w połączeniu z zajęciami pozalekcyjnymi, działaniami likwidującymi patologie wśród uczniów, poprawiającymi bezpieczeństwo w szkołach i kreującymi solidarność uczniowską oraz współpraca z Narodowym Instytutem Wychowania ma przyczynić się do urealnienia koncepcji wychowania, rozumianej jako konieczność nabycia przez młodego człowieka kultury stosownego języka i umiejętnego zachowania oraz wdrożenia go do spełniania obowiązków natury moralnej, społecznej i obywatelskiej²⁹¹.

Oprócz funkcji wychowawczej, należy przywrócić również funkcję opiekuńczą szkoły, poprzez zapewnienie młodzieży stałej opieki medycznej, w tym pielęgniarskiej i stomatologicznej oraz okresowej opieki lekarskiej. Ważne jest również zapewnienie bezpłatnego dożywiania osobom potrzebującym²⁹².

Kolejne zmiany zaproponowane przez polityków PiS dotyczą programu nauczania. W tym obszarze postuluje się również daleko idące zmiany. Ogólnie rzecz biorąc miałyby one polegać na zapewnieniu wykształcenia stricte ogólnego, dającego wszechstronną wiedzę z zakresu podstawowych dyscyplin czyli : języka ojczystego/polskiego, wiedzy o kulturze, wiedzy o społeczeństwie, historii, matematyki, fizyki, itp. Obok kanonu ogólnokształcącego należy wprowadzić informatykę i język obcy już od pierwszej klasy szkoły podstawowej, a jeśli pozwalają na to warunki, to nawet od zerówki. Wskazane jest ponadto dostosowanie programów nauczania do wymagań uczniów na sprawdzianach i egzaminach zewnętrznych, których wyniki powinny być jawne po to, by nauczyciele i władze szkolne w porozumieniu z rodzicami i organami nadzorującymi przyczyniały się do poprawy jakości nauczania. Program winien obejmować również kształcenie pozalekcyjne, rozwijające uczniów zdolnych z jednej strony i służące pomocą tym, którzy mają problemy w nauce²⁹³.

²⁹⁰ Ibidem, s. 137.

²⁹¹ *Program Prawa i Sprawiedliwości 2014*, Warszawa 2014, s. 131. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

²⁹² „*IV Rzeczpospolita Sprawiedliwość dla wszystkich*”..., op. cit., s. 99.

²⁹³ Ibidem, s. 98.

Aby doprowadzić do urealnienia powyższych postulatów należy opracować na poziomie ministerialnym odpowiednią podstawę programową, której zamierzeniem będzie wszechstronne wykształcenie ucznia, który stanie się „kulturalnym informatykiem” i „zinformatykowanym humanistą”. Oznacza to, konieczność zapewnienia oprócz edukacji z zakresu języka obcego/angielskiego i informatyki, przedmiotów ścisłych i przyrodniczych kształcenia humanistycznego w ten sposób, by zdobywana przez ucznia wiedza powodowała rozwój intelektualny, a co za tym idzie rozwój osobowościowy i społeczny, nierozzerwalnie związany z wpajaniem postaw obywatelskich i polskiej tożsamości. Rodzi się więc potrzeba przywrócenia rzetelnego nauczania historii i literatury od szkoły podstawowej aż do matury, wiedzy o kulturze oraz wiedzy o społeczeństwie. Przedmioty te muszą zapoznawać młodzież z wspólnymi symbolami narodowymi, wyobrażeniami, doświadczeniami, świętami narodowymi, wydarzeniami historycznymi, polską literaturą (prozą i poezją) i kulturą, słowem z tym wszystkim, co odnosi się do naszej tożsamości. Nie ulega wątpliwości, że wiedza ta będzie mogła być też przekazywana w sposób atrakcyjny, z wykorzystaniem nowoczesnych technologii informacyjnych, po to, by wzbudzać zainteresowania uczniów poruszonymi zagadnieniami²⁹⁴.

Osobny problem w programach prezentowanych przez Prawo i Sprawiedliwość dotyczy kwestii zmian w systemie oceniania i egzaminowania. Reformy egzaminów powinny polegać na całkowitym odejściu od testów, zarówno na egzaminie dojrzałości jak i na niższych szczeblach edukacji. Testy są złą techniką sprawdzania wiedzy, ponieważ powodują fragmentaryzację całych programów nauczania i nadmierną ich profilizację, co w konsekwencji sprowadza się do kuriozalnej sytuacji, polegającej nie na rzetelnym i całościowym wykładaniu przedmiotów przez prowadzącego, lecz na nauczaniu pod testy, czyli na opanowaniu technik ich rozwiązywania, byleby uzyskać najlepszy wynik. Negatywnym skutkiem tego stanu rzeczy jest stopniowe obniżanie poziomu nauczania jako takiego i uwstecznianie rozwoju ucznia. Testy należy więc zastąpić taką formą egzaminów, która umożliwi sprawdzenie twórczości, inwencji w rozwiązywaniu konkretnych problemów. Dodatkowym zadaniem każdego sprawdzianu powinno być też zdiagnozowanie stanu posiadanej wiedzy i umiejętności, sposobu wyrażania się, kultury języka oraz oryginalności i wnikliwości w analizowaniu poszczególnych zagadnień²⁹⁵.

²⁹⁴ „Nowoczesna, solidarna, bezpieczna Polska” Program Prawa i Sprawiedliwości..., op. cit., s. 139.

²⁹⁵ Program Prawa i Sprawiedliwości 2014., op. cit., s. 131.

Odnosząc się do egzaminu dojrzałości warto podkreślić, że obowiązkowym przedmiotem obok języka polskiego i obcego nowożytnego winna być matematyka. Z kolei religia jako przedmiot nadobowiązkowy również winien być wliczony do kanonu dyscyplin do wyboru. Religia oczywiście dotyczyłaby osób wierzących/katolików, z kolei innowiercy mieliby możliwość zdawania tego przedmiotu z zakresu własnego wyznania. Religia byłaby uzgodniona z zainteresowanymi kościołami²⁹⁶.

Program nauczania w szkole średniej powinien być wzbogacony o zajęcia z dziedziny ekonomii, bankowości, zarysu wiedzy o gospodarce ze szczególnym uwzględnieniem tematów dotyczących mechanizmów działania wolnego rynku oraz nauki prowadzenia własnej firmy. Wiedza ta byłaby wykorzystywana przez uczniów w utworzonych szkolnych laboratoriach przedsiębiorczości, w których to odbywałyby się liczne zajęcia praktyczne. Projekt ten powinien być realizowany przy współpracy z firmami, izbami gospodarczymi oraz wszelkimi placówkami świadczącymi na co dzień pomoc w prowadzeniu własnego biznesu. Celem zajęć byłoby zapoznanie uczniów z najnowocześniejszymi metodami prowadzenia przedsiębiorstw a tym samym wyzwolenie chęci do podejmowania takich inicjatyw przez przyszłych absolwentów²⁹⁷.

W każdej placówce oświatowej powinien być ponadto zatrudniony doradca zawodowy. Jego rola sprowadzałaby się do udzielania pomocy uczniowi w odnajdywaniu i diagnozowaniu uzdolnień i zasugerowaniu na tej podstawie wyboru takiej profesji, która z jednej strony zgodna będzie z zainteresowaniami i predyspozycjami ucznia a z drugiej pozwoli mu spełnić wymagania coraz bardziej dynamicznego rynku pracy²⁹⁸.

Pewną niszę na szczeblu edukacji średniej stanowi kształcenie zawodowe. Należy więc dążyć do powołania szkół stricte zawodowych, w których program nauczania będzie oferował zajęcia warsztatowe, praktyki zawodowe w konkretnych przedsiębiorstwach, edukację organizowaną przez środowiska gospodarcze, np. rzemieślnicze, przemysłowe i handlowe, współpracę z pracodawcami, celem dostosowania kształcenia na potrzeby rynku pracy. Nie wolno jednakże zapominać o tym iż program nauczania powinien odchodzić od edukacji wąskoprofilowej i skrajnie specjalistycznej na rzecz kształcenia szerokoprofilowego, realizowanego w szkołach najlepiej maturalnych z ukierunkowaną nauką zawodu oraz technikach. Konkretnie umiejętności zawodowe natomiast jednostka powinna zdobywać po

²⁹⁶ „Nowoczesna, solidarna, bezpieczna Polska” Program Prawa i Sprawiedliwości..., op. cit., s. 139.

²⁹⁷ „Inwestycja w przyszłość”. Prawo i Sprawiedliwość dla młodych..., op. cit., s. 10 – 11.

²⁹⁸ Ibidem, s. 8.

uzyskaniu pełnego wykształcenia ogólnego średniego z maturą, uczęszczając na kursy zawodowe, do szkół policealnych, kształcących w zawodzie na poziomie technika, na studia w uczelniach zawodowych, lub realizując kształcenie ustawiczne w zależności od potrzeb rynku pracy i ścieżki kariery zawodowej. Nie dorzeczne jest natomiast, by młodzi ludzie po ukończeniu szkoły podstawowej byli zmuszani do wybierania specjalistycznych ścieżek kształcenia, obojętnie, czy w ramach liceum, czy szkolnictwa zawodowego. Nie pozwala na to wiek, niesprecyzowane jeszcze indywidualne uzdolnienia i zainteresowania oraz zbyt niski poziom posiadanej wiedzy ogólnej. Wyjątek od tej zasady mogą stanowić uczniowie o szczególnych trudnościach w nauce, a tych jest zaledwie kilkanaście procent²⁹⁹.

Warunkiem koniecznym i niezbędnym dla prawidłowego, codziennego funkcjonowania programu kształcenia jest odejście od zaniżania wymagań, tak, jak to uczyniła koalicja PO-PSL, zniesienie zbyt minimalnych ocen, dających podstawę zaliczenia sprawdzianów i egzaminów („dopuszczający”), zapewnienie pomocy uczniom z trudnościami w nauce, (zajęcia wyrównawcze) oraz młodzieży szczególnie uzdolnionej, poprzez objęcie jej opieką dydaktyczną by mogła ona zdobywać wiedzę w wybranych dziedzinach i kształcić się na wyższych poziomach i zajęciach organizowanych nawet przez nauczycieli akademickich, podniesienie poziomu edukacji w szkołach wiejskich, celem zapewnienia jednolitych warunków nauczania na terenie całego państwa, objęcie uczniów bardzo dobrych w nauce programem ministerialnych stypendiów oraz uzależnienie wysokości stypendium socjalnego od wyników zachowania i kształcenia ucznia, oraz przeznaczenie środków budżetowych finansowych na zakup podręczników i wyprawek szkolnych dla dzieci pochodzących z biednych rodzin. System edukacyjny musi więc z jednej strony wymagać, a z drugiej stwarzać równe szanse dostępu dosłownie dla wszystkich młodych ludzi³⁰⁰.

Drugim, ważnym komponentem optymalizacji systemu edukacyjnego, nowej IV RP jest problematyka jego struktury. Warto podkreślić, iż politycy PiS nie są w tej kwestii jednoznaczni, albowiem olbrzymie kontrowersje budzi kwestia wieku rozpoczęcia obowiązkowej edukacji oraz istnienie gimnazjów, które zostały wprowadzone, wskutek reformy oświaty w 1999 roku realizowanej przez Akcję Wyborczą Solidarność oraz ówczesnego Ministra Edukacji Narodowej Mirosława Handkego. Analizując dokument programowe z 2005 roku nie trudno zauważyć, iż formacja ta zupełnie gładko wyraża poparcie zarówno dla obniżenia wieku szkolnego do szóstego roku życia dziecka jak i

²⁹⁹ „IV Rzeczpospolita. Sprawiedliwość dla wszystkich”..., op. cit., s. 100.

³⁰⁰ „Nowoczesna, solidarna, bezpieczna Polska” Program Prawa i Sprawiedliwości..., op. cit., s. 138.

zachowania ustroju szkolnego dotychczasowego, tzn. w wersji nie zmienionej od 1999 roku. Struktura omawianego sektora powinna obejmować więc sześcioletnią szkołę podstawową, trzyletnie gimnazjum i trzyletnie liceum. W dokumencie nie ma natomiast ani słowa na temat czasu trwania i typów szkół technicznych (technikum), profilowanych (liceum profilowane) i zawodowych (zasadniczej szkoły zawodowej i policealnego studium zawodowego)³⁰¹. Kiedy jednak przyjrzyć się dokumentom programowym z lat późniejszych, zwłaszcza programowi z 2011 roku widać zmianę stanowiska w omawianych kwestiach. Jeśli chodzi o wiek rozpoczęcia nauki szkolnej, chcąc ochronić rodziców uczniów przed eksperymentami oświatowymi, proponowanymi przez koalicję PO-PSL oraz niedostatecznym przygotowaniem infrastrukturalnym i dydaktycznym szkół opowiada się za odroczeniem realizacji tego postulatu do 1 września 2020 roku, czego dowodem było złożenie przygotowanego projektu nowelizacji ustawy oświatowej. Co do problematyki gimnazjów PiS dostrzega coraz większą potrzebę wprowadzenia ośmioletniej szkoły podstawowej, lecz niejednolitej, albowiem właściwa szkoła podstawowa obejmowałaby tylko dzieci od klasy pierwszej do trzeciej. W następnej kolejności dziecko uczęszczałoby do pięcioletniej szkoły dla uczniów starszych. Po jej ukończeniu trafiałoby do czteroletniego liceum. Tak więc system oświatowy funkcjonowałby wedle modelu 3+5+4. Z kolei czytając dalsze strony programu PiS z 2011 roku widać znów poparcie dla istnienia gimnazjów, zwłaszcza w momencie, kiedy poruszany jest problem przepełnienia tych szkół i deklarowana chęć ograniczenia liczby uczniów gimnazjów do 400 i a w każdej odrębnej klasie do 20, przy czym gimnazja te miałyby funkcjonować w połączeniu nie z podstawówkami, lecz liceami ogólnokształcącymi, by najmłodszym dzieciom zapewnić pozytywne warunki rozwoju psychicznego w szkole podstawowej. Tak więc system oświatowy powinien funkcjonować wedle algorytmu 6+(3+3), a nie jak to dotychczas często bywało (6+3) +3. Jeśli zaś chodzi o szkolnictwo zawodowe i techniczne, postuluje się jedynie zmiany programowe, podobne do tych zasygnalizowanych wyżej z uwzględnieniem dualistycznego systemu nauki zawodu, opartego na połączeniu zajęć teoretycznych i praktycznych, współpracę z przedsiębiorstwami i kontraktowanie przez państwo na szczeblu kuratoriów oświaty praktyk zawodowych u pracodawców w dziedzinie przemysłu, rzemiosła, handlu i usług. Zwraca się też uwagę na konieczność powrotu do systemu, w którym ukończenie szkoły zawodowej lub technikum wraz z zaliczeniem tak zwanego egzaminu uprawniającego będzie dawać uprawnienia państwowe do wykonywania zawodu. Uczniowie przygotowywaliby się do tego rodzaju sprawdzianu w trakcie realizacji

³⁰¹ „IV Rzeczpospolita. Sprawiedliwość dla wszystkich” ..., op. cit., s. 99.

programu nauczania w tych szkołach. Po macoszemu natomiast traktuje się strukturę szkół i placówek odpowiedzialnych za kształcenie ustawiczne dorosłych. Próżno szukać jakichkolwiek propozycji rozwiązań w tej sprawie³⁰².

Zupełnie odmienną wizję struktury systemu edukacji w Polsce przedstawia program PiS z 2014 roku. Widoczna staje się w nim zapowiedź całkowitej, głębokiej przebudowy tejże struktury. Zakłada ona powrót do najogólniej rzecz ujmując systemu, jaki funkcjonował w Polsce w okresie PRL oraz przez prawie całe lata dziewięćdziesiąte. Uwzględniając protesty rodziców postuluje się powrót do zapisów, wedle których obowiązek szkolny będzie rozpoczynał się w wieku 7 lat. Z kolei w systemie oświatowym powinno nastąpić całkowite wygaszenie gimnazjów na rzecz powrotu do szkoły podstawowej ośmioletniej, liceum ogólnokształcącego dziennego czteroletniego, technikum dziennego pięcioletniego, zasadniczej szkoły zawodowej dziennej trzyletniej. Należy więc na nowo powrócić do systemu 8+ 4 lub 8+5 lub 8+3, w zależności od wyboru przez ucznia ścieżki edukacyjnej po zakończeniu edukacji na poziomie podstawowym. Oczywiście szkoła podstawowa powinna być podzielona na etap nauczania początkowego, realizowanego w klasach I – III, oraz przedmiotowego odbywanego w klasach IV – VIII. Kształcenie ustawiczne dorosłych winno się odbywać w na nowouruchomionych placówkach, takich jak: dwuletnie, niestacjonarne liceum ogólnokształcące uzupełniające, trzyletnie niestacjonarne technikum uzupełniające i w policealnym studium zawodowym (SPL), kształcącym w zawodach na poziomie technika, przeznaczonego dla absolwentów szkół średnich. Nauczyciele, którzy z powodu likwidacji gimnazjów mieliby stracić pracę, otrzymaliby propozycję zatrudnienia w zależności od kwalifikacji w szkołach podstawowych, liceach, technikach, zasadniczych szkołach zawodowych i placówkach odpowiedzialnych za kształcenie dorosłych³⁰³.

Przedstawiciele PiS prawdopodobnie dlatego opowiadają się w najnowszym dokumencie programowym za likwidacją gimnazjów, ponieważ zauważają obecność licznych problemów natury wychowawczej ze strony młodzieży, nijaką rolę w systemie edukacji tych szkół, fragmentaryzację programów i upadek misji liceów, których zadaniem po drugim roku kształcenia staje się jedynie przygotowanie do testowej matury. Zaletą powrotu do starego sprawdzonego systemu będzie zapewnienie ciągłości wychowania, odejście od dosłownie co chwilowego wyrywania i przenoszenia ucznia z jednego do drugiego środowiska rówieśniczego i społecznego, co zapobiegnie niestabilności emocjonalnej młodzieży a co za

³⁰² „Nowoczesna, solidarna bezpieczna Polska” Program Prawa i Sprawiedliwości..., op. cit., s. 142 – 144.

³⁰³ Program Prawa i Sprawiedliwości 2014..., op. cit., s. 129 – 130.

tym idzie zachowań agresywnych oraz uruchomienie spiralnego programu nauczania opartego na powtarzaniu i rozszerzaniu materiału od podstawówki do matury³⁰⁴.

Trzecią zmienną wpływającą na rzetelne działanie szkolnictwa jest odbudowa autorytetu, statusu i kształcenie nauczycieli. Odnośnie tego pierwszego, należy zaznaczyć, iż reprezentanci omawianego ugrupowania opowiadają się za tym, by nauczyciel uzyskał prawne instrumenty egzekwowania wiedzy i dyscypliny na lekcji, trwałości wystawianych przez siebie ocen, również niedostatecznych, których nie musiałby negocjować z dyrekcją placówki. Przepisy prawne winny zapewnić również wzmocnienie pozycji nauczyciela w stosunku do rodziców i administracji po to, by nie bał się konsekwencji ze strony tej części społeczeństwa, z powodu np. niesprawiedliwej oceny wystawionej dziecku ze sprawdzianu³⁰⁵. Nie oznacza to rzecz jasna, że nauczyciel ma być kimś bezkarnym. Przepisy winny zapewnić dyscyplinowanie nauczyciela, polegające na dokonywaniu oceny jego pracy przez komisję składającą się z dyrektora danej placówki, najlepszych nauczycieli i kuratora oświaty. Ocena ta powinna się odbywać raz na pięć lat i sprawdzać przygotowanie merytoryczne do zajęć, stan wywiązywania się z obowiązku kształcenia ustawicznego oraz poziom etyki zawodowej. Za najbardziej rażące zachowania i zaniedbania nauczyciel traciłby prawo do wykonywania zawodu³⁰⁶. Od strony administracji państwowej nauczyciele zyskać powinni status pracownika państwowego i prawo do ochrony przewidzianej dla funkcjonariuszy publicznych. To samo dotyczyć ma dyrektorów szkół³⁰⁷.

Kształcenie nauczycieli winno odbywać się poprzez wydłużenie stażu pedagogicznego dla osób po raz pierwszy zatrudnionych w szkole. Celem stażu byłoby zdiagnozowanie tego, czy osoba go odbywająca nadaje się do pracy w tym zawodzie, gdyż jak wiadomo oprócz wymagań formalnych przyszły nauczyciel powinien mieć genetyczne predyspozycje psychologiczne i społeczne do pracy z młodzieżą. Z kolei egzaminy zawodowe powinny być przeprowadzane przez dyrektora szkoły dla nauczycieli stażystów i kontraktowych, organ prowadzący szkołę w przypadku ubiegania się o stopień nauczyciela mianowanego, kuratora oświaty w przypadku ubiegania się o stopień nauczyciela dyplomowanego, oraz ministra edukacji w przypadku ubiegania się o tytuł profesora oświaty. Taka procedura zapewniłaby odbiurokratyzowanie procedury awansu zawodowego nauczycieli i odejście od działalności zorientowanej nie na nauczanie, lecz na żmudne zbieranie dokumentacji i wypełnianiu

³⁰⁴ Ibidem, s. 130.

³⁰⁵ „Nowoczesna, solidarna, bezpieczna Polska” Program Prawa i Sprawiedliwości..., op. cit., s. 146.

³⁰⁶ „IV Rzeczpospolita. Sprawiedliwość dla wszystkich”..., op. cit., s. 97.

³⁰⁷ Program Prawa i Sprawiedliwości 2014..., op. cit., s. 133.

sprawozdań potrzebnych do procedury awansowej³⁰⁸. System kształcenia nauczycieli winien obejmować również państwowe, kontraktowane studia na wyższych uczelniach, które dawałyby absolwentowi pełnię przygotowania merytorycznego, dydaktycznego i pedagogicznego do pełnienia roli nauczyciela i wychowawcy. Ważne jest też stworzenie ośrodków doradztwa metodycznego i doskonalenia zawodowego nauczycieli³⁰⁹.

Poprawa statusu nauczycieli musi również obejmować wzrost finansowego wynagrodzenia, zwłaszcza tych najlepszych o co najmniej coroczną wysokość wzrostu gospodarczego, wzrost dodatku motywacyjnego i zachęty finansowe związane ze zdobywaniem kolejnych stopni awansu zawodowego, w tym tytułu profesora oświaty. Nie chodzi tylko o wzrost wynagrodzenia w związku ze zdobyciem kolejnego stopnia lecz także pokrywanie kosztów kształcenia nauczyciela, który indywidualnie podejmowałby konkretną i udokumentowaną procedurę awansu³¹⁰.

Cechą charakterystyczną polskiego, (podobnie z resztą jak i zagranicznych) systemu oświatowego jest fakt, iż musi być on odpowiednio zorganizowany a przede wszystkim zarządzany. Według PiS rząd, czyli państwo powinien w pełni odpowiadać za kreowanie polityki oświatowej i funkcjonowanie systemu edukacyjnego, by nie dochodziło przede wszystkim do sytuacji wykluczania obywateli z uczestnictwa w nim. Osoby na ważnych stanowiskach począwszy od dyrektora a na ministrze edukacji skończywszy powinni odpowiadać za realizację konkretnych zadań. Idąc od góry, Minister Edukacji Narodowej winien być odpowiedzialny za opracowanie programów nauczania każdego przedmiotu na każdym szczeblu struktury systemu, określenie celów edukacyjnych oraz wytycznych w zakresie organizacji nauczania z uwzględnieniem możliwości autorskich programów nauczania, opracowanych przez nauczycieli. Kurator oświaty zostanie prawnym przedstawicielem Ministra Edukacji Narodowej i jego rola powinna polegać na sprawowaniu nadzoru nad oświatą w terenie poprzez wzmocnienie kompetencji w zakresie kontroli szkół i placówek oświatowych oraz organów prowadzących. Będzie wobec tego miał prawo wydawać polecenia wiążące organom nadzoru pedagogicznego, organom prowadzącym szkoły i samym placówkom. Obejmie go również prawo weta w stosunku do decyzji jednostek samorządu terytorialnego, jeśli te będą zdążać do likwidacji danej placówki edukacyjnej. Zwiększeniu kompetencji kuratora ma towarzyszyć także wzrost jego

³⁰⁸ „IV Rzeczpospolita. Sprawiedliwość dla wszystkich”..., op. cit., s. 97.

³⁰⁹ „Nowoczesna, solidarna, bezpieczna Polska” Program Prawa i Sprawiedliwości..., op. cit., s. 147.

³¹⁰ Program Prawa i Sprawiedliwości 2014..., op. cit., s. 134.

odpowiedzialności za powierzone zadania. Działania nadzoru zaś zostaną skierowane na realizację polityki oświatowej państwa poprzez uprawnienia do egzekwowania od samorządów i szkół spełnianych zadań w zakresie jakości kształcenia, warunków nauczania i wychowania. Dyrektor szkoły zaś powinien być głównym organizatorem życia w placówce. Chodzi zarówno o organizację egzaminów dla nauczycieli, sprawowanie nadzoru nad nauczycielami stażystami i realizację zadań powierzonych od organów nadzoru, jak i działania na rzecz poprawy jakości kierowanej przez siebie placówki. W stosunku do organów nadzoru powinien jednakże zachować pozycję podmiotową i pełnić funkcje partnera w kwestii zadań związanych z realizacją polityki oświatowej. Wszystkie osoby i organy, którym została powierzona misja realizacji polityki oświatowej państwa będą podporządkowane zasadzie indywidualnej odpowiedzialności³¹¹.

Dodatkowy element poprawiający jakość funkcjonowania szkół, stanowić będzie organizowanie przez kuratoria badań diagnostycznych wybranych problemów związanych z funkcjonowaniem szkół i placówek oświatowych wraz z badaniami konkretnych instytucji edukacyjnych a także zatrudnienie specjalistów wizytatorów oraz doradców metodycznych, odwiedzających dyrektorów i nauczycieli w czasie lekcji i służących im pomocą w prowadzeniu zajęć³¹².

Prawo i Sprawiedliwość wyraża stanowczy sprzeciw wobec proponowanym przez Koalicję PO-PSL przepisom pozwalającym na przekazywanie szkół osobom prywatnym, fundacjom i stowarzyszeniom. Twierdzi, że operacja ta stanowi bezpośrednie zagrożenie dla integralności systemu edukacyjnego oraz jego poziomu nauczania i wychowania. Sprzeciwia się więc prywatyzacji, czyniąc ze szkoły publicznej instytucję zajmującą honorowe miejsce w strukturze oświatowej. System szkolnictwa publicznego odpowiednio zorganizowany i zarządzany jest w stanie w pełni realizować sprawiedliwe dla wszystkich założenia nowoczesnej, państwowej polityki edukacyjnej³¹³.

Ciałem doradczym, koncentrującym przedstawicieli środowisk oświatowych i naukowych, podejmującym współpracę w celu budowy spójnego systemu edukacji i nauki od przedszkola poprzez szkolnictwo podstawowe i średnie po szkolnictwo wyższe i instytuty

³¹¹ Ibidem, s. 132 – 133.

³¹² „Nowoczesna, solidarna i bezpieczna Polska” Program Prawa i Sprawiedliwości..., op. cit., s. 145 – 146.

³¹³ Program Prawa i sprawiedliwości 2014..., op. cit., , s. 133.

naukowe będzie powołana przy Ministerstwie Edukacji Narodowej Komisja Edukacji Narodowej³¹⁴.

Reforma systemu edukacji w budowanej IV RP powinna obejmować również kwestie związane z podręcznikami. Organizacją, zajmującą się ich wydawaniem i dystrybucją będzie Narodowy Instytut Wychowania, Programów Szkolnych i Podręczników, powstały na gruzach Instytutu Badań Edukacyjnych, Ośrodka Rozwoju Edukacji i Centrum Informatycznego Edukacji. Organizacja ta winna odpowiadać za uporządkowanie rynku podręczników i wyłonieniu w drodze konkursowej maksymalnie trzech do nauczania jednego przedmiotu. Książki te obowiązywałyby przez kilka lat, co stwarzałoby możliwość ich przekazywania kolejnym pokoleniom uczniów. Cenną zaletą takiego rozwiązania byłoby dofinansowanie książek ze strony MEN-u, i likwidacja pośredników, co przełożyłoby się bezpośrednio na znaczne obniżki ich cen, czyli ogólną dostępność dla wszystkich uczniów³¹⁵.

2.4.1.3. Propozycje reform w zakresie szkolnictwa wyższego i nauki

Również w obszarze szkolnictwa wyższego i nauki przedstawiciele Prawa i Sprawiedliwości proponują konkretne zmiany. Ten bowiem sektor pod rządami koalicji PO – PSL nie działa prawidłowo. Obecny rząd realizując neoliberalną politykę społeczną i gospodarczą ograniczył odpowiedzialność za efektywne zarządzanie i organizację tymi dziedzinami. Doprowadził więc do niesprawiedliwego finansowania uczelni poprzez kierowanie znacznych środków jedynie do tych najbardziej prestiżowych, z kolei pozostałe instytucje muszą liczyć na własne fundusze. W obszarze zarządzania coraz więcej władzy przyznaje się rektorowi, który jedoosobowo może podejmować decyzje, co grozi utrudnianiem pracy tym członkom kadry, którzy „wyłamują się” od „prawomocnego sposobu myślenia” w kwestiach naukowych i ideologicznych, czy personalnych. Coraz bardziej obniża się również poziom kształcenia i realne wymagania stawiane samym ośrodkom akademickim, poprzez zastępowanie kadry z wysokimi tytułami i dorobkiem naukowym większą liczbą osób, jednakże z niższym wykształceniem, np. doktora dwoma magistrami. Kolejnym skandalicznym posunięciem jest coraz większe propagowanie wyższych szkół prywatnych przy jednoczesnym zaniedbywaniu uczelni publicznych, w tym renomowanych uniwersytetów i pracującej w nich kadry. Kadra ta w odpowiedzi stawia opór tymże reformom i podejmuje działania zapobiegające ingerowaniu władz państwa w obszar

³¹⁴ „IV Rzeczpospolita. Sprawiedliwość dla wszystkich...”, op. cit., s. 96.

³¹⁵ Program Prawa i Sprawiedliwości 2014..., op. cit., s. 132.

szkolnictwa wyższego. Nie zwiększa się również nakładów na badania naukowe. Poziom subwencjonowania nie przekraczał w 2011 roku 0,3% PKB. Nie realizuje się też koncepcji tworzenia nowych instytutów naukowych, zajmujących się realizacją projektów na światową skalę. Sytuacja ta prowadzi do zaniedbania opisywanych obszarów, skazując je na niepełne przystosowanie się do standardów chociażby europejskich. Ponadto wzrasta zjawisko stopniowej prywatyzacji oraz dążenie do powrotu konieczności uiszczania czesnego przez młodzież³¹⁶.

System szkolnictwa wyższego potrzebuje zatem takich reform, których celem będzie odbudowa jego autorytetu w społeczeństwie. Pierwszym wobec tego działaniem musi być wprowadzenie zmian w organizacji i sposobie kształcenia studentów. Należy przede wszystkim odejść od tak zwanego modelu bolońskiego, czyli zrezygnować z założeń *Deklaracji bolońskiej z 1999 roku*, skutkiem której było wprowadzenie trzyletnich studiów licencjackich, dwuletnich uzupełniających studiów magisterskich i czteroletnich studiów doktoranckich. System działa więc wobec algorytmu (3+2)+4. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, iż dzięki takiemu rozwiązaniu (podobnie zresztą jak na niższych szczeblach systemu edukacyjnego) doszło do zbyt mocnej fragmentaryzacji programów kształcenia, nadmiernej ich profilizacji, wyłonienia nadmiernej ilości kierunków kształcenia z powodu tzw. mody edukacyjnej, zachwiania równowagi spowodowanej nadmiernym rozrostem specjalizacji w naukach humanistycznych i społecznych o nierzetelnym statusie z jednej strony i marginalizowaniem kierunków w zakresie nauk ścisłych, przyrodniczych i technicznych z drugiej strony. Dodatkowym szkodliwym efektem reformy stało się powstanie wielu niepublicznych i nierzetelnych uczelni o zbyt niskim programie kształcenia ale za to pobierającym znaczne opłaty od studentów³¹⁷. Jest to sytuacja nie do przyjęcia i wymaga radykalnej zmiany. Owa zmiana zakłada powrót do pięcioletnich jednolitych studiów magisterskich, przy czym na zasadzie algorytmu 5-2. Oznacza to, że w strukturze szkolnictwa wyższego będą znajdowały się również placówki oferujące trzyletni program kształcenia. Dotyczyć to będzie zwłaszcza szkół wyższych stricte zawodowych. Oprócz tego mimo, że student rozpocznie pięcioletnie studia magisterskie, będzie mógł po spełnieniu pewnych kryteriów zrezygnować po trzech latach z dalszego kształcenia, uzyskując w ten sposób licencjat w określonej dziedzinie. Czteroletnie studia doktoranckie natomiast należy zastąpić

³¹⁶ Zob. *Raport o stanie Rzeczypospolitej* www.pis.org.pl/download.php?q=mmedia&f=raport_o_stanie_rzeczypospolitej 2011, s. 48 – 49, oraz: http://www.rodaknet.com/raport_o_stanie_rzeczypospolitej.pdf. 2011.

³¹⁷ „Nowoczesna, solidarna, bezpieczna Polska” Program Prawa i Sprawiedliwości..., op. cit., s. 149.

asystenturą, w której to doktorant na nowo stanie się asystentem aspirującym do pracy naukowej³¹⁸.

Studia magisterskie powinny zawierać znacznie bardziej wymagający program nauczania. Wskazane jest również przeprowadzenie selekcji w doborze kandydatów poprzez organizację egzaminów wstępnych, zwłaszcza w przypadku zaistnienia sytuacji, kiedy to liczba chętnych na dany kierunek studiów przekracza ilość dostępnych miejsc. Sprzyjać temu powinna zmiana zasad finansowania uczelni polegająca na odejściu od zasady „pieniądz idzie za studentem” na rzecz konkretnego subwencjonowania z budżetu a tym samym porzucenia tworzenia zbyt dużej liczby niepotrzebnych miejsc i przyjmowania ludzi, których codzienne życie ma niewiele wspólnego ze studiowaniem³¹⁹.

W ramach wprowadzenia podobnych standardów w zakresie programu nauczania postuluje się stopniowe ograniczenie modnych i zbyt wąsko-specjalistycznych kierunków na rzecz przywrócenia tych podstawowych i ogólnych, (z wyjątkiem studiów w ramach przygotowania podyplomowego), oraz wprowadzenie równowagi pomiędzy klasycznymi naukami ścisłymi, przyrodniczymi i technicznymi a humanistycznymi i społecznymi. Z kolei w przypadku, kiedy to dany kierunek, np. w zakresie nauk medycznych czy prawnych będzie wymagał od przyszłego absolwenta zwracania uwagi na tzw. dobro osób trzecich, absolwent po uzyskaniu dyplomu ukończenia studiów będzie musiał zaliczyć komisyjny egzamin państwowy, potwierdzający kwalifikacje i dający uprawnienia do wykonywania profesji³²⁰. Ponadto zdobycie jakiegokolwiek tytułu zawodowego, czy naukowego počawszy od licencjata poprzez magisterium, doktorat, a na habilitacji skończywszy powinno wiązać się obligatoryjnie z opracowaniem i przedstawieniem do obrony konkretnej pracy pisemnej na dany temat. Jednakże zanim kandydat zostanie dopuszczony do obrony jego praca przez pewien czas, celem wyeliminowania ryzyka związanego z plagiatem powinna zostać opublikowana w Internecie. Oprócz tego uzyskanie doktoratu mimo opracowania dysertacji powinno nastąpić dopiero po spełnieniu wymagań związanych z działalnością naukowo-dydaktyczną i obowiązkowym udziałem w seminariach doktorskich. Doktorant asystent byłby zatrudniony na podstawie umowy o pracę na czas określony i wykonywał obowiązki na rzecz uczelni za wynagrodzeniem. Przysługiwałby mu się również czas wolny trwający jeden semestr na dokończenie rozprawy a następnie powrót do pracy w ostatnim półroczu i

³¹⁸ *Program Prawa i Sprawiedliwości 2014...*, op. cit., s. 137.

³¹⁹ *Ibidem*, s. 137.

³²⁰ „*Nowoczesna, solidarna i bezpieczna Polska*” *Program Prawa i Sprawiedliwości...*, op. cit., s.149 – 150.

oczekiwanie na recenzję i obronę. Podstawą zaś otrzymania habilitacji oprócz solidnej i opublikowanej rozprawy powinno być stworzenie równoważnych form wysokich osiągnięć w danej dziedzinie oraz zakaz nadawania tytułu przez uczelnię, na której kandydat jest aktualnie zatrudniony. Z kolei jeśli jednostka wykaże się wybitnymi osiągnięciami w danej dyscyplinie naukowej lub artystycznej powinna otrzymać tytuł profesora ze strony głowy państwa z ustawowym prawem do stanu spoczynku po osiągnięciu wieku emerytalnego³²¹.

Obok optymalnej struktury szkolnictwa wyższego i programu kształcenie niezbędne staje się również nowoczesne zarządzanie i finansowanie działalności uczelni. Odnośnie tego pierwszego ważne jest oparcie na priorytetach strategicznych, profesjonalnym administrowaniu kadrą i pozostałymi zasobami ludzkimi i inwestycjami, przewyższaniu chorych podziałów personalnych w środowisku akademickim z zamiarem skoncentrowania się na realizacji priorytetów związanych z badaniami naukowymi i dydaktyką. Jeśli chodzi o kwestię finansowania to należy odejść od wspomnianego wyżej algorytmu na rzecz subwencjonowania z budżetu państwa. Fundusze te powinny być przeznaczone na priorytetowe projekty badawcze, realizowane w ramach szkoły wyższej a w drugiej kolejności na wynagrodzenia kadry, lecz na zasadzie stworzenia systemu obiektywnej oceny dorobku tejże grupy pracowników i mechanizmów utraty zatrudnienia w razie braku zadowalających efektów. Wynagrodzenia pracowników naukowo-dydaktycznych powinny być adekwatne do średnich zarobków w gospodarce, co stanowiłoby podstawowe minimum rozwojowe³²².

Warunkiem niezbędnym i zarazem koniecznym do prawidłowego zarządzania uczelniami powinno być odejście od biurokratyzacji. Można tego dokonać poprzez likwidację Krajowych Ram Kwalifikacji i odejście od systemu ilościowego. Chodzi o usunięcie fałszywych kryteriów jakości dorobku, które propagują gromadzenie znacznej liczby publikacji (niestety nie zawsze spełniających odpowiednie rygory naukowe), zaświadczeń np. o udziałach w konferencji, lub zmuszają do ciągłego wypełniania sprawozdań, formularzy i dokumentów potrzebnych do procedury związanej między innymi z awansem. Likwidacja biurokracji to także udzielanie wsparcia dyscyplinom naukowym i klasycznym o znaczeniu stricte teoretycznym, mającym niewielki związek z gospodarką. Chodzi między innymi o tradycyjne kierunki humanistyczne oraz przyrodnicze i ściśle po to, by uratować autorytet wyższego wykształcenia ogólnego i zapewnić przetrwanie tradycyjnych uniwersytetów jako

³²¹ Ibidem, s. 149 – 151.

³²² Ibidem, s. 150.

instytucji będących podstawą szkolnictwa wyższego. Zwraca się ponadto uwagę na to, że kształcenie teoretyczne jest o wiele bardziej priorytetowe i skuteczne niż praktyczne/zawodowe. Absolwent z olbrzymią wiedzą ogólną radzi sobie lepiej na rynku pracy, albowiem jest bardzo dobrze przygotowany do nieustannego kształcenia się. Po prostu posiada otwarty umysł na nowe umiejętności, potrafi też przyjmować i interpretować informacje³²³.

Niezwykle ważnym składnikiem prawidłowego działania szkolnictwa wyższego jest zapewnienie pomocy finansowej studentom. Przede wszystkim należy zagwarantować konstytucyjną bezpłatność studiów wyższych, zwłaszcza na uczelniach publicznych. Przepisy prawne powinny być tak skonstruowane (ustawy, rozporządzenia) i skorelowane z zapisem konstytucji, by odpłatność była dosłownie wyjątkiem od reguły. Dotyczyć więc powinna tylko sytuacji zaliczania egzaminów poprawkowych lub powtarzania przedmiotów na danym roku. Drugim filarem pomocy będzie stworzenie odpowiedniego systemu stypendialnego, ogniskującego się wokół wyrównywania szans edukacyjnych, propagowania wysokich wyników i osiągnięć naukowych, preferowania podejmowania studiów w na kierunkach kształcenia, na które rynek zgłasza zapotrzebowanie (kierunki zamawiane), finansowania określonego celu badawczego, związanego z przygotowaniem rozprawy doktorskiej lub realizacją bardziej zaawansowanych projektów. System stypendialny w zależności od przeznaczenia środków powinien być finansowany z funduszy uczelnianych, budżetowych a nawet unijnych. System ten będzie umożliwiał wykazanie się wszystkim studentom i młodym naukowcom bez względu na ich status społeczno-ekonomiczny³²⁴.

Ważne jest również stworzenie dodatkowych form pomocy w postaci modernizacji dotychczasowych i budowy nowych akademików i obniżania cen za wynajem w nich pokoi dzięki środkom pozyskiwanym z budżetu państwa w ramach funduszy pomocy materialnej, upraszczania procedur przyznawania kredytów studenckich, zwiększania ich kwot i wydłużania okresu ich spłacania, organizowania większej liczby staży u konkretnych pracodawców, umożliwiających zdobycie pierwszego doświadczenia oraz obowiązkowych praktyk studenckich. Wskazane jest również przywrócenie 50% ulgi na komunikację publiczną³²⁵.

³²³ *Program Prawa i Sprawiedliwości 2014...*, op. cit., s. 136 – 137.

³²⁴ „*Nowoczesna, solidarna, bezpieczna Polska*”. *Program Prawa i Sprawiedliwości...*, op. cit., s. 153.

³²⁵ „*Inwestycja w przyszłość*” *Prawo i Sprawiedliwość dla Młodych...*, op. cit., s. 19 - 23

Zdaniem przedstawicieli Prawa i Sprawiedliwości państwo powinno sprawować znaczną opiekę, zwłaszcza finansową nad sektorem nauki. Nakłady na te dziedziny winny wzrosnąć do wysokości 1,2% PKB. Decyzja ta nie może być negocjowana i musi obowiązywać zawsze, niezależnie od zmian w sytuacji politycznej i gospodarczej. Należy też zmienić politykę grantową tak, by służyła ona pomocą w realizacji konkretnych projektów badawczych, a nie powodowała zachowania naukowców nakierowanych jedynie na zdobywanie grantów na projekty i traktowania ich jako elementów ilościowych osiągnięć³²⁶.

Powyższe analizy prowadzą do nieuchronnego wniosku, iż Politycy PiS są zwolennikami radykalnych zmian w opisywanych dziedzinach. Na niższych szczeblach szkolnictwa proponują powrót funkcji wychowawczej szkoły, powrót dyscypliny, edukacji patriotycznej i respektowania chrześcijańskiego systemu wartości, wykształcenia stricte ogólnego dla każdego ucznia, odejściem od testowego systemu sprawdzania wiedzy, odbudowę autorytetu i odpowiedniego kształcenia nauczycieli. Opowiadają się też za znaczną centralizacją państwową w zarządzaniu instytucjami szkolnymi. Z kolei w zakresie reformy strukturalnej propagują powrót do stanu sprzed reformy z 1999 roku. Opowiadają się za systemem bezpłatnym, równością szans pod względem finansowym, podwyższeniem poziomu nauczania i pomocą uczniom zarówno uzdolnionym, jak i tym mającym problemy z nauką, celem zapewnienia jednolitych warunków kształcenia na terenie całego państwa. W dziedzinie szkolnictwa wyższego deklarują odejście od systemu bolońskiego, bezpłatność uregulowaną konstytucyjnie (nawet za drugi kierunek studiów), reformę programową nastawioną na odbudowę kształcenia ogólnego i teoretycznego, odbudowę klasycznych kierunków i zapewnienia między nimi równowagi. Domagają się również zachowania klasycznych uniwersytetów i ich misji. Dążą do przejrzystego programu wymagań w zakresie zdobywania kolejnych stopni naukowych, nowoczesnego zarządzania poprzez koncentrację na celach strategicznych i wzrostu nakładów na badania naukowe. Popierają szeroką pomoc finansową dla kadry, doktorantów i studentów zarówno pod względem socjalnym jak i w postaci zachęt finansowych na konkretne projekty badawcze.

2.4.2. Liga Polskich Rodzin³²⁷

³²⁶ *Program Prawa i Sprawiedliwości 2014...*, op. cit., s. 135 – 136.

³²⁷ Liga Polskich Rodzin (LPR) jest partią prawicową o zabarwieniu narodowo-katolickim. Powstała 21 kwietnia 2001 roku a zarejestrowano ją 30 maja 2001 roku. Jej geneza związana jest z Ligą Rodzin (LR), która powstała 1 stycznia 2001 roku, Stronnictwem Narodowym (SN) i Stronnictwem Narodowo-Demokratycznym (SND). I Kongres partii odbył się 5 maja 2001 roku, z kolei w niecały tydzień później, bo 11 maja utworzono Komitet Wyborczy Ligi Polskich Rodzin. W jego skład weszły ugrupowania takie jak: Liga Rodzin, Stronnictwo Narodowe,

Liga Polskich Rodzin, podobnie jak zaprezentowane wyżej ugrupowania swój wywód dotyczący wykształcenia rozpoczyna od kwestii związanych z wychowaniem. Ponieważ jest to partia silnie akcentująca narodowość ze szczególnym uwzględnieniem rodziny, jej przedstawiciele w pierwszych dokumentach programowych deklarują fundamentalną i niezastępowalną rolę rodziny w tejże działalności. Dlatego też pragną otoczyć ją szczególną opieką. Oprócz podatków prorodzinnych i innych świadczeń ze strony państwa proponują

Stronnictwo Polskiej Racji Stanu, Ruch Katolicko-Narodowy i Porozumienie Polskie. Szefem Sztabu wyborczego został wybrany Zbigniew Wrzodak a przewodniczącym Komitetu Marek Kotlinowski. Organizacją młodzieżową, współpracującą z tą partią była Młodzież Wszechpolska oraz działający od 12 grudnia 2006 roku Ruch Młodych LPR. W latach 2006 - 2007 partia wchodziła w koalicję z Prawem i Sprawiedliwością oraz z Samoobroną RP. Wówczas wiceministrem oraz Ministrem Edukacji Narodowej był Roman Giertych. Ogólnie rzecz ujmując partia ta nie cieszy się do dnia dzisiejszego zbyt dużym poparciem społecznym. Najbardziej prawdopodobnym powodem jest program narodowo-katolicki odwołujący się do wartości takich jak: naród traktowany jako wielka rodzina (rodzina-rodzin), w którym to postuluje się uwzględnianie całego interesu społecznego, a nie tylko poszczególnej warstwy społecznej, działanie nastawione jedynie na dobro Polski z pominięciem sądów i wniosków wysuwanych przez inne państwa i traktowanie spraw międzynarodowych jako kwestii o znaczeniu drugorzędnym, dopuszczanie do władzy tylko tych polityków, którzy gotowi są poświęcić się dla dobra ojczyzny i spełniania wobec niej obowiązków, wolny rynek i własność prywatna z zaznaczeniem dominacji polityki nad gospodarką, czego przejawem winna być interwencja państwa zapewniająca szeroko rozumiane bezpieczeństwo wewnętrzne i zewnętrzne, pronatalistyczna (wielodzietna) polityka prorodzinna, szkolnictwo, itp. Działania państwa winny być w zależności od potrzeb i tylko po to, by wspierać mechanizmy wolnorynkowe tam, gdzie to możliwe. W stosunkach międzynarodowych fundamentalną wartością jest natomiast polityka państwa nastawiona na podejmowanie kroków zależnych od sytuacji zewnętrznej mającej wpływ na położenie Polski. Chodzi tu o zasadę „osiągania tego, co jest możliwe do osiągnięcia, i nie marnowania sił na rzeczy niemożliwe”. W przełożeniu na czasy współczesne interes Polski jest ważniejszy od np. przystąpienia naszego kraju do Unii Europejskiej. LPR jest więc partią eurosceptyczną. Życie narodu i rodziny musi być zgodne z zasadami etyki Kościoła Katolickiego, by Polska stała się przykładem państwa, w którym normy prawne są w pełni skorelowane z tymi regułami. Wobec tego wszelkie ustawy i rozporządzenia, słowem akty prawne, zawierające treści nie mające nic wspólnego z nauczaniem Kościoła i prawem Bożym nie powinny być nigdy uchwalane. Dotyczy to między innymi spraw związanych z homoseksualizmem, neutralnością światopoglądową, rozdziałem państwa od Kościoła, czy odejściem od nauczania religii w szkołach. Na podstawie tych wartości LPR sformułowała program dotyczący poszczególnych dziedzin życia. W dziedzinie gospodarki i życia społecznego postuluje się działania nastawione na maksymalną samowystarczalność kraju, przede wszystkim w dziedzinie energetyki i zasobów własnych. Można to osiągnąć poprzez wykorzystanie edukacji i nauki jako siły napędowej rozwoju i własnych bogactw naturalnych, uproszczenie procedur prowadzenia działalności gospodarczej, sprzeciw wobec prywatyzacji strategicznych sektorów gospodarki, jak energetyka, koleje, autostrady, lasy, kopalnie i sieci telekomunikacyjne, ochronę polskiego rynku przed nieuczciwą konkurencją oraz współpracę na równych zasadach partnerstwa ze wszystkimi państwami świata i układami gospodarczymi i wspólnotami w zależności od potrzeb. Współpraca ta powinna obejmować sprzeciw wobec uprzywilejowania obcego kapitału na terenie Polski. Ważna jest także koncentracja polskich firm i polskiego kapitału bankowego, renacjonalizacja majątku narodowego, sprywatyzowanego niezgodnie z prawem i potrzebami społecznymi i poddanie kontroli systemu bankowego, celem zapewnienia bezpieczeństwa i stabilności finansowej państwa. Rodzina z kolei powinna być samowystarczalna, z matką i dzieckiem w domu i ojcem zarabiającym takie pieniądze, które starczą na utrzymanie tej podstawowej i narodotwórczej komórki społecznej. Państwo ponadto winno chronić rodziny poprzez odpowiednie świadczenia socjalne, np. urlopy macierzyńskie na koszt państwa a nie pracodawcy, czy dodatkowe środki finansowe po to, by sprzyjać wielodzietności i systematycznemu odradzaniu się narodu polskiego. LPR mimo poparcia dla wolnego rynku, podobnie jak PiS jawi się jako ugrupowanie prosocjalne. Chce urzeczywistnić swój program budując podobnie jak PiS IV RP. Na temat genezy LPR, wartości i programów, zob. M. Piskorski, *Liga Polskich Rodzin – partia nurtu narodowego*, w: *Partie i ugrupowania parlamentarne III Rzeczypospolitej...*, op. cit., s. 232 – 261; W. Wojtasik, *Lewica i Prawica w Polsce...*, op. cit., s. 133 – 137; M. Giertych, *Co to jest program narodowo-katolicki?* „Opoka” 2005, nr 55, s. 3 – 7.

politykę społeczną nastawioną na zatrudnienie za godziwym wynagrodzeniem ojców i pozostawienie matek w domu. Według nich rola matki jest niezastąpiona w wychowaniu dziecka. Jest bowiem jego naturalnym nauczycielem, wprowadzającym w życie z osobami najbliższymi, jak i egzystencję ze szerszym społeczeństwem. W związku z tym nie powinna być zatrudniona u pracodawcy, gdyż zostanie pozbawiona kontaktu z dzieckiem, co w przyszłości może skutkować licznymi zachowaniami patologicznymi zarówno z jego strony, jak i ze strony matki, która nie będąc w stanie pracować wydajnie ani pogodzić obowiązków zawodowych z rodzinnymi popadnie w coraz większą frustrację i w konsekwencji zaniedba swoje potomstwo. Głową rodziny, dostarczającą środków finansowych na utrzymanie powinien być uczciwie pracujący ojciec. Ponadto polityka mieszkaniowa musi być tak skonstruowana, by lokale, czy domy były wielopokoleniowe. Liczba i wielkość pomieszczeń winna być na tyle duża, by umożliwić zajęcie odpowiedniego miejsca w rodzinie babciom i dziadkom. Osoby te, będąc na emeryturze stanowiłyby doskonałą pomoc dla rodziców dziecka, w szczególności dla matki w wychowaniu potomstwa. Dzięki takiemu rozwiązaniu niepotrzebne byłyby żłobki, przedszkola i domy starców, albowiem instytucje te nigdy w stu procentach nie spełniają swojej powierzonej misji, zarówno w stosunku do dzieci, jak i ludzi starych. Nie zapewniają bowiem naturalnego i indywidualnego kontaktu i optymalnego oddziaływania. Są za to źródłem olbrzymich kosztów ze strony budżetu państwa lub gminy. Łatwo więc wywnioskować, że LPR nie pochwała istnienia takowych placówek, uważając je za wynaturzenie polityki społecznej państwa³²⁸.

Kiedy przyjrzeć się kolejnym dokumentom programowym, poruszającym omawiany rodzaj problematyki, okazuje się, że deklaracje ugrupowania są niespójne. Program LPR z 2011 roku dopuszcza nie tylko istnienie instytucji przedszkolnych i żłobków. Zawarta jest bowiem w nim deklaracja wyrażająca, po pierwsze: poparcie dla pełnej swobody rodziców w korzystaniu z tego rozwiązania, po drugie: zawierająca twierdzenie, wedle którego podstawową funkcją edukacji przedszkolnej winno być przygotowanie dziecka do życia szkolnego pod względem społecznym/rówieśniczym z zamiarem zapobieżenia przyszłym problemom wychowawczym w szkole³²⁹. Deklaracja ta pozwala wysunąć przypuszczenie, dotyczące dania matkom prawa do zatrudnienia i zarabkowania oraz docenienia zalet tego typu placówek.

³²⁸ M. Giertych, *Polityka prorodzinna*, „Opoka” 2000, nr.36, s. 9 – 10.

³²⁹ *Program Ligi Polskich Rodzin*, 11 Września 2011 roku, s. 2. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Przedstawiciele LPR, podobnie jak politycy PiS popierają powrót wychowania do szkół, w postaci dyscypliny i edukacji patriotycznej. Odnośnie tego pierwszego, postulują oni powrót dotkliwych sankcji, celem ochrony uczniów przed agresją, przemocą, chuligaństwem, alkoholem i środkami odurzającymi, zażywanych przez rówieśników. Jedną z istotnych propozycji miałyby być uruchomienie programu „zero tolerancji dla przemocy w szkole”. Program ten obligowałby wprowadzenie szeregu zmian w ustawie o systemie oświaty. Chodzi między innymi o określenie praw i obowiązków uczniów wraz z zawarciem regulacji dotyczących dyscypliny szkolnej, kar, nagród, i środków wychowawczych, wprowadzenie środków wychowawczych nakładanych przez dyrektora szkoły np. obowiązek pozostania po lekcjach i wykonania dodatkowych zadań na rzecz szkoły, wprowadzenie hierarchii kar od upomnienia i nagany począwszy do skreślenia z listy uczniów lub przeniesienia do innej szkoły skończywszy oraz nadanie dyrektorom prawa do sprawdzania trzeźwości uczniów. Program obejmowałby również zobowiązanie szkół do wprowadzenia mundurków, czyli jednolitych uniformów, w jakich uczniowie byłoby zobowiązani nosić podczas przebywania w szkole, częstsze kontrole w szkołach, wprowadzenie zakazu używania telefonów komórkowych na lekcjach, nadanie prawa policji i straży gminnej do kontrolowania uczniów przebywających na wagarach i informowania o tym fakcie rodziców i szkół, uprawnienie samorządów gminnych do ograniczenia przebywania nieletnich w miejscach publicznych bez opieki dorosłych w porze nocnej, zakaz przebywania młodzieży przed ukończeniem osiemnastego roku życia poza domem po godzinie 22:00, oraz organizację czasu wolnego dla uczniów. Wszelkie środki wychowawcze stosowane przez dyrektora byłyby uzależnione od zgody rodziców, ale tylko teoretycznie. W przypadku bowiem braku zgody rodziców na odbywanie kary przez ich dziecko, dyrektor kierowałby sprawę do sądu, ten z kolei zobowiązywałby ucznia do naprawienia szkody lub wykonania określonych świadczeń i prac na rzecz pokrzywdzonego, szkoły lub społeczności lokalnej. W momencie niezastosowania się ucznia i jego rodziny do wyroku sądu młody człowiek byłby skierowany do specjalnej placówki o zaostrożonym rygorze – Ośrodka Wsparcia Wychowawczego³³⁰.

Warto zaznaczyć iż wedle opinii jednego z reprezentantów Ligii, jakim był Maciej Giertych poseł na Sejm IV kadencji i deputowany do Parlamentu Europejskiego w latach 2004 – 2009 w przypadkach szczególnych stosownym byłoby przywrócenie kar cielesnych.

³³⁰ *Mirosław Orzechowski apeluje o zmianę polityki edukacyjnej państwa*, Warszawa, dn. 5.02.2009 r. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Takowe bowiem istnieją do dnia dzisiejszego między innymi w systemie oświatowym w Singapurze³³¹.

Obok dyscypliny niezmiernie ważnym komponentem kształcenia młodzieży musi być edukacja patriotyczna. Wedle słów Macieja Giertycha *„Szkoly muszą uczyć miłości do polskiej literatury, polskiej historii geografii. Nic tak nie formuje duchowo jak petyzm do własnego dziedzictwa. Patriotyzm i kultura osobista są co najmniej tak samo ważne jak wiedza. Wychowanie musi stawiać wzorce patriotyzmu, prawości, cnoty, kultury, pracowitości, odwagi”*³³². Od strony organizacyjnej warunkami skutecznymi pozytywnej realizacji tego rodzaju wychowania musi być zarówno podniesienie zarobków nauczycieli i uzależnienie ich od osiągnięć wychowawczych, jak i weryfikacja wszystkich podręczników z uwzględnieniem nacisku na usunięcie z nich treści o zabarwieniu socjalistycznym i materialistycznym³³³.

Szczególną rolę w wychowaniu patriotycznym powinny odgrywać przedmioty szkolne, w szczególności język ojczysty/Polski, Muzyka, Geografia, Historia i Religia. Celem języka polskiego musi być kreowanie w umysłach uczniów gustów na język piękny poprzez odwoływanie się do poezji znanych autorów, naukę wierszy na pamięć, naukę samodzielnego pisania utworów poetyckich, ochrona naszego języka przed zanieczyszczeniem wyrazami pochodzącymi z języków obcych, głównie angielskiego, ochrona przed niepoprawnym wypowiadaniem się i używaniem wulgarnych wyrazów. Ważna jest również nauczanie dzieci poprawnego konstruowania zdań i wyrobienie miłości do tego języka jako elementu naszej tożsamości i kultury. Zajęcia z Geografii powinny kształtować zamiłowanie do polskich krain, krajobrazu, barw przyrodniczych, zmiennych w zależności od sezonu i pokazania znaczenia wodnych szlaków, głównie Wisły i Odry dla rozwoju gospodarczego. Muzyka z kolei winna kłaść nacisk na pieśń ludową i polską muzykę klasyczną autorstwa Chopina, Moniuszki, Szymanowskiego, itp. Pieśni te winny być wyżej cenione od dzisiejszej muzyki popularnej, w szczególności Rockowej. Misja historii to nauka trzymania polskiej i katolickiej strony w różnych konfliktach w przeszłości, budowanie więzi z przeszłością poprzez przekazywanie wiedzy na temat szlachetności, wielkości ludzi, którzy zasłużyli się w działaniach dla naszego kraju, kreowanie poczucia odpowiedzialności za to co było i za to co

³³¹ M. Giertych, *Z nadzieją w przyszłość*, Warszawa 2005, s. 62.

³³² M. Giertych, *Oświata*, „Opoka” 1995, nr. 14, s. 19. Niektóre numery czasopisma „Opoka” sięgają czasów, w których zamiast LPR istniało Stronnictwo Narodowe. Stanowiło one fundament Ligii pod względem ideowym i programowym. Stąd nawiązanie do tychże numerów.

³³³ Ibidem, s. 19.

będzie. Wreszcie historia to klucz to wzbogacenia naszej spuścizny i dorobku kulturowego, który przekazemy następnym pokoleniom. Religia zaś musi obfitować w treści ukazujące dzieje Kościoła Katolickiego i polski wkład w te dzieje, dokonania wielkich duchownych i ważne obiekty sakralne. Należy też uczyć codziennej modlitwy za losy naszej ojczyzny i pokazać nierozzerwalność Kościoła od Państwa a także Narodu od Państwa³³⁴.

Uzupełnieniem powyżej opisanych przedmiotów winny być lektury szkolne, wielkich autorów, głównie „Dziady” Mickiewicza, czy „Pan Tadeusz”, Krzyżacy Sienkiewicza, itp. Treść kolejnych rozdziałów tych lektur zawiera wiele wątków nawiązujących do wydarzeń historycznych i postaw patriotycznych³³⁵.

W dokumentach programowych Ligii Polskich Rodzin deklarowany jest kategoryczny sprzeciw wobec akceptacji nowych nurtów wychowania. Chodzi między innymi o tak zwaną pedagogikę Steinerowską i związaną z nią Szkołą Waldorfską. Nurtowi temu zarzuca się przede wszystkim brak tożsamości z chrześcijaństwem, nacisk na zbytnie poczucie bezpieczeństwa przy jednoczesnej rezygnacji ze stawiania wymagań oraz s t r e s o w e g o wychowania, alternatywność światopoglądową, promocję wiedzy ezoterycznej, poznania nadmysłowego i szkoły wtajemniczenia co może spowodować rozwój nowego chrześcijaństwa, nowej alternatywnej nauki, pedagogiki i medycyny. Zarzuca się również odejście od religii na rzecz metody poznania Boga, Świata i człowieka na bazie wielu światopoglądów i różnych religii, dopatrywanie się ducha w materii, promocję praktyk parareligijnych i wiary w reinkarnację, interpretowanie Pisma Świętego w świetle wiedzy tybetańskiej, traktowanie Jezusa jak Wielkiego Ducha Słonecznego itp. Tego typu nurty stanowią poważne zagrożenie dla umacniania tradycyjnego wychowania, kultury i „prawidłowego” interpretowania nauki Kościoła Katolickiego³³⁶. Sprzeciw dotyczy też wprowadzania wychowania seksualnego i promocji homoseksualizmu, celem zapewnienia dzieciom prawego wychowania i nauczania moralnego i religijnego oraz zapobieżenia ich deprywacji. Szkoła bowiem musi być miejscem propagującym wartości pozytywne i przygotowującym jednostkę do dorosłego życia w gronie rodzinnym, składającym się z mężczyzny, kobiety i dzieci³³⁷.

³³⁴ M. Giertych, *Potrzeba wychowania patriotycznego*, „Opoka” 1998, nr. 25, s. 7 – 8.

³³⁵ Ibidem, s. 7.

³³⁶ M. Giertych, *Pedagogika steinerowska*, „Opoka” 2000, nr. 35, s. 6 – 7.

³³⁷ M. Giertych, *Oświata*,..., op. cit., s. 19; *Liga Polskich Rodzin sprzeciwia się promocji homoseksualizmu w szkołach*, 17.12.2008. W dokumencie tym Liga sprzeciwiała się planom wystawienia w szkołach Opola bajki holenderskiej, pt. „Król i król” promującej wśród dzieci homoseksualizm. Zachowanie to traktowała jako godne

Pora zastanowić się nad problematyką wychowania i nauczania mniejszości narodowych. Otóż, mimo konserwatywnych poglądów dotyczących kwestii wychowania patriotycznego, dyscypliny i obecności religii w szkole, przedstawiciele charakteryzowanego stronnictwa wbrew wszystkiemu nie zakazują nikomu przynależności do innego wyznania, zakładania własnej szkoły, nauki według odrębnego programu kształcenia czy nabywania obcego systemu wartości. Wręcz przeciwnie, według nich każda grupa, która należy do imigrantów, (albo nawet polski obywatel) jeśli chce i ma do tego środki i siłę woli może zakładać własną placówkę i skupiać w niej ludzi odmiennych kulturowo i tożsamościowo. Mało tego, państwo polskie powinno wspomagać takie szkoły zapewniając tyle środków finansowych, ile wynika z liczebności dzieci. Finansowanie może też obejmować bony oświatowe, które otrzymaliby rodzice na takich samych zasadach, jak ci, którzy posyłałiby dzieci do normalnych polskich szkół. Dzieci imigrantów muszą dostosować się do kultury i zasad wyznawanych przez większość jedynie wtedy, gdy rodzice posyłać je do normalnych polskich placówek. Reguła ta powinna obowiązywać w drugą stronę, jeśli dziecko z rodziny polskiej i katolickiej uczęszczałoby do szkół zorganizowanych przez mniejszości, musiałoby się dostosować do panujących tam zasad, gdyż owa mniejszość rówieśnicza stanowiłaby dla tego dziecka większość. Chodzi więc o wychowanie w duchu tolerancji, które winno być propagowane i wdrażane również poza granicami Polski, celem urzeczywistnienia właściwych norm cywilizacji łańskiejszej a jednocześnie pamiętania o Polakach mieszkających na obczyźnie³³⁸.

Jeśli chodzi o cechy charakterystyczne programu nauczania sensu stricto, to należy zaznaczyć, iż postuluje się takie jego opracowanie by dawał on każdemu uczniowi wykształcenie średnie ogólne. Jest to deklaracja podobna do tej wysuwanej przez PiS. Wiedza ogólna powinna obowiązywać w szkołach wszystkich typów i na każdym szczeblu. W szkole podstawowej pierwszym zadaniem nauczycieli powinno być przekazanie uczniowi elementarnych umiejętności dotyczących czytania, pisania i liczenia oraz, co najważniejsze wykształtowanie w jego umyśle zamiłowania do książek, albowiem nie wyrobią go żadne urządzenia elektroniczne, w tym komputery. Mogą one co prawda uatrakcyjnić przekazywanie wiedzy, jednak nie są w stanie zastąpić tradycyjnej książki a tym samym nawyku kształcenia. W szkole średniej rolę nauczycieli i programu nauczania musi być

potępienia. Odwoływano się wówczas do Konstytucji, która stanowi o obowiązku państwa w zakresie kształcenia dzieci i młodzieży i dania gwarancji rodzicom zapewnienia dzieciom wychowania i nauczania moralnego i religijnego zgodnie z własnymi przekonaniami. Protestowano więc przeciwko narzucaniu homoseksualnego systemu wartości.

³³⁸ M. Giertych, *Z nadzieją w przyszłość...*, op. cit., s. 63 – 64.

przygotowanie do matury i dalszej edukacji, w tym wypadku studiów wyższych. Program winien dalej uszczegóławiać wiedzę i wychowanie patriotyczne z wyżej wymienionych i opisanych przedmiotów (Język Polski, Historia, Wiedza o Społeczeństwie). Winien też być dostosowany do charakteru i potrzeb edukacyjnych ucznia. Natomiast szkolnictwo zawodowe i średnie techniczne oprócz treści z przedmiotów ogólnokształcących musi zawierać wiedzę i umiejętności przedmiotów zawodowych, praktyki w konkretnych przedsiębiorstwach, po to, by przygotować przyszłego absolwenta jednocześnie do podjęcia pracy lub dalszego kształcenia. Co ważne, wybór szkoły ogólnej, zawodowej i technicznej winien zależeć od samego ucznia. Sytuacja, w której młodzież nie dostaje się do liceum z powodu polityki rekrutacyjnej i musi iść do przysłowiowej „zawodówki” jest godna pożałowania. Wszystkie rodzaje szkół na poziomie średnim muszą być powszechnie dostępne, żeby wyeliminować jakiegokolwiek zjawisko przymusu uczęszczania do „nieodpowiedniej placówki”³³⁹.

Jednym z podstawowych wytycznych wyeliminowania takiej dolegliwości powinno być takie zorganizowanie szkolnictwa, które wręcz prowadziłoby młodego człowieka od przedszkola do matury. Należy więc stworzyć jednolitą dwunastoletnią szkołę rozszerzoną, (12) dającą każdemu praktycznie obowiązkowe wykształcenie średnie. Szkoła „dwunastka” oferowałaby jedynie dwa profile, które uczeń wybierałby w trakcie realizacji programu, oczywiście po ukończeniu etapu podstawowego - techniczny, lub stricte ogólnokształcący, realizowany dotychczas w odrębnych liceach. Zaletą sugerowanego rozwiązania byłoby maksymalne zwiększenie obywateli ze średnim wykształceniem z maturą oraz realne danie szansy na dostanie się młodych ludzi i ukończenie przez nich studiów wyższych. Ponadto jednolite szkolnictwo byłoby łatwiej finansować z funduszy pochodzących ze specjalnie utworzonego działu „Oświata i wychowanie”, który przeznaczałby środki publiczne na każde uczące się dziecko³⁴⁰.

Zadziwiające jest sformułowanie alternatywnych poglądów przez Macieja Giertycha dotyczących finansowania i organizacji systemu edukacyjnego. Proponuje on bowiem znaczny udział rodziców w tych procesach proponując uiszczanie przez nich opłat poprzez realizację bonu oświatowego. Bon ten otrzymywaliby rodzice, którzy realizowaliby go w odpowiedniej wybranej przez nich placówce. Voucher stanowiłby efekt podziału budżetu

³³⁹ *Program Ligii Polskich rodzin...*, op. cit., s. 2 – 3.

³⁴⁰ *Liga Polskich Rodzin. Skróć Programu Gospodarczego trwałego rozwoju, wykorzystującego naukę, wiedzę oraz zasoby przyrodnicze, zmierzającego do samowystarczalności kraju dla niepodległej Polski i Suwerennego Narodu Polskiego*, Warszawa – Kraków, kwiecień 2003, s. 15. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Ministerstwa Edukacji Narodowej na wszystkie dzieci pobierające naukę. Jeśli rodzice nie chcieliby dopłacać nic ze swojej kieszeni to wartość bonu starczyłaby na pokrycie kosztów kształcenia dziecka w przeciętnej szkole publicznej, jeśli natomiast chcieliby dowozić dziecko do innej szkoły, w tym niepublicznej i dodatkowo płatnej, to na własne życzenie oprócz bonu mogłby uiszczać dodatkowe czesne. Dodatnią stroną rozwiązania byłoby pozbywanie się nierentownych szkół a tym samym przetrwanie tych, które coś znaczą w systemie oświatowym, czyli umieją wywiązać się z powierzonych im zadań dydaktycznych i wychowawczych. Ponadto skończyłaby się indoktrynacja polityczna, pojawiła za to duża różnorodność programów kształcenia, lektur, ich interpretacji i postrzegania wydarzeń z zakresu historii. Co ciekawe, autor poglądów proponuje również oddanie kwestii doboru podręczników, nauczycieli i ich kwalifikacji, remontów, inwestycji, programów nauczania i wychowania i dyscypliny rodzicom. Mało tego, domaga się również likwidacji Ministerstwa Edukacji Narodowej i Kuratoriów, postulując by ich rola sprowadzała się jedynie do ustalania wartości bonów i ich rozprowadzania oraz zorganizowania egzaminów pozaszkolnych. Co więcej, autor daje całkowitą swobodę tym rodzicom, którzy chcieliby zdecydować się na kształcenie domowe, proponując im również bon lecz na zasadzie kredytowania ich pod zastaw i umarzanego po zdaniu egzaminów na zakończenie każdego roku lub etapu kształcenia. Kształcenie domowe w oczach autora jest bardziej przyszłościowe niż tradycyjne, gdyż dzieci uczone przez rodziców lub ich grypy posiadają większą wiedzę i są tym samym lepiej przygotowane do studiów wyższych, tak dzieje się między innymi w USA czy innych krajach zachodnich³⁴¹.

Należy przypuszczać, iż zaprezentowane poglądy Macieja Giertycha stanowią indywidualne jego poglądy na omawianą kwestię, albowiem nie zgadzają się one praktycznie pod każdym względem, a na pewno nie jeśli chodzi o kwestię różnorodności szkolnej programowej i tej związanej z dyscypliną i z całością zasad głoszonych przez LPR. To samo dotyczy finansowania. Pogląd jest sprzeczny choćby z chęcią utworzenia wspomnianego wyżej działu „Oświata i wychowanie” przeznaczającego środki na każde dziecko. Wprowadzenie zasad doprowadziłoby do skrajnego liberalizmu i nierówności w dostępie do edukacji aniżeli zapewnienia równego, jednolitego wykształcenia dla wszystkich.

Co do kwestii kadry nauczycielskiej Liga proponuje zmiany programów studiów wyższych o charakterze nauczycielskim i położenie nacisku na przygotowanie do rozwiązywania

³⁴¹ M. Giertych, *Z nadzieją w przyszłość...*, s. 60 – 62.

konkretnych problemów w życiu szkoły. Chodzi głównie o kompetencje w zakresie radzenia sobie agresją uczniów, problemem presji rówieśniczej, czy też narkotyków i alkoholu. Dlatego ważnym punktem w procesie kształcenia nauczycieli musi być diagnozowanie jego cech psychologicznych/osobowościowych i przygotowanie do roli wychowawcy. Ci, którzy nie radzą sobie z pracą z młodzieżą z powodu braku odpowiedniej wiedzy lub cech psychologicznych winni zostać zwolnieni³⁴².

W zakresie szkolnictwa wyższego próżno szukać konkretnych projektów, prócz tych znowuż zasygnalizowanych przez Macieja Giertycha. Tym razem zapatrywania te są jednak bardziej zbieżne z programami Ligii w porównaniu z tymi odnoszącymi do niższych szczebli szkolnictwa. Autor bowiem popiera bezpłatność studiów wyższych, przy czym nakłada pewne ograniczenia. Pierwsze ograniczenie dotyczy ma konkursowego przyjmowania tylu studentów, ilu potrzebnych jest na rynku pracy. Ci w ogóle nie musieliby uiszczać opłat za studia. Dostaliby ponadto stypendium w wysokości kosztów nauczania na danym wydziale. Ci z kolei, którzy nie dostaliby się na studia bezpłatne a chcieliby studiować dany kierunek, byłiby traktowani jako nadproduktywni w stosunku do rynku pracy przyszli absolwenci. Mogliby pobierać naukę, lecz także musieliby opłacać czesne. Bezpłatni studenci i stypendyści zarazem mieliby obowiązek po ukończeniu nauki pozostać w Polsce na okres równy okresowi studiowania, po to, by zapobiec zjawisku drenażowi mózgów i wykorzystaniu wartości wykształcenia przez inne państwa. Osoby te musiałyby tutaj poszukać zatrudnienia, założyć działalność gospodarczą, słowem zrobić wszystko, by zorganizować sobie życie w Polsce. Jeśli jednostka po ukończeniu bezpłatnych studiów wyjechałaby od razu z Polski, byłaby zmuszona rozliczyć się z urzędem skarbowym zwracając koszty kształcenia wraz z odsetkami. Z kolei osoby studiujące odpłatnie byłyby zwolnione z tego ograniczenia³⁴³.

Każda uczelnia wyższa winna zrezygnować z polityki polegającej najpierw na masowym przyjmowaniu na I rok rzesz studentów, po to, by zdobyć środki finansowe wedle algorytmu „pieniądz idzie za studentem” po to, by po tym roku wskutek ciężkiej i selekcyjnej sesji egzaminacyjnej dosłownie odsiać prawie dwie trzecie z nich. Takie postępowanie jest godne potępienia, gdyż uczelnie produkują w ten sposób frustratów, którzy po odsianiu żyją z wielkim kacem i częściej zapadają na różne choroby psychiczne, w tym depresję. Polityka uczelni powinna być nastawiona na organizowanie egzaminów wstępnych dla każdego

³⁴² *Program Ligii Polskich Rodzin...*, op. cit., s. 3.

³⁴³ M. Giertych, *Z nadzieją w przyszłość...*, op. cit., s. 65 – 66.

kandydata, ale jeśli już ten kandydat przejdzie je pozytywnie i dostanie się na studia, to władze powinny zrobić wszystko, żeby go doprowadzić do pozytywnego ich ukończenia, obrony pracy dyplomowej i uzyskania ekwiwalentu. Taka powinna być misja oświatowa i wychowawcza szkolnictwa wyższego³⁴⁴.

Państwo powinno być zobowiązane do określenia priorytetowych kierunków kształcenia na poziomie akademickim i zwiększać na nie nabór młodzieży, oraz zwiększać nakłady finansowe na rozwój tychże profesji. Kierunki te i dziedziny, w których byłyby prowadzone specjalistyczne badania finansowane z budżetu kreowałyby samowystarczalność gospodarczą i zasobową kraju. Do tychże kierunków winny należeć następujące: „człowiek” – *samowystarczalność żywnościowa kraju, biotechnologie, genetyka, farmakologia, zdrowie*; „Środowisko człowieka. Rozwój” – *geologia i poszukiwania, zasoby przyrodnicze (kopalne i odnawialne) – samowystarczalność, geoenergetyka, woda pitna, samowystarczalność, ekologiczne budownictwo energooszczędne, systemy inteligentne*; „Energia. Transport” – *samowystarczalność energetyczna kraju, czyste technologie energetyczne z własnego węgla, gazu i wody morskiej (wodór), gospodarka morska, statki*; „Materiałoznawstwo i inżynieria materiałowa” – *bioinżynieria medyczna, nanotechnologie i materiały inteligentne*; „Współczesne technologie informatyczne” – *technologie softwarowe, systemy rozproszone, optoelektronika, technologie wiedzy, systemy inteligentne*³⁴⁵”.

Rozwój naukowy winien również obejmować zwiększenie liczby podmiotów gospodarczych rodzimych i pochodzących z obcych krajów, które funkcjonowałyby w Polsce i odpowiedzialne byłyby za badania i wdrożenia. Wskazane jest również znaczne subwencjonowanie badań stosowanych i rozwojowych w zakresie wymienionych wyżej strategicznych kierunków oraz zachęcanie przedsiębiorstw do współpracy ze światem nauki i prowadzenia przez nie działalności badawczej i wdrożeniowej³⁴⁶.

Podsumowując należy stwierdzić, iż politycy PiS są zwolennikami radykalnych zmian w opisywanych dziedzinach. Na niższych szczeblach szkolnictwa proponują powrót funkcji wychowawczej szkoły, powrót dyscypliny, edukacji patriotycznej i respektowania chrześcijańskiego systemu wartości, wykształcenia stricte ogólnego dla każdego ucznia, odejściem od testowego systemu sprawdzania wiedzy, odbudowę autorytetu i odpowiedniego kształcenia nauczycieli. Opowiadają się też za znaczną centralizacją państwową w

³⁴⁴ Ibidem, s. 66.

³⁴⁵ Liga Polskich Rodzin. *Skrót programu gospodarczego...*, op. cit., s. 16 – 17.

³⁴⁶ Ibidem, s. 17.

zarządzaniu instytucjami szkolnymi. Z kolei w zakresie reformy strukturalnej propagują powrót do stanu sprzed reformy z 1999 roku. Opowiadają się za systemem bezpłatnym, równością szans pod względem finansowym, podwyższeniem poziomu nauczania i pomocą uczniom zarówno uzdolnionym, jak i tym mającym problemy z nauką, celem zapewnienia jednolitych warunków kształcenia na terenie całego państwa. W dziedzinie szkolnictwa wyższego deklarują odejście od systemu bolońskiego, bezpłatność uregulowaną konstytucyjnie (nawet za drugi kierunek studiów), reformę programową nastawioną na odbudowę kształcenia ogólnego i teoretycznego, odbudowę klasycznych kierunków i zapewnienia między nimi równowagi. Domagają się również zachowania klasycznych uniwersytetów i ich misji. Dążą do przejrzystego programu wymagań w zakresie zdobywania kolejnych stopni naukowych, nowoczesnego zarządzania poprzez koncentrację na celach strategicznych i wzroście nakładów na badania naukowe. Popierają szeroką pomoc finansową dla kadry, doktorantów i studentów zarówno pod względem socjalnym jak i w postaci zachęt finansowych na konkretne projekty badawcze. Podobne postulaty wysuwa również LPR, z tym, że kładzie ona jeszcze większy nacisk na rolę poszczególnych przedmiotów w wychowaniu i edukacji patriotycznej, religijnej i wartości chrześcijańskiej, dotkliwość kar w stosunku do uczniów nie respektujących zasad dyscypliny, oraz tolerancję jeśli chodzi o edukację imigrantów. W programie kształcenia opowiada się także za wykształceniem ogólnym dla każdego ucznia we wszystkich typach szkół, edukacją zawodową szerokoprofilową oraz urealnieniem zasady wolnego wyboru ścieżki kształcenia po ukończeniu szkoły podstawowej. Celem upowszechnienia wykształcenia średniego propaguje utworzenie dwunastoklasowej jednolitej szkoły dającej możliwość dojścia do matury i wyboru przy okazji profilu ogólnego lub zawodowego. W zakresie organizacji i zarządzania oświatą a zwłaszcza finansowania eksponują rolę specjalnego działu finansującego kształcenie dziecka. Z kolei studia wyższe powinny być bezpłatne dla tych, którzy będą kształceni na potrzeby rynku pracy i po uzyskaniu dyplomu zobowiążą się zostać w Polsce na okres równy czasowi studiowania i doprowadzić do rozwoju gospodarczego poprzez np. samozatrudnienie. Uczelnie wyższe powinny prowadzić również bardziej zdrową politykę rekrutacyjną oraz przy współpracy z instytucjami naukowymi i rządem skoncentrować się na badaniach w kierunkach priorytetowych, zapewniających samowystarczalność państwa polskiego. Należy pamiętać, że oba ugrupowania uważały zmiany w systemie edukacji za niezmiennie ważny punkt odniesienia w budowie IV RP.

2.5. Katolicka Nauka Społeczna – wizja edukacji według projektów programowych Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego (ZChN) i Akcji Wyborczej Solidarność (AWS)

Ostatnią z najważniejszych wizji dotyczących opisywanego wycinka rzeczywistości prezentowały partie przestrzeganie zasad nauki powszechnej Kościoła uznając ją jako fundament chrześcijańskiej demokracji. Wśród najbardziej priorytetowych partii na szczególną uwagę zasługują dwie, mianowicie Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe (ZChN) oraz Akcja Wyborcza Solidarność (AWS). One bowiem wywierały najbardziej znaczący wpływ na kształtowanie rzeczywistości Polski po 1989 roku.

2.5.1. Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe³⁴⁷

³⁴⁷ Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe (ZChN) powstało na Zjeździe Założycielskim 28 października 1989 roku z grup wywodzących się z Solidarności opozycyjnej z okresu PRL, w szczególności z Ruchu Młodej Polski (RMP) i „Głosu” Antoniego Macierewicza. Partię zarejestrowano ponad rok później w grudniu 1990 roku a jej prezesem został Wiesław Chrzanowski, były podziemny opozycjonista i doradca w NSZZ Solidarność, członek Społecznej Rady Prymasowskiej i radca w Sekretariacie Episkopatu Polski. Partia działała do 27 stycznia 2010 roku. Podobnie jak LPR jej program nawiązuje do narodowo-katolickiego systemu wartości, którego głównymi filarami są: religia katolicka jako wyraz prawdy, która winna obowiązywać w życiu prywatnym jak i publicznym, dobro wspólne, którego realizacji winno służyć państwo chroniące i wspierające rozwój społeczności narodowej, wolność społeczna i indywidualna, oznaczająca nieskrepowana możliwość wszystkich członków społeczności dążenia do dobra wspólnego, solidarność przeciwstawiająca egoizmowi jednostek i grup, walce klas i nienawiści społecznej, oraz pomocniczość sprowadzającą się do pełnienia służebnych funkcji poszczególnym grupom społecznym przez władze państwowe. Partia rozumie chrześcijaństwo jako inspirację działań, wywodzących się z Dekalogu i rdzeń wszystkich działań, z tego względu propaguje podporządkowanie przepisów prawa dziesięciu przykazaniom Boskim. Narodowość z kolei jest pojmowana jako prymat interesu narodowego nad sprawami jednostek, grup i klas społecznych, dbałość i obrona państwa oraz o wszystko to co jest z nim związane, dotyczy to również wojska i tak zwanej siły moralnej. Na podstawie zaprezentowanej aksjologii partia sformułowała konkretny program, który odnosi się przede wszystkim do dziedziny społecznej, gospodarczej i kwestii międzynarodowych. W dziedzinie społecznej postuluje więc przyznanie godnego miejsca religii katolickiej, z uwzględnieniem praw jednostek do innych wyznań, poza tym zakładającej konieczność przestrzegania przez obywateli nauki Kościoła, troskę o instytucje i wartości narodowe, przestrzeganie praw naturalnych człowieka, głównie prawa do życia od momentu poczęcia, do wolności religijnej, do pełnego uczestnictwa w życiu publicznym, do własności prywatnej i rozwijania inicjatywy gospodarczej potwierdzonych konstytucyjnie. Ważne jest również zapewnienie prawa i ochrona życia rodzinnego oraz działania państwa zmierzające do poprawy kondycji moralnej społeczeństwa poprzez reformowanie oświaty, służby zdrowia i wychowania młodzieży. W obszarze gospodarki wskazane jest przejście do zasad wolnego rynku ale w sposób uwzględniający dobro całego społeczeństwa/narodu. Winno się taki stan rzeczy osiągać przez tworzenie różnych form własności (Prywatnej, spółdzielczej, samorządowej i społecznej), sprawiedliwe formy prywatyzacji prowadzące do zagwarantowania każdemu możliwości posiadania preferencji i majątku w postaci chociażby akcji, reprivatyzację przywracającą zagrabiony bezprawnie majątek przez władze PRL lub rekompensatę oraz interwencję państwa w gospodarkę tam gdzie to potrzebne, między innymi w kwestii zapewnienia szeroko rozumianych świadczeń w polityce prorodzinnej. Interwencja winna dotyczyć też likwidacji monopolii, ochrony konkurencji i ograniczenia wpływu sektora państwowego. W sprawach międzynarodowych ZChN popierało wstąpienie Polski w struktury UE, ale podobnie jak PIS i LPR tylko na zasadach Europy Ojczyzn z powodu współpracy dla ochrony własnych interesów gospodarczych i budowy Europy opartej na chrześcijańskim systemie wartości. Poszczególne państwa, w tym Polska powinny tworzyć w tym względzie tak zwaną jedność w wielości. Niedopuszczalne jest doprowadzenie do budowy Stanów Zjednoczonych Europy i euroregionów

Program społeczno-gospodarczy, ZChN, w tym dotyczący reform polityki oświatowej jest w pewnych aspektach podobny do wizji głoszonych przez PiS i LPR, zwłaszcza, że partie te, w szczególności LPR posiadają narodowo-katolicki odcień ideologiczny. Wymaga jednak przeprowadzenia analizy, celem pokazania pewnych odmienności. Przedstawiciele tejże opcji rozpoczynają swoje rozważania od sformułowania ogólnych celów szkoły. Zwracają oni uwagę, że nadrzędnym zadaniem placówek edukacyjnych powinno być zagwarantowanie harmonijnego rozwoju każdego młodego człowieka z uwzględnieniem całości natury ludzkiej, łącznie z jej wymiarem nadprzyrodzonym. Oznacza to konieczność rozwoju wartości duchowych, moralnych, intelektualnych i fizycznych, zgodnych z Prawem Bożym. Ponadto rola kształcenia musi sprowadzać się do poznania otaczającego świata i praw nim rządzących, wychowania do umiłowania Boga i Ojczyzny, wykształcenia zdolności moralnych do godnego życia zarówno w rodzinie jak i szerszych społecznościach, przygotowania do korzystania z różnorodnych zdobyczy myśli ludzkiej, w tym technologii oraz kreowania zamiłowania i woli poznania nowej wiedzy. Dodatkowymi celami funkcjonowania szkoły powinno być wypełnianie roli służebnej wobec rodziców poprzez wychowanie młodego pokolenia w oparciu o wartości moralne i tradycje narodowe. Dlatego też niezwykle istotna jest rola religii w tym oddziaływaniu, jej integracja z pozostałymi przedmiotami, skorelowanie księży i katechetów świeckich z radą pedagogiczną, celem zapewnienia spójności oddziaływań wychowawczych oraz ich odpowiednie kształcenie uwzględniające pomoc i współpracę między świeckimi środowiskami katolickimi a Kościołem. Religia winna się odbywać przynajmniej dwa razy w ciągu tygodnia a ocenę z tego przedmiotu należy wystawiać na wspólnym z innymi dyscyplinami świadectwie rocznym. Służebność powinna wyrażać się również w takim skonstruowaniu przepisów prawnych, które umożliwiałyby rodzicom wybór dla dzieci rodzaju szkoły oraz zapewniły im wpływ na to wszystko, co dzieje się w szkole. Chodzi o kwestie programowe, zarządzanie,

zamiast państw narodowych na wzór USA, bowiem prowadzi do stopniowego wyniszczania rdzennej kultury pojedynczego państwa i jego tożsamości religijnej. Na temat powstania, działalności, ideologii i poszczegółowych programów ZChN zob. *Deklaracja ideowa i programowa Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego* „Biuletyn Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego Rok IV, 1993, nr 2, s. 16 – 21; *Chcemy silnej Polski. Wywiad z Prezesem ZChN Marszałkiem Sejmu Prof. Wiesławem Chrzanowskim* „Biuletyn Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego Rok IV” 1993, nr 4/5 s. 17 – 18; *Czym jest Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe. Krótka charakterystyka* „Biuletyn Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego Rok IV” 1993, nr 1/2, s. 23 – 24; *Deklaracja Ideowa i Programowa ZChN* „Biuletyn Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego Rok IV” 1993, nr 6, s. 27 – 30; *Deklaracja Ideowo-programowa Przymierza dla Polski* „Informator Zarządu Głównego Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego”, Warszawa, 27 maja 1994; *Program gospodarczo-społeczny ZChN uchwalony przez IV Zjazd Krajowy w Częstochowie 4-5 marca 1995* „Biuletyn Społeczno- Gospodarczy ZChN 1995, nr 5; *Chrześcijańscy i narodowi* „Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe Jednodniówka” 1997, nr 6; *Deklaracja polityczno-programowa*, Częstochowa 1-3 marca 2002r „Biuletyn Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego” 2002, nr 1, s. 5 – 10; A. Paszkiewicz, *Partie i koalicje III RP...*, op. cit., s. 211 – 218.

wychowanie, udział w imprezach, obecność w organach pracy placówki, między innymi radach rodziców, radach szkoły, oraz wojewódzkich i krajowych radach oświatowych, z zamiarem uzyskania realnej możliwości kształtowania i kontrolowania prawa oświatowego. Należy również uruchomić działalność Stowarzyszenia Rodzin Katolickich i Towarzystwa Szkoły Katolickiej, by mogły one tworzyć i prowadzić społeczne szkoły katolickie i oddziaływać na ogół polityki oświatowej państwa³⁴⁸.

Fundamentem gwarantującym sukces w powodzeniu reform oświaty jest sprawa poprawy statusu i zmiany kształcenia nauczycieli. Podstawowym celem pracy nauczyciela powinno być kształcenie i wychowanie młodzieży w umiłowaniu Ojczyzny, poszanowaniu Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w duchu humanizmu, tolerancji, wolności sumienia, sprawiedliwości społecznej i szacunku do pracy. Jest on zobligowany do zadbania o kształtowanie u uczniów postaw moralnych i obywatelskich zgodnie z ideą państwa demokratycznego. Aby zrealizować te cele należy wprowadzić zmiany w programie kształcenia nauczycieli, w zawieraniu stosunków pracy, w utworzeniu kontroli i egzekwowaniu pracy nauczycieli. Trzeba także podnieść płace powyżej średniej krajowej, zlikwidować dodatkowe świadczenia socjalne, podnieść pensum dydaktyczne i określić tygodniowe czas pracy. Zmiany programowe winny objąć praktyki obowiązkowe w szkołach oraz umożliwienie zdobywania kwalifikacji w czasie nauki do prowadzenia zajęć z zakresu specjalizacji podstawowej i przedmiotów pokrewnych. Za kontrolę podwyższania wykształcenia specjalistycznego, moralnego i egzekwowanie podstawowych obowiązków będą odpowiedzialne Izby Nauczycielskie, powstałe na gruzach komisji dyscyplinarnych. Zanim osoba zostanie zatrudniona w charakterze nauczyciela na stałe będzie musiała wpierw przejść minimum trzyletni okres próbny. Potrzebne jest także wprowadzenie kadencyjności mianowania na okres pięciu lat po uzyskaniu pozytywnej opinii Izby Nauczycielskiej. Podniesienie płacy powyżej średniej krajowej byłoby równoznaczne ze zwiększeniem liczby godzin, jakie nauczyciel musiałby przepracować w tygodniu, zmniejszeniem limitu zatrudnienia w oświacie, likwidacją świadczeń socjalnych, między innymi funduszu socjalnego i mieszkaniowego i dodaniem tych środków do pensji oraz wypłacaniem dodatków motywacyjnych. Czas pracy nauczyciela powinien obejmować zajęcia dzienne w ramach pensum i pozalekcyjne, w szczególności opiekuńcze, wychowawcze, realizowane w ramach kółek zainteresowań i te związane z samokształceniem. Nauczyciel powinien posiadać ogólne

³⁴⁸ K. Marcinkiewicz, *Szkoła w nowej rzeczywistości* „Biuletyn Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego, Rok III” 1992, nr 13/14 s. 24 – 25.

cechy, które predysponowałyby go do wykonywania tej pracy. Oprócz wykształcenia wskazana jest staranność w pełnieniu obowiązków, nie uleganie nałogom i złym nawykom oraz przykładowość w stosunku do swojej społeczności³⁴⁹.

Drugim komponentem reform charakteryzowanego sektora będzie przebudowa jego struktury, by odpowiadała ona zadaniom stawianym w szkole oraz aspiracjom społeczeństwa. Przede wszystkim należy doprowadzić do obniżenia wieku szkolnego do szóstego roku życia, przedłużyć tak zwane nauczanie początkowe do pierwszych czterech, a nie jak było dotychczas trzech lat i ukierunkować proces dydaktyczny na profil integracyjny oraz zabawowo-kształceniowy w okresie pierwszych dwóch lat. Oznacza to, iż klasa I i II byłaby nastawiona na profil zintegrowany i zabawowo-kształceniowy, z kolei w III i IV klasie byłby realizowany profil przedmiotowy i klasowo-lekcyjny. Pozostałe cztery lata byłyby nastawione już na konkretne kształcenie z zakresu poszczególnych dyscyplin. W przeciwieństwie do nauczania początkowego każdy przedmiot byłby wykładany przez innego nauczyciela. Uwzględniając program nauczania szkoła podstawowa nadal trwałaby osiem lat, lecz kształcenie w jej murach odbywałoby się w ramach algorytmu $(2+2)+4$ ³⁵⁰. Należy podkreślić, iż konsekwencją obniżenia wieku rozpoczęcia obowiązku szkolnego byłoby wcześniejsze o rok ukończenie go przez ucznia w wieku czternastu lat a nie jak dotychczas piętnastu³⁵¹.

Szkolnictwo średnie powinno stopniowo odchodzić od popularnych „zawodówek”. Ich miejsce w strukturze systemu oświaty winny zająć licea techniczne/profilowane (LZ/P) cechujące się szerokim kształceniem ogólnym z ukierunkowaną nauką zawodu, dotychczasowe licea ogólnokształcące (LO) i technika (T). Te typy placówek powinny nie tylko upowszechnić wykształcenie średnie i maturę, ale także nauczyć przyszłego absolwenta sprawnego poruszania się po rynku pracy, umożliwiać przekwalifikowanie się w zależności od potrzeb rynku pracy oraz przygotować młodzież do podjęcia studiów wyższych. Należy również rozbudować szkolnictwo policealne/pomaturalne i uczynić je odpowiedzialnym za kształcenie stricte zawodowe i ustawiczne dorosłych. Edukacja w tym rodzaju placówek powinna trwać maksymalnie dwa lata. Ogólnie rzecz wzór struktury systemu edukacyjnego

³⁴⁹ Ibidem, s. 25 – 26.

³⁵⁰ Liczby w nawiasie oznaczają nauczanie początkowe z jednym nauczycielem, z kolei liczba 4 oznacza konkretne, klasowo-lekcyjne nauczanie na zasadzie jeden przedmiot – jeden nauczyciel.

³⁵¹ *Szkoła w nowej rzeczywistości* „Biuletyn Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego”..., op. cit., s. 26.

powinien przedstawiać się następująco: [szkoła podstawowa (2+2)+4 + LO v LZ/P v T] = matura + SPL2 v studia wyższe³⁵².

Pewne miejsce w całym systemie ZChN poświęca istnieniu szkolnictwa specjalnego i niepaństwowego. Odnośnie tego pierwszego, wskazane jest takie dofinansowanie ze strony budżetu państwa, by doprowadzić do zapewnienia w nim w stu procentach domowych warunków kształcenia, wychowania i opieki. Chodzi przede wszystkim o odpowiedni rodzaj pomocy dydaktycznych, jak i wyposażenie pod względem urządzeń rehabilitacyjnych i sanitarnych. Trzeba też uwzględniać koszty prowadzenia zajęć integracyjnych, przygotowania i wynagradzania kadry pedagogicznej, funkcjonowania doradztwa metodycznego oraz dostosowania budynków wewnątrz jak i infrastruktury zewnętrznej do potrzeb osób o ograniczonej sprawności ruchowej. Placówki tego typu mogłyby być tworzone przez państwo, osoby prywatne i ośrodki/zakony katolickie, na wzór tych, jakie istniały w PRL do lat 60 XX wieku. Nieocenioną pomocą powinny być rodzinne domy dziecka i rodziny zastępcze. Jeśli zaś chodzi o szkolnictwo niepaństwowe, to wskazane jest tworzenie szkół społecznych i prywatnych, które realizując narzucone przez państwo minimum programowe i będąc finansowane na zasadach bonu edukacyjnego, stanowiłyby znaczne uzupełnienie dla państwowego szkolnictwa. Stanowiłoby również alternatywę dla osób należących do mniejszości narodowych i religijnych. Kościół z kolei wykorzystując dotychczasową bazę lokalową lub pozyskując nowe budynki powinien tworzyć sieć instytucji katolickich, kształcących na wszystkich szczeblach systemu edukacyjnego. Szkoły te byłyby odpowiedzialne za kształcenie elit do pracy w oświacie, dziennikarstwie i administracji przy wykorzystaniu pedagogiki katolickiej oraz za prowadzenie działalności środowiskowej organizując chóry, teatryki, zawody sportowe, itp.³⁵³

Istotnym celem zarządzania oświatą powinno być przekazanie prowadzenia instytucji edukacyjnych samorządom powiatowym i gminnym. Ich zadaniem byłoby zapewnienie warunków finansowych i organizacyjnych działalności przedszkoli, szkół i innych placówek pedagogicznych. Państwo natomiast byłoby odpowiedzialne za prowadzenie spraw kadrowych oraz prowadzenie zakładów kształcenia i doskonalenia nauczycieli, szkolnictwa specjalnego, poradnictwa psychologiczno-pedagogicznego, placówek resocjalizacyjnych, opiekuńczo-wychowawczych, ośrodków adopcyjnych, oraz dobór kadry kierowniczej.

³⁵² Symbol v oznacza lub. Chodzi więc o możliwość wyboru danej szkoły pomiędzy technikum, liceum, liceum zawodowym. Cyfry z kolei oznaczają czas trwania nauki.

³⁵³ *Szkoła w nowej rzeczywistości*, „Biuletyn Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego”..., op. cit., s. 27.

Finansowanie z kolei powinno obejmować system voucherów/bonów oświatowych, wyznaczających koszt miesięcznego utrzymania ucznia w szkole. Talon zapewniłby „bezpłatne” kształcenie na poziomie szkoły podstawowej i średniej jedynie w systemie dziennym, z kolei wszelkie dodatkowe usługi edukacyjne, w tym nauka w trybie wieczorowym, zaocznym, czy eksternistycznym dla dorosłych byłaby całkowicie odpłatna. Szkolnictwo zawodowe natomiast powinno uzyskiwać środki finansowe na organizowanie praktycznej nauki zawodu³⁵⁴.

Skuteczna realizacja powyższych wytycznych będzie możliwa przy wprowadzeniu realnych zmian w Ustawie o systemie oświaty, oraz w obrębie ustawy „Karta Nauczyciela”. Pierwszy dokument powinien zawierać treści dotyczące wyraźnego rozdzielenia bezpłatnych świadczeń edukacyjnych, gwarantowanych przez państwo od usług oświatowych znajdujących oparcie poza budżetem państwa (dotyczy kształcenia pracujących dorosłych), ujednolicenia systemu organizacji i zarządzania wszystkimi rodzajami szkół, sprecyzowanie podziału kompetencji między organem prowadzącym szkołę a organem sprawującym nadzór pedagogiczny, stworzenia systemu kształcenia na odległość i zaprojektowania nowego systemu finansowania wedle logiki „pieniądz idzie za uczniem”. Na szczególną uwagę zasługuje sprawa podziału kompetencji między organem prowadzącym szkołę a organem nadzoru pedagogicznego – kuratorium. Zaletą takiego rozwiązania byłoby zapewnienie równowagi finansowej, wedle której gminy łożyły by środki na rozwój i utrzymanie szkół, natomiast kuratoria odpowiadałyby za płace nauczycieli, którzy w dodatku otrzymaliby status pracownika państwowego. Ponadto kurator oświaty zyskałby realny wpływ na obsadzenie stanowiska dyrektora szkoły. Zarzucono by więc konkursy na to stanowisko. Ponadto dyrektorem placówki nie musiałaby już zostawać osoba legitymująca się co najmniej pięcioletnim stażem pracy w oświacie. Z kolei zmiany w ustawie „Karta Nauczyciela” zogniskowałyby się na kwestii uregulowania statusu zawodowego nauczyciela. Postulat ten można by zrealizować poprzez zastąpienie mianowania kontraktami na czas określony oraz wprowadzeniem tytułu nauczyciela dyplomowanego, który byłby przeznaczony dla najlepszych z nich i jego uzyskanie gwarantowałoby pełną stabilizację w zawodzie. Chodzi więc o wprowadzenie stopni awansu zawodowego. Drugą kwestią jest sprawa pensum dydaktycznego, co do którego deklaruje się chęć jego zwiększenia poprzez dodanie kilku godzin pracy opiekuńczo-wychowawczej i w ramach zajęć pozalekcyjnych tygodniowo i przyjąć określoną liczbę godzin, jaką nauczyciel musi przepracować w ciągu tych dni.

³⁵⁴ Ibidem, s. 26 – 27.

Zmiany w tym dokumencie winny obejmować również kwestię związaną z kształceniem i doskonaleniem zawodowym. Przepisy powinny więc uwzględniać możliwość takiego kształcenia w wielu placówkach poprzez przydzielenie odpowiednich funduszy szkołom. Oprócz tego mile widziane byłoby stworzenie systemu kształcenia nauczycieli na potrzeby Polonii zagranicznej z uwzględnieniem podstawowych przedmiotów (języka ojczystego/polskiego, historii, kultury geografii i religii)³⁵⁵.

Celem tak stworzonego systemu zarządzania omawianym sektorem musi być niewątpliwie upodmiotowienie rodziców. Oprócz finansowania za pomocą opisanego wyżej bonu, stworzenia możliwości posyłania dziecka do szkół niepublicznych, w tym prywatnych, społecznych i religijnych, zarówno katolickich jak i placówek dla mniejszości, wyboru programu nauczania, podręczników i wychowania przez rodziców przy zachowaniu pewnego ministerialnego minimum, zmiany ustawodawcze powinny dopuszczać likwidację rejonizacji szkół i stworzenie ich ideowego oblicza, po to, by dać rodzinom stuprocentową możliwość wyboru szkoły niezależnie od np. miejsca zamieszkania. Rzecz jasna wszelkie przepisy prawne powinny zostać zapisane w odpowiedniej ustawie i cechować się przejrzystością, dostępnością, ograniczoną ich ilością i łatwy, zrozumiałym językiem³⁵⁶.

Godnym uwagi jest fakt, iż ZChN wyrażał głębokie poparcie dla wdrażanej przez rząd AWS – UW reformę oświaty w 1999 roku, zwłaszcza w szkolnictwie ponadgimnazjalnym. Powodem takiego stanowiska była właśnie kwestia upodmiotowienia wszystkich osób, związanych ze szkołą, w tym rodziców i samych uczniów, poprzez zapewnienie im możliwości realnego wyboru ścieżki kształcenia i instytucji, powiązania szkoły z rodziną i społecznością lokalną, wyrównywania szans w dostępie do edukacji i zwiększenia ilości młodzieży podejmującej studia. Pochwała przemian była też spowodowana nadzieją, że odbudowana zostanie funkcja wychowawcza szkoły, nastąpi odejście od przeładowanych informacjami i wiedzą teoretyczną programów nauczania na rzecz tych, ukierunkowanych na umiejętne posługiwanie się wiedzą w rozwiązywaniu konkretnych problemów, zmieni się sposób kształcenia nauczycieli a celem edukacji stanie się wreszcie ukształtowanie postawy cechującej się aktywnością, zdolnością do samodzielnego i odpowiedniego podejmowania decyzji, poszanowaniem prawa, etycznym postępowaniem, wypracowaniem potrzeby ciągłego doskonalenia się, promowaniem ciągłości tradycji poprzez przekazywanie wiedzy i

³⁵⁵ G. Schreiber, *Kierunki koniecznych zmian w ustawodawstwie oświatowym* „Biuletyn Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego Rok III” 1992, nr 19, s. 14 – 15.

³⁵⁶ Ibidem, s. 15.

postaw dotyczących poszanowania dla dziedzictwa kulturowego, religijnego, historycznego oraz tak zwanej racji stanu ojczyzny³⁵⁷.

Politycy Zjednoczenia nie zapominają w swoich wywodach o kwestii pomocy dla uczniów. Ponieważ podobnie jak LPR byli ono gorącymi wyznawcami roli rodziny w wychowaniu dziecka i tworzeniu narodu polskiego, w ramach polityki prorodzinnej zaproponowali oprócz bonu edukacyjnego, uprawniającego do swobodnego wyboru szkoły przez rodziców, uchwalenie dodatku edukacyjnego, który byłby wypłacany każdej rodzinie posiadającej więcej niż dwoje dzieci bez względu na wysokość dochodów raz do roku. pieniądze te byłyby przeznaczone na wydatki typowo szkolne, związane z wyprawką, czy kupnem podręczników. Inną formą pomocy byłyby ulgi prorodzinne w podatku dochodowym oraz świadcząca usługi instytucja o nazwie Urząd do spraw Rodziny. Nie wiadomo jednakże, jakimi kompetencjami urząd ten zostałby objęty³⁵⁸.

W dziedzinie szkolnictwa wyższego politycy ZChN postulowali między innymi reformę jakości efektów kształcenia. Miałaby ona polegać na zleceniu wszystkim komórkom dydaktycznym wyższych uczelni opracowanie wykazów umiejętności wynoszonych z każdego przedmiotu, uwzględniających wymagania stawiane przy egzaminie z zakresu danej dyscypliny, przy egzaminie dyplomowym i po pięciu latach pracy zawodowej. Sylabusy te winny zawierać podział na umiejętności praktyczne oraz wiedzę teoretyczną. Umiejętności powinny obejmować diagnozę stopnia sprawności wykonywania zadań w obszarze: pracy zawodowej, podstawowych umiejętności praktycznych, umiejętności kierowniczych oraz umiejętności niezbędnych do opanowania innych przedmiotów. Sprawdzenie stanu posiadanej wiedzy dotyczyłoby umiejętności teoretycznych i zdolności do prowadzenia prac badawczych. Sylabusy te muszą być ponadto skorelowane z rzeczywistymi umiejętnościami studentów i absolwentów, oraz z wynikami weryfikacji. Uczelnie winny być nadto zobligowane do ustalenia zakresu wszystkich przedmiotów według tabeli umiejętności, określenia odpowiedzialności pracowników naukowo-dydaktycznych za poziom osiągniętych przez studentów i absolwentów umiejętności, oraz powołanie stałych, zmieniających skład osobowy organów Ministerstwa do systematycznej kontroli jakości kształcenia. Pomocą w

³⁵⁷ G. Dudzik, *Najważniejsze – edukacja* „Biuletyn Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego Jednodniówka”, Wrzesień 2001, s. 2.

³⁵⁸ J. Kropiwnicki, *Polityka prorodzinna to nie socjal dla ubogich. Tezy wystąpienia na konferencji programowej ZChN 13.05.2001 w: Materiały na konferencję programową Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego: Nowe Projekty – Trwałe Wartości*, Warszawa, 13 maja 2001, s.3. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

realizacji tychże postulatów byłaby kadra naukowa, której nie brakuje zarówno na uczelniach, jak i w instytutach naukowo-badawczych³⁵⁹.

Jeśli chodzi o problematykę dostępu do studiów, zarządzania, organizacji i finansowania tego szczebla szkolnictwa, płatności za naukę, pomocy dla studentów jak i obszaru reform z zakresu badań naukowych w zakresie kierunków priorytetowych, finansowania projektów oraz kadry, należy stwierdzić, że żadna z tych kwestii nie została poruszona w dokumentach programowych omawianego stronnictwa. Powodu takiego stanu rzeczy należy upatrywać być może w tym, iż politycy Zjednoczenia nie wypracowali zgody, co do szczegółowych kierunków przemian z powodu trudności ideowych, związanych z odniesieniem się do zasad Katolickiej Nauki Społecznej. Jest to jednak hipoteza, która zapewne nigdy nie zostanie prawidłowo zweryfikowana.

Przedstawiciele opisywanego ugrupowania politycznego pod względem wizji funkcjonowania oświaty wraz z programem nauczania i wychowania podzielają zbliżone poglądy do innych środowisk narodowo-katolickich, zwłaszcza Ligi Polskich Rodzin i częściowo Prawa i Sprawiedliwości. Eksponują rolę religii i wychowania patriotycznego i moralnego w kształtowaniu umiłowania miłości Ojczyzny. Różnią się natomiast poglądami na temat programu nauczania sensu stricto. W prawdzie przywiązują oni wagę one edukacji ogólnokształcącej, twierdząc, że jej celem musi stać się zapoznanie człowieka z otaczającym go światem, mechanizmami prawami, które nim rządzą, dążą do wykształtowania głodu wiedzy, jednakże wskazują, że naczelnym zamierzeniem programu winno być odejście od encyklopedycznej wiedzy na rzecz nauki posługiwania się wiedzą do realizacji rozmaitych zadań oraz kształcenie w aspekcie moralnym. ZChN odróżnia również kwestia struktury szkolnictwa, zwłaszcza obowiązkowego, pragnie bowiem pozostać przy szkole podstawowej ośmioletniej z podziałem na czteroletnie nauczanie początkowe zintegrowane i czteroletnie klasowo-lekcyjne (2+2)+4. Natomiast w zakresie struktury szkolnictwa zawodowego i średniego zapatrywania są bardziej zbieżne z poglądami PiS a zupełnie odmienne od Ligii. Jeśli chodzi natomiast o zarządzanie, organizację i finansowanie, partia ta posiada poglądy bardziej zbliżone do ugrupowań konserwatywno-liberalnych, zwłaszcza PO i jej poprzedniczek oraz do prywatnych zapatrywań prezentowanych na powyższych stronach przez Macieja Giertycha w ramach LPR. Świadczy o tym pochwała decentralizacji, przejawiającej się w deklarowaniu poparcia dla przekazania prowadzenia szkół samorządom,

³⁵⁹ M. Krajewski, *Jakościowe efekty kształcenia* „Biuletyn Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego Rok III”, 1992, nr 11/12, s. 24.

tworzenia szkół prywatnych, społecznych i religijnych/katolickich i szkół dla mniejszości narodowych, oraz doprowadzenia do możliwości wywierania wpływu przez rodziców na pracę szkoły, kształcenie nauczycieli, program nauczania, itp. czego egzemplifikacją miały być zmiany w ustawodawstwie. Partia postulowała również finansowanie edukacji dziecka za pomocą bonu. Z PiS-em oraz LPR-em łączyła ją również chęć zapewnienia pomocy finansowej uczniom w ramach polityki prorodzinnej, gdyż podobnie jak tamte ugrupowania ZChN również doceniała rolę rodziny w budowie narodu Polskiego. Z kolei w zakresie szkolnictwa wyższego ugrupowanie skoncentrowało się jedynie na poprawie efektów jakości kształcenia.

2.5.2. Akcja Wyborcza Solidarność³⁶⁰

³⁶⁰ Akcja Wyborcza Solidarność (AWS) powstała w wyniku porozumienia zawartego 8 czerwca 1996 roku w Warszawie między NSZZ „Solidarność” i ugrupowaniami politycznymi, które weszły w jej skład. Były to ugrupowania centroprawicowe, stanowiące opozycję antykomunistyczną jak: **Chrześcijańska Demokracja – Stronnictwo Pracy (ChD-SP)**, Forum Polskie (FP), Fundacja Bezpieczna Polska, Instytut Lecha Wałęsy, Koalicja Konserwatywna, Koalicja Republikanów, **Konfederacja Polski Niepodległej (KNP)**, Konfederacja Polski Niepodległej- Obóz Patriotyczny (KNP-OP), Liga Krajowa (LK), Młodzieżowy Komitet Akcji Wyborczej Solidarność (MKAWS), Niezależne Zrzeszenie Studentów (NZS), Nowa Polska (NP), **Partia Chrześcijańskich Demokratów (PCHD)**, Polska Federacja Stowarzyszeń Rodzin Katolickich, Polska Partia Ekologiczna Zielonych, Polski Ruch Patriotyczny (PRP), Polski Związek Zachodni (PZZ), Polskie Przymierze Narodowe (PPN), Polskie Stronnictwo Kresowe (PSK), **Polskie Stronnictwo Ludowe - Porozumienie Ludowe (PSL-PL)**, **Porozumienie Centrum (PC)**, **Porozumienie Centrum – Inicjatywa Integracyjna (PC- II)**, **Prawica Narodowa (PN)**, Ruch dla Rzeczypospolitej Obóz Patriotyczny (RdR – OP), Ruch Opcji Ludowo-Agrarnych (ROLA), Ruch 100, Ruch „Solidarni w Wyborach”, Stronnictwo Demokracji Polskiej (SDP), **Stronnictwo Konserwatywno-Ludowe (SKL)**, **Stronnictwo Narodowo-Demokratyczne (SND)**, Stronnictwo Polityki Realnej (SPR), Unia Laikatu Katolickiego (ULK), **Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe (ZChN)**, Zjednoczenie Polskie (ZP), Związek Zawodowy „Kontra” (ZZK), oraz Victoria. Formalnie koalicja ta została zawarta 11 lipca 1996 roku. Sprawowała ona władzę w latach 1997 – 2001, stanowiąc alternatywę dla postkomunistycznej lewicy, zwłaszcza Sojuszu Lewicy Demokratycznej, który odniósł zwycięstwo w wyborach parlamentarnych w 1993 roku. Zasady ideowe partii/koalicji są bardzo podobne do tych, głoszonych przez ZChN, różnią się jedynie nazwą. Wyróżnia się więc: zasadę narodową, zasadę niepodległości, zasadę wolności i poszanowania każdego człowieka, zasadę solidarności społecznej, zasadę sprawiedliwości społecznej i praworządności oraz zasadę pomocniczości. Swoiste *novum* stanowiła zasada demokracji, jako dążenie do kształtowania życia publicznego, zgodnie z wolą większości wyrażoną w wolnych wyborach, przy uznaniu praw mniejszości, jeżeli działają one zgodnie z porządkiem prawnym i moralnym. Można więc stwierdzić, iż partia ta była ugrupowaniem o zabarwieniu **tradycyjno-narodowym, chrześcijańskim i niepodległościowym**. Niektórzy politolodzy zaliczają ją również do tak zwanej chadeckiej **partii związkowej**. Program stronnictwa również jest podobny do tego, głoszonego przez ZChN, z jednej bowiem strony propozycję ogniskują się wokół rozwiązań wolnorynkowych z uwzględnieniem własności prywatnej, sprawiedliwej prywatyzacji i reprivatyzacji, ograniczenia monopolu własności państwowej oraz szeroko zakrojonej reformy samorządowej, obejmującej decentralizację administracji publicznej, również w kwestii zarządzania oświatą między innymi poprzez przekazanie prowadzenia szkół nowoutworzonym organom samorządu terytorialnego, np. powiatom. Z drugiej strony budowa nowej rzeczywistości społeczno-gospodarczej miała przebiegać z zachowaniem wrażliwości społecznej, wyrazem czego miały być liczne projekty ustaw: uwłaszczenia powszechnego obywateli, ubezpieczeń społecznych i zdrowotnych, oraz polityki prorodzinnej, uznającej rodzinę jako fundament narodu a naród jako rodzinę rodzin. Chodziło więc o wspólne działania dla dobra Polski oraz jej obywateli. Partia opowiada się również za przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej i NATO. Na temat genezy, idei, programów i działania stronnictwa zob. *Program Wyborczy Akcji Wyborczej Solidarność*. Program Opracowany przez Zespół Koordynacyjny Akcji Wyborczej Solidarność,

AWS stanowiło poważną siłę polityczną, mającą w latach 1997 – 2001 ogromny wpływ na kształt rzeczywistości społecznej, politycznej i gospodarczej. Została ona osiągnięta dzięki ogromnemu zjednoczeniu w ramach koalicji ugrupowań o charakterze centroprawicowym. Do najważniejszych ugrupowań, wchodzących w jej skład weszły takie jak: Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe, Partia Chrześcijańskich Demokratów, Porozumienie Centrum, Prawica Narodowa, część Polskiego Stronnictwa Ludowego (PSL-PL) oraz Stronnictwo Narodowo-Demokratyczne (SND). Ugrupowania te, a w szczególności ZChN oraz „Solidarnościowe” nadały AWS-owi chrześcijański, narodowy, związkowy i niepodległościowy profil, z którego wynikać miała transformacja Polski w oparciu o naukę społeczną Kościoła, co najprawdopodobniej spowodowało wzrost poparcia ze strony elektoratu i doprowadziło do realnego zwycięstwa w wyborach parlamentarnych w 1997 roku. Po dojściu do władzy i zawarciu koalicji z Unią Wolności 11 listopada 1997 roku przedstawiciele obu ugrupowań zyskali ogromny wpływ na reformowanie poszczególnych dziedzin życia, w tym systemu edukacji³⁶¹.

Analiza poszczególnych dokumentów programowych pozwala stwierdzić, że proponowane kierunki przemian w tym obszarze są podobne do postulatów zgłaszanych przez ZChN, w szczególności jeśli idzie o kwestię zarządzania w oparciu o decentralizację, czyli przekazanie szkół nowo utworzonym organom samorządu terytorialnego jako efektu reformy samorządowej, zmiany w zakresie programów nauczania oraz części struktury szkolnictwa na poziomie średnim, choć skróconej jeśli idzie o czas odbywania nauki. Odmienności natomiast dotyczyły kwestii finansowania oraz mapy sieci instytucji szczebla kształcenia obowiązkowego. Celem jaśniejszego przybliżenia koncepcji działania szkolnictwa według AWS należy wyjść od naszkicowania ogólnych i pożądanych cech szkolnictwa. Należą do nich: wsparcie przez państwo zgodnie z zasadą pomocniczości wychowania rodzinnego poprzez stworzenie odpowiednich przepisów i warunków umożliwiających wychowanie

Warszawa, maj 1997; *Założenia ideowe programu AWS*, Biuro Prasowe, Warszawa 2 września 1997; *Deklaracja ideowo-programowa Ruchu Społecznego AWS (wersja przyjęta)*, Warszawa 1997; *Tezy w sprawie reformy samorządowej AWS*, Biuro Prasowe, Warszawa, 2 września 1997; *Program Samorządowy Akcji Wyborczej Solidarność*, Warszawa, 10 października 2000; *Program gospodarczy Akcji Wyborczej Solidarność (wersja wyjściowa)*, Warszawa, 2 kwietnia 1997; *Karta Akcji Wyborczej Solidarność*, Warszawa, 10 października 2000; *Karta Akcji Wyborczej Solidarność*, Warszawa, 12 stycznia 2000; K. Kowalczyk, *Rodziny partii politycznych w III RP*, w: *Partie i system partyjny III RP...*, op. cit., s. 230; A. Paszkiewicz, *Partie i koalicje polityczne III Rzeczypospolitej...*, op. cit., s. 224 - 232

³⁶¹ O Szczegółach dotyczących wprowadzanej Przez koalicję AWS – UW reformy oświaty, będzie mowa w rozdziale V niniejszej pracy zatytułowanym: *Realne zmiany instytucjonalne, jako skutek oddziaływania polityków, ruchów społecznych, społeczności szkolnych i mediów*. W tym rozdziale zostaną jedynie wybiórczo naszkicowane ogólne wizje programowe.

dziecka poprzez pomoc ze strony wspólnoty lokalnej, Kościołów, organizacji pozarządowych i samorządowych, środków masowego przekazu, oraz instytucji przedszkolnych istniejących w bezpośrednim otoczeniu podopiecznego. Po drugie, działania na rzecz zwiększenia wskaźników skolaryzacji poprzez uczynienie liceum ogólnokształcącego dominującym typem szkoły średniej i zwiększenie liczby młodzieży z wykształceniem średnim i maturą po to, by dać jej szansę na rozpoczęcie i ukończenie studiów wyższych, przy jednoczesnym ograniczaniu, a nawet likwidacji zasadniczych szkół zawodowych i techników o złożonej strukturze. Kształceniem zawodowym miałyby zajmować się przede wszystkim instytucje pomaturalne/policealne, umożliwiające uzyskanie dyplomu technika. Po trzecie, działania na rzecz stworzenia wysoce pluralistycznego systemu instytucjonalnego, obejmującego placówki publiczne, niepubliczne (prywatne i społeczne), wyznaniowe, zarówno katolickie, jak i te przeznaczone do mniejszości religijnych, szkoły i centra edukacyjne realizujące kształcenie ustawiczne w oparciu o nowoczesne technologie, w tym edukację na odległość. Wszystkie rodzaje szkół muszą mieć zagwarantowane przepisowo możliwości działania na i finansowania takich samych, bądź w niektórych przypadkach podobnych zasadach. Po czwarte, działania zmierzające do szerokiego rozwoju form edukacji dorosłych z uwzględnieniem atrakcyjnych form nauki jako narzędzia przeciwdziałania apatii i bierności społecznej, wykluczeniu społecznemu, bezrobociu i przestępczości. Po piąte, uruchomienie prac środowisk akademickich, których punktem odniesienia powinno być kształcenie i doskonalenie zawodowe nauczycieli. Potrzebne są również uregulowania ustawowe pozwalające zwiększyć rangę zaufania społecznego i status tego zawodu. Wreszcie, po ostatnie, należy zwiększać finansowanie tego sektora ze środków publicznych. Udział nakładów na oświatę powinien wynosić 5% PKB, na szkolnictwo wyższe 2% PKB oraz 1,5% na naukę. Przepisy winny również dawać możliwość subwencjonowania placówek uwzględniającego specyficzne ich potrzeby i likwidować jednocześnie niejasne reguły przyznawania środków. Pewną pomocą w realizacji tego postulatu powinna być współpraca Ministerstwa Edukacji Narodowej i Komitetu Badań Naukowych w zakresie opiniowania aktów prawnych przygotowywanych przez Ministerstwo Finansów³⁶².

Wychowanie jest pierwszym etapem życia młodego człowieka. Z tego względu musi być ono prowadzone przy współpracy domu i szkoły, by zapobiegać zagrożeniom dzieci i młodzieży, wpajać podstawowe wartości rodzinne i przygotować młodych ludzi do życia

³⁶² A. Jankowska, B. Smolińska-Theiss, *Kierunki reform systemu edukacji i nauki, cz.1* „Biuletyn informacyjny AWS” 1997, nr 6.

ogólnospołecznego i pełnienia rozmaitych obowiązków w dorosłości. W tym celu należy: opracować bogatą ofertę programów wychowawczych wyrastających z moralnych i patriotycznych wartości rodzinnych, respektujących społeczna naukę Kościoła, sprawić, by szkoła uwzględniała potrzeby środowiska społecznego i pełniła rolę lokalnego centrum kultury, sportu i wypoczynku, uczynić polską szkołę miejscem naturalnego i przyjaznego spotkania i współpracy nauczyciela z uczniem i platformą zaangażowania młodzieży, rodziców i społeczności lokalnej, wzmocnić pomoc ze strony placówki i jej współpracę z rodziną w celu rozwiązywania problemów, zwłaszcza wychowawczych, oraz doprowadzić do szeroko rozumianego upodmiotowienia uczniów i rodziców w procesie kształcenia i wychowania³⁶³.

Obok wychowania niezmiernie istotne staje się wprowadzenie zmian w zakresie programu nauczania. Jego zasadniczym celem winno być wspieranie harmonijnego rozwoju umysłowego, psychicznego i fizycznego, kształtowanie moralnej postawy, wprowadzenie w kanon dziedzictwa kultury narodowej, kształcenie umiejętności życia w rodzinie i środowisku, pluralistycznym społeczeństwie i demokratycznym państwie oraz przygotowanie do życia zawodowego w coraz bardziej dynamicznym świecie zatrudnienia i sprawnego poruszania się po wymagającym rynku pracy. W związku z tym oprócz zmian strukturalnych, oraz tych związanych z organizowaniem, finansowaniem, zarządzaniem oświatą, oraz kształceniem nauczycieli należy wprowadzić reformę programową nastawioną na kształcenie umiejętności samodzielnego, efektywnego myślenia i działania w posługiwaniu się wiedzą i rozwiązywaniu konkretnych problemów, rozwijanie umiejętności komunikowania się, pracy w zespole, dociekliwości poznawczej i zainteresowań. Pod tym kątem powinny być opracowane podstawy programowe z zakresu wszystkich przedmiotów nauczania. Program taki winien obejmować wszystkie szczeble systemu oświaty, zwłaszcza szkolnictwo zawodowe³⁶⁴.

Należy zaznaczyć, iż reprezentanci AWS w przeciwieństwie do ugrupowań stricte katolicko-narodowych (LPR) i rewolucyjno-konserwatywnych (PiS) nie przykładają aż tak ogromnej wagi do wychowania patriotycznego. Ten typ oddziaływania włączają oni do ogólnego kształtowania umysłu dzieci i młodzieży w ramach programów wychowawczych uwzględniających Katolicką Naukę Społeczną i wartości rodzinne.

³⁶³ *Założenia ideowe programu AWS. Wyciąg programu dotyczący edukacji*, Biuro Prasowe, Warszawa, 2 września 1997, s. 3. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

³⁶⁴ *Ibidem*, s. 3.

Celem wyrównania szans w dostępie do poszczególnych szczebli kształcenia i typów placówek oraz uruchomienia nowoczesnego zarządzania i finansowania oświaty należy przeprowadzić radykalną przebudowę struktury szkolnictwa. Powinna ona obejmować sześciolletnią szkołę podstawową dla dzieci w wieku od siedmiu do trzynastu lat. Szkołę tę poprzedzać winno obowiązkowe roczne przygotowanie przedszkolne dziecka w zerówce. Po ukończeniu szóstej klasy uczniowie trafialiby do trzyletniego gimnazjum, którego zadaniem byłoby przygotowanie młodych ludzi w ramach kształcenia przedmiotowego do edukacji na poziomie średnim. Zarówno szkoła podstawowa jak i gimnazjum byłoby obowiązkowe. Z kolei szkoły średnie stanowiłyby trzyletnie licea profilowane, licea ogólnokształcące i szkoły zawodowe, najczęściej o dwuletnim czasie trwania nauki. Licea przygotowywałyby ucznia do matury i podejmowania studiów wyższych, z kolei szkoły zawodowe dawałyby możliwość uzyskania kwalifikacji zawodowych oraz kontynuowania nauki w dwuletnim liceum uzupełniającym maturalnym, po ukończeniu którego absolwent miałby zagwarantowane pełne prawo do studiowania. Struktura systemu oświaty przedstawiałaby się według następującego wzoru 6+3+3 v 6+3+2+2. Należy zaznaczyć, że nowoutworzone placówki edukacyjne miały być prowadzone przez gminy i powiaty, powstałe wskutek reformy samorządowej. Jednostki te miały przejąć całkowitą odpowiedzialność za prowadzenie tychże szkół oraz za zarządzanie środkami finansowanymi. W praktyce przekładałoby się to na zwiększenie wpływu społeczności lokalnych, w tym rodziców uczniów na funkcjonowanie szkół³⁶⁵.

W szkole podstawowej program nauczania opierałby się na nauczaniu zintegrowanym w bloki edukacyjne, a na zakończenie tego etapu uczniowie braliby udział w sprawdzianie kompetencji, który nie decydowałby o ukończeniu szkoły, lecz dostarczałby nauczycielom, młodzieży i rodzicom informacji o osiągnięciach i koniecznych do nadrobienia zaległościach. W gimnazjum program nauczania obejmowałby już nauczanie przedmiotowe ogólne, którego celem byłoby wyposażenie uczniów w wiedzę z zakresu poszczególnych dyscyplin oraz umożliwienie dokonania wyboru dalszej ścieżki kształcenia. Zwieńczeniem nauki na tym etapie byłby sprawdzian predyspozycji, na podstawie którego młody człowiek dokonywałby wyboru kierunku dalszego kształcenia. W liceum ogólnokształcącym dominowałoby typowe kształcenie ogólne przygotowujące do matury i podjęcia studiów wyższych, zaś w liceach profilowanych uczeń otrzymywałby również edukację zorientowaną zawodowo. Licea profilowane są tu rozumiane jako licea o kierunku np. technicznym, czy ekonomicznym,

³⁶⁵ *Cztery reformy społeczne. Reforma samorządowa – gmina, powiat, województwo. Pytania i odpowiedzi*, Warszawa 1998, s. 12 – 13. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

dostarczające również wiedzę z zakresu przedmiotów zawodowych. Z kolei zadaniem dwuletniej, szerokoprofilowej szkoły zawodowej byłoby przygotowanie do pracy zawodowej w taki sposób, by jej absolwent mógł zmieniać i dostosowywać zawód/kierunek kształcenia do potrzeb zmieniającego się rynku pracy poprzez specjalistyczne szkolenia w formie semestralnej. Oczywiście absolwent tej szkoły miałby prawo uczyć się w uzupełniającym dwuletnim liceum profilowanym lub ogólnokształcącym, celem zaliczenia egzaminu dojrzałości i realizacji możliwości podjęcia studiów wyższych³⁶⁶.

Po ukończeniu szkoły średniej uczniowie przystępowaliby do tak zwanej Nowej Matury, która obejmowałaby poziom podstawowy lub rozszerzony z czterech podstawowych przedmiotów: języka polskiego, języka obcego, matematyki i przedmiotu wybranego, przy czym w ramach dyscypliny wybranej sprawdzano by pełen zakres wiedzy i umiejętności. Przedmioty obowiązkowe byłyby zdawane w ramach części ustnej wewnętrznej i pisemnej zewnętrznej (dotyczy języka polskiego i obcego) natomiast nad całością przeprowadzania i przygotowania egzaminu czuwałyby Centralne Komisje Egzaminacyjne³⁶⁷.

Zasadniczym komponentem opisywanych przemian jest kwestia finansowania. Przedstawiciele AWS proponowali rozwiązanie polegające na wprowadzeniu jednolitego podziału subwencji na zadania szkół podstawowych, gimnazjów oraz wszystkich ponadpodstawowych, przyjęciu za podstawę podziału i ustalenia kwot części oświatowej subwencji liczbę uczniów w szkołach prowadzonych, lub dotowanych poprzez jednostkę samorządu terytorialnego zgodnie z zasadą „pieniądz idzie za uczniem”, wprowadzeniu jednolitego standardu finansowego dla wszystkich szkół podziału subwencji na statystyczną liczbę uczniów, stanowiącego kalkulacyjną jednostkę bonu oświatowego na ucznia, uwzględnieniu specyfiki typu i rodzaju szkół przez odniesienie do standardu wag, uwzględnieniu środków na realizację zadań pozaszkolnych. Wynagrodzenie, pokrycie kosztów kształcenia i doskonalenia zawodowego, oraz świadczeń socjalnych nauczycieli byłyby realizowane z tak zwanej części oświatowej subwencji ogólnej³⁶⁸.

Kwestia nauczycieli również wymaga odpowiedniego rozpatrzenia. Przede wszystkim podstawowymi warunkami zatrudnienia osoby na to stanowisko winny być: nienaganna postawa moralno-etyczna, posiadane i potwierdzone dyplomem wykształcenie, uzyskanie

³⁶⁶ MEN 1998 - Polska, *Reforma systemu edukacji. Koncepcja wstępna (fragmenty)*, w: *Źródła do dziejów wychowania i myśli pedagogicznej*, T.2 Księga .2, red. S. Wołoszyn s. 571 – 573.

³⁶⁷ Ibidem, s. 575.

³⁶⁸ K. Wojciechowski, *Reforma oświaty*. Praca licencjacka. Materiał niepublikowany, Wyższa Szkoła Społeczno-Ekonomiczna Warszawa – Środa Wlkp. 2006, s. 24 – 25.

drogą szkolenia i złożenia egzaminu państwowego stopni specjalizacji zawodowych, pozytywna ocena dorobku innowacyjnego w dydaktyce i wychowaniu, albo dorobku programowego w dydaktyce i wychowaniu z recenzją zewnętrzną oraz posiadanie odpowiedniej praktyki nauczycielskiej. Oprócz tego dodatkowymi składowymi statusu nauczyciela byłoby przyjęcie określonego przez Ministra Płacy i Pracy minimalnego wynagrodzenia osobowego jako mnożnika uposażeń podstawowych w poszczególnych kategoriach stanowisk nauczycielskich z wprowadzeniem większości dodatków, między innymi za staż pracy, za nadgodziny w stosunku do określonego pensum dydaktycznego, za warunki szkodliwe, za wychowawstwo klasy oraz za pełnione funkcje kierownicze lub koordynacyjne. Status powinny wyznaczać jeszcze takie czynniki jak stabilizacja zatrudnienia w momencie uzyskiwania dodatkowych stopni awansu zawodowego i wprowadzenie okresu przejściowego dla dotychczasowej kadry nauczycielskiej³⁶⁹.

Najbardziej istotnym elementem motywacji nauczycieli powinien być nowo opracowany system awansu zawodowego, wprowadzający zróżnicowanie w wysokości wynagrodzeń w zależności od zajmowanego stanowiska. Chodzi między innymi o podział na stanowisko nauczyciela stażysty, nauczyciela kontraktowego, nauczyciela specjalisty, nauczyciela dyplomowanego i zajmującego najwyższą pozycję profesora oświaty. Warunki otrzymania awansu byłyby takie same jak te dotyczące zatrudnienia, przy uwzględnieniu stopni specjalizacji, jakie nauczyciel musiałby zdobywać i oceny stale powiększanego dorobku programowego i innowacyjnego w nauczaniu i wychowaniu³⁷⁰.

Godnym zwrócenia uwagi jest fakt, iż dodatkowym, postulowanym przez AWS warunkiem zatrudnienia osoby na stanowisko nauczyciela miało być wypełnienie zobowiązań wobec proponowanej ustawy lustracyjnej, celem wyeliminowania tych, którzy w okresie PRL współpracowali z aparatem bezpieczeństwa i działali przeciwko narodowi polskiemu. Wymóg ten dotyczyłby również jednostek ubiegających się o stanowiska kierownicze, dotyczące zarządzania placówką lub pracy na takich stanowiskach w organach prowadzących, np. kuratoriach³⁷¹.

³⁶⁹ MEN 1998 – Polska, *Reforma systemu edukacji. Koncepcja wstępna (fragmenty)*, w: *Źródła do dziejów wychowania i myśli pedagogicznej...*, op. cit., s. 576 – 577.

³⁷⁰ Ibidem, s. 578 – 579.

³⁷¹ *Założenia ideowe programu AWS*, Wyciąg programu AWS dotyczący edukacji, Warszawa, 2 września 1997, s. 5. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

W ramach pomocy uczniom i rodzicom w ramach realizacji polityki prorodzinnej realizacji AWS deklaruje wprowadzenie świadczeń wychowawczych z tytułu opieki, pielęgnacji i wychowania dzieci dla rodzin wielodzietnych gdy przynajmniej jedno dziecko miałoby mniej niż siedem lat, przy czym rodzic musiałby zrezygnować z pracy zawodowej celem uzyskania takiego świadczenia. Wysokość świadczenia wynosiłaby 50% przeciętnego wynagrodzenia i obejmowałaby również rodziny rolnicze, jeżeli dochód z gospodarstwa nie przekraczałby 20 tysięcy złotych³⁷². Rezygnacja z pracy zawodowej i otrzymywanie takiego świadczenia powodowałoby zaliczenie przez państwo stażu pracy tejże osobie. Rozwiązanie takie wpłynęłoby na obniżenie bezrobocia, wzrost postaw prorodzinnych i podwyższenie prestiżu rodziny oraz odpowiedzialności rodziców za wychowanie dzieci³⁷³.

W zakresie szkolnictwa wyższego partia proponuje również istotne przemiany. Zostały one wyeksponowane w *Założeniach ideowych* z 1997 roku. Dotyczą one przede wszystkim szeroko rozumianego upowszechnienia poprzez uzależnienie przyjęć młodzieży na studia jedynie od wyników egzaminu maturalnego (postulat likwidacji egzaminów wstępnych) uruchomienie trzyletnich studiów licencjackich, dwuletnich uzupełniających studiów magisterskich i czteroletnich studiów doktoranckich. Chodzi więc o algorytm 3+2+4, uruchomienie nowych, zgodnych z potrzebami rynku pracy kierunków studiów i specjalności, rozbudowanie pomocy materialnej dla studentów przy uwzględnieniu środków finansowych z różnych źródeł i wykorzystujący różne formy świadczeń oraz poprzez uwiarygodnienie szkolnictwa polegające na opracowaniu nowych metod oceny poziomu kształcenia w poszczególnych uczelniach, jak i również trybów i kierunków stosowanych przy udzielaniu uprawnień do prowadzenia studiów oraz nadawania tytułów zawodowych i naukowych. Należy również zapewnić zrównanie w prawach szkół wyższych uzależniając ich uprawnienia wyłącznie od poziomu naukowego uznanego przez organ upoważniony do nadawania uprawnień w postaci akredytacji, upowszechnić wykształcenie na poziomie doktoratu przy możliwości zdobywania tego tytułu zarówno na uczelniach, jak i instytutach naukowych między innymi PAN, stworzyć warunki organizacyjne i materialne sprzyjające rozwojowi naukowemu pracowników szkolnictwa wyższego i nauki, podejmowania przez nich zadań

³⁷² AWS za wprowadzeniem świadczeń wychowawczych, 6.03. 2001. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

³⁷³ Oświadczenie AWS w sprawie oświadczeń wychowawczych z tytułu opieki, pielęgnacji wychowania dzieci oraz O świadczeniu wychowawczym z tytułu opieki, pielęgnacji i wychowania dzieci. Projekt rzeczowej ustawy, marzec 2001, s. 1 – 2. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

dydaktycznych i projektowych oraz finansowania zarówno z budżetu państwa jak i ze środków samorządowych niezależnie od możliwości korzystania z innych źródeł celem zapewnienia stałego rozwoju pod względem infrastruktury, bazy dydaktycznej i poziomu nauczania³⁷⁴.

W obszarze nauki wskazane jest stworzenie perspektyw jej rozwoju poprzez opracowanie stabilnych przepisów prawnych zachęcających do podejmowania działalności naukowo-badawczej i wdrożeniowej, stworzenie prawnych i finansowych warunków sprzyjających transformacji instytucji naukowych przy zachowaniu bezpieczeństwa socjalnego pracowników i rozwoju ich potencjału naukowego, umożliwienie przyczynienia się do rozwoju gospodarki narodowej w oparciu o wdrożone wyniki badań i patenty, rozwój korporacji naukowych, podjęcie prac nad programem rozwoju tych dziedzin, za które państwo jest szczególnie odpowiedzialne (ochrona zdrowia, edukacja, ochrona środowiska, bezpieczeństwo obywateli i bezpieczeństwo państwa), oraz stworzenie instytucji koordynującej politykę naukową oraz tą związaną z opracowywaniem i wdrażaniem nowych technologii. Zadania te muszą być spełnione dzięki odpowiednio zastosowanej polityce finansowania badań naukowych, opartej o nowelizację przepisów regulujących gospodarkę finansową przy uwzględnieniu specyficznych potrzeb ośrodków naukowo-badawczych i likwidacji niejasnych reguł przyznawania funduszy, jak i (podobnie jak szkolnictwo wyższe) pozyskiwanie środków budżetowych centralnych, samorządowych i pozabudżetowych ze strony np. podmiotów prywatnych i przedsiębiorstw zaangażowanych w prowadzenie badań naukowych i korzystania z ich wyników³⁷⁵.

Przedstawiciele AWS w sprawach dotyczących reformy oświaty kładą szczególny nacisk na decentralizację i podmiotowe finansowanie systemu edukacyjnego, dogłębną przebudowę strukturalną według wzoru 6+3+3 lub 6+3+2+2. Proponują zupełnie nowy, odmienny system awansu zawodowego nauczycieli i szczegółowe wytyczne związane z jasnym określeniem statusu i prestiżu tego zawodu. W programie nauczania postulują odejście od encyklopedyzmu na rzecz edukacji polegającej na rozbudzaniu zainteresowań, posługiwania się wiedzą do rozwiązywania problemów, oraz na nauce komunikowania się i pracy w zespole. W dziedzinie wychowania deklarują chęć oddziaływania pedagogicznego przy współpracy z rodziną i akceptacji wartości rodzinnych i Katolickiej Nauki Społecznej. Nie eksponują natomiast aż tak silnie, jak np. LPR czy PiS potrzeby wychowania

³⁷⁴ *Założenia ideowe programu AWS...*, op. cit., s. 4 – 5.

³⁷⁵ *Ibidem*, s. 5 – 6.

patriotycznego. Z kolei w dziedzinie szkolnictwa wyższego i nauki wysuwają z goła podobne deklaracje, do wszystkich innych sugestii głoszonych poprzez nawet odmienne obozy polityczne, które mają zazwyczaj na celu dostosowanie tego sektora do potrzeb gospodarki, chociażby w zakresie stosowania nowych technologii.

2.6. Podsumowanie

Przeprowadzona analiza dokumentów programowych dotyczących polityki oświatowej, prezentowanych przez najbardziej popularne partie polityczne III RP, należące do poszczególnych stronnictw pozwala stwierdzić, że ugrupowania te wyrażają praktycznie zupełnie odmienne stanowiska jeśli chodzi o kwestie wychowania, programu nauczania, zarządzania szkolnictwem i jego finansowania. Do grupy partii popierających skrajną prywatyzację systemu oświatowego, odpłatność za naukę i całkowite uzależnienie funkcjonowania szkół i programu nauczania od rodziców należą Unia Polityki Realnej (UPR), która później przekształciła się w Kongres Nowej Prawicy Janusza Korwin Mikke (KNP JKM) oraz Partia Konserwatywna (PK). Z kolei ugrupowaniami nieco bardziej łagodnymi w tychże kwestiach, jednakże popierającymi proces decentralizacji szkół, tworzenia placówek publicznych i niepublicznych finansowania ich na zasadzie bonu oświatowego, oraz realizacji programu kształcenia nastawionego na dość wczesną profilizację kształcenia nawet edukacji ogólnokształcącej jak i nauki odchodzącej od encyklopedyzmu i pamięciowego opanowania wiedzy, dającymi zielone światło przede wszystkim edukacji szerokoprofilowej zawodowej przede wszystkim na potrzeby rynku pracy w oparciu o zalecenia Banku Światowego są partie o nastawieniu konserwatywno-liberalnym/neoliberalnym, jak: Bezpartyjny Blok Wspierania Reform (BBWR), Kongres Liberalno-Demokratyczny (KLD), Unia Demokratyczna (UD), Unia Wolności (UW), oraz Platforma Obywatelska (PO). Partie te popierają również stopniowe wprowadzenie odpłatności za studia wyższe oraz kredyty studenckie. Hasła takie jak etatyzm oświatowy, bezpłatne szkolnictwo publiczne, pomoc finansowa dla szkół niepublicznych celem zapewnienia dostępu do tych placówek wszystkim rodzinom niezależnie od dochodu, a także znaczne poświęcenie miejsca na omówienie celów i zasad kształcenia i wychowania w oparciu o neutralność światopoglądową państwa, poparcie dla równości płci i wychowania seksualnego w szkołach, tolerancję, przygotowanie do życia w społeczeństwie Europy Wspólnych Wartości, demokratyczny system oświatowy oraz reformy szkolnictwa wyższego polegające na stworzeniu sieci nowych uniwersytetów, Państwowych Wyższych Szkół Zawodowych w regionach oddalonych, szeroka pomoc finansowa dla studentów w postaci

stypendiów i świadczeń na pokrycie kosztów studiowania i zakwaterowania są domeną obozu socjaldemokratycznego, w szczególności Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej (SdRP) i Sojuszu Lewicy Demokratycznej (SLD). Odmienne wizję postulują natomiast rewolucyjni konserwatyści, wchodzący w skład Prawa i Sprawiedliwości (PiS) i ugrupowania Narodowo-Katolickie, takie jak Liga Polskich Rodzin (LPR). Obie partie zwracają uwagę na edukację patriotyczną, powrót dyscypliny w szkołach, chociażby w postaci jednolitych strojów i sankcji za nieodpowiednie zachowanie, propagowaniem lekcji religii i chrześcijańskiego systemu wartości kształcenia ogólnego we wszystkich typach szkół, ponadpodstawowych, powołaniem Narodowego Instytutu Wychowania, powrotem struktury szkolnictwa opartego na systemie sprzed reformy z 1999 roku (8+4) i wzrostem centralizacji i indywidualnej odpowiedzialności za realizację polityki oświatowej przez osoby zajmujące kierownicze stanowiska i organy (PiS). Z kolei za szkołą typowo jednolitą rozszerzoną dwunastoletnią (12) umożliwiającą uzyskanie pełnego średniego wykształcenia o profilu ogólnym lub technicznym oraz za jeszcze silniejszym eksponowaniem wychowania patriotycznego w poszczególnych przedmiotach, religii katolickiej, sankcji łącznie z przenosinami ucznia do szkół i ośrodków o zaostrzonym rygorze opowiada się Liga Polskich Rodzin. Zarówno PiS, jak i LPR chcą wychowywać młode pokolenie do życia w Europie Ojczyzn (dotyczy PiS, albowiem LPR jest przeciwna integracji Polski ze strukturami unijnymi), przygotowując je do funkcjonowania w ramach IV RP. Obie partie przeciwstawiają się promocji wychowania seksualnego i homoseksualizmu w szkołach. W dziedzinie szkolnictwa wyższego PiS opowiada się za porzuceniem modelu bolońskiego a LPR za bezpłatnością studiów ale pod ściśle określonymi warunkami oraz zdrową polityką rekrutacyjną uczelni. Zjednoczenie Chrześcijańsko – Narodowe (ZChN) opowiada się również za wartościami katolickimi i narodowymi, jednakże w systemie szkolnym proponuje podobnie jak partie neoliberalne decentralizację z uwzględnieniem tworzenia szkół niepublicznych, zwłaszcza katolickich, które traktuje jako ważne ogniwa w kształceniu elit potrzebnych do zajmowania kierowniczych funkcji w państwie. Zwraca ponadto uwagę na silną potrzebę integracji religii z pozostałymi przedmiotami, oraz włączenie katechetów i duchownych do grona pedagogicznego, celem stworzenia spójnego oddziaływania wychowawczego. Ważne jest również wychowanie w duchu miłości rodziny i ojczyzny. Akcja Wyborcza Solidarność (AWS) proponuje zaś dogłębną przebudowę systemu oświaty, wedle wzoru 6+3+3 lub 6+3+2+2 i podporządkowania jej zarządzania, organizacji i finansowania organom samorządu terytorialnego. Akcentuje konieczność uruchomienia nowoczesnych procedur awansu zawodowego nauczycieli opowiadając się za wprowadzeniem oddzielnych stopni awansu

zawodowego, których uzyskanie będzie wymagało spełnienia określonych kryteriów. Program kształcenia opiera na rozbudzaniu zainteresowań, nauki życia w zespole oraz nauki wykorzystania wiedzy w rozwiązywaniu problemów. Zdecydowanie przeciwna jest dotychczasowemu encyklopedyzmowi i akademizmowi. Popiera kształcenie szerokoprolifowe w szkołach średnich i zawodowych, jednak akcentuje konieczność przygotowania absolwentów do studiów jak i podejmowania pracy. Jest zwolennikiem wprowadzenia „Nowej Matury” i istnienia systemu studiów zawodowych, uzupełniających magisterskich i doktoranckich, celem ich upowszechnienia. Popiera więc wprowadzoną później w Polsce deklarację bolońską.

Z reguły natomiast większość obozów politycznych i partii III RP wysuwa podobne postulaty w zakresie reformy szkolnictwa wyższego a przede wszystkim nauki stawiając na konieczność wzrostu nakładów państwa w stosunku do PKB, lepsze opłacanie i zachęcanie finansowe kadry, przeznaczania funduszy na inwestycje infrastrukturalne, między innymi parki przemysłowe i technologiczne, czy instytuty transferu technologii, wykorzystania nowoczesnych metod w nauczaniu i badaniach, objęcia pomocą finansową lub kredytową studentów, dostosowania programów do potrzeb rynku pracy, tworzeniu jak najbardziej sprzyjających warunków realizacji nowoczesnego kształcenia ustawicznego, z uwzględnieniem wykorzystania nowoczesnych technologii i narzędzi edukacji na odległość, oraz współpracy instytucji naukowych z przedsiębiorstwami celem spowodowania znacznego udziału tych sektorów w rozwoju gospodarczym i cywilizacyjnym. Ważny jest również rozwój priorytetowych kierunków badań.

Rozdział III Rola kampanii wyborczych polskich ugrupowań parlamentarnych w kreowaniu pożądanego modelu polityki oświatowej

3.1. Wstęp

W niniejszym rozdziale zostanie poddana analizie rola kampanii wyborczych w kreowaniu odpowiedniego dla danego ugrupowania politycznego wzorca polityki oświatowej w III RP. Analiza ta obejmować będzie ramy czasowe od roku 1989 do 2011. Najważniejszymi dokumentami kampanijnymi, poddanymi charakterystyce będą programy partyjne, ulotki niezależne, prezentujące zarówno sylwetki osób kandydujących do parlamentu z ramienia danej partii jak i przedstawiających wizję danego wycinka rzeczywistości oraz w miarę możliwości artykuły prasowe zawierające programy kandydatów. Stanowią one bowiem najbardziej utrwalony sposób komunikowania się władzy z obywatelami. Mając na uwadze względy etyczne na potrzeby opracowywanej dysertacji posługiwano się materiałami znajdującymi się w zbiorach Biblioteki Narodowej w Warszawie i w Archiwum Partii Politycznych Instytutu Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk w Warszawie. Z kolei audycje radiowe i materiały kampanijne, emitowane przez media elektroniczne zostały pominięte ze względu na ich stosunkowo krótki okres trwania, a co za tym idzie trudności związane ze zdobyciem stosownych nagrań audiowizualnych. Należy również zaznaczyć, że kampanie wyborcze są bardzo ważnym zabiegiem realizowanym przez reprezentantów poszczególnych środowisk politycznych, albowiem ich najistotniejszym celem jest osiągnięcie maksymalnego zysku wyborczego w postaci uzyskania jak największej liczby głosów ze strony elektoratu. Dlatego też opierają się one na rywalizacji zachodzącej pomiędzy kandydatami danych środowisk politycznych, która to rywalizacja często polega na chęci zwiększenia szans na uzyskanie poparcia jednego kandydata kosztem innego. Rośnie też profesjonalizacja kampanii, coraz częściej wykorzystuje się media, zwłaszcza audycje telewizyjne, zwraca się uwagę na autoprezentację, w tym na zachowanie, wygląd zewnętrzny a w szczególności na rodzaj i sposób wygłaszania opinii by dotrzeć do potencjalnego wyborcy. Zwiększają się koszty organizowania i prowadzenia kampanii przy jednoczesnym braku gwarancji na uzyskanie zadawalającej frekwencji wyborczej³⁷⁶.

³⁷⁶Por. Szczegółowe informacje na temat kampanii wyborczych: T. Sasińska-Klas, *Wstęp*, w: *Media w wyborach Kampanie Wyborcze Media w polityce*, red. T. Sasińska-Klas, Toruń 2007, s. 7 ;A. Antoszewski, R. Herbut, *Leksykon politologii*, Wrocław s. 152.

3.2. Wybory parlamentarne w 1989 roku³⁷⁷

Nie ulega wątpliwości, że mające nastąpić częściowo wolne wybory parlamentarne w 1989 roku stanowiły istotny przełom zarówno w dziejach Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jak i ewenement na skalę całego bloku państw socjalistycznych. Były one przede wszystkim rezultatem ogromnego niezadowolenia znacznej części polskiego społeczeństwa z polityki realizowanej przez władze PRL w ciągu ostatnich 45 lat. Ponieważ na pierwszej rozmowie przygotowującej obrady Okrągłego Stołu, która toczyła się pomiędzy członkiem Biura Politycznego Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR) Czesławem Kiszczakiem a przewodniczącym Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” (NSZZ „S”) Lechem Wałęsą w dniu 31 sierpnia 1988 roku, której wynikiem było ustalenie wyborów czerwcowych jednym z istotnych i zarazem najważniejszych w historii powojennej Polski zadaniem stało się przygotowanie kampanii wyborczych w zupełnie innym niż dotychczas zmonopolizowanym i *stricte* propagandowym charakterze. Dotyczyło to ugrupowań związanych ze stroną koalicyjno-rządową z PZPR na czele oraz ugrupowań opozycyjnych zarówno spod znaku Solidarności jak i zupełnie niezależnych. Stawka była bardzo wysoka, albowiem od wyników głosowania miały zależeć dalsze losy Polski a dokładniej kierunki polityki w każdej dziedzinie. Czy zatem wkroczymy na drogę poważnych reform politycznych, społecznych i gospodarczych, czy nadal będziemy

³⁷⁷ Wybory w 1989 roku miały bardzo specyficzny charakter. Ich zasadniczą cechą była kontraktowość oznaczająca ich nie w pełni demokratyczny charakter. Na mocy porozumień „okrągłego stołu” istniejącej stronie koalicyjno-rządowej, składającej się z Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR), Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego (ZSL), Stronnictwa Demokratycznego (SD), Stowarzyszenia Katolików Świeckich (PAX), Unii Chrześcijańsko-Społecznej (UCHS) oraz Polskiego Związku Katolicko-Społecznego (PZKS) zagwarantowano 65% mandatów w Sejmie, w tym 35 mandatów z tak zwanej listy krajowej. Pozostała ilość mandatów, to jest 35% została zarezerwowana dla kandydatów wywodzących się z ugrupowań pozapartyjnych. Mowa więc o stronie solidarnościowo-opozycyjnej, składającej się z przedstawicieli Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” oraz ugrupowań trzecich, niezależnych od obydwu stron, do których zaliczono: Unię Polityki Realnej (UPR), Polską Partię Socjalistyczną (PPS), Konfederację Polski Niepodległej (KPN) i Chrześcijańsko-Demokratyczne Stronnictwo Pracy (CHDSP). Wybory te miały odbywać się w dwóch turach 4 i 18 czerwca 1989 roku. Godnym uwagi jest fakt, iż ordynacja wyborcza do Sejmu nie była typową ordynacją proporcjonalną lecz tak zwaną kurialną, gwarantującą odpowiednią liczbę miejsc dla danej kurii/partii. Inaczej mówiąc proporcje wyznaczone w ordynacji były implikacją ustaleń okrągłostołowych. Natomiast w wyborach do Senatu zastosowano ordynację większościową. W wyniku głosowania wszystkie wolne miejsca w Sejmie i Senacie zostały obsadzone przez przedstawicieli Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”, z kolei ugrupowania antykomunistyczne nie identyfikujące się z Solidarnością nie otrzymały żadnego mandatu. „Nowo wybrany” Sejm nie był więc reprezentatywny, ponieważ w jego ławach zasiedli reprezentanci strony koalicyjno-rządowej oraz solidarnościowo-opozycyjnej, z kolei wybory były potraktowane jako swoisty plebiscyt przeciwko komunizmowi z tym, że pokazały one całkowity brak zdolności niezależnych ugrupowań opozycyjnych do skutecznej walki z obozem solidarnościowym. Szerzej na temat wyborów 89 zob. A. Antoszewski, *System polityczny RP*, Warszawa 2012, s. 25. por; A. K. Piasecki, *Wybory parlamentarne, samorządowe, prezydenckie 1989 – 2002*, s. 9 – 29; J. Raciborski, *Wzory zachowań wyborczych a dawne modele wyborów w: Wyniki badań – wyniki wyborów, 4 czerwca 1989*, Warszawa 1990, s. 231, za: A. K. Piasecki, *Wybory parlamentarne, samorządowe, prezydenckie...*, op. cit., s. 13.

kontynuować dotychczasowe *status quo*? Warto dodać, że żadna ze stron nie posiadała odpowiedniego doświadczenia w zdobywaniu poparcia elektoratu dzięki wolnorynkowemu komunikowaniu politycznemu, a czasu do dnia wyborów było niewiele, jednakże czynnikiem, który mógł pomóc opozycji i jednocześnie zaszkodzić dotychczasowym rządom były uprzedzenia znacznej liczby obywateli, którzy coraz dobitniej domagali się konkretnych reform, chociaż i tak nie można było wyrażać stuprocentowej pewności co do wyników przyszłego głosowania. Chodziło oczywiście o wyniki związane z obsadzeniem 35% mandatów przeznaczonych dla ugrupowań pozapartyjnych, zgodnie z umowami „okrągłostołowymi”³⁷⁸.

Istotnym elementem kampanii wyborczych, wyrażonych w dokumentach programowych, a także zawartych w ulotkach i innych formach komunikowania politycznego jest, o czym wspomniano wcześniej zaprezentowanie określonej wizji dotyczącej reform rzeczywistości politycznej, gospodarczej i społecznej. Każda z tych dziedzin winna być rzetelnie scharakteryzowana, celem optymalnego poinformowania społeczeństwa, które przecież w odradzającej się niepodległej Polsce musi nauczyć się współdecydować o kierunkach tychże reform na wzór społeczeństw żyjących chociażby w krajach Europy Zachodniej. Mówiąc natomiast o kierunkach przemian w polityce społecznej należy zwrócić uwagę na fakt, iż ważne miejsce w reformowaniu tejże rzeczywistości powinien zajmować jej wycinek jakim jest polityka w zakresie oświaty, szkolnictwa wyższego i nauki, albowiem od umiejętnego zarządzania tymi dziedzinami zależy rozwój gospodarczy i społeczny kraju, który to rozwój wyznaczy przecież miejsce III RP w coraz bardziej dynamizującej się gospodarce europejskiej i przede wszystkim globalnej.

Przyglądając się scenie politycznej PRL w latach 80. XX wieku, wskutek ważnych wydarzeń społeczno-politycznych nie trudno zauważyć, że polska scena polityczna, a właściwie mówiąc rzeczywistość społeczna podzieliła się na trzy ugrupowania, chcące wywierać istotny wpływ na przyszłe losy naszego państwa. Pierwszym z nich była niewątpliwie sprawująca przynajmniej do wyborów z 4 czerwca 1989 roku strona koalicyjno-rządowa, obejmująca PZPR i ugrupowania sojusznicze. Drugi stanowiła szeroka opozycja skupiająca wszystkie organizacje społeczne wywodzące się spod znaku Solidarności, zwana dalej stroną solidarnościowo-opozycyjną, która zdobyła bardzo duże poparcie szerokich mas

³⁷⁸ A. K. Piasecki, *Wybory parlamentarne, samorządowe prezydenckie...*, op. cit., s. 10.

społeczeństwa. Ostatnią część rzeczywistości stanowiły organizacje zupełnie niezależne od obydwu wcześniejszych stron³⁷⁹.

Poruszając kwestie związane z przemianami w sferze społecznej, oscylującymi wokół oświaty, szkolnictwa wyższego i nauki pora odpowiedzieć na trzy istotne pytania: po pierwsze; w jaki sposób przedstawione wyżej organizacje i strony wraz z ich przedstawicielami próbowały przekonać społeczeństwo do przemian w sferze edukacji? Po drugie; czy w ogóle interesowały się tą kwestią i zawierały jakiekolwiek opracowane postulaty odnoszące się do tej dziedziny? Po trzecie; jeśli tak, to jakie treści dotyczące przyszłych reform systemów oświatowych zawierały kampanie? Pytania te nie zostały postawione bezpodstawnie albowiem, jak z resztą łatwo było się domyślić społeczeństwo wraz z siłami opozycji będąc zmęczone dotychczasowymi, sprawującymi władzę od zakończenia II wojny światowej rządami w PRL i wynikającymi z tego faktu trudnościami głównie gospodarczo-ekonomicznymi i ogólnospołecznymi dążyło do zmiany sytuacji politycznej, a co za tym idzie szeroko rozumianej demokratyzacji życia.

3.2.1. Strona koalicyjno-rządowa

Jednym z naczelných ugrupowań politycznych, które odegrało priorytetową rolę w sprawowaniu władzy w powojennej Polsce była Polska Zjednoczona Partia Robotnicza (PZPR)³⁸⁰. Najbardziej istotnym natomiast dokumentem kampanijnym, prezentowanym przez

³⁷⁹ A. Antoszewski, *System polityczny RP...*, op. cit., s. 25.

³⁸⁰ Polska Zjednoczona Partia Robotnicza (PZPR) była partią komunistyczną, wasalną wobec Związku Radzieckiego. Powstała ona 15 grudnia 1948 roku w efekcie połączenia Polskiej Partii Robotniczej (PPR) i części „lubelskiej” Polskiej Partii Socjalistycznej (PPS). Sprawowała rządy w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (PRL) w latach 1944 – 1989. Jej główną ideą były zasady marksizmu leninizmu, którego głównym komponentem był opracowany na naukowych podstawach program działania ruchu robotniczego, którego celem była walka proletariatu z wszystkimi kierunkami politycznymi i ideologicznymi burżuazji i popieranej przez nią gospodarki kapitalistycznej wedle twierdzenia, że teoria walki klasowej pomiędzy proletariatem a burżuazją nie może być tylko teorią lecz musi być przede wszystkim zespolona z masowym ruchem klasy robotniczej, albowiem klasa ta stanowi siłę społeczną, zdolną do obalenia kapitalizmu i zbudowania sprawiedliwego, bezklasowego ustroju komunistycznego. Obok rozwoju teorii i jej współpracy z ruchem robotniczym ważne jest także powiązanie praktyki ruchu robotniczego z nauką marksizmu leninizmu, która zakładała oparcie działań ruchu robotniczego na naukowej analizie rzeczywistości. W myśl tej doktryny owa praktyka ruchu robotniczego winna polegać na analizie imperializmu jego praw i tendencji rozwoju, opracowaniu teorii strategii i taktyki rewolucji proletariackiej, w szczególności teorii przejścia od rewolucji burżuazyjno-demokratycznej do rewolucji socjalistycznej, naukę o partii nowego typu, jej roli jako obrońcy interesów klasy robotniczej, jej zadań w zakresie wnoszenia do ruchu rewolucyjnej świadomości klasowej oraz jej zasad organizacyjnych, opracowaniu teorii kwestii narodowej w warunkach rewolucji i budowy socjalizmu dotyczącej problematyki patriotyzmu i internacjonalizmu proletariackiego, samookreślenia narodów, opracowaniu teorii państwa dyktatury proletariatu jako państwa okresu przejściowego, wreszcie, rozwinięcia i konsekwentnej obrony podstaw filozoficznych marksizmu, w szczególności zaś walkę przeciw występującym na początku wieku XX odmianom rewizjonizmu filozoficznego, stawiającego sobie za cel stopniowy rozkład społeczeństwa socjalistycznego i zdradę komunistycznych ideałów w myśl stopniowych układów z burżuazją. W związku z tym idea PZPR była

to ugrupowanie była *Deklaracja wyborcza Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Czego bronimy, za czym się opowiadamy?* Jest to jedyny dokument zawierający skrótowy program dla Polski opracowany przed wyborami 4 czerwca 1989 roku. Poszczególne wycinki rzeczywistości społecznej zostały w nim potraktowane niezwykle pobieżnie. Dotyczy to w szczególności kwestii oświaty, którą opisano w połączeniu z pokrewną dziedziną, jaką stanowi kultura oraz bardziej odległą – służbą zdrowia. Zatem prezentowana deklaracja w zakresie omawianych dziedzin sprowadzała się jedynie do ich obrony przed komercjalizacją wraz z ich potraktowaniem jako ważne humanistyczne wartości ustroju i nienaruszalne zdobycze socjalne, czego dowodem są słowa: „w sferze nauki, kultury, edukacji i służby zdrowia odrzucamy bezwzględne dążenie do zysku. Nie wolno zmarnować ani uронić niczego,

powiązana z treścią *Manifestu Komunistycznego* zakładającego jedność międzynarodowej klasy robotniczej jako niezbędny i zarazem konieczny warunek zwycięstwa nad burżuazją, likwidację ucisku i wrogości pomiędzy narodami a w konsekwencji stworzenia społeczeństwa socjalistycznego, w którym proletariats będzie stanowił kierowniczą siłę każdego narodu, wedle maksymy: „proletariusze wszystkich krajów łączcie się. Niechaj drżą panujące klasy przed rewolucją komunistyczną. Proletariusze nie mają w niej nic do stracenia prócz swych kajdan. Do zdobycia mają cały świat”. Kierując się opisanymi wyżej ideami władze partyjne w okresie Polski Ludowej realizowały swoje rządy w oparciu o zasadę centralizmu demokratycznego, którego istotą było połączenie reguł budownictwa socjalizmu z rozwiązaniami wyrosłymi z warunków narodowych. Jeśli zaś chodzi o zasadę działania partii wspomniany centralizm dotyczył kwestii zależności zachodzącej pomiędzy podmiotami i organizacjami partyjnymi szczebla niższego z wyższym oraz na linii podmiot/członek – władza oraz postępowania np. uchwały i głoszenia poglądów politycznych zgodnie z linią partii, przy stosunkowo niewielkiej dozie pluralizmu wewnątrz struktur partii. PZPR była więc organizacją silnie scentralizowaną i zhierarchizowaną. Stworzyła i kierowała centralnie zarządzaną i zbiurokratyzowaną gospodarkę, opartą na likwidacji własności prywatnej i prywatnych środków produkcji i zastąpieniu ich własnością państwową i sprawowała władzę państwową w sposób autorytarny ingerując niemal we wszystkie dziedziny życia społecznego. Z kolei w parlamencie działała w fasadowo trójpartyjnym systemie politycznym współpracując z e Stronnictwem Demokratycznym (SD) i Zjednoczonym Stronnictwem Ludowym (ZSL). Na arenie międzynarodowej partia była podporządkowana Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego (KPZR), a jej działalność była oparta na obowiązującym w bloku wschodnim modelu monopartyjnym w ramach międzynarodowego ruchu komunistycznego. Po wyborach czerwcowych w 1989 roku organizacja ta została rozwiązana podczas obrad ostatniego XI zjazdu PZPR, który miał miejsce w dniach 27 – 30 stycznia 1990 roku. Zjazd przyjął nie tylko uchwałę o samorozwiązaniu PZPR (i wyprowadzeniu sztandaru partii) lecz także opowiedział się za jego przekształceniem w kongres założycielski nowej partii o nazwie Socjaldemokracja Rzeczypospolitej Polskiej (SdRP). Przewodniczącym Rady Naczelnej partii został mianowany Aleksander Kwaśniewski. SdRP przejęła również majątek i obowiązki byłej PZPR. Pierwszymi sekretarzami partii byli: Bolesław Bierut (22 grudnia 1948 – 12 marca 1956 roku – do 17 marca 1954 roku Przewodniczący Komitetu Centralnego, również Prezydent RP i premier rządu PRL), Edward Ochab (20 marca 1956 – 21 października 1956), Władysław Gomułka (21 października 1956 – 20 grudnia 1970), Edward Gierek (20 grudnia 1970 – 6 września 1980), Stanisław Kania (6 września 1980 – 18 października 1981), Gen. Wojciech Jaruzelski (18 października 1981 – 29 lipca 1989 – również Minister Obrony Narodowej, prezes Rady Ministrów PRL, przewodniczący Rady Państwa PRL i szef Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego (WRON) w okresie stanu wojennego) oraz Mieczysław Franciszek Rakowski (29 lipca 1989 – 29 stycznia 1990). Głównymi organami prasowymi PZPR były: „Trybuna Ludu” oraz „Nowe Drogi”. Szerzej na temat genezy, funkcjonowania idei i programu PZPR zob.: *Wybrane zagadnienia ideologii i polityki PZPR* T.1, Warszawa 1971, s. 12 – 30 i 263 – 272; *Programy partii i ugrupowań parlamentarnych 1989 – 1991, cz. 1*, red. I. Słodkowska, Warszawa 1995, s. 3 ; J. Eisler, *Siedmiu pierwszych sekretarzy KC PZPR – porównanie sylwetek*, w: *Komunizm. Ideologia, system, ludzie*, red. T. Szarota, Warszawa 2001, s. 205 – 216; *Encyklopedia Popularna PWN*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1996, s. 661 – 662.

co należy do humanistycznych wartości ustroju i co naród uznaje za swoją zdobycz”³⁸¹. Łatwo więc wywnioskować, że partia stanowczo opowiadała się za zachowaniem bezpłatnego systemu oświatowego, nie popierała likwidacji żadnych szkół, zwłaszcza wiejskich, ani wiejskich i gminnych ośrodków kultury, celem zachowania powszechnego do nich dostępu. Propagowała natomiast budowę nowych obiektów szkolnych i przedszkoli. To samo miało również dotyczyć szkolnictwa wyższego i nauki gdyż deklarowano uruchomienie działań zmierzających do rozwoju postępu naukowo-technicznego w ramach służby narodowi. Brak dominacji kwestii ekonomicznych w służbie zdrowia miał prawdopodobnie przejawiać się w utrzymaniu i rozwoju opieki lekarskiej w szkołach oraz na uczelniach wyższych. W pozostałej zaś części dokumentu koncentrowano się na stworzeniu demokratycznego i zarazem socjalistycznego systemu politycznego z dwuizbowym parlamentem (Sejmem i Senatem i trójpodziałem władzy), częściową decentralizacją państwa i rozwojem samorządności przebudową polskiej gospodarki w oparciu o zapewnienie równouprawnienia wszystkich form własności, bezpieczeństwa socjalnego, coraz lepszych warunków życia ludzi pracy, budowy mieszkań, poprawy stanu środowiska naturalnego, ochrony zdrowia, bezpieczeństwa pracy, spadku inflacji i siły nabywczej pieniądza, zapewnieniu godnego poziomu życia emerytom, rencistom, ludziom niepełnosprawnym i tym mającym trudną sytuację materialną. Popierano również kwestie związane z ogólnym ułatwieniem startu młodego pokolenia w dorosłe życie, zapewnieniem awansu najzdolniejszym młodym osobom. Zwracano również uwagę na konieczność zagwarantowania niezależności i bezpieczeństwa państwa wraz z trwałością i nienaruszalnością granic. Postulowano również rozwój przyjaznych stosunków z innymi państwami, otwarcie się Polski na gospodarkę globalną oraz za przełamaniem zastoju w integracji ekonomicznej państw socjalistycznych. Gwarantem realizacji powyższych postulatów miała być uchwalona w przyszłości nowa Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej³⁸².

Nieco bardziej szczegółowe propozycje dotyczące pożądanych przemian w zakresie oświaty przedstawili konkretni kandydaci, których propozycje zostały zaprezentowane w prasie redagowanej przez środowiska koalicyjne. Jednym z nich była Joanna Malawska, od 1985 roku dyrektorka XXXIV Liceum Ogólnokształcącego im. Karola Świerczewskiego w Warszawie, specjalistka w zakresie nauczania języka polskiego oraz oświatowej kadry

³⁸¹ *Deklaracja wyborcza Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Czego bronimy, za czym się opowiadamy*, Warszawa, 5 maja 1989 roku. Dokument przygotowany na II Krajową Konferencję Delegatów PZPR. Teczka I 5 Sejm i Senat. Wybory według list, Warszawa 1989. Zbiory Biblioteki Narodowej.

³⁸² Ibidem.

kierowniczej. Kandydowała z okręgu wyborczego nr 1 do mandatu nr 4 z ramienia Komitetu Dzielnicowego PZPR miasta Warszawy. W swojej wypowiedzi zwróciła uwagę na ogólnikowe cechy, jakie winny posiadać współczesne szkoły. Według niej szkoła powinna rzetelnie uczyć, nie stresować ponad miarę i dawać możliwości rozwijania zainteresowań i uprawiania sportu. Za wzór takiego szkolnictwa uważa swoją placówkę, której pracą na co dzień kierowała, reklamując ją jako instytucję, w której realizowane są/były programy rozwoju młodzieży, jak np. wymiany młodzieży wyjeżdżającej do szkół znajdujących się w Berlinie, edukacji plastycznej poprzez organizację zajęć oraz realizację współpracy z polskim Stowarzyszeniem Edukacji Plastycznej, współpracy z mediami, w tym Telewizją Polską, a co za tym idzie umożliwienia uczniom występowania w słynnych programach telewizyjnych, jak: „Luz”, „Tele most Warszawa – Moskwa”, 5-10-15, czy wreszcie organizowania licznych krajowych i zagranicznych wycieczek, głównie do Helsinek i Kopenhagi³⁸³.

Szkoła oraz to, co się w niej dzieje nie może wywoływać stresu, jaki współcześnie coraz częściej towarzyszy młodzieży. Z tego względu proponowała zajęcia z tak zwanego treningu interpersonalnego, którego istotą byłoby leczenie źródeł stresu i nerwic wywołanych ogromnymi wymaganiami szkolnymi w zakresie poszczególnych przedmiotów. Sesje byłyby realizowane przez specjalnie do tego celu zatrudnione kompetentne osoby, posiadające wysoki stopień wiedzy i umiejętności psychologicznych. Również zreformowanie programów nauczania poprzez likwidację lub połączenie niektórych dyscyplin, słowem ich odchudzenie winno być ważnym postulatem zarówno w przyszłej polityce oświatowej jak i działaniach oddolnych zmierzających do odciążenia ucznia od nadmiernych obowiązków i związanego z nimi stresu³⁸⁴.

Dla prawidłowego funkcjonowania instytucji szkolnej niezbędne są według Joanny Malawskiej inne czynniki o fundamentalnym znaczeniu dla jej rozwoju, do których zalicza przede wszystkim: konieczność zatrudniania nauczycieli z predyspozycjami i wysokimi kwalifikacjami do wykonywania tego zawodu, nie zaś ludzi z przypadku, którzy w ogóle nie nadają się do wykonywania tej pracy, znaczne zwiększenie środków budżetowych nie tylko

³⁸³ *Aktualności wyborcze. Poznaj swojego kandydata*. Gazeta wydana przez Warszawską Koalicję Wyborczą (PZPR, ZSL, SD, PAX, UCHS, PZKS, PRON, WPZZ, oraz organizacje młodzieżowe – ZSMP, ZMW, ZSP, ZHP, które przyjęły Warszawską Deklarację Wyborczą), Warszawa, 17 maja 1989, s. 3. Teczka I5 Sejm i Senat. Wybory według list, Warszawa 1989. Zbiory Biblioteki Narodowej.

³⁸⁴ J. Król „*Walczyć o nową szkołę*” – kampania programowa Joanny Malawskiej dotycząca reformy oświaty, która ukazała się na łamach: *Warszawska Trybuna Wyborcza*. Wydanie specjalne dla Okręgu Wyborczego nr 2 – Mokotów, maj- czerwiec 89, s. 5 Teczka I5 Sejm i Senat. Wybory według list, Warszawa 1989. Zbiory Biblioteki Narodowej.

na działalność podstawową szkoły, lecz także na zajęcia dodatkowe, jak chociażby wspomniany wyżej trening interpersonalny, zajęcia pozalekcyjne, wycieczki i czynności związane z opieką nad dzieckiem, podwyżki wynagrodzeń dla nauczycieli, celem poprawy ich prestiżu zawodowego i statusu społecznego. Państwo nie powinno w żadnym wypadku żałować środków finansowych na partycypowanie kosztów przeprowadzenia reform systemu oświaty we wszystkich jego obszarach, albowiem od jakości edukacji zależy rozwój społeczno-gospodarczy całego państwa³⁸⁵.

Dla prawidłowego funkcjonowania placówki oświatowej niezbędne staje się wprowadzenie zmian w jej zarządzaniu, szczególnie jeśli chodzi o kwestię roli organów administracyjnych, sprawujących nadzór nad daną placówką. Mowa tu o instytucji kuratorium oświaty. Malawska w obawie przed nadmiernym rozrostem władzy organów centralnych nad poszczególnymi szkołami, w tym Ministerstwa Edukacji Narodowej nie popierała likwidacji kuratoriów, jednakże uważała, iż ich personel powinien dosłownie zrezygnować z zawałania szkół biurokracją i statystyką oraz odejść od dyrygowania nimi jak zwykłymi przedmiotami na rzecz podejścia partnerskiego, czyli podmiotowego opartego na koordynacji pracy przez zapewnienie znacznej swobody działalności szkół po to, by mogły one realizować liczne programy edukacyjne i zaspokajać potrzeby otoczenia społecznego (nauczycieli, uczniów i rodziców). Szkoła byłaby więc instytucją, którą polubi każde dziecko³⁸⁶.

Działania na rzecz zwiększania powszechnej dostępności do szkół muszą być realizowane poprzez modernizację istniejącej, oraz budowę nowej infrastruktury szkolnej. Każde nowopowstałe osiedle w mieście musi posiadać własne obiekty oświatowe wraz z całą infrastrukturą towarzyszącą, chociażby w postaci boisk, odpowiednich sal gimnastycznych, krytych basenów i urządzeń sportowych. Z kolei sale lekcyjne winny być wyposażone w liczne pomoce dydaktyczne oraz przestrzeń niezbędną do optymalnego pomieszczenia uczniów i prowadzenia zajęć. Liczba szkół powinna być tak dobrana, by społeczności szkolne nie odczuwały negatywnych skutków wyżu demograficznego przejawiającego się w postaci dwuzmianowości, nadmiernej liczby uczniów w klasach, czy konieczności dowożenia dzieci do placówek mieszczących się w innych regionach miasta.³⁸⁷

Należy zaznaczyć, że chociaż program reformy szkolnictwa przedstawiony przez Malawską odnosił się przede wszystkim do miasta Warszawy, gdyż osoba ta kandydowała do

³⁸⁵ Ibidem, s. 5.

³⁸⁶ Ibidem, s. 5.

³⁸⁷ Ibidem, s. 9.

Sejmu z wspomnianego wyżej Komitetu Dzielnicowego PZPR, to z pewnością jej zapatrywania dotyczące przemian w omawianym sektorze miały odnosić się do całego kraju. Niestety autorka nie poświęciła uwagi kwestii optymalizacji działania szkół w środowiskach wiejskich i małomiasteczkowych. Nie wypowiadała się również na temat szkolnictwa wyższego i nauki.

Istotnym czynnikiem wpływającym na skuteczne działanie systemu edukacyjnego jest również program wychowawczy szkoły. Zagadnieniem tym zajęła się Maria Łopatkowa, kandydująca do Senatu z województwa stołecznego warszawskiego z ramienia Komitetu Ochrony Praw Dziecka i Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. Jej zdaniem podstawą działalności wychowawczej ucznia musi być tak zwana pedagogika dobroci, zwana inaczej pedagogiką serca, ogniskująca się wokół: kierowania miłości ze strony nauczycieli do uczniów, zobligowania nauczycieli nie tylko do przekazywania suchej wiedzy, lecz także do pielęgnowania i rozwijania uczuć wyższych dziecka po to, by od samego początku przyczyniać się do nauki przez dzieci pozytywnych relacji międzyludzkich. Szkoła więc musi stanowić przedłużenie domu rodzinnego, w którym to domu rodzice, a zwłaszcza matka obdarowuje dziecko miłością, będąc jego pierwszą nauczycielką w życiu. Cechą miłości czy to ze strony rodziców, czy nauczycieli musi być jej ciągłość i bezwarunkowość w połączeniu z pokojowym rozwiązaniem wielu problemów wychowawczych. Niedopuszczalne jest mimo niepowodzeń rodzinnych umieszczanie dziecka w sierocińcu, czy domu dziecka, bowiem każde oddzielenie dziecka od rodziców i skazywanie go na wegetowanie w obcym środowisku źle wpływa na kształtowanie jego osobowości. Jeśli zaś młody człowiek sprawia duże trudności wychowawcze a rodzina nie może odnieść na tym polu wyraźnego sukcesu, do działania winno wkroczyć Towarzystwo Pomocy Młodzieży, w którym odpowiednie osoby udzielałyby pomocy w wyjściu rodzinie i dziecku z kryzysu. Wedle Łopatkowej współczesne systemy oświatowe cechują się uprzedmiotowieniem relacji na linii rodzice – dzieci, wychowawcy – podopieczni. Zapomina się całkowicie o miłości jako takiej, czyli o tym, co jest naprawdę ważne. Przybywa więc ludzi, którzy jako dorośli nie czują się spełnieni przez co nie potrafią rozwiązywać życiowych problemów bez używania np. przemocy. Miłość więc może posłużyć budowie zupełnie nowego społeczeństwa przyszłości, nastawionego głównie na pokojowe współdziałanie i radzenie sobie z różnymi trudnościami³⁸⁸.

³⁸⁸ E. Fiala, *Chciałabym, żeby naczelną zasadą wychowawczą była miłość*. Artykuł Marii Łopatkowej, kandydatki do Senatu z ramienia Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i Komitetu Ochrony Praw Dziecka z województwa stołecznego warszawskiego, zamieszczonego „*Warszawska Trybuna Wyborcza*”. Wydanie specjalne dla Okręgu

W podobnym świetle wypowiadał się również jeden z wykładowców Akademii Katolickiej prof. dr. hab. Jerzy Ozdowski, kandydat na posła z okręgu nr 6 miasta Warszawy, dzielnicy Praga Północ. Swoje rozważania skoncentrował na pożądanych cechach rodziny. Zwrócił uwagę na to, że to właśnie w rodzinie rozstrzyga się przyszłość moralna społeczeństwa. Jeśli więc cechą wychowania będzie czułość, troska o drugiego członka i przekonanie że każdy jest godny uznania własnego człowieczeństwa wówczas zostanie zachowane zdrowie społeczeństwa, albowiem rodziny otwarte na otoczenie społeczne, zachowujące postawy altruistyczne są bardziej przygotowane na stawianie czoła różnym przeciwnościom losu, są bardziej zintegrowane a członkowie zespoleni wspólną więzią emocjonalną. Jeśli takich rodzin będzie przybywać, wówczas dojdzie do integracji społeczeństwa w skali makro. Aby doprowadzić do takiej sytuacji należy stworzyć odpowiednią pomoc ze strony państwa, reaktywować współpracę na linii państwo – Kościół oraz wymagać od obywateli pożądanych zachowań poprzez odwoływanie się do rodziny³⁸⁹.

Z kolei Zdzisław Pilecki, kandydat na posła z okręgu wyborczego nr 7 województwa stołecznego warszawskiego stara się odpowiedzieć na pytanie: ku czemu wychowanie powinno zmierzać? Innymi słowy: jakie cechy winien posiadać współczesny człowiek? Otóż, według niego jednostka ludzka powinna być przede wszystkim istotą integralną, czyli zdolną nie tylko do pracy w danym zawodzie i prowadzenia konsumpcyjnego stylu życia, lecz także do prowadzenia dojrzałej refleksji nad samym sobą, nad drugim człowiekiem, rodziną, z którą na co dzień przebywa, społeczeństwem, światem, historią dziejów. Nie wnikając w kwestie wyznaniowe winien być aktywnym katolikiem lub laikiem a nie tylko biernym odbiorcą rzeczywistości. Aktywność jest bowiem wartością uniwersalną i powoduje uczynienie otaczającego świata bardziej ludzkim. Żeby człowiek był aktywnym musi wpierw stać się twórczym podmiotem każdego ładu społecznego, politycznego, gospodarczego i kulturalnego. Tę podmiotowość należy kształtować w rodzinie od najwcześniejszych lat dzieciństwa poprzez systematyczne wypracowanie takich cech jak: twórczość, tolerancja, rozsądek, pracowitość, wytrwałość i przede wszystkim miłość do drugiego człowieka. Każda jednostka ludzka winna być pomimo rozmaitych trudności wolną w swym rozwoju duchowym, wyzwoloną panem swojego oraz wspólnotowego losu, odpowiedzialną za swoje własne

Wyborczego nr 1 – Śródmieście, maj- czerwiec 89, s. 6. Teczka I5, Sejm i Senat. Wybory według list, Warszawa 1989. Zbiory Biblioteki Narodowej.

³⁸⁹ *Rola i funkcje rodziny*. Rozmowa Krystyny Sonntag z kandydatem na posła z Okręgu nr 6 Warszawa Praga Północ prof. dr. hab. Akademii Katolickiej Jerzym Ozdowskim zamieszczona „Warszawska Trybuna Wyborcza”. Wydanie specjalne dla Okręgu Wyborczego nr 6 – PRAGA PÓŁNOC, maj- czerwiec 89, s. 5. Teczka I5, Sejm i Senat. Wybory według list, Warszawa 1989. Zbiory Biblioteki Narodowej.

istnienie i postępowanie. Bezcenną pomoc w tworzeniu i pielęgnowaniu tychże cech winna zapewnić rodzina i szkoła. Jeśli instytucje te wywiążą się z tego zobowiązania w sposób pozytywny to efektem tego stanu rzeczy będzie zbudowanie społeczeństwa prawdziwie nowoczesnego, koniec końców zdolnego nie tylko do korzystania z dobrodziejstw rewolucji technologicznej lecz także odwołującego się w codziennym życiu do humanistycznych, ogólnoludzkich wartości ³⁹⁰.

Ugrupowaniem, które będąc po stronie koalicyjno-rządowej przedstawiło konkretne propozycje przeobrażeń sektora oświaty było Stronnictwo Demokratyczne (SD)³⁹¹. Co

³⁹⁰ *Jakie cechy człowieka są dziś najbardziej potrzebne?* Pytanie zadane kandydatowi na posła z okręgu nr 7 województwa stołecznego warszawskiego Zdzisławowi Pileckiemu na łamach Warszawskiej Trybuny Wyborczej, w: „Warszawska Trybuna Wyborcza”, maj- czerwiec 89, s. 2. Teczka I5 Sejm I Senat. Wybory według list, Warszawa 1989. Zbiory Biblioteki Narodowej.

³⁹¹ Stronnictwo Demokratyczne (SD) było ugrupowaniem wywodzącym się z okresu międzywojennego, zostało bowiem utworzone w dniach 15 – 16 marca 1939 roku. Po II wojnie światowej wskutek presji ze strony PKWN oraz władz komunistycznych już w 1947 roku (w wyborach do Sejmu) zaczęło współpracować w bloku porozumień z PPR i PPS, a w kilkanaście miesięcy później z nowopowstałą na gruncie tych organizacji PZPR uznając jej przewodnią rolę w budowie socjalizmu, dzięki czemu stało się ono jednym z ugrupowań strony koalicyjno-rządowej, istniejącej aż do 1989 roku. W okresie Polski Ludowej SD potępiało program społeczno-gospodarczy i polityczny czasów II RP, głosząc jednocześnie hasło „demokracji społecznej”, które miało nawiązywać do sojuszu z ruchem robotniczym i ludowym. W związku z tym od momentu zorganizowania VII Kongresu SD w 1965 roku organizacja zaczęła współdziałać w budowie socjalizmu „na gruncie demokracji socjalistycznej”. Z kolei w 1981 roku dokonano zmiany hasła, twierdząc, że partia jedynie stoi na „gruncie ustroju socjalistycznego”. Widać więc powolne dystansowanie się partii od zasad realizacji PRL popieranych przez PZPR. Po wyborach 1989 roku, a co za tym idzie po rozpadzie koalicji i rozwiązaniu PZPR SD przekształciło się w partię demokratyczną a następnie w centroprawicową, z kolei jej postulaty programowe przeszły ewolucję ogniskując się wokół poparcia dla urzeczywistnienia zasad gospodarki wolnorynkowej z ograniczonym interwencjonizmem państwowym w kluczowych dziedzinach gospodarki. Stopniowo popierano reformę samorządową opartą na decentralizacji oraz przystąpienie Polski do Unii Europejskiej. W swoim systemie aksjologicznym zaczęła uznawać humanizm Odrodzeniowy w połączeniu z najważniejszymi komponentami myśli chrześcijańskiej i narodowej. W kolejnych latach partia przeżywała liczne trudności spowodowane licznymi konfliktami wewnętrznymi i problemami związanymi z określeniem własnej tożsamości. Przełożyło się to na kiepskie umiejętności w zakresie komunikowania politycznego z wyborcami a w rezultacie do niskiego z ich strony poparcia. Efektem tego stanu rzeczy była coraz większa marginalizacja ugrupowania na polskiej scenie politycznej aż do całkowitego zaniku jego aktywności. Nie uległo ono całkowitej likwidacji, albowiem w swojej historii brało udział w wyborach samorządowych, między innymi w roku 1990, czy 2002, w wyborach do Sejmu w 1997 w ramach koalicji z Unią Wolności (UW) oraz w 2001. Po licznych konfliktach i przegrupowaniach jakie miały miejsce w Stronnictwie od roku 2009 między starymi działaczami a zwolennikami Pawła Piskorskiego o nowe oblicze ideowe partii jej majątek oraz proces decyzyjny zdecydowano o przekształceniu ugrupowania w Polskie Stronnictwo Demokratyczne (PSD), które powstało 18 maja 2013 roku a zostało zarejestrowane w niecały miesiąc później (13 czerwca). Te działania również nie doprowadziły do wzrostu znaczenia ugrupowania. Szefami partii byli w okresie przedwojennym i w czasie II wojny światowej (1939 – 1945): Mieczysław Michałowicz, Stanisław Więckowski, Mieczysław Bilek, Jerzy Makowiecki, Erazm Kulesza. W czasie Polski Ludowej (1945 – 1989) do słynnych przywódców należeli: Wincenty Rzymowski, Wacław Barcikowski, Stanisław Kulczyński, Zygmund Moskwa, Andrzej Benesz, Tadeusz Witold Młyńczak i Edward Kowalczyk. Z kolei po wyborach 1989 roku funkcję głowy partii piastowali: Jerzy Jóźwiak, Aleksander Mackiewicz, Zbigniew Adamczyk, Rafał Szymański, Wiesław Kowalczyk (p.o.), Jan Janowski, Marek Wieczorek (p.o.), Jan Klimek, Andrzej Arendarski, Krzysztof Góralczyk i Paweł Piskorski (od 2009 roku). Obecnie przewodniczącym partii jest Paweł Piskorski a funkcję wiceprzewodniczących pełnią: Marek Kucharski, Bogdan Lis, Katarzyna Munio, Sławomir Potapowicz, Andrzej Potocki, Katarzyna Skrzydlewska, Robert Smoleń i Leszek Zieliński. Sekretarzem

prawda pewne ogólne tezy przedstawiło ono w dokumencie pt. „Deklaracja wyborcza Stronnictwa Demokratycznego” pełniącym rolę odezwy do narodu, które stanowiły pojedyncze twierdzenia dotyczące potrzeby powstrzymania procesu ubożenia kultury, oświaty, nauki i służby zdrowia, powstrzymania dyskryminacji inteligencji, niedowartościowania kwalifikacji i materialnego upośledzenia ludzi wykształconych przy jednoczesnym promowaniu pracy umysłowej i wyższych kwalifikacji, likwidacji zacofania materialnego oświaty, pluralizmu edukacyjnego, pełnej autonomii uczelni, wolności nauki, nauczania i kultury oraz umacniania wychowania patriotycznego młodzieży przez współpracę z Kościołem³⁹², jednak w kolejnych deklaracjach sprawy te zostały przedstawione dość obszernie. I tak, w materiale pt. „Dokumenty XIV Kongresu Stronnictwa Demokratycznego” wymienione zostały przyczyny utrzymującego się w latach osiemdziesiątych kryzysu edukacyjnego, do których to działacze stronnictwa zaliczyli: przestarzałą koncepcję edukacji, nieodpowiadającą realnym potrzebom gospodarczym, ogólnospołecznym, kulturalnym i politycznym oraz wyzwaniom przyszłości, coraz niższe nakłady finansowe, nieadekwatne programy przeciwdziałania regresowi edukacyjnemu, zanikanie motywacji młodego pokolenia do nauki i zdobywania wykształcenia oraz niska efektywność wychowawcza we wszystkich sferach i poziomach struktury systemu edukacyjnego. Z uwagi na to proponowano przeprowadzenie reform w perspektywie krótko i długofalowej. Działania o charakterze doraźnym miały być podobne do tych głoszonych przez Joannę Malawską, jak chociażby kwestia rewizji obciążeń programowych ucznia, jednakże inne postulaty zawierały pewne różnice, na które warto zwrócić uwagę. Sprawa decentralizacji zdaniem przedstawicieli Stronnictwa winna polegać na stworzeniu prawa oświatowego umożliwiającego stworzenie różnych placówek o odmiennej organizacji pracy. Dotyczyć to miało w zarówno szkół państwowych, jak i niepaństwowych, które posiadając uprawnienia szkoły publicznej i mogąc być prowadzonymi przez osoby fizyczne uzupełniałyby i wzbogacałyby ofertę programową i infrastrukturalną całego systemu oświatowego. Prawo oświatowe winno również zezwalać na różnorodność organizacyjną i programową wszystkich szkół po to, by dostosować ich codzienne oddziaływanie edukacyjne i wychowawcze do zróżnicowanych

Generalnym jest Jan Artymowski. W swojej bogatej historii partia wydawała czasopisma, między innymi: „Myśl Społeczno-Polityczna”, „Dziennik Polski”, „Polska Walcząca”, „Nowe Drogi”, „Nowy Dzień”, „Głos Wolny Wolność Ubezpieczający”, „Strony Demokracji” oraz do użytku wewnętrznego dwutygodnik Biuletyn SD. Szerzej na temat genezy, programów i działalności Stronnictwa zob.: A. Paszkiewicz, *Partie i koalicje polityczne III Rzeczypospolitej...*, op. cit., s. 168 – 172; *Programy partii i ugrupowań parlamentarnych 1989 – 1991, ...*, op. cit., s. 4 oraz; <http://sd.pl/nasi-ludzie/> (1.05.2013).

³⁹² *Deklaracja wyborcza Stronnictwa Demokratycznego*. Dokument opracowany przez Centralny Komitet Stronnictwa Demokratycznego, Warszawa, 8 maja 1989r. Teczka I5, Sejm i Senat. Wybory według list, Warszawa 1989. Zbiory Biblioteki Narodowej.

potrzeb młodzieży. Np. programy szkolne musiałyby być przystosowane do pracy z uczniami słabymi, przeciętnymi i tymi najzdolniejszymi. Mogłyby być one dobierane na zasadzie konkursów. Zaletą proponowanego rozwiązania stałoby się ponadto umożliwienie doposażenia szkół podstawowych i ogólnokształcących w pomoce dydaktyczne, realizacja indywidualnych programów kształcenia zawodowego oraz zakup sprzętu na potrzeby placówek i warsztatów realizujących tego typu kształcenie. Niezbędne jest również uruchomienie procesu uspołeczniania szkoły państwowej/publicznej z zamiarem zapewnienia rodzicom kontroli nad życiem szkoły dosłownie we wszystkich wymiarach przez powołanie do działalności ruchu naukowego i kulturalnego, wprowadzenie wychowania patriotycznego, pogłębienie demokratyzacji systemu edukacyjnego poprzez zwiększenie kompetencji dyrektorów szkół i rad pedagogicznych, zaspokojenie potrzeb społecznych w zakresie nauczania, wychowania i opieki nad dziećmi poprzez tworzenie publicznych i niepublicznych instancji wychowania przedszkolnego jak i szkół ponadpodstawowych o różnorodnych kierunkach kształcenia, zdolnych przyjąć dzieci w obliczu wyżu demograficznego, wreszcie, umożliwienie większej liczby młodzieży kontynuowania nauki w maturalnych szkołach średnich i na studiach wyższych przy jednoczesnym ograniczeniu ilości osób uczęszczających do wąskoprofilowych i preferujących pracę fizyczną zasadniczych szkół zawodowych, reforma systemu kształcenia, doksztalcenia i doskonalenia zawodowego nauczycieli i podniesienie ich statusu głównie przez wzrost płac³⁹³.

Długofalowy wymiar przeobrażeń omawianego wycinka rzeczywistości obejmowałby wszystko to, co zostało opisane powyżej w zakresie nowoczesnego zarządzania i reform programowych plus konieczność przebudowy struktury całego systemu szkolnego w oparciu o zasady powszechności dostępu, drożności, ustawiczości, a pod względem programowo-metodycznym - zasady szerokiego profilu kształcenia, elastyczności programowej i organizacyjnej wedle maksymy „uczyć sposobu uczenia się, nie uczyć dłużej niż tego wymaga zakres zdobytej wiedzy i umiejętności” Niestety nie podano żadnych konkretnych propozycji w zakresie kształtu struktury systemu oświaty. Konieczne jest także doprowadzenie do wzrostu nakładów finansowych na ten sektor³⁹⁴.

Przedstawiciele Stronnictwa Demokratycznego lansowali bardzo nowoczesny i zarazem wybiegający w przyszłość program wychowawczy młodzieży. Zwracali oni uwagę

³⁹³ *Dokumenty XIV Kongresu Stronnictwa Demokratycznego*, Warszawa 1989, s. 38 - 40 . Teczka I 2c, Sejm i Senat. Wybory według list, Warszawa 1989. Zbiory Biblioteki Narodowej.

³⁹⁴ *Ibidem*, s. 40.

na konieczność wyposażenia go w istotne cechy jak: oderwanie go od systemu wychowania zinstytucjonalizowanego, dotychczas podporządkowanego państwu i doktrynie, konieczność wychowania kulturalnego i kształtowania osobowości, demokratyzacji ruchu młodzieżowego poprzez zagwarantowanie prawa młodzieży do budowania nowych i zrzeszania się w dotychczasowych organizacjach i stowarzyszeniach na zasadach pluralizmu i samodzielności poprzez stworzenie warunków do działania zarówno niezależnych organizacji młodzieżowych, jak i tych stowarzyszeń ideowo związanych ze Stronnictwem Demokratycznym oraz jego młodzieżówką – Unią Młodzieży Demokratycznej uruchamiając tak zwane Kluby Młodzieży Demokratycznej, których działalność polegałaby na przygotowaniu młodych ludzi do aktywnego uczestnictwa w życiu społecznym i politycznym państwa. Program kładłby również nacisk na odpowiednio zaprojektowaną politykę rodzinną nakierowaną na pomoc tejże instytucji w realizacji podstawowych zadań wychowawczych oraz wprowadzeniu do programów szkolnych specjalnych zajęć, których celem byłoby kreowanie aktywności, przedsiębiorczości, nauka sprawności organizacyjnej, poczucia odpowiedzialności osobistej i społecznej, osiągnięcia wyższego poziomu w konkurencji z innymi, współpracy w zespole, krzewienia kultury politycznej oraz wzorów obywatelskiego postępowania³⁹⁵.

W obszarze szkolnictwa wyższego wysuwane były podobne postulaty. Dotyczyły one między innymi konieczności przeprowadzenia zmian społeczno-politycznych i kulturowo-cywilizacyjnych, związanych z nadążaniem za postępem światowym i wzbogacaniem osobowości człowieka. Misja ta miała być realizowana poprzez następujące przesłanki reformy: dokonanie reorientacji w programach i treściach kształcenia przez opracowanie nowych programów i ich systematyczne aktualizowanie, uruchamianie nowych i zarazem przyszłościowych kierunków i specjalności kształcenia ze szczególnym uwzględnieniem kształcenia szerokoprofilowego, położenie nacisku na zindywidualizowane i problemowe kształcenie, umożliwiające wychwycenie i sterowanie karierą naukową studentów utalentowanych, humanizację studiów technicznych przy jednoczesnym umożliwieniu korzystania z dorobku wiedzy o charakterze przyrodniczym, a zwłaszcza ekologicznym studentom kierunków humanistycznych, uelastycznienie procesów awansu naukowego jako warunku nowoczesnej selekcji i doboru kadr, wprowadzenie zarządzania uczelnią w oparciu o zasadę łączenia administrowania nowoczesnym przedsiębiorstwem z tradycjami kierowania szkołą wyższą, zwiększenie odpowiedzialności i kompetencji kadry kierowniczej w obszarze

³⁹⁵ Ibidem, s. 55 – 57.

zarządczo-organizacyjnym, powiększenie autonomii uczelni w oparciu o rozwiązania ustawowe, stworzenie możliwości współpracy nauki polskiej z nauką światową w sferze obiegu informacji naukowej, publikowanej w zagranicznych i polskich periodykach naukowych, związanie dydaktycznych i badawczych funkcji szkoły wyższej ze środowiskiem lokalnym i jego potrzebami przy uwzględnieniu potrzeb ogólnospołecznych, wzrost nakładów zarówno ze strony budżetu państwa, jak i dzięki umożliwieniu pozyskiwania środków wypracowanych przez uczelnie, podniesienie statusu materialnego pracowników naukowych, przemiany w strukturze systemu szkolnictwa wyższego poprzez położenie nacisku na zastąpienie jednolitych studiów magisterskich kształceniem o krótszym czasie trwania, dającym możliwość uzyskania dyplomu pośredniego i jednocześnie kwalifikacji zawodowych, wreszcie opracowanie i zatwierdzenie zmian prawnych wprowadzających zmiany w regulacji zasad działania całego obszaru szkolnictwa wyższego i nauki³⁹⁶.

W kwestii rozwoju nauki proponowano uczynienie z niej priorytetowego czynnika decydującego o postępie społecznym i gospodarczym dzięki umożliwieniu wsparcia przez tę dziedzinę wszelkich działań zmierzających do pokonania błędów i zaniedbań z przeszłości, czyli przezwyciężenia skutków kryzysu społecznego, gospodarczego, technologicznego i politycznego, podniesienie nakładów budżetowych na wyposażenie pracowni i instytutów w nowoczesny sprzęt i laboratoria i wynagrodzenie pracowników naukowych, zatrudnianie osób legitymujących się najwyższymi zdolnościami intelektualnymi, a także kwalifikacjami moralnymi, uruchomienie współpracy uczelni i instytutów z resortami gospodarczymi, zwłaszcza tymi o kluczowym znaczeniu, celem rozwiązywania konkretnych problemów a także promowania i wdrażania innowacyjnych planów społeczno-gospodarczych, uczynienie nauki odpowiedzialną za udział w kształtowaniu świadomości społecznej narodu i zdobycie instytucjonalnego wpływu na wszystkie sfery życia społecznego oraz rozwój struktur organizacyjnych państwa warunkujących stabilizację kraju i integrację narodową. Niezbędne winny być również korekty w finansowaniu tego obszaru polegające na opracowaniu prawnej możliwości opodatkowania przedsiębiorstw małych i średnich (spółdzielczych, rzemieślniczych i tych posiadających mieszany kapitał) zajmujących się produkcją, sprzedażą i eksportem aparatury naukowej. Zyski z tych podatków powinny wpływać do budżetu instytutów naukowych stanowiąc tym samym cenne uzupełnienie dla subwencji udzielanych ze strony budżetu państwa³⁹⁷.

³⁹⁶ Ibidem, s. 41.

³⁹⁷ Ibidem, s. 42 – 43.

Do pozostałych organizacji, prezentujących z jednej strony chrześcijański system wartości, lecz należących do strony koalicyjno-rządowej z drugiej zaliczano Unię Chrześcijańsko-Społeczną (UChS), Stowarzyszenie Katolików PAX oraz Polski Związek Katolicko – Społeczny (PZKS)³⁹⁸. Przedstawiciele Unii Chrześcijańsko-Społecznej

³⁹⁸ Unia Chrześcijańsko-Społeczna (UChS) powstała z przekształcenia Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego (ChSS) - działającego od 1957 roku - na jego XV Walnym Zjeździe 21 stycznia 1989 roku. Zarówno jedna jak i druga organizacja funkcjonowała w sejmie PRL i była usługową wobec PZPR. Od 1993 roku UChS występowała pod nazwą Unia Chrześcijańsko-Społeczna „Akcja Ekumeniczna”. Jej program wynikał z przekonania ideologicznego, wedle którego chrześcijaństwo nie daje podstaw do kształtowania jakiegoś określonego kierunku politycznego, dlatego nie można mówić o chadeckim, czy narodowo-chrześcijańskim nurcie politycznym ani o polityce chrześcijańskiej, albowiem istnieją tylko zasady chrześcijańskie, które powinny być urzeczywistniane na różnych obszarach życia społecznego. Teza ta umożliwiła połączenie światopoglądu chrześcijańskiego z socjaldemokratycznym, co przełożyło się na deklarowanie przez Unię zbieżności polityki socjaldemokracji z zasadami nowoczesnego chrześcijaństwa, zwłaszcza w dziedzinie gospodarki (poparcie dla reguł społecznej ekonomii) i realizacji potrzeb czysto społecznych, czego przejawem był dokument pt. „Deklaracja polityczna UChS” z 1996 r, zawierający decyzję o przystąpieniu ugrupowania do lewicowej koalicji z SLD na czele. Treść programu zawartego w dokumencie oprócz poparcia dla społecznej gospodarki rynkowej jako „gospodarki z ludzką twarzą” ogniskowała się na krytyce sposobu wprowadzania reform i konieczności równomiernego i kontrolowanego przez państwo rozłożenia ciężaru ekonomicznego tychże zmian. Co ciekawe Unia jako jedyna z ugrupowań chrześcijańskich wyrażała poparcie dla aborcji, antykoncepcji i edukacji seksualnej. Szczególnym wyrazem aprobaty dla programu i działań Sojuszu było udzielenie poparcia w wyborach prezydenckich w 1995 roku Aleksandrowi Kwaśniewskiemu jako kandydatowi „ekumenicznemu” oraz poparcie powstania nowej partii lewicy SLD w 1999 roku. Również środowiska lewicowe życzliwie odnosiły się do współpracy z Unią, głosząc tezę o potrzebie istnienia skrzydła tak zwanej lewicy chrześcijańskiej. Działalność Unii skoncentrowana była głównie w obszarze ekumenicznym i charytatywnym, czego dowodem było zdobycie Nagrody im. Brata Alberta. Do głównych przedstawicieli UChS należeli: przewodniczący Kazimierz Morawski, oraz posłowie Jan Błachnio, Eugeniusz Czywkin i Tadeusz Nowacki. Z kolei w sejmie X kadencji obok wymienionych wyżej trzech znanych nazwisk zasiedli między innymi: Krzysztof Bielecki, Jerzy Hopfer, Urszula Jarosz, Stanisław Rogowski, Ryszard Zieliński zob. A. Paszkiewicz, *Partie i koalicje polityczne III Rzeczpospolitej...*, op. cit., s. 189 – 191.

Polski Związek Katolicko-Społeczny (PZKS) został powołany do życia 29 października 1980 roku przez Janusza Zablockiego, (byłego działacza ruchu ZNAK, który w 1984 roku opuścił PZKS) i środowisko działaczy katolickich z Ośrodka Dokumentacji i Studiów Politycznych. PZKS również był reprezentowany w Sejmach PRL. W lutym 1989 roku w czasie Walnego Zjazdu prezesem Związku został Wiesław Gwiżdż a od 2008 roku Ryszard Gajewski. Działalność PZKS dotyczyła głównie obrony podstawowych praw człowieka, bycia inicjatorem ustawy o ochronie dziecka poczętego, wprowadzenia do Sejmu w 1989 roku obrazu Matki Boskiej Jasnogórskiej, utrzymywania kontaktów z zagranicznymi środowiskami chrześcijańskimi i ruchami i organizacjami pozarządowymi, organizowania kolonii i wyjazdów młodzieży do krajów zachodnich, współpracy z Kościołem Katolickim oraz innymi Kościołami czy zwalczania uzależnienia od narkotyków i alkoholu w ramach działań charytatywnych. Zob. *Programy partii i ugrupowań parlamentarnych...*, op. cit., s. 5, oraz <http://www.pzks.org.pl/index.php/kronika> (19.02.2012).

Stowarzyszenie PAX powstało w roku 1945 z inicjatywy Bolesława Piaseckiego; skupione wokół tygodnika „Dziś i Jutro”. W 1952 roku uzyskało statut stowarzyszenia. Od 1947 roku w kolejnych Sejmach PRL miało niewielką reprezentację poselską, współdziałając z PZPR. W wyborach 1989 roku uczestniczyło w koalicji rządowej i otrzymało 10 mandatów. 11 września 1989 roku przewodniczący Zarządu Głównego Zenon Komender złożył rezygnację na posiedzeniu Zarządu a na jego miejsce wybrano Macieja Wrzeszcza. Organy prasowe organizacji to „Słowo Powszechne” oraz „Zorza”. Po zmianach ustrojowych PAX straciło całkowicie na znaczeniu. Zmieniło jedynie nazwę na „Katolickie Stowarzyszenie Civitas Christiana”, którego ideę i program w postaci zadania nadał Papież Jan Paweł II na placu Św. Piotra w Rzymie 20 kwietnia 1994 roku, opisując je słowami: „Budować chrześcijańskie społeczeństwo (łac. Civitas) i kształtować, czyli formować obywatelskie sumienie współczesnego Polaka w XXI wieku”. Dosłownie „Budujcie Civitas Christiana”. Zob., *Programy partii i ugrupowań parlamentarnych...*, op. cit., s. 5, oraz : <http://prawo.pl/10182-stowarzyszenie-pax-w-zyciu-politycznym-spoiecznym-i-gospodarczym-prl-i-iii-rp/> (18.08.2015).

koncentrowali swoje poglądy na kwestiach dotyczących światopoglądu, troski o rodzinę i wychowaniu młodego pokolenia. Jeśli chodzi o sprawy światopoglądowe to trzeba przyznać, iż prezentowali oni poglądy zbliżone do socjaldemokratycznych, albowiem opowiadali się za neutralnym charakterem wszystkich instytucji państwa, w tym szkoły jako warunku koniecznego, potrzebnego dla zaistnienia prawidłowych relacji między państwem a Kościołami. Z drugiej strony zarówno w szkole jak i pozostałych instytucjach państwa ateizm nie może uprzywilejowaną doktryną. Należy szanować wszystkie światopoglądy celem zapewnienia pełnego równouprawnienia ludzi wierzących i niewierzących we wszystkich dziedzinach życia. Z kolei rodzina oraz kwestia wychowania młodego pokolenia została potraktowana bardziej konserwatywnie, albowiem partia postulowała w tym obszarze obecność chrześcijańskiego systemu wartości, którego rola polegałaby na przygotowaniu młodego człowieka do życia w społeczeństwie poprzez wyposażenie go i całej jego rodziny w wysoki poziom moralny, zapobieganiu skrajnej ateizacji, atomizacji i dezintegracji rodzin, działaniu na rzecz zabezpieczenia przez państwo godnego poziomu życia rodzin, pomocy charytatywnej dla rodzin biednych i wielodzietnych oraz uwrażliwianiu opinii społeczeństwa na odpowiedzialność za drugiego człowieka. Ponadto celem niedopuszczenia do dualizmu w wychowaniu należałoby wprowadzić chrześcijański system wartości do szkoły. Chodzi tu o zatarcie różnic w wychowaniu między domem rodzinnym a szkołą, czyli zapewnienie ciągłości oddziaływania pedagogicznego. Ponadto wskazane jest by w działalności tej brały również udział instytucje związane z kulturą, dlatego należałoby doprowadzić do utworzenia w warunkach polskich Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej (YMCA) oraz odpowiednio Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej (YWCA)³⁹⁹.

Z kolei Stowarzyszenie PAX nie zaprezentowało zbyt szczegółowej koncepcji reformy rzeczywistości oświatowej. Jego reprezentanci koncentrowali się jedynie na bardzo ogólnych тезach, które to postulaty w zasadzie były podobne do tych głoszonych przez UChS. Sprowadzały się one jedynie do zasygnalizowania potrzeby zniesienia wszelkich barier światopoglądowych, ograniczających udział obywateli wierzących w życiu publicznym oraz zawodowym, konieczności uznania w ramach polskiego życia zbiorowego chrześcijańskiego systemu wartości i humanistycznej koncepcji człowieka, rodziny i narodu celem budowy trwałego systemu etycznego ze szczególnym uwzględnieniem dialogu z ludźmi wyznającymi inne systemy aksjologiczne, stworzenia polityki wyznaniowej państwa sprzyjającej realizacji

³⁹⁹ *Unia Chrześcijańsko-Społeczna . Deklaracja ideowa w: Unia Chrześcijańsko-Społeczna – podstawowe materiały i dokumenty 1989 – 2000, Warszawa 2000, s. 5 – 9. Teczka 1. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych Instytutu Studiów Politycznych PAN.*

misji wychowawczej, reformy edukacji tak, by wyzwalała w młodym pokoleniu szlachetne aspiracje i możliwości narodu polskiego a także stanowiła fundament odrodzenia moralnych, społecznych i ekonomicznych składników polskiej pracy a następnie zorganizowania ich na poziomie prawdziwie nowoczesnej kultury, nauki i cywilizacji⁴⁰⁰.

Powyższe zapatrywania zostały również zasygnalizowane przez przedstawicieli Polskiego Związku Katolicko-Społecznego (PZKS). Są one zbieżne z poglądami głoszonymi w dokumentach UChS oraz Stowarzyszenia PAX, w związku z czym nie zachodzi potrzeba ich ponownego przedstawiania.

Ostatnim ugrupowaniem w ramach strony koalicyjno-rządowej było Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych (OPZZ)⁴⁰¹. Organizacja ta, jako jedyna pozostała

⁴⁰⁰ W wyborach i po wyborach. Ulotka wyborcza Stowarzyszenia PAX, 4.VI.1989. Teczka I 5 Sejm i Senat. Wybory 1989, PZPR i inne partie, Warszawa 1989. Zbiory Biblioteki Narodowej. W podobnym tonie wypowiadał się kandydujący z ramienia PAX-u do Senatu PRL w okręgu wyborczym – województwa opolskiego Benedykt Marek Brzęczek, twierdząc: „*jestem za zdrowiem moralnym polskiej rodziny – fundamentem bytu narodowego, pełnym, praktycznym i instytucjonalnym równouprawnieniem wierzącej większości w Polsce. Jestem przeciw (...) wypaczeniu postaw młodego pokolenia*”, oraz wyznający katolicki system wartości naukę społeczną Kościoła, patriotyzm polski, polską rację stanu, poczucie tożsamości narodowej, umiłowanie tradycji, troskę o przyszłość, harmonijny rozwój, porozumienie społeczne i rzetelną i godziwie opłacaną pracę Bogusław Bardziejewski („*jeśli jesteś za (...) moralnością życia społecznego (...) GŁOSUJ NA MNIE*”). Nietrudno się domyśleć, że w kwestii edukacji, a zwłaszcza wychowania podzielali on te same opinie, które zostały zawarte w ulotce wyborczej Stowarzyszenia PAX, Zob. Ulotka wyborcza kandydata do Senatu PRL z ramienia PAX-u Marka Brzęczka, 4.VI.1989, oraz ulotka wyborcza kandydata do Sejmu wiceprzewodniczącego Z.W. PAX Bogusława Bardziejewskiego. Teczka I 5 Sejm i Senat. Wybory 1989, PZPR i inne partie, Warszawa 1989. Zbiory Biblioteki Narodowej.

⁴⁰¹ Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych (OPZZ) powstało 24 listopada 1984 roku jako organizacja łącząca związki zawodowe powstałe na bazie starych związków branżowych – po wprowadzeniu stanu wojennego i delegalizacji związków dotychczas działających z NSZZ „Solidarność” na czele. Przewodniczącym został Alfred Miodowicz, członek Biura Politycznego KC PZPR w 1987 roku. OPZZ spełniało bardzo ważną rolę polityczną jako konkurenta wobec NSZZ „Solidarność”. Do Sejmu X kadencji weszło 11 posłów związanych z OPZZ a Alfred Miodowicz przepadł w wyborach czerwcowych 1989 roku wraz z całą listą krajową, jednak z inicjatywy Miodowicza 10 – 11 października 1989 roku został powołany do życia Ruch Ludzi Pracy, który miał pełnić rolę „lewicowego forum politycznego” dla celów wyłaniania reprezentacji politycznej OPZZ, które z biegiem czasu było kierowane przez Radę Koordynacyjną pod przewodnictwem Ewy Spychalskiej. Po przemianach ustrojowych w latach 1991 - 1997 związek wchodził w skład koalicji z SLD. W latach 1985 – 1999 należał do Światowej Federacji Związków Zawodowych (WFTU), natomiast od 2006 jest członkiem Europejskiej Konfederacji Związków Zawodowych (ETUC) oraz Międzynarodowej Konfederacji Związków Zawodowych (ITUC). Z kolei od 2001 roku utworzył Fundację Porozumienie – organizację zarządzającą majątkiem Funduszu Wczasów pracowniczych. OPZZ obejmuje liczne struktury branżowe, takie jak: I. Górnictwo, przemysł chemiczny i energetyka, II. Metalowcy, III. Oświata i nauka, w tym Związek Nauczycielstwa Polskiego i Związek Zawodowy Pracowników Polskiej Akademii Nauk, IV. Usługi publiczne, V. Przemysł spożywczy, rolnictwo i turystyka, VI. Budownictwo, drogownictwo i przemysł drzewny, VII. Przemysł odzieżowy i skórzaný, VIII. Transport, IX. Handel, usługi, kultura i sztuka. Przewodniczącymi OPZZ byli kolejno: Alfred Miodowicz (1984 – 1991), Ewa Spychalska (1991 – 1996), Józef Wiaderny (1996 – 2000), Maciej Manicki (2001 – 2004) oraz Jan Guz (od 20 kwietnia 2004 roku). *Programy partii i ugrupowań parlamentarnych...*, op. cit., s. 3 – 4, oraz <http://nowahistoria.interia.pl/prl/news-ogolnopolskie-porozumienie-zwiazkow-zawodowych-opzz-historia,nld,2353440> (16.01.2015).

nieugięta jeśli chodzi o kwestie związane o (nie) reformowanie polityki oświatowej, która do wyborów 1989 roku była prowadzona przez rządy PRL-u. Chodziło przede wszystkim o zachowanie szkolnictwa w pełni publicznego/państwowego i wyrażanie zdecydowanego sprzeciwu wobec tworzenia alternatywnych szkół prywatnych i społecznych, albowiem istnienie takich placówek jest dowodem naruszenia powszechnie akceptowanej zasady równości dostępu do oświaty. Dzięki publicznej oświacie wszyscy młodzi ludzie mogą równo uczestniczyć w szeroko rozumianym procesie edukacji i wychowania a państwo stawiając na rozwój tego szkolnictwa skutecznie likwiduje wszelkie problemy młodzieży i dorosłych, związane z dostępem do rzetelnej edukacji, która winna stanowić jeden z bardziej istotnych dróg wiodących obywateli do godnego życia. Jeśli chodzi o konkretne rozwiązania w zakresie zarządzania, organizacji, finansowania oraz reform programowych, a także postulatów dotyczących funkcjonowania szkolnictwa wyższego i nauki przedstawiciele OPZZ nie zaproponowali konkretnych propozycji⁴⁰².

Na podstawie powyższej analizy widać wyraźnie nasilający się podział w sprawach kierunków reformy rzeczywistości oświatowej, jaki miał miejsce pod koniec lat 80. XX wieku po stronie koalicyjno-rządowej. Ugrupowania takie jak PZPR, czy OPZZ choć omawianej kwestii nie poświęciły zbyt wiele uwagi to jednak kładły one nacisk na zachowanie dotychczasowego (realizowanego w PRL) modelu polityki oświatowej, egzemplifikacją czego było zdecydowane przeciwstawienie się kwestii komercjalizacji szkolnictwa, uszczuplaniu sieci tychże instytucji oraz ośrodków kultury, zwłaszcza na wsi, oraz poparcie dla budowy przez władze państwowe nowych placówek oświatowych wraz z przedszkolami i zapewnienia całodiennej opieki lekarskiej. Środowiska te, a w szczególności PZPR wysuwały te same postulaty w kwestii szkolnictwa wyższego. Wyjątek od tej zasady stanowiły zapatrywania przedstawione przez Joannę Malawską, która oprócz wyrażania chęci związanych z reformą programową, odstresowaniem uczniów, reedukacją liczby przedmiotów, zwiększaniu płacy i statusu zawodowego nauczycieli, uruchomieniu zajęć

⁴⁰² *Informator Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych*. Dokument opracowany przez Wojewódzkie Porozumienie Związków Zawodowych w Szczecinie, Szczecin - maj - 1989, s. 8 – 10. Teczka nr 1 OPZZ 1985 – 1989. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii politycznych Instytutu Studiów Politycznych PAN. Należy zaznaczyć, że dokument ten nie był traktowany jako kampania wyborcza, albowiem został on opracowany do tak zwanego użytku wewnątrzwiązkowego, jednakże OPZZ wchodząc w skład strony koalicyjno-rządowej i stanowiąc tym samym przeciwwagę do NSZZ „Solidarność” nie publikowało oficjalnie, jednakże wyrażało pełne poparcie dla pozostawienia i rozbudowy szkolnictwa jedynie publicznego/państwowego, dostrzegając w nim czynnik utrwalający równość szans społeczeństwa w dostępie do oświaty, awansu zawodowego i ogólnoludzkiego postępu. Z uwagi na to oraz ze względu zarysowujący się podział i toczącą się na ten temat debatę po stronie koalicyjno-rządowej postulat ten został uwypuklony w niniejszej pracy.

dotychczas, budowy nowych obiektów o przeznaczeniu edukacyjnym, itp. postulowała ostrożną decentralizację tego sektora poprzez określenie na nowo funkcji kuratoriów oświaty jako organów pośredniczących między szkołą a władzami centralnymi oraz Marię Łopatkową, koncentrującą się między innymi na kwestii pedagogiki dobroci jako podstawy programu wychowawczego szkoły. Stronnictwo Demokratyczne zaś domagało się zdecydowanych reform na wszystkich szczeblach struktury systemu oświatowego w wymiarze krótko i długofalowym, (począwszy od decentralizacji, konieczności stworzenia szkół niepaństwowych, uruchomienia procesu uspołecznienia placówek publicznych, reform programowych w kierunku możliwości stworzenia ich różnorodności w celu dostosowania ich do potrzeb uczniów a programów i specjalności zawodowych do potrzeb rynku pracy, skierowania większej liczby młodzieży do szkół średnich maturalnych, wzrostu nakładów finansowych a skończywszy na przebudowie struktury systemu i zdecydowanych zmianach w obszarze szkolnictwa wyższego i nauki) chcąc uczynić ten sektor filarem budowy nowoczesnego społeczeństwa i przede wszystkim przyszłej gospodarki, czego odzwierciedleniem miało być wyposażenie programu wychowawczego w wytyczne ogniskujące się wokół przygotowania młodzieży do udziału w życiu społecznym, politycznym, kulturalnym i gospodarczym poprzez naukę przedsiębiorczości, odpowiedzialności za własne postępowanie i ponoszenia ryzyka. Był to więc program niezwykle postępowy. Z kolei przedstawiciele ugrupowań o mniejszym znaczeniu tj. UChS, Stowarzyszenia PAX i PZKS podkreślali kwestie wychowania młodego pokolenia w oparciu o wartości chrześcijańskie z uwzględnieniem poszanowania osób niewierzących, podniesienia poziomu moralnego rodziny i jej roli w wychowaniu dziecka oraz postulowali ogólnikową potrzebę reformy edukacji w celu rozbudzenia szlachetnych aspiracji narodu i odrodzenia moralnych, społecznych i ekonomicznych komponentów pracy zawodowej.

Wydawać by się mogło, że przedstawiciele i ugrupowania wchodzące od czasów powojennych w skład omawianej koalicji winni mieć takie same poglądy programowe jak PZPR, która przecież kierowała się zasadami marksizmu-leninizmu. Tak się jednak nie stało. Co więcej, nawet „partia” formując program na wybory czerwcowe zamieściła w nim niektóre elementy proreformatorskie – sprzeczne z wyznawaną doktryną. Dlaczego? Otóż przyczyny takiego stanu rzeczy należy szukać w sytuacji społecznej i gospodarczej kraju, jaka miała miejsce w latach 80. Spowodowała ona, że część członków „partii” zaczęła zdawać sobie sprawę z trudnego położenia kraju i niewydolności kierowniczej władzy. Uświadomili sobie to również członkowie pozostałych ugrupowań stowarzyszonych, którzy startując do

wyborów 89 opracowali własne programy, stopniowo dystansując się od PZPR, co jak wiadomo doprowadziło w pierwszej kolejności po wyborach do rozpadu koalicji⁴⁰³.

⁴⁰³ Do szczegółowych powodów „reform programowych” PZPR i jego sojuszników należy zaliczyć czynniki wewnętrzne i międzynarodowe, które doprowadziły do upadku komunizmu w Polsce. Zmienne wewnętrzne dotyczyły przede wszystkim wybrania na stanowisko papieża Karola Wojtyły 16 października 1978 roku, i jego pielgrzymki do Polski w rok później i kolejnych latach, strajki i powstanie „Solidarności” na Wybrzeżu w 1980 roku, ogłoszenie stanu wojennego 13 grudnia 1981 roku, oświadczenie Episkopatu Polski z 1982 roku o konieczności porozumienia, co według Władysława Frasyniuka było kamieniem węgielnym pod Okrągły Stół, amnestia ze strony władz w 1986 roku prowadząca do uwolnienia ostatnich kilkuset więźniów politycznych, powstawanie niezależnych związków zawodowych, ogólna współpraca „Solidarności” z Kościołem, zapóźnienie technologiczne, problemy ekonomiczno-gospodarcze państwa, w tym nieudana reforma gospodarcza z drugiej połowy lat 80 oraz niepowodzenie referendum z 27 listopada 1987 roku, dotyczącego umocnienia pozycji gen. Wojciecha Jaruzelskiego, czyli powołania Urzędu Prezydenta. Do czynników międzynarodowych należały między innymi przemiany w Rosji Radzieckiej, związane z dojściem do władzy Sekretarza Generalnego KC KPZR Michaiła Gorbaczowa a w konsekwencji zainicjowanie przemian systemu socjalistycznego pod nazwą *perestrojki* i działań zmierzających do ujawnienia faktów historycznych oraz tych dotyczących sytuacji politycznej i gospodarczej ZSRR pod hasłem *glasnost*. Doprowadziło to do propozycji rokowań ze strony koalicyjno-rządowej z przedstawicielami opozycji i obrad „okrągłostołowych”, których efektem miały być jak wiadomo częściowo wolne wybory i w ich następstwie „Sejm kontraktowy”. W związku z tym zarówno strona koalicyjna jak i solidarnościowo-opozycyjna były zmuszone do sformułowania po raz pierwszy w latach powojennych programów i przeprowadzenia kampanii wyborczych, co stanowiło nie lada wyzwanie dla obydwu stron. Na ogół można powiedzieć, że przedstawiciele strony rządowej, a w szczególności PZPR bazując na ustaleniach „okrągłostołowych” nie zdawali sobie sprawy z możliwości prawie całkowitego przegrania wyborów i przepadnięcia „listy krajowej” zawierającej nazwiska czołowych działaczy, nie doceniali również siły opozycji, dlatego też mimo posiadania w przeciwieństwie do „Solidarności” znacznego zaplecza materialnego początkowo lekceważyli przygotowanie kampanii, z kolei przed wyborami przeprowadzili ją w sposób wysoce nieprofesjonalny i przede wszystkim opóźniony, co było efektem całkowitego braku doświadczenia w tego typu operacjach. Świadczyły o tym liczne działania chaotyczne i nieracjonalne, mała aktywność wszelkich ogniw partii, propaganda mająca charakter urzędniczy i rutynowy, odwołująca się do „ciągłości” i „doświadczenia”, kontaktowanie się polityków głównie z kręgami społecznymi należącymi do „nomenklatury” i branie jej oczekiwań za nastroje całego społeczeństwa, lekceważenie społeczeństwa i przyzwyczajanie do toczenia subtelnych gier personalnych w obrębie partii a w rezultacie traktowanie wyborów jak kolejnej rozgrywki wewnątrzpartyjnej, nieumiejętne dobranie kierowników propagandy wyborczej, którzy nie posiadali żadnego daru ani kompetencji w dziedzinie oddziaływania publicznego oraz złe organizowanie konferencji np. Krajowej Konferencji Delegatów PZPR z maja 1989 roku. Zdarzały się również przypadki nieetycznego działania w stosunku do strony solidarnościowej. Oskarżano opozycję o zagraniczne finansowanie kampanii, straszono wyborców dramatycznymi konsekwencjami ewentualnego zwycięstwa przeciwnej formacji, szykanowano działaczy, zrywano plakaty, starano się wzbudzić podejrzenia i skłócić przedstawicieli „Solidarności”, oskarżano o nadmierną współpracę z biskupami. Dotyczyło to zwłaszcza kwestii wyborów tak zwanych kandydatów „drużyny Lecha”. Wprowadzano również fałszywe ulotki mające dezorientować wyborców. Niestety, przywódcy i członkowie PZPR doznali ogromnego szoku, kiedy stopniowo poznawali wyniki wyborów czerwcowych. Być może uświadomili sobie znaczenie kampanii, decydujący głos społeczeństwa a w szczególności skutki zgody na „wolne wybory”. Z kolei przywódcy ugrupowań stowarzyszonych biorąc udział w obradach Okrągłego Stołu zdali sobie sprawę, że w wielu dziedzinach postawa strony „solidarnościowej” w kwestiach reform jest im bliższa niż koalicyjnej. Spowodowało to narastanie niechęci do własnego obozu i w niedługim czasie opuszczenie koalicji przez ZSL i SD, co było szczególnie widoczne w wyborach do Senatu, w których to każda partia wystawiła odrębnych kandydatów otwarcie rywalizujących między sobą. O tym, jak doszło do obrad Okrągłego Stołu, a także na temat sekretów kampanii wyborczej w 1989 roku zob. P. Kowal, *Dlaczego doszło do Okrągłego Stołu? Przyczyny zmian politycznych w Polsce w latach 1989 – 1990 w opiniach polityków, aktywnych uczestników wydarzeń tego okresu*, w: *Komunizm. Ideologia, system, ludzie...*, op. cit., s. 156 – 173 oraz; A. Małkiewicz, *Wybory czerwcowe 1989*, Warszawa 1994, s. 29 – 33, 39 – 42 i 71 – 73.

3.2.2. Strona solidarnościowo-opozycyjna

Istotnym ugrupowaniem politycznym strony solidarnościowo-opozycyjnej, które odegrało priorytetową rolę w przemianach politycznych w 1989 roku był Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” (NSZZ „S”) i powstały z jego ramienia Komitet Obywatelski „Solidarność” (KO „S”) przy Lechu Wałęsie⁴⁰⁴. Stanowiąc podmiot

⁴⁰⁴ Powstanie NSZZ „Solidarność” było bezpośrednio związane z Porozumieniami Gdańskimi, podpisanymi 31 sierpnia 1980 roku. Była to organizacja pełniąca rolę pierwszego, wolnego zorganizowanego związku zawodowego oraz masowego ruchu opozycyjnego wobec rządów komunistycznych. We wrześniu i październiku 1981 roku doszło do I Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „S”, na którym to zjeździe na przewodniczącego wybrano Lecha Wałęsę. Po wprowadzeniu stanu wojennego 13 grudnia 1981 roku związek został zdelegalizowany na mocy ustawy z 8 października 1982 roku, co spowodowało uruchomienie przez członków i organizatorów opozycyjnej działalności podziemnej, prowadzonej w strukturach zakładowych i kierowanej przez Tymczasową Komisję Koordynacyjną. Po ogłoszeniu amnestii dla więźniów politycznych w 1986 roku powołano 26 września 1986 roku Tymczasową Radę „Solidarności”, której funkcje i kompetencje zostały przejęte przez utworzoną 25 października 1987 roku Krajową Komisję Wykonawczą NSZZ „S”, której przewodniczącym został Lech Wałęsa. W latach 1987 – 1989 doszło do stopniowego ujawniania struktur związkowych. Po zakończeniu obrad Okrągłego Stołu i uchwaleniu przez Sejm PRL IX kadencji „Prawa o stowarzyszeniach” nastąpiła rejestracja Związku. Odkonstytuowano go w dniu 17 kwietnia 1989 roku w Sądzie Wojewódzkim w Warszawie. Rejestracja nastąpiła na podstawie wniosku o wpisanie do rejestru związków zawodowych, który został złożony 13 kwietnia 1989 roku przez 53-osobowy komitet rejestracyjny z Lechem Wałęsą na czele. W czasie wyborów czerwcowych Związek pełnił główną rolę w organizowaniu komitetów obywatelskich i prowadzeniu kampanii wyborczej opozycyjno-solidarnościowych kandydatów (tak zwanej „drużyny Lecha”) do Sejmu i Senatu. Obok Lecha Wałęsy do ówczesnych czołowych działaczy należeli: Bogdan Borusewicz, Zbigniew Bujak, Władysław Frasyniuk, Stefan Jurczak, Bogdan Lis, Andrzej Milczanowski, Janusz Pałubicki, Stanisław Węglorz, Andrzej Sławikowski, Antoni Tokarczuk i Jerzy Górny, Józef Pinior i Tadeusz Jędrzak. Większość z nich wchodziła w skład Tymczasowej Rady „Solidarności” oraz Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność”. Obok opisanego wyżej Związku ważną organizacją był Komitet Obywatelski „Solidarność” (KO „S”). Powstał on z nieformalnej grupy około 60 działaczy i doradców NSZZ „S” oraz NSZZ „S” Rolników Indywidualnych. Tworzyli go ponadto przedstawiciele opozycyjnych środowisk twórczych i artystycznych, które zaczęło prowadzić działalność opozycyjną i współpracować z Lechem Wałęsą od maja 1987 roku, by ponad rok później (18 grudnia 1988 roku) przyjąć nazwę Komitet Obywatelski przy Przewodniczącym NSZZ „S” Lechu Wałęsie. Sekretarzem komitetu został Henryk Wujec. Cele i zadania komitetu ogniskowały się wokół prezentowania opinii niezależnych środowisk społecznych, wyrażanie społecznych potrzeb i interesów, przedstawianie programów działania. Członkowie komitetu brali czynny udział w obradach Okrągłego Stołu, po których zakończeniu z ramienia Koalicyjnego Komitetu Wyborczego NSZZ „S” doszło 8 kwietnia 1989 roku do przekształcenia organizacji w Komitet Obywatelski „Solidarność”, którego rola sprowadzała się do wytypowania kandydatów do Sejmu i Senatu, zorganizowania oraz prowadzenia Krajowego Biura Wyborczego i kampanii wyborczej oraz koordynowania działalności wojewódzkich komitetów obywatelskich w całym kraju. Po wyborach czerwcowych komitet powrócił do starej nazwy. Jeśli chodzi o kampanię wyborczą to na uwagę zasługuje opracowany i opublikowany program KO „S”, który podkreślał potrzebę prowadzenia reform całej rzeczywistości politycznej, społecznej i gospodarczej. Miało to dotyczyć potrzeby uchwalenia nowej konstytucji, odpowiadającej demokratycznym tradycjom, zapewnieniu przyszłych już w pełni demokratycznych wyborów, zagwarantowania samorządności miast i gmin, wolności stowarzyszeń, opracowaniu prawa chroniącego własność i wolność obywateli i ochrony praw człowieka w sferze międzynarodowej, zagwarantowaniu prawa do pełnej wolności słowa i powszechnego dostępu do informacji, skrócenia służby wojskowej i jej zastąpieniu zastępczą służbą poborowych. W zakresie gospodarki twórcy programu deklarowali równouprawnienia wszystkich sektorów, ich upodmiotowienia i uczynienia odpowiedzialnym za konsekwencje ekonomicznych decyzji, wprowadzenie gospodarki wolnorynkowej i samodzielnie działających w jego ramach przedsiębiorstw, oraz własności prywatnej poprzez stworzenie spółek z udziałem kapitału spółdzielczego i prywatnego. Popierano też odejście od interwencjonizmu państwowego w sektor gospodarki i ekonomii. W zakresie reform społecznych popierano politykę pełnego zatrudnienia (postulat trudny do pogodzenia z rozwiązaniami

odpowiedzialny za zorganizowanie kampanii wyborczej doprowadził do opracowania dokumentu pt. *Program wyborczy Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”*, w którym to zawarł ogólne sformułowania dotyczące reformowania rzeczywistości oświatowej. W punkcie 24. zatytułowanym *Szkoły i uczelnie czytamy: „szkoły i uczelnie mają być miejscem nauki i wychowania, a nie frontem ideologicznym. Na terenie szkoły niedopuszczalny jest wszelki przymus czy nacisk ideologiczny; zgodnie z tą zasadą przeciwstawiamy się propagandzie ateistycznej w szkole i światopoglądowej selekcji nauczycieli. Będziemy domagać się przyznania rozległych uprawnień samorządom rodziców, nauczycieli, uczniów i studentów. Ingerencje administracji muszą być ograniczone. Konieczne jest przywrócenie pełnej autonomii wyższych uczelni. Należy w szerokim zakresie umożliwić tworzenie szkół niepaństwowych; wyznaniowych i innych. Należy umożliwić mniejszościom narodowym tworzenie własnych szkół. Szkoły mają prawo do eksperymentów pedagogicznych, a młodzież do zrzeszania się według swych potrzeb i preferencji. Domagamy się poprawy sytuacji finansowej szkół i uczelni, środków na wyposażenie dydaktyczne i nowe budynki, podniesienia uposażenia nauczycieli”*⁴⁰⁵. Wyrażony pogląd stanowi ogólną kwintesencję wizji przyszłego

wolnorynkowymi), zmiany w polityce mieszkaniowej (chęć zapewnienia kredytowania i inicjatyw spółdzielczych, prywatnych i indywidualnych), ochronę środowiska, zmiany w zakresie służby zdrowia (godziwe zarobki dla pracowników, świadczenia dla ludności z ZUS-u, przywrócenie samorządów lekarskich, interwencyjny import leków i sprzętu medycznego), odideologizowanie szkół i uczelni i wychowanie młodzieży w kierunku na rozbudzenie poczucia posiadania szans i perspektyw życiowych. Na temat genezy NSZZ „S”, KO „S” i jego szczegółowego programu zob. *Programy partii i ugrupowań parlamentarnych...*, op. cit., s. 6 – 7, oraz *Program wyborczy Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”*, Warszawa, 23 kwietnia 1989 w: *Polska wybory 89*, red. R. Kałuża, Warszawa 1989, s. 71 – 81.

⁴⁰⁵Por. *Program wyborczy Komitetu Obywatelskiego „Solidarność*, Warszawa, 23 kwietnia 1989 [w:] *Polska wybory 89...*, op. cit., s. 80, ; *Program wyborczy Komitetu Obywatelskiego „Solidarność*. Dokument opracowany przez Warszawski Komitet Obywatelski – Warszawskie Biuro Wyborcze „Solidarność”, Warszawa, 23 kwietnia 1989, [w:] Teczka I5, Sejm i Senat, Wybory według list, Warszawa 1989. Zbiory Biblioteki Narodowej, oraz *Jak i dlaczego głosować? Przewodnik wraz z programem Komitetu Obywatelskiego „Solidarność*, Warszawa 1989, s. 8, [w:] Teczka I5, Sejm i Senat, Wybory według list, Warszawa 1989. Zbiory Biblioteki Narodowej. Z kolei w *Deklaracji Wyborczej Komitetu Obywatelskiego „Solidarność* w punkcie „Szkoła i wychowanie” możemy przeczytać: „Wychowanie młodego pokolenia wymaga szczególnej odpowiedzialności moralnej i wierności prawdzie. Żądamy poszanowania pierwszeństwa rodziców do wychowania dzieci. Nieodzowna jest gruntowna reforma programów nauczania: wyeliminowanie fałszów i przemilczeń. Szkoła powinna kształtować tradycyjne wartości: poszanowanie człowieka, miłość Ojczyzny, dzielność moralną, hart ducha oraz dostarczać rzetelnej wiedzy. Trud nauczycieli i wychowawców musi być doceniony, a im przywrócone właściwe miejsce w społeczeństwie”, zob. D. Krześniak, *Deklaracja wyborcza Komitetu Obywatelskiego „Solidarność*, Warszawa, 21 kwietnia 1989r, s. 1. Teczka I5, Sejm i Senat, Wybory według list, Warszawa 1989. Zbiory Biblioteki Narodowej. Zwolennikami uwolnienia szkolnictwa i kultury od presji polityki i wszelkich ideologii byli również kandydujący do Senatu z ramienia KO „S” w Siedlcach Tadeusz Kłopotkowski oraz z okręgu nr 85 w Garwolinie Wiesław Zajączkowski. Zob. *Kandydaci na senatorów z województwa siedleckiego*, [w:] *Ulotka wyborcza Komitetu Obywatelskiego „Solidarność* w Siedlcach, Siedlce 1989. Teczka I5, Sejm i Senat, Wybory według list, Warszawa 1989. Na temat szkolnictwa dla mniejszości narodowych istotnym dokumentem był fragment wystosowanego 1 maja 1989 roku przez Lecha Wałęsę „Listu do wyborców w sprawie mniejszości narodowych i wyznaniowych” opisanego w artykule „Potrzeba zrozumienia i dialogu” opublikowanego na łamach *Głosu Wolnego*, w którym zwrócił uwagę, iż w Polsce żyją różne mniejszości narodowe, posiadające swą bogatą tradycję. Polacy powinni

funkcjonowania wszystkich struktur systemu szkolnego. Nic dodać nic ująć. Zawiera on postulaty reform we wszystkich jego obszarach, począwszy od zmian polegających na szeroko rozumianej decentralizacji w kwestii zarządzania i organizacji i upodmiotowieniu całego szkolnictwa i wszystkich społeczności z nim związanych a skończywszy na kwestii nowych programów szkolnych rozumianych tu jako eksperymenty, umożliwieniu tworzenia szkół niepaństwowych, podejściu do traktowania i wychowania młodzieży i zwiększaniu funduszy budżetowych na codzienne funkcjonowanie. Swoiste *novum* stanowi deklaracja dotycząca zapewnienia możliwości tworzenia szkół dla mniejszości narodowych. Oczywiście fundamentem tych przeobrażeń musi stać się odejście od ideologizacji kształcenia i wychowania poprzez rezygnację z uprzywilejowania np. ideologii chrześcijańskiej z jednej strony czy ateistycznej z drugiej. Należy też zrezygnować z selekcji światopoglądowej do zawodu nauczycielskiego⁴⁰⁶.

Kolejne dokumenty programowe i kampanijne zawierają powtórzenie, tudzież urozmaicenie zapatrywań opisanych w powyższym programie. I tak, np. Stanisław Padykuła kandydat na posła do Sejmu, startujący z ramienia Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w Mielcu na łamach *Głosu Wolnego* postulował nie tylko konieczność rezygnacji państwa ze sprawowania funkcji opiekuńczej nad oświatą a tym samym odejścia od indoktrynacji programowej, lecz także domagał się całkowitego zastąpienia szkolnictwa publicznego prywatnym, które jego zdaniem byłoby bardziej konkurencyjne zarówno pod względem kształcenia jak i programu wychowawczego. Zapewniłoby przede wszystkim możliwość nauczania i oddziaływania pedagogicznego na dziecko, które byłoby wychowywane w systemie wartości preferowanym przez rodziców a program kształcenia byłby przynajmniej

dodrzec ich specyficzne problemy zachowania własnego języka, kultury i religijnej tożsamości. Powołując się na kazania wygłaszane przez Jana Pawła II stwierdził, że różnego rodzaju przeszłe konflikty nie powinny przeszkadzać w pojednaniu mniejszości narodowych z Polakami, tylko doprowadzić do wspólnej drogi do demokratyzacji życia. Demokratyzacja ta winna wyrażać się między innymi poprzez danie mniejszościom narodowym możliwości swobodnego tworzenia gwarantowanych przez Konstytucję stowarzyszeń politycznych, religijnych, kulturalnych i oświatowych. Zob. *Potrzeba zrozumienia i dialogu*, w: „*Głos Wolny*” . Biuletyn Wyborczy nr 3 Komitetów Obywatelskich „Solidarność” Krosno – Przemyśl – Rzeszów, Rzeszów, 1 czerwca 1989r, s. 7.

⁴⁰⁶ Warto podkreślić, że dokumentem, który o reformach szkolnictwa wypowiada się w niezwykle podobnym tonie, albowiem porusza kwestię uzyskania przez oświatę należytej jej rangi dzięki umożliwieniu większego wpływu rodziców na przebieg nauczania i wychowania w szkole, co więcej dania im możliwości wpływu na wymianę personelu szkolnego w wypadku braku zadowolenia rodziców z wywiązywania się z powierzonych nauczycielom obowiązków oraz na zmiany organizacyjne była ulotka kampanijna KO „S” Kostrzyn. Czytamy w niej: „*Oświata winna uzyskać należną jej rangę. W tych placówkach do pracy których rodzice, dzieci lub młodzież będą miały poważne zastrzeżenia inspirować będziemy zmiany organizacyjne a także personalne. W miarę możliwości finansowych będziemy wspierać rozwój infrastruktury oświatowej*”. Zob. *Przyszłość Kostrzyna w twoich rękach – głosuj na kandydatów Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”*. Program wyborczy Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”, Kostrzyn 1989, Teczka I5, Sejm i Senat 1989. Zbiory Biblioteki Narodowej.

po części dopasowany do zainteresowań ucznia. Uwzględniając potrzeby rodziców i młodzieży szkoły zyskałyby więc realność w swojej działalności, a co za tym idzie byłyby pozytywnie odbierane przez społeczeństwo. Nauka w placówkach winna być płatna, lecz młodzież otrzymywałaby stypendia, za które pokrywałyby koszty kształcenia a tym samym utrzymywałyby szkoły⁴⁰⁷. Z kolei Edmund Balicki kandydat do Senatu z okręgu szczecińskiego na łamach *Gazety Wyborczej* „Solidarność” również popierał konieczność utworzenia szkół alternatywnych, niezależnych od państwa, postulował konieczność uspołecznienia szkół państwowych, bronił też prawa rodziców do decydowania o sposobie wychowania dzieci, czego dowodem były jego słowa: *„Wolność rodziców musi się wyrażać w prawie wyboru szkoły najlepszej dla własnego dziecka. Szkoły takie muszą więc powstawać: prywatne i społeczne, zakonne i laickie, męskie i żeńskie, autorskie, czyli zakładane przez pedagogów i inicjowane przez rodziców. Autentycznego uspołecznienia domagają się też szkoły państwowe – wychowywać bowiem mają wolnych i odpowiedzialnych członków wolnego społeczeństwa, a nie bezwolnych wykonawców odgórnych decyzji. Szkołę taką muszą lubić uczniowie, znajdować w niej szansę twórczości nauczyciele. Rozległe uprawnienia muszą zyskać Rady Szkolne, złożone z nauczycieli, rodziców i uczniów (...) Przywrócić i bronić trzeba prawa rodziców do decydowania o sposobie wychowania dzieci. Na terenie szkoły niedopuszczalny jest wszelki przymus czy nacisk ideologiczny, nie może mieć miejsca propaganda ateistyczna i światopoglądowa selekcja nauczycieli. Nie wolno ograniczać prawa do tworzenia szkół społecznych i prywatnych*⁴⁰⁸.

Drugi kandydat do Sejmu członek Szczecińskiego Klubu Katolików i Społecznego Towarzystwa Oświatowego Marek Koćmiel na łamach *Wyborów* 89 zwracał uwagę na wady państwowego/publicznego szkolnictwa, do których to zaliczał przede wszystkim kryzys materialny spowodowany malejącymi nakładami finansowymi ze strony budżetu państwa, reprezentowanie administracji szkolnej jedynie przez urzędników, którzy współpracując z władzą państwową stanowili monopol na podejmowanie decyzji w sprawach oświaty i utrudniali rodzicom i społecznikom wprowadzanie wszelkich zmian w zarządzaniu, organizacji i reformach programowych. Taki stan rzeczy spowodował całkowitą obojętność

⁴⁰⁷ St. Padykuła, *Przeszedłem trudną drogę*, „Głos wolny”. Biuletyn wyborczy nr 4. Gazeta publikowana przez Komitetu Obywatelskie „Solidarność” Krosno-Przemyśl-Rzeszów, Rzeszów, 2 czerwca 1989 roku, s. 5. Teczka I5, Sejm i Senat 1989. Zbiory Biblioteki Narodowej.

⁴⁰⁸ „Gazeta wyborcza „Solidarność”. Gazeta wydana przez Obywatelski Komitet Porozumiewawczy „Solidarność” regionu Pomorza Zachodniego, Szczecin, czwartek, 11 maja 1989, s. 2. Teczka I 5, Sejm i Senat „Solidarność” 1989 ulotki i prasa. Zbiory Biblioteki Narodowej.

szkoły na wszelkie potrzeby i problemy zarówno pracujących w niej nauczycieli i uczących się uczniów, jak i na sugestie rodziców i najbliższych społeczności lokalnych. Doprowadziło to koniec końców do kryzysu, przejawiającego się zaprzestaniem postrzegania przez ludzi instytucji edukacyjnej jako okna na świat, stanowiącego jeden z ważnych filarów budowy nowoczesnego, w pełni wykształconego społeczeństwa. Szkoła zaczęła być kojarzona z zupełnie odrębnym światem – akwariem, w którym wszystko to, co się w nim działo służyło jedynie interesom nomenklatury i władzy. Aby więc odejść od tej niekorzystnej sytuacji należy w pierwszej kolejności uświadomić sobie, że każda instytucja edukacyjna ma/ przynajmniej powinna mieć tak czy inaczej charakter społeczny, chociażby ze względu na fakt, iż jest powszechnie dostępna, co wskazuje na jej silne zakorzenienie w życiu narodu. Koncentruje bowiem na co dzień bogatą społeczność ze szczególnym uwzględnieniem uczniów i nauczycieli. Ponadto co pewien czas kontaktuje się z rodzicami. Inaczej mówiąc instytucja ta ma związek z ludźmi a nie przedmiotami, dochodzi w niej do kształcenia przyszłych pokoleń odpowiedzialnych za rozwój społeczno-gospodarczy a nie obróbki materiałów. Następny krok winien polegać na wprowadzeniu wyżej zarysowanej idei w życie poprzez zapewnienie rodzicom, uczniom i nauczycielom możliwości tworzenia szkół społecznych zupełnie niezależnych od państwa i jego polityki, które realizowałyby zasadę suwerenności rodziców w wychowaniu i kształceniu swoich dzieci. Tego rodzaju placówki opierałyby swoją działalność na tym, iż rodzice będąc założycielami i głównymi sponsorami decydowałiby o doborze nauczycieli, wyposażeniu materialnym ogólnym i specjalistycznym poszczególnych sal lekcyjnych i pracowni. Mieliby również prawo wywierania wpływu na zmiany programowe, zwłaszcza na te aspekty programu, które byłyby zawarte poza ogólnie przyjętym kanonem kształcenia. Z kolei dzieci pobierałyby naukę w małych klasach, liczących góra 15 – 18 osób, co dawałoby im możliwość pełnego dostępu do nauczyciela, który pracując w warunkach kameralnych skupiałby się głównie na działalności pedagogicznej, ale polegającej na rzeczywistej pracy z młodzieżą chociażby w oparciu o oddziaływanie wychowawcze oraz nauczanie dostosowane do indywidualnych potrzeb i tempa pracy uczniów, a nie jedynie na sztywnym przekazywaniu wiedzy i egzaminowaniu w oparciu o jednolite ministerialne standardy. Takie podejście ze strony nauczycieli gwarantowałoby uwzględnienie zróżnicowanych zdolności uczniów, przez co w tego typu szkole mogliby kształcić się wszyscy uczniowie, czyli słabi, a w niektórych przypadkach nawet ci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, średni oraz wybitnie uzdolnieni⁴⁰⁹.

⁴⁰⁹ M. Koćmiel, *Szkoła jest społeczna*, w: „Wybory 89”. Jednodniówka Szczecińskiego Klubu Katolików – maj 89,

Organem pośrednim, działającym na rzecz tak zwanej dobrej szkoły gwarantującym możliwość uzyskania pomocy prawnej, organizacyjnej i pedagogicznej oraz koncentrującym wszystkich zainteresowanych utworzeniem, sponsorowaniem i prowadzeniem tego typu szkół którego z kolei głównymi założycielami winni być rodzice i nauczyciele stałoby się działające na terenie całej Polski Społeczne Towarzystwo Oświatowe (STO). Instancja ta świadcząc powyżej opisaną pomoc i koncentrując odpowiednie podmioty byłaby również głównym koordynatorem i zarazem miejscem wymiany doświadczeń w zakresie tworzenia, finansowania, zarządzania i organizacji sieci szkół społecznych stopnia podstawowego i średniego, badałaby też poziom zainteresowania rodziców tego typu szkołą w skali kraju, w końcu stanowiłaby istotny punkt informacyjny jeśli chodzi o kwestie pozyskiwania oraz zaadaptowania lokali i budynków na cele oświatowe ⁴¹⁰.

Z kolei szczeciński kandydat do Senatu Mieczysław Ustasiak, podobnie zresztą jak Edmund Balicki zwrócił uwagę na rolę szkoły społecznej. W jego kampanii wyborczej dotyczącej kwestii reform gospodarczych oraz tych w zakresie decentralizacji samorządu terytorialnego czytamy: „ (...) *Szkoła społeczna natomiast ma za zadanie wychowywać młode pokolenie do życia w wolności, ma rozbudzić pragnienie wolności i odpowiedzialności za kształt tej wolności*”⁴¹¹.

Warunkiem niezbędnym i zarazem koniecznym prawidłowego wypełniania misji edukacyjnej przez szkołę społeczną jest odpowiednie ukierunkowanie wychowania rodzinnego. Rodzina bowiem jest nie tylko *stricte* środowiskiem o wartości nadrzędnej. Jest to komórka, w której to co się dzieje ma niezaprzeczalny wpływ na funkcjonowanie całości społeczeństwa. Inaczej mówiąc w rodzinie dostrzega się całokształt problemów społecznych, moralnych, kulturowych i gospodarczych, które to problemy istnieją również w skali makrospołecznej i z drugiej strony obraz społeczeństwa jest odbiciem sytuacji w rodzinie/rodzinach. W związku z tym rodzina winna koncentrować się na wychowaniu dzieci wedle odpowiednich wartości oraz w oparciu o zasadę miłości i poszanowania drugiego człowieka, natomiast przyszłe władze państwowe muszą ogniskować się na reformach w sferze moralnej i ekonomicznej. W dziedzinie moralnej należy uświadomić sobie i innym prawdy o godności człowieka, jego powołaniu do wolności i przysługujących mu prawach i

s. 7. Teczka I 5, Sejm i Senat „Solidarność” 1989 ulotki i prasa. Zbiory Biblioteki Narodowej.

⁴¹⁰ Ibidem, s. 7.

⁴¹¹ *Kandydaci do Senatu – M. Ustasiak*, w: „Wybory 89”..., op. cit., s. 5. Teczka I 5, Sejm i Senat „Solidarność” 1989 ulotki i prasa. Zbiory Biblioteki Narodowej.

obowiązkach, w tym prawa do sprawiedliwej płacy rodzinnej i do udzielania materialnego wsparcia rodzinom potrzebującym. Z kolei w dziedzinie ekonomicznej ważne jest urzeczywistnienie reform gospodarczych, polegających na wyemancypowaniu jej od ideologicznych uprzedzeń po to, by przyczynić się do zaspokojenia podstawowych i wyższych potrzeb człowieka/rodziny. Oprócz tego priorytetową cechą nowoczesnej gospodarki winno być umożliwienie rodzinom godnego zarobkowania, czterokrotne zwiększenie udziału płac w produkcji na wzór krajów Zachodu oraz zrezygnowanie ze zjawiska marnotrawstwa, jakie miało miejsce w dotychczasowym systemie ekonomicznym PRL. Zatem życie rodzinne i gospodarcze winno być tak skorelowane, by kondycja moralna i ekonomiczna polskiej rodziny była miarą racjonalności gospodarki i zdrowia społecznego. Poglądy te zostały zaprezentowane przez wspomnianego wyżej kandydata na Senatora Edmunda Balickiego⁴¹².

Przeprowadzona analiza materiałów kampanijnych strony solidarnościowo-opozycyjnej pokazała zdecydowaną zgodność i jednomyślność jej przedstawicieli do przeprowadzenia zdecydowanych reform w omawianym obszarze. Wszyscy oni bowiem kładli szczególny nacisk na wyrwanie tego sektora ze szponów państwa, egemplifikacją czego miała być reforma prawa oświatowego dająca przede wszystkim możliwość utworzenia swobodnego rynku edukacyjnego, obfitującego głównie w szkoły społeczne, prywatne, religijne, dla mniejszości narodowych, itp. oferujące różnorodne, dostosowane do indywidualnych potrzeb uczniów programy kształcenia, zatrudniające odpowiednich nauczycieli, umożliwiające rodzicom wywieranie wpływu na wszystkie aspekty działalności szkoły i wreszcie mogące być prowadzone nawet przez osoby fizyczne. Inną, lecz porównywalnie ważną zaletą tych szkół byłoby odideologizowanie programu wychowawczego, co doprowadziłoby do sytuacji kontynuowania oddziaływania pedagogicznego na dziecko w oparciu o jednolity system wartości, np. chrześcijański, który to system wpajany byłby również w domu. Nastąpiłoby więc skorelowanie życia rodzinnego ze szkołą, gospodarką i społeczeństwem. Instytucją niosącą pomoc prawną w zakresie zakładania i prowadzenia tych szkół i będącą koordynatorem działania alternatywnego systemu edukacji miało być STO. Z kolei do szkół państwowych/publicznych „Solidarność” odnosiła się z dużym dystansem. Można nawet zaryzykować stwierdzenie iż cechowało ją w stosunku do nich negatywny, wręcz wrogi stosunek. Postulowano bowiem całkowite uspołecznienie placówek i również marginalizację oddziaływania władz państwowych na

⁴¹² *Kandydaci do Senatu – Edmund Balicki* [w:] „Wybory 89”..., op. cit., s. 4 i 8.

codzienne ich życie. A wszystko to po to, by misją szkolnictwa stało się wychowywanie świadomych, miłujących wolność, zaradnych, odpowiedzialnych czyli umiejących radzić sobie w nowej rzeczywistości społeczno-gospodarczej obywateli, czego dotychczas nie zapewniały szkoły państwowe. Wątpliwości budzi natomiast postulat dotyczący finansowania tego systemu. Patrząc bowiem z jednej perspektywy domagano się subsydiów ze strony budżetu państwa na chociażby potrzeby związane z budową i modernizacją infrastruktury szkolnej, a innym razem deklarowano chęć przerzucenia tego obowiązku na rodziców jako podmiotów opłacających czesne, darczyńców i większych sponsorów. Można więc powiedzieć, iż program „Solidarności”, zwłaszcza w tej dziedzinie jest zbliżony do doktryny neoliberalnej/konserwatywno-liberalnej, ponadto ogłoszone w nim zapatrywania są częściowo zbieżne z poglądami przedstawionymi przez jedno z ugrupowań strony koalicyjno-rządowej, jakim było Stronnictwo Demokratyczne. Częściowo, bowiem poza chęcią zapewnienia autonomii wyższym uczelniom osoby związane z „drużyną Lecha Wałęsy” nie zaproponowały konkretnych reform ani w dziedzinie związanej ze studiami wyższymi ani w obszarze nauki i techniki⁴¹³.

⁴¹³ Strona Solidarnościowo-opozycyjna dostrzegając rozczarowanie społeczeństwa sytuacją gospodarczą PRL wysuwała śmiało postulaty reform i to nie tylko w sferze edukacji, lecz całej rzeczywistości. Widoczne to było w opracowanym i wspomnianym powyżej *Programie wyborczym KO „S”*. Traktując postulaty programowe jako receptę na uzdrowienie sytuacji oraz wykorzystując uprzedzenia społeczeństwa do PZPR i jego sojuszników przedstawiciele „Solidarności” przeprowadzili kampanie wyborczą jak na owe czasy w sposób niezwykle profesjonalny, mimo bardzo krótkiego czasu jaki upłynął od momentu podpisania porozumień „Okrągłego Stołu”, tj. od 5 kwietnia 1989 roku do wyborów czerwcowych. Kampania obejmowała następujące operacje: 8 kwietnia Koalicyjny Komitet Wyborczy „Solidarności” (KKW „S”) podejmuje decyzję o pokierowaniu akcją wyborczą, powołanie komisji roboczej, która wyłoniła zespół ludzi o nazwie „drużyna Wałęsy”, powołanie sztabów wyborczych pod nazwą „Komitety Obywatelskie „Solidarność” na terenie całego kraju, samorządne powstawanie komitetów obywatelskich, ustalenie listy własnych kandydatów w liczbie odpowiadającej ilości miejsc do zdobycia przy uwzględnieniu propozycji płynących z regionów, arbitralne podejmowanie decyzji w „drużynie” lecz z uwzględnieniem reprezentatywności dla różnych nurtów opozycji, akceptujących zasady kontraktowych wyborów, uzyskanie zgodnie z ustaleniami Okrągłego Stołu dostępu do radia i telewizji a w konsekwencji nadawanie od 28 kwietnia w programie I Polskiego Radia półgodzinnnych programów wyborczych KO, a od 9 maja w programie I telewizji audycji Studia Wyborczego „Solidarności”, wydawanie czasopism „Solidarności”, między innymi od 8 maja dziennika „Gazety Wyborczej”, której redaktorem naczelnym został Adam Michnik, „Głosu Wyborczy Solidarności”, którego redaktorem naczelnym był J. Surdykowski, oraz od 2 czerwca „Tygodnika Solidarność” pod kierunkiem T. Mazowieckiego. Celem przekonania niezdecydowanej części elektoratu do udziału w wyborach i jednocześnie uwiarygodnienia obozu solidarnościowego poświęcono całą kolumnę na stronie w „Gazecie Wyborczej” siłom opozycyjnym wobec Wałęsy. Kampania obejmowała też skierowanie mężów zaufania do wszystkich komisji wyborczych, zarówno krajowych jak i zagranicznych funkcjonujących w placówkach zagranicznych, organizowanie spotkań z wyborcami i ich nagrywaniem na wideo i odtwarzanie tym, którzy nie mogli uczestniczyć osobiście, w tym wiecu z udziałem Lecha Wałęsy z uczestnikami pielgrzymki do Piekar Śląskich w dniu 15 – 30 maja 1989 roku, łączenie kampanii wyborczej z zakładaniem kół NSZZ „S” Rolników Indywidualnych, zbieranie podpisów osób popierających kandydatury, wreszcie produkcja i naklejanie plakatów afiszy i **ulotek** (*wybory 4 czerwiec, chcesz zmian, zacznij od siebie – idź głosować, tylko grając możesz wygrać WKO*) S, L. Wałęsa, *wybory 1989 musimy wygrać*, telegram, *Jeśli głosujesz z Solidarnością za Solidarnością – zapamiętaj te nazwiska! To są nasi kandydaci! Nie skreślaj tych nazwisk na kartach wyborczych!* Warszawski Komitet Obywatelski „Solidarność” *O co chodzi 4. VI ? 1.*

3.2.3. Niezależne ugrupowania opozycyjne

Trzecią część kształtującej się pod koniec lat 80. XX wieku sceny politycznej stanowiły organizacje niezależne. Kwestionowały one reprezentatywność strony solidarnościowo – opozycyjnej, jak i ustalenia Okrągłego Stołu. Niejednokrotnie namawiały też do bojkotowania wyborów czerwcowych, uznając je po prostu za fikcję. Do ugrupowań tych należały Konfederacja Polski Niepodległej (KPN), Polska Partia Socjalistyczna (PPS), oraz Unia Polityki Realnej (UPR)⁴¹⁴. Ugrupowaniem, które poświęciło nieco więcej miejsca

Głosować! 2. Na Solidarność! 3. Prawidłowo oddać głos! L. Wałęsa, księżę Jerzy, *Solidarność żyje, bo Ty oddałeś za nią swoje życie. Musimy wygrać wybory*, Biuro Wyborcze Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” *Głosuj na nas – pieśń Mazurek trzeciego maja, Dla Solidarności przeciw bezsilności wybory 89, WKO „S”, Uśmiechnij się niedługo 100% Solidarność WKO „S”, Wybory 4 czerwiec Solidarność wywalczyła Ci prawo wyboru- reszta zależy od Ciebie, WKO „S”, Warszawski Komitet Obywatelski „Solidarność”, Nie spij bo cię przegłosują*, J. Kozak, *Nie do zdarcia, Zgoda buduje*, KAW, Lublin 1989, L. Wałęsa, *Solidarność. Głosuj na Adama Michnika, Pierwszy raz możesz wybrać, wybierz „Solidarność”! Dziękujemy Solidarność. Twoją szansą „Solidarność”*, wybory 1989. Komitet Obywatelski „Solidarność” *Szczęść Boże!*, 4.VI. 1989, *Powiedz Solidarność, Nie głosujesz przez lenistwo sprawiasz radość komunistom*, druk Grupy Oporu „Solidarni”, 4.VI.1989, *Solidarność, W samo południe*, 4 czerwca 1989, *Poznaj nasz program zaufasz naszym kandydatom*, Cz. Miłosz, *Pan da siłę swojemu ludowi, Pan da swojemu ludowi błogostawieństwo pokoju*, Małopolski Komitet Obywatelski „Solidarność”, *Wybory 89 Solidarność, Zamiast pomstować idę głosować. 4VI – głosuj na kandydatów „Solidarności”, Za czwartego czerwca dziękujemy Solidarność, 0%, 35%, 100% Solidarność, Nie tylko rząd się wykarmi jak będziemy solidarni. 4.VI głosuj na kandydatów „Solidarności, 4 czerwca „Solidarność” wybory wygramy, 4 czerwca będę głosował na „Solidarność”, Nic Solidarność o nas bez nas, Głosuj na nas, Nasza ostatnia szansa to „Solidarność”, Wybieramy „Solidarność”, Chodźcie z nami. Musimy wygrać „Solidarność”, Głosujemy solidarnie, Od Solidarności do niepodległości, Niech uczciwa praca wreszcie się opłaca, Wreszcie możesz wybrać. Wybierz „Solidarność”. Z programu wyborczego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”, głosuj na „Solidarność. – suwerenność narodu i niepodległość kraju, naprawa Rzeczypospolitej, prawo do godziwej zapłaty za pracę.) oraz opracowanie „ściągawek wyborczych” (Wyborco, jeśli chcesz głosować na kandydatów Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” Zapamiętaj! Zapisz! Przekaz innym. Jak głosować na kandydatów „Komitetu Obywatelskiego „Solidarność? Czekamy na was! KO „S” 4 czerwca 1989) rozdawanych wyborcom w przeddzień i w dniu wyborów, by zwolennicy KO mogli głosować poprawnie. Szczególnymi cechami kampanii wyborczej były: dostosowanie jej do krótkich terminów, pobieżne zwrócenie uwagi na program wyborczy, dogłębne postawienie na jakość „drużyny” ze szczególnym uwzględnieniem charyzmy przywódcy i zasług walki opozycyjnej, traktowanie drużyny jako reprezentacji masowego ruchu społecznego, zdyscyplinowanie wszystkich członków obozu mimo odgórnych czasem niewygodnych decyzji odnoszących się do kandydatów, podejmowanych przez KO, czego rezultatem stało się utworzenie wzorowej i zarazem skutecznej maszyny organizacyjnej i propagandowej oraz wzbogacenie kampanii o walory artystyczne poprzez udział i wsparcie ze strony najwybitniejszych polskich i światowych artystów, takich jak: Czesław Miłosz, Jan Baez, Jane Fonda, Vaclaw Havel, Nastasia Kinsky, Yves Montad, Stevie Vonder. Mówiło się też o finansowym wsparciu płynącym z zagranicy. Zarówno odpowiednie oddziaływanie na wyborców jak i ich uprzedzenia w stosunku do władz PRL i ówczesnej sytuacji gospodarczej doprowadziły do druzgocącego zwycięstwa „Solidarności” w wyborach czerwcowych. O taktyce „solidarności” w kampanii wyborczej zob.: A. Małkiewicz, *Wybory czerwcowe 1989...*, op. cit., s. 47 – 53, oraz A.K. Piasecki, *Wybory parlamentarne, samorządowe prezydenckie 1989 – 2002...*, op. cit., s. 9 – 30. Wszystkie natomiast ulotki strony solidarnościowej oraz „ściągawki wyborcze” znajdują się w Zbiorach Biblioteki Narodowej, zob.: Teczka I 5, Sejm i Senat, Wybory 1989 „Solidarność” ulotki i plakaty. Zbiory Biblioteki Narodowej.*

⁴¹⁴ **Konfederacja Polski Niepodległej (KPN)** została założona 1 września 1979 roku w Warszawie jako konspiracyjna organizacja niepodległościowa a zarejestrowana 21 sierpnia 1990 roku. Założycielem i przywódcą był Leszek Moczulski Komendant Główny Związku Strzeleckiego, organizacji skupiającej młodzież związaną z KPN i reaktywowanej 6 sierpnia 1989 roku. W Radzie Politycznej organizacji zasiadli między innymi Krzysztof Król, Zygmunt Łenik, Adam Słomka, Dariusz Wójcik i Andrzej Ostoja-Owsiany. KPN była partią

sprawom pożądanym przeobrażeń w systemie szkolnym było PPS. Ponieważ było ono stronnictwem o charakterze niekomunistycznym, lecz socjaldemokratycznym albo inaczej socjalistycznym jego przedstawiciele zwrócili uwagę na konieczność zapewnienia powszechnego dostępu społeczeństwu do tego sektora, ale rozumianego jako możliwość podejmowania kształcenia dosłownie na każdym szczeblu bez egzaminów wstępnych, bez

centroprawicową, niepodległościową i antykomunistyczną. Odwoływała się do idei i myśli politycznej Józefa Piłsudskiego, czego wyrazem było uroczyste obchodzenie wszystkich rocznic związanych z tym przywódcą i jego legionami. W swoim programie deklarowano poparcie dla zdecentralizowanej władzy państwowej z systemem prezydenckim, lustracji i dekomunizacji wszystkich urzędników państwowych z jednoczesnym zwolnieniem tych, którzy wcześniej piastowali kierownicze stanowiska w PZPR lub byli na usługach służb specjalnych, w tym SB, reform gospodarczych polegających na prywatyzacji kuponowej, spółdzielczej, wyrażającej się połączeniem prawa własności z miejscem pracy i prywatyzacji zarządzania dotyczącej kontraktowego powierzenia zarządzania zakładami pracy, których właścicielem był Skarb Państwa wyspecjalizowanym firmom, pozostawienia w rękach państwa przedsiębiorstw i sektorów gospodarczych o znaczeniu strategicznym (kolejnictwo, energetyka, zbrojeniówka), polityki prorodzinnej, bezpłatnej opieki zdrowotnej, wspierania ekologicznych i tradycyjnych gospodarstw wiejskich. W zakresie polityki międzynarodowej partia nie popierała przystąpienia Polski do Unii Europejskiej, dążyła też do przekształcenia jej struktury w konfigurację państw niezależnych – Europę Ojczyzn. Opowiadała się jednak za przystąpieniem do NATO. Po wyborach w 2001 roku i przegranej AWS partia zaprzestała działalności i została wykreślona z ewidencji partii politycznych. Najbardziej popularnymi pismami o znaczeniu ogólnokrajowym były: „Droga”, „Gazeta Polska” i „Opinia”, zaś dokonania ogniskowały się wokół organizacji takich jak wspomniany Związek Strzelecki, Związek „Kontra”, Związek Zawodowy Polaków „Piast”, Polski Związek Zachodni, Polskiej Partii Ekologicznej „Zieloni” oraz Lidze Międzymorza zrzeszającej kilkanaście organizacji politycznych z Litwy, Łotwy, Estonii, Białorusi, Ukrainy i Polski.

Polska Partia Socjalistyczna (PPS) – powstała w 1892 roku w Paryżu a po II wojnie światowej działała na emigracji. Przewodniczącym Rady Naczelnej został Jan Józef Lipski. Organem prasowym partii był „Robotnik”. W wyniku rozłamu, jaki miał miejsce w lutym 1988 roku wyłoniła się PPS-Rewolucja Demokratyczna (PPS –RD), z której to po I Kongresie PPS wystąpiła z partii grupa młodych działaczy z Grzegorzem Ilką, która następnie zorganizowała się w Tymczasowy Komitet Krajowy PPS (TKK PPS). W okresie wyborów czerwcowych były obecne trzy grupy odwołujące się do tradycji PPS: PPS ogólna pod przewodnictwem Jana Józefa Lipskiego, który był członkiem KO „S” a po wyborach został senatorem Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego (OKP) a Kazimierz Błaszczyk i Henryk Michalak posłami OKP, PPS-RD, która odrzucała uzgodnienia „Okrągłego Stołu”, współpracująca z „Solidarnością Walczącą” i organizacją o nazwie „Wolność i Pokój”. na I Krajowym Kongresie PPS-RD, który odbył się w grudniu 1989 roku do władz partii wybrano Piotra Ikonowicza, Artura Smółko i Józefa Piniora, TKK PPS, który grupował najbardziej radykalną część młodzieży, związanej z redakcjami czasopisma „Warszawianka”. Przewodniczącym został Grzegorz Ilka. W programie wyborczym partia opowiadała się za systemem parlamentarno-gabinetowym, jednoizbowym parlamentem i silnym samorządem terytorialnym, referendum jako najwyższą formą wyrażania opinii, neutralnością światopoglądową państwa i zdecydowanym rozdzieleniem Kościoła od państwa, wielosektorowym systemem gospodarki rynkowej, przekształceniami własnościowymi, zgodnymi z wolą załóg pracowniczych, akcjonariatem pracowniczym, zagwarantowaniem prawa związków zawodowych i samorządu pracowniczego w zakładach pracy, w tym w przedsiębiorstwach zagranicznych, uznaniem prawa każdego człowieka do pracy, kształtowaniem przez państwo rynku pracy tak, by sprzyjał on gospodarce i pracownikom, sprawowaniem większego udziału państwa w przebudowie struktury polskiej wsi, przygotowaniu i wspieraniem ustaw dotyczących bezpłatnej edukacji, pomocy socjalnej dla studentów i młodzieży, polityką prorodziną i zmianami w zakresie świadczeń emerytalnych, wielowymiarową współpracą z krajami postkomunistycznymi i wejściem Polski do UE. Agendą młodzieżową Partii jest Organizacja młodzieżowa PPS „Młodzi Socjaliści”. Z kolei późniejszymi liderami partii byli: Andrzej Ziemiński, Zbigniew Puchajda i Lech Kempczyński.

Unia Polityki Realnej – Konserwatywno-Liberalna Partia „Unia Polityki Realnej (UPR) – informacje na jej temat zostały przedstawione w drugim rozdziale niniejszej rozprawy. Zob. informacje wraz z przypisami. Z kolei szerzej na temat powstania, idei, programów i działalności pozostałych dwóch niezależnych ugrupowań opozycyjnych zob.: A. Paszkiewicz, *Partie i koalicje polityczne III RP...*, op. cit., s. 17 – 20, 33 – 38, 80 – 85, oraz: *Programy partii i ugrupowań parlamentarnych...*, op. cit., s. 8 – 9.

konieczności uiszczania opłat i borykania się z tego powodu z trudnościami finansowymi. Należy również uruchomić pomoc socjalną - zwłaszcza w postaci stypendium – dostępną dla każdego potrzebującego. Fundamentem systemu oświatowego może być zarówno szkoła publiczna jak i niepubliczna każdego szczebla, z tym, że polityka państwa dzięki odpowiednim dotacjom i stypendiom musi zmierzać do zapewnienia każdej rodzinie bez względu na jej stan zamożności możliwość kształcenia dziecka w tego typu placówce. Szkolnictwo prywatne nie może więc pod żadnym względem stać się elitarne i skomercjalizowane. Ponadto powszechność dostępu do kształcenia winna wyrażać się w kompleksowej reformie szkolnictwa wyższego, polegającej na zamianie tradycyjnych uczelni uniwersyteckich w ośrodki badawczo-rozwojowe, które uzyskałyby pełne prawo do zawierania umów z przemysłem, co pozwoliłoby nie tylko na prowadzenie prac badawczo-rozwojowych i wdrażania na ich podstawie nowych technologii, lecz przyczyniło by się również do oddziaływań w zakresie systematycznego podnoszenia wykształcenia przez pracowników tego sektora. Zarówno szkoły państwowe jak i prywatne łącznie ze zreformowanymi uniwersytetami miałyby prawo do otrzymywania dodatkowych gratyfikacji finansowych z funduszy państwa za wyróżniające osiągnięcia. Ta sama zasada dotyczyłaby też nauczycieli i wybitnych ludzi nauki. Pewnym ułatwieniem jeśli chodzi o dostęp do wiedzy naukowej i czysto literackiej byłoby zniesienie cenzury, co pociągnęłoby za sobą możliwość swobodnego publikowania wyników badań w książkach i czasopismach z danej dziedziny oraz wydawanie dzieł literackich i historycznych w obszarze kultury oraz zniesienie podatków od wydawnictw i księgarń⁴¹⁵.

⁴¹⁵ *Biuletyn Zjazdowy Polskiej Partii Socjalistycznej* nr 2. Dokument wydany przez Komisję Zjazdową PPS RD , z 20 lutego 1989r, s. 3. Teczka 1 PPS 1980 – 1989. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych Instytutu Studiów Politycznych PAN. W kwestii równego dostępu obywateli do systemu kształcenia przedstawiciele PPS (odłam PPS Rewolucja Demokratyczna) z jednej strony popierali tworzenie szkół niepaństwowych, lecz przeciwstawiali się funkcjonowaniu szkół społecznych tłumacząc, że prowadzą one do powstania nierówności w dostępie do dobrej edukacji a tym samym pogłębiają stratyfikację społeczną. Ponadto za finansowanie omawianego wycinka rzeczywistości winny ponosić odpowiedzialność organy samorządu terytorialnego. Jedynie szkolnictwo wyższe byłoby utrzymywane z budżetu centralnego. Ponadto System edukacyjny wraz z nauką, kulturą i służbą zdrowia musi być wolny od komercjalizacji, albowiem operacja ta doprowadzi do szeregu negatywnych skutków . Jak bowiem zauważyli członkowie Tymczasowego Komitetu Krajowego PPS, którzy wyrażali swoje poglądy na łamach „Warszawianki” *„Przyjęcie założenia że nauka, kultura, oświata i służba zdrowia muszą być rentowne doprowadzi do tego, że korzystać z nich będą mogły jedynie elity finansowe. Przeciętny obywatel będzie miał coraz mniejsze szanse zaspokojenia swoich potrzeb. Nastąpi regres polskiej nauki, sztuki i kultury mimo zwolnienia jej z komunistycznych dogmatów. Książka, prasa, teatr, sztuka staną się niedostępne dla większości społeczeństwa i zostaną zastąpione „kulturą masową” – subkulturą. Wzrośnie propagandowe znaczenie powszechnie dostępnych środków przekazu – telewizji i radia. Podporządkowanie służby zdrowia wymogom rynku powoduje, że ludzie rezygnują z leczenia, wykupywania leków i korzystania z zabiegów. Dodatkowo zjawisko to pogłębione będzie strachem przed wykorzystywaniem zwolnień lekarskich w warunkach bezrobocia. W wyniku wszystkich tych zjawisk ulegnie*

Oprócz powszechnego dostępu szkolnictwo i kultura nie może pod żadnym pozorem dyskryminować uczniów. Z tego względu należy wprowadzić programy szkolne i wychowawcze, które będą się cechowały zdecydowaną neutralnością światopoglądową, polegającą na propagowaniu tolerancji światopoglądowej na uznaniu równości praw ludzi różnych poglądów, zarówno wierzących jak i niewierzących. W *programie i statucie PPS* czytamy: „*żadna religia lub kulty świeckie w postaci systemów światopoglądowo-ideologicznych nie mogą być narzucane przez państwo ani korzystać z jakichkolwiek przywilejów*”⁴¹⁶. Warto podkreślić, że zdaniem przedstawicieli PPS odpowiednio funkcjonujący system oświatowy winien być jednym z naczelných filarów zapewnienia godnego życia człowieka w społeczeństwie obok rozdziału władzy ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej, demokratycznego sposobu powoływania parlamentu i samorządu w pięcioprzymiotnikowych wyborach, pełnej niezawisłości sądów, systemu gospodarczego uwzględniającego potrzeby społeczne, środowisko naturalne, nowe technologie, pluralizm własności, samorządności, społecznie kontrolowanego systemu opieki społecznej, zagwarantowanego systemu płac powiązanego z minimum socjalnym i regulacjami podatkowymi, swobodnego rozwoju i równego dostępu do wolnej od cenzury kultury i nauki, pełni praw ludzkich i obywatelskich, pokojowego sposobu rozwiązywania konfliktów wewnętrznych i międzynarodowych oraz darzenia szacunkiem wszelkich osiągnięć innych narodów i traktowania ich jako ogólnoludzkiego dorobku⁴¹⁷.

dalszemu pogorszeniu ogólny stan zdrowia polskiego społeczeństwa”. Ci sami przedstawiciele dostrzegali również istotne znaczenie szkolnictwa zawodowego w ogólnym systemie edukacyjnym. Nie wysunęli konkretnych propozycji w zakresie jego codziennego funkcjonowania, jednakże poświęcili nieco uwagi kwestii jego zorganizowania. Ponieważ jego zadaniem jest przygotowanie absolwentów do wymagań rynku pracy, a niekiedy wąskich specjalistycznych potrzeb pod dziedzinę konkretnego pracodawcy musi być ono odpowiednio zorganizowane. Miało to oznaczać jego instytucjonalne i programowe uelastycznienie, polegające na uwzględnieniu warunków do przemieszczania się pracowników, zwłaszcza tych mieszkających w małych miejscowościach i na obszarach wiejskich, którzy musieliby zmieniać miejsce zamieszkania w przypadku np. podjęcia zatrudnienia u innego pracodawcy, co zapobiegałoby ekspansji bezrobocia i wykluczenia społecznego tej części społeczeństwa. Niestety reprezentanci omawianego stronnictwa nie udzielili szczegółowych informacji na temat sposobów zorganizowania tego szkolnictwa. Powyższe zapatrywania zostały co prawda zawarte w dokumentach opublikowanych po wyborach czerwcowych, nie mniej jednak warto zwrócić uwagę na zasygnalizowane wyżej aspekty. Zob.: *Samorządna alternatywa. Program Polskiej Partii Socjalistycznej Rewolucja Demokratyczna*, Wrocław, 10.12.1989, s. 13. Teczka 1 PPS 1980 – 1989. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych Instytutu Studiów Politycznych PAN, oraz *My chcemy inaczej!* [w:] „*Warszawianka*”. Pismo członków i sympatyków Polskiej Partii Socjalistycznej 1989/1990, nr 15/16.

⁴¹⁶ *Program i Statut PPS. Uchwalone na I Kongresie w dniach 15 – 16 kwietnia 1989 roku w Leśnej Podkowie*. Dokument wydany nakładem centralnego organu PPS „Robotnik” Warszawa 1989, s. 8 – 9. Teczka 1 PPS 1980 – 1989. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych Instytutu Studiów Politycznych PAN.

⁴¹⁷ Ibidem, s. 8 – 9.

Zupełnie przeciwstawne zapatrywania wygłaszali reprezentanci Konserwatywno-Liberalnej Partii Unii Polityki Realnej (w skrócie UPR). Zarówno w gospodarce jak w pozostałych dziedzinach życia społecznego, (co zostało już zasygnalizowane w II rozdziale pracy) postulowali oni brutalne i szokowe wprowadzenie zasad wolnego rynku, również w obszar edukacji. W materiale kampanijnym na wybory czerwcowe 89 kwestii tej poświęcono stosunkowo niewiele miejsca, w dodatku łącząc ją z cenzurą dotyczącą tajemnic wojskowych, wartościami moralnymi jako wyznacznikami funkcjonowania mediów i szkolnictwa oraz z problematyką pornografii. Nie zawarto natomiast żadnych konkretnych postulatów reform całego systemu edukacyjnego wraz z szkolnictwem wyższym i nauką. Materiał ten stanowił *Program Unii Polityki Realnej*. W punkcie siódmym dokumentu czytamy: „*Wyższe uczelnie winny być autonomiczne a całe szkolnictwo zdecentralizowane i w miarę możliwości zreprivatyzowane. Szkolnictwo państwowe i telewizja winny być kształtowane przez podstawowe wartości moralne, bez wpływu bieżącej polityki. Państwo nie może subsydiować kultury. Działalność naukowa i kulturalna nie powinna być ograniczana. Cenzura prewencyjna dotyczyć może wyłącznie tajemnic wojskowych; publiczne szerzenie pornografii i treści mające urazić nieuprzedzonego odbiorcy oraz szerzenie fałszu może podlegać cenzurze represyjnej*”⁴¹⁸. Mimo iż na pierwszy rzut oka zacytowane wypowiedzi wydają się być (i zapewne są) jednym wielkim ogólnikiem, to wskazują one na pokładaną skrajną wiarę w magię wolnego rynku i traktowaniu go jako panaceum na wszelkie bolączki i niedomagania społeczno-gospodarcze, również w dziedzinie edukacji, szkolnictwa wyższego i kultury. Mamy więc tu do czynienia ze skrajną formą doktryny neoliberalnej, której zasady i główne postacie zostały opisane w I rozdziale rozprawy.

Z kolei przedstawiciele Konfederacji Polski Niepodległej (KPN) w bardzo pobieżny sposób potraktowali sprawy omawianej problematyki. Zostały one zawarte w uchwalonych na III Kongresie uchwałach politycznych. Jedną z nich była uchwała dotycząca praw mniejszości narodowych, w której to postulowano jedynie pomoc w zakładaniu i prowadzeniu szkół stopnia podstawowego i średniego w języku narodowym przez mniejszości narodowe rozproszone na całym obszarze PRL, pomoc w zakładaniu i prowadzeniu internatów

⁴¹⁸ *Program Unii Polityki Realnej* – Broszura wydana przez ZG UPR, Warszawa 1989, s. 3. Teczka „Unia Polityki Realnej” i „Ruch Polityki Realnej” 1987 – 1990. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych Instytutu Studiów Politycznych PAN.

szkolnych, swobodę wyznawania i nauczania własnej religii w tych szkołach oraz zapewnienie pełnego prawa do posiadania własnych kościołów i stowarzyszeń⁴¹⁹.

Jak się zatem okazuje wśród ugrupowań trzecich widoczny był znaczny podział jeśli chodzi o prezentowane przez nie drogi dojścia do urzeczywistnienia przyszłej i pożądanej polityki oświatowej. Można z pewnością stwierdzić, iż ostrość tego podziału zarysowała się z niezwykłą siłą, być może nawet większą aniżeli tej, jaka miała miejsce wśród ugrupowań i przedstawicieli strony koalicyjno-rządowej. Odzwierciedleniem skrajnej polaryzacji tych rozbieżności w ostatnim segmencie stronnictw były zupełnie przeciwstawne zapatrywania wygłoszone zwłaszcza przez przedstawicieli PPS i UPR. Z kolei osoby związane ze środowiskiem KPN-u skoncentrowały się jedynie na ogólnym postulacie dotyczącym edukacji mniejszości narodowych.

Kampanie wyborcze 1989 roku, choć przygotowywane i przeprowadzane po raz pierwszy w powojennej Polsce z niekoniernie odpowiednią skutecznością, w szczególności przez przedstawicieli strony koalicyjno-rządowej pokazywały konieczność reformowania całej rzeczywistości społeczno-gospodarczej i politycznej w tym obszarze edukacji, szkolnictwa wyższego i nauki. Jedni koncentrowali swoje postulaty na kwestiach wychowania i budowy społeczeństwa w oparciu o optymalny system wartości, inni natomiast deklarowali konieczność przeprowadzenia reform programów nauczania, niektórzy też mówili o zmianach w zarządzaniu, organizacji i finansowaniu omawianych sektorów. Kwestią wartą powtórzenia jest fakt, iż jedynie wśród przedstawicieli strony solidarnościowo-opozycyjnej panowała względna jednomyślność w zakresie tychże postulatów. Nie była ona natomiast obecna ani w stronie koalicyjno-rządowej ani wśród ugrupowań trzecich. Powodem tej sytuacji najprawdopodobniej był fakt, iż wielu członków „partii” a także stronnictw sojusznicznych uświadamiało sobie (w szczególności SD) nieudolność dotychczasowej polityki władz a co za tym idzie kryzysu w edukacji i w innych dziedzinach życia społecznego i gospodarczego. Doprowadziło to do kuriozalnej sytuacji, polegającej na tym, że treści deklaracji wygłaszane zarówno przez przykładowo wspomniane SD, jak i niektórych kandydatów „partyjnych”, jak np. Joanny Malawskiej, czy Marii Łopatkowej zupełnie nie

⁴¹⁹ *Prawa mniejszości narodowych*, w: *Uchwały polityczne III Kongresu Konfederacji Polski Niepodległej przyjmuje i zatwierdza poniższe uchwały, uznając je za wytyczne działania dla Rady Politycznej i wszystkich komórek organizacyjnych KPN*, Warszawa 1989, s. 88. Teczka 1 KPN 1987 – 1993. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych Instytutu Studiów Politycznych PAN, oraz *Deklaracja ideowa Statut Program Konfederacji Polski Niepodległej*, Warszawa 1989, s. 88. Teczka I 2. Wybory 1989. Sejm i Senat. Zbiory Biblioteki Narodowej.

pokrywały się ze starą linią ideologiczną PZPR. Co więcej z linią tą przestały pokrywać się wprowadzone do treści *Deklaracji Wyborczej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej* postępowe elementy programu wyborczego. Co prawda nie dotyczyły one *stricte* omawianej w pracy problematyki, jednakże ich obecność była wyraźnie widoczna. Z kolei jeśli idzie o ugrupowania trzecie, to powodem ostrego podziału były po prostu odmienności i tradycje ideologiczne, jakimi kierowali się ich reprezentanci.

Ponieważ rzeczywistość na polskiej scenie politycznej była na etapie *in statu naadenti* trudno dokładnie odpowiedzieć na pytanie: poglądy których ugrupowań politycznych mieściły się w ramach doktryny neoliberalnej/konserwatywno-liberalnej, socjaldemokratycznej, konserwatywnej/narodowo-katolickiej i chrześcijańsko-demokratycznej? Z pewnością jeśli chodzi o popieranie wolnego rynku w edukacji ugrupowaniem, które propagowało skrajną jego postać było UPR, ponadto postulaty o tym zabarwieniu były widoczne, choć w nieco łagodniejszej formie wśród przedstawicieli strony solidarnościowo-opozycyjnej a także po części po stronie koalicyjno-rządowej, za przykład czego mogło posłużyć SD. Z kolei w nurt socjaldemokratyczny/socjalistyczny wpisywał się doskonale PPS. Ugrupowania takie jak PZPR i będące po jego stronie OPZZ, które dążyły do utrzymania w dziedzinie edukacji dotychczasowego *status quo* można zaliczyć do rodziny „komunistycznej” z zaznaczeniem iż PZPR zamieściło w swoim programie – co zostało już wyżej powiedziane - zwłaszcza w dziedzinie gospodarki i ekonomii, reform politycznych i stosunków międzynarodowych komponenty postępowe. Sprawiało więc ono wrażenie „partii komunistycznej reformującej się” w kierunku doktryny socjaldemokratycznej. Do stronnictw o charakterze konserwatywnym można zaliczyć KPN⁴²⁰, zaś UChS, PAX i PZKS mimo, iż były one stowarzyszone z PZPR do chrześcijańsko – demokratycznych. Ich przedstawiciele podkreślali bowiem kwestie wychowania młodego pokolenia w oparciu o wartości chrześcijańskie z uwzględnieniem poszanowania osób niewierzących, podniesienia poziomu moralnego rodziny i jej roli w wychowaniu dziecka oraz postulowali ogólnikową potrzebę reformy edukacji w celu rozbudzenia szlachetnych aspiracji narodu i odrodzenia moralnych, społecznych i ekonomicznych komponentów pracy zawodowej.

⁴²⁰ KPN była organizacją niepodległościową, o czym świadczyły jej ideały programowe, jak: niepodległość, suwerenność, patriotyzm, tradycja, etyka chrześcijańska, katolicka nauka społeczna, odbudowa państwa, antykomunizm, antyrosyjskość, „rozliczenie przeszłości”, protekcjonizm gospodarczy, polityka prorodzinna. Zob. K. Kowalczyk, *Rodziny partii politycznych w III RP*, w: *Partie i system partyjny III RP*, red. K. Kowalczyk, Toruń 2011, s. 231.

3.3. Wybory parlamentarne w 1991 roku⁴²¹

Analiza treści dokumentów programowych i kampanii wyborczych, przygotowanych na pierwsze w pełni demokratyczne wybory w powojennej Polsce pokazała obecność podziałów ideologicznych, jakie zaczęły cechować wyłaniające się w obozie postsolidarnościowym i postkomunistycznym ugrupowania polityczne. Każde z tych ugrupowań zaczęło inaczej postrzegać sposoby rozwiązania palących problemów politycznych, gospodarczych i społecznych, w tym również szeroko rozumianej edukacji.

3.3.1. Ugrupowania liberalne

Jedną z istotnych partii odwołującą się do ideologii skrajnie neoliberalnej/konserwatywno – liberalnej była jak wiadomo UPR, której reprezentanci stanowczo odrzucali wszelkie dotychczas obowiązujące w polityce oświatowej i naukowej rozwiązania. Nie zgadzali się w ogóle na dalsze funkcjonowanie szkolnictwa

⁴²¹ Wybory parlamentarne w 1991 roku miały niezwykle istotne znaczenie, albowiem były one pierwszymi w pełni demokratycznymi wyborami w Polsce. Zarówno przygotowania do tychże wyborów, jak i ich przeprowadzenie i ogłoszenie wyników doprowadziło do wyłonienia i objęcia rządów przez w pełni demokratycznie wybrane władze niepodległej III Rzeczypospolitej. Do stronnictw partyjnych, które zarejestrowały swoje komitety wyborcze, przeprowadziły kampanie wyborcze i wystartowały do wyborów z krajowych komitetów wyborczych należały: Lista nr 2. Krajowy Komitet Wyborczy (KKW) Polskie Stronnictwo Ludowe – Sojusz Programowy, Lista nr 3. KKW „Solidarność Pracy”, Lista nr 7. KKW „Chrześcijańska Demokracja”, Lista nr 8. KKW Stronnictwa Demokratycznego, Lista nr 12. KKW Porozumienie Obywatelskie Centrum, Lista nr 13. KKW Ruchu Ludowego „Porozumienie Ludowe”, Lista nr 16. Ogólnopolski Komitet Wyborczy (OKW) Niezależnego Samorządowego Związku Zawodowego Policjantów, Lista nr 17. Komitet wyborczy (KW) „Wyborczej Akcji Katolickiej – WAK, Lista nr 20. KKW Mniejszości Niemieckiej „Mniejszość Niemiecka”, Lista nr 23. KKW Stronnictwa Narodowego, Lista nr 30. KKW NSZZ „S”, Lista nr 32. KKW Kongresu Liberalno-Demokratycznego, Lista nr 36. KKW Unii chrześcijańsko-Społecznej – Ruch Chrześcijańsko-Społeczny „Przymierze”, Lista nr 39. KKW Ruchu Demokratyczno-Społecznego, Lista nr 41. OKW Konfederacji Polski Niepodległej, Lista nr 42. KW Unii Polityki Realnej, Lista nr 43. KKW Koalicji Polskiej Partii Ekologicznej i Polskiej Partii Zielonych, Lista nr 46. KW Partii Wolności, Lista nr 48. Białoruski Komitet Wyborczy, Lista nr 49. OKW Bloku Ludowo-Chrześcijańskiego, Lista nr 54. KW „Unia Demokratyczna”, Lista nr 55. Wyborczy Blok Mniejszości, Lista nr 58. OKW Polskiego Związku Zachodniego, Zjednoczenia Ruchu Polskiego Śląska, Ruchu Polskiego Pomorza, Ruchu Polskich Warmii i Mazur, Ruchu Polskiej Ziemi Lubuskiej i Ruchu Polskich Kresów Zachodnich, Lista nr 60. KKW Sojuszu Lewicy Demokratycznej, Lista nr 61. KKW Partii Chrześcijańskich Demokratów, Lista nr 62. KKW Polskiej Partii Ekologicznej Zieloni oraz Lista nr 63. KKW Polskiej Partii Przyjaciół Piwa. Startowało więc 27 ugrupowań z zarejestrowanymi ugrupowaniami. Należy zaznaczyć, że od tego czasu aż do wyborów parlamentarnych w 2005 roku polska scena polityczna naznaczona była podziałem na partie wywodzące się z „Solidarności”, czyli na tak zwany obóz postsolidarnościowy, do którego należało np. AWS, ZChN, PC, czy KLD, oraz na partie wywodzące się z byłej strony koalicyjno-rządowej sprzed 1989 roku, czyli na tak zwany obóz postkomunistyczny, do którego należało między innymi SLD i zwycięstwa Prawa i Sprawiedliwości (PiS) zaczęła się rywalizacja między dwoma nurtami wywodzącymi się z obozu „Solidarności” – tj. Platformy Obywatelskiej (PO) i PiS-u. tak więc linia podziału zaczęła przebiegać pomiędzy zwolennikami Polski Liberalnej (PO) i Polski Solidarnej (PiS). Podział ten trwa niezmiennie do dziś. Szerzej na temat wyborów 91 oraz omawianej problematyki podziału sceny politycznej zob. *Wybory 1991. Partie i ich programy*, red. I. Ślōdkowska, Warszawa 2001, s. 26 – 27; oraz D. Rdzanek, A. Staszczuk, *Wizje państwa w programach wyborczych PO oraz PiS. Analiza porównawcza*, w: *POPiSy w polityce...*, op. cit., s. 113/114.

państwowego/publicznego. Uważali, że należy go podporządkować w całości systemowi gospodarczemu i zasadom wolnorynkowej ekonomiki poprzez likwidację państwowych żłobków i przedszkoli, ewentualnie zastąpienie ich w sytuacjach nadzwyczajnych placówkami prowadzonymi przez osoby prywatne, prywatyzację całego państwowego szkolnictwa poprzez czasowe wprowadzenie bonów oświatowych, sprzedaż budynków szkół średnich na licytacji, stworzenia przepisów umożliwiających zakładanie i prowadzenie wszelkiego rodzaju placówek szkolnych tylko na podstawie woli rodziców oraz całkowitą prywatyzację instytutów pedagogicznych i ośrodków kształcenia nauczycieli. Należy zaznaczyć, iż partia nie popierała funkcjonowania bonów oświatowych traktując je jako przejściowy sposób finansowania placówek, które istniały dotychczas, lecz tylko przez kilka lat okresu przejściowego. Później zarówno szkoły dotychczasowe, jak i nowopowstałe musiałyby się finansować samodzielnie pobierając czesne od rodziców. Tak więc nauka byłaby w pełni odpłatna. System bonów obejmowałby podstawowy i średni szczebel szkolnictwa, działałby w gminach, które uzyskałyby prawo przedłużenia czasu jego funkcjonowania poprzez uchwalenie odpowiednich podatków. Bon byłby wypłacany wyłącznie szkołom i odpowiadałby w przybliżeniu całkowitym wydatkom na szkołę przy uwzględnieniu liczby uczęszczających dzieci. Rzecz jasna, na skutek prywatyzacji omawianego sektora nauczyciele straciliby wszelkie prawa zagwarantowane w Karcie Nauczyciela, a ocena ich kompetencji i przydatności zawodowej zależałaby wyłącznie od pracodawcy. Prywatyzacja objęła by też uczelnie wyższe i polegała na podziale tych szkół na mniejsze (rozcłonkowanie uczelni wielowydziałowych) i sprzedaży na zasadzie tak zwanej „małej prywatyzacji”, co miało stanowić podstawowy warunek decentralizacji i autonomizacji tego szczebla kształcenia. Państwo przestałoby ingerować a tym samym ograniczać działalność naukową i kulturalną, lecz nie subsydiowałoby tych dziedzin⁴²².

Warto podkreślić, że istotną rolę w propagowaniu zmian w systemie edukacji oraz gospodarce odegrała *Ulotka wyborcza Unii Polityki Realnej*, we wstępie której możemy przeczytać: *„Jesteśmy ugrupowaniem politycznym zwolenników powszechnej wolności, własności i rządów prawa. Pragniemy szybkiego rozwoju wolnej i prywatnej gospodarki, prywatnego lecznictwa i oświaty. Chcemy likwidacji panującego wciąż w naszym kraju*

⁴²² *Program gospodarczy Unii Polityki Realnej* opracowany przez Instytut Socjo-cybernetyki w Warszawie, zatwierdzony po poprawkach przez Radę Główną UPR dnia 11 grudnia 1990, Warszawa s. 9 oraz *Program Unii Polityki Realnej*, w: *Unia Polityki Realnej- dokumenty*, Warszawa 1991, s. 2 Teczka Unia Polityki Realnej 1990 – 2000. Lista nr 42. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN . Powyższe postulaty UPR zostały zasygnalizowane ogólnikowo, albowiem całościowa analiza programu tej formacji została dokonana w II rozdziale niniejszej pracy.

socjalizmu. Ten system sprzyja jedynie państwowym biurom i ludziom żyjącym na koszt podatników. Nie sprzyja rozwojowi prywatnych przedsiębiorstw i pomnażaniu dóbr⁴²³”. Cytat ten dosłownie ilustruje fakt postrzegania omawianego obszaru na takiej samej zasadzie jak innych sektorów gospodarki i sfery społecznej zachęcając do jego urynkowienia. Zatem istnienie państwowego szkolnictwa było w oczach przedstawicieli tej formacji traktowane jako przejaw socjalizmu i władzy będącej na usługach nomenklatury państwowej biurokracji.

W podobnym tonie wypowiadali się przedstawiciele KLD. Startowali oni do wyborów pod hasłem „*Nasz kapitalizm jest liberalny. Nasz liberalizm jest kapitalny*”. W przedstawionej przez tę formację kampanii wyborczej czytamy: „*Jesteśmy liberalami. Opowiadamy się za żyjącym w wolności społeczeństwem otwartym. Jesteśmy demokratami. Pragniemy, by dostęp do wartości liberalnych był możliwie powszechny. Uważamy, że: - Polsce potrzebni są zawodowcy, a nie amatorzy; - trzeba zajmować się gospodarką, a nie kłótniami politycznymi; - należy przeciwstawiać się wszelkiej nietolerancji; - tylko system oparty na wolności gwarantuje powszechny dobrobyt. Dla liberalów – partii premiera Bieleckiego – najważniejsza jest naprawa gospodarki i stworzenie państwa, które w minimalnym stopniu ingerować będzie w życie swoich obywateli. Uda się to jedynie wówczas, gdy Polacy będą ludźmi: aktywnymi, samodzielnymi, odpowiedzialnymi, kompetentnymi, gotowymi brać swoje sprawy w swoje ręce. Tego muszą nauczyć nas w szkole. BEZ WAS, BEZ NAUCZYCIELI NIE UDA SIĘ NAM. BEZ WAS NIE UDA SIĘ POLSCE. Jeśli chcesz: większego udziału w decydowaniu o tym, czego i jak uczysz; szkół tak różnych, jak różni są nauczyciele; wpływu na kształt szkoły, w której uczysz; ograniczenia władzy urzędników nad szkołą; Jeśli uważasz, że: zasobna szkoła może istnieć tylko w zasobnym państwie; włączenie rodziców w zarządzanie szkołą da im bardziej realistyczny obraz trudności, z którymi teraz musisz dawać sobie radę sam. TE SZANSE DADZĄ CI LIBERAŁOWIE. 27 PAŹDZIERNIKA TY DAJ SZANSE LIBERAŁOM*”⁴²⁴.

Uzupełnieniem powyższych zapatrywań były też poglądy wyrażone w dodatkowym dokumencie „*Polska ku demokratycznemu kapitalizmowi*” w punkcie: „Rynek: własność, przedsiębiorczość, praca”. Czytamy w nim: „*Najpewniejszą z gwarancji wolności jest własność prywatna (...). Własność prywatna w połączeniu z konkurencyjnym rynkiem stwarza*

⁴²³ St. Kisielewski, *Ulotka wyborcza Unii Polityki Realnej* - Oddział częstochowski, w: Teczka I 5, Sejm i Senat 1991. Kandydaci według list 30 – 66. Lista nr. 42 KW Unia Polityki Realnej. Zbiory Biblioteki Narodowej.

⁴²⁴ *Nasz kapitalizm jest liberalny. Nasz liberalizm jest kapitalny. Ulotka wyborcza Kongresu Liberalno-Demokratycznego, październik 1991. Teczka Kongres Liberalno-Demokratyczny 1990 – 1992. Lista nr 32. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.*

zarazem najskuteczniejszy ze znanych mechanizmów pomnażania ogólnospołecznego bogactwa (...). Obszarów podlegających prywatyzacji nie ograniczamy wyłącznie do produkcji i handlu; potrzeba również prywatnych szkół, uniwersytetów, służby zdrowia, ubezpieczeń i funduszy emerytalnych, etc.”⁴²⁵. Nietrudno więc zauważyć, że reprezentanci Kongresu również położyli silny nacisk na włączenie szkolnictwa w obszar reform gospodarczych, domagając się nie tylko zaistnienia prywatnych instancji edukacyjnych, lecz także stworzenia takiego prawa oświatowego, które sprzyjałoby upodmiotowieniu wszystkich osób związanych ze szkołą (nauczycieli, rodziców, uczniów) poprzez umożliwienie im wpływu na jej codzienne funkcjonowanie przy jednoczesnym ograniczeniu władzy państwa i jego urzędników. *Novum* zaś stanowiło poparcie procesu uzależniania jakości pracy szkół od jakości pracy nauczycieli i stanu zamożności placówek od zasobności kraju czy regionu. Nie wypowiedziano się natomiast tego, czy prywatyzacja oświaty winna przybrać tak drastyczny charakter, jaki proponowali przedstawiciele UPR, czy raczej proces ten miałby przyjąć bardziej umiarkowany charakter oznaczający równoległe funkcjonowanie szkół publicznych i prywatnych. Nie przedstawiono też żadnych założeń dotyczących reform szkolnictwa wyższego i nauki, prócz stwierdzenia o konieczności otwarcia prywatnych uniwersytetów.

Unia Demokratyczna (UD) również wyrażała poparcie dla reform liberalizujących funkcjonowanie systemu oświatowego. W pierwszej kolejności deklarowano konieczność dostosowania tego sektora do potrzeb młodzieży oraz rynku pracy. Poglądy te zostały wyrażone w krótkim dokumencie w postaci broszury pt.: „Unia Demokratyczna - Program”, w którym to w punkcie „O młodych” czytamy: „*Unia Demokratyczna stawia na ludzi młodych. Muszą oni mieć możliwości włączenia się w budowanie liberalnej gospodarki i państwa. Dlatego należy stworzyć system szybkiego kształtowania i awansu ludzi młodych. Państwo nie powinno wymuszać jednolitości systemu oświatowego. Potrzebne jest dalsze zmniejszanie kontroli administracyjnej nad oświatą. Szczególny nacisk trzeba położyć na reformę szkolnictwa zawodowego, tak, by kształciło ono ludzi potrzebnych nowoczesnej gospodarce*”⁴²⁶.

Nieco bardziej szczegółowe zapatrywania na temat decentralizacji zostały zawarte w *Biuletynie Informacyjnym Unii Demokratycznej* z sierpnia 1991 roku. Dotyczyły one poparcia

⁴²⁵ Runek: *własność, przedsiębiorczość, praca*, w: *Polska: ku demokratycznemu kapitalizmowi. Materiały powielone z II Konferencji Programowej KLD* (Zbiory I. Ślōdkowskiej) . Teczka Kongres Liberalno-Demokratyczny 1990 – 1992. Lista nr 32. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

⁴²⁶ *O Młodych*, [w:] *Unia Demokratyczna – Program*. Broszura wyborcza Unii Demokratycznej. Teczka I 5, Sejm i Senat 1991. Kandydaci według list 30 – 66. Lista nr. 54 KW Unia Demokratyczna. Zbiory Biblioteki Narodowej.

dla uchwalanego przez rząd wywodzący się z „Solidarności” projektu ustawy o systemie oświaty⁴²⁷. Przedstawiciele Unii Demokratycznej zwrócili uwagę na to, że ustawa ta likwidowałaby monopol państwa w oświacie, umożliwiłaby powstawanie rad oświatowych przy ministrze edukacji narodowej i kuratoriach i rad szkół tworzonych przez przedstawicieli uczniów, nauczycieli i rodziców, wprowadziłaby zasadę wyboru dyrektora szkoły w drodze konkursu na pięć lat i uczyniłaby zeń rzeczywistego zarządcę szkoły, w pełni odpowiedzialnego za swoje decyzje, ograniczyłaby władzę rady pedagogicznej, określiłaby zasady finansowania szkół społecznych, dałaby rodzicom prawo do wychowania dzieci zgodnie z przekonaniami religijnymi, co spowodowałoby, że również szkoły publiczne podstawowe miałyby umożliwić naukę religii jeśli rodzice wyraziliby taką wolę a w szkołach średnich decyzję tę podejmowałiby uczniowie, gwarantowałaby też możliwość kultywowania przez mniejszości narodowe i etniczne tożsamości narodowej. Do pozostałych zalet ustawy zaliczano również możliwość zdobywania pozabudżetowych środków finansowych na tak zwanym koncie przyszkolnym, nad którym pieczę sprawowałyby rady szkoły, możliwość zakładania i prowadzenia szkół przez różnorodne organy i osoby fizyczne, np. przez ministrów, gminy i związki gmin, określenie roli nauczyciela jako osoby, która w procesie dydaktycznym i wychowawczym kierowałaby się przede wszystkim dobrem ucznia oraz poparcie dla tworzenia szkół integracyjnych, koncentrujących w swoich murach uczniów zwykłych i tych o specjalnych potrzebach edukacyjnych⁴²⁸.

Warto podkreślić, iż problematyka decentralizacji oświaty i jej otwarcia na potrzeby otoczenia społecznego była popierana również przez indywidualne osoby startujące z ramienia tej organizacji. Jednym z nich był kandydat do Senatu z okręgu nr 26 województwa siedleckiego Andrzej Zdanowski. W swojej kampanii wyborczej stwierdził, że: (...) *„Polityk powinien zajmować się również rozwiązywaniem konkretnych problemów. Dlatego chciałbym w Sejmie zajmować się problemami oświaty. Liczę na to, iż uda się zmienić szkołę*

⁴²⁷ Mowa tu o ustawie o systemie oświaty, z dnia 7 września 1991 roku. Zob. Ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty. Dz.U. 1991 nr 95 poz. 425

⁴²⁸ W parlamencie 68 posiedzenie Sejmu 18 – 20 lipca „Sejm uchwalił ustawę o systemie oświaty”, „Biuletyn Informacyjny Unii Demokratycznej” 1991, nr 8, s. 2 – 3. Szczegółowe omówienie niniejszej ustawy o systemie oświaty będzie przedstawione w Rozdziale V rozprawy, zatytułowanej: *Realne zmiany instytucjonalne jako skutek oddziaływania polityków, ruchów społecznych, społeczności szkolnych i mediów* w punkcie poświęconym realnym zmianom jakie miały miejsce w zakresie prawa oświatowego.

socjalistyczną w szkołę normalną. Zmiany w oświacie doprowadzą do zwrócenia szkoły rodzicom i oni jako podatnicy będą decydować o zasadach wychowania”⁴²⁹.

Ważnym aspektem funkcjonowania nowoczesnego systemu oświatowego obok jego decentralizacji było położenie nacisku na kształcenie zawodowe. Niestety w materiałach kampanijnych poświęcono temu aspektowi stosunkowo niewiele miejsca, pomimo tego, że w jednym z powyższych dokumentów stwierdzono, że rolą tego kształcenia winno być dostarczenie gospodarce ludzi o odpowiednich kwalifikacjach. W dokumencie przeznaczonym dla kandydatów na posłów i senatorów oraz osób pracujących w sztabach wyborczych ugrupowania pt.: „Unia a” uczyniono omawianą problematykę jednym z filarów aktywnej polityki społecznej, zauważając, że kształcenie zawodowe winno opierać się na systemie kursów i szkoleń, których celem byłoby przekwalifikowanie zagrożonych utratą pracy, długotrwale bezrobotnych i absolwentów szkół, którzy również borykają się z problemem znalezienia zatrudnienia. Warunkiem skuteczności działania tego systemu byłaby jego elastyczność przejawiająca się w dostosowaniu go do potrzeb regionu, możliwości rozwoju inicjatyw gospodarczych i realizowanych projektów. Organizatorem tego typu kształcenia byłyby instytucje państwowe i organizacje samorządu terytorialnego⁴³⁰. Innych propozycji dotyczących poprawy działalności omawianego wycinka rzeczywistości próżno szukać w dokumentach Unii.

Polityka oświatowa winna również obejmować swoim zasięgiem proces kształcenia nauczycieli. W tym obszarze również nie wysunięto zbyt szczegółowych propozycji poza deklaracją likwidacji dwuletnich Studiów Nauczycielskich i utworzenia w zamian półwyższych kolegiów nauczycielskich, które byłyby prowadzone przez kadre uniwersytecką i ukończenie których dawałoby możliwość kontynuacji nauki na poziomie uniwersyteckim⁴³¹.

⁴²⁹ *Wybory parlamentarne 1991 r. Nasi kandydaci do Senatu -Mówi Andrzej Zdanowski* kandydat z ramienia Unii Demokratycznej do Senatu z okręgu nr 26 województwa siedleckiego, [w:] *Gazeta Społeczno-Liberalna* wydawana przez Frakcję Społeczno-Liberalną Unii Demokratycznej Nr 4, Warszawa 1 października 1991 r, s. 3 – 11. Teczka Unia Demokratyczna 1991 – 1992. Lista nr 54. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

⁴³⁰ *Aktywna polityka społeczna*, w: *Unia a...* Materiały przeznaczone dla kandydatów na posłów i senatorów oraz osób pracujących w sztabach wyborczych Unii Demokratycznej, Warszawa, sierpień 1991, s. 8. Teczka Unia Demokratyczna 1991 – 1992. Lista nr 54. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

⁴³¹ *Uchwała programowa Zjazdu Zjednoczeniowego Unii Demokratycznej - III Nowy model polityki społecznej*, w: *Unia Demokratyczna – DOKUMENTY*, maj 1991, s. 30. Teczka Unia Demokratyczna 1991 – 1992. Lista nr 54. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Podobne zapatrywania w zakresie reform oświatowych wysuwali również reprezentanci Stronnictwa Demokratycznego. Dlatego nie ma potrzeby ich prezentowania, z tym, że poglądy te zostały uzupełnione o wytyczne odnoszące się do proponowanych zmian w zakresie szkolnictwa wyższego i nauki. Ogniskowały się one głównie wokół dostosowania tych dziedzin do wymogów EWG dzięki kształceniu w nich polityków odpowiedzialnych za doprowadzenie Polski do integracji europejskiej. W „Programie wyborczym Stronnictwa Demokratycznego” czytamy: *„Szkolnictwo wyższe powinno być kuźnią elit zawodowych i politycznych, zdolnych do kierowania życiem społeczno-gospodarczym rozwiniętego państwa europejskiego. Celowi temu powinna przyświecać idea integracji gospodarczej i handlowej przyszłej Europy. Uczelnie wyższe sprostają temu zadaniu, jeżeli dostosują metody nauczania do potrzeb współczesności. Do osiągnięcia wymaganej sprawności niezbędne jest: zaciśnięcie związków nauki polskiej z nauką światową, zwiększenie kompetencji i odpowiedzialności naukowej kadry kierowniczej uczelni w sferze zarządzania i organizacji, poprawa sytuacji materialnej szkół wyższych przez zwiększenie nakładów budżetowych oraz wzrost udziału wypracowanych przez uczelnie środków w ponoszeniu kosztów ich utrzymania i rozwoju”*⁴³².

Konieczność powiązania edukacji z reformującą się gospodarką i całą rzeczywistością społeczną i polityczną podkreślało również NSZZ „Solidarność”. Jego przedstawiciele odwoływali się do: konieczności powszechnej edukacji przygotowującej społeczeństwo do życia w państwie demokratycznym poprzez dążenie do poprawy pozycji społecznej i finansowej nauczycieli⁴³³, uruchomienia kształcenia przygotowującego młodzież i dorosłych do życia w warunkach gospodarki rynkowej, zwiększenia ogólnego statusu nauczyciela

⁴³² Jeśli chodzi o postulaty w zakresie reform niższych szczebli systemu oświatowego przedstawiciele Stronnictwa proponowali oprócz konieczności stworzenia prawa oświatowego dającego możliwości zakładania i prowadzenia różnorodnych organizacyjnie szkół, zmiany modelu kształcenia preferującego wysoko kwalifikowaną pracę, decentralizacji i finansowania ze środków pozabudżetowych konieczność wprowadzenia programów ogólnokształcących dających możliwość rozwoju umiejętności intelektualnych oraz powszechność średniego wykształcenia. Zob. *Program wyborczy Stronnictwa Demokratycznego*. Dokument przyjęty przez Radę Naczelną Stronnictwa Demokratycznego w dniu 20 lipca 1991 r, s. 10 – 11. Teczka Stronnictwo Demokratyczne 1991 – 2000. Lista nr 8. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PSN. Warto pamiętać, że SD jest przez specjalistów zajmujących się problematyką polskich partii politycznych klasyfikowana do rodziny partii liberalnych (lewicowy liberalizm wg. K. Kowalczyka) a niekiedy do partii centroprawicowych wg A. Paszkiewicza. K. Kowalczyk zwraca uwagę na jeden z aspektów programu partii jakim było złagodzenie postulatów związanych z funkcjonowaniem wolnego rynku o umiarkowaną politykę prosocjalną, zaś A. Paszkiewicz eksponuje w tym programie chęć utrzymania interwencji państwa w dziedzinach gospodarki o strategicznym znaczeniu oraz w kwestii zapewnienia bezpłatnej nauki oraz ułatwienia startu życiowego młodzieży. Zob. K. Kowalczyk, *Rodziny partii politycznych w III RP*, w: *Partie i system partyjny III RP...*, op. cit., s. 231; oraz A. Paszkiewicz, *Partie i koalicje polityczne III RP...*, op. cit., s. 169.

⁴³³ *Ulotka wyborcza Ligii Urinaż-Grabowskiej*, kandydatki na senatora z ramienia NSZZ „S” z województwa warszawskiego. Teczka I 5. Sejm i Senat 1991. Kandydaci według list 30 – 66. Lista nr 30 KKW NSZZ „Solidarność”. Zbiory Biblioteki Narodowej.

poprzez nie tylko zwiększenie wynagrodzeń, lecz także dzięki wprowadzeniu nowych rozwiązań w funkcjonowaniu polskiej szkoły, które przyczyniłyby się do powstania i utrwalenia atrakcyjnych warunków pracy po to, by przyciągnąć do pracy z dziećmi i młodzieżą ludzi z powołania, promowania i ochrony kultury narodowej oraz zapewnienie każdemu obywatelowi aktywnego uczestnictwa w jej odbiorze, co miałyby stanowić istotną pomoc w działalności wychowawczej i w zakresie edukacji historycznej⁴³⁴, objęcia działalnością oświatową dzieci od najmłodszych lat zgodnie z hasłem, wedle którego „prawo do zdobywania wiedzy mają wszyscy”⁴³⁵, zdecydowanego usprawniania zarządzania oświatą⁴³⁶, stworzenia przez państwo warunków sprzyjających funkcjonowaniu edukacji ogólnokształcącej i zawodowej na poziomie umożliwiającym stworzenie społeczeństwa obywatelskiego o takich kompetencjach, jakie posiadają społeczeństwa państw zjednoczonej Europy⁴³⁷, konieczności reformowania programów nauczania by szkoła kształtowała narodową wychowanków, uczyła tolerancji dla odmiennych poglądów, zaspokajała aspiracje edukacyjne mniejszości narodowych i wyznaniowych, przygotowywała do uczestnictwa we wspólnocie kulturowej Europejczyków poprzez reformowanie systemu wychowania na rzecz Edukacji dla Demokracji, wspomaganie inicjatyw służących powołaniu szkół alternatywnych o różnorodnym profilu kształcenia oraz uspołecznienie szkoły publicznej polegające na upodmiotowieniu rodziców, uczniów i nauczycieli⁴³⁸.

Wedle reprezentantów „Solidarności” niezwykle ważnym powinno być również uruchomienie przemian w szkolnictwie wyższym i nauce. Chodziło głównie o zapewnienie całkowitej autonomii wyższym uczelniom, oraz demokratycznej ich struktury, która umożliwiłaby udział w zarządzaniu wszystkim osobom należącym do społeczności akademickiej. Autonomia zewnętrzna i demokratyzacja wewnętrzna odnosiłaby się też do pozostałych placówek o znaczeniu naukowym, np. PAN. Instytuty te podobnie jak uczelnie

⁴³⁴ Program wyborczy NSZZ „S” – „Solidarność dla Ciebie”, 1991, s. 3 - 4. Teczka NSZZ „Solidarność” 1991. Lista nr 30. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

⁴³⁵ Łączy nas „Solidarność”. Tezy programu wyborczego NSZZ „Solidarność”, 1991, s. 3. Teczka NSZZ „Solidarność” 1991. Lista nr 30. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

⁴³⁶ W. Arkuszewski, *Polska dla ludzi, „Solidarność” dla Polski*, Warszawa 1991, s. 2 Teczka NSZZ „Solidarność” 1991. Lista nr 30. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

⁴³⁷ W. Kielian, *Akcja protestacyjna „Solidarności”*, Wrocław, 25 czerwca 1991, s. 4. Teczka NSZZ „Solidarność” 1991. Lista nr 30. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

⁴³⁸ *Uchwała programowa II Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność”*, Gdańsk, 25 kwietnia 1990, s. 13. Teczka NSZZ „Solidarność” 1991. Lista nr 30. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

wyższe uzyskiwałyby prawo prowadzenia działalności dydaktycznej zarówno dla młodzieży jak i osób dorosłych⁴³⁹.

Jak się zatem okazuje naczelnymi hasłami ugrupowań liberalnych w dziedzinie oświaty, szkolnictwa wyższego i nauki były decentralizacja i demokratyzacja zarządzania i organizacji szkolnictwa, niekiedy prywatyzacja, pluralizm instytucjonalny, upodmiotowienie wszystkich przedstawicieli społeczeństwa związanych z instytucją szkoły, w szczególności rodziców, uczniów i nauczycieli, reformy programowe, zarówno pod względem przygotowania młodego człowieka do życia w społeczeństwie demokratycznym jak i funkcjonowania w nowej rzeczywistości gospodarczej a co za tym idzie zawodowej, poprawa statusu nauczyciela i uczynienie go odpowiedzialnym za dobro ucznia, reformy w zakresie kształcenia nauczycieli i finansowania placówek oświatowych. To samo miało dotyczyć szkolnictwa wyższego i instytucji naukowych, które winny również współpracować z tymi znajdującymi się poza granicami kraju. Celem tych reform miało stać się również stopniowe dostosowywanie całej struktury polskiego szkolnictwa pod względem programowym i instytucjonalnym do systemów panujących na zachodzie Europy.

3.3.2. Ugrupowania socjaldemokratyczne

Dokonując przeglądu materiałów kampanijnych, związanych z promowaniem optymalnej polityki oświatowej szkolnictwa wyższego i nauki przygotowanych przez stronnictwa lewicowe nie sposób pominąć deklaracji opracowanych przez reprezentantów SdRP/SLD. Zostały one zawarte w *Dokumentach programowych Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej*. W paragrafie dotyczącym stanowiska w sprawie kształtowania i rozwoju samorządu terytorialnego szkolnictwo zostało potraktowane jako składnik mienia komunalnego, a mienie to nie powinno być pod żadnym względem prywatyzowane, gdyż jego rola winna sprowadzać się do zaspokajania podstawowych potrzeb obywateli (w tym przypadku zapewnienia równego dostępu do wykształcenia każdemu obywatelowi bez względu na jego pochodzenie i status społeczno-ekonomiczny) a nie służyć jedynie osiągnięciu zysku. Podobnymi komponentami tego mienia SdRP pragnęło uczynić szpitale i grunty miejskie⁴⁴⁰.

⁴³⁹ Ibidem, s. 13.

⁴⁴⁰ *Stanowisko w sprawie kształtowania i rozwoju samorządu terytorialnego*, w: *Uchwały, stanowiska, oświadczenia Rady Naczelnej SdRP*, w: *Socjaldemokracja Rzeczypospolitej Polskiej – Dokumenty Programowe*, styczeń 1990 – kwiecień 1991. Dokument wydany przez Sekretariat Rady Naczelnej i Centralnego Komitetu

Nieco więcej na temat cech systemu szkolnego zostało odnotowane w stanowisku dotyczącym problemów młodego pokolenia, które zostało zaprezentowane na VIII Posiedzeniu Rady Naczelnej SdRP z 6 października 1990 roku. Czytamy w nim: *„SdRP dostępnymi sobie środkami przy współudziale i współpracy z każdą grupą młodych, zabiegać będzie o skuteczne rozwiązywanie najpilniejszych spraw środowisk młodzieżowych. Opowiadamy się za: (...) 2. W dziedzinie nauki i oświaty: - za bezpłatną, powszechnie dostępną, na wysokim poziomie oświatą i możliwościami zdobywania kwalifikacji, za systemem pomocy państwa umożliwiającym młodzieży z rodzin najuboższych naukę w szkołach i uczelniach, za obowiązkiem stworzenia możliwości, w ramach państwowego systemu oświaty uczenia się i nauczania do 18- roku życia, za szkołą neutralną światopoglądowo, za taką edukacją ekonomiczną, by młody człowiek kończąc szkołę przygotowany był do aktywności gospodarczej”*⁴⁴¹.

System edukacyjny państwa winien być uzupełniany i wspomagany sektorem kultury, która winna pełnić funkcję wychowawczą w stosunku do dzieci i młodzieży, dlatego ugrupowanie do opowiadało się (...) *„za mecenatem państwa nad kulturą i młodymi twórcami, przeciwko likwidacji wiejskich placówek kultury, klubów, świetlic, a także bibliotek i domów kultury, za powszechną dostępnością do wytworów kultury o wysokich walorach moralnych i wychowawczych”*⁴⁴².

Szkoła powszechna to szkoła tolerancyjna, świecka/neutralna pod względem światopoglądowym, szanująca różnorakie uczucia religijne dzieci, nie ingerująca w sprawę ich wiary, respektująca inność poglądów. Właśnie taka winna być instytucja edukacyjna XXI wieku. Dlatego nie wolno dopuścić do tego, aby Episkopat Polski wraz z przedstawicielami rządu w ramach Komisji Wspólnej narzucał wprowadzenie religii do szkół i przedszkoli bez konsultacji z rodzicami, albowiem doprowadziłoby to do naruszenia Konstytucyjnego obowiązku rozdziału państwa i Kościoła, zapisów ustawy z 17 maja 1989 roku o wolności sumienia i wyznania, zapisów ustawy o systemie oświaty, rezygnacji ze świeckości szkoły, podporządkowaniu działania placówek porządkowi życia religijnego poprzez umieszczenie lekcji religii w siatce zajęć szkolnych, przyjęcia katechetów w poczet członków rady pedagogicznej, zapowiedzianych wizytacji biskupów, zwolnienia dzieci z zajęć szkolnych

Wykonawczego SdRP, Warszawa 1991 s. 11. Teczka Socjaldemokracja Rzeczypospolitej Polskiej/Sojusz Lewicy Demokratycznej 1990 – 1992. Lista nr 60. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

⁴⁴¹ Stanowisko wobec problemów młodego pokolenia wygłoszone na VIII Posiedzeniu Rady Naczelnej SdRP 6 października 1990 roku w: *Uchwały, stanowiska, oświadczenia Rady Naczelnej SdRP* w: Ibidem, s. 20.

⁴⁴² Ibidem, s. 20.

przez trzy dni w tygodniu z powodu rekolekcji wielkopostnych, wprowadzenia do szkół przedmiotów kultu religijnego, między innymi krzyży w klasach, czy rytuałów w postaci modlitwy przed i po wszystkich lekcjach, zatrudnienia olbrzymiej liczby katechetów i umożliwienia im oprócz nauczania religii organizowania i prowadzenia stowarzyszeń społeczno-religijnych. Efektem takiego stanu rzeczy byłby brak zabezpieczenia szkoły przed przejawami presji światopoglądowej i nietolerancji. W przypadku zlekceważenia przez Komisję Wspólną konsultacji społecznych w tej kwestii i uruchamiania zmian odgórnie przy pomocy instrukcji Ministra Edukacji Narodowej sprawa byłaby kierowana ze strony Centralnego Komitetu Wykonawczego Socjaldemokracji RP do Trybunału Konstytucyjnego i Rzecznika Praw Obywatelskich⁴⁴³.

Pomimo odbywającej się transformacji gospodarczej nie należy zbyt pochopnie likwidować placówek kształcenia zawodowego. Winny one dostosowywać swoje programy nauczania i profile specjalizacyjne do potrzeb rynku pracy a co za tym idzie przyczyniać się do minimalizowania bezrobocia wśród młodzieży, i zagwarantowania jej równego startu na rynku pracy. Zbyt szybka likwidacja wielu wartościowych szkół tego typu w czasie burzliwych zmian gospodarczych może skutkować odmową przyjęcia znacznej liczby absolwentów szkół podstawowych do szkół zawodowych a w konsekwencji skazaniem ich na długotrwałe bezrobocie, którego następstwem będzie frustracja, napięcia i konflikty społeczne. Powstanie więc jedna z cech XIX-wiecznego, dzikiego kapitalizmu – obecność młodych ludzi bez wyuczonego zawodu i pracy⁴⁴⁴.

Oprócz szkolnictwa zawodowego należy też doprowadzić do tego, by rynek pracy sprzyjał młodym ludziom zgodnie z maksymą „pierwsza praca dla każdego absolwenta”. Polegałoby to na uruchomieniu dla przedsiębiorstw dogodnych warunków kredytowych na zatrudnienie absolwentów, które byłyby zwolnione z opodatkowania, zwiększeniu aktywności państwa w tworzeniu możliwości zdobycia lub zmiany kwalifikacji zawodowych przez ludzi znajdujących się przymusowo bez zatrudnienia poprzez uruchomienie państwowego systemu stałego doksztalcania w różnym zakresie i w różnych formach finansowanego z budżetu państwa oraz opracowanie kierunków zmian strukturalnych w gospodarce polskiej⁴⁴⁵.

⁴⁴³ *Oświadczenie w sprawie nauczania religii w szkołach z 7 lipca 1990 r*, w: *Stanowiska i oświadczenia Centralnego Komitetu Wykonawczego SdRP*, [w:] *Ibidem*, s. 39.

⁴⁴⁴ *Oświadczenie o losach absolwentów szkół i uczelni*, w: *Stanowiska i oświadczenia Centralnego Komitetu Wykonawczego SdRP*, [w:] *Ibidem*, s. 34 – 35.

⁴⁴⁵ *Stanowisko „Walka z bezrobociem nadrzędnym zadaniem rządu”*, w: *Stanowiska i oświadczenia Centralnego Komitetu Wykonawczego SdRP*, [w:] *Ibidem*, s. 47 – 48. Warto podkreślić, że wygłaszane w zaprezentowanych

dokumentach postulaty były powtarzane sporadycznie w materiałach ulotkach i w prasie w kontekście innych problemów przez pojedynczych kandydatów do parlamentu oraz odrębnych programach. I tak Andrzej Szarawarski – przewodniczący Rady Wojewódzkiej SdRP w Katowicach, kandydat na posła SLD w okręgu wyborczym nr 35 podkreślał konieczność zapewnienia jednakowego dostępu do oświaty, ochrony zdrowia, podstawowych dóbr kultury, niezależnie od sytuacji majątkowej oraz doprowadzenia do sytuacji otrzymania przez każdego młodego absolwenta szkół pierwszego miejsca zatrudnienia. Z kolei Zbyszek Zaborowski – kandydat do Senatu stwierdził, że „*Powszechna oświata i ochrona zdrowia, dostęp do kultury – nie są relikdami przeszłości. To są zdobycze ludzi żyjących z pracy własnych rąk i umysłów. Tę prawdę warto przypomnieć na Śląsku, gdzie ludzie nigdy nie wyciągali rąk po darowizny, lecz sami szczerze wspomagali kraj i ciężko zapracowali sobie na bezpieczeństwo socjalne*”. Zob. A. Szarawarski, *Wciąż bici. Regionalny Program Wyborczy Sojuszu Lewicy Demokratycznej w województwie katowickim* [w:] *Lista 60. Gazeta Przedwyborcza Sojuszu Lewicy Demokratycznej*, Katowice, Październik 1991. Wydana przez Wojewódzki Sztab Wyborczy Sojuszu Lewicy Demokratycznej w Katowicach, s. 2, oraz; Z. Zaborowski, *Nie przesadzaj, jedź sześćdziesiątką – radzi Z. Zaborowski*, [w:] tegoż, s. 5. Teczka I 5 Sejm i Senat 1991. Kandydaci według list 30 – 66. Lista nr 60 KKW SLD. Zbiory Biblioteki Narodowej. Jerzy Wiatr profesor socjologii Uniwersytetu Warszawskiego, kandydat do Sejmu z okręgu warszawskiego stwierdził, że „*Sojusz Lewicy Demokratycznej to Twoja lista. Głosując na nią oddasz swój głos: (...) za obronę nauki, oświaty i kultury przed skutkami kryzysu.(...) Nie zostań w domu – oddaj głos na Sojusz Lewicy Demokratycznej 60*”. Zob. *Do wyborów warszawskich okręg numer 1 - ulotka wyborcza Jerzego Wiatra*. Teczka I 5 Sejm i Senat 1991. Kandydaci według list 30 – 66. Lista nr 60 KKW SLD. Zbiory Biblioteki Narodowej. Natomiast Jerzy Surman, członek Związku Nauczycielstwa Polskiego (ZNP), kandydat do Senatu RP deklarował konieczność znacznego podwyższenia zarobków nauczycieli, upowszechnienia wykształcenia średniego, celem doprowadzenia do sytuacji zintegrowania wykształconego społeczeństwa polskiego z Europą Zachodnią oraz docenienia powszechnego dostępu do oświaty, ochrony zdrowia i świadczeń społecznych jako pozytywnych zdobyczy okresu PRL. Zob. J. Surman, *Nie chcę ciemnoty*, [w:] *Lista 60. Gazeta Przedwyborcza Sojuszu Lewicy Demokratycznej...*, op. cit., s. 10. Teczka I 5 Sejm i Senat 1991. Kandydaci według list 30 – 66. Lista nr 60 KKW SLD. Zbiory Biblioteki Narodowej. W tej samym dokumencie znajduje się również fragment programu SLD *TAK DALEJ BYĆ NIE MOŻE. Z deklaracji wyborczej Sojuszu Lewicy Demokratycznej*, w którym to czytamy: (...) „*Oddając głos na Sojusz Lewicy Demokratycznej możesz być pewien, że wybierasz ludzi, którzy (...) będą rzecznikami takiej polityki społecznej państwa, która gwarantuje powszechny dostęp do oświaty, lecznictwa, stwarza ludziom szansę na wypoczynek, emerytom i rencistom zapewnia bezpieczeństwo socjalne oparte na zasadzie odłożonej płacy; (...) będą domagać się zapewnienia młodzieży równości startu życiowego i zawodowego, prawa do powszechnie dostępnej i bezpłatnej oświaty, uzyskania zatrudnienia i realnej szansy na mieszkanie*”. Zob. Ibidem, s. 11. Dokument ten został też opracowany jako niezależny program SLD i zatytułowany: *PLATFORMA WYBORCZA SOJUSZU LEWICY DEMOKRATYCZNEJ – TAK DALEJ BYĆ NIE MOŻE*. W programie tym problematyka wskazanych kierunków zmian w edukacji została potraktowana jako filar polityki społecznej opartej na zasadach sprawiedliwości. Wysuwane deklaracje były tu podobne, stanowiące kwintesencję tego, co zostało wcześniej powiedziane i częściowo rozszerzone czego dowodem słowa: „*Wypowiadamy się za polityką społeczną, która kieruje się kryteriami sprawiedliwości społecznej, gwarantuje równość w dostępie do oświaty, kultury, wypoczynku, lecznictwa i zabezpieczenia socjalnego. Bronić będziemy już osiągniętych praw socjalnych obywateli. Na pytanie skąd wziąć na to pieniądze odpowiadamy pytaniem skąd wziąć pieniądze na opłacenie skutków braku polityki społecznej w postaci niskiego stanu zdrowia, niskiego wykształcenia i kultury ogółu obywateli? (...) Nasze przedstawicielstwo parlamentarne będzie domagało się zapewnienia prawa młodzieży do równego startu życiowego i zawodowego. Jesteśmy przeciwni komercjalizacji wykształcenia, co stanowi jeden z najdotkliwszych przejawów regresu społecznego. Będziemy zdecydowanie bronić powszechnego dostępu do oświaty. Młodzi ludzie nie mogą być osamotnieni w poszukiwaniu pracy po ukończeniu nauki. Przeciwdziałanie bezrobociu młodzieży powinno być ujęte w odrębny program państwowej polityki społecznej. Uważamy również, że młodzi muszą mieć szerzej otwarte szanse dla inicjatywy i przedsiębiorczości, a najzdolniejsi – perspektywy szybkiego awansu społecznego i zawodowego*”. Zob. *PLATFORMA WYBORCZA SOJUSZU LEWICY DEMOKRATYCZNEJ – TAK DALEJ BYĆ NIE MOŻE*. Głosujcie na kandydatów Sojuszu Lewicy Demokratycznej, Wrzesień 1991, s. 6 – 7. Teczka Socjaldemokracja Rzeczypospolitej Polskiej/Sojusz Lewicy Demokratycznej 1990 – 1992. Lista nr 60. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN. Program ten został po raz pierwszy opublikowany w *Informatorze OPZZ* z września 1991 roku – materiału do użytku wewnątrzpartyjnego i przedstawiony jako materiał kampanijny w wersji niezmienionej. Ponadto na stronie 1 dokumentu znajduje się zbiór haseł SLD, z których to jedno dotyczyło deklaracji zapewniającej „*przedszkola, żłobki i kolonie dla wszystkich dzieci*”. Zob. *PLATFORMA WYBORCZA SOJUSZU LEWICY DEMOKRATYCZNEJ – TAK DALEJ BYĆ NIE MOŻE*, w: *Informator OPZZ*. Dokument opracowany

Absolwenci różnorodnych szkół, wchodzący na rynek pracy winni posiadać również wiedzę z zakresu przedsiębiorczości. Dlatego też system edukacyjny winien od najmłodszych lat uczyć umiejętności bycia pracodawcą. Postulat ten był głoszony przez przedstawicieli kolejnego marginalnego wprowadzie ugrupowania socjaldemokratycznego - Ruchu Demokratyczno-Społecznego (RDS). W dokumencie: *Ruch Demokratyczno-Społeczny „Przybliżyć przyszłość” (synteza programu)* problem ten odnieśli do kwestii prywatyzacji, która ich zdaniem powinna być otwarta a tym samym stanowić szansę dla każdego. W związku z tym należy uruchomić wsparcie mające początek już w odpowiedniej edukacji szkolnej, czego dowodem były słowa: „*Aby sektor prywatny rósł muszą się znaleźć chętni do podjęcia ryzyka. Dla kogoś, kto przez szereg lat był pracodawcą nie jest łatwo podjąć decyzję o przemianę w pracodawcę. Potrzebne po temu jest uczenie (z wykorzystaniem na dużą skalę środków przekazu, szkół i ośrodków nauczania), jak rozpoznawać możliwości zrobienia interesu, jak zaplanować ich wykorzystanie, jak zrealizować projekt*”⁴⁴⁶. Było to stwierdzenie bardzo ogólne, lecz stanowiące ważną podwalinę pod dostosowanie systemu kształcenia do kształtującej się wówczas nowej rzeczywistości gospodarczej, której realizacja ułatwiłaby awans przyszłych absolwentów szkół.

Ostatnim ugrupowaniem o ideologii socjaldemokratycznej była Solidarność Pracy (SP)⁴⁴⁷. Stronnictwo to oprócz sformułowania tez podobnych do tych deklarowanych przez

przez Terenowe Przedsiębiorstwo Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych Regionu Pomorza Zachodniego, Szczecin – Gorzów Wielkopolski, Wrzesień 1991, s. 2 – 8; oraz *Sojusz Lewicy Demokratycznej – Głosuj na listę nr 60* [w:] tegoż, s. 1. Teczka OPZZ 1990 – 1994. Lista nr 60. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

⁴⁴⁶ *Ruch Demokratyczno-Społeczny „Przybliżyć przyszłość” (synteza programu)*, Warszawa 1991, s. 11. Teczka RDS 1991. Lista nr 39. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN. Teczka ani źródła książkowe nie zawierają informacji na temat genezy powstania RDS. Jedynymi przedstawicielami ugrupowania byli między innymi: Wojciech Borowik, Zbigniew Bujak, Zofia Domaniewska, Piotr Komisarski, Sławomir Gołębiowski, Janusz Lipski, Grażyna Szelańska, Michał Pietrzykowski, Wiesława Wojciechowska, itp. Partia miała swoją siedzibę w Warszawie przy ulicy Grójeckiej 17, pok. 515. Zob. *Lista nr 39 Krajowy Komitet Wyborczy Ruchu Demokratyczno-Społecznego w: Wybory 1991. Programy partii i ugrupowań parlamentarnych*, red. I. Słodkowska, Warszawa 2001, s. 70 – 71.

⁴⁴⁷ Organizacja ta została zawiązana na zebraniu założycielskim Stowarzyszenia „Solidarność Pracy” w dniu 20 lipca 1990 roku w Warszawie. Komitet Założycielski tworzyli: Ryszard Bugaj, Marek Krankowski, Wojciech Lamentowicz, Jan Józef Lipski, Piotr Marciniak, Andrzej Miłkowski i Karol Modzelewski. Komitet ten był tymczasowym zarządem stowarzyszenia. Na początku stycznia 1991 roku w Obywatelskim Klubie Parlamentarnym (OKP) wyodrębniło się Koło „Solidarności Pracy”, którego członkowie trzy miesiące później opuścili OKP tworząc odrębny klub parlamentarny. Podobnie jak SLD, SP popierało transformację ustrojową Polski z uwzględnieniem wolnego rynku, przekształceń własnościowych i ogólnych przemian demokratycznych jednakże z uwzględnieniem mechanizmu godzenia sprawności ekonomicznej i zdolności do postępu technologicznego z wymogami zachowania równowagi społecznej poprzez minimalizowanie konfliktów, przeciwdziałanie ubóstwu i ograniczanie nierówności społecznych. Mechanizm ten miał być warunkiem gwarancji równego startu i ochrony kraju od klasowych podziałów i ostrych konfliktów. Szerzej na temat SP i

SLD skoncentrowało się na szczeblu przedszkolnym i nauce. W pierwszym obszarze proponowano utrzymanie państwowych przedszkoli finansowanych z budżetu państwa oraz ponowne uruchomienie tych, które od początku transformacji zostały zlikwidowane, twierdząc, że istnienie gęstej sieci tych placówek stanowi realny krok do zapewnienia dzieciom równego startu do systemu edukacyjnego. W drugim obszarze zaś zogniskowano się na konieczności zaangażowania państwa w planowanie i finansowanie rozwoju nauki jako ważnych aspektów polityki gospodarczej, z tym, że subwencjonowanie tej dziedziny winno odbywać się przy wykorzystaniu mechanizmów konkurencji między instytutami badawczymi, które to mechanizmy skutecznie wpłynęłyby na usunięcie ich hierarchicznych struktur, które na co dzień nie sprzyjają swobodnemu rozwojowi naukowemu zatrudnionych tam pracowników⁴⁴⁸.

Stronnictwa socjaldemokratyczne opowiadały się zatem za utrzymaniem opiekuńczej roli państwa nad całym systemem edukacyjnym. Dążyły do zapewnienia każdemu obywatelowi powszechnego, równego i wolnego dostępu do kształcenia na każdym szczeblu. Protestowały stanowczo przeciw jego komercjalizacji. Były zdecydowanymi przeciwnikami podporządkowania szkolnictwa dogmatom religijnym narzucanym ogólnie broniąc jego tolerancji w zakresie poszanowania odrębności kulturowej i wyznaniowej dzieci i ich rodziców. Postulowały udział instytucji kulturalnych w realizacji działalności wychowawczej. Zwracały również uwagę na konieczność pokrycia całego kraju gęstą siecią przedszkoli, zaangażowania państwa w programowanie i finansowanie nauki oraz uważały za niezbędne zapewnienie młodzieży równego startu na rynku pracy i w życiu zawodowym.

3.3.3. Ugrupowania agrarne

Również stronnictwa o ideologii agrarnej opracowały programy zawierające paragrafy opisujące reformy polityki oświatowej. Jednym z nich było Polskie Stronnictwo Ludowe – Sojusz Programowy⁴⁴⁹. Jego przedstawiciele powtarzali te same założenia co reprezentanci

jego idei zob. *Solidarność Pracy*, w: *Programy partii i ugrupowań parlamentarnych 1989 – 1991*, cz.2, red. I. Słodkowska Warszawa 1995, s. 13; oraz *Solidarność Pracy – Tezy programowe do dyskusji*, w: tegoż, s. 169.

⁴⁴⁸ *Opiekuńcze państwo*, [w:] *Solidarność Pracy. Program wyborczy*, wrzesień 1991, s. 29 – 30. Teczka Wybory 1991. Lista nr 3. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

⁴⁴⁹ Na Krajowy Komitet Wyborczy Polskie Stronnictwo Ludowe – Sojusz programowy składało się Polskie Stronnictwo Ludowe (PSL), Krajowy Związek Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych i Związek Młodzieży Wiejskiej. Przewodniczącym Komitetu był Aleksander Łuczak a wiceprzewodniczącymi: Jan Bury, Janusz Maksymiuk, Henryk Stawarz i Henryk Siedlecki. Do pozostałych członków należeli Jan Komornicki, Teresa Her, Zofia Kowalczyk, Stanisława Popiela, Bogumił Szreder, Czesław Kulczyński, Jan Wołek i Romuald Woźniak. Siedzibą organizacji była Warszawa. Zob. *Lista nr 2 Krajowy Komitet Wyborczy Polskie Stronnictwo Ludowe – Sojusz Programowy*, w: *Wybory 1991. Programy partii i ugrupowań parlamentarnych...*, op. cit., s. 53. PSL jako

SLD, zwłaszcza jeśli chodzi o kwestie bezpłatności i powszechności dostępu, tyle że dostępność ta miała obejmować nie tylko dzieci i młodzież o zróżnicowanym statusie społeczno-ekonomicznym, lecz także wszystkich uczniów bez względu na miejsce zamieszkania, czyli również tych, zamieszkałych na odległych obszarach wiejskich. Celem tak pojmowanej reformy miało stać się podniesienie poziomu wykształcenia całego społeczeństwa po to by przybliżyć Polskę do rozwijających się państw świata i umożliwić ludziom korzystanie z najnowszych zdobyczy wiedzy, nauki i techniki. Podobnie jak SLD, również PSL upatrywało w kulturze cenny komponent działalności wychowawczej, stąd domagano się pomnażania dorobku kultury narodowej przez wsparcie sztuki ludowej i ruchu amatorskiego, rozwoju kultury fizycznej oraz zobowiązania państwa do ochrony poziomu materialnego tego sektora⁴⁵⁰.

Przedstawiciele omawianego ugrupowania podkreślali ponadto konieczność zrównania poziomu edukacji na wsi i w mieście. Ściślej rzecz ujmując postulowali zapewnienie młodzieży wiejskiej i miejskiej nauczania na tym samym wysokim poziomie, (chcieli również wprowadzić obowiązek powszechnego średniego wykształcenia) albowiem nieodpowiedni poziom nauki w szkolnictwie wiejskim prowadzi do zaniedbań, których przejawem jest zbyt niski poziom kultury i zły stan wykształcenia ogólnego, jak i

jedno z członków Sojuszu powstało na Kongresie Jedności 5 maja 1990 roku z przekształcenia działającego po stronie koalicyjno-rządowej w PRL-u Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego (ZSL) a wcześniej swoją tradycją odwoływało się do utworzonego w 1895 roku Stronnictwa Ludowego „Roch”, Batalionów Chłopskich, myśli i działaczy ruchu chłopskiego Wincentego Witosa i Stanisława Mikołajczyka. Prezesem został Roman Bartoszcze a przewodniczącym Rady Naczelnej, pochodzącym pierwotnie z PSL „Odrodzenie” Roman Jagieliński. Ponowna rejestracja, zgodna z nową ustawą nastąpiła 1 stycznia 1998 roku. PSL łączyło idee neoagrariizmu, społecznej doktryny Kościoła Katolickiego, socjalizmu i tak zwanej demokracji socjalistycznej. Na podstawie tych doktryn opracowała program, który w wielkim skrócie stawiał sobie za cel stworzenie gwarancji minimum socjalnego, zapewniającego byt każdemu człowiekowi, utrzymanie podstawowych zdobyczy socjalnych (prawa do powszechnej i bezpłatnej opieki lekarskiej, przedszkoli, szkół i kultury), ochronę istniejących miejsc pracy, zasiłków dla bezrobotnych na wsi i opiekę państwa nad rodzinami wielodzietnymi oraz budowę społecznej gospodarki rynkowej z ograniczonym interwencjonizmem państwa polegającym na ochronie produkcji rodzimej, preferencji dla eksporterów produktów rolno-spożywczych, rozbudowy infrastruktury wiejskiej i spółdzielczości. Z uwagi na odwoływanie się do wspomnianej wyżej doktryny socjalizmu i socjalistycznej demokracji wielu politologów zalicza PSL do partii lewicowych. Za przykład może tu posłużyć przywołana już w II rozdziale rozprawy książka Dominika Siekluckiego, *Partie lewicy i centrolewicy w polskim systemie partyjnym. Aktywność SLD, PSL i UP na polskiej scenie politycznej*, Kraków 2006. Szerzej na temat genezy, idei i programu PSL zob. A. Paszkiewicz, *Partie i koalicje polityczne III Rzeczypospolitej...*, op. cit., s. 91 – 99.

⁴⁵⁰ Program polityczny i społeczno-gospodarczy Polskiego Stronnictwa Ludowego, zatwierdzony przez Nadzwyczajny Kongres PSL w Warszawie 29 czerwca 1991 r. w: *Polskie Stronnictwo Ludowe – Jakiej chcemy Polski*. Dokumenty programowe, Warszawa 1991, s. 26 – 27. Teczka Polskie Stronnictwo Ludowe 1989 – 1991. Lista nr 2. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

zawodowego ludności, co koniec końców przekłada się na pozbawienie chłopskich dzieci i ich rodzin szans na rozwój ekonomiczny w przyszłości⁴⁵¹.

3.3.4. Ugrupowania chrześcijańsko-demokratyczne

Do ugrupowań chadeckich, które stworzyły programy wyborcze w omawianych dziedzinach zaliczono głównie Porozumienie Centrum (PC), Partię Chrześcijańskich Demokratów (PChD) oraz Wyborczą Akcję Katolicą (WAK).⁴⁵² PC swoje zamierzenia

⁴⁵¹ Zob. *Odezwa wyborcza Polskiego Stronnictwa Ludowego* [w:] *Polskie Stronnictwo Ludowe – Dokumenty programowe na Nadzwyczajny Kongres*, Warszawa, czerwiec 1991, s. 2. Teczka Polskie Stronnictwo Ludowe 1989 – 1991. Lista nr 2. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN; oraz: W. Gładkiewicz, *Polskie Stronnictwo Ludowe*, [w:] *Partie i koalicje polityczne III Rzeczypospolitej*, K. A. Paszkiewicz, (red.), Wrocław 2000 s. 68. Na marginesie warto zaznaczyć, że obok opisywanego wyżej sojuszu programowego istniało jeszcze jedno ugrupowanie ludowe/odłam. Było nim PSL „Solidarność”, utworzone jesienią 1989 roku z terenowych kół „Solidarności” Rolników Indywidualnych, startujące w wyborach 1991 roku z listy nr 13 KKW Ruchu Ludowego „Porozumienie Ludowe” którego reprezentanci wysuwali nieco inne postulaty w zakresie reform oświaty, wyrażając między innymi poparcie dla alternatywnego jego finansowania i częściowej decentralizacji. Zostały one zawarte w *Porozumieniu Ludowym* – piśmie PSL „S”, w którym to możemy przeczytać: „Stronnictwo proponuje nieco inne spojrzenie na problemy oświaty, nauki i kultury. Uważa, że szkolnictwo podstawowe powinno być bezpłatne, ale pieniądze należy kierować „do osoby” a nie według kryterium: forma, czy typ szkoły (państwowa, prywatna). Stąd też wynika propozycja wprowadzenia bonów oświatowych, co jest warunkiem wykorzystania efektywności środków, które łoży państwo na ten cel. Szkolnictwo wyższe musi opierać się na uniwersytetach; trzeba odbudować ich pozycję i prestiż. Studia wyższe byłyby płatne, przy czym państwo miałoby obowiązek zapewnienia kredytów spłaconych po ukończeniu studiów oraz miejsc pracy dla studentów w okresie wakacji. Stawiamy na regionalizację oświaty, na szeroki samorząd zawodowy, nauczycielski i rodzicielski w szkolnictwie podstawowym”. Zob. *Posiedzenie Rady Krajowej PSL „Solidarność”* z dnia 17 sierpnia 1991 r - tekst przygotowany przez Krajową Radę Stronnictwa [w:] *Porozumienie Ludowe. Pismo Polskiego Stronnictwa Ludowego „Solidarność”* nr 6 (9), Warszawa, 16 – 31 sierpnia 1991, s. 2. Teczka Polskie Stronnictwo Ludowe Porozumienie Ludowe 1991 – 1993. Lista nr 13. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN. Z kolei w *Biuletynie informacyjnym PSL „Solidarność”* znajdziemy opis rozwiązania kwestii bezrobocia na wsi za pomocą organizowanych szkoleń. Jak zatem cytują członkowie Komisji Programowej PSL „S” : „Konieczne zmiany w strukturze agrarnej spowodują ujawnienie się pewnej liczby osób nie mających zatrudnienia w rolnictwie. Częściowo problem ten rozwiążą rozwijające się usługi i drobny przemysł. Wzorem krajów europejskich, które w latach 1950 - 1970 dokonały głębokich zmian agrarnych, widzi się konieczność stworzenia możliwości przekwalifikowania się ludności zbędnej w rolnictwie, zwłaszcza osób młodych przez organizację szkolenia w różnych zawodach, otoczenia opieką socjalną osób starszych na wzór osób bezrobotnych. Program ten wymaga również pomocy w kredytach na stworzenie samodzielnych warsztatów rzemieślniczych, handlowych lub usługowych. Programami tymi powinny być objęte zwłaszcza miejscowości o zwiększonej liczbie chłopów robotników. Zob. W. Nowacki, W. Bartoszek, St. Szańkowski, K. Dobrzyński, H. Wodzicki, *Założenia programowe Polskiego Stronnictwa Ludowego „Solidarność” – Założenia programu rolnego*, „Biuletyn informacyjny PSL „Solidarność” Słowo do rolników” 1991, nr 3/6, s. 6 – 7. Teczka Polskie Stronnictwo Ludowe „Solidarność” biuletyn 1990 – 1992. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

⁴⁵² **Porozumienie Centrum (PC)** zostało założone 12 maja 1990 roku w Warszawie a formalnie zarejestrowane w marcu 1991 roku. Członkami organizacji zostali działacze drobnych ugrupowań chadeckich jak krakowska Chrześcijańska Demokracja, Chrześcijańsko-Demokratyczne Stronnictwo Pracy (ChDSP) i Klub Myśli Politycznej „Dziękania”. W wyborach parlamentarnych w 1991 roku PC wystąpiło w koalicji „Porozumienie Obywatelskie Centrum” (POC). Od 13 Kongresu PC, 13 kwietnia 1997 roku do Kongresu w październiku 1999 roku partia ta nosiła nazwę Porozumienie Centrum – Akcja Wyborcza „Solidarność”. Razem z innymi stronnictwami centroprawicowymi, między innymi Partią Chrześcijańskich Demokratów (PChD) wchodziło w skład AWS. Po przegranych wyborach w 2001 roku a tym samym w wyniku „dekompozycji” Akcji oraz z inicjatywy polityków PC – Jarosława i Lecha Kaczyńskich oraz Ludwika Dorna ugrupowanie dało początek nowemu, jakim było Prawo

zawarło w *Projekcie programu polityki społecznej Porozumienia Centrum*. W dokumencie tym zwrócono uwagę na to, że fundamentem reformy oświaty winno być odwołanie do tradycji historycznej narodu polskiego w połączeniu z ze zmianami, jakie przeprowadzili politycy państw Europy Zachodniej w latach powojennych. W związku z tym proponowano doprowadzenie do uczynienia z oświaty obszaru, w którym społeczeństwo polskie będzie mogło w pełni realizować potrzeby w zakresie nauczania i wychowania poprzez: objęcie wychowaniem przedszkolnym możliwie największej liczby dzieci dzięki uruchomieniu przedszkoli niepublicznych, organizowanych przez związki wyznaniowe i grupy społeczne, reformę prawa oświatowego w kierunku umożliwienia tworzenia i prowadzenia szkół prywatnych, społecznych, wyznaniowych i samorządowych, poddanie placówek publicznych kontroli społecznej opartej na Radach Szkoły skupiających przedstawicieli uczniów, rodziców

i Sprawiedliwość (PiS), które zostało zarejestrowane jako partia polityczna 9 czerwca 2001 roku. Liderami PC byli Jarosław Kaczyński (1990 – 1997), Krzysztof Tchórzewski (1997 – 1999), Antoni Tokarczuk (1999) i Adam Lipiński (1999 – 2002). Partia Chrześcijańskich Demokratów została utworzona na konferencji założycielskiej w grudniu 1990 roku w Poznaniu z inicjatywy posłów Koła Demokratów Chrześcijańskich Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego i wielkopolskich działaczy chadeckich. Kongres założycielski partii odbył się 13 stycznia 1991 roku w Poznaniu. Przewodniczącym partii został Krzysztof Pawłowski a sekretarzem generalnym Paweł Łączkowski. Na karierę polityczną ugrupowania złożyło się: start w wyborach parlamentarnych w 1993 roku pod nazwą Koalicyjnego Komitetu Wyborczego „Ojczyzna”, oraz wejście w tym samym roku w skład koalicji „Porozumienie 11 listopada”, przystąpienie w 1996 roku do AWS, oraz podpisanie umowy w 1999 roku z przedstawicielami Porozumienia Centrum oraz Ruchu dla Rzeczypospolitej i powołanie stronnictwa o nazwie Porozumienie Polskich Chrześcijańskich Demokratów (PPChD). Od 1999 roku nowe ugrupowanie tworząc Zespół Chrześcijańsko-Demokratyczny również funkcjonowało w ramach AWS, by 23 grudnia 2000 roku stać się częścią Federacji AWS i następnie razem z Ruchem Solidarni w Wyborach Jerzego Gwiżdża oraz Ruchem Stu Czesława Bieleckiego wystartować w wyborach parlamentarnych w 2001 roku w ramach Akcji Wyborczej Solidarność Prawicy (AWSP). Wyborcza Akcja Katolicka (WAK) był komitetem wyborczym startującym w wyborach parlamentarnych 1991 roku. Organizację tworzyły: Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe (ZChN), Unia Laikatu Katolickiego (UKL), Federacja Organizacji Kresowych, Komitety Obywatelskie i Chrześcijański Ruch Obywatelski. Programy ugrupowań chadeckich, w szczególności PC i PChD opierały się na wartościach chrześcijańskich stanowiących wspólne europejskie dziedzictwo oraz społecznej nauki Kościoła Katolickiego, odwołując się do zasady pomocniczości i solidaryzmu społecznego. Podporządkować tym zasadom chciały projekt gospodarczy, który miał uwzględniać doktrynę liberalizmu z wolnym rynkiem, prywatyzacją i swobodą gospodarczego działania obywateli na czele z solidarnością grupową, samopomocą obywatelską i pomocą państwa w tworzeniu mechanizmów i szans odzyskiwania samodzielności życiowej ludzi. Popierano również integrację Polski ze strukturami europejskimi. WAK natomiast w swoim programie koncentrował się na kwestiach: obronie niepodległości Rzeczypospolitej w ramach ogólnoeuropejskiego systemu bezpieczeństwa, religii katolickiej i interesu narodowego, obronie Polaków w ZSRR, wspieranie działań propodążowych w gospodarce, rozwój rodzimego rolnictwa i przetwórstwa między innymi przez otwarcie rynku wschodniego i zachodniego dla naszych towarów i ochronę celną polskiego rynku. Postulowano też walkę z bezrobociem dzięki ułatwieniu kredytowym i podatkowym w celu tworzenia nowych miejsc pracy, prywatyzację rozumiana jako uwłaszczenie społeczeństwa, ochronę socjalną emerytów i rencistów, ochronę rodziny, w tym prawa do pracy żywicieli oraz zaostreżenie kar dla przestępców pospolitych i gospodarczych. Szerzej na temat genezy, idei i programów ugrupowań chadeckich Zob. A. Paszkiewicz, *Partie i koalicje polityczne III Rzeczypospolitej...*, op. cit., s. 62 – 65, oraz 101 – 108; *Lista nr 17 Komitet Wyborczy „Wyborcza Akcja Katolicka WAK” w: Wybory 1991. Programy partii i ugrupowań politycznych...*, op. cit., s. 62 – 63; Wyborcza Akcja Katolicka 17.Ulotka wyborcza z programem WAK Mariana Piłki – kandydata do parlamentu z listy krajowej; *Odezwa wyborcza Unii Laikatu Katolickiego*. Teczka I 5 Sejm i Senat 1991. Kandydaci według list 1 - 29. Lista nr 17 KW „Wyborcza Akcja Katolicka - WAK”. Zbiory Biblioteki Narodowej.

i nauczycieli, zobowiązanie administracji szkolnej przed podejmowaniem decyzji do zasięgania opinii pochodzących z wyboru Wojewódzkich Rad Oświatowych i Krajowej Rady Oświatowej, zwrot majątku zawłaszczanego przez komunistów Kościołom, związkom wyznaniowym i zakonom w celu odzyskania i budowy nowych obiektów szkolnych wraz z lokalami do prowadzenia zajęć, zmiany w programach kształcenia zawodowego polegające na odejściu od nauczania wąskospecjalistycznego na rzecz wprowadzenia przedmiotów ogólnokształcących, by przyszli absolwenci mogli skutecznie znajdować zatrudnienie w wiodących dziedzinach gospodarki, zapewnienie mniejszościom narodowym możliwość kształcenia dzieci w ich języku przy poszanowaniu ich tożsamości kulturowej, odbudowę prestiżu zawodowego nauczyciela poprzez uzależnienie wysokości zarobków od wyników jego pracy, zagwarantowanie nauczycielom swobody twórczej i uruchomienie Izb Nauczycielskich, które tak jak Izby Adwokackie i Lekarskie zajmowałyby się obroną ich praw. Ważnym aspektem reform byłoby też wprowadzanie zmian w programach szkolnych i podręcznikach z uwzględnieniem możliwości tworzenia przez nauczycieli autorskich programów i zagwarantowania im wyboru lektur szkolnych oraz uzależnienie nauczania lekcji religii od woli rodziców⁴⁵³.

Przedstawiciele drugiego ugrupowania chrześcijańsko-demokratycznego deklarowali nie tylko podobne zamierzenia. Zwrócili oni również uwagę na to, że programy wychowawcze i kształcenia winny koncentrować się na kształtowaniu jednostek wrażliwych na wartości humanitarne, wolnych od szowinizmu, ksenofobii, rasizmu i uprzedzeń patriotów, tożsamości narodowej młodych pokoleń w oparciu o chrześcijański system wartości i kulturę europejską, pozytywnych postaw wobec mniejszości narodowych i narodów sąsiedzkich, kształtowaniu postaw otwartych przez celowe poszerzanie płaszczyzn kontaktów młodzieży polskiej z tą zamieszkałą w sąsiednich i oddalonych krajach Europy⁴⁵⁴. Innymi słowy istotą tych programów musi być rozwój osobowy i duchowy uczniów, oznaczający wyposażenie ich nie tylko w typową wiedzę ogólną czy przedmiotowe umiejętności zawodowe lecz także nauka dźwigania odpowiedzialności w służbie bliźnim i całemu społeczeństwu. Kompetencje

⁴⁵³ Z. Drozdek, *Projekt programu polityki społecznej Porozumienia Centrum*, w: *Materiały programowe Porozumienia Centrum przyjęte na I Kongres Porozumienia Centrum*, Warszawa, marzec 1991, s. 39 – 41. Teczka Porozumienie Centrum 1990 – 1991. Lista nr 12 KW Porozumienie Obywatelskie Centrum. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

⁴⁵⁴ *Polityka społeczna*, [w:] *Partia Chrześcijańskich Demokratów – program wyborczy*, Warszawa, wrzesień 1991, s. 12 – 13. Teczka Partia Chrześcijańskich Demokratów 1990 – 1992. Lista nr 61. KKW PChD. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

te muszą też przekazywać rodzice, gdyż to oni są odpowiedzialni w pierwszym rzędzie za kształcenie i wychowanie dzieci⁴⁵⁵.

W zakresie polityki naukowej domagano się przede wszystkim wykorzystania nauk stosowanych do rozwoju przemysłu i prowadzenia badań w zakresie polityki gospodarczej, powiązania uczelni z pracą badawczą i dydaktyczną, dostosowania struktur szkół wyższych do wymogów Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej (EWG) w zakresie finansowania, organizacji badań i procesu dydaktycznego, uruchomienia systemu subwencjonowania prac badawczych w oparciu o Komitet Badań naukowych w perspektywie krótko i długofalowej, (chodziło o wspieranie badań podstawowych i zaawansowanych w dziedzinie ekonomii, biznesu, administracji, ekologii, informatyki nauk humanistycznych i społecznych, a także badań interdyscyplinarnych geologiczno-fizyczno-chemicznych nad nowymi materiałami w przemyśle chemicznym, wydobywczym i optoelektronicznym), uczynienia z uczelni akademickich w pełni autonomicznych jednostek i nadania im prawa do suwerennego podziału przyznanych im środków budżetowych oraz wprowadzenia nauczania interdyscyplinarnego i wielopoziomowego wraz z możliwością otrzymywania przez ich absolwentów i pracowników naukowych porównywalnych tytułów i stopni, które obowiązywałyby zarówno w Polsce jak i innych państwach Europy⁴⁵⁶.

Niewątpliwie rola nauki, technologii i polityki gospodarczej winno być ochrona życia ludzi, zwierząt i roślin, stymulowanie odpowiedzialnego użycia wiedzy oraz promowanie pomysłowości społeczeństwa i rozwoju ludzkości. Dlatego rząd winien zarówno rozpoznawać nowe kierunki priorytetowe w nauce i technologii, jak i pobudzać i prowadzić dyskusje na wszystkich szczeblach na temat ryzyka, jakie niesie ten rozwój, natomiast rola naukowców powinna sprowadzać się do opracowania specjalnych kodeksów, które zawierałyby normy dotyczące etyki prowadzenia badań oraz przepisy dotyczące ochrony środowiska naturalnego, które później byłyby ściśle egzekwowane⁴⁵⁷.

Bardzo ważne poglądy w kwestii wychowania deklarowali przedstawiciele Wyborczej Akcji Katolickiej. Zawarli je w *Informatorze Parlamentarnym OKP i KO „S”* w opracowanym przez Janusza Paradę artykule pt.: *Wychowywać ku wielkości*. Autor tekstu

⁴⁵⁵ *Polska jakiej chcemy – cele długofalowe*, cz.2 w: *Podstawowe zasady programowe Partii Chrześcijańskich Demokratów*, Warszawa 1991, s. 7. Teczka Partia Chrześcijańskich Demokratów 1990 – 1992. Lista nr 61. KKW PChD. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

⁴⁵⁶ *Polityka społeczna*, w: *Partia Chrześcijańskich Demokratów...*, op. cit., s. 13 – 14.

⁴⁵⁷ *Polska jakiej chcemy – cele długofalowe*, cz. 2, [w:] *Podstawowe zasady programowe Partii Chrześcijańskich Demokratów...*, op. cit., s. 7 – 8.

porusza w nim kwestię negatywnej propagandy, jaką komunistyczni nauczyciele i środki masowego przekazu wtłaczali w głowy obywateli pisząc i rozpamiętując same niepowodzenia historyczne Polaków dotyczące okresu zaborów, organizowanych powstań, wojen światowych, co spowodowało, że staliśmy się narodem o obniżonym poczuciu własnej wartości, który musi być wdzięczny za dobrodziejstwa otrzymywane ze strony Związku Radzieckiego. Upadek komunizmu spowodował, że ci sami ludzie sprawili, że zaczęliśmy naśladować „oświecony Zachód” oskarżając nas między innymi o tendencje klerykalne i szowinistyczne. Spowodowało jeszcze większy zanik poczucia wysokiej wartości Polaków, zachwiało naszą tożsamość, życie rodzinne i gospodarkę, przyczyniło do wykształtowania w umysłach ludzi bardzo negatywnego obrazu własnej osoby i narodu, a w konsekwencji do chęci wyjazdu do innych krajów. Aby zapobiec tym zjawiskom należy skończyć z propagandą niepowodzeń i zacząć wychowywać polską młodzież w poczuciu dumy i wielkości narodu polskiego poprzez wytworzenie świadomości jesteśmy spadkobiercami wielkiego narodu chrześcijańskiego o tysiącletniej tradycji, który odniósł wiele spektakularnych sukcesów w swoich dziejach, kształcił wybitnych artystów, uczonych i duchownych. Wychowanie ku wielkości to również wyposażenie obywateli w świadomość, że jesteśmy krajem posiadającym urodzajne ziemie i liczne bogactwa mineralne, że należy przypominać nieustannie o konieczności rzetelnej i uczciwej pracy dla kraju, że przyszłość Polski zależy od sposobu postępowania obywatela, jego codziennych zajęć i od tego, komu pozwala on sprawować władzę. Wychowywać ku wielkości winno też oznaczać dbanie o dobre imię Polski w świecie, walkę ze wszelkimi przejawami antypolonizmu. Słowem, tajemnica prawdziwego oddziaływania wychowawczego winna sprowadzać się do uświadomienia naszej wielkiej dziejowej spuścizny, na podstawie której powinniśmy kształtować swoją przyszłość pod każdym względem. Wtedy zaczniemy być postrzegani w Europie jako naród gospodarny, bohaterski i pracowity⁴⁵⁸.

Opisane wyżej zapatrywania zostały przypomniane w *Deklaracji Programowej Wyborczej Akcji Katolickiej*. Czytamy w niej: „*Konieczne jest przywrócenie zasad dyscypliny społecznej, uczciwości oraz solidarności indywidualnej i grupowej. Tak było wychowane pokolenie Polski Niepodległej, pokolenie Powstania Warszawskiego, które przetrwało komunizm i nam przekazało wartości chrześcijańskie i narodowe. Należy sprzyjać*

⁴⁵⁸ J. Parada, *Wychowywać ku wielkości*, w: *Informator Parlamentarny Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego i Komitetów Obywatelskich „Solidarność”*. Numer specjalny, październik 1991, s. 4. Teczka Wyborcza Akcja Katolicka/Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe. Lista nr 17 KW „Wyborcza Akcja Katolicka – WAK”. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

inicjatywom społecznym, wspomagającym rozwój kultury narodowej (prawo o fundacjach, polityka podatkowa, itp.), przeciwstawiając się równocześnie propagandzie zła i przemocy w środkach społecznego przekazu. W programach szkolnych, w środkach społecznego przekazu konieczny jest powrót do tych wartości, które zawsze kształtowały nasze poczucie obywatelskie. Wymaga to zmiany podręczników szkolnych i reorientacji nauczycieli. Historia, język polski, nauka o społeczeństwie wymagają zupełnie nowego podejścia, uwolnionego od wpływów komunistycznych i materialistycznych”⁴⁵⁹.

Z kolei w Deklaracji ideowej i programowej Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego czytamy: „Konieczna jest szczególna troska o instytucje i wartości narodowe. W oświacie, wychowaniu, kulturze i środkach społecznego przekazu powinien obowiązywać szacunek dla narodowej przeszłości. Mniejszości narodowe mają oczywiste prawo do kultywowania swych narodowych wartości. Szczególnej ochrony wymaga rodzina i życie rodzinne. Konieczne są zmiany w prawie pracy, polityce społecznej państwa i w całym życiu społecznym tak, aby zapewnione i chronione były zarówno warunki godnego życia, jak i prawo rodziców do wychowania i decydowania o wychowaniu własnych dzieci. Stan moralnej i społecznej kondycji społeczeństwa wymaga zdecydowanej poprawy, nakłada to na państwo szczególne zadania w dziedzinie opieki zdrowotnej, edukacji narodowej i wychowania młodzieży. Intensywnym działaniem należy objąć kadrę nauczycielską, programy nauczania oraz przyspieszyć reformę służby zdrowia”⁴⁶⁰.

Stronnictwa chrześcijańsko-demokratyczne pod względem proponowanych zmian w polityce oświatowej dzieliły się na te bardziej postępowe i konserwatywne. Do pierwszej kategorii należy zaliczyć PChD i PC a to tej drugiej WAK/ZChN. Pierwsze skoncentrowały swoje rozważania najogólniej rzecz ujmując na ogólnych kwestiach związanych z dostosowaniem poszczególnych szczebli szkolnictwa do wymogów stosowanych w krajach Europy Zachodniej, drugie z kolei zogniskowały się na kwestii opracowania i urzeczywistniania programu wychowania narodowego, stawiającego sobie za cel kształtowanie wielkich pod względem duchowym obywateli Polaków, niezależnych od negatywnej propagandy, zwalczających antypolonizm poza granicami, szczycących się ogromnym historycznym dziedzictwem⁴⁶¹.

⁴⁵⁹ Deklaracja Programowa Wyborczej Akcji Katolickiej, w: Ibidem, s. 6.

⁴⁶⁰ Deklaracja ideowa i programowa Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego, w: Ibidem, s. 9 – 10.

⁴⁶¹ Na zakończenie analizy roli oświatowych kampanii wyborczych prezentowanych , zwłaszcza przez nowoczesne partie chadeckie warto zwrócić uwagę na jedno z ugrupowań politycznych, które wprowadzie nie

3.3.5. Ugrupowania narodowo-katolickie i niepodległościowe

Do partii nawiązujących do ideologii narodowo-katolickiej należało Stronnictwo Narodowe – SN, zaś do niepodległościowej Konfederacja Polski Niepodległej (KPN)⁴⁶².

zarejestrowało swojego Komitetu Wyborczego i nie startowało w wyborach, lecz przedstawiło ciekawe zapatrywania na omawianą kwestię. Stronnictwem tym był Ruch Obywatelski - Akcja Demokratyczna (ROAD) założonym przez Władysława Frasyniuka i Zbigniewa Bujaka 16 lipca 1990 roku. Działo ono do maja 1991 roku i weszło w skład Unii Demokratycznej (UD). ROAD nawiązywał do ideologii liberalizmu w zakresie szacunku dla jednostki, jej praw i wolności, sprawiedliwości społecznej, będącej wartościami lewicy demokratycznej i personalizmu, tożsamego z ugrupowaniami chrześcijańsko-demokratycznymi. W zakresie reform oświatowych przedstawił obszerny program w dwóch wariantach A i B. Wariant A zakładał: możliwość kształcenia na różnych szczeblach dla wszystkich o odpowiednich zainteresowaniach i zdolnościach, istnienie bogatej różnorodności systemu kształcenia, o którego kształcie winni decydować wszyscy z uwzględnieniem funkcjonowania jednolitego wspólnego rdzenia programowego opartego na kulturowym porozumieniu, promowanie wybitnych zdolności, uczynienie ze szkoły terenu kształcenia dla demokracji, uznawania praw człowieka - terenu własnego ucznia pozbawionego stresu, anonimowości, wysiłku i rutyny, neutralność światopoglądową, oraz odbudowanie prestiżu zawodowego i społecznego nauczyciela. Na podstawie tych założeń postulowano: opracowanie systemu szkolnictwa obejmującego całą młodzież o różnych uzdolnieniach i możliwościach, mobilizowanie środków społecznych, państwowych i zagranicznych w taki sposób, by oświata powszechna stała się realną, opracowanie podstawowego systemu rdzenia programowego z udziałem rodziców, uczniów, nauczycieli i ekspertów, wypracowanie spójnego modelu działania kompetencji organów szkolnych (Rady Szkoły, Rady Pedagogicznej, państwowych władz oświatowych, samorządu uczniowskiego, samorządu lokalnego i związków nauczycielskich, promowanie różnych inicjatyw pedagogicznych w kształceniu i wychowaniu, tworzenie nieprzeładowanych programów szkolnych, szukanie różnych dróg wychowania młodzieży do demokracji, nauczanie religii na zasadzie „większej różnorodności rozwiązań w zależności od preferencji i warunków lokalnych z możliwością wyboru katechezy w szkole i poza nią”, nacisk na odkłamanie polskiej historii i tradycji kulturowej, pomoc zagraniczna w nauczaniu języków obcych, popieranie rozwoju szkół społecznych w oparciu o wolę rodziców i uczniów, wprowadzenie bonów oświatowych dla rodziców dających prawo kształcenia dziecka w szkole państwowej, prywatnej, społecznej, itp. oraz wprowadzenie zasiłku dla bezrobotnych poniżej 25 roku życia pod warunkiem realizacji obowiązku dokończenia się. Wariant B zakładał poparcie dla deklarowanych w wariantcie A reform, przy czym proponowano zwiększenie obecności wartości chrześcijańskich w programach wychowawczych, stworzenie systemu edukacyjnego powszechnie dostępnego dla wszystkich, poczynając od dzieci specjalnej troski a skończywszy na emerytach pragnących uczęszczać do Uniwersytetu III Wieku oraz reformę szkolnictwa zawodowego w kierunku jego drożności i możliwości zdobywania nowoczesnych kwalifikacji z uwzględnieniem pomocy zagranicznej. W zakresie nauki i szkolnictwa wyższego postulowano likwidację nadmiernie rozbudowanej administracji, likwidację ośrodków naukowych o niskim poziomie, naturalną eliminację uczelni nie spełniających kryteriów naukowych, merytoryczną rywalizację badań naukowych w celu promocji prac najbardziej wartościowych, promowanie studentów o zainteresowaniach i predyspozycjach naukowych (stypendia przyznawane na skutek podwyższonych kryteriów), wzmacnianie ośrodków prowincjonalnych w przypadku, gdy reprezentują one wysoki poziom naukowy. Szkoły wyższe winny otworzyć się na środowiska społeczne i ich potrzeby, podejmować prace naukowe w zakresie swoich dyscyplin oraz inicjatywy z zakresu przedsięwzięć społecznie wyższych oraz mieć zagwarantowaną autonomię zarówno zewnętrzną wskutek decentralizacji jak wewnętrzną, odnoszącą się głównie do polityki w zakresie programów kształcenia i zasad przyjmowania studentów. Szerzej na temat ROAD-u jego powstania i deklaracji reform w polityce oświatowej zob. *Ruch Obywatelski – Akcja Demokratyczna – deklaracja programowa*, w: *Programy partii i ugrupowań parlamentarnych*, red. I. Słodkowska, Warszawa 1995, s. 141; *Ruch Obywatelski – Akcja Demokratyczna*, w: tegoż, s. 13; oraz: *Program ROAD w budowie*, w: *Biuletyn informacyjny ROAD* 1991, nr 7/25, s. 10 – 13. Teczka Ruch Obywatelski-Akcja Demokratyczna 1990 – 1992. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

⁴⁶² Stronnictwo Narodowe zaczęło działać 18 listopada 1989 roku po okresie jego zawieszenia w czasach PRL-u. Zostało zarejestrowane 21 sierpnia 1990 roku. Na jego czele stanął Jan Małachowski. W wyborach parlamentarnych 1997 roku uczestniczyło w koalicji wyborczej BBWR – Chrześcijańsko-Narodowo-Demokratyczny Blok dla Polski. W dniach 18 – 19 grudnia 1999 roku połączyło się ze Stronnictwem Narodowo-Demokratycznym, z kolei w 2001 roku rozpoczęło współpracę z Ligą Polskich Rodzin (LPR) zmieniając Status

Stronnictwo nie przedstawiło zbyt obszernych sugestii jeśli chodzi o reformowanie nie tylko analizowanego wycinka rzeczywistości, lecz także pozostałych sfer życia społecznego. Swoje rozważania przedstawiciele zawarli w krótkim dokumencie noszącym nazwę *ABC Programu wyborczego*. Stwierdzono w nim, że szkolnictwo będzie powszechne i bezpłatne. Będzie więc ono „kuźnią elit narodowych, główną drogą awansu społecznego i ostoją narodowo-demokratycznego systemu wartości (równości szans). Stan nauczycielski służbą państwową, uprzywilejowany i wysoko uposażony z budżetu państwa. Język polski i historia Polski we wszystkich typach szkół. Wychowanie młodzieży w duchu narodowym”⁴⁶³. Również w dokumentach KPN poświęcono niewiele miejsca tej kwestii. W programie gospodarczym KPN stwierdzono co następuje: „Szkolnictwo podstawowe i średnie powinno się znaleźć w gestii samorządów lokalnych. W gestii ministerstwa i państwowych władz oświatowych (kuratoria i inspektoraty oświaty) pozostaje określenie podstawowej części programu i kryteria kwalifikacyjne nauczycieli oraz wynagrodzenie nauczycieli. Należy wprowadzić ułatwienia dla szkół prywatnych wszystkich szczebli. Szkolnictwo zawodowe i wyższe, zdolne świadczyć usługi, bądź przygotowujące do intratnych zawodów powinno zostać częściowo skomercjalizowane. Instytuty i inne placówki naukowe, które mogą świadczyć w znacznym zakresie odpłatne usługi, powinny zostać skomercjalizowane, pozostałe będą finansowane z budżetu państwa”⁴⁶⁴. Skoncentrowano się więc jedynie na skrótowym opisie wizji reform jedynie w obszarze zarządzania, finansowania i organizacji kształcenia. Między tymi ugrupowaniami zaznaczył się jednak spór, albowiem o ile reprezentanci pierwszego ugrupowania kładli nacisk na powszechne, bezpłatne nauczanie finansowane bezpośrednio z

Prawny z partyjnego na stowarzyszeniowy, co umożliwiło posiadanie równoczesnego członkostwa partii LPR i Stowarzyszenia SN. Decyzja ta została podjęta na II Kongresie SN w dniach 22 – 29 grudnia 2002 roku z powodu większego poparcia ze strony elektoratu, jakim dysponowało LPR. Program Stronnictwa był ściśle narodowy. Opierał się bowiem na zasadach prymatu polityki nad gospodarką. Gospodarka zdaniem przedstawicieli SN ma być tak zbudowana, żeby służyła kształtowaniu ładu moralnego. Z uwagi na to nie wolno prowadzić do jej bezwzględnego urynkwienia, należy uznawać różne formy własności przyporządkowując je zgodnie z zasadą subsydiarności odpowiednim zakresom działania. Nie wolno również wyprzedawać majątku narodowego w obce ręce, przystępować do Unii Europejskiej i realizować wytycznych międzynarodowych instytucji finansowych, w tym Międzynarodowego Funduszu Walutowego (MFW) i Banku Światowego (BŚ). Gospodarka bowiem ma nadrzędny obowiązek służenia dobru każdego Polaka i umacniania naturalnych struktur społeczeństwa na każdym szczeblu hierarchii. W swoim systemie wartości partia odwoływała się również do zasad katolicyzmu narodowego i chrześcijańskiej demokracji. Przewodniczącymi partii od 1991 roku był Maciej Giertych a po zjednoczeniu z SND Bogusław Kowalski. Szerzej na temat genezy, programu i działalności SN zob. A. Paszkiewicz, *Partie i koalicje polityczne III Rzeczypospolitej...*, op. cit., s. 180 – 184.

⁴⁶³ *Szkolnictwo powszechne i bezpłatne*, w: *ABC Programu wyborczego*. Program wyborczy Stronnictwa Narodowego. Broszura powielona. Teczka I 5 Sejm i Senat 1991. Kandydaci według list 1 - 29. Lista nr 23 KKW Stronnictwa Narodowego. Zbiory Biblioteki Narodowej.

⁴⁶⁴ *Finansowanie nauki, oświaty i kultury*, [w:] *Program gospodarczy KPN. Plan interwencyjnego ratowania gospodarki Polski*, Warszawa, sierpień 1991, s. 53. Teczka Konfederacja Polski Niepodległej 1987 – 1993. Lista nr 41. OKW KPN. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

budżetu państwa i promowali podporządkowanie szkolnictwa władzom państwowym postrzegając zawód nauczyciela jako służbę państwową, o tyle przedstawiciele drugiego stronnictwa postulowali częściową decentralizację organizacyjną i programową oraz częściową komercjalizację tego obszaru.

3.3.6. Ugrupowania pozostałe

Do pozostałych ugrupowań, które przeprowadzały kampanie na wybory w 1991 roku należały: partia wyborców Lecha Wałęsy VICTORIA, Polska Partia Przyjaciół Piwa, Komitet Wyborczy Sojuszu Ekologicznego „Zdrowa Polska” Partia X i Białoruski Komitet Wyborczy. Victoria uważała, że fundamentem oświaty powinny być szkoły publiczne oferujące program kształcenia na wysokim poziomie, czyli takim, jaki prezentują równoległe działające placówki prywatne. Zobowiązała się również do działalności na rzecz rozwoju szkolnictwa zawodowego wszystkich szczebli, odbudowy i rozbudowy szkolnictwa wiejskiego poprzez likwidację szkół zbiorczych i zastąpienie ich gęstą siecią szkół wiejskich. Program wychowawczy miał cechować się propagowaniem zasad etyki chrześcijańskiej, miłości ojczyzny, poszanowaniem polskiej spuścizny dziejowej, solidarnością między wsią a miastem, kształtowaniem odpowiedzialności i pracowitości, kształtowaniem przyjaznych postaw wobec ludzi innego wyznania i innej narodowości oraz rozwijaniem społecznienia i wrażliwości. Uzupełnieniem działalności wychowawczej miała być odpowiednio rozwijana, zwłaszcza na wsiach i małych miastach kultura regionalna⁴⁶⁵. Stronnictwo opowiedziało się również za powoływaniem zawodowych szkół przykładowych oraz współpracą z NSZZ „Solidarność” pracowników oświaty i wychowania oraz z Katolickim Stowarzyszeniem Wychowawców nad koncepcją gruntownej przebudowy struktur szkolnictwa w kierunku jego drożności i decentralizacji zarządzania, popierając zmiany w odpowiednich rozwiązaniach ustawowych⁴⁶⁶.

⁴⁶⁵ *O edukację narodu i odbudowę kultury regionalnej*, [w:] *Victoria partią jutra*. Broszura wyborcza Victorii. Teczka Victoria 1991. Lista nr 57. OKW Victoria. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

⁴⁶⁶ *Sprawy oświaty*, [w:] *Założenia programowe Partii Victoria*, Warszawa 1991, s. 6 – 7. Teczka Victoria 1991. Lista nr 57. OKW Victoria. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN. Proponowane zmiany w oświacie proponowali też kandydaci Victorii do parlamentu. I tak Olimpiusz Olszewski zapowiadał finansowanie sportu powszechnego przez samorządy, szkolnego przez państwo i wypoczynkowego przez sponsorów, Wanda Krajewska Hoffman działania na rzecz reformy szkolnictwa publicznego w kierunku ułatwienia edukacji dziecka w szkole podstawowej i rozwoju szkolnictwa zawodowego w oparciu o rozszerzony program kształcenia ogólnego oraz tworzenie fundacji na rzecz poprawy warunków socjalnych odpowiedzialnych za funkcjonowanie szkół i nauczycieli, Danuta Małgorzata Chojnacka zobowiązała się do wzmocnienia wychowawczej funkcji szkoły w duchu chrześcijańskim i patriotycznym, poparcia rozwoju szkolnictwa katolickiego i zagwarantowania rodzicom możliwości wyboru szkoły dla swojego dziecka bez

Polska Partia Przyjaciół Piwa (PPPP) deklarowała uświadomienie narodowi, że edukacja młodego pokolenia wymaga poświęceń każdego z nas, utrzymanie opiekuńczej roli państwa w tej dziedzinie poprzez opodatkowanie się każdego obywatela na rzecz edukacji niezależnie od finansowania budżetowego, celem kształcenia dzieci i młodzieży na miarę XXI wieku, poprzez finansowanie szkół publicznych oraz uruchomienie funduszu stypendialnego pozwalającego na bezpłatne przyjmowanie najbardziej zdolnych dzieci do szkół niepaństwowych, które będą w przyszłości stanowić priorytet w systemie edukacji, albowiem „*Takie będą Rzeczpospolite, jakie młodzieży chowanie*”⁴⁶⁷.

Przedstawiciele Zdrowej Polski uważali, że „*nasz kraj jest zbyt ubogi, aby wykształcenie obywateli nie leżało w zakresie obowiązków państwa. Obowiązkowe będzie wykształcenie podstawowe i średnie. Jednocześnie Zdrowa Polska opowiada się za umożliwieniem, szczególnie na drodze ulg finansowych prowadzenia szkół społecznych i prywatnych. (...) Nauka powinna być sponsorowana wielotorowo z budżetu państwa oraz innych źródeł*”⁴⁶⁸.

Reprezentanci Partii X natomiast zwrócili uwagę na to, że zarówno w oświacie jak i w nauce panował na przełomie lat 80. i 90. XX wieku potężny kryzys. Na niższych strukturach szkolnictwa przejawiał się w braku środków finansowych praktycznie na wszystkie potrzeby związane z funkcjonowaniem placówek, począwszy od remontu dotychczasowej i budowy nowej infrastruktury szkolnej a skończywszy na wynagrodzeniach dla nauczycieli. Powodowało to złość i frustrację kadry pedagogicznej, która borykając się z niską pensją oraz nieadekwatnym w opinii społeczeństwa statusem zawodowym źle wywiązywała się ze swoich obowiązków dydaktycznych i wychowawczych, co prowadziło do niedouczenia podopiecznych, co zdaniem przedstawicieli opisywanego ugrupowania było na rękę

konieczności ponoszenia przez rodziców zbędnych kosztów. Zob. *Budujemy III Rzeczpospolitą razem z Prezydentami. Głosuj na listę nr 57* Ulotka wyborcza Olimpiusza Olszewskiego Kandydata na posła do Sejmu RP; W. Krajewska- Hoffman, *Budujemy III Rzeczpospolitą razem z Prezydentem!!!* – ulotka wyborcza Wandy Krajewskiej – Hoffman ; D. Małgorzata Chojnacka, *Budujemy III Rzeczpospolitą razem z Prezydentem. Głosuj na listę nr 57*. Ulotka wyborcza Danuty Małgorzaty Chojnackiej. Teczka I 5 . Wybory 1991 Sejm i Senat, Kandydaci według list 30 - 66. Lista nr 57 KKW Victoria. Zbiory Biblioteki Narodowej.

⁴⁶⁷ 10 przykazań – dekalog Polskiej Partii Przyjaciół Piwa. Jak wypić to piwo? [w:] *Polska Partia Przyjaciół Piwa*, Warszawa 1991, s. 8 – 9. Teczka Victoria 1991. Lista nr 57. OKW Victoria . Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

⁴⁶⁸ *Oświata, nauka i kultura*, [w:] *Zdrowa Polska – Sojusz Ekologiczny. Podstawowe elementy programu*. Ulotka wyborcza kandydata na senatora Witolda Florczaka. Teczka Zdrowa Polska 1991. Lista nr 53 KW Sojuszu Ekologicznego „Zdrowa Polska”. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

ówczesnym władzom państwowym, które okrajając budżet dążyły do wytworzenia słabo wykształconego pokolenia, którym można będzie łatwo sterować⁴⁶⁹.

W nauce natomiast mieliśmy do czynienia z kryzysem intelektualnym. Był on wywołany przez komunistyczną władzę, która stworzyła kryzysogenny system totalitarny. Obejmował on szczyty ówczesnych elit intelektualistów z powodu niekompetencji powojennych rządów i ich symbiozy z tymi elitami. Świat nauki nadal nie zdystansował się od komunizmu, czego przejawem były między innymi dożywotnie tytuły nadane z zakresu marksistowsko-leninowskich doktryn. Sprawilo to, że kształt i charakter polskiej nauki był feudalną hierarchią kadr, w tym prawną instytucją tytułów naukowych i PAN na podstawie ustawy z 1951 roku. Wtedy to komuniści eliminując wzory przedwojenne wprowadzili stalinowski charakter nauki, który wyposażył ich w moc nadawania tytułów naukowych i kontroli w promowaniu elit intelektualnych. Dlatego osoby przyjmujące godności profesorskie z rąk komunistów stawały się ich poplecznikami i na nich ciążyła odpowiedzialność za ruinę tego kraju. Dotyczy to sławnych ludzi jak: Bronisław Geremek, Wojciech Chrzanowski, Aleksander Zoll czy Zofia Kuratowska. Podobnie jak komuniści stawiają się oni ponad społeczeństwem i pragną decydowania o jego losie a w państwie demokratycznym wyborów winno dokonywać społeczeństwo a nie elity uzurpatorów⁴⁷⁰.

Aby zwalczyć powyższy kryzys w obu dziedzinach należy stworzyć możliwości systemowe powszechnego dostępu do nauki, kultury, opieki zdrowotnej i wypoczynku, odwrócić negatywne tendencje rozwojowe w nauce, kulturze i sztuce i przede wszystkim sprawić, żeby szkoły, uczelnie, instytucje naukowe, kulturalne i inne ośrodki państwowe wraz z państwem jako administratorem były neutralne światopoglądowo⁴⁷¹.

Białoruski Komitet Wyborczy zaś swoje poglądy wyraził w dokumencie zatytułowanym: „*Własna ziemia, chleb i wiara*”. Deklarowano w nim ułożenie współzycia

⁴⁶⁹ L. M. Szczepkowska, *Króciutki raport o stanie oświaty*, w: *List „X” Obudźcie się! List członków i sympatyków partii „X”*. Nr 5 lipiec – sierpień 91, s. 4. Teczka Partia „X” prasa 1991 – 1992. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

⁴⁷⁰ B. Nieniątkowski, *Kryzys intelektualny*, [w:] *List „X” List sympatyków i członków partii „X”*, Nr 8, październik – listopad 91, s. 10. Teczka Partia „X” prasa 1991 – 1992. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

⁴⁷¹ *Zadania programowe partii „X”*, [w:] *List „X” List sympatyków i członków partii „X”*, Nr 6, sierpień – wrzesień 91, s. 11. Teczka Partia „X” prasa 1991 – 1992. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

narodu polskiego ze wszystkimi mniejszościami narodowymi w oparciu o zasady tolerancji, rozumienia i popierania politycznych, kulturowych, religijnych i gospodarczych aspiracji tych mniejszości, pełnoprawny rozwój kultury na Białostocczyźnie, zarówno w formach ludowo-folklorystycznych i współcześnie narodowych, ugruntowanie tradycji Prawosławia i tolerancji międzykonfesyjnej w kraju, poparcie i rozszerzenie nauczania języka białoruskiego w szkolnictwie białostockim oraz wprowadzenie do procesu nauczania powszechnego na ziemi białostockiej elementów historii i kultury regionu w celu zapoznania młodzieży z narodowo-kulturalną i religijną różnorodnością regionu i kształtowania w niej uczuć szacunku do wspólnej historyczno-duchowej spuścizny⁴⁷².

Jak się zatem okazuje pozostałe ugrupowania wysuwały też ciekawe postulaty w zakresie omawianej w pracy problematyki. Najbardziej obszerne wysunęli przedstawiciele partii „X”, zwracając uwagę na wspomniany wyżej kryzys w oświacie i nauce, Victorii wskazując na potrzebę reformowania szkolnictwa wiejskiego, zawodowego i ogólnego uruchamiając szkoły na wsiach szkoły małe i zawodowe przyzakładowe, uruchomienia nowego systemu edukacyjnego cechującego się drożnością i wprowadzenia programu wychowawczego odnoszącego się do wartości chrześcijańskich. Polska Partia Przyjaciół Piwa domagała się opodatkowania obywateli, celem zwiększenia finansowania szkolnictwa, w tym prywatnego, Zdrowa Polska popierała finansowanie oświaty i nauki z budżetu państwa zaś Białoruski Komitet Wyborczy wskazywał na potrzebę edukacji, kultury i wychowania regionalnego.

Kampanie wyborcze w 1991 roku, będące zapowiedzią pierwszych w latach powojennych w pełni demokratycznych wyborów parlamentarnych w Polsce pokazały już wyraźny podział ugrupowań politycznych zgrupowanych wokół odpowiednich doktryn. Przełożyło się to na fakt, iż przedstawiciele tychże stronnictw mogli już swobodnie opracowywać i przekazywać do publicznej wiadomości materiały programowe dotyczące pożądanых reform rzeczywistości politycznej oraz społeczno-gospodarczej, w tym również w sferze polityki oświatowej i naukowej. I to właśnie zaczęto robić, albowiem sukces wyborczy poszczególnych partii przestał być zależny od ustaleń kontraktowego Sejmu a co za tym idzie postanowień Okrągłostołowych. Partie musiały się już przyzwyczajać do umiejętności walki o elektorat, od której to umiejętności zaczął zależeć ich byt. Tak więc

⁴⁷² *Własna ziemia, chleb i wiara. Program Białoruskiego Komitetu Wyborczego*, Białystok 1991. Teczka Mniejszości nr 6 – Lista Prawosławnych, nr 10 – Autonomia Śląska, nr 20 – Mniejszość Niemiecka, nr 48 Białorusini 1991. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

skuteczną pomocą w przekonaniu wyborców do swego programu miały być odpowiednio przeprowadzone kampanie wyborcze. Należy jednak zaznaczyć, że atmosfera w owym czasie nie była jeszcze aż tak sprzyjająca prowadzeniu takiej działalności z powodu zmęczenia społeczeństwa przemianami ekonomicznymi, jakie zostały zainicjowane „planem Balcerowicza”, skumulowaniem się wyborów niedawnych parlamentarnych 1989, samorządowych i prezydenckich, brakiem wiary wyborców a co za tym idzie spadkiem ich poparcia dla komitetów wyborczych. Z powodu między innymi braku doświadczenia w prowadzeniu kampanii oraz korzyści jakie ugrupowania, zwłaszcza te wywodzące się z dawnej strony koalicyjno-rządowej, związanej z PZPR odnosiły z ustaleń Okrągłostołowych oraz z uwagi na preferencje ówczesnego prezydenta, który pochodząc z powszechnych wyborów mógł oddziaływać na parlament z silniejszej pozycji dążono do opóźnienia terminu wyborów⁴⁷³.

W kwestii poglądów na omawianą w pracy problematykę należy zwrócić uwagę na fakt, iż wśród reprezentantów poszczególnych stronnictw zaczęły się już wyraźnie krystalizować zgoła odmienne propozycje reform, których wspólnym mianownikiem była najogólniej rzecz ujmując chęć dostosowania systemu edukacji wraz ze szkolnictwem wyższym i sektorem nauki do potrzeb społeczeństwa, lecz przede wszystkim do wkraczającej na drogę transformacji i rozwoju gospodarki. Wyjątek od tej zasady stanowiły ugrupowania chrześcijańsko-demokratyczne, które oprócz powyższego podkreślały konieczność wychowania ku wielkości narodu polskiego, socjaldemokratyczne, akcentujące konieczność powszechnego i bezpłatnego dostępu do wszystkich szczebli szkolnictwa, mało znany ROAD, który przedstawił najbardziej obszerne zalecenia zmian, Partia X zwracająca uwagę na kryzys intelektualny w oświacie i nauce, BKW akcentujący potrzebę edukacji regionalnej i dla mniejszości narodowych, VICTORIA proponująca rozbudowę małych szkół wiejskich, PPPP sugerująca niezależne opodatkowanie się społeczeństwa na rzecz rozwoju szkolnictwa w tym prywatnego, czy wreszcie Zdrowa Polska propagująca powszechność wykształcenia średniego i pomoc finansową w funkcjonowaniu szkół społecznych i prywatnych.

3.4. Wybory parlamentarne w 1993 roku⁴⁷⁴

⁴⁷³ A.K. Piasecki, *Wybory parlamentarne, samorządowe, prezydenckie...*, op. cit., s. 30 – 32.

⁴⁷⁴ Wybory parlamentarne w 1993 roku były wyborami przedterminowymi. Przyczyną tego stanu rzeczy było przede wszystkim rozdrobnienie parlamentu przejawiające się koalicjami rządowymi, które nie miały perspektyw, albowiem brakowało im stabilizacji przez co utrudniało prace ustawodawcze i obniżało skuteczność tworzenia się systemu politycznego. Rozdrobnienie to było spowodowane niekorzystną proporcjonalną ordynacją wyborczą z 1991 roku. Do kolejnych powodów zaliczono upadek rządów: premiera

Pora zająć się omówieniem sugerowanych zmian w polityce oświatowej i naukowej przedstawionych w materiałach kampanijnych przez startujące do wyborów poszczególne stronnictwa w wyborach parlamentarnych w 1993 roku.

3.4.1. Ugrupowania liberalne

Pierwszym ze stronnictw o rodowodzie konserwatywno-liberalnym była tradycyjnie już znana Konserwatywno-Liberalna Partia „Unia Polityki Realnej”. Jej reprezentanci wyrażali niezmiennie poglądy co do omawianych kwestii. Głosili je tylko w nieco innej formie. Podstawowym dokumentem programowym, w którym sprawy edukacji zostały potraktowane niezwykle ogólnikowo był materiał zatytułowany: *Unia Polityki Realnej proponuje*, w którym to oprócz konieczności całkowitej kontroli sądów nad parlamentem, likwidacji biurokracji i zbędnych przepisów, znacznego obniżenia wysokości podatków i zmiany ich systemu, powołania funduszu emerytalnego niezależnego od rządu, wzmocnienia wojska i policji poprzez wprowadzenie ochotniczej służby zawodowej a także reprivatyzacji gospodarki zapowiadano w punkcie 9- tym jedynie „*Prywatyzację (także oświaty i lecznictwa) opartą na kredycie hipotecznym dla każdego obywatela Polski –i na uczciwej licytacji a nie na kumpelskich darowiznach*”⁴⁷⁵. Slogan ten został powtórzony co prawda w *Ulotce wyborczej UPR*, jednakże w tym dokumencie szkolnictwo zostało potraktowane jak element sfery budżetowej państwa, którą to należałoby zlikwidować. Likwidacja ta odbyłaby się oczywiście poprzez prywatyzację, która oznaczałaby same zalety w postaci zniknięcia podmiotów pośrednich jakie dotychczas istniały pomiędzy nauczycielami a rodzicami, którzy

Olszewskiego w czerwcu 1992 roku oraz Hanny Suchockiej w 1993 roku, liczne konflikty na prawicy, afery gospodarcze i indywidualne wpadki polityków obozu lewicy i innych opcji w postaci ich konfliktów z prawem, nadużywania alkoholu i prowadzenia rozwiązłego trybu życia, zmęczenie społeczeństwa politycznymi konfliktami i trudami transformacji gospodarczej skutkujące słabnącym poparciem. Sytuacje te doprowadziły do wystąpienia z inicjatywy „Solidarności” 18 maja 1993 roku 52 posłów z wnioskiem o wotum nieufności dla rządu, który to wniosek przegłosowano w dziesięć dni później. W końcu 29 maja ówczesny prezydent zdecydował o rozwiązaniu parlamentu. W wyborach parlamentarnych w 1993 o mandaty ubiegały się między innymi takie komitety wyborcze jak: Lista nr 1. Porozumienie Centrum – Zjednoczenie Polskie (PC-ZP), Lista nr 2. Katolicki Komitet Wyborczy „Ojczyzna” (KKW „O”), Lista nr 3. Polskie Stronnictwo Ludowe – Porozumienie Ludowe (PSL-PL), Lista nr 4. Konfederacja Polski Niepodległej (KPN), Lista nr 5. Sojusz Lewicy Demokratycznej (SLD), Lista nr 6. Polskie Stronnictwo Ludowe (PSL), Lista nr 7. Kongres Liberalno-Demokratyczny (KLD), Lista nr 8. NSZZ „Solidarność”, Lista nr 9. Unia Demokratyczna (UD), Lista nr 11. Unia Pracy (UP), Lista nr 12. Konserwatywno-Liberalna Partia „Unia Polityki Realnej” (w skrócie UPR), Lista nr 15. Koalicja dla Rzeczypospolitej (KdR), Lista nr 17. Partia „X”, Lista nr 19. Samoobrona – Leppera. Szerzej na temat genezy, kampanii, przebiegu i wyników wyborów 1993 i komitetów wyborczych zob. A. K. Piasecki, *Wybory parlamentarne, samorządowe, prezydenckie...*, op. cit., s. 46 – 69; oraz *Wybory 1993. Lista komitetów wyborczych*, w: *Wybory 1993. Partie i ich programy*, red. I. Słodkowska, Warszawa 2001, s. 14 – 15.

⁴⁷⁵ *Unia Polityki Realnej proponuje*: w: *UPR – program na podstawie 2 ulotek*, 1993, s. 1. Teczka Unia Polityki Realnej 1991 - 2000. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

to rodzice kształcąc dziecko w państwowej szkole płacą w podatkach ogromne pieniądze między innymi na organy pośrednie związane z zarządzaniem i organizacją oświaty. Zdaniem UPR, prywatne instytucje edukacyjne mimo, że odpłatne nie dość, że byłyby tańsze, to gromadziłyby znacznie większą ilość środków finansowych, dobrzy nauczyciele mogliby wreszcie zacząć znacznie więcej zarabiać a rodzice mieliby zagwarantowaną stuprocentową wolność w wyborze szkoły dla swoich dzieci. Dzięki zaprzestaniu utrzymywania państwowego systemu szkolnictwa z podatków każdego rodzica byłoby stać na posłanie dziecka do prywatnej szkoły. Aby zachęcić społeczeństwo do akceptacji proponowanych zmian UPR zasugerowała zwrot podczas prywatyzacji szkolnictwa wszystkim rodzicom tej części zarobków, która była dotąd zabierana pod pozorem „bezpłatnej” edukacji i przeznaczana na utrzymanie biurokratów, którzy broniąc swoich urzędniczych stanowisk pracy przyczyniali się do opóźniania wszelkich zmian a tym samym hamowania rozwoju tego obszaru. W przeszłości istnienie w pełni wolnorynkowej sfery oświaty przyczyniło się do wzrostu potęgi gospodarczej i standardu życiowego obywateli Stanów Zjednoczonych⁴⁷⁶.

⁴⁷⁶ *Ulotka wyborcza UPR 1993. Teczka Unia Polityki Realnej 1991 - 2000. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN. Podobne poglądy zostały zawarte w innych ulotkach tejże formacji. I tak w jednej z ich jej reprezentanci twierdzili, że: „Rząd na to by coś dać musi więcej zabrać! Czyli jeżeli chcesz, by rząd płacił za Ciebie na szkołę Twoich dzieci – to zapłacisz o 40% drożej, bo opłacasz po drodze: urzędnika Izby Skarbowej, pana Ministra Finansów, 11 vice Ministrów i 44500 urzędników, Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów, pana Ministra Edukacji Narodowej, 7 vice ministrów, kuratorów, inspektorów, wizytatorów, delegatów... a reszta trafia do szkół. Za to wszystko płacisz Ty! Zapamiętaj! Popieraj Unię Polityki Realnej! Zob. Unia Polityki Realnej Wiedza o podatkach, [w:] Unia Polityki Realnej proponuje. Teczka Unia Polityki Realnej 1991 - 2000. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN. Z kolei w drugiej ulotce zwrócono uwagę na to iż „Ponad trzy czwarte zarobków idzie w Polsce na rozmaite podatki: kto nie wierzy niech doda podatek dochodowy, „składkę” ZUS, VAT, akcyzy, cła podatki lokalne i różnorodne przymusowe opłaty. Np. ponad dwie trzecie ceny paliwa to podatki! Ludzi bogatych jest mało, dlatego podatki płacą przede wszystkim biedni. Te podatki można częściowo znieść a częściowo zmniejszyć. Rząd niczego nie produkuje. Rząd wydaje jedynie pieniądze, które nam zabiera w podatkach. Z tych pieniędzy blisko połowa przepada w urzędach. Reszta wystarcza na niskie emerytury i zasiłki, kiepskie szkoły i szpitale, byle jaką policję i wojsko. I jeszcze rządzący mówią, że nam to wszystko „dają”. Nieprawda!!! Płacimy. I to drogo. Większość partii nie chce niczego zmieniać uważając, że dopóki ludzie są biedni to łatwo kupić ich poparcie obiecując zasiłki lub specjalne przywileje. Zob. Może być lepiej. Niskie podatki=wysokie zarobki, [w:] Unia Polityki Realnej – Może być lepiej! To wcale nie jest trudne... Teczka Unia Polityki Realnej 1991 - 2000. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN. W trzeciej ulotce o podobnym tytule stwierdzono, że (...) „Także szkoły i lecznictwo lepiej będą działać pod prywatnym zarządem. Dziś płacimy za nie rządowi, który połowę marnuje. Taniej będzie bezpośrednio lekarzowi i nauczycielowi! Jeden i drugi będzie wtedy lepiej pracował(...). Szkołę można opłacać z podatków poprzez czek oświatowy – kwit, którym rodzice płacić będą za naukę w wybranej szkole. Takie szkoły będą uczyć tego, co potrzebne (...). Taki program ma tylko Unia polityki Realnej! Zob. Socjalistyczne=gorsze, [w:] Unia Polityki Realnej – Może być lepiej! I to wcale nie jest trudne.... Oprac. M. Wojciechowski. Teczka Unia Polityki Realnej 1991 - 2000. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN. Wreszcie w ostatnim dokumencie pt.: Głosuj na listę 12 Unia Polityki Realnej w punkcie 1. Podatki, inflacja, bezrobocie... co robić? W podpunkcie 1.4.2. Za co płacimy? Stwierdzono: (...) „A co ze szkolnictwem? Ilu uczniów bierze korepetycje? Oczywiście płacą za nie rodzice. A kursy przygotowujące do egzaminów? Też rodzice muszą za nie zapłacić. Dlaczego to wszystko jest potrzebne? Przecież rodzice zapłacili odpowiednie podatki na szkolnictwo! A socjalistyczna „sprawiedliwość społeczna”? Przypuśćmy, że Nowak ma troje dzieci, a kowalski pięcioro.*

Kolejnym stronnictwem o podobnym zabarwieniu ideologicznym była Partia Konserwatywna - PK, która w tamtym czasie razem z ZChN, SLCh, PChD i Federacją Polskiej Przedsiębiorczości – FPP) wchodziła w skład koalicji: Katolicki Komitet Wyborczy „Ojczyzna”, która to koalicja startowała w wyborach 1993 z listy nr 2⁴⁷⁷. Jej reprezentanci wskazywali na to, że finansowania edukacji nie wolno traktować jak wydatków o charakterze *stricte* socjalnym, lecz jak inwestycję w przyszłość. Dotyczy to zarówno wydatków budżetowych, jak i tych ponoszonych przez rodziców. Dlatego też reforma finansowania w tym obszarze winna polegać na stworzeniu warunków zatrudniania w szkołach wysokiej klasy fachowców i redukowaniu wydatków na utrzymywanie placówek o niskiej wydajności. Oprócz tego należy stworzyć atrakcyjne warunki kształcenia kadr nauczycielskich i naukowych, które będą przyczyniały się do rozwoju cywilizacyjnego i gospodarczego oraz wprowadzić przyjazny klimat wobec reform podnoszących poziom nauki i szkolnictwa wyższego⁴⁷⁸.

Zarabiają tyle samo więc płacą ten sam podatek na szkołę. Wychodzi na to, że Nowak opłaca szkołę dla jednego z dzieci Kowalskiego. Czy Kowalski pytał go, ile ma mieć dzieci? Czy prosił o zgodę na czwarte i piąte? Nie? To z jakiej racji Nowak ma za niego płacić”. (...). Nazwa sprawiedliwość społeczna powstała kilkadziesiąt lat temu. Dlaczego nie po prostu: sprawiedliwość? Bo wtedy ludzie wiedzieli, co to jest sprawiedliwość i nie daliby się oszukać (po czterdziestu latach socjalizmu wiedza ta zanika...). Dlatego trzeba było dodać „społeczna”. Między „sprawiedliwością” a „sprawiedliwością społeczną” jest podobna różnica, co między „demokracją” a „demokracją ludową”. Zob. Podatki, inflacja, bezrobocie... co robić? [w:] Głosuj na listę 12 Unii Polityki Realnej, oprac. L. Dąbrowski, Warszawa 1993, s. 7. Teczka Ruch Polityki Realnej 1987. Partia zarejestrowana 6.12. 1990 r. Prezes: Janusz Korwin-Mikke. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

⁴⁷⁷ *Lista nr 2. Katolicki Komitet Wyborczy „Ojczyzna” – Informacja o komitecie wyborczym – Uchwała z dnia 15 lipca 1993 roku, w: Wybory 1993. Partie i ich programy..., op. cit., s. 33.*

⁴⁷⁸ *Strategia rozwoju Polski, [w:] Program Partii Konserwatywnej, w: Dokumenty Partii Konserwatywnej uchwalone na Zjeździe Założycielskim - 6 grudnia 1992 oraz na Konferencji Programowej – 6 czerwca 1993, s. 38. Teczka Partia Konserwatywna 1991 – 1996. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN. Kwestie te zostały również przypomniane w ulotce niniejszej formacji, w której to możemy przeczytać: „Uważamy, że edukacja nie może być traktowana jako element polityki społecznej państwa. Wydatki na szkolnictwo nie są wydatkami o charakterze socjalnym, lecz inwestycją w przyszłość. Opowiadamy się za taką reformą szkolnictwa państwowego, która umożliwi rodzicom realizację prawa do wyboru szkoły dla swoich dzieci. Będziemy działać na rzecz rozwoju szkół niepaństwowych, tak aby coraz większa liczba dzieci i młodzieży mogła korzystać z ich usług”. Zob. Edukacja inwestycją w kapitał ludzki, [w:] Partia Konserwatywna ulotka wyborcza 1993. Teczka Partia Konserwatywna 1991 – 1996. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN. Podobnie wypowiedział się w swojej kampanii wyborczej kandydat KKW „O” do Sejmu z Warszawy – Kazimierz Michał Ujazdowski. W ulotce opisywał swoje dokonania w poprzednim Sejmie. Jak twierdził „Ponieważ uważam, że rodzice powinni mieć decydujący wpływ na wychowanie dzieci, a wydatki na szkolnictwo są inwestycją w przyszłość Polski i życiowy sukces młodzieży, - przeforsowałem prawo pozwalające odpisywać od podstawy opodatkowania wydatki rodziców na czesne dzieci w szkołach niepaństwowych; - występowałem na rzecz dotacji dla szkół niepaństwowych, umożliwiających także rodzicom o skromnych dochodach swobodny wybór szkoły dla swoich dzieci; - wywalczyłem zwolnienie podatkowe dla studenckich stypendiów naukowych, będących nagrodą za wyniki w nauce”. Odnośnie pracy w przyszłym Sejmie kandydat deklarował: „Ponieważ uważam, że szkolnictwo jest sferą najbardziej korzystnych inwestycji, - będę działał na rzecz zwiększenia wydatków budżetu centralnego i budżetów lokalnych na oświatę; będę kontynuował walkę o finansowe i prawne równouprawnienie szkolnictwa niepaństwowego; - będę działał na rzecz wprowadzenia systemu stypendiów finansujących kształcenie dzieci z rodzin o skromnych dochodach; - będę się sprzeciwiał*

W dokumencie *Polska 1993: propozycja konserwatywna* wątki te zostały nieznacznie rozwinięte. Pojawiły się też nowe. Wydatki państwa na edukację winny wzrosnąć do stanu z roku 1990, czyli do 12,8% wydatków publicznych z uwzględnieniem przyszłych subwencji gminnych, które byłyby wypłacane od 1994 roku przez te organy samorządowe w związku z decentralizacją szkolnictwa podstawowego. Popierano również wspieranie przez gminy miejscowej oświaty, deklarowano opracowanie i wdrożenie nowych zasad kształcenia nauczycieli w innym niż dotychczas systemie i powiązanie go ze wzrostem wynagrodzeń wedle reguły: im wyższe kwalifikacje, tym wyższe płace. Z kolei program wychowawczy winien być oparty na chrześcijańskim systemie wartości celem niedopuszczenia do demoralizacji młodego pokolenia. Nawet w szkołach niepaństwowych oddziaływanie wychowawcze nie powinno być sprzeczne z tymi wartościami a także z normami polskiego prawa. W związku z tym nie można rugować z programów szkolnych lekcji religii, lecz z drugiej strony placówki edukacyjne nie mogą mieć charakteru wyznaniowego. Muszą więc uwzględniać zasadę wolności religii i przyczyniać się do kształtowania tożsamości młodego pokolenia⁴⁷⁹.

Wydaje się, że w przeciwieństwie do UPR PK nie prowadziła tak agresywnej kampanii wymierzonej przeciwko szkolnictwu państwowemu. Traktując ten sektor jak inwestycję w przyszłość dopuszczała co prawda likwidację szkół o wątpliwym pożytku, opowiadała się za reformą szkolnictwa państwowego, jednakże kierując się prawem rodziców do wyboru odpowiedniej szkoły dla dziecka dopuszczała jakby równoległe funkcjonowanie placówek publicznych i prywatnych, choć wyraźnie podkreślała w deklaracjach, że instytucje niepubliczne winny być również powszechnie dostępne dla młodzieży.

Z kolei BBWR – w dokumencie pt.: *Program Bezpartyjnego Bloku Wspierania Reform* koncentrował się przede wszystkim na reformach w dziedzinie nauki. Jego przedstawiciele bowiem zauważyli, iż: „*Badania naukowe są czynnikiem warunkującym wzrost gospodarczy i cywilizacyjny oraz pozycję kraju we współczesnym świecie. Polska*

oszczędnościom polegającym na ograniczaniu programów nauczania lub skracaniu zajęć szkolnych; - będę się domagał znacznego podwyższenia zarobków nauczycieli o wysokich kwalifikacjach”. Zob. *Kontrakt wyborczy – ulotka wyborcza KKW „O” Kazimierza Michała Ujazdowskiego*. Teczka Partia Konserwatywna 1991 – 1996. Zbiór materiałów archiwalnym Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

⁴⁷⁹ III. *Spółeczeństwo*, w: *Polska 1993: propozycja konserwatywna*, w: *Dokumenty Partii Konserwatywnej* op. cit., s. 63 – 64. Odnośnie programu wychowawczego opartego na chrześcijańskim systemie aksjologicznym wypowiedział się krótko przedstawiony powyżej Kazimierz Michał Ujazdowski. W kolejnej ulotce propagował następujące działania: „*W nowym Sejmie będę pracował na rzecz tego, by Polska stała się państwem: (...) DWA: nowoczesnej, solidnej i wiernej chrześcijańskiej tradycji szkoły dla naszych dzieci”.* Zob. *Katolicki Komitet Wyborczy „Ojczyzna” 2 Kazimierz Michał Ujazdowski – ulotka wyborcza*. Teczka Partia Konserwatywna 1991 – 1996. Zbiór materiałów archiwalnym Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

dysponuje w wielu dziedzinach nauki i techniki znacznym potencjałem intelektualnym, cenionym w krajach wysoko rozwiniętych. Istotnym warunkiem sukcesu jest stworzenie długofalowego programu, określającego główne kierunki rozwoju nauki niezbędnej dla gospodarczego rozwoju kraju”⁴⁸⁰. Z uwagi na to należy przyczynić się do zwiększenia nakładów budżetowych na badania naukowe do wysokości 1% a w przyszłości do 2 – 2,5% PKB, umożliwienia finansowania tych badań ze środków pozabudżetowych, w tym ze strony sponsorów, podmiotów prywatnych, jednostek gospodarczych a nawet instytucji zagranicznych. System finansowania badań naukowych winien cechować się stabilnością gwarantowaną przez odpowiednie rozwiązania prawne i powiązaniem z płynnym przekształceniem struktury ponoszonych nakładów, tak by odpowiadały one zmieniającej się rzeczywistości gospodarczej. Przepisy prawa muszą więc motywować placówki naukowe do znajdowania pozabudżetowych źródeł finansowania badań oczywiście przy uwzględnieniu ich wysokiego poziomu merytorycznego oraz być powiązane z odpowiednimi ustawami zwłaszcza w zakresie szkolnictwa wyższego, tytułów, stopni naukowych i sprecyzowania uprawnień Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej, instytucji naukowych i jednostek badawczo-rozwojowych, funkcjonowania gremiów kierowniczych, w tym rad naukowych, utworzenia Komitetu Badań Naukowych o nowej ordynacji wyborczej i nowych zasadach przyznawania środków finansowych na badania oraz reform w zakresie działalności w kierunku usamodzielnienia jednostek PAN. Priorytetowe badania naukowe powinny dotyczyć wysokich technologii, w tym technologii materiałowych i biotechnologii, uprawy roślin użytkowych, hodowli i przetwórstwa, zagospodarowania nisz technologicznych z zamiarem podniesienia konkurencyjności polskich produktów i usług na rynkach światowych oraz szeroko rozumianej informatyki, zarządzania przedsiębiorstwami, bankowości i finansów. Ponadto należy rozwinąć system ocen placówek naukowych dokonywany zarówno przez KBN jak i ekspertów i instytucje zagraniczne w oparciu o zreformowane adekwatne kryteria, oraz środków przeznaczonych na badania pod kątem ich skuteczności wykorzystania zarówno dla tejże działalności jak i rozwoju gospodarczego. Niezmiernie ważnym aspektem polskiej polityki naukowej winno być też powstrzymanie emigracji najzdolniejszej kadry naukowej poprzez działania KBN mające na celu realizację przedsięwzięć polegających na współpracy międzynarodowej, w której na równoprawnych zasadach (także jeśli chodzi o wysokość wynagrodzeń) pracowaliby zarówno naukowcy polscy jak i zagraniczni. Powinno się też

⁴⁸⁰ *Poprawa stany oświaty i nauki, w: Rozwój społeczny, w: Program Bezpartyjnego Bloku Wspierania Reform, Warszawa, sierpień 1993, s. 52. Teczka Bezpartyjny Blok Wspierania Reform 1993 – 1997. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.*

zachęcić polską kadrę naukową do pracy poprzez dokonanie korekty zasad podatków od zarobków naukowców uzyskiwanych za granicą lub pochodzących z zagranicznych źródeł w Polsce. Ostatnim wreszcie działaniem winno być popularyzowanie nauki w środkach masowego przekazu i czasopismach kierowanych do osób o wysokich kwalifikacjach w zakresie konkretnych specjalności. Z kolei najlepsze periodyki byłyby dofinansowywane przez państwo⁴⁸¹.

Przedstawiciele KLD koncentrowali się przede wszystkim na kwestiach związanych z reformą kształcenia zawodowego, które w coraz bardziej dynamicznie rozwijającej się gospodarce winno odgrywać istotną rolę w dostosowaniu kierunków kształcenia młodzieży i dorosłych do potrzeb rynku pracy, a co za tym idzie przyczyniać się do minimalizacji bezrobocia. Proponowane kierunki zmian zostały zawarte w programie i ulotce o tym samym tytule – *Milion nowych miejsc pracy w punkcie: Polski Program Umiejętności*, i opisane

⁴⁸¹ Ibidem, s. 52 – 54. O kwestiach związanych z koniecznością wzrostu nakładów na badania naukowe wypowiedzieli się dwaj kandydaci BBWR do Sejmu: Andrzej Ziemiowit Filipkowski i Marek Kisilowski. Pierwszy z nich stwierdził, że (...) „W pracy parlamentarnej pragnęłbym również promować sprawy nauki i środowiska naukowego. Dalsze utrzymywanie nakładów na naukę i badania naukowe w wysokości 0,7 procent dochodu narodowego grozi Polsce, że stanie się krajem biednym, eksploatowanym i wykorzystywanym przez państwa bogate, jedynie jako miejsce taniej siły roboczej”. Z kolei drugi kandydat deklarował, iż będąc wydelegowanym przez Forum Młodych Rzeczypospolitej Polskiej do kandydowania do Sejmu „pragnęłbym zajmować się sprawami ludzi młodych, w tym problemami reformy szkolnictwa i jego finansowania, opracowaniem ulg i preferencji dla uczącej się młodzieży oraz pozyskiwania środków ze źródeł pozabudżetowych na rozwój uczelni i prowadzenie działalności badawczej”. Zob. *Kandydaci do Sejmu*, [w:] *Bezpartyjny Blok Wspierania Reform – wygrać powinna Polska*, Warszawa 1993, s. 6 i 14. Teczka Bezpartyjny Blok Wspierania Reform 1993 – 1997. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN. Warto przytoczyć również fragment korespondencji listownej jaka miała miejsce pomiędzy ówczesnym prezydentem Lechem Wałęsą a BBWR-em jeśli chodzi o kwestie traktowania między innymi nauki, oświaty i kultury jako filar życia społecznego i państwowego. W liście tym czytamy: (...) „2. Czy Państwa ugrupowanie skłonne jest traktować jako filary życia społecznego i państwowego takie dziedziny jak: a) nauka, oświata i kultura; b) ochrona zdrowia i system pomocy społecznej; c) bezpieczeństwo wewnętrzne i zewnętrzne. Wobec tych działań niezbędna jest stabilność i ciągłość polityki państwa. (...) Niezależnie od układu na scenie politycznej, preferowanych przez rządzących opcji ideowych i gospodarczych powyższe dziedziny muszą mieć z budżetu państwowego wsparcie gwarantujące im stabilność i rozwój. Filary to elementy nośne gmachu. Przesuwanie ich grozi zawaleniem. Dlatego wskazane wydaje się być takie porozumienie wszystkich sił politycznych, które filarom naszego gmachu państwowego zapewniłoby stabilność. Przyczyniło się do określenia niezbędnych, a jednocześnie nienaruszalnych nakładów budżetowych”. W odpowiedzi stronnictwa zaś czytamy: (...) „W odpowiedzi na drugie pytanie stwierdzamy, że podstawowym błędem dotychczasowych rządów był brak priorytetów w polityce państwa. Proponujemy, by podział budżetu państwa w odniesieniu do trzech wymienionych w Pana liście filarów był dokonywany według ich rzeczywistych potrzeb zapewniając perspektywę wieloletniego rozwoju i wymuszając niezbędne reformy systemowe”. Zob. *List Prezydenta do BBWR (Komitetu Wyborczego Bezpartyjnego Bloku Wspierania Reform)*, Warszawa 8 września 1993 roku; oraz: *Nasza odpowiedź na list Prezydenta (Pan Lech Wałęsa Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 13 września 1993 roku, w: Biuletyn Informacyjny BBWR. Numer specjalny, Warszawa 15 września 1993r, s. 2 i 5. Teczka Bezpartyjny Blok Wspierania Reform 1993 – 1997. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.*

wedle zagadnień ogniskujących się wokół kształcenia zawodowego młodzieży, bonów szkoleniowych dla bezrobotnych i gospodarczej użyteczności nauki⁴⁸².

Pewną kwintesencję poglądów dotyczących reform wszystkich szczebli szkolnictwa prezentowanych przez powyższe ugrupowania liberalne zawarli w odpowiednich materiałach kampanijnych reprezentanci Unii Demokratycznej, w szczególności w dokumencie pt.: *Stabilizacja i rozwój. Uchwała programowa II Kongresu Krajowego Unii Demokratycznej*. W pierwszej kolejności została opisana przyczyna występowania kryzysu w oświacie, szkolnictwie wyższym i nauce, tj. nieprzystosowanie odziedziczonego po komunizmie systemu do nowej sytuacji społeczno-gospodarczej, czego skutkiem była wadliwa struktura szkolnictwa zawodowego, średniego i wyższego, spadek nakładów na te dziedziny, zubożenie nauczycieli i kadry naukowo-akademickiej oraz nieufność do polityki państwa wraz z nasilającymi się postawami polegającymi na obronie starej rzeczywistości w świecie edukacji i nauki. Warunkami koniecznymi wyjścia z tego impasu winno być: realizowanie edukacji narodowej w systemie oświaty publicznej, społecznej i prywatnej wspieranej finansowo przez państwo celem likwidacji uprzywilejowań w zdobywaniu wykształcenia, przeprowadzenie decentralizacji polegającej na propagowaniu różnych form kształcenia i przekazaniu placówek organom samorządu terytorialnego celem racjonalizacji zatrudnienia i powiązania placówek ze środowiskiem lokalnym, konsekwentna realizacja zasady bezpłatności nauczania na wszystkich szczeblach edukacji publicznej tylko w zakresie usług podstawowych, wprowadzenie systemu stypendiów naukowych i socjalnych dla młodzieży oraz kredytów fundowanych przez państwo, samorządy i instytucje prywatne, zastąpienie Karty Nauczyciela wynegocjowanym układem zbiorowym pracy, zatrudnieniem kontraktowym przy określeniu kwalifikacji wymaganych w danym typie szkoły w powiązaniu z wyższymi zarobkami, oparcie pracy nauczyciela na bezpieczeństwie i stabilizacji zawodowej określonej przez państwo w postaci wynagrodzenia podstawowego, uzupełnianego przez dyrektorów szkół, reforma kształcenia nauczycieli, upowszechnienie ogólnego wykształcenia średniego i wyższego, reforma szkolnictwa zawodowego w oparciu o zastąpienie zasadniczych szkół zawodowych średnim szkolnictwem zawodowym kształcącym absolwentów o szerokim profilu, za które byłyby odpowiedzialne technika, licea techniczne i szkoły policealne, reforma szkolnictwa wyższego wraz z jego strukturami polegająca na zróżnicowaniu typów

⁴⁸² *Polski Program Umiejętności*, w: *Milion Nowych Miejsc Pracy – ulotka wyborcza Kongresu Liberalno-Demokratycznego*; oraz: Punkt 6, *Polski Program Umiejętności* w: *Milion nowych miejsc pracy. Program Kongresu Liberalno-Demokratycznego*, Warszawa 1993, s. 70 – 77. Teczka Kongres Liberalno-Demokratyczny 1993 – 1994. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN. Szczegółowe propozycje zmian w tym szkolnictwie według KLD zostały zawarte w rozdziale II niniejszej dysertacji.

szkół wyższych w zależności od zadań, realizowanego programu studiów i prowadzonych badań naukowych, oparcie polityki naukowej i naukowo-technicznej na racjonalnych działaniach zmierzających do wsparcia procesów transformacji społecznej i gospodarczej a w dalszej perspektywie czasowej zarówno do rozwoju gospodarczego i społecznego kraju, jak i tworzenia instytutów o wysokim poziomie fachowym, które skupiając odpowiednią kadrę realizowałyby badania dostosowane do potrzeb gospodarczych i cywilizacyjnych państwa. Kryzys edukacyjny i naukowy należy też pokonać przez zapewnienie środków budżetowych pochodzących ze zwolnień podatkowych na cele edukacyjne i naukowe, pozwalających na bezpieczny rozwój tego typu placówek oraz ich kadr, finansowanie pozabudżetowe oraz powstrzymanie odpływu młodych nauczycieli i naukowców do innych, lepiej płatnych zawodów. Wreszcie niezbędne jest takie podjęcie reformy edukacji i nauki, która doprowadziłaby do rozwiązań systemowych obejmujących oświatę, szkolnictwo wyższe i naukę jako działów ściśle ze sobą powiązanych i wzajemnie się uzupełniających⁴⁸³.

⁴⁸³ *Edukacja i nauka*, w: *Unia o edukacji, nauce i kulturze narodowej*, [w:] *Stabilizacja i rozwój. Uchwała programowa II Kongresu Krajowego Unii Demokratycznej*, [w:] *Unia Demokratyczna – Program wyborczy 1993 – Broszura wyborcza*, s. 27 – 29. Teczka Unia Demokratyczna 1993. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN. Dodatkowe poglądy w kwestii opisywanej problematyki wygłaszali również pojedynczy kandydaci Unii do parlamentu. Najważniejszym z nich był Andrzej Urbanik startujący do Sejmu z okręgu wyborczego nr 1 miasta stołecznego Warszawy. Zwrócił on uwagę na konieczność zapewnienia niepełnosprawnym pełnego udziału w życiu społecznym i gospodarczym poprzez nie tylko ułatwienia w dostępie do odpowiedniego sprzętu lecz przede wszystkim poprzez działania mające na celu ich kształcenie zawodowe i zatrudnienie. Postulat ten byłby zrealizowany poprzez stworzenie obok rozwiązań architektonicznych i połączeń komunikacyjnych wszelkiego rodzaju przedszkoli i szkół integracyjnych, w których to obok programu kształcenia realizowano by program wychowawczy polegający na usuwaniu stereotypów i uprzedzeń w stosunku do niepełnosprawnych, celem doprowadzenia do sytuacji, w której omawiana grupa ludzi zostałaby uznana przez całe społeczeństwo polskie za pełnosprawnych obywateli. Zob. A. Urbanik, *Głosuj na Unię Demokratyczną!* Teczka I 5 Sejm 1993. Kandydaci według list 1 - 10. Lista nr 9 Unia Demokratyczna. Zbiory Biblioteki Narodowej. Pozostałe ulotki zawierały stwierdzenia bardzo ogólne, wręcz hasła slogany, które z pewnością nawiązywały do szczegółowych postulatów zawartych w głównym programie – *Stabilizacji i rozwoju*. I tak w jednej z ulotek obok wytycznych programu gospodarczego proponuje się „kształcenie młodzieży zamiast bezrobocia”. Zob. *Co proponujemy*, [w:] *Głosuj na Unię Demokratyczną*. Teczka I 5 Sejm 1993. Kandydaci według list 1 - 10. Lista nr 9 Unia Demokratyczna. Zbiory Biblioteki Narodowej, konieczność podejmowania wspólnych działań na rzecz rozwoju podwarszawskich placówek oświatowych i służby zdrowia, by osiągnąć taką jakość kształcenia i poziom podstawowych usług medycznych, by były one takie jak w stolicy a ich pracownicy uzyskiwali godziwe warunki życia. Zob. *Nie może być przepaści cywilizacyjnej między Warszawą a województwem*, [w:] *Unia Demokratyczna jest szansą rozwoju miast i gmin województwa warszawskiego*, s. 3. Teczka I 5 Sejm 1993. Kandydaci według list 1 - 10. Lista nr 9 Unia Demokratyczna. Zbiory Biblioteki Narodowej, przejęcia przez samorząd warszawski od administracji państwowej takich zadań jak szkolnictwo ponadpodstawowe i służbę zdrowia, co miało poprawić racjonalność finansowania tych dóbr. Zob. *Lepiej zarządzać miastem*, [w:] *Unia Demokratyczna. Głosuj na szansę dla Warszawy*. Teczka I 5 Sejm 1993. Kandydaci według list 1 - 10. Lista nr 9 Unia Demokratyczna. Zbiory Biblioteki Narodowej, uznania powszechnej edukacji za fundament rozwoju kraju. Zob. *Program Ani na lewo ani na prawo – naprzód*, [w:] *Ulotka wyborcza Macieja Podemskiego* – kandydata na posła do Sejmu RP z okręgu nr 2 w Warszawie. Teczka I 5 Sejm 1993. Kandydaci według list 1 - 10. Lista nr 9 Unia Demokratyczna. Zbiory Biblioteki Narodowej, czy wreszcie deklaracja aktywnej ochrony słabszych, biednych i pokrzywdzonych poprzez ułatwienie zdobycia zawodu przez bezrobotnych i młodzież, otoczenie opieką rodzin, w tym samotnych matek i dzieci dzięki zapewnieniu

Reprezentanci środowisk liberalnych deklarowali więc podobne zamierzenia do tych wygłaszanych w dokumentach Unii, przy czym pewnego wyłomu dokonała UPR, która prowadziła agresywną kampanię przeciw szkołom publicznym i popierała bezpośrednią odpłatność za kształcenie w formie bonu oświatowego lub chesnego z pominięciem organów zarządzających szkołami, które miały być zlikwidowane w ramach prywatyzacji sfery budżetowej oraz PK, która oprócz traktowania wydatków na edukację i naukę jako inwestycji w przyszłość popierała program wychowawczy oparty o chrześcijański system wartości, gdyż wchodziła w skład KKW „Ojczyzna”.

3.4.2. Ugrupowania socjaldemokratyczne

Do partii lewicowych, które startowały w wyborach parlamentarnych 1993 roku należał Sojusz Lewicy Demokratycznej (SLD) oraz Unia Pracy (UP). Pierwsze ugrupowanie rozważania dotyczące reform oświaty zawarło w dokumencie noszącym tytuł: *Tak dalej być nie musi. Niech reformy służą ludziom*. Propozycje te były nadzwyczaj skromne, albowiem ograniczyły się jedynie do zachowania odpowiedzialności państwa za dostęp do oświaty, godziwe wynagrodzenie nauczycieli, rozwój nauki i kultury oraz start zawodowy młodzieży, obok wyrażanej konieczności świadczenia opieki nad matką i dzieckiem, opieki zdrowotnej i realizacji podstawowych potrzeb mieszkaniowych i tych związanych z uznaniem prawa działania związków zawodowych, praw kobiet i stworzenia systemu instytucjonalnej ochrony prawnej dla ludzi uczciwych, w tym ludzi pracy⁴⁸⁴.

Z kolei zmodyfikowany i powtórzony z kampanii wyborczej 1991 roku *Program SLD. Tak dalej być nie może* zawierał w sobie stwierdzenie, że edukacja jest dźwignią rozwoju narodu i rozwoju gospodarczego. Dlatego nie wolno jej zaniedbywać, zwłaszcza pod względem finansowym, albowiem doprowadzi to do całkowitego zacofania gospodarczego, kulturowego, intelektualnego i społecznego kraju a w ostateczności do jego całkowitej izolacji na arenie światowej. W związku z tym można wprowadzać decentralizację zarządzania w tym sektorze, lecz nie poprzez zupełne odcięcie się państwa od jego codziennych problemów. Państwo winno wspierać działalność szkół czyniąc z nich dobro

dostępności do przedszkoli i szkół wszystkich typów. Zob. *Będziemy aktywnie chronić słabszych, biednych i pokrzywdzonych*, w: *Unia Demokratyczna. Jestem za! Za czym jesteśmy?* Teczka Unia Demokratyczna 1993. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN. Naszkicowane powyżej ogólnikowe hasła występowały bardzo często w powiązaniu z innymi wycinkami rzeczywistości, w których Unia zamierzała przeprowadzić zmiany. Ponadto kwestie oświaty zajmowały w tych ulotkach stosunkowo niewiele miejsca.

⁴⁸⁴ *Tak dalej być nie musi: niech reformy służą ludziom*, w: *Wybory 93. Nasz program dla Polski. Materiały wyborcze Sojuszu Lewicy Demokratycznej*, Warszawa 1993, s. 3. Teczka Sojusz Lewicy Demokratycznej. Lista nr 5 1993. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

społeczne poprzez realny wzrost nakładów budżetowych. Ponadto należy dążyć do zapewnienia wszystkim dzieciom i młodzieży możliwości kształcenia bezpłatnego na wszystkich szczeblach oświaty publicznej i publicznych placówkach wszystkich typów (za wyjątkiem sytuacji zawnionej przez studentów), traktować instytucje przedszkolne i szkolnictwo zawodowe jako integralny komponent struktury systemu edukacyjnego, przyczynić się do rozwoju równego dostępu do edukacji na wsi w ramach programu wielofunkcyjnego programu rozwoju wsi a także doprowadzić do znacznego postępu nauki polskiej poprzez wzrost nakładów na tę dziedzinę oraz ograniczenie ekonomicznych przyczyn odpływu młodej kadry za granicę. Oświata musi być więc powszechnie dostępna a odpowiednio subwencjonowane badania naukowe wraz z podwyższeniem wynagrodzeń dla kadry traktowana jako inwestycja w przyszłość kraju⁴⁸⁵.

⁴⁸⁵ *Spółczeństwu wykształcenie, pracę, bezpieczeństwo i godność*, w: *Program SLD Tak dalej być nie może*, w: *Wybory 93. Nasz program dla Polski. Materiały wyborcze Sojuszu Lewicy Demokratycznej*. Teczka Sojusz Lewicy Demokratycznej 1993 Lista nr 5. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN. Warto pamiętać, że przedstawiciele Sojuszu opracowali również projekt ustawy: *Karta Społeczna i ekonomiczna według SLD*, oraz *Projekt Konstytucji według SLD*. W projekcie konstytucji w art. 52 zawarli stwierdzenie, wedle którego „1.Każdy ma prawo do nauki. Zapewnia się wolność nauczania oraz tworzenia zgodnie z ustawą szkół i zakładów wychowawczych. 2. Obywatele mają prawo do korzystania z bezpłatnego nauczania w szkołach publicznych oraz pomocy materialnej w uzyskaniu wykształcenia ogólnego, zawodowego i wyższego. Ustawa określa w jakim zakresie wykształcenie jest obowiązkowe. 3. Zapewnia się autonomię wyższych uczelni. Jej granice określa ustawa”. Zaś w artykule 53 deklarowano: „1.Wszystkim zapewnia się prawo do kształcenia zawodowego. 2. Władze publiczne, działając w porozumieniu z organizacjami pracodawców i pracowników zobowiązane są zapewnić przeszkolenie techniczne i zawodowe osób, które zmuszone są zmienić charakter zatrudnienia”. Z kolei w projekcie Karty Społecznej i Ekonomicznej postulaty te częściowo rozszerzono i powtórzono. W rozdziale I, art. 5,p1 znajduje się opis prawa pracowników do równych szans i równego traktowania w zatrudnieniu i zawodzie bez dyskryminacji ze względu na płeć, p.12/13 – prawo każdego do ułatwień w poradnictwie zawodowym i szkoleniu zawodowym, p.18 – prawo niepełnosprawnych do bezpłatnego szkolenia zawodowego, rehabilitacji i readaptacji zawodowej, art. 8 – prawo mniejszości narodowych do tworzenia instytucji kulturalnych i edukacyjnych, art.12 – prawo wszystkich do kształcenia i szkolenia zawodowego w zależności od potrzeb, zainteresowań, uzdolnień i prawo do wyższego wykształcenia technicznego, art. 24 – prawo równouprawnienia kobiet w dostępie do żłobków i przedszkoli w połączeniu z równouprawnieniem do zatrudnienia, awansów, zajmowania stanowisk i odznaczeń, art. 25, p6 – prawa młodocianych między innymi do ograniczonego czasu pracy ze względu na konieczność kształcenia zawodowego i art. 27 – prawo do nauki, będące powtórzeniem zapisu z art. 52 projektu Konstytucji. Widać więc, że Sojusz traktował kwestie edukacji, szkolnictwa zawodowego, wyższego, zwłaszcza technicznego i nauki zarówno jako bardzo ważne dziedziny urzeczywistniania sprawiedliwości społecznej, jak i filary rozwoju gospodarczego państwa polskiego. Zob. art. 52 i 53, w: *Wolności i prawa ekonomiczne, socjalne i kulturalne*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej – projekt w: Wybory 93. Nasz program dla Polski. Materiały wyborcze Sojuszu Lewicy Demokratycznej*, Warszawa 1993, s. 9 – 10 projektu Konstytucji. Teczka Sojusz Lewicy Demokratycznej 1993 Lista nr 5 Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN; oraz: *Rozdział I Katalog przewodnich zasad i praw społecznych*, art. 1 , p.5.p12/13, p.18, art.8, art.12, art.24, art.25, p6, art.27, w: *Ustawa konstytucyjna z dnia 199 roku – Karta Społeczna i Ekonomiczna – Projekt*, w: Tegoż, s. 2 – 12 projektu Karty Społecznej i Ekonomicznej. Poza tymi dokumentami redagowano również ulotki kampanijne. Danuta Waniek z Demokratycznej Unii Kobiet kandydująca na liście SLD w wyborach do Sejmu z okręgu nr 1 miasta Warszawy zobowiązała się obok zapewnienia bezpłatnego wykształcenia począwszy od szkoły podstawowej aż do studiów, przywrócenia systemu stypendiów, umożliwienia rehabilitacji dzieci niepełnosprawnych do powstrzymania likwidacji a co za tym idzie rozbudowy szkolnej służby zdrowia.

Bardzo podobne zapatrywania w omawianej kwestii wygłaszali przedstawiciele Unii Pracy. Przecistawiali się oni komercjalizacji edukacji, podobnie jak SLD popierali bezpłatność szkolnictwa na każdym szczeblu, pomoc materialną państwa dla ubogich uczniów i studentów, poprawę sytuacji materialnej nauczycieli, zwiększenie nakładów finansowych na ukierunkowane badania naukowe przez dotacje budżetowe i środki pochodzące ze strony przedsiębiorstw. Stanowiąc uzupełnienie proponowanych zmian sugerowanych przez Sojusz Unia zwróciła również uwagę na konieczność nadania nauczycielom statusu pracownika państwowego, reformy organizacyjnej i programowej systemu edukacyjnego, wydłużenia obowiązku nauczania, upowszechnienia wykształcenia średniego i wyższego oraz urzeczywistnienia zasady neutralności światopoglądowej/świeckości państwa i szkoły, co miało się przejawiać we wprowadzeniu dobrowolności w nauczaniu religii⁴⁸⁶.

Natomiast dr Jan Zaciura – kandydat Związku Nauczycielstwa Polskiego do Sejmu z listy SLD z okręgu wyborczego nr 1 miasta Warszawy obiecał lansowanie lobby edukacyjnego, po to, by oświata zajęła oddzielne miejsce w polityce państwa. Zob. D. Waniek, *Co należy zrobić dla dzieci i młodzieży: w: Demokratyczna Unia Kobiet* – ulotka wyborcza DUK/SLD. Teczka Sojusz Lewicy Demokratycznej. Lista nr 5 1993. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN; oraz J. Zaciura, *O swoim programie, w: Tak być nie musi* – ulotka wyborcza SLD. Teczka Sojusz Lewicy Demokratycznej. Lista nr 5 1993. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN. Postulaty dotyczące bezpłatnej i powszechnie dostępnej oświaty, równych szans edukacyjnych dla wszystkich dzieci oraz szkoły dającej rzetelne przygotowanie do życia i solidne wykształcenie zostały powtórzone przez reprezentantów ZNP. Zob. *Ulotka wyborcza ZNP – Do rodziców i opiekunów! Do całego społeczeństwa! Głosujcie na kandydatów Związku Nauczycielstwa Polskiego!* Teczka Sojusz Lewicy Demokratycznej 1993. Lista nr 5. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

⁴⁸⁶ *Przywróćmy nadzieję, w: Przywróćmy nadzieję. Dokument programowy Unii Pracy*, Warszawa, sierpień 1993, s. 19 – 20 i 26 – 27. Teczka Unia Pracy 1992 - 1996. Lista nr 11. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN. Postulaty omówione w powyższym programie UP zostały też powtórzone w ulotkach, np. w ulotce kandydatów do parlamentu RP Ryszarda Bugaj, Zbigniewa Bujaka, Aleksandra Małachowskiego i Wiesławy Ziółkowskiej, *Dla ludzi pracy Unia Pracy* mamy zawarty komunikat: „Głosuj na Unię Pracy, jeśli jesteś za: (...) – bezpłatną szkołą”, lub w ulotce Wojciecha Lamentowicza, który twierdził: „Jestem przekonany, że (...) nauka i oświata nie mogą być nadal pozbawione szans rozwoju”. Zob. R. Bugaj, A. Małachowski, W. Ziółkowska, *Głosuj na Unię Pracy jeśli jesteś za w: Dla ludzi Pracy Unia Pracy*; W. Lamentowicz, *Po pierwsze człowiek, w: Unia Pracy – umiejętności i praca ludzi to kapitał cenniejszy niż pieniądze*. Teczka Unia Pracy 1992 - 1996. Lista nr 11. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN. Z kolei ulotka *Zmień wybory w referendum* zawierała wezwanie: *Głosuj na Unię Pracy jeśli jesteś za: (...) – pierwszeństwem w inwestowaniu w ochronę zdrowia, oświatę i naukę*”. Zaś Witold Jarantowski zauważył, że „Społeczne koszty reformy są zbyt duże i niesprawiedliwie rozłożone. Przez aktywną walkę z bezrobociem, utrzymanie odpowiedzialności państwa za bezpłatną oświatę i za łatwy dostęp do usług medycznych, można bardziej sprawiedliwie podzielić ciężar zmian ustrojowych. Reformy liberalne, które zmierzają do prywatyzacji i komercjalizacji emerytur, ochrony zdrowia, oświaty i kultury przerzucają cały koszt zmian na rodziny ubogie lub żyjące bardzo skromnie”. Zob. R. Bugaj, Z. Bujak, A. Małachowski, K. Modzelewski, W. Ziółkowska, *Głosuj na Unię Pracy, jeśli jesteś za: [w:] Unia Pracy – zmień wybory w referendum*; W. Jarantowski, *Za najpilniejsze zmiany w gospodarce, zgodnie ze stanowiskiem Unii Pracy, uważam: w: Dla ludzi pracy Unia Pracy. By Rzeczpospolita była nie tylko z nazwy!* Teczka I 5 Sejm i Senat 1993. Kandydaci według list 11 - 19. Lista nr 11 Unia Pracy. Zbiory Biblioteki Narodowej.

Omówione wyżej oba stronnictwa lewicowe koncentrowały się zatem na fundamentalnych postulatach reform oświaty i nauki, kładąc nacisk – podobnie zresztą jak podczas kampanii wyborczych w 1991 roku – na powszechność dostępu i bezpłatność kształcenia na wszystkich szczeblach systemu edukacyjnego, traktując ten sektor jako dobro społeczne – czyli miejsce urzeczywistnienia zasady sprawiedliwości społecznej. Nauka natomiast miała być traktowana jako inwestycja w przyszłość gospodarczą i cywilizacyjną kraju i razem z oświatą stanowić dźwignię rozwoju narodowego.

3.4.3. Ugrupowania agrarne

Również stronnictwa o ideologii agrarnej prezentowały pewne wizje reform w opisywanych obszarach. Najważniejszymi z nich były: Polskie Stronnictwo Ludowe – Porozumienie Ludowe – PSL – PL oraz startujące już w wyborach parlamentarnych w 1991 roku PSL⁴⁸⁷. Pierwsze ugrupowanie przedstawia swoje wskazówki w *Programie polityki rolnej dla Polski*, domagając się uczynienia z oświaty rolniczej filaru przygotowującego kadry dla potrzeb rolnictwa, gospodarstw rodzinnych oraz zawodów około i pozarolniczych, związanych z przemysłem, handlem, usługami i instytucjami publicznymi mającymi wpływ na życie na wsi. Zmiany te wymagałyby modyfikacji programów kształcenia, podręczników i innych pomocy dydaktycznych, powiązanych z ekonomią, prawem, zarządzaniem i organizacją zasobami ludzkimi oraz naukami społecznymi. Ponadto w oparciu o działający program wielofunkcyjnego rozwoju wsi, program ekologiczny i regionalny miano doprowadzić do uruchomienia fakultatywnych zajęć uzupełniających. Za niezbędne uważano też stworzenie pomocniczych gospodarstw szkolnych i uczelnianych, uruchomienie

⁴⁸⁷ PSL – PL powstało najprościej mówiąc przy okazji wyborów parlamentarnych 1991 roku jako koalicja wyborcza składająca się z PSL „Mikołajczykowski”, stanowiącego część ugrupowania, które nie połączyło się w 1990 roku z PSL „Odrodzenie”, Polskiego Stronnictwa Ludowego „Solidarność” oraz „Solidarności” Rolników Indywidualnych. Jednak PSL „S” bardzo szybko wystąpiło z koalicji a pozostałe ugrupowania wchodzące w jej skład utworzyły właśnie PSL –PL, które zostało zarejestrowane na początku 1992 roku. W połowie stycznia 1999 roku na Kongresie ugrupowania podjęto decyzję o przyłączeniu się do Ruchu Społecznego Akcji Wyborczej Solidarność – RS AWS, jednakże konflikty spowodowane kwestią podejścia AWS do spraw polityki rolnej i wsi spowodowały rozpad tej koalicji w 2001 roku, w wyniku którego część działaczy PSL –PL skupiona wokół Gabriela Janowskiego utworzyła Przymierze dla Polski, które niebawem weszło w skład LPR a druga część członków przystąpiła w październiku 2001 roku do Porozumienia Polskich Chrześcijańskich Demokratów – PPChD. Do najważniejszych przedstawicieli/liderów partii należeli: Gabriel Janowski, Leszek Dziamski i Andrzej Łuszczewski. Idea PSL-PL zogniskowana była wokół zasad etyki chrześcijańskiej, społecznej nauki Kościoła oraz agraryzmu. Z kolei program stronnictwa był skoncentrowany na problematyce wsi i rolnictwa, dopuszczając pozostawienie interwencjonizmu państwa w stosunku do cen minimalnych i ochrony polskiego rynku przed napływem dotowanej żywności z zagranicy, przeciwstawianiu się sprzedaży ziemi cudzoziemcom, wprowadzaniu zmian w prawie spółdzielczym, które ułatwiałoby pojedynczym rolnikom zakładanie i prowadzenie firm zajmujących się przetwórstwem i handlem. Szerzej na temat genezy, programu i działalności ugrupowania zob. A. Paszkiewicz, *Partie i koalicje polityczne III Rzeczypospolitej...*, op. cit., s. 99 – 100.

nowoczesnych zajęć praktycznych dla przyszłych absolwentów szkół rolniczych, organizowanie wycieczek zawodowych i programów wymiany młodzieży polskiej z zagranicą, wprowadzenie nauczania języków obcych i informatyki oraz utworzenie Ośrodków Doradztwa Rolniczego, które to oprócz działalności naukowej, promocyjnej i oświatowej świadczyłyby pomoc w zakresie rozwiązywania konkretnych problemów gospodarstw i ludności pracującej w rolnictwie (nowoczesna księgowość, opracowywanie planów gospodarczych, funkcjonowanie spółdzielczości czy porady prawne), nad którymi nadzór sprawowałyby pochodzące z wyboru Rady Społeczne podległe Izbowi Rolniczym⁴⁸⁸.

Z kolei rdzenne PSL nawiązywało do dokumentu pt.: *Żywią, bronią, gospodarują*, w którym stawiano na konieczność nowego zdefiniowania roli szkół rolniczych, która winna oprócz kształcenia zawodowego koncentrować się na kształtowaniu wzorców zachowań społecznych, potrzebnych do umiejętności radzenia sobie mieszkańcom wsi z nową sytuacją społeczno-gospodarczą, opartą w dużej mierze na racjonalnych technologiach produkcji i przechowywania żywności, konkurencji, odwagi, pomysłowości i ryzyku w warunkach uzyskiwania przyrostu produkcji rolnej z jednoczesnym obniżeniem zużycia energii, wody, czy środków ochrony roślin. Aby sprostać temu zadaniu konieczne będzie wprowadzenie też odpowiednich praktyk zawodowych oraz lansowanie współczesnego modelu gospodarowania domowego, do którego znaczną wagę obok szkół winny przywiązywać ośrodki doradztwa i doskonalenia zawodowego. Cechą tego modelu byłoby koncentrowanie się mężczyzny na pracy w gospodarstwie a kobiety na działalności pomocniczej w zarządzaniu gospodarstwem, wychowawczej i organizatorskiej w domu, co dałoby możliwość nie tylko wydajnej pracy, lecz także wypoczynku i kontaktu rodziny wiejskiej z kulturą, oświatą i mieszkańcami miast⁴⁸⁹.

Przedstawiciele PSL wysunęli też konkretne propozycje dotyczące cech ogólnych polityki oświatowej. To jak powinna ona wyglądać i na czym polegać najwierniej oddaje

⁴⁸⁸ *Nauka, oświata, wdrożenia i postęp*, w: *Drogi i sposoby rozwoju rolnictwa i wsi*, w: *PSL - Porozumienie Ludowe – Program polityki rolnej dla Polski*, Broszura wyborcza PSL –PL, 1993, s. 16 – 17. Teczka Polskie Stronnictwo Ludowe – Porozumienie Ludowe 1991 – 1993. Lista nr 3. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN. W kampanii wyborczej niniejszego ugrupowania niewielką rolę odegrały ulotki wyborcze. Jedną z nich była *Brońmy Polski!* Zaznaczono w niej, iż „*Jesteśmy Stronnictwem ludzi czynu. (...) Powołamy instytucję Skarbu Państwa. Usprawnimy system ceł i ściąganości podatków. Pozyskane środki przeznaczymy na oświatę, zdrowie, rolnictwo i bezpieczeństwo państwa*”. Zob. *PSL – Porozumienie Ludowe. Brońmy Polski!* Teczka Polskie Stronnictwo Ludowe – Porozumienie Ludowe 1991 – 1993. Lista nr 3. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

⁴⁸⁹ *Polskie Stronnictwo Ludowe – Program rozwoju wsi i rolnictwa*, w: *Żywią, bronią, gospodarują. Dokumenty programowe Polskiego Stronnictwa Ludowego*, Warszawa 1993, s. 87 – 88. Teczka Polskie Stronnictwo Ludowe 1992 – 1993. Lista nr 6. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii politycznych ISP PAN.

cytat: „Reforma oświaty polskiej prowadzić powinna do podniesienia poziomu wykształcenia i poszerzenia dostępu szerokim kręgom społeczeństwa do najnowszych osiągnięć wiedzy i nauki.(...). Opowiadamy się za powszechnym, obowiązkowym, średnim wykształceniem ogólnokształcącym. PSL jest za kształceniem bezpłatnym. Jednocześnie jesteśmy za prowadzeniem szkół społecznych i prywatnych przez stowarzyszenia, fundacje, związki wyznaniowe, itp. (wykorzystując środki pozabudżetowego finansowania). Sprawom oświaty należy dać pierwszeństwo w przemianach społeczno-gospodarczych w Polsce, a działania wszystkich sektorów gospodarki winny uwzględniać nadrzędność spraw kształcenia, od których zależy ich rozwój. Szkoła jest bowiem podstawową instytucją kształcącą i wychowawczą w państwie. To, jak wypełnia swoje zadania, jakie są treści i jakość jej pracy w wydatnym stopniu określa przydatność naszego społeczeństwa. Istotną potrzebą współczesnej szkoły jest stałe podnoszenie poziomu efektywności pedagogicznej i dydaktycznej. Nie służy temu kryzys gospodarczy ani niskie fundusze na oświatę. Skutki negatywnych zjawisk szczególnie dotknęły wieś. Różnice edukacyjne między miastem a wsią jeszcze bardziej się pogłębiły. Uważamy, że należy tak organizować świadczenia społeczne w zakresie edukacji, aby każdy bez względu na miejsce zamieszkania, stopień zamożności miał takie same możliwości w systemie oświatowym. Dlatego kategorycznie domagać się będziemy porównywalnych warunków kształcenia i opieki dla dzieci i młodzieży zamieszkującej na wsi i w mieście”⁴⁹⁰.

Do dalszych kierunków zmian w polityce oświatowej zaliczono konieczność wprowadzenia kształcenia ustawicznego, reformy programowe mające na celu kształtowanie twórczej osobowości człowieka, podniesienie pozycji i poziomu zawodowego nauczycieli poprzez kierowanie się przygotowaniem fachowym, sprawnością zawodową i wypracowaniem postaw etycznych nauczycieli, stworzenia równości szans w podejmowaniu kształcenia na każdym szczeblu dzięki wspomnianej bezpłatności oraz elastyczności w sprawie pomocy stypendialnej dla młodzieży ubogiej, małomiasteczkowej i wiejskiej⁴⁹¹.

Bardzo ogólnikowo i mało zrozumiale zostały natomiast sformułowane postulaty dotyczące polityki naukowej państwa. Ograniczyły się one tylko do zasygnalizowania potrzeby takiego finansowania tego sektora, by nie obciążał on zbytnio budżetu oraz

⁴⁹⁰ Program polityczny i społeczno-gospodarczy Polskiego Stronnictwa Ludowego (uzupełniony na III Kongresie PSL w Warszawie 22 listopada 1992 roku)[w:] Ibidem, s. 29 – 30. Teczka Polskie Stronnictwo Ludowe 1992 – 1993. Lista nr 6. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii politycznych ISP PAN.

⁴⁹¹ Uchwały i rezolucje przyjęte przez III Kongres Polskiego Stronnictwa Ludowego w Warszawie 22 listopada 1992 roku, w: Ibidem, s. 95 – 96. Teczka Polskie Stronnictwo Ludowe 1992 – 1993. Lista nr 6. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii politycznych ISP PAN.

realizował poczynania badawcze w oparciu o kryterium merytoryczne oraz modernizował strukturę i unowocześniał kadry, celem podniesienia efektywności procesów badawczych⁴⁹².

Reprezentanci zwłaszcza rdzennego PSL prócz konkretnych sugestii dotyczących roli i reform szkolnictwa zawodowego i instytucji mu towarzyszących pełniących funkcje doradcze wysuwali podobne postulaty, co ugrupowania lewicowe, jednakże kładli silny akcent na funkcjonowanie omawianego sektora i uczącej się młodzieży na wsi.

3.4.4. Ugrupowania chrześcijańsko-demokratyczne.

Do grupy stronnictw o charakterze chrześcijańsko-demokratycznym należały głównie Porozumienie Centrum-Zjednoczenie Polskie – PC – ZP, oraz niektóre partie wchodzące w skład wspomnianego wyżej KKW „Ojczyzna”, tj. ZChN, PChD i Stronnictwo Ludowo-Chrześcijańskie – SLCh⁴⁹³. Liderzy pierwszego ugrupowania skoncentrowali się przede wszystkim na wizji reform szkolnictwa wyższego. W *programie wyborczym* podkreślali niezbędność zwiększania nakładów by zwiększyć liczbę studiujących oraz nakładów na badania naukowe i wynagrodzenie kadry. Po drugie, postulowali maksymalne rozszerzenie

⁴⁹² Ibidem, s. 96. Najbardziej wymowną ulotką wyborczą, dotyczącą opisywanej tematyki była odezwa prezesa Polskiego Stronnictwa Ludowego Waldemara Pawlaka. W ulotce tej poruszył on temat degradacji polskiej oświaty, która jego zdaniem winna być reformowana kompleksowo razem z całym systemem gospodarczym państwa, gdyż sektor ten wywiera przeogromny wpływ na rozwój gospodarczy, cywilizacyjny i postęp społeczny. Na realizację tego celu muszą być zabezpieczone znaczne środki finansowe w budżecie. Niedopuszczalne jest zatem finansowe marginalizowanie działalności szkół, wynagrodzeń nauczycieli, inwestycji związanych z modernizacją i budową infrastruktury czy ograniczania zajęć poprzez twierdzenia ze strony pracowników MEN, iż polska oświata jest „workiem bez dna”. Tak samo niedopuszczalne jest nadmierne i zbyt pośpieszne decentralizowanie polityki edukacyjnej, albowiem wiąże się to ze zrzuceniem finansowej odpowiedzialności państwa na samorządy, które same muszą wygospodarowywać środki na utrzymanie i prowadzenie szkół, co powoduje dalszą degradację polskiego systemu edukacji. Zamiast decentralizacji wskazane byłoby dalsze zachowanie opieki państwa nad szkołami oraz podejście polegające na zawarciu umowy między szkołami, przedsiębiorstwami, w tym zagranicznymi i państwem, polegającej na tym iż szkoły zwłaszcza zawodowe i uczelnie wyższe kształciłyby specjalistów w odpowiednich dziedzinach, którzy następnie byłiby „eksportowani” do firm zagranicznych na terenie Polski lub do innych krajów, z kolei firmy te zostałyby opodatkowane na rzecz szkół i uczelni, które oprócz subwencjonowania budżetowego otrzymywałyby środki przeznaczone na własne potrzeby. Zob. *Polska potrzebuje nas wszystkich a państwo polskie dobrego gospodarza*. Odezwa przedwyborcza Prezesa Polskiego Stronnictwa Ludowego Waldemara Pawlaka. Teczka Polskie Stronnictwo Ludowe 1992 – 1993. Lista nr 6. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii politycznych ISP PAN.

⁴⁹³ Porozumienie Centrum – Zjednoczenie Polskie obejmowało szeroką koalicję ugrupowań centroprawicowych, obejmującą Porozumienie Centrum –PC, Ruch Trzeciej Rzeczypospolitej – RTR, Chrześcijańsko-Demokratyczne Stronnictwo Pracy - ChDSP, Ruch dla Rzeczypospolitej – RdR, Porozumienie Regionalne – PR oraz Kongres Obywateli Rzeczypospolitej – KOR. Program koalicji był zbliżony do programu PC z wyborów 1991 roku. Zob. *Porozumienie Centrum – Zjednoczenie Polskie*. Lista nr 1, w: Gazeta wyborcza Porozumienia Centrum, Warszawa 1993. Teczka I 5 Sejm 1993. Kandydaci według list 1 - 10. Lista nr 1 Porozumienie Centrum – Zjednoczenie Polskie. Zbiory Biblioteki Narodowej.

oferty edukacyjnej i ścieżek kształcenia przez wprowadzenie kształcenia przedmagisterskiego, będącego odpowiednikiem dzisiejszych studiów licencjackich, uzupełniającego magisterskiego oraz podyplomowego ze studiami doktoranckimi włącznie, uruchomienie studiów przerywanych niepełnowymiarowych godzinowo oraz kształcenia otwartego korespondencyjnego. Po drugie, domagali się oddzielenia rad powierniczych i rad naukowych, jeśli chodzi o ich kompetencje w zarządzaniu szkolnictwem wyższym. Rady powiernicze miały zajmować się zarządzaniem, organizowaniem i kontrolą techniczną funkcjonowania placówek, z kolei rady naukowe byłyby odpowiedzialne za przeprowadzanie przewodów doktorskich, habilitacyjnych i wytyczanie planów naukowych. Uczelnie uzyskiwałyby swobodę kształtowania struktury organów zarządczych. Po trzecie, deklarowali konieczność powiązania ze sobą szkół wyższych z placówkami naukowymi celem integracji kadr i bazy technicznej. Po czwarte, zwrócili uwagę na usamodzielnienie jednostek PAN oraz konieczność odejścia od hierarchicznej struktury nauki opartej na powiązaniach nieformalnych i zastąpienia jej publiczną dyskusją, której celem byłoby stworzenie kodeksu etyki zawierającego zasady postępowania naukowca i nauczyciela akademickiego⁴⁹⁴.

Celem kształcenia na niższych szczeblach systemu oświatowego winno być przygotowanie przyszłych absolwentów do aktywnego życia w społeczeństwie w oparciu o zasady chrześcijańskie, polskie tradycje kulturowe i poszanowanie swobody światopoglądowej, kształcenie zawodowe na poziomie średnim oraz umożliwienie podjęcia studiów wyższych przez osoby uzdolnione. Wymogi te może spełnić system edukacyjny realizujący zasady drożności, elastyczności kształcenia, spójności i pluralizmu oświatowego obejmującego placówki publiczne, społeczne, prywatne, średnie ogólnokształcące i średnie zawodowe. Szkoły społeczne i prywatne winny być traktowane na równych zasadach co państwowe. Ich działalność z kolei refinansowana w wysokości co najmniej połowy kosztów w stosunku do placówek publicznych. Z kolei rodzice posyłający dzieci do tych szkół muszą uzyskać prawo do odpisu od podatku dochodowego⁴⁹⁵.

⁴⁹⁴ *Polsko! Czas na zmiany!* w: *Porozumienie Centrum – Zjednoczenie Polskie. Program wyborczy*, Warszawa 1993, s. 22 – 24. Teczka Porozumienie Centrum 1992 – 1993. Lista nr 1. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii politycznych ISP PAN.

⁴⁹⁵ *Ibidem*, s. 24. Paweł Tochowicz, kandydujący do Senatu z miasta stołecznego Warszawy przedstawił w ulotce fragmenty wypowiedzi ze spotkań z wyborcami. W kwestii oświaty i kultury zaznaczył: „*Za krótkowzroczną politykę kolejnych rządów ograniczania środków na oświatę płaci dziś polska gospodarka. Japonia swój bezprzykładny sukces ekonomiczny zawdzięcza priorytetowemu traktowaniu oświaty. Chcę przyczynić się do stworzenia systemu specjalnych preferencji dla studentów szczególnie uzdolnionych, osiągających sukcesy naukowe. Pragnę przeciwdziałać negatywnej tendencji komercjalizacji polskiej kultury. Nie można dopuścić do*

Reprezentanci Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego koncentrowali się przede wszystkim na wychowaniu szkolnym, czyniąc z niego fundament programu nauczania. Jego celem winno być wpajanie zasad moralnych, rozbudzanie u polskiej młodzieży poczucia przynależności do narodu polskiego i odpowiedzialności za jego losy. Aby zrealizować to zamierzenie trzeba zatrudnić nauczycieli nie związanych w żaden sposób z okresem PRL –u, a więc takich, którzy mając wpojone zasady chrześcijańskie będą jednocześnie gorącymi patriotami, godnymi wykonywania zawodu dydaktyka i wychowawcy. Niestety nie zajęli oni podczas tej kampanii wyborczej żadnego stanowiska jeśli chodzi o kwestię nauki religii w szkole, jednakże nie trudno się domyślić, iż przedmiot ten z pewnością miał posiadać swoje miejsce w rozkładzie zajęć. W pozostałych kwestiach odnoszących się do kształtu systemu edukacyjnego, programów nauczania, szkolnictwa wyższego i polityki naukowej wyrażali takie same poglądy co liderzy PC-ZP, tyle tylko, że w nieco bardziej ogólnym zakresie⁴⁹⁶.

Przedstawiciele Partii Chrześcijańskich Demokratów opracowując dokument pt.: *Jutro dla Ciebie. Partia Chrześcijańskich Demokratów. Statut. Deklaracja ideowa. Deklaracja programowa* chcąc nie chcąc dokonali podsumowania wszystkich proponowanych przez powyższe ugrupowania chadeckie kierunków reform w oświacie, szkolnictwie wyższym i

sytuacji takiej, w której brutalne prawa rynku stanowiąby jedyny miernik wartości sztuki". To samo stwierdził też warszawski kandydat do Sejmu i Rektor Europejskiej Akademii Sztuk – Antoni Falat, który w 1991 roku wystosował list otwarty „ku opamiętaniu”, w którym alarmował społeczeństwo i władze państwa o braku jasno sprecyzowanej polityki oświatowej i ograniczeniu wydatków na ten sektor oraz kulturę. Popierał wzrost wydatków na te dziedziny oraz konieczność podniesienia rangi inteligencji. W ulotce PC-ZP *Polsko! Czas na zmiany!* ugrupowanie opowiadało się za obroną budżetu i uzdrowieniem systemu bankowego przed złodziejstwem jako warunku uzyskania środków na oświatę, policję i wojsko. Z kolei kolejny kandydat do parlamentu – Zbigniew Duszewski potwierdził tezę programu stronnictwa, wedle której to reforma programów nauczania winna polegać na wprowadzeniu takich zmian, by absolwent szkoły potrafił samodzielnie szukać pracy i podwyższać swoje kwalifikacje. Zob. T. Tochowicz, *O oświacie i kulturze – fragmenty wypowiedzi Pawła Tochowicza ze spotkań z wyborcami*, w: *Ulotka wyborcza Porozumienie Centrum – Zjednoczenie Polskie – Polsko! Czas na zmiany!*; *Porozumienie Centrum – Zjednoczenie Polskie*, okręg wyborczy nr 1, Warszawa, lista nr 1, wybory 93 – ulotka zawierająca wypowiedź kandydata do Sejmu Antoniego Falata, *Teraz Polska! Teraz Ty!*, [w:] *Porozumienie Centrum-Zjednoczenie Polskie – Polsko! Czas na zmiany! Dość rozkradania twoich pieniędzy! Wygramy dla Polski!* Teczka Porozumienie Centrum 1992 – 1993. Lista nr 1. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN; oraz Z. Duszewski, *Porozumienie Centrum – Zjednoczenie Polskie ulotka wyborcza – Jego program to!* Teczka I 5 Sejm 1993. Kandydaci według list 1 - 10. Lista nr 1 Porozumienie Centrum – Zjednoczenie Polskie. Zbiory Biblioteki Narodowej.

⁴⁹⁶ *Edukacja narodowa, nauka, kultura i zdrowie*, w: *Najpierw Polska. Program wyborczy Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego*, [za:] *Lista nr 2, Katolicki Komitet Wyborczy „Ojczyzna”*, Warszawa 1993, s. 3 – 4. Teczka Katolicki Komitet Wyborczy „Ojczyzna” 1992 – 1993. Lista nr 2. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN. Na obecność wartości chrześcijańskich w edukacji narodowej, a także w kulturze, życiu społecznym i politycznym kładł nacisk kandydat na posła do Sejmu RP II kadencji z Okręgu nr 1 Warszawa Włodzimierz Dobrowolski. Zob. *Mój program*, w: *„Najpierw Polska”*. Ulotka wyborcza ZChN/KKW „O” Włodzimierza Dobrowolskiego. Teczka Katolicki Komitet Wyborczy „Ojczyzna” 1992 – 1993. Lista nr 2. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN;

nauce dodając też kolejne. Opowiadali się zatem za stworzeniem systemu edukacyjnego odpowiadającego potrzebom i aspiracjom jednostek poprzez wprowadzenie programów przygotowujących młodzież do aktywnego udziału w życiu kulturalnym, społecznym i gospodarczo-zawodowym, kształtujących postawy patriotyczne w oparciu o chrześcijański system wartości i tożsamość narodową w powiązaniu z poszanowaniem kultury europejskiej i mniejszości narodowych. Ponadto cechą nauczania winno być też uczynienie z ucznia aktywnego podmiotu, który zdobywałby nie tylko wiedzę z danych dyscyplin, lecz także nabywał umiejętności stawiania i rozwiązywania problemów. Oprócz tego propagowano również tworzenie szerokiego wachlarza szkół niepublicznych, które otrzymywałyby ze strony państwa dotacje na działalność równe standardom kosztów kształcenia ucznia w szkole państwowej, zwiększenie udziału środowiska lokalnego, w tym wpływu rodziców na kształcenie i wychowanie dzieci i odbudowanie autorytetu zawodu nauczyciela, zarówno pod względem wysokości wynagrodzenia, jak i podniesienia wymagań zawodowych i moralnych. W zakresie szkolnictwa wyższego i nauki proponowano dostosowanie przepisów prawnych, umożliwiających zwiększenie udziału samorządów lokalnych, fundacji, organizacji gospodarczych, stowarzyszeń i osób prywatnych w finansowaniu działalności uczelni i badań przyczyniając się do ich rozwoju kadrowego i instytucjonalnego, finansowanie badań w drodze konkursu projektów oraz przez zainteresowanie ich wynikami podmiotów gospodarczych, oparcie systemu stypendialnego na kredytowaniu z możliwością umniejszenia konieczności jego spłaty o połowę w powiązaniu z wysokimi wynikami studenta w nauce, przy włączeniu możliwości przyznawania stypendiów przez uczelnie lub wymienione wyżej podmioty, wreszcie stworzenie wielopoziomowego i interdyscyplinarnego systemu dydaktycznego, na podstawie którego otrzymane stopnie i tytuły naukowe obowiązywałyby w uczelniach innych krajów⁴⁹⁷.

Z kolei w *Aneksie do Deklaracji Programowej Partii Chrześcijańskich Demokratów* zwrócono uwagę na aspekt polityki naukowej odnoszącej się do instytutów PAN, zaznaczając konieczność uczynienia z niej samodzielnej korporacji uczonych, która skupiałaby najwybitniejszych przedstawicieli z wszystkich dziedzin, którzy posiadając odpowiedni

⁴⁹⁷ *Polityka społeczna*, w: *Deklaracja programowa Partii Chrześcijańskich Demokratów*, w: *Jutro dla Ciebie. Partia Chrześcijańskich Demokratów*, Poznań 1993, s. 16 – 18. Teczka Katolicki Komitet Wyborczy „Ojczyzna” 1992 – 1993. Lista nr 2. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

autorytet moralny i naukowy wyznaczałoby kierunki rozwoju nauki polskiej i sporządzali ekspertyzy i sprawozdania potrzebne do opracowywania strategii rozwojowej kraju⁴⁹⁸.

3.4.5. Ugrupowania niepodległościowe

Pisząc o ugrupowaniach niepodległościowych, czyli odwołujących się do idei chrześcijańsko-demokratycznych, chrześcijańsko-narodowych, ludowych, patriotyczno-niepodległościowych i konserwatywnych warto nawiązać do stronnictwa noszącego nazwę Koalicja dla Rzeczypospolitej – KdR, w skład którego wchodził Ruch dla Rzeczypospolitej – RdR oraz do znanego już KPN – u. Odnośnie omawianej problematyki przedstawiciele Ruchu zawarli swoje zapatrywania w *Programie społeczno-gospodarczym*. Odwoływali się w nim do konieczności zapewnienia przez państwo możliwości zdobycia wykształcenia zgodnie z dążeniami, aspiracjami i zainteresowaniami jednostek bez względu na miejsce zamieszkania i stan zamożności przy uwzględnieniu pomocy materialnej i socjalnej dla osób niezamożnych, reformy programowej w kierunku promowania wartości narodowych i patriotycznych, w tym zmiany w nauczaniu historii Polski, która winna wpajać szacunek dla tradycji narodowej, zapoznawać z najważniejszymi dziejami naszego kraju, uczyć patriotyzmu i wskazywać na szczególną rolę Kościoła Katolickiego w Polsce, informować o wydarzeniach negatywnych lecz czynić to w taki sposób, żeby odejść od kształtowania pogardy dla własnego narodu. Rolą historii Polski musi być również kształtowanie w umysłach uczniów solidaryzmu narodowego, wpajanie kultu rodziny, potępienie kosmopolityzmu oraz przeciwstawianie się egoizmowi jednostkowemu, nienawiści i walce klas. Z kolei zadaniem programu wychowawczego będzie koncentrowanie się na nauce poszanowania odrębności narodowej i szacunku dla innych wyznań, każdego człowieka i jego poglądów. Sama zaś szkoła jako instytucja musi być instytucją selekcyjną i przygotowującą elity do zajmowania stanowisk kierowniczych w państwie. Niezbędnym natomiast warunkiem skutecznej polityki naukowej będzie zwiększenie nakładów na badania i projekty do wysokości dwóch, a nawet trzech procent PKB, czyli dokładnie tyle, ile przeznacza się w krajach wysoko rozwiniętych, celem doprowadzenia do sytuacji, w której Polska będzie nie tylko wdrażała, lecz także opracowywała i patentowała nowoczesne technologie⁴⁹⁹.

⁴⁹⁸ Aneks do deklaracji programowej PChD w części: *Polityka społeczna (przyjęty podczas Kongresu PChD w Poznaniu w dniach 7 – 8.03.1992 r.)*, w: *Ibidem*, s. 22. Teczka Katolicki Komitet Wyborczy „Ojczyzna” 1992 – 1993. Lista nr 2. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

⁴⁹⁹ *Warunki realizacji programu społeczno-gospodarczego*, w: *Ruch dla Rzeczypospolitej – Program społeczno-gospodarczy*, Warszawa, lipiec 1993, s. 17 – 19. Teczka Koalicja dla Rzeczypospolitej 1991 – 1993. Lista nr 15.

Konfederaci w *Podstawowych punktach programu społeczno-gospodarczego Konfederacji Polski Niepodległej* przeciwstawiali się planom amerykanizacji polskiego szkolnictwa, gdyż ich zdaniem proces ten prowadzi nieuchronnie do obniżania się poziomu nauczania i do ograniczenia dostępu do wykształcenia młodzieży z rodzin ubogich. W pierwszej kolejności należy więc utrzymać bezpłatność nauczania, zwiększyć nakłady na jego działalność, w tym na pensje nauczycieli i stypendia dla uczniów i studentów po to, by doprowadzić do zapewnienia wysokiego poziomu wykształcenia polskiego społeczeństwa a tym samym przyczynić się do wzrostu gospodarczego w oparciu o kapitał wysoko kwalifikowanej pracy ludzkiej⁵⁰⁰.

Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN. Za uczynieniem szkoły ośrodkiem polskiego patriotyzmu opowiadał się kandydat na posła z Koalicji dla Rzeczypospolitej, okręgu wyborczego nr 2, województwa warszawskiego Bartosz Skiba w słowach „*Polska szkoła powinna być ośrodkiem polskiego patriotyzmu*”. Zob. *Jak należy postępować aby następny Sejm nie zawiódł oczekiwań obywateli? Co robić w Państwie Polskim, by wreszcie zaczęto właściwie rozwiązywać sprawy i troski obywateli?* [w:] *Koalicja dla Rzeczypospolitej – ulotka wyborcza*. Teczka Koalicja dla Rzeczypospolitej 1991 – 1993. Lista nr 15. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN. Bardzo szczegółowy program reformy oświaty i nauki został przedstawiony w dokumencie KdR *Wyberzmy uczciwych*. Obejmował on: znaczący wzrost wynagrodzeń nauczycieli w powiązaniu z poziomem ich kwalifikacji, specjalne ulgi podatkowe dla rodziców ponoszących dodatkowe wydatki na pozaszkolne kształcenie dzieci, ulgi dla firm realizujących inwestycje szkolne, szeroki program stypendialny dla młodzieży zdolnej z niezamożnych rodzin, reorganizację nieudolnej i marnotrawnej administracji szkolnej, rozdzielenie kompetencji pomiędzy władze państwowe i samorządowe, rozbudowę szkolnictwa ogólnokształcącego o praktycznym (ekonomicznym i technicznym) sprofilowaniu, tak, aby ułatwić absolwentom dostosowanie kwalifikacji na coraz bardziej zmiennym rynku pracy, przy uwzględnieniu całkowitej likwidacji zasadniczego szkolnictwa zawodowego, które kształciło do bezrobocia, likwidację zmianowości nauczania, przedłużenie obowiązku szkolnego do 18 roku życia i uporządkowanie sfery przywilejów objętych Kartą Nauczyciela. To, w jak poważny sposób traktowano w tym stronnictwie reformy w tych wycinkach rzeczywistości najlepiej oddawały słowa: „*Koalicja dla Rzeczypospolitej dobrze rozumie, że w dzisiejszym świecie nauka i oświata są najlepszymi inwestycjami, rzeczywiście przesądzającymi o gospodarczej pomyślności narodów. (...) Dlatego zapewnimy natychmiastowe podniesienie nakładów na szkolnictwo i badania naukowe! (...) Natychmiast też podejmiemy realizację całościowej i głębokiej reformy systemu oświatowego według szczegółowo opracowanego planu, którego realizację wstrzymano po obaleniu rządu Jana Olszewskiego w ubiegłym roku. Od nas zależy, czy nasze dzieci zdobędą wykształcenie i umiejętności na miarę przełomu dwudziestego i dwudziestego pierwszego wieku! Polska, która pragnie pokonać gospodarczy kryzys i odzyskać właściwe miejsce wśród narodów twórczo wykorzystujących nowe technologie musi w ciągu kilku lat doprowadzić do objęcia wykształceniem na poziomie średnim całej zdolnej do tego młodzieży, a na poziomie wyższym, co najmniej 25% z każdego rocznika. Zawód nauczycielski musi znów stać się pożądanym przez najlepiej przygotowanych absolwentów wyższych uczelni wzorem publicznej służby i osobistej kariery zawodowej. Rodzice, obecnie z troską myślący o przyszłości swoich dzieci muszą odzyskać pewność, iż nawet w czasach ekonomicznych kłopotów dzieci zdobędą kwalifikacje dające szanse na osobisty sukces. Uważamy, że żadne trudności gospodarcze nie mogą zwolnić rządzących z odpowiedzialności za wypełnienie tych niezbędnych postulatów. Takie są wymogi czasu, w którym żyjemy. Koalicja dla Rzeczypospolitej nie zrezygnuje z ich realizacji*”. Zob. J. Olszewski, *Koalicja dla Rzeczypospolitej*, w: *Koalicja dla Rzeczypospolitej - Wyberzmy uczciwych – Edukacja 1993 – ulotka wyborcza KdR*. Teczka I 5 Sejm 1993. Kandydaci według list 11 - 19. Lista nr 15 Koalicja dla Rzeczypospolitej. Zbiory Biblioteki Narodowej.

⁵⁰⁰ *Podstawowe punkty programu społeczno-gospodarczego Konfederacji Polski Niepodległej* 1993, s. 8. Teczka Konfederacja Polski Niepodległej 1987 - 1993. Lista nr 4. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN. O problematyce zmian w edukacji wypowiadali się też przedstawiciele Konfederacji Młodych, którzy stanowili młodzieżówkę KPN. W opublikowanej ulotce zwrócili wagę na to, iż: *Uważamy, że nieudolności i złej woli kolejnych rządów nie można naprawić obcinaniem wydatków na oświatę. Szkoła, której*

Przedstawiciele środowisk niepodległościowych, w szczególności Koalicji dla Rzeczypospolitej przywiązywali znaczną wagę do reform polityki oświatowej i naukowej traktując te dziedziny jak podstawowy filar rozwoju gospodarczego kraju. Podkreślali patriotyczną rolę nauczania historii Polski i zmiany w programie wychowawczym. Proponowali też szerokie zmiany w organizacji struktury ustroju szkolnego zakładając kształcenie średnie dla każdego obywatela poprzez zastąpienie szkół zasadniczych zawodowych średnimi zawodowymi. Politykę naukową zaś chcieli tak skonstruować, by Polska mogła opracowywać, patentować i wdrażać nowoczesne technologie. Zadaniem całego systemu edukacyjnego miało być selekcionowanie elit zajmujących kierownicze stanowiska w państwie. Konfederaci natomiast przeciwstawiali się komercjalizacji i amerykanizacji polskiego szkolnictwa.

3.4.6. Ugrupowania niestandardowe

Ostatnim stronnictwem startującym w wyborach parlamentarnych 1993 roku była Samoobrona Leppera⁵⁰¹. W dokumencie *Założenia programowe ruchu Samoobrony* jego przedstawiciele wskazywali podobnie zresztą jak inne ugrupowania o ideologii lewicowej, agrarnej i niepodległościowej na konieczność zapewnienia nowoczesnego, bezpłatnego

brakuje pieniędzy na czynsz lub energię nie zdoła nas wykształcić w podstawowym choćby posługiwaniu się komputerem. I kto sfinansuje tak potrzebną przecież reformę programów nauczania? Uważamy, że szkoła powinna uczyć samodzielności, pomagać w ukształtowaniu własnych poglądów a nie skłaniać do bałwochwalczego naśladownictwa „jedynie słusznych prawd” postpeerelowskich elit kulturalnych i politycznych”. Zob. Co myślimy o... szkolnictwie? w: Konfederacja Młodych – „Nieprawdą jest, że głową muru nie przebijesz” J. Piłsudski. Teczka Konfederacja Polski Niepodległej 1987 - 1993. Lista nr 4. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN. Z kolei kandydat na Senatora RP z ziemi ślupskiej startujący z pozycji nr 2 Ryszard Bogusz zaznaczył, że: „Tożsamość kulturowa i poczucie tożsamości narodowej są podstawowymi warunkami przynależności do Europy. Trzeba je chronić i pielęgnować zarówno poprzez rozwijanie działań w sferze budżetowej jak i innych formach ochrony dóbr kultury, nauki i życia społecznego. Pamiętać o tych celach muszą zarówno pracownicy administracji, działacze samorządowi i inne wyspecjalizowane organy. Szczególna rola przypisana musi zostać samorządom wszystkich szczebli”. Zob. R. Bogusz, Człowiek, Gospodarka, Państwo [w:] Nie stać już nas na stratę czasu. Parlament muszą stworzyć ludzie, którzy dla ludzi pracują i budują państwo, 1993. Teczka Konfederacja Polski Niepodległej 1987 - 1993. Lista nr 4. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN. Finansowanie zaś systemu edukacji zostało poruszone w ulotce ogólnej KPN, w której domagano się: „ograniczenia wydatków państwa na administrację centralną i przeniesienia zaoszczędzonych środków na służbę zdrowia, naukę, oświatę, obronę z jednoczesnym reformowaniem tych sektorów”. Zob. Program KPN twoim programem! Głosuj na KPN. Lista nr 4, w: Wyborco! . Teczka Konfederacja Polski Niepodległej 1987 - 1993. Lista nr 4. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

⁵⁰¹ Samoobrona Leppera była to nazwa ruchu społeczno-politycznego, w którego skład weszli rolnicy, organizacje społeczne i zawodowe skupiające robotników, bezrobotnych, rencistów, środowiska oświaty i kultury, pracowników sfery budżetowej oraz ekologów. Przewodniczącym został Andrzej Lepper. Reprezentując interesy szerokich warstw społecznych był ruchem nieideologicznym, co oznaczało, iż jego przesłanie ideowe nawiązywało do troski o sprawy socjalne ludzi i interesy narodowe. Zob. *Materiały wyborcze. Może, a więc musi być lepiej Krajowy Komitet Wyborczy Samoobrona - Leppera Materiały programowe w: Wybory 1993. Partie i ich programy...*, op. cit., s. 451 – 452.

systemu oświatowego, opartego wyłącznie na stale rozbudowywanych i modernizowanych szkołach publicznych, którego naczelnym celem wychowawczym byłoby dostarczenie maksymalnej wiedzy praktycznej, potrzebnej do życia zawodowego oraz wpajanie zasad humanizmu i szacunku dla istoty ludzkiej i jej potrzeb. Co ciekawe w przeciwieństwie do wszystkich innych stronnictw opowiadano się za zniesieniem wiedzy ogólnokształcącej w szkołach zawodowych uznając ją za szkodliwą, gdyż wiedza ta nie daje żadnych konkretnych kwalifikacji ani praktycznych umiejętności. A to właśnie umiejętności praktyczne mogą przyczynić się do skutecznej realizacji interesów młodego pokolenia i skutecznie pchnąć Polskę w objęcia rozwoju gospodarczego. Interesującym był również pogląd, wedle którego dominującym typem szkół zawodowych miały być placówki rolnicze, nie deklarowano natomiast co z pozostałymi rodzajami instancji i kierunkami profesjonalnymi. Domagano się również poprawy statusu zawodowego i finansowego nauczycieli⁵⁰².

Jeśli chodzi o sprawy polityki w zakresie szkolnictwa wyższego i nauki sugerowano przeciwstawianie się tendencjom likwidacji uczelni a jeśli zachodzi taka konieczność to otwieranie nowych placówek na terenach wiejskich i w małych miastach. Rzecz jasna szkolnictwo to należy poddać reformom zmierzającym ku większej oszczędności finansowej i skuteczności dydaktycznej, realizowanej w postaci nowych, dostosowanych do potrzeb transformującej się gospodarki programów i metod kształcenia opierających się o konkretne praktyki i staże studenckie, których celem winno być zdobywanie przez młodzież doświadczenia zawodowego. Z kolei badania naukowe powinny obejmować najbardziej użyteczne dla kraju kierunki, w które muszą być zaangażowane typowe jednostki gospodarcze. Będąc ośrodkami przemysłowymi powinny partycypować w subwencjonowaniu instytutów naukowych. Z kolei instytuty te muszą dzięki doskonale rozwiniętej informacji naukowej i międzynarodowych kontaktów naukowych korzystać z osiągnięć nauki światowej. Nie wolno jednakże zapominać o konieczności prowadzenia własnych badań naukowych w wybranych dziedzinach. Zaś żeby czynić to skutecznie trzeba powstrzymać odpływ dobrze wykształconej polskiej, młodej kadry naukowej za granicę⁵⁰³.

⁵⁰² *Założenia programowe Ruchu Samoobrony*, w: A. Lepper, *Może, a więc musi być lepiej. Materiały programowe Krajowego Komitetu Wyborczego Samoobrona – Leppera*, czerwiec 1993, s. 14 – 15. Teczka Samoobrona – Leppera 1993. Lista nr 19. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

⁵⁰³ *Ibidem*, s. 15. Teczka Samoobrona – Leppera 1993. Lista nr 19. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Należy ponadto doprowadzić to tego, by system oświatowy na wszystkich szczeblach kształcenia realizował cel związany z odnową biologiczną narodu. Przejawem tego byłoby edukacja z zakresu sportu i ogólnego wychowania i kultury fizycznej młodzieży. Wychowanie to obejmowałoby sport ogólny, sport wyczynowy, turystykę oraz tak zwany czynny wypoczynek, zapewniając tym samym swobodny wybór dyscyplin, jakie mogłaby uprawiać młodzież w zależności od potrzeb, zainteresowań i stanu zdrowia. Niezbędnym komponentem rzecz jasna ułatwiającym kształtowanie kultury fizycznej byłby proces modernizacji dotychczasowych i budowy nowych obiektów sportowych⁵⁰⁴.

Analiza kampanii wyborczych z 1993 roku wyraźnie pokazała chęć zmian, jakie w omawianych wycinkach rzeczywistości proponowały poszczególne ugrupowania oraz startujący z ich ramienia kandydaci. Każde ze stronnictw stawiało na konieczność gruntownej modernizacji tych obszarów dostrzegając w nich możliwość realizacji priorytetowego zamierzenia, jakim było dalsze wprowadzenie polskiego społeczeństwa i gospodarki na drogę znacznego rozwoju. Z drugiej strony daje się zauważyć dość znaczny podział jeśli chodzi o kwestie uwzględniania wartości ideologicznych. Był on co prawda widoczny we wcześniejszych wyborach, jednakże w 1993 roku dawał się wyraźnie odczuć. Najbardziej prawdopodobnymi przyczynami tego stanu rzeczy była pełna i po raz drugi po 1989 roku niczym nie zagrożona swoboda wyrażania własnych poglądów przez poszczególne ugrupowania, co było w pewnym sensie pożądanym objawem kształtowania się demokracji na polskiej scenie politycznej, coraz większa polaryzacja tej sceny oraz przedterminowość wyborów parlamentarnych spowodowana okolicznościami społeczno-gospodarczymi i politycznymi. Sytuacja ta determinowała coraz powszechniejszą identyfikację stronnictw z odpowiednimi doktrynami widząc w ich zasadach jedyny i skuteczny środek realizacji celu.

3.5. Wybory parlamentarne w 1997 roku

W wyborach parlamentarnych w 1997 roku startowało dziesięć konkretnych stronnictw politycznych, które zarejestrowały swoje komitety wyborcze. Należały do nich: lista nr 1. Unia Pracy, lista nr 2. Narodowo-Chrześcijańsko-Demokratyczny Blok dla Polski, lista nr 3. Krajowe Porozumienie Emerytów i Rencistów RP, lista nr 4. Unia Wolności, lista nr 5. Akcja Wyborcza Solidarność, lista nr 6. Sojusz Lewicy Demokratycznej, lista nr 7.

⁵⁰⁴ Ibidem, s. 16. Teczka Samoobrona – Leppera 1993. Lista nr 19. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Polskie Stronnictwo Ludowe, lista nr 8. Unia Prawicy Rzeczypospolitej, lista nr 9. Ruch Odbudowy Polski oraz lista nr 10. Krajowa Partia Emerytów i Rencistów⁵⁰⁵.

3.5.1. Ugrupowania liberalne

Wiodącymi ugrupowaniami liberalnymi, startującymi w wyborach parlamentarnych w 1997 roku były Unia Wolności – UW oraz będąca kontynuacją Unii Polityki Realnej Unia Prawicy Rzeczypospolitej - UPR. Unia Wolności startowała pod hasłem programowym „*Wolność. Bezpieczeństwo. Rozwój*”. W dokumencie programowym o tym samym tytule wysuwała zbliżone postulaty dotyczące reformy oświaty i nauki do tych głoszonych przez przedstawicieli stronnictw o podobnym zabarwieniu ideologicznym, które brały udział w poprzednich kampaniach. Dążąc więc do rozwoju społeczeństwa składającego się z aktywnych, wolnych i odpowiedzialnych obywateli proponowała: uczynienie szkoły odpowiedzialną za „*dobre przygotowanie dzieci do szczęśliwego życia*” poprzez zwiększenie wpływu samorządu lokalnego na organizację życia szkoły, likwidację zarządzeń blokujących różnicowanie placówek i programów, powiązanie wzrostu nakładów na oświatę z rozwojem gospodarczym, priorytetami budżetowymi oraz zasadą wedle której pieniądź idzie za uczniem, przyznanie każdemu nauczycielowi prawa do bezpłatnego kształcenia się, stabilizacji zawodowej i zróżnicowania wysokości wynagrodzenia od kwalifikacji i osiągnięć zawodowych, stworzenie różnorodnego rynku usług oświatowych dającego możliwość swobodnego wyboru szkoły i proporcjonalnego finansowania, decentralizację zakładającą możliwość prowadzenia placówek publicznych przez podmioty takie jak kościoły, stowarzyszenia, związki wyznaniowe, gminy i inne podmioty o takich samych uprawnieniach i udziale w funduszach państwowych w proporcji do liczby uczniów, reformę programową stawiającą sobie za cel rozwój intelektualny, rozwój uczuć dziecka, naukę zdolności komunikacji z innymi uczniami, kształtowanie sprawności fizycznej, zaradności i pasji twórczej. Postulowano ograniczenie materiałów do pamięciowego opanowania na rzecz kreowania umiejętności potrzebnych w życiu i na rynku pracy oscylujących wokół nauki języków obcych, informatyki, pływania i „*dawania prawa jazdy*”. Domagano się upodmiotowienia ucznia poprzez przestrzeganie jego praw, ochronę przed agresją, naukę

⁵⁰⁵ *Spis treści*, w: *Wybory 1997. Partie i ich programy*, red. I. Słodkowska, M. Dołbakowska, Warszawa 2004, s. 6.

życia społecznego przez udział w samorządzie uczniowskim oraz stworzenia powszechnego dostępu do średniego wykształcenia⁵⁰⁶.

W zakresie zmian w szkolnictwie wyższym i nauce sugerowano zwiększenie odsetka studentów do wysokości 1/3 w przeliczeniu na całą młodzież, czyli do poziomu, jakie wówczas osiągnęły państwa zachodnie. Miało się to odbywać między innymi poprzez tworzenie uczelni w małych ośrodkach i uruchomienie systemu stypendiów i kredytów studenckich. Poza tym kładziono nacisk na poparcie wprowadzanych w latach 1990 – 1992 reform dotyczących wspierania autonomii placówek badawczych, racjonalizacji systemu finansowania badań w oparciu o zasadę konkurencji w gospodarowaniu środkami budżetowymi, opinii środowisk naukowych, pokrywania części lub całości kosztów badań przez przyszłego użytkownika ich wyników oraz zniesienia barier utrudniających międzynarodową współpracę osób, zespołów i instytucji badawczych. Z kolei co do przyszłości deklarowano systematyczne zwiększanie środków z budżetu państwa na takie badania naukowe, które nie mogą być regulowane przez rynek a te, które mogą podlegać jego prawom winny być finansowane o tyle, o ile pozwala na to tempo rozwoju gospodarki zgłaszającej zapotrzebowania na nowe rozwiązania w zakresie nowych technologii, odtworzenie kadry badaczy w ośrodkach PAN, zwłaszcza w zakresie nauk przyrodniczych i społecznych, wykorzystanie potencjału naukowego PAN dla celów edukacyjnych oraz przeciwstawianie się próbom odwracania przez rządy lewicowe demokratycznych i rynkowych reform przeprowadzanych zarówno w systemie edukacji jak i badań⁵⁰⁷.

⁵⁰⁶ IV. *Oświata, nauka, kultura*, w: *Wolność. Bezpieczeństwo. Rozwój. Program Unii Wolności* – broszura wyborcza 1997, s. 41 – 43. Teczka Unia Wolności 1997. Lista nr 4. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

⁵⁰⁷ Ibidem, s. 46 – 47. W bardzo podobnym tonie wypowiadali się przedstawiciele UW w ulotkach i broszurach i biuletynach. I tak w broszurze *„Unia Wolności – odpowiedzialni za Polskę* stwierdzono, iż: *„Równość szans rozumiemy jako system sprawiedliwych i jasnych kryteriów przyjmowania do pracy i awansu w instytucjach publicznych. Opowiadamy się za tym, aby wykształcenie, fachowość i rzeczywiste zasługi były podstawą kariery zawodowej. Przeciwstawiamy się łamaniu tych kryteriów przez rządzącą obecnie koalicję. Uważamy, że edukacja jest najlepszym sposobem na wyrównanie szans życiowych w państwie demokratycznym o gospodarce wolnorynkowej. Dlatego opowiadamy się za reformą edukacji, która poprawi stan szkolnictwa na wsi, doprowadzi do unowocześnienia programów nauczania i każdemu zapewni zdobycie odpowiedniego wykształcenia na poziomie średnim. Opowiadamy się za wprowadzeniem ulgi podatkowej na wydatki na edukację. Za niezbędny uważamy wzrost wydatków budżetowych na oświatę i szkolnictwo wyższe. Każdy młody człowiek w Polsce powinien mieć możliwość ukończenia szkoły wyższej. Żeby udostępnić wykształcenie także mniej zamożnym opracowaliśmy system stypendiów i kredytów oświatowych”*. Z kolei Rzecznik Unii Wolności do spraw edukacji, nauki i kultury, Profesor SGGW w Warszawie, kandydat na posła Krzysztof Dołowy zwracał uwagę na konieczność wprowadzenia ulgi podatkowej potrzebnej na opłacenie studiów i utrzymanie studenta w akademiku lub na stacji prywatnej. W *Biuletynie informacyjnym Unii Wolności* z drugiej połowy 1996 roku zwrócono uwagę na negatywne działanie rządzącej wówczas koalicji SLD – PSL, która pod naciskiem ZNP przesunęła termin przejęcia szkół podstawowych przez gminy, co doprowadziło do umocnienia centralizacji

Drugie ugrupowanie – Unia Prawicy Rzeczypospolitej również przedstawiło swoje zapatrywania w omawianych dziedzinach⁵⁰⁸. Dominującą organizacją w ramach tejże formacji była Unia Polityki Realnej, która wyrażała poglądy niemal identyczne jak w poprzednich kampaniach wyborczych. Warto jednak je jeszcze raz przytoczyć, celem ukazania pożądanego przez tę formację i zarazem całościowego obrazu funkcjonowania wszystkich szczebli systemu edukacyjnego. W zakresie szkolnictwa podstawowego i średniego postulowano prywatyzację i odpłatność za pomocą bonu oświatowego, który obowiązywałby jedynie w okresie przejściowym i jego działanie polegałoby na otrzymywaniu przez rodziców odpowiedniego czeku, który opiewałby na kwotę na oświatę zapisaną w budżecie państwa podzieloną przez liczbę uczniów. Spowodowałoby to uzyskanie bezpośredniego wpływu rodziców na działanie szkoły, zarówno pod względem programu nauczania jak i oddziaływania wychowawczego, uruchomienie konkurencji między placówkami, podniesienie poziomu nauczania oraz co najważniejsze zatrudnienie naprawdę dobrych nauczycieli z powołania o wysokich kwalifikacjach zawodowych. Po dokonaniu prywatyzacji bonu zostałyby wycofane a kształcenie stałoby się w pełni odpłatne przez rodziców, którzy byłiby traktowani jak pełnoprawni klienci usług edukacyjnych, zaś usługi te byłyby postrzegane jak każdy inny towar na rynku. Pomimo konieczności uiszczania czesnego rodziny nie powinny odczuć znacznego obciążenia budżetu domowego, albowiem nie

systemu oświaty, zadłużenia szkół oraz powiększenia ich ubóstwa. Ostatni kandydat do Sejmu z Warszawy z okręgu nr 1 Witold Romanowski twierdził, iż „*Wykształcenie to inwestycja wolnych ludzi we własną przyszłość. Edukacja w warunkach demokracji i wolnego rynku stanowi najlepszy sposób wyrównywania szans życiowych. Unia Wolności uznaje oświatę za zagadnienie priorytetowe dla szybkiego rozwoju Polski i zapewnienia Polakom godnego miejsca w Europie. Unia Wolności zwiększy wpływ rodziny, społeczności lokalnych i samorządu na funkcjonowanie szkół, wprowadzi zasadę, że pieniądź idzie za uczniem – umożliwimy w ten sposób konkurencję usług oświatowych, stworzy drogi awansu płacowego i prestiżowego dla dobrych nauczycieli, doprowadzi do sytuacji, w której co trzeci młody Polak będzie studentem. Unia Wolności zapewni stopniowy wzrost nakładów na badania podstawowe w nauce oraz będzie dążyła do lepszego wykorzystania potencjału naukowego Polskiej Akademii Nauk dla celów edukacyjnych*”. Zob. *Równość szans*, w: *Unia Wolności – odpowiedzialni za Polskę*, broszura wyborcza UW, Warszawa 1997, s. 9 – 10; *Ulotka wyborcza Krzysztofa Dołowego - Siedem grzechów głównych koalicji SLD – PSL wobec samorządu terytorialnego, „Biuletyn informacyjny Unii Wolności - szanse Polski lokalnej”*, 1996, nr 46. Warszawa, s. 35. Teczka Unia Wolności 1997. Lista nr 4. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN; W. Romanowski, *Państwo mądrych obywateli*, w: *Unia Wolności – ulotka wyborcza*. Teczka I 5 Sejm i Senat 1997. Kandydaci według nazwisk. Partie według nazw. Lista nr 4. Unia Wolności. Zbiory Biblioteki Narodowej.

⁵⁰⁸ Powyżej zostało zasygnalizowane, że Unia Prawicy Rzeczypospolitej była kontynuatorką Unii Polityki Realnej. Można się z tym zgodzić, gdyż oba ugrupowania wyrażały niemalże identyczne poglądy dotyczące reformowania nie tylko oświaty i nauki, lecz również całej rzeczywistości społeczno-gospodarczej Polski, jednakże należy wyraźnie zaznaczyć, że w skład opisywanej w niniejszym podrozdziale formacji wchodziły również stronnictwa takie jak: Partia Chrześcijańskich Demokratów, Partia Konserwatywna i Unia Polityki Realnej. Partie te odwołując się do woli współpracy deklarowanej w Porozumieniu z 11 listopada 1997 roku dążyły do stworzenia szerokiego obozu prawicy, celem przeciwstawienia się ugrupowaniom i ludziom chcącym realizować w Polsce socjalistyczne eksperymenty gospodarcze i społeczne, twierdząc, że podstawą porządku społecznego musi być wolność, własność prywatna i szacunek dla narodowych tradycji. Zob. *Deklaracja programowa*, w: *Wybory 1997. Partie i ich programy...*, op. cit., s. 220.

opłacałyby podatków, które w państwowym systemie oświatowym służyły jedynie utrzymywaniu armii urzędników państwowych związanych z biurokracją z MEN na czele. Sytuacja ta powodowała, że „bezpłatny” system edukacyjny, nie dość, że był w rzeczywistości bardzo drogi, to jeszcze nieudolnie wywiązywał się ze swoich zadań, chociażby w postaci oferowania dzieciom z rodzin niezamożnych i tych mieszkających na terenach wiejskich gorszych szkół wraz ze słabo wykwalifikowaną kadrą i kiepskim wyposażeniem gabinetów lekcyjnych w nowoczesne pomoce dydaktyczne. Ci, którzy chcieli dobrze wykształcić swoje dzieci musieli płacić podatki na szkolnictwo publiczne oraz drogie czesne w szkołach prywatnych, gdyż zmuszeni byli właśnie tam posyłać potomstwo. Płacili więc dwa razy za naukę, co rzeczywiście stanowiło już znaczny do udźwignięcia ciężar finansowy. Co ciekawe, *novum* stanowił pogląd wedle którego nie powinno być obowiązku powszechnego wykształcenia średniego. Tak zwany przymus szkolny mógłby obowiązywać jedynie na poziomie kształcenia podstawowego⁵⁰⁹.

Szkolnictwo wyższe powinno być w pełni autonomiczne, zaś zarządzanie wewnętrzne uczelni musi być realizowane przez władze uchwałodawcze, wykonawcze i sędownicze wybierane demokratycznie spośród społeczności akademickiej na podstawie odpowiedniej ustawy. Studia powinny być w pełni odpłatne a młodzież otrzymywać gwarantowane kredyty ze strony banków i zainteresowanych podmiotów gospodarczych. Wskutek realizacji takich zamierzeń studia stałyby się „prawdziwie wyższe” a ich absolwenci „zarabialiby odpowiednio więcej od ludzi bez wykształcenia”, co umożliwiłoby im spłacenie zaciągniętego na naukę kredytu. W okresie przejściowym uczelnie otrzymywałyby dotacje z budżetu państwa, jednak w miarę wdrażania nowego systemu ich wysokość byłaby stopniowo zmniejszana aż do całkowitej likwidacji. System ten odnoszący się do kształcenia na dowolnym kierunku działałby na takiej samej zasadzie jak w USA, gdzie np. przyszły lekarz musi płacić za studia ponad 50 tysięcy dolarów rocznie, lecz zarabia około 110 tysięcy dolarów (nie wiadomo czy w rozliczeniu rocznym, czy miesięcznym). Ponadto mechanizm ten zaczyna działać po siedmiu latach od ukończenia studiów⁵¹⁰.

Uzupełnieniem powyżej naszkicowanej koncepcji były zapatrywania ogłoszone przez przedstawicieli Unii Prawicy Rzeczypospolitej, którzy chcąc doprowadzić do rozwoju

⁵⁰⁹ *Szkolnictwo*, w: *Narodowa Platforma Wyborcza Konserwatywno-Liberalnej Partii Unii Polityki Realnej 1997*, s. 16. Na stronie trzeciej niniejszego dokumentu znajduje się opis funkcjonowania bonów oświatowych „Bony Oświatowe”. Teczka Unia Polityki Realnej 1991 – 2000. Lista nr 8. Unia Prawicy Rzeczypospolitej. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

⁵¹⁰ *Ibidem*, s. 16 – 17.

obszarów wiejskich domagali się opracowania i wdrożenia programów rozwoju szkolnictwa ogólnego i zawodowego o profilu pozarolniczym. Oprócz tego znaczną rolę powinny też odgrywać inkubatory przedsiębiorczości, zwłaszcza na terenach zaniedbanych i nie doinwestowanych⁵¹¹.

Cechą charakterystyczną funkcjonowania wszystkich rodzajów i szczebli szkolnictwa w Polsce powinno być zróżnicowanie realizowanych w nich form kształcenia w zależności od wieku, grup zawodowych, uwarunkowań i potrzeb otoczenia po to, by doprowadzić do możliwości kształtowania przez jednostki i grupy społeczne przyszłości indywidualnej i zbiorowej, od której to będzie zależeć przyszłość całego narodu polskiego⁵¹².

Główna różnica między Unią Wolności a Unią Polityki Realnej polegała, podobnie zresztą jak podczas wcześniejszych kampanii wyborczych na podejściu do kwestii decentralizacji szkolnictwa. O ile reprezentanci pierwszego ugrupowania postulowali umiarkowaną decentralizację dopuszczając do działania równolegle szkół państwowych/publicznych, prywatnych i społecznych, które byłyby prowadzone przez organy samorządu terytorialnego, w tym gminy, stworzenie rynku edukacyjnego i reformę programową przygotowującą młodzież do szczęśliwego życia o tyle przedstawiciele drugiej organizacji postulowali całkowitą jego prywatyzację opartą na zasadach zupełnej odpłatności i pełnoprawnego wyboru. Wyjaśnili też co w praktyce oznaczało „bezpłatne szkolnictwo publiczne”. Jeśli zaś chodzi o szkolnictwo wyższe i naukę to UW skoncentrowała się przede wszystkim na reformowaniu sfery nauki, w tym sposobu finansowania badań, z kolei UPR na zarządzaniu tym szkolnictwem od strony wewnętrznej, autonomii zewnętrznej uczelni i kwestią odpłatności za studia wraz z finansowaniem kosztów kształcenia młodzieży oczywiście postulując odejście państwa od tego problemu. Unia Prawicy Rzeczypospolitej natomiast deklarowała konieczność kształcenia do zawodów pozarolniczych na wsi i elastyczność programową nauki.

3.5.2. Ugrupowania socjaldemokratyczne

Organizacjami lewicowymi, które zdominowały polską scenę polityczną przed wyborami parlamentarnymi w 1997 roku były znane już ugrupowania – Sojusz Lewicy

⁵¹¹ IV. *Reformowanie rolnictwa warunkiem likwidacji bezrobocia i dysproporcji rozwojowych*, w: *Tezy programu wyborczego Obywatelskiego Komitetu Wyborczego Unia Prawicy Rzeczypospolitej*- broszura wyborcza, 1997, s. 4. Teczka Unia Polityki Realnej 1991 – 2000. Lista nr 8. Unia Prawicy Rzeczypospolitej. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

⁵¹² VII. *Polska racja stanu*, w: *Ibidem*, s. 9.

Demokratycznej i Unia Pracy. Ważnym materiałem kampanijnym SLD był dokument pt.: *Dobre dziś – lepsze jutro*. W nim właśnie zostały zawarte czołowe postulaty reformy edukacji. Ogniskowały się one wokół pięciu punktów, do których zaliczono: równe szanse, komputer w każdej szkole, mniej wkuwać – więcej rozumieć, europejska matura i poszerzenie oferty edukacyjnej wraz z polepszeniem warunków nauki. Równe szanse dotyczyły zwiększenia liczby stypendiów dla studentów z biednych rodzin, wprowadzenia preferencyjnych kredytów dla studentów z możliwością ich częściowego umorzenia najlepszym absolwentom uczelni oraz przyznawania stypendiów dla najlepszych uczniów szkół średnich. Postulat „komputer w każdej szkole” był związany z deklaracją stworzenia w każdej placówce publicznej pracowni komputerowej niezależnie od posiadanych przez szkołę i gminę środków budżetowych. Podmioty gospodarcze, które byłyby zainteresowane tym projektem i przeznaczyłyby własne środki na zakup sprzętu i wyposażenie pracowni otrzymałyby specjalne ulgi podatkowe. Mniej wkuwać – więcej rozumieć – ogniskować miał się wokół reformy programów nauczania nastawionej na ograniczenie ilości materiałów do pamięciowego opanowania do niezbędnego minimum, przy jednoczesnym zwiększeniu problemów do samodzielnego rozwiązania, które kładłyby nacisk na myślenie i twórczość nauczycieli i uczniów. To samo postulowała również opisana wyżej UW. Jeśli chodzi o europejską maturę, zwrócono uwagę na konieczność doprowadzenia do sytuacji, w której egzaminy dojrzałości byłyby przeprowadzane przez komisje państwowe i jednocześnie zastępowałyby tradycyjne egzaminy wstępne na wyższe uczelnie. Matury zyskałyby także certyfikaty europejskie, dzięki którym polska młodzież miałaby otwartą drogę na uczelnie zagraniczne i konkurencji z rówieśnikami z Europy Zachodniej. Wreszcie poszerzenie oferty edukacyjnej i warunków nauki obejmowałoby chęć wdrożenia od roku szkolnego 1999/2000 nowego systemu kształcenia umożliwiającego powszechną naukę do 18 roku życia, utworzenie w regionach odległych od dużych miast i ośrodków akademickich dwóch nowych uniwersytetów i szeregu wyższych szkół zawodowych, w porozumieniu z samorządami kontynuowanie programu budowy nowych szkół wraz z salami gimnastycznymi i innymi obiektami sportowymi oraz wprowadzenie ułatwień w podnoszeniu kwalifikacji przez nauczycieli. Postulaty te miały być zrealizowane w ciągu następnych czterech lat i przyczynić się tym samym do realnego urzeczywistnienia równych szans dostępu każdego do wykształcenia bez względu przede wszystkim na status społeczno-ekonomiczny rodziny i pochodzenie środowiskowe⁵¹³.

⁵¹³ *Nasze zamierzenia na następne cztery lata*, w: *Dobre dziś – lepsze jutro. Program wyborczy Sojuszu Lewicy*

Demokratycznej, Warszawa 1997, s. 15 – 16. Teczka Sojusz Lewicy Demokratycznej 1997. Lista nr 6. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN. Dodatkowym dokumentem, w którym Sojusz chcąc zachęcić wyborców do głosowania na to ugrupowanie chwalił się zrealizowanymi w kadencji 1993 - 1997 dokonaniem w zakresie omawianej tematyki był materiał zatytułowany: *Dotrzymaliśmy słowa. Realizacja programu Sojuszu Lewicy Demokratycznej październik 1993 – wrzesień 1997*, w którym to zostały zawarte cztery filary mające uczynić z Polski kraj ludzi ponownie uczących się. Chodziło o wzrost nakładów na naukę i oświatę, lepsze wykorzystanie efektów polskiej myśli naukowo-technicznej, stabilne zasady wzrostu płac pracowników sfery budżetowej oraz pomoc finansowa dla niezamożnych uczniów i studentów. Punkt pierwszy miał dotyczyć zwiększenia realnych wydatków z budżetu na oświatę o ponad 14% więcej niż w roku 1993, zbudowania i oddania do użytku ponad 1000 nowych placówek oświatowych oraz blisko 500 hal sportowych, podwyżki płac dla nauczycieli do poziomu ponad 6,5% ponad poziom inflacji, podwyżki dla nauczycieli akademickich o blisko 21%, przyznania środków dodatkowych na oddłużenie szkół, uruchomienia ponad 1000 szkół niepublicznych podstawowych i średnich oraz 100 niepublicznych uczelni wyższych. Punkt drugi ogniskował się wokół dzielenia środków budżetowych na badania w drodze konkursów przy zachowaniu jawności postępowania kwalifikacyjnego, uruchomienia systemu zachęt do inwestowania w naukę przez podmioty pozabudżetowe, co w ostatnim czasie spowodowało wzrost wydatków tych instancji o ponad 170%, zwiększenia efektywności ekonomicznej badań dzięki ulgom podatkowym dla podmiotów inwestujących w nowe rozwiązania oparte na wynikach krajowych prac badawczo-rozwojowych, powołania Agencji Techniki i Technologii promującej polską myśl techniczną, zakończenia ważnych dla nauki polskiej inwestycji PAN, tj. budowy instytutu Biochemii, Biofizyki, Biocybernetyki, Inżynierii Biomedycznej, Centrum Medycyny Doświadczalnej i Klinicznej, a także radioteleskopu w Piwnicach pod Toruniem i Cyklotronu w Warszawie. Punkt trzeci obejmował ustawowe zagwarantowanie zasady kształtowania wielkości płac w sferze budżetowej powyżej wskaźnika inflacji, wzrost o 16% realnych wynagrodzeń pracowników sfery budżetowej w latach 1994 – 1997 oraz zmniejszenia dystansu w poziomie płac między sektorem państwowym a prywatnym. Ostatni punkt koncentrował się na zwiększeniu w 1995 roku o 50% dotacji na pomoc materialną dla studentów, wzrostu do liczby 60 tysięcy studentów korzystających ze stypendiów socjalnych i za wyniki w nauce, dania możliwości odpisu od podatku (od 1997 roku) kwot wydanych na opłaty za studia wyższe. Dzięki tym osiągnięciom płace w sferze budżetowej (w tym również nauczycieli i wykładowców akademickich) wzrosły ponad poziom inflacji, Polska stała się znów krajem ludzi uczących się a w ławkach szkół średnich i na salach wykładowych uczelni wyższych odnotowano wzrost liczby uczniów i studentów. 90% absolwentów szkół podstawowych podjęło naukę w szkołach średnich i zawodowych, co trzeci z absolwentów szkoły średniej podjął dalszą naukę na studiach wyższych. Analogicznie do roku 1993 co szósty absolwent szkoły średniej podjął studia wyższe. Postulaty te zostały częściowo potwierdzone na łamach *Twojego informatora wyborczego*, w którym to kierując się zasadą, wedle której „*Oświata i systemy edukacyjne nie znoszą zastoju. Muszą być według potrzeb społecznych nieustannie weryfikowane. Każdy konserwatyzm w tym zakresie spowalnia rozwój gospodarczy, wpływa na wzrost bezrobocia*” przedstawiono szczegółowe wyliczenia i wykresy dotyczące wzrostu liczby studiujących do wartości 2400 studentów w latach 1994 – 1996 na sto tysięcy ludności. Analogicznie na początku lat 90. Liczba ta wynosiła 1058. Zwrócono również uwagę na to, iż w samym województwie Katowickim ilość studentów w 1996 roku wynosiła ponad 80 tysięcy, w tym blisko połowa studiowała dziennie. Był to kolosalny wzrost w porównaniu z rokiem 1993, kiedy to na studia uczęszczało nieco ponad 50 tysięcy studentów. Taki wzrost liczby studiujących był możliwy dzięki uchwaleniu 9.05.1997 roku projektu ustawy o kształceniu ustawicznym, który zakładał możliwość tworzenia w Polsce wyższych szkół zawodowych, zmianę struktury wykształcenia Polaków, czyli możliwość podnoszenia przez nich kwalifikacji zawodowych. Powoływano się również na działania takie jak: uchwalenie 21.07.1997 roku ustawy o systemie oświaty w zakresie zmiany terminu przekazywania szkół gminom, którą krytykowała UW oraz powtórzono zasygnalizowane powyżej osiągnięcia. W podobnym tonie lecz już nie wspominając o zrealizowanych postulatach wypowiedział się szczeciński kandydat na Senatora – Arkadiusz Kawęcki. Stwierdził on, iż: „*Warunkiem reform w oświacie i szkolnictwie wyższym jest przeznaczenie na ten cel więcej środków z budżetu państwa. W Senacie będę działał na rzecz upowszechniania szkolnictwa średniego i zwiększenia liczby studentów. Dostęp do wykształcenia musi być zależny od indywidualnych predyspozycji ucznia, nie zaś zasobności portfela jego rodziny. Wykształcone społeczeństwo – bogaty kraj*”. Z kolei Mirosława Kątna – kandydatka do Senatu RP z Warszawy spojrzała na problemy oświaty pod kątem miłości dzieci do instytucji szkolnej. W swojej ulotce pisała: „*Wiem, że nasze dzieci nie zawsze lubią polską szkołę. Aby było lepiej trzeba: zmienić programy nauczania, tak, aby szkoła przygotowywała do życia w nowoczesnym, demokratycznym państwie, zadbać, aby każde zajęcia w szkole były ciekawe oraz pomóc szkole w organizowaniu atrakcyjnych zajęć pozalekcyjnych, zapewnić wszystkim dzieciom możliwość intelektualnego rozwoju*”. Podkreślała również

Osobnym problemem była kwestia nauczania religii i wychowania seksualnego, która toczyła się w świetle debaty nad Konkordatem zawartym między Rzeczpospolitą Polską a Stolicą Apostolską 28 lipca 1993 roku, który miał wejść w życie 25 kwietnia 1998 roku. Dotyczył głównie pozycji Kościoła Katolickiego w państwie i wolności nauczania religii.

Przedstawiciele Sojuszu postulowali w tej kwestii neutralność światopoglądową/świeckość szkoły. Kierując się Sprawozdaniem Komisji Nadzwyczajnej ds. Konkordatu zwrócili uwagę na konserwatyzm zapisów Konkordatu, który przejawiał się w łamaniu prawa obywateli do milczenia w sprawach religii, prawa dziecka do uwzględnienia w procesie wychowania jego sumienia i przekonań oraz prawa do autonomii szkół i uczelni. Powodowało to, iż Kościół w rzeczywistości walczył o dominację nad systemem oświatowym poprzez chęć umieszczania ocen z religii na świadectwie szkolnym, prowadzenie batalii przeciwko wychowaniu seksualnemu w szkołach i bycie supercenzorem we wszystkich programach nauczania. Nie liczył się przy tym z opinią wyrażoną przez młodzież w świetle badań CBOS, według których prawie 100% młodzieży chciało poznać zagadnienia z tej dyscypliny, gdyż jak się okazało nie rozmawiała ona z rodzicami o sprawach płci. Stąd wprowadzenie przedmiotu „Wiedza o wychowaniu seksualnym człowieka” od 1 września 1997 roku jako obowiązkowego była jak najbardziej uzasadniona i co ważne wynikała z zapisów ustawowych. Przedmiot winien być prowadzony przez nauczycieli zewnętrznych, świeckich, co pokazały badania prowadzone przez Beatę Jarosz we wrocławskich szkołach publicznych. Walka o dominację Kościoła nad systemem edukacyjnym przekładała się bezpośrednio na cierpienie uczniów, którzy wypełniając ankiety na zlecenie stowarzyszenia „NEUTRIUM” wskazywali najczęściej na udział w lekcjach religii z powodu strachu przed niewystawieniem stopnia na świadectwie. Obawiali się bowiem przyszłych kłopotów związanych np. z egzaminami na wyższe szczeble edukacji, czy choćby z traktowaniem ze strony rówieśników. Jest to sytuacja nie do przyjęcia, albowiem udział w lekcji religii musi być dobrowolny a wszystkim uczniom mającym inne przekonania należy okazać szacunek nie narażając ich na jakąkolwiek dyskryminację. Zaś celem wychowania seksualnego winno być

konieczność „likwidowania barier stawianych przed osobami niepełnosprawnymi w zdobywaniu przez nie wykształcenia i satysfakcjonującej pracy”. Zob. *Nasz program społeczno-gospodarczy po czterech latach*, w: *Dotrzymaliśmy słowa. Realizacja programu wyborczego Sojuszu Lewicy Demokratycznej październik 1993 – wrzesień 1997*, s. 24 – 26; A. Kawęcki, *Sojusz Lewicy Demokratycznej – Wyborco pamiętaj! Oddajesz dwa głosy na kandydatów na senatorów zgłoszonych przez Sojusz Lewicy Demokratycznej – ulotka wyborcza*; M. Kątna, *Szanowni Państwo, Drodzy Wyborcy*, w: *Dla nas i dla wszystkich dzieci – ulotka wyborcza*. Teczka Sojusz Lewicy Demokratycznej 1997. Lista nr 6. . Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN; oraz: *Wykształceni mają szansę*, w: „Twój informator wyborczy SLD”, 1997, nr 1/3, s. 2. Teczka I 5 Sejm i Senat 1997. Kandydaci według nazwisk. Partie według nazw. Lista nr 6. Sojusz Lewicy Demokratycznej. Zbiory Biblioteki Narodowej.

zapoznanie młodego człowieka z fizjologią dojrzewania, podstawowymi metodami zapobiegania ciąży, tematyką prokreacji, zapobiegania AIDS. Tego powinien dowiedzieć się od strony biologicznej w każdej jednej szkole⁵¹⁴.

W przeciwieństwie do Sojuszu Unia Pracy powtórzyła postulaty głoszone w kampanii wyborczej z 1993 roku. Dotyczyły one przede wszystkim ograniczenia komercjalizacji szkolnictwa, dalszego popierania realizacji zasady bezpłatności oświaty publicznej, upowszechnienia wykształcenia średniego i zapewnienia prawa do stypendiów dla młodzieży pochodzącej z rodzin o niskich dochodach. Nowością były deklaracje, wedle których szkoły podstawowe i średnie winny być zobowiązane do dostarczenia podręczników, pomocy żywieniowej i organizowania części wypoczynku wakacyjnego dzieci i młodzieży. Jeśli zaś chodzi o funkcjonowanie szkolnictwa alternatywnego przedstawiciele Unii dopuszczali możliwość jego istnienia, jednakże uważali, że winno ono korzystać z pomocy finansowej państwa, a uczniowie z pomocy stypendialnej na takich samych zasadach, by było ono tak samo jak szkolnictwo publiczne dostępne dla wszystkich i nie przyczyniało się do restauracji zjawiska uprzywilejowania zamożnej grupy obywateli⁵¹⁵.

Obóz lewicy popierał więc działania zmierzające do realizacji równości szans w dostępie do kształcenia we wszystkich rodzajach szkół na każdym szczeblu. SLD celem zachęcenia wyborców do zagłosowania na tę organizację nie tylko przedstawiło zamierzenia na kolejne cztery lata, lecz powołało się również na szczegółowe osiągnięcia w tej kwestii przedstawiając też konkretne wyliczenia dotyczące chociażby wzrostu liczby studiujących, w tym młodzieży uczęszczającej na zajęcia w trybie dziennym. Zajęło też twarde stanowisko jeśli chodzi o problematykę religii i wychowania seksualnego w szkołach. UP natomiast powtórzyła zamierzenia sformułowane w poprzednich kampaniach wyborczych.

3.5.3. Ugrupowania agrarne

⁵¹⁴ *Dlaczego nie słuchamy opozycji i Kościoła*, w: *Głos Lewicy. Jednodniówka Krajowego Komitetu Wyborczego SLD*, NR 1/97 Wrzesień 1997, s. 6 – 7. Teczka Sojusz Lewicy Demokratycznej 1997. Lista nr 6. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

⁵¹⁵ *Reformy w interesie zwykłych ludzi*, [w:] *Zastępujesz na więcej. Deklaracja wyborcza Unii Pracy*, Warszawa, 15 czerwca 1997, s. 8. Postulat bezpłatnej szkoły został również powtórzony w znanej już z poprzednich kampanii wyborczych ulotce wyborczej *Dla ludzi pracy Unia Pracy. „Głosuj za Unią Pracy jeśli jesteś za (...) bezpłatną szkołą”*, oraz w Ulotce wyborczej tej formacji Marka Hołuszki – kandydata z listy krajowej z okręgu nr 1 na posła. Zob. *Głosuj na Unię pracy jeśli jesteś za*, [w:] *Dla ludzi pracy Unia Pracy – ulotka wyborcza*; oraz: M. Hołuszko - ulotka wyborcza Unii Pracy. Teczka Sojusz Lewicy Demokratycznej 1997. Lista nr 6. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Bardzo szczegółowe propozycje zmian w oświacie i nauce przedstawiło Polskie Stronnictwo Ludowe. Zostały one opracowane w *Programie społecznym PSL*. Tak samo jak lewica zwróciło ono uwagę na konieczność realizowania polityki oświatowej nakierowanej na działania zmierzające do zapewnienia powszechnego dostępu młodzieży do wszystkich rodzajów szkół w ujęciu poziomym i pionowym struktury systemu edukacji, traktując wykształcenie nie tylko jako dobro społeczne, lecz także jako drogę prowadzącą do wszechstronnego rozwoju osobowości człowieka oraz rozwoju gospodarczego i umocnienia państwa. W pełni popierano też bezpłatność tłumacząc, że podstawowym warunkiem sprawiedliwości społecznej jest zapewnienie młodzieży równych szans rozwoju pozwalającego na zdobywanie przez nią pozycji społecznej i zawodowej zgodnie z zainteresowaniami, zdolnościami i potrzebami. Kładziono też nacisk na otoczenie państwową opieką tych, którzy pochodzą z rodzin ubogich i prowincjonalnych. W kwestii decentralizacji mówiono „tak”, ale z wyraźnym zaznaczeniem na zachowanie odpowiedzialności państwa za poziom wykształcenia każdego obywatela powołując się na ustalenia zapisane w Polskiej Konwencji Praw Człowieka i Obywatela. Podkreślano też konieczność powstrzymania negatywnej transformacji szkolnictwa wiejskiego, zwracając uwagę na konieczność zahamowania likwidacji przedszkoli i oddziałów przedszkolnych, odejścia od niepełnowartościowego kształcenia młodzieży w klasach łączonych, które występowało w 40% placówek, doprowadzenia do sytuacji, w której nie co dwudzieste, lecz każde dziecko, które będąc nie tylko zdolne, lecz przede wszystkim zdeterminowane do dalszej nauki będzie mogło korzystając z opieki socjalnej państwa ukończyć szkołę średnią i studia wyższe, rozwoju poradnictwa wychowawczo-zawodowego i opieki nad dziećmi wiejskimi, celem likwidacji selekcyjnych funkcji szkolnictwa wiejskiego. Wyrażano niepokój związany z rozszerzaniem form studiów odpłatnych w uczelniach państwowych przy jednoczesnym zmniejszaniu pomocy materialnej dla studentów i uczniów szkół średnich, likwidacją burs i internatów oraz pogarszaniem się proporcji liczby miejsc w akademikach w stosunku do liczby studentów. Zjawiska te bardzo niekorzystnie wpływały na młodzież małomiasteczkową i wiejską, która zazwyczaj posiadała i posiada trudniejsze warunki dostępu do wyższych szczebli szkolnictwa. Dlatego wskazane jest uruchomienie licznych form pomocy materialnej w postaci stypendiów, kredytów i ulg podatkowych⁵¹⁶.

⁵¹⁶ *System edukacyjny państwa. Rozwój oświaty i nauki to priorytetowe zadania współczesnego państwa*, w: *Program Społeczny PSL*, w: *V Kongres Polskiego Stronnictwa Ludowego. Dokumenty programowe*, Warszawa, czerwiec 1997, s. 123 – 124. Teczka Polskie Stronnictwo Ludowe 1997. Lista nr 7. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

System edukacyjny zdaniem przedstawicieli PSL winien być tak zreformowany, by uwzględniał zasadę drożności, zasadę jednolitości programowej, zasadę obowiązkowości kształcenia i wreszcie zasadę powszechności/demokratyczności szkoły wraz z jej neutralnością ideologiczną. Drożność winna ogniskować się wokół zapewnienia możliwości przedostawania się absolwenta z niższego do wyższego szczebla kształcenia bez względu na rodzaj szkoły, w jakiej uczy się obecnie młody człowiek. To samo dotyczy edukacji dorosłych. Prawidłowe urzeczywistnienie tego postulatu jest filarem demokratyzacji systemu oświaty. Jednolitość programowa musi wynikać z założenia, wedle którego wszystkie dzieci niezależnie od środowiska pochodzenia winny uczyć się według jednakowych programów i zdobywać tą samą wiedzę. Należy zatem przeciwstawić się komercjalizacji oświaty, która jest realnym zagrożeniem jednolitości programowej. Obowiązkowość kształcenia oznacza konieczność stworzenia przepisów prawnych umożliwiających i egzekwujących uczęszczanie dziecka nie tylko do szkoły podstawowej, ale też jego kształcenie do osiemnastego roku życia. Uregulowanie to dotyczyłoby młodzieży, która nie chce lub nie może pobierać nauki na etapie średnim oraz tej będącej ofiarą „odsiewu szkolnego”. Prawo oświatowe winno też egzekwować obowiązek uczęszczania do zerówek, gdyż one przyczyniają się do znacznego zmniejszenia prawdopodobieństwa przyszłych niepowodzeń szkolnych. Z kolei powszechność oznaczałaby zapewnienie niczym nieograniczonego dostępu do kształcenia wszystkim chętnym bez względu na liczne uwarunkowania, w tym te związane z miejscem zamieszkania i statusem ekonomicznym rodziny. Neutralność ideologiczna, stanowiąca istotny komponent powszechności, a co za tym idzie demokratyczności szkoły uwzględniałaby przede wszystkim działalność wychowawczą w szkole, która byłaby realizowana w oparciu o zasadę poszanowania kultury swego narodu ze szczególnym uwzględnieniem wartości moralnych wspólnoty i przestrzegania „*fundamentalnych wartości etyki normatywnej o uniwersalnym znaczeniu*”⁵¹⁷.

Reprezentanci omawianej formacji przeciwstawiając się komercjalizacji tej niezwykle cennej dziedziny dopuszczali co prawda możliwość otwierania szkół społecznych i prywatnych, jednakże nie wyobrażali sobie aby placówki te w pełni zastępowały oświatę publiczną i przyczyniały się do różnicowania dostępu dzieci do dobrej edukacji w zależności od zamożności ich rodziców⁵¹⁸.

⁵¹⁷ Ibidem, s. 125 – 126.

⁵¹⁸ Ibidem s. 126.

Do pozostałych ważnych wytycznych wspierających kompleksową reformę systemu edukacyjnego powinny należeć: zapewnienie nauczycielom właściwych warunków życia, pracy i doskonalenia zawodowego przy jednoczesnym podwyższeniu wymagań co do rzetelnego wypełniania przez nich misji oświatowej i wychowawczej, rozbudowa instytucji i inicjatyw z zakresu edukacji dorosłych w tym szkół różnego szczebla, placówek kulturalno-oświatowych na wsi takich jak biblioteki, świetlice, kluby/zespoły artystyczne, czy Uniwersytetów Ludowych oraz udoskonalanie działalności średniego szkolnictwa rolniczego poprzez uruchamianie w jego ramach klas licealnych – ogólnokształcących⁵¹⁹.

Ostatnim problemem poruszonym przez to ugrupowanie jest kwestia finansowania oświaty i nauki. W omawianym dokumencie wskazano na pewien paradoks, który miał miejsce w Polsce po 1989 roku. Otóż, poszczególne ekipy rządzące niejednokrotnie zwracały uwagę na zaniedbania w tych dziedzinach, które przyczyniają się do zapaści cywilizacyjnej, gospodarczej i społecznej kraju, jednakże w praktyce nie podejmowały żadnych działań, by temu zapobiegać. Systematycznie więc obcinały fundusze i tłumacząc się transformacją ekonomiczną powodowały znaczne uszczuplenie funkcjonowania szkół i innych placówek oświatowych i kulturalnych zwłaszcza na wsi. Sytuacja ta była według reprezentantów PSL nie do zaakceptowania. Należy zatem radykalnie zwiększyć poziom subwencjonowania tych obszarów z budżetu państwa, tym bardziej, że pozwalał na to ówczesny wzrost gospodarczy, który miał miejsce w latach 1993 – 1997 za rządów lewicy. Odpowiednie finansowanie edukacji i nauki wpływa na jej skuteczność działania i reformowania a co za tym idzie do rozwoju ekonomicznego, społecznego i cywilizacyjnego kraju. To z kolei przyczynia się do zmniejszenia dysproporcji dzielących Polskę od państw zachodnio-europejskich stanowiąc olbrzymią szansę na rychłą i sprawną integrację naszego państwa z Unią Europejską⁵²⁰.

⁵¹⁹ Ibidem, s. 124 – 125.

⁵²⁰ Ibidem, s. 127. Godnym podkreślenia jest fakt, iż w *Stanowisku V Kongresu PSL w sprawie stanu i kierunku przemian systemu edukacji narodowej* dokonano diagnozy dotychczasowego stanu polskiej edukacji wskazując na występowanie złego stanu tego systemu z uwzględnieniem przyczyn jego zaistnienia. Sformułowano też ważne zadania, jakich winno się podjąć PSL wobec tak zwanych liberalnych zagrożeń negatywnie oddziałujących na ten sektor. Tak więc przejawem kryzysu w polskim systemie oświaty po 1989 roku było: wzrost liczby kształcących się na wyższych szczeblach edukacji przy jednoczesnym zmniejszeniu liczby dzieci objętych wychowaniem przedszkolnym, znaczne pogorszenie się warunków materialnych edukacji narodowej, drastyczne utrudnianie dostępu do edukacji przedszkolnej, średniej i wyższej dzieciom i młodzieży ze wsi i małych miast, których rodziny zostały dotknięte negatywnymi skutkami transformacji gospodarczej, rozbicie funkcji dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej szkoły, degradacja zawodu nauczyciela i jego społeczna pauperyzacja i spadek jakości systemu edukacyjnego przejawiający się w niedostosowaniu szkolnictwa zawodowego i wyższego jeśli chodzi o kwestię przygotowania jego absolwentów do umiejętnego radzenia sobie na rynku pracy. Powodów takiego stanu rzeczy obok niedofinansowania systemu edukacji upatrywano w przrzucaniu wbrew ustaleniom Konstytucji kosztów kształcenia się na uczących lub ich opiekunów, co

powodowało wzrost nierówności w dostępie do przedszkoli i szkół ponadpodstawowych, w tym wyższych, włączaniu rosnących rozmiarów zadań edukacyjnych do niemodernizowanej i nierozbudowywanej infrastruktury i przy malejących nakładach finansowych, drastycznej redukcji zaplecza socjalnego obejmującego stypendia, domy akademickie, internaty, opiekę zdrowotną, stołówki szkolne i dworcowe i świetlice szkolne, zapaści otoczenia kulturowego edukacji wyrażającego się w zamykaniu domów kultury, świetlic i bibliotek na wsi, likwidowaniu zajęć pozalekcyjnych co wpłynęło na pogorszenie szans życiowych dzieci wywodzących się z obszarów wiejskich, braku dostatecznego zainteresowania polityków tą problematyką a w szczególności w braku konsekwencji posłów, którzy w czasie debat poświęconych edukacji narodowej opowiadają się za znacznym zwiększeniem funduszy na ten sektor, jednakże w czasie debat budżetowych popierają zmniejszanie tychże środków oraz stwarzaniu złego klimatu społecznego wobec nauczycieli i natrętnym podważaniu roli państwa w kreowaniu odpowiedniej polityki edukacyjnej. Za te dwa ostatnie zjawiska odpowiedzialne były media. Zjawiska te stanowiły istotne zagrożenie dla integralnego funkcjonowania systemu edukacyjnego, społeczeństwa i gospodarki. Co więcej, były one tożsame z ideologią liberalną realizowaną na początku III RP, która ta ideologia nie została wyparta nawet przez rządy lewicy w latach 1994 – 1995. W związku z tym do podstawowych interwencyjnych i zarazem obronnych przed skutkami ideologii liberalnej zadań formułowanych przez PSL winno należeć: umieszczenie sprawy edukacji narodowej wśród swych naczelnych priorytetów a procesom przemian polityki edukacyjnej poświęcić ogromną uwagę w połączeniu ze wzrostem zainteresowania posłów i senatorów tej organizacji, którzy winni promować całościową i humanistyczną wizję przemian edukacyjnych a tym samym wpływać na postawy innych parlamentarzystów, zarówno z obecnego układu koalicyjnego, jak i z opozycji z zamiarem eliminacji często powtarzanych w parlamencie haseł bez pokrycia, wprowadzeniem zasady, wedle której raz w roku Izba Poselska na specjalnym posiedzeniu dokonywałaby analizy stanu i kierunku przemian edukacji narodowej, uruchomienie rozmów koalicyjnych na linii PSL – SLD na temat węzłowych problemów w polityce oświatowej, promowanie właściwego rozwoju edukacji i pozycji zawodowej i społecznej nauczycieli w tak zwanych ludowych środkach masowego przekazu oraz przyciągnięcie większej uwagi i zaangażowanie szerszych kręgów społecznych w sprawy edukacji narodowej, tj. rodziców, opiekunów, dzieci i młodzieży, którzy dotychczas nie zasiadali w radach szkolnych, radach edukacyjnych, w organach samorządu terytorialnego i administracji państwowej. Wypracowanie takiego społecznego zaangażowania i nacisku skutecznie blokowałoby wprowadzenie niekorzystnych zmian w oświacie propagowanych przez zabójczą ideologię liberalną. Zob. *Stanowisko V Kongresu PSL w sprawie stanu i kierunków przemian systemu edukacji narodowej*, Warszawa, dnia 23 listopada 1996 r. [w:] Ibidem, s. 139 – 140 i 145. Swoje zapatrywania na kwestię polityki oświatowej wyrażali również kandydaci PSL do parlamentu. Prof. Tadeusz Tołłoczko – kandydat na posła z okręgu nr 1 w Warszawie zwrócił uwagę na cel polityki edukacyjnej, jakim winno być stworzenie modelu człowieka wykształconego, cechującego się suwerennym myśleniem, suwerenną kulturą, tolerancją i twórczą obecnością w życiu społecznym. Z kolei Ryszard Kalbarczyk startujący do parlamentu o nr 2 na liście PSL z Lubartowa – nauczyciel i prezes ZW PSL obiecywał troskę o sprawy poprawy bazy szkolnej i sportowej, w tym budowy sal gimnastycznych i hal sportowych, zwłaszcza w środowisku wiejskim oraz wszechstronny rozwój psycho-fizyczny dzieci, młodzieży przez wspieranie działaczy ludowych Zespołów Sportowych. Podobny temat poruszył również kandydat na posła dr Marian Michalski postulując dodatkowe zajęcia WF w szkołach podstawowych oraz w I i II klasach szkół ponadpodstawowych, siedmiokrotny wzrost liczby dzieci i młodzieży objętej współzawodnictwem sportowym oraz finansowanie sportu dzieci i młodzieży z funduszu Totalizatora Sportowego. Ten sam kandydat opisywał również swój wkład w uchwalenie ustawy o wyższym szkolnictwie zawodowym, która jak wiadomo dawała możliwości otwierania nowych wyższych szkół zawodowych na obszarach, w których nie działały uczelnie akademickie wskazując między innymi na możliwość dostosowania programu kształcenia w tych szkołach do potrzeb rynku pracy i specyfiki regionu oraz możliwość kształcenia się w nich młodzieży z rejonów znacznie oddalonych od miast i centrów akademickich. PSL drukowało również bezosobowe ulotki z fragmentami programów edukacyjnych, w których powtarzało powyżej zasygnalizowane postulaty. I tak, w *Ważne sprawy, które podejmujemy* wskazywano w punkcie dziesiątym na to, że koniecznym było obok wzrostu nakładów na całą sferę budżetową, w tym na kulturę, ochronę zdrowia naukę i oświatę tak zwane inwestowanie rzeczowe w edukację by poprawić powszechny dostęp do oświaty, albowiem w owym czasie co dwunaste dziecko ze środowiska wiejskiego uczęszczało do szkół ogólnokształcących a co dwudzieste do na studia wyższe, zaś w ulotce *Łączy nas Polska* deklarowano utrzymanie konstytucyjnych gwarancji bezpłatnego kształcenia, dostępność szkoły publicznej dla wszystkich o wysokim poziomie kształcenia, gwarantującym równy start młodzieży oraz wzrost nakładów na godziwe pensje nauczycieli i na zaspokojenie racjonalnych potrzeb szkół. Zob. T. Tołłoczko, *Moje credo*, [w:] *Zdrowe i wykształcone społeczeństwo to przyszłość Polski! Polska krajem równego startu życiowego dla wszystkich* – ulotka wyborcza; *Dziesiąte – inwestować w ludzi*, w: *Ważne sprawy, które podejmujemy. PSL –*

Analizując materiały kampanijne PSL-u dotyczące reformy polityki oświatowej można spokojnie pokusić się o stwierdzenie, iż poglądy tej formacji stanowiły ciąg dalszy zapatrywań głoszonych przez obóz lewicowy. Były one po prostu bardziej uszczegółowione stanowiąc tym samym proponowaną koncepcję zmian, przy czym przedstawiciele Stronnictwa kładli szczególny nacisk na traktowanie edukacji jako dobra społecznego głosząc potrzebę zapewnienia dostępu do niego wszystkim warstwom społecznym, po drugie, bardzo mocno akcentowali konieczność rozwoju szkolnictwa wiejskiego, po to, by zrównać szanse udziału w kształceniu na każdym szczeblu młodzieży wiejskiej z miejską. Traktowali bezpłatną oświatę publiczną jako podstawowy filar rozwoju gospodarczego i cywilizacyjnego narodu, który powinien przyczynić się również do skutecznej integracji Polski z UE. O ile lewica dokonywała szczegółowego przeglądu osiągnięć w oświacie i nauce w kadencji 1993 – 1997, o tyle ludowcy przeprowadzili diagnozę i wskazywali raczej na krytyczny stan systemu oświatowego w Polsce, zwłaszcza na wsi, jego przyczyny i domagali się likwidacji tego stanu rzeczy nie tylko przez wzrost nakładów na tę dziedzinę, lecz także realizację postulatów broniących system edukacyjny przed skutkami ideologii liberalnej. Postulowali również rozwój kultury i oświaty dorosłych. Nie wysunęli natomiast żadnych konkretnych propozycji w zakresie reform szkolnictwa wyższego i nauki. PSL i SLD różniły się też odnośnie podejścia do kwestii neutralności światopoglądowej/ideologicznej szkoły. Ci pierwsi dążyli do związania programu wychowawczego szkoły z kulturą narodu i przestrzeganiem wartości wspólnotowych, podczas, gdy ci drudzy skupiali się jedynie na zakazie dyskryminacji ucznia ze względu na przekonania. SLD wypowiadało się odnośnie kwestii wychowania seksualnego, z kolei PSL nie podejmował tego tematu.

Można przypuszczać, że pewna bliskość programowa poglądów obozu lewicowego i agrarnego co do omawianej problematyki, zresztą i nie tylko, mogła wynikać z tego, że w kadencji 1993 – 1997 to właśnie koalicja SLD – PSL sprawowała władzę w Polsce oraz z bliskości ideologicznej, albowiem warto przypomnieć, iż to drugie ugrupowanie sięgało

ulotka wyborcza; Lepsze szkolnictwo dla wszystkich, w: *Łączy nas Polska. PSL – ulotka wyborcza*; R. Kalbarczyk, *Mój program wyborczy w ogólnych zarysach*, w: *Reformy z ludźmi i dla ludzi. PSL – ulotka wyborcza*. Teczka Polskie Stronnictwo Ludowe 1997. Lista nr 7. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN; oraz: M. Michalski, *Ważniejsze osiągnięcia komisji stałych, których byłem członkiem – Edukacja, Nauka i Postęp Techniczny*, [w:] *Dr Marian Michalski – poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. Kadencja poselska 1993 – 1997 – broszura wyborcza*, Jelenia Góra, październik 1997, s. 12; oraz: M. Michalski, *Będę wspierał rozwój nauki i kultury fizycznej, jako napędowej siły państwa* – kontynuacja hasła wyborczego z 1993 roku [w:] *Ulotka wyborcza Mariana Michalskiego: 1997*. Teczka I 5 Sejm i Senat 1997. Kandydaci według nazwisk. Partie według nazw. Lista nr 7. Polskie Stronnictwo Ludowe. Zbiory Biblioteki Narodowej.

swoimi korzeniami zarówno do neoagraryzmu, społecznej doktryny Kościoła Katolickiego jak i również do wybranych elementów socjalizmu i demokracji socjalistycznej.

3.5.4. Ugrupowania chrześcijańsko-demokratyczne

Do ugrupowań chadeckich, startujących w wyborach parlamentarnych 1997 roku należały Akcja Wyborcza Solidarność oraz Narodowo-Chrześcijańsko-Demokratyczny Blok dla Polski⁵²¹. Przedstawiciele pierwszego stronnictwa choć przeprowadzili naprawdę znaczne zmiany w funkcjonowaniu systemu edukacji podczas kadencji 1997 - 2001 o dziwo nie zaprezentowali szczegółowo koncepcji reformy tego sektora w swoich dokumentach programowych. Powoływali się w nich jedynie na typowe ogólne/slogany. W *Programie Akcji Wyborczej Solidarność* w podpunkcie dotyczącym równych szans dla wszystkich rodzin możemy przeczytać: „(...). Najlepszą inwestycją w przyszłość jest dobre wykształcenie nowych pokoleń. Przeprowadzimy radykalną reformę edukacji, która dostosuje ją do potrzeb współczesności i wyrówna szanse startu naszej młodzieży. Upowszechnimy szkolnictwo średnie na terenie całego kraju, zreformujemy szkolnictwo zawodowe, unowocześnimy system kształcenia nauczycieli. Podniesiemy wyraźnie ich płace. Poprzez wprowadzenie bonów oświatowych i możliwość swobodnego wyboru szkoły przywrócimy rodzicom prawo do decydowania o kierunku wychowania i kształcenia dzieci oraz umożliwimy rozwój różnych form szkolnictwa. Zwiększymy wydatki na edukację, zwłaszcza na wsi i w małych miastach. Doprowadzimy do tego, by nauka w szkołach wyższych była dostępna dla coraz szerszych kręgów społeczeństwa. Wprowadzimy system stypendiów i kredytów, który pozwoli studiować młodzieży z rodzin uboższych. Będziemy popierać rozwój nauki. Zwiększymy udział wydatków

⁵²¹ Narodowo-Chrześcijańsko-Demokratyczny Blok dla Polski powstał przed wyborami parlamentarnymi w 1997 roku jako koalicja skupiająca organizacje takie jak: Bezpartyjny Blok Wspierania Reform, Stronnictwo Narodowe, Polską Unię Właścicieli Nieruchomości oraz organizacje i stowarzyszenia o charakterze katolickim. Na skutek porażki wyborczej podjęto decyzję o przekształceniu stowarzyszenia w partię, która pod nazwą Blok dla Polski została zarejestrowana 19 maja 1998 roku. Program Bloku opierał się w stu procentach na postulatach zawartych w programie BBWR, co czyniło tę partię kontynuatorką programową i organizacyjną poprzedniczki. Życiorys Bloku opierał się na utworzeniu razem z Ruchem Odbudowy Polski, Konfederacją Polski Niepodległej – Obóz Patriotyczny oraz Krajowym Porozumieniem Emerytów i Rencistów RP koalicji wyborczej „Ruch Patriotyczny Ojczyzna”, co i tak nie przyniosło pożądanego rezultatu wyborczego oraz zawarciu porozumienia z PSL przed wyborami parlamentarnymi w 2001 roku. Niedługo potem Blok zrezygnował całkowicie ze swojej działalności i został wykreślony z ewidencji partii politycznych. Przedstawicielem/liderem Bloku był Leszek Zieliński. Z uwagi na to, iż motywem działalności NChD – BdP było chrześcijańskie pojmowanie człowieka z uwzględnieniem zasady wolności, sprawiedliwości i subsydiarności ugrupowanie to zostało potraktowane przez autora rozprawy jako chrześcijańsko-demokratyczne. Zob. A. Paszkiewicz, *Partie i koalicje polityczne III Rzeczypospolitej...*, op. cit., s. 15 – 17; oraz: *Wartości podstawowe, w: Deklaracja Programowa Narodowo-Chrześcijańsko-Demokratycznego Bloku dla Polski, w: Wybory 1997. Partie i ich programy...*, op. cit., s. 38.

na nią w dochodzie narodowym”⁵²². Z kolei w paragrafie tego samego dokumentu odnoszącym się do nowoczesnej gospodarki czytamy: „(...). Inwestowanie w ludzi, w rozwój ich zdolności i wiedzy, zapewni nam nieprzerwany, wysoki wzrost gospodarczy i zmniejszy bezrobocie. Umożliwi to Polsce zajęcie w przyszłości godnego miejsca w międzynarodowym podziale pracy. Głównym celem integracji gospodarczej jest zmniejszenie dystansu ekonomicznego między Polską a krajami rozwiniętymi”⁵²³. Program zmian nie należał zatem do zbyt obszernych i koncentrował się głównie na obietnicach bardzo ogólnych wiążących reformę polityki oświatowej i naukowej z rozwojem gospodarczym Polski i integracją europejską naszego państwa.

⁵²² *Równe szanse dla wszystkich rodzin*, w: *Program Akcji Wyborczej Solidarność*, Warszawa, maj 1997 roku, s. 5. Teczka Akcja Wyborcza Solidarność 1996 – 1997. Lista nr 5. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

⁵²³ *Nowoczesna gospodarka*, w: *Ibidem*, s. 9. Powyższe postulaty niniejszej formacji były praktycznie rzecz biorąc słowo w słowo powtarzane przez kandydatów do parlamentu, którzy prezentowali program AWS w ulotkach wyborczych. Dotyczy to również przewodniczącego formacji – Mariana Krzaklewskiego, który na łamach *Gazety wyborczej* przedstawiając 21 postulatów na XXI wiek w punkcie 9. powtórzył te same zamiary dotyczące reformy omawianego wycinka rzeczywistości dodając tylko, że będą one poparte rozwiązaniami ustawowymi. Nieco szerzej, zwłaszcza na temat roli wzrostu wydatków na edukację wypowiedział się kandydat do parlamentu Jerzy Kropiwnicki. Zwrócił on uwagę, podobnie zresztą jak przedstawiciele SLD, że inwestowanie w edukację i naukę jest inwestycją w przyszłość całego narodu. Większe bowiem wydatki na te dziedziny przekładają się bezpośrednio na wzrost płac nauczycieli, zatrudnienie nauczycieli z powołania, reformy programowe, otwieranie nowych placówek średniego i wyższego a co za tym idzie zwiększenie odsetka młodzieży kończącej studia, wzrost mobilności, kwalifikacji zawodowych i atrakcyjności młodych Polaków na rynku pracy w Polsce jak i zagranicą. Należy więc lawinowo zwiększyć liczbę kształconej młodzieży po to by gospodarka polska dorównała gospodarkom krajów zachodnio-europejskich a Polacy chętnie byli zatrudniani zarówno w krajowych jak i zagranicznych firmach. Z kolei w *Programie polityki regionalnej AWS region środkowowschodni Lublin – Zamość* znajdziemy rozszerzenie powyższych deklaracji ogólnych. Dotyczyły one przede wszystkim oparcia wychowania dzieci i młodzieży na zasadach prawa naturalnego, wartościach chrześcijańskich, społecznym nauczaniu Kościoła Katolickiego i tradycjach patriotycznych, przestrzegania zasady pierwszoplanowej roli wychowawczej rodziców, działania na rzecz decentralizacji, w tym autonomii w zarządzaniu szkołami, popierania inicjatyw w zakresie tworzenia prywatnych i społecznych placówek oświatowo-wychowawczych, opracowywania autorskich programów nauczania i wychowania, czy finansowania kształcenia za pomocą bonu. Obok kształtowania świadomości na temat wzrostu wydatków na edukację i naukę popierano również tworzenie prawnych i materialnych warunków motywujących nauczycieli do podnoszenia kwalifikacji, zwiększenia i wykorzystania uczelni wyższych, w tym lubelskiego ośrodka akademickiego do potrzeb edukacji w regionie, rozbudowę infrastruktury sportowej celem promocji i prowadzenia efektywnych zajęć WF w szkołach, promocję sportu podstawowego i wyczynowego oraz stworzenie wydziału wychowania fizycznego na jednej z lubelskich uczelni. Zalecano też tworzenie przedszkoli, żłobków i innych placówek oświatowo-wychowawczych dla rodzin ubogich i wielodzietnych oraz doraźną reformę szkolnictwa zawodowego w zakresie skutecznego przekwalifikowywania bezrobotnych. Zob. M. Krzaklewski, *21 postulatów w XXI wiek*, w: *Gazeta Wyborcza*, Środa, 10 września 1997, s. 1. Teczka Akcja Wyborcza Solidarność 1996 – 1997. Lista nr 5. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN; J. Kropiwnicki, *Zaniedbany „kapitał ludzki”* – ulotka wyborcza AWS; oraz: *Edukacja, wychowanie, kultura fizyczna i sport*, w: *Akcja Wyborcza Solidarność. Region środkowowschodni Lublin – Zamość. Program polityki regionalnej* – broszura wyborcza 1997. Teczka I 5 Sejm i Senat 1997. Kandydaci według nazwisk. Partie według nazw. Lista nr 5. Akcja Wyborcza Solidarność. Zbiory Biblioteki Narodowej.

Z kolei reprezentanci drugiego ugrupowania praktycznie rzecz biorąc wygłosili takie same obietnice jak AWS, tyle tylko, że zostały one nieco inaczej sformułowane. W *Deklaracji Programowej Narodowo-Chrześcijańsko-Demokratycznego Bloku dla Polski* w punkcie *Młodzież przyszłością narodu* znajdujemy opinie wedle której: „*Polityka państwa i gmin wobec młodzieży winna stanowić jedno z zasadniczych zadań.(...). Ludzie młodzi powinni dobrowolnie i odpowiedzialnie zdobywać wykształcenie i doświadczenie. Szkoła powinna uzupełniać wychowanie w rodzinie. Nasza polityka będzie udzielać wsparcia w zdobywaniu wykształcenia, kwalifikacji i w podejmowaniu działalności gospodarczej, szczególnie na terenach o dużym bezrobociu. Każdy Polak w XXI wieku powinien mieć średnie wykształcenie, a przynajmniej 30% obywateli wyższe. Opowiadamy się za nowoczesnym systemem edukacyjnym, przystosowanym do realiów gospodarczych i społecznych, tworzeniem równych i uczciwych szans dla całej polskiej młodzieży niezależnie od jej zamieszkania. Szczególne miejsce w wychowaniu ma sport i turystyka. Popierać będziemy dobrowolną działalność związków i stowarzyszeń działających na rzecz sportu i turystyki. Szkolny sport masowy winien być elementem wychowania, wykorzystania czasu wolnego i poprawy zdrowotności dzieci i młodzieży*”⁵²⁴. W tej samej *Deklaracji* zostały też zawarte bardzo ogólne wytyczne zmian w edukacji. Odnosiły się one do wprowadzenia zasady finansowania ucznia a nie szkoły, wprowadzenia stypendiów fundowanych przez państwo, samorząd, instytucje i osoby prywatne, konieczności przebudowy szkolnictwa średniego na ogólne i zawodowe o szerokim profilu kształcenia, zwiększania ilości miejsc na studiach, zapewnienia stabilnego i godnego wynagrodzenia nauczycieli, wspierania polskiej nauki bezpośrednio ze środków budżetowych, publicznych i prywatnych oraz pomocy finansowej państwa w zakresie tworzenia szkół samorządowych, społecznych i prywatnych w małych miejscowościach⁵²⁵.

Jeśli chodzi o ustalenia szczegółowe, reprezentanci Bloku przedstawili w swoich dokumentach nieco szersze zapatrywania w kwestii edukacji na wsi, twierdząc, że: „*Polityka socjalna i oświatowa państwa powinna się kierować zasadą, że na wsi poziom świadczeń socjalnych, opieki zdrowotnej i szkolnictwa powinien być porównywalny z poziomem odpowiednika w mieście i powinien zapewniać podobny poziom życia. (...). Młodzież wiejska powinna mieć warunki do startu życiowego podobnego do młodzieży miejskiej. Zdolna, ale biedna młodzież wiejska powinna otrzymać pomoc w postaci niskooprocentowanego,*

⁵²⁴ *Młodzież przyszłością narodu*, w: *Deklaracja Programowa Narodowo-Chrześcijańsko-Demokratycznego Bloku dla Polski*, w: *Wybory 1997. Partie i ich programy...*, op. cit., s. 41.

⁵²⁵ *Edukacja i nauka kluczem do sukcesu*, w: *Ibidem*, s. 48.

dlugoterminowego kredytu na wykształcenie. Aby prowadzenie polityki zmierzającej do osiągnięcia takiego stanu było możliwe, należy stwarzać warunki do osiedlania się na wsi specjalistów z różnych dziedzin”⁵²⁶.

Blok dla Polski zwracał również uwagę na konieczność troski o rozwój moralny, społeczny i duchowy dzieci i młodzieży, który winien być realizowany w rodzinie jako podstawowej komórce społecznej i fundamentalnym komponentie narodu oraz w szkole, poprzez wprowadzenie do rozkładu zajęć przedmiotu o nazwie „wychowanie człowieka do przyszłych ról społecznych, rodzinnych, zawodowych i obywatelskich”, który to winien zastępować proponowaną przez lewicę „wiedzę o życiu/wychowaniu seksualnym człowieka” oraz katechezę. Należy też podejmować szeroko zakrojone działania mające na celu zwalczanie szerzenia pornografii, celem uchronienia polskiego społeczeństwa przed demoralizacją oraz zapobieżenia kryzysowi polskich rodzin⁵²⁷.

Patrząc od strony techniczno-organizacyjnej należy stwierdzić, że zarówno AWS, jak i NChD-BdP postulowali dostosowanie systemu edukacyjnego do potrzeb zmieniającej się gospodarki oraz aspiracji społeczeństwa. AWS widziało ponadto w odpowiednio prowadzonej polityce oświatowej i naukowej klucz nie tylko do rozwoju gospodarczego lecz także postrzegało te polityki jako drogi prowadzące nasz kraj do szybkiej i sprawnej integracji z Unią Europejską. W programie regionalnym dla Polski śródkowowschodniej widziano również konieczność oparcia wychowania na chrześcijańskim systemie wartości, nauce społecznej Kościoła i prawie naturalnym. Postulowano też stworzenie rynku usług edukacyjnych, wprowadzenie bonu oświatowego, możliwość tworzenia przez nauczycieli autorskich programów nauczania, tworzenie warunków do podwyższania kwalifikacji przez nauczycieli i zwiększenie wpływu rodziców na kształcenie i wychowanie dzieci, promocję sportu oraz upowszechnienie szkolnictwa wyższego wraz ze wzrostem nakładów na naukę. Zatem program tej formacji, pomijając kwestię oddziaływania wychowawczego na dzieci i młodzież był na swój sposób zbliżony do wytycznych głoszonych przez przedstawicieli UW. Z kolei reprezentanci Bloku pomimo podobnych haseł techniczno-organizacyjnych do AWS koncentrowali się bardziej na rozwoju narodu polskiego. Nie wspominali nic o integracji z UE. Przywiązywali też dużą wagę do reformy oświaty na wsi, kształtowania postaw moralnych, społecznych i rozwoju duchowego młodzieży a także do walki z pornografią,

⁵²⁶ *Polityka rolna dla Polski*, „Głos Narodu Polskiego” 1997, nr 5, s. 11.

⁵²⁷ *Mówimy „nie” dla pornografii*, Ibidem, s. 9 - 10

demoralizacją społeczną i kryzysem rodzinnym. Pomocą w realizacji celów wychowawczych miała służyć katecheza oraz dyscyplina o nazwie „wychowanie człowieka do przyszłych ról społecznych, rodzinnych, zawodowych i obywatelskich”.

3.5.5. Ugrupowania niepodległościowe

Ostatnią formacją polityczną liczącą się w kampanii wyborczej do parlamentu i ubiegającą się o poparcie ze strony elektoratu był Ruch Odbudowy Polski⁵²⁸. W *Założeniach programowych społeczno-gospodarczej odbudowy kraju* znalazło się wiele deklaracji będących punktami stycznymi z postulatami głoszonymi przez ugrupowania chadeckie i liberalne. Natomiast różnice dotyczyły głównie wprowadzenia „Programu Odbudowy Szkoły”, opartego na chrześcijańskim systemie wartości oraz polskiej tradycji historycznej i narodowej, utworzenia ogólnopolskiego kanonu programowego dla wszystkich przedmiotów kształcenia, z możliwością swobodnego wprowadzania przez szkoły programów autorskich, odbudowy etosu zawodowego nauczyciela (ale poprzez promowanie wiarygodnej relacji „mistrz – uczeń” podczas procesu kształcenia, przywrócenie w środowiskach nauczycielskich i akademickich chrześcijańskiej etyki zawodowej oraz uruchomienie mechanizmów selekcji pozytywnej do wykonywania tego zawodu), zmiany programu nauczania w szkolnictwie zawodowym pod kątem poprawy wykorzystania umiejętności i predyspozycji uczniów oraz ich przygotowania do procesu przebudowy gospodarki narodowej, wprowadzenia powszechnego wykształcenia średniego, uruchomienia bonów i kredytów z uwzględnieniem bezwzględnej przestrzegania zasady dostępności szkół i studiów dla każdego, tzn. bez konieczności uiszczania dodatkowych opłat niezależnie od statusu ekonomicznego rodziny

⁵²⁸ Ruch Odbudowy Polski – ROP była partia prawicową, niepodległościową której ramy czasowe obejmowały daty: 18 listopada 1995 roku – 23 czerwca 2012. Liderem stronnictwa w tych latach był Jan Olszewski (1995 – 2011) oraz Stanisław Gogacz (2011 – 2012). Jednym z założycieli Ruchu był Antoni Macierewicz. W skład partii wchodziły: Ruch dla Rzeczypospolitej, NSZZ „S”, Rolników Indywidualnych, PSL Mikołajczykowski, Ruch Trzeciej Rzeczypospolitej oraz Akcja Polska Antoniego Macierewicza. Program partii mocno nawiązywał do wartości chrześcijańskich, katolickiej nauki społecznej, suwerenności, patriotyzmu, odbudowy państwa, antykomunizmu i „rozliczenia” komunistycznej przeszłości. W sferze gospodarczej odwoływał się do urzeczywistnienia idei wolnego rynku, przy czym strategiczne sektory gospodarcze, tj. bankowość, energetyka, telekomunikacja i kolejnictwo powinny zostać w rękach państwa. Popierał również utworzenie tak zwanej społecznej klasy średniej poprzez przeprowadzenie reprivatyzacji a w następnej kolejności powszechnego uwłaszczenia oraz protekcyjizm gospodarczy, egemplifikacją czego miało być stworzenie ochrony dla polskich towarów i handlu przed tak zwanymi dumpingowymi praktykami firm zagranicznych. Fundamentem transformacji gospodarczej miała być etyka chrześcijańska, wedle której poszanowanie prawa, wiary, wolności i własności miało decydować o pomyślności ekonomicznej społeczeństwa i gospodarki. W sprawach polityki zagranicznej ROP opowiadał się za integracją europejską i przyłączeniem do NATO, lecz głosił pilną potrzebę przyjęcia ustaw gwarantujących utrzymanie polskiej własności ziemi oraz wspomnianej już kontroli nad strategicznymi dziedzinami gospodarki. Szerzej na temat genezy, działalności, ideologii i programu ROP zob. A. Paszkiewicz, *Partie i koalicje polityczne III Rzeczypospolitej...*, op. cit., s. 132 – 137; oraz: *Rodziny parlamentarnych partii politycznych w Polsce 1991 – 2007*, w: *Partie i system partyjny III RP...*, op. cit., s. 231.

ucznia/studenta, wprowadzenia preferencyjnego systemu ulg podatkowych dla rodzin kształcących dzieci i osób podnoszących kwalifikacje, trzykrotnego zwiększenia subwencji na szkolnictwo wyższe i naukę oraz ochrony krajowej bazy naukowo-badawczej⁵²⁹.

ROP szczególną uwagę przywiązywał do kwestii katechezy w szkole. Dowodem tego stanu rzeczy było wyrażanie głębokiego poparcia dla Biskupów Polskich, którzy z okazji rozpoczęcia roku szkolnego 1997/1998 wydali List Pastorski Episkopatu Polski. W treści tego listu zwrócili uwagę na podstawową zaletę obecności religii w szkole. Ich zdaniem katecheza jest lekcją w której wszyscy uczymy się Chrystusa, a modląc się nieuchronnie przybliżamy się do Niego. Jednoczymy się z Nim. Powstaje więc bardzo mocna zażyłość, która sprawia, że Chrystus prowadzi nas do miłości Ojca w Duchu Świętym i do uczestnictwa w życiu Trójcy Świętej. Sprawia to, że człowiek zyskuje odniesienie do prawdy odwiecznej, jaką jest sam Bóg. Wówczas każdy przekaz prawdy przybliży Stwórcę do człowieka. Następuje odrodzenie moralne, które nakazuje człowiekowi odpowiednie myślenie i postępowanie nastawione na służbę bliźnim i wyrzekanie się złego uczynku a co za tym idzie grzechu. Żeby katecheza wypełniała prawidłowo swoją misję cała społeczność szkolna, a w szczególności rodzice, nauczyciele i dzieci muszą czuć się za nią odpowiedzialni. Katecheza jest również świętym obowiązkiem Kościoła, kapłanów i katechetów, którzy winni szerzyć w całej społeczności szkolnej ducha modlitwy i nieustannie przypominać a także wzmacniać realizację misji

⁵²⁹ I. Rodzina, w: *Ruch Odbudowy Polski. Założenia programowe społeczno-gospodarcze odbudowy kraju – Zamożna polska rodzina, sprawne polskie przedsiębiorstwo, silne, bezpieczne, niepodległe państwo polskie*, broszura wyborcza 1997, s. 6 – 7. Teczka Ruch Odbudowy Polski 1995 – 1997. Lista nr 9. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN. Ciekawą ulotkę kampanijną na temat pożądanых cech szkoły przedstawił kandydat do parlamentu Maciej Krzysztof Sokołowski. Na pytanie: *Jakiej szkoły chcę dla polskich dzieci?* odpowiedział: „*Takiej, która uczyłaby pracy nad sobą, ćwiczyła silną wolę, wyrabiała odwagę cywilną – a w której nie wypadało by mówić: „róbta co chceta”.* *Takiej, w której uczeń na propozycję: „weź papierosa, napij się, zapal trawkę, wszystkiego w życiu trzeba spróbować” – odpowie: „tak, więc spróbuje nie pić, nie palić, nie używać narkotyków”.* *Takiej, która uczy odpowiedzialności za siebie i innych.* *Takiej, która sprawi, że słowa Bóg, honor, Polska, patriotyzm będą dla dziecka ważne a postawy ludzi oddających życie za Ojczyznę zrozumiałe i godne podziwu.* *W takiej szkole nauka będzie ciekawa przygoda, ukrytą w każdej nowej książce, w każdym ciekawym zadaniu, w nowym problemie do rozwiązania.* *Mądry nauczyciel realizując dobry program przekaze uczniom, oprócz wiedzy, także umiejętność samodzielnego myślenia, kojarzenia faktów, krytycznej oceny.* *Pomoże każdemu dziecku znaleźć dziedzinę, w której będzie mogło ono odnieść sukces na swoją miarę.* *Telewizja i gry komputerowe przestaną być jedynymi źródłami ciekawych inspiracji.* *Ruch Odbudowy Polski będzie realizował to marzenie przez zmianę koncepcji programów nauczania i uruchomienie pozytywnych mechanizmów ochrony nauczycieli.* *Wprowadzenie powszechnego bonu oświatowego – imiennego czeku, który otrzymają rodzice każdego ucznia na pokrycie jego kształcenia w dowolnej, wybranej przez siebie szkole – nie tylko zamieni rodziców z petentów w klientów, ale również uruchomi konkurencję między nauczycielami i szkołami.* *Zwiększy to liczbę mądrych nauczycieli i dobrych szkół.* *Odbudowując szkolnictwo i wprowadzając prorodzinna politykę państwa wychowamy pokolenie, z którego postaw, zachowań i osiągnięć będziemy dumni”.* Zob. M. Sokołowski, *Jakiej szkoły chcę dla polskich dzieci*, w: *Ruch Odbudowy Polski – ulotka wyborcza*. Teczka Ruch Odbudowy Polski 1995 – 1997. Lista nr 9. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

tychże zajęć. Piszac na temat katechezy Biskupi Polscy powoływali się na dokument „O katechizacji w naszych czasach”, który został opublikowany przez ówczesnego papieża Jana Pawła II⁵³⁰.

Zapłaty dotyczące katechezy zostały bardziej szczegółowo opisane w artykule zatytułowanym: „*Doświadczyć piękna orędzia ewangelii*” pod pojęciem wymiaru chrystocentrycznego katechezy. Została w nim opublikowana rozmowa dziennikarza Pawła Bielińskiego z biskupem radomskim Edwardem Materskim, przewodniczącym Komisji Episkopatu Polski ds. Wychowania Katolickiego. Z opublikowanej na łamach *Głosu* rozmowy wynikało, że katecheza nie powinna być przedmiotem nudnym. Wyjątkowość obecności Chrystusa i łączenie się z Nim może przybierać charakter aktywny. Dlatego należy pobudzać dzieci i młodzież do aktywnego udziału w zajęciach poprzez sprawienie, że uczniowie będą mówić, stawiać pytania, czytać, referować, pracować w zespołach, czy nawet prowadzić katechezy lub ich fragmenty. Oczywiście wszelkie metody aktywizacji młodzieży muszą być dostosowane do wieku uczniów, celu zajęć i oczywiście warunków. Pamiętać też należy o katechizacji osób dorosłych i starszych, których życie doczesne ma się już ku końcowi⁵³¹.

Z opublikowanej rozmowy wynikało również, że niedopuszczalne jest usunięcie ocen z religii na świadectwie szkolnym. Takie postępowanie władz państwa pokazywało lekceważenie, poniżanie i niedoceniające roli, jaką katecheza ogrywa w wychowaniu moralnym dzieci i młodzieży. Jeżeli dziecko uczęszcza na te zajęcia ma prawo do otrzymania oceny tak samo jak z każdego innego przedmiotu, albowiem ocena ta jest najczęściej nagrodą za wywiązywanie się ucznia z powierzonego mu chrześcijańskiego obowiązku⁵³².

Ostatnią kwestią poruszaną w rozmowie była sprawa wychowania seksualnego wprowadzanego od 1 września 1997 roku i podręcznika do tego przedmiotu. Przedstawiciele Episkopatu nie wyrażali zdecydowanego sprzeciwu w stosunku do tej dyscypliny. Podkreślali jednak, że misją przedmiotu musi być kładzenie nacisku na poruszanie zagadnień związanych z rodziną, sakramentem małżeństwa i jego nierozzerwalności oraz czystości myśli, słów i czynów. Innymi słowy, ma to być wychowanie do wartości, podpowiadaniem pewnego wzoru. Wzorem tym powinno być przykazanie: 7., „Nie cudzołóż” oraz 9., „Nie pożądaj żony

⁵³⁰ *O polską szkołę*, „Głos” 1997, nr 98, s. 7.

⁵³¹ *Doświadczyć piękna orędzia ewangelii. Rozmowa z biskupem radomskim Edwardem Materskim, przewodniczącym Komisji Episkopatu Polski ds. Wychowania Katolickiego*, Ibidem, s. 8.

⁵³² Ibidem, s. 9.

bliźniego swego”. Samo bowiem informowanie o pozycjach seksualnych i budowie ciała jest nauką zgorszenia. Jest to wychowanie liberalne, które nie zasługuje na miano wychowania. Podręcznik zaś powinien być wspólnym dziełem opracowanym przez lekarzy, ginekologów, katechetów, pedagogów, wychowawców i duszpasterzy. Jego celem musi być takie przygotowanie młodego człowieka, by mógł on w oparciu o uzyskaną wiedzę w dojrzały sposób rozpocząć życie małżeńskie i rodzinne. Podręcznik winien budzić świadomość zachowania wstrzemięźliwości seksualnej chłopaka i dziewczyny przed ślubem tak, jak dzieje się to w niektórych młodzieżowych ruchach społecznych w Stanach Zjednoczonych⁵³³.

Wszystkie wyrażone poglądy dotyczące katechezy i tematów pokrewnych były gorąco popierane przez omawianą formację, dlatego też jako element kampanii wyborczej były publikowane na łamach *Głosu*.

Dokonane porównanie materiałów kampanijnych stronnictw startujących w wyborach parlamentarnych w 1997 roku prowadzi do dwóch istotnych uogólnień. Po pierwsze, pomimo sporu ideologicznego większość ugrupowań (z wyjątkiem Bloku dla Polski i ROP-u i UPR-u) kładła silny akcent na dostosowanie systemu edukacji, szkolnictwa wyższego i nauki do potrzeb transformującej się gospodarki, traktując jednocześnie te dziedziny jako drogi prowadzące w dalszej perspektywie Polskę do Unii Europejskiej. Innymi słowy, zwracano szczególną uwagę na doniosłość roli reform naszej polityki oświatowej i naukowej w dostosowywaniu polskiej rzeczywistości gospodarczej i społecznej do tej występującej w państwach Europy Zachodniej. Po drugie, sprawiało to, że cechą charakterystyczną wszystkich opracowanych, zarówno obszernych dokumentów programowych, jak i ulotek zawierających konkretne programy zmian było ich znaczne podobieństwo. W dużym uproszczeniu można zatem stwierdzić, iż w sprawach czysto organizacyjno-technicznych (czyli przy pominięciu kwestii ideologicznych i doktrynalnych, z którymi poszczególne organizacje się niezwykle silnie identyfikowały) opisywany cel reform był dla większości startujących ugrupowań ten sam. Różnice natomiast, podobnie zresztą jak w poprzednich kampaniach wyborczych oscylowały wokół tradycyjnie już znanych, ciągle powtarzanych i odmiennych dróg deklarowanych zmian wynikłych z identyfikacji doktrynalnych, w świetle których postrzegano owe zmiany w całym systemie edukacyjnym. Były to odmienności fundamentalne. Istotny spór natomiast dotyczył podejścia do sprawy neutralności światopoglądowej szkoły, a co za tym idzie religii oraz istoty i roli wychowania seksualnego.

⁵³³ Ibidem, s. 9.

Kampanijna debata toczyła się głównie na linii SLD – ROP. Oba ugrupowania prezentowały tu znacznie odmienne, wręcz przeciwstawne poglądy. W debacie brał również udział NChD BdP, choć w znacznie mniejszym zakresie, koncentrując się przede wszystkim na trosce o rozwój moralny, społeczny i duchowy młodego pokolenia oraz jego ochronie przed demoralizacją. PSL z kolei odżegnywało się od tego sporu, wypowiadając się jedynie za neutralnością światopoglądową szkoły, lecz w nieco inny sposób ukazywało jej sedno w wychowaniu młodzieży⁵³⁴.

3.6. Wybory parlamentarne w 2001 roku

O głosy ze strony elektoratu, a tym samym mandaty w parlamencie w 2001 roku ubiegały się obok dotychczasowych zupełnie nieznane dotąd podmioty polityczne. Należały do nich: Platforma Obywatelska, Prawo i Sprawiedliwość, Liga Polskich Rodzin, Samoobrona Rzeczypospolitej Polskiej oraz Ruch Społeczny Alternatywa. PO startowało z listy nr 7, PiS z listy nr 5, LPR z listy nr 10, Samoobrona RP z listy nr 4 a Ruch Społeczny Alternatywa z listy nr 8⁵³⁵. Organizacje te prezentując swoje programy reform wszystkich sfer rzeczywistości politycznej i społeczno-gospodarczej, w tym oświaty i nauki mogły stanowić na polskiej scenie politycznej nową jakość, mimo faktu iż większość z nich wywodziła się ze stronnictw o podobnym zabarwieniu ideologicznym.

3.6.1. Ugrupowania liberalne

Do organizacji odwołujących się do doktryny konserwatywno-liberalnej/neoliberalnej należała Unia Wolności oraz Platforma Obywatelska. Unia Wolności w kwestii reform oświaty odwoływała się do dokumentu pt.: *Ekspres Wolności. Materiały dla kandydatów*. W punkcie III dotyczącym nowych wyzwań i świata wartości zawarto deklarację wedle której edukacja i nauka powinna na nowo stać się narodowym priorytetem. Rolą edukacji winno być zwiększenie szans na znalezienie odpowiedniego zatrudnienia oraz dostosowanie się do coraz dynamiczniej zmieniających się potrzeb i zadań otoczenia społecznego w postaci dania możliwości zmiany kwalifikacji zawodowych, a co za tym idzie zmiany zawodu, pozycji na

⁵³⁴ Warto zaznaczyć, że nieocenioną pomocą w analizie dokumentów kampanijnych ugrupowań startujących w wyborach do Sejmu i Senatu w 1997 roku był artykuł opracowany przez Annę Paciorek pt.: *Spór nie ucichnie*, opublikowany na łamach VIII wydania gazety zatytułowanej: *Na wybory z życiem*. W artykule tym znajdują się skrótowo opisane proponowane reformy dotyczące: nieustannego sporu o ideę i religię, ogólnych pomysłów na reformę oświaty, równego dostępu, finansowania oraz kwestii nauczycieli. Zob. *Spór nie ucichnie. Analizy – opinie – komentarze. Partie mają pomysły na to, w jaki sposób szkoła ma się zmieniać oraz jak ma być finansowana*. w: *Na wybory z życiem*. Bezplatny dodatek dziennika „życie”. Wyd. VIII. Piątek, 19 września 1997, s. 5. Teczka. Wybory 1997 – prasa. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

⁵³⁵ *Spis treści*, w: *Wybory 2001. Partie i ich programy*, red. I. Słodkowska, Warszawa 2002.

rynku pracy (rolnik może stać się przedsiębiorcą), sprostania konkurencji, podwyższenia wydajności ekonomicznej w wymiarze jednostkowym i narodowym, co koniec końców musi doprowadzić do znacznego zwiększenia pozycji gospodarczej Polski w Europie i na świecie. Aby tak się stało ludzie muszą być nie tylko dobrze i wszechstronnie wykształceni. System edukacyjny musi zapewnić też możliwość a w umysłach jednostek wykreować gotowość do nieustannego kształcenia się, gdyż nowoczesna gospodarka jest oparta na wiedzy, społeczeństwo zaś jest społeczeństwem informacyjnym. Powiązanie edukacji z gospodarką musi nastąpić poprzez odpowiednie reformy, te zaś będą skuteczne przede wszystkim wtedy, gdy zwiększy się nakłady na tę dziedzinę do pułapu wyższego od wskaźnika wzrostu gospodarczego. Z kolei rolą nauki powinno być dalsze umacnianie społeczeństwa i gospodarki opartej na wiedzy po to, by nasz kraj skutecznie wprowadzić na drogę do nowoczesności, zwłaszcza w zakresie dziedzin wiodących, takich jak produkcja oprogramowania. Tu również potrzebne są zmiany w organizacji badań i finansowaniu nauki. Dlatego też już w 2002 roku winno nastąpić podwojenie nakładów na tę dziedzinę⁵³⁶.

Ważną misją edukacji i nauki winno stać się tworzenie tak zwanej społecznej klasy średniej, czyli szerokiej warstwy ludzi, łączącej przedsiębiorców i inteligencję, czyli właścicieli małych firm, specjalistów, kadry kierowniczej, pracowników służby zdrowia, profesorów, nauczycieli, ludzi kultury i urzędników. Klasa ta musi stanowić aktywne centrum gospodarki i społeczeństwa i opierać się na takich cechach jak: ciężka praca, inicjatywa i współodpowiedzialność. Atrybuty te w odpowiedni sposób wykorzystane przyniosą nagrodę w postaci likwidacji bezrobocia oraz zastąpienia biedy i ubóstwa coraz wyższym poziomem jakości życia znacznej liczby obywateli⁵³⁷.

Sposób urzeczywistnienia powyżej zaprezentowanej pożądanej wizji optymalizacji funkcji edukacji i nauki został zaprezentowany w punkcie: *Edukacja – szansa dla każdego*, znajdującym się w dokumencie pt.: *Silna klasa średnia to szansa dla każdego. Jestem za!* Zawiera on postulaty ogniskujące się wokół następujących kwestii: doprowadzenia do powołania Fundacji Edukacji Narodowej oraz przeznaczenia części wpływów z prywatyzacji na wsparcie uczniów oraz studentów z niezamożnych rodzin i mieszkających z dala od ośrodków akademickich, zapewnienia dzieciom wiejskim dostępu do dodatkowych lekcji języków obcych i Internetu wraz z obniżeniem cen połączeń internetowych, doprowadzenia

⁵³⁶ *Nowe wyzwania i świat wartości*, w: *Ekspres Wolności. Materiały dla kandydatów*, broszura wyborcza 2001, s. 5. Teczka Unia Wolności 2001. Lista nr 3. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

⁵³⁷ *Ibidem*, s. 5 – 6.

do upowszechnienia edukacji tak, aby od 2005 roku 80% młodych ludzi osiągnęło maturę, rozwiniecia systemu stypendiów oraz pożyczek studenckich, aby poszerzyć dostępność do studiów, wprowadzenia zwolnienia od podatku stypendiów fundowanych dzieciom i młodzieży, uruchomienia takich programów szkolnych, aby uczeń mógł połączyć wiedzę ogólną z rozwijaniem przydatnych umiejętności, zwiększenia prestiżu zawodu nauczyciela poprzez promowanie zawodowego i materialnego awansu nauczycieli o wysokich kwalifikacjach, zwiększenia dostępności szkół integracyjnych, w których dzieci niepełnosprawne uczyłyby się razem z pełnosprawnymi, działania na rzecz stworzenia drugiej szansy edukacyjnej dla osób dorosłych o niskim wykształceniu poprzez udzielenie finansowego wsparcia specjalnym programom szkoleniowym, podniesienia jakości kształcenia w szkołach wyższych oraz zwiększenia nakładów na badania naukowe⁵³⁸.

Istotne działania ze strony UW realizowane w celu połączenia systemu edukacyjnego z rynkiem pracy miały polegać głównie na: wprowadzeniu programu „Absolwent” w ramach którego państwo częściowo finansowałoby składki na ZUS płacone przez pracodawców zatrudniających absolwentów, opracowaniu i wdrożeniu elastycznego prawa pracy ułatwiającego zatrudnianie nowych pracowników i rozpoczynanie działalności gospodarczej, stworzeniu i upowszechnieniu programu mikropożyczek dla rozwoju przedsiębiorczości na terenach wiejskich, wdrożeniu programów tworzenia pozarolniczych miejsc pracy na wsi, zlikwidowaniu zbędnej obciążającej przedsiębiorców biurokracji oraz wprowadzeniu do rozkładu zajęć szkolnych edukacji gospodarczej⁵³⁹.

⁵³⁸ *Edukacja – szansa dla każdego*, w: *Unia Wolności. Silna klasa średnia to szansa dla każdego. Jestem za! Praca dla absolwentów – ulga dla firm; Równe szanse edukacyjne; Sprawny system ochrony zdrowia; Równe prawo dla kobiet i mężczyzn; Uczciwe państwo – walka z korupcją*, broszura wyborcza Unia Wolności – www.uw.org.pl. Teczka Unia Wolności 2001. Lista nr 3. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

⁵³⁹ *Rozwój firm Praca dla absolwentów*, w: *Ibidem*. Wszystkie powyższe postulaty dotyczące reformowania oświaty w oparciu o jej powiązanie z systemem gospodarczym, tworzeniem społecznej i zawodowej klasy średniej wyrównywania szans dostępu młodzieży do kształcenia na wszystkich szczeblach, itp. zostały powtórzone w ulotkach konkretnych kandydatów UW do parlamentu, serwisach informacyjnych oraz w prasie. Zob.: *21 argumentów przedstawionych przez młodych unitów, dla których warto głosować na Unię Wolności*, [w:] *21 argumentów za Unią Wolności – Odsłona programu dla młodych ludzi*. Materiał opracowany przez Biuro Prasowe Unii Wolności, Warszawa, 31 sierpnia 2001 roku, s.2; *Krajowa Konwencja Unii Wolności*, [w:] *Serwis Informacyjny Unii Wolności*, Warszawa, 1 lipca 2001, s. 1; *Konferencja prasowa „21 konkretów Unii Wolności”*, [w:] *Serwis informacyjny Unii Wolności*, 15 lipca 2001; *Młodzieżowy program Unii Wolności* – dokument wydany przez Biuro Prasowe Unii Wolności dn. 8.08.2001 r, s. 1 – 2; M. Wiro-Kiro, *Moje pragnienia są ciągle niezmiennie. Polska silna, zasobna, nowoczesna, sprawiedliwa i niezależna. Państwa pragnienia są takie same. Zróbmy to razem*, [w:] *Silna Klasa średnia to szansa dla każdego* – ulotka wyborcza kandydatki startującej z pozycji nr 4 do Sejmu z Warszawy; P. Wernstein – Żuławski, *Mój program to równy dostęp do edukacji*, w: *Silna klasa średnia to szansa dla każdego* – ulotka wyborcza kandydata do Sejmu startującego z listy nr 5; *Równe*

Jeśli chodzi o kwestie związane z prawidłowym wywiązywaniem się nauki z powierzonej roli przedstawiciele Unii zaproponowali oprócz zapewnienia większych nakładów finansowych ze strony państwa konkretne zmiany o charakterze strukturalnym. Odnosić się miały one do stworzenia przez władze warunków do powstania rynku naukowego opartego na zasadach wolnej i uczciwej konkurencji, prywatyzacji jednostek badawczo-rozwojowych wraz ze stworzeniem zachęt do współdziałania badań naukowych z praktyką gospodarczą, skoncentrowania subwencji na dziedzinach gwarantujących rozwój Polski, w szczególności w zakresie innowacyjności i nowych technologii oraz zwiększania wysiłków na rzecz wiązania nauk podstawowych w Polsce z rozwojem nauki w Europie i na świecie wraz z tworzeniem warunków do udziału polskich uczonych w osiągnięciach nauki światowej⁵⁴⁰.

W bardzo podobnym tonie wypowiadali się przedstawiciele Platformy Obywatelskiej. To, co różniło ich od reprezentantów Unii było związane z nieco innymi i bardziej szczegółowymi propozycjami reform w omawianych obszarach. I tak, jeśli chodzi o kwestie wyrównania szans dostępu do kształcenia zwrócono uwagę na konieczność zapewnienia każdemu dziecku w wieku 3 – 6 lat pochodzącemu z rodziny o dochodach na osobę mniejszych od 50% średniej na terenie danej gminy prawa do specjalnego dodatku przedszkolnego wypłacanego przez gminę bezpośrednio na konto przedszkola w wysokości pokrywającej opłatę pobieraną przez przedszkole za świadczone usługi opiekuńcze i

szanse edukacyjne, w: *Unia Wolności Jedź z nami! Silna klasa średnia to silna Polska* – ulotka wyborcza Unii Wolności. Teczka Unia Wolności 2001. Lista nr 3. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN; oraz: T. Małecki, *Edukacja – szansa dla każdego. Praca dla absolwentów*, w: *Silna klasa średnia to szansa dla każdego* - ulotka wyborcza; *Deklaracja Programowa V Kongresu Unii Wolności*, 2. *Edukacja – równe szanse dla każdego* w: *Biuletyn Toruński Unii Wolności*, nr 1(3), styczeń 2001, s. 8; *Przymierze dla Przyszłości*, w: *Biuletyn Toruński Unii Wolności*, nr 3 – 4 (5 – 6), marzec – kwiecień 2001, s. 5 – 6. Teczka I 5 Sejm i Senat 2001 według list wyborczych (partii). Lista nr 3. Unia Wolności. Zbiory Biblioteki Narodowej. W niniejszym numerze *biuletynu* nawiązując do programu *Przymierze dla Przyszłości* wygłoszone postulaty uzupełniono deklaracjami dotyczącymi konieczności podniesienia poziomu wykształcenia nauczycieli, wychowawców i pedagogów oraz wzrostu wymagań wobec osób pragnących pracować z dziećmi i młodzieżą, tworzenia systemu stypendiów zwiększających zainteresowanie pracą na wsi i w małych miasteczkach, zwiększenia systemu wsparcia państwowego dla inwestycji związanych z nowoczesnymi i poszukiwanymi kierunkami studiów oraz badań, zwiększania udziału rodziców w życiu szkoły i w wypracowywaniu jej indywidualnego oblicza, dążenia do zwiększania finansowania szkolnictwa wyższego ze środków budżetowych i pozabudżetowych, działania na rzecz wyrównywania warunków funkcjonowania uczelni publicznych i niepublicznych oraz działania na rzecz podwyższania jakości kształcenia w szkołach wyższych jako warunku wyrównywania szans młodych Polaków z młodzieżą Unii Europejskiej.

⁵⁴⁰ *Deklaracja Programowa V Kongresu Unii Wolności*, w: *Biuletyn Toruński Unii Wolności*, nr 5-6 (7 -8), maj-czerwiec 2001, s. 8. Teczka I 5. Sejm i Senat 2001 według list wyborczych (partii). Lista nr 3. Unia Wolności. Zbiory Biblioteki Narodowej.

wydawane posiłki, zagwarantowania miejsca w placówkach wychowania przedszkolnego wszystkim dzieciom w wieku 6 lat zamieszkałym w gminach wiejskich oraz w miejscowościach o bardzo wysokim poziomie bezrobocia oraz zagwarantowania przez państwo specjalnych dodatków do pensji nauczycielek i przedszkolańek pracujących w tego rodzaju gminach z zamiarem zachęcenia do podjęcia pracy osób o wysokich kwalifikacjach. Zadanie dotyczące reformowania edukacji przedszkolnej winno spoczywać na państwie oraz organach samorządu gminnego⁵⁴¹.

Zmiany w polityce oświatowej na kolejnych szczeblach kształcenia w zakresie wyrównywania szans miały polegać zarówno na wprowadzeniu specjalnego dodatku edukacyjnego zasilającego bezpośrednio budżety szkół, jak i uruchomieniu państwowego systemu stypendialnego, gwarantującego stypendium socjalne w wysokości 400 złotych miesięcznie przez dziesięć miesięcy w roku, który obejmowałby pierwsze dwa lata studiów i byłby przeznaczony dla studentów studiów dziennych do 22 roku życia, jeśli pochodziliby oni z rodzin wiejskich i małomiasteczkowych mieszczących się na obszarach o wysokim poziomie bezrobocia, gdzie przeciętny dochód na osobę byłby mniejszy od 70% średniej powiatowej. Odpowiedzialnością za wypłatę tego stypendium, ogłaszanie wskaźnika średniej powiatowej, oraz za udzielanie wszelkich informacji na ten temat byłoby obarczone podlegające organom samorządu powiatowego Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie⁵⁴².

Drugi filar reform dotyczył kwestii zarządzania, finansowania i organizacji systemu edukacyjnego. W tym obszarze Platforma proponowała utworzenie niezależnych, wybieranych demokratycznie, pełniących rolę ciał przedstawicielskich, współzrządzających szkołami, nadzorujących sposób wydatkowania publicznych pieniędzy na edukację rad szkolnych (rady pilnowałyby, by pieniądź podążał za uczniem na zasadzie bonu oświatowego niezależnie od tego, czy uczeń pobierałby naukę w szkole publicznej, społecznej, wyznaniowej czy prywatnej), sprawne przeprowadzenie rozpoczętej w 1999 roku przez AWS reformy kolejnych szczebli szkolnictwa ze szczególnym uwzględnieniem tak zwanej nowej matury, której termin wprowadzenia zależny byłby od konkretnej deklaracji o zakończeniu przygotowań konstytucyjnie odpowiedzialnego Ministra Edukacji Narodowej oraz niezależnej oceny Konferencji Rektorów, obarczenia MEN odpowiedzialnością za ocenę podręczników, państwa za ustanawianie i kontrolowanie standardów nauczania, lokalnych społeczności za

⁵⁴¹ *Państwo pomocne dla obywateli. Pomoc edukacyjna warunkiem wyrwania się z kręgu biedy*, w: *Platforma Obywatelska. Program 2001 rok*, Warszawa 2001, s. 25 - 26. Teczka Platforma Obywatelska 2001. Lista nr 7. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

⁵⁴² *Ibidem*, s. 27.

zarządzanie szkołami, wspierania procesu uspołecznienia placówek i upodmiotowienia rodziców w systemie oświaty, wprowadzenia wysokich jakościowo programów nauczania ukierunkowanych na łączenie wiedzy i umiejętności, rozwiązywanie konkretnych problemów wraz z przygotowaniem młodzieży do dorosłego życia i na indywidualnego ucznia, wzrost prestiżu zawodowego nauczyciela poprzez uzależnienie wysokości wynagrodzenia od jego zdolności, poziomu kwalifikacji i motywacji do pracy, stworzenie takiego systemu egzaminów zewnętrznych po szkole podstawowej i gimnazjum, który z jednej strony pełniłby rolę przyjaznego dla uczniów sprawdzianu wiedzy, z drugiej strony weryfikowałby poziom pracy nauczycieli i poziom szkoły służąc jednocześnie jako podstawa rekrutacji do szkół wyższego szczebla, powierzenie radom szkoły odpowiedzialności za wprowadzenie opisowego lub tradycyjnego systemu oceniania uczniów w klasach I – III szkoły podstawowej oraz uczynienie ze szkół wiejskich i małomiasteczkowych tak zwanych centrów cywilizacyjnych i kulturowych, w których prowadzono by działalność społeczną, kulturalną i szkoleniową⁵⁴³.

Trzeci filar zmian miał ogniskować się wokół ogólnego dostosowania polskiego szkolnictwa do standardów europejskich. W tym celu proponowano uruchomienie znanych już z poprzedniego rozdziału rozprawy ogólnopństwowych projektów, które obejmowałyby wszystkich uczniów oraz każdy rodzaj szkół na terenie całej Polski. Narodowy Program Nauki Języków Obcych dotyczyłby takiego upowszechnienia znajomości języków obcych, aby uczeń kończący szkołę średnią władał biegle co najmniej jednym językiem na poziomie umożliwiającym zdobycie certyfikatu, który stanowiłby bilet wstępu na studia wyższe lub upoważniałby absolwenta do pracy za granicą. Z kolei wszystkie osoby z wyższym wykształceniem musiałyby posiadać zaawansowane umiejętności w posługiwaniu się co najmniej dwoma językami obcymi. Narodowy Program Informatyczny odnosiłby się do konieczności zapewnienia wszystkim uczniom od gimnazjum dostępu pracowni komputerowych z dostępem do Internetu, objęcie ich nauką obsługi komputera i korzystania z Internetu oraz opracowania bezpłatnych programów edukacyjnych i baz danych. Pracownie komputerowe w szkołach stałyby się publicznymi punktami dostępu do Internetu, albowiem w nich prowadzona byłaby też działalność gospodarcza i szkoleniowa dla osób dorosłych. Zarówno uczniowie szkół średnich, jak i osoby dorosłe zyskałyby możliwość otrzymania Europejskiego Komputerowego Prawa Jazdy. Narodowy Program Samodzielność i Wiedza obejmowałby kształcenie umiejętności potrzebnych we współczesnym życiu z takich dziedzin

⁵⁴³ *Polska ludzi wykształconych*, w: *Ibidem*, s. 31 – 33.

jak: podstawy ekonomii, nauka życia w społeczeństwie wielokulturowym, techniki negocjacyjnego rozwiązywania konfliktów, zapoznanie z technikami poszukiwania pracy, autoprezentacji, kreowania umiejętności i postaw w zakresie ciągłego dokształcania i przekwalifikowania się, kreowania wysokich umiejętności informatycznych i umiejętności w zakresie prowadzenia samochodu. Narodowy Program ujawniania zdolności młodzieży i wspomagania jej rozwoju winien koncentrować się na dokonywaniu analizy osiągnięć uczniów, tworzeniu listy szczególnie uzdolnionych uczniów przez specjalnie powołaną do tego celu Komisję Kuratorską oraz uruchomieniu specjalnych stypendiów i wprowadzeniu preferencyjnych warunków przyjmowania takich osób do szkół wyższego szczebla⁵⁴⁴.

W obszarze szkolnictwa wyższego domagano się zagwarantowania powszechności dostępu do studiów o wysokim standardzie poprzez zrównanie praw i obowiązków uczelni, wprowadzeniu obiektywnej kontroli poziomu kształcenia, zachowania bezpłatności studiów dziennych, lecz z możliwością pobierania opłat za świadczenie dodatkowych usług edukacyjnych finansowanych z systemu kredytów i pożyczek dla studentów, przeprowadzenia po wyborach ogólnospołecznej debaty na temat zalet i wad płatnych studiów wyższych czyli sposobu finansowania uczelni i kształcenia studentów. Zwracano również uwagę na niezbędność opracowania i realizacji Projektu Narodowego Uniwersytetu Otwartego w Polsce oraz Narodowego Programu Ratowania Infrastruktury Uczelni i Szkół. W ramach pierwszego projektu sugerowano utworzenie na bazie konsorcjum szkół akademickich we współdziałaniu między innymi z Telewizją Polską SA i Telekomunikacją Polską SA Uniwersytetu Otwartego w Polsce jako uczelni publicznej realizującej kształcenie na odległość. Drugi program miał obejmować modernizację infrastruktury oświatowej wszystkich szczebli oraz nieodpłatne udostępnianie szkołom terenów pod nowe obiekty pod warunkiem ich szybkiego zbudowania. Ponieważ urzeczywistnianie programu wiązałoby się z koniecznością ponoszenia wysokich kosztów przez instytucje edukacyjne, znaczna pomoc w jego realizacji zapewniałoby państwo⁵⁴⁵.

W obszarze nauki uważano, że należy dokonać ustawowych poprawek jeśli chodzi o codzienne funkcjonowanie Komitetu Badań Naukowych i Polskiej Akademii Nauk, zreformować system finansowania badań naukowych uwzględniając subwencjonowanie podstawowej działalności naukowej z jednoczesnym stworzeniem przepisów prawnych umożliwiających pozyskiwanie środków ze strony podmiotów gospodarczych, uruchomić

⁵⁴⁴ Ibidem, s. 34 – 35.

⁵⁴⁵ Ibidem, s. 33 – 35.

możliwość prowadzenia badań naukowych przez uczelnie wyższe, doprowadzić do powiązania w nich funkcji dydaktycznej z badawczą oraz skoncentrować się na działalności badawczej dotyczącej zaawansowanych technologii⁵⁴⁶.

Zarówno Unia Wolności jak i Platforma Obywatelska w kampanii na wybory parlamentarne w 2001 roku przedstawiły konkretną wizję zmian w oświacie szkolnictwie wyższym i nauce, w szczególności PO. Oba ugrupowania powołując się na liczne propozycje wskazywały w pierwszej kolejności na konieczność wyrównania szans dostępu obywateli do wszystkich etapów kształcenia, z drugiej jednak strony kładziono silny nacisk na

⁵⁴⁶ Ibidem, s. 33 – 34. Warto zaznaczyć, iż podobnie jak w przypadku Unii Wolności, również przedstawiciele Platformy Obywatelskiej powtarzali swoje obietnice w broszurach i ulotkach wyborczych. W broszurze zatytułowanej *Szansa dla Polski* znajduje się opisany wyżej filar reform edukacyjnych, związanych z wyrównywaniem szans. To samo znalazło się również w dokumencie pt. *Nasz Program. Normalni ludzie. Normalne państwo*, w którym to założyciele PO czyli Andrzej Olechowski, Maciej Płażyński i Donald Tusk oprócz znanych już deklaracji stwierdzili, że „Świat zmienia się na naszych oczach. Przepustką do sukcesu i dobrej pracy i dobrych zarobków są wysokie kwalifikacje. Każdy ma prawo do dobrej szkoły. Dostępu do wykształcenia nie może zamykać brak pieniędzy. Dzisiaj jest regułą, że dziecko rodziców biednych i niewykształconych kończy edukację na najniższym poziomie. Potem ma minimalną szansę znaleźć dobrze płatną pracę. Celem programu edukacyjnego Platformy Obywatelskiej jest przerwanie tego zamkniętego kręgu. System oświaty musi wyrównywać szanse”. Podobnie brzmiała wypowiedź Bronisława Komorowskiego, kandydata do parlamentu z Warszawy, startującego z miejsca 2 na 7 liście. W ulotce wyborczej zauważył on, iż „Państwo to coś więcej niż wspólne przedsiębiorstwo. Zdolność do znalezienia pracy jest zależna od wykształcenia a pomoc edukacyjna państwa jest warunkiem wyrwania się z kręgu biedy. Dobrze wykonywany zawód nauczyciela musi stać się prestiżowy. W Polsce nikt nie może być pozbawiony dostępu do wykształcenia z powodu swojej sytuacji ekonomicznej. Równe szanse zdobycia wykształcenia są podstawą demokracji. Dobry system edukacji w coraz szybciej zmieniającym się świecie, pozwala na wyrównanie szans, uczy odpowiedzialności za siebie oraz za popełnione czyny”. Zaś kolejny kandydat do parlamentu z Warszawy startujący z miejsca 11 Jerzy Eysement podkreślił rolę umiejętności polskiego ucznia w dobie integracji europejskiej, zauważając, że „Nie wnikając w szczegółowe programy nauczania dzieci i młodzieży, trzeba pamiętać o jednym, w dobie Zjednoczonej Europy i tworzącego się społeczeństwa informacyjnego, uczeń kończący szkołę średnią musi mieć doskonale opanowany co najmniej jeden zachodni język i doskonale poruszać się w takich dziedzinach jak: informatyka, komputer i Internet. Absolwent wyższej uczelni powinien biegle władać dwoma językami obcymi. Aby tak się stało należy stworzyć Narodowy Program Nauki Języków Obcych i Narodowy Program Informatyczny”. Kandydat do parlamentu Jarosław Górecki powtarza z kolei kwestie związane z nowoczesnym zarządzaniem oświatą stwierdzając, że „(...) Państwo powinno ustanawiać i kontrolować standardy nauczania, ale szkołami muszą zarządzać samorządy pod warunkiem, że umożliwi się im finansowanie placówek oświatowych”. Ostatni kandydat – Marta Mordasewicz Zubrzycka opowiadała się za wprowadzeniem bonu edukacyjnego, który umożliwi konkurencję między szkołami. Zob. A. Olechowski, M. Płażyński, D. Tusk *Trzeba wyrównać szansę Polaków*, w: Platforma Obywatelska. *Szansa dla Polski*, Gdańsk 2001, s. 6; A. Olechowski, M. Płażyński, D. Tusk, *Każdy ma prawo do dobrej szkoły*, [w:] Platforma Obywatelska, *Nasz Program. Normalni ludzie. Normalne państwo. Platforma słucha. Razem możemy wiele zmienić* – broszura wyborcza, s. 1; J. Eysement, *Edukacja*, w: *Twój wybór – Twój los. Z Eysementem po Warszawie* – ulotka wyborcza kandydata PO do parlamentu Jerzego Eysementa, s. 8; *Czym konkretnie zajmie się Pani w Sejmie?*, w: Marta Mordasewicz – Zubrzycka, *Zawsze z ludźmi to dla Marty filozofia działalności publicznej nie tylko hasło* – ulotka wyborcza. Teczka Platforma Obywatelska 2001. Lista nr 7. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN; oraz: B. Komorowski, *Każdy ma prawo do dobrej szkoły*, w: Ulotka wyborcza Bronisława Komorowskiego; państwo dla ludzi - *Edukacja*, w: J. Górecki, *Twoje wybory*. Publikacja finansowana przez KW PO. Szef Sztabu – P. Piskorski Teczka I 5. Sejm i Senat 2001 według list wyborczych (partii). Lista nr 7 Platforma Obywatelska. Zbiory Biblioteki Narodowej.

dostosowanie pod dosłownie każdym względem funkcjonowania całego systemu edukacyjnego zarówno do potrzeb nowoczesnej gospodarki opartej na wiedzy, jak i konieczności przygotowania Polski do integracji z Unią Europejską, wyraźnie zaznaczając, że wzrost nakładów na edukację, szkolnictwo wyższe i naukę wraz ze skutecznym prowadzeniem zmian w tych dziedzinach jest inwestowaniem w przyszłość rozwojową naszego kraju i społeczeństwa.

3.6.2. Ugrupowania socjaldemokratyczne

Również obóz lewicowy, do którego należała koalicja, w skład której wchodził Sojusz Lewicy Demokratycznej i Unia Pracy opracował obszerny program zmian w polityce oświatowej. Był on związany przede wszystkim z szeroko rozumianą informatyzacją edukacji. Szczegółowe propozycje zostały zawarte w *Programie Powszechnej Informatyzacji Nowoczesna Polska*⁵⁴⁷. W dokumencie tym został przedstawiony program powszechnej edukacji informatycznej. Podstawowym celem programu miało być doprowadzenie do sytuacji, w której to szkoła uczyłaby inicjatywy, twórczego myślenia, samodzielnej nauki wraz z indywidualnym kształtowaniem umiejętności, rozwijała talenty oraz realizowałaby tak zwaną naukę przez zabawę. Z kolei założenia programu miały dotyczyć powszechności wiedzy, stworzenia nowoczesnej, przyjaznej i twórczej szkoły, ukazania nowej roli

⁵⁴⁷ Porozumienie o zawarciu parlamentarnej koalicji wyborczej pomiędzy SLD a UP zostało zawarte wskutek odpowiedzi na zły sposób sprawowania rządów przez obóz prawicowy, składający się z AWS i UW. Zdaniem przedstawicieli lewicy prawica w kadencji parlamentarnej w latach 1997 – 2001 wprowadzając nieodpowiednio przygotowane reformy społeczne i gospodarcze doprowadziła do wzrostu bezrobocia, pogorszenia dostępu do usług społecznych, tj. edukacji, ochrony zdrowia, systemu emerytalnego a tym samym do zdestabilizowania finansów publicznych i katastrofального stanu budżetu państwa. W związku z tym obóz lewicowy zawierając koalicję i występując ze wspólnym programem w kampanii wyborczej 2001 roku postanowił zrealizować po dojściu do władzy cztery zadania: po pierwsze, uporządkować państwo, po drugie, zdynamizować rozwój gospodarczy, po trzecie, sprawiedliwie dzielić korzyści rozwoju gospodarczego, po czwarte, korzystnie zintegrować Polskę z Unią Europejską w sposób zrozumiały i czytelny dla społeczeństwa, w pełni wykorzystując szanse właściwej polityki społecznej i gospodarczej. Dla realizacji tych celów zadeklarowano stworzenie państwa aktywnego – dbającego o zróżnicowany rozwój i zapobiegającego zbyt wielkim nierównościom uwzględniając politykę społeczną i poczucie sprawiedliwości obywatelskiej, tańszego – o niższych kosztach rządzenia, z mniejszą ilością urzędników, racjonalizującego wydatki publiczne, nowoczesnego – stawiającego na edukację, naukę i informatyzację, przygotowującego Polskę i Polaków do konkurencji z wysoko rozwiniętymi państwami i profesjonalnego – obsługiwanego przez dobrze przygotowaną pod względem etycznym i zawodowym służbą urzędniczą, z odpowiednio opracowanym prawem, ingerującego w najbardziej priorytetowe dziedziny dotyczące rozwoju społecznego. Szczegółowy opis realizacji tych postulatów został zawarty w Programie wyborczym Sojuszu Lewicy Demokratycznej Unii Pracy – *Przywróćmy normalność, wygrajmy przyszłość*. Zob. *Porozumienie o zawarciu parlamentarnej koalicji wyborczej Sojuszu Lewicy Demokratycznej i Unii Pracy w wyborach do Sejmu i Senatu w 2001 roku*, w: *Wybory 2001. Partie i ich programy...*, op. cit., s. 10 – 12; oraz *Przywróćmy normalność, wygrajmy przyszłość. Program wyborczy Sojusz Lewicy Demokratycznej Unia Pracy* - Informatyzacja i edukacja, Więcej miejsc pracy, Szybszy rozwój, Sprawiedliwy podział, Uporządkowane Państwo, Korzystna integracja – broszura wyborcza 2001. Teczka Sojusz Lewicy Demokratycznej 2001. Lista nr 1. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

nauczyciela oraz stworzenia elektronicznych ośrodków akademickich będących skarbnicami wiedzy narodowej. Powszechność wiedzy miała dotyczyć konieczności stworzenia kompleksowej edukacyjnej sieci informatycznej, do której to wszyscy uczniowie mieliby zagwarantowany nieograniczony dostęp z każdego miejsca na terenie całego kraju. Sieć taka zawierałaby wyczerpującą wiedzę na dany temat, wzbogaconą oprócz suchego tekstu grafiką, dźwiękiem i filmem. Uzupełniałaby również niedobory w zakresie publikacji w tradycyjnych bibliotekach. Postulat dotyczący przyjaznej, nowoczesnej i twórczej szkoły miał odnosić się do skonstruowania programów edukacyjnych nastawionych na wypracowanie umiejętności samokształcenia od najmłodszych lat, czyli stworzenia uczniowi za pomocą nowoczesnych technik multimedialnych możliwości poszukiwania z wielu źródeł wiedzy na dany temat czyniąc ten proces naturalnym i powszechnym składnikiem codziennego życia ucznia. Ponadto programy te zmniejszyłyby nacisk na zapamiętywanie i mozolne odręczne poszukiwanie i notowanie wiadomości na rzecz kreowania umiejętności poszukiwania źródła oraz zarządzania własnymi zbiorami informacji. Sprzyjałoby to nauce kreatywnego i twórczego myślenia, a także pozwalało na nieskrępowany rozwój zdolności i talentów. Nowa rola nauczyciela polegałaby na uczynieniu go tak zwanym przewodnikiem ucznia w procesie edukacji i wychowania. Miało to oznaczać skoncentrowanie jego uwagi na rozwoju osobowym ucznia, wspieraniu kreacji najważniejszych umiejętności ucznia, po to, by na tej podstawie urealniać indywidualizację kształcenia ucznia poprzez ustalenie z nim odrębnej ścieżki nauczania w zależności od postępów w nauce. Z uwagi na to przyszli kandydaci do wykonywania tego zawodu oraz dotychczasowi nauczyciele musieliby wziąć obowiązkowy udział w zajęciach z informatyki ogólnej oraz w kursach specjalistycznych, w których to uczono by ich umiejętności wykorzystywania komputera w zakresie wykładanego przedmiotu. Jeśli zaś chodzi o realizację postulatu związanego z przekształceniem uczelni w centra narodowej wiedzy proponowano opracowanie i wdrożenie systemu zarządzania wiedzą, w którym to systemie byłyby dostępne treści wykładów i prace naukowe publikowane przez kadrę akademicką. Pozwoliłoby to na łatwe zdobywanie wiedzy przez studentów a co za tym idzie znaczną poprawę procesu nauczania. Student tak jak uczeń szkoły miałby nieograniczony dostęp do wiedzy z danej dyscypliny w każdym miejscu. Z drugiej kadra akademicka byłaby skutecznie motywowana do kreatywnego i skutecznego przygotowywania się do zajęć i rzetelnego publikowania prac naukowych. Zaletą tego systemu byłaby też dostępność wiedzy dla osób z zewnątrz nie związanych ze studiami⁵⁴⁸.

⁵⁴⁸ Program powszechnej edukacji informatycznej, w: e – SLD. Program powszechnej informatyzacji Nowoczesna

Zaprezentowany powyżej program zawierał również opis sposobów jego realizacji. Sposobami tymi miały być tak zwane programy cząstkowe, stanowiące ważne ogniwa składające się na całość inicjatywy. Do ogniw tych należały następujące projekty: „Piszę, czytam, klikam”, „Nowa edukacja multimedialna”, „Polska Biblioteka Internetowa”, „Skarbnice wiedzy narodowej” oraz „Uniwersytety XXI wieku”. Pierwszy projekt miał być podstawowym programem nauki obsługi komputera i Internetu na poziomie trzeciej klasy szkoły podstawowej. W jego ramach uczeń miał opanować podstawowe umiejętności, tj. posługiwania się komputerem, uruchamiania programów, logowania się do sieci oraz korzystania z Internetu jako źródła wiedzy. Warunkiem uruchomienia programu miało być wyposażenie wszystkich szkół w pracownie komputerowe z dostępem do sieci oraz odpowiednie przeszkolenie nauczycieli. Drugi projekt miał obejmować dwa etapy. W ramach pierwszego zakładano powstanie w ciągu czterech lat oprogramowania, które wspomagałoby proces nauczania podstawowego w zakresie obsługi komputera i sieci wyszukiwania informacji, oprogramowania umożliwiającego zmiany w programach szkół podstawowych gimnazjalnych tak, aby technologie informacyjne wspomagały proces nauczania oraz powstania Polskiej Biblioteki Internetowej. W ramach drugiego etapu zobligowano się do stworzenia Zintegrowanego Systemu Edukacyjnego dla danego typu szkoły, instalowanego na szkolnym serwerze, umożliwiającego uczniom swobodne korzystanie z zasobu przyswajanej wiedzy poprzez dostęp do multimedialnych prezentacji, filmów, elektronicznych podręczników, lektur i sylabusów nauczania przedmiotów. Ten etap miał być realizowany w ciągu kolejnych ośmiu lat. Stworzenie Polskiej Biblioteki Internetowej polegałoby na zobowiązaniu wydawców do przekazania wersji elektronicznej każdego ich wydawnictwa do PBI, stworzeniu przepisów prawnych umożliwiających publikowanie zbiorów bibliotecznych w sieci, stworzeniu mechanizmów pozwalających na przekształcanie materiałów drukowanych w elektroniczne. Realizacja projektu „Skarbnice Wiedzy Narodowej” dotyczyłaby zobowiązania wszystkich uczelni do przekazania w wersji elektronicznej wszystkich prac naukowych wraz z recenzjami do swobodnego wglądu przez każdego zainteresowanego oraz dostarczenia i udostępnienia do przetworzenia na wersję elektroniczną wszystkich wykładów z bieżącej i planowanej dydaktyki oraz problematyki ćwiczeń w celu ich dostosowania do udostępnienia⁵⁴⁹.

Polska, Warszawa, 8 kwietnia 2001 r, s. 7 – 11. Teczka Sojusz Lewicy Demokratycznej 2001. Lista nr 1. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

⁵⁴⁹ Ibidem, s. 11 – 14.

Niezwykle ważnym komponentem reformy edukacji poprzez jej informatyzację miało być opracowanie i wdrożenie projektu „Uniwersytety XXI wieku”. Istota programu miała sprowadzać się do wspierania Programu Powszechnej Edukacji Informatycznej oraz przygotowania uczelni do przyjęcia uczniów, którzy będą w przyszłości korzystali z sieci informatycznych. Program Powszechnej Edukacji Informatycznej miał obejmować zmianę programu nauczania informatyki, uzupełnienie programu wszystkich kierunków studiów, kształcenie przyszłych nauczycieli oraz stworzenie informatycznych Centrów Zarządzania Wiedzą. Pierwszy aspekt programu obejmowałby wprowadzenie certyfikatów umiejętności informatycznych, które otrzymywaliby studenci informatyki po zaliczeniu obowiązkowych dwóch egzaminów z „*różnych produktów*” zdawanych początkowo na pierwszym roku, a w dalszej przyszłości w trakcie rekrutacji na studia. Drugi aspekt miał sprowadzać się do wprowadzenia na I i II roku obowiązkowych zajęć z posługiwania się technologiami informacyjnymi z możliwością zwolnienia z tych zajęć osób posiadających stosowne wspomniane certyfikaty oraz wprowadzenia nowoczesnych technologii informacyjnych w zakresie wykładanych przedmiotów na innych kierunkach studiów w zależności od potrzeb. Trzeci aspekt miał obejmować wprowadzenie do studiów nauczycielskich obowiązkowych zajęć z umiejętności posługiwania się technologiami informacyjnymi w dydaktyce wykładanych przedmiotów. Wreszcie ostatni punkt programu miał ogniskować się wokół stworzenia Centrów Zarządzania Wiedzą jako podstawy przyszłych Skarbnic Wiedzy Narodowej. Centra prowadziłyby pracę nad systemem wprowadzania, gromadzenia i publikowania wszystkich wydawnictw uniwersyteckich w systemie *on-line*. Centra byłyby tworzone w największych uczelniach państwowych, gromadziłyby wiedzę spisaną stopniowo wprowadzając i udostępniając w sieci zbiory bibliotek akademickich. W pierwszym etapie udostępniano by źródła będące podstawą procesu dydaktycznego na wszystkich kierunkach studiów. W następnej kolejności gromadzono by zapisy elektroniczne odpowiednio posegregowanych i przygotowywanych do udostępniania w elektronicznej sieci uniwersyteckiej wzorcowych wykładów. W końcu prowadzono by powszechne i obowiązkowe „przechwytywanie wiedzy” pochodzącej z wykładów i umieszczanie jej w sieci. Zobligowałoby to wykładowców do nieustannego aktualizowania przekazywanej wiedzy, treści wykładów, podawania wykazu konspektów i niezbędnych lektur⁵⁵⁰.

Zdaniem przedstawicieli koalicji SLD – UP nowoczesny system edukacyjny winien być fundamentem konkurencyjnej gospodarki opartej na wiedzy i technologiach

⁵⁵⁰ Ibidem, s. 14 – 16.

informacyjnych. Dlatego też prócz realizacji naszkicowanej powyżej wizji zmian należy zadbać o odpowiednią edukację osób dorosłych powyżej czterdziestego roku życia, które mają problemy z przekwalifikowaniem się lub z zaadaptowaniem się do nowych wymagań związanych z posługiwaniem się komputerem w miejscu pracy. Aby nie dopuścić do zmarnowania doświadczenia zawodowego tej kategorii populacji należałoby uruchomić powszechne, tanie i niekiedy darmowe szkolenia komputerowe dla bezrobotnych, których celem byłoby nauczenie obsługi komputera, wykorzystania go do pracy i wspomagania biznesu. Program byłby zróżnicowany w zależności od potrzeb konkretnych grup zawodowych i realizowany ze szczególnym nasileniem w rejonach biednych. Stanowiłby też część programu Powszechnej Edukacji Informatycznej⁵⁵¹.

Analiza deklaracji wyborczych obozu lewicowego pozwala wysunąć wniosek, wedle którego koalicja SLD – UP stawiała na reformę wszystkich szczebli systemu edukacji opierając realizację postulatu zapewnienia równych szans dostępu młodzieży i dorosłych do tego dobra na przeprowadzeniu swoistej rewolucji informatycznej, polegającej na znacznym

⁵⁵¹ *e-gospodarka: nowoczesna, elastyczna, konkurencyjna*, w: Ibidem, s. 21. Postulaty związane z informatyzacją w edukacji były również ogłaszane w programie SLD-UP pt.: *Przywróćmy normalność, wygrajmy przyszłość*. To był co prawda podstawowy dokument kampanijny koalicji na wybory parlamentarne w 2001 roku jednakże z uwagi na szczegółowy opis proponowanych zmian w opisywanym obszarze analizie został poddany *Program Powszechnej Informatyzacji Nowoczesna Polska*. W podstawowym programie koalicyjnym przedstawiciele obozu lewicowego proponowali jeszcze dodatkowe działania unowocześniające polski system edukacyjny prowadzące się do upowszechniania wychowania przedszkolnego dla dzieci 3 – 5 letnich, obniżenia wieku szkolnego do sześciu lat i wprowadzenia niezbędnych zmian programowych w metodyce nauczania, wprowadzenia nauki języka obcego od pierwszej klasy szkoły podstawowej wraz z systemem kształcenia nauczycieli, upowszechnienia wykształcenia średniego, ustanowienia gwarancji państwa dla minimalnych składników wynagrodzeń nauczycieli, tworzenia nowych uniwersytetów i akademii w ośrodkach o wysokim dorobku naukowo-dydaktycznym i odpowiedniej kadrze, uruchomienia 2- 3 letnich stypendiów habilitacyjnych dla wyróżniających się doktorantów, wprowadzeniu zmian w wynagrodzeniach kadry naukowej, wypracowania wzorca systemu nauki języków obcych w programach studiów wyższych uwzględniającego polskie aspiracje europejskie. W zakresie reform sektora nauki proponowano tradycyjnie zwiększenie nakładów z budżetu, kierowanie pomocy publicznej do firm wyodrębnionych z uczelni zajmujących się projektowaniem i wdrażaniem nowoczesnych technologicznie produktów, wsparcie dla firm prowadzących prace badawczo rozwojowe oraz stworzenie mechanizmów przepływu informacji o nowych technologiach i projektach ze sfery nauki do gospodarki. Domagano się również konkretnych działań w zakresie wyrównywania szans, do których zaliczano zagwarantowanie równego dostępu do wykształcenia młodzieży wiejskiej, z rodzin ubogich, pomocy edukacyjnej dla dzieci byłych pracowników PGR, stworzenie Centrów Edukacji Wyrównawczej, przesunięcie terminu powszechnego wdrożenia nowej matury, umożliwienie korzystania z pomocy materialnej na takich samych prawach przez studentów uczelni publicznych i prywatnych, tworzenie szkół wyższych w małych ośrodkach, ustalenie wspólnych kryteriów akademickości uczelni państwowych i niepublicznych, zwiększenie liczby stypendiów socjalnych, usprawnienie systemów kredytów i pożyczek studenckich poprzez rozwiązanie problemów zabezpieczeń i ustalenie gwarantów zastępczych oraz przywrócenie funkcji socjalno-opiekuńczej szkoły poprzez dożywianie uczniów, opiekę zdrowotną i organizowanie wyprawki szkolnej. Ponieważ koalicja popierała przystąpienie polski do UE jej reprezentanci prócz powyższych sugestii chcieli uruchomienia edukacji europejskiej w programach nauczania. Zob. *Najważniejsze społeczne wyzwania, sprawiedliwie dzielić, korzystnie integrować* w: *Przywróćmy normalność, wygrajmy przyszłość. Program wyborczy Sojuszu Lewicy Demokratycznej – Unia Pracy...*, op. cit., s. 1 - 19. Teczka Sojusz Lewicy Demokratycznej 2001. Lista nr 1. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

zaangażowaniu technologii informacyjnych w proces zmian w tym obszarze. Ponieważ dostęp do Internetu a co za tym idzie do ważnych materiałów edukacyjnych i baz danych mógł być zapewniony z każdego miejsca na terenie całego kraju, kontynentu a nawet świata system IT był traktowany zarówno jako egalitaryzator dostępu ludzi do wykształcenia bez względu na miejsce zamieszkania czy status społeczno-ekonomiczny rodzin, droga do poprawy jakości kształcenia, indywidualizacji tego procesu oraz siedmiomilowy krok do uczynienia z omawianego obszaru fundamentu nowoczesnej gospodarki opartej na wiedzy, dostosowanej do wymogów unijnych. Wysunięta więc propozycja reform cechowała się, przy pominięciu kwestii światopoglądowych związanych np. z kwestią religii, czy wychowania seksualnego wysokim stopniem uniwersalności rozwiązań.

3.6.3. Ugrupowania agrarne

Polskie Stronnictwo Ludowe wyraziło swoje deklaracje programowe w dwóch istotnych dokumentach: *Blisko ludzkich spraw* oraz: *Czas na zmianę... Program społeczno-gospodarczy PSL*. W pierwszym materiale wypowiedziało się bardzo ogólnie na temat reform oświaty. Wzorem kampanii z roku 1997 przypomniano jedynie o konieczności odrzucenia ortodoksyjnego liberalizmu ekonomicznego i zastąpienia go łączeniem mechanizmów rynkowych z aktywną rolą i świadomym interwencjonizmem państwa w obszarze edukacji, ochrony zdrowia, rolnictwa, kształtowania warunków pracy, zwalczania bezrobocia oraz budownictwa mieszkaniowego⁵⁵². W drugim materiale zostały zawarte nieco bardziej konkretne postulaty. Stanowiły one z jednej strony powtórzenie deklaracji z kampanii wyborczej z roku 1997 a z drugiej strony powtórzenie propozycji obozu lewicowego. Dokument zawierał też nowe sugestie. Tak więc główne obietnice ogniskowały się wokół zapewnienia bezpłatnego nauczania zgodnie z Konstytucją, obniżenia wieku rozpoczęcia nauki w szkole podstawowej od szóstego roku życia, wprowadzenia zerówki dla pięcioletków, wprowadzenia programów kształcenia uczących samodzielnego poszukiwania rozwiązań, posługiwania się komputerem i znajomości języków obcych, zwiększenia opiekuńczej funkcji szkoły przez wprowadzenie zajęć pozalekcyjnych i świetlicowych, uruchomienie programu wychowawczego i profilaktycznego z zamiarem zwalczania przemocy, agresji, narkotyków i alkoholu w szkole, uruchomienie współpracy szkoły z Kościołem, organizacjami samorządowymi, uczniami i rodzicami w celu optymalizacji

⁵⁵² *Jaką drogę proponujemy*, w: *Blisko ludzkich spraw. Deklaracja wyborcza Polskiego Stronnictwa Ludowego. Wybory 23 września 2001*, Warszawa, lipiec 2001, s. 9. Teczka Polskie Stronnictwo Ludowe 2001 - 2002. Lista nr 6. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

realizacji programu wychowawczego, przeciwdziałanie upowszechnianiu w mediach negatywnych wzorców zachowań oraz przez wprowadzenie dożywiania drogą bonów żywnościowych. Obiecywano również powstrzymanie degradacji zawodu nauczycielskiego przez uzależnienie wysokości wynagrodzenia od kwalifikacji i zdolności, odwrócenie redukcji wydatków państwa na szkolnictwo wyższe z jednoczesnym zapewnieniem młodzieży dostępu do studiów wyższych dzięki uruchomieniu powszechnego Funduszu Stypendialnego oraz systemu kredytów i pożyczek, przeciwdziałanie likwidacji szkół na wsi z wyraźnym zwróceniem uwagi na to, że pełnią one tam ważną rolę społeczną, wychowawczą i kulturalną, uregulowanie przepisami prawnymi problematyki usytuowania szkół leśnych, rolniczych i artystycznych, które rząd AWS oddał w ręce powiatów, co doprowadziło do pogorszenia ich sytuacji finansowej oraz podjęcie działań zmierzających do budowy systemu edukacji ustawicznej realizowanej metodą na odległość przeznaczoną zarówno dla młodzieży jak i osób dorosłych na wzór krajów unijnych⁵⁵³.

Przedstawiciele PSL bardzo skrytykowali przeprowadzaną pod rządami koalicji AWS – UW reformę oświaty z 1999 roku. Zaznaczyli, iż zmniejszyła ona szanse edukacyjne ludności wiejskiej i małomiasteczkowej, co w praktyce może prowadzić nawet do zakończenia przez wielu ludzi edukacji na poziomie szóstej klasy szkoły podstawowej. To z kolei przyczyni się do degradacji całego polskiego narodu. Oskarżano więc ówczesny rząd o ciche przymierzanie się do prywatyzacji oświaty, obniżanie wydatków na tę dziedzinę a tym samym o chęć odsunięcia znacznej rzeszy społeczeństwa od możliwości odebrania kształcenia na przyzwoitym poziomie. Dowodem na to były przedstawiane statystyki z zakresu finansowania tego sektora, wedle których wydatki na edukację w 2001 roku wynosiły zaledwie 4%, co lokowało Polskę na 30 miejscu spośród 33 krajów europejskich, wskazując na Grecję, Albanię i Rumunię jako państw lokujących się poza naszym krajem. Zdaniem PSL za niedobory finansowe w oświacie odpowiedzialne jest/było nieskorelowanie decentralizacji samorządowej z finansową zwłaszcza na szczeblu powiatowym co przełożyło się bezpośrednio na zmniejszenie udziału powiatów w podatkach dochodowych do wysokości 5%⁵⁵⁴.

⁵⁵³ *Reformy: administracyjna, oświaty, zdrowia i emerytalna*, w: *Czas na zmianę... Program społeczno-gospodarczy PSL*, Warszawa, kwiecień 2001, s. 59 – 61. Teczka Polskie Stronnictwo Ludowe 2001 - 2002. Lista nr 6. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

⁵⁵⁴ *Ibidem*, s. 58. Postulaty zawarte w powyższych dokumentach zostały częściowo powtórzone przez kandydatów PSL startujących do parlamentu w ulotkach wyborczych. Kandydatka do Sejmu startująca z 5 miejsca na liście, okręgu nr 20 z Warszawy zwróciła uwagę na konieczność wyrównania startu edukacyjnego i zawodowego młodzieży wiejskiej i małomiasteczkowej poprzez uruchomienie sprawiedliwych programów

3.6.4. Ugrupowania chrześcijańsko – demokratyczne

Stronnictwem o zupełnie zbliżonych do UW i PO postulatach dotyczących reform opisywanego wycinka rzeczywistości a zarazem odwołującym się do zasad chrześcijańskiej demokracji było znane już AWSP – Akcja Wyborcza Solidarność Prawicy. Jego przedstawiciele opracowali program *O lepsze życie*, w którym to zawarli swoje deklaracje. Ogniskowały się one wokół podniesienia poziomu wykształcenia młodzieży; wyrównania szans w dostępie do edukacji dla młodych ludzi mieszkających na wsi i poprawy jakości edukacji. Obietnice te miały być urzeczywistniane poprzez uporządkowanie szkolnictwa na wszystkich szczeblach, tj. uzależnienie poziomu wynagrodzenia nauczycieli od wysokości posiadanych kwalifikacji i predyspozycji, wprowadzenia kształcenia informatycznego i nauki języków obcych od najwcześniejszych lat szkoły podstawowej, przekształcania szkolnictwa w celu dostosowania zwłaszcza programów nauczania do potrzeb zmieniającego się rynku pracy oraz przywrócenia wychowawczej funkcji szkoły z uwzględnieniem respektowania tradycji własnego regionu oraz dziedzictwa narodowego, zwiększenie dostępności studiów wyższych, w szczególności dla młodzieży wiejskiej i małomiasteczkowej, uruchomienie uczelni zawodowych w małych ośrodkach, wspieranie przez państwo międzynarodowych kontaktów polskich szkół wyższych i uzależnienie od tego aspektu możliwości odgórnego przyznawania dodatkowych środków i dotacji oraz przyjęcie regulacji prawnych, wykluczających pozaustawowe bariery rozwoju nauki i jednocześnie wprowadzających nowe i realne oceny poziomu naukowego kadry i instytucji naukowych⁵⁵⁵.

pomocowych i stypendialnych. Popierała również konstytucyjne gwarancje dotyczące prawa kobiet do awansu społecznego, edukacyjnego i zawodowego. Kandydat na posła z okręgu nr 20 Warszawa II profesor w zakresie nauk medycznych zwrócił uwagę na przyczyny niskiej renomy polskich uczelni, między innymi na niskie zarobki nauczycieli akademickich, brak równych praw studentów, istnienie podziału na studia dzienne i wieczorowe, brak funduszy na naukę, niewłaściwą kontrolę prac doktorskich i habilitacyjnych, brak uzależnień wysokości stypendiów od wyników nauczania oraz na niski poziom prac naukowych. Głosił więc pilną potrzebę zmian tego stanu rzeczy jeśli Polska chce wejść do UE. Janusz Berdowski niezależny kandydat PSL do Sejmu RP z Warszawy deklarował walkę o stworzenie pracownikom naukowym dobrych warunków do pracy w instytutach Uczelnianych i Branżowych, by swoją działalnością przyczynili się oni do rozwoju konkurencji polskiej gospodarki. Obiecywał też ogólną dbałość o polskich nauczycieli w szkołach niższego szczebla, gdyż nikt inny tylko oni ponoszą odpowiedzialność za tworzenie „*tworzenie podstawy edukacyjnej młodego pokolenia*”. Zob. B. Chmielewska, *Rodzina – Edukacja – Praca – Odpowiedzialność – Wzajemne wsparcie*, w: *Szanowny Wyborco – proszę o Twoje zaufanie. Głosuj na mnie!*; J. Sptawieński, *Blisko ludzkich spraw* - ulotka wyborcza PSL; J. Berdowski, *Jeśli się zdecydujesz to na liście wyborczej Polskiego Stronnictwa Ludowego postaw znak aprobaty przy pozycji 7.lista nr 6. Dziękuję* – ulotka wyborcza PSL. Teczka Polskie Stronnictwo Ludowe 2001 - 2002. Lista nr 6. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

⁵⁵⁵ *Z wiedzą i kulturą w nowy wiek*, w: *O lepsze życie Polska – bezpieczna i sprawiedliwa Polska – ojczyznę równych szans. Akcja Wyborcza Solidarność Prawicy*. Broszura wyborcza, lipiec 2001. Teczka Akcja Wyborcza Solidarność 1998 – 2001. Lista nr 2. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Na szczególną uwagę zasługuje fakt, iż reprezentanci Akcji w przeciwieństwie do innych środowisk opozycyjnych w pełni popierali opracowaną i wdrażaną reformę edukacji z 1999 roku. Jej zalety zostały opublikowane w ulotce pt.: *Cztery lata rządu Jerzego Buzka. Edukacja. Świat stoi otworem przed polską młodzieżą*. Uważano, iż: po pierwsze, struktura systemu edukacji obejmująca sześcioletnią szkołę podstawową, trzyletnie gimnazjum, trzyletnie liceum profilowane prowadzące do Nowej Matury lub dwuletnie szkoły zawodowe i dwuletnie licea uzupełniające również kończące się nową maturą oraz szkoły policealne przyczyni się do radykalnej reformy programowej, ukierunkowującej przyszłe nauczanie na kreowanie samodzielnego myślenia, wiedzę praktyczną, lepszy dostęp do wiedzy oraz dostosowanie programów nauczania do potrzeb rynku pracy. Po drugie, wskazywano na pomoc rządu w zakresie zwiększenia środków na zasiłki, stypendia, dożywianie oraz na tworzenie wyższych szkół zawodowych w małych miejscowościach. Po trzecie, uwypuklono możliwość zwiększenia zarobków dla nauczycieli wykształconych, ciągle podnoszących swoje kwalifikacje, o dużym stażu pracy, dobrych dydaktyków i zaangażowanych w pracę. Po czwarte, chwalono się rewolucją informatyczną przeprowadzoną w szkołach odwołując się do wymienianych programów, takich jak: „Internet w każdej gminie” i „Internet w każdym gimnazjum”. Przypominano też o przekazaniu ponad kilkudziesięciu tysięcy komputerów szkołom i utworzeniu pracowni komputerowych w ponad 85% gimnazjów⁵⁵⁶.

Główną jednak zaletą prowadzonych przez AWSP reform w omawianej problematyce miało być dostosowanie polskiego systemu szkolnictwa oraz systemu egzaminów, w tym Nowej Matury do standardów Unii Europejskiej a co za tym idzie umożliwienie młodzieży podróżowania, kształcenia za granicą, również w najbardziej prestiżowych europejskich uniwersytetach, korzystania z zagranicznych stypendiów rządowych, podejmowania pracy i doskonalenia zawodowego w najlepszych firmach oraz swobodnego wyboru miejsca zamieszkania⁵⁵⁷.

⁵⁵⁶ *Edukacja – Internet, nowe uczelnie, nauczyciele, system*, w: *Cztery lata rządu Jerzego Buzka. Edukacja. Świat stoi otworem przed polską młodzieżą* – ulotka wyborcza AWS. Teczka Akcja Wyborcza Solidarność 1998 – 2001. Lista nr 2. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

⁵⁵⁷ *Przyszłość – Edukacja, Unia Europejska, emerytura*, w: *Cztery lata rządu premiera Jerzego Buzka. Przyszłość Świat stoi otworem przed polską młodzieżą* – ulotka wyborcza AWS. Teczka Akcja Wyborcza Solidarność 1998 – 2001. Lista nr 2. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN. Podobne postulaty dotyczące unowocześniania polskiego systemu edukacyjnego były gorąco popierane przez kandydatów do parlamentu. Lider AWS i Stronnictwa Konserwatywno- Ludowego – SKL a zarazem kandydat na posła AWS z Torunia – Jacek Janiszewski stwierdził, że: „*Nasza młodzież musi mieć szanse studiowania na najlepszych uczelniach świata. Należy dotrzeć do młodzieży z informacją na temat możliwości studiowania w Europie Zachodniej. Takie możliwości istnieją, ale rząd ich nie wykorzystuje. Przy odpowiedniej polityce rządu za dwa lata każdy polski student będzie mógł spędzić poznając inne sposoby nauczania, inne kultury, kraje oraz*

Przedstawiciele AWS, podobnie z resztą jak reprezentanci UW i PO a nawet obozu lewicowego zwracali uwagę na to, że polityka edukacyjna i naukowa musi przede wszystkim być fundamentem rozwoju gospodarki opartej na wiedzy, gospodarki, która dostosuje się do wymogów unijnych. Dlatego pomimo wielu niedogodności, problemów formalnych i częściowego oporu ze strony społeczeństwa, w tym środowiska nauczycielskiego i akademickiego gorąco popierali zmiany wprowadzane w tych sektorach.

3.6.5. Ugrupowania konserwatywne i narodowo-katolickie

Nowym ugrupowaniem o konserwatywnym rodowodzie jednakże bardzo poważnie odnoszącym się do sprawy prawidłowego funkcjonowania Państwa polskiego było Prawo i Sprawiedliwość Lecha i Jarosława Kaczyńskich. Przedstawiciele tej organizacji byli co prawda zwolennikami przystąpienia Polski do UE na drodze referendum, popierali też proces unowocześniania gospodarki i sektorów związanych z oświatą, szkolnictwem wyższym i nauką, jednakże kładli szczególny nacisk na misję wychowawczą szkoły, której zadaniem winno być osadzenie młodego człowieka w kanonie kultury związanej z kształtowaniem w jego umyśle poczucia szeroko rozumianej polskiej tożsamości narodowej. W *Programie Prawa i Sprawiedliwości* postulowano więc przyjęcie jednolitej koncepcji minimum wiedzy z zakresu historii i kultury, którą powinny przekazywać wszystkie szkoły we wszystkich programach nauczania. Programy te winny zapoznawać ucznia z podstawowym kanonem kultury narodowej i wiedzą na temat historii Polski. Celem więc kształcenia historycznego winno być zapoznanie ucznia z odległymi w przeszłości oraz najnowszymi, zwłaszcza europejskimi dziejami Polski. Edukacja kulturalna miałaby przyczyniać się do przyswajania przez uczniów kultury narodowej i powszechnej, nauki rozumienia i rozpoznawania jej podstawowych kodów oraz ukazania stosunku panującego między kulturą wyższą i

samodzielnie zarabiając na swoje utrzymanie. Tak studiuje młodzież całej Europy. Jeżeli chcemy się w niej znaleźć nasza młodzież musi być tam pierwsza (...). Przyszłość stwarza nam ogromne możliwości". Z kolei kandydatka na posła z Warszawy – Jolanta Marcinkowska – Koranowicz podobnie z resztą jak kandydaci z dotychczasowych opisanych formacji zauważyła, iż: „*W celu osiągnięcia i utrzymania wysokiego tempa rozwoju gospodarczego należy dokończyć reformę oświaty i przyspieszyć zmiany programów nauczania szkół ponadgimnazjalnych średnich, zawodowych i wyższych. Należy nadać bezwzględny priorytet nauce, ustawicznemu kształceniu, nauce języków obcych oraz wdrożeniu nowych technologii informacyjnych. Tylko dzięki wzrostowi poziomu wykształcenia obywateli można stworzyć warunki zapewniające zatrudnienie na zmieniającym się polskim i europejskim rynku pracy oraz sprostać wymogom ostrej konkurencji*". Zob. J. Janiszewski, *Rozwój i reforma szkolnictwa*, w: *Przywróćmy szacunek pracy, prawdzie i prawu*. Ulotka wyborcza Janusza Janiszewskiego SKL i AWS; oraz J. Marcinkowska-Koranowicz, *Najważniejsze sprawy o które chcę walczyć w parlamencie to wzrost poziomu wykształcenia obywateli*, w: *Doświadczenie i kompetencje. Inni dużo mówią... My zmieniamy Polskę*. Ulotka wyborcza kandydatki AWSP do parlamentu Jolanty Marcinkowskiej-Koranowicz. Teczka I 5 Sejm I Senat 2001. Lista nr 2 i 3 – AWS i UW. Zbiory Biblioteki Narodowej.

popularną. Wychowanie obywatelskie koncentrowałoby się na kształtowaniu pozytywnego stosunku ucznia do niepodległego i demokratycznego państwa polskiego przy równoczesnym przekazywaniu pełnej wiedzy na temat zbrodniczego wymiaru komunizmu i faszyzmu, w tym PRL-u⁵⁵⁸.

PiS przywiązywało również znaczną wagę do odbudowania funkcji *stricte* wychowawczej szkoły. Dlatego też postulowało przyjęcie „jednolitej koncepcji wychowawczej odrzucającej skompromitowaną pedagogikę liberalną”, oraz wprowadzenie programu „*Porządek w szkole i wokół szkoły*”. Na temat koncepcji przedstawiciele omawianego stronnictwa nie udzielili żadnych bliższych informacji. Co do drugiej inicjatywy stwierdzono, że miałyby ona polegać na wyeliminowaniu przestępczości i zachowań społecznie niepożądanych z życia szkolnego. Warunkiem skuteczności realizacji programu byłaby ścisła współpraca szkoły z policją i organami wymiaru sprawiedliwości. Dlatego też nauczyciele byłiby zobligowani do informowania tych instytucji o wszystkich przestępstwach popełnianych zarówno na terenie szkół, jak i wokół nich. Natomiast w placówkach o bardzo dużym zagrożeniu przestępczością powinna zacząć działać prywatna ochrona⁵⁵⁹.

Oprócz zasygnalizowanych obietnic program PiS-u zawierał również postulaty dotyczące unowocześniania systemu edukacji. Popierano w nim naukę języków obcych, zwłaszcza angielskiego, który winien być wprowadzony od pierwszej klasy szkoły podstawowej oraz kształcenie informatyczne w zakresie znajomości obsługi komputera i Internetu, jednakże z wyraźnym zaznaczeniem, iż technologie informacyjne powinny być stosowane jedynie jako narzędzia przeznaczone dla zdobywania właściwej wiedzy a tym samym przyczyniać się do prawidłowego rozwoju ucznia⁵⁶⁰.

Ponieważ Polska po 1989 roku przechodziła przez transformację gospodarczą i społeczną, której skutki nie zawsze były pozytywne dla obywateli, zwłaszcza w zakresie dostępu do rzetelnego wykształcenia, co doprowadziło do powstania tak zwanych sfer zapaści cywilizacyjnej należy podjąć działania interwencyjne, których celem powinno stać się wyrównanie szans dostępu do edukacji. Działania te musiałyby skoncentrować się na naprawie reformy realizowanej przez AWS/koalicję AWS – UW poprzez doprowadzenie wśród obywateli do podtrzymania i umacniania tendencji i chęci do kształcenia się oraz

⁵⁵⁸ *Oświata*, w: *Program Prawa i Sprawiedliwości*, Warszawa, sierpień 2001 roku, broszura wyborcza 2001, s. 43 – 44. Teczka Prawo i Sprawiedliwość 2001. Lista nr 5. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

⁵⁵⁹ *Ibidem*, s. 43 – 44.

⁵⁶⁰ *Ibidem*, s. 44.

podniesienie jakości kształcenia. Zadanie to byłoby realizowane przez resorty oświaty i kultury, które obarczono by odpowiedzialnością za odbudowę infrastruktury szkolnej i kulturalnej, stworzenia systemu na bieżąco uzupełniających zbiory bibliotek i ośrodków kultury, zwłaszcza na wsi, które gwarantowałyby okolicznym mieszkańcom dostęp do książek, kina i podstawowych dóbr kultury oraz za realizację wytycznych związanych z unowocześnieniem i zracjonalizowaniem oświaty ogólnej, wspieraniem przez państwo i stworzeniem możliwości szerszego wsparcia przez prywatnych sponsorów twórczości artystycznej wszystkich rodzajów, rozpowszechnianiem sztuki, propagowaniem książki, umocnieniem nauki i podniesieniem poziomu szkolnictwa wyższego. Działania te byłyby finansowane ze środków pochodzących z uporządkowania finansów publicznych, z oszczędności na administracji, dochodów z prywatyzacji i subwencji budżetowych wynikających z ogólnego rozwoju gospodarczego. Państwo winno też zarezerwować skokowy wzrost wydatków na oświatę, kulturę i naukę po to, by zagwarantować stały wzrost nakładów na te dziedziny do poziomu wyższego od ogólnego dochodu narodowego⁵⁶¹.

Do dalszych działań związanych z wyrównaniem szans dostępu do kształcenia zaliczano: objęcie dzieci ze sfer zapaści cywilizacyjnej opieką przedszkolną od 4 roku życia przy współpracy państwa i organów samorządu, rozbudowę opieki i zajęć pozalekcyjnych w szkołach, wspomniane już odbudowanie bibliotek i ośrodków kultury oraz wprowadzenie konieczności, wręcz przymusu uzupełnienia wykształcenia przez dorosłych pobierających zasiłek dla bezrobotnych⁵⁶².

PiS zaprezentowało też istotne deklaracje dotyczące rozwoju nauki. Odnosiły się one do rozdzielenia przedsięwzięć o charakterze praktycznym, związanym z opracowywaniem, opatentowaniem i wprowadzaniem nowych technologii oraz nauk ścisłych, społecznych, prawnych i humanistycznych. Nauki praktyczne byłyby finansowane z funduszy strukturalnych z działań dotyczących rozwoju gospodarczego, pozostałe zaś ze zwiększonych funduszy na naukę. Finansowane byłyby rzecz jasna katedry jak i konkretne przedmiotowe projekty badawcze. Dalsze działania obejmowałyby wybór podstawowych

⁵⁶¹ Ibidem, s. 42 – 43.

⁵⁶² Ibidem, s. 43. Za wyrównywaniem szans dostępu do kształcenia opowiadał się również kandydat na posła z Torunia, startujący z 4 miejsca na liście Lecha Kaczyńskiego Jan Krzysztof Ardanowski, który w programie dla wsi i rolnictwa obiecywał „działania na rzecz rozwoju oświaty na wsi oraz stworzenie systemów stypendialnych dla zdolnej młodzieży wiejskiej umożliwiającej kontynuowanie nauki w szkołach średnich i na wyższych uczelniach”. Zob. J.K. Ardanowski, *Program dla wsi i rolnictwa*, w: *Nasz kandydat na posła*, ulotka wyborcza. Teczka I 5 Sejm I Senat 2001 według list wyborczych (partii). Lista nr 5 Prawo i Sprawiedliwość. Zbiory Biblioteki Narodowej.

celów badawczych, realizowanych we współpracy międzynarodowej subwencionowanych przez państwo na podstawie odpowiednich programów, których jakość merytoryczna byłaby sprawdzana przez odpowiednie komisje i których wyniki publikowano by w najbardziej renomowanych czasopiśmie polskich i zagranicznych, przekształcenie PAN w stowarzyszenia naukowe o wysokim prestiżu oraz w Narodowe Centrum Badań Naukowych podległe bezpośrednio rządowi, lecz posiadające niezależną Radę Naukową, wprowadzenie jawności decyzji o przyznawaniu grantów wraz z pełnym uzasadnieniem dotyczącym decyzji pozytywnych lub negatywnych z możliwością odwołania, zmianę mechanizmu weryfikacji wyników badań z formalnego na merytoryczny oraz rozbudowanie elitarnego szkolnictwa wyższego lub elitarnych wydziałów i kierunków studiów w uczelniach powszechnych dla najbardziej zdolnej i utalentowanej młodzieży, w których to studenci zdobywaliby wiedzę na najwyższym poziomie⁵⁶³.

Stronnictwem narodowo-katolickim, startującym w wyborach parlamentarnych w 2001 roku była Liga Polskich Rodzin. Warto przypomnieć, iż organizacja ta była całkowicie przeciwna wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej. Jeśli zaś chodzi o deklaracje dotyczące kreowania wizji pożądanej według niej polityki oświatowej nie przedstawiła w przeciwieństwie do PiS-u konkretnych wytycznych na ten temat. Jedynymi dokumentami, w którym przedstawiciele Ligii nawiązali do tej kwestii była *Odezwa do Narodu Polskiego* i *Manifest Programowy*. Nie wnosząc nic, co by zasługiwało na jakiekolwiek wyróżnienie stwierdzili, co następuje: „Zwiększymy nakłady na oświatę i szkolnictwo, wprowadzimy bon oświatowy, dzięki któremu pieniądze będą podążały za dzieckiem do wybranej przez rodziców szkoły publicznej lub prywatnej. Podniesiemy znacznie pensje dobrym nauczycielom, zapewnimy całej młodzieży powszechne, średnie wykształcenie, a studentom system zwrotnych stypendiów lub tani kredyt edukacyjny, zagwarantujemy bezpłatne studia dla młodzieży wiejskiej. Obowiązkiem Państwa będzie ochrona nauki polskiej oraz postępu naukowo-technicznego, który zbliżyć będzie nas do światowej czołówki”⁵⁶⁴. Ewentualnie kwestia dotycząca powszechnego, średniego wykształcenia oraz bezpłatności studiów dla młodzieży

⁵⁶³ *Oświata*, w: *Program Prawa i Sprawiedliwości...*, op. cit., s. 44 – 46. Teczka Prawo i Sprawiedliwość 2001. Lista nr 5. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

⁵⁶⁴ Z. Wrzodak, M. Kotlinowski, *Polacy*, w: *Liga Polskich Rodzin. Odezwa do Narodu Polskiego*, broszura wyborcza 2001. Teczka I 5 Sejm I Senat 2001 według list wyborczych (partii). Lista nr 10 Liga Polskich Rodzin. Zbiory Biblioteki Narodowej.

wiejskiej stanowiła tu pewne *novum*. Z kolei w drugim dokumencie zwrócono uwagę jedynie na konieczność „*zgodnej z polską historią i tradycją weryfikację programów szkolnych*”⁵⁶⁵

Analiza kampanii wyborczej PiS, co do omawianych kwestii pokazała pewną antysystemowość ugrupowania, która wyrażała się nieco innym pojmowaniem reform rzeczywistości edukacyjnej w porównaniu do poprzednich ugrupowań. Wyrażało się to między innymi w przekonaniu, iż system oświatowy opierając się winien na edukacji historycznej, obywatelskiej, kulturalnej, antyliberalnej działalności wychowawczej oraz swoistym wyciąganiu i ratowaniu ludzi z rejonów zapaści cywilizacyjnej przy współpracy z resortem kultury miał w pierwszej kolejności służyć narodowi polskiemu, a dopiero w drugim rzędzie dostosowywać się pod względem wprowadzania technologii informacyjnych i nauki języków obcych do wymogów unijnych. PiS stawiał również na elitarność kształcenia najzdolniejszej młodzieży na najwyższym poziomie w renomowanych uczelniach lub niektórych prestiżowych wydziałach i kierunkach studiów w powszechnych szkołach wyższych. LPR zaś będąc zdecydowanym eurosceptykiem nie wysunął żadnych wyróżniających się propozycji reform poza jedynie deklaracją powszechnego obowiązkowego średniego wykształcenia dla wszystkich i zwolnienia studentów wiejskich z opłat za studia.

3.6.6. Ugrupowania niestandardowe

Ostatnim z ważnych ugrupowań startujących w omawianych wyborach parlamentarnych była Samoobrona Rzeczypospolitej Polskiej⁵⁶⁶. Podobnie jak LPR było to

⁵⁶⁵ Z. Wrzodak, G. Janowski, *Rodacy*, w: *Praca, pomyślność, praworządność. Czyste ręce, gorące serca, otwarte umysły. Manifest Programowy Komitetu Wyborczego Ligi Polskich Rodzin* – ulotka wyborcza. Teczka Liga Polskich Rodzin 2001. Lista nr 10. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

⁵⁶⁶ Samoobrona Rzeczypospolitej Polskiej pochodzi od Samoobrony Leppera. Założona została 10 stycznia 1992 roku a zarejestrowana 12 czerwca 1992 roku. Swoimi korzeniami sięgała Związku Zawodowego Rolników „Samoobrona”, Związku Zawodowego Metalowców, Partii Przymierza „Samoobrona” oraz Partii Zielonych. Przywódcą do czasu samobójczej śmierci w 2011 roku był Andrzej Lepper. Jest to organizacja będąca mieszanką ideologii narodowo-lewicowej, chrześcijańsko-lewicowej, socjaldemokratycznej, chrześcijańsko-demokratycznej, nacjonalistycznej, narodowo-katolickiej i agrarnej. W swoim programie gospodarczym najogólniej rzecz ujmując odwoływała się do konieczności tworzenia głównych sektorów gospodarki – budownictwa, rolnictwa oraz małych i średnich przedsiębiorstw. Postulowała też tak zwaną trzecią drogę, która winna łączyć państwo opiekuńcze z postulatami wolnego rynku. Oznacza to, że popierała prowadzenie wolnej działalności gospodarczej przy podtrzymywaniu w złagodzonej formie części postulatów socjalnych powołując się między innymi na Encyklikę Jana Pawła II oraz dzieła ekonomiczne Douglassa Northa. W swojej działalności partia posiadała na swoim koncie wiele spektakularnych akcji publicznych, organizowanych przede wszystkim w czasie rządów koalicji AWS – UW, których celem było zwrócenie uwagi opinii publicznej na dramatyczną sytuację w rolnictwie. Niektóre z tych akcji przysparzały Samoobronie i jej liderowi sukcesów, w postaci chociażby otrzymywania dotacji na interwencyjny skup zboża czy mięsa czy wzrostu poparcia ze strony elektoratu, inne kończyły się negatywnymi sankcjami nakładanymi przez władze RP. Szerzej na temat genezy,

również ugrupowanie eurosceptyczne, obietnice w zakresie reform rzeczywistości oświatowej wyraziło również w sposób niezwykle pobieżny i ogólnikowy. Zostały one opublikowane w *Tezach programowych „Samoobrona RP”*. Dotyczyły one zatem jedynie: „*równego dostępu do wykształcenia na wsi i w mieście, bezpłatnej nauki na każdym szczeblu – pieniądze nie mogą decydować o tym, czy młody, zdolny człowiek zdobędzie wykształcenie, stypendiów dla tych, którzy rzeczywiście ich potrzebują – pomocy studentom niepełnosprawnym, takiej ilości środków finansowych, aby kultura i masowy sport mogły prawidłowo się rozwijać*”⁵⁶⁷.

Jak się zatem okazało propozycje większości stronnictw dotyczące reformowania oświaty, szkolnictwa wyższego i nauki sprowadzały się głównie do deklaracji związanych z dalszym przystosowaniem tych sektorów do potrzeb gospodarki opartej na wiedzy a tym samym wymogów unijnych. Dotyczyło to zarówno strony techniczno-organizacyjnej jak i kwestii wyrównania szans dostępu, która to została w sposób niezwykle innowacyjny przedstawiona przez SLD – UP. PSL zaś kwestię wyrównywania szans widziało w sposób bardziej tradycyjny, odwołując się do konieczności powstrzymania likwidacji szkół wiejskich i negatywnych skutków reformy edukacji wprowadzanej przez ówczesny rząd. Ugrupowaniem, które wyłamywało się z tego schematu było nowo powstałe Prawo i Sprawiedliwość, którego przedstawiciele zauważyli, iż system edukacji musi wpięrc służyć narodowi polskiemu poprzez spełnianie misji wychowawczej i przekazywanie minimum wiedzy z zakresu historii i kultury polskiej celem kreowania patriotyzmu, dopiero w drugiej kolejności może dostosowywać się do wymagań europejskich. LPR zaś będąc całkowicie przeciwną wstąpieniu Polski do UE obiecywało jedynie powszechne i obowiązkowe średnie wykształcenie. W kampanii wyborczej w 2001 roku mamy więc do czynienia z odejściem od podziałów światopoglądowych dotyczących między innymi kwestii religii czy wychowania seksualnego. Debata toczyła się wokół długofalowej roli polskiego systemu edukacji na tle Europy.

3.7. Wybory parlamentarne w 2005 roku

ideologii, programu i działalności tego ugrupowania zob. A. Paszkiewicz, *Partie i koalicje polityczne III RP...*, op. cit., s. 147 – 154.

⁵⁶⁷ *Edukacja, kultura, oświata i sport*, w: *Tezy programowe „Samoobrona RP”*, www.samoobrona.org.pl (2001). Te same postulaty znalazły się również w ulotce wyborczej, zaprezentowanej przez lidera stronnictwa – Andrzeja Leppera. Zob. A. Lepper, *Samoobrona w Sejmie jedyną dla nas szansą* [w:] *Wybory 2001 – jest tylko jedna Polska. Jest tylko jeden sposób – Samoobrona. Wybierz Samoobronę zamiast samozagłady*. Teczka Samoobrona RP 2001. Lista nr 4. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii politycznych ISP PAN.

Przed wyborami parlamentarnymi w 2005 roku pojawiła się znaczna liczba zupełnie nowych organizacji, które zarejestrowały swoje komitety i prowadziły działalność kampanijną⁵⁶⁸.

3.7.1. Ugrupowania liberalne

W kampanii związanej z wyborami parlamentarnymi 2005 roku brały udział dwie organizacje odwołujące się do ideologii neoliberalnej – Platforma Obywatelska Rzeczypospolitej Polskiej oraz Partia Demokratyczna – demokraci.pl. Reprezentanci pierwszego ugrupowania odwołali się do tych samych deklaracji dotyczących reform edukacji, szkolnictwa wyższego i nauki, podobnie z resztą jak i innych dziedzin z poprzedniej kampanii. Powtórzyli zatem ten sam program z 2001 roku nie opracowując żadnych nowych dokumentów. Z kolei przedstawiciele demokratów zaproponowali wytyczne bardzo zbliżone do tych, głoszonych przez Platformę i Unię Wolności. Chcąc nie chcąc dokonali zatem podsumowania zawierając w nim podstawowe argumenty optymalizujące pożądane działanie systemu edukacji. W dokumencie pt.: *Sprawdź, co Ci proponuje Partia Demokratyczna* zwrócono uwagę na konieczność budowy społeczeństwa opartego na wiedzy, które młodemu pokoleniu zapewni szansę rozwoju intelektualnego. W związku z tym obiecywano zadbać o dostosowanie programów nauczania do potrzeb nowoczesnego rynku pracy, wyrównanie szans dzieci i młodzieży pochodzących z różnych środowisk, wzmocnienie autonomii szkoły i jej dyrektora a także zapewnienie większego wpływu rodziców na szkołę oraz o stworzenie warunków do edukacji ustawicznej przez rozwój społeczeństwa informatycznego. Realizacji tych postulatów miało sprzyjać dostosowanie programów liceów do aktualnego cyklu nauczania, umożliwienie uczniom szkół ponadgimnazjalnych zwiększenie wpływu na ich własną naukę poprzez danie im możliwości wyboru przedmiotów celem zwiększenia odpowiedzialności uczniów za uzyskane rezultaty, stworzenie Specjalnych Stref Edukacyjnych na obszarach zagrożonych biedą i bezrobociem, organizowanie letnich szkół językowych dla biednych dzieci, wspieranie rozwoju talentów i uzdolnień dzieci i młodzieży z ubogich rodzin, zapewnienie równego traktowania szkolnictwa publicznego i niepublicznego, wykorzystanie i upowszechnianie w szkole innowacji oświatowych – Internetu, interaktywnych lekcji muzealnych czy kształcenia przemienne, poszerzanie

⁵⁶⁸ Obok znanych już ugrupowań do zupełnie nowych należały: Ruch Patriotyczny, Polska Partia Pracy, Partia Demokratyczna – demokraci.pl, Socjaldemokracja Polska, Polska Partia Narodowa, Centrum, odwołująca się do programu UPR z 1990 roku Platforma Janusza Korwina-Mikke, Komitet wyborczy Wyborców – Ogólnopolska Koalicja Obywatelska, Polska Konfederacja – Godność i Praca, Partia Inicjatywa RP, Dom Ojczysty i Narodowe Odrodzenie Polski. Zob. *Spis treści*, w: *Wybory 2005. Partie i ich programy*, red. I. Słodkowska, M. Dołbakowska, Warszawa 2006.

wszystkimi możliwymi sposobami dostępu do Internetu, stworzenie warunków do edukacji ustawicznej i nieformalnej aby coraz więcej ludzi mogło się uczyć w sposób niesformalizowany wykorzystując Internet, możliwości samokształcenia i specjalnie powołane ośrodki, których zadaniem byłoby potwierdzanie w drodze egzaminów i nadanie dyplomów ludziom, którzy w sposób niekonwencjonalny zdobywaliby umiejętności oraz stworzenie warunków kształcenia ustawicznego nauczycieli np. poprzez przeznaczenie odpowiedniej ilości czasu na kształcenie, urlopy naukowe i wsparcie uczelni wyższych. Należy też dążyć do ułatwień, które pozwoliłyby mężczyznom i kobietom na łączenie pracy, edukacji i życia domowego oraz działań mających na celu opracowanie podręczników, których treści łamałyby dotychczasowe stereotypy ogniskujące się wokół tradycyjnego pojmowania roli kobiety i mężczyzny. Tak więc zdaniem demokratów „szkoła powinna przygotowywać nie tylko do aktywności na rynku pracy, lecz także do uczestnictwa w demokracji. Powinna zachęcać do udziału uczniów w zajęciach pozalekcyjnych i wolontariacie. Musi uwrażliwiać na krzywdę innych ludzi i pobudzać do efektywnego działania. Szczególnym zadaniem edukacji staje się wyrabianie postawy tolerancji, poszanowania praw człowieka, gotowości do obrony praw mniejszości, wyczulenia na kwestię równego statusu kobiet i mężczyzn”⁵⁶⁹.

W zakresie reform szkolnictwa wyższego i nauki domagano się uwolnienia tych sektorów od zbędnej biurokracji, kształcenia elit poprzez studia doktoranckie, powołania funduszu stypendialnego dla uboższych studentów, podniesienia wynagrodzenia pracowników naukowych i zwiększenia środków na badania naukowe i ich komercjalizację. Chodziło zatem o działania zmierzające do dania najlepszym szkołom wyższym odpowiednio dużej samodzielności ekonomicznej, by same mogły sprostać europejskiej konkurencji, podniesienia stypendium doktoranckiego do wysokości średniej krajowej, zapewnienia doktorantom uprawnień pracowniczych, zwiększenia wynagrodzeń naukowców specjalizujących się w danych dziedzinach, umożliwienia studentom samodzielnego wyboru przedmiotów zgodnie z wyobrażeniem o przyszłym zawodzie, co nauczyłoby ich samodzielnego poszukiwania i uzupełniania wiedzy, powołania funduszu stypendialnego dla niezamożnej młodzieży zamieszkałej w rejonach oddalonych od miast i ośrodków akademickich, uwolnienia polskiej nauki od maszyny biurokratycznej, zwiększenia liczby i

⁵⁶⁹ Wiedza i kultura żeby człowiek dobrze wiedział. Zadbajmy o sukces naszych dzieci oraz pozycję szkoły i nauczycieli, w: Demokraci.pl, Sprawdź, co Ci proponuje Partia Demokratyczna, www.demokraci.pl, s. 25. Teczka Partia Demokratyczna – demokraci.pl. Lista nr 4. Zbór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

wysokości grantów badawczych np. na zakup nowej aparatury badawczej i nowych laboratoriów dla wybitnych naukowców, stworzenia funduszy umożliwiających naukowcom wyjazdy na staże i sympozja naukowe, oceniania i finansowania zespołów prowadzących działalność badawczą, powołania funduszu komercjalizacji badań współfinansującego uzyskanie patentów oraz grantowego na badania oceniającego plan komercjalizacji ich wyników, wreszcie wprowadzenia ulg finansowych dla przemysłu inwestującego w badania naukowe. Przedstawiciele omawianego ugrupowania uważali zatem, iż „*chcemy budować społeczeństwo ludzi wykształconych i ceniących wiedzę. Chcemy, żeby najzdolniejsi nie wyjeżdżali pracować za granicę. Potrzebujemy mądrej kadry naukowej. Musimy zwiększyć środki na naukę. Bo bez tego nie zbudujemy gospodarki opartej na wiedzy. Trzeba wprowadzić zasadę, że pieniądź wędruje za dobrym naukowcem*”⁵⁷⁰.

Widać więc wyraźnie, że pomimo pewnych drobnych różnic szczegółowych reprezentanci środowisk liberalnych podnosili te same argumenty chcąc dostosować polski system edukacji i nauki do potrzeb rozwijającej się gospodarki i wymogów unijnych, choć postulując odpowiednie reformy w drugim sektorze domagali się zatrzymania w naszym kraju wybitnie uzdolnionej kadry naukowej. Oczywiście popierano również realizację tak zwanej polityki równych szans dostępu młodzieży do wszystkich szczebli szkolnictwa proponując odpowiednie inicjatywy, jak chociażby pomoc stypendialną. *Novum* zaś stanowiło zwrócenie uwagi na konieczność równego traktowania kobiet i mężczyzn, w tym chociażby stawianie na

⁵⁷⁰ *Wiedza i kultura żeby człowiek dobrze wiedział. Uwolnijmy energię naukowców – połączmy naukę z pieniędzmi*, w; Ibidem, s. 25 – 26. Teczka Partia Demokratyczna – demokraci.pl. Lista nr 4. Zbór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN. Podobne argumenty znalazły się również w ulotce demokratów pt.: *POLSKA Instrukcja obsługi dla użytkownika*, w której to stwierdzono: „*Wszyscy jesteście mieszkańcami i właścicielami Polski. A skoro tak, to mamy prawo używać jej zgodnie z przeznaczeniem – dla siebie i dla świata. Mamy szansę! Mamy najliczniejsze w Europie młode pokolenie. Co drugi Europejczyk wchodzący na rynek pracy jest Polakiem! Musimy zainwestować, żeby stworzyć młodym ludziom możliwość kształcenia, zatrudnienia i rozwijania przedsiębiorczości. Zlikwidować największą porażkę naszego kraju – fakt, iż co trzeci młody Polak jest bez pracy. Zamiast zasiłków dawać możliwości. Inwestować w przyszłość i rozwój. Jeśli jesteś młoda lub młody to wiedz, że nasza instrukcja-program powstała z myślą o Tobie [i że starsi się o to nie obrażą]*”. (...) „*Człowiek powinien móc z dumą powiedzieć w świecie: „kształciłem się w Polsce”. Powinien mieć dostęp do wiedzy bez względu na wiek i sytuację. Powinien mieć dostęp do kultury i móc sam ją tworzyć. Dlatego proponujemy między innymi: inwestować w społeczeństwo wykształcone wprowadzając nauczanie dwóch języków obcych w szkole podstawowej, wspierając finansowo edukację dzieci i młodzieży z ubogich rodzin, tworząc warunki do edukacji ustawicznej i nieformalnej i wspierając rozwój zawodowy nauczycieli i pracowników naukowych. Inwestować w społeczeństwo informatyczne poszerzając dostęp do Internetu i odczuwalnie obniżając koszt dostępu do sieci. Wspierać naukę tworząc nowe formy finansowania badań i kształcenia specjalistów*”. Zob. Partia Demokratyczna – demokraci.pl, *Żeby człowiek dobrze wiedział*, [w:] *POLSKA Instrukcja obsługi dla użytkownika* – ulotka wyborcza Partii Demokratycznej – demokraci.pl . Teczka Partia Demokratyczna – demokraci.pl. Lista nr 4. Zbór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

ułatwienia mające na celu pogodzenie życia zawodowego, edukacyjnego i domowego przez przedstawicieli obu płci.

3.7.2. Ugrupowania lewicowe

Sojusz Lewicy Demokratycznej rozważania dotyczące pożądanego funkcjonowania systemu edukacji rozpoczął od złożenia sprawozdania, w którym to rozliczył się z wykonanych obietnic. W *Rozliczeniu programu wyborczego SLD – edukacja i informatyzacja kraju* czytamy: „Przywróciliśmy w szkołach opiekę medyczną oraz psychologiczno-pedagogiczną. Mimo wielu obaw wprowadziliśmy sprawnie od 2005 roku obowiązkową nową maturę. Rozszerzyliśmy działania wspomagające rozwój sportu powszechnego dzieci i młodzieży oraz osób niepełnosprawnych. Wprowadziliśmy do systemu edukacyjnego sześciolatkę. Znacząco zwiększyliśmy zakres inwestycji w szkolnictwie wyższym. Stworzyliśmy nowe szkoły wyższe w mniejszych ośrodkach oddalonych od centrów akademickich (Gniezno, Głogów, Walcz, Łomża). Zwiększyliśmy do 1,5 mld. kwotę na stypendia oraz zakres beneficjentów stypendiów naukowych i socjalnych rozszerzając go na uczelnie niepubliczne oraz studia wieczorowe i zaoczne. Zwiększyliśmy wysokość kredytu studenckiego i wydłużyliśmy o rok czas spłaty kredytu. Realizujemy program wyprawka szkolna, z którego w latach 2002 – 2004 skorzystało około 400 tysięcy pierwszoklasistów. Zwiększyliśmy dostępność technologii informacyjnych poprzez: Wyposażenie w pracownie komputerowe kilkanaście tysięcy szkół ponadpodstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych w ciągu czterech lat naszych rządów. Podpisanie umowy z TPSA „Internet za złotówkę” zapewniającej szkołom możliwość dostępu do szerokopasmowego Internetu. Wprowadzenie ulgi podatkowej dla gospodarstw domowych zmniejszającej koszty dostępu do Internetu (760 zł rocznie). Uruchomienie i ciągły rozwój Polskiej Biblioteki Internetowej, bezpłatnie dostępnej dla wszystkich bazy zawierającej obecnie ponad 25 000 publikacji z różnych dziedzin”⁵⁷¹.

⁵⁷¹ *Edukacja i informatyzacja kraju*, w: *To jest prawda – wasz głos nie został zmarnowany! Rozliczenie programu wyborczego SLD – broszura wyborcza Sojuszu Lewicy Demokratycznej*, s. 4. Podobnego rozliczenia przedstawiciele Sojuszu dokonali w ulotkach wyborczych. W ulotce *Obietnice wykonane* do zrealizowanych postulatów dodano jeszcze powołanie Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, Funduszu im. Komisji Edukacji Narodowej, który miał pomagać najuboższym uczniom ze wszystkich szkół, uruchomienie Biblioteki Wirtualnej Nauki oraz rozpoczęcie programu „lkonka”, który miał polegać na uruchomieniu punktów powszechnie dostępnego i bezpłatnego Internetu w bibliotekach publicznych we wszystkich polskich gminach. Z kolei kandydat do parlamentu Grzegorz Walkiewicz w ulotce *Polska równych szans Europa równych praw* powtórzył wszystkie zarysowane wyżej zrealizowane postulaty. Zob. *Edukacja i informatyzacja*, w: *Obietnice wykonane. Sojusz lewicy Demokratycznej rozlicza się przed wyborcami*; oraz: G. Walkiewicz, *Czekam na Wasz głos! Rządy SLD dały Polakom przede wszystkim pracę, edukację, informatyzację kraju*, w: *Polska równych*

Sojusz przedstawił również kolejne obietnice, które zamierzał zrealizować w ciągu następnych czterech lat. Zostały one zawarte w *Programowej Deklaracji Wyborczej SLD w wyborach 2005 roku*. Ogniskowały się one wokół powrotu do bezpłatnych przedszkoli dla dzieci, bezpłatnych zajęć pozalekcyjnych z języków obcych, uruchomienia systemu stypendialnego już dla uczniów szkół podstawowych, wprowadzenia bezpłatnych posiłków dla dzieci potrzebujących, stworzenia systemu opieki dla dzieci po zajęciach szkolnych, zwiększania liczby godzin zajęć sportowo-rekreacyjnych dla wszystkich typów szkół, zapewnienia swobodnego i równoprawnego dostępu młodzieży do rynku pracy i zawodów korporacyjnych, dostosowania edukacji do rynku pracy, dalszego zwiększania dostępu do Internetu, rozwoju kształcenia ustawicznego, lepszej współpracy nauki i gospodarki z uwzględnieniem wykorzystania dorobku polskich naukowców, rozwoju gospodarczego poprzez inwestycje w badania naukowe. W kwestiach światopoglądowych zaś popierano budowę państwa świeckiego, tolerancyjnego i neutralnego światopoglądowo, czego dowodem miało być nieuwzględnianie ocen z religii na świadectwach szkolnych i wprowadzenie przedmiotu „Edukacja seksualna”⁵⁷².

Podobnie w działalności kampanijnej postąpiło drugie nowopowstałe ugrupowanie o orientacji socjaldemokratycznej – Socjaldemokracja Polska - SdPL⁵⁷³. W ulotce wyborczej *zrobiliśmy... zrobimy* powoływano się na osiągnięcia tak naprawdę SLD, do których należało wprowadzenie stypendium na wyżywienie i zakwaterowanie, wywalczenia dodatkowego terminu matur w 2005 roku oraz 250 mln złotych na stypendia dla dzieci i młodzieży z rodzin niezamożnych. Z kolei do przyszłych deklaracji zaliczono zmniejszenie uczniów w klasach do około dwudziestu, wprowadzenie obowiązkowego języka angielskiego od drugiej klasy szkoły podstawowej, odchudzenie podręczników o połowę w myśl realizacji zasady „mniej

szans. Europa równych praw. Teczka Sojusz Lewicy Demokratycznej 2004 – 2005. Lista nr 7 Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

⁵⁷² *Praca i walka z biedą. Gospodarka dla człowieka. Europejskie standardy demokratyczne i socjalne, w: Naprzód! Sprawiedliwość Społeczna i Praca Programowa Deklaracja Wyborcza SLD w wyborach 2005 r.* Broszura wyborcza SLD. Teczka Sojusz Lewicy Demokratycznej 2004 – 2005. Lista nr 7 Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

⁵⁷³ Socjaldemokracja Polska – SdPL powstała 26 marca 2004 roku w wyniku rozłamu w SLD. Inicjatorem powstania był Marek Borowski. Z upływem czasu do ugrupowania przystępowali działacze z Sojuszu, Unii Pracy oraz ówczesny wicemarszałek Sejmu Tomasz Nałęcz. Program partii był bardzo zbliżony do programu SLD praktycznie we wszystkich dziedzinach. Formacja ta była niezwykle proeuropejska, czego wyrazem była *Deklaracja programowa Socjaldemokracji Polskiej* z 14 maja 2006 roku, w której to opowiadała się za dogłębną integracją polityczną państw Starego Kontynentu, co miało sprzyjać tworzeniu Europy Federalnej, socjalnej, solidarnościowej i społecznie sprawiedliwej, pomagającej krajom rozwijającym się i zapewniającej ochronienie uchodźcom, multilateralnej w stosunkach międzynarodowych i opartej w gospodarce na zasadzie zrównoważonego rozwoju. Zob. Ł. Daniel, *Polska lewica wobec Unii Europejskiej i wyzwań przed nią stojących – analiza programowa na szczeblu krajowym*, w: *Polska lewica u progu XXI wieku*, red. Ł. Tomczak, Wrocław 2008, s. 68 – 69.

wkuwać – więcej myśleć” i wprowadzenia wyższej subwencji oświatowej dla gmin o szczególnie wysokim bezrobociu⁵⁷⁴.

Dalsze deklaracje zostały opisane w *Programie Nowej Lewicy*. Były one częściowo zbieżne z obietnicami sformułowanymi przez SLD, jednakże zawierały pewne odmienności szczegółowe. Dotyczyły one realizacji haseł: ciekawej szkoły – szkoły umiejętności, równego startu młodych, e-szkoły, szkół wyższych oraz zapewnienia możliwości nauki każdemu dziecku. Pierwszy postulat oprócz stworzenia 20 osobowych klas i nauki języka obcego od drugiej klasy szkoły podstawowej miał obejmować naukę języków obcych w grupach zaawansowania a nie wiekowych, w zakresie drugiego postulatu miało się znaleźć stworzenie maksymalnie trzech podręczników dla każdego przedmiotu oraz położenie nacisku na uczenie zadaniowe w grupach nastawione na rozwijanie samodzielnego myślenia i twórczego rozwiązywania problemów. Równość startu miała być urzeczywistniana przez obniżenie wieku szkolnego do szóstego roku życia a przedszkolnego (zerówka) do piątego roku życia, rozwój ognisk przedszkolnych dla dzieci wiejskich oraz wydłużenie czasu trwania edukacji na poziomie średnim do czterech lat (czteroletnie liceum). E- szkoła miało obejmować szeroko rozumianą informatyzację szkolnictwa oraz działania zmierzające do odbiurokratyzowania pracy nauczyciela i uczynienia zeń wychowawcy i dydaktyka umiającego dzięki szkoleniom komputerowym posługiwać się technologiami informacyjnymi na każdych zajęciach. Reforma szkolnictwa wyższego obejmowałaby zwiększenie autonomii renomowanych uczelni w zakresie tworzenia nowych programów studiów, otwarcia absolwentom drogi do zawodów prawniczych dzięki egzaminom państwowym organizowanym przez Ministerstwo Sprawiedliwości, zwiększenie kontroli i egzekwowanie jakości standardów szkół wyższych, likwidację habilitacji przy podniesieniu poziomu doktoratu oraz modernizację i uczynienie konkurencyjnej polskiej nauki. Ostatni postulat dotyczący pomocy finansowej miał być realizowany przez utworzenie Narodowego Funduszu Edukacyjnego – „Edukacja XXI wieku”, który gromadziłby środki na stypendia i darowizny dla szkół. Dodatkową formą pomocy byłoby uruchomienie Akademii Telewizyjnej i Internetowej, zwiększającej dostęp do kształcenia z każdego miejsca⁵⁷⁵.

⁵⁷⁴ *Edukacja nowoczesna szkoła*, w: *Zrobiliśmy od kwietnia 2004 roku... zrobimy. SdPL dla lepszej przyszłości*. Ulotka wyborcza Socjaldemokracji Polskiej. Teczka Socjaldemokracja Polska 2004. Lista nr 5. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

⁵⁷⁵ *Edukacja XXI wieku. Naprzeciw globalizacji i nowoczesnej Europie*, w: *Socjaldemokracja Polska Program Nowej Lewicy (najważniejsze kwestie)* www.sld.org.pl 2005, s. 9 – 10. Ciekawym materiałem dotyczącym pomocy materialnej dla młodzieży rozpoczynającej studia wyższe była ulotka pt.: *Gratulujemy!!! Borówka rozpoczyna studia wyższe! Borówka idzie na studia!!!* Został w niej omówiony ówczesny system pomocy

Zupełnie od innej strony do kwestii reform edukacji podchodzili przedstawiciele trzeciego, niewielkiego i z pewnością zapomnianego ugrupowania jakim była Antyklerykalna Partia Postępu RACJA⁵⁷⁶. Nie zwracali oni zupełnie uwagi na kwestie głoszone przez SLD i SdPL odnoszące się do przystosowania tego sektora do potrzeb gospodarki i wymogów unijnych. Interesowali się jedynie problematyką odnoszącą się do obecności religii w szkołach, wychowaniem seksualnym i ogólnego celu oświaty. W swoich ulotkach postulowano usunięcie lekcji religii ze szkół publicznych, niepublicznych i co ciekawe tych prowadzonych przez kościoły i związki wyznaniowe dotowanych przez państwo i samorządy na rzecz wprowadzenia w formie informacyjnej zajęć z religioznawstwa oczywiście przy wykluczeniu preferowania jakiejkolwiek doktryny wyznaniowej za dominującą. Celem zaś wszelkich reform szkolnictwa winno być kształtowanie postaw obywatelskich, tolerancyjnych i odpowiedzialnych. W związku z tym należałoby uczynić niezbędnym wprowadzenie w pełnym zakresie edukacji seksualnej, co przyczyniłoby się do zmniejszenia liczby aborcji oraz zatrudniać w szkołach publicznych nauczycieli będących absolwentami świeckich uczelni. Dodatkowe zalecenia reprezentantów tej formacji ogniskowały się wokół odejścia państwa od

materiałnej, jaki obowiązywał na studiach wyższych oraz wskazówki dla tych, którzy nie zdali matury i nie mogli podjąć dalszego kształcenia. Zob. Socjaldemokracja Polska, *Gratulujemy!!! Borówka rozpoczyna studia wyższe! Borówka idzie na studia!!!* Teczka Socjaldemokracja Polska 2004. Lista nr 5. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

⁵⁷⁶ Antyklerykalna Partia Postępu RACJA powstała w sierpniu na bazie dynamicznie rozwijającego się ruchu antyklerykalnego w Polsce u źródeł którego, za sprawą zawarcia Konkordatu ze Stolicą apostolską leżała ekspansja Kościoła Katolickiego we wszystkie sfery życia obywateli, co powoduje naruszenie konstytucyjnych zasad wolności sumienia i wyznania, równości wobec prawa, jednakowych praw publicznych niezależnie od statusu społecznego, światopoglądu, narodowości, preferencji seksualnych, czy nieskrepowanego rozwoju intelektualnego, np. sprawa aborcji, czy legalizacji związków partnerskich. Zdaniem RACJI zapisy Konkordatu przyczyniają się również do ponoszenia przez państwo znacznych i nieuzasadnionych społecznie kosztów utrzymania obiektów sakralnych, związanych z ich remontami, czy budową nowych, czego dowodem była budowana Świątynia Opatrzności Bożej, kosztów utrzymania duchownych, kosztów zwrotu majątków ziemskich i innych intratnych dóbr pomimo, że Kościół uzyskał już rekompensatę za upaństwowione przez komunistów dobra po II wojnie światowej. Sprawia to, że duchowni, władze państwowe i urzędnicy stanowią towarzystwo wzajemnej adoracji, działając poza prawem często przekazują Kościołowi intratne dobra, które dotychczas stanowiły własność ogólnonarodową. Program RACJI obejmował wypowiedzenie Konkordatu Stolicy Apostolskiej, wyprowadzenie lekcji religii ze szkół, zaprzestanie dotowania budownictwa obiektów sakralnych, przywrócenie cmentarzy komunalnych, przywrócenie społeczeństwu dóbr nieprawnie zagrabionych przez Kościół, przeznaczenie środków z likwidacji skutków Konkordatu na rozwój oświaty i służby zdrowia, świadczenia społeczne oraz rozwój polskiej armii. Działania te miały przyczynić się do prawdziwego urzeczywistnienia humanistycznych zasad określonych w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 roku. 24 lipca 2005 roku RACJA wraz z Komunistyczną Partią Polski i Polską Partią Socjalistyczną podpisała porozumienie wyborcze, na mocy którego przedstawiciele tych ugrupowań mieli wystartować w wyborach parlamentarnych 2005 roku z list wyborczych Komitetu Polskiej Partii Pracy po to by tworzyć Polskę pracy, równych szans, powszechnego dostępu do oświaty i służby zdrowia, świecką i demokratyczną. Szerzej na temat genezy i programu RACJI zob. *Antyklerykalna Partia Postępu RACJA – ulotka wyborcza*. Teczka Polska Partia Pracy. Lista nr 2. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN. Zob. też: *Polska Partia Pracy Porozumienie wyborcze Antyklerykalnej Partii Postępu „Racja” i Polskiej Partii Pracy*, w: *Wybory 2005. Partie i ich programy...*, op. cit., s. 49 – 50.

finansowania szkół każdego szczebla należących do Kościołów i związków wyznaniowych oraz wydziałów teologicznych na uczelniach świeckich, zagwarantowania bezpłatnego dostępu obywateli do oświaty na wszystkich jej poziomach oraz wprowadzenia sprawnie działającego systemu stypendialnego dla uczniów z rodzin ubogich⁵⁷⁷.

Ogólnie rzecz ujmując przedstawiciele środowisk lewicowych, z pominięciem APP RACJA prowadzili działalność kampanijną, której cechą było zdanie sprawozdania przed społeczeństwem z zakresu reform edukacji, nastawionych na realizację szeroko rozumianej polityki równych szans dostępu oraz informatyzacji mającej na celu przystosowanie tych obszarów do potrzeb rozwoju gospodarczego i wymogów unijnych. Podobne tezy zawarli też jako obietnice na następne cztery lata. Ostatnie ugrupowanie natomiast koncentrowało się na kwestii świeckości szkoły jako fundamentu kształtowania postaw tolerancyjnych, obywatelskich i odpowiedzialnych związanych z budową neutralnego światopoglądowo państwa, w którym każdy powinien znaleźć swoje miejsce oraz obecności i roli wychowania seksualnego.

3.7.3. Ugrupowania agrarne

Podobnie jak we wcześniejszych kampaniach PSL wysuwało niezmienione pod względem merytorycznym postulaty. Odnosiły się one zatem do respektowania konstytucyjnej zasady bezpłatności nauczania we wszystkich szkołach na każdym szczeblu aby zagwarantować dzieciom wiejskim niczym nieograniczoną możliwość odebrania przyzwoitego wykształcenia, wdrożenia systemu powszechnego wychowania przedszkolnego, wspierania społeczności wiejskich zaangażowanych w budowę nowych szkół, wprowadzenia i upowszechniania systemu kształcenia ustawicznego ze szczególnym uwzględnieniem tworzenia centrów kształcenia na odległość, wprowadzenia pomocy materialnej dla uczniów i studentów w ramach Powszechnego Funduszu Stypendialnego oraz realizacji programów „Internet w szkole” oraz „Edukacja na rzecz integracji” pozwalających polskiej młodzieży lepiej konkurować i współpracować z rówieśnikami z Europy Zachodniej. Ważne jest również udostępnienie sportu szkolnego dla młodzieży oraz pomoc absolwentom szkół w

⁵⁷⁷ Obietnice dotyczące realizacji powyższych postulatów znajdują się w następujących materiałach: *Antyklerykalna Partia Postępu „Racja” nie walczy z religią ani Kościołem*, w: *Kraju Polan powstań z kolan. W czasach, kiedy nic nie zależy od nikogo, zrobimy coś, co by zależało od nas samych; Oświata*, w: *Antyklerykalna Partia Postępu RACJA Co chcemy zrobić dla Polski? Przeczytaj skrót naszych założeń programowych*; oraz: *Założenia programowe polityka światopoglądowa*, w: *Antyklerykalna Partia Postępu RACJA – Ujawniamy fakty obalamy mity*. Teczka Polska Partia Pracy. Lista nr 2. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

znalezieniu pierwszej pracy⁵⁷⁸. PSL kładło na swój sposób nacisk na podobne wytyczne, co przedstawiciele obozu lewicowego, lecz akcentowało konieczność rozwoju edukacji na obszarach wiejskich.

3.7.4. Ugrupowania konserwatywne

Znane już z kampanii wyborczej z 2001 roku Prawo i Sprawiedliwość przedstawiło dalsze wizje reform omawianych wycinków rzeczywistości. W *Programie 2005 IV Rzeczpospolita – sprawiedliwość dla wszystkich* działacze formacji zwrócili uwagę na następujące priorytety: kształcenie kadry nauczycielskiej na wysokim poziomie merytorycznym i moralnym, objęcie maturą jak największej liczby uczniów, prowadzenie polityki wyrównywania szans, zaciśnięcie współpracy na linii szkolnictwo – podmioty gospodarcze, utrzymanie bezpłatnych studiów na państwowych uczelniach, podniesienie jakości polskiego szkolnictwa wyższego oraz zwiększenie skali finansowania badań naukowych. Do dalszych wytycznych należało zwiększenie dodatków motywacyjnych dla nauczycieli w zależności od ich poziomu kwalifikacji i zaangażowania, reformowanie programów nauczania poprzez ich dostosowywanie do wymagań stawianych uczniom na sprawdzianach i egzaminach państwowych a także do wymagań współczesności, egzemplifikacją czego byłoby wprowadzenie obowiązkowego nauczania informatyki i języka angielskiego od poziomu „zerówki”, przywrócenie ocenom z zachowania takiej samej rangi co stopniom z pozostałych przedmiotów, oparcie wychowania na jednolitym, chrześcijańskim systemie wartości, religii katolickiej, historii Polski i edukacji patriotycznej, zapewnienie uczniom podstawowej opieki medycznej i dożywiania, uproszczenie szkół stricte zawodowych wraz z unowocześnieniem programów przysposabiających do zawodu, podniesienie jakości kształcenia na studiach wyższych, wzrost nakładów na działalność uczelni, ustanowienie stypendiów rządowych dla maturzystów na zagranicznych uczelniach wyższych, finansowanie przedsięwzięć naukowych o charakterze praktycznym z funduszy strukturalnych a badań podstawowych z nauk ścisłych, humanistycznych i społecznych ze

⁵⁷⁸ Wyrównywanie szans rozwojowych i troska o najuboższych, w: *Program wyborczy Polskiego Stronnictwa Ludowego*, - broszura wyborcza PSL, 23 lipca 2005r, s. 2. Kandydat na posła z Warszawy startujący z pozycji nr 3 Mirosław Karapyta wysunął podobne argumenty twierdząc, że podstawą godnego życia Człowieka jest praca, dom, nauka i rodzina. W obszarze nauki i kultury proponował wyrównywanie szans w dostępie do nauki (powszechne wychowanie przedszkolne, poprawa bazy szkolnej i wyposażenia, Internet, pomoc materialna dla uczniów z rodzin ubogich, tania stołówka w każdej szkole, opieka medyczna dla każdego ucznia), bezpłatne nauczanie na wszystkich szczeblach kształcenia, budowę hal sportowych w każdej gminie, wyższy poziom wychowania fizycznego uczniów i studentów oraz ochrona dziedzictwa kulturowego. Zob. M. Karapyta, *Mój program: „Widzieć człowieka” – nauka i kultura*, w: *Zadbamy o Polskę, zadbam o podkarpacie*. Teczka Polskie Stronnictwo Ludowe 2003 – 2009. Lista nr 10. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

zwiększonych funduszy na naukę, przebudowanie systemu stowarzyszeń naukowych i pozauczelnianych instytutów, wprowadzenie jawności decyzji o przyznawaniu bądź nieprzyznawaniu grantów oraz zmianę mechanizmu weryfikacji wyników prac naukowych z formalnego na merytoryczny⁵⁷⁹.

PiS przywiązywało ogromną wagę do wychowania w oparciu o patriotyzm, chrześcijański system wartości i osoby nauczyciela. W dokumencie *Polska Katolicka w Chrześcijańskiej Europie* zwracano uwagę na to, iż „Podstawowym celem szkoły jest umożliwienie młodemu człowiekowi harmonijnego rozwoju, rozwoju jego zdolności intelektualnych i fizycznych oraz duchowych i moralnych; nauczanie i wychowanie młodego pokolenia ku dobru wspólnemu własnej ojczyzny i świata, zgodnie z interesem rodziny i państwa a także zdobywanie zdolności umożliwiających życie we współczesnym świecie i korzystanie z dorobku naszej cywilizacji. Jednocześnie szkoła musi opierać swoją działalność na wspólnym dla większości i respektowanym przez wszystkich systemie wartości. Dla systemu wychowawczego szkolnictwa publicznego powinno to być respektowanie chrześcijańskiego systemu wartości oraz oparcie się na tysiącletniej tradycji narodu i państwa polskiego. Dlatego też polskiej szkole przywrócić należy zaniechane od kilkudziesięciu lat kształcenie postaw patriotycznych. Dlatego niezmiernie ważne jest przygotowanie zawodowe nauczycieli także ze względu na specyfikę tego zawodu – powołania. Zawód nauczyciela skupia w sobie cechy zawodu wolnego i służby. Z jednej strony nauczyciel zostaje na lekcji sam na sam ze swoimi uczniami. Może stać się dla nich mistrzem (...) lub (...) co gorsze demoralizatorem. Z drugiej strony nauczyciel jest pomocnikiem rodziców, środowiska lokalnego, Państwa i Kościoła w wypełnianiu ich funkcji kształcących i wychowawczych. Nie może wykonywać pracy wbrew nim, wbrew dobru

⁵⁷⁹ Rozdział 7. Edukacja, w: *Program 2005 IV Rzeczpospolita – sprawiedliwość dla wszystkich* – broszura wyborcza PiS 2005, s. 16 – 18. Teczka Prawo i Sprawiedliwość 2005. Lista nr 6. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN. Należy zaznaczyć, że przedstawiony dokument jest skrótem znacznie bardziej obszernego materiału o tym samym tytule, którego część dotycząca reformy edukacji proponowanej przez PiS w kontekście innych materiałów programowych opracowanych przez niniejsze ugrupowanie o podobnej treści została szczegółowo opisana w II rozdziale niniejszej dysertacji. Podobne poglądy w wersji jeszcze bardziej skróconej zostały zawarte w wydanej przez Lecha Kaczyńskiego ulotce również o tym samym tytule. W punkcie dotyczącym reform edukacji stwierdził: „Zreformujemy szkolnictwo i programy nauczania. Podniesiemy kwalifikacje nauczycieli i podniesiemy poziom nauczania. Uczynimy szkołę bezpieczniejszą. Podwyższymy poziom kształcenia w małych ośrodkach. Na wyższych uczelniach będzie więcej młodzieży ze wsi. Nie zgadzamy się na wprowadzenie odpłatności za studia wyższe. Polskie szkoły wyższe będą na europejskim poziomie. Twój wybór – lepsze szkoły i skuteczniejsze nauczanie. Zob. L. Kaczyński, *Rzeczpospolita uczciwym i sprawnym państwem*, w: *Lech Kaczyński prezentuje IV Rzeczpospolita – sprawiedliwość dla wszystkich* – ulotka wyborcza PiS Lecha Kaczyńskiego. Teczka Prawo i Sprawiedliwość 2005. Lista nr 6. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

wspólnemu. (...). Nie może stać się urzędnikiem państwowym, wypełniającym polecenia władzy. (...). Jednocześnie nauczyciel nie może być niezależnym od rodziców, środowisk lokalnych, Państwa i Kościoła, mistrzem realizującym własne wizje pedagogiczne”. Taki system wychowawczy może umiejętnie osadzić młodego człowieka w kanonie kultury polskiej, wykreować w jego umyśle pozytywny stosunek do rodziny, narodu, ojczyzny, Kościoła wdrożyć do respektowania chrześcijańskiego pojmowania człowieka oraz co najważniejsze ochronić przed skutkami demoralizacji społecznej⁵⁸⁰.

Liga Polskich Rodzin, również znane ugrupowanie z kampanii wyborczej sprzed czterech lat wysunęło istotne kierunki przemian w polskiej oświacie i nauce. Niektóre z nich były wręcz populistyczne. Odnośnie niższych szczebli szkolnictwa proponowano zapewnienie wszystkim dzieciom bezpłatnego, powszechnego, 12-klasowego wykształcenia średniego ogólnokształcącego lub technicznego, zwiększenie liczby uczniów szkół średnich i studentów, uruchomienie działów: „Oświata i wychowanie” oraz „Szkolnictwo wyższe”, których zadaniem byłoby zwiększanie wydatków publicznych na każdego ucznia i studenta. W zakresie wyższych szczebli edukacji zwracano uwagę na konieczność uruchomienia nowych, prorozwojowych i zgodnych z nową Strategią rozwoju Polski kierunków studiów, zwiększenia liczby studiujących na kierunkach technicznych oraz tych związanych z przemysłem geoenergetycznym, chemicznym, rolno-spożywczym i obronnym. W zakresie działalności naukowej proponowano przede wszystkim wyodrębnić kierunków wiodących i uczynienie z nich specjalności narodowych. Byłyby to: „Człowiek”, „Środowisko człowieka. Rozwój”, „Energia Transport”, „Materiałoznawstwo i inżynieria materiałowa” oraz „Współczesne technologie informatyczne”. Kierunki te byłyby odpowiednio finansowane z budżetu państwa oraz z działu „Nauka, badania i rozwój technologiczny”. Zwracano też uwagę na niezbędną zwiększenia liczby podmiotów gospodarczych krajowych i zagranicznych, które działałyby w Polsce, prowadziłyby badania naukowe przy jednoczesnym podejmowaniu na szeroką skalę własnej działalności prorozwojowej i badawczej⁵⁸¹.

⁵⁸⁰ *Wobec demoralizacji*, w: *Prawo i Sprawiedliwość Polska Katolicka w Chrześcijańskiej Europie*, Warszawa 2005, s. 27 – 28. Teczka Prawo i Sprawiedliwość 2005. Lista nr 6. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

⁵⁸¹ *Oświata, szkolnictwo wyższe, kultura. Nauka badania i rozwój*, w: *Liga Polskich Rodzin, Skróty programu gospodarczego trwałego rozwoju, wykorzystującego naukę, wiedzę oraz zasoby przyrodnicze, zmierzającego do samowystarczalności kraju dla niepodległej Polski oraz suwerennego narodu polskiego*, Warszawa – Kraków,

Środowiska konserwatywne zawierały odmienne postulaty od tych głoszonych przez liberałów, czy lewicę. PiS nadal utrzymywało, że polityka oświatowa oparta na edukacji patriotycznej, historii Polski, chrześcijańskim systemie wartości musi poprzez odpowiednie oddziaływanie wychowawcze służyć narodowi Polskiemu a co więcej budowie chrześcijańskiej Europy. Dopiero w drugiej kolejności winna ona skoncentrować się na reformach związanych z jego przystosowaniem do potrzeb związanych z nowoczesną gospodarką czy UE, co zostało potraktowane jako równie ważny postulat. LPR zaś będąc przeciwne wstąpieniu Polski w struktury europejskie domagało się takich przemian w omawianych sektorach, by przyczyniły się one do budowy samowystarczalnej i niezależnej od innych państw gospodarki naszego kraju.

3.7.5. Ugrupowania chrześcijańsko-demokratyczne

Ugrupowaniem o *stricte* chrześcijańskim systemie aksjologicznym, którego reprezentanci ubiegali się o mandaty w parlamencie w wyborach 2005 roku była mało znacząca, działająca w latach 2004 - 2008 powstała mówiąc w dużym uproszczeniu na gruncie AWS Partia Centrum, w skrócie Centrum. W *Tezach programowych* zwracała ona jedynie uwagę na konieczność rozwoju edukacji na obszarach wiejskich jako elementu wyrównywania szans w stosunku do obywateli zamieszkałych w mieście oraz instrumentu wspierania wszechstronnego rozwoju mieszkańców obszarów wiejskich⁵⁸². Z kolei w ulotce wyborczej *Bądź w Centrum polskich spraw* zwrócono uwagę na to, że „*dziedzictwo kulturowe oraz dobre wykształcenie społeczeństwa to podstawa tożsamości narodu. Dlatego chcemy: 1. Zadbać o byt i funkcjonowanie na odpowiednim poziomie placówek kulturalnych o statusie narodowym oraz o właściwe ich wykorzystanie. 2. Kontynuować reformę oświaty gwarantującą absolwentom dorównanie poziomem wykształcenia i przygotowaniem zawodowym do poziomu absolwentów państw zachodnich. 3. Wyrównania szans edukacyjnych dzieci i młodzieży z obszarów wiejskich oraz stworzenia specjalistycznego systemu edukacji rolniczej. 4. Określić role i warunki funkcjonowania mediów publicznych z*

kwiecień 2003, s. 15 – 17. Teczka Liga Polskich Rodzin 2002 – 2005. Lista nr 3. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN. Pojedynczą osobą która wypowiedziała się krótko na temat edukacji był Filip Sakowicz, kandydat na posła w ramach tak zwanej szczęśliwej siódemki. Opowiedział się za zwiększeniem płac dla nauczycieli, czytelnymi zasadami ich awansu oraz weryfikacją zbyt liberalnej Karty Praw Ucznia. Zob. F. Sakowicz, *Edukacja, rolnictwo, obwodnica dla Warszawy, Naprawa Służby Zdrowia*, w: *Liga Polskich Rodzin szczęśliwa siódemka*. Teczka Liga Polskich Rodzin 2002 – 2005. Lista nr 3. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

⁵⁸² J. Byliński, *Problemy Wsi i Rolnictwa*, w: *Tezy programowe* – Materiały do dyskusji opracowane przez grupę ekspertów pod kierownictwem prof. Zbigniewa Religii, s. 5. Teczka Inicjatywa Polityczna Centrum 2002 – 2004. Lista nr 11. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

warunkami ich prywatyzacji. (...). 6. Stworzenia warunków konkurencji dla mediów komercyjnych”⁵⁸³. Warto podkreślić, że Centrum oprócz tradycyjnych i podobnych do innych formacji głoszonych haseł zachwalało opracowaną i wdrażaną od 1999 roku przez AWS reformę oświaty traktując ją jako warunek dostosowania polskiej polityki oświatowej do standardów unijnych. Jest to ważne stanowisko, albowiem jak wiadomo reforma ta, a zwłaszcza jej sposób i tempo wdrażania w połączeniu z reformą samorządową i służby zdrowia budziła od samego początku w innych środowiskach politycznych, zwłaszcza agrarnych i lewicowych dość znaczne kontrowersje. Dotyczyło to również nowej matury.

3.7.6. Ugrupowania niestandardowe

Znana już Samoobrona Rzeczypospolitej Polskiej w *Programie społeczno-gospodarczym* opracowała szeroki projekt zmian w omawianej problematyce. Powołując się na pierwsze cztery punkty 70 – tego artykułu Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej uchwalonej 2 kwietnia 1997 roku postulowała równoprawną i realną dostępność obywateli do edukacji na wszystkich szczeblach i formach domagając się pełnej realizacji konstytucyjnych powinności państwa w tym zakresie. Celem spełnienia tego warunku należało zaprzestać marnotrawienia środków budżetowych na radykalne reformy tego sektora przeznaczając je na upowszechnienie wsparcia stypendialnego dla uczniów o niskim statusie materialnym, wspieranie inicjatyw lokalnych zajmujących się organizacją niepublicznych szkół i świetlic środowiskowych, zahamowanie procesu likwidacji szkół wiejskich, odbudowę sieci szkolnych i pozaszkolnych bibliotek publicznych oraz pozaszkolnych placówek oświatowych, jak domy kultury, czy ośrodki sportowe, zapewnienie dzieciom bezpłatnego dojazdu do szkół i innych instytucji kulturalnych i wychowawczych, uruchomienie pomocy edukacyjnej dla dzieci z rodzin pracowników PGR, rodzin wielodzietnych, zastępczych i rejonów o wysokim zagrożeniu bezrobociem, ubóstwem i wykluczeniem społecznym, budowę internatów i akademików, umożliwienie studentom uczelni publicznych i niepublicznych korzystania ze stypendiów na takich samych zasadach oraz szeroko rozumiane ułatwienia w dostępie do edukacji dzieciom i młodzieży niepełnosprawnej. Działania te byłyby uzupełniane realizacją zadań dodatkowych, wzmacniających postanowienia konstytucyjne oscylujących wokół wprowadzenia elementów programowych zapewniających wychowanie w duchu patriotyzmu i poszanowania tradycji narodowych, wspierania organizacji młodzieżowych a także

⁵⁸³ VII. „Kultura i edukacja”, w: *Bądź w Centrum polskich spraw*. Ulotka wyborcza Komitetu Wyborczego Centrum. Teczka Inicjatywa Polityczna Centrum 2002 – 2004. Lista nr 11. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

sportowych i stowarzyszeń realizujących zadania wychowawcze, przygotowania młodych ludzi do życia w rodzinie, upowszechnienia wiedzy o prawach i obowiązkach obywateli wynikających z Konstytucji RP, propagowania wśród dzieci i młodzieży zachowań prospołecznych poprzez uczestniczenie w ważnych inicjatywach lokalnych, zapobiegania narkomanii i innym patologiom społecznym poprzez prewencje i propagowanie zdrowego stylu życia młodych ludzi, przywrócenia socjalno-opiekuńczej funkcji szkoły poprzez szeroki system dożywienia dzieci i młodzieży, organizowanie zajęć pozalekcyjnych i kół zainteresowań oraz uczynienia naczelnym priorytetem państwa zapewnienia szkołom odpowiednio wykwalifikowanej kadry nauczycielskiej, która mając powołanie, predyspozycje kompetencje i autorytet w społeczeństwie byłaby zdolna do realizacji powyższych celów i przekazania wiedzy z tajników wykonywania tego zawodu pokoleniom przyszłych nauczycieli i wychowawców⁵⁸⁴. Zatem najważniejszym punktem odniesienia kampanii wyborczej Samoobrony RP było nie tyle dostosowywanie polityki edukacyjnej państwa polskiego do wymogów zewnętrznych, czy przedstawianie szerokich postulatów dotyczących reform szkolnictwa zawodowego, wyższego i sektora nauki, lecz skupienie się na pełnej realizacji konstytucyjnej gwarancji równego dostępu wszystkich obywateli do kształcenia. To traktowano jako podstawę cywilizacyjnego i kulturalnego rozwoju narodu.

W kampanii wyborczej 2005 roku zarysowała się pewna rozbieżność co do celu reform edukacji. Formacje liberalne, takie jak Platforma Obywatelska, Partia Demokratyczna – demokraci.pl, lewicowe, tj. Sojusz lewicy Demokratycznej, Socjaldemokracja Polska, chrześcijańsko-demokratyczne – Centrum silnie akcentowały realizację polityki równych szans wraz z koniecznością dalszych przemian w tym obszarze, które winny przygotowywać polską gospodarkę i społeczeństwo do budowy cywilizacji wiedzy wedle wytycznych obowiązujących w Europie Zachodniej, tym bardziej, że Polska 1 maja 2004 roku stała się pełnoprawnym członkiem Unii Europejskiej. Przedłużeniem tych poglądów były deklaracje

⁵⁸⁴ IX. Edukacja, w: *Człowiek. Rodzina. Praca. Godne Życie. Samoobrona RP – program społeczno-gospodarczy*. Dokument zatwierdzony przez Prezydium Rady Krajowej Partii Samoobrona RP, Warszawa Maj 2003, s. 64 – 66. Teczka Samoobrona RP - IV Kongres Partii 2003. Lista nr 15. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN. Podobne obietnice składał również Zenon Sylwester Wiśniewski – przewodniczący Samoobrony RP rejonu plockiego, założyciel stowarzyszenia „Nasze Miasto Płock”, członek zarządu Płocka w latach 1998 – 2000, kandydat do Sejmu startujący z drugiej pozycji na liście nr 15 w Płocku w 2005 roku. twierdził on, że „w zakresie polityki edukacyjnej należy zapewnić pełną dostępność obywateli do bezpłatnej edukacji na wszystkich jej szczeblach. Nie można dopuścić, by trudna sytuacja ekonomiczna wielu polskich rodzin stała się barierą uniemożliwiającą dostęp do edukacji, także na poziomie akademickim. Wręcz przeciwnie, uważamy, że należy upowszechnić system wsparcia stypendialnego dla uczniów i studentów z rodzin o niskim statusie materialnym, szczególnie z małych ośrodków miejskich i wiejskich”. Zob. Z. Wiśniewski, *Każdy człowiek jest ważny* – ulotka wyborcza z programem wyborczym Zenona Wiśniewskiego. Teczka Samoobrona RP - IV Kongres Partii 2003. Lista nr 15. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Polskiego Stronnictwa Ludowego, które kładło akcent na rozwój szkolnictwa wiejskiego. Celem kampanii trzeciego ugrupowania lewicowego RACJI stało się jedynie uwolnienie szkolnictwa od wpływów Kościoła. Inne ważne priorytety były praktycznie rzecz biorąc pomijane. Stronnictwa konserwatywne – PiS i LPR miały zupełnie inne wizje działania edukacji po reformach. PiS jak wiadomo na plan pierwszy wysunął konieczność uczynienia szkolnictwa fundamentem rozwoju wartości narodowych, duchowych i chrześcijańskich postulując osadzenie wychowanka w kanonie tych wartości. Dopiero w drugiej kolejności polityka oświatowa mogłaby brać pod uwagę wymogi unijne, choć z wyraźnym zaznaczeniem obecności chrześcijańskiego systemu aksjologicznego jako pełnoprawnego w postulowanej Europie Ojczyzn i konieczności ochrony młodego pokolenia przed demoralizacją. LPR zaś będąc całkowicie przeciwną integracji z UE domagał się podporządkowania edukacji i nauki budowie gospodarki polskiej opartej na pełnej samowystarczalności. Samoobrona jako formacja niestandardowa również przeciwna europeizacji Polski skupiła się głównie na podstawie, jaką miały stanowić rzeczywiste działania zmierzające do pełnego urealnienia konstytucyjnie zagwarantowanego równego dostępu obywateli do wszystkich szczebli i ścieżek kształcenia niezależnie od miejsca zamieszkania.

3.8. Wybory parlamentarne w 2007 roku⁵⁸⁵

W wyborach parlamentarnych w 2007 roku startowała znacznie mniejsza liczba formacji politycznych. Były to stronnictwa w większości znane z poprzednich kampanii, cechujące się już znacznym dorobkiem i stosunkowo długą obecnością i popularnością na polskiej scenie politycznej. Nową jakość zaczęła stanowić natomiast szeroka koalicja ugrupowań lewicowych pod nazwą Lewica i Demokraci (LiD), w skład której weszła Socjaldemokracja Polska (SdPL), Sojusz Lewicy Demokratycznej (SLD), Unia Pracy (UP) oraz o dziwo partia o liberalnym rodowodzie, także obecna chociażby w kampanii wyborczej z 2005 roku – Partia Demokratyczna – demokraci.pl (PD). Do pozostałych nowych ugrupowań ubiegających się o mandaty w Sejmie i Senacie należała lewicowa Polska Partia Pracy oraz nastawiona na zrównanie praw wszystkich przedstawicieli płci męskiej i żeńskiej Partia Kobiet⁵⁸⁶.

⁵⁸⁵ Wybory parlamentarne w 2007 roku były drugimi w historii III RP wyborami przedterminowymi.

⁵⁸⁶ *Spis treści, w; Wybory 2007. Partie i ich programy*, red. I. Słodkowska, M. Dołbakowska, Warszawa 2011.

3.8.1. Ugrupowania liberalne

Platforma Obywatelska swoje główne zamierzenia dotyczące reformy polityki edukacyjnej przedstawiła w dokumencie pt.: *By żyło się lepiej. Wszystkim!* Zostały one dokładnie opisane w II rozdziale niniejszej rozprawy. Nie ma więc potrzeby ich ponownego prezentowania. Powtórzono je również w materiale zatytułowanym: *Głęboka przebudowa państwa*. Z uwagi jednak na obecność w większości tych samych postulatów analizie zostaną poddane jedynie nowe deklaracje i niekiedy sposoby ich realizacji. I tak pierwszym zamierzeniem zmian w oświacie miało być podniesienie jakości edukacji poprzez osiągnięcie poprawy wyników testów PISA dotyczących wiedzy i umiejętności piętnastolatków. Cel ten miał być zrealizowany przez wprowadzenie szeregu zmian w omawianym sektorze odnoszących się do znanych już kwestii takich jak: zmiana podstawy programowej, racjonalizacja egzaminów, w tym Nowej Matury, decentralizacja w zarządzaniu, organizacji i finansowaniu szkół i placówek oświatowych i pomoc szkole w rozwiązywaniu problemów wychowawczych. *Novum* stanowiło zaś konieczność wprowadzenia do wszystkich maturalnych szkół średnich programu kształcenia kładącego nacisk na edukację ogólną, co wymagałoby zmniejszenia liczby ścieżek kształcenia w liceach profilowanych oraz rozdzielenia terminu egzaminu zawodowego w technikach oraz egzaminu dojrzałości, konieczność rozbudowy pomaturalnych szkół zawodowych dla absolwentów liceum, chęć przedłużenia czasu trwania lekcji we wszystkich szkołach ponadgimnazjalnych do jednej godziny zegarowej, konieczność przeprowadzenia decentralizacji zarządzania oświatą poprzez likwidację kuratoriów oświaty i przekazanie kompetencji ze strony tego organu dyrektorowi szkoły, włączenie wojewodów w proces uchwałodawczy w zarządzanie oświatą, wzmocnienie roli organów prowadzących szkoły w kreowaniu odpowiedniej polityki oświatowej w danym regionie oraz uczynienie MEN organem stanowiącym prawo i wprowadzającym standardy pedagogiczne w postaci chociażby maksymalnej liczebności szkoły i klasy, minimalnej płacy nauczycieli, czy minimalnej liczby godzin przeznaczonych na nauczanie poszczególnych przedmiotów. Stałe miejsce w polityce oświatowej winno też zajmować tak zwane eksperckie mierzenie jakości oraz nowa pragmatyka zawodowa nauczycieli. Mierzenie jakości polegałoby na otrzymywaniu przez szkoły raportów zawierających diagnozę ich całłościowego funkcjonowania. Diagnoza ta byłaby jawna i dostępna dla rodziców na specjalnie do tego celu przygotowanych stronach internetowych. Spowodowałoby to upodmiotowienie rodziców, którzy mogliby odtąd wybierać szkoły dla swoich dzieci. Jakość pracy szkół byłaby diagnozowana przez specjalnie powołanych i

przeszkolonych ekspertów a organ prowadzący szkoły zostałyby zobligowany do zamawiania takich ekspertyz raz na cztery lata. Zdiagnozowane wyniki byłyby publikowane na stronach internetowych, z kolei parlament RP w dwuletnich odstępach czasu otrzymywałby szczegółowe sprawozdanie na temat stanu całego systemu edukacji narodowej, który byłby przedstawiany przez ministra tego resortu. Zmiana pragmatyki zawodowej nauczycieli odnosiłaby się do zobowiązania dyrektorów szkół do kreowania rzeczywistej polityki kadrowej zmierzającej do podniesienia prestiżu zawodu nauczyciela poprzez zatrudnienie najlepszych absolwentów szkół wyższych i podniesienie ich wynagrodzenia. Realizacji tego zadania służyłoby wprowadzenie egzaminów państwowych na stopień nauczyciela mianowanego i dyplomowanego organizowanych przez specjalne komisje powołane przez wyższe uczelnie wytypowane przez ministra, w których skład weszliby ministerialni eksperci oraz wprowadzenie bonu na kształcenie nauczycieli wraz z uruchomieniem jednoprocentowego funduszu wynagrodzeń wykorzystywanego na kształcenie ustawiczne. Część tego funduszu znalazłaby się w szkole w wysokości 60%. Pozostała jego zawartość byłaby zarezerwowana do dyspozycji nauczyciela z możliwością przeznaczenia na dowolne formy doksztalcania i doskonalenia zawodowego⁵⁸⁷.

Oczywiście uzupełnieniem podniesienia jakości edukacji miało być również wyrównanie szans dostępu dla młodzieży i dorosłych. Odbychałoby się to poprzez wiadome upowszechnienie edukacji przedszkolnej, obniżenie wieku szkolnego oraz szereg działań ogniskujących się wokół podniesienia zdolności do znalezienia zatrudnienia obejmującego znaczne zwiększenie możliwości kształcenia ustawicznego, wzbogacenia oferty i form kształcenia zawodowego, wprowadzenia krajowego systemu kwalifikacji i standardów zawodowych, rozwoju kształcenia informatycznego i w zakresie języków obcych, uruchomienia programów wsparcia dla uzdolnionych uczniów i studentów, wspierania wiodących ośrodków akademickich i uatrakcyjnienia polskich uczelni wyższych dla zagranicznych studentów, tworzeniu zachęt sprzyjających kształceniu na rzecz zatrudnienia, urzeczywistniania idei „kształcenia przez całe życie” niezależnie od wieku, tworzeniu promocji i rozwoju e-learningu, wprowadzenia monitoringu niedoboru siły roboczej w zawodach potrzebnych na rynku pracy, zawierania przez firmy porozumień z partnerami społecznymi, podmiotami prywatnymi i instytucjami kształcącymi ludzi na potrzeby

⁵⁸⁷ *Oświata*, w: *Platforma Obywatelska By żyło się lepiej Głęboka przebudowa państwa*. Dokument programowy przygotowany przez Zespół Rzeczników Platformy Obywatelskiej, Warszawa, styczeń 2007, s. 271 – 276. Teczka Platforma Obywatelska 2007. Lista nr 8. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych Instytutu Studiów Politycznych PAN.

konkretnych pracodawców oraz stworzenia i przedstawienia przez publiczne służby zatrudnienia bezrobotnym, w tym młodocianym konkretnych propozycji w zakresie kształcenia szkolnego i kursowego dających szansę przekwalifikowania się, zdobycia konkretnych kwalifikacji zawodowych i wykształcenia. Postulowano również wzmocnienie poradnictwa zawodowego i pośrednictwa pracy, które konkurowałoby z prywatnymi instancjami zajmującymi się również tematyką zatrudnienia, liberalizację przepisów dotyczących funkcjonowania korporacji zawodowych, które dotychczas blokowały dostęp absolwentów studiów wyższych np. do zawodów prawniczych czy medycznych, wreszcie przygotowanie i uchwalenie przez parlament ustawy, która zapewniłaby ochronę konstytucyjnych norm swobody wykonywania zawodu i prowadzenia działalności gospodarczej w obrębie tak zwanej listy zawodów regulowanych⁵⁸⁸.

Wedle przedstawicieli PO przedsiębiorcy zatrudniający absolwentów szkół różnego szczebla wskazywali nie tylko na brak z ich strony umiejętności informatycznych, czy w zakresie języków obcych. Zwracali również uwagę na braki w kompetencjach miękkich dotyczących analitycznego myślenia, komunikowania się, pracy w zespole i kierowania zespołem, organizowania i prowadzenia projektów, samodzielnego prowadzenia badań, stałego uczenia się i uczenia innych, czy negocjacji w przypadku konfliktu interesów. Uskarżali się też na brak odpowiedzialności absolwentów za własny los, zwłaszcza zawodowy i dotyczący kreowania przedsiębiorczości w połączeniu z gotowością do podejmowania ryzyka. Dlatego też domagali się wprowadzenia w szkołach średnich i wyższych takich programów kształcenia, których celem byłoby nauczanie młodych ludzi sposobu zdobywania przez nich potrzebnej wiedzy oraz wprowadzenia praktycznej nauki zawodu⁵⁸⁹.

⁵⁸⁸ Ibidem, s. 276 – 279.

⁵⁸⁹ Ibidem, s. 280. Odnośnie reform oświaty istotne wypowiedzi częściowo potwierdzające wytyczne zawarte w powyższych dokumentach programowych znalazły się również w ulotkach wyborczych prezentowanych przez kandydatów. Kandydat do parlamentu Filip Flisowski zaproponował rozwój szkół przez podniesienie poziomu nauczania, inwestycje w infrastrukturę szkolną i kadry nauczycieli, bezpłatne posiłki i podręczniki na najniższych szczeblach edukacji, wprowadzenie bonów oświatowych jako podstawy budżetu szkoły i wprowadzenia konkurencji między placówkami w zakresie ofert edukacyjnych i dodatkowych zajęć, inicjowanie placówek rzemieślniczych i tematycznych, bogaty wybór zajęć dodatkowych w szkołach gimnazjalnych i podstawowych, lepsze wykorzystanie funduszy unijnych na rozwój oświaty, podniesienie wartości obywatelskich w szkołach, wykorzystanie sportu do wychowania młodych ludzi, rozwój bazy sportowej przy każdej szkole, rozwój sportu na poziomie szkolnym i dofinansowanie turniejów sportowych dla dzieci celem wyłowienia młodych talentów. Joanna Fabisiak reklamowała się jako osoba, która zasiadając dotychczas w ławach parlamentu doprowadziła do przygotowania i uchwalenia poprawki do ustawy o rzemiośle tworzącej stanowisko pomocnika czeladnika, co stanowiło dla wielu niepełnosprawnych szansę na uzyskanie zatrudnienia, pomogła studentom studiów niestacjonarnych w zablokowaniu podwyżek czesnego, zainicjowała prace nad nowymi zasadami przyznawania

Reprezentanci Platformy Obywatelskiej nie odbiegali zasadniczo od przyszłej wizji i celu reform oświaty w III RP jakim było dostosowanie tego sektora do wymogów unijnych. Potwierdzeniem tego był zwłaszcza standardowy dokument programowy *By żyło się lepiej. Wszystkim!* Można nawet stwierdzić, iż postulaty w nim zawarte w większości pokrywały się z tymi opisanymi w materiałach z wcześniejszych kampanii praktycznie rzecz biorąc w każdym aspekcie, były tylko nieco inaczej wyrażone. Różnica natomiast polegała na tym, iż sednem kampanii wyborczej 2007 roku była chęć podporządkowania proponowanych zmian realizacji wymogów programu PISA (Programu Międzynarodowej Oceny Umiejętności Uczniów koordynowanego przez OECD). Stąd też postulowano między innymi wprowadzenie eksperckiego mierzenia jakości pracy szkół, reformy programów kształcenia i zmianę podejścia do sposobu kształcenia i podniesienia prestiżu zawodowego nauczycieli. Były to trzy podstawowe filary reform. Oprócz tradycyjnej polityki wyrównywania szans dostępu do edukacji na każdym poziomie domagano się też zacieśnienia współpracy między instytucjami oświatowymi a gospodarką, celem dostosowania kształcenia ustawicznego, zawodowego i wyższego do potrzeb rynku pracy zwracając szczególną uwagę na potrzeby zgłaszane przez przedsiębiorców odnoszące się bezpośrednio do pożądanej przez nich sylwetki absolwenta.

dotacji dla uczelni kształcących osoby niepełnosprawne, powołała i prowadziła fundację „Świat na TAK”, której misją było wszechstronne pomaganie młodzieży i kształtowanie osobowości młodych ludzi, w ramach której między innymi zaczęła działać Młodzieżowa Agencja Informacyjna i Klub Pracy ułatwiająca młodym ludziom wyjście z kryzysu, nadrobienie zaległości w nauce w formie udzielanych bezpłatnych korepetycji i znalezienie pracy. Kandydat do Sejmu z Białegostoku Damian Raczkowski postulował uruchomienie bezpłatnych kursów języka angielskiego na obszarach wiejskich na przykładzie jego własnych starań, które doprowadziły do zainicjowania takich zajęć dla mieszkańców rodzinnej gminy Choroszcz, co doprowadziło do znacznego zainteresowania i uczestnictwa mieszkańców zwłaszcza ubogich. Z kolei kandydat na posła Grzegorz Karpiński oraz na senatora Jan Wyrowiński przedstawili ogólną kwintesencję zmian w polityce edukacyjnej w kwestii finansowania. Twierdzili: „*Traktując oświatę jako szczególny rodzaj odpowiedzialności państwa konieczne jest wdrożenie szeregu zmian w sposobie i standardach nauczania, zarządzania szkołą, roli rodziców oraz mechanizmów finansowania szkół i placówek oświatowych. Zmiany finansowania obejmą: wprowadzenie bonu oświatowego jako podstawy tworzenia budżetu szkoły, zachęcanie rodziców do świadomego wyboru szkoły dla własnego dziecka, utworzenie na poziomie ministerstwa funduszu na dofinansowanie konkretnych programów, wyrównywanie szans szkół znajdujących się w obszarach zaniedbanych edukacyjnie i charakteryzujących się występowaniem problemów społecznych*”. Zob. F. Flisowski, *Na dziś, na jutro, na przyszłość! Sport edukacja ekologia*, w: *Platforma Obywatelska. By żyło się lepiej. Wszystkim!*; J. Fabisiak, *Łączy ludzi*, w: *Platforma Obywatelska. By żyło się lepiej. Wszystkim!*; D. Raczkowski, *Praca w komisjach sejmowych*, w: *Raport z kadencji 2005 – 2007 – broszura wyborcza Damiana Raczkowskiego 2007*, s. 7. Teczka Platforma Obywatelska 2007. Lista nr 8. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych Instytutu Studiów Politycznych PAN; oraz: G. Karpiński, J. Wyrowiński, *Program twój poseł twój senator*, w: *Platforma Obywatelska. Głosuj POzytywnie 21 października. By żyło się lepiej. Wszystkim!* Teczka I 5 Sejm i Senat 2007 według partii (list). Lista nr 8 PO. Zbiory Biblioteki Narodowej.

3.8.2. Ugrupowania socjaldemokratyczne

Jak już wspomniano dość nietypowym ugrupowaniem a raczej koalicją o zabarwieniu socjaldemokratycznym, startującą w wyborach parlamentarnych w 2007 roku była Lewica i Demokraci⁵⁹⁰. Głównym materiałem kampanijnym zaś, na którym organizacja ta się opierała – dokument pt.: *Nowa polityka Nowa nadzieja*, w którym to została przeprowadzona diagnoza funkcjonowania systemu edukacyjnego w Polsce oraz przedstawione przyszłościowe cele rozwoju tego sektora. Pierwszy punkt odnosił się do negatywnej oceny reform przeprowadzonych przez koalicję PiS – LPR, która sprawowała władzę w latach 2005 – 2007. Zarzucano jej przede wszystkim: przeprowadzanie kompromitujących eksperymentów w postaci naruszania zasady samorządności i świeckości państwa, a co za tym idzie także szkoły, czy realizowanie niespójnej polityki finansowej, co przyczyniało się do pojawienia rażących zaniedbań w omawianej dziedzinie. Skutkiem powyższych działań miało być: brak spójności komponentów systemu edukacyjnego, tj. systemu szkolnego, pozaszkolnych form kształcenia i doskonalenia i nieformalnego samokształcenia, zbytnia zmienność i uzależnienie priorytetów edukacyjnych od doraźnej koniunktury politycznej, co miało bezpośrednio przekładać się na sprzeczne sygnały ze strony władz a tym samym na brak możliwości zdefiniowania celów w dydaktyce i wychowaniu, powstanie licznych ułomności systemu szkolnego, przejawiających się w objęciu zbyt małej liczby dzieci nauczaniem przedszkolnym, zbyt późnym rozpoczynaniu przez dzieci realizacji obowiązku szkolnego, braku powiązania szkolnych treści programowych z życiem, przeładowanie programów nauczania dużą ilością niepotrzebnego materiału do opanowania, brak środków na rzeczywiste działania zmierzające do wyrównywania startu edukacyjnego dzieci i młodzieży pochodzącej z rodzin ubogich oraz zamieszkałych w małych miastach i na obszarach

⁵⁹⁰ Koalicja ta powstała 3 września 2006 roku krótko przed wyborami samorządowymi z 12 (I tura) i 26 (II tura) listopada 2006 roku. Za powstaniem tej organizacji podpisali się liderzy SLD – Aleksander Kwaśniewski, Wojciech Michał Olejniczak, Grzegorz Bernard Napieralski, Jerzy Andrzej Szmajdziński, Andrzej Paweł Jaeschke, Izabela Jurga Nowacka, Katarzyna Olszewska, Edward Kuczera, SdPL – Aleksander Kwaśniewski, Marek Stefan Borowski, Andrzej Bohdan Celiński, Wojciech Filemonowicz, PD – demokraci.pl – Aleksander Kwaśniewski, Janusz Adam Onyszkiewicz, Radosław Popiela, Ryszard Zdzisław Bill, Jan Lityński oraz UP – Aleksander Kwaśniewski, Waldemar Witkowski, Jan Edward Turski i Piotr Siła-Nowicki. Po wyborach samorządowych zdecydowano się na kontynuację współpracy, czego dowodem było 18 stycznia 2007 roku Komitetu Porozumiewawczego, w którego skład weszło 5 osób będących przewodniczącymi wyżej wymienionych organizacji: Wojciech Olejniczak (SLD), Marek Borowski (SdPL), Janusz Onyszkiewicz (PD) oraz Waldemar Witkowski (UP). Formacja ta opracowała i przedstawiła wspólny dokument programowy na wybory parlamentarne 2007 roku. Zob. Ł. Daniel, *Polska lewica wobec Unii Europejskiej i wyzwań przed nią stojących – analiza programowa na szczeblu krajowym*, w: *Polska lewica u progu XXI wieku...*, op. cit., s. 72; oraz: *Lista nr 20 Koalicyjny Komitet Wyborczy Lewica i Demokraci (Sojusz Lewicy Demokratycznej, Socjaldemokracja Polska, Partia Demokratyczna, Unia Pracy) – informacja o Komitecie Wyborczym*, w: *Wybory 2007. Partie i ich programy...*, op. cit., s. 345 – 367.

wiejskich, zły i zbyt sformalizowany system wynagradzania, zatrudniania i awansu nauczycieli i zbytne przeciążenie nauczycieli obowiązkami pozadydaktycznymi, zbiurokratyzowanie i nadmierna sprawozdawczość instytucji szkolnej nieodzwierciedlająca stanów faktycznych i zbyt mocno rozbudowująca nadzór administracyjny, uzależnienie finansowania od organów pozaszkolnych oraz wprowadzanie zmian o charakterze doraźnym, częściowym, często sprzecznych ze sobą i niejednokrotnie pozornych np. z jednej strony działania zmierzające do upowszechnienia dostępu do Internetu a jednocześnie do treści zakazanych są dosłownie ścinane działaniami mającymi na celu tak zwane mnożenie tematów tabu oraz zakazów i nakazów, np. mundurków, czy godziny policyjnej⁵⁹¹.

Naprawa takiego stanu rzeczy miała być oparta na kilku podstawowych filarach. Mianowicie, dążeniu do poprawy jakości nauczania w szkołach i do wyraźnego zwiększania nakładów na oświatę, przygotowaniu i przedstawieniu obywatelom planu systemu edukacyjnego dorównującego najlepszym w Europie i umożliwiającemu uzyskanie przewagi konkurencyjnej w gospodarce i zaspokojenie potrzeb społecznych poprzez wykorzystanie zleconych autorskich opracowań eksperckich jako podstawy dla dalszych prac oraz przeprowadzenie ogólnonarodowej dyskusji na temat fundamentalnych założeń i modelowego kształtu systemu. Postulaty te miały być realizowane poprzez stopniowe upowszechnienie wychowania przedszkolnego i objęcie tym wychowaniem dzieci w wieku pięciu lat, obniżenie wieku szkolnego do szóstego roku życia dziecka przy równoczesnym wprowadzeniu czteroletniego liceum, zmniejszenie liczebności klas do 20 – 25 uczniów, odbiurokratyzowanie szkoły i odciążenie nauczycieli od obowiązków niezwiązanych z nauczaniem i wychowaniem, informatyzację szkół, stworzenie Narodowego Funduszu Stypendialnego obejmującego całą młodzież od szkoły podstawowej po studia wyższe, którego celem byłoby zapewnienie pomocy materialnej uczniom i studentom ubogim, małomiasteczkowym i wiejskim wreszcie stworzenie i upowszechnienie szkoły jako organizacji „uczącej się”, wykorzystującej nowe trendy w myśli pedagogicznej, nastawionej na rozwój intelektu i rozwój osobowości uczestników, przyjaznej, hołdującej trwałym wartościom patriotycznym, humanistycznym, obywatelskim oraz wychowującej do szeroko

⁵⁹¹ IV. *Polska budująca przyszłość młodego pokolenia*, w: *Nowa polityka Nowa nadzieja. Program wyborczy Lewicy i Demokratów*, 9 września 2007 – broszura wyborcza KKW Lewica i Demokraci, 2007, s. 23 – 24. Segregator/pudło Wybory Parlamentarne 2007. Lista nr 20 - LiD. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

rozumianej tolerancji i zrozumienia dla innych oraz uczącej myślenia i nowoczesnej interpretacji zjawisk zachodzących we współczesnym świecie⁵⁹².

Warto zaznaczyć, że szczegółowe postulaty dotyczące naprawy zepsutej przez ówczesny rząd polityki oświatowej częściowo stanowiły powtórzenie deklaracji głoszonych przez obóz lewicowy, zwłaszcza przez SLD i SdPL w poprzednich kampaniach wyborczych, w tym tej z 2005 roku. Obniżenie wieku szkolnego, czy chociażby powtarzana od lat informatyzacja edukacji nie stanowiły nic nowego. To samo dotyczyło kwestii zwiększania nakładów finansowych czy poprawy losu nauczyciela. Dopiero mowa o szkole jako organizacji „uczącej się”, debacie dotyczącej kształtu i podstawowych założeń systemu edukacyjnego, tworzeniu opracowań eksperckich, odpolitycznieniu szkoły czy wreszcie budowaniu nowoczesnej instytucji edukacyjnej nastawionej na kształtowanie przyszłej

⁵⁹² Ibidem, s. 24 – 25. Podobne obietnice przedstawił w *Rzeczpospolitej warszawskiej* kandydat na posła do Sejmu RP Marek Borowski. Zapowiedział on wdrożenie reformy podręczników szkolnych w myśl znanej już zasady mniej wkuwania-więcej myślenia, naukę filozofii i podstaw nowoczesnej gospodarki, wprowadzenie edukacji seksualnej w szkołach, informatyzację pod hasłem „komputer na każdej szkolnej ławce”, wprowadzenie nauki języka angielskiego od pierwszej klasy szkoły podstawowej, realizację zasady tolerancji światopoglądowej poprzez wychowanie w duchu tolerancji i poszanowania innego człowieka i jego zapatrywań, wystawianie stopni z religii na oddzielnym świadectwie, uruchomienie znacznej liczby zajęć pozalekcyjnych – sportowych, wyrównawczych, rozwijających, walkę z przestępczością i patologiami wśród młodzieży dzięki zwiększeniu nakładów na działalność wychowawczą, kulturalną i sportową i liczby godzin wychowawczych w tygodniowym rozkładzie zajęć, budowę przyjaznej szkoły nie tylko przez obniżenie liczby uczniów do 400 w podstawówce i gimnazjum, 600 w szkołach ponadgimnazjalnych lecz poprzez pozostawienie decyzji o mundurkach w gestii szkoły i rodziców uczniów i tworzenie szkół integracyjnych, w których to razem uczyliby się uczniowie pełnosprawni i niepełnosprawni oraz sukcesywne dostosowywanie budynków szkolnych do potrzeb tej kategorii osób, wprowadzenie bezpłatnego doskonalenia zawodowego nauczycieli, zapewnienie im dostępu do nowoczesnych technologii informacyjnych i dodatków dla wychowawców klas, objęcie przynajmniej 70% dzieci ze wsi wychowaniem przedszkolnym, przeznaczenie większej subwencji oświatowej dla gmin o znacznie większym poziomie bezrobocia oraz doprowadzenie do sytuacji, w której płace nauczycieli rosłyby szybciej niż średnia krajowa. W zakresie zmian w szkolnictwie wyższym Borowski obiecał wsparcie przez budżet państwa rozwój i modernizację uczelni publicznych, utworzenie nowych uniwersytetów między innymi w Kielcach, udzielenie uniwersytetom w Bydgoszczy, Białymstoku, Warmińsko-Mazurskiemu i Rzeszowskiemu specjalnego wsparcia na rzecz rozszerzenia kadry profesorskiej oraz stworzenie E-uniwersytetów, w ramach których każdy student uczelni państwowej miałby zapewniony dostęp do komputera podłączonego do Internetu, dostęp do elektronicznych bibliotek i zdalnego nauczania, uczelnie zaś otrzymywałyby specjalne granty na rozwój polskiego oprogramowania. Na uwagę zasługuje również ulotka wyborcza kandydata na Posła Piotra Gadzinowskiego. Zawiera ona jedynie postulat wprowadzenia bezpłatnej edukacji, edukacji seksualnej i wyprowadzenia religii ze szkół jednakże w pełni oddaje atmosferę LiD-u, chcącego naprawiać opisywaną rzeczywistość po dwuletnich rządach PiS-u. Gadzinowski pisze: „Jeśli zgadzasz się, że (...) edukacja musi być powszechna, bezpłatna, wyrównywać szanse najuboższej młodzieży. (...) Kościół katolicki nie może stać ponad prawem, państwo musi być świeckie, nauka religii wrócić do sal parafialnych. Kobiety decydują o swoim macierzyństwie. Edukacja seksualna musi być obowiązkowa w szkole, antykoncepcja bezpłatna, aborcja legalna (...). To głosuj na mnie. Wybierz nowy zapach, bo prawica zasmrodziła Polskę! Zob. Sto konkretów. Program Lewicy i Demokratów, w: *Rzeczpospolita warszawska. Odwaga i kompetencje. Taki normalny zwykły świat, bez populizmu, bez podsłuchu, bez awantur*. Nr 1, Warszawa 01 października 2007. Wydanie specjalne wybory 2007, red. Marek Borowski, s. 6 – 10; oraz: P. Gadzinowski, *Wybierz nowy zapach bo prawica zasmrodziła Polskę*, w: *Czerwony Lider Wybierz nowy zapach – ulotka wyborcza Piotra Gadzinowskiego startującego z ramienia KKW LiD*. Segregator/pudło Wybory Parlamentarne 2007. Lista nr 20 - LiD. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

rzeczywistości społecznej i gospodarczej, tolerancyjnej i neutralnej światopoglądowo integrującej się z Europą stanowiło konkretne sedno kampanii wyborczej tego obozu.

3.8.3. Ugrupowania agrarne

PSL wystartowało w kampanii wyborczej 2007 pod hasłem „*Polska lepszych szans*”. W dokumencie programowym o tym samym tytule nie dokonało istotnych zmian w deklaracjach ukazujących kierunek reform edukacji. Oznacza to, że wzorem poprzednich kampanii wciąż powtarzano te same argumenty dotyczące konieczności zapewnienia każdemu obywatelowi prawa do uzyskania odpowiedniego do możliwości i zdolności wykształcenia bez względu na miejsce zamieszkania. Kładziono więc nacisk na bezpłatność nauczania na wszystkich szczeblach, upowszechnienie dostępu do kształcenia w zawodach potrzebnych na rynku pracy, wprowadzenie spójnego i finansowanego z budżetu państwa systemu podnoszenia kwalifikacji przez nauczycieli, konieczność zapewnienia stabilnego finansowania szkolnictwa każdego szczebla celem doprowadzenia do podwyższenia wynagrodzeń nauczycieli i uruchomienia wsparcia stypendialnego dla ubogich i zamieszkałych na terenach prowincjonalnych uczniów i studentów, wzmocnienie roli opiekuńczej i wychowawczej szkoły, budowę społeczeństwa informacyjnego wskutek przeprowadzonej informatyzacji edukacji oraz rozbudowy możliwości kształcenia ustawicznego. Omówione, właściwie tylko wymienione ogólniki służyłyby eliminacji „*wtórnego regresu kwalifikacji, kompetencji i wiedzy w społeczeństwie utrudniającego, a nawet blokującego aktywność i pomyślność wielu ludzi na rynku pracy i w życiu społecznym*”⁵⁹³.

Odmienność w zakresie podstawowych obietnic programowych zogniskowała się wokół rozwinięcia edukacji kulturalnej nakierowanej na wychowanie patriotyczne, kształtowanie tożsamości narodu, naukę skuteczności zdobywania wiedzy i kreowanie uczestnictwa w życiu społecznym. Oprócz tego proponowano upowszechnienie treści kultury poprzez rozwój czytelnictwa książek i prasy specjalistycznej oraz wsparcie finansowe i materialne dla bibliotek wiejskich i małomiasteczkowych. Opowiadano się też za stanowczym zwalczaniem tak zwanych produktów antykultury, zawierających treści prowadzące do

⁵⁹³ *Dobra szkoła – szansą na lepszą przyszłość*, w: *Polska lepszych szans. Deklaracja wyborcza Polskiego Stronnictwa Ludowego*. Broszura wyborcza PSL wydana przez Komitet Wyborczy Polskiego Stronnictwa Ludowego, Warszawa 2007, s. 18 – 19. Segregator/pudło Wybory Parlamentarne 2007. Lista nr 10 – PSL Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

demoralizacji młodego pokolenia⁵⁹⁴. Z kolei w materiale pt.: *Razem tworzymy lepszą przyszłość*” reprezentanci niniejszego ugrupowania stwierdzili, że „*mundurki nie zastąpią ani dobrego wychowania ani dobrego wykształcenia*”, co pozwala się domyślać, że reformy proponowane przez ówczesną koalicję PiS – LPR wywoływały w opisywanym środowisku politycznym negatywne emocje, podobnie z resztą jak u przedstawicieli LiD – u. Oprócz tego przedstawiciele PSL domagali się stworzenia dla najlepszych uczniów przy współpracy z samorządami szansy na edukację na podwyższonym poziomie oraz finansowego wsparcia dla badań podstawowych w sektorze nauki⁵⁹⁵.

Reprezentanci omawianej formacji ogólnie biorąc nie odbiegali w stosunku do wcześniejszych kampanii wyborczych od swoich postulatów. Ich deklaracje były też niejednokrotnie zbieżne z tymi głoszonymi przez obóz lewicowy z położeniem nacisku na realizację szeroko rozumianego dostępu wszystkich do edukacji zwłaszcza na wsi. Prezentowali w związku z tym nowoczesne i zarazem ciekawe metody finansowania tego obszaru celem podniesienia jakości kształcenia na każdym szczeblu oraz rzecz jasna potrzebę dostosowania systemu edukacji narodowej do potrzeb przyszłej gospodarki. Nie popierali

⁵⁹⁴ *Kultura i rozwój duchowy*, w: Ibidem, s. 26 – 27.

⁵⁹⁵ 4. *Edukacja*, w: *Program Polskiego Stronnictwa Ludowego „Razem tworzymy lepszą przyszłość” Narodowe priorytety PSL na lata 2007 – 2011*, w: *Wybory 2007. Partie i ich programy...*, op. cit., s. 307. Warto zaznaczyć, że kandydatem do parlamentu z rejonu podkarpacia, który wypowiedział się odnośnie finansowania oświaty był Zbigniew Rękas. Podkreślił on, że sytuacja niżu demograficznego w żaden sposób nie upoważnia władz państwa do obniżenia wydatków na szkolnictwo. Nie wolno kierować się więc zasadą „mniej uczniów mniejsze koszty”, albowiem doprowadzi to do obniżenia jakości kształcenia pod każdym niemal względem. Oznacza to, że pomimo niżu demograficznego należy utrzymywać taką samą wysokość subwencji oświatowej przekazywanej samorządom na prowadzenie szkół podstawowych, gimnazjalnych i średnich po to, by doprowadzić do zwiększenia kwoty na jednego ucznia, co koniec końców przełoży się na zahamowanie likwidacji małych szkół, zarówno w mieście jak i na wsi a co za tym idzie spowoduje ułatwienia w osiągnięciu celów wychowawczych i dydaktycznych. Jeśli zaś chodzi o kwestię wynagrodzeń dla nauczycieli Rękas propagował wypłacanie pensji z budżetu państwa a nie ze wspomnianej wyżej subwencji i uczynienie Ministra Edukacji, Ministra Finansów i Premiera partnerami niezbędnymi do negocjacji z tą grupą zawodową w tej właśnie sprawie. Omówiona pokrótce przez kandydata reforma koncepcji finansowania oświaty dałaby rządowi możliwość prowadzenia spójnej polityki oświatowej w zakresie wysokości zarobków nauczycieli i systematycznego podwyższania jakości kształcenia bez konieczności zamykania placówek oświatowych tam, gdzie są one najbardziej potrzebne. Łukasz Foltyn, kandydat nr 1 do Sejmu na liście w Warszawie na łamach tamtejszego *Echa miasta* postulował dostosowanie polityki edukacyjnej do potrzeb gospodarki XXI wieku. Zauważył, iż „*Nowoczesna gospodarka opiera się na wiedzy, innowacyjności i przedsiębiorczości. Cechy te powinno się już kształtować u dzieci w wieku szkolnym. Dlatego należy zreformować polskie szkolnictwo na miarę wyzwań gospodarki XXI wieku. Więcej musi być zajęć rozbudzających zainteresowania, poszerzających horyzonty myślowe. Nauka języka angielskiego powinna być powszechna i obowiązkowa we wszystkich szkołach publicznych. Oprócz rozwoju intelektualnego dzieci i młodzież powinni mieć zapewnioną możliwość uprawiania sportu w ulubionych przez siebie dyscyplinach*”. Zob. Z. Rękas, *Droga do prawdziwej oświaty*, [w:] *Polskie Stronnictwo Ludowe razem tworzymy lepszą przyszłość*. Gazeta przedwyborcza PSL, październik 2007, s. 4; oraz: Ł. Foltyn, *Nowoczesna edukacja*, w: *Echo miasta. Miejska gazeta ogłoszeniowa*, nr 78 (222), Warszawa, czwartek 11 października 2007, s. 2. Segregator/pudło Wybory Parlamentarne 2007. Lista nr 10 – PSL Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

działań podejmowanych przez koalicję PiS – LPR, podkreślali wagę edukacji kulturalnej i rozwoju badań podstawowych w sektorze nauki.

3.8.4. Ugrupowania konserwatywne i narodowo-katolickie

Wzorem poprzednich kampanii wyborczych sprawy polityki edukacyjnej zajmowały poczesne miejsce w materiałach kampanijnych opublikowanych przez polityków Prawa i Sprawiedliwości. W dokumencie *Dwa lata solidarnego państwa* skoncentrowano się na opisie dokonań zrealizowanych przez rząd w latach 2005 – 2007. Wprowadzono zatem program „Zero tolerancji”, który miał obowiązywać do 2013 roku. Zakładał on przeciwdziałanie przemocy fizycznej i psychicznej wśród uczniów, agresji, prześladowań, zażywaniu narkotyków i alkoholu oraz przywrócenie właściwych proporcji między prawami i obowiązkami uczniów. Proponowano też przygotowanie i wdrożenie programu „Monitoring wizyjny w szkołach i placówkach”, mającego na celu kontrolowanie zachowania uczniów, którego realizacja miała trwać do 2009 roku. Zachwalano również wprowadzenie jednolitych strojów – tak zwanych mundurków od roku szkolnego 2007/2008, które miały niwelować różnice w ubiorach uczniów, kształtować poczucie wspólnoty i więzi ucznia ze szkołą, jej tradycjami i co najważniejsze eliminować ze szkół osoby niepożądane, jak dilerzy narkotyków. Co ciekawe powoływano się na badania sondażowe TNS OBOP, rzekomo według których 70% respondentów poparło wprowadzenie mundurków⁵⁹⁶.

Jeśli chodzi o problematykę finansowania omawianego sektora powoływano się na wzrost od 2007 roku wydatków państwa na zadania oświatowe, wychowawcze i edukacyjne, egemplifikacją czego miała być uchwalona ustawa budżetowa zwiększająca fundusze na te cele o 12%, czyli o 3,3mld zł w stosunku do roku 2005. Zwiększono więc subwencję oświatową dla jednostek samorządu terytorialnego o 2,1 mld zł – co stanowiło podwyżkę rzędu 8%, podwyższono wynagrodzenia nauczycielom o 3.1% oraz tak zwaną kwotę bazową

⁵⁹⁶ *Bezpieczna szkoła*, w: *Dwa lata solidarnego państwa. Rządy Premierów Kazimierza Marcinkiewicza Jarosława Kaczyńskiego październik 2005 – październik 2007*. Materiał opracowany i opublikowany przez Centrum Informacyjne Rządu, Warszawa 20 września 2007, s. 48. Jeśli chodzi o kwestie związane z bezpieczeństwem w szkole w dokumencie podstawowym PiS pt.: *Dbamy o Polskę dbamy o Polaków* obiecywano również zobowiązanie szkół, rodziców, społeczności lokalnej, organów pozarządowych i policji do opracowania, wdrażania i aktualizowania tak zwanego „Małego programu bezpieczeństwa”, który stanowiłby dodatkową pomoc w realizacji wspomnianego wyżej programu „Zero tolerancji” jeśli chodzi o kwestie związane ze ściganiem i surowym karaniem za rozpowszechnianie narkotyków wśród uczniów. Zob. *Rozdział VII. Nauka, edukacja, kultura*, w: *Dbamy o Polskę. Dbamy o Polaków. Program wyborczy PiS 2007* – broszura wyborcza PiS 2007, s. 69. Segregator/pudło Wybory Parlamentarne 2007. Lista nr 6 - PiS Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

dla nauczycieli do wysokości 1885,59zł od roku 2007. Zwiększono wysokość części oświatowej subwencji ogólnej do 28,1mld złotych, czyli 0 1,4 mld w stosunku do roku 2006. Z kolei w 2008 roku zapowiadano kolejny wzrost pensji omawianej grupy zawodowej z powodu mającej nastąpić kolejnej zwwyżki subwencji oświatowej o 2,8%⁵⁹⁷.

Rozwiązano kwestie odnoszące się do wcześniejszych emerytur nauczycieli. Wedle nowych przepisów zawartych w Karcie Nauczyciela pedagodzy nie musieli rezygnować z pracy celem przejścia na wcześniejszą emeryturę. Ci którzy postąpili w ten sposób zyskali prawo do wystąpienia z wnioskiem do dyrektora szkoły o ponowne zatrudnienie, zaś osoby, które nie zrezygnowały z pracy a spełniały wymagania potrzebne do uzyskania prawa do wcześniejszej emerytury do końca 2007 roku otrzymały ustawowe prawo do tego świadczenia. Powoływano się też na ogólne podniesienie prestiżu osoby nauczyciela w ogóle poprzez objęcie go statusem funkcjonariusza publicznego a tym samym zagwarantowaniem ochrony prawnej przed znieważaniem i przemocą psychiczną i fizyczną. Uzupełnieniem tego miały być wprowadzone rady rodziców, które w porozumieniu z radami pedagogicznymi miałyby współtworzyć program wychowawczy szkoły i perspektywiczny program rozwoju placówki oraz wzmocnienie opiekuńczo-wychowawczej funkcji szkoły. Zasady te miała regulować uchwalona w maju 2007 roku nowelizacja ustawy o systemie oświaty⁵⁹⁸.

Podkreślano również zwiększenie realnej pomocy dla uczniów poprzez realizację programu dofinansowania zakupu podręczników i mundurków. Pomoc w tym zakresie otrzymywały rodziny, których dochód na osobę nie przekraczał 351zł netto. Projekt ten miał obejmować dzieci objętych nauczaniem wczesnoszkolnym, czyli uczęszczających do klas I – III. Wysokość kwoty dofinansowania wynosiła od 50 do 150 zł w zależności od sytuacji indywidualnej rodzin⁵⁹⁹.

W kolejnej kadencji w przypadku wygranych wyborów deklarowano wsparcie dla wszelkich form zajęć pozalekcyjnych, rozwój infrastruktury technicznej i informatycznej szkół, unowocześnienie szkolnictwa z nastawieniem na zachowanie najlepszych wzorów polskiej edukacji poprzez zachowanie równowagi między wykształceniem ścisłym a humanistycznym, dbanie o wyrównywanie szans edukacyjnych, wspieranie najzdolniejszych

⁵⁹⁷ *Bezpieczna szkoła*, w: Ibidem, s. 49.

⁵⁹⁸ Ibidem, s. 49.

⁵⁹⁹ Ibidem s. 50.

uczniów, atrakcyjną promocję nowoczesnego patriotyzmu, wreszcie kształcenie dobrych fachowców w nowoczesnym szkolnictwie zawodowym⁶⁰⁰.

W zakresie szkolnictwa wyższego i nauki również wysunięto konkretne postulaty. W *sprawozdaniu z działalności Posła na Sejm RP dr. Artura Górskiego* koncentrowano się przede wszystkim na dokonanym oddzieleniu oświaty od szkolnictwa wyższego i nauki poprzez powołanie w 2006 roku odrębnego Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego aby skutecznie zreformować system studiów wyższych oraz sektor nauki, albowiem jak zaznaczano od 1989 roku zmiany w tych dziedzinach miały jedynie charakter powierzchowny i służyły jedynie stworzeniu prawnych warunków do uruchamiania i działalności uczelni niepublicznych. Odrębne Ministerstwo natomiast przyspieszy realizację kluczowych reform, do których winno należeć inwestowanie w kadrę naukową przez jej odmłodzenie, rozwój specjalistycznych kadr naukowych na rzecz współpracy z gospodarką, rozwój infrastruktury uczelni, stopniowa zmiana polityki wobec studentów, stworzenie optymalnego systemu nauki polskiej oraz zmian w działaniu kluczowych instytucji naukowych, w tym jednostek PAN. Pierwsze zadanie zdaniem Górskiego było realizowane przez przeprowadzaną lustrację środowiska akademickiego, której zamierzeniem było rozerwanie obowiązujących jeszcze z czasów PRL układów, w tym unieważnienie tytułów profesorów, którzy otrzymywali je od władz komunistycznych głównie za zasługi a nie rzeczywistą działalność naukową oraz skrócenie drogi awansu naukowego polegającej na uzyskiwaniu przez młodych naukowców tytułu profesorskiego wtenczas, gdy osoba otrzymałaby tytuł doktora habilitowanego. Innymi słowy, posiadanie habilitacji łączyłoby się z automatycznym nadaniem osobie tytułu profesorskiego. Rozwój specjalistycznych kadr miał na celu doprowadzić do użyteczności gospodarczej badań naukowych, likwidacji problemów absolwentów wyższych uczelni ze znalezieniem odpowiedniego dla nich miejsca zatrudnienia, zwiększenia mobilności międzynarodowej studentów i nauczycieli akademickich celem zapewnienia atrakcyjnej wymiany młodzieży i wykładowców polskich i zagranicznych. Dla rozwoju infrastruktury uczelni realizowano proces polegający na łączeniu mniejszych szkół wyższych w uniwersytecką sieć, wydatkowaniu środków finansowych na rozbudowę bazy materialnej szkół wyższych i wyposażenie nowych budynków w aparaturę naukowo-dydaktyczną z wykorzystaniem środków budżetowych oraz funduszy unijnych. Proces ten miał prowadzić do powstania w Polsce kilku wiodących najbardziej prestiżowych akademickich ośrodków wiodących, zdolnych do konkurowania z uczelniami zagranicznymi. W zakresie polityki

⁶⁰⁰ Rozdział VII. Nauka, edukacja i kultura, w: *Dbamy o Polskę. Dbamy o Polaków...*, op. cit., s. 70 – 71.

wobec studentów Górski powoływał się na zapewnianie zarówno tradycyjnej pomocy stypendialnej jak i na działania zmierzające do otwierania filii renomowanych uczelni wyższych na obszarach małomiasteczkowych i wiejskich. Mówił również o działaniach dotyczących tworzenia platform internetowych, których celem miało być upowszechnienie kształcenia na odległość przystosowanego zarówno dla Polaków, jaki obywateli innych państw Europy i świata. Cechą charakterystyczną systemu nauki polskiej miała być odpowiednia ustawa powołująca do życia Narodowe Centrum Badań i Rozwoju, którego celem byłaby aktywna polityka finansowania strategicznych dla państwa zadań badawczych w oparciu o kryterium konkurencyjnego przyznawania grantów. W ten sposób doszłoby do zapewnienia racjonalności wydatkowania środków publicznych na badania naukowe wraz z optymalnym powiązaniem prac badawczych i rozwojowych finansowanych z budżetu państwa z potrzebami gospodarki. Priorytetowym pozytywnym skutkiem byłoby więc odbiurokratyzowanie polskiej nauki i jej dostosowanie do potrzeb gospodarki wolnorynkowej. Zmiana funkcjonowania kluczowych instytucji naukowych, w tym PAN polegałaby na zastąpieniu starej ich wewnętrznej struktury branżowych podziałów dyscyplinarnych interdyscyplinarnymi platformami badawczymi, zdolnymi do podjęcia wielkich programów badawczych⁶⁰¹.

Motto kampanii wyborczej PiS koncentrowało się więc na pokazaniu dokonań, jakie formacja ta urzeczywistniła mając większość w parlamencie w latach 2005 -2007. Na niższych szczeblach szkolnictwa ukazano sposoby realizacji celów związanych z poprawą bezpieczeństwa, finansowania oświaty, naprawą prestiżu i szeroko rozumianego losu zawodowego nauczyciela i pomocą materialną uczniów. Wyszczególniono też przyszłe priorytety. W zakresie szkolnictwa wyższego i nauki powoływano się na dekomunizację i dokonywane kompleksowe i dogłębne reformy tych sektorów celem powiązania nauki z gospodarką i uczynienia jej konkurencyjną w stosunku do nauki światowej.

Liga Polskich Rodzin w kwestii naprawy polskiej oświaty proponowała takie same rozwiązania jak Prawo i Sprawiedliwość. W zakresie zwiększenia bezpieczeństwa w szkołach

⁶⁰¹ *Reformy w szkolnictwie wyższym i nauce. Z Posłem na Sejm dr Arturem Górskim rozmawiała Anna Frontczak, dziennikarka „Dziennika Związkowego” (USA), czerwiec 2007, w: Sprawozdanie z działalności Posła na Sejm dr Artura Górskiego 2006 – 2007 – gazetka wyborcza PiS, s. 4 – 5. W ulotce wyborczej Dbamy o Polskę. Dbamy o Polaków Artur Górski popierał dekomunizację wszystkich szczebli szkolnictwa. Obiecywał też wsparcie dla oświaty niepublicznej. Zob. A. Górski, Tradycja. Rodzina. Własność, w: Prawo i Sprawiedliwość. Wybory 2007. Dbamy o Polskę. Dbamy o Polaków – ulotka wyborcza Artura Górskiego. Segregator/pudło Wybory Parlamentarne 2007. Lista nr 6 - PiS Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.*

popierała wprowadzenie mundurków i program „Zero tolerancji dla przemocy w szkole”, przy czym wedle zaleceń ówczesnego Ministra Edukacji Narodowej, wywodzącego się właśnie z tej formacji Romana Giertycha program ten miał również zawierać postulat organizacji zajęć pozalekcyjnych oraz stworzenia dla młodzieży trudnej pomocy psychologiczno-pedagogicznej. Dodatkowe oddziaływania wychowawcze miały polegać na wdrożeniu przy współpracy z Ministerstwem Sportu ogólnopolskiego turnieju szkolnych systemów sportowych pod nazwą „Szkolna Liga Młodych Talentów”. Celem programu miało być wytworzenie ducha rywalizacji między szkołami, aby młodzież zaczęła angażować się w pracę nad sobą i zarazem walkę ze swoimi słabościami oraz nauka zdrowej konkurencji w oparciu o zasadę *fair play*. Pieniądze na realizację tego projektu miały pochodzić z części środków subwencji oświatowej przeznaczonych na zajęcia pozalekcyjne oraz funduszy unijnych. Popierano również wprowadzenie tak zwanych wycieczek patriotycznych do znanych miejsc pamięci narodowej, których zamierzeniem miało być promowanie nowoczesnego patriotyzmu. Deklarowano też uczynienie z nauczycieli funkcjonariuszy publicznych, celem ich ochrony przed agresją, powoływanie w każdej szkole rad rodziców oraz działań zmierzających do wprowadzenia monitoringu. Podobnie jak PiS wyrażono pełną aprobatę dla poprawy losu zawodowego nauczycieli chociażby w kwestii dotyczącej stworzenia przepisów prawnych umożliwiających im wcześniejsze przechodzenie na emeryturę oraz działania zmierzające do zwiększania realnej pomocy dla uczniów poprzez dofinansowanie zakupu podręczników i mundurków.⁶⁰²

⁶⁰² Postulaty te a właściwie dokonania prawne rządu składającego się z koalicji PiS – LPR zostały opisane w następujących dokumentach Ligii: *Ministerstwo Edukacji Narodowej, „Biuletyn Informacyjny Ligi Polskich Rodzin”* 2007, nr 4 s. 13 – 14; *Ministerstwo Edukacji Narodowej, „Biuletyn Informacyjny Ligi Polskich Rodzin”* 2007, nr 7, s. 7 – 8; oraz: *Ministerstwo Edukacji Narodowej, „Biuletyn Informacyjny Ligi Polskich Rodzin”* 2005, nr 5, s. 13 – 14. Segregator/pudło Wybory Parlamentarne 2007. Lista nr 3 - LPR Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN. Kandydat do parlamentu z ramienia LPR Wojciech Wierzejski przedstawił szczegóły programu „Zero tolerancji dla przemocy w szkole”. Do jego głównych punktów zaliczano: zwracanie szczególnej uwagi na przemoc w szkołach, walka z propagowaniem i rozpowszechnianiem pornografii, jako czynnikiem kryminogennym i demoralizującym, walka z dealerami narkotyków w postaci zastrzeżenia kar za sprzedaż narkotyków nieletnim, ściganie stręczycielstwa i sutenerstwa, przepisy ułatwiające usuwanie ze szkół nierzetelnych nauczycieli, większy nadzór kuratorium nad szkołami, zmiany w ustawie o systemie oświaty umożliwiające dyrektorom szkół kontrolę trzeźwości ucznia i określenie praw i obowiązków ucznia w zakresie noszenia właściwego stroju czy zakazu używania telefonu komórkowego, zadośćuczynienie za wyrządzone przez ucznia szkody w formie prac społecznych, zmiany w ustawie o policji i strażach gminnych umożliwiające kontrolę uczniów wagarujących i odtransportowanie ich do szkoły, ograniczenia przebywania nieletnich po godzinie 22:00 w miejscach publicznych, częstsze kontrole w szkołach, programy pomocy dla rodziców chcących rozwijać wiedzę z zakresu pedagogiki i wychowania oraz wprowadzenie zasady, że osoba sprzedająca nieletniemu alkohol odpowiada za popełnione przez niego czyny. W kwestii postępowania z tak zwaną młodzieżą trudną, sprawiającą problemy wychowawcze wyrażał poparcie dla odizolowania jej i umieszczenia w domu poprawy, surowego wychowania i wydalania ze szkoły każdego, kto nie podporządkowałby się jej regulaminowi. Postulował też przywrócenie nauczycielowi realnej władzy nad

Motto kampanii wyborczej PiS koncentrowało się więc na pokazaniu dokonań, jakie formacja ta urzeczywistniła mając większość w parlamencie w latach 2005 -2007. Na niższych szczeblach szkolnictwa ukazano sposoby realizacji celów związanych z poprawą bezpieczeństwa, finansowania oświaty, naprawą prestiżu i szeroko rozumianego losu zawodowego nauczyciela i pomocą materialną uczniów. Wyszczególniono też przyszłe priorytety. W zakresie szkolnictwa wyższego i nauki powoływano się na dekomunizację i dokonywane kompleksowe i dogłębne reformy tych sektorów celem powiązania nauki z gospodarką i uczynienia jej konkurencyjną w stosunku do nauki światowej. LPR zaś postulaty te a właściwie dokonania prawne, które zrealizowała wraz z PiS-em powtórzyła uzupełniając problematykę wychowawczą o nowe inicjatywy, jak np. wycieczki patriotyczne lub „Szkolną Ligę Młodych Talentów”, czy też konserwatywne poglądy na temat autorytetu nauczyciela, szkolnej dyscypliny, postępowania z trudną młodzieżą oraz wychowania seksualnego. Ugrupowanie to natomiast nie przedstawiło żadnej konkretnej propozycji dotyczącej reform sektora szkolnictwa wyższego i nauki. Być może zachowało te same priorytety, co w kampanii wyborczej 2005.

3.8.5. Ugrupowania chrześcijańsko-demokratyczne

W kampanii wyborczej 2007 roku nie brały udziału formacje polityczne o orientacji centrowej – chrześcijańsko-demokratycznej. Jak wiadomo elementy społecznej nauki Kościoła były obecne w opisanych powyżej stronnictwach konserwatywnych i narodowo-katolickich. Nie oznacza to rzecz jasna, że musiały być one bezpośrednio widoczne akurat w

uczniem łącznie z możliwością wprowadzenia dyscypliny na lekcji i stosowania sankcji za niewykonywanie poleceń. Wówczas nauczyciel uzyskałby autorytet a szkoła wyzwoliłaby się z jarzma „reformatorów”, którzy po 1989 roku stopniowo przyczynili się do wprowadzenia w tej instytucji anarchii. Dotyczyło to zwłaszcza reformy Mirosława Handkego i rządu AWS. Wierzejski stanowczo sprzeciwiał się wprowadzeniu do programu kształcenia wychowania seksualnego twierdząc, że obecność tego przedmiotu wcale nie doprowadzi do zmniejszenia liczby aborcji i nie uchroni młodych przed demoralizacją, jak chcą tego politycy obozu lewicowego. Jego zdaniem: wychowanie seksualne powinno odbywać się wyłącznie w rodzinie, przeniesienie tego wychowania na teren szkoły to ustępstwo wobec lenistwa rodziców, podstawowym czynnikiem wychowania seksualnego dzieci w rodzinie jest dobro i kontakt emocjonalny rodziców z dzieckiem, w rodzinnym wychowaniu seksualnym trzeba posługiwać się dobrą książką oferującą odpowiednie rozwiązania etyczne i moralne zgodne z przekonaniami rodziców, szkolne wychowanie seksualne zatrzymuje się jedynie na poziomie informacji seksuologicznej – technik współżycia oraz promocji różnych form antykoncepcji, wychowanie seksualne to dawanie świadectwa o osobistym traktowaniu spraw związanych z ludzką miłością i seksualnością przez prowadzącego to wychowanie, wychowanie seksualne jest kształtowaniem postaw i zachowań w dziedzinie miłości i seksualności a nie jedynie przekazywaniem informacji, kluczowym elementem tego wychowania jest uczenie dyscypliny i samodyscypliny oraz zmagania z własnym egoizmem, lenistwo rodziców związane z uchylaniem się od obowiązku wychowania w rodzinie i powierzenia go szkole może przynieść tragiczne skutki z powodu negatywnego oddziaływania ze strony zdemoralizowanych nauczycieli. Zob. W. Wierzejski, *Nie tylko o polityce...Część 2*, Warszawa 2007, s. 17 – 18 i 22 – 23; oraz: W. Wierzejski, *Nie tylko o polityce...Część 3*, Warszawa 2007, s. 89 – 90. Segregator/pudło Wybory Parlamentarne 2007. Lista nr 3 - LPR Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

programach reform oświaty, szkolnictwa wyższego i nauki w kampanii wyborczej 2007. Są one obecne w całościowych dokumentach ze wszystkich wcześniejszych kampanii, zwłaszcza jeśli chodzi o opublikowane materiały PiS na 2005 rok.

3.8.6. Ugrupowania niestandardowe

Organizacją o niestandardowym charakterze była znana już Samoobrona Rzeczypospolitej Polskiej. Jej przedstawiciele nie opracowali nowego obszernego programu. Tak więc dokonali powtórzenia słowo w słowo tych samych postulatów, kierując się *Programem społeczno-gospodarczym* z marca 2003 roku, który był również obecny w kampanii wyborczej w 2005 roku. Udokumentowano jedynie sprawozdanie tytułując je: *Samoobrona w rządzie koalicyjnym. Realizacja programu społeczno-gospodarczego z września 2006*. Andrzej Lepper wypowiedział się jedynie na temat przejęcia szkół rolniczych przez organ ministerialny następującymi słowami: „*Odpowiadając na kierowane od kilku lat wnioski z różnych środowisk, podjąłem decyzję o przejęciu przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi kilkudziesięciu szkół rolniczych o znaczeniu regionalnym i ponadregionalnym. Szkoły te we współpracy z ośrodkami doradztwa rolniczego, instytucjami naukowymi, uczelniami rolniczymi, a także najlepszymi w regionie gospodarstwami rolnymi przygotowywać będą wysokokwalifikowane kadry do pracy w rolnictwie i jego otoczeniu*”⁶⁰³.

⁶⁰³ A. Lepper, *Rolnictwo i rozwój wsi*, w: *Samoobrona w rządzie koalicyjnym. Realizacja programu społeczno-gospodarczego*, J. Maksymiuk, (red.), Warszawa, wrzesień 2006, s. 8. Ciekawą ulotką, skierowaną do ludzi związanych z rynkiem pracy był materiał ówczesnej Minister Pracy i Polityki Społecznej Anny Kalaty pt.: *Nowe Programy dla rynku pracy*, w którym opisane zostały inicjatywy – „Inwestycje w kwalifikacje deficytowe na rynku pracy” i „Praca dla Młodych – Dobry Start”. Pierwszy z nich był skierowany do osób długotrwale bezrobotnych, osób powyżej 50 roku życia i samotnie wychowujących przynajmniej jedno dziecko do 7 roku życia. Miał on pomóc w znalezieniu pracy dzięki podniesieniu kwalifikacji lub zdobyciu nowych umiejętności. Miał być realizowany przy współpracy z Powiatowymi Urzędami Pracy, samorządami i organizacjami pracodawców. Druga inicjatywa miała zostać przeznaczona dla osób młodych mających trudności ze znalezieniem zatrudnienia, w tym absolwentów wyższych uczelni do 27 roku życia. Warunkiem skorzystania z tego programu byłoby przygotowanie Indywidualnych Planów Działania obejmujących diagnozę preferencji młodego człowieka, przedstawienie mu ofert pracy pomoc w doborze pracodawcy i pomoc w skontaktowaniu z wybranym pracodawcą. W przypadku ofert IPD obejmowałyby inne działania aktywizujące. W ramach IPD środki z rezerwy Funduszu Pracy byłyby przeznaczane na staż, szkolenia z zakresu umiejętności poszukiwania pracy, sfinansowanie kosztów egzaminów umożliwiających uzyskanie odpowiednich dyplomów, świadectw, zaświadczeń i licencji, udzielenie pożyczek szkoleniowych oraz przyznanie środków na podjęcie działalności gospodarczej, założenie spółdzielni socjalnej lub na utworzenie miejsca pracy dla uczestnika programu. Anna Kalata przedstawiła również program dożywiania dzieci i młodzieży w *Programie dożywiania*, obejmując nim mieszkańców w gminach o wysokim poziomie bezrobocia, dzieci do 7 roku życia, uczniów do czasu ukończenia szkoły ponadgimnazjalnej, osoby i rodziny w trudnej sytuacji (samotne, chore, stare i niepełnosprawne). Program przewidywał pomoc w formie posiłku ze szczególnym uwzględnieniem posiłku gorącego, zasiłku celowego na zakup żywności, w tym dla dzieci w placówkach oświatowych i świadczenie rzeczowe w postaci produktów żywnościowych. Zob. A. Kalata, *Nowe programy na rynku pracy*; oraz A. Kalata, *Cele Programu*

Jak się zatem okazało głównym celem ugrupowań neoliberalnych i lewicowych było dalsze dostosowywanie polityki edukacyjnej państwa do potrzeb zmieniającej się rzeczywistości gospodarczej i wymogów unijnych, czego niezbitą egzemplifikacją była chęć dostosowania polskiego szkolnictwa do wymogów PISA i wykreowania nowej sylwetki absolwenta, spełniającego oczekiwania pracodawców (PO), krytyka reform oświatowych prowadzona przez ówczesny rząd koalicyjny PiS – LPR i przedstawienie programu naprawy tego wycinka rzeczywistości, którego celem miało być zbudowanie nowoczesnego, neutralnego światopoglądowo, otwartego, tolerancyjnego, kształtującego rzeczywistość społeczno-gospodarczą, wolnego od polityki i nieskutecznych reform doraźnych integrującego się z Europą systemu edukacyjnego (LiD). Ugrupowania konserwatywne i narodowo-katolickie zaś cechował w opisywanej kampanii pewien podział. PiS w zakresie niższych szczebli szkolnictwa przedstawił obywatelom tak zwane podstawowe dokonania w wymiarze *stricte* narodowym jeśli chodzi o kwestie związane z szeroko rozumianą bezpieczną szkołą (mundurki, program „Zero tolerancji” itp.). Jeśli zaś chodzi o reformy studiów wyższych i nauki postulował, choć o tym bezpośrednio nie mówił europeizację tych sektorów, co miało się wyrażać w wykorzystaniu funduszy unijnych głównie na rozwój nowoczesnej infrastruktury uczelnianej, powiązaniu nauki z gospodarką po to by uczynić ją konkurencyjną w stosunku do nauki światowej ale z wyraźnym zaznaczeniem, że kluczem do znacznej poprawy funkcjonowania omawianych obszarów musiałyby być dekomunizacja kadry akademickiej i naukowej. Przedstawił też konkretne propozycje pomocy materialnej dla studentów. LPR zaś niejako powtórzyła dokonania związane z poprawą bezpieczeństwa w szkołach uzupełnione o dodatkowe inicjatywy np. Szkolną Ligę Młodych Talentów, czy wycieczki patriotyczne. Co ciekawe niezwykle tradycyjnie pojmowała autorytet nauczyciela i dyscyplinę w szkole, przeciwstawiała się wychowaniu seksualnemu w szkołach przedstawiając odpowiednie argumenty. Nie wypowiadała się natomiast na temat szkolnictwa wyższego i nauki ani europeizacji polityki edukacyjnej, co pozwala się domyślić iż nadal zajmowała w tej kwestii sceptyczne stanowisko. Za wprowadzane zmiany zwłaszcza w zakresie niższych szczebli szkolnictwa zarówno PiS jak i LPR były krytkowane przez obóz lewicowy i agrarny. Pozostałe ugrupowania, takie jak PSL, czy Samoobrona RP nie wniosły nic nowego, poza tym, iż reprezentanci pierwszego z nich prócz powtarzanych deklaracji o konieczności wyrównywania szans dostępu do edukacji na wsi domagali się między innymi lepszego wsparcia dla zdolnych uczniów oraz upowszechniania kultury i edukacji kulturalnej.

„Pomoc państwa w zakresie dożywiania, w: Program Dożywiania. Segregator/pudło Wybory Parlamentarne 2007. Lista nr 15 - Samoobrona RP. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Wyłączając więc LPR, i Samoobronę RP należy stwierdzić iż wszystkie pozostałe ugrupowania toczyły w kampanii wyborczej 2007 debatę na temat znacznej modernizacji polskiej polityki edukacyjnej i naukowej, przedstawiając odmienne koncepcje proponowanych zmian.

3.9. Wybory parlamentarne w 2011 roku

W wyborach parlamentarnych w 2011 roku obok znanych formacji pojawiły się nowe ugrupowania, które ubiegały się o poparcie ze strony elektoratu. Były to: Ruch Palikota, Polska Partia Pracy „Sierpień 80”, Nowa Prawica Janusza Korwina Mikke, Polska Jest Najważniejsza, Komitet Wyborczy Prawica i Mniejszość Niemiecka. Większość z nich przedstawiła program reformy polityki edukacyjnej. Na niektóre z nich mimo trudności związanych z jednoznacznym określeniem ideologii danej partii również warto zwrócić uwagę.

3.9.1. Ugrupowania liberalne/neoliberalne

Platforma Obywatelska Rzeczypospolitej Polskiej w dokumencie, pt.: *Następny krok razem* prawdopodobnie spodziewając się kolejnego zwycięstwa w drugiej kadencji parlamentu mającej przypaść na lata 2011 – 2015 dokonała niezwykle pozytywnej oceny prowadzonej pod swoimi rządami polityki edukacyjnej i naukowej. Przedstawiła również konkretne przyszłe zamierzenia w tych obszarach. Oba te aspekty były prezentowane w oddzielnych podpunktach konkretnych podrozdziałów zatytułowanych: *Co zrobiliśmy. Co zrobimy*. Tak więc dokonując przeglądu dokonań na niższych szczeblach systemu edukacyjnego powoływano się na: zwiększenie miejsc w żłobkach, wzrost upowszechnienia edukacji przedszkolnej od roku szkolnego 2006/2007 o blisko 20% wśród dzieci 3 – 5 letnich, zwłaszcza na wsi, obniżenie wieku rozpoczęcia nauki szkolnej do 6 lat wraz z pełnym przygotowaniem placówek na przyjęcie tej kategorii dzieci, wprowadzenie nowej podstawy programowej likwidującej przeładowane programy i umożliwiającej uczniom indywidualny rozwój, wprowadzenie nauki języka obcego od pierwszej klasy szkoły podstawowej i nauki dwóch języków obcych od gimnazjum, wprowadzenie obowiązkowej matematyki na maturze po 27 latach, wzrost wynagrodzeń nauczycieli w ciągu czterech ostatnich lat rządów o 40%, przeznaczenie dodatkowych 50 mln złotych na dożywianie dzieci w szkołach, systematyczny wzrost nakładów państwa na rozwój sportu wśród dzieci i młodzieży poprzez uruchomienie dofinansowania uzdolnionych sportowo zawodników ze środków publicznych, przeprowadzenie pilotażowego programu „Praktycznej nauki prawa” dla młodzieży licealnej

dla kilku tysięcy uczniów z ponad stu klas oraz wykorzystanie funduszy unijnych na objęcie ponad 100-tys. osób różnymi formami kształcenia i podnoszenia kwalifikacji⁶⁰⁴.

Przyszłe obietnice ogniskowały się wokół stworzenia zintegrowanego systemu edukacji przedszkolnej obejmującego opiekę, edukację i pomoc dla rodziców w zakresie wychowania dzieci i diagnozy rozwojowych deficytów, objęcia wszystkich dzieci w wieku 3 – 4 lat prawem do edukacji przedszkolnej, wyrównywania dotacji na dziecko w przedszkolu publicznym i niepublicznym, nałożenia na przedszkola obowiązku funkcjonowania przez cały dzień roboczy rodziców, powstania na każdej dużej uczelni punktu przedszkolnego dla rodziców dzieci będących studentami, wprowadzenia do 2015 roku e-podręczników dla klas IV – VI szkoły podstawowej do wszystkich przedmiotów, wprowadzenia do programów szkolnych projektowego charakteru zadań oraz nauki umiejętności informatycznych, wprowadzenia w liceach podstaw prawa, przedsiębiorczości i filozofii uczynienie tych dyscyplin przedmiotami mogącym być zdawanymi na egzaminie dojrzałości, rozszerzenia programu „Praktycznej nauki prawa” przez tworzenie Szkolnych Kół Prawnych zapoznających uczniów z podstawowymi zagadnieniami tej dziedziny, poszerzających świadomość prawną młodzieży i przekazujących jej praktyczną wiedzę prawniczą, budowy szkoły otwartej przez wprowadzenie różnych zajęć pozalekcyjnych, w tym kółek zainteresowań, uruchomienia współpracy szkoły z organizacjami pozarządowymi, wyposażenia terenów okołoszkolnych w sieć małych obserwatoriów nieba i instalacje naukowe, zwiększenia kompetencji dyrektora w zarządzaniu placówką, wyposażenia nauczycieli w szeroko rozumiane kompetencje w zakresie stosowania nowoczesnych technologii informatycznych podczas zajęć, informatyzacji szkół, zapewnienia możliwości realnego wpływu rodziców na kształcenie dzieci, stworzenia optymalnych warunków do edukacji dla dzieci niepełnosprawnych, ograniczenia sprzedaży niezdrowej żywności, realizacji oferty darmowych obiadów, wsparcia szkolnictwa artystycznego, solidnego dofinansowania rozbudowy infrastruktury bibliotecznej poprzez modernizację dotychczasowych i budowę nowych bibliotek wraz z wyposażeniem w dostęp do szerokopasmowego Internetu, zadbania o edukację artystyczną uczniów poprzez

⁶⁰⁴ Zarówno poszczególne dokonania, jak i przyszłościowe deklaracje zostały rozmieszczone w punktach dotyczących: edukacji od przedszkola do pracy zawodowej, kultury, innowacyjnej przedsiębiorczości, rodziny, sportu, sprawnego państwa, rozwoju regionalnego oraz stabilnej gospodarki, w tym rolnictwa, wchodzących w skład *czterech płaszczyzn inteligentnego rozwoju* – innowacyjności i kapitału społecznego, rodziny i bezpieczeństwa, wolnego obywatela i bezpiecznego państwa oraz stabilnej gospodarki. Zob. *Cztery płaszczyzny inteligentnego rozwoju*, w: *Następny krok. Razem Program wyborczy 2011*: broszura wyborcza Platformy Obywatelskiej RP 2011 r, s. 23 - 184. Segregator/pudło: Wybory parlamentarne 2011. Lista nr 7 – KW PORP. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

wprowadzenie do szkół podstawowych muzyki i plastyki, realizacji w szkołach projektów społecznych by uczniowie nauczyli się podejmować inicjatywy ważne dla lokalnych społeczności, wprowadzenia edukacji obywatelskiej, której celem byłoby nabywanie kompetencji z zakresu rozumienia funkcjonowania nowoczesnej demokracji, stworzenia ogólnokrajowej sieci tysięcy świetlików, zwłaszcza na wsi których zadaniem byłoby integrowanie lokalnych społeczności, wyrównywanie szans edukacyjnych/cywilizacyjnych, kreowanie praktycznych umiejętności potrzebnych na rynku pracy, rozwijanie zainteresowań i uzdolnień, pomoc w nauce i organizowanie czasu wolnego oraz prowadzenie punktu przedszkolnego, tradycyjnej i internetowej biblioteki⁶⁰⁵.

W zakresie szkolnictwa wyższego i nauki chwalono się zagwarantowaniem nowego systemu kredytów studenckich ze stuprocentowym poręczeniem państwa dla najuboższej grupy młodzieży i możliwością umorzenia jego spłaty w przypadku zdobycia przez studenta wysokich wyników w nauce, wprowadzeniem 51% ulgi komunikacyjnej dla uczestników studiów, zapewnieniem szerokiego dostępu do studiów bezpłatnych dających najlepszym studentom możliwość kształcenia się na drugim kierunku, szerszym dostępem do stypendiów socjalnych, wprowadzeniem większego finansowania dla najlepszych jednostek naukowych i dydaktycznych z zamiarem stworzenia krajowych ośrodków naukowo-dydaktycznych – najlepszych w Polsce i Europie, uruchomieniem rządowego programu kierunków zamawianych celem rozwoju kierunków inżynierskich kształcących w ważnych dziedzinach gospodarczych, na których najlepszy student miał otrzymywać stypendium w wysokości do tysiąca złotych miesięcznie, przeznaczeniem ponad miliarda złotych na wzbogacenie oferty edukacyjnej na uczelniach, dofinansowaniem studiów doktoranckich na uczelniach niepublicznych, umiędzynarodowieniem studiów przez zatrudnienie na polskich uczelniach zagranicznych naukowców, powołaniem Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego jako przykładu konsolidacji mniejszych uczelni w celu stworzenia prężnych ośrodków akademickich o wysokiej jakości kształcenia, wykorzystaniem unijnych środków na budowę nowoczesnej infrastruktury uczelnianej, w tym budowę laboratoriów, powołaniem Narodowego Centrum Nauki zwiększającego liczbę polskich uczonych otrzymujących granty z European Research Council, zainicjowaniem zmian zasad funkcjonowania Narodowego Centrum Badań i Rozwoju w kierunku dotowania pojedynczych lub zrzeszonych w konsorcjach firm przeprowadzających badania naukowe, stworzeniem kultury finansowania nauki w drodze konkursów i grantów w oparciu o jasne i sprawiedliwe

⁶⁰⁵ Ibidem, s. 23 – 184.

kryteria, zainicjowaniem programu „Iuventus Plus” dla naukowców prowadzących zaawansowane badania, zapewnieniem finansowania strategicznym projektom badawczym przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju, wprowadzeniem możliwości aplikowania o fundusze na badania naukowe przez osoby z poza ośrodków badawczych, stworzeniem wszystkim naukowcom równych szans w dostępie do najnowszych wyników badań naukowych poprzez system Bezpłatnej Wirtualnej Biblioteki Nauki, stworzeniem lepszych szans rozwoju kobietom naukowcom, wprowadzeniem procedur konsolidujących działania badawcze wraz z korzystaniem ze wspólnej infrastruktury badawczej, powołaniem Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki celem wsparcia badań istotnych dla dziedzictwa narodowego poprzez specjalne granty dla naukowców i na tłumaczenie i publikowanie wybitnych polskich dzieł za granicą oraz systematycznym zwiększaniem finansowania nauki ze środków budżetowych i strukturalnych⁶⁰⁶.

Obiecywano natomiast stypendia naukowe dla najlepszych maturzystów, którzy otrzymywaliby je już na pierwszym roku studiów, likwidację opłat pobieranych od studentów za egzamin poprawkowy, egzamin komisyjny, egzamin dyplomowy, wpis na kolejny semestr, wydanie suplementu do dyplomu, ocenę pracy dyplomowej, czy wydanie dziennika praktyk zawodowych, wprowadzenie animatorów zawodowych w biurach karier, wspierających kontakty studentów z pracodawcami, stworzenie akademickiej bazy stacji obligującej właścicieli mieszkań do tańszego ich wynajmu studentom w zamian za gwarantowany całoroczny ryczałtowy dochód, współpracę z pracodawcami celem założenia Fundacji na rzecz staży dla studentów w wiodących polskich firmach, zwiększenie nacisku na projektową pracę studenta podczas kształcenia, powołanie funduszu konkursowego „Generacja Przyszłości” finansującego udział wybitnie zdolnej młodzieży w prestiżowych międzynarodowych konkursach wraz z wprowadzeniem Diamentowego Grantu” na badania, uruchomienie od roku akademickiego 2011/2012 możliwości oceniania wykładowców przez studentów, kontynuację wdrażanych reform szkolnictwa wyższego poprzez wyłonienie piętnastu Krajowych Naukowych Ośrodków Wiodących prowadzących działalność naukowo-dydaktyczną na najwyższym poziomie, uruchomienie dotacji jakościowej dla uczelni dla wspomnianych wyżej ośrodków wiodących, a także uczelni niepublicznych realizujących studia doktoranckie i tych prowadzących wyróżniające się kierunki, znaczne podwyższenie od 2013 roku wynagrodzeń kadry akademickiej, systematyczne zwiększanie budżetów Narodowego Centrum Nauki i Narodowego Centrum Badań i Rozwoju, założenie w 2012

⁶⁰⁶ Ibidem, s. 37 – 57.

roku Polskiego Funduszu Innowacyjności na rzecz Badań i Rozwoju w przedsiębiorstwach finansowanego z majątku Skarbu Państwa skierowanego do małych i średnich przedsiębiorstw, działania mające na celu zwiększenie zainteresowania naukowców i biznesu wzajemną współpracą w realizacji wytwarzania innowacyjnych dóbr i usług, zintegrowanie programu staży podyplomowych z programem studiów, zachęty dla „start up-ów” i tworzenie Akademickich Inkubatorów Innowacyjności ułatwiających młodym przedsiębiorcom zamawianie projektów badawczych i wdrażanie innowacyjnych rozwiązań, zamrożenie podatku od praw autorskich do czasu uzyskania dochodów ze sprzedaży produktu, kontynuacje programu „TOP 500 Innovators” służącego osobom specjalizującym się w innowacjach odbywaniu staży za granicą, otwarcie punktu doradztwa dla naukowców, wynalazców i przedsiębiorców w Narodowym Centrum Badań i Rozwoju, ogłoszenie programu „Granty na Start” dla jednostek rozpoczynających prace w nowo wybudowanych laboratoriach, zapewnienie możliwości komercjalizacji usług i produktów wytworzonych w ośrodkach zbudowanych za fundusze unijne, przekonanie Komisji Europejskiej do zlokalizowania w ramach Europejskiej Przestrzeni Badawczej laboratorium dużej infrastruktury badawczej, która będzie mogła uzyskać status „Laboratoriów Narodowych” oraz uruchomienie nowego naukowego i innowacyjnego programu operacyjnego finansowanego z funduszy unijnych i budżetu państwa, którego fundusze byłyby przeznaczone na finansowanie infrastruktury badawczej, badań i współpracy międzynarodowej polskich naukowców⁶⁰⁷.

⁶⁰⁷ Ibidem, s. 37 – 57. Optymizm w przedstawianiu dokonań oraz przyszłych obietnic w sektorze edukacji, szkolnictwa wyższego i nauki był również widoczny w dodatkowych materiałach kampanijnych. Kandydat do parlamentu z Płocka i Wicemarszałek Mazowsza Marcin Kierwiński pisał o kampanii jaką ogłosił ówczesny prezydent Płocka Andrzej Nowakowski mającej na celu przekonanie rodziców o licznych zaletach związanych z posłaniem sześciolatków do szkół. Niestety zalet tych nie konkretnie nie wymienił, lecz powoływał się jedynie na dobre przygotowanie infrastrukturalne, kadrowe, programowe i pod względem wyposażenia w pomoce dydaktyczne i zabawki placówek oświatowych na przyjęcie tej grupy dzieci w ramach realizowanego rządowego programu „Radosna Szkoła”, odnosił się do problematyki zaniepokojonych rodziców przekonując ich, że rozpoczęcie nauki przez dziecko rok wcześniej niż dotychczas wcale nie musi oznaczać zabierania jemu radosnego dzieciństwa. Ponadto nawoływał do zapisywania dzieci do szkół w roku szkolnym 2011/2012, kiedy to jeszcze rodzice mieli prawo wyboru związane z posyłaniem lub nieposyłaniem dziecka do szkoły twierdząc, że od roku szkolnego 2012/2013 czyli w momencie wejścia obowiązku szkolnego od 6 roku życia do szkół przybędzie znacznie większa liczba dzieci niż obecnie, co spowoduje znaczne przeciążenie klas i placówek, które może towarzyszyć dzieciom przez cały okres nauki praktycznie na wszystkich szczeblach systemu edukacyjnego do studiów wyższych włącznie. Poseł na Sejm z Warszawy Leszek Jastrzębski zwrócił uwagę na konieczność wprowadzenia jednego podręcznika do każdego przedmiotu twierdząc: *„Najwyższy czas skończyć z absurdem kilku a czasem nawet kilkunastu podręczników do jednego przedmiotu. Koszty obecnego systemu ponoszą rodzice. Nie powinno tak być. Obowiązujący powinien być jeden podręcznik, który dodatkowo można by pobrać bezpłatnie ze strony internetowej Ministerstwa Edukacji”*. Warszawski kandydat do Sejmu Paweł Lech powoływał się na upowszechnienie edukacji przedszkolnej w stolicy i objęcie nią 97% dzieci, budowę sześciu przedszkoli, ponad dwudziestu placów zabaw i sal gimnastycznych i czterdziestu boisk szkolnych. Chwalił się też

Przedstawiciele PO zaprezentowali zatem bardzo szerokie osiągnięcia i obietnice w omawianych obszarach. Podobnie było zresztą w innych dziedzinach. Tak jak zostało już powiedziane najbardziej prawdopodobną przyczyną tego stanu rzeczy było spodziewanie się uzyskania poparcia przez elektorat a jednocześnie przewagi w parlamencie w kolejnej kadencji a co za tym idzie zmarginalizowanie stronnictw opozycyjnych, w tym między innymi konserwatywnego PiS, czy lewicowego SLD. Należy przecież zaznaczyć, iż wiele wskazywało na to, że Platforma miała być pierwszym ugrupowaniem w historii III RP, które po raz drugi zdobędzie legitymację do sprawowania władzy. Oznaczało to dodatkowy prestiż dla tej formacji. Przeglądając dokumenty kampanijne można odnieść wrażenie, iż cechą

budowę szkoły na Białoleścu. Z kolei kolejny kandydat do Sejmu również z Warszawy Dariusz Dolczewski opowiadał za podniesieniem standardów bezpieczeństwa na placach zabaw, w tym ich dostosowanie do potrzeb osób niepełnosprawnych oraz uruchomieniem sprzedaży zdrowej żywności w szkołach. Znana z kolei z poprzednich kampanii wyborczych Joanna Fabisiak powoływała się na nową konstytucję nauki polskiej i uchwaloną nową ustawę o szkolnictwie wyższym, zgłaszane inicjatywy ustawodawcze dotyczące warunków wynagradzania twórców patentów, nadzoru nad majątkiem PAN, przygotowanie programów wsparcia rodzin wielodzietnych, powołanie Polskiej Rady Organizacji Młodzieżowych reprezentującej polską młodzież w UE, działania dla poprawy warunków funkcjonowania młodzieży z dysfunkcjami i młodzieży niepełnosprawnej, wspieranie znanej z poprzedniej kampanii fundacji „Świat na TAK” skupiającej znaczną liczbę wolontariuszy w Szkolnych Klubach Ośmiu, laureatów konkursu Ośmiu Wspaniałych i znaczny odsetek uczniów korzystających z bezpłatnych korepetycji. Chwaliła się też zapewnieniem ustawowego finansowania Uniwersytetów Trzeciego Wieku. Obiecywała zaś starania o zapewnienie polskim dzieciom mieszkającym za granicą naukę języka polskiego i troskę o polskie szkolnictwo na obczyźnie. Ostatni kandydat do parlamentu RP – Michał Szczerba nawiązywał do zabiegania o środki na powstanie Centrum Nauki Kopernik jako najnowocześniejszego ośrodka badawczego w Europie, wspieranie w Ministerstwie Nauki budowę Centrum Nowych Technologii „Ochota” Uniwersytetu Warszawskiego, Centrum Zaawansowanych Materiałów i Technologii Politechniki Warszawskiej, działanie w Ministerstwie Kultury i Ministerstwie Zdrowia na rzecz zdobycia środków finansowych na budowę Centrum Chopinowskiego w Warszawie oraz Szpitala Pediatrii Uniwersytetu Medycznego. Powołując się na program funduszy unijnych na lata 2014 – 2020 obiecywał zapewnienie dostępu do Szerokopasmowego Internetu oraz wsparcie dla młodych prowadzących własną działalność w ramach akademickich inkubatorów przedsiębiorczości. Poseł Józef Klim mówił o wywalczeniu w Sejmie dłuższego okresu ubezpieczeniowego dla absolwentów wyższych uczelni, 51% zniżki transportowej dla studentów, zwiększenia wynagrodzeń nauczycieli o 30%, uruchomieniu programu dożywiania w szkołach – „Szklanka mleka” i „Owoce w szkole”. Platforma Obywatelska przedstawiła również osobny dokument pt.: *Polska w budowie*, w którym na fotografiach przedstawiła: budowę Centrum Dydaktyczno-Bibliotecznego w Nowym Targu, budowę III Kampusu Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, modernizację siedziby Mościckiego Centrum Kultury w Tarnowie, budowę nowoczesnego obiektu dydaktyczno-laboratoryjnego Wydziału Mechanicznego Politechniki Łódzkiej, budowę Biblioteki Technicznej oraz Centrum wykładowego Politechniki Poznańskiej oraz rozbudowę i modernizację budynku szkoły na siedzibę Państwowej Szkoły Muzycznej w Kielcach. Zob. *Płock: Pierwsza klasa sześciolatków zaprasza*, w: *Głos Mazowiecki. Mazowiecka Gazeta Platformy Obywatelskiej* Nr 4/2011, s. 14; P. Lech, *Programy społeczne*, w: *Po pierwsze Warszawa – moja Warszawa* – ulotka wyborcza Pawła Lecha z ramienia Platformy Obywatelskiej; D. Dolczewski, *Dzieci*, w: *D jak działanie* – ulotka wyborcza kandydata na Posła Dariusza Dolczewskiego; J. Fabisiak, *Dla rozwoju nauki i rodzinnego szczęścia. Polonia i Polacy za granicą*, w: *Dobrych zmian będzie więcej* – ulotka wyborcza Joanny Fabisiak; M. Szczerba, *To zrobiłem dla Warszawy. To zrobię*, w: *Człowiek dobrej Woli* – broszurka wyborcza Michała Szczerby; L. Jastrzębski, *Moje priorytety, czyli czym chcę się zająć*, w: *Ostatni na liście, pierwszy dla Warszawy* – broszura wyborcza Leszka Jastrzębskiego; J. Klim, *Co udało nam się zrobić dla Polski*, w: *Biuletyn informacyjny* Nr 6 Posła Józefa Klimy, Lipiec 2011, s. 4 – 5; oraz: Platforma Obywatelska, *Polska w budowie - materiał informacyjny 2007 – 2011*. Segregator/pudło: Wybory parlamentarne 2011. Lista nr 7 – KW PORP. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

charakterystyczną kampanii PO w 2011 roku był wynikający z powyższego niewiarygodny optymizm w dokonywaniu zmian w całej rzeczywistości politycznej i społeczno-gospodarczej. Niestety, przełożył się on bezpośrednio na niemówienie wprost o rzeczywistych problemach dręczących społeczeństwo, wynikających chociażby z konsekwencji wprowadzenia opłat za drugi kierunek studiów, czy obniżenia wieku szkolnego koncentrując się na zbyt szybkim wybieganiu w przyszłość. Innymi słowy, wyobrażano sobie przeprowadzenie zmian w każdej dziedzinie metodą czarodziejskiej różdżki nie uwzględniając realnych przeszkód, jakie mogłyby się pojawić na drodze realizacji reform. Dodatkowym argumentem takiego postępowania mogło być powoływanie się na działania w czasach kryzysu gospodarczego, który miał miejsce od 2007 roku oraz być może stopniowe umacnianie się Polski w strukturach UE, o czym świadczyło odwoływanie się reprezentantów opisywanego stronnictwa na ciągle wykorzystywanie funduszy unijnych na rozwój społeczno-gospodarczy, w tym oświaty i nauki.

3.9.2. Ugrupowania lewicowe

Lewica w przeciwieństwie do środowisk neoliberalnych nie była tak hurraoptymistyczna. W dziedzinie oświaty i nauki, podobnie z resztą jak w innych obszarach dostrzegała wiele negatywnych aspektów, które wyniknęły właśnie za rządów Platformy. Krytyka polityki oświatowej wraz z zasugerowaniem odpowiednich zmian została przedstawiona przez przedstawicieli Sojuszu Lewicy Demokratycznej, Polskiej Partii Pracy i socjalliberalnego Ruchu Palikota. SLD w dokumencie: *Jutro bez obaw* dokonało wpiętej diagnozy całej polityki edukacyjnej i naukowej państwa, wskazując przede wszystkim na brak udziału państwa w budowaniu przedszkoli i żłobków i zrzucanie tej odpowiedzialności na barki samorządów i gmin, co powodowało objęcie wychowaniem przedszkolnym niecałe 70% dzieci, podczas, gdy średnia unijna wynosiła 90%, konieczność wsparcia inicjatywy Związku Nauczycielstwa Polskiego „Przedszkole dla każdego dziecka” celem upowszechnienia edukacji przedszkolnej dla osób niepełnosprawnych, mały udział przedsiębiorstw w zakładaniu przyzakładowych przedszkoli, marginalizacja pracy wychowawczej w szkołach powodująca nieudolność placówek edukacyjnych w zapobieganiu przemocy i agresji, zbyt liczne klasy, prowadzona przez rząd Platformy likwidacja małych szkół, zwłaszcza wiejskich, która przyczyniła się do konieczności pokonywania znacznych odległości przez uczniów a tym samym osłabienia ich szans edukacyjnych, obniżenie rangi zawodu nauczyciela z powodu zamykania „nieopłacalnych” szkół, kiepski stan materialny infrastruktury dydaktycznej i sportowej pomimo wykorzystywania funduszy unijnych na jego

modernizację, niedostosowanie architektoniczne wielu szkół do potrzeb niepełnosprawnych, niedostateczne wyposażenie w pomoce dydaktyczne szkolnictwa zawodowego, niewywiązywanie się z obietnic zapewnienia szkołom dostępu do szerokopasmowego Internetu, brak autonomii dyrektora szkoły, który na co dzień musi wykonywać polecenia ze strony organu prowadzącego, wskutek czego zaniedbuje pedagogiczne zarządzanie szkołą, politykę doraźnego interesu ekonomicznego i politycznego jednostek samorządu terytorialnego w prowadzeniu szkół, brak przepisów prawa egzekwujących poprawność zarządzania szkół przez te podmioty, ukierunkowanie nadzoru nad szkołami na kontrole i pomiar, kult encyklopedyzmu i pamięciowego opanowywania wiedzy w programach kształcenia sprzeczny z nowymi podstawami programowymi, wymuszanie przez system egzaminów zewnętrznych dostosowywania treści kształcenia do wymagań egzaminacyjnych, co skutkuje nauczaniem pod testy, błędy organizacyjne i kompetencyjne w zakresie działalności Centralnej Komisji Egzaminacyjnej, brak indywidualizacji pracy dydaktycznej z powodu braku odpowiedniego wsparcia dla nauczycieli ze strony specjalistów oraz przeciążenia ich obowiązkami zwłaszcza pozazawodowymi, nadmierne rangowanie, ocenianie i diagnozowanie uczniów w procesie edukacyjnym, rozdźwięk między rynkiem pracy a kształceniem zawodowym, nierówny dostęp uczniów do sieci szkolnictwa publicznego a także kierunków i programów kształcenia, zwłaszcza na wsi, nieprzygotowanie polskiej oświaty, w tym nauczycieli do edukacji ustawicznej dorosłych wraz z brakiem kształtowania w umysłach uczniów filozofii całościowego uczenia się oraz niedostateczna ilość Uniwersytetów III Wieku⁶⁰⁸.

Kluczem do naprawy tego stanu rzeczy miało być „*stworzenie szkołom i nauczycielom warunków odpowiadających wyzwaniom XXI wieku*”. Stwierdzono więc: „*Pragniemy szkoły wykorzystującej na szeroką skalę technologie informacyjne i komunikacyjne – szkoły, której absolwenci będą mogli stawiać czoła wyzwaniom cywilizacyjnym w sposób odpowiedzialny, kierując się wysokimi standardami etycznymi i społeczną solidarnością*”⁶⁰⁹. W związku z tym przeciwstawiano się eksperymentowaniu na społecznościach szkolnych poprzez odejście od ciągłych reform prowadzonych przez polityków na rzecz ustalenia i prowadzenia jednego i konkretnego kierunku działań w oparciu o przeprowadzoną wcześniej analizę, diagnozę, debatę i pilotaż oraz traktowaniu oświaty jako zadania finansowego podkreślając konieczność

⁶⁰⁸ Wolna, nowoczesna i bezpłatna edukacja, w: *Jutro bez obaw – program wyborczy Sojuszu Lewicy Demokratycznej...*, op. cit., s. 135 – 147. Program ten został już częściowo omówiony w II rozdziale rozprawy, jednakże w tym miejscu jest on ponownie charakteryzowany ze względu na pokazanie debaty, jaka toczyła się w kampanii wyborczej w 2011 roku.

⁶⁰⁹ Ibidem, s. 136.

uczynienia ze szkoły organizacji *non profit*, co przełożyłoby się bezpośrednio na zabezpieczenie potrzeb rozwojowych ucznia i wsparcie polskiej rodziny. Proponowano też konsekwentną obronę samorządowych szkół publicznych przed likwidacją, urealnienie nakładów na oświatę z uwzględnieniem rzeczywistych kosztów ponoszonych przez organy samorządu terytorialnego, jednolite rozwiązania prawne dla nauczycieli szkół samorządowych i ministerialnych, zachowanie podstawowych treści edukacyjnych stanowiących kanon średniego wykształcenia, dostosowanie podstaw programowych do potrzeb nowoczesnego społeczeństwa z uwzględnieniem prymatu umiejętności nad pamięciowymi wiadomościami, informatyzację kształcenia poprzez szkolenie nauczycieli, doposażenie szkolnych pracowni komputerowych, darmowe zestawy edukacyjne, dostęp do bezprzewodowego Internetu, stworzenie Narodowej Platformy Edukacyjnej z dostępem do bezpłatnych materiałów dydaktycznych, wprowadzenie darmowych podręczników publikowanych elektronicznie przez MEN, budowę nowoczesnego systemu kształcenia ustawicznego poprzez zaproponowanie finansowania tego kształcenia ze środków pochodzących od pracodawców i gromadzonych w funduszu pracy, przywrócenie kształceniu zawodowemu jego dawnej pozycji i dostosowanie profilu kształcenia do potrzeb rynku pracy poprzez ściślejsze powiązanie wiadomości teoretycznych z praktyką i potrzebami pracodawców, zwiększenie ilości młodzieży kontynuującej naukę w szkołach ponadgimnazjalnych, przygotowanie infrastrukturalne szkół do przyjęcia sześciolatków, wprowadzenie odrębnych świadectw z religii, umocnienie nadzoru pedagogicznego przez wzrost pozycji kuratora oświaty oraz gwarancję funkcjonowania biblioteki w każdej szkole⁶¹⁰.

W zakresie zwiększenia funkcji wychowawczej i opiekuńczej szkoły podkreślano konieczność zmniejszenia liczby uczniów w klasach, pełnej realizacji bezpłatnego dożywiania uczniów, zwłaszcza pochodzących z ubogich rodzin, wspierania indywidualnego rozwoju uczniów, zwiększenie pomocy psychologiczno-pedagogicznej, opieki dla uczniów najuboższych, zwiększenia opieki pedagogicznej ze strony nauczycieli, utrzymania pensum dydaktycznego, racjonalizację pracy nauczycieli poza pensum, przywrócenia opieki lekarskiej i stomatologicznej w szkołach, organizowania zajęć pozalekcyjnych, sportu i turystyki jako lekarstwa na przemoc i agresję, upodmiotowienia rodziców w zwalczaniu patologii szkolnych, przywrócenia Narodowego Funduszu Stypendialnego oraz zwiększenia liczby dzieci i młodzieży korzystającej z wypoczynku finansowanego z budżetu państwa⁶¹¹.

⁶¹⁰ Ibidem, s. 140 – 141.

⁶¹¹ Ibidem, s. 142.

Jeśli chodzi o osobę nauczyciela domagano się oprócz zapewnienia szkolenia informatycznego także wprowadzenia rozwiązań systemowych umożliwiających zdobywanie wiedzy i umiejętności poprzez zagwarantowanie udziału uczelni wyższych w kształceniu i prowadzeniu badań, uruchomienia systemu zachęt do ciągłego doskonalenia zawodowego, systematycznego podnoszenia wynagrodzeń dla nauczycieli oraz ochrony zapisów Karty Nauczyciela a tym samym stabilizacji zawodowej i zatrudnieniowej opisywanej kategorii⁶¹².

W kwestii edukacji zawodowej deklarowano opracowanie takich programów kształcenia, których filozofią byłoby oprócz przygotowywania przyszłych absolwentów do wykonywania konkretnej profesji edukacja szerokoprofilowa nastawiona przede wszystkim na konieczność korzystania z szerokiej wiedzy ogólnej oraz na kreowanie kompetencji dotyczących rynku pracy. Chodziłoby więc o wiedzę z zakresu prawa pracy, polityki i przedsiębiorczości społecznej a także zjawisk i procesów dotyczących zatrudnienia i możliwości kształtowania własnego środowiska pracy. Ten typ kształcenia winien ogniskować się wokół wzmocnienia wiedzy teoretycznej praktyką zawodową realizowaną u konkretnych pracodawców umożliwiającą zdobycie doświadczenia przed wejściem na rynek pracy, rozbudowania systemu monitorowania losów absolwentów szkół i uczelni, rozbudowy systemu doradztwa zawodowego w szkołach i na uczelniach zajmującego się nauką poszukiwania przez studentów i uczniów informacji na temat sytuacji bieżącej i przyszłej na rynku pracy, wreszcie poszerzenia merytorycznego zakresu lekcji z przedsiębiorczości o zagadnienia prawa pracy i przedsiębiorczości społecznej⁶¹³.

Również edukacja kulturalna zajmowała poczesne miejsce w opisywanym programie Sojuszu. Stanowiła ona ważny element zapowiadanej ogólnej polityki kulturalnej państwa nakierowanej na kształtowanie powszechnego uczestnictwa społeczeństwa polskiego w kulturze. Zdaniem przedstawicieli tej formacji edukacja ta winna polegać na przywróceniu zajęć szkolnych uczących rozumienia kultury uwzględniając odpowiednie kształcenie nauczycieli mających specjalizować się w muzyce, plastyce, teatrze, filmie, sztuce i współczesnej literaturze oraz objęcie opieką utalentowanej młodzieży, opracowaniu i wdrożeniu tak zwanych szerokich programów edytorskich w zakresie polskiej i światowej klasyki literackiej, polskiej literatury współczesnej i wiedzy o kulturze, opracowaniu i wdrożeniu działań promujących powszechne czytelnictwo jako akcji ogólnopaństwowej dla dzieci, młodzieży i dorosłych, powołaniu Narodowego Instytutu Wydawniczego, poprawie

⁶¹² Ibidem, s. 145.

⁶¹³ *Bez obaw w dorosłość*, w: Ibidem, s. 166 – 167.

warunku pracy bibliotek poprzez ich informatyzację a przede wszystkim zwiększenie ich księgozbiorów, zniesieniu VAT-u na książki oraz zapewnieniu lepszych i bardziej stabilnych źródeł finansowania Polskiego Radia i Telewizji Polskiej jako mediów publicznych. Podstawowym kryterium ich finansowania i działalności a także oceny poszczególnych programów byłyby przekazywane społeczeństwu wartości edukacyjne i artystyczne⁶¹⁴.

W kwestii sportu dla dzieci i młodzieży proponowano opracowanie procedur oceny jakości WF w szkole z uwzględnieniem aktywności fizycznej i edukacyjnych osiągnięć uczniów, rozwinięcie masowego ruchu sportowego przez rozwój Uczniowskich Klubów Sportowych bazujących na „Orlikach”, wsparcie organizacji imprez sportowych i rekreacyjnych dla młodzieży i dorosłych, wprowadzenie kryteriów i wymogów podnoszenia kwalifikacji przez trenerów oraz zrealizowanie programu „Sala gimnastyczna przy każdej szkole”⁶¹⁵.

Jednym z ważnych aspektów zapowiadanych przez Sojusz reform polityki oświatowej stanowiła edukacja na obszarach wiejskich. Tutaj opowiadano się za bezwzględny powstrzymaniem likwidacji szkół, zdecydowanym zwiększeniem finansowania funkcjonowania przedszkoli i żłobków bezpośrednio z budżetu państwa, doprowadzeniem do uruchomienia żłobków w każdej polskiej gminie, zwiększeniem środków finansowych na szkoły wiejskie, płaceniem nauczycielom tak zwanego dodatku wiejskiego do wynagrodzenia, inwestowaniem dodatkowych środków w zakup komputerów, pomocy dydaktycznych, budowę obiektów sportowych, organizowanie zajęć dla osób zdolnych i mających problemy w nauce. Chciano również wykorzystywać fundusze unijne na wymienione wyżej cele. Zwracano również uwagę na ponowny rozwój bibliotek wiejskich jako nowoczesnych i w pełni z informatyzowanych centrów kultury i informacji oraz konieczność uruchomienia specjalnego systemu stypendialnego i promowania europejskich programów edukacyjnych dla najzdolniejszej młodzieży pochodzącej z terenów wiejskich. Priorytety te byłyby realizowane oczywiście nie tylko przez państwo lecz także przez organizacje pozarządowe. To one brałyby czynny udział przy częściowym współfinansowaniu budowy przedszkoli, walczyłyby o dodatkowe fundusze na ogólną działalność szkół wiejskich. Odpowiadałyby też za objęcie dostępem do szerokopasmowego Internetu wszystkich gospodarstw domowych, rozwój Narodowego Programu Bibliotek ze szczególnym uwzględnieniem wsparcia dla istniejących wiejskich bibliotek oraz tak zwanych bibliobusów, czyli autobusów z książkami

⁶¹⁴ *Kultura bez barier*, w: Ibidem, s. 173 – 175.

⁶¹⁵ *Koalicja dla sportu*, w: Ibidem, s. 181 – 185.

docierającymi do najbardziej oddalonych mieszkańców, czy chociażby częściową realizację programów stypendialnych dla młodzieży pochodzącej z obszarów wiejskich, w tym studentów wyższych uczelni ⁶¹⁶.

Powszechnie wiadomo, że nowoczesna szkoła musi być z informatyzowana, jednakże wedle SLD rządy Platformy Obywatelskiej w latach 2007 – 2011 zupełnie zignorowały ten problem, czego dowodem było porzucenie wyposażenia placówek edukacyjnych w sprzęt komputerowy z dostępem do Internetu i nowoczesnego oprogramowania i zatrzymanie zmiany sposobów nauczania umiejętności korzystania z informacji, jej weryfikacji i przetwarzania. Skutkiem tego stanu rzeczy stało się rażące zaniedbanie w kwestii rozwoju sieci informatycznej na wsi, która stała się nieadekwatna do postępu światowego, marnotrawstwo środków finansowych na budowę wiejskiej sieci internetowej, brak tworzenia sieci akademickich oraz brak koordynacji działań w zakresie opracowania i wdrażania konkretnych koncepcji informatyzacji. Proponowano zatem centralną koordynację państwa w procesie informatyzacji szkół, której celem byłoby wyposażenie techniczne szkół w dostęp do sprzętu, oprogramowania i sieci, szkolenie nauczycieli potwierdzone specjalnymi certyfikatami i doprowadzenie do sytuacji wykorzystania technologii informacyjnych podczas nauczania na każdej lekcji, pomoc państwa w procesie tworzenia wspomnianego Narodowego Zasobu Edukacyjnego, łączącego bibliotekę ze zbiorami materiałów dydaktycznych, przygotowanie ustawy o budowie Narodowego Zasobu Cyfrowego, obejmującego zdigitalizowane i zgromadzone zasoby bibliotek, pomoc państwa w uruchomieniu kształcenia na odległość jako zastępczej formy nauki dla dzieci odbywających kształcenie poza szkołą oraz pracujących dorosłych, w tym młodym matkom chcącym uzupełnić wykształcenie, pomoc państwa w digitalizacji zasobów kultury, celem ich udostępnienia dla wszystkich zainteresowanych, współpracę państwa z operatorami telekomunikacyjnymi, której celem byłoby wyposażenie najuboższych dzieci w komputery z dostępem do Internetu, pomoc państwa w budowie specjalnych Infostrad zapewniających Internet wielkich prędkości w każdej gminie, wykorzystanie funduszy unijnych na przygotowanie i realizację programu informatyzacji obszarów wiejskich, przeznaczenie środków z koncesji telekomunikacyjnych na rozwój sieci światłowodowej w ramach walki z wykluczeniem cyfrowym, wreszcie przygotowanie programów wsparcia dla inicjatyw LLL

⁶¹⁶ *Nowoczesna wieś - konkurencyjne rolnictwo*, w: Ibidem, s. 208 – 209 i 210 – 212.

(*life long learning*) w obszarze wykorzystania nowych technologii dla pracujących i emerytów⁶¹⁷.

Nowoczesny, egalitarny system edukacyjny musi przygotowywać najmłodszych do podjęcia i realizacji obowiązku szkolnego. W związku z czym jego immanentną cechą jest wychowanie przedszkolne. Stanowi ono też ważny filar polityki rodzinnej. Przedstawiciele Sojuszu zaproponowali zapewnienie każdemu dziecku bezpłatnego miejsca w publicznym żłobku i przedszkolu, wprowadzenie przepisów prawnych na podstawie których środki finansowe na prowadzenie przedszkola przez samorządy terytorialne byłyby przyznawane centralnie. Rozwiązanie to zabezpieczałoby likwidację tych instytucji, zarówno w mieście, jak i na wsi oraz zagwarantowałoby stabilność ich codziennego funkcjonowania, w tym zatrudnionych tam pracowników. Proponowano również stworzenie Narodowego Programu Budowy Przedszkoli i Żłobków oraz wspieranie tworzenia sieci przyzakładowych rodzinnych przedszkoli położonych blisko miejsca zamieszkania, zwłaszcza w małych miejscowościach⁶¹⁸.

Również w obszarze szkolnictwa wyższego i nauki Sojusz dopatrywał się wielu nieprawidłowości obecnych w czasie sprawowania rządów przez Platformę. Chodziło przede wszystkim o silne zróżnicowanie jakościowe uczelni, ograniczające młodzieży ubogiej i zamieszkałej w regionach oddalonych dostęp do prestiżowych studiów i kierunków na wysokim poziomie, pozorny brak kosztów kształcenia, przejawiający się stosunkowo małą liczbą młodzieży mogącej studiować w trybie stacjonarnym na państwowych uczelniach. Dotyczyło to zwłaszcza jednostek pochodzących z dużych miast o wysokim statusie społeczno-ekonomicznym i dobrymi wynikami na świadectwie maturalnym, podczas gdy cała reszta musi ponosić już koszty kształcenia z powodu konieczności świadczenia opłat za akademiki lub prywatne stancje, studia na uczelniach publicznych lecz w trybie niestacjonarnym, czy studia na prywatnych uczelniach. Wskazywano również na obecność formalnej kontroli nad uczelniami przeważającej nad kontrolą jakościową, brak odpowiednich narzędzi oceny jakości uczelni wyższych dotyczących określenia perspektywy pracowników naukowych, doktorantów, studentów i absolwentów, coraz większe bezrobocie wśród absolwentów spowodowane niedostateczną pomocą ze strony uczelni w wejściu młodych ludzi na rynek pracy, brak rzeczywistej współpracy uczelni wyższych z pozostałymi

⁶¹⁷ *Cyfrowe przyspieszenie – Cyfrowa Polska 2011 – 2015*, w: *Ibidem*, s. 215 – 220

⁶¹⁸ *Wolna, nowoczesna i bezpłatna edukacja*, w: *Ibidem*, s. 143 – 144.

placówkami wchodzącymi w skład systemu edukacyjnego oraz nieudolny biurokratyczny system rozdysponowania środków na badania naukowe⁶¹⁹.

Proponowano zatem otwarcie dostępu do bezpłatnego prestiżowego kształcenia dla osób z grup mniej uprzywilejowanych poprzez liberalizację zasad odnoszących się do prowadzenia kształcenia wyższego poza siedzibą uczelni macierzystej w małych miejscowościach i poza granicami kraju wraz w przygotowaniu i wdrożeniu narzędzi kontroli jakości kształcenia (przepis dotyczyłby wszystkich typów uczelni i obejmowałby ocenę jakości ofert dydaktycznych i rzetelność ich realizacji), rozbudowę oferty tanich akademików w dużych miastach dla studentów pochodzących z innych miast i oddalonych terenów wiejskich, wprowadzenie tak zwanych kryteriów społecznych stosowanych przy rekrutacji na studia, których celem byłoby stworzenie odpowiedniej puli miejsc na uczelniach dla osób o niskim statusie społeczno-ekonomicznym ustalonej na podstawie wskaźników statusu społeczno-ekonomicznego jak: wykształcenie, zawód, zarobki rodziców, miejsce zamieszkania, kapitał społeczny i kulturowy, zintegrowanie szkolnictwa wyższego z systemem edukacji i rynkiem pracy na polu przeciwdziałania bezrobociu poprzez kształcenie i animację zawodową, monitoring losów absolwentów szkół i uczelni, stworzenie ścieżek powrotu do systemu edukacyjnego, uwzględnienie Krajowych Ram Kwalifikacji i ich dostosowanie do Europejskich Ram Kwalifikacji, ustawowe uregulowanie zasad finansowania badań naukowych celem subwencjonowania tych działań z budżetu państwa i jednostek gospodarki narodowej i zwiększenia ogólnych nakładów do wysokości 3% PKB, wprowadzenie ulg podatkowych dla podmiotów gospodarczych wdrażających osiągnięcia polskich naukowców, uruchomienie możliwości przekazania 1% podatku na rzecz uczelni i instytucji naukowych dla płatników CIT⁶²⁰.

Realizacji tych celów służyłyby szczegółowe priorytety koncentrujące się wokół przeprowadzenia monitoringu i oceny pierwszych efektów reformy nauki i szkolnictwa wyższego wraz z wprowadzeniem przepisów prawnych wynikających z wniosków wyciągniętych z przeprowadzonej obserwacji uwzględniających zasady rekrutacji na studia stacjonarne na uczelniach publicznych, zasady opieki nad studentami czasowo przebywającymi poza granicami kraju i wytyczne dotyczące finansowania badań naukowych, przeprowadzenia ekspertyz i uruchomienia nowego systemu finansowania badań naukowych wraz z zagwarantowaniem stałego wzrostu nakładów w budżetach na lata 2013 – 2015,

⁶¹⁹ *Szkolnictwo wyższe i nauka najważniejszą inwestycją społeczną*, w: Ibidem, s. 148 - 149

⁶²⁰ Ibidem, s. 149 – 152.

wykonanie ekspertyz mających na celu wprowadzenie zmian w zasadach dostępu do studiów dziennych na uczelniach publicznych, zaangażowanie Parlamentu Studentów RP w projektowanie zasad zmian dostępu do tych studiów i przeprowadzenie dyskusji z zainteresowanymi członkami środowiska akademickiego, rozpoczęcia prac nad budową i zastosowaniem nowych narzędzi oceny jakości kształcenia uwzględniających perspektywę kadry akademickiej i studentów, opracowania programów współpracy pomiędzy MEN a MNiSW w obszarze przeciwdziałania bezrobociu młodzieży i absolwentów, monitorowania zmian następujących w zakresie kształcenia na skutek wprowadzenia Krajowych Ram Kwalifikacji, utworzenia stałego Komitetu Rady Ministrów do spraw edukacji, nauki i postępu technologicznego, wprowadzenia przepisów prawnych wynikających z efektów monitoringu i oceny pierwszych efektów ustaw reformujących szkolnictwo wyższe uwzględniających nowe zasady rekrutacji na studia stacjonarne w uczelniach publicznych i zasady opieki nad studentami studiującymi za granicą (w państwach UE) oraz reguły finansowania badań naukowych, dokonania w 2014 roku całościowej analizy skutków wprowadzenia nowej ustawy o szkolnictwie wyższym i jej znowelizowania w razie konieczności oraz opracowania projektu ustawy regulującej transfer wiedzy do gospodarki⁶²¹.

Dodatkowe działania mające na celu wspieranie rozwoju gospodarki przez reformy w omawianych obszarach miały skupiać się na takim finansowaniu infrastruktury, edukacji, nauki Badań i Rozwoju oraz kultury, by wydatki na te dziedziny rosły szybciej od całości wydatków publicznych, wykorzystaniu funduszy unijnych na innowacje i B+R, skierowaniu stale stymulowanych inwestycji zagranicznych na B+R, realizowaniu założeń Agendy Lizbońskiej UE z zamiarem dążenia do uzyskania w perspektywie poziomu 3% PKB na B+R, utworzeniu Urzędu do spraw Nowoczesności, Informatyzacji i Technologii (UNIT) sprawującego pieczę nad pracami formalnymi rządu i działaniami służącymi budowie nowoczesnego państwa i społeczeństwa zarówno w administracji jak edukacji, kulturze, nauce i telepracy oraz wdrażającego Agendę Cyfrową UE odpowiedzialną za wzrost konkurencyjności polskiej gospodarki przez obniżenie kosztów obsługi administracyjnej i realizującą zasadę przejrzystości działania struktur państwa, wreszcie stworzeniu Centralnej Internetowej Biblioteki Nauki dającej pracownikom naukowym dostęp do czasopism i wydawnictw oferowanych przez zagraniczne wydawnictwa i uniwersytety⁶²².

⁶²¹ Ibidem, s. 152 – 153.

⁶²² *Gospodarka*, w: Ibidem, s. 197 i 200; oraz: *Cyfrowe przyspieszenie – Cyfrowa Polska 2011 – 2015*, w: Ibidem, s. 218 – 223. Bardzo ogólnym, lecz ciekawym i zarazem wartym podkreślenia podsumowaniem egalitaryzacyjnych reform szkolnictwa proponowanych przez SLD w kampanii wyborczej w 2011 roku była

Głównym więc motorem działań omawianej formacji miało być w przeciwieństwie do hurraoptymistycznych przedstawicieli Platformy zdiagnozowanie rzeczywistego stanu polskiej oświaty i szkolnictwa wyższego oraz uruchomienie działań stawiających sobie za cel wyrównywanie szeroko rozumianych szans dostępu nie tylko młodzieży lecz obywateli w ogóle do edukacji na każdym szczeblu. Miały temu służyć działania związane z poprawą funkcjonowania szkolnictwa na wsi, działania związane z informatyzacją czy ważne inicjatywy mające na celu stworzenie możliwości studiowania przez młodzież ubogą i pochodzącą z obszarów wiejskich na publicznych uczelniach i kierunkach w trybie stacjonarnym o wysokim prestiżu. O tym, że edukacja została w tej kampanii wyborczej potraktowana jako dobro społeczne najlepiej świadczy fakt, iż postulowano nie tylko dostosowanie tego sektora do potrzeb rynku pracy (za wyjątkiem rzecz jasna szkolnictwa zawodowego i wyższego) lecz podkreślano także, że nowoczesny ogólnokształcący program nauczania obok podstawowego kanonu wiedzy musi zawierać w sobie edukację artystyczną nakierowaną na zapewnienie społeczeństwu możliwości uczestnictwa w kulturze. Musi też stawiać na indywidualny rozwój ucznia w zakresie jego pasji i zainteresowań. Nie może być ponadto zbyt przeładowany encyklopedycznymi, trudnymi do opanowania pamięciowego informacjami. Istotne zmiany zapowiadane w sektorze nauki miały zmierzać do uczynienia polskiej gospodarki konkurencyjną na zagranicznych rynkach.

Również Polska Partia Pracy - Sierpień 80 na problematykę reform edukacji spoglądała zupełnie inaczej niż politycy przodującego wówczas w parlamencie ugrupowania. Także zwracali uwagę na trudności dotyczące obywateli kształcących swoje dzieci. W broszurze wyborczej pt.: *Oni się kłócą. My wybieramy przyszłość* opowiadali się za zobligowaniem szkół do zakupu podręczników, które byłyby dostarczane do ich bibliotek. Biblioteki te wypożyczałyby całe komplety książek do wszystkich przedmiotów poszczególnym uczniom na cały rok szkolny pobierając od ich rodziców niezwykle niskie opłaty amortyzacyjne w wysokości do 30 złotych, z których to dokonywano by zakupu nowych podręczników w miejsce zniszczonych. Książki podobnie zresztą jak podstawy programowe nie byłyby rokrocznie zmieniane a wydawnictwa współpracujące z MEN

ulotka wyborcza pt.: *Jutro bez obaw* kandydatki do Sejmu Pauliny Piechty – Więckiewicz. Obiecała ona bowiem walkę w parlamencie o zapewnienie powszechnego dostępu do opieki żłobkowej i przedszkolnej przez objęcie tych placówek mechanizmem centralnej subwencji, wprowadzenie do szkół rzeczywistej edukacji seksualnej, wprowadzenie obowiązkowego wynagrodzenia za staże i praktyki celem położenia kresu powszechnym praktykom wykorzystywania młodych ludzi na rynku pracy oraz zniesienie wprowadzonej przez rząd PO – PSL odpłatności za drugi kierunek studiów. Zob. P. Piechta – Więckiewicz, *Jutro bez obaw* – ulotka wyborcza kandydatki do Sejmu startującej z ramienia Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Segregator/pudło: Wybory parlamentarne 2011. Lista nr 3 – KW SLD. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

utraciłyby możliwość nieustannego bogacenia się kosztem kieszeni rodziców wydających znaczne kwoty na ten typ pomocy dydaktycznych. Aby ten cel skutecznie zrealizować należy wprowadzić ustawę nakładającą na zmieniającego podstawy programowe obowiązek bezpłatnego dostarczenia zmienionych podręczników do szkolnych bibliotek⁶²³.

Drugim istotnym postulatem była chęć zlikwidowania gimnazjów. Twierdzono, iż ich wprowadzenie całkowicie rozminęło się z założonymi celami. Zamiast wyrównania dostępu obywateli do dobrej edukacji spowodowały one szereg nieprawidłowości i patologii w polskim systemie oświatowym, chociażby w postaci nadmiernego koncentrowania w jednym budynku szkolnym sześciolatków i nastolatków już będących lub dopiero wchodzących w trudny wiek dorastania, co staje się niejednokrotnie przyczyną nasilania przemocy w szkołach. Kolejne deklaracje miały odnosić się do zaprzestania permanentnego utrzymywania przez kolejne ekipy rządowe polskiego szkolnictwa w stanie nieustającej reformy, albowiem sytuacja ta dezorientuje rodziców pomniejszając ich wpływ na kreowanie oddolnej polityki oświatowej oraz przywrócenia w szkołach stałej opieki lekarskiej i stomatologicznej⁶²⁴.

Przedstawiciele trzeciej formacji o zabarwieniu bardziej liberalnym w sprawach gospodarczych a lewicowym w kwestiach światopoglądowych – Ruchu Palikota niezwykle agresywnie apelowali o wycofanie lekcji religii ze szkół i likwidację finansowania katechetów z budżetu państwa. W programie wyborczym *Nowoczesna Polska* stwierdzili: „*Uznajemy, że w ciągu dwóch lat Kościół powinien ponownie przygotować sale katechetyczne na powrót lekcji religii, ale już od razu należy wstrzymać płatności na rzecz nauczycieli religii. Jest to wyłącznie kwestia rozporządzenia ministra edukacji narodowej. Nauka religii za pieniądze to*

⁶²³ *Naprawdę darmowa edukacja*, w: *Oni się kłóć. My wybieramy przyszłość* – broszura wyborcza Polskiej Partii Pracy – Sierpień 80. Segregator/pudło: Wybory parlamentarne 2011. Lista nr 6 – KW PPP – Sierpień 80. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

⁶²⁴ Ibidem. Kandydat do Sejmu Rafał Zieleniewski krytykując rządy Platformy Obywatelskiej w reformowaniu całej rzeczywistości społeczno-gospodarczej stwierdził co następuje: „*Najważniejszym problemem są dziś nierówności społeczne. Choć w ostatnich 20 latach wybudowano setki tysięcy mieszkań a ludność Polski zmalała, to pojawiło się zjawisko trwałej bezdomności. Każdej zimy 100 do 200 bezdomnych zamarza. Tak dalej być nie może! Polska podąża za USA. W tym bogatym kraju 45 milionów osób stale nie dojada i korzysta z bonów żywnościowych. System liberalnego kapitalizmu sam z siebie nie rozwiąże problemów społecznych. Nie chcę, by bogactwo rodziców decydowało o pracy, wykształceniu, wypoczynku, czy leczeniu. Chcę Polski socjalnej!* Kolejny Kandydat – Barbara Belka wysuwała propozycje podobne do SLD optując za zwiększeniem miejsc w żłobkach i przedszkolach państwowych, ułatwieniem życia osób niepełnosprawnych, powstrzymaniem likwidacji szkół w małych miastach i na wsiach oraz zwiększeniem darmowego wyżywienia w szkolnych stołówkach. Zob. R. Zieleniewski, *Jestem do Waszej dyspozycji 6/7 a w sprawach ważnych codziennie 24/24* – ulotka wyborcza Rafała Zieleniewskiego oraz B. Belka, *Oni się kłóć. My wybieramy przyszłość* - ulotka wyborcza Barbary Belki. Segregator/pudło: Wybory parlamentarne 2011. Lista nr 6 – KW PPP – Sierpień 80. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

wstyd i hańba dla Kościoła. To całkowity upadek etosu nauczania Chrystusa”⁶²⁵. Opowiadano się również za zakazem udziału osób duchownych w uroczystościach świeckich podkreślając, iż: „Pokazywanie się osób duchownych w strojach o symbolice religijnej w czasie ważnych uroczystości państwowych to zacieranie różnicy między państwem a Kościołem. To rodzaj presji, która nie powinna mieć miejsca. Takie postępowanie prowadzi do kuriozalnych sytuacji, gdy nawet zwykłe otwarcie szkolnego boiska sportowego odbywa się w formie poświęcenia. Szkoła, urząd, państwo to instytucje świeckie, w których trzeba uszanować poglądy ludzi różnych wyznań, a także niewierzących”⁶²⁶.

Deklarowano ponadto upowszechnienie kształcenia przez zapewnienie darmowego dostępu do Internetu, wskazując, że: „Nie ma dziś lepszego sposobu na powszechność kształcenia niż dostęp do Internetu, a wraz z nim – dostęp do programów społecznych, dzięki którym ludzie mogą zdobywać wiedzę technologiczną, a także uczyć się języków obcych i doskonalić umiejętności funkcjonowania społecznego. To najlepsze narzędzie łamania barier. To szansa dla dzieci z rodzin słabszych społecznie i ekonomicznie na dostęp do świata i udział w kapitale społecznym”⁶²⁷.

Z analizy kampanii wyborczej obozu lewicowego wynika, że głównym motorem działań SLD miało być w przeciwieństwie do hurraoptymistycznych przedstawicieli Platformy zdiagnozowanie rzeczywistego stanu polskiej oświaty i szkolnictwa wyższego oraz uruchomienie działań stawiających sobie za cel wyrównywanie szeroko rozumianych szans dostępu nie tylko młodzieży lecz obywateli w ogóle do edukacji na każdym szczeblu. Miały

⁶²⁵ Rozdział państwa i Kościoła, w: Program wyborczy Nowoczesna Polska – broszura wyborcza Ruchu Palikota, 2011 r. Segregator/pudło: Wybory parlamentarne 2011. Lista nr 4 KW Ruch Palikota. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

⁶²⁶ Ibidem.

⁶²⁷ Ibidem. Krótkie wymienione jedynie postulaty dotyczące wyprowadzenia religii ze szkół i zapewnienia darmowego dostępu do Internetu jako narzędzia powszechnego kształcenia i przeznaczenia 1% z budżetu na kulturę były prezentowane w takich samych ulotkach opublikowanych przez Ruch Palikota, zatytułowanych: *Kandyduję do Sejmu bo chcę żyć w nowoczesnym państwie*, w ramach którego startowali do parlamentu kandydaci tacy jak: Janusz Palikot, Norbert R. Busch, Mariusz Wojciechowski, Tomasz Szypuła, Agnieszka Rucińska, Michał Miernik, Dorota Jankowska, Aleksandra Sendecka, Artur Dębski, Radosław Gałuszka oraz Barbara Mierzejewicz. Aleksandra Sendecka domagała się także nauczania dzieci pracy zespołowej, tolerancji i szacunku jako warunku postępu społecznego i gospodarczego państwa polskiego zaznaczając, iż: „Chciałabym, żeby Polska była nowoczesnym państwem. Żeby rozwój przedsiębiorczości był priorytetem zarówno na politycznym jak i urzędniczym szczeblu. By w debacie publicznej był słyszalny głos wszystkich grup społecznych a jakkolwiek forma dyskryminacji nie znajdowała żadnego przyzwolenia. Chciałabym, by powszechnym stało się przekonanie, iż budowanie prawdziwego społeczeństwa obywatelskiego jest motorem rozwoju kraju, a nie uda się to, jeśli nie nauczymy naszych dzieci pracy zespołowej, tolerancji i wzajemnego szacunku. Proszę Państwa o poparcie. Aleksandra Sendecka”. Zob. seria ulotek opublikowanych przez Komitet Wyborczy Ruch Palikota, *Kandyduję do Sejmu bo chcę żyć w nowoczesnym państwie*, oraz: J. Palikot, *Jestem w polityce nie dla pieniędzy!* Segregator/pudło: Wybory parlamentarne 2011. Lista nr 4 KW Ruch Palikota. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

temu służyć działania związane z poprawą funkcjonowania szkolnictwa na wsi, działania związane z informatyzacją czy ważne inicjatywy mające na celu stworzenie możliwości studiowania przez młodzież ubogą i pochodzącą z obszarów wiejskich na publicznych uczelniach i kierunkach w trybie stacjonarnym o wysokim prestiżu . O tym, że edukacja została w tej kampanii wyborczej potraktowana jako dobro społeczne najlepiej świadczy fakt, iż postulowano nie tylko dostosowanie tego sektora do potrzeb rynku pracy (za wyjątkiem rzecz jasna szkolnictwa zawodowego i wyższego) lecz podkreślano także, że nowoczesny ogólnokształcący program nauczania obok podstawowego kanonu wiedzy musi zawierać w sobie edukację artystyczną nakierowaną na zapewnienie społeczeństwu możliwości uczestnictwa w kulturze. Musi też stawiać na indywidualny rozwój ucznia w zakresie jego pasji i zainteresowań. Nie może być ponadto zbyt przeładowany encyklopedycznymi, trudnymi do opanowania pamięciowymi informacjami. Istotne zmiany zapowiadane w sektorze nauki miały zmierzać do uczynienia polskiej gospodarki konkurencyjną na zagranicznych rynkach. PPP – Sierpień 80 skoncentrowała się na kwestii rzeczywistego zapewnienia darmowego dostępu uczniów do podręczników szkolnych, likwidacji gimnazjów apelując przy tym do polityków, by przestali wreszcie utrzymywać polski system edukacyjny w stanie permanentnej reformy, gdyż taki stan rzeczy nie służy społeczeństwu. Z kolei Ruch Palikota opowiadał się za typowo świeckim szkolnictwem bez religii i bez obecności osób duchownych na uroczystościach państwowych. Podobnie jak SLD traktował informatyzację jako fundament realnego upowszechnienia edukacji zwłaszcza dla obywateli o niskim statusie społeczno-ekonomicznym. W opisywanej kampanii polska lewica zupełnie więc inaczej postrzegała rolę reform w opisywanej problematyce zgłaszając potrzebę budowy społeczeństwa i państwa nowoczesnego, tzn. egalitarnego, tolerancyjnego, neutralnego światopoglądowo, rozwiniętego ekonomicznie i posiadającego znaczne zaplecze naukowe, w którym to poszczególne jednostki byłyby zdolne przede wszystkim do kształtowania rzeczywistości społeczno-gospodarczej i konkurencji z obywatelami pozostałych państw unijnych.

3.9.3. Ugrupowania agrarne

Polskie Stronnictwo Ludowe nie zgłaszało żadnych konkretnych nowych postulatów w zakresie reform w omawianych dziedzinach. Mało tego. W przeciwieństwie do wcześniejszych kampanii wyborczych problematyce tej poświęciło o wiele mniej miejsca, niejednokrotnie powtarzając obietnice sformułowane przez obóz lewicowy. I tak, w dokumencie pt.: *Człowiek jest najważniejszy* deklarowano konieczność wyrównywania szans

edukacyjnych w środowiskach zaniedbanych poprzez stworzenie systemu polityki rodzinnej opartej na stworzeniu dostępu do przedszkoli i żłobków, szerokiego dofinansowania funkcjonowania tych placówek, zagwarantowania pełnej dostępności dzieci i młodzieży do kształcenia opartego na wysoce zindywidualizowanej pracy nauczyciela z uczniem, uruchomienia programu bezpłatnego zaopatrywania uczniów szkół każdego szczepu w podręczniki oraz programu bezpłatnego dożywiania uczniów, przywrócenia opieki lekarskiej i stomatologicznej w szkołach, wreszcie udostępnienia szerokopasmowego Internetu⁶²⁸. Domagano się także realizacji przy współpracy z KRUS – em programu wypoczynku wakacyjnego dla dzieci i młodzieży szkolnej oraz kształcenia i wychowania młodego pokolenia w zakresie ochrony środowiska poprzez wzbogacenie programów nauczania o treści popularyzujące idee zrównoważonego rozwoju we wszystkich dziedzinach działalności społecznej i gospodarczej człowieka⁶²⁹.

3.9.4. Ugrupowania konserwatywne i narodowo-katolickie

Prawo i Sprawiedliwość w kampanii wyborczej 2011 roku odnosiło się do *Przewodnika po programie* oraz dokumentu noszącego tytuł: *Z programu Prawa i Sprawiedliwości*. Obydwa materiały stanowiły skrót głównego materiału – *Nowoczesna, solidarna i bezpieczna Polska*, który zawierał istotne wytyczne reform omawianych obszarów. Zostały one szczegółowo scharakteryzowane w poprzednim rozdziale niniejszej rozprawy. Dla ukazania jednak istoty sporu warto powołując się na pierwsze dwa opracowania i naszkicować niektóre aspekty. Otóż, przedstawiciele tego ugrupowania, podobnie jak reprezentanci obozu lewicowego sceptycznie odnosili się do wprowadzanych przez ówczesną koalicję PO-PSL zmian w polityce edukacyjnej. Zarzucali jej brak koordynacji w upowszechnieniu edukacji przedszkolnej poprzez przekazywanie części funduszy samorządom jedynie na tworzenie placówek przy zupełnej rezygnacji z partycypacji

⁶²⁸ *Bezpieczeństwo społeczne*, w: *Człowiek jest najważniejszy. Program wyborczy PSL*, Warszawa, sierpień 2011, s. 5 – 7. Segregator/pudło: Wybory parlamentarne 2011. Lista nr 5 KW PSL. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

⁶²⁹ *Bezpieczeństwo żywnościowe*, w: *Ibidem*, s. 12; oraz: *Bezpieczeństwo środowiska*, w: *Ibidem*, s. 18. Jeśli chodzi o ulotki prezentujące programy konkretnych kandydatów warto zaznaczyć, że za informatyzacją szkolnictwa i wsi w postaci upowszechnienia dostępu do szerokopasmowego Internetu opowiadał się mało znany Walenty Korycki, zaś kandydat na Senatora z Warszawy Białołęki i Żoliborza opowiadał się za „stworzeniem ogólnopolskiego programu edukacji kulturalnej skierowanej do dzieci, dorosłych i seniorów, który będzie polegał na dotarciu z edukacją kulturalną do placówek oświatowych, domów kultury, uniwersytetów trzeciego wieku, świetlic”. Zob. W. Korycki, *Mój program wyborczy*, w: *Człowiek jest najważniejszy* – ulotka wyborcza kandydata do parlamentu z ramienia PSL; oraz: Wł. Izban, *Kultura, edukacja, człowiek*, w: *Człowiek jest najważniejszy* – ulotka wyborcza kandydata do Senatu Włodzimierza Izbana. Segregator/pudło: Wybory parlamentarne 2011. Lista nr 5 KW PSL. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

w zakresie ich dalszego funkcjonowania, obniżenie wieku szkolnego do sześciu lat bez zgody rodziców i mimo nieprzygotowania infrastrukturalnego szkół na przyjęcie tej kategorii dzieci, odrzucenie programu „Zero tolerancji dla przemocy w szkole”, programu mającego na celu uruchomienie monitoringu, konieczności noszenia jednolitych strojów, itp., co w krótkim czasie doprowadziło do eskalacji agresji i przemocy wśród młodzieży, brak skorelowania szkolnictwa zawodowego z rynkiem pracy, poprawę losu zawodowego nauczyciela i jego pozycji poprzez zastosowanie podwyżki wynagrodzeń przy równoczesnym pominięciu proponowanych wcześniej działań kompleksowych, nieadekwatne działania mające na celu upowszechnianie edukacji wysokiej jakości wśród mieszkańców zamieszkałych na terenach wiejskich poprzez szeroko rozumianą Informatyzację o czym sygnalizował Raport Agendy Cyfrowej z maja 2011 roku oraz tworzenie gminnych centrów informacji, które miałyby dostarczać bezpłatne informacje dotyczące ofert pracy, możliwości edukacji i zakładania własnej działalności gospodarczej oraz brak promocji polskiej kultury, w tym dziedzictwa narodowego, tak ważnego w procesie edukacyjnym w postaci niezrealizowania budowy Muzeum Historii Polski i nierozpoczęcia remontu Muzeum Narodowego w Warszawie. Miejsca te przecież mogłyby być celem wycieczek szkolnych w ramach realizowanych zajęć z wychowania patriotycznego⁶³⁰.

Aby skutecznie zaradzić tym problemom przypomniano wpierw pokrótce o działaniach, które były skutecznie urzeczywistniane w czasach sprawowania władzy przez PiS w latach 2005 – 2007, tj. wprowadzenia powyżej zasygnalizowanego programu „Zero tolerancji dla przemocy w szkole”, który obligował kadry placówek edukacyjnych i organa ścigania do bezwzględnego zwalczania narkotyków wśród uczniów, czy chociażby uprawniał do zwalniania nauczycieli nie reagujących na przemoc, wdrożenie nauczania języków obcych i podstaw informatyki od pierwszej klasy szkoły podstawowej, zapoczątkowania nowoczesnej polityki historycznej poprzez realizację programu „Patriotyzm jutra”, w ramach którego promowano atrakcyjne formy przekazu treści patriotycznych, czego dowodem miał być fakt istnienia znacznego zainteresowania wybudowanego z inicjatywy Lecha Kaczyńskiego Muzeum Powstania Warszawskiego, wspierania budowy kolejnych muzeów oraz znacznego wzrostu wydatków budżetu państwa na kulturę i dziedzictwo narodowe do wysokości 18%⁶³¹.

⁶³⁰ Część 2. *Spółeczeństwo*, w: *Program wyborczy Polska Nowoczesna Polska Solidarna Polska Bezpieczna . Przewodnik po programie Prawa i Sprawiedliwości*, Warszawa 2011, s. 16 – 18 i 20 – 31. Segregator/pudło: Wybory parlamentarne 2011. Lista nr 1 KW PiS. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

⁶³¹ Część 1. *Tak rządziliśmy*, w: *Ibidem*, s. 8 – 9.

W drugiej kolejności zaprezentowano dalsze wytyczne, które miały nawiązywać do całkowitego zaprzestania utrzymywania przez rząd Donalda Tuska polskiego systemu edukacji w stanie ustawicznej reformy, albowiem taki stan rzeczy doprowadził do sytuacji, w której poszczególne grupy interesu składające się z różnego rodzajów edukatorów, ewaluatorów, ekspertów, urzędników i wydawców podręczników po prostu zarabiają na wprowadzaniu zmian ponieważ zajmują silniejszą pozycję od ministra edukacji wymuszając na nim wprowadzanie zmian dotyczących chociażby obniżenia wieku szkolnego, czy zmian w podstawach programowych. W rezultacie wysokie koszty zakupu zmieniających się rokrocznie podręczników ponoszą rodzice. Dlatego należy wprowadzić górne granice cen podręczników. Nawiązywano również do niezbedności zastąpienia neutralności wychowawczej szkoły działaniem mającym na celu wsparcie rodzin w dawaniu uczniom przykładu dobrego zachowania ze szczególnym uwzględnieniem kreowania taktu, wzajemnej życzliwości i kultury języka, zwiększenia liczby godzin historii, wychowania patriotycznego i zajęć pozalekcyjnych (sportowych, informatycznych, artystycznych i językowych), zwalczania przemocy w szkole poprzez realizację znanych już inicjatyw, zmiany programów kształcenia zawodowego z zamiarem uczynienia z absolwenta osoby mającej uprawnienia do wykonywania zawodu oraz kwalifikacje dostosowane do potrzeb rynku pracy, w tym konkretnych pracodawców, uruchomienia kompleksowych działań dążących do poprawy losu zawodowego i prestiżu społecznego nauczyciela zarysowanych w poprzednich kampaniach, przywrócenia opieki lekarskiej i stomatologicznej w szkołach, powrotu do Narodowego Programu Edukacji Młodzieży Wiejskiej przewidującego informatyzację obszarów wiejskich, oraz stypendia dla studentów pochodzących z tych obszarów, budowy gminnych centrów informacji, powrotu do ochrony dziedzictwa narodowego, promowania czytelnictwa wśród dzieci, młodzieży i dorosłych poprzez wsparcie budowy obiektów kulturalnych i bibliotek zwłaszcza w małych miastach i na wsiach oraz ustanowienia przepisów zakazujących szerzenia przemocy w mediach a tym samym chroniących młodzież przed demoralizacją⁶³².

W zakresie szkolnictwa wyższego domagano się odejścia od konieczności świadczenia opłat za drugi kierunek studiów, gdyż zawęży to możliwości zdobywania wykształcenia przez biednych i zarazem najbardziej ambitnych studentów (powoływano się w tej kwestii na zaskarżenie ustawy przygotowanej przez koalicję PO-PSL do Trybunału Konstytucyjnego), wprowadzenia nowego systemu kredytów i pożyczek, który wyrównałby szansę młodych ludzi w tym zakresie, premiował wysokie osiągnięcia zachęcając jednocześnie do

⁶³² Część 2. *Spółeczeństwo*, w: *Ibidem*, s. 20 – 30.

podejmowania studiów w zakresie specjalności potrzebnych na rynku pracy, zniesienia obowiązku opłacania składek ZUS przez studentów prowadzących działalność gospodarczą, co stanowiłoby znaczne ułatwienie w zdobywaniu przez nich doświadczenia zawodowego i zdolności do konkurencji na rynku pracy stanowiąc równocześnie skuteczny mechanizm walki z bezrobociem. Dodatkowym wsparciem dla świeżo upieczonych absolwentów studiów byłoby otwarcie dostępu do korporacji zawodowych, np. lekarskich, czy prawniczych zdominowanych dotychczas przez nieformalne układy⁶³³.

⁶³³ Ibidem, s. 16 – 17. Opisane wyżej postulaty zostały słowo w słowo powtórzone w drugim dokumencie kampanijnym pt.: *Z programu Prawa i Sprawiedliwości. Zob. Część 1. Tak rządziłiśmy – edukacja i nauka – ważne decyzje*, [w:] *Polska nowoczesna Polska solidarna Polska bezpieczna. Z programu Prawa i Sprawiedliwości*, Warszawa 2011, s. 7; oraz: część 2. *Spółeczeństwo*, [w:] Ibidem, s. 11 – 17. Segregator/pudło: Wybory parlamentarne 2011. Lista nr 1 KW PiS. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN. Obietnice programowe zaprezentowane w omówionych podstawowych dokumentach były również szeroko promowane przez kandydatów PiS do parlamentu w ulotkach wyborczych. Z uwagi na to, iż treść programów owych kandydatów w większości pokrywała się z treścią głównych materiałów kampanijnych nie ma sensu ich ponowne powtarzanie. Warto zwrócić uwagę na niektóre tylko aspekty różnicujące. I tak Agnieszka Kaczmarek nie była do końca przeciwna obniżeniu wieku szkolnego, jednakże uzależniała wprowadzenie tego rozwiązania od dofinansowania przez rząd przystosowania szkół do przyjęcia dzieci tej generacji. Dlatego domagała się odroczenia tego można by powiedzieć faktu do 2020 roku. Ponadto optowała za tym, aby pozostawić rodzicom decyzję co do posyłania dziecka do szkoły w tym wieku. Barbara Augustynowicz-Figat promowała w szkole reformy programowe w kierunku odejścia od nauczania „pod testy” na rzecz rozwoju intelektualnego i nauki logicznego myślenia, wprowadzenie mechanizmów pracy z uczniami uzdolnionymi, poprawę prestiżu zawodu nauczyciela poprzez wypłatę specjalnego dodatku do wynagrodzenia za sukcesy w pracy z uczniami i dodatków na podnoszenie kwalifikacji, z jednej strony autonomizację szkoły poprzez wzmocnienie pozycji dyrektora w stosunku do organu nadzoru i organu prowadzącego i z drugiej strony centralizację zarządzania oświatą przez wzmocnienie państwowego nadzoru pedagogicznego. Paweł Lisiecki proponował wzbogacenie wychowania patriotycznego obligatoryjnym wydłużeniem przedmiotu Wiedza o Społeczeństwie w szkołach średnich na okres trzech lat. Hanna Mierzejewska chciała zająć się w Sejmie pracami w Komisji Edukacji Narodowej odnoszącymi się do uregulowania zasad wydawania małej ilości takich podręczników o wysokiej jakości. Teresa Wargocka –kandydatka do Sejmu proponowała wsparcie samorządów w realizacji tak zwanej edukacji włączającej dla osób niepełnosprawnych wraz z ich rehabilitacją oraz zwiększenie godzin historii w szkołach. Z kolei Daniel Milewski powołując się na słowa premiera Węgier Victora Orbana, który twierdził, że: „Nie możemy się godzić na to, że tak duża grupa młodych jest wykluczana z dalszej nauki, z szans na zdobycie wiedzy. Nie możemy się godzić na to, że istnieje wąska uprzywilejowana grupa, która otrzymuje wszystko, a pozostałej reszcie odmawia się prawa do zdobycia wiedzy i kultury, znalezienia pracy i znalezienia domu” opowiadał się za stworzeniem w Polsce edukacji taniej i otwartej niezależnie od statusu społeczno-ekonomicznego przez zniesienie opłaty za drugi kierunek studiów, stworzenie szerokiej oferty kursów dokształcających dających możliwość nabywania, podwyższania i zmiany kwalifikacji zawodowych oraz wprowadzenie do programów nauczania w szkole średniej pełnego kursu z podstaw prawa i przedsiębiorczości. Poseł Anna Sikora złożyła sprawozdanie ze swojej działalności w Sejmie, w którym wypowiadała się odnośnie głosowania przeciw odebraniu studentom ulg transportowych i wprowadzeniu płatnego drugiego kierunku studiów, ustawie o informacji oświatowej wykorzystującej dane wrażliwe uczniów i ustawie obniżającej poziom kształcenia w szkołach i obniżającej wiek szkolny. Zob. A. Kaczmarek, *Najważniejsze sprawy jakimi zamierzam się zająć w Sejmie* – ulotka wyborcza Agnieszki Kaczmarek; B. Augustynowicz-Figat, *Mój program Edukacja*, w: *Polacy zasługują na więcej* – ulotka wyborcza Barbary Augustynowicz-Figat; P. Lisiecki, *Program wyborczy*, w: *Gazeta Lisiecka*, 9 października 2011 – Twój głos dla Polski, s. 4; H. Mierzejewska, *Polacy zasługują na więcej* – ulotka wyborcza Hanny Mierzejewskiej; T. Anna Wargocka, *Polacy zasługują na więcej* –ulotka wyborcza Teresy Anny Wargockiej; D. Milewski, *Program 3x5=15*, w: *To są nasze wybory. Wygrajmy je razem* – ulotka wyborcza Daniela Milewskiego; oraz: A. Sikora, *Aktywność parlamentarna*, w: *Sprawozdanie z działalności poselskiej w VI kadencji Sejmu RP 2007 – 2011* – broszura wyborcza Anny Sikory, s. 2. Segregator/pudło:

Między PiS-em jako partią prawicową a środowiskami lewicowymi występowało w kampanii wyborczej 2011 roku podobieństwo odnoszące się do krytyki ówczesnie rządzącej koalicji PO-PSL. Zarzuty dotyczyły głównie utrzymywania systemu edukacyjnego w stanie ciągłej zmiany a co za tym idzie chaosu wywołanego coroczną wymianą podręczników, ich wysokimi cenami oraz rozwiązań obniżających szansę równego dostępu młodzieży do kształcenia, poprzez między innymi wprowadzenie ustawy związanej z odpłatnością za drugi kierunek studiów. Środowiska te były również zgodne co do konieczności przeprowadzenia reform wyrównujących szanse dostępu młodzieży i obywateli do kształcenia pochodzących z rejonów wiejskich choćby poprzez informatyzację, rozwój kultury promującej czytelnictwo, czy wprowadzenie programów wsparcia materialnego dla młodzieży studiującej. Formacje te chciały też dostosowania kształcenia zawodowego i wyższego do potrzeb rynku pracy i wymogów unijnych. To, co różniło ugrupowanie od środowisk lewicowych odnosiło się do zwalczania przemocy w szkole poprzez program „Zero tolerancji”, instalowanie monitoringu, noszenie mundurków, kwestii obniżenia wieku obowiązku szkolnego, chęci odejścia od neutralności wychowawczej szkoły na rzecz kształtowania kultury języka, wzajemnej życzliwości i szacunku oraz podkreślania przy pomocy edukacji patriotycznej i historycznej, że celem edukacji jest przede wszystkim dobro narodu, znajomość jego dziejów. Choć nie mówiło się o tym wprost spór wywoływała z pewnością problematyka religii, wychowania w oparciu o chrześcijański system wartości i sprawa wychowania seksualnego. W kwestii zaś pomocy dla absolwentów studiów wyższych *novum* stanowiła kwestia dostępu do zawodów korporacyjnych. Jedno jest pewne, zarówno konserwatywny PiS jak i obóz lewicowy a także poniekąd agrarny traktowały system kształcenia jako dobro społeczne nie zgadzając się na wykluczenie większości obywateli z możliwości korzystania z tego dobrodziejstwa.

3.9.5. Ugrupowania chadeckie

Ugrupowaniem chadeckim, a właściwie chrześcijańsko-konserwatywnym, którego przedstawiciele ubiegali się o mandaty ze strony elektoratu był mało znany Komitet Wyborczy Prawica. Jego hasło, będące zarazem tytułem dokumentu programowego brzmiało: *Silna Polska dla cywilizacji życia*. Ubolewano w nim nad tym, że szkoła jako ważna społecznie instytucja traciła swoją funkcję wychowawczą przez co proces edukacyjny stał się całkowicie pozbawiony ideału wychowawczego. Domagano się zatem oparcia

Wybory parlamentarne 2011. Lista nr 1 KW PiS. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

wychowania szkolnego o jednoznaczny system wartości moralnych, tak, by szkoła uczyła miłości Ojczyzny, współczucia, solidarności, odwagi, wytrwałości i odpowiedzialności moralnej. Istotnym symbolem budowy poczucia solidarności a tym samym poczucia przynależności do wspólnoty szkolnej winny być jednolite stroje szkolne. Podstawy programowe winny być tak skonstruowane, by istotnym elementem nauczania było kształcenie pamięci, edukacja historyczna oraz ta związana z poznawaniem literatury narodowej i europejskiej. Niemniej ważnym aspektem edukacji szkolnej musi być religia, ponieważ na tych zajęciach ma dojść do kształtowania podstawy życia duchowego jak i kultury ogólnej. Aby lekcje te były traktowane poważnie należy bronić autorytetu katechetów i osób je prowadzących włączając ich w poczet tak zwanego grona pedagogicznego szkoły. Należy ponadto przywrócić rangę nauczania matematyki, promować tradycyjną humanistykę w oparciu o nauczanie w wybranych klasach łaciny i klasycznego kanonu literatury, rozwijać szkolnictwo artystyczne, w tym muzyczne, wprowadzić możliwość nauki w korpusach kadetów dla młodzieży widzącej swoją przyszłość w wojsku, przeciwdziałać obniżaniu poziomu kultury i demoralizacji młodego pokolenia oraz przywrócenie autorytetu nauczyciela poprzez danie mu możliwości stawiania wymagań i udzielania sankcji uczniom za ich niespełnianie, łącznie z usunięciem ze szkoły w przypadkach skrajnych. Celem bowiem oddziaływania pedagogicznego winno być przygotowanie młodego człowieka do stawiania czoła wyzwaniom w okresie dorosłości i odpowiedzialności. Pomocą w osiągnięciu tego zamierzenia winna być przekazująca odpowiednie wartości rodzina⁶³⁴.

Drugim celem działania szkolnictwa winno być przeciwdziałanie bezrobociu i przyczynianie się do wzrostu gospodarczego Polski. Z uwagi na to należy poddać gruntownej reformie państwowy system kształcenia ustawicznego na poziomie średnim. Z kolej na szczeblu wyższym trzeba uruchomić system studiów podyplomowych dla osób bezrobotnych, których celem byłoby wyposażenie świeżo upieczonych absolwentów w kwalifikacje specjalistyczne umożliwiające im zdobycie pierwszych doświadczeń, a co za tym idzie bezpośrednie ułatwienie dzięki praktykom i stażom zdobycia zatrudnienia⁶³⁵.

Trzecim priorytetem polityki edukacyjnej, w szczególności działania władz państwowych winno być wyrównywanie szans dostępu młodzieży do kształcenia, zwłaszcza biednej i tej zamieszkanej na terenach wiejskich. Postulat ten należałoby zrealizować poprzez

⁶³⁴ *Polityka wychowawcza*, w: *Program wyborczy – Silna Polska dla cywilizacji życia*. Dokument opracowany przez Zarząd Główny Prawicy Rzeczypospolitej, Warszawa, marzec 2009, w: *Wybory 2011. Partie i ich programy*, red. I. Słodkowska, M. Dołbakowska, Warszawa 2013, s. 560 – 561.

⁶³⁵ *Wzrost zatrudnienia*, w: *Ibidem*, s. 555.

współpracę i wsparcie samorządów wiejskich w realizacji polityki stypendialnej. Stypendia miałyby wspierać uzdolnioną młodzież rolniczą w ułatwianiu jej nauki na wszystkich szczeblach kształcenia, do ukończenia w zakresie wybranych kierunków studiów wyższych włącznie⁶³⁶.

Tak pojmowany system edukacyjny miał zatem stanowić ważny komponent w przekonywaniu Polaków do tworzenia tak zwanego wielkiego dzieła solidarności, czyli budowy silnego państwa opartego na zasadach cywilizacji chrześcijańskiej cechującego się odrodzeniem duchowym, kulturalnym i demograficznym, a także budową przyszłej obecności silnej, konkurencyjnej gospodarki opartej na wiedzy i przedsiębiorczości obywateli. Państwa otwartego i konkurencyjnego ekonomicznie z Europą Zachodnią. Państwa współtworzącego również europejską, solidarnościową cywilizację chrześcijańską, stawiającą sobie za cel troskę o najsłabszych oraz przeciwstawianie się kontrkulturze śmierci podważającej wartość religii, życia, rodziny oraz moralności⁶³⁷.

3.9.6. Ugrupowania niestandardowe

Formacją niestandardową, startującą w kampanii wyborczej w 2011 roku była znana organizacja pod nazwą Komitet Wyborczy Nasz Dom Polska – Samoobrona Andrzeja Leppera, jednakże jego reprezentanci nie przedstawili żadnych nowych wizji reform polityki edukacyjnej i naukowej państwa polskiego. Wciąż bowiem odwoływali się do opublikowanego w pierwszej połowie 2003 roku *Programu społeczno-gospodarczego*, który został szczegółowo omówiony podczas analizy kampanii na wybory parlamentarne w 2005 roku.

Kampania wyborcza 2011 roku pokazała istotny spór jaki miał miejsce między przodującą koalicją PO-PSL a pozostałymi organizacjami. O ile pierwsza z nich spodziewając się głównie drugiej wygranej i chcąc za wszelką cenę dogonić inne rozwinięte kraje unijne powoływała się na pozytywne osiągnięcia i obiecywała dalsze zmiany w edukacji i nauce czyniąc to w hurraoptymistyczny sposób przy pominięciu rzeczywistych problemów społecznych wynikłych ze zmian dotyczących choćby obniżenia wieku szkolnego, czy wprowadzenia odpłatności za drugi kierunek studiów o tyle formacje lewicowe (SLD, PPP), czy konserwatywne (PiS) najogólniej rzecz ujmując zwracały uwagę na konieczność odejścia koalicji PO-PSL od utrzymywania systemu edukacyjnego państwa polskiego w stanie

⁶³⁶ *Polityka wobec wsi i rolnictwa*, w: Ibidem, s. 556.

⁶³⁷ *Założenia polityki prawicy Rzeczypospolitej*, w: Ibidem, s. 546 – 547.

permanentnej reformy, na której zarabiają liczne komercyjne agendy, w tym wydawnictwa podręczników szkolnych a tracą przede wszystkim ekonomicznie rodzice i uczniowie (PPP, PiS). Dokonując diagnozy działania systemu edukacyjnego (SLD) i proponując konkretne rozwiązania (SLD, PPP, PiS), wskazywały na konieczność wyrównania szans dla młodzieży, traktując edukację przede wszystkim jako dobro społeczne, do uczestnictwa w którym prawo powinni mieć wszyscy zainteresowani bez względu na wiek, status społeczno-ekonomiczny rodziny pochodzenia oraz miejsce zamieszkania. Miała temu służyć między innymi informatyzacja. Podstawą bowiem budowy nowoczesnej gospodarki opartej na wiedzy i przedsiębiorczości obywateli musi być równy, czyli niczym, dosłownie niczym nie ograniczony dostęp do kształcenia na wszystkich szczeblach. PiS i środowiska lewicowe różniły się kwestią związaną z polityką wychowawczą szkoły oraz tą związaną z przywiązywaniem wagi do szeroko rozumianej edukacji patriotycznej postulując odpowiednie rozwiązania, ale znowuż między PiS-em a SLD panowała zbieżność co do obecności (nie koniecznie zapewne treści) edukacji kulturalnej i ogólnokształcącej. Oczywiście wszystkie ugrupowania jednomyślnie wyrażały głębokie poparcie co do konieczności dostosowania kształcenia zawodowego, wyższego oraz polityki naukowej do potrzeb rynku pracy i nowoczesnej gospodarki. Istotny spór natomiast był widoczny między Ruchem Palikota a Komitetem Wyborczym Prawica. Nawiązywał on, jak zatem nietrudno się domyśleć do kwestii obecności religii i wychowania w oparciu o chrześcijański system wartości. Na zakończenie warto wyjaśnić kwestie obniżenia wieku szkolnego. Otóż rządząca ówczesnie koalicja „sukcesorka” opowiadała się za takimi działaniami, podobnie SLD. PiS natomiast protestował przeciw takiemu rozwiązaniu.

3.10.Podsumowanie

Przeprowadzona analiza kampanii wyborczych polskich ugrupowań parlamentarnych od początku transformacji (właściwie od czasu wyborów do kontraktowego parlamentu w 1989 roku) aż do przedostatnich wyborów parlamentarnych w 2011 roku pokazała poważną debatę jaka praktycznie rzecz biorąc toczy się do dziś w kwestii reform polityki edukacyjnej państwa polskiego. Dowodem istnienia tej debaty jest podział poszczególnych ugrupowań, który z wiadomych względów stopniowo się ujawniał w łonie strony koalicyjno-rządowej grupującej organizacje stowarzyszone wokół PZPR przed przełomem 89. Z kolei po stronie solidarnościowo-opozycyjnej panowała względna jednomyślność, jednakże po wyborach czerwcowych, wskutek których doszło do przemeblowania ważnych osobistości wraz z całymi środowiskami, rozpadu „partii” oraz już od kampanii będącej symbolem zapowiedzi

pierwszych w powojennej, niepodległej III RP w pełni wolnych wyborów parlamentarnych podział ten wyraźnie się zaostriżył. Przyszli politycy zaczęli tworzyć formacje koncentrujące się wokół konkretnych opcji, tj. neoliberalnej, lewicowej/socjaldemokratycznej, agrarnej konserwatywnej i chrześcijańskiej. Pozostali zaś tworzyli tak zwane ugrupowania niestandardowe, jak np. Samoobrona. Każda z formacji zupełnie inaczej postrzegała wizję pożądanego funkcjonowania szkolnictwa. Formacje konserwatywno-liberalne/neoliberalne (UPR, PK, KLD, UW, PO) propagowały decentralizację zarządzania, zwiększenie wpływu rodziców na kształcenie dzieci, finansowanie w oparciu o bon oświatowy, częściową prywatyzację najczęściej z dopuszczeniem możliwości funkcjonowania szkół publicznych, społecznych, prywatnych i wyznaniowych, reformę programową nastawioną na kreowanie podstawowych umiejętności życiowych oraz tych związanych z umiejętnością radzenia sobie absolwentów na rynku pracy. Chcąc dostosować omawiany sektor do potrzeb rozwijającej się i coraz bardziej dynamicznej gospodarki, w tym wymogów unijnych opowiadały się nawet za mierzeniem jakości efektów procesu kształcenia (testy PISA). Postulat równości szans dostępu był co prawda podkreślany, jednakże znajdował się on na drugorzędnym miejscu. Z kolei partie lewicowe (SdRP, SLD, SdPL, PPP – sierpień 80) kwestie równości szans dostępu do kształcenia dla wszystkich bez względu na status społeczno-ekonomiczny rodziny pochodzenia ucznia, miejsce zamieszkania i wiek oraz otoczenie opieką finansową państwa szkół publicznych każdego szczebla i pobierającej naukę młodzieży uznawał za kwestię pierwszorzędą. Mało tego. Wyrównywaniu szans miały służyć reformy ogniskujące się wokół szeroko pojmowanej informatyzacji. Większość tych stronnictw to właśnie w egalitaryzacji widziało fundament dostosowania polskiego społeczeństwa i gospodarki do wymogów unijnych. Apelowano również (zwłaszcza PPP do koalicji PO-PSL) o odejście od utrzymywania systemu edukacji w stanie permanentnej reformy by każdy z uczestników zyskał przy minimalnych kosztach (podręczniki, podstawy programowe) realny wpływ na kształcenie młodzieży. Podobne postulaty wysuwało też agrarne/neoagrarne PSL jednak kładło ono przede wszystkim nacisk na egalitaryzm edukacji na wsi. Sprzeciwiało się realizacji ideologii liberalnej. Wraz z lewicą zgłaszało potrzebę edukacji kulturalnej i ogólnokształcącej, która winna przygotowywać społeczeństwo nie tylko do zatrudnienia lecz także do świadomego uczestnictwa w sferze publicznej i kulturze. Środowiska konserwatywne i narodowo-katolickie, zwłaszcza PiS, LPR, domagały się zmian, których zamierzeniem byłoby w pierwszej kolejności uczynienie z systemu edukacyjnego fundamentu rozwoju narodu. Stąd nacisk na wychowanie patriotyczne i edukację historyczną. Reprezentanci tych organizacji również stawiali na równość szans dostępu mówiąc o

konieczności likwidacji zapaści cywilizacyjnej zwłaszcza w obszarach wiejskich choć podkreślali konieczność istnienia elitarnego kształcenia dla uzdolnionej młodzieży na renomowanych uczelniach i wydziałach. Popierali też edukację kulturalną i ogólnokształcącą w programach nauczania z pominięciem kształcenia „pod testy”. Kwestia dostosowania kształcenia do potrzeb gospodarczych i uniijnych stanowiła ważne, aczkolwiek drugorzędne miejsce i dotyczyła głównie szkolnictwa wyższego i nauki. W kwestii zarządzania oświatą opowiadano się za większą centralizacją, zwłaszcza w obszarze szkolnictwa publicznego. Ugrupowania chadeckie prezentowały poglądy zbliżone do neoliberalnych, jednakże z naciskiem na obecność wartości chrześcijańskich w procesie wychowania, podkreślając ważność personalistycznej koncepcji człowieka w tym procesie.

Kolejnym punktem spornym była kwestia obecności religii w szkole a także wychowania seksualnego. W tych sprawach był widoczny olbrzymi podział. Partie lewicowe (SLD, APP RACJA, Ruch Palikota) stawiały na konieczność stworzenia szkoły świeckiej i neutralnej światopoglądowo, wolnej od dyskryminacji ucznia i jego rodziny, w pełni propagowały też wprowadzenie edukacji seksualnej prowadzonej przez odpowiednio przygotowanych nauczycieli podczas gdy formacje konserwatywne, narodowo-katolickie i chadeckie stanowczo przeciw temu protestowały. Z religii i wartości chrześcijańskich chciały utworzyć główny rdzeń oddziaływania pedagogicznego zwracając uwagę na to, że ten typ aksjologii leży u podstaw nie tylko polskiej, lecz także europejskiej kultury i tożsamości (PiS). Jeśli chodzi o sprawy edukacji seksualnej to proponowano uczynienie rodziców odpowiedzialnymi za ten obszar (tak chciało LPR). PSL natomiast nie podejmowało dyskusji w kwestii wychowania seksualnego, zaś neutralność światopoglądową szkoły rozumiało jako połączenie oddziaływania wychowawczego z budową kultury narodowej.

Następnym punktem spornym były sprawy podejścia do kwestii wychowania. Znowuż mamy tu do czynienia z podziałem. Formacje liberalne, lewicowe i agrarne apelowały o neutralność ideologiczną szkoły i zapewnienie nowoczesnej, opartej na dialogu, pomocy i opieki psychologiczno-pedagogicznej nad uczniami. Popierały też zajęcia pozalekcyjne. Z kolei formacje konserwatywne postulowały więzienną metodę tworzenia bezpieczeństwa w szkołach, czego odzwierciedleniem miało być usunięcie „skorumpowanej pedagogiki liberalnej”, jednolite stroje, monitoring (PiS, LPR), karność i dyscyplina podczas zajęć, sankcje ze strony nauczyciela łącznie z usunięciem ze szkoły w przypadkach szczególnych (LPR, Komitet Wyborczy Prawica).

Tematem poruszonym w kolejnych kampaniach wyborczych było również odniesienie się do przeprowadzanych reform oświaty. AWS, UW oraz Centrum mimo oporu społecznego gorąco popierały wdrażane radykalne zmiany w tym obszarze w 1999 roku tłumacząc je chęcią dostosowania szkolnictwa pod każdym względem do nowoczesnej gospodarki i wymogów w związku z mającym nastąpić przystąpieniem Polski do UE, podczas gdy środowiska lewicowe i agrarne krytykowały to postępowanie wskazując na zaniechanie polityki równości szans poprzez nieskorelowanie reformy finansowania szkół z przeprowadzaną równolegle reformą samorządową, likwidację szkół wiejskich i powolne przygotowanie oświaty do prywatyzacji, co w oczach SLD i PSL miało skutkować realizacją zasady dobre wykształcenie za odpowiednią cenę. Ostra dyskusja programowa toczyła się również podczas kampanii 2007 kiedy to lewica krytykowała reformy wdrażane przez koalicję PiS-LPR oraz w kampanii wyborczej w 2011 roku kiedy to praktycznie wszystkie formacje zarówno po prawej, jak i lewej stronie sceny politycznej przeciwstawiły się hurraoptymistycznej Platformie Obywatelskiej, która dokonane w ciągu czterech lat zmiany w oświacie i przyszłe propozycje przedstawiła jednostronnie pozytywnie nie bacząc na konkretne problemy społeczne. W tym czasie dyskusja najogólniej rzecz ujmując dotyczyła przede wszystkim kwestii odpłatności za drugi kierunek studiów, reform podstaw programowych wraz z wprowadzeniem nowych podręczników i obniżenia wieku szkolnego, chociaż lewica, w szczególności SLD popierała ten trzeci postulat.

Większa zgodność, z wyłączeniem LPR, UPR i Samoobrony panowała jeśli idzie o reformy związane z przystosowaniem polskiego szkolnictwa do integracji europejskiej i nowoczesnej gospodarki opartej na wiedzy. Tu zarówno, lewica, neoliberalowie a także prawica (PiS) wskazywało w kolejnych materiałach kampanijnych na konkretne osiągnięcia.

Jeśli chodzi o tematykę szkolnictwa wyższego i nauki również większość ugrupowań oprócz konieczności zapewnienia szeroko rozumianej równości w dostępie do kształcenia stawiało sobie podporządkowanie tych sektorów powyższym zamierzeniom, czemu miały służyć najczęściej odpowiednie zmiany w polityce kadrowej i finansowej (PiS postulowało dekomunizację kadry) zmierzającej w kierunku zaangażowania podmiotów gospodarczych w finansowanie badań obok subwencjonowania budżetowego oraz umiędzynarodowienie tej działalności. Jedynie LPR postulowało podporządkowanie polityki naukowej samowystarczalności państwa Polskiego, gdyż jak wiadomo było przeciwne integracji europejskiej.

Istnienie kampanijnej debaty w kwestii omawianej problematyki z jednej strony pokazało bogactwo demokracji, którego okres PRL-u nie zdołał zniszczyć, jednakże z drugiej strony od początku sugerowało, że kierujące się względami ideologicznymi poszczególne ekipy dochodząc do władzy będą reformowały oświatę po swojemu, co może negatywnie oddziaływać na środowiska społeczne bezpośrednio związane z instytucją szkoły. Analiza materiałów kampanijnych nie doprowadziła bowiem do konkluzji, która wskazywałaby (poza sprawą integracji z UE i budową gospodarki i społeczeństwa opartego na wiedzy i przedsiębiorczości) na wypracowane na linii prawica – lewica – centrum – liberalizm kompromisu, którego celem byłoby działanie polityki oświatowej w wielu aspektach ponad podziałami.

Rozdział IV Rola mediów, ruchów społecznych, nauczycieli i rodziców uczniów w debacie społecznej kreującej odpowiedni model polskiej oświaty

4.1. Wstęp

W omawianym rozdziale zostanie poddana analizie rola, jaką w debacie społecznej kreującej politykę oświatową w Polsce po 1989 roku odegrały media (przede wszystkim prasa), ruchy społeczne, nauczyciele i rodzice. Zagadnienie to, podobnie zresztą jak opisana w poprzednim rozdziale rola kampanii wyborczych jest godne uwagi, gdyż w szczególności jeśli chodzi o ruchy społeczne i inicjatywy nauczycieli wraz z rodzicami pokazuje oddolne oddziaływanie/albo przynajmniej próby oddziaływań tych podmiotów na polityków odpowiedzialnych za podejmowane decyzje dotyczące reform charakteryzowanego wycinka rzeczywistości społecznej. Grupy te zapewne chciały być ważnym partnerem w debacie, albowiem ich członkowie zdawali sobie sprawę, iż w przeciwieństwie do epoki realnego socjalizmu od czasów wyborów czerwcowych 1989 roku i zwycięstwa „Solidarności” mogły w reszcie wywierać realny wpływ na politykę oświatową. Media zaś zyskały możliwość swobodnego omawiania, jeśli zaszła potrzeba przeprowadzania wywiadów z czołowymi osobistościami rządowymi i komentowania ważnych wydarzeń zarówno w sektorze edukacji, jak i w innych dziedzinach. Pozwalały też wsłuchać się w autentyczne poglądy kolejnych ministrów wraz z podległymi im ważnymi osobistościami rządowymi należącymi przecież do różnych partii, które jak wiadomo skupiały się wokół odpowiednich doktryn, a także kleru i przedstawicieli ogółu społecznego. Zatem celem rozdziału będzie ukazanie stopnia aktywności wymienionych wyżej podmiotów w oddziaływaniu na politykę oświatową III RP, oraz ich stanowiska dotyczące propozycji reform wysuwanych przez kolejne ekipy rządowe.

4.2. Rola mediów⁶³⁸

Po zwycięstwie obozu „Solidarności” w wyborach czerwcowych w 1989 roku oraz zdobyciu większości w parlamencie w wyniku pierwszych wolnych wyborów przez przedstawicieli Unii Demokratycznej (UD) w 1991 roku władzę nad całą rzeczywistością

⁶³⁸ Należy zaznaczyć, że głównym rodzajem mediów poddawanych analizie będą artykuły prasowe, gdyż w przeciwieństwie do mediów elektronicznych (radio, telewizja, Internet) są one względnie trwałe a zarazem twardo udokumentowane w odpowiednich gazetach i czasopismach. Poza tym artykuły te nie zawsze będą przedstawiały historię wszystkich reform edukacyjnych w III RP. Dokładny opis zmian zachodzących w polityce edukacyjnej zarówno pod względem prawnym, instytucjonalnym, programów kształcenia, zarządzania i administracji, zmian zachodzących w strukturze szkolnictwa itp. zostanie dokonany w ostatnim V rozdziale dysertacji. Tak więc artykuły te będą omawiane przede wszystkim pod kątem komentowania zmian zachodzących w sektorze oświaty.

społeczną, gospodarczą i polityczną w odradzającej się nowej niepodległej III RP przejęli zwolennicy zdecydowanych reform. Oznaczało to, poparcie dla szeregu zmian we wszystkich dziedzinach życia, w tym także w sektorze edukacji. Odpowiedzialnymi za ich wprowadzenie byli kolejni ministrowie edukacji narodowej – Henryk Samsonowicz (Unia Demokratyczna piastujący stanowisko w dniach 12.09.1989 – 14.12.1990), Robert Głębocki (Unia Demokratyczna – Kongres Liberalno-Demokratyczny 12.01.1991 – 5.12.1991), Andrzej Stelmachowski (Ruch Odrodzenia Polski 23. 12. 1991 – 5.06.1992), oraz Zdobysław Flisowski (Unia Wolności 11.07.1992 – 26.10.1993)⁶³⁹. Ponieważ większość z nich wywodziła się z opcji liberalnej, (oprócz Andrzeja Stelmachowskiego należącego do obozu niepodległościowego) a więc alternatywnej w stosunku do panującego dotychczas ustroju realnego socjalizmu nie trudno się domysleć, że ich głównymi postulatami proponowanych zmian w oświacie była decentralizacja jej zarządzania i administracji na wszystkich jej szczeblach wyrażająca się w porzuceniu przez państwo funkcji paternalistycznej związanej z centralnym wyznaczaniem kierunków polityki edukacyjnej, indoktrynacją ideologiczną i polityczną w programach szkolnych, stopniowym przekazywaniu przedszkoli i szkół pod zarząd organów samorządu terytorialnego z możliwością uruchamiania placówek niepublicznych, daniu nauczycielom swobody w opracowywaniu autorskich programów nauczania, zapewnieniu możliwości finansowania szkół ze źródeł pozabudżetowych, umożliwieniu rodzicom i uczniom prawa do pobierania lekcji religii w szkołach macierzystych, a nie jak to odbywało się dotychczas w osobnych salkach katechetycznych poza placówką, wprowadzeniu możliwości odbywania obowiązku szkolnego poza szkołą, stopniowemu dostosowywaniu całego systemu szkolnego pod względem programów kształcenia i wychowania, zmian sposobu kształcenia nauczycieli, wprowadzenia nowych rozwiązań strukturalnych do potrzeb coraz bardziej dynamicznego rynku pracy, rozwoju społeczeństwa demokratycznego i wymogów związanych z przyszłym zajęciem miejsca przez Polskę w strukturach Unii Europejskiej⁶⁴⁰.

Powyższe zmiany wydawały się być konieczne, albowiem jak zauważa Bogusław Śliwowski: *„Po realnym socjalizmie odziedziczyliśmy dominację ideologii marksistowskiej (materialistycznej) w treściach kształcenia (głównie nauk społecznych i humanistycznych), wąskospecjalistyczne i pomijające treści ogólnohumanistyczne zasadnicze szkoły zawodowe, do których uczęszczał wysoki odsetek młodzieży (w latach 60. i 70. minionego wieku aż 50 –*

⁶³⁹ B. Śliwowski, *Problemy współczesnej edukacji. Dekonstrukcja polityki oświatowej III RP*, Warszawa 2009, s. 27.

⁶⁴⁰ Ibidem, s. 64 – 65.

60% absolwentów szkół podstawowych podejmowało naukę w tych szkołach), niski wskaźnik dzieci objętych edukacją przedszkolną (nigdy nie przekroczył 50%), niski poziom kwalifikacji, niski poziom płac i negatywną selekcję do zawodu nauczycielskiego, niedostosowanie programów kształcenia do potrzeb nowego ustroju”⁶⁴¹.

4.2.1. – Lata 1990 - 1993

Pierwszym zagadnieniem podjętym przez ówczesną prasę była problematyka decentralizacji zarządzania systemem edukacyjnym, która miała polegać na przekazywaniu przedszkoli i szkół wszystkich szczebli organom samorządu terytorialnego, przede wszystkim gminom. Ówczesna wiceminister edukacji narodowej dr Anna Radziwiłł podczas rozmowy z jedną z dziennikarek – Hanną Ratyńską omawiała głównie kwestie dotyczące decentralizacji zarządzania instytucjami przedszkolnymi, podkreślając, że przekazanie uprawnień prowadzenia tych placówek władzom lokalnym zapewni zwiększenie ich dostępności dla wszystkich dzieci, pomimo faktu, iż uczęszczanie dziecka do przedszkola było i jest nieobowiązkowe. Ponadto czynnikiem ułatwiającym upowszechnienie omawianego szczebla kształcenia miało być pokrywanie się sieci przedszkoli (za wyjątkiem przedszkoli specjalnych) z terenem gmin, co ułatwiać miało władzom lokalnym optymalne planowanie ich działalności. Zgodnie z opracowywanym projektem nowej ustawy o systemie oświaty gminy byłyby zobowiązane do organizowania i prowadzenia na swoim terenie optymalnej sieci placówek przedszkolnych otrzymując na ten cel ustaloną przez ministra finansów w odpowiedniej wysokości subwencje ze strony budżetu państwa. Celem dotacji byłoby zapobieżenie zjawisku nadmiernej likwidacji przedszkoli na terenach gmin mniej zamożnych z powodu zbyt wysokich kosztów ich prowadzenia. Oczywiście samorządy terytorialne otrzymałyby również prawo do finansowania funkcjonowania przedszkoli z własnych środków pochodzących np. z podatków mimo otrzymywania subwencji. Nad prawidłowym działaniem przedszkoli miał w dalszym ciągu czuwać kurator oświaty jako organ nadzoru pedagogicznego, zaś nauczyciele byłiby nadal objęci ustawą Karta Nauczyciela w zakresie ich wszystkich obowiązków i uprawnień⁶⁴².

W związku z wprowadzeniem całkowitych opłat za wyżywienie dziecka, które doprowadziły do ogólnego wzrostu kosztów przebywania dziecka w przedszkolu, który okazał się odczuwalny w rodzinach niezamożnych na pytanie dziennikarki o możliwość

⁶⁴¹ Ibidem, s. 57.

⁶⁴² „Wszystko zależy od nas samych”, Rozmowa z dr Anną Radziwiłł – wiceminister edukacji narodowej. „Wychowanie w przedszkolu” 1990, nr 7, s. 323 – 324.

wprowadzenia i propagowania alternatywnych i zarazem bardziej zróżnicowanych form wychowania przedszkolnego była wiceminister odpowiedziała twierdząco wręcz zachęcając społeczeństwo do organizowania odpowiednich punktów przedszkolnych, których czas działania w ciągu dnia, liczba posiłków, rodzaj prowadzonych zajęć byłby dostosowany do potrzeb dzieci i możliwości finansowych danego środowiska. Jeśli zaś chodzi o organizację tych instancji na obszarach wiejskich wyrażała głębokie poparcie dla działań rodziców i nauczycieli którzy mieliby „wymusić” na władzach odpowiadające im rozwiązania oraz współpracować w tej kwestii z pozostałymi członkami społeczeństwa. Niestety wyrażenie to było zbyt ogólne albowiem wiceminister resortu nie raczyła wyjaśnić, na czym owo „wymuszanie” w stosunku do tych władz i współpraca środowisk rodzicielskich i nauczycielskich ze społecznością lokalną miałyby polegać⁶⁴³.

Dalszymi wyznacznikami poprawy funkcjonowania omawianego szczebla kształcenia miało być przeniesienie z powodu wyżu demograficznego wszystkich funkcjonujących przy szkołach oddziałów przedszkolnych do odrębnych przedszkoli, co byłoby również warunkiem ich uelastycznienia i dostosowania do potrzeb środowiska lokalnego, nieobniżanie wieku rozpoczęcia nauki szkolnej do 6 roku życia (przy zachowaniu prawa rodziców do zapisywania dzieci sześciolletnich do szkoły), pozostawienie w stanie niezmiennym programu kształcenia na podstawie opracowanego jeszcze w okresie PRL-u programu wychowania przedszkolnego z 1973 roku i programu dla sześciolatków z 1977 roku (głównymi reformami programowymi i przebudową całego systemu edukacyjnego w zakresie przedszkoli i szkół zajęłaby się mająca powstać Krajowa Rada Edukacyjna). Natomiast jeśli chodzi o kwestie kształcenia i doskonalenia zawodowego nauczycieli propozycja ówczesnej wiceminister sprowadzała się do konieczności oddzielenia funkcji doskonalenia nauczycieli od nadzoru pedagogicznego celem uwolnienia zwłaszcza metodyków od tego nadzoru („żądła”), po to, by mogli oni zajmować się przede wszystkim profesjonalnym doskonaleniem swojego warsztatu pracy z najmłodszymi, świadczeniem usług doradczych i opiekuńczych dla wszystkich zainteresowanych i potrzebujących zdobywając przy tym coraz większe zaufanie ze strony innych nauczycieli, dyrekcji, dzieci i ich rodziców. Ważnym elementem selekcji metodyków powinien być konkursowy wybór spośród najlepszych kandydatów, natomiast Wojewódzkim Ośrodkiem Metodycznym należałoby nadać kompetencje ułatwiające im pełnienie roli koordynacyjnych i konsultacyjnych⁶⁴⁴.

⁶⁴³ Ibidem, s. 325.

⁶⁴⁴ Ibidem, s. 326 – 327.

Kolejna kwestia ogniskowała się wokół zamiarów Ministerstwa Edukacji Narodowej związanych z planowaną radykalną reformą programów nauczania w szkołach podstawowych i średnich, o czym donosił artykuł opublikowany na łamach *Gazety Wyborczej* z kwietnia 1991 roku. Autorem koncepcji reformy programowej był wicedyrektor Departamentu kształcenia Ogólnego MEN Stanisław Sławiński, według którego zasadnicza zmiana sprowadzałaby się do odejścia od encyklopedyzmu, który w praktyce cechował się coraz większą ilością podawanych do pamięciowego opanowania informacji z poszczególnych dziedzin wiedzy na rzecz programu, którego celem byłoby najogólniej rzecz ujmując przygotowanie uczniów do samodzielnego życia. Zdaniem Sławińskiego dotychczasowy tradycyjna koncepcja kształcenia pomimo przekazywania młodzieży znacznej porcji wiedzy z wielu dziedzin miała dwie zasadnicze wady. Po pierwsze, prowadziła do zbyt dużego przeładowania programów, wskutek czego większość uczniów po prostu nie była w stanie w całości opanować materiału z poszczególnych przedmiotów, co niejednokrotnie było źródłem lęku, braku poczucia bezpieczeństwa a niejednokrotnie przyczyną utraty przez ucznia wiary we własne możliwości i szansę osiągnięcia sukcesu. Po drugie, koncepcja ta zakładała przygotowanie całej młodzieży do podjęcia studiów, podczas gdy w rzeczywistości do wyższych uczelni trafiała tylko część młodych ludzi, w zasadzie ich mniejszość, co w praktyce oznaczało, dostosowanie procesu kształcenia jedynie do uczniów cechujących się specjalnymi zdolnościami pozwalającymi im opanować pamięciowo maksymalną ilość wiedzy w stosunkowo krótkim czasie ⁶⁴⁵.

Nowe programy miały być tworzone wedle zasady: mniej wiadomości encyklopedycznych o charakterze naukowym a więcej informacji przydatnych w samodzielnym życiu. Chodziło więc o to, by proces kształcenia dostosować do możliwości intelektualnych młodzieży o przeciętnych zdolnościach oraz by szkoła realizowała cele odnoszące się do nauki umiejętności rozumienia samego siebie po to, by uczeń potrafił zachować równowagę wewnętrzną pod względem psychofizycznym, rozwijania umiejętności komunikowania się z innymi, przygotowania do życia w grupach i wspólnotach społecznych, nauki poszukiwania informacji i korzystania z różnych źródeł wiedzy, rozbudzania głodu wiedzy – czyli chęci jej poszukiwania celem wypracowania umiejętności samokształcenia i wykreowania chęci rozwoju osobistego oraz kształtowania właściwej postawy wobec środowiska naturalnego. Niewątpliwie ograniczenie nadmiernej ilości wiedzy z poszczególnych dyscyplin miało spowodować zmniejszenie obciążenia ucznia w szkole i

⁶⁴⁵ Ł. Ramlau, *Czego Jaś nie będzie wkuwał*, „Gazeta Wyborcza” 1991, nr 126, s. 11.

pozostawić mu czas na własną aktywność, przejawem czego byłoby stopniowe uzupełnianie obowiązkowych przedmiotów zajęciami pozalekcyjnymi⁶⁴⁶.

Nowa koncepcja nie zakładałaby całkowitego odejścia od edukacji ogólnokształcącej, albowiem ta byłaby realizowana w jedenastoletnim cyklu kształcenia, czyli w szkole podstawowej, wszystkich typach szkół średnich (pięcioletnie technika i pięcioletnie licea zawodowe oraz czteroletnie licea ogólnokształcące) a także w trzyletnich zasadniczych szkołach zawodowych. W technikum i liceum zawodowym miał być realizowany w ciągu trzech pierwszych lat cykl kształcenia przygotowujący do matury a w ciągu dwóch ostatnich kurs edukacji kierunkowej przygotowującej do wybranego przez młodzież kierunku studiów wyższych. W liceum ogólnokształcącym program ogólny byłby równolegle uzupełniony realizowanym przez trzy lata cyklem przygotowującym do matury. Oczywiście, w technikach, liceach zawodowych i zasadniczych szkołach zawodowych w ciągu całego okresu trwania nauki byłoby realizowane kształcenie zawodowe⁶⁴⁷.

Proponowana rewolucja nie ominęłaby również nauczycieli i podręczników. Mieli oni zyskać możliwość wyboru spośród kilku programów w ramach danego przedmiotu, jednakże każdy z programów zawierałby tak zwane minimum określone przez ministerstwo. Zdaniem wspomnianego autora koncepcji tak zwana wolność programowa dla nauczycieli miałaby wymusić na nich konieczność samodzielnego przygotowywania się do prowadzenia lekcji, rozwoju własnego talentu pedagogicznego i dydaktycznego oraz przyczynić się wreszcie do eliminacji tych osób, które do tego zawodu nie trafiły z powodu powołania. Zarówno nauczyciele, jak i rodzice wraz z uczniami zyskaliby możliwość wyboru nawet kilkunastu podręczników zatwierdzonych przez ministerstwo. Zasady ich zatwierdzania byłyby mocno zliberalizowane za wyjątkiem wytycznych dotyczących eliminacji prowadzenia indoktrynacji, propagowania nienawiści rasowej i narodowej oraz ich weryfikacji pod względem poprawności językowej. Liberalizacja reguł zatwierdzania podręczników w postaci zaistnienia zasad wolnego rynku jeśli chodzi o możliwość obecności wielu wydawców, dystrybucji, sprzedaży i znacznego zarobku dla tej rzeszy ludzi miałaby stanowić rzeczywiste lekarstwo na mający dotychczas miejsce problem braku dobrych książek⁶⁴⁸.

Warto również zwrócić uwagę na propozycje Andrzeja Stelmachowskiego wywodzącego się z Ruchu Odbudowy Polski, który funkcje ministra edukacji narodowej

⁶⁴⁶ Ibidem, s. 11.

⁶⁴⁷ Ibidem, s. 11.

⁶⁴⁸ Ibidem, s. 11.

pełnił od grudnia 1991 do czerwca 1992 roku. Ich realizacja miała obejmować lata 1992 – 1994 i dotyczyć głównie utrzymania gwarancji bezpłatnej edukacji dla dzieci i młodzieży na poziomie szkoły podstawowej i średniej oraz dzieci uczęszczających do zerówki, utrzymania pomocy socjalnej dla uczniów pochodzących z rodzin ubogich przy jednoczesnym zlikwidowaniu stypendiów za wyniki w nauce, utrzymanie bezpłatnych studiów dziennych ale tylko w przypadku, gdy przebiegają one zgodnie z tokiem nauki (opłaty natomiast byłyby pobierane za powtarzanie roku, egzaminy poprawkowe, uczęszczanie na studia dla pracujących – wieczorowe i zaoczne, czy szkół średnich dla dorosłych oraz za wszelkie usługi edukacyjne wykraczające poza rdzenny kanon kształcenia, podniesienia kwalifikacji nauczycieli dzięki likwidacji Studiów Nauczycielskich i powołaniu w ich miejsce trzyletnich kolegiów nauczycielskich przy szkołach wyższych oraz zobowiązaniu pedagogów do uzupełnienia wykształcenia w nowo utworzonych placówkach do 31 sierpnia 1998 roku, podwyższeniu płac pracowników w sektorze szkolnictwa wyższego do poziomu z 1991 roku czyli 1112% średniej płacy w sześciu ówczesnych działach gospodarki narodowej, modernizacji programów kształcenia i wyposażenia szkół zawodowych zgodnie z potrzebami gospodarki oraz podniesienia w okresie najbliższych trzech lat liczby studentów z około 12% do ponad 18% poprzez znaczne złagodzenie kryteriów rekrutacyjnych dających możliwość wstępu młodzieży na uczelnie wyższe celem zmniejszenia bezrobocia wśród absolwentów szkół średnich i zawodowych⁶⁴⁹.

Dodatkowe propozycje obejmowały również chęć opracowania specjalnego rozporządzenia w ramach którego należałoby urealnić możliwość realizacji lekcji religii w szkole poprzez danie uczniom możliwości wyboru na zasadzie „albo”, „albo”, czyli możliwości uczęszczania na zajęcia z religii lub etyki z dopuszczeniem możliwości prowadzenia tych drugich przez zarówno osoby świeckie, jak i duchowne celem doprowadzenia do zwiększenia frekwencji uczniów na tych lekcjach i zwiększenia ich kontaktu z tak zwanym pozytywnym chrześcijańskim lub po prostu ogólnym etycznym systemem wartości, uruchomienia oszczędności w oświacie poprzez racjonalizację sprowadzającą się do likwidacji małych wiejskich szkół lub ich dalszego dotowania tak jak placówek niepublicznych pod warunkiem przejścia ich przez gminy zmian w Karcie Nauczyciela sprowadzających się do uelastycznienia pensum dydaktycznego (np. nauczyciel języka polskiego i WF miałby zróżnicowany wymiar godzin z powodu innych lub większych obowiązków związanych ze

⁶⁴⁹ *Pod skrzydłami*. Z prof. Andrzejem Stelmachowskim, ministrem edukacji narodowej rozmawia Ewa Nowakowska, „Polityka” 1992, nr 17, s. 10.

sprawdzaniem prac domowych – dot. polonisty). Zmiany pensum miałyby także obowiązywać nauczycieli akademickich. Stelmachowski proponował również dekomunizację nauki poprzez zniesienie Centralnej Komisji ds. Tytułów i Stopni Naukowych celem eliminacji zjawiska nepotyzmu i wynikających z niego manipulacji odnoszących się między innymi do zatwierdzania (przepychania) kiepskich prac doktorskich i habilitacyjnych i utraty najlepszych⁶⁵⁰.

4.2.2. Lata 1993 – 1997

W wyniku przyspieszonych wyborów parlamentarnych, które odbyły się 19 września 1993 roku skutkujących zdobyciem większości głosów przez polityków Sojuszu Lewicy Demokratycznej i uformowaniu rządu składającego się z koalicji SLD – PSL reforma oświaty przyjęła przeciwny kierunek w stosunku do czasów rządu poprzedniej ekipy. Naczelnym zamierzeniem trzech ówczesnych ministrów edukacji, tj. Aleksandra Łuczaka (pełniącego stanowisko w omawianym resorcie w dniach 26.10.1993 – 01.03.1995), Ryszarda Czarnego (04.03.1995 – 26.01.1996) oraz Jerzego Wiatra (15.02.1996 – 17.10.1997) była chęć odbudowy tradycyjnego, czyli w pełni scentralizowanego systemu edukacji, przypominającego ten z okresu PRL. Pierwszy z ministrów w wywiadzie dla *Rzeczpospolitej* obiecał przywrócenie nauczycielom statusu pracownika państwowego, likwidację konkursów na stanowiska dyrektorów i kuratorów oświaty zarzucając tej procedurze fikcyjny charakter sprowadzający się do jej „ustawienia” pod konkretną osobę, zgodnie rzecz jasna z koleżeńskimi wewnętrznymi koneksjami. W kwestii zarządzania oświatą (powołując się wprawdzie na badania z wykorzystaniem kwestionariusza ankiety przeprowadzone wśród kuratorów oświaty) nie popierał zbytnio procesu decentralizacji tłumacząc to możliwością szybkiego pojawienia się nierówności polegających na przejmowaniu szkół wyłącznie przez bogate samorządy, których władze dysponując znacznymi środkami będą w nie pod każdym względem inwestować zapewniając tym samym lepszą jakość kształcenia młodzieży zamieszkującej na ich terenie, podczas gdy cała reszta szkół mieszczących się na obszarach gmin mniej zamożnych nie przejdzie pod zarząd ich władz ani nie będzie w stanie dorównać tym pierwszym z powodu zbyt kiepskiej sytuacji finansowej. Szkoły zwłaszcza z obszarów biednych winny otrzymywać subwencje na działalność dydaktyczną, wychowawczą i inwestycyjną a nie marnować środki finansowe na procedury związane z przekazywaniem ich prowadzenia. Jeśli chodzi o problematykę

⁶⁵⁰ Ibidem, s. 10.

zapewnienia stabilności zatrudnieniowej nauczycieli postulował zachować wszystkie stare uprawnienia i przywileje zapisane w Karcie Nauczyciela, zwracając uwagę na to, iż od 1989 roku w parlamencie uchwalano 13 nowelizacji tego dokumentu. Każda z nich powodowała systematyczną utratę jakiegoś przywileju.⁶⁵¹

W kwestii programów nauczania minister również postulował powrót do tradycyjnej koncepcji kształcenia kierując się zasadą wedle której każdy uczeń musi otrzymać wszechstronną wiedzę z każdego przedmiotu. Proponował więc wprowadzenie w życie tak zwanego programu maksimum. Z kolei *novum* w jego zapowiedziach stanowiły deklaracje związane z reformą szkolnictwa zawodowego, egzemplifikacją czego miało być uruchomienie obok dotychczas istniejących szkół średnich (liceum ogólnokształcącego, liceum zawodowego, technikum, zasadniczej szkoły zawodowej) tak zwanego liceum technicznego, które kształciłoby w kilkunastu profilach a nie ścisłych wąkospecjalistycznych zawodach, które w zależności od potrzeb rynku pracy mogłyby podlegać stosunkowo łatwym modyfikacjom. Minister wyrażał również pełną aprobatę do wprowadzania zmian w szkolnictwie wyższym, również pod kątem jego dostosowania do potrzeb rynku pracy. Miały się one sprowadzać do uruchomienia obok uczelni *stricte* akademickich wyższych szkół zawodowych, których ukończenie nie oznaczałoby uzyskiwania tytułu magistra, jednakże dawałoby tak zwane wyższe wykształcenie zawodowe umożliwiające poszukiwanie zatrudnienia lub kontynuowanie nauki na uczelniach akademickich i uzupełnienia wykształcenia do poziomu magisterium i podyplomowego – również doktorskiego⁶⁵².

Doskonałym przykładem chęci urzeczywistnienia przez ówczesnego ministra edukacji powyższych postulatów były prowadzone w parlamencie prace nad nowelizacją ustawy oświatowej z 1991 roku w pierwszych miesiącach 1995 roku. Na łamach *Głosu nauczycielskiego* została opisana debata wokół tejże ustawy tocząca się między jej zwolennikami i przeciwnikami. W ramach jednych i drugich wypowiadali się nie tylko przedstawiciele gremiów politycznych, lecz także eksperci. Prof. Mirosław Szymański oraz prof. Ryszard Więckowski chwalili zapisy projektu nowelizacji ustawy, zwłaszcza te dotyczące zwiększenia mecenatu państwa nad oświatą powszechną zwłaszcza w obszarze zatrudniania i wynagradzania nauczycieli, sprawowania nadzoru pedagogicznego przez kuratoria oraz uznania nauczyciela za pracownika państwowego. Ponadto pierwszy z

⁶⁵¹ Na sygnał trąbki reformy nie będzie. Z Aleksandrem Łuczakiem, ministrem edukacji narodowej rozmawia Teresa Rudnicka, „Rzeczpospolita” 1994, nr 127, s. 4.

⁶⁵² K. Strużyńska, Maksimum zamiast minimum, „Głos Nauczycielski” 1994, nr 6, s. 3.

profesorów podkreślał iż zaletą wzmocnienia nadzoru pedagogicznego byłaby możliwość uniknięcia niepożądanych skutków żywiołowej prowadzonej przez poprzednią ekipę decentralizacji jak i również zapewnienie gwarancji państwa w zakresie zatrudniania i wynagradzania nauczycieli⁶⁵³.

Krytykę powyższych zapisów przeprowadziła jednakże była już wiceminister edukacji Anna Radziwiłł wraz z prof. Tadeuszem Lewowickim, prof. Wiktorem Osiatyńskim i prof. Zytą Gilowską. Zarzuty dotyczyły między innymi dbałości o odbudowę hierarchii państwowej administracji oświatowej kosztem stopniowego zmniejszania udziału gmin i społeczności lokalnych w podejmowaniu decyzji. Dr Anna Radziwiłł krytykowała tak zwaną koncepcję szkoły gminnej, która miała być prowadzona przez administrację rządową a obsługiwana przez władze lokalne. Wytykała przede wszystkim możliwość zatarcia podziału kompetencji i ról pomiędzy organem nadzorującym a prowadzącym a co za tym idzie rozmycia odpowiedzialności za podejmowane zadania oraz dezintegracji funkcjonowania szkoły jak i samorządu terytorialnego. W dalszej kolejności może to doprowadzić do podporządkowania szkół władzom państwowym, które będą uchwałyły konieczne do spełnienia przez placówki akty wykonawcze a więc zjawiska recentralizacji systemu edukacyjnego. Uwagi krytyczne prof. Zyty Gilowskiej odnosiły się do przedstawienia negatywnych skutków działalności systemu edukacyjnego w świetle systemu finansowego samorządu terytorialnego i efektywności struktur zarządzania. Zwracała ona uwagę na to, iż celem nowelizacji ustawy oświatowej był zamiar ponownej centralizacji polskiego systemu budżetowego, którego rezultatem byłoby zahamowanie decentralizacji polskiego systemu budżetowego, utrwalenie wadliwych i nieracjonalnych struktur wydatków szkolnictwie podstawowym, powiększenie niedoborów środków finansowych na utrzymanie materialnej bazy edukacyjnej, kosztowny i ogromny rozrost aparatu nadzoru pedagogicznego wraz z biurokracją oświatową, brak możliwości skonstruowania racjonalnej, docelowej ustawy o finansowaniu gmin, zmuszanie gmin do ponoszenia kosztów związanych z oświatą podstawową, co koniec końców miałoby doprowadzić do niszczenia samodzielności finansowej gmin oraz ich nadmiernego obciążenia administracyjnego wynikającego z konieczności pełnienia zadań związanych np. z ustaleniem obsady pedagogicznej w każdej szkole podstawowej, czy sprawowaniem różnorodnych funkcji administracyjnych przy jednoczesnym obciążeniu gmin za niedostatki w nauczaniu i wychowaniu. Zdaniem Zyty Gilowskiej wszelkie zmiany w systemie oświaty winny być rozpatrywane jedynie wtedy,

⁶⁵³ L. Jastzębska, M. Pomianowska, *Wymuszona przerwa*, „Głos Nauczycielski” 1995, nr 9, s. 6.

gdyby ich efektem końcowym miało być szeroko rozumiane upodmiotowienie gmin jako ośrodków mogących wraz z społecznościami lokalnymi podejmować decyzję w omawianym sektorze oraz decentralizacja systemu budżetowego, co umożliwiłoby władzom lokalnym racjonalne podejmowanie decyzji między innymi w zakresie wydatków na oświatę a tym samym poprawę kondycji szkolnictwa znajdującego się na ich terenie⁶⁵⁴.

Drugi ówczesny minister edukacji – Ryszard Czarny wyrażał głęboką dezaprobatę jeśli chodzi o kwestie eksperymentów i innowacji pedagogicznych w szkołach publicznych. W jednym z numerów *Głosu Nauczycielskiego* ukazał się na ten temat artykuł. Jego tematyka koncentrowała się wokół powołania w liceum ogólnokształcącym im Polonii Belgijskiej we Wrocławiu tak zwanej klasy zerowej, czyli eksperymentalnej klasy ósmej z intensywną nauką języka angielskiego. Rok nauki miał stać się dla ucznia swoistym łącznikiem pomiędzy ostatnią klasą szkoły podstawowej a pierwszą klasą w szkole średniej. Aby dostać się do takiej klasy początkowo trzeba było zaliczyć egzamin wstępny z języka polskiego, matematyki oraz przejść tak zwany pomiar predyspozycji językowych, jednak później rekrutacja miała odbywać się już bez egzaminów. Liceum to współpracowało w ramach zrzeszenia z Towarzystwem Szkół Twórczych, które było pierwotnym autorem pomysłu. Ponadto było szkołą autorską, którą rozwinął dyrektor Aleksander Dobrzycki. Oprócz typowej dydaktyki w szkole zajmowano się też kształceniem wrodzonych uzdolnień młodzieży, dowodem czego był wysoki odsetek uczniów biorących udział w olimpiadach międzynarodowych i krajowych i odnoszonych w konkursach sukcesów. Ogólnym celem organizacji, jak i zrzeszonych z nią szkół było stworzenie alternatywnej ścieżki edukacyjnej dla młodzieży uzdolnionej językowo, która odtąd zamiast tracić czas w ostatnich latach szkoły podstawowej mogła mówiąc w dużym uproszczeniu „przeskoczyć” próg między etapem kształcenia podstawowego i realizować niejako automatycznie edukację na poziomie średnim. Ostatnia bowiem klasa ósma szkoły podstawowej była realizowana w liceum mimo, że uczniowie byli jeszcze uczniami szkoły macierzystej. Niewątpliwą zaletą tego typu szkoły oprócz złagodzenia progu między kształceniem podstawowym a średnim była szeroka współpraca i konsultacje programowe nauczycieli obu szczebli edukacji, możliwość współpracy szkół z organizacjami i podmiotami zagranicznymi, zdrowa rywalizacja między uczniami oraz więź między uczniami i nauczycielami. Stopniowo przełamywane było złe postrzeganie przez rodziców, uczniów i całe społeczeństwo szkoły publicznej jako zła koniecznego a rodzice zaczęli bardziej się angażować w życie szkoły. Liceum to stało się w

⁶⁵⁴ Ibidem, s. 7.

krótkim czasie popularne w całym kraju a w kolejnych województwach zaczęły prawie że masowo powstawać tego typu placówki lecz z możliwością kształcenia młodzieży w wielu językach⁶⁵⁵.

Niestety, o ile za czasów pierwszej kadencji Sejmu, czyli w czasie, gdy u władzy byli zwolennicy liberalnych reform w oświacie projekt zyskał sobie przychylność ze strony MEN, czego zwieńczeniem była zgoda na eksperyment wydana 8 czerwca 1992 roku w postaci Decyzji nr DKO – 4035 – II – 4/92/JG na nazwisko dr Danuty Nakoniecznej o tyle po wyborach parlamentarnych 1993 minister Czarny prawdopodobnie widząc rozwój tego typu szkół na terenie całego Kraju odniósł się do eksperymentu nieprzychylnie i tłumacząc się względami ekonomicznymi a przede wszystkim tym, że prowadzenie tego typu projektów wpływa na obniżenie ogólnego poziomu kształcenia uczniów nakazał ich ściśle ograniczenie, czego przejawem było pismo do kuratoriów oświaty DKO – 0741 – 13 – 96/JG zalecające „przeanalizowanie zjawiska rzekomych eksperymentów i podjęcia stosownych działań w ramach sprawnego nadzoru pedagogicznego”. Chodziło więc o to, żeby szkoły na nowo zaczęły realizować państwową opartą na realizacji ustaw i rozporządzeń politykę oświatową, w oparciu o takie zasady, o jakich powyżej w postaci obaw pisali krytycy nowelizacji projektu ustawy o systemie oświaty. Żenujący był czwarty akapit pisma, w którym rozszerzone nauczanie języka obcego w szkołach eksperymentalnych zostało potraktowane jak organizowanie zwiększonej liczby godzin korepetycji w nauczaniu języków nowożytnych w szkołach publicznych oraz stwierdzenie, iż rozwiązania innowacyjne były realizowane z pominięciem przepisów prawa. Zapis ten dowodzi jak bardzo polski obóz lewicowy był przywiązany najprościej rzecz ujmując do centralnie – socjalistycznie sterowanej polityki oświatowej. Ponieważ to ta właśnie opcja polityczna była w tamtym czasie u władzy zaleceń pisma należało przestrzegać, co w praktyce oznaczało minimalizację realizacji tego typu projektów a nawet ich całkowite zahamowanie i rzecz jasna zaprzepaszczenie wszystkich wysiłków osób i podmiotów, które dotychczas się w niego angażowały. Autor artykułu na jego zakończenie takowe postępowanie MEN porównuje do ewolucji traktowania ludzi tyle tylko że w odwrotnym kierunku, czyli od teorii Y (czyli traktowania na zasadzie partnerstwa) do teorii X, czyli do uprzedmiotowienia – postrzegania ich jako niedorozwiniętych i ciągłego napominania co mają robić⁶⁵⁶.

⁶⁵⁵ K. Karulak, *Nie chciane eksperymenty*, „Głos Nauczycielski” 1996, nr 21, s. 1 i 7.

⁶⁵⁶ Ibidem, s. 7.

Trzeci z kolei o zgromadził minister edukacji omawianej opcji politycznej Jerzy Wiatr wraz z całym resortem zajął się między innymi powołaniem Rady ds. Reformy Edukacji Narodowej oraz Zespołu ds. Reformy Oświaty, a także do przyjęcia przez rząd podstawowych założeń reformy. Podstawowym jej celem ogólnym miało być zwiększenie liczby młodzieży, która po szkole podstawowej zyska możliwość otrzymania wykształcenia średniego maturalnego a tym samym zwiększenie odsetka młodzieży podejmującej studia wyższe. Aby ten cel zrealizować postulowano przeprowadzić zmiany w strukturze systemu edukacji oraz w programach kształcenia. Co do pierwszego punktu reformy projektowano dwa warianty, z których pierwszy zakładał dwuszczeblowość, na którą składałaby się dziewięcioletnia lub dziesięcioletnia szkoła podstawowa oraz dwu lub trzyletnie liceum profilowane kończące się maturą. Drugi zakładał natomiast trzy szczeble kształcenia – szkołę powszechną sześciioletnią lub siedmioletnią, dwu lub trzyletnie gimnazjum oraz dwu lub trzyletnie liceum profilowane również kończące się egzaminem dojrzałości. Oba warianty miały zachować odrębność kształcenia ogólnego i zawodowego. Edukacja o profilu zawodowym miała być dwustopniowa, z których pierwszy miał trwać półtora roku i obejmować kilkanaście procent młodzieży szkoły podstawowej lub gimnazjum, która nie rokowałaby nadziei na uzyskanie średniego wykształcenia, drugi natomiast byłby równoważny z liceum i kończyłby się maturą. Trzecim oddzielnym rodzajem edukacji zawodowej byłyby szkoły policealne (policealne studium zawodowe). Z kolei w zakresie szkolnictwa wyższego postulowano podział uczelni na *stricto* akademickie oraz zawodowe. Nauka w tych pierwszych trwałaby przez blisko dziesięć semestrów i kończyłaby się uzyskaniem tytułu magistra, którego absolwent zyskałby uprawnienia do kontynuowania nauki na studiach doktoranckich. Uczelnie zawodowe natomiast cechowałyby się sześciosemestralnym cyklem kształcenia kończącym się uzyskaniem tytułu wyższego wykształcenia zawodowego, który uprawniałby do poszukiwania zatrudnienia lub dawałby możliwość kontynuacji nauki na uczelni akademickiej celem ukończenia magisterium i/lub w zależności od motywacji absolwenta także doktoratu⁶⁵⁷.

Reforma w zakresie programu kształcenia miała obejmować określenie zadań szkoły wynikających z konstytucji, ustaw, długofalowych programów narodowych i ratyfikowanych aktów międzynarodowych wraz z określeniem nadrzędnych celów powszechnej edukacji

⁶⁵⁷ K. Konarzewski, *Rzecz szkolna – o projekcie reformy edukacji w Polsce*. „Społeczeństwo Otwarte” 1996, nr 12, s. 34 – 35. Warto zaznaczyć, że drugi z omawianych wariantów przedstawiony przez ówczesne władze resortowe był bardzo zbliżony do założeń reformy oświaty z roku 1999 jeśli chodzi o szczebel edukacji na poziomie podstawowym i średnim oraz systemu bolońskiego jeśli mowa o reformach w szkolnictwie wyższym.

szkolnej i zalecanej organizacji kształcenia, podział kształcenia na etap elementarny realizowany w klasach I – III, propedeutyczny (IV – V), przedmiotowy podstawowy (Klasy VI – VIII), przedmiotowy zaawansowany (klasy IX – XI) i rozszerzony (XII). Etapowe podstawy programowe określałyby etapowe zadania szkoły, obowiązkowe przedmioty nauczania, oddziaływania szkoły w zakresie zajęć pozalekcyjnych i ramowy plan nauczania. Z kolei podstawy programowe poszczególnych przedmiotów nauczania określałyby szczegółowe cele przedmiotów nauczania, wymagane kompetencje i doświadczenia uczniów oraz obowiązkowy jednakowy dla wszystkich materiał nauczania⁶⁵⁸.

Autor artykułu dość krytycznie oceniał opracowany pod względem struktury i programu przedstawiony projekt. Omawiając kwestię struktury zarzucał zwłaszcza w zakresie drugiego wariantu zbyt wielopoziomowość, która tak naprawdę stanowiła zaprzeczenie jednolitości systemu edukacji. Tam, gdzie jest bardzo dużo poziomów (szczebli kształcenia) tam więcej granic. Im więcej granic tym więcej przeszkód w ruchu jednostek ku górze. Jeśli zaś chodzi o programy kształcenia nie wolno dopuszczać do zjawiska zbytniego różnicowania uczniów w zależności od ich zdolności. Identyfikacja indywidualnych cech, zdolności i zainteresowania ucznia w edukacji początkowej, programowe składniki różnicujące w starszych klasach oraz zunifikowany test na zakończenie danego etapu kształcenia wraz z zajęciami z zakresu doradztwa skupiającego się na udzieleniu uczniowi pomocy co do dalszej drogi edukacyjnej grozi doprowadzeniem do sytuacji, w której to system oświatowy zacznie masowo reprodukcować nierówności społeczne. Zaletą natomiast nowej koncepcji programowej według autora było to, że zaczynał się on od nakreślenia struktury globalnych celów edukacji szkolnej i miał prowadzić do haseł i przedmiotów konkretnie sprecyzowanych⁶⁵⁹.

Istotną sprawą było również zagadnienie związane z wychowaniem i nauką religii w szkołach. Tematyka ta była poruszona podczas sejmowej dyskusji jaka miała miejsce w sierpniu 1996 roku. Na pytania i interpelacje ze strony licznych posłów należących do opozycji, w tym Posła Stanisława Kowolika, Zdzisława Pisarskiego, Andrzeja Gąsienicy-Makowskiego i Leszka Zielińskiego należących do Klubu Bezpartyjnego Bloku Wspierania Reform i Konfederacji Polski Niepodległej dotyczących zapewnienia przez szkołę ciągłości wychowawczej wyniesionej z domu rodzinnego minister Wiatr odpowiedział, że polityka oświatowa państwa polskiego nie narusza tej ciągłości, albowiem szkoła postępuje zgodnie z

⁶⁵⁸ Ibidem, s. 38.

⁶⁵⁹ Ibidem, s. 35 – 38.

wartościami wyniesionymi z domu rodzinnego, przy czym musi zachowywać pluralizm tych wartości albowiem taka jest cecha demokracji – brak narzucania rodzinom i społeczeństwu jednolitego systemu wartości. Innymi słowy ówczesny minister miał na myśli to, że szkoła winna przekazywać w s z y s t k i e wartości i koncepcje człowieka – zarówno te, które wyrastają z aksjologii chrześcijańskiej, jak i te pochodzące z systemu etyki niezależnej, która uznawać winna też inne systemy wartości. Jeśli zaś chodzi o pytanie zadane przez Krzysztofa Budnika z Unii Wolności ogniskujące się wokół tematyki ważnych argumentów przemawiających za utrzymaniem nauki religii w szkołach i włączenia jej w system wychowania naszej młodzieży Wiatr odpowiedział: *„nauczanie religii w szkołach jest uregulowane ustawowo. Moim zdaniem słusznie. (...). Dlatego, że niezależnie od okoliczności, jakie towarzyszyły jej wprowadzeniu, wszystkie badania wskazują, że ogromna większość rodziców chce, żeby dzieci były uczone religii w szkole, bo na tym głównie polega problem: to znaczy nie na tym, czy w ogóle uczyć religii (...) ale gdzie jej uczyć – w szkole czy w punktach katechetycznych. Obowiązkiem ministra jest dbać o to, żeby nie wywoływało to przejawów dyskryminacji. Są takie sygnały, ale nieliczne. W moim przekonaniu jest różnica między nauczaniem religii jako przedmiotu nadobowiązkowego a innymi przedmiotami nadobowiązkowymi. Różnica ta wynika z ustaleń ustawowych, ponieważ ustawa nakłada obowiązek nauczania religii, władze państwowe stoją przed obowiązkiem wynagradzania wykonanej pracy. Czy minister edukacji traktuje naukę religii jako element wychowania? Tak, trudno zaprzeczyć, że nauczanie religii ma istotne elementy wychowawcze, podobnie jak nauczanie etyki”*⁶⁶⁰.

Podsumowując należy zaznaczyć, iż przeanalizowane artykuły dotyczące proponowanych i wprowadzanych przez przedstawicieli Sejmu I i II kadencji reform oświatowych ukazały istotne rozbieżności najogólniej rzecz ujmując we wszystkich kwestiach. O ile ci pierwsi (solidarność i liberałowie) popierali istotne i śmiałe zmiany obejmujące szeroko rozumianą decentralizację szkolnictwa (zarządzanie, finansowanie) oraz liberalizację jeśli chodzi o programy kształcenia, tak zwaną wolność nauczycielską oraz otwartość na liczne eksperymenty pedagogiczne, o tyle przedstawiciele Sojuszu byli temu wszystkiemu zupełnie przeciwni, czego niezaprzeczalne dowody są opisane powyżej. Dziwi natomiast fakt opracowania przez lewicę dość konserwatywnego pod względem programowym i struktury szkolnictwa projekt reformy systemu edukacji w Polsce. Jeśli chodzi zaś o kwestię religii doskonale zarysowała się różnica. Jak wiadomo, szef resortu

⁶⁶⁰ L. Jastrzębska, *Potyczki sejmowe*, „Głos Nauczycielski” 1996, nr 33, s. 8.

edukacji z ROP – Andrzej Stelmachowski postulował religię albo etykę opartą mówiąc w dużym skrócie na chrześcijańskim systemie wartości, z kolei Jerzy Wiatr uzależniał włączenie religii w poczet innych przedmiotów szkolnych kierując się wolą rodziców i podkreślając, że przedmiot ten ma istotne wartości wychowawcze. W dyskusji sejmowej kładł jednakże nacisk na to, iż cechą wychowania w domu i szkole musi być szeroko rozumiany pluralizm wartości.

4.2.3. Lata 1997 – 2001

Lata 1997 – 2001 niewątpliwie mocno zapisały się w historii polityki oświatowej III RP, albowiem w okresie tym miała miejsce najbardziej radykalna praktycznie rzecz biorąc od czasów powojennych przebudowa całego ustroju szkolnego, której pionierem był ówczesny minister edukacji Mirosław Handke. Wywodził się on z koalicji AWS-UW, która została zawarta po wygranych przez AWS wyborach parlamentarnych z 21 września 1997 roku. Piastował on stanowisko w dniach 31.10.1997 – 20.07.2000. Projekt reformy został ogłoszony w styczniu 1998 roku. Jego cechą miała być ogólnie rzecz biorąc integracja zmian w ustroju szkolnym z reformą warunków i programów kształcenia, form kształcenia i doskonalenia zawodowego nauczycieli, zmianą statusu zawodowego nauczycieli, a także zarządzania i finansowania. Dwa ostatnie aspekty reformy miały być ponadto skorelowane z proponowaną reformą samorządową jako jednym z istotnych komponentów głębokich przemian jakie miały mieć miejsce w ustroju państwa polskiego⁶⁶¹.

Szczegółowa koncepcja zmian w omawianym wycinku rzeczywistości została opublikowana w majowym wydaniu *Rzeczpospolitej*. Warto nieco przybliżyć niektóre aspekty tego projektu. Otóż do najbardziej priorytetowych celów reformy systemu oświaty zaliczano: podniesienie poziomu edukacji społeczeństwa poprzez upowszechnienie wykształcenia średniego i wyższego, wyrównanie szans edukacyjnych dzieciom, młodzieży i dorosłym niezależnie od statusu społeczno-ekonomicznego i miejsca pochodzenia ucznia oraz poprawę jakości oddziaływania edukacyjnego poprzez zespolenie kształcenia z wychowaniem. Urzeczywistnieniu tych założeń miały służyć: przedłużenie obowiązku nauki do ukończenia osiemnastego roku życia, w tym wydłużenie możliwości pobierania jednolitej nauki do szesnastego roku życia a co za tym idzie przesunięcie również o rok konieczności wyboru dalszej ścieżki kształcenia, wprowadzenie nowej struktury systemu szkolnego koncentrującej

⁶⁶¹ A. Radziwiłł, *O reformowaniu edukacji*, „Znak” 1999, nr 3, s. 51.

młodzież w tej samej fazie rozwoju psychicznego i fizycznego, nowe typy szkół, programów kształcenia oraz form sprawdzania wiedzy⁶⁶².

Ustrój szkolny miał obejmować placówki wychowania przedszkolnego, w tym roczne przygotowania dzieci sześciolatków w tak zwanych zerówkach, sześciolatkowe szkoły podstawowe z podziałem kształcenia na zintegrowane nauczanie początkowe realizowane w klasach I – III i blokowe mające odbywać się w klasach IV – VI, trzyletnie gimnazja, w których byłby już podział na konkretne dyscypliny nauki. Uczęszczanie do tych placówek byłoby obowiązkowe, zatem każde dziecko musiałoby zrealizować nie jak dotychczas osiem tylko dziewięć lat nauki. Po jej ukończeniu w wieku szesnastu lat uczeń wybierałby dalszą ścieżkę kształcenia w trzyletnim liceum profilowanym lub dwuletniej szkole zawodowej. Liceum profilowane realizowałoby wspólny program ogólny oraz kształcenie w zakresie określonego profilu, przy czym profilem miałyby być rozszerzony program grupy przedmiotów ogólnokształcących lub przedmiotów i zajęć określonych w podstawach programowych danego profilu kształcenia zawodowego, co nie oznacza kształcenia w zakresie ścisłej specjalizacji i kwalifikacji. Szkoła ta dawałaby natomiast możliwość uzyskania pełnego średniego wykształcenia z maturą i studiowania na uczelniach wyższych. Jeżeli natomiast osoba po jej ukończeniu chciałaby zdobyć konkretne kwalifikacje w danym zawodzie mogłaby dalej uczyć się w dwu-trzy lub czterosemestralnej szkole policealnej, która umożliwiałaby zdobycie kwalifikacji ale na poziomie technika. Czas trwania nauki byłby uzależniony od poziomu zgodności zawodu z profilem branżowym realizowanym w liceum. Dwuletnia szkoła zawodowa z kolei przygotowywałaby młodzież do nabycia kwalifikacji zawodowych na poziomie czeladniczym, inaczej mówiąc robotnika wykwalifikowanego. Jej absolwenci mieliby możliwość dalszej nauki w dwuletnim liceum uzupełniającym, dającym również możliwość uzyskania matury. Nauka w szkole zawodowej i uzupełniającym liceum trwałaby jedynie cztery lata, co miało oznaczać poważny krok w kierunku udroźnienia systemu edukacji od jego najniższych do najwyższych szczebli (ze studiami wyższymi włącznie) dla tych, którzy z różnych powodów wybraliby opisywaną ścieżkę kształcenia po ukończeniu gimnazjum. Znikłoby więc a przynajmniej ograniczone by zostało zjawisko tak zwanej ślepej uliczki⁶⁶³.

Po zaliczeniu egzaminu dojrzałości młodzież miałaby również możliwość wyboru drogi zdobycia wyższego wykształcenia tak jak dotychczas w uczelniach *stricte* akademickich

⁶⁶² A. Paciorek, *Reforma systemu edukacji*, „Rzeczpospolita” 1998, nr 121, s. 15.

⁶⁶³ Ibidem, s. 15.

magisterskich o pięcioletnim (na niektórych kierunkach jak np. prawo, czy medycyna dłuższym) cyklu kształcenia lub w trzyletnich wyższych szkołach zawodowych, kończących się uzyskaniem tytułu zawodowego licencjata z możliwością uzupełnienia wykształcenia do poziomu magisterskiego na dwuletnich uzupełniających studiach magisterskich. Tytuł magistra niezależnie od obranej drogi uprawniałby do ubiegania się o przyjęcie na czteroletnie studia doktoranckie realizowane w uczelniach akademickich kończące się uzyskaniem tytułu doktora nauk w określonej dziedzinie⁶⁶⁴.

W kwestii wychowania popierano w pełni upodmiotowienie ucznia i jego rodziny. Przejawem tego miało być danie rodzicom prawa do decydowania o całym procesie wychowania dziecka w szkolnym nurcie w zależności od preferowanego systemu wartości w domu przy jednoczesnym oddziaływaniu szkoły sprowadzającym się do wyposażenia go w niezbędne umiejętności społeczne, oraz zapewnienia mu pełnego rozwoju psychicznego, duchowego, moralnego i fizycznego. Pomocą w realizacji tego zamierzenia miał służyć szkolny program wychowawczy. Winien on uwzględniać trzy podstawowe wytyczne: po pierwsze, czas na wychowanie, w ramach którego należałoby zorganizować częste kontakty osobowe ucznia z wychowawcą i nauczycielami, wprowadzić ścisły związek wychowania z dydaktyką poprzez odpowiednie ocenianie i wartościowanie na każdej lekcji, zamieścić więcej godzin wychowawczych w tygodniowym planie zajęć przeznaczonych na realizację celów i zadań związanych z tematyką programu. Po drugie, zmniejszenie liczby klas co najwyżej do dwudziestu pięciu uczniów. Po trzecie, zbieżność oddziaływań wychowawczych przejawiającą się w wypracowaniu przez całe grono pedagogiczne wspólnej wizji wychowania poprzez uzgodnienie obopólnego systemu wartości oraz form i metod postępowania np. w postaci sposobu wzajemnej komunikacji na linii nauczyciel – nauczyciel, nauczyciel – uczeń, uczeń – nauczyciel, nauczyciel – rodzic, rodzic – nauczyciel, swobód a także kar i nagród za poszczególne rodzaje zachowania. Co ważne, nauka umiejętności wychowawczych byłaby realizowana w procesie kształcenia i doskonalenia zawodowego nauczycieli⁶⁶⁵.

Nowy system oświaty miał znacznie różnić się od dotychczasowego zupełnie innymi programami kształcenia. Jeśli chodzi o tworzenie programów cechą charakterystyczną miał być powrót po okresie rządów koalicji lewicowej do zasady pluralizmu oraz decentralizacji dającej możliwość wyborów programów w konkretnej szkole. Przejawem tego miało być

⁶⁶⁴ Ibidem, s. 15.

⁶⁶⁵ Ibidem, s. 16.

ustanowienie rzeczywistej autonomii programowej szkół przez pozostawienie nauczycielom decyzji o wyborze programu z katalogu programów nauczania dopuszczonych do użytku szkolnego przez MEN oraz wsparcie nauczycieli i szkół opracowujących programy wewnątrzszkolne. Zmiany takie prowadziłyby do usunięcia z tych programów nadmiaru wiadomości encyklopedycznych i skoncentrowania uwagi szkoły na rozwijaniu umiejętności samodzielnego myślenia uczniów poprzez wyszukiwanie, porównywanie, selekcjonowanie i przetwarzanie potrzebnych informacji celem przygotowania jednostki do samodzielnego życia oraz dawałyby możliwość dostosowania koncepcji kształcenia do potrzeb konkretnej grupy uczniów, nauczycieli i warunków nauki w danej placówce. Rzecz jasna, programy te byłyby tworzone w oparciu o odpowiednie podstawy programowe zawierające opisy nauczania na każdym etapie edukacyjnym w postaci odpowiednio nakreślonych i potrzebnych do osiągnięcia celów edukacyjnych, zadań szkoły i osiągnięć, którymi uczeń powinien się umieć wykazać. Oprócz tego ważne byłyby również plany nauczania określające rodzaj struktury wiedzy, jaką powinien otrzymywać uczeń w szkole w postaci konkretnych przedmiotów. Z planów tych byłyby zwolnione jedynie placówki niepubliczne. Zarówno podstawy programowe jak i plany nauczania byłyby zatwierdzane przez ministra edukacji narodowej i dotyczyłyby programów kształcenia ogólnego, zawodowego i nauczania w zakresie określonego profilu branżowego. Uzupełnieniem reformy programowej byłoby opracowanie przez nowoutworzoną Centralną Komisję Egzaminacyjną państwowych standardów wymagań egzaminacyjnych⁶⁶⁶.

Niewątpliwą zaletą proponowanych rozwiązań miało być zobligowanie nauczycieli danej placówki do współpracy w zakresie ustalania wspólnych celów nauczania poszczególnych przedmiotów co miało pociągnąć za sobą konieczność optymalnej integracji pomiędzy treściami nauczania w ramach poszczególnych dyscyplin. Ułatwiałoby to uczniom kojarzenie tych treści i odnajdywanie całości sensu powiązań globalnych pomiędzy poszczególnymi zagadnieniami⁶⁶⁷.

Rewolucję czekał również system oceniania i egzaminów i to zarówno wewnątrz szkoły jak i na zakończenie każdego etapu kształcenia. Ideą nowego wewnątrzszkolnego systemu oceniania miało stać się położenie nacisku na uświadomienie uczniowi stopnia opanowania wiedzy i umiejętności z danego przedmiotu, wdrażanie do systematycznej jego pracy, danie nauczycielowi informacji o efektywności stosowanych przez niego metod

⁶⁶⁶ Ibidem, s. 16.

⁶⁶⁷ Ibidem, s. 17.

nauczania i organizacji pracy dydaktyczno-wychowawczej. Ocenie więc podlegałyby praca i postępy ucznia z szczególnym uwzględnieniem tego co on już osiągnął, czyli co zrobił dobrze i ile potrafi. Proces ten służyłby również diagnozie szczególnych uzdolnień lub trudności ucznia. Do obowiązków nauczyciela należałoby określenie szczegółowych wymagań edukacyjnych co do realizowanych programów zajęć szkolnych oraz określenie sposobów sprawdzania i kryteriów oceniania osiągnięć uczniów. Po ich zatwierdzeniu przez radę pedagogiczną informacje te byłyby przekazywane do wiadomości rodzicom i uczniom, co ułatwiłoby przyszłą współpracę między szkołą a domem rodzinnym. Władze szkolne zaś zostałyby zobligowane do opracowania i opublikowania zasad promowania uczniów do następnej klasy. Zewnętrzny system oceniania byłby z kolei aktem podsumowującym dany cykl kształcenia. Idea jaka mu przyświecała miała sprowadzać się do zapewnienia lepszej jakości edukacji, ułatwienia porównywalności świadectw szkolnych w kraju i za granicą, zdiagnozowania osiągnięć i braków edukacyjnych uczniów, ułatwienia oceny osiągnięć dydaktycznych i wychowawczych nauczycieli oraz uzyskaniu informacji zwrotnych o jakości stosowanych programów zajęć szkolnych. Proponowano zatem wprowadzenie sprawdzianu po szkole podstawowej, egzamin preorientacyjny po gimnazjum i nowy egzamin maturalny na zakończenie szkoły średniej. Rola sprawdzianu po zakończeniu szkoły podstawowej polegałaby jedynie na dostarczeniu wszystkim zainteresowanym informacji na temat osiągnięć uczniów. Nie miałby on charakteru selekcyjnego. W wersji opisowej lub punktowej określałby on kompetencje jakie osiągnął uczeń w oparciu o założenia podstawy programowej. Sprawdzian byłby oceniany przez komisje zewnętrzne a jego wyniki znalazłyby szkoły podstawowe i gimnazja, do których uczeń się wybiera, co umożliwiłoby nauczycielom gimnazjum pracę nad brakami ucznia lub rozwojem jego szczególnych uzdolnień. Funkcją egzaminu preorientacyjnego zdawanego na zakończenie gimnazjum byłoby oprócz zdiagnozowania poziomu wiedzy i umiejętności również określenie ich predyspozycji potrzebnych przy wyborze szkoły średniej lub zawodowej i dalszej ścieżki kształcenia. Winno się to odbywać przez zdiagnozowanie stopnia przyrostu wiedzy i umiejętności podczas pobytu ucznia w gimnazjum w oparciu o punktowy system oceniania, który byłby podstawą stworzenia charakterystyki jego predyspozycji. W założeniu również nie miał to być egzamin selekcyjny tylko preorientujący, choć w wątpliwość można poddać wspomnianą diagnozę stopnia przyrostu kompetencji i punktowy system oceniania. Egzamin po gimnazjum miał zastąpić dotychczasowe egzaminy wstępne do szkoły średniej. Nowa Matura z kolei miała być już egzaminem selekcyjnym. Wymagania egzaminacyjne byłyby opracowywane przez specjalnie do tego celu powołaną Centralną Komisję Egzaminacyjną, które w następnej

kolejności byłyby ogłaszane przez ministra edukacji narodowej. Byłyby one sformułowane na w oparciu o podstawy programowe dla etapu kształcenia w szkolnictwie średnim ogólnokształcącym, profilowanym i zawodowym. Fundamentalnym komponentem nowego egzaminu dojrzałości miała być część pisemna opracowana i oceniana przez regionalne komisje egzaminacyjne. Stanowiłyby ją trzy przedmioty obowiązkowe: język polski, matematyka, język obcy oraz jeden do wyboru spośród historii, biologii, chemii, fizyki, geografii i drugiego języka obcego. W liceum profilowanym w przyszłości tj. po roku 2004 można by zdawać przedmiot dotyczący profilu branżowego. Dla każdej z tych dyscyplin przewidziano możliwość jej zdawania na poziomie podstawowym lub rozszerzonym. Ponadto ważnym elementem egzaminu miała stać się praca roczna z wybranego przedmiotu oraz egzamin ustny z języka polskiego i języka obcego przygotowany przez szkołę macierzystą pod kierunkiem regionalnej komisji egzaminacyjnej. Co ważne matura miała być jednocześnie egzaminem wstępnym na wyższe uczelnie. tradycyjny egzamin wstępny miał być zniesiony⁶⁶⁸.

Egzaminy zawodowe z kolei byłyby przygotowane dla absolwentów zasadniczych szkół zawodowych i szkół policealnych. Ich zadaniem byłoby sprawdzenie, czy absolwent posiadał umiejętności określone w podstawie programowej dla danego zawodu. W przypadku szkół policealnych przewidywano ze względu na czas trwania nauki i jej zakres znaczne rozróżnienie kwalifikacji, które byłyby potwierdzane egzaminem. W dalszej przyszłości ten typ egzaminów miał przebiegać w oparciu o standardy kwalifikacji zawodowych ustalane przez stowarzyszenia pracodawców i pracowników i przeprowadzany przez regionalną komisję egzaminacyjną⁶⁶⁹.

Reforma systemu kształcenia i doskonalenia nauczycieli miała polegać na powstaniu w 1997 roku przy ministrze edukacji narodowej Rady ds. Kształcenia Nauczycieli, która pracowała nad standardami przygotowania pedagogicznego nauczycieli, standardami kształcenia dwuspecjalistycznego/dwukierunkowego, opracowaniem planów ramowych i podstaw programowych specjalności w kolegiach nauczycielskich, które w przyszłości stanowiłyby układ odniesienia dla opracowania standardów dla nauczycieli szkół wyższych. W nowym systemie kształcenia nauczycieli ważny miał być podział zadań. Te związane z doradztwem metodycznym przejęłyby organy prowadzące szkołę oraz sama szkoła. Byłoby to podyktowane potrzebą utworzenia nowych funkcji w strukturze szkoły po to, by stworzyć

⁶⁶⁸ Ibidem, s. 17

⁶⁶⁹ Ibidem, s. 17.

nowy status zawodowy nauczyciela. Zadania związane z oceną pracy nauczyciela i placówek byłyby realizowane przez odpowiednie wyspecjalizowane instytucje. Placówki doskonalenia byłyby odpowiedzialne za badanie potrzeb w zakresie doskonalenia, przygotowanie ofert programowych, organizowanie i prowadzenie szkoleń oraz warsztatów, ocenę i korygowanie prowadzonych zadań. Placówki doskonalące byłyby prowadzone przez samorządy, stowarzyszenia i osoby prywatne. Zostałyby zobligowane do spełniania ściśle określonych wymagań, celem ich uwiarygodnienia i umieszczenia w centralnym rejestrze. Widniejąc tam mogłyby bez problemów zajmować się swoją działalnością i wydawać odpowiednio akredytowane dyplomy i świadectwa. Warunkiem skuteczności realizacji przez studentów i nauczycieli procesu kształcenia, doksztalcenia i doskonalenia zawodowego byłoby utrzymanie 2,5% odpisu z funduszu płac nauczycieli z przeznaczeniem na ten proceder⁶⁷⁰.

Przewidywano również wprowadzenie stopni awansu zawodowego nauczyciela. Z pośród kilku wariantów miano zdecydować się na wprowadzenie drabiny awansu, na którą składały się następujące szczeble: nauczyciel stażysta, nauczyciel mianowany, nauczyciel kontraktowy i nauczyciel dyplomowany. Za szczególne osiągnięcia przyznawano by nauczycielowi tytuł profesora oświaty. Od systematycznej pracy wkładanej w rozwój zawodowy oraz osiągnięć i zdawanych przed specjalną komisją egzaminów podczas procedury ubiegania się o awans miało być uzależnione wysokość wynagrodzenia, stabilność zatrudnienia i ogólna pozycja w zawodowej hierarchii. Wraz z uruchomieniem stopni awansu zawodowego w całym gronie pedagogicznym miały pojawić się nowe funkcje, do których zaliczano: opiekuna nauczyciela stażysty – mentora, którego zadaniem byłoby wprowadzenie do zawodu młodego nauczyciela, lidera zespołu przedmiotowego/blokowego, odpowiedzialnego za organizowanie i inspirowanie pracy zespołu oraz pomocy metodycznej, lidera zespołu wychowawców, zajmującego się organizowaniem i inspirowaniem pracy wychowawców oraz wspieraniem i koordynowaniem oddziaływań wychowawczych szkoły oraz lidera wewnątrzszkolnego doskonalenia nauczycieli (WDN) koordynującego doskonalenie, badającego potrzeby związane z rozwojem zawodowym oraz organizowaniem niektórych form doskonalenia zgodnie z priorytetami szkoły⁶⁷¹.

Uzupełnieniem zmian w zakresie rozwoju zawodowego nauczycieli miał być jednolity podstawowy i gwarantowany przez państwo poziom wynagrodzeń, jednolity system zasad awansu zawodowego, trwałość ochrony stosunku pracy z tytułu mianowania oraz

⁶⁷⁰ Ibidem, s.17.

⁶⁷¹ Ibidem, s. 17.

uprawnienia emerytalne zgodnie z planowaną reformą systemu ubezpieczeń społecznych. Jeśli zaś chodzi o Kartę Nauczyciela postulowano odstąpienie od zawierania układu zbiorowego stosunku pracy dla nauczycieli na szczeblu centralnym oraz zdecentralizowanie tej decyzji na szczebel pracodawców czyli dyrektorów szkół a także przy zachowaniu pewnego kanonu uprawnień dopuszczano możliwość wpływu środowisk lokalnych, w tym rodziców uczniów na poprawę warunków materialnych nauczycieli. Obiecano zaś respektować wszelkie prawa nabyte⁶⁷².

Reforma w zakresie zarządzania i organizacji miała polegać między innymi na decentralizacji związanej nierozdzielnie z przekazaniem szkół organom samorządu terytorialnego oraz osobom prawnym i fizycznym. I tak zadaniem gminy byłoby prowadzenie przedszkoli, w tym specjalnych, szkół podstawowych i gimnazjów. Powiat byłby odpowiedzialny za prowadzenie liceów profilowanych, szkół zawodowych, szkół policealnych, szkół artystycznych, szkół specjalnych podstawowych i gimnazjów, placówek oświatowo-wychowawczych, placówek pracy pozaszkolnej i kształcenia ustawicznego, poradni psychologiczno-pedagogicznych i specjalistycznych oraz placówek opiekuńczo-wychowawczych i resocjalizacyjnych. Do zadań samorządu województwa zaś spoczywałaby odpowiedzialność za szkoły i placówki o charakterze regionalnym wskazane w drodze rozporządzenia przez Radę Ministrów, zakłady kształcenia i placówki doskonalenia nauczycieli, biblioteki pedagogiczne, Centra Kształcenia Ustawicznego i Centra Kształcenia Praktycznego. Pojedyncze osoby fizyczne i osoby prawne zyskałyby możliwość zakładania i prowadzenia szkół niepublicznych na podstawie zgody uzyskanej od jednostki samorządu terytorialnego po zasięgnięciu opinii kuratora oświaty⁶⁷³.

Nowy typ zarządzania oświatą miał też ogniskować się wokół konieczności wprowadzania zmian w nadzorze oraz w powołaniu rad oświatowych. W zakresie pierwszego problemu planowano uniezależnienie pozycji kuratora oświaty od zmian opcji politycznych w parlamencie poprzez wprowadzenie możliwości powoływania go na sześcioletnią kadencję oraz zmianę procedur wyboru kandydata i składu komisji konkursowej. Zadaniem kuratora oświaty byłoby wspomaganie pracy szkół, świadczenie usług doradczych w kreowaniu lokalnej polityki oświatowej, ocena działalności szkół i placówek w zakresie przestrzegania prawa oświatowego, przygotowywanie zbiorczych raportów o stanie edukacji w województwie i właściwych jednostkach samorządu terytorialnego, zatrudnianie osób, które

⁶⁷² Ibidem, s. 17.

⁶⁷³ Ibidem, s. 16.

bezpośrednio wspomagałyby pracę szkół, zlecenie przeprowadzania ekspertyz dotyczących pracy szkół osobom prawnym lub fizycznym, które w wyniku przejścia określonej procedury uzyskają prawo do wykonywania czynności nadzoru. Zadaniem nadzoru byłoby również zapobieganie sytuacji nadmiernego zróżnicowania programowego między szkołami poprzez dopilnowanie i systematyczne sprawdzanie, czy szkoły realizują określone podstawy programowe, plany nauczania i czy przestrzegają standardy wymagań egzaminacyjnych. Z kolei dyrektor placówki byłby odpowiedzialny za podnoszenie kwalifikacji nauczycieli szczególnie w organizacji doskonalenia wewnątrzszkolnego. Rola rad oświatowych natomiast sprowadzałaby się do badania potrzeb oświatowych na terenie samorządu terytorialnego wraz z opracowywaniem projektów ich realizacji, opiniowania gminy powiatu i województwa w zakresie wydatków na oświatę, opiniowania projektów sieci publicznych szkół i innych placówek oświatowych oraz wyrażania opinii i wniosków w pozostałych sprawach dotyczących oświaty⁶⁷⁴.

Finansowanie oświaty po reformie miało odbywać się głównie na zasadzie uruchomienia bonu. Rodzice otrzymywaliby w jednostkach samorządu terytorialnego specjalne talony na edukację swoich dzieci, które realizowaliby w określonej placówce. Pokrywałyby one całość usług edukacyjnych, dzięki czemu rodzice nie musieliby pokrywać kosztów ze swojej kieszeni. Zaletą bonu miałoby stać się uruchomienie rzeczywistej konkurencji między szkołami co z pewnością wpłynęłoby na poprawę ich jakości zwłaszcza pod względem programu nauczania. Uczniowie z rodzin mniej zamożnych mogliby wreszcie pobierać naukę w szkołach niepublicznych. Doszłoby też do znacznego upodmiotowienia rodziców i samych uczniów, którzy mogliby odtąd sami wybierać sobie szkołę i oczywiście wywierać realny wpływ na programy kształcenia i wychowania. Realizowano by zatem zasadę „pieniądz idzie za uczniem”. Po prostu, jeśli dana szkoła chciałaby przyciągnąć ucznia musiałaby być dla niego i jego rodziców po prostu atrakcyjna, czyli realizować odpowiedni program dydaktyczno-wychowawczy i zrezygnować z działań mających *stricte* na celu realizację ogólnych państwowych rozporządzeń. Ten typ finansowania zadań oświatowych byłby wprowadzany stopniowo – w roku 1999 bon wprowadzałyby gminy do szkolnictwa podstawowego, w 2000 przygotowywano by powiaty do realizacji tego zadania w szkołach gimnazjalnych dla uczniów rozpoczynających naukę 1 września 1999 roku,

⁶⁷⁴ Ibidem, s. 16.

wreszcie w roku 2001 samorządy wojewódzkie urzeczywistniłyby ten program w szkołach średnich, który objąłby uczniów rozpoczynających naukę 1 września 2000 roku⁶⁷⁵.

Przedstawiony projekt radykalnych zmian oraz wprowadzana później reforma Handkego w opisywanym obszarze wzbudziła wiele głosów krytycznych. Stanisław Bortnowski na łamach *Znaku* w artykule pt.: *Ukryty program reformy szkolnej* ocenił projektowane zmiany pod tym właśnie kątem wysuwając cztery istotne tezy. Dotyczyły one zwiększenia peryferii oświaty, powstania drastycznego zróżnicowania poziomu szkół, obniżenia ogólnego poziomu wydawania dyplomów oraz nadmiernego rozrostu kontroli nauczycieli i absolutyzacji pozornych egzaminów. Co do pierwszej kwestii autor tekstu zwraca uwagę na to, iż podstawowym warunkiem pozytywnych zmian w oświacie jest rozwój instytucji bezpłatnego wychowania przedszkolnego zwłaszcza w środowiskach zaniedbanych i na wsiach oraz obowiązkowe badania umysłowe pięciolatków pozwalające zdiagnozować wszelkie deficyty rozwojowe i je usunąć dzięki odpowiedniej pracy ze specjalistami, np. logopedami. To właśnie przedszkola odpowiadają za wyrównywanie szans edukacyjnych dziecka. Odpowiednia edukacja na wczesnym etapie może doprowadzić do znacznych sukcesów dziecka w szkole, które to z kolei sukcesy będą go pchały do ukończenia coraz wyższych szczebli systemu oświatowego ze studiami włącznie. Bez upowszechnienia przedszkoli oraz odpowiednich psychologów, nauczycieli i specjalistów, diagnozujących potrzeby, zdolności i deficyty rozwojowe dziecka nigdy nie dojdzie do upowszechnienia poszczególnych szczebli systemu oświatowego. Tak więc wielkie reformy mające na celu zmianę struktury systemu oświatowego nie mają praktycznie żadnego znaczenia. Druga teza dotyczyła obawy, że rozbiórka systemu edukacji powszechnej na sześciioletnią szkołę podstawową i trzyletnie gimnazjum doprowadzi do nadmiernego zróżnicowania szkół gimnazjalnych. W praktyce będą one funkcjonowały tak, jak licea dzieląc się na elitarne skupiające zdolną młodzież z rodzin inteligentnych i dobrze sytuowanych materialnie mieszkających się w bogatych przedmieściach i na terenach gmin wiejskich, licea tak zwanej średniej klasy oraz mierne placówki skupiające młodzież sfrustrowaną, biedną, zaniedbaną mniej zdolną. Ponadto w biednych dzielnicach miejskich i na obszarach wiejskich powstaną tak zwane gimnazja wirtualne, czyli mieszczące się w tych samych budynkach co szkoły

⁶⁷⁵ Ibidem, s. 18. Należy zaznaczyć, iż wyżej przedstawiona koncepcja przebudowy całego ustroju szkolnego była jedynie projektem, który zmienił się nieco w momencie jego wprowadzania w życie. Poza tym powyższy opis przedstawia tylko pewne aspekty reformy i w dodatku w sposób ogólny po to, by ukazać radykalizm zmian jaki został w omawianym sektorze zaproponowany przez ówczesnego ministra edukacji. Szczegółowe zmiany w strukturze, zarządzaniu, finansowaniu, programach nauczania, instytucjach, kształceniu zawodowym i ustawicznym itp. zostaną zaprezentowane w V rozdziale niniejszej dysertacji.

podstawowe z niedouczoną kadłą, niedoposażone materialnie, które w dobie wiecznego niedofinansowania oświaty z budżetu państwa będą po prostu skazane na wieczną wegetację. Taki stan rzeczy doprowadzi do znacznych podziałów społecznych pod względem dostępu do dobrej edukacji i możliwości osiągnięcia sukcesu oraz uruchomi tak jak w krajach Zachodu zaciętą rywalizację pomiędzy uczniami o miejsca w „dobrych szkołach” praktycznie rzecz biorąc na każdym szczeblu edukacyjnej drabiny. Trzeci problem znany dziś koncentrował się wokół obawy autora, wedle której nadmierne upowszechnienie edukacji na poziomie średnim i wyższym doprowadzi do obniżenia poziomu nauczania i jakości otrzymywanych dyplomów, bez uwzględnienia zdolności i potrzeb edukacyjnych uczniów a także potrzeb rynku pracy. Nadmierne bowiem kształcenie mas na poziomie wyższym może w przyszłości skutkować powstaniem tak zwanego sfrustrowanego pokolenia oszukanego, któremu wiele obiecano a mało dano. Wreszcie czwarta teza – pozoracja egzaminów wydaje się być jak najbardziej realna. Miałaby ona polegać na eksplozji nieuczciwych zachowań nauczycieli, którzy choćby dla podniesienia zdawalności egzaminów, a tym samym rankingu szkoły będą śmiało łamać regulamin sprawdzianów i pomagać uczniom w jego zaliczeniu. Niestety w przeciwieństwie do krajów zachodnich w Polsce ten proceder jest znany od lat. Prowadzi to zafałszowania wyników egzaminów, albowiem niby-bezstronny komputer wykaże wyniki, które nie będą odpowiadały stanowi faktycznemu, zmarnowane zostaną środki finansowe na informatyzację egzaminów zaś szkoły surowe, zdyscyplinowane i uczciwe po prostu przegrają z tymi stawiającymi na „pragmatyzm”. Pozoracja egzaminów doprowadzi też ogólnego upadku kultury humanistycznej, albowiem testy nawet te z przedmiotów humanistycznych, np. z języka polskiego będą zawierały klucz odpowiedzi, do którego uczeń będzie musiał się wpasować, chcąc pomyślnie zdać test. Tworzenie tekstów, wypracowań krytyczna analiza dzieł literackich, czy po prostu ćwiczenie umiejętności składowej i stylistycznej wypowiedzi pisemnej przestanie być potrzebne⁶⁷⁶.

Równie ostrą krytykę proponowanej reformy przeprowadził Bogusław Wolniewicz na łamach konserwatywnego tygodnika pt.: „*Życie*”. Zarzucał on ówczesnym władzom kopiowanie rozwiązań z za oceanu (z USA), chęć rozbicia klasycznej szkoły, niszczenie stanu nauczycielskiego oraz etatyzm. Co do pierwszego zarzutu autor zwraca uwagę na to, iż podział poszczególnych etapów kształcenia na sześciioletnią szkołę podstawową, trzyletnie gimnazjum i trzyletnie liceum to kopiowanie rozwiązań z ameryki. Szkoła podstawowa odpowiadałaby amerykańskiemu „public school”, dzielącemu się na sześć lat elementary

⁶⁷⁶ S. Bortnowski, *Ukryty program reformy szkolnej*, „Znak” 1999, nr 3, s. 19 – 27.

school i trzyletnie „junior high”. Z kolei odpowiednikiem polskiego liceum byłoby amerykańskie trzyletnie „senior high”. Nie zwraca się przy tym uwagi na to, że tamtejsza „public school” z praktycznymi umiejętnościami i zintegrowanymi blokami jest po prostu licha i Amerykanie w ogóle nie mają pomysłu na jej reformę. Lichość wyraża się w bardzo niskim poziomie nauczania skutkującym marnymi umiejętnościami absolwentów, którzy po jej opuszczeniu najczęściej kształcą się w wąkospecjalistycznych szkołach zawodowych przygotowujących do bezrobocia. Drugi zarzut dotyczący chęci rozbicia klasycznej szkoły był związany ze stwierdzeniem, że ukrytym celem reformy edukacji jest odejście od tradycji polskiej szkoły w zakresie wychowania i kształcenia. Porzucenie dyscypliny w wychowaniu i jej zastąpienie zachodnimi indywidualistycznymi i liberalnymi koncepcjami opartymi na nauce samorealizacji i swobodnej ekspresji osobowości. Z kolei niszczenie stanu nauczycielskiego miałoby się odbywać poprzez prowadzenie kampanii dotyczącej tworzenia „przyjaznej szkoły” przy jednoczesnym atakowaniu nauczycieli oskarżając ich niesłusznie o przeładowanie programów nauczania, podczas, gdy za takim stanem rzeczy stoją urzędnicy. Ponadto uderzenie w stan nauczycielski miałoby zostać przeprowadzone poprzez radykalną zmianę ich statusu zawodowego, której ukrytym celem ma być całkowita destabilizacja życia zawodowego wyrażająca się we wprowadzonych stopniach awansu, okresowymi ocenami zewnętrznymi, które mogą skutkować jego zwolnieniem w każdym momencie jego pracy zawodowej. Wstrząsnąć podstawami tego stanu miałyby również reformy programowe zaprzepaszcżające wypracowane dotąd sposoby nauczania pod względem merytorycznym i metodycznym. Nauczyciel nie tylko zostanie ograniczony w swoich uprawnieniach lecz także podporządkowany etatystycznej władzy urzędniczej, której brutalność z różnych powodów może na nim odcisnąć rzeczywiście negatywne piętno⁶⁷⁷.

Autor wyraźnie przeciwstawiał się realizacji w edukacji tak zwanej „szkoły bez porażek” nazywając ją sztucznym rezerwatem. Twierdził, że jedną z ważnych dźwigni szkoły muszą być tak zwane rygory nauczania. Nauczyciel musi posiadać kolektywną i indywidualną władzę oceniania, egzaminowania i promowania. Życie egzaminuje bowiem człowieka surowo i obiektywnie na bardzo dobry, dobry, dostateczny i niedostateczny. Szkoła winna więc być szkołą życia, wobec której każdy musi odczuwać respekt, szacunek a nawet miłość. Jeśli zaś chodzi o wyższe uczelnie nie można ich zdaniem Wolniewicza pozbawić autonomii wyrażającej się w uczynieniu matury egzaminem wstępnym na studia. Uczelnie przyjmując

⁶⁷⁷ B. Wolniewicz, *Brońmy szkoły*, „Życie” 1998, nr 69, s. 12 – 13.

konkretnych kandydatów muszą sprawdzać ich stan podstawowej wiedzy ze znajomości zagadnień wchodzących w skład określonego kierunku kształcenia⁶⁷⁸.

Podobną krytykę reformy przedstawił Arkadiusz Robaczewski na łamach narodowo-katolickiego *Naszego Dziennika*. Tu zarzuty dotyczyły przede wszystkim nadmiernego pośpiechu ówczesnego ministerstwa w realizacji reformy spowodowanego chęcią dostosowania na siłę polskiego szkolnictwa do wymogów unijnych. Nie liczy się poziom kształcenia, tradycje i nasza kultura. Liczy się jedynie dostosowanie polskiej edukacji do standardów zachodnioeuropejskich. Autor ośmieszał chęć zatrudniania zachodnich ekspertów, np. z Holandii, którzy mieli uczyć polskich polonistów jak uczyć języka polskiego. Przeprowadził również krytykę tworzonych nowych podstaw programowych tłumacząc, że nie można odejść od encyklopedyzmu, ponieważ proces przyswajania informacji jest czymś normalnym, albowiem przyczynia się do powstania w umyśle młodego człowieka tak zwanej podstawowej bazy wiedzy, z której uczeń może korzystać przy prawidłowym opisie i rozumowaniu zagadnień i zjawisk, z którymi ma w życiu do czynienia. Poza tym proces zdobywania wiedzy ma walor wychowawczy. Powoduje bowiem kształtowanie takich cech jak wytrwałość, cierpliwość, systematyczność i pokorę. Oprócz tego według Robaczewskiego wszelkie podstawy programowe z zakresu wychowania winny uczyć nie tylko szacunku do rodziny, wspólnoty, społeczeństwa, itp. lecz przede wszystkim szacunku do narodu, do którego człowiek przynależy. Program wychowawczy winien być skorelowany również z programem kształcenia w zakresie języka polskiego, który musi być tak opracowany, by budował naszą świadomość narodową i przesycił polskim sposobem myślenia wyrażanym w dziełach literackich. Z klei podstawy programowe innych przedmiotów również winny nawiązywać do tradycji edukacyjnych Narodu Polskiego i pomijać wszelkie szkodliwe trendy zachodnie. Na koniec artykułu autor ubolewał nad tym, że reforma oświaty nie spotkała się ze znacznym zainteresowaniem społeczeństwa, w jego oczach była ona bardzo niebezpieczna, gdyż mogła w przyszłości uczynić z Polaków kosmopolitów, którzy za pełną miskę i miejsce pracy będą realizować obce polskiemu narodowi cele⁶⁷⁹.

Proponowane zmiany w sektorze oświaty zostały również skrytykowane z pozycji lewicowych, zwłaszcza z ust niektórych posłów wywodzących się z SLD i PSL. Dowodem tego jest artykuł na łamach *Głosu nauczycielskiego*, który dotyczył sygnowania podczas dyskusji na forum posiedzenia plenarnego Sejmu 20 maja 1998 roku przez 116 posłów

⁶⁷⁸ Ibidem, s. 13.

⁶⁷⁹ A. Robaczewski, *Reforma edukacji – w kleszczach ideologii*, „Nasz Dziennik” 2000, nr 6, s. 15.

wymienionych wyżej formacji wniosku o udzielenie votum nieufności Mirosławowi Handke. Autorem wniosku był Związek nauczycielstwa Polskiego – ZNP. Wcześniej – 8 maja 1998 roku wniosek ten 20 głosami przeciw 13 został niestety odrzucony. Zarzut posłanki Izabeli Sierakowskiej z SLD dotyczył sprawy braku oparcia projektów reformatorskich lansowanych i wprowadzanych przez ministra o rzetelne wyliczenia dotyczące kosztów ich finansowania, co miało się bezpośrednio przełożyć na realizację reformy wynagrodzeń nauczycieli poprzez zmniejszenie ich zatrudnienia, zwiększenie pensum dydaktycznego, likwidację przywilejów socjalnych i zasadniczą opartą o politykę oszczędnościową zmianę w Karcie Nauczyciela. Ponadto w zmianach dotyczących statusu nauczyciela, podobnie z resztą co autorzy artykułów w prasie narodowo-katolickiej i konserwatywnej dopatrywała się polityki antynauczycielskiej, której celem miała być destabilizacja życia zawodowego tej grupy. Krytykowała również zamiar wprowadzenia płatnych studiów i bonu edukacyjnego zakładając chęć przerzucenia odpowiedzialności państwa za stan wykształcenia obywateli na społeczeństwo a tym samym przesunięcia publicznych pieniędzy na szkolnictwo prywatne, społeczne i wyznaniowe oraz na finansowanie prawicowych organizacji młodzieżowych co jej zdaniem było niezgodne z Konstytucją. Z kolei Mirosław Pawlak z PSL porównał reformę oświaty do procesu przestawiania klocków w celu budowania struktur bez dokonywania analizy ich celowości i prawidłowości. Stwierdził, iż coraz większe są różnice w dostępie do oświaty w szczególności dla rodzin biedniejszych i wiejskich. Problemów tych nie rozwiążą ani bony oświatowe ani kredyty studenckie. Dlatego należy przeprowadzić ponowną debatę nad stanem oświaty w Polsce i poważnie zastanowić się nad poprawą sytuacji materialnej szkół i nauczycieli. Dla przypomnienia votum nieufności przeciwko ówczesnemu ministrowi edukacji zostało postawione z powodu rzekomego błędu, jaki został popełniony w wyliczeniach związanych z kosztem przeprowadzenia wszystkich zmian w omawianym obszarze⁶⁸⁰.

Po objęciu stanowiska ministra edukacji narodowej przez Edmunda Wittbrodta, który urzędował w dniach 20.07.2000 – 19.10.2001 rozpoczęła się delikatna nagonka na programy a zwłaszcza na klasy autorskie. Regina Pruszyńska – ówczesna wicekurator oświaty tłumaczyła to tak: *„Myślę, że w słowach „klasy autorskie” tkwi przyczyna zamieszania. Każdy nauczyciel ma prawo – wręcz jest zachęcany, tworzyć własny program. Dopóki nie*

⁶⁸⁰ W. Sierakowski, *Votum Nieufności odrzucone*, „Głos Nauczycielski” 1998, nr 22, s. 2- 3. Swoje ogólne stanowisko na temat reformy edukacji zostało również wyrażone przez Zarząd Główny ZNP na łamach *Głosu nauczycielskiego*, jednak jego treść zostanie omówiona w podrozdziale niniejszego rozdziału dotyczącego roli ruchów społecznych w debacie kreującej model polskiej polityki edukacyjnej.

*sprecyzujemy co to znaczy klasa autorska, dopóty będą problemy. Będą powstawać klasy sprzeczne z ogólną koncepcją, która przyjmuje, że klasy gimnazjalne nie powinny być profilowane. Z własnego doświadczenia wiem, a uczyłam w LO, jak wiele trudności z wyborem fakultetu ma młodzież po klasie drugiej liceum. Uważam, że wczesne profilowanie klas w gimnazjum może mieć złe skutki”*⁶⁸¹. Obawiano się więc nadmiernego zjawiska profilowania mogącego prowadzić zbyt wcześnie do powstania nierówności i tego, że gimnazja mogłyby przestać realizować swoją pierwotną misję. Dodatkowym przejawem tego zabiegu było wydanie rozporządzenia zabraniającego przeprowadzania egzaminów przy rekrutacji do gimnazjalnych klas sportowych, dwujęzycznych i autorskich dokładnie z tego samego powodu. Wywołało to ogólną debatę Magdy Bliźniak autorki opublikowanego w *Gazecie Szkolnej* tekstu prasowego pt.: „*MEN wyrównuje szanse*” która nie popierała działań ministerstwa tłumacząc to tym, iż brak klas autorskich i sprawdzianów prowadzonych przy rekrutacji doprowadzi do tego, że młodzież uzdolniona zacznie marnować się pracując z osobami słabszymi, które ledwo co umieją się podpisać. Według niej przesadny egalitaryzm skazujący wszystkich na konieczność realizacji przeciętnego programu kształcenia nie służy osobom o szczególnych uzdolnieniach. Próbowала również dowieść, iż rodzice przenosząc dzieci zdolne do odpowiednich dla nich szkół unikają egalitaryzmu i przeciętności, albowiem startują tam prymusi, którzy wręcz potrzebują indywidualnego programu nauczania⁶⁸².

Poza tym nie zanosilo się już na przeprowadzanie kolejnych radykalnych zmian w oświacie. Nowy minister jedynie pozytywnie ocenił działania swojego poprzednika, popierał jedynie doprecyzowanie kształcenia nauczycieli, lecz w rozmowie z Anną Paciorek na łamach *Rzeczpospolitej*” wypowiedział się o tym bardzo oględnie następującymi słowami: (...) „*Konieczna jest zmiana sposobu kształcenia nauczycieli. Wiem z rozmów z rektorami wyższych uczelni i z opinii środowiska oświatowego, że często szkolenia i kursy nie służą temu, czego oczekuje się od nauczyciela w nowej szkole. czasami są one tylko tak nazwane, by wykazać, że kształcą nauczycieli na potrzeby reklamy. A przecież taki nauczyciel musi zupełnie inaczej pracować. Musi cały proces dydaktyczny konstruować na nowo*”. (...) „*Trzeba precyzyjniej zdefiniować potrzeby nauczycieli i w większym stopniu zachęcać wyższe uczelnie do występowania o granty edukacyjne. Jednym z pierwszych działań, które podejmę będą rozmowy z rektorami wyższych uczelni. Najbardziej zależałoby mi na tym, by mieć grupę*

⁶⁸¹ A. Paciorek, *Klasy autorskie na cenzurowanym*, „Rzeczpospolita” 2000, nr 182, s. 3.

⁶⁸² M. Bliźniak, *MEN wyrównuje szanse*, „Gazeta Szkolna” 2001, nr 4, s. 2.

fachowców, którzy byliby w stanie zdefiniować, jak powinien być kształcony nauczyciel z punktu widzenia zupełnie nowego podejścia do procesu edukacyjnego”⁶⁸³.

Osobnym problemem w opisywanych zmianach była sprawa małych wiejskich szkół. Były bowiem przypadki, w których reforma oświaty zakończyła się powodzeniem. Zmianami zajmowały się tak zwane wiejskie stowarzyszenia rozwoju, które po wygraniu konkursu „Pro Publico Bono” zaczęły przejmować małe szkoły wiejskie, które decyzją rad gminnych i władz oświatowych miały być całkowicie zlikwidowane. Zatrudniły nawet za niewielkie stawki nauczycieli i pedagogów chcących pracować z dziećmi i wprowadziły preferencje dla nauczycieli dwuprzedmiotowych oraz instytucje nauczyciela wędrownego i nauczyciela mistrza jako specjalisty od prowadzenia zajęć z zakresu trudniejszych przedmiotów. Gminy zaś ograniczyły swoje kompetencje do refundacji kosztów kształcenia poszczególnych uczniów. W szkołach tych przestała obowiązywać Karta Nauczyciela a pedagogiem można było zostać w zależności od potrzeb edukacyjnych i kwalifikacji. I byli chętni, o dziwo absolwenci po studiach, dla których praca ta była wyzwaniem. Efektywnie współpracowali również z rodzicami i społecznością lokalną. Cieszyli się znacznym autorytetem. Zaletą tych szkół miały być niewielkie koszty ich prowadzenia, znaczne prawdziwe uspołecznienie oraz uwolnienie uczniów od uciążliwych dojazdów do dużych placówek mieszczących się nawet do dwudziestu kilometrów od miejsca zamieszkania. Szkół i stowarzyszeń je prowadzących powstawało coraz więcej. Niestety pod koniec kadencji AWS-UW politycy wydali w ustawie oświatowej paragraf zakazujący samorządom płynnego przekazywania wszelkim podmiotom szkół publicznych. W świetle przepisów najpierw szkołę trzeba było zlikwidować a potem powołać nową. Z kolei lewica, która miała wygrać kolejne wybory parlamentarne zapowiadała w imię sprawiedliwości społecznej wstrzymanie funduszy publicznych szkołom niepaństwowym. Powyższe działania ze strony obu rządów doprowadziły do ograniczenia a nawet zaniku opisywanej inicjatywy⁶⁸⁴.

Podsumowując można stwierdzić, że najbardziej priorytetową rolę artykułów prasowych ogniskujących się wokół tematyki reformy oświaty z 1999 roku było szczegółowe przedstawienie jej radykalnego projektu, który ukazał się na łamach „*Rzeczpospolitej*” z maja 1998 roku. Z drugiej strony artykuły opublikowane w prasie o profilu konserwatywnym, narodowo-katolickim czy lewicowym zostały poświęcone krytycznej analizie podejmowanego przedsięwzięcia, poruszając wątek programów kształcenia i wychowania,

⁶⁸³ A. Paciorek, *Za mało stawia się na nauczycieli*, „*Rzeczpospolita*” 2000, nr 181, s. A4

⁶⁸⁴ P. Legutko, *Kamień odrzucony polskiej oświaty*, „*Tygodnik Powszechny*” 2002, nr 4, s. 4.

tradycji, nadmiernego naśladowania wzorców amerykańskich w reformowaniu oświaty, pośpiechu w dostosowywaniu polityki oświatowej do wymogów unijnych, rujnowaniu stabilizacji zawodowej nauczycieli, rzekomego błędu kosztorysowego i wotum nieufności wobec ministra Handke i negatywnych aspektów urynkwienia edukacji. Z kolei za czasów urzędowania Edmunda Wittbrodta prasa podejmowała tematykę nagonki na klasy autorskie, potrzeby doskonalenia nauczycieli i problematyki reformy małych szkół wiejskich.

4.2.4. Lata 2001 – 2005

Po wyborach parlamentarnych z 23 września 2001 roku i zwycięstwie koalicyjnego komitetu wyborczego Sojuszu Lewicy Demokratycznej – Unii Pracy rozpoczął się okres modyfikacji radykalnych zmian, jakie w sektorze oświaty wprowadziła poprzednia ekipa. Do czasów kolejnych wyborów tekę Ministra Edukacji Narodowej i Sportu objęli kolejno: Krystyna Łybacka, która urzędowała w dniach 19.10.2001 – 02.05.2004 oraz Mirosław Sawicki urzędujący w okresie od 02.05.2004 do 31.10.2005. Pierwszy z ministrów skoncentrował swoją działalność wokół odroczenia wprowadzenia nowej matury o trzy lata tłumacząc tę decyzję między innymi koniecznością opracowania i wprowadzenia odpowiednich programów nauczania (podstaw programowych), na podstawie których młodzież i nauczyciele po zapoznaniu się z nimi będą spokojnie mogli przygotować się do tego egzaminu. Druga sprawa dotyczyła reform w zakresie szkolnictwa ponadgimnazjalnego. Pierwotny projekt reformy oświaty zakładał jak wiadomo wprowadzenie trzyletniego maturalnego liceum profilowanego oraz dwu-trzyletnich szkół zawodowych dających przyszłym absolwentom wykształcenie na poziomie czeladniczym i następnie dwuletniego liceum uzupełniającego dla absolwentów szkół zawodowych chcących uzyskać maturę i kontynuować kształcenie na studiach wyższych. Przewidywał również całkowitą likwidację technikum i liceum zawodowego, gdyż według Mirosława Handke absolwenci tych szkół głównie z powodu przestarzałych i nieadekwatnych do potrzeb rynku pracy programów kształcenia zawodowego napotykali bardzo duże problemy ze znalezieniem zatrudnienia. Krystyna Łybacka przeciwstawiła się realizacji tej części proponowanych zmian argumentując, że wykreślenie tych placówek ze struktury systemu edukacyjnego doprowadzi do poważnego zubożenia oferty edukacyjnej dla kończących gimnazjum, albowiem technikum i liceum zawodowe to szkoły sprawdzone przez lata, które realizując odpowiedni program kształcenia w dalszym ciągu mogą oprócz dawania możliwości uzyskania matury dostarczać pożądanym fachowców na rynek pracy (technikum) lub osób wykształconych w zakresie określonej branży, które mając sprecyzowane zainteresowania kontynuowałyby

naukę w szkole policealnej celem zdobycia kwalifikacji specjalistycznych na potrzeby konkretnego pracodawcy lub po zaliczeniu egzaminu dojrzałości kontynuowałyby kształcenie na studiach wyższych (liceum zawodowe). Przewidywano więc pozostawienie w strukturze systemu edukacyjnego omawianych rodzajów szkół niejako obok wprowadzenia przez poprzednie władze nowych, z tym, że licea ogólnokształcące mogły zachować swój dotychczasowy charakter działając jako tradycyjne nieprofilowane. Ponieważ wskutek reformy czas kształcenia w tradycyjnym technikum został skrócony z pięciu do czterech lat a w liceum z czterech to trzech zaproponowano, by uczniowie technikum, którzy z różnych przyczyn w trakcie nauki stracili zainteresowanie i chęć zdobycia tytułu technika mogli zdawać maturę tak jak licealiści po trzech a nie czterech latach po to by następnie kontynuować naukę na studiach lub w szkołach pomaturalnych w zakresie odpowiednio dobranej do potrzeb rynku pracy i zainteresowań kandydata profesji. Czwarty rok technikum byłby typowo poświęcony zdawaniu egzaminów zawodowych i obronie wspomnianego tytułu technika. Zatem uczeń po trzech latach nauki miałby możliwość odejścia ze szkoły oszczędzając w ten sposób jeden rok. Pomysł modyfikacji technikum nie doszedł jednak do skutku z powodu ostrego sprzeciwu ze strony przedstawicieli kuratoriów, władz samorządowych i dyrektorów szkół, którzy obawiali się zagrożenia ciągłości nauki w tym typie szkoły średniej. W związku z tym ówczesna minister odnosząc się do tych uwag przychylnie zaproponowała odpowiednie rozporządzenie pozwalające zdawać maturę wyłącznie w ostatniej klasie technikum⁶⁸⁵.

Znany publicysta Piotr Legutko krytycznie odniósł się do pomysłu zakonserwowania starej struktury szkolnictwa ponadgimnazjalnego. Podkreślał bowiem fakt, iż szkoły zawodowe i technika gromadzą w swoich murach słabszą młodzież, zamieniając się tym samym w kulturowe getta odtwarzając jednocześnie starą, nieadekwatną do współczesnej rzeczywistości strukturę społeczną, której członkowie dziedziczą niższe wykształcenie i pozycję społeczną rodziców. Z kolei licea skupiają uczniów najczęściej z rodzin o wyższym statusie społeczno-ekonomicznym, która otrzymuje odpowiednio lepsze jakościowo wykształcenie i habitus kulturowy z domu, co pozwala im na ukończenie renomowanych uczelni i kierunków studiów a tym samym zajęcie wyższych pozycji w społecznej hierarchii i osiągnięcie sukcesu życiowego w wyścigu o cenne wartości. Oczywiście odsetek tych drugich jest i będzie znacznie mniejszy od pierwszej kategorii. Aby zlikwidować dualizm systemu

⁶⁸⁵ P. Legutko, *Próżnia pogimnazjalna. Mamy zbiór niewiadomych zamiast kontynuacji reformy edukacji*. „Tygodnik Powszechny” 2002, nr 8, s. 4.

edukacyjnego odpowiedzialny za stratyfikację społeczną a tym samym nie zaszkodzić rynkowi pracy należałoby według niego stworzyć system oświatowy, który w pierwszej kolejności zapewni każdemu młodemu człowiekowi dostęp do pełnego wykształcenia średniego ogólnego i kulturowego, zaś kształcenie zawodowe wyprowadzić najlepiej poza system szkolny powierzając je wyspecjalizowanym instytucjom oraz przede wszystkim pracodawcom⁶⁸⁶.

Była wiceminister edukacji Anna Radziwiłł po trzech latach rządów lewicy nie zanegowała pomysłu Łybackiej dotyczącego likwidacji technikum. Nie popierała natomiast przesunięcia terminu nowej matury. W wywiadzie dla *Rzeczpospolitej* kierując się deklaracjami uczniów, którzy jak się okazało coraz częściej zaczęli wybierać właśnie ten typ szkoły średniej zauważyła: „Coraz częściej się zastanawiam, w jakim stopniu systemowi edukacji potrzebne są decyzje odgórne, dekrety, a w jakim zmiany powinny się dokonywać organicznie. Jeżeli absolwenci gimnazjów wybierają technika, to być może decyzja o ich likwidacji była zbyt pośpieszna. Nie mam jeszcze wyrobionego zdania”⁶⁸⁷. Brawo. Ktoś wreszcie po 1989 roku zauważył, że system oświatowy nie powinien być w pełni upolityczniony, tylko uspołeczniony. Ale jeśli chodzi o drugą kwestię zdaje się już nie podkreślać tego faktu, twierdząc, że „Żałuję, że nowa matura nie została wprowadzona trzy lata temu. Wprowadzenie jej teraz będzie równie trudne. Uznanie nowej matury przez uczelnie, co jest ważne przede wszystkim dla uczniów będzie jeszcze trwało 2 – 3 lata. A tak mielibyśmy ten etap za sobą”⁶⁸⁸. Czyli jednak liczą się decyzje odgórne? A dla uczniów i zapewne nauczycieli nie miał znaczenia fakt kiepskiego przygotowania do nowej matury na podstawie nieodpowiednich programów tylko sam fakt zdawania lub nie egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie? Jeśli zaś chodzi o problematykę obowiązkowej matematyki

⁶⁸⁶ Ibidem, s. 4. W połowie grudnia 2002 roku odbyła się Sejmie konferencja środowisk naukowych pn. „Raport o szkolnictwie wyższym. Diagnoza stanu i strategia rozwoju”. Jej organizatorem była Sejmowa Komisja Edukacji, Nauki i Młodzieży. Prof. dr hab. Ireneusz Białecki zaprezentował na niej obraz dostępności powszechności kształcenia w Polsce na poziomie wyższym. Podobnie jak Legutko zauważył on utrwalony od czasów PRL-u dualizm systemu oświatowego sprowadzający się do podziału na szybką ścieżkę zdobywania zawodu przez młodzież męską i selekcyjne działanie liceów ogólnokształcących jako tradycyjnej bazy młodzieży inteligentnej, która dzięki wsparciu ze strony rodziców w postaci korepetycji i kursów przygotowawczych do egzaminów ma ułatwioną drogę do studiów wyższych w przeciwieństwie do młodzieży słabszej, pochodzącej z rodzin o ubogich tradycjach edukacyjnych i kulturowych, która trafia do szkół zawodowych, w których jest słabiej kształcona ze względu na brak przedmiotów ogólnokształcących. Zdaniem Białeckiego podstawowym warunkiem upowszechnienia kształcenia na poziomie wyższym dla wszystkich obywateli musi być działanie szkół zmierzające do intensywnego wsparcia zajęciami dodatkowymi uczniów mniej zdolnych i niechętnych nauce, celem podwyższenia ich ambicji edukacyjnych oraz tworzenia oddziałów zintegrowanych, gdzie byłiby obecni uczniowie słabsi i dobrzy. Zob. H. Drachal, *Fenomen stały*, „Głos Nauczycielski” 2003, nr 2, s. 10.

⁶⁸⁷ A. Paciorek, *Dobra szkoła wyrównuje szanse*, „Rzeczpospolita” 2004, nr 216, s. A2.

⁶⁸⁸ Ibidem, s. A2.

na maturze wyraziła poparcie dla jej likwidacji ale tylko do czasu opracowania i wdrożenia nowych podstaw programowych z tego przedmiotu w szkołach średnich⁶⁸⁹.

Równie ważnym działaniem resortu edukacji za czasów Łybackiej było przeciwstawienie się realizacji przez szkoły klas i programów autorskich. Dowodem na to było wydane przez MENiS z 9 kwietnia 2002 rozporządzenie w sprawie warunków prowadzenia działalności innowacyjnej i eksperymentalnej przez szkoły publiczne. W świetle zapisów rozporządzenia celem innowacji miało być jedynie poprawienie jakości pracy szkoły, natomiast celem eksperymentu pedagogicznego podniesienie skuteczności kształcenia w szkole, gdzie modyfikowane byłyby warunki, organizacja zajęć pozalekcyjnych i zakres treści nauczania prowadzone pod opieką jednostki naukowej. Oznaczało to umieszczenie poza zakresem innowacji i eksperymentów pedagogicznych rozwoju osobowego uczniów, samorealizacji nauczycieli i bezpośredniego uczestnictwa rodziców w procesie kształcenia w myśl zasady, że zarówno eksperymenty jak i innowacje nie mogły prowadzić do zmiany typu szkoły⁶⁹⁰. Chciano nowelizując ustawę o systemie oświaty uderzyć również w szkoły niepubliczne, wprowadzając w nich tak zwaną siatkę godzin, czyli ustaloną centralnie tak jak w szkołach publicznych liczbę godzin z poszczególnych przedmiotów, jakie placówki te musiałyby realizować w ciągu tygodnia. Spowodowało to zdecydowany sprzeciw środowisk związanych z tymi szkołami, jednak ministerstwo zapewniało, że nie chce ingerować w wewnętrzne sprawy takich instytucji. Celem uregulowań prawnych miało być spowodowanie, by szkoły niepubliczne realizowały nie mniejszą liczbę godzin zajęć z poszczególnych dyscyplin w tygodniu co szkoły publiczne a nie np. o to, czy nauczyciele zrealizują w nich dany program szybciej, by zaoszczędzony czas przeznaczyć na inne zajęcia, czy nie. Rezultatem protestów była autopoprawka, którą uchwalił Sejm. Wedle niej szkoły niepubliczne musiały się wywiązywać jedynie z tygodniowej liczby godzin z danego przedmiotu, natomiast sposób kształcenia mógł nadal pozostać autorski i umożliwiać

⁶⁸⁹ Ibidem, s. A2. Podobne poglądy była wiceminister resortu Anna Radziwiłł zaprezentowała w wywiadzie dla *Gazety Wyborczej* również w 2004 roku. Jeśli chodzi o kwestie modyfikacji struktury systemu edukacyjnego odnosiła się do tego pozytywnie tłumacząc, że reformy powinny polegać na przestrzeganiu zasady *continuas creo* – czyli tworzę kontynuując nie burząc. Jej zdaniem ktoś, kto obejmuje rządy nie powinien rozpoczynać od oceny (zwłaszcza negatywnej) poprzednika tylko ewentualnie udoskonalać wprowadzony system. W kwestii przesunięcia nowej matury likwidacji obowiązkowej matematyki i możliwości zdawania egzaminu dojrzałości jedynie na poziomie podstawowym (projekt SLD 2004) podkreślała tylko to, iż naczelnym celem tego egzaminu miało być doprowadzenie do sytuacji, w której absolwenci po różnych szkołach średnich będą wyposażeni w podstawowy kanon wiedzy i umiejętności. Na zakończenie wywiadu podkreśliła przeciwstawianie się jako to określiła reformom przez duże „R”, czyli radykalnym zmianom zwracając uwagę na konieczność pracy organicznej w sektorze oświaty bez względu na zajmowane stanowisko. Czyżby zauważyła ujemne strony takich zmian? Zob. G. Sokół, *Jeśli basen to dla wszystkich dzieci w szkole*, „Gazeta Wyborcza” 2004, nr 240, s. 5.

⁶⁹⁰ B. Śliwerski, *Problemy współczesnej edukacji. Dekonstrukcja polityki oświatowej III RP...*, op. cit., s. 210.

rozszerzanie niektórych dyscyplin oraz wprowadzanie nowych. Zaletą uregulowań prawnych wedle przedstawicieli Krajowego Forum Oświaty Niepublicznej, w tym jej szefowej Ligii Krajewskiej miała być walka ministerstwa z patologią niektórych szkół, które skracaly drastycznie cykl kształcenia nadmiernie obniżając poziom nauczania młodzieży, podczas gdy dobre szkoły mogły nadal twórczo uczyć. Chodziło więc zatem o wyrównanie poziomu nauczania w szkołach niepublicznych. Nowy zapis ustawowy stanowił: „*Szkoła niepubliczna realizuje zajęcia edukacyjne w cyklu nie krótszym oraz w wymiarze nie niższym niż łączny wymiar obowiązkowych zajęć edukacyjnych określonych w ramowym planie nauczania szkoły publicznej danego typu*”⁶⁹¹. Oczywiście przestrzeganie tego zapisu miało stać się fundamentalnym warunkiem uzyskania przez szkoły niepubliczne uprawnień szkół publicznych.

Jak się zatem okazało główną tematyką artykułów prasowych w pierwszym okresie rządów koalicji lewicowej po reformie oświaty 1999 wprowadzonej przez poprzedników była problematyka zmian w szkolnictwie ponadgimnazjalnym z nową maturą włącznie oraz kwestia uregulowania a właściwie ograniczania w świetle przepisów prawnych możliwości realizacji programów i klas autorskich w szkołach publicznych. Łagodniej potraktowano szkoły niepubliczne – opisana powyżej sprawa siatki godzin.

Kolejny o zgrozo Minister Edukacji Narodowej i Sportu Mirosław Sawicki skoncentrował się na urzeczywistnieniu kilku istotnych priorytetów. Zostały one przedstawione w podwarszawskim Brwinowie i w ministerstwie w dniach 17 – 18 sierpnia 2004 roku kuratorom oświaty oraz dyrektorom Centralnej i Okręgowych Komisji Egzaminacyjnych oraz opublikowane w jednym z sierpniowych wydań *Głosu Nauczycielskiego*. Pierwszym zamierzeniem miało być dokonanie oceny przygotowań merytorycznych i organizacyjnych szkół do Nowej Matury 2005 poprzez objęcie wrywkową kontrolą blisko 30% szkół w danym województwie lub wszystkich placówek w tych regionach krajów, w których było ich stosunkowo mało. Jednym z filarów kontroli miało być przeprowadzenie ankiety wśród uczniów badającej ich stan wiedzy na temat tych egzaminów dojrzałości. Drugim celem miało być dokonanie przez ministerialnych wizytatorów we wszystkich kuratoriach oceny wdrażanego w kwietniu 2004 roku rozporządzenia w sprawie szczegółowych zasad nadzoru pedagogicznego. Trzeci priorytet miał skoncentrować się wokół oceny w 30% szkół o profilu zawodowym (technikach, zasadniczych szkołach

⁶⁹¹ Z. Pendel. *Kompromis w siatce*. „Gazeta Wyborcza” 2003, nr 46, s. 11.

zawodowych i szkołach policealnych) praktycznej nauki zawodu celem poprawy wyników egzaminów zawodowych. Wreszcie czwartym zamierzeniem miało być podjęcie działań mających na celu zapobieganie segregacji uczniów w szkołach publicznych poprzez zobowiązanie kuratorów do rozpoznania tego zjawiska i natychmiastowego reagowania ze wszelkimi tego konsekwencjami. Kuratorzy byliby ponadto odpowiedzialni za sporządzanie sprawozdań zawierających wyniki ich prac w zakresie opisywanej tematyki i ich przesłanie do ministerstwa do końca listopada 2004 roku⁶⁹².

Należy zaznaczyć, że problematyka segregacji w polskim szkolnictwie publicznym a tym samym potrzeba wyrównywania szans edukacyjnych stała się jednym z najważniejszych postulatów ministra Sawickiego, egzemplifikacją czego były dwa fragmenty wypowiedzi opublikowane również na łamach *Głosu* podczas rozmowy z dziennikarką Krystyną Strużyną. Na pytanie dotyczące sposobu wyrównywania tych szans w przepełnionych klasach, w obliczu braku pieniędzy na zajęcia pozalekcyjne, inwestycje w infrastrukturę oświatową i praktyczną naukę zawodu odpowiedział: *„Wyniki tegorocznego sprawdzianu szóstoklasistów i egzaminu gimnazjalnego po raz kolejny udowodniły, że istnieją znaczne różnice w poziomie wiedzy i umiejętności uczniów w zależności od miejsca zamieszkania. Dlatego konieczne jest podjęcie zdecydowanych działań, które powinny doprowadzić do poprawy tej sytuacji. Jednym ze sposobów będzie rozszerzenie pomocy materialnej dla uczniów, która przede wszystkim ma być przeznaczona na prowadzenie różnorodnych zajęć pozalekcyjnych. Pomoc ta będzie kilkakrotnie wyższa niż dotychczas. Również w Zintegrowanym Programie Operacyjnym Rozwoju Regionalnego finansowanego z Europejskiego Funduszu Pomocy Społecznej znajdują się środki przeznaczone na pomoc materialną dla uczniów”*⁶⁹³. Ponieważ od 1 maja 2004 roku Polska była już członkiem Unii Europejskiej minister przewidywał więc wykorzystanie na ten cel funduszy unijnych z przeznaczeniem na praktyczną naukę zawodu, krajowe praktyki zawodowe studentów, stypendia dla uczniów i studentów biednych pochodzących ze wsi i uczęszczających do szkół i uczelni publicznych i niepublicznych, modernizację dotychczasowej i budowę nowej infrastruktury szkolnej łącznie z internatami i stołówkami pod warunkiem, że budżet państwa polskiego dołożyłby do każdej kwoty unijnej około 1/3 jej wielkości. Jeśli zaś chodzi o sugestie dziennikarki dotyczącej zjawiska segregacji w szkołach, skutkującej tym, że zamożniejsi rodzice żądają od dyrekcji szkół i nauczycieli dodatkowych lekcji języków, kółek

⁶⁹² K. Strużyna, *Cztery najważniejsze*. „Głos Nauczycielski” 2004, nr 34, s. 4.

⁶⁹³ K. Strużyna, *Rewolucji nie będzie*. Z Mirosławem Sawickim, ministrem edukacji narodowej i sportu o planach na nowy rok szkolny rozmawia Krystyna Strużyna. „Głos Nauczycielski” 2004, nr 35, s. 7.

zainteresowań, basenu a szkoły by nie tracić uczniów a zyskać renomę spełniają te żądania minister odpowiedział: „*To jest niedopuszczalne i każdy taki przypadek spotka się z ostrą reakcją z mojej strony. Poprosiłem kuratorów, aby do listopada przeprowadzili rozeznanie, czy w szkołach na terenie ich województwa takie zjawisko występuje. W placówkach publicznych oferta edukacyjna powinna być jednakowa dla wszystkich uczniów bez względu na status materialny ich rodziców*”⁶⁹⁴.

Wyrównywaniu szans edukacyjnych miała również służyć obietnica kierownictwa resortu dotycząca opracowania i wdrożenia od 1 stycznia 2005 roku przepisów prawnych, wedle których zniesiono by proces wyróżniania konkretnych grup społecznych kwalifikujących się do pomocy oraz umożliwiono by uzyskanie stypendium socjalnego wszystkim uczniom pochodzącym z rodzin ubogich bez względu na miejsce zamieszkania. Stypendium byłoby finansowane z budżetu państwa. Z kolei zasady przydzielania takich świadczeń zostałyby zamieszczone w ustawie o systemie oświaty. Obok pomocy materialnej niezwykle ważnym komponentem realizacji powyższej idei miało stać się skierowanie uczniów niepełnosprawnych ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi do klas integracyjnych, celem zwiększenia im możliwości rozwojowych. Istotne miało być też uruchomienie kontroli Wojewódzkich Ośrodków Metodycznych oraz Ośrodków doskonalenia Nauczycieli, celem zdiagnozowania stopnia rozpoznawania potrzeb edukacyjnych nauczycieli w zakresie ich kształcenia, doksztalcenia i doskonalenia zawodowego. Dyrektorzy tych placówek musieliby dowieść, czy w sposób odpowiedni mierzą jakość pracy instytucji uwzględniając w swoich planach nauczycieli nauczania zintegrowanego i specjalnego.

⁶⁹⁴ Ibidem, s. 7. Przeciwno selekcji w szkołach publicznych wypowiadała się również wspomniana powyżej Anna Radziwiłł – kandydatka na wiceministra edukacji zgłoszona przez Ministra Sawickiego w wywiadzie dla *Gazety Wyborczej*. Na sugestie ze strony Grzegorza Sokoła dotyczące istnienia tego zjawiska ze względu na rodziców, którzy opłacając dodatkowe zajęcia powodują, że w szkole publicznej jedni uczniowie są kierowani np. do klasy Ia a inni ubożsi do Ib odpowiedziała: „*To skandal! Najobrzydliwsze jest, że to się uzasadnia interesami obu grup – jako lepsze dla lepszych. To nie tylko niemoralne, ale i bezsensowne. Nie znajdzie pan książki czy badania, które by mówiły, że mieszanie dzieci z różnych środowisk, czyli odtwarzanie społeczeństwa, ale nie kastowego, tylko opartego na wspólnocie jest złe*”. Na pytanie co szkoła ma robić, by wyrównywać szanse, odpowiedziała: „*Bardzo dobrze byłoby, gdyby [szkoła] prowadziła rodzaj bezpłatnych korepetycji w najróżniejszych formach. W tym mogą pomóc np. fundusze Unii Europejskiej. Nie wolno ich zmarnować. To wielka szansa. Na zadane pytanie dotyczące sposobu reagowania na rodziców, którzy za pieniądze chcą, by ich dziecko miało dodatkowe zajęcia zasugerowała: „Dyrektor może postanowić, że nie będzie basenu, póki nie będzie on dostępny dla każdego, np. poprzez to, że jedni będą oczywiście w taktowny sposób płacić za drugich. Może szukać sponsorów. Na pewno będzie mu łatwiej, jeśli usłyszy słowa ministra albo poczyta w gazecie, że segregacja jest czymś niedobrym*”. Zob. G. Sokół, *Jeśli basen to dla wszystkich dzieci w szkole*, op. cit., s. 5.

Oprócz tego kontrola diagnozowałaby również stopień współpracy kuratorów z WOM-ami w zakresie ustalania ich planu pracy⁶⁹⁵.

Jeśli zaś chodzi o równe szanse dostępu dzieci wiejskich do szkół ówczesny minister poparł proces przejmowania małych szkół przez społeczności lokalne, stowarzyszenia, fundacje i osoby prywatne argumentując to stosunkowo skromnym budżetem państwa, którego nie stać na subwencjonowanie takich placówek oraz wysokimi kosztami ich utrzymania, jednakże zapowiadał pomoc małym szkołom prowadzonym przez gminy poprzez uzależnienie zwiększenia subwencji od znajomości wielkości budżetu na kolejny 2005 rok⁶⁹⁶.

Podsumowując należy stwierdzić, że główną tematyką artykułów prasowych w pierwszym okresie rządów koalicji lewicowej po reformie oświaty 1999 wprowadzonej przez poprzedników była problematyka zmian w szkolnictwie ponadgimnazjalnym z nową maturą włącznie oraz kwestia uregulowania a właściwie ograniczania w świetle przepisów prawnych możliwości realizacji programów i klas autorskich w szkołach publicznych. Łagodniej potraktowano szkoły niepubliczne – opisana powyżej sprawa siatki godzin. Z kolei głównym celem prasy opisującej działania ministra Sawickiego było ukazanie jego planów wzmocnienia centralnej kontroli szkół w zakresie realizacji swoich obowiązków, głównie stopnia ich przygotowania merytorycznego i organizacyjnego do przeprowadzenia nowej matury i oceny stopnia kształcenia zawodowego. Kontrola nie miała też ominąć WOM-ów i ODN-ów. Niezwykle ważne było również nakreślenie planów walki z segregacją w szkolnictwie publicznym oraz sposobów realizacji polityki wyrównywania szans dostępu do edukacji dla całej młodzieży.

4.2.5. Lata 2005 – 2007

Lata 2005 – 2007 były niezwykle trudnym okresem dla polskiej oświaty. W tym bowiem czasie znowuż miały miejsce radykalne, wręcz wywrotowe reformy przeprowadzane przez rząd Prawa i Sprawiedliwości, który zdobył większość w parlamencie po wyborach z 25 września 2005 roku. Pierwszym ministrem resortu edukacji został Michał Seweryński, który urzędował w okresie od 31.10.2005 do 5.05.2006 roku, zaś wstępnym działaniem resortu było utworzenie jednego Ministerstwa Edukacji i Nauki łączącego kompetencje oświaty z

⁶⁹⁵ K. Strużyna, *Cztery najważniejsze...*, op. cit., s. 4.

⁶⁹⁶ K. Strużyna, *Rewolucji nie będzie...*, op. cit., s. 7.

zadaniami i problemami nauki i szkolnictwa wyższego. Zatem nowy szef resortu stał na czele nowopowstałej instytucji⁶⁹⁷.

Za czasów Seweryńskiego pierwsza najważniejsza zmiana w polityce oświatowej miała polegać na realizacji w szkołach wychowania patriotycznego. Odnośnie tej kwestii w rozmowie Magdaleny Kuli z ministrem na łamach *Gazety Wyborczej* na pytanie dotyczące sposobu uczenia młodzieży patriotyzmu w odniesieniu do deklaracji pt.: „Patriotyzm jutra” ogłoszonej w oparciu o porozumienie z ówczesnym ministrem kultury Kazimierzem Michałem Ujazdowskim i premierem Kazimierzem Marcinkiewiczem szef resortu edukacji odpowiedział: *„Nie wyobrażam sobie wychowania młodego pokolenia bez wychowania w patriotyzmie. Takie wychowanie patriotyczne decyduje o tożsamości narodowej. Choć niby nikt tego nie kwestionował, to wydaje się, że w minionym okresie takie wychowanie zostało zaniedbane, a internacjonalizm socjalistyczny był ważniejszy aniżeli patriotyzm”*⁶⁹⁸. Według niego ten typ wychowania nie posiadał dotychczas należytej rangi z kolei jego realizacja winna odbywać się poprzez odpowiednie prowadzenie lekcji historii i literatury, które byłoby nakierowane na wychwytywanie i przekazywanie uczniom należytych treści, z kolei niezwykle pomocą dla nauczycieli tych przedmiotów byłyby specjalnie opracowane broszury i materiały pomocnicze. Ponieważ kształtowanie odpowiednich postaw związanych z poszanowaniem ojczyzny jest sprawą wagi państwowej ten typ wychowania winien być potraktowany jako sprawa publiczna nie prywatna o należytej randze we wszystkich szkołach, zwłaszcza publicznych w przeciwieństwie np. do wychowania seksualnego, gdzie naczelną instytucją w kwestii kształtowania osobowości dziecka, zwłaszcza w zakresie intymności winna być rodzina, oczywiście współpracująca odpowiednio ze szkołą⁶⁹⁹.

Druga sprawa miała koncentrować się wokół powołania Narodowego Instytutu Wychowania (NIW). Miał to być jeden z najważniejszych projektów ministerialnych w odpowiedzi na rosnącą zdanieniami ówczesnego wiceministra edukacji Jarosława Zielińskiego agresję i przemoc w szkołach ze strony uczniów i nauczycieli. Powoływał się on na konkretne przykłady. Głośna bowiem była swego czasu sprawa nauczyciela w Toruniu, któremu w jednej ze szkół budowlanych uczniowie mieli włożyć kosz na głowę, całe zajście nagrać telefonem komórkowym i opublikować na jednym z portali w Internecie oraz sytuacja nagrana przez młodzież w Solcu Kujawskim, gdzie nauczyciel stosował przemoc fizyczną

⁶⁹⁷ B. Śliwerski, *Problemy współczesnej edukacji. Dekonstrukcja polityki oświatowej III RP...*, op. cit., s. 231.

⁶⁹⁸ *W szkole będzie patriotycznie*. Wywiad z prof. Michałem Seweryńskim. „Gazeta Wyborcza” 2005, nr 358, s.17.

⁶⁹⁹ Ibidem, s. 17.

wobec ucznia. Projekt ustawy o powołaniu tej instytucji miał być skierowany do końca marca 2006 roku. Do zadań Instytutu należałoby: opracowanie i upowszechnianie długofalowej strategii wychowania, rozwijanie i upowszechnianie myśli wychowawczej, inicjowanie debat publicznych dotyczących wychowania, wspieranie rodziców i młodzieżowych ruchów i organizacji wychowawczych, współpraca z Biurem Rzecznika Praw Obywatelskich, Biurem Rzecznika Praw Dziecka, Krajową Radą Radiofonii i Telewizji oraz Radą Etyki Mediów. Podstawą dla opracowywanych przez nowopowołaną placówkę zasad wychowania miały być zasady z ustawy oświatowej z 1991 roku opierające się o uniwersalne reguły etyki związane z chrześcijańskim systemem wartości. Według Stanisława Sławińskiego - ówczesnego podsekretarza stanu w ministerstwie edukacji Instytut mógłby popularyzować ciekawe idee wychowawcze poprzez np. „*pokazywanie współczesnych Korczaków*”⁷⁰⁰.

Pomysł powołania tej instancji poparł twórca projektu reformy oświaty z 1999 roku w rządzie Jerzego Buzka Anna Radziwiłł. Na łamach jednego z kwietniowych wydań *Dziennika* podkreślała jego potencjalne zalety tłumacząc między innymi, że jego istnienie może przyczynić się do wsparcia procesu wychowania poprzez danie sygnału obywatelom, że sprawa wychowania nie jest obojętna dla władz państwa, spowodowanie, że instytut stanie się miejscem debat i dyskusji na temat współczesnego modelu wychowania oraz doprowadzenie do sytuacji, w której za jego inicjatywą powstanie duże środowisko ludzi troszczących się o kształtowanie postaw młodzieży. Wskazywała również na możliwość wypracowania w przyszłości priorytetowych narzędzi działania instytutu, tj. przygotowywanie i publikowanie poważnych rozpraw na tematy wychowawcze, organizowanie licznych sympozjów, konferencji i dyskusji poświęconych omawianej tematyce, stanie się jednostką o charakterze naukowo-badawczym i interwencyjnym. Ponadto wydane przez tę placówkę publikacje mogłyby oddziaływać na opinie publiczną i zachęcać ludzi do świadomej rozmowy na tematy wychowawcze. Innym, lecz nie mniej ważnym narzędziem oddziaływania na społeczeństwo miałyby stać się również alarmowanie przez media opinii publicznej o problemach, z jakimi stykają się polscy uczniowie, rodzice i nauczyciele. Jeśli zaś chodzi o debaty na temat wychowania niezbędną funkcją instytutu mogłoby stać się pomoc w odpowiedzi na pytania, jak powinny wyglądać role wychowawcze szkoły wobec ról pełnionych przez rodzinę i kościoły oraz na jakich zasadach mają one współpracować, jakie zadania mają tu do odegrania media, jaki klimat wychowawczy dla ucznia jest potrzebny – innymi słowy, czy w

⁷⁰⁰ A. Paciorek, *Urzędowy mentor zamiast poradni. Szkoła. Ministerstwo edukacji chce wychowywać*. „Rzeczpospolita” 2006, nr 28, s. 3.

wychowaniu i kształceniu młodzieży należy kłaść nacisk na prawa czy raczej obowiązki oraz jaki język należałoby stosować podczas oddziaływania pedagogicznego w szkole i w domu. Jej zdaniem nie należy obawiać się opisywanej inicjatywy ponieważ zadaniem instytutu byłoby poważne wsparcie procesu wychowawczego młodzieży a nie zastąpienie relacji międzyludzkiej na linii rodzic – dziecko, czy nauczyciel-uczeń ani zmonopolizowanie myślenia o wychowaniu poprzez przekazywanie i narzucanie jedynie słusznych teorii. Poza tym i w sektorze edukacji jest potrzebny podział kompetencji pomiędzy podmioty o podobnych celach jedynie po to, by bardziej racjonalnie i skutecznie rozwiązywać problemy podwyższając tym samym jakość realizowanej polityki oświatowej⁷⁰¹.

Koncepcja NIW wzbudziła też falę krytyki. Czołowy filozof religii i etyk – prof. Tadeusz Gadacz w rozmowie z Beatą Igielską na łamach *Głosu Nauczycielskiego* stwierdził, że powołanie takiej placówki jest zupełnie niepotrzebne ponieważ proces wychowania rozgrywa się między nauczycielem a uczniem i nie tak naprawdę nie jest w stanie tego procesu zastąpić. Wychowanie jest dialogiem – sytuacją dialogiczną, w którą żaden instytut nie może ingerować. Może jedynie wspierać. Zwrócił również uwagę na to, iż prawdą jest to, że doświadczamy kryzysu wychowania, lecz należy zadać sobie pytanie, czy nie jest wyolbrzymiany przez media. Szkoła i dom rodzinny nigdy nie były wolne od ekstremalnych zachowań, tyle tylko, że nikt o nich nie słyszał, gdyż nie były one z takim impetem nagłaśniane, jak obecnie. Instytucjonalna wojna z patologiami w szkołach nic nie pomoże. Zamiast tego należałoby oprócz wzmacniania wspomnianej sytuacji dialogicznej kreować oprócz rodziców tak zwane lokalne autorytety w postaci odpowiednich nauczycieli, czy księży. Mało tego, konieczne jest przyjrzenie się sposobowi kształcenia nauczycieli i jeśli zajdzie taka potrzeba zreformować go. Nowoczesne kształcenie nauczycieli musi opierać się na zwiększeniu liczby godzin wykładów z filozofii i etyki. Zajęcia te winny być również prowadzone w trakcie realizacji typowych studiów pedagogicznych, nie tylko na kursach końcowych. Przyszły nauczyciel, czy pedagog powinien w trakcie kształcenia zastanawiać się nad istotą człowieczeństwa, ideą wolności, odpowiedzialności, wierności, sprawiedliwości, dobra i zła. Należy też podwyższyć poziom nauczania na tych studiach i wprowadzić pozytywną selekcję przyszłych studentów na kierunki pedagogiczne, wyposażyć w odpowiednie doświadczenia zdobywane podczas praktyk zawodowych. Wszystko po to, by przyszły nauczyciel potrafił za pomocą odpowiednio przeprowadzonej rozmowy

⁷⁰¹ A. Radziwiłł, *Nie bójmy się Instytutu Wychowania*. „Dziennik” 2006, nr 124, s. 26.

zdiagnozować problemy młodzieży zapobiegając tym samym sytuacjom podobnym do tej jaka miała miejsce w Toruniu⁷⁰².

Na łamach *Głosu* na temat instytutu wypowiedziała się również prof. Maria Dudzikowa z Wydziału Studiów Edukacyjnych Uniwersytetu im Adama Mickiewicza w Poznaniu. Zarzucała obecnym władzom chęć zawłaszczenia problemu i doprowadzenia do sytuacji, w której wychowanie młodego pokolenia będzie odbywało się w duchu jednej opcji, albowiem zawłaszczający zaczęną narzucać innym swój sposób rozumowania problemu podając jedynie słuszne definicje obejmujące przyczyny i skutki takiego a nie innego stanu rzeczy i wskazywać jedynie słuszne sposoby jego rozwiązywania. Opracowywanie i upowszechnianie programów wychowawczych (od przedszkola do studiów wyższych), inicjowanie i prowadzenie badań, promowanie metod i programów kształtowania postaw młodego pokolenia, lansowanie wzorów osobowych, monitorowanie ofert mediów i organizacji społecznych dla młodzieży, opracowywanie i wdrażanie rozwiązań prawnych, powoływanie urzędników, pełnomocników pochodzących z jednej politycznej opcji, biur i terenowych departamentów, pomijanie akademickich środowisk oraz naukowych korporacji pedagogicznych, nieliczenie się ze stowarzyszeniami nauczycieli i rodziców, z władzami samorządowymi – słowem z wszystkimi przedstawicielami społeczeństwa jest niezbitym dowodem centralizacji i monopolizacji państwa w kwestii wychowania. Monopol ten będzie się objawiał poprzez przywrócenie konserwatywnego miejsca władzy wychowawczej, i podporządkowania dziecka i jego potrzeb tejże władzy. To samo miało dotyczyć przygotowywanej przez PiS nowej ustawy oświatowej, która na nowo miała zdefiniować zadania szkoły prowadząc w ten sposób oświatę do szybkiego i twórczego rozwoju. Oczywiście ustawa ta miałaby zostać uchwalona bez konsultacji ze społeczeństwem. Rezultatem takiego stanu rzeczy według Dudzikowej będzie rzeczywistość oświatowa jaką znany pedagog Janusz Korczak opisywał przed laty w dziele pt.: *„Prawo dziecka do szacunku”*. Pisał zatem z niedowierzaniem takimi oto słowami: *„Pilnować, na chwilę nie spuszczać z oka. Pilnować, nie odstępować (...). Czuwać – żadnej samodzielności poczyńań – pełne prawo kontroli i krytyki (...). Musimy pouczać, kierować, wdrażać, tłumić, powściągać, prostować, ostrzegać, zapobiegać, narzucać i zwalczać. Zwalczać grymas, kaprys i upór”*⁷⁰³. Tak więc zdaniem Dudzikowej powołanie NIW-u i nowej ustawy oświatowej wprzęgnie

⁷⁰² *Wychowanie to dialog*. Z prof. Tadeuszem Gadaczem, filozofem religii i etykiem rozmawia Beata Igielska. „Głos Nauczycielski” 2006, nr 16, s. 5.

⁷⁰³ *Na NIW-ie centralizmu*. Z prof. Marią Dudzikową z Wydziału Studiów Edukacyjnych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu rozmawia Lidia Jastrzębska. „Głos Nauczycielski” 2006, nr 17/18, s. 5.

polska oświatę w świat kolejnego mitu, albowiem mało realna będzie możliwość realizacji szczytnych celów wychowawczych, jak chociażby kształtowania i umacniania cnót obywatelskich czy poszanowania wspólnych wartości w szkołach molochach o szczątkowym samorządzie szkolnym, nadmiernie rozbudowanej biurokracji, w których byli już często obecni policjanci czy ochroniarze, kamery czy strażnicy miejscy z psami⁷⁰⁴.

Szansę na uzdrowienie polskiej szkoły prof. Dudzikowa widziała w konieczności powstrzymania erozji kapitału społecznego w szkole poprzez uruchomienie debaty dotyczącej diagnozy i konieczności odbudowy obywatelskiego zaufania i zaangażowania w proces wychowawczy i dydaktyczny i stworzenia środków jego zintensyfikowania, zapewnienie ram instytucjonalnych i prawnych pozwalających stwarzać uczniom warunki umożliwiające im wielostronną aktywność we wspólnym działaniu. Powinno więc chodzić o określenie i zatwierdzenie jasnych reguł postępowania ucznia (praw i obowiązków) oraz stworzenie przestrzeni i doświadczeń wspólnego działania. Implikowałoby to wzrost zaufania społecznego będącego efektem właśnie wspólnego działania czyli podejmowania wspólnych przedsięwzięć, a co za tym idzie rozwój kapitału społecznego. Wskazane, by ważnym ogniwem budowy tego zaufania stali się charyzmatyczni liderzy w postaci nauczycieli i uczniów, którzy w przyszłości byłiby poważnymi autorytetami. Oczywiście, tworzenie takiego kapitału wymaga kosztów finansowych związanych między innymi z zmniejszeniem liczności klas, dostosowaniem przestrzeni szkolnej do potrzeb uczniów i nauczycieli, uruchomieniem zajęć pozalekcyjnych, powołaniem opiekunów kół naukowych i organizacji uczniowskich stowarzyszeń. Pieniądze te mogłyby być przeznaczone właśnie na te cele a nie tworzenie NIW-u z jego zamiejscowymi oddziałami i urzędnikami. Kapitał społeczny to również koszt duchowy związany z umacnianiem w środowisku szkoły interakcji, kontaktów, spotkań budujących tradycje i klimat szkoły oparty na więzach nieformalnych. Z pewnością tego rodzaju kapitału na pewno nie zbuduje się ani poprzez centralizację wychowania w postaci utworzenia wspomnianego instytutu, ani poprzez zmianę zapisów zmieniających status oceny z zachowania ze wspomagającej proces wychowania na restrykcyjne narzędzie dyscyplinowania uczniów, łącznie z możliwością nieotrzymania promocji do następnej klasy w przypadku uzyskania przez ucznia złej oceny⁷⁰⁵. Taki był bowiem również projekt ministra Seweryńskiego jako trzeci filar reformy w polityce oświatowej.

⁷⁰⁴ Ibidem, s. 5.

⁷⁰⁵ Ibidem, s. 5.

Czwarty z kolei dotyczył wprowadzenia religii do kanonu przedmiotów maturalnych, wprowadzenia konieczności obowiązkowego uczęszczania młodzieży na lekcje religii lub etyki oraz wliczania ocen z religii do średniej. Wspomniany już prof. Tadeusz Gadacz w rozmowie z Beatą Igielską na łamach *Głosu* tak skomentował ten pomysł (w szczególności pomysł wprowadzenia religii w poczet przedmiotów maturalnych oraz wynikającego z tego zagrożenia chęci przeobrażenia Polski w państwo wyznaniowe): „- *Do państwa wyznaniowego nam daleko i tego się nie boję, ale mamy inny problem: jak funkcjonuje religia w szkołach. Są dwa możliwe podejścia do jej nauczania. Pierwsze – traktujemy religię jako pewnego rodzaju wyznanie wiary. Wtedy nie jest ona przekazem wiedzy, kultury, lecz przekazem ewangelicznym. I tu mam fundamentalną wątpliwość, czy szkoła jest dobrym miejscem do ewangelizacji? W moim przekonaniu nie. Natomiast drugie podejście to traktowanie religii jako wiedzy koniecznej, by móc nazywać siebie wykształconym Europejczykiem. Bo bez znajomości Biblii nie rozumie się historii, literatury, sztuki. W końcu podstawa kultury europejskiej jest splot kultur judeo-chrześcijańskiej i greckiej. Gdyby więc lekcje religii były wykładami z kultury i myśli chrześcijańskiej, mogłyby na nie uczęszczać także dzieci innowiercze czy niewierzące. Obawiam się jednak, że w polskich szkołach religia jest nauczana ani tak, ani siak, najczęściej pół na pół*”⁷⁰⁶. Trudno zatem powiedzieć, czy profesor jest za czy przeciw takiemu rozwiązaniu. Można się jednak domyślić, że jeśli chodzi o prowadzenie tych zajęć jako przekazu ewangelicznego postulował jej wyprowadzenie poza szkołę do salek katechetycznych celem uniknięcia zjawiska dyskryminacji wśród młodzieży. Jeśli chodzi natomiast o religię jako zestaw wiedzy potrzebnej do realizacji idei wykształconego Europejczyka to nie tylko popierał jej wprowadzenie do szkół lecz także wyrażał aprobatę do tego by przedmiot ten mógł być zdawany na egzaminie dojrzałości. Jeśli zaś chodzi o pytanie dotyczące zastąpienia religii etyką i filozofią na maturze profesor zauważa iż: „*Co do etyki i filozofii Komitet Filozoficzny PAN bezustannie walczy o powrót tych przedmiotów do szkół. Uważamy, że filozofia jest podstawą wszelkich nauk humanistycznych, uczy myślenia, którego kondycja jest sprawą fundamentalną*”⁷⁰⁷. Widać więc wyraźnie, że autor wypowiedzi jak najbardziej popierał powrót tych dyscyplin do szkół, na maturę pewnie też.

Kolejnym pomysłem na uzdrowienie polskiej oświaty był zapewne pomysł lustracji i dekomunizacji. Przewodził mu poseł Stanisław Pięta pochodzący z Bielska- Białej. Osoby,

⁷⁰⁶ *Wychowanie to dialog...*, op. cit., s. 5.

⁷⁰⁷ *Ibidem*, s. 5.

które pracowały w szkołach w okresie PRL nazwał nauczycielską lumpeninteligencją. Jego zdaniem byli oni członkami nieboszczki PZPR i do dzisiejszego dnia próbują jej ideologie przekazywać młodzieży. Jak to się wyraził Poseł – próbują infekować młodzież. Pięta również nie popierał przynależności nauczycieli do Związku Nauczycielstwa Polskiego twierdząc, że organizacja cały czas pomimo zmiany ustroju zapewnia im, czyli byłym służebnikom Partii szeroko rozumiane wsparcie. Tak, czy inaczej więc wzywał środowiska nauczycielskie do rozliczenia się z przeszłością związaną z przynależnością do ZNP i ustroją⁷⁰⁸.

Ostatnim działaniem resortu edukacji za czasów ministra Seweryńskiego była kwestia ratowania małych szkół wiejskich przed likwidacją. Otóż okazało się, że podczas obrad sejmowej Komisji Edukacji Nauki i Młodzieży Sekretarz stanu w MEiN Jarosław Zieliński zauważył, że najczęstszym powodem zamykania małych szkół wiejskich były i są obok problematyki nasilającego się niżu demograficznego kwestie ekonomiczne przekładające się krótko mówiąc na zbyt wysokie koszty prowadzenia tych placówek i brak należytych środków. Jednakże wyniki Najwyższej Izby Kontroli przedstawione przez Jacka Jezierskiego, ówczesnego prezesa NIK pokazały między innymi, że likwidacja małych szkół wiejskich nie spowodowała obniżenia kosztów gmin w zakresie prowadzenia szkół, ponieważ gminy te musiały wydać więcej pieniędzy na modernizację i remonty placówek nielikwidowanych oraz przeznaczyć resztę zaoszczędzonych środków lub dołożyć kolejne z własnego budżetu na zorganizowanie dojazdu. Tak więc doszło niejednokrotnie do zwiększenia tychże kosztów. W związku z tym Zieliński zaproponował, by oprócz lokalnych władz samorządowych prowadzących placówki edukacyjne utworzyć niezależny od nich organ międzyresortowy, którego zadaniem byłoby zaangażowanie kilku resortów w działania na rzecz wsparcia finansowego dla mniejszych szkół, co powstrzymałoby proces ich likwidacji. Organ ten działałby w oparciu o zmiany w przepisach w ustawie o finansach publicznych, celem stworzenia długofalowych programów regionalnej i krajowej polityki edukacyjnej. Uzupełnieniem inicjatywy byłoby ograniczenie uprawnień kuratoriów oświaty w zakresie wydawania zgód na likwidację omawianego rodzaju szkół. Szkoły zatem i ich organy samorządowe je prowadzące utraciłyby co prawda pewną część autonomii lecz za to nauczyciele, uczniowie i rodzice zyskaliby w nieodległej przyszłości gwarancje zachowania swojej placówki edukacyjnej, co jak wiadomo na wsi byłoby istotnym filarem postępu w zakresie konstruktywnej polityki oświatowej. Niestety, sekretarz Zieliński nie wyjaśnił

⁷⁰⁸ E. Furtak, *Porządek zrobimy od podstaw*. „Gazeta Wyborcza” 2006, nr 27, s. 20.

szczegółowo na czym ów program miałby polega, tłumacząc to tym, że nad tą koncepcją rozpoczęły się dopiero prace wstępne⁷⁰⁹.

Za czasów urzędowania ministra Seweryńskiego prasa głównie skoncentrowała się na problematyce centralizacji procesu wychowawczego poruszając tematykę wychowania patriotycznego i kontrowersji jakie towarzyszyły chęci utworzenia Narodowego Instytutu Wychowania z podziałem na tych, którzy dostrzegali jego pozytywne strony (artykuł Anny Radziwiłł na łamach *Dziennika* oraz krytyków koncepcji, którzy wypowiadali się na łamach *Głosu Nauczycielskiego*, jak np. Prof. Tadeusz Gadacz, czy prof. Maria Dudzikowa. Wskazywali oni głównie na chęć zawłaszczania problemu wychowania przez władze państwowe. Prasa podkreślała również tematykę zmiany roli oceny z zachowania, wprowadzenia religii, etyki i filozofii w poczet przedmiotów maturalnych, lustracji i dekomunizacji oraz ogólnej koncepcji programu ratowania małych wiejskich szkół. Tak oto przedstawiał się wstęp do budowy edukacyjnej IV RP.

Niezwykłe kontrowersyjnym ministrem edukacji był lider Ligi Polskich Rodzin – Roman Giertych. Urzędował on w okresie od 5 maja 2006 do 13 sierpnia 2007 stojąc na czele Ministerstwa Edukacji Narodowej, które nieco wcześniej miało stać się ponownie oddzielnym podmiotem realizującym kompetencje w zakresie zarządzania, finansowania i organizacji oświaty. Sprawami szkolnictwa wyższego i badań naukowych miało ponownie zajmować się Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, którego szefem został Michał Seweryński⁷¹⁰.

Za czasów Giertycha polska oświata miała przeżyć prawdziwą konserwatywną rewolucję. Na plan pierwszy wysuwała się kwestia programu „Zero tolerancji dla przemocy w szkole”. Miał on być odpowiedzią ministerstwa na problem narastającej agresji i przemocy w szkołach a w szczególności nagłośczonego przez media wydarzenia jakie miało miejsce w gdańskim gimnazjum nr 2 pod koniec października 2006 roku. Dotyczyło ono molestowania seksualnego 14-letniej Ani przez kolegów z klasy podczas lekcji języka polskiego kiedy to nauczyciel zostawił klasę bez opieki. Całe zdarzenie zostało nagrane telefonem komórkowym. Po takim upokorzeniu Ania następnego dnia popełniła samobójstwo wieszając się w swoim pokoju na skakance. W jednym z wydań *Dziennika* ukazał się wywiad dziennikarki Elizy Olczyk z ówczesnym ministrem edukacji, podczas którego przedstawił on wpierw niepełne komponenty inicjatywy. Na pytanie dotyczące tego kto miałby być objęty

⁷⁰⁹ EJ, *Myślimy o specjalnym programie dla małych szkół*. „Gazeta Szkolna” 2006, nr 3, s. 16.

⁷¹⁰ B. Śliwerski, *Problemy współczesnej edukacji. Dekonstrukcja polityki oświatowej III RP...*, op. cit., s. 249.

programem odpowiedział: „*Nie będzie tolerancji dla chuligaństwa i bandytyzmu uczniów oraz dla nieodpowiedzialności nauczycieli. Chcemy działać jednocześnie w tych dwóch kierunkach. Program „Zero tolerancji” będzie też obejmował brak nadzoru w szkołach co należy do obowiązków dyrektorów*”⁷¹¹. Oznaczało to, że miał on dotyczyć całej społeczności szkolnej, od ucznia przez nauczycieli i rodziców po dyrektora. Przyczyna bowiem tragedii w Gdańsku było rażące zaniedbanie obowiązków przez nauczycieli i dyrekcję. W trakcie wywiadu okazało się, że według Giertycha reakcją władz szkolnych w stosunku do uczniów w obliczu tak potwornego zdarzenia winno być całkowite rozwiązanie oddziału i przeniesienie uczniów do innych klas a nawet szkół. Nauczyciele i dyrektorzy za niedopilnowanie obowiązków związanych z zapewnieniem bezpieczeństwa młodzieży winni być pociągnięci do odpowiedzialności, zawieszeni w wykonywaniu obowiązków służbowych a w skrajnych przypadkach jak ten w Gdańsku należałoby im odebrać prawo do wykonywania zawodu. Niedopuszczalne jest bowiem to, że nauczyciel podczas lekcji wychodzi na długi czas z klasy pozostawiając ją całkowicie bez opieki. Takie zachowanie nazwał wielkim przestępstwem edukacyjnym. Rodzice natomiast, zwłaszcza ci poszukujący wsparcia w sytuacji nieradzenia sobie z dziećmi powinni mieć je zapewnione w postaci odpowiedniej edukacji mającej na celu przekazanie wiedzy o wychowaniu i porady u psychologa szkolnego. On musi być w pierwszej kolejności dla rodzica a obecnie jest dla ucznia. Dodatkowym czynnikiem zwalczania patologii w szkole byłoby także zwiększenie i wzbogacenie oferty zajęć pozalekcyjnych finansowanych z funduszy unijnych⁷¹².

⁷¹¹ E. Olczyk, *Giertych: Zero Tolerancji. Minister zapowiada walkę z chuligaństwem uczniów i obojętnością nauczycieli*. „Dziennik” 2006, nr 305, s. 3

⁷¹² Ibidem, s. 3. Warto również zwrócić uwagę na sondaż OBOP dla *Dziennika* jaki został przeprowadzony 27 października 2006 roku na tysiącosobowej grupie reprezentatywnej dotyczący opinii Polaków na temat wychowania młodzieży. Respondentów pytano między innymi o to, czy młodzież ma łatwy dostęp do pornografii? Czy młodzieży należy utrudnić dostęp do pornografii? Czy zlikwidowanie gimnazjów i przywrócenie ośmioletnich podstawówek poprawi stan bezpieczeństwa w polskich szkołach? Czy gimnazja powinny być koedukacyjne, czy oddzielne dla dziewcząt i chłopców? Kto ponosi największą odpowiedzialność za chuligańskie wybryki uczniów w szkole? Czy agresywni uczniowie powinni być umieszczani w osobnych szkołach o zaostrzonym rygorze? Na pierwsze i drugie pytanie zdecydowana większość (odpowiednio 93% i 82%) odpowiedziała twierdząco. Na trzecie pytanie 40% badanych stwierdziło, że likwidacja gimnazjów poprawi bezpieczeństwo w szkołach, 43% uważało, że nic się nie zmienia, 2% było zdania, że stan ten się jeszcze bardziej pogorszy a pozostałe 15% nie miało zdania na ten temat. Co do czwartego pytania, 81% respondentów opowiadało się za pozostawieniem koedukacyjnych gimnazjów, jedynie 14% opowiedziało się za rozdzieleniem ze względu na płeć, 5% nie miało wyrobionego zdania. Co do odpowiedzi na piąte pytanie 49% respondentów wskazało na to, że nauczyciele i rodzice są współodpowiedzialni za wybryki chuligańskie uczniów, 29% za ten stan rzeczy winiło jedynie rodziców, 12% uważało, że ani jedni ani drudzy nie ponoszą winy, 2% winą obarczyło jedynie nauczycieli, 5% wskazywało na kogoś innego a pozostałe 3% nie miało zdania na ten temat. Zdumiewające było to, że aż 72% obywateli objętych badaniem popierało umieszczenie agresywnych uczniów w osobnych szkołach o zaostrzonym rygorze. Przeciwnego zdania było 24%, a nie miało zdania jedynie 4%. Dodatkowe trzy pytania dotyczyły zmniejszenia progu odpowiedzialności karnej dorosłego do wieku 15 lat,

Podczas konferencji prasowej w gdańskim gimnazjum zostały przedstawione główne hasła programu „Zero tolerancji dla przemocy w szkole”. Dotyczyły one: po pierwsze, wprowadzenia do szkolnych statutów palety kar – zadośćuczynienia pokrzywdzonemu, prac społecznych na rzecz szkoły, zawieszenia w prawach ucznia, meldowania się na każdej przerwie u pedagoga, zakazu opuszczania szkoły podczas przerw. Po drugie: dania dyrektorowi możliwości wystąpienia do specjalnej komisji z wnioskiem o skierowanie ucznia sprawiającego znaczne problemy wychowawcze do Ośrodka Wsparcia Wychowawczego, czyli szkoły o zaostrzonym rygorze dla uczniów trudnych – czyli jednostek patologicznie agresywnych powodujących demoralizację pozostałej młodzieży. Uczeń trafiłby tam na podstawie odpowiedniej uchwały rady pedagogicznej po uzyskaniu orzeczenia zespołu działającego w publicznej poradni psychologiczno-pedagogicznej. Jeżeli rodzice nie wyraziliby na to zgody o umieszczeniu ucznia w tej placówce miałby zadecydować sąd rodzinny. Po trzecie, zobligowania szkół do określenia „godnego stroju ucznia” – wprowadzenia mundurków. Po czwarte, zobligowania dyrektora do każdorazowego powiadomienia policji o złamaniu przez ucznia zasad współżycia społecznego pod rygorem utraty pracy. Po piąte, zobowiązania straży miejskiej i policji do powiadomienia rodziców, kiedy okazałoby się, że uczeń podczas zajęć szkolnych przebywa na wagarach. Po szóste, zobowiązania gminy do ustalenia tak zwanej godziny policyjnej tak, by dzieci i młodzież nie mogła przebywać poza domem po godzinie 22:00. Po siódme, ustanowienia przepisu prawnego, wedle którego za przestępstwo dokonane pod wpływem alkoholu przez nieletniego sprzedający alkohol odpowiadałby jako współwinny tego przestępstwa. Po ósme, wprowadzenia zakazu rozpowszechniania pornografii i skuteczniejszego ścigania dealerów narkotykowych. Po dziewiąte, ustanowienia nagród dla uczniów, którzy pomogli w schwytaniu szkolnych chuliganów. Program ten miałby trafić do konsultacji międzyresortowych a rolą Sejmu byłoby przystąpienie do zmiany ustaw o systemie oświaty, o samorządzie lokalnym, o postępowaniu w sprawach nieletnich, przeciwdziałaniu

zwiększenia dyscypliny, surowych kar za przewinienia i wprowadzenia mundurków w szkole oraz wnoszenia aparatów rejestrujących obraz i dźwięk, np. telefonów komórkowych. Na te pytania odpowiednio 80%, 64% i 78% badanych wyraziło głębokie poparcie dla wprowadzenia proponowanych zmian. Jak się zatem okazało większość badanych Polaków dostrzegała problemy patologii szkolnych i popierała wprowadzenie większej dyscypliny i kar za wybryki. Można więc było wywnioskować, że zapowiadany program Giertycha będzie miał poparcie większości Polaków. Zob. źródło: *TNS OBOP dla „Dziennika” – Polska Europa Świat*, sondaż przeprowadzony 27.X.2006 r na 1000-sobowej grupie reprezentatywnej, w: *Ibidem*, s. 1 i 3.

alkoholizmowi oraz o pomocy społecznej. Nowe przepisy w pełni weszłyby w życie w lutym 2007 roku⁷¹³.

Uzupełnieniem omawianego programu miała być powołana na podstawie art.7 ust 4 punktu 5 ustawy z dnia 8 sierpnia 1996 roku Rady Dzieci i Młodzieży jako organu opiniodawczo-doradczego mającego działać przy ministrze edukacji narodowej. Jej celem miało być stworzenie oddziałów terenowych na obszarze całego kraju. Spotkania gremialne odbywałyby się raz w miesiącu a kadencja członków trwałaby dwa lata. Zadaniem tego organu byłoby wnioskowanie o przyznanie nagród tym uczniom, którzy stanowczo przeciwstawialiby się przemocy w szkole. Członkiem rady mógłby zostać jedynie uczeń wykazujący się wysokimi wynikami w nauce, osiągnięciami w konkursach oraz będący społecznikiem działającym na rzecz swojej szkoły⁷¹⁴.

Omawiana inicjatywa zyskała sobie w prasie zarówno zwolenników jak i przeciwników. Do tych pierwszych należał słynny profesor filozofii Bogusław Wolniewicz, który na łamach *Rzeczpospolitej* zauważył, że istotnym powodem jak to nazwał szkolnej anarchii i zdziczenia młodzieży jest tocząca się od kilkunastu lat reforma oświaty, która w rzeczywistości polega na prowadzeniu systematycznej nagonki na nauczycieli i przekazaniu władzy edukacyjnej pedologom – czyli władzom oświatowym, psychologom i pedagogom. Współpracując z dziennikarzami przyczyniają się do utrzymywania szkoły w stanie permanentnej reformy. Ponadto występują w obronie uczniów sprawiających problemy wychowawcze tłumacząc, że trzeba ich wspierać, pomagać a nie karać w imię pedagogiki serca czy idei partnerstwa. Efektem tego stanu rzeczy jest fakt, iż szkoła wraz z nauczycielami i wychowawcami nie może realizować swoich rzeczywistych celów dydaktyczno-wychowawczych. I to właśnie powoduje liczne patologie. Dlatego też Giertychowi, który podjął walkę z pedologiczną rzeczywistością oświatową proponując program a zwłaszcza punkt dotyczący konieczności umieszczania trudnej młodzieży w oddzielnych ośrodkach należy się wsparcie. Oprócz tego zasugerował też odbudowę szkoły po jak to określił pedologicznym spustoszeniu poprzez oddanie władzy w ręce nauczyciela, który winien być strażnikiem dyscypliny i porządku w szkole oraz radzie pedagogicznej, która winna mieć prawo wyrzucenia ze szkoły każdego, kto nie podporządkowałby się jej regulaminowi oraz ograniczenie konieczności odbywania obowiązku szkolnego do tych uczniów, którzy gotowi są spełniać podstawowe wymogi dotyczące zasad współżycia

⁷¹³ *Szkoła według ministra Giertycha*, „Głos Nauczycielski” 2006, nr 45, s. 10.

⁷¹⁴ *Big, Nowa Rada*. Ibidem, s. 11.

społecznego. Jak się wyraził, szkoła powinna być przywilejem a jeśli młodzież nie umie się zachować niech robi co chce a jak złamie prawo to trafi do domu poprawy. Na koniec profesor podzielił młodzież trudną na źle wychowana i występna. Zarówno jednych jak i drugich już od przedszkola należałoby izolować, przy czym osobę źle wychowaną da się jego zdaniem wprowadzić do normalności. Z dzieckiem występnym jest dużo gorzej, albowiem przyczyna jego niedostosowania tkwi zbyt głęboko⁷¹⁵.

Negatywnie natomiast o pomysłe wypowiadali się sami nauczyciele i wychowawcy. Jacek Gałkiewicz uczący w Zespole Szkół nr 56 w Warszawie stwierdził na łamach *Głosu Nauczycielskiego*, iż w ogóle nazwa programu „Zero tolerancji” jest niewłaściwa, gdyż szkoła winna być właśnie miejscem gdzie tolerancję należy pielęgnować. Dalej zauważył, nawet jeśli nie zgadzamy się z wieloma zachowaniami a zwłaszcza postawami uczniów powinniśmy je tolerować o ile nie szkodzą. Żadne prace społeczne nie mogą być karą, choć warto je stosować w ramach zadośćuczynienia za wyrządzenie komuś szkody. Zaś pomysł przenosin do innej klasy, czy szkoły nie jest nowy. Może się ono odbywać ale pod warunkiem wystąpienia sytuacji ekstremalnej. Jeżeli już skierowywać ucznia do specjalnego ośrodka to tylko okresowo i dać mu szansę do powrotu do normalnego życia. Mówiąc natomiast o kwestii wzywania policji należy to robić również w sytuacjach ekstremalnych np. w momencie zauważenia, że uczeń jest po spożyciu alkoholu czy innych środków odurzających lub w przypadku bijatyki powodującej uszkodzenie ciała. Takie zdarzenia to sygnał, że coś niedobrego dzieje się w domu. Jeśli zaś chodzi o szkolenia dla rodziców nie jest to złe, jednak aby z nich był jakiś pożytek należałoby ustawowo lub sądownie zobligować wszystkich rodziców do udziału w tych szkoleniach. Zupełnie złe jest natomiast nagradzanie uczniów pomagających zwalczyć przemoc w szkole, dlatego, że takie zachowanie powinno być normą ogólnospołeczną i bezinteresowną a nie podejmowaną wyłącznie z powodu przywilejów. Grozi to dalszą patologizacją stosunków społecznych w szkole⁷¹⁶.

Dariusz Chętkowski w swoim felietonie, który ukazał się w tym samym numerze *Głosu* wzywa wszystkich nauczycieli do sprzeciwu wobec tego co robią politycy z oświatą. Uruchamiając tego typu programy jak ten omawiany dają dowód niekompetencji w rozwiązywaniu problemów społecznych w omawianym sektorze. Zaznacza, że celem polityków jest jedynie skupianie na sobie uwagi i kuszenie obietnicami jedynie po to, by

⁷¹⁵ B. Wolniewicz, *Młodzież nie trudna lecz występna*. „Rzeczpospolita” 2006, nr 255, s. 8.

⁷¹⁶ *Złe dzieci nie biorą się znikąd. Jak program ministra Giertycha postrzegają wychowawcy?*, „Głos Nauczycielski” 2006, nr 45, s. 10.

zdożyć poparcie elektoratu i objąć władzę. Nawet urzędnicy MEN z Giertychem na czele tak naprawdę nie mają bladego pojęcia o tym co na co dzień dzieje się w murach szkoły. Dla władzy, uznania i publiki czynią z ucznia nieskończonego łotra a z nauczyciela wiecznego niedorajdę każąc chociażby umieszczać ich zdaniem „zepsutą młodzież” w specjalnych ośrodkach. Nawet tragiczne wydarzenie z Gdańska nie może być pretekstem do tego, by odbierać systemowi edukacyjnemu wiarę w jego siłę i moc sprawczą. Jeżeli takie postępowanie ze strony władz nadal będzie miało miejsce nauczyciele zostaną pozbawieni możliwości spokojnego realizowania swojej misji ponieważ zarówno o nich jak i o uczniach i praktycznie rzecz biorąc całym systemie edukacyjnym utrwali się zupełnie nie słusznie negatywny pełen stereotypów obraz społeczny, jako efekt złej propagandy. Autor tekstu zwracał uwagę na to, że ekstremalne zachowania zdarzają się zawsze i to nie tylko w szkole ale też w każdej innej dziedzinie. Owszem należy likwidować przyczyny ich występowania, naprawiać błędy, ale nie wolno siać propagandy, która oprócz uprzedzeń i nienawiści nie wnosi niczego dobrego. Zarówno propagandzie, jak i politykom i ich ukrytym celom należy się całkowicie przeciwstawić, bo inaczej staniemy się ofiarami ich głupiej mądrości⁷¹⁷.

Ryszard Mścisz z kolei podkreślił, że program „Zero tolerancji” winien być skierowany nie na społeczność szkolną tylko na dotychczasowe władze oświatowe, media i rodziców. Zarzucił tym pierwszym, podobnie z resztą jak wspomniany wyżej Bogusław Wolniewicz to, że poprzez reformy zaczęły one czuwać nad tym, by wszyscy uczniowie przechodzili z klasy do klasy a nauczyciele przymykali oczy na nasilające się problemy. Tyle tylko, że to oni właśnie stali się ofiarami tego stanu rzeczy, albowiem w przypadku tragicznych wydarzeń to oni zyskali etykietę w postaci nauczyciela bez powołania. To władze tolerowały dealerów narkotykowych i były nieudolne w ich zwalczaniu, a uczniom pozwalały lekceważyć ich obowiązki. Media natomiast uczynił odpowiedzialnymi za przeprowadzanie ataków na nauczycieli. Wszystkich wymagających, troszczących się o dobro uczniów, reagujących na złe zachowanie przedstawiały w złym świetle jako obrońców reżimu podczas gdy z uczniów mimo ich niejednokrotnie nieadekwatnego zachowania przedstawiały jako niczemu nie winnych aniołków. Media więc szukały sensacji i dla zysku ferowały zbyt łatwe i nieobiektywne wyroki. Szukały tylko wydarzeń złych a nie dobrych, pozytywnych wzorów zachowań bo te były „niewygodne”. Podobnie rodzice. Oni również zawiązali układ przeciw szkole terroryzując nauczycieli i dyrekcję za każdą uwagę zwróconą ich „bogom ducha

⁷¹⁷ D. Chętkowski, *Głupia mądrość polityków*, „Głos Nauczycielski” 2006, nr 45, s. 3.

winnemu” dziecku. Zatem omawiane trzy grupy społeczne na przestrzeni lat przyczyniły się do takiego a nie innego stanu polskiej oświaty. Poza tym jeżeli już mówimy o ministerialnym pomysle musimy pamiętać, że musi on swoim zasięgiem obejmować również pozostałe wycinki społecznej rzeczywistości, nie tylko szkołę, bo wówczas młodzież poza tą instytucją znajdzie sobie pole do chuligańskiego działania⁷¹⁸.

Skrajnie negatywnie do propozycji resortu odnosił się Roman Kurkiewicz na łamach *Przekroju*. W opublikowanej przez niego *Litanii do świętej agresji* wskazuje na całkowitą demagogię uprawianą przez polityków w połączeniu z nieuctwem i zaślepieniem ideologicznym, czego wyrazem miało być popularne „wzięcie za mordę”. co więc trzeba robić, kierując się doktryną władz? - pyta autor. Odpowiedź była prosta. „*Eliminować, likwidować, wyrzucać, nie wpuszczać, pozostawiać za bramą, zamykać, izolować, zsylać, odosabniać, zatrzymywać, wykluczać, separować, odłączać, oddzielać, karać, skazywać, więzić. Czego nie należy? Nie pytać dlaczego, nie pytać, jak zapobiegać, nie pytać jak rozwiązywać kryzys, nie pytać jak pomóc, nie pytać, jak nauczyć żyć dalej nie pytać, jak reagować, nie pytać, jak leczyć, nie pytać, jak pomóc zrozumieć, nie pytać, jak wrócić do życia „po tym”, nie pytać, jak odbudowywać zaufanie do szkoły, nauczycieli, kolegów, rodziny? Bo jak się nie pyta, to nie trzeba będzie odpowiedzieć. A odpowiedzi są zasadniczo znane. Ale rozwiązania nie polegają na „ujawnianiu” czegoś – dokumentu, tajnego pisma, dopisania czegoś kolejnego do konstytucji. Nie wystarczy też obiecać, zapowiedzieć, wyrazić chęci dokonania zmian*”⁷¹⁹. Jak dalej zaznaczył autor: „*Agresja nie jest lekiem na agresję. Ale to wymagałoby odwołania się do innych autorytetów niż ludzie, dla których smok wawelski jest dowodem na nieważność teorii Darwina. Ale przecież dużo łatwiej wygłosić litanię do Świętej Agresji: Eliminować, likwidować, wyrzucać, nie wpuszczać, zostawiać za bramą, zamykać, izolować, zsylać, odosabniać, zatrzymywać, wykluczać, separować, odłączać, oddzielać, karać, skazywać, więzić, daj nam, Pani...*”⁷²⁰.

Drugim komponentem reformy oświaty z czasów Giertycha opisywanym przez prasę miało być realizowanie wychowania patriotycznego poprzez zmianę listy lektur. W szkole podstawowej czołowymi lekturami miały być między innymi: „Opowieści z Narni” i „Chłopcy z placu broni”. W gimnazjum natomiast „Krzyżacy” i „Potop” Henryka Sienkiewicza. W liceum z kolei „Pamięć i tożsamość” Jana Pawła II. Zniknąć natomiast z

⁷¹⁸ R. Mścisz, *Dla kogo zero tolerancji?* „Głos Nauczycielski” 2006, nr 45, s. 18.

⁷¹⁹ R. Kurkiewicz, *Litania do świętej agresji*. „Przekrój” 2006, nr 44, s. 82.

⁷²⁰ Ibidem, s. 82.

wykazy miał „Transatlantyk” Witolda Gombrowicza. Zdaniem ówczesnego ministra książki Sienkiewicza nauczyć miały młodzież patriotyzmu z kolei pozycja Jana Pawła II szacunku do dziedzictwa narodowego. Jednak wielu ekspertów oraz czołowych przedstawicieli oświaty i świata kultury wyraziło swój sprzeciw wobec przedstawionej propozycji. Ówczesny prezes Społecznego Towarzystwa Oświatowego (STO) Wojciech Starzyński uważał, iż takie posunięcie doprowadzi do zindoktrynowania filozoficznego i ideologicznego polskiej szkoły. Jerzy Jarzębski – historyk literatury dopatrywał się chęci powrotu władz oświatowych do narodowo-katolickiej wizji literatury jako środka wychowania młodzieży. Wprowadzenie jego zdaniem „Krzyżaków” spowoduje utrwalenie w umysłach młodzieży dawnych stereotypów narodowych, czyli wychowania ludzi upośledzonych nie znających gombrowiczowskiego krytycznego, bardziej współczesnego patriotyzmu. W oczach krytyka literackiego Stanisława Beresia zastępowanie jednych lektur innymi to nic innego jak tylko próba zamiany na siłę jednych wartości na drugie, w tym, przypadku bardziej postępowych na narodowo-katolickie. Aktorka filmowa i reżyser Krystyna Janda twierdziła, iż czynienie z „Krzyżaków” lektury obowiązkowej to nic innego jak wychowanie ksenofobów nacjonalistów i szowinistów. Ludzi ubogich w krytyczny sposób myślenia i postrzegania świata. To regres dla polskiej oświaty. Książka ta winna być w przeciwieństwie do „Transatlantyku” powieścią jedynie uzupełniającą. Jedynie Wojciech Roszkowski – historyk odniósł się pozytywnie do proponowanego kanonu lektur zaznaczając, że dobrze jest wzmocnić spis lektur o tytuły kierujące się ku stałym wartościom. Ich czytanie nie zaszkodzi ani nie odstraszy młodzieży. „Krzyżacy”, „Potop”, a w szkole średniej „Pamięć i tożsamość” – to powinny być priorytetowe dzieła. Popierał też pozostawienie na liście „Transatlantyku”, lecz jako lektury dodatkowej, choć doceniając jej zalety wychowawcze⁷²¹.

Pozytywnie do zmian byli z kolei nastawieni nauczyciele poloniści. Wielu z nich zwracało uwagę na potrzebę kształtowania patriotyzmu w umysłach uczniów, a także wiary, nadziei i miłości. Joanna Cichocka, polonistka i dyrektorka warszawskiego liceum podkreślała, że dzieło Karola Wojtyły warto przerabiać, gdyż pokazuje pełen obraz poglądów papieża. Katarzyna Dzierżanowska z Gdyńskiej Szkoły Społecznej wskazywała na zalety „Opowieści z Narni”, takie jak kreowanie w uczniach postawy wspomnianych wyżej trzech cnót. Podobnie też uważała Joanna Cichocka z jednego z warszawskich liceów, przy czym z rezerwą odnosiła się do dzieł Sienkiewicza, zwłaszcza „Krzyżaków” chociaż książka ta jej

⁷²¹ *Giertych chce, by patriotyzmu uczył Sienkiewicz*, „Dziennik”, 2006, nr 136, s. 4 – 5.

zdaniem uczy honoru obawiając się tego, że pozycje te są zbyt obszerne i przekraczają możliwości uczniów, którzy dziś są wychowani na komputerach⁷²².

Niezwykłe kontrowersyjnym wydarzeniem, choć nie wchodzącym w skład reformy polityki edukacyjnej, ale wartym analizy była sprawa nagłośnionej przez prasę tak zwanej amnestii maturalnej Giertycha. Warto pamiętać iż egzamin dojrzałości w latach 2006 – 2007 wypadł bardzo słabo. O ile w 2006 roku według wyliczeń sprawdzianu tego nie zdała 21% uczniów o tyle w roku 2007 odsetek osób, które go nie zaliczyły wynosił 25%. Jednakże ówczesny szef resortu postanowił wprowadzić zarządzenie, wedle którego świadectwa dojrzałości mieli otrzymać również ci absolwenci, którzy nie zdali jednego przedmiotu. Obowiązywało ono w okresie porażek maturalnych, czyli w latach 2006 – 2007. Potem zostało uchylone przez Trybunał Konstytucyjny. Było to zarządzenie o tyle zaskakujące, że łamało przepisy prawne zawarte w art. 58 Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 7 września 2004 roku w sprawie warunków i sposobów oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych (Dz. U., Nr 199, poz. 2046 ze zm.), w myśl którego egzamin maturalny był uznawany za zaliczony gdy zdający uzyskał z któregośkolwiek przedmiotu minimum 30% punktów możliwych do uzyskania. Ponadto przepisy stanowiły, iż standardy wymagań opracowywała Centralna Komisja Egzaminacyjna (art. 9a Ustawy z 7 września 1991 o systemie oświaty – Dz. U. 2004, Nr 256, poz. 2572 ze zm.), która przygotowywała i ogłaszała informatory zawierające opis zakresu egzaminu, przykładowe zadania i testy oraz kryteria oceny (art. 9a ust 2, pkt 1b). W rozporządzeniu tym nie było mowy o jakiegokolwiek możliwości dokonywania korekty zmian z góry określonych procentowych granic w ocenie wyników egzaminu maturalnego. Nie wolno więc było pod żadnym pozorem dokonywać zmian warunków tego egzaminu w trakcie roku szkolnego. Dlaczego w związku z tym dlaczego do tego doszło? Czym ową zmianę tłumaczył Giertych? Otóż, w wywiadzie Elżbiety Marczak przeprowadzonym dla *Dziennika* tak oto tłumaczył się z podjętej decyzji: „*Uważam, że wprowadzenie amnestii było dobre i jestem z tego dumny. Dzięki niej w ciągu dwóch lat 110 tys. ludzi uniknęło czekania na poprawkę egzaminu*”⁷²³. Na pytanie o to, czy to jest w porządku, że wyniki matur były dobre minister bez wahania odpowiedział: „*Nie twierdzę, że są dobre, bo nie są. 15 proc. maturzystów nie zdało jednego egzaminu, ale o czym to świadczy? Że bez wentyla nie zdałoby znacznie więcej. Dlatego*

⁷²² Ibidem, s. 4.

⁷²³ *Matura dla cwaniaków*, „Dziennik” 2007, nr 151, s. 7.

wprowadziłem amnestię, żeby kilka tysięcy uczniów nie musiało marnować roku na czekanie na powtórkowy egzamin, ponieważ nie udało im się z jednego przedmiotu. Mają czekać rok, żeby podjąć studia? Co przez ten rok mają ze sobą zrobić? Czy Pani zdaje sobie sprawę, że z tych uczniów, którzy w ubiegłym roku nie zaliczyli matury, bo nie zdali z dwóch przedmiotów, po roku powtórnie do egzaminu przystąpiła zaledwie jedna piąta”⁷²⁴. Na uwagę rozmówcy, iż w przyszłym roku amnestii nie będzie minister nie patrzył przychylnie i wystąpił w jej obronie mówiąc: „*I uważam, to za skandaliczne. Skandaliczny był wyrok Trybunału Konstytucyjnego, który uznał, że ustawa nie dała mi prawa do ustanowienia amnestii i uchylił moją decyzję. Gdy tym czasem w oparciu o ten sam przepis, którym mnie odebrano prawo stanowienia inni spokojnie 17 razy zmieniali zasady dotyczące matur. W przyszłym roku więc wielu uczniów nie dostanie przez decyzję Trybunału szansy na pójście na studia, na zdobywanie wiedzy. Dlatego będę walczył przynajmniej o to, żeby maturzyści mieli możliwość w przyszłym roku na poprawki maturalne jeszcze w sierpniu. Dzięki temu nie będą musieli marnować roku*”⁷²⁵. Minister nie wierzył ponadto, że amnestia spowodowała pogorszenie wyników matur w 2007 roku orasz, że nauczyciele i dyrektorzy mieli sygnały o tym, że uczniowie celowo nie podchodzili do egzaminów z trzeciego przedmiotu, zwłaszcza kiedy był dla nich trudny, bo wiedzieli, że i tak świadectwo otrzymają, mówiąc: „*To absurd, to jakieś jednostkowe historie! Nie można na tej podstawie budować fałszywej tezy, że jest źle przez amnestię. Liczba osób, które nie zdały matury, jest identyczna jak w ubiegłym roku, to po pierwsze. Po drugie, kto kombinuje? Ci, którzy chcą zdawać na studia, nie lekceważą nauki...*”⁷²⁶. Ale na pytanie dziennikarki dotyczące tego, czy uczniowie dziękowali ministrowi za taki gest odpowiedział: „*Miałem mnóstwo takich sygnałów*”⁷²⁷. Czyli jednak znaczna część młodzieży kombinowała jak ułatwić sobie zaliczenie egzaminu? Czyżby intencją ówczesnego szefa resortu była chęć poprawienia wyników matur poprzez łamanie przepisów a tym samym zadośćuczynienie absolwentom poprzez tłumaczenie, że inne ekipy rządowe też kilkanaście razy zmieniały zasady egzaminu? Bardzo możliwe. Tak, czy inaczej, czegoś takiego w historii polskiej oświaty jeszcze nie było.

Decyzja ministra nie pozostała bez odzewu. Sprzeciw wyraził bowiem Rzecznik Praw Dziecka (RPD), Rzecznik Praw Obywatelskich (RPO), Konfederacja Rektorów Akademickich Szkół polskich (KRASP), Krajowe porozumienie Rodziców i Rad Rodziców

⁷²⁴ Ibidem, s. 7.

⁷²⁵ Ibidem, s. 7

⁷²⁶ Ibidem, s. 7.

⁷²⁷ Ibidem, s. 7.

(KPRIRR) oraz Związek Nauczycielstwa Polskiego (ZNP). Wszyscy wystosowali pisma do ministra z prośbą o wycofanie się z tej decyzji opierając się na przepisach zawartych w powyżej opisanym rozporządzeniu zauważając, że wprowadzanie takich zmian jest niezgodne z zasadą nie retroaktywności prawa oraz, że mimo dobrych intencji ministra wprowadzanie doraźnych zmian podważa zasadę zaufania do standardów państwa prawnego i elementarnych zasad sprawiedliwości, co w nauczaniu i wychowaniu młodego pokolenia ma szczególne znaczenie. Nie należy więc obniżać i tak już nie najwyższych wymogów stawianych uczniom. Swoją protest motywowali też tym, że zewnętrzny egzamin maturalny jest elementem całego zintegrowanego systemu i może być zmieniany z uwzględnieniem wszystkich konsekwencji dla tegoż systemu. Wszelkie propozycje zmian muszą być przemyślane i dyskutowane z szerokim gremium przy uwzględnieniu opinii niezależnych specjalistów w dziedzinie nauczania i wychowania, tymczasem proponowana przez ministra zmiana może podważyć wiarygodność wyników i spowodować olbrzymie kłopoty podczas rekrutacji przyszłych studentów zważywszy na fakt, iż uczelnie wyższe nie organizują egzaminów wstępnych⁷²⁸.

Jak się zatem okazuje okres rządów lidera LPR w sektorze oświaty był niezwykle kontrowersyjny, zapewne jeszcze bardziej aniżeli czas kiedy to sprawował władzę w MEiN Michał Seweryński z PiS-u. Prasa bowiem donosiła między innymi o programie „Zero tolerancji dla przemocy w szkole” zmianach dotyczących kanonu lektur i niesłychanej decyzji ogniskującej się wokół problematyki amnestii maturalnej. Co ciekawe w tym okresie nie poruszano już sprawy NIW - u, który chciał powołać resort zarządzany przez swojego poprzednika. Nie trudno się więc domyślić, że każdy minister wywodzący się z określonej partii miał inną wizję funkcjonowania omawianego wycinka rzeczywistości społecznej.

Po rozpadzie koalicji rządowej PiS – Samoobrona-LPR 13 sierpnia 2007 roku i odejściu z funkcji ministra edukacji Romana Giertycha nowym szefem resortu z ramienia ugrupowania Jarosława Kaczyńskiego został Ryszard Legutko. Urzędował on w okresie od 13 sierpnia do 16 listopada 2007 roku. Podczas spotkania na początku roku szkolnego 2007/2008 z uczniami, rodzicami i nauczycielami w Zespole Szkół Ogólnokształcących im. Jana Kochanowskiego w Radomiu, która mogła pochwalić się znacznym odsetkiem młodzieży osiągającej wysokie wyniki w sporcie chwalać całą społeczność szkolną stwierdził, że pomimo wielu przeciwności i trudności, jakie nękają polską oświatę można solidnie pracując zrealizować wiele ambitnych celów. Aby tak się stało szkoła musi spełniać określone

⁷²⁸ *Listy i stanowiska*, „Głos Nauczycielski” 2006, nr 29/30, s. 6.

warunki, z których najważniejsze to: konieczność profesjonalnego przekazywania wiedzy, sprawnego codziennego funkcjonowania w atmosferze spokoju, bezpieczeństwa, wzajemnego szacunku i zaufania jaki winien istnieć pomiędzy nauczycielami i uczniami, skutecznego realizowania misji dydaktycznej i wychowawczej, rzetelnego przygotowywania młodzieży do kształcenia na kolejnych szczeblach systemu edukacji w szkołach o różnych profilach oraz konieczność bycia wspólnotą społeczną. Za wzór takiej szkoły miało posłużyć właśnie liceum, które minister odwiedził obiecując udzielanie szerokiego wsparcia dla dobrych, ambitnych placówek⁷²⁹.

Czytając powyższe cechy szkoły łatwo można dojść do wniosku, że nowy szef resortu nie do końca popierał rozwiązania propagowane przez poprzednika. Dał temu wyraz w rozmowie z redaktorami Piotrem Semką i Kamilem Baranowskim na łamach *Rzeczpospolitej*. Zarzucał Giertychowi między innymi to, że poprzez swój nieokiełznany temperament i bezmyślne działania przyczyniał się do wzniecania konfliktów pomiędzy różnymi środowiskami związanymi z oświatą a także nauką i szkolnictwem wyższym (np. sprawa amnestii maturalnej), nastawienie wyłącznie na działanie dla polityki i pod publikę oraz kompletny brak myślenia i działania strategicznego uwzględniającego perspektywę długofalową. Nie popierał też w pełni kontrowersyjnego programu „Zero tolerancji” opowiadając się za odwołaniem szczegółowo skodyfikowanego systemu kar i nagród uważając, że system ten winny ustalać szkoły a nie ogólna ustawa, ograniczeniem walki z alkoholizmem poprzez rezygnację z nadmiernego obciążania winą sprzedawcy za szkody wyrządzone przez osoby po spożyciu alkoholu, pozwoleniem samorządom na wprowadzenie godziny policyjnej w zależności od skali problemu występowania trudnej wychowawczo młodzieży na ich terenie. Pomysł umieszczania młodzieży sprawiającej problemy wychowawcze w placówkach o zaostrzonym rygorze minister uważał natomiast za słuszny podkreślając, że ich brak doprowadziłby do niepotrzebnego podziału normalnych szkół na te koncentrujące w swoich murach młodzież normalną znającą zasady współżycia społecznego i uczącą się i te skupiające grono chuliganów. Osobne ośrodki natomiast zatrudniałyby pedagogów umiających radzić sobie z taką młodzieżą, stosowałyby zaostrzoną dyscyplinę i stosując odpowiednie metody socjalizacji pomagałyby młodym ludziom powrócić do normalnego życia. Szkoły powszechne zatem uniknęłyby takiego podziału. Każda z nich stałaby się miejscem rzeczywistego kształcenia, wychowania i ostoją bezpieczeństwa. Podobnie poparł również ideę mundurków, czy ustalony wewnętrznie system kar i nagród

⁷²⁹ LJ, *Trzy prędkości*, „Głos Nauczycielski” 2007, nr 36, s. 1.

twierdząc, że szkoła musi być instytucją nakładającą na dziecko pewne rygory, musi uformować jego psychikę poddając je regułom obowiązującym w strukturze edukacyjnej gdyż dziecko przed pójściem do niej nie jest dokładnie ukształtowane. Jeżeli zaś rodzic nie chce dostosować się do zasad systemu szkolnego to niech zabierze dziecko z placówki i zorganizuje mu nauczanie w domu. Ówczesny minister zwrócił uwagę również na to, że idea opisywanego programu nie była oryginalnym pomysłem Giertycha. Został on zaczerpnięty z formuły krajów zachodnich, a dokładnie z kampanii wyborczej francuskiej kandydatki Partii Socjalistycznej w wyborach prezydenckich 2007 Segolene Royal, która zaproponowała posyłanie młodocianych chuliganów do koszar, by tam uczyć ich dyscypliny⁷³⁰.

Legutko zauważył że przyczyną powstania patologii w szkołach było nie tylko nieodpowiednie działanie władz oświatowych, które utrzymywały system w stanie niekończącej się reformy, każąc przy tym nauczycielom do przesady realizować filozofię tolerancji, co koniec końców doprowadziło do rezygnacji funkcji wychowawczej szkoły i złamania łacińskiej zasady *educatio* (oznaczającej jednocześnie kształcenie i wychowanie) lecz także wprowadzenie nieadekwatnej struktury systemu oświatowego polegającej na oddzieleniu gimnazjów od liceów. Należy więc połączyć te dwa szczeble razem tak, by powstała struktura funkcjonowała według algorytmu 6+6. Taka modyfikacja wydłużyłaby okres socjalizacji uczniów przychodzących po sześcioletniej szkole podstawowej, którzy nie musieliby toczyć brutalnego boju o miejsce w hierarchii grupy rówieśniczej, albowiem byłiby poddawani nieintencjonalnemu oddziaływaniu wychowawczemu starszej i dojrzszej młodzieży licealnej⁷³¹.

Wśród istotnych posunięć proponowanych przez ministra jakie nagłośniła prasa była kwestia chęci uchylenia rozporządzenia a dokładniej przepisu o wliczaniu oceny z religii do średniej ocen podejrzewając jego niezgodność z konstytucją chcąc skierować go do Trybunału Konstytucyjnego co wywołało ostrą reakcję ze strony hierarchii kościelnej. Po spotkaniu z abp Kazimierzem Nyczem – szefem Komisji Wychowania Katolickiego ustalono, że ocena z tego przedmiotu nie tylko miała być wliczona do średniej ocen. Dyscyplina ta w roku 2010 miała wejść w poczet przedmiotów maturalnych. Zdaniem biskupów problem niekonstytucyjności wspomnianego przepisu nie miał miejsca, gdyż całą kwestię dotyczącą religii reguluje Konkordat, który jest zgodny z Konstytucją. W rozmowie z redaktorem

⁷³⁰ „Zero tolerancji” nie wymyślił Giertych. Z Ryszardem Legutką rozmawiają Piotr Siemka i Kamila Baranowska. „Rzeczpospolita. Plus Minus” z dn. 1 – 2 września 2007, s. A10.

⁷³¹ Ibidem, s. A10.

jednego z artykułów *Dziennika* Arturem Grabek szef resortu wyrażał zaskoczenie ostrą reakcją władz kościelnych mówiąc: „*Nie spodziewałem się, a nawet byłem zaskoczony językiem niektórych wypowiedzi. Doszło do pewnego nieporozumienia. Nie byłem zresztą świadomy, że są w tej sprawie wcześniejsze uzgodnienia pomiędzy rządem a episkopatem. Dla mnie było ważne, że rozporządzenie dotyczy materii bardzo drażliwej i istniało co do niego podejrzenie niekonstytucyjności. Spotkałem się z abp Nyczem i wyjaśniliśmy wszelkie wątpliwości. Uznaliśmy, że sprawa jest zamknięta*”⁷³². Z kolei jeśli chodzi o problem niekonstytucyjności przepisu wyjaśnił: „*Nie mogę twierdzić autorytatywnie, że rozporządzenie jest niezgodne z konstytucją i nie mam kwalifikacji, by w tej sprawie się wypowiadać. Mnie jako ministrowi wystarczy tyle, że takie podejrzenie istnieje, i muszę być czujny. Czym innym jest nauczanie religii w szkole, a czym innym wliczanie stopnia z tego przedmiotu do średniej, czyli do oceny całości wykształcenia, za które państwo ponosi odpowiedzialność, zatwierdza programy i standardy*”⁷³³.

Warto nadmienić, że pomysł wliczania stopnia z religii do średniej ocen poparła Katarzyna Kolenda-Zaleska, ówczesna dziennikarka TVN. Swoje stanowisko tłumaczyła tym, że młodzież często lekceważy ten przedmiot, kierując się zasadą wedle której, jeśli stopień nie ma tu żadnego znaczenia, to po co w ogóle taki przedmiot w szkole? Cierpi na tym wiedza młodego człowieka, a ponieważ Polacy wychowują się w europejskim kręgu cywilizacji chrześcijańskiej powinni znać podstawy wiary katolickiej. Z kolei to, że władze kościelne upominają się o swoje sprawy to dobrze, ponieważ wychowanie katolickie jest fundamentem wychowania dla tej instytucji. Jeśli zaś chodzi o problem dyskryminacji młodzieży niewierzącej to szkoły powinny go rozwiązać w sposób polegający na zapewnieniu tym uczniom zajęć z etyki a jeśli nie to może należałoby tak zorganizować rozkład zajęć, aby lekcje religii znalazły się na jego początku lub końcu⁷³⁴.

Pozostałe zapowiedzi reform za rządów Legutki miały dotyczyć przede wszystkim wprowadzenia filozofii do szkół a także na maturze, przyjrzenia się i modyfikacji podstaw programowych w oparciu o współpracę z ministrem kultury, przygotowaniu licznych projektów edukacyjnych finansowanych z funduszy unijnych oraz kwestii ponownej zmiany kanonu lektur. Niestety nie wyjaśnił on na łamach prasy szczegółów tych zmian.

⁷³² A. Grabek, *Szkoła jest zbyt liberalna*. „Dziennik” 2007, nr 122, s. 6.

⁷³³ Ibidem, s. 6.

⁷³⁴ K. K-Zaleska, *Jeżeli w szkołach mamy już taki przedmiot jak religia, stopień z niego powinien być wliczany do średniej*. „Dziennik. Komentarze & Opinie” z dn. 22 sierpnia 2007, s. 1.

Zaprezentował jedynie ogólnikową wypowiedź na temat ostatniego problemu. Stwierdził między innymi, że: „*Całość listy [lektur szkolnych] zostanie ogłoszona za kilka dni. Zdradzę, że Tolkiena zastąpiłem kilkoma innymi lekturami. Uważam, że to dobry pisarz, ale jest na tyle popularny, że nie musi być czytany w szkole. Skorygowałem też pewien absurd, który tkwi w tym kanonie od lat. W bardzo wczesnych klasach szkoły podstawowej jest pozycja „Przypadki Robinsona Crusoe” autorstwa Daniela Defoe. I to jest oszustwo. Bo dzieci czytają de facto spolszczone wersje tej opowieści mające dość luźny związek z oryginałem. Tymczasem powieść Defoe to bardzo poważna rozprawa o kulturze, cywilizacji, czy naturze, dlatego będzie czytana w wersji integralnej i dopiero w starszych klasach*”⁷³⁵.

Podsumowując należy jeszcze raz wyraźnie zaznaczyć, że za czasów urzędowania ministra Seweryńskiego prasa głównie skoncentrowała się na problematyce centralizacji procesu wychowawczego poruszając tematykę wychowania patriotycznego i kontrowersji jakie towarzyszyły chęci utworzenia Narodowego Instytutu Wychowania z podziałem na tych, którzy dostrzegali jego pozytywne strony (artykuł Anny Radziwiłł na łamach *Dziennika*) oraz krytyków koncepcji, którzy wypowiadali się na łamach *Głosu Nauczycielskiego*, jak np. Prof. Tadeusz Gadacz, czy prof. Maria Dudzikowa. Wskazywali oni głównie na chęć zawłaszczania problemu wychowania przez władze państwowe. Prasa podkreślała również tematykę zmiany roli oceny z zachowania, wprowadzenia religii, etyki i filozofii w poczet przedmiotów maturalnych, lustracji i dekomunizacji oraz ogólnej koncepcji programu ratowania małych wiejskich szkół. Tak oto przedstawiał się wstęp do budowy edukacyjnej IV RP. Natomiast okres rządów lidera LPR – Romana Giertycha w sektorze oświaty był niezwykle kontrowersyjny, zapewne jeszcze bardziej aniżeli czas kiedy to sprawował władzę w MEiN jego poprzednik. Prasa bowiem donosiła między innymi o programie „Zero tolerancji dla przemocy w szkole”, zmianach dotyczących kanonu lektur i niesłychanej decyzji ogniskującej się wokół problematyki amnestii maturalnej. Co ciekawe w tym okresie nie poruszano już sprawy NIW - u, który chciał powołać resort zarządzany przez swojego poprzednika. Z kolei za czasów Ryszarda Legutki artykuły prasowe pokazywały jego chęć modyfikacji rewolucyjnego programu Giertycha, problematykę sporu o wliczanie stopnia z religii do średniej ocen oraz bardzo ogólnikową wizję przyszłych reform w omawianym sektorze. Na samym początku wyrażał także chęć udzielania wsparcia dla szkół ambitnych spełniających odpowiednie warunki takie jak jedno z radomskich liceów, które odwiedził. Nie

⁷³⁵ A. Grabek, *Szkoła jest zbyt liberalna...*, op. cit., s.6.

trudno się więc domyślić, że były to dwa pełne wrażeń dla środowisk oświatowych lata radykalnych zmian w omawianym obszarze.

4.2.6. Lata 2007 – 2011

Lata 2007 – 2011 to kolejny okres radykalnych zmian i pomysłów reform w polskim systemie edukacji. Za ich przeprowadzenie była odpowiedzialna minister edukacji Katarzyna Hall, która zasiadła na stanowisku szefa resortu po objęciu władzy przez Platformę Obywatelską w wyniku drugich już w historii III RP przyspieszonych wyborów parlamentarnych, które odbyły się w dniu 21 października 2007 roku. Dodać należy, że Katarzyna Hall była pierwszym po 1989 roku ministrem edukacji, który pełnił tę funkcję przez pełną kadencję parlamentu. Urzędowała bowiem w okresie od 16 listopada 2007 do 18 listopada 2011 roku⁷³⁶.

Pierwszym działaniem nowego ministra było zupełne odrzucenie propozycji zmian realizowanych przez poprzedników, w szczególności Romana Giertycha. Dowodem na to było całkowite zniesienie represyjnego programu „Zero tolerancji dla przemocy w szkole” i jednocześnie przyjęcie inicjatywy pod nazwą „Bezpieczna i przyjazna szkoła” na lata 2008 – 2013. Immanentną cechą przedsięwzięcia miało być budowanie klimatu współpracy, szacunku i zaufania pomiędzy rodzicami i uczniami a szkołą po to by uczyć wartości społecznych, alternatywnego zachowania i ważnych umiejętności życiowych potrzebnych nie tylko do realizacji określonych celów dydaktycznych lecz także do urzeczywistnienia oddziaływania wychowawczego nie opartego na przemocy i manipulacji. Celem zaś miało być uczynienie z uczniów ludzi odpowiedzialnych, otwartych na innych, potrafiących się efektywnie komunikować a co za tym idzie konstruktywnie rozwiązywać konflikty. Dla skutecznej realizacji tych priorytetów proponowano powołanie blisko miejsca zamieszkania, zwłaszcza na obszarach wiejskich i małomiasteczkowych szkolnych punktów konsultacyjnych dla rodziców i uczniów działających po cztery godziny dwa razy w tygodniu i w soboty. W nich pracowaliby psychologowie i pedagodzy, których rolą byłoby świadczenie pomocy w rozwiązywaniu problemów młodzieży. Jako drugi filar programu przewidywano organizowanie zajęć pozalekcyjnych, między innymi sportowych i artystycznych, adresowanych dla uczniów zdolnych, mających problemy z nauką i pochodzących z rodzin i środowisk patologicznych, zagrożonych wykluczeniem społecznym.

⁷³⁶ R. Nowakowska-Siuta, B. Śliwerski, *Racjonalność procesu kształcenia. Studium z polityki oświatowej i pedagogiki porównawczej* T1, Kraków 2015, s. 248.

Zajęcia te prowadziłyby gminne domy kultury, ośrodki zamiejscowe politechnik oraz tak zwane ogrody jordanowskie. Uzupełnienie inicjatywy miało stanowić zachowanie monitoringu wizyjnego w szkołach⁷³⁷.

Kolejną zmianą miało być szeroko rozumiane wyrównanie szans dostępu dzieci do edukacji poprzez upowszechnienie edukacji przedszkolnej i obniżenie wieku szkolnego. Projekt ten został przedstawiony przez ówczesną minister edukacji w czasie 22 posiedzenia Sejmu 17 września 2008 roku. Realizacja pierwszego komponentu miała polegać na zapewnieniu w latach 2009 – 2011 wszystkim dzieciom pięcioletnim prawa do bezpłatnej edukacji przedszkolnej poprzez uporządkowanie przepisów dotyczących możliwości tworzenia i funkcjonowania różnych form edukacji przedszkolnej oraz wprowadzenie obowiązkowego, rocznego przygotowania przedszkolnego dla dzieci 5-letnich. Chodziło o to, aby od 1 września 2009 omawiana kategoria dzieci miała p r a w o do rocznego przygotowania przedszkolnego. Zaś rok później, czyli od 1 września 2010 roku prawo to zmieniłoby się w o b o w i ą z e k realizacji przez dziecko tego przygotowania. Organem odpowiedzialnym za jego zorganizowanie, zwłaszcza jeśli chodzi o kwestię dojazdu do placówki w sytuacji, kiedy byłaby ona oddalona trzy i więcej kilometrów od miejsca zamieszkania rodziny dziecka byłaby gmina. Urzeczywistnienie drugiego komponentu sprowadzać się miało do doprowadzenia w niedalekiej przyszłości do sytuacji, w której wszystkie polskie dzieci rozpoczęłyby naukę w wieku sześciu lat w pierwszej klasie szkoły podstawowej. Proces wprowadzenia tej reformy byłby rozłożony na trzy lata szkolne (2009/2010, 2010/2011 oraz 2011/2012). Do września 2012 roku rodzice mieli posiadać zagwarantowane prawo wyboru w zakresie tego, czy posłać dziecko sześciolatnie do szkoły czy też do zerówki a następnie dopiero w wieku siedmiu lat do pierwszej klasy szkoły podstawowej. Dopiero od roku szkolnego 2012/2013 wprowadzony miał zostać obowiązek realizacji edukacji szkolnej przez dzieci sześciolatnie, które wcześniej byłyby zobligowane do konieczności odbycia rocznego przygotowania w przedszkolu już w wieku pięciu lat. Organy prowadzące szkoły miały zostać objęte specjalnym programem wspomagającym gminy w przygotowywaniu optymalnych warunków do spełniania przez dzieci i ich rodziny tego obowiązku pod nazwą: „Aktywizacja jednostek samorządu terytorialnego i organizacji

⁷³⁷ Rząd przyjął program „Bezpieczna i przyjazna szkoła”, „Gazeta Szkolna” 2008, nr 26, s. 5.

pozarządowych w działaniach związanych z zapewnieniem bezpiecznych warunków dzieciom rozpoczynającym naukę szkolną”⁷³⁸.

Niewątpliwie upowszechnienie edukacji przedszkolnej w Polsce poprzez uruchomienie oprócz tradycyjnych przedszkoli tak zwanych alternatywnych punktów przedszkolnych przede wszystkim na obszarach wiejskich miało na celu nie tylko poprawę dostępu dzieci do tego szczebla kształcenia, lecz również zwiększenie wskaźnika wychowania przedszkolnego Polski w świetle innych bardziej rozwiniętych krajów unijnych. W 2008 roku w naszym kraju odsetek dzieci objętych tą formą edukacji wynosił zaledwie 47%. Był on więc najniższy w całej UE⁷³⁹.

Według Katarzyny Hall fundamentalną misją wychowania przedszkolnego winno być osiągnięcie przez dziecko stanu gotowości szkolnej. W związku z tym zadaniem nauczycieli w tego typu placówkach byłoby zrealizowanie razem z dzieckiem diagnozy przedszkolnej polegającej na wykryciu jego braków np. w zakresie umiejętności funkcjonowania w grupie rówieśniczej czy umiejętności wymowy lub pisania po to, by poprzez odpowiednio zalecone ćwiczenia pracować nad nimi doprowadzając do wykreowania tejże gotowości w pełnym wymiarze. Chodziłoby więc o to, by dziecko bez niepotrzebnych stresów i stosownie do swojego wieku i możliwości mogło stosunkowo łagodnie przekroczyć próg szkolny. Nieodzowną pomocą w realizacji tego zamierzenia stanowić miało odpowiednie kształcenie, doksztalcenie i doskonalenie zawodowe nauczycieli oraz nowe programy nastawione na uwzględnianie indywidualnych potrzeb dzieci⁷⁴⁰.

Reforma oświaty miała również obejmować zmiany w programach nauczania/podstawach programowych. Najogólniej rzecz ujmując idea zmian miała sprowadzać się do zapewnienia spójności programowej i profilizacji ścieżek kształcenia oraz uwzględnienia nadrzędnej roli efektów kształcenia. Przez całe 6 do 7 lat edukacji (gimnazjum i szkoła ponadgimnazjalna) uczeń byłby wyposażany w wiedzę ogólną, która następnie byłaby pogłębiana w zakresie odpowiadającym indywidualnym potrzebom, zainteresowaniom

⁷³⁸I. Dzierżowska, *Edukacja skuteczna, przyjazna i nowoczesna – informacja rządu w czasie 22 posiedzenia Sejmu*. „Gazeta Szkolna” 2008, nr 22, s. 3. Należy zaznaczyć, że decyzja o obniżeniu wieku rozpoczęcia nauki w szkole wywołała znaczne kontrowersje w szczególności wśród rodziców, którzy domagali się stanu sprzed reformy, czyli pozostawienia konieczności rozpoczęcia obowiązków szkolnych od 7 roku życia dziecka i środowisk związkowych, które postulowały głównie zwiększenie finansowania przez państwo edukacji przedszkolnej w szczególności skupionych wokół ZNP. Aspekt ten zostanie omówiony w dalszej części niniejszego rozdziału w podpunktach dotyczących roli ruchów społecznych i rodziców w debacie społecznej dotyczącej kreowania odpowiedniej polityki edukacyjnej.

⁷³⁹ Ibidem, s. 3.

⁷⁴⁰ E. Jurkiewicz, *Sześciolatki idą do szkoły*. „Gazeta Szkolna” 2009, nr 17/18, s. 6.

i zdolnościom. Wspólny kanon wiedzy obejmowałby trzy lata gimnazjum i część czasu nauki w szkole ponadgimnazjalnej, celem omówienia wszystkich tematów wchodzących w zakres danego przedmiotu, np. historii, która kończyłaby się w trzeciej klasie gimnazjum na I wojnie światowej po to, by dalsze zagadnienia aż do współczesności przerabiać w szkole średniej. Ponadto w szkołach maturalnych (technikum, liceum) uczeń miałby kontynuować naukę w zakresie podstawowych przedmiotów zdawanych na egzaminie dojrzałości: języka polskiego, języków obcych i matematyki. Oprócz tego od drugiej klasy szkoły ponadgimnazjalnej młodzież zyskałaby prawo wyboru kilku przedmiotów (nawet spośród maturalnych), których uczyłaby się w systemie rozszerzonym w znacznie większym wymiarze godzin. Dziedziny pominięte byłyby również realizowane, tyle, że w okrojonej wersji w celu zapewnienia wszechstronnego rozwoju umysłowego młodzieży. Jeżeli, np. uczeń nie wybrałby historii tylko dyscypliny ścisłe, wówczas i tak miałby obowiązek realizacji kursu historia i społeczeństwo po to by zgłębiać wiedzę z zakresu historii powszechnej w ujęciu problemowym, w tym dziejów i losów Polski i Polaków. Jeśli zaś pominąłby przedmioty takiej jak: biologia, fizyka, chemia, geografia, musiałby odbyć kurs z zakresu przyrody przedstawiający syntezę wiedzy z nauk przyrodniczych. Zaletą proponowanego rozwiązania byłoby zapewnienie przyszłym absolwentom w zakresie każdego z wybranych przedmiotów możliwości osiągnięcia oczekiwanego poziomu wiedzy zgodnego z przyjętymi ministerialnymi założeniami. Tak więc absolwent gimnazjum miałby być przygotowany do podjęcia nauki na dalszym etapie kształcenia (nauka zawodu, kształcenie w szkole średniej technicznej maturalnej albo w ogólnokształcącej maturalnej). Z kolei absolwent szkoły średniej lub zawodowej winien być przygotowany do edukacji na studiach wyższych lub pracy zawodowej i kształcenia ustawicznego⁷⁴¹.

Uwzględnienie efektów kształcenia miało odnosić się do opracowania w języku wymagań zarówno celów kształcenia na poszczególnych etapach, jak i celów edukacji w zakresie poszczególnych przedmiotów. Oprócz wspomnianych założeń nakreślone rezultaty obejmowałyby również wiadomości i umiejętności, w tym umiejętności wysokiego poziomu np. rozumowanie w naukach ścisłych i przyrodniczych, za których kształtowanie byłby odpowiedzialny nauczyciel od każdego przedmiotu. Operacja ta umożliwiłaby zniesienie odrębnych standardów wymagań egzaminacyjnych, które dotychczas były przyczyną niejasności. Dodatkowym komponentem efektów kształcenia miało być kształtowanie

⁷⁴¹ MEN, *Podstawa programowa. Co warto wiedzieć o reformie programowej?*, „Gazeta Szkolna” 2009, nr 21/22 s. 16.

właściwych postaw uczniów opisanych w katalogach postaw odnoszących się do wszystkich przedmiotów z zamiarem realizacji przez nauczycieli misji wychowawczej⁷⁴².

Co ważne, omawiany typ zmian miał być wprowadzany stopniowo. Inaczej mówiąc chodziło o tak zwaną kroczącą reformę programową. W roku szkolnym 2009/2010 nowe podstawy miały zacząć obowiązywać w przedszkolach, pierwszych klasach szkół podstawowych oraz pierwszych klasach gimnazjów. W kolejnym roku reforma miała wchodzić do pierwszych i drugich klas szkół podstawowych i gimnazjów, itp. aż do ostatniego roku nauki w szkole średniej. W liceach ogólnokształcących i zasadniczych szkołach zawodowych zmiany miałyby się zakończyć w roku 2015, w technikach i liceach artystycznych w roku 2016 a w liceach uzupełniających na podbudowie zasadniczej szkoły zawodowej dopiero w 2017 roku. Do nowej podstawy programowej byłyby też odpowiednio dostosowywane egzaminy zewnętrzne, tj. sprawdzian po szkole podstawowej, egzamin po gimnazjum i matura⁷⁴³.

Uzupełnieniem reformy programowej miało być dostosowanie kształcenia do potrzeb uczniów o specjalnych potrzebach, zarówno tych o wysokich zdolnościach w określonej dziedzinie jak i tych sprawiających trudności w nauce. Pod koniec listopada 2010 roku na łamach *Gazety Szkolnej* ukazał się na ten temat artykuł poruszający temat sześciu rozporządzeń, jakie podpisała minister Hall w ramach tak zwanego pakietu poradnianego. Ów pakiet opisywał kształcenie uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi oraz zasady organizacji i udzielania pomocy psychologiczno-pedagogicznej. Rozporządzenia ogniskowały się wokół: 1) sprawy udzielania i organizacji pomocy psychologiczno-pedagogicznej w publicznych szkołach, przedszkolach i placówkach, 2) sprawy warunków organizowania kształcenia, wychowania i opieki dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnych i niedostosowanych społecznie w przedszkolach, szkołach i oddziałach ogólnodostępnych lub integracyjnych, 3) sprawy warunków organizowania kształcenia, wychowania i opieki dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnych oraz niedostosowanych społecznie w specjalnych przedszkolach, szkołach i oddziałach oraz ośrodkach, 4) rozporządzenie zmieniające w

⁷⁴² Ibidem, s. 16.

⁷⁴³ Ibidem, s. 15. Przedstawiona koncepcja zmian programowych została opisana w zarysie, to znaczy w tym miejscu pokazano jedynie ideę zmian podkreślaną przez prasę. Opis szczegółowej reformy podstaw programowych wprowadzanej za czasów koalicji PO-PSL i minister Katarzyny Hall od przedszkola do matury przy uwzględnieniu poszczególnych dyscyplin oraz zmian programowych w czasie sprawowania władzy przez poprzednie ekipy rządowe i wywodzących się z ich formacji ministrów edukacji zostanie dokonany w V rozdziale niniejszej rozprawy w paragrafie dotyczącym zmian programowych i instytucjonalnych w poszczególnych typach szkół.

sprawie warunków i sposobów oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych, 5) sprawy szczegółowych zasad działania poradni psychologiczno-pedagogicznych, w tym publicznych poradni specjalistycznych, 6) sprawy ramowego statutu publicznej poradni psychologiczno-pedagogicznej, w tym publicznej poradni specjalistycznej. Każde z nich podkreślało jak już wyżej wspomniano zasadę indywidualnego podejścia do dziecka potrzebującego wsparcia w rozwijaniu zdolności i zainteresowań, jak i zmuszonego do pokonywania trudności. Wsparcie to winno być udzielane we wszystkich placówkach oświatowych w ramach wyłonionego do tego celu specjalnego zespołu nauczycielskiego, stawiającego sobie za cel zdiagnozowanie zdolności lub trudności ucznia i udzielenie mu fachowej pomocy. Zaletą takiego zespołu, jak i nowej organizacji psychologiczno-pedagogicznej miało być objęcie pomocą wszystkich uczniów potrzebujących wsparcia, wysoki stopień zindywidualizowania pracy z każdym młodym człowiekiem oraz maksymalne wykorzystanie kompetencji kadry pedagogicznej przedszkola, szkoły lub innej placówki, do której dziecko uczęszcza. Istniałaby także możliwość wydłużenia w określonych przypadkach godziny lekcyjnej do sześćdziesięciu minut⁷⁴⁴.

Dodatkową składową omawianej problematyki miało być zobligowanie nauczycieli do prowadzenia tak zwanej „karty indywidualnych potrzeb ucznia”, na podstawie której nauczyciel rekomendowałby przydzielanie uczniowi dodatkowych godzin zajęć lub odpowiedniego wyposażenia. Rozwiązanie to miałoby doprowadzić do rezygnacji z limitów dotyczących odpowiedniej liczby osób w danej grupie cechujących się podobnym problemem, aby zajęcia mogły się odbyć. Zatem w nowym podejściu w razie potrzeby nawet pojedynczy uczeń zyskałby możliwość objęcia indywidualnym wsparciem pedagogicznym, również ten szczególnie uzdolniony⁷⁴⁵.

Proponowane rozwiązanie umożliwiać miało także rezygnację z mało efektywnych klas wyrównawczych na rzecz form wsparcia, o których decydowałby sam dyrektor placówki, mogąc skorzystać z godzin, jakie Karta Nauczyciela pozostawiała do jego dyspozycji (kwestia godzin karcianych). Zgodnie z jego decyzją godziny te mogłyby zostać

⁷⁴⁴ *Karta psychologiczna i specjalne potrzeby edukacyjne*. „Gazeta Szkolna” 2010, nr 48, s. 3.

⁷⁴⁵ *Ibidem*, s. 3.

wykorzystane przez nauczycieli do świadczenia różnych form pomocy przyczyniających się do wyrównywania szans edukacyjnych dzieci i młodzieży⁷⁴⁶.

Nowa pomoc psychologiczno-pedagogiczna miała podobnie jak reforma programowa stopniowo wchodzić na poszczególne szczeble struktury systemu oświaty. Do przedszkoli, gimnazjów i placówek, szkół podstawowych specjalnych i ponadgimnazjalnych od 1 września 2011 roku natomiast w powszechnych szkołach podstawowych i ponadgimnazjalnych od 1 września 2012 roku⁷⁴⁷.

Zmiany w polskiej polityce oświatowej miały się również zogniskować na reformach w zakresie kształcenia zawodowego. Celem tych zmian miało być dostosowanie omawianego sektora do potrzeb rynku pracy, idei Polskich i Europejskich Ram Kwalifikacji oraz zaleceń Parlamentu Europejskiego. Z owych idei miały wynikać opracowane treści dokumentów dotyczących strategii organizacji procesów kształcenia ustawicznego, czyli uczenia się przez całe życie, które wynika z głębokich i dynamicznych przemian cywilizacyjnych nierozzerwalnie związanych z rewolucją technologiczną i informatyczną, jaka ma miejsce w rozwiniętych krajach zachodnioeuropejskich i pozaeuropejskich. Wszystkie te przemiany, łącznie z tymi zachodzącymi na rynku pracy niejako wymuszają zmiany w zakresie omawianej problematyki. W związku z tym kształcenie zawodowe winno być elementem wspomnianej powyżej polityki edukacyjnej dającej możliwość edukacji ustawicznej. Założenia takiej polityki winny być skoncentrowane na tworzeniu warunków do uznawania efektów kształcenia się w formalnym/szkolnym i nieformalnym/pozaszkolnym (kształcenie, doksztalcenie poprzez między innymi udział w kursach czy warsztatach) trybie nauki, równorzędnego traktowania efektów kształcenia uzyskanych niezależnie od miejsca, czasu, sposobu i trybu nauki, określenia kwalifikacji jako formalnego wyniku procesu pracy i egzaminów, czyli potwierdzenia osiągnięcia kompetencji zgodnych z określonymi standardami oraz promowania idei uczenia się przez całe życie, w tym eksponowania wartości uczenia się w różnych okresach życia (dot. faz wzrostu, poszukiwań, wczesnej dojrzałości zawodowej, konsolidacji w wieku powyżej 65 roku życia i fazy identyfikacji nowych możliwości działania w formie selektywnego uczestnictwa, w tym uczenia się przez praktykę)⁷⁴⁸.

⁷⁴⁶ Ibidem, s. 3.

⁷⁴⁷ Ibidem, s. 3.

⁷⁴⁸ *Zmiany w edukacji zawodowej w kontekście europejskich i polskich ram kwalifikacji*, „Gazeta Szkolna” 2010, nr 44, s. 1 i 4.

Uzupełnieniem zmiany w opisywanym wycinku szkolnej rzeczywistości powinny być również nowoczesne koncepcje, procesy i modele, do których zaliczano: badanie rynku pracy w celu odpowiedzi na zapotrzebowanie pracodawców na kwalifikacje na najbliższą przyszłość, tworzenie i doskonalenie wewnątrzszkolnych systemów doradztwa zawodowego, kształtowanie umiejętności manipulacyjno-motorycznych w okresie edukacji przedzawodowej umożliwiających diagnozowanie sprawności w gimnazjum dającej młodzieży możliwość kształcenia się w szkołach zawodowych, organizowanie warunków tworzenia możliwości uczenia się poprzez realizację zadań zawodowych (kształcenie w systemie modułowym – zadaniowym, integrującym teorię i praktykę, zbliżającym proces kształcenia zawodowego do rzeczywistego procesu pracy i organizującego uczenie się w jednostkach modułowych), organizowanie kształcenia zdalnego poprzez stosowanie nowoczesnych metod pobierania informacji z Internetu podczas rozwiązywania konkretnych problemów, stosowanie metod projektowych w organizacji procesu uczenia się z zamiarem kształtowania umiejętności samodzielnego i grupowego rozwiązywania zadań, stosowanie procedur i zasad koncepcji konstruktywistycznej w procesie uczenia się – osiągania przez uczniów kolejnych kwalifikacji zawodowych, kształtowanie gotowości uczącego się do wielokrotnego zmieniania kwalifikacji zawodowych w zależności od potrzeb rynku pracy (zgodnie z zasadą wysokiej elastyczności i mobilności zawodowej), przygotowanie uczących się do tworzenia portfolio oraz przygotowanie nauczycieli kształcenia nauczycieli do wykonywania czynności wspierających procesy samodzielnego uczenia się⁷⁴⁹.

Pomijając szczegółowy wykaz wymienionych wyżej Ram Kwalifikacji i szczegółowe zalecenia Parlamentu Europejskiego należy jedynie zaznaczyć, iż głównym zamierzeniem proponowanych zmian miało być realizacja idei nowoczesnej kwalifikacji, w skład której winny wchodzić: po pierwsze, wiedza – rozumiana jako zbiór praktyk, faktów, zasad i teorii, w tym: wiedza deklaratywna dotycząca faktów i koncepcji, wiedza proceduralna obejmująca procedury, metody działania (wiedzieć jak?), wiedza faktograficzna i kontekstowa odpowiadająca na pytanie dlaczego? Po drugie, umiejętności jako zdolności do wykonywania zadań czyli rozwiązywania problemów, w tym: umiejętności kognitywne (myślenie logiczne, intuicyjne, kreatywne), umiejętności praktyczne (zręczność, sprawność, korzystanie z metod, materiałów, narzędzi i instrumentarium). Po trzecie, kompetencje stanowiące połączenie

⁷⁴⁹ Ibidem, s. 5.

wiedzy, umiejętności, wartości etycznych (zawodowych, osobistych, społecznych) oraz postaw i zachowań potrzebnych do życia w zmieniającym się środowisku⁷⁵⁰.

Jakie kroki z uwagi na powyższe wytyczne proponowało MEN? Otóż, wrześniowe wydanie *Gazety Szkolnej* z 2011 roku donosi o podpisaniu przez byłego prezydenta III RP Bronisława Komorowskiego ustawy z dnia 19 sierpnia 2011 roku o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw. Jej zasadniczym celem miało być zwiększenie efektywności i skuteczności systemu kształcenia zawodowego oraz dostosowanie go do rynku pracy poprzez zmodyfikowanie klasyfikacji zawodów szkolnictwa zawodowego z uwzględnieniem podziału zawodów na kwalifikacje oddzielnie potwierdzane w procesie kształcenia, wdrożenie zmodernizowanej podstawy programowej kształcenia w zawodach, dostosowanie struktury szkolnictwa do nowego modelu kształcenia zawodowego i ustawicznego, (ujednolicenie cyklu edukacyjnego w zasadniczej szkole zawodowej na rzecz kształcenia trzyletniego, konsolidacja edukacji zawodowej i ustawicznej w centrach kształcenia zawodowego i ustawicznego, umożliwienie osobom dorosłym nabywania kwalifikacji zawodowych w formach kursowych), ujednolicenie systemów egzaminów potwierdzających kwalifikacje zawodowe i otwarcie go na efekty uczenia się formalnego i nieformalnego oraz włączenie szkół prowadzących kształcenie zawodowe w system kształcenia ustawicznego⁷⁵¹.

Typowe *novum* w ustawie stanowić miało kilka spraw. Pierwsza z nich dotyczyła zmiany zasad przeprowadzania egzaminów zawodowych. Chodziło o to, aby proceder zdobywania dyplomu potwierdzającego kompetencje odbywał się etapami, tzn. uczeń składałby egzaminy z pojedynczych kwalifikacji otrzymując odpowiednie certyfikaty. Po ich zaliczeniu otrzymywałby dyplom ukończenia danej szkoły. Zatem proponowano całkowitą rezygnację z przeprowadzania egzaminów zawodowych na koniec nauki z całości materiału, jak to miało miejsce dotychczas. Druga kwestia odnosiła się z kolei do powiązania nauki w technikach i zasadniczych szkołach zawodowych z nauką w gimnazjach. Przewidywano więc, że treści programowe będą wspólne dla pierwszych klas wyżej wymienionych typów szkół oraz liceum ogólnokształcącego, co miało doprowadzić do sytuacji, w której absolwenci zreformowanej zawodówki mogliby kontynuować naukę np. w liceach ogólnokształcących dla dorosłych od razu od II klasy. Po trzecie, proponowano łączenie szkół zawodowych w centra kształcenia zawodowego i ustawicznego oraz co ciekawe likwidację liceum

⁷⁵⁰ Ibidem, s. 4 – 5.

⁷⁵¹ *Katechizm kształcenia zawodowego*, „Gazeta Szkolna” 2011, nr 39/40, s. 3.

uzupełniającego, technikum uzupełniającego oraz dziecka reformy edukacji z 1999 roku – liceum profilowanego. Znowelizowana w większości ustawa miała wejść w życie wraz z dniem 1 września 2012 roku⁷⁵².

Bardzo pozytywnie zmiany w ustawie o systemie oświaty koncentrujące się na reformowaniu omawianego typu szkolnictwa oceniała ekspert Business Centre Club Dominika Stankiewicz. W jednym z wydań *Gazety* doceniając ukłon ministerstwa w kierunku pracodawców stwierdziła, że (...), „*Również powrót do kształcenia zawodowego postrzegamy jako bardzo dobre posunięcie, o które środowisko pracodawców od lat zabiegało. Zawody zdobywane w tym systemie są obecnie najbardziej poszukiwanymi i deficytowymi zawodami na rynku pracy. Ponad 20 lat temu praktycznie zrezygnowano z tej formy kształcenia. To na pracodawcy spoczywał obowiązek wykształcenia kadry w zawodach spawacza, czy cieśli, a także innych specjalistów. Dzięki powrotowi do nauczania zawodowego jest szansa na to, by rynek pracy w najbliższych latach został zasilony pracownikami przynajmniej z wiedzą podstawową*”⁷⁵³.

Jednym z ostatnich ciekawych pomysłów poprawy funkcjonowania systemu edukacji za czasów Katarzyny Hall miało być zreformowanie zarządzania oświatą, a dokładniej nadzoru pedagogicznego. Zmiany polegałyby na optymalizowaniu jakości zarządzania w polskich szkołach. Z uwagi na to ewaluacja i kontrola zewnętrzna w szkołach i placówkach, nad którymi dotychczas pieczę sprawował kurator oświaty miałyby zostać powierzona jednostkom zajmującym się przede wszystkim profesjonalnym badaniem jakości pracy szkół. Powstałyby ona na bazie zasobów kadrowych Centralnej i Okręgowych Komisji Egzaminacyjnych. CKE zostałaby przekształcona w Krajowy Ośrodek Jakości Edukacji – KOJE, którego kompetencje i zadania koncentrowałyby się wokół przygotowywania i organizacji egzaminów zewnętrznych oraz nadzoru pedagogicznego. OKE z kolei zostałaby przekształcone w Regionalne Ośrodki Jakości Edukacji – ROJE. Ich rola sprowadzałaby się do świadczenia pomocy KOJ-om w opisanej powyżej problematyce (w przyszłości zyskać one miały rolę wiodącą w organizacji egzaminów), przy czym w skład ROJ-ów wchodziłoby wszyscy zatrudnieni dotychczas w kuratoriach oświaty pracownicy i specjaliści, albowiem na planowanych szesnaście takich ośrodków blisko połowa z nich powstałaby również na bazie

⁷⁵² Ibidem, s. 3.

⁷⁵³ D. Stankiewicz, *Projekt ustawy o systemie oświaty to krok w dobrym kierunku*, „Gazeta Szkolna” 2011, nr 13/14, s. 3.

dotychczasowych kuratoriów oświaty. Drugim zadaniem regionalnych instytucji byłoby też ustalanie i udostępnianie opinii publicznej rzetelnej informacji o jakości pracy szkół⁷⁵⁴.

Aby pozytywnie wywiązać się z tej misji KOJE skupiałby wizytatorów, którzy jako nowocześni inspektorzy jakości edukacji delegowani byłiby do szkół i w nich pracując badaliby jakość ich pracy w oparciu o jednolite wystandaryzowane kryteria. Następnie sporządzaliby specjalne raporty, które publikowałiby na stronach internetowych. Natomiast w ROJ-ach zostaliby zatrudnieni oprócz kuratorów Regionalni Inspektorzy Jakości Edukacji, którzy mieliby odpowiednich zastępców (współpracujących z innymi tego typu placówkami w pozostałych częściach kraju) odpowiedzialnymi za organizację na terenie swojego województwa egzaminów zewnętrznych oraz koordynowanie zadań nadzoru pedagogicznego. Liczba zastępców byłaby uzależniona od liczby szkół w danym regionie (od jednego do trzech). Miejscem ich pracy byłyby delegatury albo oddziały zamiejscowe obecnych kuratoriów oświaty. Jeśli zaś chodzi o pozostałą część zadań, realizowanych dotychczas przez kuratoria zostałyby one przejęte przez samorządy województwa⁷⁵⁵.

Zaletą takiego rozwiązania miało być zagwarantowanie stabilności egzaminów zewnętrznych, umożliwienie zorganizowania nadzoru pedagogicznego na nowych zasadach, który to nadzór z kolei cechowałby się ujednoliceniem na terenie całego kraju informacji o ocenie pracy szkół. Byłyby one dostępne dla społeczności szkolnej od rodziców i uczniów po dyrektorów placówek. Informacje te przyczyniać się miały do poprawy przez władze lokalne i centralne ogólnej polityki oświatowej⁷⁵⁶.

Dodatkowymi podmiotami nastawionymi w swoim działaniu na kompleksowe wspomaganie szkół byłyby Lokalne Centra Rozwoju Edukacji połączone w ogólnopolską sieć. Do 2016 roku w każdym powiecie miałyby działać już taka placówka. Przewidywano, że powstaną one z połączenia kompetencji poradni psychologiczno-pedagogicznej, placówki doskonalenia nauczycieli i biblioteki pedagogicznej. Miały być finansowane z budżetu państwa (z subwencji oświatowej w sposób proporcjonalny do liczby obejmowanych opieką szkół i uczniów) i prowadzone przez wszystkie jednostki samorządu terytorialnego oraz organy niepubliczne. Szkoły zostałyby zobligowane do dokonania wyboru takiego centrum,

⁷⁵⁴ *Minister Hall przed Sejmową Komisją Edukacji, Nauki i Młodzieży. Zamiast kuratoriów – 16 ośrodków regionalnych jakości edukacji*, „Gazeta Szkolna” 2011, nr 7/8, s. 3.

⁷⁵⁵ *Ibidem*, s. 3.

⁷⁵⁶ *Ibidem*, s. 3.

które sprawowałyby nad nią opiekę podpisując specjalny kontrakt określający obszary standardowej pomocy jak i zasady szczegółowego wspomagania w danym roku szkolnym⁷⁵⁷.

Polski system oświatowy miał także zostać otwarty na świat. Dlatego też chciano powołać Ośrodki Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą. Byłyby one w imieniu MEN upoważnione do zakładania i prowadzenia szkół kształcących polskie dzieci przebywające poza granicami kraju. Chodziłoby o szkoły uzupełniające przy przedstawicielstwach dyplomatycznych, urzędach konsularnych i przedstawicielstwach wojskowych, szkoły na terenie kraju prowadzące kształcenie na odległość i ośrodki polskiej edukacji jako placówki metodyczne, mające siedzibę za granicą, prowadzące wsparcie metodyczne dla nauczycieli polskich szkół uzupełniających a także dla nauczycieli prowadzących nauczanie języka polskiego i innych przedmiotów w języku polskim przez zarejestrowane za granicą organizacje społeczne oraz w szkołach w zamiejscowym systemie oświaty. Ośrodki te gromadziłyby też i udostępniały pomoce dydaktyczne nauczycielom po to, by mogli oni działać na rzecz promocji języka polskiego⁷⁵⁸.

Jak się zatem okazało artykuły prasowe pokazujące plany i pomysły reformy oświaty III RP za czasów Katarzyny Hall wskazywały na ponowny skrajny zwrot w przebudowie omawianego obszaru w stosunku do poprzedniej ekipy, zwłaszcza do koncepcji proponowanych przez byłego ministra wywodzącego się z LPR – Romana Giertycha, ale nie tylko, bo również propozycji wysuwanych przez Michała Seweryńskiego i Ryszarda Legutkę z PiS-u zakładały znaczną odmiennność od koncepcji proponowanych przez Platformę Obywatelską. Za czasów tej ostatniej opcji politycznej wysuwane zmiany w resorcie oświaty praktycznie rzecz biorąc w każdej z ważniejszych dziedzin miały za cel dostosowanie tego sektora do potrzeb społeczeństwa, a w szczególności rodziców i uczniów zarówno w obszarze dydaktyki jak i wychowania oczywiście w sposób nierepresyjny tylko nastawiony na wspomaganie rozwoju i uwzględnianie indywidualnych potrzeb edukacyjnych. Miała temu służyć reforma podstaw programowych, wprowadzenie nowych zasad pomocy psychologiczno-pedagogicznej oraz programu „Bezpieczna i przyjazna szkoła”. Z kolei obniżenie wieku szkolnego i upowszechnienie edukacji przedszkolnej miało stanowić krok do wyrównywania szans dostępu dzieci do edukacji i przygotowanie ich poprzez przeprowadzenie diagnozy przedszkolnej do stanu gotowości podjęcia nauki w szkole. Celem

⁷⁵⁷ Zakres zmian proponowanych w projekcie Ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw – opis projektu MEN z 9 marca 2011 roku, „Gazeta Szkolna” 2011, nr 11/12, s. 5.

⁷⁵⁸ Ibidem, s. 5.

zaś reformy kształcenia zawodowego miało być dostosowanie tego szkolnictwa do potrzeb rynku pracy i pracodawców w świetle polskich i europejskich ram kwalifikacji, wynikających z coraz bardziej dynamicznego postępu cywilizacyjnego i rewolucji technologicznej. Zmiany w zarządzaniu oświatą, w tym w nadzorze pedagogicznym miały zamiar ogólnie rzecz biorąc doprowadzić do poprawy jakości funkcjonowania szkół. Analizując powyższe artykuły prasowe można pokusić się o tezę, iż celem Katarzyny Hall po latach przerwy spowodowanej rządami koalicji SLD-UP oraz PiS –LPR było szeroko rozumiane kontynuowanie głośnej reformy oświaty z 1999 roku zapoczątkowanej przez Handke z koalicji AWS-UW. A wszystko to po to, by dostosować polski system oświaty do wymogów unijnych, które między innymi zakładały budowę nowoczesnego społeczeństwa opartego na wiedzy.

Podsumowując rolę mediów (prasy) w debacie społecznej kreującej model polskiej oświaty należy wysunąć jeden istotny, będący kwintesencją wniosek. Mianowicie, od 1989 roku aż praktycznie rzecz biorąc do czasów współczesnych w polskim parlamencie brakuje jednego kierunku reform systemu oświaty. Każda ekipa będąca przy władzy wprowadza (przynajmniej tak się działo do 2011 roku) zmiany po swojemu kierując się zupełnie innymi przesłankami i celami. To właśnie pokazują poszczególne artykuły prasowe. Mało tego, rządzący zapomnieli o tym, iż opisywana dziedzina powinna żyć swoim życiem, co oznacza, że należałoby ją uwolnić spod kurateli państwa, pod którą to „opieką” znajdowała się ona przez cały okres PRL-u. A tymczasem kolejne ekipy rządzące w III RP chciały po prostu podporządkować tę dziedzinę polityce władz a nie uczynić ją zupełnie samorządną, czyli niezależną. Ponadto nikt z rządzących nie ustalił tak zwanych celów ponad podziałami, które winny być realizowane niezależnie od tego, która opcja (neoliberalna, lewicowa, chadecka, konserwatywna czy narodowo-katolicka) była u władzy, pomimo tego, iż Polska chcąc na przestrzeni ostatnich dwóch dekad znaleźć się w strukturach UE musiała dostosować swoją politykę społeczną, w tym oświatową i gospodarczą do tych wymogów. W prawdzie głośne przemiany z 1999 roku oraz te realizowane w latach 2007 - 2011 podkreślały potrzebę upodmiotowienia wszystkich uczestników edukacji, lecz analizując artykuły odnosi się wrażenie, że polskie władze, nawet liberalne „wiedzą lepiej” jaki model polityki edukacyjnej jest dla obywatela dobry. Za przykład może tu służyć kontrowersyjna decyzja o obniżeniu wieku szkolnego i upowszechnieniu edukacji przedszkolnej. Sytuacja ta z pewnością powodowała chaos i niepokój w społeczeństwie, zwłaszcza wśród rodziców i nauczycieli, którzy co rusz musieli razem z młodzieżą realizować inne założenia. Oczywiście prasa donosiła też o kontrowersyjnych posunięciach, które nawet łamały prawo. Czytelnik zapewne

wie za czasów jakiego ministra – wprowadzono amnestie maturalną. Ale o tym aż żal wspominać. Jedno jest pewne każdy wstrząs powodowany zmianą rządu nawet co planowane cztery lata oznaczał burzenie tego co się dotychczas w sektorze edukacji stworzyło i budowę wszystkiego od początku.

4.3. Rola ruchów społecznych

Do najbardziej priorytetowych ruchów społecznych, które po 1989 roku wpływały na kształt polityki oświatowej w III RP można zaliczyć Związek Nauczycielstwa Polskiego (ZNP), Krajową Sekcję Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” (KSO i W NSZZ „S”) oraz Społeczne Towarzystwo Oświatowe (STO).

4.3.1. Związek Nauczycielstwa Polskiego

Najbardziej popularną, aktywną i zarazem najszerzej oddziałującą w opisywanym obszarze organizacją społeczną o charakterze związkowym był i niewątpliwie jest do dnia dzisiejszego Związek Nauczycielstwa Polskiego⁷⁵⁹. Od początku swojego istnienia stał on

⁷⁵⁹ Związek Nauczycielstwa Polskiego (ZNP) jest kontynuatorem działalności programowej nauczycielskiego ruchu związkowego, który został utworzony na zjeździe nauczycieli ludowych w Królestwie Polskim w Pilaszowie pod Łowiczem 1 października 1905 roku. Za datę powstania organizacji uważa się 7 lipca 1930 roku, kiedy to na XI Jubileuszowym Zjeździe Delegatów w Krakowie doszło do wydania i podpisania uchwały w myśl której miało dojść do połączenia Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych (ZPNP) i Związku Zawodowego Nauczycieli Polskich Szkół Średnich (ZZNPSS) w jeden organ związkowy. Na wspomnianym zjeździe zdecydowano o utworzeniu w strukturach Związku samodzielnej Sekcji Nauczycieli Szkół Średnich. ZNP jako legalna organizacja rozpoczęła działalność od czasu uchwały podjętej na XII Zjeździe ZZNPSS w Warszawie w dniach 7 – 8 grudnia 1930 roku. W 1932 roku z inicjatywy Związku powstał Instytut Pedagogiczny ZNP – czyli pierwsza akademicka uczelnia wyższa dla nauczycieli, która tuż przed wybuchem II wojny światowej uzyskał takie same prawa jak Państwowy Instytut Nauczycielski oraz Dom Nauczyciela, w którym znalazła się drukarnia, wydawnictwo i archiwum słynnych czasopism jak: „Głos, Nauczycielski”, „Płomyk”, „Płomyczek” i „Ilustracja Szkolna”, („Głos Nauczycielski” jest najbardziej popularnym organem prasowym Związku wydawanym po dziś dzień), pomieszczenie dla lekarza, pokoje dla sekcji oświaty pozaszkolnej, wychowania fizycznego, robót ręcznych i rysunku, poradni psychologiczno-pedagogicznej, biblioteki, czytelnicy, sekcji muzycznej i prób chóralskich. W rok później rozpoczęto budowę Instytutu Wydawniczego „Nasza Księgarnia”, przy ulicy Smulikowskiego 4. W czasie wojny ZNP wskutek zdelegalizowania przez okupanta niemieckiego przekształcał się w Tajną Organizację Nauczycielską (TON), której misją sprowadzała się do organizowania tajnego nauczania, pomocy dla nauczycieli i ochrony inteligencji przed aresztowaniami, pomocy osadzonym w obozach koncentracyjnych i więzieniach, budowy struktur i organizacji pomocy na terenie Generalnej Guberni, oddziaływaniu na terenach zajętych przez II Rzeszę (Pomorze, Śląsk), współpracy z Delegaturą Rządu na Kraj, Związkiem Walki Zbrojnej i Komendą Główną Armii Krajowej. W Okresie PRL działalność organizacji skoncentrowała się na ponownym przekształceniu TON-u w ZNP, na co otrzymał zgodę rządu ale za cenę poszerzenia kierownictwa o przedstawicieli Polskiej Partii Robotniczej (rok 1945), co dawało Związkowi możliwość przywrócenia normalnego funkcjonowania, przedstawieniu idei utworzenia Karty Nauczyciela na światowej konferencji w Paryżu (rok 1946), krytyce warunków pracy nauczycieli i polityki edukacyjnej państwa wyrażonej podczas obchodów jubileuszu 50-lecia ZNP (rok 1950), proklamowaniu Międzynarodowej Karty Nauczyciela w ramach Komitetu Porozumiewawczego trzech międzynarodowych federacji związków nauczycielskich (rok 1954), ustanowieniu podczas Światowej Konferencji Nauczycielskiej Międzynarodowego Dnia Karty Nauczyciela obchodzony 5 października jako Międzynarodowy Dzień Nauczyciela (rok 1957), braniu

w obronie powszechnie dostępnego, egalitarnego, bezpłatnego szkolnictwa dla wszystkich. Walczył też o polepszenie warunków pracy i płacy nauczycieli. Jeśli chodzi o okres III RP ważnym wydarzeniem na początku transformacji ustrojowej i społeczno-gospodarczej były obrady Okrągłego Stołu przed czerwcowymi wyborami 1989 roku. ZNP rzecz jasna brał w nich udział. W szczególności tak zwany Podzespół ds. Nauki, Oświaty i Postępu Technicznego, który wchodził w skład zespołu ds. gospodarki polityki społecznej. W komórce tej zasiadali przedstawiciele strony koalicyjno-rządowej z grupą OPZZ i siedmioosobowym składem ZNP oraz opozycyjno-solidarnościowej. Współprzewodniczącymi podzespołu byli kolejno: Jan Zaciura – wiceprezes Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego, ówczesny minister edukacji – Jacek Fisiak oraz prof. Henryk Samsonowicz – pierwszy minister edukacji narodowej III RP. Bardzo istotną rolę w ustaleniach odegrali też szeregowi reprezentanci ZNP, tacy jak: Stanisław Koperski, Wit Majewski, Zbigniew Cierpka, Barbara Rychlik, Jerzy Surman i Czesław Szczegielniak. Stronę opozycyjną zaś reprezentowali natomiast przedstawiciele „Solidarności” i Episkopatu Polski. Omawiany podzespół zajął w owym czasie stanowisko dotyczące kwestii przyszłej polityki oświatowej w zakresie kilku głównych obszarów: ogólnych wytycznych dotyczących wprowadzanych zmian, zabezpieczenia finansowania i

udziału w akcji „1000 szkół na 1000-lecie państwa polskiego”, czego zwieńczeniem był udział w otwarciu tysięcznej szkoły na warszawskiej Woli w 1965 roku, przyjęciu w 1972 roku Karty Praw i Obowiązków Nauczyciela, sporządzeniu 17 listopada 1980 roku wraz z Komisją Resortowo-Wojewódzką i przedstawicielami „Solidarności” protokołu ustaleń dotyczących głównie ustanowienia Karty Nauczyciela i niezastąpienia jej układem zbiorowym, zastąpieniu w 1982 roku ustawą Karta Nauczyciela dotychczasowej Karty Praw i Obowiązków Nauczyciela, wznowieniu działalności po stanie wojennym 5 sierpnia 1983 roku po zarejestrowaniu statutu przez Sąd Wojewódzki w Warszawie, wreszcie udziale w obradach Okrągłego Stołu w dniach 6 lutego – 5 kwietnia 1989 roku, efektem których były wypracowane porozumienia Podzespołu Oświaty, Szkolnictwa Wyższego i Postępu Technicznego dotyczące podstaw reformy edukacji przeprowadzanej w okresie transformacji ustrojowej. W Okresie III RP Prace ZNP polegały na monitorowaniu postępowania władz w zakresie reform oświatowych i wyrażaniu sprzeciwu wobec posunięć parlamentarzystów zmierzających do marginalizacji systemu edukacyjnego w Polsce. Uchwałami, stanowiskami Zarządu Głównego publikowanymi na krajowych zjazdach delegatów, niekiedy protestami wyrażającymi się w postaci organizowanych strajków, demonstracji, czy Marszów Milczenia (jak chociażby ten z 12 grudnia 1991 roku, wyrażano najogólniej rzecz ujmując sprzeciw wobec polityki kolejnych ekip rządzących, które stopniowo ograniczały nakłady na oświatę, lub prowadziły nieprzemyślane pośpieszne reformy (dot. tej z 1999 roku, lub za czasów Romana Giertycha, czy Katarzyny Hall) z pominięciem spraw związanych z godnym pod względem finansowym, materialnym, socjalnym życiem nauczycieli, czy zapewnienia dzieciom i młodzieży równych szans w dostępie do powszechnej, bezpłatnej i publicznej edukacji. Nie popierano tym samym urynkwienia omawianego sektora (szkolnictwa wyższego i nauki również). Należy zaznaczyć, że ZNP od początku swojego istnienia aż do dziś ma lewicowe zabarwienie ideologiczne, toteż występuje w obronie powyżej zasygnalizowanych aspektów. Mało tego. Przed przyspieszonymi wyborami parlamentarnymi w 1993 roku dążył także do wprowadzenia swoich przedstawicieli do parlamentu. Silnie też identyfikuje i współpracuje głównie z reprezentantami Sojuszu Lewicy Demokratycznej (SLD). Prezesem Zarządu Głównego ZNP jest od wielu lat popularny i zasłużony w działalności dla tej organizacji Sławomir Broniarz. Na temat powstania oraz ogólnego kalendarium działalności Związku zob. S. Ośko, *Związek Nauczycielstwa Polskiego w służbie szkoły i nauczycieli*, Radom 2014, oraz: S. Broniarz, *110 lat ZNP. Od 110 lat staramy się wpływać na kształt polskiej edukacji*. Dodatek przygotowany na podstawie folderu „110 lat związku Nauczycielstwa Polskiego” wydane przez ZNP. „Głos Nauczycielski” 2014, nr 3, s. 1 – 3.

bazy materialnej, profilu wychowawczego szkoły, uspołecznienia szkoły i zarządzania oświatą. W zakresie pierwszego paragrafu zwracano uwagę na potrzebę gruntownej przebudowy systemu oświaty w Polsce, całościowy i globalny charakter wprowadzanych zmian oraz podkreślano konieczność dokonania do końca 1991 roku zmiany ustawy o systemie oświaty (zmiany ustawy o rozwoju oświaty i wychowania z dnia 15 lipca 1961 roku). Nowa ustawa miałaby regulować całość spraw związanych z systemem oświatowym zgodnie z kierunkiem transformacji społeczno-gospodarczej i politycznej jaki zaczynał się dokonywać w niepodległej Polsce zgodnym z duchem demokracji i pluralizmu. Kładziono również nacisk na potrzebę dbałości władz każdego szczebla i społeczeństwa o likwidację zbędnych różnic między szkolnictwem wiejskim i miejskim a także apelowano o pomoc w rozwiązywaniu trudnych problemów szkolnictwa w okresie nadchodzących przemian⁷⁶⁰.

W obszarze zabezpieczenia materialnego i finansowego zwracano uwagę na konieczność zwiększenia nakładów budżetowych na oświatę do wysokości 7% PKB, w tym przeznaczenia znacznych środków na podwyższenie uposażenia nauczycieli, zwiększenia kompetencji dyrektora w zakresie decyzji dotyczących stosowania widełkowego lub równego systemu płac, zmiany w prawie podatkowym tak, by szkolnictwo mogło być finansowane również ze źródeł pozabudżetowych, w tym ze strony osób prywatnych chcących przekazywać darowizny, które z tego powodu byłyby uprawnione do ulg podatkowych, tworzenia warunków dla powstawania fundacji wspomagających oświatę, zawarcia układu zbiorowego z pracownikami niepedagogicznymi aby wyrównać im wysokość wynagrodzenia w stosunku do pozostałych grup pracowniczych w przemyśle oraz zwiększenia udziału zakładów pracy w finansowaniu szkolnictwa zawodowego⁷⁶¹.

Profil wychowawczy szkoły miał opierać się o zasady Konstytucji i Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, powierzenie instytucjonalnego wpływu partii politycznych na proces kształcenia i wychowania wyłącznie organom przedstawicielskim państwa (Sejmu i rad narodowych), uprawnienia nauczycieli do korzystania z materiałów i pomocy dydaktycznych pozaministerialnych ale nie naruszających podstawowych ustaleń kierunku wychowawczego szkoły, nadanie prawa każdemu placówkom do tworzenia własnych obrzędów, zwyczajów i obchodów uroczystości i rezygnację Ministerstwa Edukacji

⁷⁶⁰ *Stanowisko podzespołu ds. oświaty, nauki i postępu technicznego „okrągłego stołu”*, w: Ustalenia Podzespołu ds. Oświaty, Szkolnictwa Wyższego, Nauki i Postępu Technicznego, Warszawa, marzec 1989 r, s. 3. Zbiory Archiwum ZG ZNP.

⁷⁶¹ *Ibidem*, s. 4.

Narodowej z obowiązkowego dla uczniów egzaminu dojrzałości, którego koncepcja byłaby analizowana podczas tworzenia reformy programowej⁷⁶².

W zakresie uspołecznienia placówek oświatowych ustalono, iż: proces ten winien prowadzić do usamorządowienia nauczycieli, uczniów i rodziców zarówno w szkołach publicznych, jak i niepublicznych, należy zwiększyć uprawnienia nauczycieli i rad pedagogicznych oraz wzmocnić kompetencje dyrektora w stosunku do administracji oświatowej (zapisy te byłyby uregulowane w odpowiednim dokumencie ministerialnym w terminie do 1 września 1989 roku), dyrektor placówki winien być wybierany w drodze konkursu merytorycznego organizowanego przez organy prowadzące i prowadzonego przez komisje konkursowe, w skład których wchodziłoby przedstawiciele organu nadzorującego placówkę, rady pedagogicznej i komitetu rodzicielskiego, zakładanie szkół i placówek niepublicznych wszystkich szczebli winno odbywać się na drodze rejestracji, której zasady winny być spisane w nowej ustawie o systemie oświaty, do 1 września 1989 roku należy stworzyć formalno-prawne podstawy powoływania klas autorskich, należy wypracować w środowisku nauczycieli zespół powinności etycznych i dbać o powołanie nowych instytucji zajmujących się podnoszeniem kompetencji i kultury pracy tej grupy zawodowej, zwiększyć autonomię komisji dyscyplinarnych i możliwości obrony nauczycieli⁷⁶³.

Co do reformy systemu zarządzania oświatą domagano się zwiększenia zakresu uprawnień placówek oświatowych w sprawach kadrowych, finansowych i organizacyjnych, oddzielenia systemu doradztwa i doskonalenia nauczycieli od systemu kontroli i oceny, doprowadzenia do stworzenia skutecznego systemu kształcenia nauczycieli, by mogli oni na bieżąco aktualizować wiedzę i doskonalić swój warsztat pracy, odejścia od oceny pracy nauczycieli w oparciu o ich przekonania ideologiczne, polityczne i religijne, co miało zostać zapisane w mającym obowiązywać od 1 września 1989 roku rozporządzeniu dotyczącym trybu i zasad oceny pracy nauczyciela oraz znowelizowanej w przyszłości Karcie Nauczyciela, ułatwienia osobom dorosłym możliwości realizacji kształcenia ustawicznego w szczególności dla potrzeb gospodarki oraz kontynuacji działania w celu pozytywnego rozpatrywania postulatów dotyczących rozwoju szkolnictwa dla mniejszości narodowych i etnicznych zgodnie z zarządzeniem Nr 67 MEN z 21 grudnia 1988 roku⁷⁶⁴.

⁷⁶² Ibidem, s. 5.

⁷⁶³ Ibidem, s. 6.

⁷⁶⁴ Ibidem, s. 6 – 7.

Ważnym ustaleniem w pracach Podzespołu były tak zwane jednostronne oświadczenia wygłoszone przez ZNP, stronę koalicyjno-rządową i solidarnościowo-opozycyjną. ZNP oświadczyło, że nawiązuje do ponad osiemdziesięcioletniej tradycji i z w niej widzi źródło i inspirację do określenia swojego oblicza ideowego opierającego się o głoszone postulaty wychowania w duchu patriotyzmu, demokracji, tolerancji i poszanowania godności człowieka. Dlatego też przeciwstawił się wszelkiej dyskryminacji a co za tym idzie represjonowaniu ludzi za poglądy. Domagał się respektowania prawa do prezentowania indywidualnych przekonań i całkowitej swobody twórczości. Twierdził, że cele te mogą zostać osiągnięte jedynie w wyniku zapewnienia pełnej niezależności Związku od władz administracyjnych i politycznych. Strona koalicyjno-rządowa obiecała doprowadzić do respektowania przez państwowy system oświatowy zasad humanizmu i dobra człowieka, pracy, sprawiedliwości społecznej (równość szans w dostępie do edukacji bez względu na status ekonomiczny, pochodzenie i miejsce zamieszkania ucznia), demokracji, praw człowieka i obywatela, patriotyzmu i internacjonalizmu wyrażającego się w solidarnej więzi z siłami postępu i demokracji oraz w poszanowaniu praw i odrębności innych państw i narodów. Strona solidarnościowo-opozycyjna zauważyła iż wyżej nadmienione wartości prezentowane przez koalicję są wspólnym dorobkiem całej ludzkości i lewica nie może sobie do nich uzurpować wyłącznego prawa. Ponadto wiele z nich, jeżeli nie większość nie była w okresie PRL stosowana. Dlatego też postulowano zastosowanie ich w prawie oświatowym oraz w programach nauczania⁷⁶⁵.

Jakie dokonania w zakresie debaty nad kształtem oświaty w niepodległej Polsce miał ZNP do czasów wielkiej reformy Handkego z 1999 roku? Po pierwsze sprzeciwił się zjawisku likwidacji przedszkoli. Dowodem na to było podjęcie działań zmierzających do rozeznania sytuacji w zakresie wychowania przedszkolnego na terenie całego kraju poprzez swoje ogniwa, co miało doprowadzić do sformułowania wstępnego stanowiska przez Krajową Sekcję Wychowania Przedszkolnego, które oscylowało wokół pilnego podjęcia prac zmierzających do nowelizacji ustawy z 8 marca 1990 roku o samorządzie terytorialnym, ustawy z 17 maja 1990 roku o podziale zadań i kompetencji określonych w ustawach szczegółowych pomiędzy organy gminy a organy administracji rządowej oraz o zmianie niektórych innych ustaw oraz ustawy z 14 grudnia 1990 roku o dochodach gmin i zasadach ich subwencjonowania w 1991 roku oraz o zmianie ustawy o samorządzie terytorialnym, mającym na celu zahamowanie szybkiego procesu likwidacji przedszkoli. Zdaniem ZNP

⁷⁶⁵ Ibidem, s. 10-11.

powodem tych działań był fakt, iż w owym czasie samorządy terytorialne nie były w ogóle przygotowane do przejmowania przedszkoli, stąd zjawiskiem masowym stała się ich likwidacja z powodu zbyt wysokich kosztów i ograniczonej pomocy finansowej państwa⁷⁶⁶.

Odpowiedzią na nasilający się kryzys w oświacie spowodowany transformacją gospodarczą a co za tym idzie głównie cięciami nakładów finansowych i degradacją zawodu nauczycielskiego było spotkanie kierownictwa ZG ZNP z prof. Zdobysławem Flisowskim – ówczesnym ministrem edukacji narodowej i Kazimierzem Marcinkiewiczem – podsekretarzem stanu w MEN. Spotkanie to odbyło się 30 grudnia 1992 roku. Jego rezultatem stało się sformułowanie postulatów dotyczących: konieczności przeprowadzenia przez MEN ogólnospołecznej debaty nad kształtem edukacji narodowej, doprowadzenie do uznania edukacji narodowej za sferę chronioną i zapewnienie w budżecie państwa nakładów na edukację w wysokości gwarantującej minimum prawidłowego funkcjonowania szkół i innych placówek oświatowo-wychowawczych dla młodzieży, zaniechania dalszej polityki oszczędnościowej w oświacie polegającej na wprowadzaniu okrojonych planów nauczania i dostosowanych do nich minimów programowych i rozszerzaniu ubóstwa materialnego szkół i ich pracowników, utrzymania pełnej odpowiedzialności państwa za kształcenie dzieci i młodzieży, w szczególności zapewnienia wszystkim uczniom równego dostępu do oświaty poprzez zahamowanie likwidacji przedszkoli, szkół wiejskich, internatów, burs i placówek opiekuńczo-wychowawczych, odstąpienia w czasie trwania reformy samorządowej od natychmiastowego przejmowania szkół i przedszkoli przez władze lokalne, żądania uznania nauczycieli za pracowników państwowych i zabezpieczenia im wypłat wynagrodzeń z budżetu państwa, przestrzegania obowiązującego prawa przez administrację oświatową wyższych szczebli w odniesieniu do konkursów na dyrektora szkoły, zapewnienia nauczycielom lepszych warunków materialnych doksztalcenia i doskonalenia zawodowego poprzez stworzenie drożnego i różnorodnego systemu kształcenia, odstąpienia od przejmowania przez MEN szkół prowadzonych przez różne resorty gospodarcze, doprowadzenia do waloryzacji płac pracowników oświaty i nauki zgodnie z ustawą z 31 stycznia 1989 roku o kształtowaniu środków na wynagrodzenia w sferze budżetowej, realizacji przyjętego przez Sejm Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego w sprawie 15% dodatku do emerytury nauczycielskiej, zapewnienia nauczycielom zniżek na przejazdy komunikacją zbiorową, w tym PKP, żądania negocjacji w sprawie reaktywowania sprawdzonych form dysponowania funduszem socjalnym i jego centralizacji oraz

⁷⁶⁶ W ZNP konkretnie. „Głos Nauczycielski” 1991, nr 16, s. 5.

konsultowania z ZNP proponowanych rozwiązań dotyczących zamiarów przeprowadzania przyszłych reform w oświacie⁷⁶⁷.

Uzupełnieniem powyższego spotkania był 36 Krajowy Zjazd Delegatów ZNP, który odbył się w dniach 21 – 23 października 1994 roku. W opublikowanej *uchwale* stwierdzono, że: „*W minionej kadencji [dot. kadencji w latach 1991 – 1993] wystąpiły zjawiska rujnujące polską edukację. Drastycznemu ograniczeniu uległy nakłady na oświatę. Programy oszczędnościowe Ministerstwa Edukacji Narodowej spowodowały zakłócenia w normalnym funkcjonowaniu systemu edukacji i realną groźbę obniżenia poziomu kształcenia dzieci oraz młodzieży. Nastąpiło zaprzepaszczenie dotychczasowego dorobku i minimalizacja zadań stojących przed edukacją narodową. Zjazd uznaje działania kolejnych rządów za wysoce nieodpowiedzialne i szkodliwe, godzące w zakres i dobro dziecka, mające bardzo niekorzystny wpływ na rozwój cywilizacyjny i kulturowy narodu*”⁷⁶⁸. W dokumencie tym Zjazd powtórzył postulaty, zwłaszcza te dotyczące zahamowania procesu gwałtownego ubożenia wszystkich pracowników oświaty i nauki, w tym emerytów i rencistów, poprawy warunków ich życia, ochrony statusu prawnego i zawodowego nauczycieli, demokratycznej i powszechnie dostępnej dla wszystkich dzieci szkoły (egzemplifikacją tego było zwrócenie się Zjazdu do Zgromadzenia Narodowego o zapewnienie w przyszłej Konstytucji RP równych szans edukacyjnych dla dzieci i młodzieży, prawa do bezpłatnej nauki w szkole i na studiach, pomocy państwa na kształcenie), zagwarantowania oświacie należnego jej miejsca w polityce państwa, zapewnienia nakładów gwarantujących wywiązywanie się szkolnictwa z zadań edukacyjnych. Żądano też wywierania nacisku na rząd i ministerstwo, by reformowało polską oświatę zgodnie z wyzwaniem nadchodzących czasów i wymogami współczesnej cywilizacji oraz zobligowano ZG ZNP do negocjowania takich zapisów w Karcie Nauczyciela, które zapewnią stabilną pozycję nauczyciela jako pracownika państwowego wraz z odpowiednim usytuowaniem materialnym oraz zwiększenia nakładów finansowych na kształcenie i doskonalenie nauczycieli i zobligowania Ministra Edukacji Narodowej do podjęcia decyzji o powołaniu Wyższej Szkoły Pedagogicznej ZNP kształcących nauczycieli na poziomie magisterskim⁷⁶⁹.

⁷⁶⁷ W. Sierakowski, *Słowo ministra*, „Głos Nauczycielski” 1993, nr 2, s. 3.

⁷⁶⁸ *Uchwała 36. Krajowego Zjazdu Delegatów ZNP*, „Głos Nauczycielski” 1994, nr 44, s. 5.

⁷⁶⁹ Ibidem, s. 5. Wyrazem troski ZNP o należne miejsce oświaty w polityce państwa polskiego było uchwalenie planu działania na lata 1994 – 1998. W zakresie uczestnictwa w przebudowie systemu edukacji narodowej Związek postulował: 1. Uczestnictwo w tworzeniu modelu systemu edukacyjnego i zabieganie o uczynienie oświaty narodowym priorytetem poprzez inspirowanie dyskusji o zmianach w edukacji we własnym środowisku i poza nim, prowadzenie i egzekwowanie badań efektywności podejmowanych w zakresie programów

1 stycznia 1996 roku upłynął termin przejścia szkół przez organy samorządu terytorialnego. W związku z tym podczas obrad ZG ZNP, które odbyły się 27 czerwca 1996 roku przedstawione zostały uchwały w sprawie sytuacji oświaty samorządowej. W uchwale tej przedstawiono stanowisko dostrzegające wady jak i zalety decentralizacji omawianego obszaru. Zalety miały dotyczyć głównie stworzenia szans na dochodzenie do normalizacji pracy szkół i placówek oświatowych, tworzenie lepszych warunków do realizacji zadań edukacyjnych, możliwość odbudowy zaniechanych zajęć pozalekcyjnych i pozaszkolnych oraz poszerzenie oferty programowej co spowodować winno podniesienie efektywności procesu dydaktyczno-wychowawczego. Zarząd Główny docenił ponadto działania tych samorządów, które finansowo i materialnie poprawiły sytuację oświatową na swoim terenie. Wady dotyczyły zbyt małej troski niektórych samorządów o ten sektor oraz nieścisłości organizacyjno-prawne. Z uwagi na to postulowano prowadzenie systematycznej pracy z samorządami mającej na celu wyjaśnienie i uświadomienie złożoności procesu kształcenia i wychowania w szkołach oraz potrzeby tworzenia odpowiednich warunków w jakich te procesy będą skuteczne. W związku z tym za konieczne uznano: rzetelne wyliczenie kosztów kształcenia dzieci i młodzieży w publicznych placówkach i zabezpieczenie kosztów ich finansowania, pilne zmiany w kosztorysie prowadzenia szkół przez samorządy, ścisłość współpracy między organami nadzoru pedagogicznego a samorządem celem uniknięcia błędów w podejmowanych decyzjach, zwiększenie aktywności MEN w zakresie eliminowania działań gmin niezgodnych z prawem, budowanie silnego i sprawnego nadzoru pedagogicznego przez kuratoria oświaty, zdolnego do szybkiego reagowania i likwidowania nieprawidłowości w zdecentralizowanych placówkach oświatowych, systematyczne doskonalenie pracy szkół w powiązaniu z doskonaleniem kadry kierowniczej w oświacie,

pilotażowych, eksperymentów i reform, opiniowanie działań wszystkich podmiotów chcących przeprowadzać reformę oświaty, przeciwstawianie się wprowadzaniu wszystkim nieprzemyślanym reformom i kopiowaniu wzorów z innych krajów i przeciwstawianie się minimalizacji programów i poziomów nauczania, reformowanie szkolnictwa zawodowego i kształcenia ustawicznego zgodnie z potrzebami gospodarki i rynku pracy, tworzenie warunków gwarantujących estetyczne, techniczne i seksualne kształcenie i wychowanie dzieci i młodzieży, zapewnienie warunków do poprawy zdrowia dzieci poprzez zwiększenie godzin WF, zorganizowanie wypoczynku wakacyjnego czy uruchomienie gabinetów lekarskich w szkołach oraz rozwijanie poradnictwa psychologiczno-pedagogicznego i innych form opieki państwa nad dziećmi o specjalnych potrzebach edukacyjnych. 2. Bronić dostępności i bezpłatności kształcenia domagając się: gwarancji państwa dla realizacji zasady równych szans, uznania wychowania przedszkolnego za pierwsze niezbędne ogniwo systemu oświaty, stworzenia systemu stypendialnego dla młodzieży ubogiej i wybitnie zdolnej, zapewnienia wspólnego kanonu kształcenia ogólnego i porównywalności świadectw, przeciwstawiania się tendencjom urynkowienia oświaty. Ponadto Związek postanowił analizować obciążenie rodziców kosztami utrzymania dzieci w szkołach i przedszkolach, inspirować samorządy lokalne do poprawy szans edukacyjnych dzieci i młodzieży wiejskiej oraz kontrolować politykę wobec bibliotek pedagogicznych nie dopuszczając do ich likwidacji, łączenia lub ograniczenia środków na zakup księgozbiorów, gdyż to właśnie one warunkują dostęp do książki ubożającym nauczycielom i uczniom. Zob. *Program działania ZNP na lata 1994 – 1998*. „Głos Nauczycielski” 1994, nr 46, s. 3.

podnoszenie efektywności procesu dydaktyczno-wychowawczego poprzez pobudzanie i inicjowanie innowacyjnych rozwiązań w kształceniu, wychowaniu i opiece, tworzenie warunków organizacyjnych i finansowych do doskonalenia i doksztalcania nauczycieli z uwzględnieniem dobrze zorganizowanego doradztwa metodycznego w bliskim otoczeniu nauczyciela, ściśle współdziałanie ogniw ZNP z samorządami terytorialnymi w celu tworzenia klimatu do pozytywnego rozwiązywania spraw pracowniczych i edukacyjnych, doskonalenia metod współpracy na linii Związek – samorząd – kurator, wreszcie oddłużenie wszystkich szkół i placówek oświatowo-wychowawczych⁷⁷⁰.

Związek Nauczycielstwa Polskiego bacznie przyglądał się wdrażaniu słynnej reformy Handkego z końca lat 90 – tych ubiegłego wieku. W swoim *stanowisku* wyrażał w stosunku do niej dość krytyczny stosunek. We wstępie zwrócono uwagę na to, że reforma była przygotowana w zbytym pośpiechu z pominięciem szeregu analiz, badań naukowych, wyliczenia kosztów potwierdzających słusność i konieczność jej wprowadzenia oraz koncepcji kształcenia i doskonalenia zawodowego nauczycieli. Uważano, że jej powodzenie zależeć będzie od nauczyciela i środków finansowych przeznaczonych na jej realizację. Jeśli chodzi o finansowanie ZG ZNP zauważył, że reforma winna być poprzedzona znacznym dofinansowaniem dotychczas funkcjonującej oświaty zarówno w zakresie bazy, jak i kadry celem zlikwidowania różnic i umożliwienia weryfikacji osiągniętych wyników przez nauczycieli i uczniów. Odpowiednie dofinansowanie ma również przyczynić się do realizacji postulatu równych szans w postaci lepszego urzeczywistnienia konstytucyjnych gwarancji powszechności i bezpłatności nauczania oraz pełnej realizacji funkcji dydaktycznej i wychowawczej szkoły. Aby nie zaprzepaścić realizacji tych idei należy odejść od proponowanej przez koalicję AWS – UW koncepcji bonu edukacyjnego. Jego wdrożenie spowoduje jedynie uprzywilejowanie szkół niepublicznych i rodzin zamożnych, albowiem koncepcja bonu zakłada jedynie opłacenie standardowych usług edukacyjnych świadczonych przez szkołę. Na wsi bon zupełnie nie zda egzaminu albowiem wybór placówki jest ograniczony, zaś w dużych miastach tak zwane „dobre” szkoły nie będą w stanie pomieścić wszystkich chętnych, co doprowadzi do asymetrii rozmieszczenia młodzieży w placówkach, przez co wiele szkół będzie cierpiało na niedobory uczniów będąc zmuszonymi do zwalniania kadry. Poza tym proponowana koncepcja finansowania może doprowadzić do urynkowania

⁷⁷⁰ *Uchwały w sprawie sytuacji oświaty samorządowej*, „Głos Nauczycielski” 1996, nr 27, s. 3.

oświaty i przerzucania odpowiedzialności za wykształcenie ludzi z państwa na społeczeństwo⁷⁷¹.

Związek nieprzychylnie odnosił się również do proponowanej zmiany struktury systemu edukacji. Rozłożenie kształcenia podstawowego na 6-letnią szkołę podstawową i mające rzekomo wyrównywać szansę, dobrze wyposażone i przygotowujące do dalszej drogi edukacyjnej ucznia 3-letnie gimnazjum w praktyce doprowadzi do szeregu problemów, zwłaszcza na wsi. Po pierwsze wydłuży się droga dziecka z domu do szkoły. Będąc zmuszone do wcześniejszego wstawania, czekania na przystanku na autobus, dojazdu, uczestniczenia w zajęciach, i niejednokrotnie długiego oczekiwania na autobus powrotny będzie zbyt długo przebywać poza domem. Stanie się zmęczone i apatyczne. A gdzie tu znaleźć czas na odrabianie lekcji i przygotowywanie się do zajęć. Efekt może być taki, że rodziny ubogie ponoszące zbyt duże koszty związane z kształceniem dziecka zrezygnują z kształcenia go w gimnazjum odcinając mu drogę od sukcesu edukacyjnego i zawodowego i uczestnictwa w życiu społecznym i kulturalnym. Wzrosną też koszty kształcenia z powodu wspomnianego dowożenia, dożywiania i zamieszkania w bursach i internatach. Samorządy mogą mieć problem z ich ponoszeniem co może spowodować przerzucanie kosztów na rodziców. Wprowadzenie gimnazjum w oczach ZNP doprowadzi też do zamknięcia wiejskich szkół w tak zwanym getcie niskiego poziomu nauczania oraz przyspieszy proces likwidacji małych, efektywnych placówek z czego będą cieszyć się gminy, gdyż obniżą w ten sposób koszty. Ponadto wiele biednych gmin nie będzie w stanie stworzyć optymalnej sieci dobrze wyposażonych gimnazjów o wysoko kwalifikowanej kadrze. Efektem końcowym będzie komercjalizacja edukacji albowiem rodzice zaczną posyłać dzieci do drogich niepublicznych szkół, co niewątpliwie odchudzi ich budżet domowy. Biedni natomiast nie będą w stanie dobrze wykształcić swoich dzieci⁷⁷².

W zakresie projektu zmian w szkolnictwie zawodowym Związek dostrzegał błąd w organizowaniu tego typu kształcenia w szkołach zawodowych i liceach profilowanych, dla których istnieją konstytucyjne gwarancje bezpłatności jedynie w zakresie przygotowania do zawodu. Aby zdobyć konkretne specjalistyczne kwalifikacje trzeba będzie po ukończeniu szkoły średniej odbyć kurs w szkole policealnej, która będzie kosztować. SPL zostanie więc

⁷⁷¹ *Stanowisko Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego w sprawie projektu reformy systemu edukacji narodowej*, „Głos Nauczycielski” 1998, nr 39, s. 2.

⁷⁷² *Ibidem*, s. 2

wyprowadzone poza system bezpłatnego szkolnictwa co utrudni rzeszy młodzieży zdobycie zawodu⁷⁷³.

W zakresie autonomizacji szkoły, czyli w tym, że placówki będą otrzymywały od państwa zadania i samodzielnie je wykonywać na poziomie lokalnym zagrożenie będzie wynikało z faktu, iż tempo przemian w placówkach będzie zróżnicowane, zależne od poziomu zamożności jednostek samorządu terytorialnego, co doprowadzi do uprzywilejowania instytucji mieszczących się w regionach zamożnych i degradacji tych znajdujących się w gminach biednych. ZNP zwrócił uwagę na niedopuszczalność sytuacji, w której każda ze szkół miałaby posiadać swój system oceniania, skali ocen i symboli. Utrudni to bowiem dziecku w razie różnych okoliczności zmianę szkoły. Oprócz tego zdaniem Związku nie potrzebne jest też wprowadzanie egzaminu, który nie będzie miał charakteru selekcyjnego zadając pytanie o jego rzeczywistą funkcję oraz o to, kto zdecyduje o przyszłej drodze edukacyjnej dziecka – rodzic, powiatowy urząd pracy, czy komisje⁷⁷⁴.

Z powyższym problemem jest niewątpliwie związane reformowanie zarządzania i nadzoru. W tym obszarze Związek dopatrywał się liberalnego traktowania oświaty poprzez pozostawienie sieci szkół w rękach jednostek samorządu terytorialnego, w postaci dania placówkom swobody świadczenia usług edukacyjnych a nie misji oświatowej, ograniczenia kompetencji kuratora w zakresie ustalania sieci szkolnej przy jednoczesnym zwiększeniu uprawnień gmin w tym zakresie, nadania możliwości dowolnego kształtowania przez j.s.t. obwodów szkolnych. Takie zmiany mogą prowadzić do trudności społeczeństwa w zaspokojeniu potrzeb edukacyjnych na odpowiednim poziomie, gdyż jedynym kryterium np. gmin może być koszt i zysk funkcjonowania szkoły czy ścieżki zajęciowej. W rezultacie władze lokalne mogą zamykać „nierentowne” ich zdaniem instytucje i zwalniać wysoko wykwalifikowanych nauczycieli⁷⁷⁵.

Jeśli chodzi o problematykę statusu zawodowego nauczyciela reprezentanci omawianej organizacji zwracali uwagę na fakt, iż wiele mówiło się o stopniach awansu nauczyciela, jako jednego z poważnych filarów zmian, lecz pomijano kwestię zmiany nieadekwatnego systemu wynagradzania nauczycieli i jego powiązania z nowymi zadaniami. Powodował on bowiem ubóstwo tej grupy zawodowej. Zauważono, iż wprowadzenie szczebli awansu zawodowego może wymaga jednoznacznego i starannego sprecyzowania kryteriów,

⁷⁷³ Ibidem, s. 2.

⁷⁷⁴ Ibidem, s. 2.

⁷⁷⁵ Ibidem, s. 2.

których spełnienie pozwoli nauczycielowi osiągać kolejne i chronić go przed uznaniowością. Opowiadano się za rozwojem nauczyciela w zawodzie przez stopnie specjalizacji zawodowej i powiązanie ich z odpowiednio wysokim wynagrodzeniem, uzależnieniem wysokości płacy nauczycielskiej od wielkości średniej krajowej w gospodarce narodowej, protestowano przeciwko zwolnieniom tej grupy zawodowej na masową skalę z powodu zmiany struktury systemu szkolnictwa oraz przeciw zmianom stosunku pracy dużych grup pracowniczych⁷⁷⁶.

Z uwagi na powyższe mankamenty ZNP stał na stanowisku podtrzymania paktu dla edukacji z 9 czerwca 1998 roku, w skład którego wchodziły następujące postulaty: ustawowego zagwarantowania wszystkim nauczycielom zatrudnionym w każdym rodzaju placówki statusu pracownika państwowego, zapewnienia godnego systemu wynagrodzeń porównywalnego z innymi przedstawicielami administracji państwowej stosownie do roli, zadań i społecznych wymagań, określenie praw i obowiązków nauczycieli na szczeblu centralnym, by możliwe stało się przyciągnięcie do zawodu najzdolniejszych powołanych ludzi, zagwarantowanie zwalnianym nauczycielom nowych miejsc pracy i możliwości przekwalifikowania się, utrzymania gwarancji związanych z przejściem na emeryturę i świadczeń socjalnych, stworzenia bezpłatnego drożnego i wysokiego jakościowo systemu kształcenia nauczycieli na poziomie wyższym zawodowym i magisterskim oraz dostosowanie programów kształcenia nauczycieli na wyższych uczelniach do wyzwań współczesnej rzeczywistości⁷⁷⁷.

W swoich konkluzjach ZNP odrzucił zatem sugestie dotyczące likwidacji Karty Nauczyciela, uelastycznienie pensum dydaktycznego, wprowadzenie bonu edukacyjnego jako nietrafnego sposobu uzdrawiania systemu oświaty, plany urynkowania oświaty, niedopracowaną programowo, organizacyjnie, finansowo reformę strukturalną. Na koniec proponował odwrócenie kolejności wprowadzania reformy poczynając od znacznego zwiększania nakładów i zwrócenia uwagi w szerokim zakresie na osobę nauczyciela⁷⁷⁸.

W kwestii opisywanej reformy oświaty niewątpliwie ważnym komponentem działań był wysłany dużo wcześniej - 18 lutego 1999 roku do ówczesnego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Aleksandra Kwaśniewskiego list, w którym ZNP wyrażał głębokie niezadowolenie z podpisania przez głowę państwa ustawy wprowadzającej zmiany. Czytamy w nim: *„Obradujące 18 lutego 1999 roku w Warszawie z udziałem prezesów okręgów*

⁷⁷⁶ Ibidem, s. 3.

⁷⁷⁷ Ibidem, s. 3.

⁷⁷⁸ Ibidem, s. 3.

prezydium ZG ZNP przyjęło z dezaprobatą fakt podpisania przez Pana Prezydenta ustawy wprowadzającej nowy ustrój szkolny od 1 września 1999 roku. Podpisując ustawę przyjął Pan na siebie pełną odpowiedzialność za realizację źle przygotowanej reformy szkolnictwa publicznego bez zapewnienia niezbędnych nakładów finansowych oraz przerzucenie jej kosztów na środowiska lokalne. Wyrażając zgodę na wprowadzenie placówek nowego typu nie uwzględnił Pan uzasadnionych zastrzeżeń zgłaszanych przez opozycje parlamentarną i pozaparlamentarną, przeważającą część środowiska naukowego i oświatowego, wielu rodziców, przedstawicieli samorządów terytorialnych. Tym samym autoryzuje Pan proces ograniczania oferty szkoły publicznej, z której korzysta 80% polskich dzieci. Związek Nauczycielstwa Polskiego stwierdza, że podpisanie ustawy spowodowało wzrost społecznych niepokojów wokół oświaty. Świadczą o tym już rozpoczęte protesty rodziców przeciw likwidacji szkół podstawowych. Ze swej strony będziemy uważnie obserwować realizację zadań wynikających z reformy i zdecydowanie reagować w przypadkach naruszenia praw pracowniczych, likwidacji placówek oświatowych, ograniczania szans edukacyjnych społeczeństwa”⁷⁷⁹.

W związku z tym, że niezbędnym elementem wprowadzania tak karkołomnych zmian w opisywanym wycinku rzeczywistości jest konieczność znacznego zwiększenia nakładów budżetowych warto zwrócić uwagę na kolejne sformułowane na łamach *Głosu Nauczycielskiego* stanowisko Prezydium ZG ZNP dotyczące budżetu państwa na oświatę na rok 2000. Również i tu przyjęto bardzo krytyczny stosunek zarzucając ówczesnemu wiceministrowi finansów Andrzejowi Karwackiemu brak dostatecznych środków na realizację zadań reformy związanych między innymi z inwestycjami w infrastrukturę oświatową i dostosowaniem sieci szkolnej, forsowanie koncepcji bonu oświatowego, który jak już powyżej wspomniano doprowadzi do likwidacji wielu małych wartościowych placówek zwłaszcza na wsi, powiększenia biedy oświatowej i odejścia od zasady równości szans, brak rzeczywistego oszacowania kosztów wdrażanych zmian, niedoszacowanie budżetów szkół co może doprowadzić do ograniczania oferty edukacyjnej, pogarszania ich warunków pracy i obniżenia efektywności pracy nauczycieli w zakresie nauczania, wychowania i opieki, nieuwzględnienie wielkości środków przeznaczonych na płace nauczycieli, czy wreszcie nieuwzględnianie kwalifikacji wykonywanych zadań i wielkości kierowanych na nie środków, co nie pozwoli na jednoznaczne przekonanie o sprawiedliwym

⁷⁷⁹ List do prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego, w: „Informator ZNP” 1999, nr 4, s. 1. Zbiory Archiwum Zarządu Głównego Związku nauczycielstwa Polskiego.

podziale środków przez organy prowadzące i rzeczywiste ich spożytkowanie na realizację wszystkich zadań edukacyjnych. Co do wynagrodzeń nauczycieli zauważono, że: mechanizm kształtowania płacy zaproponowany w projekcie nowelizacji Karty Nauczyciela może prawidłowo zadziałać tylko wówczas, gdy państwo zagwarantuje pełne wynagrodzenie nauczyciela poprzez określenie składników ich procentowej wielkości i wprowadzi zasadę obligatoryjności zastosowania tych rozwiązań a także zagwarantuje środki finansowe na ten cel. W projekcie tym bowiem mówiąc w dużym uproszczeniu zakładano, że państwo miało gwarantować 75% płacy minimalnej a organ prowadzący, mający dowolnie kształtować składniki placówkę pozostałe 25%⁷⁸⁰.

Kolejnym problemem wielkiej reformy była sprawa śledzenia przez Związek zmian wprowadzanych w szkolnictwie ponadgimnazjalnym. W kolejnym *stanowisku* stwierdził, iż podstawowym celem reformy tego szkolnictwa miało być upowszechnienie wykształcenia na poziomie średnim oraz dostosowanie szkolnictwa zawodowego do potrzeb rynku pracy i gospodarki. Niepokój związku budziło chociażby to, że ministerstwo proponowało skrócenie nauki w liceach do trzech lat, co w praktyce miało oznaczać likwidację 25% etatów i zwolnienie znacznej liczby wysoko wykwalifikowanych nauczycieli, doprowadzenie do sytuacji, w której uczeń nie będzie przygotowany do podjęcia ważnych decyzji życiowych związanych chociażby z wyborem dalszej ścieżki kształcenia, konieczność przedkładania realizowania programów nauczania przy jednoczesnym zaniechaniu doskonalenia i utrwalania wiadomości i umiejętności, indywidualnej pracy z dzieckiem, wprowadzenia treści ze współczesnego życia kulturalnego czy wnikliwej analizy tekstów z języka polskiego. Niezrozumiałe dla Związku było też wyprowadzenie informatyki z grupy przedmiotów obowiązkowych w liceum. MEN tłumaczyło chęć podjęcia takiej decyzji tym, że w liceum uczeń miałby wykorzystać umiejętności informatyczne na lekcjach z innych przedmiotów. Co do szkolnictwa zawodowego niepokój wzbudzał fakt jego dalszego zaniedbywania poprzez przyjęcie dziwnej jak na współczesne czasy jego struktury (utrudniania możliwości zdobywania konkretnych specjalistycznych kwalifikacji w państwowym systemie szkolnym o czym była mowa powyżej) tym bardziej, że coraz mniej pracodawców było w ogóle zainteresowanych przyjmowaniem uczniów na naukę zawodu⁷⁸¹.

⁷⁸⁰ *Stanowisko Prezydium Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego z dnia 25 października 1999 roku w sprawie budżetu państwa na oświatę i wychowanie w roku 2000*, „Głos Nauczycielski” 1999, nr 44, s. 3.

⁷⁸¹ *Stanowisko ZG ZNP w sprawie projektowanej reformy szkolnictwa ponadgimnazjalnego*, „Głos Nauczycielski” 2000, nr 27, s. 4.

Widząc zasygnalizowane problemy ZNP apelowało do władz oświatowych i rządu o rozważenie wprowadzania zmian na omawianym szczeblu systemu edukacyjnego, która winna przejawiać się w dogłębnej analizie warunków pozwalających osiągnąć zamierzone rezultaty, odpowiednim przygotowaniu nauczycieli do wprowadzania reformy, rzetelnym wyliczeniu kosztów wprowadzanych zmian, wykorzystaniu dotychczasowego dorobku i potencjału intelektualnego nauczycieli, przedłożeniu propozycji programu osłon i programów przekwalifikowania potrzebnych dla zwalnianych nauczycieli, przygotowaniu organów prowadzących szkoły do wprowadzenia zmian oraz przedstawieniu sejmowych rozwiązań dotyczących finansowania oświaty stanowiących gwarancję jej sprawnego funkcjonowania. W zakresie szkolnictwa zawodowego natomiast postulowano dostosowanie programów i profili kształcenia do potrzeb gospodarki i rynku pracy, co winno wiązać się z zmianami treści programów kształcenia, zmianami zasad finansowania kształcenia praktycznego, pozostawieniem dotychczasowej struktury kształcenia zawodowego (tej sprzed reformy dającej uprawnienia do zdobywania specjalizacji i wykonywania profesji – 5-letnie technikum, 3-letnia zasadnicza szkoła zawodowa, 3-letnie technikum uzupełniające na podbudowie ZSZ dla dorosłych i szkoły policealne), wykreowanie nowoczesnego ideału człowieka pracownika, jakim miała być odpowiednia sylwetka absolwenta⁷⁸².

Na zakończenie zauważono również, że nie wolno za wprowadzane zmiany nadmiernie obarczać odpowiedzialnością samorządy terytorialne, zwłaszcza w sytuacji obniżania nakładów budżetowych, zwłaszcza, że jeżeli chciałyby one zoptymalizować funkcjonowanie szkolnictwa zawodowego zostałyby zmuszone do sporządzania planów zatrudnienia w regionach i województwach, co w okresie słabego przygotowania władz lokalnych do prowadzenia szkół oraz mającej miejsce szeroko zakrojonej transformacji gospodarczej byłoby praktycznie niemożliwe⁷⁸³.

Powyższe obawy zostały powtórzone w kolejnym krótkim stanowisku ZG ZNP opublikowanym na łamach *Głosu* kilka miesięcy później. W stosunkowo krótkiej wypowiedzi stwierdzono między innymi, że : „*Po wysłuchaniu informacji przedstawionych przez wiceministra edukacji pana Wojciecha Książka i przeprowadzonej dyskusji, Zarząd Główny Związku Nauczycielstwa Polskiego wyraża zaniepokojenie brakiem kompleksowej oceny wdrażania reformy systemu oświaty oraz niezadowolającym stanem przygotowań do reformy szkolnictwa ponadgimnazjalnego. Pierwsze zmiany wynikające z wdrożenia tej*

⁷⁸² Ibidem s. 4.

⁷⁸³ Ibidem, s. 4.

reformy nastąpią już w 2001 roku. Dotychczasowe doświadczenia pokazują, że podstawą powodzenia reformy jest jej dobre przygotowanie merytoryczne, prawne i finansowe, oparte o realne oceny i możliwości. Brak tej wiedzy na kulka miesięcy przed wdrożeniem dalszych zmian budzi uzasadnione obawy o ich prawidłową realizację. Nie stać nas na podobną pomyłkę”⁷⁸⁴.

Kolejne, niezwykle ważne działania ZNP oscylowały się wokół kwestii kontrowersyjnych zmian proponowanych przez Romana Giertycha w roku 2006 i 2007. Prezes Sławomir Broniarz w jednym z artykułów zauważył, że: „*W ciągu ostatnich kilkunastu lat edukacja polska podlegała nie tylko intensywnym zmianom, ale była również przedmiotem ciągłych przetargów politycznych. Polsce brakuje wewnętrznie zwartej i długofalowej polityki oświatowej. Szczególnie mocno uwidacznia się to od momentu objęcia władzy przez Prawo i Sprawiedliwość i obecnie rządzącą koalicję. Obecna polityka edukacyjna państwa opiera się na formułowaniu projektów spełniających oczekiwania rządzących partii politycznych, propozycjach zmian tylko w wybranych jej segmentach oraz składaniu deklaracji politycznych*

⁷⁸⁴ *Stanowiska w sprawie oceny wdrażania reformy edukacji i stanu przygotowań do jej II etapu, „Głos Nauczycielski” nr 42, z dn. 18 października 2000, s. 3.* Warto podkreślić iż działania Związku Nauczycielstwa Polskiego w tak gorącym dla oświaty okresie skoncentrowały się również na chęci postawienia wotum nieufności wobec ministra Handkego, co doskonale obrazował plakat ogólnopolskiego protestu Związku, jaki ukazał się w jednym z wydań *Głosu*. Na nim to zostały sformułowane postulaty sprowadzające się do sprzeciwu wobec arogancji władzy wobec polityki kadrowej, arbitralnej decyzji o zaniżonej podwyżce płac, destabilizacji pozycji zawodowej i życiowej nauczycieli, zakamufłowanej likwidacji Karty Nauczyciela, degradacji polskiej szkoły. Żądania z kolei oscylowały wokół reformy oświaty przemyślanej i przygotowanej, godnych warunków pracy i płacy, szacunku i rzetelności, zbiorowych układów pracy na szczeblu centralnym. U dołu plakatu znajduje się motto będące jego tytułem: „*zabiedzona oświata oddziela od świata*”. ZNP komentował również na łamach *Ogniwa* dymisję ówczesnego szefa resortu, stwierdzając, że jego odejście to przyznanie się władz do kryzysowej sytuacji w oświacie i zakłóceń we wprowadzaniu reformy. Zwracano uwagę na to, że rząd i resort edukacji lekcewały sygnaty i ostrzeżenia płynące ze strony Związku i samorządów a ZNP niejednokrotnie alarmował, że nie można wprowadzać zmian w oświacie przy obniżaniu nakładów budżetowych, zbyt niskie nakłady doprowadziły do strajku nauczycieli i pracowników oświaty jaki został zorganizowany przez Związek 18 lutego 1999 roku, Związek nie zaakceptował projektu rozporządzenia płacowego MEN oświadczając, że nie może wyrazić zgody na wprowadzenie aktu prawnego budowanego w oparciu o nierzetelne dane liczbowe (dotyczące wielkości zatrudnienia na poszczególnych szczeblach awansu zawodowego oraz kalkulacji minimalnych stawek wynagrodzenia zasadniczego), gdyż nie weźmie na siebie odpowiedzialności za niedoszacowanie wynagrodzeń setek tysięcy nauczycieli. Mimo to minister 11 maja 2000 roku rozporządzenie podpisał. Podczas posiedzenia plenarnego Zarządu Głównego ZNP stwierdzono, że sytuacja w oświacie jest dramatyczna albowiem władze nie wywiązały się z obietnic a konsekwencje tej niesubordynacji ponoszą samorządy i nauczyciele. Mimo dymisji ZNP zapowiedział, że od nowego ministra i rządu będzie domagał się niezwłocznego przekazania samorządom niezbędnych środków i wdrożenia nowego systemu wynagradzania nauczycieli oraz zapewnienia w budżecie państwa na 2001 rok i lata kolejne nakładów na oświatę gwarantujących wzrost wynagrodzeń zgodnie z przepisami Karty Nauczyciela. W przypadku niewywiązania się z obietnic ZNP zapowiedział podjęcie ogólnopolskiej akcji strajkowej. Zob. *Zabiedzona oświata oddziela od świata* – plakat. „Głos Nauczycielski 1998, nr 12, oraz: *Dymisja Ministra Edukacji Mirosława Handkego to publiczne przyznanie się władz do kryzysowej sytuacji w oświacie, do zakłóceń we wdrażaniu reformy*, „Ogniwo – czasopismo publikowane przez Zarząd Główny Związku Nauczycielstwa Polskiego Zespół Organizacji Pracy Związkowej” 2000, nr 28.

i populistycznych hasel”⁷⁸⁵. Ówczesnemu ministrowi zarzucał prowadzenie tak zwanej nieodpowiedzialnej polityki, której przejawem były inicjatywy dotyczące: po pierwsze, rezygnacji resortu dotyczącej realizacji równych szans dostępu dzieci do edukacji poprzez wycofanie się z upowszechnienia edukacji przedszkolnej w postaci objęcia dzieci pięcioletnich rocznym przygotowaniem przedszkolnym i z obniżenia wieku szkolnego do szóstego roku życia, co w oczach prezesa Związku miało doprowadzić do zwiększenia przepaści cywilizacyjnej między Polską a pozostałymi krajami UE, po drugie, zdejmowania z państwa i samorządów odpowiedzialności za edukację i usprawiedliwienia braku działań zmierzających do odbudowy publicznego wychowania przedszkolnego w Polsce pod szyldem pozostawienia w rękach rodziców decyzji o momencie rozpoczęcia kształcenia własnego dziecka, po trzecie, realizacji programu „*Tani podręcznik*”, który wzbudzał obawy z powodu braku możliwości określenia przez ówczesnego ministra bazowych kwot z budżetu państwa potrzebnych na zakup książek, propozycji wyboru tylko jednego wydawcy i ograniczenia liczby tytułów do zaledwie kilku, co mogłoby doprowadzić zarówno do zjawiska korupcji, jak i propagowania jedynie słusznej ideologii, po czwarte, realizacji gwarancji związanych z uczynieniem nauczyciela funkcjonariuszem publicznym z pominięciem reformy dotychczasowego prawa, która winna zmierzać do skutecznego egzekwowania przepisów zapewniających dotychczas wedle art. 63 Karty Nauczyciela prawo do ochrony, po piąte, realizacji podwyższania wynagrodzeń nauczycieli poprzez coroczną waloryzację płac i obniżanie klina podatkowego dla całej sfery budżetowej oraz populistyczne obietnice rządu składane na 2008 rok⁷⁸⁶.

Władze Związku ubolewały również nad tym, że w wielu programach TV, w tym prowadzonego wówczas *Forum* przedstawiciele innych formacji, w tym SLD nie potrafili odpowiednio zareagować na propozycje wygłaszane przez Giertycha. Miało to być spowodowane głównie brakiem zarówno wiedzy merytorycznej, jak i też znajomości i determinacji w przedstawianiu argumentów przeciwnych ich wprowadzeniu oraz propagowaniu własnych konstruktywnych zmian i rozwiązań problemów w omawianym obszarze. Pozwoliło to wyciągnąć wniosek, że niestety celem polityków jest przede wszystkim interes własnej partii oraz zdobycie władzy za wszelką cenę przy jednoczesnym pominięciu kwestii społecznych⁷⁸⁷.

⁷⁸⁵ S. Broniarz, *Nieodpowiedzialna polityka*, „Głos Nauczycielski” 2006, nr 23, s. 2.

⁷⁸⁶ Ibidem, s. 2.

⁷⁸⁷ Ibidem, s. 2.

Jednym z priorytetowych działań ZNP było zorganizowanie 7 maja 2007 roku pogotowia strajkowego. Celem zorganizowanej inicjatywy miało być stanowcze przeciwstawienie się niszczeniu polskiej oświaty poprzez domaganie się utrzymania po 2007 roku uprawnień emerytalnych dla nauczycieli na dotychczasowych zasadach i objęcia ich emeryturami pomostowymi (chodziło o to, by nauczyciele mieli utrzymane wcześniejsze uprawnienia emerytalne oraz w razie zmian w przepisach dotyczących np. wydłużenia wieku przechodzenia do tego stanu byli objęci tak zwanymi emeryturami pomostowymi), rozwiązywania istotnych problemów w zakresie edukacji, w tym wyrównywania szans edukacyjnych (kwestia zmian w kształceniu nauczycieli, systemowych rozwiązań w szkolnictwie zawodowym, w tym rolniczym i leśnym, upowszechnienia wychowania przedszkolnego i obniżenia wieku szkolnego do szóstego roku życia, polepszenia sytuacji wychowawczej szkół i młodzieży poprzez zatrudnienie w placówkach psychologów i pedagogów, uruchomienia programów stypendialnych dla młodzieży zdolnej i ubogiej oraz uruchomienia zajęć pozalekcyjnych), zwiększenia nakładów na oświatę gwarantujących pełną realizację zadań oświatowych poprzez samorządy terytorialne (problematyka wzrostu nakładów na edukację w całości wydatków budżetowych państwa oraz w relacji do zwiększającego się corocznie PKB ze szczególnym uwzględnieniem wzrostu nakładów na obszarach wiejskich i zaniedbanych) oraz znaczących podwyżek dla wszystkich pracowników oświaty (sprawa żądania nominalnego 7%-owego wzrostu wynagrodzeń zasadniczych, co po uwzględnieniu 1,9% inflacji miałoby pozwolić na realną 5%-ową podwyżkę, podwyższenia wynagrodzenia nauczyciela stażysty z 82 do 100% tak zwanej kwoty bazowej określanej dla pracowników państwowej sfery budżetowej, wprowadzenia zapisu uprawniającego nauczycieli wychowania przedszkolnego do dodatku z tytułu sprawowania funkcji wychowawcy oddziału oraz utrzymania zasad wynagrodzenia zasadniczego dla nauczycieli legitymujących się dyplomem ukończenia studium nauczycielskiego, pedagogicznego studium technicznego, studium wychowania przedszkolnego, czy studium nauczania początkowego – jak dla nauczycieli, którzy w przeszłości ukończyli kolegium nauczycielskie lub kolegium nauczycielskie języków obcych. Rozwiązanie to byłoby przejściowe, albowiem miałoby ono funkcjonować do momentu obowiązywania przepisów umożliwiających przejście na wcześniejszą emeryturę na podstawie art. 88 Karty Nauczyciela)⁷⁸⁸.

Oprócz tradycyjnych postulatów ZNP żądał również Zmiany Kierownictwa MEN z powodu upolitycznienia edukacji (dot. podporządkowania przez ówczesnego szefa resortu

⁷⁸⁸ S. Broniarz, *Jesteśmy na krawędzi*, „Głos Nauczycielski” 2007, nr 18/19, s. 13.

Centralnego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli i powoływania według partyjnego klucza kuratorów oświaty, powołania w MEN doradcy ministra ds. promocji ochrony życia w szkołach, pomysłu umieszczenia religii wśród przedmiotów zdawanych na maturze, chęci wprowadzenia lekcji patriotyzmu), systematycznego obrażania nauczycieli i lekceważenia ich dorobku zawodowego (dot. chociażby otoczenia gmachu ministerstwa kordonem policji braku dialogu władz oświatowych z nauczycielami, wypowiedzi wiceministra Orzechowskiego, jakoby nauczyciele mieli przyjechać na manifestację za „serdelkę i setkę wódki”, oraz twierdzenia wedle którego 5%-owym wzrostem płac podwyższy prestiż nauczycieli), szykanowania za przynależność związkową (dot. porównywania ZNP do komunistycznej organizacji i zastraszania nauczycieli nie możliwością kandydowania na stanowisko dyrektora szkoły w razie braku rezygnacji z członkostwa w tej organizacji w brew treści Konstytucji RP, która zapewnia wolność zrzeszania się obywateli w różnych stowarzyszeniach i organizacjach związkowych oraz odrzucenia przez Giertycha wszystkich wniosków rekomendowanych przez ZNP o nadanie mandatu Komisji Edukacji Narodowej), składania gołosłownych deklaracji (dot. zwołania przez ówczesnego ministra ponad osiemdziesięciu konferencji prasowych poruszających temat wspomnianego powyżej programu „*Tani podręcznik*”, którego celem miało być obniżenie cen podręczników. Z programu nic nie zostało, albowiem w znowelizowanej ustawie o systemie oświaty nie znaleziono zapisów dotyczących przewidywanego wsparcia inicjatywy, czy chociażby realizowanie programu „*Zero tolerancji dla przemocy w szkole*” poprzez to, że nauczyciele i pedagodzy zamiast pracować z młodzieżą, celem wyprowadzenia jej z kryzysu są zmuszeni każde jej nieprawidłowe zachowanie zgłaszać na policję oraz wprowadzenia mundurków, które miały być ważniejsze od np. wyżywienia wszystkich dzieci), niszczenia systemu edukacji (dot. kwestii wprowadzenia niezgodnej z Konstytucją RP amnestii maturalnej, ręcznego kierowania szkoły przez nadzór pedagogiczny w oparciu o subiektywizm wizytatora kosztem odstąpienia od standaryzacji badania jakości pracy szkoły, czy wliczania do średniej stopnia z religii zamiast konkretnych zmian podstawach programowych i ramowych planach nauczania)⁷⁸⁹.

W obronie powyższych postulatów i pogotowia strajkowego wystąpił wiceprezes ZG ZNP – Krzysztof Baszczyński. W jednej z wypowiedzi prasowych zaznaczył, iż „*Swoje postulaty Związek zgłasza od dawna. Jeżeli ktoś z moich Koleżanek i Kolegów, członków Związku, a także tych, którzy są poza nim, czytając je nie jest przekonany, że pozostała nam*

⁷⁸⁹ Ibidem, s. 13 – 15.

już tylko ostateczna broń, czyli strajk, to przyznam, że tego nie rozumiem. I zadaję sobie pytanie: co jeszcze musi się wydarzyć, aby większość środowiska oświatowego powiedziała dość? Dość upokorzeń, dość dezawuowania naszej pracy i wieloletniego dorobku zawodowego. Dość przedstawiania szkoły jako wylęgarni chamstwa i demoralizacji. Dość deklaracji bez pokrycia i rozbudzania nadziei, bo ma to tylko jeden wymiar – propagandowy. Dość dzielenia środowiska oświaty. Wiem, że to po chrześcijańsku, gdy Cię biją w lewy policzek, nadsław prawy. Ale dziś kreatorzy polityki oświatowej poza policzkowaniem jeszcze nas kopią. I to właśnie powinno nas zmobilizować do głośnego powiedzenia nie. Nie – stawianiu oświaty i jej problemów na głowę. Oświata nie jest ani czerwona ani czarna, jest naszym wspólnym dobrem. Nie może więc, być zawłaszczona przez nikogo, przez żadną partię ani żadną ideologię. Wiem, że znajdują się tacy, którzy nasze działania nazwą politycznymi. Ale wiem również, że znaleźliśmy się pod ścianą i nie ma innego rozwiązania, zwłaszcza, gdy władze nie chcą z nami rozmawiać. Pokażmy naszą solidarność, wyrażmy naszą dezaprobatę, a tym samym sprzeciw wobec drogi donikąd. Drogi, którą chce nas prowadzić Roman Giertych”⁷⁹⁰.

Zmiana rządu i szefostwa resortu oświaty jaka nastąpiła wskutek wcześniejszych wyborów parlamentarnych w październiku 2007 roku nie oznaczała przejścia ZNP w stan spoczynku. Wręcz przeciwnie. Nowe, również niejednokrotnie kuriozalne pomysły Platformy Obywatelskiej i nowego ministra Katarzyny Hall stawiały opisywany ruch związkowy w obliczu nowych wyzwań, z jakimi równie ostro musiał się zmagać. Jak wiadomo, na plan pierwszy wysunęła się kwestia znanej reformy przedszkolnej. ZNP co prawda poparł pomysł jej wprowadzenia, jednakże nie mógł zaakceptować rezygnacji władz państwowych z subwencjonowania kosztów prowadzenia instytucji przedszkolnych. Zwracał uwagę na to, że przejście przez budżet państwa kosztów prowadzenia przedszkoli publicznych jest fundamentalnym warunkiem egalitaryzacji dostępu do nich wszystkich dzieci bez względu na miejsce zamieszkania, czy status społeczno-ekonomiczny rodziny pochodzenia dziecka. Rzecz jasna takie rozwiązanie stanowiłoby bezcenna pomoc dla obszarów wiejskich – zwłaszcza gmin biednych, które ze względu na wysokie koszty prowadzenia przedszkoli mogłyby je zamykać utrudniając w ten sposób dzieciom i rodzicom do nich dostęp. Aby wyegzekwować te postulaty ZNP na w trakcie obrad Sejmu, które miały miejsce w połowie 2008 roku obywatelski projekt nowelizacji ustawy o systemie oświaty oraz ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego. Zyskał on poparcie lewicy oraz kilkaset

⁷⁹⁰ K. Baszczyński, *Nie dajmy się kopać*. Ibidem, s. 14.

tysięcy obywateli. Pierwszy projekt pt.: *Pakiet przedszkolaka, czyli równe szanse* zakładał przede wszystkim: objęcie przedszkoli i zatrudnionych w nich pracowników subwencją oświatową na identycznych zasadach jak szkoły, przez co państwo zapewniłoby stabilne finansowanie chroniąc przedszkola przed likwidacją i stwarzając nauczycielom lepsze warunki pracy, poparcie dla obniżenia wieku szkolnego do sześciu lat, objęcie dzieci pięcioletnich obowiązkowym rocznym przygotowaniem przedszkolnym, objęcie wychowaniem przedszkolnym dzieci w wieku 3 – 4 lat, zniesienie opłat za pobyt w przedszkolu i obciążenia rodziców jedynie kosztami za wyżywienie dzieci, zapewnienie przedszkolakom bezpłatnego transportu jeżeli ich droga z domu do przedszkola przekracza odległość trzech kilometrów oraz objęcie alternatywnych form wychowania przedszkolnego obowiązkiem realizowania pełnej podstawy programowej⁷⁹¹.

Projektowi temu nie była przychylna rządząca wówczas większość parlamentarna. Zarówno minister Hall, jak i posłowie PO zwracali uwagę na to, że nie trzeba brać instytucji przedszkolnych na utrzymanie państwa, albowiem w Polsce istnieje znaczna liczba organizacji potrafiących zadbać o ten typ wychowania i kształcenia. Poza tym takie potraktowanie sprawy byłoby sprzeczne z ideą demokracji i decentralizacji państwa. Zwracali również uwagę na zalety alternatywnych form wychowania przedszkolnego wskazując na zaletę, która ich zdaniem miała sprowadzać się do tego, że nie muszą one spełniać żadnych restrykcyjnych warunków, jakie stawiane są tradycyjnym placówkom, przez co są one tańsze i mogą powstawać na odległych obszarach wiejskich. Niektórzy posłowie, jak np. Aleksander Skorupa nie tylko był zwolennikiem zaangażowania samorządu i rodziców w partycypowaniu kosztów działania przedszkoli, lecz także stawiał na rozwój niepublicznych instancji tego typu przekonując, że są one o blisko półtora razy tańsze od placówek publicznych. PiS z kolei nie wyrażał nim zainteresowania. Ponieważ jednak w szeregach PO zarysował się pewien podział ostatecznie miał on trafić do komisji, co dało szansę na wywalczenie przez ZNP niektórych postulatów⁷⁹².

⁷⁹¹ P. Skura, *Bitwa o przedszkol.* „Głos Nauczycielski” 2008, nr 29, s. 1 i 3.

⁷⁹² Ibidem, s. 3. Warto zaznaczyć, że debata sejmowa wokół obywatelskiego projektu nowelizacji ustawy o systemie oświaty miała bardzo burzliwy charakter. Piotr Skura tak opisywał przebieg sporu między posłami Platformy a prezesem ZNP – Sławomirem Broniarzem: „Projekt nawiązuje do PRL-owskiej tradycji, gdy państwo wiedziało lepiej od obywateli co jest lepsze – grzmiała z mównicy sejmowej Izabela Leszczyńska (PO). – Na szczęście nie żyjemy w komunizmie i nie musimy na wszystko się zgadzać – ciągnęła Domicela Kopaczewska (PO)- Wnioskodawcy proponują utopijny socjalizm – dodała Agnieszka Kozłowska – Rajewicz (PO)” Z kolei prezes Związku tak odpowiedział: (...) „Mówicie Państwo o utopijnym socjalizmie. Czyli we Włoszech, Wielkiej Brytanii i Szwajcarii panuje utopijny socjalizm? (...) „A Danię z jej rozwiniętym systemem powinniśmy chyba uznać za kraj propagujący komunizm?” Szef Związku dziwił się postawom przedstawicieli obozu rządzącego

Kolejnym problemem z jakim Związek musiał się zmierzyć była również kwestia chęci prywatyzacji i komercjalizacji szkolnictwa. Ogromne zatem kontrowersje wzbudziła proponowana przez MEN kolejna nowelizacja ustawy o systemie oświaty, w myśl której zmiana niektórych przepisów miała umożliwiać przekazywanie jedynie małych szkół publicznych zagrożonych likwidacją innym podmiotom. Według prezesa Broniarza takie twierdzenie miało na celu manipulowanie społeczeństwem, albowiem ustawa nie precyzowała wielkości szkoły, którą samorząd miałby oddawać organizacji pozarządowej. Ponadto nowelizacja nie wprowadzała żadnych warunków ani ograniczeń do przejmowania szkół. Te dwa aspekty dawały jasno do zrozumienia, że celem rządu i ministerstwa było doprowadzenie do uruchomienia powszechnej prywatyzacji i komercjalizacji polskiego systemu oświaty bez względu na wielkość placówek i jakość ich kształcenia. Takie posunięcie władz w praktyce miało oznaczać całkowite pozbycie się odpowiedzialności państwa za sektor oświaty czego przejawem byłoby zatrudnienie nauczycieli w oparciu o zasady Kodeksu Pracy, a nie Karty Nauczyciela, co w praktyce oznaczałoby degradację tej grupy zawodowej w postaci znacznego obniżenia wynagrodzenia, zdestabilizowanie pozycji zawodowej nauczyciela poprzez brak pewności przyszłego zatrudnienia a także niejednokrotnie utratę pracy⁷⁹³.

Aby przeciwdziałać nieodpowiedzialnym zamiarom ówczesnej ekipy rządzącej Związek zalecał skierowanie apelu do posłów, by podczas prac nad nowelizacją ustawy wzięli odpowiedzialność za sprawy oświaty a w szczególności uczniów, rodziców i nauczycieli w

twierdząc, że kraje rozwinięte, zwłaszcza zachodnioeuropejskie przywiązują bardzo dużą wagę do finansowania i rozwoju edukacji przedszkolnej, gdyż tamtejsze władze widza w edukacji szanse na dokonanie cywilizacyjnego skoku. Ponadto podejrzewał też, że wypowiedzi posłów były sponsorowane. Ponadto wskazywał na ich hipokryzję dowodząc, że kiedy wprowadzano reformę oświaty 1999 roku to: po pierwsze: w ogóle nie zatroszczono się o kwestie przedszkoli przez co zmarnowano praktycznie całe 10-lecie, po drugie: nie liczone z tym, że wskutek uszczuplenia sieci szkolnej, zwłaszcza na wsi dzieci będą skazane na bardzo długie i męczące dojazdy. Realizując zmiany w ogóle nie zorganizowano konsultacji i debat społecznych, aby dowiedzieć się, co na ten temat mają do powiedzenia rodzice. Zob. *W oparach demagogii*. Ibidem, s. 3. Problematyka objęcia przedszkoli subwencją w ramach obywatelskiego projektu ZNP była poruszana również na posiedzeniach sejmowych na początku 2012 oraz w drugim kwartale 2013 roku. Na pierwszym z nich prezes Związku wymienił powody objęcia tych instytucji subwencją: po pierwsze, tłok w przedszkolach spowodowany przesunięciem o dwa lata obowiązku szkolnego (obowiązkowo w przedszkolu będą 5-cioi 6-cio latki a dla 3 i 4-latków może zabraknąć miejsc), po drugie, systematyczne podwyżki opłat za pobyt dziecka, po trzecie, poparcie projektu przez 150 tys obywateli i samorządy, po czwarte, ułatwienia powrotu do pracy matkom po urlopie wychowawczym/macierzyńskim, po piąte, brak żłobków, po szóste, powoływanie się na badania, wedle których edukacja przedszkolna wpływa na lepsze wyniki uzyskiwane przez młodzież na testach i egzaminach. Na drugim posiedzeniu natomiast powtórzono postulaty z 2008 roku ze szczególnym zwróceniem uwagi na konieczność przyznania prawa do przedszkola dzieciom już w wieku dwóch lat (możliwość – nie obowiązek), przyjęcie założenia, że organizacja wychowania przedszkolnego to zadanie własne gminy (dot. doprecyzowania odpowiednich przepisów), oraz zobowiązania ministra edukacji do określenia szczegółowych zasad rozdziału środków między gminy na utrzymanie przedszkoli. Zob. *Wszyscy za, MEN przeciw*. „Głos Nauczycielski” nr 10, z dn. 7 marca 2012, s. 3, oraz: *Przedszkolny ekspres*. „Głos Nauczycielski” nr 20 z dn. 15 maja 2013, s. 4.

⁷⁹³ mag, *Brama do prywatyzacji*. „Głos Nauczycielski” 2009, nr 2, s. 7.

swoich okręgach wyborczych, którzy w przyszłości mogą uczęszczać do placówek, których jedynym celem działalności stanie się zysk a nie rzetelne przekazywanie wiedzy i których nikt nie będzie w stanie skontrolować pod względem jakości świadczonych usług. Jeżeli apel ten okazałby się bezskuteczny rozważano zwrócenie się do nieżyjącego już prezydenta Lecha Kaczyńskiego z prośbą o zawetowanie ustawy⁷⁹⁴.

Warto zaznaczyć, że ZNP w tych działaniach odniósł sukces, albowiem niedługo potem rząd częściowo wycofał się z tego projektu zaznaczając, że tylko szkoły skupiające w swoich murach nie więcej niż siedemdziesięciu uczniów będą mogły być przekazywane innym podmiotom. Na pytanie reaktora Piotra Skury co było powodem zmiany decyzji rządu wiceprezes Związku Krzysztof Baszczyński odpowiedział: *„Nic nie stało się nagle. Warto wrócić do genezy tego wszystkiego. Pierwotny projekt MEN, który przedstawiono nam w czasie pracy zespołu rządowo-związkowego zaraz po ostatnim strajku nauczycielskim, mówił, że samorząd może „z poniedziałku na wtorek” przekazać szkołę z pominięciem całej dotychczasowej procedury, bez zgody rad gmin i związków zawodowych. Po negocjacjach rząd zmienił nieco swoją koncepcję, przywracając tu rolę rad gmin i związków. Wszystko więc trochę zdemokratyzowano. Potem mieliśmy kolejną turę rozmów – już tylko z udziałem ZNP. Staraliśmy się jak najlepiej przedstawić nasze argumenty. Kilka razy spotykaliśmy się z minister Katarzyną Hall i szefami klubów parlamentarnych: PO, PSL i Lewicy. Potem doszło wiele prac w komisjach sejmowych. Wszędzie staraliśmy się wyjaśnić, że zawarta w projekcie filozofia polegająca na przekazywaniu wszystkich szkół, bez względu na miejsce pochodzenia, liczbę uczniów i sytuację demograficzną jest groźna dla systemu. Tym bardziej, że podąża za nią generalna decentralizacja nadzoru pedagogicznego. Ustawa zakładała bowiem, że nadzór miałby niewiele do powiedzenia w sprawie sieci szkolnej, programów, organizacji pracy szkoły, obsady dyrektora placówki. Gdybyśmy dołożyli do tego pomysł, by dyrektorem placówki mogła zostać osoba niebędąca nauczycielem, to rysował nam się nieciekawy obraz oświaty. Poszlibyśmy najprostsza drogą to tego, by samorzady pozbywały się szkół, państwo straciło kontrolę nad oświatą, a rodzice i dzieci miały znacznie utrudniony dostęp do edukacji. Pragnę podkreślić – nic nie stało się nagle. Rząd dojrzywał do przyznania, że zmiany idą w złym kierunku”*⁷⁹⁵. Z kolei na pytanie czym groziło uchwalenie przepisów pozwalających swobodnie oddawać szkoły stowarzyszeniom odpowiedział: *„Katastrofą. Dopiero za jakiś czas docenimy to, co udało nam się osiągnąć. Z pierwotnego projektu*

⁷⁹⁴ Ibidem, s. 7.

⁷⁹⁵ P. Skura, *Bronimy małych szkół. Z Krzysztofem Baszczyńskim, wiceprezesem Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego rozmawia Piotr Skura*, „Głos Nauczycielski” 2009, nr 4, s. 4.

wynikało, że każdą szkołę można przekazać innemu podmiotowi – bliżej niezidentyfikowanemu, a więc praktycznie każdemu. To zwykła prywatyzacja działająca w dodatku na zasadzie kuli śniegowej, ponieważ niestety w wielu gminach patrzy się na szkołę wyłącznie przez pryzmat kosztów jej utrzymania. Przekazywanie placówek wiązałoby się w dodatku z odebraniem nauczycielom wszystkich dotychczasowych uprawnień – każdy z nich mógłby cały swój dorobek zawodowy co najwyżej położyć na poduszce w czasie ostatniej drogi. Bo to już nie miałoby kompletnie żadnego znaczenia. Odgórnie określone wynagrodzenie, czas pracy i świadczenia socjalne w tego typu szkołach po prostu nie obowiązują”⁷⁹⁶. Na pytanie dotyczące przyszłego losu małych szkół i tego, czy po odniesionym sukcesie czekają je masowe przekształcenia odpowiedział: „Nie. Wszystkie ogniwa naszego Związku powinny teraz monitorować sytuację. Już jakieś czas temu ZNP powołał zespoły szybkiego reagowania. Nie długo po raz kolejny spotkamy się z nimi, by określić zasady poruszania się w nowym ładzie prawnym. Powinniśmy być strażnikami małych szkół. musimy bronić ich przed urzędnikami, którzy uznają, że jeżeli szkoła liczy mniej niż 70 uczniów, to trzeba je zlikwidować. Broniąc małych szkół bronimy ich praw pracowniczych. Z ustawy wynika bowiem jednoznacznie, że jeżeli szkoła przejdzie w prywatne ręce to nowy podmiot określi warunki pracy nauczycieli – wynagrodzenia, świadczenia socjalne i czas pracy. Jeżeli nasze ogniwa związkowe będą potrafiły się bronić, jeżeli zmobilizujemy lokalne społeczności, to nie wierzę, że ten przepis będzie nadużywany”⁷⁹⁷. Zacytowana wypowiedź dowodzi zatem czujności ZNP i zarazem jego gotowości do walki zarówno o publiczny, powszechny, bezpłatny i egalitarny wymiar systemu edukacyjnego, jak i pozycję nauczycieli i pracowników omawianego obszaru. Pokazuje również prawdziwy neoliberalny paradygmat oświaty, jaki Polsce chcieli zafundować politycy Platformy.

Władze oświatowe jednakże nie zamierzały się łatwo poddawać presji związkowej i chcąc przeforsować swój projekt zaproponowały w 2011 roku projekt nowelizacji ustawy o systemie oświaty w myśl którego gminy mogłyby ogłaszać konkursy na prowadzenie i zlecać zadania oświatowe. Swoje zamierzenia tłumaczyły chęcią obrony szkół przed likwidacją poprzez danie społecznościom lokalnym możliwości ich przejęcia. Powoływały się ponadto na rzekome sygnały otrzymywane od rodziców, którzy zwołując stowarzyszenia zgłaszali chęć przejęcia likwidowanych placówek oraz przepis ograniczający możliwość przeprowadzenia takiej operacji ze względu na liczbę uczniów i zgodę kuratorium – przepis

⁷⁹⁶ Ibidem, s. 4.

⁷⁹⁷ Ibidem, s. 4.

wywalczony przez ZNP. Związek oczywiście krytycznie odniósł się do proponowanych zmian po raz kolejny zaznaczając, że jest to krok do demontażu oświaty publicznej i jej prywatyzacji, na którą tylko czekają władze samorządowe z wiadomych względów, likwidacji uprzywilejowań socjalnych nauczycieli i pozostałych pracowników oświaty oraz, że państwo nadal wyraża chęć pozbycia się podstawowych konstytucyjnych obowiązków państwa wobec obywateli. Przyjęto również uchwałę w sprawie akcji protestacyjnej przeciwko prywatyzacji edukacji publicznej, która zobowiązywała ogniwa organizacyjne ZNP do podjęcia działań na rzecz jak najszybszego uświadomienia społeczeństwu zagrożeń dla dalszego funkcjonowania publicznych szkół i placówek wynikających z planowanego przez rząd urynkowania oświaty oraz upoważniała kierownictwo Związku do uruchomienia procedur przewidzianych w ustawie o rozwiązywaniu sporów zbiorowych w przypadku odmowy wycofania się przez MEN z planowanych zmian. W uzasadnieniu do uchwały zostało wyrażnie zaznaczone, że zlecanie zadań oświatowych innym podmiotom to nic innego jak realizacja neoliberalnego paradygmatu polityki rządu, który podważył ideę dobra społecznego finansowanego z publicznych środków. Ukryty cel tego zabiegu miał się sprowadzać do podporządkowania publicznej prowadzonej przez samorządy oświaty bliżej nieokreślonym interesom społeczności lokalnych⁷⁹⁸.

Zdając sobie sprawę z powagi sytuacji Związek wystosował do rodziców apel z prośbą o zapoznanie się z planami ministerstwa oraz wezwał do wystąpienia razem z nauczycielami przeciwko planom urynkowania edukacji po to, by przeciwstawili się oni obniżeniu jakości kształcenia, ograniczaniu szans edukacyjnych dzieci i oddawaniu szkół, które niejednokrotnie powstawały w przeszłości jako efekt poświęcenia i zaangażowania rodziców⁷⁹⁹.

Działania Związku za czasów minister Hall to także przeciwstawienie się proponowanej reformie kształcenia dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Jak wiadomo chodziło o to, by zobowiązać nauczycieli od 1 września 2010 roku do zajęcia się rozpoznawaniem specyficznych trudności uczniów w nauce, opracowania i stosowania sposoby zaspokojenia ich potrzeb, opracowania specjalnych programów terapeutycznych, dokonywania okresowej oceny efektywności udzielanego wsparcia, modyfikowania planów udzielania pomocy i sprawdzania skuteczności ich realizacji. MEN dało też do zrozumienia, że nie potrzebni są w szkole specjaliści – psychologowie i pedagodzy. Sławomir Broniarz na konferencji prasowej w Warszawie tak komentował powyższe propozycje: „*Ani szkoły, ani*

⁷⁹⁸ M. Kaszulanis, *Oświata na zlecenie – to brzmi groźnie*, „Głos Nauczycielski” 2011, nr 13, s. 3.

⁷⁹⁹ S. Broniarz, *Związek pisze do rodziców*. Ibidem, s. 3.

nauczyciele nie są przygotowani do wypełniania tych zadań, które dzisiaj leżą przede wszystkim po stronie poradni psychologiczno-pedagogicznych i specjalistów. Co się takiego stało, że nagle resort edukacji uznał, iż nie potrzebujemy już logopedów, surdopedagogów, oligofrenopedagogów czy psychologów”⁸⁰⁰. Podkreślał też, że studenci pedagogiki, czy kierunków przedmiotowych nie posiadają w swoich rozkładach zajęć specjalistycznych przedmiotów z tego zakresu, przez co nie będą przygotowani do pełnienia takich ról. Ponadto zarzucał resortowi opieranie się na błędnym przekonaniu, jakoby wszystkie polskie szkoły były dostosowane do potrzeb dzieci niepełnosprawnych. Zwrócił uwagę na to, że oprócz normalnych szkół, muszą istnieć specjaliści i odpowiednie instytucje – specjalne ośrodki szkolno-wychowawcze, albowiem w nich praca nauczyciela z uczniem ma indywidualny wymiar, dzieci mogą rozwijać się w oparciu o specjalnie dostosowane do ich preferencji programy, mają zapewnioną specjalistyczną pomoc i opiekę. Jeżeli rząd będzie realizował program edukacji włączającej umieszczając te kategorie dzieci w normalnych szkołach powszechnych to pozbawi je możliwości indywidualnego rozwoju, albowiem będą musiały one nadążać za programem nauczania tak, jak pozostali uczniowie. Warto dodać, że szef Związku odwoływał się również do opinii rodziców, którzy wyrażali poparcie dla pozostawienia SOSW i specjalistów⁸⁰¹.

Pomimo tego, że zakres niniejszej dysertacji obejmuje okres od początku transformacji do wyborów parlamentarnych w 2011 roku to warto zwrócić uwagę na akcje informacyjną, jaką ZNP prowadziło w rok później w maju. Chodziło o kwestię kolejnych zmian forsowanych przez MEN ogniskujących się wokół nowych podstaw programowych, autorskich programów nauczania, godzin karcianych, reformy szkolnictwa zawodowego, nowych ramówek, nowego egzaminu i sprawdzianów, reformy kształcenia ogólnego, profilowania od II klasy liceum, biurokracji, kart indywidualnych potrzeb uczniów i powoływania zespołów nauczycieli wspierających uczniów i kontrowersyjnej reformy pomocy psychologiczno-pedagogicznej bez specjalistów i SOSW. Akcja ta polegała na rozpowszechnianiu zwłaszcza wśród nauczycieli i rodziców ulotki pt.: *Koniec złych reform. Teraz! Nauczyciel 2009 – 2012*. Treść ulotki brzmiała: „*Od 2009 roku polska szkoła jest zasypywana przez MEN kolejnymi reformami: - reforma programowa; - reforma kształcenia zawodowego i ustawicznego; - reforma poradnictwa psychologiczno-pedagogicznego. Reformy są wymyślane przez polityków i urzędników, ale odpowiedzialność za ich*

⁸⁰⁰ M. Kaszulanis, *Za wcześnie na taką reformę*, „Głos Nauczycielski” 2010, nr 22, s. 4.

⁸⁰¹ Ibidem, s. 4.

wprowadzenie w każdej szkole spada na nauczycieli. To oznacza dodatkowe obowiązki, zadania, konieczność dostosowania się do nowych wymagań i standardów. Odbywa się to bez żadnego wsparcia! A nawet więcej – nauczyciele ponoszą konsekwencje źle przygotowanych i pośpiesznie wdrażanych zmian. Ciągłe słyszą zarzuty: że nieodpowiednio przygotowali uczniów do nowych egzaminów, że za mało pracują. Ale to nie wszystko. Reforma programowa w szkołach ponadgimnazjalnych to mniej godzin dla wielu nauczycieli. Ilu z nich straci pracę? Dlaczego tak się dzieje? Bo to reformy „3xB”: - Bez koncepcji! Bez faktycznego dialogu ze środowiskiem! Bez wsparcia państwa! Takiej polityce edukacyjnej mówimy nie! Protestujemy przeciwko złym reformom edukacji, pośpiesznie wdrażanym bez przygotowania, bez pilotażu, bez wysłuchania praktyków – nauczycieli! Chcemy spokojnie pracować! Nie jesteśmy przeciwko zmianom. Edukacja musi się zmieniać, ale mądrze i odpowiedzialnie! Koniec złych reform! Teraz!”⁸⁰². Zwrócono więc uwagę na to, że przemiany w opisywanej dziedzinie muszą mieć charakter przede wszystkim ewolucyjny, nacechowany spokojem, rozważą i rozsądkiem nie nagły. Niedopuszczalne jest też przerzucanie wszystkich negatywnych konsekwencji na nauczycieli i odejście państwa od odpowiedzialności.

Podsumowując należy stwierdzić, że działania Związku Nauczycielstwa Polskiego związane z kształtem polskiej polityki oświatowej po 1989 roku dotyczyły kilku istotnych obszarów: po pierwsze, zwiększenia nakładów na oświatę ze strony państwa i subwencjonowania jej każdego szczebla, łącznie z przedszkolami, po drugie, obrony publicznego, powszechnego, bezpłatnego, a co za tym idzie zapewniającego wszystkim dzieciom bez względu na status społeczno-ekonomiczny rodziców i miejsce zamieszkania dziecka równego dostępu do kształcenia od najmłodszych lat praktycznie rzecz biorąc do ukończenia wybranego szczebla i momentu podjęcia pracy zawodowej, po trzecie walki o godną pozycję materialną i socjalną nauczycieli. Dał temu niejednokrotnie wyraz w podejmowaniu kolejnych uchwał, publikowaniu stanowisk, organizowaniu różnych akcji protestacyjnych jako reakcji na przeróżne pomysły przeróżnych szefów resortu. Sprzeciwiał się również upolitycznieniu oświaty i kontrowersyjnym decyzjom między innymi za czasów Romana Giertycha – mundurki, program „Zero tolerancji”, amnestia maturalna. Występował ostro przeciwko urynkowaniu oświaty i wprowadzaniu pośpiesznych, przeprowadzanych bez konsultacji ze społeczeństwem i bez wsparcia państwa zmian⁸⁰³.

⁸⁰² *Koniec złych reform. Teraz! Nauczyciel 2009 – 2012*, „Głos Nauczycielski” 2012, nr 19, s. 3.

⁸⁰³ W niniejszej pracy zostały przedstawione jedynie wybrane aspekty działalności ZNP nawiązujące do typowych węzłowych problemów kolejnych reform oświaty. W rzeczywistości Związek podejmował również

4.3.2. Krajowa Sekcja Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”

Drugim, niewątpliwie istotnym ruchem społecznym o znaczeniu związkowym silnie oddziałującym na omawiany obszar była Krajowa Sekcja Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”⁸⁰⁴. Jej pierwszym dokonaniem w ramach realizacji ustaleń Okrągłostołowych

wiele innych inicjatyw bezpośrednio z tym obszarem związanych po 1989 roku. Dotyczyły one udziału w procesie tworzenia i zmian Ustawy o systemie oświaty, bycia uczestnikiem procesu nowelizacji Karty Nauczyciela, brania udziału w sporach o finansowanie oświaty, udziału w dyskusji i w działaniu przeciwko likwidacji szkół i przedszkoli wiejskich oraz inicjatyw w zakresie polityki edukacyjnej. Organizował również liczne strajki i protesty. Jeśli chodzi o pierwszą i drugą kwestię to należy podkreślić, iż były to bardzo szczegółowe, obszerne i rozłożone w czasie działania, których opisanie zajęłoby znaczna liczba kolejnych stron dysertacji a przecież warto uwzględnić jeszcze działalność innych ruchów, jak np. STO, czy KSO i W NSZZ „S” dla uzyskania pełnego obrazu oddziaływania najważniejszych oddolnych podmiotów na kształt omawianego wycinka rzeczywistości społecznej w III RP. Na temat szczegółowego działania ZNP w zakresie powyższych obszarów zob. J. Gęsicki, G. Kosiorowska-Gęsicka, W. Sierakowski, D. Uryga, *Związek Nauczycielstwa Polskiego po przełomie ustrojowym 1989 roku* Cz. IV, w: *Związek Nauczycielstwa Polskiego w czasach przełomów i transformacji (1936 – 2014)*, red. B. Grześ, Warszawa 2015, s. 309 – 402.

⁸⁰⁴ Krajowa Sekcja Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” (KSO i W NSZZ „S”) była komórką branżową NSZZ „S”. Powstała w 1980 roku. Jej geneza była związana ze złożeniem deklaracji solidarnościowej przez nauczycieli w Międzyzakładowym Komitecie Strajkowym (MKZ) podczas strajku w Stoczni Gdańskiej 27 sierpnia 1989 roku, złożeniem w dwa dni później do MKZ postulatów nauczycielskich informujących społeczeństwo o programie Solidarności oświatowej, który miał obejmować pełną demokratyzację życia społecznego i polskiej szkoły, rzetelne informacje, podniesienie rangi zawodu i prestiżu nauczyciela oraz zatrzymanie reformy wprowadzającej jednolitą szkołę dziesięcioletnią na wzór radziecki oraz prawidłowego obsadzania stanowisk kierowniczych. Ważnym wydarzeniem dającym początek inicjatywie było powstanie w Gdańsku 3 września 1980 roku Komitetu Założycielskiego Pracowników Oświaty i Wychowania, który zaczął nawiązywać ścisłą współpracę z Międzyzakładowym Komitetem Założycielskim, którego przewodniczącym została wybrana Zofia Madej a zastępcą Roman Lewtak. Kalendarium działania inicjatywy zarówno do wyborów czerwcowych 1989, jak i w okresie III RP obejmowało: rozmowy Komitetu Założycielskiego z przedstawicielami resortu edukacji dotyczących 148 postulatów przygotowanych przez NSZZ „S” 23 – 30 września 1980 roku, zorganizowanie 5 października 1980 roku pierwszego zebrania delegatów nauczycieli z kraju, na którym przekazano informacje o rozmowach grupy pracowników oświaty z Gdańska z przedstawicielami Ministerstwa Oświaty i Wychowania (MO i W), zorganizowanie 12 października 1980 roku Zjazdu Krajowego NSZZ „S” Nauczycieli, na którym poparto stanowisko grupy negocjacyjnej, udzielono zgody na reprezentowanie przez grupę gdańską wszystkich nauczycieli z całej Polski i powołano Komisję Koordynacyjną NSZZ „S” Nauczycieli i Pracowników Oświaty z przewodniczącym Romanem Lewtakiem, wznowienie 16 października 1980 roku rozmów z MO i W i uzgodnienie stanowisk co do 145 postulatów oprócz trzech dotyczących zwiększenia procentowego udziału oświaty w podziale dochodu narodowego, zmniejszenia obowiązkowego wymiaru godzin i potraktowania dotychczasowej podwyżki jako dodatku doraźnego z tytułu podwyższenia kosztów utrzymania, zorganizowanie w dniach 7 – 17 listopada 1980 roku strajku okupacyjnego grupy nauczycieli z Gdańska i całej Polski w Urzędzie Wojewódzkim w Gdańsku, którego efektem było wspólne podpisanie protokołu ustaleń, przeprowadzenie 27 marca 1981 roku 4-godzinnych solidarnościowych strajków NSZZ „S” w szkołach, internowanie działaczy „Solidarności” oświatowej w wyniku wprowadzenia stanu wojennego 13 grudnia 1981 roku, organizowanie w latach 1981 - 1988 akcji jako odpowiedzi na represje stanu wojennego poprzez udzielanie pomocy rodzinom internowanym i uwięzionym, przekazywanie prawdziwych informacji poprzez prasę, ulotki i podczas spotkań, rozprowadzanie prasy niezależnej, udział w akcjach solidarnościowych i manifestacjach oraz uczestnictwo procesach sądowych skierowanych przeciwko oskarżonym uczniom i nauczycielom, przeprowadzenie w dniu 19 września 1991 roku protestu przeciwko niskiemu budżetowi oświaty, programowi oszczędnościowemu MEN, brakowi waloryzacji płac w pierwszym półroczu 1991 roku, projektowi zawieszenia ustawy z 31 stycznia 1989 roku o kształtowaniu środków na wynagrodzenia w sferze budżetowej; akcje protestacyjną w marcu 1992 roku przeciwko zmniejszeniu środków na oświatę w budżecie państwa w postaci rozpowszechniania informacji o stanie polskiej oświaty, przerywania zajęć w szkołach wieców, manifestacji, oflagowania i oplakatowania szkół, zbierania podpisów pod listem do posłów i senatorów; okupowanie w dniach 15 – 16 czerwca 1992 roku

było zawarcie w lipcu 1990 roku porozumienia z Ministrem Edukacji Narodowej dotyczącego reguł współpracy w dziedzinie oświaty i wychowania. Zakres owej współpracy miał

MEN (Sali nr 305) przez Zespół ds. budżetu i płac KSO i W NSZZ „S” podczas negocjacji płacowych, zorganizowanie i uruchomienie 12 marca 1993 roku pogotowia strajkowego i marszu protestacyjnego sfery budżetowej pod Ministerstwem Finansów, przeprowadzenie w dniach 4 – 24 maja 1993 roku czynnego strajku w oświacie celem wywalczenia podniesienia nakładów na oświatę, podniesienia płac realnych, powstrzymania 5%-owej redukcji zatrudnienia w sferze budżetowej i wypłaty zaległej waloryzacji za 1991 rok (pozytywne skutki strajku obejmowały: rezygnację z redukcji zatrudnienia, niepodwyższanie pensum godzin, odejścia od zmiany statusu nauczycieli poprzez rezygnację z likwidacji lub ograniczenia mianowania, poinformowania polityków i społeczeństwa o ówczesnej sytuacji w omawianym obszarze, realizacji postulatu wypłaty waloryzacji za rok 1991 i 1992, która została zrealizowana przez rząd AWS-UW pod naciskiem NSZZ „S”, zadbanie całego związku zawodowego o fundusz strajkowy); przeprowadzenie w dniach 3 grudnia 1993 – 4 stycznia 1994 roku protestu głodowego pracowników służby zdrowia i „Solidarności” oświatowej i wywalczenie podwyżek płac w budżetówce; przeprowadzenie 1 czerwca 1995 roku akcji protestacyjnej w Warszawie – pikiety pod Sejmem przeciwko polityce rządu i niskim nakładom na oświatę, zorganizowanie 11 maja 1996 roku manifestacji w Warszawie, podczas której żądano nowelizacji ustawy budżetowej i waloryzacji płac pracowników na poziomie wynegocjowanym w Komisji Trójstronnej, rozpoczęcie 31 sierpnia 1999 roku akcji protestacyjnej mającej na celu spowodowanie wzrostu do 5% PKB nakładów na edukację, zwiększenie wynagrodzeń nauczycieli, które miało towarzyszyć wprowadzanej reformie oraz zapewnienie osłon socjalnych dla zwalnianych z pracy nauczycieli; pikietę 23 września 1999 roku przed Urzędem Wojewódzkim w Poznaniu poprzedzającą Walny Zjazd Delegatów KSOiW i obradującą w gmachu UW; okupację sali nr 305 w gmachu MEN w dniach 21 – 22 maja 2001 roku w celu wyegzekwowania szybkiego i korzystnego wydania rozporządzenia płacowego na 2001 rok; zorganizowanie 31 stycznia 2002 roku pikiety przed gmachem MEN i urzędami wojewódzkimi w całym kraju przeciwko zamrożeniu płac w roku 2002 i trzeciego etapu podwyżek wynikających z nowelizacji Karty Nauczyciela z 2000 roku; przygotowanie i przeprowadzenie 12 lutego 2002 roku ogólnopolskiej demonstracji pod Sejmem przeciwko zamrożeniu płac; rozpoczęcie 1 września 2005 roku akcji protestacyjnej przeciwko zamrożeniu płac w państwowej i samorządowej sferze budżetowej w 2006 roku, niskim nakładom na oświatę, atakom na Kartę Nauczyciela; rozpoczęcie we wrześniu 2006 roku przygotowań do akcji protestacyjnej przeciwko brakowi zapisów rządu dotyczących waloryzacji płac we wstępnym projekcie ustawy budżetowej na 2007 rok i ogłoszenie referendum protestacyjnego w grudniu 2006 roku z powodu przegłosowania przez rząd kwoty bazowej wynagrodzenia nauczycieli o 2,2% co skutkowało wywalczeniem podwyżek wynagrodzeń nauczycieli o 5% i zawieszeniem akcji protestacyjnej w lutym 2007 roku; wejście 4 lutego 2008 roku w spór z rządem a następnie rozpoczęcie 29 kwietnia akcji protestacyjnej mającej na celu wywalczenie zwiększenia wynagrodzeń nauczycieli i pracowników administracji utrzymanie uprawnień emerytalnych na dotychczasowych zasadach oraz przestrzegania zasady dialogu w oświacie w związku z proponowanymi kolejnymi reformami (miedzy innymi upowszechnienie edukacji przedszkolnej, czy obniżenie wieku szkolnego); opublikowanie uchwały nr 7/2010 Walnego Zgromadzenia Delegatów KSOiW NSZZ „S” w sprawie akcji protestacyjnych z dnia 21 maja 2010 roku organizowanych przeciwko zaniżaniu nakładów na oświatę i brakowi realnych podwyżek dla pracowników tego sektora, wprowadzeniu dodatkowych i zarazem obowiązkowych godzin dla nauczycieli oraz próby obniżania statusu zawodowego nauczycieli oraz zorganizowanie posiedzenia Prezydium Sekcji Krajowej Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” podczas którego apelowano do wszystkich członków o masowy udział w manifestacji organizowanej Europejską Konfederacją Związków Zawodowych we Wrocławiu 17 września 2011 roku przeciwko uderzającym w ludzi pracy cięciom budżetowym w sferach społecznych i gospodarczych. W tym bowiem dniu i mieście mieli obradować ministrowie finansów wszystkich państw Unii Europejskiej. W całej historii związku jego przewodniczącymi byli kolejno: Roman Lewtak od 12 października 1980 roku, Jerzy Roman od 11 kwietnia 1981, Mirosław Sawicki od marca do listopada 1989 roku, Bolesław Jurkiewicz od listopada 1989 roku do czerwca 1990 roku, Krzysztof Koszłaga i Albin Zieliński od lipca do listopada 1990 roku oraz Stefan Kubowicz. O szczegółach dotyczących historii działalności KSOiW NSZZ „S” zob. *XXV lat Sekcji Krajowej Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”*. „Przegląd Oświatowy” 2005, nr 15 – dodatek; *List Sekcji Krajowej Oświaty i Wychowania NSZZ „S” w sprawach oświaty nr 20, marzec 2007*. „Przegląd Oświatowy” 2007, nr 5, s. 7; *Wchodzimy w spór*. „Przegląd Oświatowy” 2008, nr 5, s. 2; *Nie ma klasy bez dobrej kasy*, Przegląd Oświatowy 2008, nr 10, s. 3 – 4; *Uchwała nr 7/2010 Walnego Zgromadzenia Delegatów Sekcji Krajowej Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” w sprawie akcji protestacyjnych z dnia 21 maja 2010 roku*. „Przegląd Oświatowy” 2010, nr 11, s. 7; oraz: W. Jarantowski, *Z posiedzenia Prezydium Sekcji Krajowej Oświaty i Wychowania NSZZ „S”*. „Przegląd Oświatowy” 2011, nr 14.

obejmować: określenie kierunków reformy polityki edukacyjnej, działania zmierzające do polepszenia statusu ekonomicznego i społecznego nauczycieli, zarówno czynnych, emerytów uwzględniając ich warunki mieszkaniowe oraz grupy pracowników nie będących nauczycielami, realizację postulatu uspołecznienia szkoły, wychowanie młodzieży w duchu patriotycznym i obywatelskim, zapewnienie szkołom, nauczycielom i innym pracownikom oświaty odpowiednich warunków pracy tak, by mogli oni w sposób optymalny realizować zadania dydaktyczne, opiekuńcze i wychowawcze, inicjowanie wymiany myśli, doświadczeń i eksperymentów pedagogicznych, stworzenie nowoczesnego systemu kształcenia, dokształcania i doskonalenia zawodowego nauczycieli, kształtowanie etyki zawodowej nauczycieli, tworzenie właściwej atmosfery pracy, koleżeńskej solidarności w wzajemnych relacjach oraz wspieranie inicjatyw w zakresie rozwijania działalności gospodarczej potrzebnej dla optymalizacji codziennego funkcjonowania systemu edukacyjnego⁸⁰⁵.

Dla realizacji powyższych zasad pomocną rzeczą miały być ustalone odpowiednie formy współpracy ogniskujące się wokół konsultacji i udziału we wspólnych posiedzeniach roboczych, wymiany myśli, stanowisk, opinii, wniosków i postulatów, powoływania wspólnych komisji, zespołów opracowujących projekty rozwiązań problemów objętych porozumieniem, wymiany i udostępniania dokumentów i innych materiałów dotyczących spraw objętych porozumieniem, nawiązywania kontaktów przez pełnomocników stron oraz podejmowania innych działań poprawiających funkcjonowanie omawianego obszaru⁸⁰⁶.

W jaki sposób starano się realizować naszkicowane powyżej zasady współdziałania? Otóż, istotnym negatywnym zjawiskiem na początku lat 90. ubiegłego wieku było jak wiemy likwidowanie przedszkoli w związku z ich przejęciem przez gminy z powodu braku środków w organach samorządowych na ich prowadzenie, co skutkowało wprowadzeniem i znacznym podwyższaniem opłat pobieranych przez rodziców za pobyt ich dzieci w tych placówkach. „Solidarność” oświatowa wyraźnie sprzeciwiała się temu procederowi, odzwierciedleniem czego było jej działanie w gminie Kościerzyna, gdzie po uchwale Rady Miejskiej podnoszącej odpłatność za przedszkola rodzice w ramach protestu założyli Komitet Protestacyjny. Domagali się ponownego przegłosowania sprawy przedszkoli przez radnych, przy czym każdy z wóldarzy miał zadeklarować opcje polityczną, do której należał, by w przyszłych

⁸⁰⁵ Porozumienie z dnia 10 lipca 1990 r. Ministra Edukacji Narodowej z Krajową Sekcją Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” w sprawie zasad współdziałania w dziedzinie oświaty i wychowania organów administracji państwowej z instancjami Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”, „Przegląd Oświatowy” 1990, nr 5, s. 3.

⁸⁰⁶ Ibidem, s. 3.

wyborach samorządowych mieszkańcy gminy mogli wybrać popierających ich przedstawicieli. Zwracano też uwagę na to, że zarówno wysokość zarobków mieszkańców tej miejscowości jak i skutki transformacji gospodarczej w kierunku przystosowania jej do zasad wolnego rynku wpłynęły na obniżenie ich standardów życiowych, czyli zubożenie i dlatego takie postępowanie dotychczasowych władz było uznane za niedorzeczne. Wsparcie „Solidarności” polegało na wyrażeniu wotum nieufności wobec Rady Miasta, a także na działaniach zmierzających do jej odwołania w drodze referendum i przeprowadzenia nowych wyborów⁸⁰⁷.

Opisywany ruch związkowy przeciwstawiał się zarówno nadmiernej decentralizacji, jak i centralizacji poszczególnych szczebli systemu edukacyjnego. Podczas spotkania Prezydium KSOiW NSZZ „S” z kierownictwem resortu 25 sierpnia 1993 roku wyrażono zaniepokojenie w związku z chęcią przekazywania wszystkich placówek oświatowych w ręce gmin. Zdaniem Prezydium samorządy lokalne były jeszcze niedostatecznie przygotowane do prowadzenia tego typu placówek pod względem merytorycznym i przede wszystkim finansowym, co mogło skutkować masowym zamykaniem szkół podobnie jak przedszkoli. Aby uniknąć tego scenariusza proponowano napisanie i przegłosowanie nowej ustawy o finansowaniu gmin, w której zapisie przyjęto by odpowiednio wysoką subwencję na ucznia i wynagrodzenie nauczycieli. Poza tym opowiadano się za przejęciu przez Ministerstwo wszystkich szkół resortowych, np. rolniczych i przejęcie przez samorządy lokalne prowadzenia placówek przy pozostawieniu nadzoru w rękach państwa, który kontrolowałby jakość i poziom kształcenia. Licząc na przyjęcie przez rząd projektu rozporządzenia w sprawie przejmowania majątku przez samorząd terytorialny i pozytywne ustosunkowanie się do powyższych postulatów zakładano szybkie i sprawne przekazywanie placówek edukacyjnych⁸⁰⁸.

Ponieważ termin przekazania szkół jednostką samorządu terytorialnego został odroczony o ponad dwa lata problematyka ta wciąż spędzała sen z powiek kierownictwu i członkom oświatowej „Solidarności”. W specjalnym *Stanowisku uczestników ogólnopolskiego seminarium nt. „Szkolnictwo samorządowe”*, które w 1996 roku zostało przyjęte przez przedstawicieli władz lokalnych i omawiany podmiot w Białymstoku stwierdzono: (...). *„Od 1.01.1996 roku wszystkie szkoły podstawowe prowadzone będą przez gminy. Faktowi temu towarzyszy określenie subwencji oświatowej dla gmin na poziomie 6,6%*

⁸⁰⁷ P.S., *Przedszkola – kość niezgody*. „Przegląd Oświatowy” 1991, nr 10, s. 10.

⁸⁰⁸ *Ważne spotkanie w MEN*. „Przegląd Oświatowy” 1993, nr 15, s. 2.

planowanych dochodów budżetu państwa z jednoznaczną podwyżką płac pracowników oświatowych od 01.10.1995 r i 01.07.1996 r. Organizacje samorządów terytorialnych (Związek Miast Polskich, Unia Metropolii Polskich, Krajowy Sejmik Samorządu Terytorialnego) wielokrotnie podkreślali, iż wysokość subwencji z wliczeniem w nią podwyżek nie pokryje kosztów utrzymania szkół podstawowych i jest w jawnej sprzeczności z art. 5a Ustawy o systemie oświaty (Dz.U. Nr 95z 1992 r.). Niewystarczająca subwencja oznacza przerzucenie przez rząd skutków podwyżek płac na samorządy lokalne. Konsekwencją tego jest ograniczenie możliwości finansowania przez samorządy zajęć pozalekcyjnych, remontów szkół, zakupu pomocy dydaktycznych. Nie do zaakceptowania, zarówno przez organizacje samorządowe, jak i NSZZ „Solidarność” jest realizowanie obietnic wyborczych kosztem finansów samorządowych. (...). Ponadto domagamy się: - stopniowego wzrostu nakładów na oświatę do poziomu 5 proc. Produktu Krajowego Brutto, co umożliwi także finansowanie szkolnictwa samorządowego na poziomie minimalnych kosztów utrzymania i zadań stawianych do realizacji; - finansowania z budżetu państwa skutków wcześniej nieplanowanych podwyżek płac dla pracowników przedszkoli; - możliwości negocjowania przez zarządy gmin ze związkami zawodowymi układów zbiorowych na bazie centralnego układu zbiorowego”⁸⁰⁹.

Jeśli chodzi o drugą kwestię, to kontrowersje wywoływał projekt ustawy o systemie oświaty, który 25 kwietnia 1994 roku został przedstawiony do konsultacji w okresie rządów lewicowej koalicji SLD – PSL⁸¹⁰. Zarzucano mu: odejście od zasad demokratyzacji i samorządności w oświacie, chęć powrotu do zasad scentralizowanego i nakazowego kierowania, rozbudowanie administracji szkolnej i nadzoru pedagogicznego i nadanie mu charakteru instytucji inwigilującej a nie wspomagającej społeczność szkolną, wyeliminowanie wpływu społeczności lokalnej, w tym rodziców na szkołę, zahamowanie możliwości rozwoju szkolnictwa alternatywnego, brak gwarancji środków na „reformy” w budżecie państwa a tym samym przeniesienie kosztów realizacji zmian na samorządy i rodziców. Zwracano też uwagę na odejście od obligatoryjności konkursów na stanowiska kierownicze, wyeliminowanie opinii ciał społecznych takich jak rady pedagogiczne, związki zawodowe, rodzice, samorząd oraz obciążenie społeczeństwa kosztami utrzymania oświaty. W opinii w sprawie proponowanych zmian podkreślano, że nowa ustawa: odchodzi od obligatoryjności

⁸⁰⁹ Stanowisko uczestników ogólnopolskiego seminarium nt. „Szkolnictwo samorządowe”, przyjęte przez przedstawicieli samorządów terytorialnych i Sekcję Krajową Oświaty i wychowania NSZZ „Solidarność”, „Przegląd Oświatowy” 1996, nr 1, s. 14.

⁸¹⁰ Ustawa ta zostanie szczegółowo omówiona w V rozdziale dysertacji dotyczącym zmian w prawie oświatowym.

konkursów na kuratorów dopuszczając je w pewnych przypadkach, lecz z zachowaniem ogólnego przyznawania składu komisji i trybu przeprowadzania konkursów, zwiększa podległość nauczyciela wobec kuratora poprzez ograniczenie samodzielności w zatrudnianiu i mianowaniu nauczycieli przez dyrektora (art.11 Karty Nauczyciela), dopuszcza nie nauczyciela do kierowania szkołą (art. 36), ogranicza ciała społeczne w przypadku przeprowadzania konkursów proponując 6 przedstawicieli administracji i 4 reprezentantów ciał społecznych w komisjach, znosi prawa rad pedagogicznych do opiniowania kandydatów na wicedyrektorów (art. 37 ust.1), wprowadza dyrektywny sposób kierowania radami pedagogicznymi poprzez nakazowe zwoływanie posiedzeń na wniosek kuratorium (art. 40 ust.5), wprowadza nieograniczoną władzę nadzoru pedagogicznego (art. 33 ust. 3), zobowiązuje dyrektorów do realizacji doraźnych zleceń (art. 33 ust. 4), ogranicza autonomię placówki powodując, że dyrektor w praktyce będzie bardziej dbał o pozytywną opinię władz, aniżeli o prawidłowy przebieg procesu dydaktyczno-wychowawczego, wprowadza zapis o nieobowiązkowych zajęciach z WF i turystyki, a w przypadku szkolnictwa niepublicznego podstawy prawne zbyt mocno ingerujące w jego działalność w postaci zapisu, wedle którego szkoła niepubliczna mogłaby zostać zlikwidowana jedynie w oparciu o orzeczenie o np. zbyt niskim poziomie nauczania (art. 34 ust. 1 i 2) ⁸¹¹.

Z kolei w specjalnym *Oświadczeniu przeciwko centralizacji* silnie starano się zaznaczyć, że ówczesny Minister Edukacji Narodowej proponując taką ustawę podlegał naciskom partyjnym nie dokonując ocen merytorycznych, co mogło w przyszłości spowodować między innymi negatywne oddziaływanie na relacje pracownicze na wszystkich szczeblach organizacji systemu oświaty, uprzedmiotowienie stosunków na linii nauczyciel – uczeń poprzez skrępowanie pozytywnego procesu uspołeczniania oświaty i rozwoju samorządności szkolnej oraz znaczne zahamowanie aktywności i otwartości w działaniu. Działania takie koniec końców miałyby doprowadzić do zniszczenia podstawowego celu edukacji, jakim po 1989 roku miało być przygotowanie młodzieży do życia w społeczeństwie demokratycznym i samorządnym ⁸¹².

Jeśli chodzi o sprawę reformy oświaty 1999 na plan pierwszy wysuwała się kwestia ustosunkowania się Sekcji do programu edukacyjnego prezentowanego przez AWS rok a

⁸¹¹ Por. S. Kubowicz, *Stanowisko WZD [Walnego Zgromadzenia Delegatów] dot. opinii o projekcie ustawy o systemie oświaty*, oraz: S. Kubowicz, *Opinia w sprawie zmian w ustawie o systemie oświaty*. „Przegląd Oświatowy” 1994, nr 12, s. 2.

⁸¹² S. Kubowicz, *Oświadczenie przeciwko centralizacji*, Częstochowa, 21.05.1994. Ibidem, s. 3.

nawet dwa lata wcześniej⁸¹³. Dodać należy, iż program ten powstał w oparciu o współpracę partii/koalicji z Sekcją. Jej przewodniczący Stefan Kubowicz w jednym z istotnych dokumentów zwrócił uwagę na to, że filarami przyszłych zmian w omawianym wycinku rzeczywistości powinny być: po pierwsze, decentralizacja systemu edukacyjnego; po drugie, nadanie odpowiedniej rangi wychowawczo-kulturotwórczej roli edukacji; po trzecie, zmiana modelu kształcenia z uwzględnieniem roli edukacji ustawicznej; po czwarte, przygotowanie kadry pedagogicznej na miarę programowych przemian łącznie z przywróceniem prestiżu zawodowego i finansowego nauczyciela; po piąte, uzdrowienie poziomu i zasad finansowania. Plan realizacji tych wytycznych miał obejmować cele długofalowe rozpisane w okresie doraźnym obejmującym okres jednego roku i zasadniczym rozłożonym na dwa, a nawet trzy lata. Działania doraźne miały koncentrować się wokół korzystnej korekty budżetu państwa na rok 1998 w dziale oświata i wychowanie, opracowanie scenariusza działań oraz wdrażania nowego systemu prawnego, publiczne debaty dotyczące reformy i jej finansowania, prace studialne dotyczące nowych działań, prace związane z wprowadzeniem realnego finansowania oświaty i jej oddłużenia, dostosowanie kształcenia nauczycieli do potrzeb i celów wychowawczych, zmiany kadrowe, opracowanie systemu informacji oświatowej oraz uruchomienie aktywnej działalności mającej na celu dostosowanie systemu edukacyjnego wraz ze wszystkimi komponentami do standardów Unii Europejskiej. Działania zasadnicze zaś miały sprowadzać się do przyjęcia przez rząd i parlament korzystnych rozwiązań prawnych umożliwiających wprowadzenie zmian, urealnienie nakładów finansowych na zadania edukacyjne i naukowe, przygotowanie niezbędnego instrumentarium reformy poprzez opracowanie nowych podstaw programowych, programów nauczania, podręczników i utworzenie odpowiednich instytucji naukowych, wreszcie dokonania decentralizacji zarządzania i finansowania oświaty w ramach postulowanej przez AWS decentralizacji państwa⁸¹⁴.

Program miał rzecz jasna obejmować również zadania szczegółowe określone w odpowiednich filarach, tj.: bilansie otwarcia zamknięcia, reformy „centrum”, reformy i cykli kształcenia, kadry kierowniczej, wymogu cywilizacyjnego i zadań wychowawczych. Pierwszy punkt obejmowałby sporządzenie dokładnej oceny rządów koalicji SLD-PSL celem wykazania rzeczywistego stanu finansowego edukacji i nauki, zdiagnozowania sytuacji szkolnictwa zawodowego oraz polityki personalno-kadrowej wraz ze skutkami centralizmu w

⁸¹³ Chodzi o program AWS, który szczegółowo został omówiony w rozdziale I i II niniejszej dysertacji.

⁸¹⁴ S. Kubowicz, *Program dla oświaty. Uwagi do programu edukacyjnego AWS*, Gdańsk-Warszawa, 4 listopada 1997 r, „Przegląd Oświatowy” 1998, nr 18.

zarządzaniu oświatą. Drugi paragraf dotyczyłby określenia nowych kompetencji MEN, kuratoriów oświaty i organów samorządu terytorialnego w związku z równoległym prowadzeniem reformy administracyjnej państwa. Trzecia sprawa to przede wszystkim opracowanie modelowych programów i podręczników i ich dostosowanie do tworzonej nowej struktury systemu edukacyjnego 6+3+3 oraz zrównoważony podział tego systemu na wychowanie przedszkolne, edukację podstawową, kształcenie ogólne, kształcenie zawodowe, kształcenie ustawiczne dorosłych oraz powszechność maturalnej szkoły średniej. Czwarta kwestia to stworzenie nowoczesnego systemu kształcenia, dokształcania i doskonalenia zawodowego nauczycieli by grupa ta mogła udźwignąć ciężar reformy. Pod pojęciem wymogu cywilizacyjnego rozumiano wprowadzenie nauki dwóch języków obcych wraz z nauką umiejętności informatycznych. Wreszcie zadania wychowawcze to długo oczekiwane upodmiotowienie i samorządność uczniów, edukacja wielokulturowa, wspomaganie rodziny przez szkołę, nauczanie integracyjne, stypendia dla uczniów zdolnych i ubogich, dożywianie dzieci oraz uwzględnienie dialogu społecznego i porozumienia rodziców, uczniów, nauczycieli i w miarę możliwości społeczności lokalnej w realizacji jak to określono „*działa wychowania*”⁸¹⁵.

Po zapoznaniu się z koncepcją wstępną proponowanej reformy edukacji Sekcja przedstawiła swoją opinię na ten temat wskazując na konieczność dopracowania roli kształcenia specjalnego i zawodowego oraz wskazania celów kształcenia podstawowego, gimnazjalnego i średniego, brak możliwości porównania zakresu reformy programowej z programem edukacyjnym AWS zwłaszcza w zakresie debaty dotyczącej kształcenia szacunku dla wartości i autorytetów, konieczność dopracowania systemu kształcenia i dokształcania nauczycieli jako najważniejszego ogniwa powodzenia reformy, niezbędność dookreślenia statusu zawodowego i materialnego nauczyciela wraz z zapewnieniem przez MEN i rząd odpowiednich gwarancji socjalnych, wynagrodzenia i gratyfikacji dodatkowych, potrzebę uwzględnienia finansowania oświaty przy zwróceniu uwagi na wzrost nakładów do wysokości co najmniej 5% PKB, proponowaną decentralizację poprzez wprowadzenie bonu oświatowego oraz utrzymanie zasady kształtowania płac nauczycieli na szczeblu państwowym. W prezentowanej opinii akcentowano fakt, iż brak odpowiednich środków budżetowych przy wzroście zadań związanych z wprowadzanymi zmianami i chęci zwiększenia pensum nauczycieli przy jednoczesnym pominięciu publicznej debaty dotyczącej strategicznych celów i zamierzeń reformy sprawi iż osiągnięcie sukcesu w całym

⁸¹⁵ Ibidem.

przedsięwzięciu okaże się po prostu nierealne. Dlatego oprócz dalszych prac nad przemianami strukturalnymi i programowymi a także zgłoszonych powyżej zastrzeżeń Sekcja oczekiwała od rządu *d e t e r m i n a c j i*, *k o n s e k w e n c j i* i *s y n c h r o n i z a c j i* wszystkich komponentów wprowadzanych zmian, łącznie z tymi najważniejszymi - finansowymi⁸¹⁶.

Ponieważ jednym z głównych podmiotów reformy oświaty miał być nauczyciel i jego prestiż finansowy „Solidarność” oświatowa zwróciła baczną uwagę na proponowane przez ówczesną koalicję i ministerstwo zmiany w Karcie Nauczyciela odnosząc się do nich nieprzychylnie, czego niezbitą egzemplifikacją była *Decyzja Komisji Krajowej* dotycząca opinii do projektu tej ustawy. Czytamy w niej: *„Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” nie wyraża zgody na zmianę art. 36 Karty nauczyciela uniemożliwiającą zawarcie centralnego, ponadzakładowego zbiorowego układu pracy dla nauczycieli (co zapisano w rządowo-samorządowym projekcie ustawy z dnia 7 lutego 1998 roku przesłanym do Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” przez Pełnomocnika rządu ds. Reform Ustrojowych Państwa). Prezydium KK uważa, że polski nauczyciel powinien pełnić rolę pracownika państwowego, którego ramowe warunki płacy i pracy należy ustalać centralnie. Równocześnie jest oczywiste, że na każdym szczeblu samorządu terytorialnego można zawierać korzystniejsze układy zbiorowe, jeżeli strony będą tym zainteresowane”*⁸¹⁷. Chodziło więc o to, by wszystkie ramowe warunki pracy i płacy były umieszczone w centralnym układzie zbiorowym a uznanie ważnej dla Narodu roli nauczycieli było deklarowane przez Państwo w Karcie. W przeciwnym wypadku byłaby to zarówno zdrada programu wyborczego AWS, jak i interesów Polski⁸¹⁸.

⁸¹⁶ S. Kubowicz, *Stanowisko i opinia Sekcji Krajowej Oświaty i Wychowania NSZZ „S” do koncepcji wstępnej „Reformy systemu edukacji”*. „Przegląd Oświatowy” 1998, nr 8, s. 2.

⁸¹⁷ *Decyzja KK nr 86/98 ws. opinii do projektu ustawy o zmianie ustawy – Karta nauczyciela*. Ibidem, s. 1.

⁸¹⁸ *Co z kartą nauczyciela?* Ibidem, s. 1. Pod koniec 1999 roku „Solidarność” oświatowa zajęła też konkretne stanowisko w sprawie kształcenia ustawicznego nauczycieli domagając się stworzenia odrębnego funduszu na doskonalenie nauczycieli (zmiany art. 70 a Karty Nauczyciela), finansowania doskonalenia nauczycieli poprzez przekazanie większości funduszu w ręce samorządów lokalnych przy jednoczesnym pozostawieniu mniejszej jej części w MEN na cele związane z finansowaniem ponadregionalnej polityki doskonalenia, opracowywanie przez dyrektorów szkół planów doskonalenia zawodowego nauczycieli, który byłby po uzgodnieniu ze związkami zawodowymi przekazywany organowi prowadzącemu a następnie kuratorium w celu zapewnienia odpowiedniego do potrzeb szkolenia, przekazanie kompetencji w zakresie programów doskonalenia nauczycieli z lokalnych ośrodków do Departamentu Doskonalenia MEN, nadanie MEN jako jednemu podmiotowi prawa do akredytacji kursów i szkoleń oraz akredytacji dyplomów, zobligowanie uczelni wyższych do kształcenia przyszłych nauczycieli od razu z uprawnieniami do wykonywania zawodu bez konieczności dokończenia bezpośrednio po ukończeniu studiów, wprowadzenie niskoprocentowanych kredytów na kształcenie i doskonalenie nauczycieli, przeszkolenie konsultantów i doradców ośrodków zgodnie z kierunkiem wprowadzanej reformy oraz nadanie związkom zawodowym prawa do zakładania i prowadzenia ośrodków

Obok problematyki finansowania reformy i poprawy losu zawodowego nauczycieli Sekcja postulowała również uruchomienie w szkołach odpowiedniego programu wychowawczego, który winien cechować się oparciem na wartościach chrześcijańskich, kształtowaniem odpowiedzialności, wrażliwości, umiłowania prawdy, odwagi, patriotyzmu, poszanowania rodziny oraz wspomnianego wyżej szacunku dla ważnych tradycyjnych autorytetów moralnych, np. Kościoła Katolickiego⁸¹⁹.

Kolejnym ważnym punktem reformy oświaty była sprawa likwidacji małych szkół. jeśli chodzi o ten aspekt Sekcja wyrażała tu stanowiska dwuznaczne. Z jednej bowiem strony popierała likwidację takich placówek, które po prostu nie spełniały ważnych potrzeb społecznych, albowiem pozbawione były znacznej części infrastruktury edukacyjnej, np. sal gimnastycznych, stołówek, bibliotek, boisk czy świetlic. W takiej sytuacji lepiej jest nawet dziecko dowozić do szkoły lepiej wyposażonej i z optymalną infrastrukturą i kadrą dydaktyczną, gdyż takie właśnie zapewniają każdemu uczniowi równe optymalne szanse kształcenia. Jednakże z całą determinacją przeciwstawiała się zamykaniu szkół spełniających pod tym względem wymagania, które mają miejsce w gminach zarządzanych przez władze o dziwo lewicowe, które tłumacząc się złymi zmianami ustrojowymi wprowadzanymi przez ówczesną koalicję podejmowały błędne decyzje polityczne o likwidacji placówek szkodząc tym samym społecznościom lokalnym. Ponadto przedstawiciele omawianego ruchu związkowego podkreślili, że sam fakt zamykania szkół jest też spowodowany nie samą

kształcenia, doksztalcenia i doskonalenia zawodowego nauczycieli. Zob. *Stanowisko Rady SKOiW NSZZ „S” ws. strategii kształcenia ustawicznego nauczycieli*, Gdynia, 26 listopada 1999 roku, „Przegląd Oświatowy” 1999, nr 20, s. 23.

⁸¹⁹ *Uchwała programowa Tezy SKOiW NSZZ „Solidarność” 1998 – 2002*, „Przegląd Oświatowy” nr 12 z dn. 15 czerwca 1998, s. 18. Ponieważ środowiska solidarnościowe były od samego początku związane z Kościołem Katolickim warto przytoczyć pozytywne słowa o reformie oświaty i jednocześnie bardzo pogardliwy ton skierowany przeciwko politykom lewicy, którzy opóźniali wprowadzanie zmian w omawianym sektorze. Słowa te wypowiedziane i opublikowane zostały na łamach *Przeglądu Oświatowego* przez ówczesnego Metropolitę Krakowskiego Kardynała Franciszka Macharskiego. Jak zatem stwierdził: „(...) *Przed nami zmiany w szkolnictwie. Długo oczekiwane, niemożliwe w czasie długich lat rządów komunistycznych, odkładane przez ostatnie cztery lata. Jest to powrót do takiej struktury szkoły, która daje równiejsze szanse dzieciom i młodzieży z małych miast i wiosek. Jest to uzasadniona nadzieja na wszechstronne wykształcenie i wychowanie młodego pokolenia na miarę Trzeciego Tysiąclecia. Jest to wreszcie oddanie odpowiedzialności za oświatę na poziomie szkoły podstawowej, gimnazjum i liceum władzom samorządowym, które wszyscy wybierzemy 11 października, jak ufam w sposób odpowiedzialny. Piszę o tym u początku nowego roku szkolnego by podnieść na duchu i bronić przed tymi, którzy sami nic nie zrobili a teraz potrafią tylko straszyć rodziców, nauczycieli i młodzież. Nie lękajcie się – mówię za Ojcem Świętym – Sursum corda! Modłę się, aby sens i znaczenie reformy szkolnej nie zostały w czasie dyskusji i przygotowań osłabione lub zagubione. Oby został uwzględniony jak najlepiej także nauczyciel, rodzina, solidarni względem siebie nawzajem (...)*”. Zob. W tym szczególnym okresie oświatowego świętowania proponujemy chwilę zadumy nad słowami metropolity Krakowskiego Kardynała Franciszka Macharskiego, skierowanymi do wiernych Diecezji Krakowskiej w Liście Pasterskim odczytanym w kościołach 13 września 1998 roku: „Przegląd Oświatowy” 1998, nr 15.

reformą edukacji, lecz głównie niżem demograficznym i wieloletnimi zaniedbaniami dotychczasowych władz oświatowych⁸²⁰.

Ogólnie rzecz biorąc SKOiW wyrażało głębokie poparcie dla wprowadzanej reformy oświaty. Niestety próżno szukać stanowiska w sprawie konkretnych holistycznych zmian prócz zarysowanego powyżej stanowiska dotyczącego koncepcji wstępnej. Podsumowujące stanowisko zostało sformułowane w trakcie a właściwie pod koniec wprowadzania zmian w 2001 roku przez Wojciecha Książka związanego z Sekcją i będącego jednocześnie Wiceministrem Edukacji Narodowej a także podsekretarzem stanu w rządzie Jerzego Buzka. Stwierdził w nim, iż *„Zajmując się od prawie czterech lat przygotowaniem szczegółów reformy edukacyjnej stwierdzam, że byłoby nieszczęściem dla Polski, gdyby nie została wprowadzona w kształcie, w jakim jest wdrażana od trzech lat. Podzielam pogląd premiera Jerzego Buzka, wygłoszony 23 września br., iż „nie wolno dopuścić do tego, aby zaprzepaszczone zostały dorobek minionych lat”.* Obecnie najważniejsza jest realizacja trzech zadań: 1. Reorganizacja szkół ponadgimnazjalnych. Powiaty mają przejść do 31 października br. Nową sieć szkół – licea profilowane i uzupełniające, szkoły zawodowe i policealne. 2. Zapoczątkowanie wiosną 2002 roku wprowadzenia egzaminów zewnętrznych (tzw. nowej matury, egzaminu w gimnazjum i szkole podstawowej). 3. Wdrożenie trzeciego etapu awansu zawodowego nauczycieli. Realizacja tych zadań jest niezbędna dla uzyskania tak ważnych celów reformy jak: - upowszechnienie poziomu wykształcenia na poziomie minimum maturalnego (a w konsekwencji i wyższym), mające na celu zniwelowanie różnic w edukacji między wsią a miastem oraz wyrównaniem szans edukacyjnych dzieci z rodzin niezamożnych), - zmiana sposobu kształcenia i wychowania, w tym kształcenia zawodowego (z położeniem większego akcentu na kształcenie ustawiczne) jako podstawowego sposobu przeciwdziałania narastającemu bezrobociu. Oczywiście, możliwe są korekty, uzupełnienia, np. zróżnicowane podejście do wdrożenia nowej matury w liceach ogólnokształcących i liceach zawodowych czy rozłożenie wdrożenia trzeciego etapu regulacji płacowych na dwa lata. Najważniejsze jest, aby biegu reformy nie zmieniły decyzje pozorujące poważne zmiany, aby nie został zmarnowany wysiłek wielu ludzi (przygotowana jest cała obudowa prawna), w tym samorządów terytorialnych. W sprawie tej szczególna odpowiedzialność powinna spoczywać

⁸²⁰ W. Jaranowski, Stanowisko Prezydium SKOiW NSZZ „S” w s. likwidacji szkół. „Przegląd Oświatowy” 2000, nr 7, s. 2 – 3.

obecnie także na Prezydencie RP, który podpisywał podstawowe akty prawne związane z tą zmianą”⁸²¹.

Wielkie natomiast zdziwienie Sekcji budziły plany oszczędności finansowej na oświacie zaproponowane przez koalicję SLD-UP, która w 2001 roku wygrała wybory. Chodziło między innymi o Rozporządzenie Rady Ministrów z 23 października 2001 roku w sprawie blokowanie niektórych wydatków w budżecie państwa na rok 2001 (DzU.. nr 125. poz. 1373), które miało wstrzymać wydatki na: oświatę określone w części 30 budżetu państwa – 14 141 tys. zł, odpis na zakładowy fundusz socjalny dla nauczycieli emerytów i rencistów – 11 868 tys. zł, finansowanie kosztów wdrażania reformy oświaty, w tym racjonalizacji sieci szkolnej i zakupu autobusów szkolnych – 96-216 tys. zł, inicjatywy wspierania edukacji na wsi, w tym stypendia i pomoc materialną dla młodzieży zamieszkałej na tych obszarach – 41 644 tys. zł, program rozwoju pracowni informatycznych z dostępem do Internetu – 44 272 tys. zł, dotacje dla gmin na budowę nowych oddzielnych od szkół podstawowych gimnazjów – 11 241 tys. zł, dopłaty do czesnego dla studiujących nauczycieli. Cięcia miały również obejmować wykreślenie z przepisów Karty Nauczyciela nauczycieli publicznych placówek opiekuńczo-wychowawczych oraz ośrodków adopcyjno-opiekuńczych (z wyjątkiem nauczycieli zatrudnionych przed 1 stycznia 2002 roku),

⁸²¹ W. Książek, *Stanowisko w sprawie reformy edukacyjnej*, Warszawa, 28.09.2001 r., „Przegląd Oświatowy” 2001, nr 17, s. 5. Jeśli chodzi o kwestie obrony reformy oświaty warto odwołać się do sprawy podania się do dymisji Mirosława Handkego. Problem ten został zupełnie inaczej przedstawiony przez SKOiw aniżeli przez ZNP. „Solidarność” oświatowa popierała działania byłego ministra i pogardliwie wypowiadała się na temat dotychczasowego postępowania lewicy i ZNP wobec omawianego obszaru. W opublikowanym w jednym z wydań *Przeglądu* przez Stefana Kubowicza *Oświadczeniu* możemy przeczytać: „(...)1. Mirosław Handke jest pierwszym Ministrem Edukacji, który przygotował i zrealizował rozwiązania prawne dające nauczycielom pewność poprawy płac w roku bieżącym, a kwotowo jeszcze bardziej korzystnej w latach 2001 – 2002. 2. Tzw. „pomyłka” w obliczeniach, za którą wziął odpowiedzialność osobistą Mirosław Handke” powoduje, że podwyżka płac dla nauczycieli w 2000 roku jest znacznie wyższa niż określona w Karcie Nauczyciela i nie można tego nauczycielom zabrać. 3. Wszyscy, którzy od kilku lat uczestniczą w negocjacjach płacowych w Komisji Trójstronnej wiedzą, że rzeczywista średnia płac nauczycieli była zawsze wyższa niż planistyczna, a zatem nowy system płac ujawnił tylko powtarzane w budżetach niedobory i nie ma w tym żadnego błędu ministra. Szkoda tylko, że nie przyzna się do tego publicznie były Minister Finansów Leszek Balcerowicz. 4. Minister Handke jest rzeczywistym współautorem i wykonawcą przygotowanej przez AWS dobrej reformy oświaty, którą trzeba po prostu kontynuować. Przy okazji dziwię się, że Unia Wolności przyznaje się do czegoś, co jedynie rozsądnie wsparła. 5. Reforma, której częścią jest zmiana systemu płac, była prowadzona po raz pierwszy przy pełnej jawności i pełnej debacie medialnej, o czym świadczą min. trzy książeczki – projekty: „żółta”, „pomarańczowa”, „niebieska” oraz 23 zeszyty Biblioteczki Reformy. 6. SLD, i jego poplecznicy min. z ZNP najpierw powinni coś dla oświaty i jej pracowników dobrego zrobić, a dopiero potem zabierać głos w sprawach, na których niewiele się znają. Jeszcze przecież niedawno ogłaszali w komunikatach kłamstwa typu: podwyżka z Karty to 37, 00 zł brutto miesięcznie. Ani nauczyciele, ani ja nie usłyszeliśmy dotąd słowa przepraszam. 7. Ciesząc się, że dobra dla nauczycieli Karta została uchwalona nie oczekuję odpowiedzi na retoryczne pytanie, gdzie odpowiedzialność Prezydenta, który tę ustawę podpisał. 8. Nowemu Ministrowi gratuluję i życzę odwagi w kontynuowaniu niezbędnych dla Polski przemian w edukacji”. Zob. S. Kubowicz, *Oświadczenie*, „Przegląd Oświatowy” 2000, nr 13, s. 3.

niewwzględnienie w części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego: skutków wdrażania w 2002 roku średnich wynagrodzeń nauczycieli, o których była mowa w art. 30 Karty Nauczyciela, średniorocznego wzrostu o 5,1% cen usług i towarów konsumpcyjnych oraz przeciętnego wzrostu wynagrodzenia pracowników cywilnych państwowej sfery budżetowej. Z uwagi na to opublikowano stanowisko, w którym negatywnie zaopiniowano założenia Rządu RP do budżetu na rok 2002 w części oświatowej subwencji ogólnej dotyczącej zwłaszcza jednostek samorządu terytorialnego wyrażając oburzenie związane z niewwzględnieniem wspomnianych wyżej skutków w roku 2002 średnich wynagrodzeń nauczycieli zgodnie z art. 30 Karty Nauczyciela. Domagano się również zaznaczenia w nowym projekcie budżetu na rok następny podwyżek dla pracowników państwowej sfery budżetowej co najmniej o wskaźnik inflacji. W zakresie omawianych spraw zachęcano również nauczycieli do złożenia podpisów pod mającej zostać skierowaną petycją do rządu RP⁸²².

W latach 2005 – 2007 do najważniejszych działań podejmowanych przez „Solidarność” oświatową należało spotkanie Prezydium KSOiW z Ministrem Edukacji i Nauki Michałem Seweryńskim (PiS), które odbyło się 2 stycznia 2006 roku. Oprócz tradycyjnych problemów dotyczących szeroko pojmowanego finansowania omawianego sektora zwrócono uwagę na konieczność poprawy tak zwanego klimatu wychowawczego szkoły. Przewodniczący Związku Stefan Kubowicz przyczyn jego pogorszenia się kazał upatrywać w negatywnej roli mediów i zbyt liberalnych przepisach, które jego zdaniem w praktyce oznaczały zwiększenie bezkarności dzieci i młodzieży. Wskazał więc na konieczność zwiększania kontroli państwa nad treściami przekazywanymi w mediach oraz zmiany przepisów na bardziej restrykcyjne. Pomocą w tworzeniu sprzyjającej atmosfery wychowawczej miała być też lustracja i dekomunizacja nauczycieli oraz takie zmiany w nadzorze pedagogicznym, które umożliwiłyby pracownikom oświaty, w tym nauczycielom i pedagogom prawidłowe wypełnianie codziennych obowiązków dydaktycznych i tych związanych z pracą z młodzieżą i uwolnienie się od uciążliwej biurokracji⁸²³.

⁸²² List Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „S” w sprawach oświaty Nr 1 listopad 2001. „Przegląd Oświatowy” 2001, nr 20.

⁸²³ W. Jaranowski, „S” u ministra. „Przegląd Oświatowy” 2006, nr 3, s. 5. W tym samym artykule i wydaniu *Przeglądu* Kubowicz w rozmowach z Ministrem apelował też o potrzebę uruchomienia dialogu oświatowego w sprawach wynagrodzenia nauczycieli za egzaminy, uznawalności kwalifikacji nauczycieli, standardów egzaminacyjnych, zmian programowych, podręczników, odbiurokratyzowania awansu zawodowego, reprezentacji naboru w zakresie szkolenia ekspertów, umocnienia placówek opiekuńczo-wychowawczych, emerytur nauczycieli, strategii rozwoju edukacji na lata 2007 – 2013, doskonalenia nauczycieli (rola związków

W zakresie tematyki optymalizacji procesu wychowania w szkołach uwagę Sekcji zwrócił problem narastającej agresji i przemocy w szkołach. W związku z tym opublikowany został specjalny list, w którym wyrażano zdecydowany sprzeciw wobec coraz częstszych przypadków czynnej agresji uczniów w kierunku nauczycieli spowodowanych zbyt liberalnymi przepisami. Oprócz ich zmiany postulowano również wydawać specjalne publikacje dotyczące sposobów radzenia sobie nauczycieli z agresywną młodzieżą (odwoływano się tu głównie do specjalnie wydanego w 2005 roku poradnika zatytułowanego: *„Jak pomóc nauczycielowi w rozwiązywaniu problemów wychowawczych”* dostępnego na stronie internetowej: www.oswata.solidarnosc.prv.pl; pilne opracowanie i wdrożenie standardów edukacyjnych umożliwiających zwiększenie nakładów finansowych na zatrudnienie odpowiedniej liczby pedagogów, psychologów, zmniejszenie ilości uczniów w klasach, uruchomienie zajęć pozalekcyjnych i wychowawczych – zwłaszcza w I klasach gimnazjów; zapewnienie odpowiedniej współpracy ze szkołami rodziców uczniów, samorządów terytorialnych, kuratoriów, policji, straży miejskiej i organizacji pozarządowych; odbudowę autorytetu nauczycieli; nadanie odpowiedniej rangi zadaniom wychowawczym i wychowaniu obywatelskiemu; urealnienie egzekwowania przepisu zawartego w art. 63 Karty Nauczyciela, w myśl którego nauczyciel miał zagwarantowany status urzędnika państwowego w trakcie wykonywania czynności służbowych; zagwarantowanie odpowiedniej równowagi między prawami a obowiązkami uczniów w postaci usprawnienia procedur egzekucji obowiązku szkolnego, sądenia nieletnich i osądzania skazanych; popieranie wszelkich działań Ministra Edukacji i Nauki zmierzających do „*odbudowania znaczenia wychowawczej roli szkoły i nauczyciela wychowawcy*”⁸²⁴.

Z Kolejnym Ministrem Edukacji Narodowej – Romanem Giertychem „Solidarność” oświatowa również odbyła spotkanie (29 maja 2006), na którym to uwzględniając kwestie wychowania zaproponowała między innymi lustrację i dekomunizację także kadry zarządzającej oświatą, programów, treści podręczników szkolnych i ich rzeczoznawców. Domagała się również zwiększenia liczby godzin historii i przekazywanie treści z zakresu

zawodowych w MEiN, pomiaru czasu pracy nauczycieli, badania stanu zdrowia nauczycieli, edukacji pięciolatek, szkół polskich za granicą i objęcia patronatem przez MEiN XVI Międzynarodowego Festiwalu Brydża Sportowego „Solidarność”. Odbiurokratyzowanie awansu, zmiany w podręcznikach programach nauczania i umocnienie placówek wychowawczych miało też sprzyjać poprawie klimatu wychowawczego. Zob. Ibidem, s. 5 – 6.

⁸²⁴ List Sekcji Krajowej Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” w sprawach oświaty Nr 17 kwiecień 2006, „Przegląd Oświatowy” 2006, nr 8, s. 7. List Sekcji został również opublikowany w jednym z wcześniejszych wydań *Przeglądu*. Zob. S. Kubowicz, *List Otwarty Sekcji Krajowej Oświaty i Wychowania w s. przemocy i agresji uczniów w szkołach*, „Przegląd Oświatowy” 2006, nr 4, s. 3.

tego przedmiotu pod kątem wychowania patriotycznego, równego statutu dla ośrodków opiekuńczo-wychowawczych oraz nie tylko zmniejszenia liczby uczniów w klasach, lecz także tworzenia małych szkół⁸²⁵.

Na początku roku szkolnego 2006/2007 w jednym z wydań *Przeglądu* ukazało się pismo Stefana Kubowicza skierowane do całej społeczności związanej z otoczeniem szkolnym. W piśmie tym stwierdził: *„Wakacje się skończyły. Wy i my rozpoczynamy jak co roku pracę ogromnie ważną, dotyczącą bowiem edukowania i wychowania młodego pokolenia. Szczególnie ważnym i równocześnie trudnym staje się obszar wychowania, który jawi się obecnie jako pole walki ideologicznej. Wiele wyspecjalizowanych środowisk, głównie lewicowych i skrajnie liberalnych, odrzuca jakąkolwiek rolę szkoły w tej sprawie, atakując przy okazji system wartości chrześcijańskich, oferując w zamian najwyżej „róbta co chceta”. Jednak za „negatywne wydarzenia i zjawiska” wychowawcze w szkołach zawsze lub prawie zawsze obwiniani są nauczyciele i szkoła, także przez media i rodziców, którzy często zapominają, czym obowiązkiem jest wychowanie własnych dzieci”*⁸²⁶. Autor więc pogardliwie wyrażał się o programie wychowawczym proponowanym przez powyżej wymienione dwie opcje polityczne oraz mediach zarzucając im prawdopodobnie brak pomysłu i koncepcji na prowadzenie takiego typu oddziaływania i chęć realizacji jakiegoś ukrytego celu przy jednoczesnym umywaniu rąk od odpowiedzialności za jakiekolwiek negatywne zjawiska wychowawcze demoralizujące polską młodzież. Chciał być może przez to powiedzieć, że aby kolejne pokolenia tworzyły odpowiednie ludzkie społeczeństwo muszą być wyposażone w odpowiedni, ponadczasowy i tradycyjny system wartości, który pomoże im brać czynny udział w budowie i umacnianiu niepodległej Polski a przede wszystkim nauczy odpowiednich zasad współżycia społecznego pozbawionego jakiejkolwiek przemocy. Wychowanie musi być zatem jednakowe. Nie może być kartą przetargową w ideologii. Szczególną rolę w wychowaniu młodzieży obok szkoły należy też przypisać rodzicom⁸²⁷.

⁸²⁵ P. Kowalczyk, *Edukacyjna debata*. „Przegląd Oświatowy” 2006, nr 12.

⁸²⁶ S. Kubowicz, *Szanowni Czytelnicy, Nauczyciele, Rodzice i Uczniowie, Pracownicy edukacji*. „Przegląd Oświatowy” 2006, nr 13, s. 3.

⁸²⁷ O tym, jak ważnym dla Związku była sprawa wychowania świadczyło stanowisko dotyczące kontrowersyjnych wydarzeń, jakie miały miejsce w gdańskim gimnazjum nr 2 wygłoszone przez oddział regionalny w Gdańsku. Stwierdzono w nim: *„Komisja Międzyzakładowa Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” w Gdańsku - w związku z wydarzeniami w Gimnazjum nr 2 - zwraca się do władz oświatowych różnych szczebli i opinii publicznej o spokojną dyskusję (oraz ewentualnie równoważne decyzje) na temat problemów wychowawczych w polskiej szkole. tragedia, która się tu wydarzyła, wstrząsnęła całym społeczeństwem i słusznie oczekuje ono zdecydowanych działań. Nie powinno się jednak zbyt pochopnie ferować wyroków co do dalszych losów nauczycieli i uczniów (np. dyscyplinarne zwolnienie nauczycieli, rozwiązanie klasy). Wydarzenia w Gimnazjum nr 2 to przede wszystkim tragedia dla rodziny, przyjaciół, a także*

Wiadomo nie od dziś, że osoba Romana Giertycha na stanowisku szefa resortu edukacji wzbudzała w różnych środowiskach wiele kontrowersji. W pewnym sensie również w szeregach „Solidarności” oświatowej, choć trudno znaleźć jakiegokolwiek stanowisko, w którym Sekcja opowiadałaby się za odwołaniem jej ze stanowiska mimo pewnych zasygnalizowanych w powyższym przypisie rozbieżności (odpowiedzialność zbiorowa, szafowanie karami). Wręcz przeciwnie. Giertych w oczach Związku był zachwalany, podobnie zresztą jak Handke. Widziano bowiem w nim sojusznika w walce o 5%-ową waloryzację płac dla nauczycieli w 2007 roku. Z kolei ZNP oskarżano o pozorantstwo, które miało przejawiać się w tym iż pod hasłem walki o wspomnianą waloryzację w rzeczywistości dążył jedynie do usunięcia ówczesnego ministra ze stanowiska. Dowodem na to była publikacja komunikatu Sekcji skierowanego do innych związków zawodowych, w tym ZNP. Czytamy w nim: *„Sekcja Krajowa Oświaty i Wychowania NSZZ ‘Solidarność’ nie weźmie udziału w spotkaniu mającym jedynie charakter polityczny, organizowanym przez Związek Nauczycielstwa Polskiego w dniu 25 stycznia br. pod hasłem podwyżek dla nauczycieli w 2007 r., tym bardziej, że ZNP w tym samym czasie składa kolejny wniosek o odwołanie ministra edukacji narodowej. Zadziwiające jest to, że ZNP próbuje zorganizować spotkanie na dzień przed planowanym głosowaniem w Sejmie poprawki Senatu dodającej 500 mln złotych do subwencji oświatowej umożliwiającej co najmniej 5-proc. waloryzację płac dla nauczycieli w 2007 r. (kwota bazowa, od której liczone są średnie wynagrodzenia nauczycieli*

nauczycieli. Apelujemy o ich sprawiedliwą i rzetelną ocenę. Należy obiektywnie przyjrzeć się pracy grona pedagogicznego. Nie można przekreślać wcześniejszych dokonań szkoły, wskazywać jej tylko słabych stron. Nie godzimy się, by Gimnazjum nr 2 i całą gdańską oświatę oceniano tylko z perspektywy ostatnich wydarzeń. Nie zgadzamy się na różne uproszczone wnioski, że „zawiniła szkoła”. Nie godzimy się, co już wyraziła w swoim „Oświadczeniu ws. Pomorskiego Kuratora Oświaty” Sekcja Gdańska na stosowanie zasady odpowiedzialności zbiorowej. Do wszystkich musi dotrzeć, jak trudna jest praca w szkole, jak złożone występują problemy dotyczące tak sfery kształcącej, a jeszcze bardziej - natury wychowawczej. Ich rozwiązywanie nie może być tylko sprawą szkoły, ale przede wszystkim domu rodzinnego uczniów, środowiska lokalnego (skutecznych działań władz (samorządów, policji, sądów), np. zwiększenia dyscypliny szkolnej. Potrzebne są także decyzje władz oświatowych na rzecz odbiurokratyzowania pracy szkoły, tak aby nauczyciel, dyrektor mógł koncentrować się na bezpośrednim kontakcie z uczniem. Ponadto potrzebne jest również zapewnienie odpowiednich środków finansowych, o co od lat zabiega „Solidarność” (mniejsze liczebnie klasy i szkoły, dodatkowe zajęcia dla uczniów, zatrudnienie specjalistów, większe płace – w tym większy dodatek za wychowawstwo klasy). Przypominamy także, że związek „Solidarność” wielokrotnie zwracał się do władz różnego szczebla o pomoc w rozwiązywaniu coraz bardziej złożonych problemów wychowawczych, zwłaszcza w gimnazjach. W latach 2003 – 2004 przeprowadzono w Gdańsku oraz innych miastach konferencje pt. „Jak pomóc nauczycielowi w rozwiązywaniu problemów wychowawczych w gimnazjach?”. Wydaliśmy ulotkę i poradnik na ten temat, prowadzone są różne szkolenia w tym zakresie. Jesteśmy przekonani, że tylko nasze wspólne działania, stworzenie odpowiedniego klimatu wychowawczego w i wokół szkół może doprowadzić do zmniejszania przypadków czynnej agresji i demoralizacji wśród uczniów”. Stanowisko to stanowi pewną kwintesencję dotychczasowych poglądów i działań „Solidarności” dotyczącej optymalizacji wychowania w szkołach. Pozwala wysunąć przypuszczenie, iż Związek ten nie popierał w pełni kontrowersyjnych pomysłów Giertycha, który mówił tylko o zwiększaniu dyscypliny, karaniu i stosowaniu odpowiedzialności zbiorowej nie uwzględniając innych czynników. Zob. B. Brauer, Stanowisko wobec wydarzeń w Gimnazjum nr 2, „Przegląd Oświatowy” 2006, nr 19, s. 3.

ma być zwiększona z 1795 zł do 1885 zł). Zdaniem SKOIW NSZZ „S” *Apel ZNP do próba stworzenia pozorów, że związek ten zrobił coś w sprawie podwyżek płac w oświacie. Przypominamy, że Senat przyjął poprawkę o dodatkowych 500 mln złotych na podwyżki dla nauczycieli po rozmowach Prezydium SKOIW NSZZ „S” z ministrem edukacji Romanem Giertychem w dniu 5 stycznia br. Podczas tego spotkania „Solidarność” oświatowa zażądała realizacji obietnic rządu w sprawie waloryzacji płac nauczycieli w 2007 r., a wiceminister Giertych zapowiedział, że jeżeli Senat nie przyjmie poprawki o zwiększeniu subwencji oświatowej o 500 mln złotych na ten cel, to ustąpi ze stanowiska ministra edukacji. Podczas gdy ZNP skupił się głównie na politycznej krytyce ministra edukacji i zapowiedziach referendum strajkowego, protestująca „Solidarność” oświatowa osiągnęła w negocjacjach z MEN, jak dotychczas 5-proc. waloryzacje płac dla nauczycieli w 2007 r. Sekcja krajowa Oświaty i wychowania NSZZ „Solidarność” jest gotowa do dalszych negocjacji z MEN i Premierem RP w sprawie podwyżek płac w oświacie w 2007 r. i w latach następnych. Jednocześnie „Solidarność” oświatowa nie przerywa akcji protestacyjnej, aż do ostatecznej decyzji Sejmu*⁸²⁸. Czyżby oświatowe związki zawodowe toczyły ze sobą walkę i wyścigi o osiągnięcia dla oświaty? Wydaje się to bardzo możliwe.

Tuż przed kolejnymi wyborami parlamentarnymi w 2007 roku a zarazem w okresie krótkich rządów kolejnego szefa resortu – Ryszarda Legutki uwaga Związku została skoncentrowana na proponowanych zmianach w Ustawie o systemie oświaty dotyczących szkolnictwa zawodowego. Chodziło o zmiany polegające na przesunięciu terminu egzaminów potwierdzających kwalifikacje z ostatniego na przedostatni rok w czteroletnich technikach (egzamin byłby zdawany po uzyskaniu promocji do klasy czwartej) i w technikach uzupełniających (egzamin po uzyskaniu promocji do klasy trzeciej). Ten typ egzaminu byłby przeprowadzany również raz w roku w terminie ustalonym przez dyrektora Centralnej Komisji Egzaminacyjnej. Matura natomiast odbywałaby się po uzyskaniu przez absolwentów świadectwa ukończenia szkoły średniej. Tak więc ostatni rok byłby poświęcony na przygotowanie ogólne do egzaminu dojrzałości. Druga sprawa dotyczyła likwidacji liceów profilowanych jako szkół o słabym poziomie, w praktyce nie przygotowujących dobrze ani do matury ani nie dających konkretnych kwalifikacji zawodowych, cechujących się małym zainteresowaniem młodzieży. Do obu propozycji resortu KSOiW odniosła się pozytywnie, proponował też doprowadzenie do tego, by absolwent technikum od razu otrzymywał

⁸²⁸ W. Jaranowski, *Komunikat Sekcji Krajowej Oświaty i wychowania NSZZ „Solidarność” w sprawie Apelu ZNP do związków zawodowych działających w oświacie*, Gdańsk, 22 stycznia 2007 r., „Przegląd Oświatowy” 2007, nr 3, s. 3.

uprawnienia do wykonywania zawodu tak jak po szkole zawodowej, zaś jeśli chodzi o drugą kwestię Związek postulował zabezpieczenie praw pracowników (nauczycieli i pozostałych pracowników) poprzez zawieranie porozumień ze związkami zawodowymi w celu zapewnienia zatrudnienia tym, którzy straciliby pracę lub możliwości przekwalifikowania się⁸²⁹.

Ostatni etap działalności Sekcji (oczywiście na potrzeby niniejszej rozprawy) dotyczył okresu od momentu objęcia władzy w resorcie przez minister Katarzynę Hall z Platformy Obywatelskiej w listopadzie 2007 roku. Przedstawiciele opisywanego Związku wpięrow zaproteutowali przeciwko realizacji koncepcji bonu edukacyjnego. Tłumaczono, że jego wprowadzenie jest bezzasadne w sytuacji braku wiedzy na temat podstawowych wskaźników wzrostu wynagrodzeń, planów zwiększania nakładów na oświatę oraz projektów wprowadzania jasnych standardów gwarantujących odpowiedni poziom podstawowej oferty dla różnych rodzajów placówek na terenie całej kraju. W liście w sprawach oświaty, w którym opublikowano Stanowisko Sekcji Krajowej można przeczytać: *„W sytuacji utrzymującego się niskiego poziomu budżetowego finansowania oświaty w naszym kraju (ok 3% PKB), rozmowy o wprowadzeniu bonu edukacyjnego wydają się bezzasadne. Międzynarodowe zalecenia mówią o finansowaniu takiej oświaty, jak w Polsce, co najmniej na poziomie 5% PKB – jest to także wieloletni postulat naszego Związku. Naszym obowiązkiem jest ostrzec środowisko oświatowe przed negatywnymi konsekwencjami wprowadzenia bonu edukacyjnego. Zamiast rozmów o bonie „Solidarność” postuluje rozpoczęcie negocjacji o przekazywaniu środków na wynagrodzenia nauczycieli w postaci dotacji celowej”*⁸³⁰. Nie ulegało więc wątpliwości, że „Solidarność” oświatowa postulowała wpięrow wzrost nakładów na oświatę, (w tym zagwarantowanie nauczycielom podwyżki wynagrodzeń) do wysokości co najmniej 5% PKB, dopiero później ewentualnie godziłaby się na negocjacje w sprawie proponowanego rozwiązania.

Jeśli chodzi o kwestie dotyczące upowszechnienia edukacji przedszkolnej Sekcja zwróciła uwagę na to, iż reformę tego szczebla systemu edukacyjnego należy rozpocząć od objęcia tym wychowaniem wszystkich dzieci (nawet pięcioletnich) poprzez stworzenie i dopasowanie do nich odpowiednich ofert wykorzystując na ten cel wzrost nakładów centralnych oraz fundusze unijne. Opowiadała się więc za wstrzymaniem wprowadzenia

⁸²⁹ red., *Sq zmiany prosimy o uwagi*, „Przegląd Oświatowy” 2007, nr 13, s. 8 i 14.

⁸³⁰ List Sekcji Krajowej Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” w sprawach oświaty nr 24 grudzień 2007, „Przegląd Oświatowy” 2007, nr 20.

obowiązku nauki do szóstego roku życia i jego zastąpieniem szeroką ofertą wychowania przedszkolnego. Ponadto uważała, że wskazane byłoby przesunięcie o jeden rok wieku rozpoczęcia nauki szkolnej po to, by młodzież lepiej mogła przygotować się do egzaminu maturalnego (okres ten trwałby 3,5 roku w liceach) czy egzaminów zawodowych, zwłaszcza w technikach. Z kolei egzamin po gimnazjum i sprawdzian po szkole podstawowej byłyby przeprowadzane w maju i czerwcu każdego roku i tylko na nich można by się koncentrować w kolejnych latach⁸³¹.

Jeśli chodzi o problem obniżenia wieku obowiązku szkolnego Związek nie był temu przychylny z jeszcze innego względu. Obawiał się bowiem, iż rzeczywistym celem rządu była nie troska o los edukacyjny małych dzieci, lecz o obniżenie wieku produkcyjnego młodych ludzi, którzy wcześniej kończyliby szkoły i wychodziliby na rynek pracy likwidując tym samym lukę ekonomiczną pokoleń utrzymując tym samym starszych obywateli będących na emeryturze. System edukacyjny miał więc w dalszej perspektywie służyć przede wszystkim gospodarce a nie potrzebom obywateli. Związek wydał w tej sprawie komunikat podczas jednej z konferencji Regionalnej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” w Gdańsku, która odbyła się pod koniec 2008 roku. W komunikacie tym zostało napisane: *„Nie zgadzamy się na wykorzystanie zmian w systemie oświaty do obniżenia wieku produkcyjnego polskich uczniów. Używanie takiego języka degraduje polski system edukacyjny jedynie do roli służebnej wobec gospodarki. Szkoła ma służyć wszechstronnemu rozwojowi ucznia, nie tylko rynkowi pracy. Postulujemy dodanie minimum jednego semestru w szkole*

⁸³¹ List Sekcji Krajowej Oświaty i wychowania NSZZ „Solidarność” w sprawach oświaty Nr 26 październik 2008. „Przegląd Oświatowy” 2008, nr 16. Odnośnie reformy wychowania przedszkolnego warto uwzględnić stanowisko Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” Regionu Gdańskiego, które zostało zaprezentowane podczas konferencji 26 lutego 2008 roku z udziałem Katarzyny Hall pod hasłem: „Co dalej z przedszkolami w polskim systemie edukacyjnym?”. Stanowisko dotyczyło propozycji wdrożenia specjalnej strategii, która zdaniem Sekcji winna obejmować: opracowanie szczegółów organizacji przedszkoli, w tym przygotowanie szczegółów wychowania przedszkolnego dla dzieci pięcioletnich, zasady wprowadzenia obowiązku szkolnego od szóstego roku życia, przepisy prawne dotyczące zasadności przenoszenia „zerówek” do szkół w świetle art. 14 Ustawy o systemie oświaty, doposażenie sal i adaptacje pomieszczeń pod względem architektonicznym, pomocy dydaktycznych i liczebności wychowanków i nauczycieli, zatrudnienie lekarzy i pielęgniarek, promocję programów umożliwiających finansowanie zadań wychowania przedszkolnego, np. Sektorowego Programu Operacyjnego „Rozwój Zasobów Ludzkich”, odpowiedzi „Solidarności” na zgłaszane uwagi dotyczące uruchomienia trzygodzinnej oferty zajęć wychowania przedszkolnego (12 godzin tygodniowo), informacje o stronie programowej wychowania przedszkolnego (dot. form alternatywnych w świetle znowelizowanego 7 stycznia 2007 roku art. 59a ustawy o systemie oświaty), przyznanie nauczycielom dodatku motywacyjnego za wychowanie w oddziałach przedszkolnych, tak jak w klasach szkolnych, przyznanie nauczycielom zniżek PKP, poszerzenie oferty z zakresu doskonalenia zawodowego, zagwarantowanie takich samych uprawnień emerytalnych dla wszystkich nauczycieli oraz podjęcie rozmów z uczelniami kształcącymi pierwszych nauczycieli w sprawie zwiększenia stawek dla opiekunów praktyk studenckich wraz ze wstrzymaniem dzikiej prywatyzacji i likwidacji przedszkoli. Zob. red, *Potrzebna jest strategia*, „Przegląd Oświatowy” 2008, nr 7, s. 3.

ponadgimnazjalnej, aby dobrze przygotować do matury i egzaminów zawodowych. W ten sposób uniknie się problemów niepełnoletnich maturzystów, młodocianych pracowników po szkołach zawodowych (w przeciwnym razie wystąpić konstytucyjny konflikt prawny - realizacji obowiązku nauki do 18 roku życia). Zdaniem uczestników konferencji, w polskiej edukacji nie dzieje się nic na tyle groźnego, aby w pośpiechu wdrażać niedostatecznie przygotowane zmiany. Szkoły potrzebują mądrych, rozważnych korekt, a nie zamieszania i niczym nie uzasadnionego nerwowego pośpiechu. Przykład krajów skandynawskich (np. Finlandia, Dania, Szwecja) wskazuje, że można uzyskiwać wysokie efekty edukacyjne, kładąc nacisk na upowszechnienie wychowania przedszkolnego, a nawet utrzymanie obowiązku szkolnego od siódmego roku życia. Reformując należy odwoływać się do różnych dobrych wzorców”⁸³².

Kolejnym problemem, z jakim musiała zmierzyć się „Solidarność” oświatowa była kwestia proponowanej przez MEN nadmiernej decentralizacji szkolnictwa. Dla przypomnienia warto zaznaczyć, że miała ona polegać na nowelizacji Ustawy o systemie oświaty sprowadzającej się do zwiększenia kompetencji jednostek samorządu terytorialnego do odwoływania dyrektorów bez zasięgnięcia opinii kuratora, dania możliwości likwidacji placówki wyłącznie za zgodą organu, który udzielił zezwolenia na jej założenie przy jednoczesnym uchyleniu zapisów o możliwości złożenia zażalenia na decyzję o likwidacji szkoły, pozostawienia organowi prowadzącemu decyzji o łączeniu szkół i placówek w zespoły oraz ich wyłączenia z wyjątkiem połączenia w zespół szkoły podstawowej i gimnazjum, w której to sytuacji wymagana była pozytywna opinia kuratora oświaty, pozostawienia wyłącznie organowi prowadzącemu kompetencji w zakresie dokonywania oceny pracy dyrektora po zasięgnięciu opinii rady szkoły i zakładowych organizacji związkowych⁸³³.

Wyrazem protestu przeciwko realizacji proponowanego przez rząd i ministerstwo zamiaru było specjalne stanowisko Sekcji ogłoszone podczas Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność”, który odbył się pod koniec 2008 roku, *apel o weto* Prezydenta Lecha Kaczyńskiego w sprawie nowelizacji ustawy oraz nawoływanie wszystkich związków zawodowych w Europie i na świecie o podjęcie wspólnej walki z liberalnymi zamiarami jak to określono powszechnej prywatyzacji szkół i wyzbywaniem się przez rządzących

⁸³² Komunikat z konferencji „Sytuacja i problemy polskiej oświaty w związku z planem wprowadzenia obowiązku szkolnego od szóstego roku życia”, „Przegląd Oświatowy” 2008, nr 20, s. 6.

⁸³³ J. Kornel, *Niekonsekwentne i nieprecyzyjne*. „Przegląd Oświatowy” 2008, nr 15, s. 2.

odpowiedzialności za cele i efekty edukacji dzieci i młodzieży. W *stanowisku* podkreślano, że proponowane zmiany doprowadzą głównie do segregacji edukacyjnej i społecznej uczniów wynikającej z prywatyzacji sektora oświaty prowadzonej za publiczne pieniądze, wzrostu uzależnienia edukacji od decyzji samorządów, które będą się kierować względami ekonomicznymi nie jakością kształcenia, decentralizacji w postaci ułatwień i zachęt prywatyzacyjnych czyli dzikiego uwłaszczenia się społecznym majątkiem oświatowym⁸³⁴.

Z kolei w *apelu* starano się zwrócić uwagę Prezydenta RP na to, iż nowela ustawy to nic innego jak pozbycie się konstytucyjnej odpowiedzialności państwa za edukację poprzez: ułatwienia prywatyzacyjne w postaci możliwości przekazania szkół osobom prywatnym bez procedury likwidacyjnej prowadzące do lekceważenia praw pracowniczych (odejścia od Karty Nauczyciela); ograniczenie nadzoru kuratorskiego prowadzące do pogorszenia jakości oferty edukacyjnej i zróżnicowania jakości kształcenia w zależności od zamożności władz lokalnych⁸³⁵.

Nawoływanie polskich, europejskich i światowych związków zawodowych do walki przeciwko prywatyzacji oświaty wyrażało się w sformułowanym stanowisku, wedle którego postulowano pilne opracowanie wspólnej strategii solidarnych działań mających na celu powstrzymanie takiego zamiaru. Zaniechanie takiego obowiązku miałyby doprowadzić do pogorszenia jakości kształcenia na wszystkich szczeblach, segregacji społecznej i edukacyjnej oraz do pogorszenia sytuacji zawodowej nauczycieli. Zwracano uwagę na to, że edukacja jest dobrem publicznym, ogólnonarodowym i pod żadnym pozorem nie może być postrzegana jako zwykła usługa na rynku komercyjnym. Aby prawidłowo spełniała swoje założone cele musi być zorganizowana zgodnie z ideami równości społecznej i zapewniać powszechną i bezpłatną dostępność do wysokiej jakości kształcenia dla całego społeczeństwa bez względu na wiek, status społeczno-ekonomiczny rodziny oraz miejsce zamieszkania. W edukacji najważniejszy jest młody człowiek i jego przyszłość a nie czyiś zysk finansowy. W

⁸³⁴ *Stanowisko nr 1 XXII KZD ws. sytuacji w oświacie*. „Przegląd Oświatowy” 2008, nr 17, s. 2

⁸³⁵ W. Jaranowski, *Apel o weto*. „Przegląd Oświatowy” 2009, nr 4, s. 2. Ponieważ kluby poselskie PO, PSL, SLD i SDPL wraz z częścią Klubu Niezależnych odrzuciła weto Prezydenta Sekcja postanowiła monitorować negatywne skutki zmian w oświacie zobowiązując lokalne ośrodki „Solidarności” do donoszenia jej za zagwarantowaniem poufności o zjawiskach dzikiej prywatyzacji szkół, zamykania i przenoszenia/łączenia placówek, naruszania zasad konkursowego wyboru dyrektorów szkół, zbytniego zawyżania liczby uczniów w klasach, nepotyzmu rodzinnego i towarzyskiego przejawiającego się w zatrudnianiu pracowników niezgodnie z obowiązującymi kwalifikacjami w rozporządzeniu, nieuzasadnionego zwalniania nauczycieli i innych pracowników administracji szkolnej, lekceważenia prawa do zapewnienia opieki przedszkolnej dla dzieci sześć- i pięcioletnich, naruszenia prawa przy wprowadzaniu od 1 września 2009 roku dodatkowej niepłatnej godziny. Zob. *List Krajowej Sekcji Oświaty i wychowania NSZZ „Solidarność” w sprawach oświaty Nr 28 kwiecień 2009*, „Przegląd Oświatowy” 2009, nr 8.

związku z tym Sekcja oczekiwała od rządu Rzeczypospolitej i rządów innych krajów uczciwego i partnerskiego dialogu społecznego w kwestii oświaty i zaprzestania prowadzonego kierunku polityki w tym sektorze oraz cięć finansowych niekorzystnych dla całego środowiska szkolnego⁸³⁶.

Również reforma podstaw programowych spotkała się ze znacznym sprzeciwem przedstawicieli „Solidarności” oświatowej, która ostrzegała rząd i ministerstwo przed możliwością eskalacji protestów jako punktu kulminacyjnego nasilającego się niezadowolenia w sektorze oświaty. Zdaniem Rady SKOiW zmiana ta w została przygotowana zbyt pośpiesznie, dlatego była krytykowana przez nauczycieli, ludzi nauki i kultury w szczególności za brak przeprowadzenia konsultacji z nauczycielami-praktykami, odejście od zintegrowanego charakteru nauczania w początkowych klasach szkoły podstawowej, zawężenie listy lektur oraz ograniczenie nauczania historii, zwłaszcza najnowszej⁸³⁷.

Wypowiadając się w obronie nauczycieli przed nadmiernym przeciążeniem obowiązkami zawodowymi Sekcja zdecydowanie zaprotestowała przeciw chęci wprowadzenia dodatkowych godzin niepłatnych, które nauczyciel musiałby realizować początkowo raz a po roku dwa razy w tygodniu w szkołach podstawowych i gimnazjach.

⁸³⁶ S. Kubowicz, *Edukacja bez komercji*. „Przegląd Oświatowy” 2009, nr 4 s. 6.

⁸³⁷ W. Jaranowski, *Będą protesty*. „Przegląd Oświatowy” 2009, nr 5 s. 2. Problematyka zawężania nauczania historii najnowszej jak i zmian w zakresie całej podstawy programowej została podjęta również przez Gdańską Sekcję Oświaty i Wychowania NSZZ „S”. Wystosowała ona do MEN specjalne stanowisko w którym możemy przeczytać: *„Domagamy się zmian w podpisany 23 grudnia 2008 roku przez minister Katarzynę Hall rozporządzeniu w sprawie podstaw programowych – szczególnie w zakresie nauczania najnowszej historii Polski, ale też innych przedmiotów. Domagamy się przesunięcia wprowadzenia podstaw programowych o trzy lata, czyli do czasu wdrożenia obowiązku szkolnego od szóstego roku życia. Czas ten należy wykorzystać na dokonanie stosownych zmian w podstawie, dobre przygotowanie podręczników, programów, oraz wdrożenia systemu, który należycie przygotuje nauczycieli do innych wyzwań programowych. Nie zgadzamy się między innymi aby: 1. Kurs z historii w gimnazjum kończył się na I wojnie światowej. Oznacza to bowiem, że corocznie, kilkadziesiąt tysięcy młodych ludzi, którzy albo nie realizują konstytucyjnego obowiązku szkolnego do 18 roku życia, albo po gimnazjum realizują obowiązek nauki w formach pozaszkolnych, nigdy nie uzyska usystematyzowanej wiedzy o najnowszej historii Polski, Europy, świata. 2. Usystematyzowany kurs z historii w liceach i technikach kończył się na pierwszym roku nauki. Oznacza to bowiem, że uczniowie zakończą poznanie wiedzy o najnowszej historii Polski w szesnastym roku życia (po wdrożeniu programu edukacji szkolnej od szóstego roku życia). Kurs historii w odniesieniu do wszystkich uczniów, powinien obowiązywać co najmniej dwa lata. Tego nie zastąpią proponowane moduły do wyboru. W stosunku do w/w rozporządzenia swoje zastrzeżenia, zarzuty o zbyt ni pośpiech, brak DIALOGU, zgłaszają środowiska związane nauczaniem początkowym, nauczaniem przedmiotowym, wyborem określonego kanonu lektur. Tym niemniej uważamy, że problem historii, również zgłaszany przez środowiska naukowo-universyteckie, wybija się obecnie na plan pierwszy. Wyrażamy przekonanie, że interwencja w tej sprawie premiera rządu RP – Donalda Tuska, historyka z wykształcenia, osoby wywodzącej się z Wybrzeża, które tyle doświadczyło i tyle wniosło do najnowszej historii Polski i Europy powinno spowodować, iż te wspólne doświadczenia będą jedną z podstaw dobrego wykształcenia i wychowania, formowania osobowości, patriotyzmu młodych Polaków. To powinien być nasz wspólny cel”*. Zob. W. Jaranowski, W. Książek, S. Kubowicz, *Najnowsza historia Polski w podstawach programowych czyli o tym, iż państwo polskie nie może zdradzać historii Rzeczypospolitej*, „Przegląd Oświatowy” 2009, nr 17, s. 6.

Twierdzono bowiem, że wprowadzenie takich rozwiązań skutkowałoby chaosem organizacyjnym w postaci braku należytego przygotowania i wiedzy na ten temat ze strony MEN, trudnościami z realizacją tych zajęć zwłaszcza wobec uczniów zamieszkałych na wsi i dojeżdżających z innych miejscowości, rzeczywistym zwiększeniem czasu pracy nauczycieli w szkole bez zwiększenia wynagrodzenia finansowego, co było niezgodne z art.42. ust.2 pkt.1 i ust. 3 Karty Nauczyciela, który określał tygodniowy, obowiązkowy wymiar godzin dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych (pensum). Z kolei ust 2 mówił o realizacji innych zajęć i czynności wynikających z zadań statutowych szkoły, w tym zajęć opiekuńczo-wychowawczych. Dodatkowe godziny wprowadzone w art. 42, ust. 2, pkt. 2 KN były w rzeczywistości przeznaczone na zajęcia zwiększające szanse edukacyjne uczniów lub rozwijające ich zainteresowania – były więc traktowane jako godziny dydaktyczne, za które należało się wynagrodzenie⁸³⁸.

Pod koniec 2009 roku Sekcja obawiając się wycisku omawianej grupy pracowników wystąpiła do Sejmu RP z apelem o likwidację zapisu art. 42 Karty Nauczyciela, który nakładał ten obowiązek. Tłumaczono decyzję tym, że artykuł ten był swoistym bblem prawnym, który w praktyce niszczył rytm pracy szkół, atmosferę w gronach pedagogicznych, relacje między nauczycielami a dyrekcją. Uważano, że celem usunięcia fikcji szkolnej, która nasilałaby się wraz z dokładaniem kolejnych godzin w przeciągu następnych lat lepiej ten zapis usunąć. Poinformowano również o wystąpieniu Komisji Krajowej o nowelizację art. 35 Karty w celu uznania gotowości szkolnej nauczyciela przy naliczaniu wynagrodzeń za godziny nadwymiarowe np. za czas wyjazdu na wycieczki, zawody sportowe, zieloną szkołę, czy zajęcia w Dniu Edukacji Narodowej⁸³⁹.

Problem kształcenia zawodowego został natomiast poruszony podczas zorganizowanej w Gdańsku 8 grudnia 2009 roku konferencji pt.: „Stan szkolnictwa zawodowego w przededniu projektowanych zmian”. „Solidarność” przedstawiła tam następujące problemy: po pierwsze; cele ogólne dotyczące założenia, aby szkoła dawała uczniom solidne podstawy ogólne różnych form kształcenia zawodowego obejmującego języki, przedsiębiorczość, etykę pracy, praktyki zawodowe, przygotowanie do przekwalifikowani, kształcenie ustawiczne. Po drugie; widzenie zmian przez pryzmat problemów do rozwiązania w postaci tworzenia miejsc pracy i praktyk zawodowych oraz szkół i kadry, która winna szukać rozwiązań

⁸³⁸ List Sekcji Krajowej Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” w sprawach oświaty Nr 31 październik 2009, „Przegląd Oświatowy” 2009, nr 16 .

⁸³⁹ List Sekcji krajowej Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” w sprawach oświaty Nr 32 grudzień 2009, „Przegląd Oświatowy” 2009, nr 20.

programowych i organizacyjnych celem zapobiegania bezrobociu absolwentów. Po trzecie, poprawa finansowania kształcenia zawodowego i wsparcie pracodawców ze środków budżetowych, darowizn oraz funduszy unijnych. Po czwarte, konieczność odpowiedniego wyposażenia warsztatów i pracowni celem optymalizacji kształcenia praktycznego. Po piąte, rozwój Centrów Kształcenia Praktycznego i Ośrodków Edukacji Ustawicznej, celem propagowania i realizacji branżowego kształcenia permanentnego w kontekście realizacji strategii rozwoju danego województwa. Po szóste, opracowanie podstaw programowych pod kątem ich elastyczności dostosowania do potrzeb rynku pracy oraz podział standardów egzaminacyjnych na poszczególne kwalifikacje. Po siódme, usprawnienie systemu egzaminów zawodowych poprzez porównywalne standardy zewnętrzne oraz uzależnienie uzyskania świadectwa ukończenia szkoły od pozytywnego zaliczenia egzaminu. Po ósme, obniżenie liczebności uczniów w klasach (26 – 28 uczniów w klasie technikum i zawodowce) oraz uwzględnienie klas mniej liczebnych w zawodach deficytowych. Po dziewiąte, wprowadzenie do szkół zawodowych profesji, w których mogliby się kształcić niepełnosprawni w przyszłości pracujący jako pomocnicy w zawodzie. Po dziesiąte, zatrudnienie specjalnie wykształconych w oparciu o programy unijne doradców zawodowych potrzebnych w udzielaniu wsparcia uczniom w wyborze szkół ponadgimnazjalnych zgodnie z ich zainteresowaniami i aspiracjami. Po jedenaste, umożliwienie nauczycielom zawodu stałego dostępu do nowoczesnych rozwiązań technologicznych, włącznie z wprowadzeniem obowiązku praktyk dla tych nauczycieli. Po dwunaste, tworzenie klas gimnazjalnych przysposabiających do zawodu dla młodzieży, która nie rokuje sukcesu edukacyjnego⁸⁴⁰.

Związek nieprzychylnie odniósł się natomiast do proponowanej reformy ogniskującej się wokół problematyki kształcenia uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. W stanowisku zaprezentowanym na łamach *Przeglądu* w połowie 2010 roku czytamy: „*Rada Sekcji Krajowej Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” wyraża zdecydowany sprzeciw wobec zaproponowanych przez Ministerstwo Edukacji Narodowej zmian w kształceniu uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Wdrożenie przedstawionych propozycji spowoduje chaos organizacyjny, zwiększenie biurokracji, nadmierne obciążenie dodatkowymi zadaniami nauczycieli szkół ogólnodostępnych, a na pewno nie wpłynie znacząco na efekty wspierania uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Nie widzimy żadnego uzasadnienia, aby szkoły i placówki ogólnodostępne były obarczane nowymi zadaniami, do realizacji których nie są przygotowane. Rada Sekcji nie akceptuje także zmian zmierzających*

⁸⁴⁰ W. Książek, *Stanowisko „Solidarności” oświatowej*, „Przegląd Oświatowy” 2010, nr 15, s. 6.

do pozbawienia dyrektorów szkół możliwości tworzenia klas terapeutycznych i wyrównawczych jako form, które naszym zdaniem, są często jedyną okazją do wyrównywania szans edukacyjnych dla uczniów mających specyficzne problemy edukacyjne. Nie zgadzamy się na tak pojęta integracje uczniów z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim. Specjalne Ośrodki Szkolno-Wychowawcze i placówki kształcenia specjalnego dysponują odpowiednio wyposażoną bazą dydaktyczną, a nauczyciele to wysoko wykwalifikowana kadra o specjalistycznych, często szczegółowych kwalifikacjach, doskonale i efektywnie wywiązująca się z nałożonych na nią zadań. Nie mogą względy wyłącznie ekonomiczne, pozbawić uczniów możliwości osiągania sukcesów edukacyjnych, a rodziców możliwości wyboru formy kształcenia dla swoich dzieci. Wzywamy minister Katarzynę Hall do uwzględnienia wszystkich uwag i zastrzeżeń wniesionych w tej sprawie przez nauczycieli praktyków, dyrektorów oraz rodziców i ponownego opracowania zmian wynikających z faktycznych potrzeb uczniów o specjalnych potrzebach edukacyjnych”⁸⁴¹.

Najogólniej rzecz ujmując można stwierdzić, że działania Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” były zbieżne z działaniami ZNP jeśli chodziło o kwestie zwiększenia nakładów na oświatę ze strony państwa i subwencjonowania jej każdego szczebla, łącznie z przedszkolami, obrony publicznego, powszechnego, bezpłatnego, a co za tym idzie zapewniającego wszystkim dzieciom bez względu na status społeczno-ekonomiczny rodziców i miejsce zamieszkania dziecka równego dostępu do kształcenia od najmłodszych lat praktycznie rzecz biorąc do ukończenia wybranego szczebla i momentu podjęcia pracy zawodowej, walki o godną pozycję materialną i socjalną nauczycieli. Dał również temu niejednokrotnie wyraz w podejmowaniu kolejnych uchwał, publikowaniu stanowisk, opinii, komunikatów, organizując protesty i strajki. Jak się okazuje bardzo ważnym aspektem walki o odpowiednie miejsce oświaty w polityce państwa polskiego było właśnie śledzenie i często negatywne ustosunkowywanie się Związku do projektów budżetu państwa w dziale „Oświata” na kolejne lata. To z kolei, co różniło „Solidarność” oświatową od ZNP sprowadzało się między innymi do odmiennego postrzegania reformy oświaty z 1999 roku, w tym działań Mirosława Handkego, reform, zwłaszcza związanych z obozem Romana Giertycha (Giertych jako sojusznik w walce o 5%-ową waloryzację płac nauczycieli w 2007 roku), poglądów wychowawczych, często skierowanych przeciwko ogólnie lewicy, która zdaniem Sekcji z działalności wychowawczej czyniła pole walki ideologicznej oferując

⁸⁴¹ Stanowisko Rady Sekcji Krajowej Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” w sprawie projektowanych przez MEN zmian w kształceniu uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, Warszawa, 11.08.2010, „Przegląd Oświatowy” 2010, nr 12, s. 8.

zamiast kanonu wartości chrześcijańskich i zwiększenia obowiązków szkoły i rodziców w oddziaływaniu wychowawczym doktrynę „róbta co chceta”, oskarżania ZNP o pozorantwo - krytykę polityczną i chęć usunięcia Giertycha ze stanowiska pod pozorem walki o wspomnianą waloryzację. Sekcja przywiązywała również olbrzymią wagę do problemu narastającej agresji i przemocy w szkołach. Tak więc w pewnym stopniu omawiany ruch związkowy stanowił konkurencję do ZNP.

4.3.3. Społeczne Towarzystwo Oświatowe⁸⁴²

⁸⁴² Społeczne Towarzystwo Oświatowe – STO było jednym z najważniejszych ruchów społecznych, którego celem było stworzenie niezależnej od polityki państwa oświaty w postaci powoływania do życia szkół społecznych. Zaczęło ono działać w drugiej połowie lat 80. ubiegłego wieku a w jego skład wchodziło wielu przedstawicieli i członków, w tym nauczycieli i rodziców wywodzących się z „Solidarności”. Graniczną datą nieformalnego założenia i rozpoczęcia działalności stowarzyszenia był rok 1987, zaś data jego rejestracji (po wielu bataliach i negocjacjach z władzami komunistycznymi) przypadła na dzień 29 grudnia 1988 roku. W miesiąc później – 22 stycznia 1989 roku na I Walnym Zgromadzeniu STO w Warszawie została złożona deklaracja członkostwa przez wielu wybitnych działaczy oświatowych, w tym: Edwarda Wieczorka – dyrektora gabinetu ministra i dyrektora generalnego MEN w pierwszych rządach solidarnościowych, Katarzynę Skórzyńską – pełnomocnika ministra ds. innowacji w oświacie, dr Krystynę Starczewską – dyrektorkę 1 Społecznego Liceum Ogólnokształcącego w Warszawie, Włodzimierza Paszyńskiego – kuratora oświaty w Warszawie, Marzenę Okońską –dyrektorkę 25 SLO w Warszawie i autorkę zintegrowanego programu nauczania matematyki z fizyką, prof. Andrzeja Janowskiego – wiceministra oświaty w latach 1990 – 1992, prof. Juliana Radziejewicza z Instytutu Badań Edukacyjnych i Wyższej Szkoły Pedagogiki specjalnej oraz prof. Juliana Runiańskiego i mecenasa Wiesława Johanna - współautora statutu STO z 1989 roku. Osobą, która przez długie lata była prezesem Towarzystwa i zasłużyła się w tworzeniu, popieraniu licznych inicjatyw reformujących polską politykę edukacyjną prowadząc między innymi negocjacje z władzami III RP był Wojciech Starzyński (współtwórca oświaty niepublicznej w Polsce, współpracownik z pierwszym ministrem edukacji narodowej H. Samsonowiczem w zakresie planowania reformy oświaty, założycielem I niepublicznej uczelni wyższej – Wszechnicy Mazurskiej w Olecku, doradcą w latach 1997 – 2001 premiera Jerzego Buzka ds. organizacji pozarządowych i edukacji narodowej, członkiem Rady Konsultacyjnej ds. reformy Edukacji Narodowej przy ministrze Edukacji Narodowej w latach 1998 – 2000, współtwórcą ogólnopolskiego programu „Rodzice w Szkole”, [za który został nagrodzony w 2004 roku za tę inicjatywę w konkursie pro publico bono] w latach 1998 – 2002, wreszcie przewodniczącym Rady Fundacji „Rodzice Szkole” w latach 2006 – 2010 i prezesem tej instancji od 2011 roku). Fundamentalnym dokumentem działania organizacji była uchwalona na wspomnianym wyżej Walnym Zgromadzeniu *Deklaracja Programowa Społecznego Towarzystwa Oświatowego*. Czytamy w niej: *„Bardzo zły jednolitego systemu [oświatowego] zarządzanego przez administrację państwową, brak perspektyw na rychłą poprawę szkolnictwa oraz naturalna troska rodziców o jak najlepsze wychowanie własnych dzieci stały się w 1987 roku inspiracją do założenia Społecznego Towarzystwa Oświatowego. Zbiurokratyzowany, monopolistyczny system oświatowy nie może działać sprawnie. Przez wiele lat nie był on w stanie powstrzymać pogarszania się stanu polskich szkół i obniżania się efektów nauczania i wychowania. Wielokrotnie formułowano projekty istotnego zreformowania i usprawnienia tego systemu , ale ich realizacja była niepełna i nieskuteczna. Wciąż rośnie ilość szkół uczących nasze dzieci źle, w niewłaściwych warunkach, utrudniających im prawidłowy rozwój. Ciągłe obiecuje się generalne zmiany na lepsze, ale zarazem odsuwa się je w perspektywę wielu lat”. (...). „Krytykowanie systemu oświatowego i domaganie się jego poprawy trwają od wielu lat. My proponujemy inną, nową drogę; zamiast jałowego udziału w niekończących się dyskusjach i narzekaniach – tworzenie rozwiązań alternatywnych; szybką i skuteczną pracę organizacyjną; zakładanie własnych placówek przez rodziców i pedagogów; rzeczywisty wpływ rodziców na pracę szkół państwowych. Nasza działalność zmierza do odejścia od państwowego monopolu edukacyjnego , do wprowadzania wielości rozwiązań, do stworzenia możliwości wyboru dla rodziców, do przyznania im szeregu uprawnień stanowiących o wychowaniu ich dzieci na terenie szkoły”.(...). „Chcemy zakładać różnorodne placówki oświatowe, oferujące dobre warunki dla dzieci i dobre warunki pracy dla nauczycieli. Szkoły wychowujące twórczo, zachęcające do*

Jak wiadomo głównym celem działalności STO było stworzenie od podstaw nowego systemu edukacyjnego, w którym to priorytetową rolę miały odgrywać szkoły społeczne oraz szeroko rozumiane upodmiotowienie rodziców poprzez nadanie im szerokich ustawowych uprawnień do zarządzania całym szkolnictwem, również państwowym. Z uwagi jednak na tematykę rozprawy dotyczącą głównie roli ruchów społecznych w debacie kreującej optymalny model oświaty należy też wspomnieć o tym, jak organizacja ta reagowała na reformy proponowane przez MEN, tak , jak KSOiW NSZZ „S i ZNP. Tak więc opisy inicjatyw dotyczące dwóch naczelnych celów będą łączyć się z tym drugim aspektem działalności.

zdobywania wiedzy, rozwijające osobowość człowieka. Nie proponujemy żadnych rewolucyjnych rozwiązań. Mała grupa uczniów, dobrze wykwalifikowany nauczyciel, osobisty kontakt między dzieckiem a wychowawcą, rozwój zdolności twórczych, zachęcanie do samodzielnego zdobywania wiedzy, dbałość o zdrowie o rozwój fizyczny, szacunek dla ucznia, zapewnienie mu poczucia bezpieczeństwa, akceptacji i radości życia – te wymagania są znane i bezdyskusyjne. Szkoły powinny być małe, wtopione w lokalną społeczność i poddane nadzorowi rodziców. Dołożymy starań, aby jak największej liczbie dzieci i młodzieży stworzyć lepsze warunki do wszechstronnej, rzetelnej edukacji. Powołana z tą myślą fundacja, nasza działalność gospodarcza oraz system stypendialny ułatwią zakładanie nowych placówek i otworzą jak najlepszy do nich dostęp”. Tak oto sformułowane zostały założenia programu STO. Zarówno założenia opracowane w *Deklaracji*, jak i udana rejestracja Towarzystwa dały początek możliwościom szerokiego jego działania. Przejawiało się ono w tworzeniu od podstaw nowych szkół w trudnych czasach początków transformacji ustrojowej, prowadzeniu bardzo aktywnych działań na rzecz zmiany przepisów prawnych doprowadzając do powstania nowych regulacji w zakresie prawa oświatowego (ustawy o systemie edukacji w 1991 roku oraz ograniczenia zakresu obowiązywania Karty Nauczyciela w szkołach niepublicznych), sformułowaniu nowych zasad funkcjonowania szkolnictwa publicznego i niepublicznego, doprowadzeniu do upodmiotowienia rodziców we wszystkich rodzajach szkół przyczyniając się między innymi do opracowania nowych reguł powoływania i funkcjonowania Rad Rodziców i Rad Szkół, wpływaniu na ostateczny kształt ustawy o działalności organizacji pożytku publicznego i wolontariacie, czy ustawy o stowarzyszeniach. Pionierskim działaniem STO było też wywalczenie stałych dotacji państwowych dla szkół niepublicznych (początkowo tylko „do wysokości” 50% na jednego ucznia w szkołach publicznych w świetle przepisów ustawy o systemie oświaty z 1991 roku, od września 1992 roku dotacja ta miała być przyznawana „w wysokości” 50% na jednego ucznia w szkołach publicznych w świetle rozporządzenia MEN, od 1998 roku zapis miał przyznawać dotację „w wysokości nie niższej niż 50%” a w 2000 roku 100% subwencji dla szkół publicznych w myśl ustawy). Z biegiem czasu Społeczne Towarzystwo Oświatowe stało się największą organizacją obywatelską zajmującą się sprawami edukacji. Zrzeszało coraz więcej członków – w szczególności nauczycieli i rodziców. Opiekowało się i prowadziło w 2009 roku 171 szkół niepublicznych i 6 publicznych (od przedszkola po szkoły średnie i wyższe, w tym gimnazjalne, licealne i dla dorosłych), do dziś organizuje liczne programy szkoleniowe, edukacyjne i konkursy dla dzieci młodzieży i dorosłych, zakłada wspomniane Rady Rodziców w szkolnictwie publicznym i stara się upodmiotowić tę grupę społeczną, egemplifikacją czego było powołanie do działania Fundacji „Rodzice Szkole” mającej na celu wzmocnienie ruchu na rzecz praw rodziców w szkołach publicznych oraz udział w wielu grantach promujących tak zwaną obywatelską szkołę publiczną. Szczegółowo na temat historii, działalności i programu początkowego Towarzystwa zob. *Deklaracja programowa Społecznego Towarzystwa Oświatowego uchwalona przez I Walne Zgromadzenie Członków Społecznego Towarzystwa Oświatowego w dniu 22 stycznia 1989 roku*, Warszawa 1989, s. 2 – 3. Zbiory Archiwum STO; A. Mikołajko, *Społeczne Towarzystwo Oświatowe. Z dziejów oświaty niezależnej w Polsce*, Warszawa 1997; M. Frybes, M. Kunicki - Goldfinger, *STO jako ruch społeczny*, „Edukacja i Dialog” 2009, nr 6, s. 90 – 101. Do dalszych źródeł bibliograficznych poświęconych tejże tematyce należą: W. Starzyński, *STO – 15 lat edukacji obywatelskiej*, „Edukacja i Dialog” 2002, nr 8, s. 2; „Edukacja i Dialog” 2002, nr 9; Z. Puchalski, *Osiem obrazków z historii szkoły*, „Edukacja i Dialog” 2002, nr 10, s. 42 – 51; J. Waslukiewicz, *Rodzice bliscy szkole*, Ibidem, s. 51 – 58; St. Więckowski, *Gala 15-lecia STO*, „Edukacja i Dialog” 2003, nr 1 s. 2; J. Osewska, *15-lecie STO. Wyłom w monopolu*, Ibidem, s. 64; M. Adkonis, *15-lecie STO. Ważna jest równowaga*, Ibidem, s. 66; oraz: *Gala 15-lecia STO - Dokumenty*, Ibidem, s. 68.

Jedną z ważniejszych roli, jaką STO odegrało w oddziaływaniu na politykę oświatową w Polsce w pierwszej połowie lat 90-tych XX wieku była sprawa ulgi podatkowej. W grudniu 1994 roku ówczesny rząd składający się z koalicji SLD-PSL dążył do zlikwidowania ulgi podatkowej związanej z czesnym w szkołach niepublicznych. Było to spowodowane skierowaniem do Sejmu kilka miesięcy wcześniej w trybie pilnym ważnych ustaw regulujących sprawy opodatkowania. Tryb pilny działań spowodował, że podczas głosowania nad ustawami przegrano sprawę ulgi zaledwie trzema głosami. Wobec tego podjęto kroki ogniskujące się na samodzielnej inicjatywie oddziału krakowskiego na czele z panią Anną Okońską - Walkowicz, ówczesnym sekretarzem Generalnym ZG STO polegającej na przesłaniu do ZG STO w Warszawie projektu listu protestacyjnego, który następnie miał być adresowany do Sejmu oraz na działaniach mających na celu zbieranie podpisów pod tym listem, wysłaniu listu prezesa STO Wojciecha Starzyńskiego skierowanego do wszystkich jednostek STO, innych towarzystw, fundacji edukacyjnych wzywający do zbierania podpisów pod załączonym apelem do Sejmu oraz do rozmów z posłami i do nagłośnienia sprawy w lokalnych mediach, włożeniu wielkiego wysiłku prezesów kół i dyrektorów szkół STO w zbieranie i przesyłanie listów protestacyjnych wraz z podpisami, długotrwałej i sprawnej pracy pracowników Biura STO sprowadzającej się do zabiegów o przyjęcie delegacji STO przez marszałka Senatu i senacką Komisję Gospodarczą oraz toczenia debat na argumenty w obronie tejże ulgi tłumacząc, że jej zlikwidowanie będzie skutkowało okrojeniem możliwości kształcenia się młodzieży niezamożnej w szkołach społecznych z powodu konieczności drastycznego podwyższenia czesnego, powstrzymania reformy oświaty w Polsce a co za tym idzie likwidacji wielu placówek Towarzystwa. Zachowanie ulgi powodować miało ponadto i tak stosunkowo małe wydatki na szkoły alternatywne przy dość znacznym zysku państwa, który w 1994 roku miał wynosić blisko 85 mld. zł. Z kolei rząd tłumaczył likwidację tego przywileju chęcią przeznaczenia tych pieniędzy na podwyżki dla całej sfery budżetowej i tym, że budżet państwa miał być zbyt ubogi, żeby finansować tę ulgę. Obiecano jej przywrócenie w momencie poprawy sytuacji budżetu. Ostatecznie po wielu bataliach, debatach i staraniach Towarzystwo osiągnęło sukces w postaci doprowadzenia do przywrócenia ulgi przez Senat większością 55 głosów 28 października 1994 roku. Miała ona nadal dotyczyć szkół niepublicznych mających uprawnienia szkół publicznych⁸⁴³.

⁸⁴³ E. Wieczorek, *Krótką lekcją demokracji. Z życia STO. Batalia o ulgę podatkową*, „Edukacja i Dialog” 1994, nr 10, s. 56 – 62.

Opisywana sprawa była dla STO na tyle ważna, iż prezes Starzyński do wszystkich zaangażowanych w nią osób po wygranej batalii wysłał list z podziękowaniem, w którym możemy przeczytać: *„Przywrócenie ulgi podatkowej dla rodziców posyłających dzieci do szkół niepublicznych jest olbrzymim, niekwestionowanym sukcesem STO. Na ten sukces złożyła się praca i zaangażowanie wielu ludzi, naszych Przyjaciół w parlamencie, dziennikarzy prasy, radia i telewizji, działaczy Towarzystwa, licznych członków i sympatyków, tysięcy rodziców, uczniów i nauczycieli szkół niepublicznych. Wszystkim tym osobom składam serdeczne podziękowania. Dziękuję panom: Edwardowi Wieczorkowi i Jarosławowi Robakowi za doskonale przygotowanie merytoryczne materiałów dla posłów, senatorów i prasy oraz paniom Marii Szpilowskiej, Joannie Niekłań i Marii Sokołowskiej za bardzo sprawną obsługę techniczną całej akcji. Wojciech Starzyński prezes STO”*⁸⁴⁴.

Kolejna kwestia dotyczyła problematyki decentralizacji zarządzania oświatą publiczną w postaci przekazania szkół organom samorządu terytorialnego, jaka miała nastąpić w 1996 roku. W specjalnym *Oświadczeniu* prezes Starzyński oskarżał ówczesną koalicję SLD-PSL o działania pozorne w tym zakresie zwracając uwagę na zbyt restrykcyjne przepisy dotyczące nadzoru administracji państwa nad „gminną” szkołą. Ponadto zwracał uwagę na brak prac w zakresie zmian w Karcie Nauczyciela i programach nauczania. Treść oświadczenia warto w całości przytoczyć. Oddaje on bowiem stan zaniepokojenia STO działaniami ówczesnej koalicji w zakresie omawianego wycinka rzeczywistości. Treść oświadczenia brzmiała następująco: *„Obowiązująca od 1 stycznia 1996 roku znowelizowana ustawa o systemie oświaty pokazuje, kolejny raz, pozorne działania koalicji SLD-PSL na rzecz reformy w oświacie. Przekazanie prowadzenia szkół podstawowych gminom mogło być początkiem radykalnych zmian. Tak się jednak nie stało. Rozwiązania ustawowe przyjęte przez zdominowany przez układ SLD-PSL Sejm ograniczają w sposób istotny samodzielność gmin w autentycznym zarządzaniu szkołą. Art. 33 ustawy wprowadza restrykcyjny nadzór administracji państwowej nie zostawiając żadnych możliwości samodzielnych działań właścicielowi szkoły, którym staje się gmina. Jest to więc rozwiązanie pozornie decentralizujące oświatę przez oddanie szkół podstawowych gminom, a w rzeczywistości zachowujące etatystyczny system sterowania. Brak zmian w Karcie Nauczyciela, które powinny być równoległym elementem reformy, kryzys ten pogłębia. (Zakończone w komisjach sejmowych prace nad nowelizacją Karty, mimo, że trwały wiele miesięcy, zakończyły się kompletnym fiaskiem. Proponowane nowelizacje są poprawkami kosmetycznymi i nie*

⁸⁴⁴ W. Starzyński, *Podziękowanie*. Ibidem, s. 62.

wprowadzają żadnych istotnych zmian). Zaniechane zostały prace nad nowymi programami nauczania. Nadal nakłady na oświatę są zdecydowanie za niskie, a budżet 1996 r. nie zaspokoi jej podstawowych potrzeb. Ta dramatyczna sytuacja jest wynikiem świadomego działania koalicji rządowej. Grozi ona regresem cywilizacyjnym młodego pokolenia wchodzącego w tej chwili do szkół, a tym samym kryzysem państwa w najbliższych latach. Społeczne Towarzystwo Oświatowe dążąc do naprawy istniejącego stanu zwróci się w najbliższym czasie do wszystkich opozycyjnych ugrupowań politycznych (parlamentarnych i pozaparlamentarnych) z propozycją podjęcia działań na rzecz radykalnych zmian w oświacie. Będziemy dążyli do wypracowania wspólnego stanowiska w tej sprawie, które mogłoby być podstawą przyszłych działań parlamentarnych i rządowych”⁸⁴⁵.

Celem ratowania sytuacji w oświacie z inicjatywy STO zostało zawarte w lutym 1996 roku *Porozumienie oświatowe* pomiędzy Towarzystwem a przedstawicielami Unii Wolności, Unii Pracy, Ruchu Odbudowy Polski, ZChN, NSZZ „Solidarność” Regionu Mazowsze, Ruchu Stu, Republikanów, Partii Konserwatywnej i Koalicji Konserwatywnej. Wyrazili w nim stanowisko popierające wolę porozumienia na rzecz reformy oświaty w Polsce poprzez konstruowanie alternatywy dla polityki oświatowej ówczesnej koalicji SLD-PSL. Zadeklarowano więc działanie na rzecz: zwiększania nakładów budżetowych na edukację proporcjonalnie do przyrostu produktu krajowego brutto, przesunięcia środków w kierunku samorządu terytorialnego, który winien też prowadzić szkoły ponadpodstawowe, stworzenia systemu podatkowego, który uwzględniając zasady sprawiedliwości społecznej, konkurencyjności i dostępności oświaty publicznej i niepublicznej zapewnił by udział obywateli w finansowaniu tego sektora, zobligowania administracji centralnej do określenia standardów dla nauczycieli i uczniów, których celem byłoby przygotowanie młodzieży do życia w warunkach wolności i demokracji a rad szkolnych do kontroli ich wykonywania, uczynienia rankingów szkół komponentami ich oceny, wprowadzenia zmian w Karcie Nauczyciela łączących jakość pracy i pozycję materialną nauczycieli z współodpowiedzialnością MEN i związków zawodowych za poziom kwalifikacji, kształcenie, przekwalifikowanie i doskonalenie zawodowe⁸⁴⁶.

Również wokół problematyki reformy oświaty 1999 STO nie przeszło obojętnie. W rozmowie Elżbiety Putkiewicz z Wojciechem Starzyńskim na łamach *Edukacji i Dialogu*. Na

⁸⁴⁵ W. Starzyński, *Oświadczenie w sprawie sytuacji w oświacie*, Warszawa, 22.01.1996 r., „Edukacja i Dialog” 1996, nr 3, s. 33.

⁸⁴⁶ *Porozumienie oświatowe*, Warszawa, 17.02.1996 r. „Edukacja i Dialog” 1996, nr 4, s. 20.

pytanie redaktorki dotyczącej fundamentu przeprowadzenia udanej reformy edukacji prezes Towarzystwa odpowiedział: *„Kluczem do przeprowadzenia pomyślnie reformy edukacji jest według mnie, decentralizacja edukacji wynikająca z decentralizacji państwa. Pod tym pojęciem rozumiem przekazanie oświaty nie tylko podstawowej i ponadpodstawowej, ale i wszystkich innych szkół powiatom i różnym podmiotom prawnym: stowarzyszeniom i fundacjom; wszystkim, którzy chcieliby prowadzić działalność pożytku publicznego. Uważam, że należy przekazać nie tylko te szkoły, którymi administruje obecnie MEN, ale także tak zwana oświatę resortową. Jestem zwolennikiem oddania władzom lokalnym szkół ministerstwu rolnictwa, a także szkół przypisanych teraz ministerstwu kultury. Generalnie – wszelkie szkolnictwo powinno przejść z resortów do samorządów i organizacji pożytku publicznego. Tylko nadzór pedagogiczny ustanawiający i gwarantujący standardy kształcenia powinien pozostawać w rękach państwa”*⁸⁴⁷. Z kolei na pytanie dotyczące trudności z wprowadzeniem reformy strukturalnej odpowiedział: *„jest bardzo dużo do zrobienia. Potrzebne są regulacje prawne dotyczące przekazywania szkół organizacjom pożytku publicznego, opracowania struktury kontraktów z instytucjami, które podejmą się prowadzenia szkół. to wszystko wymaga prac nad ustawą o organizacjach pozarządowych. Jest to bardzo ważne np. dla przeprowadzenia reformy szkolnictwa zawodowego. Szkoły zawodowe winny być, moim zdaniem, kierowane przez samorzady gospodarcze. To właściwie w największym skrócie wszystko o reformie strukturalnej szkolnictwa. Równolegle do prac nad tą reformą powinny następować zmiany programowe i, związane z nimi, zmiany długości trwania samych kursów kształcenia: elementarnego, średniego, zawodowego”*⁸⁴⁸. Odnośnie nauczycieli prezes STO zaznaczył, iż: *„Reforma strukturalna szkolnictwa to także reforma statusu nauczyciela. Uważam, że powinna być zmieniona, a nawet zlikwidowana tzw. Karta nauczyciela. Potrzebny jest akt prawny stanowiący, że zawód nauczyciela jest zawodem wyższej użyteczności publicznej. Nauczyciel powinien być wynagradzany proporcjonalnie do efektów swojej pracy, i tego nie trzeba dodawać, dobrze. Ale nic więcej”*⁸⁴⁹. Tak więc decentralizacja przeprowadzona na szeroką skalę, czyli chcąc nie chcąc prywatyzacja – urynkowanie systemu oświaty oraz uczynienie z nauczyciela podmiotu i zarazem wydajnego pracownika rynku edukacyjnego poprzez likwidację Karty Nauczyciela to dwa podstawowe i zarazem popierane przez STO filary udanych zmian w omawianym wycinku rzeczywistości proponowanych przez polski rząd postsolidarnościowy na przełomie wieków i tysiącleci.

⁸⁴⁷ E. Putkiewicz, *Co myślisz o reformie? Rozmowa I z Wojciechem Starzyńskim, doradcą premiera, prezesem STO, „Edukacja i Dialog”* 1998, nr 3, s. 3.

⁸⁴⁸ Ibidem, s. 4

⁸⁴⁹ Ibidem, s. 4.

Nowy prezes Towarzystwa – Zbigniew Ślęzakowski zwracał uwagę na pilną potrzebę włączenia się omawianej organizacji w proces reformy oświaty. Zalecał więc podejmowanie działań mających na celu wywieranie znacznego wpływu na ministerstwo chociażby w postaci partycypowania w kwestiach dotyczących przygotowania standardów osiągnięć szkolnych uczniów na poszczególnych etapach kształcenia i zarazem standardów wymagań zarówno cząstkowych, jak tych dotyczących konkretnych egzaminów na zakończenie poszczególnych szczebli edukacji. Ponadto popierał też rozwój i organizację kształcenia ustawicznego dla dyrektorów, nauczycieli i zarządów kół, poprzez uruchomienie międzyszkolnego doskonalenia nauczycieli, ożywienie działalności Kół Terenowych STO oraz Samodzielnych Kół Terenowych w obszarze negocjacji, zarządzania majątkiem oraz budowania pozytywnego wizerunku szkoły, czy placówki, pomoc Centralnemu Ośrodkowi Doskonalenia Nauczycieli w przygotowaniu cyklu szkoleń dla kadr Towarzystwa, których celem byłoby propagowanie nowych rozwiązań dydaktycznych i wychowawczych w szkołach publicznych i niepublicznych, utworzenie funduszu celowego na doskonalenie osób czynnie zaangażowanych w działalność badawczą i wdrożeniową w ramach Towarzystwa, powołanie własnego ośrodka doskonalenia, opracowywanie i publikowanie na łamach „*Edukacji i Dialogu*” treści odbytych szkoleń i materiałów metodycznych, zabieganie o bardziej skuteczne finansowanie Towarzystwa ze składek członkowskich w oparciu o jasne zasady przyznawania dotacji w odpowiednim stosunku do wkładu finansowego poszczególnych kół i placówek do budżetu STO, zwiększenia tempa przekazywania informacji pomiędzy wszystkimi podmiotami STO poprzez rozwój komunikacji elektronicznej, czego dowodem miało być uruchomienie strony internetowej Towarzystwa: www.sto.org.pl z adresami e-mailowymi do Biura, członków ZG oraz redakcji „*Edukacji i Dialogu*”, wreszcie, doprowadzenie do sytuacji podmiotowego traktowania przez władze centralne i samorządowe Społecznego Towarzystwa Oświatowego na równi z innymi instytucjami pożytku publicznego⁸⁵⁰.

⁸⁵⁰ Z. Ślęzakowski, *Quo vadis STO?*, „*Edukacja i Dialog*” 1998, nr 7, s. 3 – 6. Dowodem poważnego traktowania kwestii reformy oświaty Handkego oraz wyrażanej głębokiej wiary w zmianę na lepsze był wystosowany przez Ślęzakowskiego list do nauczycieli opublikowany na łamach przywoływanego czasopisma. Czytamy w nim: „*Mamy reformę! Po miesiącach zacieklej sporów wszyscy ich uczestnicy, sekundanci i widzowie mają pewność nieuchronnego nadejścia Nowego*” (...). „*Kto jak kto, ale my w Społecznym Towarzystwie Oświatowym wiemy, że bez współpracy z rodzicami i uczniami, a także z lokalnym samorządem nie da się stworzyć dobrej szkoły*”. (...). „*Zmiany programowe i organizacyjne systemu oświaty są tak głębokie, że nikomu nie pozwalają pozostać na uboczu. Zawsze szczyciliśmy się autonomią szkół społecznych, lecz teraz filozofia reformy każe również nam spojrzeć na nie jako na mikrokosmosy z własnymi celami, programami nauczania i wychowania. Powołanie do życia gimnazjów jest dowodem na to, że wszystko trzeba wymyślić od nowa. Jest bardzo wiele niewiadomych: Czy sprawdziany po szkole podstawowej i gimnazjum zachowają charakter informacyjny, czy też staną się w*

STO popierało również działania polegające na uruchomieniu współpracy z samorządami lokalnymi, te z kolei wyraziły chęć współpracy z Kołami Terenowymi tej organizacji. Owa współpraca miała polegać na szeroko rozumianym procesie uspołeczniania i demokratyzowania życia szkół. Z tego powodu zorganizowano dwie konferencje: pierwszą – w dniach 14 – 16 maja 1998 roku w Kwidzynie pt.: „Oświata w społeczności lokalnej” oraz w dniach 12 – 14 marca 1999 roku w Krzyżowej zatytułowanej: „Współpraca szkół i kół STO z samorządem terytorialnym w dobie reformy administracyjnej kraju i reformy oświaty”, podczas których omawiano kwestie: konieczności przygotowania lokalnych liderów STO potrzebnych do współpracy z samorządem do wspólnego rozwiązywania problemów edukacyjno-wychowawczych na obszarach lokalnych, zmian w zarządzaniu oświatą poprzez uproszczenie i ujednolicenie sprawozdawczości, z większym wykorzystaniem mediów elektronicznych oraz niesienie anachronicznych przepisów dotyczących, np. ręcznego wypisywania świadectw, stworzenie przepisów prawnych umożliwiających powołanie izb nauczycielskich, które będąc korporacjami tej grupy zawodowej umożliwiłyby wszystkim nauczycielom udział w reformie oświaty. Na konferencjach poruszono też tematykę zmian w finansowaniu omawianego sektora poprzez wprowadzenie w życie koncepcji bonu oświatowego, który miałby dawać możliwość realizacji koncepcji wolnego wyboru szkoły w ramach zasady „pieniądz idzie za uczniem” w oparciu o rozdział środków na zadania oświatowe dla władz lokalnych w oparciu o rzeczywistą liczbę uczniów w szkołach na terenie danej gminy a w dalszej kolejności podział pieniędzy przez gminy i powiaty dla poszczególnych placówek. Podsumowując oba spotkania zwrócono uwagę na to, że ważnym filarem powodzenia wprowadzanych w polityce oświatowej zmian będzie obok planowania i reagowania na szanse i zagrożenia, konieczności dostosowania programu reformy do otoczenia społecznego i potrzeb gospodarki traktowanie całego przedsięwzięcia jako ogólnonarodowej d e b a t y a nie działań podporządkowanych interesom wąskiej grupy polityków⁸⁵¹.

pewnej mierze selekcyjne? Na ile kondycja finansowa poszczególnych gmin i powiatów wpłynie na jakość nauczania? Pytań nasuwa się więcej, ale w STO zawsze staramy się rozwiązywać problemy praktycznie. Pragmatyzm nigdy nas nie zawiodł, zatem i tym razem życie podsunie nam odpowiedzi. Bogumił Niechcic, wywołując perz z serbinowskich pól, pozwolił sobie raz na szczytę patosu i stwierdził: - „Ja tu robię historię”. Oby nam w często niewdzięcznej pracy towarzyszyła ta świadomość. Gdy 1 września w całym kraju zabrzmia szkolne dzwonki, wszyscy – uczniowie, ich rodzice, nauczyciele – będą nieco bardziej przejęci niż zwykle. Ruszy reforma”. Zob. S. Ślęzakowski, Szanowni Państwo! Koleżanki i Koledzy Nauczyciele!, „Edukacja i Dialog” 1999, nr 3, s. 2.

⁸⁵¹ Zob. R. Dolata, A. Zielińska, *Postulaty do twórców reformy edukacji. Konferencja „Oświata w społeczności lokalnej” Kwidzyn, 14 – 16 maja 1998 r.* „Edukacja i Dialog” 1998, nr 8, s. 36 – 38; oraz: (sw), *Współpraca szkół i kół STO z samorządami lokalnymi*, „Edukacja i dialog” op. cit., s. 12.

Ważnym aspektem angażowania się stowarzyszenia w opisywaną problematykę było także wzmocnienie kontaktów wewnątrz środowiska, czego odzwierciedleniem było powołanie do życia z inicjatywy p. Anny- Okońskiej – Walkowicz piastującej w STO funkcję wiceprezesa ds. programowych Ośrodka Doskonalenia nauczycieli STO, który miał prowadzić kształcenie z zagadnień doskonalenia zawodowego nauczycieli, poprawy jakości pracy szkół, promocji modelu wychowawczego STO oraz integracji szkół. Dostrzeżono też potrzebę upodmiotowienia rodziców w polskim systemie edukacyjnym. Dlatego też zorganizowano konferencję pt.: „Miejsce i rola rodziców w polskim systemie edukacyjnym”. Jej zamierzeniem miało być przedstawienie inicjatyw omawianej grupy społecznej na terenie kraju, wypracowanie stanowiska Europejskiej Karty Praw i Obowiązków Rodziców a także w kwestii rozwiązań prawnych, które w przyszłości gwarantować miały rodzicom realny wpływ na system edukacyjny a także przyczynić się do stworzenia platformy współpracy wszystkich organizacji rodzicielskich zarówno pomiędzy nimi, jak i na linii rodzice - szkoła⁸⁵².

Spółeczne Towarzystwo Oświatowe zadbało również - i to z wielkim sukcesem – o zmiany w finansowaniu szkolnictwa niepublicznego po reformie 1999 roku. Chodziło o wywalczenie 100%-owej subwencji oświatowej na wydatki bieżące. Pisał o tym ponownie wybrany na prezesa Towarzystwa Wojciech Starzyński. W opublikowanym komunikacie czytamy: *„Sejm, po poprawkach Senatu, 9 listopada 2000 r. znowelizował artykuł 90 ustęp 3 Ustawy o systemie oświaty dotyczący zasad finansowania szkół niepublicznych, zamieniając sformułowanie o dotacji „nie niższej niż 50% wydatków bieżących” na – „nie niższą niż 100% subwencji oświatowej”. Ta istotna zmiana, po oczekiwanym 30 listopada br. podpisaniu ustawy przez prezydenta szczęśliwie kończy ponad 10-letnią batalię o równorzędne traktowanie oświaty niepublicznej z publiczną. Zasada ta będzie obowiązywać od 2001 r. Zawsze byliśmy orędownikami takiego rozwiązania! Przez wiele lat na forum parlamentu, rządu, ministerstwa edukacji zabiegaliśmy o rozwiązania gwarantujące naszym uczniom, rodzicom, nauczycielom i szkołom równorzędne traktowanie w systemie oświaty. Wraz z wprowadzeniem dotacji w wysokości 100% zostaje zlikwidowany odpis podatkowy dla rodziców za czesne. Sadzę, że takie rozwiązanie jest lepsze, a nowy system umożliwi naszym szkołom stabilizację finansową, pozwoli na długoletnie planowanie budżetu, znacznie zmniejszy zakres konfliktów, jakie dotychczas powstawały między szkołami niepublicznymi a organami samorządu terytorialnego. Przypomnijmy, że obecnie obowiązujące prawo umożliwia stosunkowo prosty tryb zakładania szkół niepublicznych i gwarantuje im*

⁸⁵² U. Andrejewicz, H. Kaczyński, *Z życia STO. Główne cele – niezmiennie*, „Edukacja i Dialog” 2000, nr 4, s. 69.

autonomię, a nadzór pedagogiczny ze strony administracji państwowej zapewnia odpowiednie standardy edukacyjne. Ponadto ostatnia nowelizacja Karty Nauczyciela gwarantuje nauczycielom szkół niepublicznych identyczną drogę awansu zawodowego jak ich kolegom ze szkół publicznych. Wiadomość o zrównaniu dotacji, to naprawdę dobra nowina dla całej oświaty polskiej u progu nowego wieku! Wszystkim parlamentarzystom, politykom, urzędnikom oświaty – naszym przyjaciółom oraz działaczom STO, którzy swoim wieloletnim wysiłkom przyczynili się do realizacji naszych postulatów, składam serdeczne podziękowanie”⁸⁵³.

Nie należy zapominać o tym, że zarówno popieranie przez STO, jak i gotowość do wdrażania śmiałych postulatów w reformowaniu oświaty zostało zauważone i docenione przez ówczesnego premiera Jerzego Buzka, który w maju 1998 roku wystosował do Delegatów IV Krajowego Zjazdu Społecznego Towarzystwa Oświatowego list, w którym wyrażał podziw i uznanie w tych oto słowach: *.(...). „Jesteście stowarzyszeniem szczególnym, skupiacie bowiem w swych szeregach rodziców i nauczycieli połączonych tą samą ideą, która zawsze przyświecała wybitnym Polakom, kiedyś zabiegającym o upowszechnienie oświaty, potem o jej wyzwolenie spod władzy totalitarnego państwa, a teraz o unowocześnienie. Dzięki Waszej działalności tak wiele dobrego zyskują nie tylko te dzieci i młodzież, które mają szczęście być wychowankami Waszych placówek i szkół ale i cała polska oświata. Przejawia się to w zabiegach o stan prawa oświatowego, podniesienie poziomu szkolnych programów nauczania, w trosce o rozwój kultury, zdrowia i wypoczynku młodego pokolenia Polaków. Dziś, kiedy stoimy przed wielkim zadaniem – przebudową życia publicznego według modelu państwa obywatelskiego – Wasze kilkunastoletnie doświadczenie i skupiony w Waszym stowarzyszeniu potencjał energii i możliwości twórczych mogą się bardzo przydać w rozstrzyganiu ważnych problemów związanych z decentralizacją Państwa oraz rozwojem lokalnej samorządności”⁸⁵⁴.*

Nie trudno się domyśleć, iż analizowane stowarzyszenie za cel realizowanych zmian stawiało sobie również dostosowanie polskiego systemu edukacyjnego do wymogów

⁸⁵³ W. Starzyński, *Dobra nowina! 100% - zamiast 50%*, Warszawa 15 listopada 2000 r., „Edukacja i Dialog” 2000, nr 10, s. 2.

⁸⁵⁴ J. Buzek, *List Prezesa Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej do Delegatów IV Krajowego Zjazdu Społecznego Towarzystwa Oświatowego*, Warszawa, dn. 1998-05-07. „Edukacja i Dialog” ..., op. cit., s. 2. IV Zjazd Delegatów STO z 9 – 10 maja 1998 roku w Olecku dotyczył obrad na temat kwestii dostosowania szkół STO do struktury trójstopniowego podziału nauczania oraz wypracowania sposobów skutecznego wspierania i doskonalenia nauczycieli i dyrektorów w zakresie tworzenia szkolnych programów nauczania. Zwracano też uwagę na temat nowych niestety nieopublikowanych kierunków rozwoju szkolnictwa niepublicznego. Zob. ramka. Ibidem, s. 3.

unijnych, albowiem gorątkowo popierało przystąpienie naszego państwa w te struktury. Przed referendum akcesyjnym Wojciech Starzyński w specjalnym komunikacie namawiając do pozytywnego zagłosowania w owym referendum zaznaczył, iż: „Ósmego czerwca br. [2003] Polacy w referendum wyrażą swój stosunek do traktatu akcesyjnego do Unii Europejskiej. Myślę, że środowisko STO dokonało wyboru już w roku 1987, kiedy w ramach ruchu obywatelskiego, powołującego do życia niezależne od totalitarnego państwa szkoły, opowiedziało się po stronie wartości opartych na etyce chrześcijańskiej i wzorach odziedziczonych po przodkach w tysiącletniej historii naszego kraju. (...). Dokonując wyboru warto się rozejrzeć dookoła: polskie zabytki architektury, polskie kościoły, polskie malarstwo, polska literatura, polski system edukacji, polska myśl polityczna, nawet staropolskie zamilowanie do języka łacińskiego (potem francuskiego, a dziś angielskiego), sytuują od wieków nasz kraj w obszarze kultury europejskiej. Czy można sobie wyobrazić Polskę poza Europą? Ale również Europę bez Polski?(...).Mamy zapewnione 27 głosów w Radzie Europy i 54 miejsca w Parlamencie Europejskim, tyle samo, co będąca od lat w strukturach europejskich Hiszpania... To stworzy nam wkrótce realne możliwości oddziaływania na wspólną politykę unijną. Wierzyć należy, że wraz ze wzrostem koniunktury będzie ulegała poprawie nasza sytuacja. Jeśli dziś nie zdecydujemy się pójść drogą, być może trudną, ale ambitną, stwarzającą szansę dla przyszłych pokoleń, jutro może być za późno. Zachęcam wszystkich czytelników „Edukacji i Dialogu”, Rodziców, naszych uczniów, Członków i Sympatyków STO – ósmego czerwca powiedzcie Unii TAK!”⁸⁵⁵.

O dostosowaniu polskiego systemu edukacji do wymogów unijnych wypowiadała się redakcja „Edukacji i Dialogu” w jednym z wydań tego czasopisma na specjalnym forum. Chodziło przede wszystkim o dostosowanie omawianego obszaru do wytycznych raportu Komisji Europejskiej z 1989 roku w zakresie popularyzowania wiedzy o historii, kulturze, gospodarce i życiu państw UE, budzenia poczucia europejskiej jedności w powiązaniu ze znajomością zasad demokracji, sprawiedliwości i praw człowieka oraz przygotowania do twórczego udziału w budowie i rozwoju społeczno-gospodarczym. Zalecano kształtowanie świadomości europejskiej oraz propagowanie wiedzy o integracji już od przedszkola i we wszystkich typach szkół na terenie całego kraju⁸⁵⁶.

W okresie rządów lewicy w latach 2001 – 2005 STO również walczyło o szkoły i uczelnie niepubliczne a także o równy dostęp do nich młodzieży bez względu na różnice

⁸⁵⁵ W. Starzyński, *Dlaczego tak dla Unii*, „Edukacja i Dialog” 2003, nr 5, s. 2.

⁸⁵⁶ Redakcja „EiD”, *Forum: My będziemy w Unii*, Ibidem, s. 56 – 57.

dochodowe rodziców. Na szczególną uwagę w związku z tym zasługuje sprawa proponowanych zmian w ustawie o podatku dochodowym od osób prawnych (art.17.ust.1, pkt 4 i 7). W liście skierowanym do Posłów na Sejm RP czytamy: „*Spoleczne Towarzystwo Oświatowe zdecydowanie sprzeciwia się przedstawionemu przez rząd projektowi zmian w ustawie o podatku dochodowym od osób prawnych (art.17. ust.1,pkt 4 i 7). Obecnie obowiązujące zapisy tej ustawy – określające między innymi, że wolne od podatku są dochody z tytułu prowadzenia szkół w części przeznaczanej na cele szkoły, a także dochody podatników, których celem statutowym jest działalność naukowa, naukowo-techniczna, oświatowa, w tym również polegająca na kształceniu studentów – dobrze służą polskiej edukacji i przyczyniły się w ciągu ostatnich kilkunastu lat do g rozwoju oświaty i szkolnictwa wyższego, szczególnie sektora szkolnictwa niepublicznego i wyższych uczelni niepaństwowych. (...). Wprowadzenie zapowiadanych zmian spowoduje m.in. ograniczenie możliwości inwestowania w wyposażenie i bazę lokalową szkół i placówek oświatowych, a tym samym utrudni im utrzymanie i poszerzenie oferty nauczania, utrudni licznym organizacjom pozarządowym prowadzenie działalności statutowej, spowoduje podniesienie opłat za usługi, a w dłuższej perspektywie doprowadzi do likwidacji części uczelni i szkół niepublicznych. (...). Zmiany te uniemożliwią również dużej liczbie dzieci i młodzieży, przede wszystkim niezamożnej, uczenie się i studiowanie w warunkach przez nich wybranych, dostosowanych do ich predyspozycji psychicznych i potrzeb intelektualnych. (...). Proponowane rozwiązania w zakresie dotyczącym przedszkoli narzucają również samorządom terytorialnym dodatkowe wydatki, a więc ograniczają możliwości ich działań na rzecz społeczności lokalnej. Uwzględniając powyższe, apelujemy do Parlamentarzystów o odrzucenie projektu rządowego dotyczącego art. 17 ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych i utrzymanie rozwiązań dotychczasowych. Zwracamy się do ludzi nauki, kultury, autorytetów społecznych, organizacji pozarządowych i obywateli, którym los kraju nie jest obojętny, o podpisanie naszego apelu w głębokim przekonaniu, że będzie to dobrze służyło Polsce i polskiej edukacji*”⁸⁵⁷.

W czasie sprawowania władzy przez obóz prawicowy w okresie od 2005 do 2007, w szczególności, kiedy szefem resortu edukacji był Roman Giertych, STO nie wyraziło żadnej opinii ani stanowiska w kwestii wydarzeń w gdańskim gimnazjum, kuriozalnych propozycji

⁸⁵⁷ List otwarty do Posłów na Sejm RP opublikowany przez Zarząd Główny STO, Warszawa, wrzesień 2003r, „Edukacja i Dialog” 2003, nr 8, s. 2.

wychowawczych ministra, np. programu „Zero tolerancji dla przemocy w szkole” czy amnestii maturalnej.

Popierało za to większość propozycji zmian wysuwanych przez panią minister edukacji Katarzynę Hall. W jednej z opublikowanych na łamach „Edukacji i Dialogu” ogólnikowych opinii Wojciecha Starzyńskiego czytamy: *.(...). „uwagam, że nowa ekipa MEN będzie dążyła do zapewnienia wychowania przedszkolnego znacznie większej liczbie dzieci (szczególnie na obszarach wiejskich), do przejrzystych i prostych reguł tworzenia szkół publicznych prowadzonych przez inne podmioty prawne niż samorządy terytorialne, do rozsądnego przebudowania programów nauczania i do wprowadzenia, bez nadmiernego pośpiechu, obowiązku szkolnego od szóstego roku życia. W tej ostatniej sprawie zalecam pewną wstrzeźliwość, szeroką konsultację z rodzicami i staranne przyjrzenie się, na ile polskie szkoły są do tego procesu przygotowane. W mojej ocenie najwcześniejszym terminem posłania sześciolatków do szkół jest wrzesień roku 2010, a jego sztuczne przyspieszanie spowoduje chaos i sprzeciw społeczny”*⁸⁵⁸.

Przechodząc do kwestii bardziej szczegółowych propozycji reform warto pokusić się o zacytowanie kolejnych fragmentów opinii prezesa ZG STO. Oddawały one bowiem oryginalny pogląd stowarzyszenia na owe zmiany. I tak, jeśli chodzi o problematykę bonu edukacyjnego Wojciech Starzyński twierdził, iż : *.(...). „Środowisko Społecznego Towarzystwa Oświatowego było pionierem tego typu rozwiązania, proponując je już pod koniec lat osiemdziesiątych ub. wieku. Wówczas wielu tzw. profesjonalistów zdecydowanie wypowiadało się przeciw, traktując nas jak fantastów. Czas pokazał, że wizja nieprofesjonalistów była bardziej racjonalna niż pomysły skostniałych fachowców. Po wielu latach wprowadzono w roku 2001 system finansowania oświaty zbliżony do bonu edukacyjnego polegający na przekazywaniu z budżetu państwa jednostkom samorządu terytorialnego kwot proporcjonalnych do liczby uczniów uczęszczających do szkół na ich terenie. Czy dziś warto więc coś zmieniać? Na pewno trzeba o tym rozmawiać, trzeba opracować całościowe rozwiązania uwzględniające przede wszystkim opinie samorządów terytorialnych, które jako organy odpowiadające za oświatę na swoim terenie powinny być przez władze centralne i polityków traktowane jako najważniejszy partner w edukacji”*⁸⁵⁹.

⁸⁵⁸ W. Starzyński, *Opinia*, „Edukacja i Dialog” 2008, nr 3, s. 42.

⁸⁵⁹ W. Starzyński, *Opinia*, „Edukacja i Dialog” 2008, nr 1 s. 26.

Pewną wątpliwość wyrażał mówiąc o reformie zarządzania tym sektorem poruszając tematykę likwidacji kuratoriów, sprzeciwiał się przekazaniu kompetencji nadzoru pedagogicznego ośrodkom egzaminacyjnym, podkreślając, że : (...). „*warto wreszcie precyzyjnie i jednoznacznie określić uprawnienia kuratora sprowadzając je do roli nadzoru pedagogicznego. To powinno skutkować m.in. zmniejszeniem obsady personalnej kuratoriów z jednoczesnym umożliwieniem kuratorom zatrudniania zespołów niezależnych ekspertów zewnętrznych oceniających pracę poszczególnych szkół. (...) Propozycję przekazania uprawnień nadzoru pedagogicznego Krajowej i Okręgowym Komisjom Egzaminacyjnym uważam za niedobłą. Instytucje te są przede wszystkim zainteresowane wynikami egzaminów końcowych i mając możliwość oddziaływania na pracę szkoły poprzez formę nadzoru pedagogicznego, będą na ten element zwracały uwagę, co pogłębi i tak już groźny proces dehumanizacji szkoły*”⁸⁶⁰.

Oczekiwał natomiast od nowych władz odpowiednich uregulowań prawnych dotyczących upodmiotowienia rodziców w polskim systemie oświaty, a także liczył na opracowanie konkretnych propozycji programów i projektów, których celem byłoby przygotowanie rodziców, nauczycieli i dyrektorów szkół do działania w oparciu o odpowiednie nowe przepisy⁸⁶¹.

Na koniec opowiadał się za uwzględnieniem środowisk katolickich i Kościoła w kwestii wprowadzenia religii w poczet przedmiotów maturalnych zwracając uwagę na to, iż nowoczesny system edukacyjny musi uwzględniać zasady społecznego światopoglądu. Ci, którzy temu rozwiązaniu byliby przeciwni mieli się cechować się brakiem tolerancji i poszanowania znacznej woli społeczeństwa, co zapewne nie służyłoby budowaniu demokracji⁸⁶².

⁸⁶⁰ Ibidem, s. 26.

⁸⁶¹ Ibidem, s. 26.

⁸⁶² Ibidem, s. 26. Warto zaznaczyć, iż w sprawie proponowanych przez Katarzynę Hall i w ogóle przez rząd koalicyjny PO-PSL zmian w oświacie w dniach 23 – 29 października 2008 roku z inicjatywy nieżyjącego już Prezydenta Lecha Kaczyńskiego zorganizowano w Pałacu Prezydenckim w Warszawie w formule okrągłego stołu debatę, w której udział wzięli przedstawiciele: MEN, Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, sejmowej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży, opozycji parlamentarnej (PiS i SLD), związków zawodowych (ZNP, KSOiW NSZZ „S” i Forum Związków Zawodowych), samorządu terytorialnego (Związek Gmin Polskich), rodziców będących uczestnikami akcji „Ratujmy Maluchy”, oraz STO. W trakcie dyskusji zarysowały się dwa spojrzenia na przyszłe reformy. STO i reprezentacji samorządów terytorialnych twierdzili, że proponowane przez ministerstwo zmiany idą w pozytywnym kierunku. Z kolei przedstawiciele pozostałych organizacji uważali, że warunkiem podstawowym i zarazem koniecznym przeprowadzenia jakichkolwiek zmian jest znaczne zwiększenie nakładów finansowych na oświatę przy pozostawieniu w spokoju struktury systemu edukacyjnego, pensum nauczycielskiego, nadzoru pedagogicznego, uprawnień samorządów, podstaw programowych i jednolitego

STO w pełni popierało reformę programów kształcenia. Owo poparcie wyraziło w stanowisku będącym głosem odrębnym ekspertów tego stowarzyszenia podczas wspomnianego poniżej (zob. przypis 225) „okrągłego stołu edukacyjnego”. Czytamy w nim: (...). *Uważamy, że niezbędne jest dokończenie reformy z roku 1998 – w części dotyczącej programów nauczania w szkołach ponadgimnazjalnych. Została ona przerwana (zmienił się rząd) zanim zdołała je objąć. W efekcie w trzyletnim liceum realizowane są programy przewidziane wcześniej na cztery lata, są więc przeładowane, zaś ramowe plany nauczania są tak zbudowane, że ograniczają możliwość indywidualizacji kształcenia – koniecznej na tym etapie poprzedzającym wybór studiów wyższych specjalistycznych. Propozycje MEN to próba rozwiązania przeładowania programów nauczania przez inne rozplanowanie realizacji zadania, jakim jest kształcenie ogólne w szkołach – rozłożenie go na cztery lata, w tym gimnazjum + jedna klasa szkoły ponadgimnazjalnej. To rozwiązanie można krytykować, nie jest pewnie idealne, pewnie należy nad nim dalej pracować – ale przynajmniej jest próbą rozwiązania trudnego problemu i dlatego nie wolno go odrzucać. (...). Należy poważnie potraktować problem realizacji podstaw programowych w szkołach ponadgimnazjalnych, gdzie nauka praktycznie trwa tylko 2,5 roku. Zakończenie zajęć w kl. III w kwietniu nie daje możliwości ich realizacji, a z powodu matur zaburzony jest proces uczenia w pozostałych klasach – ze względu na udział nauczycieli w pracach komisji egzaminacyjnych w macierzystych szkołach oraz w ramach oddelegowania do innych szkół. Dlatego proponujemy rozważenie organizacji matur w czerwcu, co rozwiąże również problem „uśredniania” pensji nauczycieli uczących w klasach III LO. Uważamy, że podstawa programowa musi wreszcie stać się dokumentem spójnym i jednolitym, określającym, co polski uczeń powinien wiedzieć i umieć. W polskim systemie oświaty jest do dokumentu kluczowy, określający cele i treści nauczania, umiejętności uczniów oraz zadania wychowawcze szkoły, które są uwzględniane odpowiednio w programach wychowania przedszkolnego, programach nauczania oraz umożliwiają ustalenie kryteriów ocen szkolnych i egzaminacyjnych. (...). Reforma programowa wychowania przedszkolnego i kształcenia ogólnego powinna zostać*

scentralizowanego nadzoru państwa. Wspólne przychylne stanowisko dotyczyło natomiast obniżenia wieku szkolnego do szóstego roku życia, jednakże zdecydowanie opowiadano się za przesunięciem terminu jego wprowadzenia ze względu na konieczność odpowiedniego przygotowania do tego zadania samorządów, nauczycieli, autorów podstaw programowych i wydawców podręczników. Wojciech Starzyński uznając dyskusję za udaną podkreślił konieczność organizowania i prowadzenia takich debat przed urzeczywistnianiem zaprojektowanych przez władze państwa reform, albowiem w zmiany te oprócz polityków i wąskiego grona ekspertów musi być włączone całe społeczeństwo – zwłaszcza rodzice, nauczyciele, samorządy. Ponadto wyraził nadzieję, na mądre wnioski, jakie zostaną wyciągnięte przez ówczesne władze rządowe, które z kolei miały stać się fundamentem zmian oświatowych stanowiących kontynuację reform zapoczątkowanych przez pierwszego niekomunistycznego ministra edukacji – Henryka Samsonowicza i realizowanych przez Mirosława Handkego. Zob. W. Starzyński, *Opinia*, „Edukacja i Dialog” 2008, nr 11, s. 74.

ukierunkowana na precyzyjny opis efektów kształcenia na każdym etapie edukacyjnym oraz zwiększenie autonomii szkół w kreowaniu efektywnego procesu kształcenia – dostrzegamy taki zamiar w nowej propozycji podstawy programowej przygotowanej przez MEN. Nowa podstawa programowa jest sformułowana w języku wymagań zawiera ich precyzyjny opis na zakończenie każdego etapu kształcenia, co pozwala czynić proces nauczania spójnym i mieć nadzieję, że nauczyciele będą wiedzieć, czego mają nauczyć, a rodzice i uczniowie – co trzeba umieć, aby dobrze zdać egzamin. To właściwy kierunek zmian. Uważamy, że dawanie większej autonomii szkołom – przez umożliwienie im budowania własnej oferty edukacyjnej, dostosowanej do potrzeb społeczności lokalnej i lokalnego rynku pracy, nauczycielom – przez przywrócenie im prawa do swobodnego wyboru programów nauczania i podręczników – stosownie do potrzeb i możliwości uczniów, wreszcie uczniom liceów – przez danie im prawa wyboru przedmiotów, których będą się uczyć w kl. II i III, sprzyja ich rozwojowi i w dłuższej ich perspektywie ma szansę wpłynąć na poprawę jakości polskiej edukacji. Potwierdzają to liczne doświadczenia innych państw. Zwiększenie możliwości indywidualizacji nauki pozwala na zróżnicowanie programu w zależności od zainteresowań uczniów oraz lepsze ich przygotowanie do podjęcia nauki w szkołach wyższych i aktywności na rynku pracy. Samo wybieranie nie jest łatwe, ale szkoła powinna tego uczyć. I zgodnie z założeniami reformy – ma szansę to robić. (...). Społeczne Towarzystwo Oświatowe miało odwagę zmienić polską edukację w czasach, gdy była postkomunistycznym monolitem. Jesteśmy przekonani, że dziś trzeba ją zmieniać nadal, budować szkołę otwartą, autonomiczną, uczącą młodzież, jak współtworzyć społeczeństwo obywatelskie w XXI wieku. Opowiadamy się za zmianami, które prowadzą w tym kierunku”⁸⁶³. Nic dodać, nic ująć.

Jeśli zaś chodzi o tematykę zogniskowaną wokół edukacji uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi przedstawiciele Towarzystwa oraz krakowskich dyrektorów i nauczycieli po konferencji z 9.06.2010 r pt.: „projektowanie edukacji uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi w świetle nowej koncepcji MEN” w specjalnym liście skierowanym do ówczesnego szefa resortu pozytywnie ocenili założenia dotyczące: zobowiązania poradni psychologiczno-pedagogicznych do udzielania wsparcia nauczycielom organizującym pomoc psychologiczno-pedagogiczną, dodania do obowiązujących regulacji konieczności przygotowania na obowiązkowy sprawdzian oraz egzamin gimnazjalny zestawów zadań dostosowanych do potrzeb i rodzajów niepełnosprawności wszystkich

⁸⁶³ EID, *Głos odrębny ekspertów Społecznego Towarzystwa Oświatowego w dyskusji na temat reformy programowej MEN prowadzonej podczas „okrągłego stołu edukacyjnego” w Belwederze, „Edukacja i Dialog” 2009, nr 6, s. 76 – 77.*

uczniów, organizacji wsparcia merytorycznego nauczycielom szkół masowych w zakresie organizacji edukacji uczniom ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi ze strony specjalistów placówek kształcenia specjalnego (poprzez określenie zasad, form współpracy i zakresów obowiązków nauczycieli, zabezpieczenie środków finansowych na doskonalenie nauczycieli i zobowiązanie do współpracy nauczycieli szkół ogólnodostępnych), uświadomienia nauczycieli o wolniejszej nauce uczniów ze specjalnymi potrzebami poprzez danie możliwości wydłużenia danego etapu kształcenia, zabezpieczenia systemu kształcenia tej kategorii młodzieży w oparciu o zaproponowane szkolnictwo specjalne, integracyjne i ogólnodostępne, odpowiedniego dopasowania trzyletniego cyklu kształcenia ucznia w zasadniczej szkole zawodowej poprzez podzielenie zawodów na odrębnie zdobywane kwalifikacje oraz wprowadzenie zawodów pomocniczych, podejmowania przez dyrektora szkoły decyzji o dostosowaniu warunków egzaminów i sprawdzianów zewnętrznych do potrzeb i możliwości uczniów, wreszcie, realizowania terapii w różnych placówkach i poradniach psychologiczno-pedagogicznych⁸⁶⁴.

W liście skoncentrowano się też na potrzebie pominiętych w dokumentach ministerialnych zagadnień odnoszących się do: sposobu dostosowywania przez nauczycieli wymagań uczniom z lekkim upośledzeniem w zakresie treści kształcenia w gimnazjum i szkole średniej z konkretnych dyscyplin, np. matematyki, sposobu realizacji przez nauczycieli szkół masowych i integracyjnych programu kształcenia specjalnego w sytuacji braku kompatybilności programu kształcenia specjalnego o ogólnego mimo tej samej podstawy programowej, konieczności zmniejszenia liczebności klas do liczby dwudziestu uczniów klasie w sytuacji uczęszczania do niej co najmniej 3 – 4 uczniów z orzeczoną niepełnosprawnością, obligatoryjności konsultowania wydziałów Edukacji z dyrektorami szkół, celem uniknięcia nagromadzenia w szkołach lub klasach uczniów o tej samej niepełnosprawności, dopracowania przepisów prawnych nakazujących zatrudnienie specjalistów w świetlicach szkolnych i obniżenia tam liczby uczniów na jeden etat wychowawcy jeśli uczęszczają tam osoby z niepełnosprawnościami, konieczności dania dyrekcji placówki możliwości zatrudnienia pracownika socjalnego celem zabezpieczenia pomocy uczniom ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi w załatwianiu np. czynności higienicznych, czy tych związanych z efektywnym poruszaniem się na obszarze szkoły, zobowiązania do zabezpieczenia opieki medycznej tej kategorii młodzieży w szkole,

⁸⁶⁴ List *Spółecznego Towarzystwa Oświatowego, krakowskich dyrektorów i nauczycieli do Szanownej Pani Katarzyny Hall Minister Edukacji Narodowej*, „Edukacja i Dialog” 2011, nr 1/2, s. 30 – 32.

zapewnienia odpowiedniej ilości godzin zajęć z zakresu doradztwa zawodowego, wpisania Karty Indywidualnych Potrzeb Ucznia do zakresu obowiązków organów prowadzących, zobowiązania na podstawie odrębnych przepisów gmin do przyznawania środków finansowych na rewalidację, czy zajęcia korekcyjno-kompensacyjne w przypadku zalecenia wydawanego przez poradnię psychologiczno-pedagogiczną oraz utrzymania możliwości kształcenia uczniów niepełnosprawnych po zasadniczej szkole zawodowej w szkołach średnich uzupełniających, które dawałyby szansę dalszego społecznego i zawodowego rozwoju młodzieży⁸⁶⁵.

Porównując działania ZNP, KSOiW NSZZ „S” oraz STO należy zwrócić uwagę na to, że ostatnia z opisywanych organizacji zupełnie odżegnywała się od dwóch pozostałych, dlatego, że skupiała ona w swoim gronie zwolenników odważnych reform wolnorynkowych w oświacie, zwłaszcza w zakresie powszechnej decentralizacji zarządzania (przekazywania szkół nie tylko j.s.t ale i innym podmiotom prawnym) i finansowania oświatą (konceptja bonu edukacyjnego), zmian w programach kształcenia, uspołeczniania szkół publicznych poprzez chęć realnego i pełnoprawnego upodmiotowienia rodziców i uczniów, czyniąc z nich klientów szkół. W swoich zapatrywaniach i działaniach STO bardzo nawiązywało do zmian proponowanych przez pierwszego niekomunistycznego ministra edukacji narodowej Henryka Samsonowicza, szefa resortu w rządzie Jerzego Buzka - Mirosława Handkego oraz minister w rządzie koalicji PO-PSL – Katarzyny Hall. To za ich czasów realizowano reformy mające na celu oderwanie systemu edukacyjnego z rąk monopolu państwa komunistycznego, czy później postkomunistycznej lewicy, która będąc dwa razy u steru rządów w III RP utrudniała bądź przerywała przeprowadzenie konkretnych, zdecydowanych, zbliżających nas do rozwiniętych państw UE zmian w omawianym wycinku rzeczywistości. To ci trzej ministrowie zdaniem Towarzystwa opracowali najbardziej konstruktywne programy przemian w tej dziedzinie. Drugim a właściwie trzecim filarem działalności STO było uruchamianie prowadzonych przez rodziców szkół niepublicznych społecznych oraz walka o ich takie same traktowanie na równi z placówkami publicznymi poprzez walkę o 100%-ową subwencje oświatową z budżetu państwa oraz doprowadzenie do możliwości uczęszczania do nich dzieci i młodzieży z rodzin niezamożnych poprzez uruchomienie specjalnej fundacji, funduszy stypendialnych oraz walkę o odpowiednie przepisy prawne w ustawie o podatku dochodowym od osób prawnych celem zwolnienia od podatku dochodów z tytułu prowadzenia szkół w części przeznaczanej między innymi na cele szkoły. (Działo się to za

⁸⁶⁵ Ibidem, s. 32 – 33.

czasów rządów lewicy w 2003 roku i zakończyło jak wiadomo sukcesem. Patrz wyżej). Nauczyciel z kolei miał być wydajnym, nastawionym na innowacje pedagogiczne, otwartym na potrzeby uczniów i rodziców pracownikiem w systemie oświaty pozbawionym Karty Nauczyciela, gdyż ta w oczach STO niejednokrotnie utrudniała wprowadzanie reform nadając tej grupie zawodowej nadmiar przywilejów ukrywając w ten sposób nauczycieli nieudolnych, którzy nie nadawali się do pracy w szkole.

4.4. Rola rodziców 866

⁸⁶⁶ Rola rodziców w kreowaniu odpowiedniej ich zdaniem polityki oświatowej Polski po 1989 roku w ciągu ostatnich dwóch dekad była bardzo doniosła. Obejmowała ona bowiem szereg działań mających na celu oddolne reformy omawianego obszaru. Celem chronologicznego i zarazem skrótowego przedstawienia czytelnikowi odpowiedniego obrazu działalności tej jakże ważnej grupy społecznej należy zwrócić głównie uwagę na: działalność opisanego w powyższym paragrafie Społecznego Towarzystwa Oświatowego, która skutkowała zarówno przyjęciem wspomnianej już Deklaracji Programowej z 22 stycznia 1989 roku mającej dać rodzicom prawo do tworzenia niezależnej od władz szkolnych reprezentacji mającej wpływ na wszelką działalność szkoły publicznej/państwowej w ramach uspołecznienia tego typu instytucji oraz prawo do zakładania szkół niepublicznych, niezależnych od władz państwowych, jak i odpowiednimi zapisami w uchwalonej 7 września 1991 roku nowej Ustawie o systemie oświaty dających możliwość działalności rad rodziców w szkołach; opracowanie w 1998 roku przy współpracy z Kancelarią Prezesa Rady Ministrów na zamówienie ówczesnego Ministra Edukacji Narodowej specjalnego programu pod redakcją Marii Mendel pt.: *„Rodzice w szkole – Rodzice i nauczyciele płaszczyzny współpracy”*, którego celem miało być najprościej rzecz ujmując budowanie szeroko rozumianego partnerstwa na linii szkoła – gmina – rodzina; opracowanie i przekazanie w 2000 roku przez ówczesnego prezesa STO i zarazem członka Gabinetu Politycznego premiera Jerzego Buzka Wojciecha Starzyńskiego niestety nigdzie nieopublikowanego, lecz jakże ważnego dokumentu zatytułowanego.: *„Stanowisko Ministra Edukacji Narodowej w sprawie współpracy rodziców i nauczycieli*; zorganizowanie w tym samym roku (dok. 15 kwietnia i 25 listopada 2000) z inicjatywy STO i tak zwanego Parlamentarnego Zespołu *„Edukacja Jutra”* w Sejmie RP dwóch konferencji noszących tytuł.: *„Miejsce i rola rodziców w polskim systemie edukacyjnym”*, w trakcie których zostało przyjęte wspólne stanowisko odnośnie nowelizacji ustawy o systemie oświaty przy przedstawieniu własnej propozycji zapisów art. 53 i 54, która stała się ważną przesłanką do zmian wprowadzanych w kwietniu 2007 roku, powołany Komitet Założycielski Ogólnopolskiego Forum Rodziców, przyjęta Europejska Karta Praw i Obowiązków Rodziców oraz opublikowane materiały pokonferencyjne; opracowanie przez przedstawicieli i pozostałych członków wspomnianego Komitetu programu o nazwie.: *„Rodzice w szkole w środowisku lokalnym”*, którego celem było wykształcenie ponad trzystu edukatorów i przeszkolenie w ciągu siedmiu miesięcy kilkudziesięciu tysięcy rodziców i nauczycieli celem przygotowania ich do współpracy na terenie szkoły. Projekt ten niestety prawdopodobnie z powodu zbyt wysokich kosztów nie zyskał aprobaty ze strony żadnej ekipy MEN; opublikowanie w wersji książkowej i broszurowej istotnych prac poświęconych omawianej tematyce, np. W. Starzyński, E. Wieczorek, W. Kołodziejczyk, M. Kunicki – Goldfinger, *Prawa rodziców w szkole* z roku 2002 i ponownie wydanej trzy lata później, M. Mendel, *W poszukiwaniu partnerstwa rodziny, szkoły i gminy* z 2000 roku, czy choćby przygotowanej pod kierunkiem Wojciecha Starzyńskiego przez fundację *„Rodzice Szkole”* pracy pt.: *Rodzice partnerzy i sprzymierzeńcy. Poradnik dla rad rodziców* z 2011 roku; powstanie wielu organizacji zrzeszających rodziców – między innymi: w roku 2006 Fundacji *„Rodzice Szkole”*, związanego ze stowarzyszeniem *„Rzecznik Praw Rodziców”* ruchu *„Ratuj Maluchy”*, Zachodniopomorskiego Stowarzyszenia Rodziców przekształconego później w Polskie Stowarzyszenie Rodziców, Warszawskiego Oświatowego Porozumienia Rodziców, Federacji Inicjatyw Oświatowych, Wojewódzkiej Rady Rodziców przy Podkarpackim Kuratorze Oświaty, itp.; powstanie w 2006 roku Fundacji *„Rodzice Szkole”*, której celem jest po dziś dzień budowanie społeczeństwa obywatelskiego poprzez szeroko pojmowane uspołecznienie i demokratyzację szkół sprowadzające się do wspierania prowadzonej działalności rodziców, rad rodziców i szeregu innych organizacji i stowarzyszeń rodzicielskich; szeroką akcją sprzeciwu w kwestii obniżenia obowiązku szkolnego do lat sześciu i obowiązku przedszkolnego do lat pięciu polegająca na zorganizowaniu debaty sejmowej, w wyniku której wywalczono odroczenie realizacji

reformy przez K. Hall do roku 2013 (Minister Szumilas chciała odroczyć obowiązek nawet do 2014 roku); przeprowadzenie przez fundację „Rodzice Szkole” zarówno warsztatów i szkoleń dla rodziców, nauczycieli i dyrektorów w ramach projektów: „W kierunku szkoły partnerskiej i obywatelskiej”, „Co Ty możesz zrobić dla swojej szkoły” oraz „Współpraca pracowników administracji samorządowej z radami rodziców”, jak i przygotowanie od 2010 roku na zamówienie władz miasta Warszawy szeregu konferencji, sympozjów i szkoleń dla rodziców i dyrektorów z ponad siedmiuset społecznych szkół wraz z wydaniem poradnika dla warszawskich rad rodziców pt.: „Obecni i potrzebni”. Do istotnych przyszłych zamierzeń ruchów rodzicielskich należy z kolei zaliczyć: przeprowadzanie dalszych szkoleń rodziców, nauczycieli i pracowników samorządów terytorialnych głównie w zakresie znajomości prawa oświatowego i wzajemnej współpracy obejmujących kilkadziesiąt tysięcy szkół publicznych na terenie całego kraju; uruchomienie stałego punktu konsultacyjnego udzielającego licznych porad środowiskom rodzicielskim; stworzenie specjalnego internetowego portalu oraz elektronicznej gazety dla rodziców; szkolenia z zakresu optymalizacji działań samorządów uczniowskich; stworzenie platformy stałej współpracy stowarzyszeń rodzicielskich i rad rodziców; powołanie zespołu ekspertów śledzącego zachodzące w prawie oświatowym zmiany i inicjującego pomysły kolejnych zapisów mających na celu dalsze upodmiotowienie omawianej grupy społecznej. Do ważnych osiągnięć ruchu rodzicielskiego w polskim systemie oświaty było również stworzenie tak zwanych Szkół Posiadających Certyfikat Szkoły Promującej Zdrowie, których codzienne funkcjonowanie sprowadza się do następujących zasad: 1. W życiu szkoły na równych prawach uczestniczą trzy stany (rodzice, nauczyciele, uczniowie). 2. Podstawowym narzędziem wychowania jest porozumienie i dialog. 3. Relacje pomiędzy poszczególnymi uczestnikami życia szkoły muszą być zrozumiałe, przyjazne i jasne. 4. Prawo wewnątrzszkolne musi być przez wszystkich przestrzegane. 5. Wszyscy uczestnicy życia szkolnego powinni znać i akceptować granice swoich kompetencji oraz prawa i obowiązki innych. 6. Miłość rodziców i troska nauczycieli stanowią solidny fundament porozumienia ponad podziałami, a sercem porozumienia są dzieci jako ludzie i partnerzy. Punkty te są uwzględniane w programie profilaktyki i programie wychowawczym szkoły, który musi być opracowany przez rady rodziców w ciągu trzydziestu dni od rozpoczęcia roku szkolnego wedle przepisów ustawy o systemie oświaty z 11 kwietnia 2007 roku, zakładająca obligatoryjność rad rodziców i dająca im szerokie uprawnienia (opiniowanie planu pracy szkoły, planu nadzoru pedagogicznego, planu finansowego, szkolnego zestawu programów i podręczników przewidzianych do realizacji w danym roku szkolnym, opiniowanie pracy nauczycieli ubiegających się o kolejny szczebel awansu zawodowego oraz tworzenie wspomnianego wyżej programu wychowawczego i profilaktyki). Przykładem placówki z certyfikatem jest między innymi Szkoła podstawowa nr 5 w Poznaniu przy ulicy Traugutta. O szczegółach dotyczących historii i działalności ruchu rodziców w III RP zob. strony internetowe fundacji „Rodzice Szkole:

<http://rodziceszkole.edu.pl/index.php?page=krotka-informacja-o-nas>

(15.05.2016)

<http://rodziceszkole.edu.pl/index.php?page=warto-przeczytac>

(15.05.2016).;

<http://rodziceszkole.edu.pl/index.php?mact=News,cntnt01,detail,0&cntnt01articleid=102&cntnt01returnid=110>

(15.05.2016).;

<http://rodziceszkole.edu.pl/index.php?mact=News,cntnt01,detail,0&cntnt01articleid=103&cntnt01returnid=110>

(15.05.2016).;

<http://rodziceszkole.edu.pl/index.php?page=publikacje> (15.05.2016), oraz publikacje książkowe:

W. Starzyński, E. Wieczorek, W. Kołodziejczyk, M.K – Goldfinger, *Prawa rodziców w szkole*, Warszawa 2005, s. 9 – 13; B. Krajewska, *Rada rodziców w szkole*, Toruń 2012, s. 25 – 31; I. Dzierzgowska, A. Rękawek, *Rada Rodziców – sposoby skutecznego działania w szkole. Niezbędnik Aktywnego Rodzica*, Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o. 2008, s. 141 – 148; W. Starzyński, *Rodzice partnerzy i sprzymierzeńcy. Poradnik dla rad rodziców*, Warszawa 2011, s. 37 – 39; G. Całek, A. Poraj, *Rodzice w szkole, przedszkolu, na osiedlu*, Warszawa 2011; M. Mendel, *Rodzice w szkole. Program budowania partnerstwa rodzina – szkoła – gmina*, w: *W poszukiwaniu partnerstwa rodziny, szkoły i gminy*, red. M. Mendel, Toruń 2000, s. 17 – 89; W. Starzyński, *Miejsce i rola rodziców w polskim systemie oświaty*, w: *Miejsce i rola rodziców w polskim systemie edukacyjnym (Materiały z I konferencji w Sejmie RP, 15 kwietnia 2000 r.)*, STO, Warszawa 2000, s. 10 – 15; *Miejsce i rola rodziców w polskim systemie edukacyjnym (Materiały z II Konferencji w Sejmie RP, 25 listopada 2000)*, STO, Warszawa 2000; I. Dzierzgowska, *Rodzice w szkole. Poradnik dla dyrektorów szkół, nauczycieli i rodziców*, Warszawa 1999, s. 27 – 102; W. Starzyński, *Historia ruchu rodzicielskiego w Polsce*, w: *Vademecum dla rad rodziców. Organizacyjno-prawne podstawy gospodarki finansowej Rad Rodziców w Polsce* red. M. Szpilowska, Warszawa 2009, s. 7 – 10; M. Szpilowska, M. Opaśnik, *Studia przypadków*, w: *Ibidem*, s. 71 – 78.

Opisując rolę rodziców w debacie kreującej model oświaty w III RP należy na samym początku zaznaczyć, że trudno jest uchwycić wszystkie inicjatywy w postaci konkretnych akcji związane z tym ruchem, jakie miały miejsce od 1989 roku. Przyczyną tego stanu rzeczy jest fakt, iż: po pierwsze, typowych pojedynczych działań z pewnością było nie mało, mimo, że ogólnie sądzi się, że rodzice na ogół przejawiają niechętny stosunek do współpracy ze szkołą, po drugie, wielu z nich nie opisywano na łamach określonych czasopism, nakreślając jedynie ogólną historię ruchu rodzicielskiego (patrz przypis nr 229 do punktu 4.4. Rola rodziców), po trzecie, ich idea i cele działania najprawdopodobniej nakładały się na siebie, co powodowałoby ogólne zatarcie ogólnego obrazu ich funkcjonowania, a nie to przecież jest głównym celem niniejszego podrozdziału, po czwarte, rodzice skupiali się w określonych stowarzyszeniach – jedni byli związani z opisywanym wyżej STO, inni z np. Krajowym Porozumieniem Rodziców i Rad Rodziców, jeszcze inni z Koalicją Na Rzecz Edukacji Narodowej, jeszcze ktoś mógł należeć do Federacji Inicjatyw Oświatowych, itp., itd. Wszystko to sprawia, iż aby ukazać w miarę czytelny obraz oddziaływania tej grupy na opisywany wycinek rzeczywistości społecznej należy ograniczyć się do zaprezentowania jedynie najważniejszych akcji organizowanych w obliczu kluczowych reform forsowanych przez kolejne rządy i ekipy MEN uwzględniając oczywiście różne stowarzyszenia, do jakich rodzice należeli i zapewne należą do dziś.

Pierwszym zatem kluczowym wydarzeniem, obok wprowadzenia nowej ustawy o systemie oświaty z 7 września 1991 roku dającej możliwość szerokiego działania rad rodziców była reforma oświaty Handkego z końca lat 90 – tych ubiegłego wieku. W owym czasie działania rodziców odbywały się na dwa fronty. Jeden z nich dotyczył biernie wyrażanych nadziei na pozytywne zmiany i formowanych ocen po ich przeprowadzeniu, drugi z kolei obejmował działania nastawione głównie na ratowanie zwłaszcza małych szkół wiejskich przeznaczonych do likwidacji. Pierwsza próba poznania zdania rodziców na temat wprowadzanej reformy miała miejsce stosunkowo wcześnie – tj. w połowie grudnia 1999 roku. Oczekiwania koncentrowały się przede wszystkim wokół pozytywnych skutków zetknięcia się dziecka z nowymi nauczycielami przygotowanymi do nauczania blokowego i realizacji ścieżek międzyprzedmiotowych. Sądzono, że młodzież wreszcie będzie zdobywała wiedzę w sposób przystępny, ciekawy, a co najważniejsze bez zbędnych stresów. W miarę upływu czasu będzie coraz lepiej przygotowana do życia w nowoczesnym świecie cechującym się znacznym skokiem cywilizacyjnym i coraz dynamiczniejszymi przemianami zwłaszcza w dziedzinie gospodarki. Z kolei testy na zakończenie gimnazjum postrzegano jako

sprawdzian, który tak jak przed II wojną światową będzie pełnił rolę małej matury, co miałoby spowodować znaczne podniesienie rangi gimnazjum a tym samym zmotywować uczniów do bardziej rzetelnej nauki. Od strony technicznej i organizacyjnej zaś domagano się umieszczenia budynku gimnazjum obok liceum lub w budynku liceum po to, by stopniowo zwiększać poziom kształcenia niższego szczebla. Z tymi oczekiwaniami łączyły się również obawy dotyczące nasilającego się zjawiska uczęszczania uczniów na korepetycje, celem lepszego przygotowania się do egzaminów i przedmiotowych sprawdzianów, odbywające się strajki nauczycieli, których celem zdaniem rodziców była najczęściej walka o socjalne i materialne przywileje zapisane w Karcie Nauczyciela a nie o dobro uczniów, spory o wysokość pensum i pensje nauczycieli oraz ogólna obawa, że efekt wprowadzanych zmian może być nijaki z powodu nieustannie działającej maszyny biurokratycznej i odbywających się akcji protestacyjnych, które koniec końców opóźnią wdrożenie reformy⁸⁶⁷.

Mając jednak nadzieję na lepszą przyszłość oświatową deklarowali gotowość do pomocy w organizowaniu szkolnych wycieczek, lepszą bo nową współpracę z nauczycielami celem kształtowania w oczach dziecka pożądanego obrazu pedagogów oraz szeroko rozumianej integracji zwłaszcza wychowawczej szkoły z domem rodzinnym⁸⁶⁸.

Nadzieje te zaczęły się wpierw z biegiem czasu znacznie bardziej uwidaczniać, chociażby w postaci statutu opracowanego przez Katowicką Międzyszkolną Radę Rodziców. Cele tam opisane zmierzały do: ochrony praw rodziców i uczniów, wpływania na politykę edukacyjną realizowaną przez katowickie władze samorządowe i oświatowe, podniesienia świadomości rodziców w zakresie ich odpowiedzialności za wychowanie i wykształcenie dzieci, włączenia rodziców i rad rodziców do rzeczywistej współodpowiedzialności za funkcjonowanie szkolnictwa publicznego, demokratyzacji i uspołecznienia szkół publicznych, upodmiotowienia rodziców i uczniów w relacjach z innymi współuczestnikami życia szkolnego, zwiększenia wpływu rodziców i uczniów oraz ich przedstawicielskich organów na kształt życia szkolnego, aktywnego i świadomego współudziału rodziców i rad rodziców w budowaniu partnerstwa: rodzina – szkoła – środowisko lokalne – gmina, reprezentowania społeczności rodziców uczniów katowickich szkół i ochrony ich interesów, współtworzenia warunków do prowadzenia partnerskiego dialogu z nauczycielami, wspierania środowiska uczniowskiego na rzecz podniesienia jakości nauczania i wychowania oraz poprawy warunków nauki, wreszcie, wspierania środowiska nauczycielskiego w obszarach

⁸⁶⁷ D. Kabalewska, *Co sądzą rodzice o reformowanej szkole*, „Gazeta Szkolna” 1999, nr 7, s. 20.

⁸⁶⁸ Ibidem, s. 20.

podniesienia jakości procesu dydaktyczno-wychowawczego i ogólnych warunków pracy. Należy pamiętać, iż zasługą opisywanej organizacji było wywalczenie w Karcie Nauczyciela zapisu o tym, że rada rodziców mogła występować z inicjatywą oceny pracy nauczyciela oraz doprowadzenie do takiej sytuacji prawnej, która miałaby umożliwiać przejęcie kompetencji rady szkoły przez radę rodziców a nie jak dotąd przez radę pedagogiczną⁸⁶⁹.

W drugiej połowie 2000 roku dało się zauważyć pewne rozczarowanie rodziców i ogólnie Polaków wprowadzanymi zmianami. Były one spowodowane obawą wzrostu wydatków na kształcenie dzieci. Tak uważało ponad 81,07% rodziców średnio zamożnych i niezamożnych, 77,63% uważało, że reforma jest niedopasowana nie umiając jednak wskazać konkretnych obszarów niedociągnięć, 61,17% respondentów twierdziło, iż koszty budżetowe takich zmian są zbyt wysokie, 57,04% wyrażało oburzenie twierdząc, że władze eksperymentują na dzieciach i ich rodzinach, 55,48% dostrzegało konieczność wprowadzenia zmian ale stopniowo i w odpowiednio późniejszym czasie, 50,35% respondentów wyrażało przekonanie, że reforma utrudni życie rodzinie, 30,69% było zdania, że zmiany te nic w oświacie nie wprowadzą nowego. Zdecydowana mniejszość, albowiem zaledwie 20,98% oraz 16,16% ankietowanych wierzyło, że odpowiednio: reforma podniesie poziom wykształcenia dzieci oraz wyrówna szanse edukacyjne młodzieży z różnych środowisk. Należy przypuszczać, że opinie te mogły być spowodowane zubożeniem społeczeństwa, które w czasach rządów koalicji AWS – UW ponosiło znaczne ciężary transformacji gospodarczej⁸⁷⁰.

Rodzice również w rok później o reformie nie wypowiadali się zbyt przychylnie. Chodziło o typową kwestię upodmiotowienia ich w praktyce. Dostrzegali jedynie zmiany formalne, czego przejawem miały być zbyt liczne klasy w gimnazjach i wysokie ceny zakupu nowych podręczników. Deklarowali wprawdzie, że reforma daje dużo możliwości, ale to czy zostaną one wykorzystane zależy od postawy nauczycieli. Według nich ważniejsze od kwalifikacji i wykształcenia formalnego pedagogów było podejście do uczniów w postaci miłości do dzieci oraz umiejętności ich zainteresowania przekazywaną wiedzą. Liczyło się zatem to, czy nauczyciel jest sobą z powołania. Zauważyli również, że obopólna współpraca z nauczycielami miała być trudna ze względu na brak czasu, albowiem na zebraniach nauczyciele ograniczali się nadal do przekazywania niezbędnych informacji, zbierania składek i najczęściej do wyrażania negatywnych opinii o dzieciach rodziców, co skutecznie ich zniechęcało do podejmowania jakiegokolwiek kontaktu ze szkołą, często też rodzice

⁸⁶⁹ J. G. *Rodzice organizujcie się!*, „Gazeta Szkolna” 2000, nr 6, s. 21.

⁸⁷⁰ ERTEY, *Co Polacy myślą o reformie oświaty. Badania sondażowe*, „Gazeta Szkolna” 2000, nr 20, s. 5.

wskazywali na konieczność spędzania długich godzin w pracy. Przeprowadzona sonda potwierdziła też wcześniejsze negatywne obawy rodziców co do wzrostu wydatków na kształcenie dzieci oraz to, że po pośpiesznie wprowadzonej reformie, zwłaszcza w zakresie programów nauczania młodzież po ukończeniu danego cyklu edukacyjnego będzie nadal niedouczona, choć akurat co do tego punktu deklarowano chęć ponoszenia kosztów związanych chociażby z organizacją i wyposażeniem pracowni komputerowych w szkołach, czy organizacją nauki języka obcego/angielskiego już od pierwszej klasy⁸⁷¹.

W okresie wdrażania reformy oświaty miały miejsce inicjatywy rodziców zmierzające do ratowania małych zwłaszcza wiejskich szkół. Placówki te z powodu zbyt wysokich kosztów prowadzenia przez gminy w ramach reorganizacji sieci szkół, zbyt słabego zdaniem władz lokalnych wyposażenia w infrastrukturę dydaktyczną a także braku zagwarantowania dzieciom pełnego cyklu kształcenia (bardzo często szkoły te były filiami placówek mieszczących się w większych miejscowościach oferując edukację jedynie w klasach I – III a później młodzież musiała dojeżdżać do szkół centralnych), nasilającego się niżu demograficznego oraz realizacji idei reformy jaką miało być zagwarantowanie młodzieży możliwości pobierania nauki w placówkach lepiej wyposażonych z bardziej wykształconą kadrą nauczycielską i pedagogiczną nawet kosztem dowożenia z odległych rejonów postanowiono zamknąć. Nie zawsze zgadzali się na ten krok rodzice. Jako przykład może posłużyć tu przypadek wsi Sędzimirów w gminie Pielgrzymka niedaleko Jeleniej Góry. Powołując się na ogłoszony przez Irenę Dzierzgowską ministerialny program pt.: „Mała szkoła” oraz zawarte tam zasady sprowadzające się do: założenia i zarejestrowania w sądzie okręgowym w Lednicy V Wydziale Gospodarczym stowarzyszenia mieszkańców o nazwie Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Wsi Sędzimirów, które miało być przyszłym organem prowadzącym szkołę, zwrócenia się do władz gminnych z prośbą o przekazanie do użytkowania obiektów szkolnych łącznie z działką w ramach tak zwanej umowy użyczenia, przygotowania dla kuratora oświaty opinii Powiatowego Terenowego Inspektora Sanitarnego oraz Państwowej Straży Pożarnej, wykazu kadry pedagogicznej przygotowanej do zatrudnienia w nowopowstałej placówce, statutu szkoły, oświadczenia o realizacji ramowych planów nauczania, takich jak w szkołach publicznych (dokumenty potrzebne do uzyskania pozytywnej opinii kuratora oświaty dotyczącej zgody na założenie szkoły), spisania przez zarząd stowarzyszenia i zarząd gminy kontraktu dotyczącego szczegółowych zasad prowadzenia placówki oraz wniosku stowarzyszenia wraz z projektem aktu założycielskiego

⁸⁷¹ D. Jakubisiak, *Właściwie bez zmian*, „Gazeta Szkolna” 2001, nr 22, s. 1 i 15.

szkoły skierowanego do władz gminy Pielgrzymka o wydanie pozwolenia na założenie i działalność instytucji – zdołano uratować szkołę podstawową przed likwidacją. Tak więc 1 września 2000 roku nastąpiło uroczyste otwarcie nowopowstałej placówki. Gospodarzami uroczystości byli oczywiście rodzice jako członkowie Stowarzyszenia. Sukces ten odbił się szerokim echem w kraju i skutkując uruchomieniem wielu podobnych inicjatyw, które skutecznie zapobiegły likwidacji małych wiejskich placówek oświatowych. Warto dodać, iż mieszkańcom Sędzimirowa pomoc w inicjatywie zaoferowały organizacje pozarządowe, w tym przede wszystkim Centrum Inicjatyw Obywatelskich, Polska Fundacja Dzieci i Młodzieży, Polsko-Amerykańska Fundacja „Wolność” oraz Agencja Restrukturyzacji i modernizacji Rolnictwa. Pomoc ta polegała na wyposażeniu placówki w pracownię komputerową o wartości kilkunastu tysięcy złotych, dofinansowaniu nauki języka angielskiego w wysokości 20 tysięcy złotych oraz zobligowaniu MEN do udzielenia zapomogi w wysokości 3 tysięcy złotych⁸⁷².

Opisana wyżej Katowicka Międzyszkolna Rada Rodziców przekształciła się w marcu 2001 roku w Krajowe Porozumienie Rodziców i Rad Rodziców z siedzibą w Katowicach, które swoim zasięgiem zaczęło obejmować przedstawicieli środowisk rodzicielskich w całym kraju. Dowodem na to było specjalne porozumienie, które w owym czasie podpisali reprezentanci pochodzący z Andrychowa, Białegostoku, Warszawy, Bydgoszczy, Lublina, Jeleniej Góry, Rzeszowa, Suwałk i Włocławka. Koordynatorem inicjatywy i zarazem jej przewodniczącym został Krzysztof Śnioszek. Statut organizacji zawierał dokładnie te same postulaty co pierwotna katowicka grupa⁸⁷³. Jedną z pierwszych inicjatyw, jakie stowarzyszenie to podjęło była obrona finansowania z budżetu państwa szkół niepublicznych, które ówczesny lewicowy rząd chciał znacznie ograniczyć. Protest przeciwko temu posunięciu został wystosowany przez Krzysztofa Śnioszka w liście do ówczesnego premiera i wyrażony w następujących słowach: *„Sprzeciwiamy się anachronicznym pomysłom rodem z PRL, które uczynią z rodziców posyłających swoje dzieci do placówek niepublicznych obywateli drugiej kategorii, a zapóźnionej polskiej edukacji przyniosą więcej szkód niż pożytku. Zamysł ten uważamy za sprzeczny z Konstytucją i respektowaną w państwach Unii Europejskiej zasadą równości wszystkich wobec prawa do równego traktowania przez władze publiczne”*⁸⁷⁴. Członkowie KPRiRR zwracali również uwagę na to, iż subwencja oświatowa na szkoły niepubliczne sprzyjała programowi „Mała szkoła”, odzwierciedleniem czego miał

⁸⁷² K. Bezek, *Przypadek Sędzimirowa, Jak uratować małą szkołę*, „Gazeta Szkolna” 2000, nr 18, s. 5.

⁸⁷³ J.G., *Śląska inicjatywa*, „Gazeta Szkolna” 2002, nr 8, s. 10.

⁸⁷⁴ *Niepokój rodziców*, „Gazeta Szkolna” 2002, nr 15, s. 5.

być fakt, iż w jego ramach powstało do 2002 roku 186 szkół w zdecydowanej większości prowadzonych przez rodziców, ich stowarzyszenia i nauczycieli, zwłaszcza na obszarach wiejskich. Placówki te miały utrzymywać się między innymi z należnej im części subwencji oświatowej przy wkładzie pracy rodziców i nauczycieli⁸⁷⁵.

Kolejnym przedsięwzięciem opisywanej organizacji był program „Przejrzysta Szkoła”. Podstawowym założeniem projektu było doprowadzenie do sytuacji nieukrywania przez MEN informacji o stanie polskiej oświaty i przyszłych reformach przed opinią publiczną. Dotychczas bowiem cechą funkcjonowania systemu edukacyjnego w Polsce była swoista blokada informacyjna obejmująca obszary zaniedbań, nieprawidłowości oraz sytuacje naruszeń prawa. Nikt też nie informował rodziców (i w ogóle obywateli) o rzeczywistym stanie finansowym omawianego sektora, który przynajmniej w założeniach winien być doskonały z powodu chociażby podatków, jakie obywatele wnoszą corocznie do budżetu państwa. Tak naprawdę blokada informacyjna uruchamiana była już przez dyrektorów szkół każdego szczebla i rozciągała się aż po ministerstwo, co było niezgodne choćby z art. 4 ustawy „Prawo prasowe”. Aby uniknąć takiej sytuacji w przyszłości KPRiRR wystosowało apel do różnych organizacji rodzicielskich i nauczycieli. Czytamy w nim: *„Apelujemy do wszystkich – a szczególnie do zainteresowanych rodziców, Rad Rodziców, rad szkół i nauczycieli – o korzystanie z konstytucyjnego prawa do informacji i sięgania po nowe możliwości w tym zakresie, jakie daje obowiązująca od 1 stycznia 2002 roku ustawa o dostępie do informacji publicznej. Jesteśmy głęboko przekonani – wskazują na to doświadczenia zachodnich systemów edukacji – że dobrze poinformowani, świadomi swoich praw i powinności obywatele mogą wpłynąć na wyraźną i odczuwalną poprawę jakości nauczania w polskich szkołach i wyeliminowania wielu występujących w nich zagrożeń i patologii”*⁸⁷⁶.

W połowie 2002 roku KPRiRR postanowiło nawiązać współpracę z Forum Samorządów Uczniowskich. W związku z tym pomiędzy Śnioską a liderem drugiej organizacji – Robertem Wośko został spisany list intencyjny następującej treści: *„My niżej podpisani przedstawiciele społeczności uczniów i rodziców województwa śląskiego wyrażamy wolę nawiązania bliskiej współpracy. Kierując się odpowiednimi postanowieniami Konstytucji RP, które zobowiązują wszystkich obywateli (art.82) do troski o dobro wspólne, jakim jest publiczna oświata, Konwencji o Prawach Dziecka, innych międzynarodowych*

⁸⁷⁵ Ibidem, s. 5.

⁸⁷⁶ J. G. *Przejrzysta szkoła*, „Gazeta Szkolna” 2002, nr 16, s. 16.

umów oraz realizując stosowne zapisy Deklaracji organizacyjno-Programowej Krajowego Porozumienia Rodziców i Rad Rodziców i Europejskiej Karty Praw i Obowiązków Rodziców zobowiązujemy się do: - podejmowania starań służących współdziałaniu uczniów i rodziców z terenu województwa śląskiego oraz bliskiej współpracy ich szkolnych przedstawicielstw – samorządów uczniowskich i rad rodziców, - zachęcania uczniów i rodziców do tworzenia lokalnych oraz powołania wspólnego regionalnego przedstawicielstwa tych społeczności. Deklarujemy pełne otwarcie na współpracę z nauczycielami, którzy uznają i respektują w praktyce podmiotowość uczniów i ich rodziców. Od urzędników oświatowych i samorządowych, dyrektorów szkół oraz władz publicznych wszystkich szczebli oczekujemy służebnego wobec uczniów, rodziców i nauczycieli pojmowania swojej roli, a także zdecydowanie większej troski o tworzenie bezpiecznych, godnych warunków nauki i pracy w szkołach na terenie województwa śląskiego”⁸⁷⁷.

KPRiRR zdecydowanie przeciwstawiało się dalszemu funkcjonowaniu Karty Nauczyciela. Dowodem na to było silna solidarność organizacji z samorządami oraz wysokie poparcie wraz z nimi dla tak zwanej *Strategii rozwoju edukacji na lata 2007 – 2013*, którą przyjęła koalicja SLD – UP. W świetle jej zapisów to korporacje samorządowe miały być głównymi podmiotami decydującymi o zakładaniu, prowadzeniu, czy likwidacji placówek oświatowych na swoim terenie, a kurator oświaty stracić miał prawo wetowania tych decyzji. Podważeniu też miała ulec wspomniana Karta, która dotychczas zapewniała stabilne warunki zatrudniania nauczycieli. Sprawa ta wywołała nieporozumienie pomiędzy ZNP, który chciał bronić dostępu do publicznej oświaty i oczywiście opisywanej ustawy a omawianą organizacją rodzicielską, będącej za jej zniesieniem. Zdaniem Porozumienia Związek występując z apelem do rodziców, nakłaniając ich do składania pod nim podpisów - w którym zaznaczył, że realizacja zasad *Strategii* dająca możliwość pełnej swobody w kształtowaniu przez samorządy sieci szkolnej doprowadzi do sytuacji, w której władze lokalne szukając oszczędności finansowych będą decydowały się na likwidację wielu wartościowych placówek publicznych, (co spowoduje wydłużenie drogi dziecka z domu do szkoły, zagrozi jego bezpieczeństwu i ograniczy dostęp do dobrej bezpłatnej edukacji) oraz zatrudnianie osób nie będących nauczycielami bez stabilnych warunków pracy i płacy obniżając w ten sposób poziom kształcenia – traktował ich przedmiotowo i chciał wykorzystać jedynie do załatwienia swoich doraźnych interesów broniąc anachronicznych zapisów Karty, które w rzeczywistości miały powodować zastój w rozwoju pedagogów i ich

⁸⁷⁷ K. Śnioszek, R. Wośko, *List intencyjny*. Wiadomości ze śląska, „Gazeta Szkolna” 2002, nr 28, s. 7.

dalszą świadomą antyreformatorską politykę w dalszym ciągu nie nastawioną na otwartość w stosunku do uczniów i rodziców. Z uwagi na to Krajowe Porozumienie wystosowało specjalne stanowisko sprostowujące, w którym deklarowało zastąpienie opisywanej ustawy jasnym zbiorem zasad promujących życzliwych i otwartych na współpracę z rodzicami i uczniami nauczycieli⁸⁷⁸.

Według Krzysztofa Śnioszka tak naprawdę dalsze utrzymywanie Karty Nauczyciela w tej wersji nie służy ani interesom rodziców ani nauczycieli. Nauczyciel bowiem źle realizuje swoją edukacyjną misję, albowiem czuje, że on jest najważniejszy, i dlatego dąży do podporządkowania sobie pozostałych członków środowiska szkolnego i pozaszkolnego pomijając jego potrzeby. Dlatego też postulował zastąpienie tego dokumentu Kartą Ucznia Nauczyciela i Rodzica, albo inaczej Kartą Szkoły, której wdrożenie umożliwiłoby wreszcie budowanie partnerstwa w szkole sprzyjając w ten sposób optymalnemu współdziałaniu trzech ważnych grup podmiotów, eliminację osób nie nadających się do pracy z młodzieżą oraz gwarancję rozwoju nauczycieli twórczych, ambitnych, pracowitych, zdolnych i zaangażowanych całym sercem nie tylko w rozwój zawodowy lecz umiejętne oddziaływanie pedagogiczne skierowane do uczniów. Aby ten aspekt mógł być realizowany bez zakłóceń postulował zastąpienie kolejnych biurokratycznych a zarazem bezsensownych szczebli awansu zawodowego, pod których osiągnięcie nauczyciele podporządkowywali całą swoją działalność coroczną oceną pracy nauczyciela przez rodziców, uczniów i specjalne testy, których wyniki decydowałyby o poziomie wynagrodzenia i dalszym jego losie zawodowym. Taka ocena winna być przeprowadzana poprzez cały okres zatrudnienia pedagoga, by nie stracił on motywacji i ambicji do zaangażowania na rzecz dzieci, dotychczas bowiem motywacja nauczycieli kończyła się wraz z uzyskaniem najwyższego szczebla awansu zawodowego a samo zwolnienie pedagoga oznaczało dla dyrektora i rodziców drogę przez mękę⁸⁷⁹.

W czasach sprawowania władzy przez PiS-owskiego ministra edukacji Michała Seweryńskiego w Katowicach 4 marca 2006 roku zebrał się i obradował I Krajowy Konwent Rodziców, w skład którego oprócz KPRiRR wchodziły również: Bielskie Forum Oświatowe z Bielska Białej, Federacja Inicjatyw Oświatowych, STO – Koło „Rodzice Szkole” , Tatrzańskie Forum Rodziców z Zakopanego, Warszawskie Oświatowe Porozumienie Rodziców, Zielonogórskie Forum Rodziców i Rad Rodziców oraz liczni przedstawiciele

⁸⁷⁸ J. Kropiwnicki, *Rodzice nie chcą bronić Karty Nauczyciela*, „Gazeta Szkolna” 2005, nr 49, s. 5 i 9.

⁸⁷⁹ E. Jurkiewicz, *Korowody z Kartą Nauczyciela*, „Gazeta Szkolna” 2005, nr 50, s. 5 i 14.

szkolnictwa niepublicznego. Podczas spotkania byli obecni ważni goście tacy jak: poseł i przewodnicząca sejmowej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży – Krystyna Szumilas, poseł i wiceprzewodnicząca Komisji – Maria Nowak, Bronisława Słowik – prezes stowarzyszenia „Szansa dla Każdego”, Barbara Pończocha – wiceprzewodnicząca Śląskiej Społecznej Rady Oświatowej i Józef Zawadzki – członek Komisji Edukacji Rady Miasta Katowice. Zwieńczeniem konferencji było uchwalenie „*Stanowiska w sprawie oczekiwanych zmian w prawie oświatowym*”, w którym to za najbardziej pilne uznano: wprowadzenie ustawowych zapisów obligujących publiczne władze samorządowe do uruchomienia procesu tworzenia rad oświatowych z udziałem demokratycznie wybranych rodziców, uczniów, nauczycieli oraz przedstawicieli społeczności lokalnych w każdej gminie, obligatoryjne powoływanie rad szkół i placówek oświatowych składających się z wyżej wymienionych przedstawicieli stron, wyposażenie demokratycznie wybranych rad rodziców w osobowość prawną umożliwiającą współpracę i tworzenie przedstawicielstw rodziców na poziomie międzyszkolnym, wprowadzenie bonu oświatowego wyrównującego szanse edukacyjne i wprowadzającego konkurencyjność między szkołami a nawet nauczycielami, wprowadzenie ustawowego zapisu zobowiązującego dyrektora szkoły i radę rodziców do zasięgnięcia opinii samorządu uczniowskiego przy dokonywaniu oceny pracy nauczyciela, wybór i odwoływanie dyrektora szkoły przez radę szkoły z inicjatywy własnej lub na wniosek organu prowadzącego lub organu nadzoru pedagogicznego po zasięgnięciu opinii rady rodziców i rady pedagogicznej, rzeczywisty udział rady szkoły i rady rodziców w tworzeniu i realizacji programu wychowawczego i programu profilaktyki oraz w decyzjach dotyczących wyboru i opiniowania programu nauczania i podręczników oraz wprowadzenie maksymalnie 20 – 22 uczniów w szkołach podstawowych i gimnazjach i 26 – 28 uczniów w szkołach ponadgimnazjalnych, sprzeciw wobec władz samorządowych utrudniających zakładanie i prowadzenie małych szkół prowadzonych przez lokalne stowarzyszenia rodziców, apelowanie do mediów i opinii publicznej o podjęcie ogólnonarodowej debaty na temat stanu polskiej edukacji. Pisma zawierające postulaty *Stanowiska* zostały skierowane do ówczesnego ministra edukacji, Prezesa Rady Ministrów, Marszałka Sejmu RP oraz sejmowej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży⁸⁸⁰.

Opisane wyżej stanowisko zostało jeszcze raz powtórzone w okresie sprawowania rządów edukacyjnych przez Romana Giertycha. Wtedy też Krzysztof Śnioszek wystosował list do ówczesnego szefa resortu z wyrażeniem przez KPRiRR silnego poparcia dla polityki

⁸⁸⁰ M.K., *Rodzice chcą zmieniać oświatę*, „Gazeta Szkolna” 2006, nr 11, s. 3.

oświatowej nastawionej na podwyższenie znaczenia rodziców w szkołach z załączonym stanowiskiem z I Konwentu o następującej treści: „Szanowny Panie Premierze. Z nadzieją i zadowoleniem przyjmujemy Pana deklaracje o podniesieniu rangi, znaczenia i roli rodziców w polskim szkolnictwie. Od kilku lat usilnie i konsekwentnie zabiegamy – wspólnie z innymi środowiskami i organizacjami rodziców z różnych rejonów Polski – o włączenie tej ważnej społeczności do partnerskiego współdziałania i współodpowiedzialności za stan publicznej oświaty. Przekazujemy Panu Premierowi – do uprzedniej wiadomości i wykorzystania – stanowisko przyjęte przez uczestników I Krajowego Konwentu Rodziców, który odbył się w marcu tego roku w Katowicach. Traktując edukację jako dobro wspólne, deklarujemy gotowość współpracy z Panem Premierem i resortem edukacji we wszystkich działaniach na rzecz skutecznie opóźnianego przez zachowawczych urzędników z MEN procesu uspołecznienia i demokratyzacji zaniedbanej polskiej szkoły”⁸⁸¹.

Ówczesny lider Porozumienia wystosował również prośbę do wszystkich organizacji rodzicielskich i obywateli zaangażowanych na rzecz reformy edukacji o poparcie zmian. Pisał w niej: „Krajowe Porozumienie Rodziców i Rad Rodziców uprzejmie informuje o przygotowanym przez Ministerstwo Edukacji Narodowej projekcie nowelizacji ustawy o systemie oświaty, który przewiduje obligatoryjne tworzenie we wszystkich polskich szkołach rad rodziców, zwiększenie ich uprawnień i zaaktywizowanie tych społecznych organów. Zmiany zaprezentowane w tym zakresie przez Pana Premiera Romana Giertycha, ministra edukacji narodowej, są realizacją postulatów zgłaszanych od kilku lat przez KPRiRR i inne organizacje rodziców. Apelujemy do wszystkich osób, środowisk i instytucji uznających naszą wielomilionową społeczność za ważnego partnera w procesie edukacji i wychowania najmłodszego pokolenia Polaków o poparcie tych zmian. Dziękujemy wszystkim, którzy wspierali i nadal wspierają rodziców w trudnych sprawach o uspołecznienie i demokratyzację oświaty”⁸⁸².

Kolejną organizacją powstałą w czerwcu 2006 roku, skupiającą rodziców, osoby prywatne, organizacje, instytucje i organizacje pozarządowe chcących wspólnie troszczyć się o stan polskiej oświaty była Koalicja na rzecz Edukacji Narodowej. Również i ona upominała się o upodmiotowienie rodziców powołując się na nowoczesne rozwiązania stosowane w

⁸⁸¹ K. Śnioszek, *List Krajowego Porozumienia Rodziców i Rad Rodziców do Pana Romana Giertycha wiceministra Ministra Edukacji Narodowej*, Katowice, 12 czerwca 2006 roku, „Gazeta Szkolna” 2006, nr 26/27, s. 3. [zob. ramka]

⁸⁸² K. Śnioszek, *Prośba o poparcie zmian*, Katowice, dnia 25 lipca 2006 roku, „Gazeta Szkolna” 2006, nr 32/33, s. 3.

krajach zachodnioeuropejskich postulując zwiększenie wpływu tej grupy oraz pozostałych zrzeszonych podmiotów na programy szkolne, kształcenie nauczycieli, metody kształcenia i oceny, egzaminy zewnętrzne, pracę szkoły, autonomię szkoły, samorząd jako gospodarza odpowiedzialnego za oświatę, kwestię wyrównywania szans i finansowania oświaty. Troszcząc się o rozwój oświaty wystosowała protest do Komisji Europejskiej w sprawie wykorzystania funduszy unijnych a dokładnie przesunięcia znacznej części europejskich funduszy strukturalnych z programów regionalnych do programu krajowego pozostającego w gestii MEN, celem pozyskania środków dla skutecznego opracowywania i wdrażania konkretnych rozwiązań w tym obszarze⁸⁸³.

W przeciwieństwie do KPRiRR KEN nie popierało wszystkich zmian proponowanych przez Giertycha, zwłaszcza programu „Zero tolerancji dla przemocy w szkole”, zwracając uwagę na pominięcie kwestii jakości pracy nauczycieli, błędne rozpoznanie źródeł przemocy, chęć stworzenia centralnego i wzmożonego nadzoru, propagowanie realizacji zasady wychowania przez karanie, pominięcie samorządności uczniowskiej oraz ogólną groźbę zmarnowania szansy na modernizację polskiej szkoły. W zakresie pierwszego aspektu podkreślano, że istotnym przyczyną złego wychowania młodzieży jest niezadowolająca praca z uczniami ze środowisk zaniedbanych, brak wsparcia szkół i nauczycieli w zakresie organizacji pracy i metod nauczania, nieadekwatne do potrzeb rzeczywistości kształcenie wstępne nauczycieli, przeładowane programy w szkołach ponadgimnazjalnych, niedopracowana koncepcja egzaminu maturalnego i słaby system szkolnictwa zawodowego. Co do drugiego zagadnienia zauważono błędne diagnozowanie przyczyn przemocy, które skutkuje represyjnym wychowaniem i koniec końców zwiększeniem skali tego zjawiska. Nie pomoże tu też zmiana proporcji pomiędzy prawami a obowiązkami uczniów. Odnośnie trzeciego problemu stwierdzono, że bezpośrednie ingerowanie w program wychowawczy szkoły, między innymi poprzez tworzenie w kuratoriach specjalnych komórek organizacyjnych i wyposażenie wizytatorów w specjalne kompetencje skutecznie zniechęci nauczycieli do optymalnego oddziaływania pedagogicznego. Narzucone odgórnie rozwiązania rozerwą dotychczasowe strategie wypracowane przez społeczności lokalne dotyczące rozwiązywania problemów wychowawczych. Z kolei wychowanie przez karanie obfitujące w mundurki, kamery, brak promocji do następnej klasy z powodu złej oceny z zachowania, specjalne ośrodki wsparcia wychowawczego to nieuprawnione metody wychowawcze, albowiem badania naukowe i doświadczenia w pracy z trudną młodzieżą

⁸⁸³ S. Kopański, *Koalicja oświatowa pracuje*, „Gazeta Szkolna” 2007, nr 4, s. 3.

nigdzie nie potwierdziły, że młodzież w strachu przed np. złą oceną z zachowania przestanie popełniać naganne czyny. Nie do przyjęcia jest też zdaniem KEN pomijanie samorządności uczniowskiej, czyli głosu pojedynczych uczniów i ich zaangażowania w długofalowym procesie likwidacji przemocy szkolnej. Głos uczniów i ich optymalne działania winny być dostrzegalne zwłaszcza w gimnazjach i szkołach ponadgimnazjalnych. Zupełnie natomiast nagannym miałyby stać się wykorzystywanie funduszy unijnych na realizację tego programu, albowiem w praktyce oznaczałoby to przesunięcie środków na narzędzia represji a nie na działania zmierzające do modernizacji polskiej oświaty na miarę wyzwań XXI wieku⁸⁸⁴.

Projektowi temu sprzeciwiali się również pojedynczy rodzice, nie zrzeszeni nawet w żadnych organizacjach, czego odzwierciedleniem było napędzanie koniunktury szkołom społecznym, co oznaczało, że coraz częściej posyłali swoje dzieci do tego typu placówek, gdyż one były zwolnione z konieczności wprowadzania tychże ministerialnych zaleceń. Poza tym rodzice wyrażali obawy związane z brakiem wiedzy co do nowych pomysłów Giertycha i z ulgą przyjmowali wieści, że szkoły te nie będą na siłę mundurowały, represjonowały, a nauczyciele będą mogli realizować autorskie programy i razem z rodzicami wspólnie wybierać podręczniki. Wszystko to miałyby dawać gwarancje stabilizacji w procesie dydaktyczno-wychowawczym i co najważniejsze chronić dzieci przed chorymi eksperymentami ministra⁸⁸⁵.

W okresie, kiedy szefem resortu edukacji została Katarzyna Hall, niezwykle istotną sprawą była forsowana zarówno przez ministerstwo, jak i zwłaszcza przez przedstawicieli Platformy Obywatelskiej reforma mająca na celu obniżenie wieku obowiązku szkolnego, który miał się rozpoczynać w momencie ukończenia przez dziecko szóstego, a nie jak dotąd siódmego roku życia oraz upowszechnienie obowiązkowej, przygotowawczej i rocznej edukacji przedszkolnej dla dzieci w wieku lat pięciu. Miała temu służyć nowelizacja ustawy o systemie oświaty z 19 marca 2009 roku. Początkowo zmiany miał cechować okres przejściowy, zgodnie z którym do 1 września 2012 roku rodzice mogliby sami podejmować decyzję co do tego, czy posłać sześciolatnie dziecko do przedszkola/zerówki, czy pierwszej klasy szkoły podstawowej. Decyzja ta miała być oczywiście poprzedzona diagnozą przedszkolną, polegającą na uzyskaniu przed pójściem do szkoły pozytywnej opinii poradni psychologiczno-pedagogicznej, ale i tak rodzice mieli posiadać prawo do indywidualnej

⁸⁸⁴ Stanowisko KEN w s. Programu „Zero Tolerancji dla przemocy w szkole”, Warszawa 28 marca 2007 roku. „Gazeta Szkolna” 2007, nr 14/15, s. 6 i 11.

⁸⁸⁵ Ważne, potrzebne, ciekawe. Rodzice szukają normalności i stabilizacji. „Gazeta Szkolna” 2007, nr 12/13, s. 35.

decyzji, zwłaszcza kiedy uważaliby, że zapisywanie dziecka do szkoły w tym wieku jest zbyt wczesne mimo pozytywnej opinii poradni. Z kolei po wyznaczonym powyżej terminie edukacja szkolna sześciolatków miała być już obowiązkowa⁸⁸⁶.

Projekt ten nie spotkał się z aprobatą rodziców. Mało tego, od strony tej społeczności nasiliła się z biegiem czasu ogólnopolska akcja protestacyjna do tego stopnia, iż między innymi z inicjatywy Karoliny i Tomasza Elbanowskich zrodził się ruch społeczny noszący nazwę „Ratuj Malucha” oraz instytucja o nazwie Fundacja Rzecznik Praw Rodziców założona 6 stycznia 2010 roku i zarejestrowana w dwadzieścia dni później. Okazał się on prawdziwym egzaminem dla rodziców ze społeczeństwa obywatelskiego i należy przyznać, iż egzamin ten jak na polskie warunki wypadł bardzo dobrze. Ale o tym później. Inicjatywa ta w każdym razie posiada swoją stronę internetową, na której to zamieszcza artykuły z różnych gazet z zakresu projektów reformy oświaty, opinii rodziców, informacji o protestach, apelach do rodziców, listach do liderów partii opozycyjnych a nawet stenogram z posiedzenia sejmowego z 15 września 2011 roku z opublikowanym całym tekstem wystąpienia Karoliny Elbanowskiej, w którym to przekonywała rząd o konieczności odwołania forsowanego projektu. Jest tam również zawarty obywatelski projekt ustawy „*Sześciolatki do przedszkola*” wraz z uzasadnieniem, stanowiący meritum działań Elbanowskich w roku 2011, pod którym to podpisywali się rodzice popierający odwołanie proponowanych, a raczej wprowadzanych na siłę zmian. Wszystkie potrzebne materiały czytelnik znajdzie w zakładce noszącej nazwę: „archiwum aktualności”⁸⁸⁷. Warto również odwołać się do opisu akcji w postaci prozy, czyli opowieści odsłaniającej kulisy działań Elbanowskich w latach 2008 - 2011, opisanych w słynnej książce pt.: „*Ratuj maluchy! Rodzicielska rewolucja*” z 2015 roku⁸⁸⁸.

Na temat powyższej inicjatywy ukazały się artykuły w kolejnych wydaniach „*Gazety Szkolnej*”. Na dwa z nich warto zwrócić uwagę. Pierwszy zawiera treść najważniejszych zbiorowych listów, jakie rodzice przysyłali na stronę internetową organizacji, kierując je jednocześnie do minister Hall i premiera Donalda Tuska. W listach tych zauważono, iż przeprowadzenie forsowanej przez rząd reformy w wyniku której już od września 2009 roku można by posyłać do szkoły sześciolatki wraz z siedmiolatkami jest nierealne z powodu powstania zbyt licznych klas, braku odpowiedniej ilości zerówek, zmianowości pracy

⁸⁸⁶ E. Jurkiewicz, *Sześciolatki idą do szkoły*. „Gazeta Szkolna” 2009, nr 17/18, s. 6 – 8.

⁸⁸⁷ Zob. strony internetowe inicjatywy „Ratuj Malucha”: - strona główna:

[http://www.ratujmaluchy.pl/\(06.03.2015\)](http://www.ratujmaluchy.pl/(06.03.2015)); oraz strona archiwum aktualności: *Ratuj Maluchy, sześciolatki do szkół, likwidacja zerówek, protest*:

http://www.ratujmaluchy.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=401&Itemid=325 (2011).

⁸⁸⁸ Zob. K. T. Elbanowscy, *Ratuj maluchy! Rodzicielska rewolucja*, Poznań 2015.

zerówek, braku odpowiednich pokoi w szkołach wraz z ich wyposażeniem, braku przystosowania infrastruktury sanitarnej do potrzeb i wzrostu dzieci, niemożliwości zapewnienia przez szkołę zajęć dzieciom w godzinach 7:00 – 17:00, a także posiłków, spacerów na plac zabaw, kameralnej atmosfery w środowisku dostosowanych do potrzeb dzieci, opieki na korytarzach podczas przerw i w świetlicy, gdyż małe dzieci będą skazane na bezpośredni kontakt z dużo starszą młodzieżą oraz odpowiednio przygotowanej kadry pedagogicznej. Zaznaczono też, że wielu sześciolatków z powodu braku wykształtowanych jeszcze predyspozycji nie będzie nadążało za siedmiolatkami w realizacji programu nauczania i ucierpi u niego poczucie wartości a nauczyciele z kolei będą mieli z nimi kłopoty, albowiem sześciolatek nie jest jeszcze przystosowany do szkolnych rygorów, gdyż jego rozwój jest na etapie wczesnego dzieciństwa, które rządzi się swoimi prawami. Ten jeden rok jest zatem bardzo ważny z punktu widzenia ogólnego psychicznego, umysłowego a nawet fizycznego rozwoju. Jeśli zaś nauczyciel będzie przerabiał program nauczania tylko dla sześciolatków spowoduje nudę i zastój rozwojowy dzieci o rok starszych, które program ten realizowały w zerówkach⁸⁸⁹.

Drugi z artykułów *Gazety* przedstawiał konkretne szczegółowe argumenty poruszane przez członków i liderów omawianej inicjatywy oraz Mai Majewskiej- Kokoszki i Stanisława Matczaka – twórców serwisu internetowego „Forum Rodziców”, dostępnego pod adresem: <http://www.forumrodzicow.pl> . Wskazywali oni przede wszystkim na: brak pieniędzy oraz czasu na dostosowanie szkół do zaleceń MEN, krytyczne głosy ekspertów na temat obniżenia wieku szkolnego oraz nowej Podstawy Programowej, brak przygotowania nowych kadr do kształcenia sześciolatków, brak zagwarantowania edukacji przedszkolnej dla pięciolatków, brak realnej możliwości wyboru momentu rozpoczęcia nauki przez dziecko, brak zwrócenia uwagi na potrzeby dzieci niepełnosprawnych i upośledzonych oraz chaos informacyjny w połączeniu z brakiem odpowiedzi na pytania i wątpliwości rodziców⁸⁹⁰.

Pierwszy aspekt miał dotyczyć niejasnych deklaracji dotyczących budżetowego finansowania modernizacji placówek prowadzonych przez samorządy, braku wiary w to, że samorządy w przypadku niedostatecznej ilości środków budżetowych będą chciały na swój koszt dostosowywać budynki szkolne do potrzeb sześciolatków i edukacji pięciolatków w szkolnych oddziałach przedszkolnych – uważano, że zwłaszcza mało zamożne gminy będą masowo likwidować te instytucje. Nie wierzono też, że gminy będą w stanie w tak krótkim

⁸⁸⁹ *Listy od rodziców*, „Gazeta Szkolna” 2008, nr 19/20, s. 11.

⁸⁹⁰ *Argumenty i działania rodziców przeciwko projektowi MEN*, „Gazeta Szkolna” 2009, nr ½, s. 8 – 9.

czasie tj. do września 2009 roku przy silnie zróżnicowanych dochodach przeprowadzić tego typu działania. Podkreślano, że znaczne koszty modernizacji pochłaniają działania, które musiałyby zostać nakierowane na gruntowne remonty polegające choćby na dostosowaniu klas szkolnych do potrzeb dzieci, a niekiedy stworzeniu całkiem nowych pokoi wraz z pełnym wyposażeniem, dostosowaniu sanitariatów, budowie nowych placów zabaw, a niekiedy nawet nowych budynków, celem pomieszczenia i rozdzielenia dzieci od młodzieży szkolnej. Jeśli zaś chodzi o drugą problematykę, okazuje się, że wielu znanych ekspertów i z zakresu pedagogiki i psychologii oraz instytucji również stanęło po stronie rodziców. Polskie Towarzystwo Dysleksji zauważyło, np. że celem reformy nie miało być dobro dziecka a jedynie czynnik ekonomiczny w postaci wypuszczenia młodszych roczników na rynek pracy celem ratowania dziury budżetowej ZUS a tym samym wypłat przyszłych emerytur. Na podstawie przeprowadzonych badań w ramach projektu „Sześciolatki w Polsce” okazało się, że dzieci, które tradycyjnie w wieku sześciu lat poszły do zerówki pozaszkolnej a w rok później do szkoły wykazywały znacznie wyższy poziom rozwoju niż sześciolatki z zerówek mieszczących się w szkole pod względem aktywności, rozwoju umysłowego, gotowości do nauki czytania, pisania i liczenia, zdolności poznawczych, analizy i syntezy wzrokowej, sprawności ruchowej i dbałości o porządek, wykonywania zadań bez pomocy, sprawnego posługiwania się przedmiotami szkolnymi, nawiązywania kontaktu z rówieśnikami, opiekuńczości, oceny zachowania kolegów, braku uległości i wycofania, poprawności wykonywania poleceń, wytrwałości, koncentracji uwagi, ciągłości zainteresowań, pewności podejmowanych decyzji, reakcji złością lub gniewem adekwatnie do sytuacji. Z kolei popularna prof. Anna Brzezińska stwierdziła, iż przedszkola istnieją po to, by wyłapywać wszelkie niedostatki u dzieci, stosować indywidualną opiekę w zależności od potrzeb, stymulować dzieci lekko opóźnione i dostosowywać programy do dzieci zdolniejszych. Według niej nauczyciel przedszkolny przebywając z dziećmi przez trzy lata dokładnie je poznaje i odpowiednio stymuluje przygotowując do rzeczywistości szkolnej. Tak więc przedszkole służyło wyrównaniu edukacyjnych szans, co reforma nieuchronnie zniszczy wprowadzając brak dopasowania tego szczebla edukacji do potrzeb dziecka rezultatem czego będzie zwiększenie dysproporcji i pogłębianie różnic⁸⁹¹.

Zarzucono również ministerstwu brak przygotowania nowych kadr do kształcenia sześciolatków nie zgadzając się na proponowane przez Hall ujednolicenie kompetencji pedagogów (minister nie raczyła wyjaśnić na czym miałoby ono polegać). Tu również

⁸⁹¹ Ibidem, s. 8 – 9.

przywoływana prof. Brzezińska poparła rodziców zastanawiając się wspólnie z nimi nad tym skąd wziąć pedagogów specjalistów, którzy podejmą pracę w szkołach z sześciolatkami i dziećmi młodszymi, gdyż są oni potrzebni w przedszkolach. Dopatrywała się pomysłu władz na szkolenia nowej kadry jednocześnie stwierdzając chęć realizowania przez ministerstwo mechanistycznego podejścia nastawionego na cięcie kosztów i realizację zasady tu tniemy – tu dodajemy bez względu na konsekwencje⁸⁹².

Czwarty aspekt dotyczył jak wiadomo braku zagwarantowania edukacji przedszkolnej dla pięciolatek. Tu rodzice dopatrywali się konieczności zapewnienia dzieciom rocznego przygotowania przedszkolnego zanim pójda one do szkoły. Przygotowanie to winno odbywać się w oparciu o odpowiednie podstawy programowe. Tymczasem okazało się, że w wielu placówkach przedszkolnych brakowało miejsc. Dlatego też nierealnym miało być zrealizowanie rządowego planu, wedle którego dzieci z rocznika 2003 w 2009 roku efektywnie rozpoczęłyby naukę będąc wcześniej objęte rocznym przygotowaniem przedszkolnym. W praktyce, dzieci te bez żadnego przygotowania miałyby rozpocząć edukację w szkole z siedmiolatkami, które wcześniej ukończyły roczną zerówkę. Za niedorzeczne uznawano też zachęcanie przez MEN rodziców posyłania pięciolatek do zerówek z powodu niedostosowania warunków opieki w zerówkach do potrzeb dzieci pięcioletnich, braku miejsc w przedszkolach i częstego braku tego typu placówek na wsiach oraz zakończonej na 2009 rok rekrutacji do przedszkoli⁸⁹³.

Kolejnym argumentem na korzyść rodziców było wskazywanie przez nich rzeczywistego braku możliwości wyboru momentu rozpoczęcia nauki przez dziecko. Obawiano się bowiem, że po przesunięciu całego rocznika do szkół żaden samorząd nie będzie finansował niepełnych grup sześciolatek w przedszkolach. Tak więc przedszkola będą zamykane a rodzic zmuszony będzie do posłania dziecka o rok młodszego bez względu na jego zdolności do szkoły⁸⁹⁴.

Odnosnie dzieci niepełnosprawnych zauważono, że reforma miałaby skrócić o rok czas intensywnej rehabilitacji utrudniając w ten sposób takiemu dziecku normalny start edukacyjny, mimo zapewnień ministerstwa, że mogłoby ono rozpocząć naukę rok później. Jeśli zaś chodzi o chaos informacyjny uskarżano się na zbyt ogólne, nieprecyzyjne i niepełne informacje na stronie internetowej MEN (<http://www.reformaprogramowa.men.gov.pl>),

⁸⁹² Ibidem, s. 9.

⁸⁹³ Ibidem, s. 9.

⁸⁹⁴ Ibidem, s. 9.

niejednoznaczne, ogólnikowe i zmienne wypowiedzi minister Hall dotyczące chociażby faktu, że pierwsze założenia reformy (styczeń 2008) mówiły o wdrożeniu zmiany do 2011 roku i o okresie przejściowym, w którym rodzice mogliby decydować, czy chcą posłać swoje dziecko do szkoły w wieku sześciu czy siedmiu lat. W kwietniu miano ogłosić, że zmiana zostanie wprowadzona w całości (dla dwóch pełnych roczników) w 2009 roku. Zaś na początku lipca stwierdzono, że zmiana zostanie rozłożona na trzy tury, co miało oznaczać, iż każdego roku do pierwszej klasy pójdą siedmiolatki oraz część sześciolatek, których rodzice zdecydują się posłać do szkoły. Tak więc całkowitym obowiązkiem szkolnym dzieci sześciolatek byłyby objęte od 1 września 2012 roku⁸⁹⁵.

Dodać należy, że przedstawione powyżej argumenty od początku obligowały rodziców, zarówno tych zrzeszonych w inicjatywie „Ratuj Malucha” i „Forum Rodziców” jako niezależnych do działań mających na celu maksymalne odroczenie forsowanych zmian a nawet ich zaniechanie. Kulminacyjnym i niezwykle gorącym okresem działalności akcji „Ratuj Malucha” był rok 2011, kiedy to liderzy akcji postanowili opracować projekt zmian do ustawy o systemie oświaty z 1991 roku w postaci dokumentu pt.: *„Sześciolatki do przedszkola”*. Miał to być obywatelski projekt ustawy oświatowej jako odpowiedź na przyjęcie przez sejm reformy minister Hall w 2009 roku bez należytych konsultacji społecznych – forma społecznego protestu. Zakładał on przywrócenie stanu przepisów prawnych sprzed ustawy o reformie obniżenia wieku szkolnego z 2009 roku, w szczególności przywrócenie wieku rozpoczęcia nauki szkolnej po ukończeniu przez dziecko siódmego roku życia, zaniechanie rozwiązań prawnych pozwalających na łatwą likwidację lub prywatyzację szkół i przedszkoli oraz objęcie działalności przedszkoli subwencją państwową⁸⁹⁶. Art. 3, pkt. 13, art. 5 ust 6a, art.6, ust. 1 i 2, art.14a ust. 1, art. 17a ust1, art. 31 ust 1 punkt 6a i 6b, art. 36 ust 2, art. 59 ust. 2, 2a i 2b, art. 62ust. 1, 5, 5a, 5b, art. 79 ust. 1, 1c i 1d z zastrzeżeniem ust. 1a, 1c, 1d otrzymały w tym celu odpowiednie brzmienie zaś w ustawie o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz zmianie niektórych innych ustaw z dnia 19 marca 2009 r. (Dz. U. z 2009 r. Nr 56, poz. 458) wprowadzono następujące zmiany: w art. 1 uchylono pkt 15, pkt 16

⁸⁹⁵ Ibidem, s. 9.

⁸⁹⁶ Zob. strona internetowa: Stowarzyszenie i Fundacja Rzecznik Praw Rodziców. Akcja Ratuj Maluchy, [http://test.rzecznikrodzicow.pl/ \(15.06.2011\).](http://test.rzecznikrodzicow.pl/ (15.06.2011).)

lit. a i b, pkt 19, pkt 21 lit. a, uchylono art. 10 – 16, uchylono art. 22 a w art. 26 uchylono pkt 3 i 4⁸⁹⁷.

Powyższe argumenty zostały powtórzone w obszernym uzasadnieniu, które zostało opracowane i dodane jako załącznik do projektu. *Novum* z kolei sprowadzało się do wyjaśnień w kwestii powstrzymania likwidacji szkół, przywrócenia merytorycznego nadzoru nad organami prowadzącymi szkoły, objęcia subwencją oświatową przedszkoli, powrotu do dotychczasowych programów szkolnych oraz oceny skutków przyjętego projektu. Jeśli chodzi o powstrzymanie procesu likwidacji szkół zaznaczono, że po wejściu w życie nowelizacji ustawy o systemie oświaty z 19 marca 2009 (art. 1, ust. 2a; art. 1, ust 4; art. 1, ust. 6; art. 1, ust 9) przepisy w niej zawarte miały prowadzić do likwidacji bądź prywatyzacji szkół i przedszkoli, na co wskazywała również opinia Ekspertów Biura Analiz Sejmowych z marca 2009 roku. Eksperti ci zaznaczyli, że proces ten (prywatyzacja szkół lub ich przekazywanie innym podmiotom niż jednostki samorządu terytorialnego, np. związkom wyznaniowym, organizacjom paramilitarnym) miały w stosunkowo krótkim czasie doprowadzić do utrudnienia równego dostępu dzieci i młodzieży do publicznych świadczeń edukacyjnych, co byłoby sprzeczne z Art. 70 ust. 4 Konstytucji RP. Na ten aspekt zwrócili uwagę również rodzice zauważając, że omawiany proces doprowadzić miały również do znacznego pogorszenia warunków i jakości pracy nauczycieli z powodu nieobowiązywania w sprywatyzowanych placówkach przepisów ustawy Karta Nauczyciela a jedynie zasad zawartych w Kodeksie Pracy. Poza tym obawiali się zjawiska nadmiernego odpubliczniania oświaty w gminach na terenie całego kraju. A obawy te były uzasadnione, albowiem niektóre gminy takie jak Jarocin z przyczyn ekonomicznych wyrażały głębokie poparcie i deklarowały rozpoczęcie tych działań od momentu obowiązywania ministerialnych przepisów. Nadmieniono też, iż na omawiany problem zwracała także od lat uwagę Najwyższa Izba Kontroli⁸⁹⁸.

W zakresie przywrócenia merytorycznego nadzoru nad organami prowadzącymi szkoły (art. 1 ust 2a; art. 1 ust. 4; art. 1 ust. 6; art. 1 ust. 8; art. 1 ust. 9 noweli ustawy z 19 marca 2009r) nadmieniono, że nadzór pedagogiczny sprawowany przez niezależny od organu prowadzącego organ jest gwarancją większej dbałości o jakość nauczania. Przekazywanie

⁸⁹⁷ Zob. strona internetowa, na której opublikowano szczegółowy tekst projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw: [http://test.rzecznirodzicow.pl/pliki/Ustawa_6latki_tekst.pdf\(2011\)](http://test.rzecznirodzicow.pl/pliki/Ustawa_6latki_tekst.pdf(2011)).

⁸⁹⁸ Zob. strona internetowa, na której opublikowano tekst uzasadnienia do omawianego projektu: [http://test.rzecznirodzicow.pl/pliki/Ustawa_6latki_uzasadnienie.pdf\(2011\)](http://test.rzecznirodzicow.pl/pliki/Ustawa_6latki_uzasadnienie.pdf(2011)).

kompetencji, które dotychczas posiadały kuratoria oświaty w kierunku samorządów lokalnych oznaczać miało w praktyce likwidację merytorycznego nadzoru nad poczynaniami samorządu wobec publicznych placówek oświatowych. Samorządy kierując się zazwyczaj kryterium ekonomicznym nie stawiają sobie za cel zapewnienie dzieciom i młodzieży równego startu edukacyjnego w przedszkolu i szkole. Ponadto zbyt liberalne podejście skutkujące samowolą władz lokalnych w ramach zasady „kontroluj samego siebie” jest furtką do wielu nadużyć ze strony tych władz oraz uzależnienia istnienia optymalnej i odpowiednio wyposażonej infrastruktury szkolnej, poziomu zatrudnionej kadry pedagogicznej, a co za tym idzie poziomu nauczania od ekonomicznych uwarunkowań regionów. Tak więc nie może być mowy o procesie wyrównywania szans edukacyjnych w przedszkolu i szkole⁸⁹⁹.

Objęcie subwencją oświatową przedszkoli (oświatową częścią subwencji ogólnej) argumentowano faktem, wedle którego zarówno przepisy ustawy o systemie oświaty z 1991 roku, jak i nowela z 19 marca 2009 (art. 1 ust. 3; art. 1 ust. 10) bardzo niekorzystnie wpłynęły na funkcjonowanie i w ogóle istnienie sieci instancji przedszkolnych. Dawniej, czyli przed 1989 rokiem, kiedy to przedszkola bezpośrednio były finansowane z budżetu państwa Polska była liderem w Europie w upowszechnianiu tego szczebla edukacji, pomimo problemów z miejscami spowodowanymi olbrzymim wyżem demograficznym. Jednakże od początku lat 90. aż do praktycznie do dziś sytuacja ta uległa diametralnej zmianie na niekorzyść, ponieważ zgodnie z nowymi przepisami ustawowymi przedszkola musiały przejść w ręce samorządów i same siebie finansować, co jak wiadomo, kończyło się ich masową likwidacją. Działania koalicji PO-PSL i ministerstwa edukacji narodowej w 2009 roku proces ten jeszcze bardziej nasiliły do tego stopnia, iż na rok 2011 nasz kraj stał się jednym z państw UE, w którym z wychowania przedszkolnego miało korzystać jedynie 38% czterolatków i tylko 29,7% trzylatków. Brak dostępu do przedszkoli wynikać miał z ubóstwa gmin i mieszkających na ich terenie rodzin. Dlatego też, zdaniem rodziców warunkiem podstawowym i koniecznym ratowania tej patowej sytuacji winno być przywrócenie finansowania edukacji przedszkolnej z budżetu państwa, chociażby z tego względu, iż zapewnia ona wszystkim dzieciom odpowiedni start w kolejne szczeble kształcenia, stanowiąc tym samym prelude do permanentnego uczenia się zmniejszając przepaść pomiędzy dziećmi ubogimi a tymi z zamożnych rodzin. Zaznaczono, że taki tym finansowania z jednej strony zwiększyłoby obciążenie budżetu państwa, lecz z drugiej strony stanowiłoby bardzo ważną inwestycję w

⁸⁹⁹ Ibidem.

kapitał ludzki nawet w czasach kryzysu gospodarczego. Powoływano się tu na raport „Eurydice”, który stwierdzał dokładnie to samo⁹⁰⁰.

Co do reform programów szkolnych twierdzono, że wobec uchylenia przepisów dotyczących obowiązku szkolnego sześciolatków należy umożliwić powrót do programów nauczania sprzed wejścia w życie ustawy z 19 marca 2009 roku (i przepisów art. 1 ust. 1; art. 1 ust. 3b; art. 2 ust. 3) i do pełnej realizacji programu nauczania przedszkolnego⁹⁰¹.

Rezultaty proponowanego projektu opisano w trzech istotnych obszarach: społecznym, gospodarczym i regionalnym oraz finansowym. W pierwszym aspekcie argumentowano, że likwidacja obniżenia wieku obowiązku szkolnego i powrót do wypracowanego i sprawdzonego przez lata systemu będzie miał pozytywny wpływ na jakość pracy w szkołach w postaci podniesienia wskaźnika uprzedzszkolnienia w kraju i podniesienia jakości kształcenia nowego pokolenia Polaków. Ponadto pozytywnym skutkiem tejże regulacji miało być ponowne dostosowanie systemu edukacji do tempa rozwoju psychicznego i potrzeb emocjonalnych najmłodszych dzieci, czego nie gwarantowała kontrowersyjna ustawa z 19 marca 2009 roku. W wymiarze gospodarczym przyjęty projekt pomimo obciążenia budżetu państwa doprowadzić miał do rzeczywistej realizacji równego startu edukacyjnego dla dzieci z rodzin ubogich, podniesienia jakości kapitału ludzkiego, poprzez systematyczny wzrost zatrudnienia nauczycieli i specjalistów w przedszkolach, podniesienie poziomu nauczania w tych instytucjach a przede wszystkim przez zagęszczenie sieci przedszkoli zwłaszcza na obszarach małomiasteczkowych i wiejskich. W wymiarze *stricto* finansowym co prawda wyrażano niepokój w związku z prognozą zwiększania z biegiem czasu obciążenia budżetu państwa nawet do kwoty 4,8 mld. złotych rocznie, jednak uważano, że będzie to do udźwignięcia, ponieważ koszty te będą narastać stopniowo będąc rozłożone na długie lata, po drugie, pieniądze na ten cel byłyby przeznaczone z przejęcia przez skarb państwa części udziału w dochodach z podatków przekazywanych samorządom od 1991 roku⁹⁰².

Realizacja projektu przełożyłaby się bezpośrednio też na działanie rynku pracy, który zacząłby wchłaniać młode kobiety dając im szansę na ich aktywizację zawodową a także na system prawny, który wymagałby zmiany rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej o podstawie programowej z 23 grudnia 2008 roku o podstawie programowej, tym bardziej, że

⁹⁰⁰ Ibidem.

⁹⁰¹ Ibidem.

⁹⁰² Ibidem.

przedmiot regulacji nie był objęty zakresem uregulowań narzuconych przez Unię Europejską⁹⁰³.

Liderzy akcji „Ratuj Maluchy” byli niezwykle zdeterminowani pociągając rodziców z różnych obszarów kraju do działania. Szczególnym rodzajem aktywności było zbieranie podpisów pod opisanym powyżej obywatelskim projektem ustawy (planowano zebrać 100 tys podpisów a w rzeczywistości zebrano ponad 347 tysięcy i przesłano do sejmu) oraz wystąpienie Elbanowskich w Sejmie, a dokładnie Karoliny Elbanowskiej w dniu 15 września 2011 roku, w którym to powtórzyła przytaczane powyżej argumenty rodziców podkreślając same ujemne strony forsowanej przez ówczesny rząd reformy i noweli ustawy z marca 2009 roku⁹⁰⁴.

Pisano również listy do liderów partii opozycyjnych. Prezesa Prawa i Sprawiedliwości Jarosława Kaczyńskiego, przewodniczącego Sojuszu Lewicy Demokratycznej – Grzegorza Napieralskiego i szefa ugrupowania Polska Jest Najważniejsza – Pawła Kowala które to ugrupowania popierały projekt „*Sześciolatki do przedszkola*” prosząc o przedstawienie stanowisk w tej sprawie zawierających jasne deklaracje, będące odpowiedzią na pytanie, czy rodzice mają się spodziewać ze strony ugrupowania, kiedy ono to wygrałoby przyszłe wybory parlamentarne w 2011 roku: odwołania reformy obniżenia wieku szkolnego, dania pięciolatkom prawa a nie obowiązku edukacji, pracy nad odbudową publicznej oświaty i wprowadzenia subwencji dla przedszkola⁹⁰⁵.

1 października 2011 roku - jak donosił portal gazeta.pl - w godzinach południowych rodzice wraz z ich dziećmi okupowali budynek Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, domagając się spełnienia znanych już postulatów. Protest był dość nietypowy, albowiem

⁹⁰³ Ibidem.

⁹⁰⁴ Zob. *Setne posiedzenie Sejmu w dniu 15 września 2011 r. projekt ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty ogłoszony przez przedstawicielkę Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej Karolinę Elbanowską. Fragment stenogramu sejmowego*. Strona internetowa/link akcji „Ratuj Malucha”:

http://www.ratujmaluchy.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=293&Itemid= (6.03..2015)

⁹⁰⁵ Treści listów znajdują się na stronie internetowej „Ratuj Malucha”. Zob. linki: – list do Prezesa PiS, Legionowo 24 września 2011:

http://www.ratujmaluchy.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=300&Itemid= (6.03.2015); list do Przewodniczącego SLD, Legionowo 24 września 2011:

http://www.ratujmaluchy.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=301&Itemid= (6.03.2015); list do Prezesa PJN, Legionowo, 24 września 2011:

http://www.ratujmaluchy.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=302&Itemid= (6.03.2015).

najpierw rodzice i dzieci rozłożyli na chodniku przed budynkiem kancelarii długi rulon papieru, na którym wspólnie rysowali list do premiera – swoje przedszkola, nosili transparenty z napisami: „Sześciolatek to przedszkolak”, „Oszczędności kosztem dzieci?”, „Stop polityce antyrodzinnej”. Z kopert ułożyli napis: „Ratuj Maluchy”, a pomiędzy najbliższymi drzewami rozwiesili transparent z napisem: „Żądamy odwołania reformy minister Hall”. Uruchamiali też od czasu do czasu syrenę alarmową. Na zakończenie pikiety rodzice zrobili przed wejściem do kancelarii zdjęcie z kopertą, w którą to zapakowali złożony „list do premiera” oraz list od rodziców, pod którym złożyli podpisy. Całość została złożona przed wejściem do kancelarii. Ten sam artykuł donosił też o fakcie, wedle którego ówczesna minister edukacji zapowiedziała już we wrześniu, że bierze pod uwagę możliwość zmian w przepisach dotyczących obowiązków nauki dla sześciolatków, czyli rozłożenia wprowadzenia tego obowiązku na dwa lata. We wrześniu 2012 roku więc do szkoły poszłyby tylko te dzieci, które ukończyły sześć lat. Z kolei ówczesny premier Donald Tusk miał zapowiedzieć przesunięcie terminu wprowadzenia tego obowiązku na rok 2013 dając dodatkowy rok czasu szkołom na przygotowanie się do przyjęcia sześciolatków⁹⁰⁶.

Pomimo częściowego sukcesu w postaci odroczenia obniżenia obowiązku inicjacji szkolnej jaki rodzice wywalczyli w bataliach z rządem zapowiedzieli dalsze działania mające na celu całkowitą likwidację tego aspektu zmian. Pomimo tego, że po kolejnych wyborach parlamentarnych nowym ministrem edukacji została Krystyna Szumilas, która zapowiedziała odroczenie realizacji obowiązku do roku 2014. Akcja inicjatywy „Ratuj Maluchy” została skierowana na starania o udział w konsultacjach społecznych, które MEN 24 listopada 2011 roku pod nowym kierownictwem rozpoczęło z licznymi organizacjami gospodarczymi i biznesowymi, poczynawszy od Buisness Centre Club a skończywszy na Związku Rzemiosła Polskiego. Po wielu zabiegach 6 grudnia 2011 roku w godzinach wieczornych stowarzyszenie

⁹⁰⁶ Zob. *Przed KPRM pikietą przeciw sześciolatkom w szkołach*, 1.10.2011. Internetowe wydanie gazeta.pl – zakładka wiadomości link: [http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114873,10389610,Przed_KPRM_pikiet%C4%85_przeciw_szesciolatkom_w_szkolach.html \(1.10.2011\)](http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114873,10389610,Przed_KPRM_pikiet%C4%85_przeciw_szesciolatkom_w_szkolach.html%20(1.10.2011)) ; oraz: PAP, *Premier: wszystkie sześciolatki w szkołach od 1 września 2013 r.* (01.10.2011). Zakładka wiadomości link: [http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114873,10389539,Premier_wszystkie_szesciolatki_w_szkolach_od_1_wrzesnia.html \(1.10.2011\)](http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114873,10389539,Premier_wszystkie_szesciolatki_w_szkolach_od_1_wrzesnia.html%20(1.10.2011)) – w tym artykule premier potwierdził złożone deklaracje opowiadając się obok zagwarantowania czasu dostosowania szkół do potrzeb omawianej grupy wiekowej dzieci stopniowym wprowadzeniem nowej dostosowanej do potrzeb młodszych dzieci podstawy programowej wraz z e stopniowym obniżeniem wieku obowiązku szkolnego.

otrzymało od ministerstwa pismo dopuszczające jego udział w debacie, dając początkowo czas na składanie opinii do 13 a następnie przedłużając w ostateczności termin do 20 grudnia. W związku z tym opisywane stowarzyszenie wysłało dwa apele do rodziców prosząc ich o wyrażanie konkretnych opinii na temat warunków w szkołach, sytuacji sześciolatków w szkole i doświadczeń nauczycieli. Jeden z nich z 6 grudnia zawierał następującą treść: „Trwają konsultacje społeczne ministerialnego projektu ustawy o odroczeniu reformy do 2014 roku. MEN początkowo nie dopuściło nas do tej procedury, zapraszając do konsultacji 75 innych organizacji od Buisness Centre Club po Związek Rzemiosła Polskiego. Dopiero teraz po wielu zabiegach MEN dało nam sześć dni (do 13 grudnia) na przesłanie opinii. Chcemy aby konsultacje społeczne ministerialnego pomysłu były jak najpełniejsze. Dlatego prosimy o Wasze opinie. Piszcie konkretnie! Najcenniejsze będą uwagi o warunkach w konkretnych szkołach w waszych gminach orasz o sytuacji 6latków w szkole a także doświadczenia nauczycieli. Piszcie do nas jak najszybciej na specjalny adres: konsultacje2014@wp.pl Projekt MEN, który opiniujemy znajdziecie na stronie internetowej ministerstwa: [tutaj](#).. Mamy już zespół osób, które wspólnie z prawnikiem będą pracowały nad dokumentem końcowym. O pomoc poprosiliśmy także ekspertów, min. metodyka Dorotę Dziamską. Konsultowanie projektu ministerstwa nie zmienia faktu, że najważniejszy jest dla nas obywatelski projekt ustawy, pod którym zbieraliśmy wspólnie podpisy i który złożyliśmy w sejmie. Postulujemy w nim nie odroczenie, ale zupełne wycofanie się z reform”⁹⁰⁷.

Warto też przytoczyć treść drugiego apelu, w którym czytamy: „Ministerstwo przedłużyło nam termin składania konsultacji do 20 grudnia. Konsultacje społeczne dotyczą projektu ustawy o przełożeniu reformy edukacji na 2014. Chcemy żeby rodzice wzięli udział w konsultacjach jak najpełniej. Przysyłajcie nam pilnie swoje opinie na specjalny adres konsultacje2014@wp.pl Z projektem, który opiniujemy można zapoznać się na stronie www ministerstwa. Konsultacje trwają od 24 listopada. Początkowo nie zostaliśmy dopuszczeni do tej procedury. Po naszych staraniach MEN pozwoliło nam wziąć udział w opiniowaniu projektu, ale dało dwa razy mniej czasu (6 dni, do 13 grudnia) oraz innym organizacjom, które zaprosiło. Dopiero po piśmie złożonym w imieniu Stowarzyszenia Rzecznik Praw rodziców przez adwokat Monikę Brzozowską, minister Krystyna Szumilas pozwoliła rodzicom

⁹⁰⁷ Zob. Konsultacje społeczne, 09.12.2011 :

http://www.ratujmaluchy.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=334&Itemid= (6.03.2015).

z akcji *Ratuj maluchy* wziąć udział w konsultacjach na równych warunkach”⁹⁰⁸. Drugi apel dowodził, jak polski rząd a w szczególności resort edukacji traktował rodziców oraz wspólne dobro dzieci. Gdyby nie starania rodziców organizacje gospodarcze i biznesowe oraz ich interesy miałyby przewagę nie tylko nad dobrem dzieci, ale także nad racjami społecznymi, filozoficznymi, duchowymi, autotelicznymi i psychologicznymi, jakim winien służyć system oświaty. Rząd i szef resortu wiedząc o determinacji i akcjach rodziców automatycznie winien poinformować ich o rozpoczęciu takich konsultacji wystosowując zaproszenie do udziału. Tak się jednak nie stało.

Niezależnie od tego prowadzone konsultacje zakończyły się opublikowaniem w Internecie przez omawiane stowarzyszenie wyników pod hasłem „*Oświadczenie Stowarzyszenia i Fundacji Rzecznik Praw Rodziców w sprawie ministerialnego Projektu Ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty – opinia o projekcie*” (chodziło o projekt zawierający trafną diagnozę problemów spowodowanych wprowadzeniem noweli ustawy o systemie oświaty z roku 2009, co miało być zasadniczym wyborem przedmiotowego projektu). Na wstępie niniejszego dokumentu zaznaczono jeszcze raz, że najkorzystniejszym kierunkiem zmian w polskim systemie edukacji jest powrót do obowiązku szkolnego od siódmego roku życia i upowszechnienie dobrowolnej edukacji przedszkolnej od trzeciego roku życia. W części A oceny założeń projektu ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz zmianie niektórych innych ustaw ponownie zwrócono uwagę, iż: szkoły nie były przygotowane na przyjęcie dzieci sześciolatków. Stan faktyczny i prawny będący wynikiem noweli ustawy z roku 2009 nie był akceptowany społecznie, dlatego projekt wpisywał się w oczekiwania społeczne poprzez zaproponowanie czasowego odejścia od obowiązku szkolnego dzieci sześciolatków i rozszerzenie dobrowolności nauki dzieci sześciolatków w pierwszej klasie. Program nauczania nie był dostosowany do potrzeb rozwojowych sześciolatków pozostawionych w zerówkach, w związku z czym projektodawca proponował zmianę art. 4 projektu w kierunku uwzględnienia w programach nauczania przedszkolnego potrzeby dziecka sześciolatniego kontynuującego przygotowanie przedszkolne. Realizacja ustawy z 2009 roku skutkowałaby kumulacją roczników siedmio i sześciolatków w pierwszej klasie, co znacznie utrudniłoby stworzenie optymalnych warunków kształcenia, wychowania i opieki nad uczniami z klas I – III szkół podstawowych.

⁹⁰⁸ Zob. *Termin konsultacji przedłużony do*

20.12.; http://www.ratujmaluchy.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=335&Itemid=5 (6.03.2015).

W zakresie proponowanych zmian projekt zakładał przedłużenie dobrowolności posłania dzieci sześciolatków do I klasy, do roku szkolnego 2014/2015, zasadnicze finansowanie zmian pozostawione w rękach gmin, zmianę programów nauczania dla sześciolatków w oparciu o program a nie podstawę programową, utrzymanie przepisu nakładającego obowiązek edukacji dla dzieci kończących w danym roku (2011) pięć lat⁹⁰⁹.

W części B przedstawiono wyniki konsultacji społecznych Stowarzyszenia i Fundacji Rzecznik Praw Rodziców, które nie były sprzyjające forsowanej reformie i skrótowo rzecz ujmując dotyczyły: braku gotowości szkolnej dzieci rozpoczynających edukację w wieku sześciu lat (niedojrzałości emocjonalnej i społecznej, pogłębiania dysharmonii rozwojowych i braku rzetelnej diagnozy dzieci podejmujących naukę), niedoinwestowania szkół – nieadekwatności nakładów finansowych do realnych potrzeb, braku odpowiednich przepisów oraz jasno określonych standardów dotyczących pomieszczeń i warunków w jakich mieliby przebywać najmłodsi uczniowie, nieodpowiednich warunków w szkołach (przepełnionych klas, nauki zmianowej, złych standardów opieki świetlicowej, brakiem stołówek i nieadekwatnej do potrzeb organizacji posiłków, złego stanu a zarazem niedostosowania infrastruktury sanitarnej w szkołach, organizacji oddziałów przedszkolnych i pierwszych klas w zespołach szkół, braku bezpieczeństwa uczniów podczas przebywania w szkołach, złych warunków realizacji zajęć WF, braku placów zabaw, braku kąpek zabaw w klasach, braków szatni i miejsc na podręczniki, problemów z dojazdem do szkół), problemów dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi (dzieci przewlekłe chore, dzieci z deficytami rozwojowymi, skrócenia czasu rehabilitacji, niedostosowania podręczników do potrzeb uczniów z lekką niepełnosprawnością intelektualną), braku przygotowania nauczycieli, nieuwzględnienia potrzeb rozwojowych dzieci przez nową podstawę programową, wreszcie obowiązkowego przygotowania przedszkolnego w oddzielnych zerówkach potrzebnego do przystosowania dziecka do realizacji obowiązku szkolnego⁹¹⁰.

Stowarzyszenie „Rzecznik Praw Rodziców” domagając się całkowitego wycofania się rządu z nawet odroczonej o kolejny rok reformy (do września 2014 roku) powołało się również na opinie prawników – Moniki Brzozowskiej oraz dr Ryszarda Piotrowskiego – konstytucjonalisty. Brzozowska zwróciła uwagę na to, że realizacja zmian proponowanych

⁹⁰⁹ Zob. *Wyniki konsultacji społecznych projektu MEN. Oświadczenie Stowarzyszenia i Fundacji Rzecznik Praw Rodziców w sprawie ministerialnego Projektu Ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty – opinia o projekcie - materiał ze strony internetowej:* http://www.ratujmaluchy.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=337&Itemid= (6.03.2015).

⁹¹⁰ Ibidem.

przez MEN naruszyłaby przepisy dotyczące prawa do nauki i prawa do zrównoważonego rozwoju dziecka, czyli przepisy Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, gwarantujące każdemu prawo do nauki i zasady Konwencji o Prawach dziecka zobowiązującej do uznania prawa dziecka do nauki na zasadzie równych szans. Naruszenie tych zasad polegałoby na tym, że sześciolatek nie byłoby w stanie sprostać wymaganiom podstawy programowej nauczania w klasach pierwszych, a kumulacja roczników pogorszyłaby jakość kształcenia, gdyż dzieci musiałyby się uczyć w zbyt dużych grupach. Sytuacja ta spowodowałaby tym samym złamanie konstytucyjnego prawa powszechnego i równego dostępu do wykształcenia. Pozwoliła sobie zauważyć też, iż kumulacja roczników i posłanie dziecka obowiązkowo zbyt wcześnie do szkoły to naruszenie jego prawa do zrównoważonego rozwoju z powodu zbyt dużej różnicy wieku, która w skumulowanych rocznikach wynosiłaby drwa lata. Poza tym dziecko zbyt młode nie jest często w stanie wykonywać wszystkich zadań i poleceń, co od razu mogłoby go stygmatyzować jako gorsze i niepotrzebnie narażać na stres. Mało tego. Negatywnie odnosiła się również do nowej podstawy programowej twierdząc, że może ona stawiać przed sześciolatkami zadania niemożliwe do spełnienia. Odwołując się do opinii ekspertów, którzy również byli przeciwko reformie wskazując choćby na fakt, iż dzieciom w tym wieku brakuje umiejętności manualnych, potrzebnych do pisania i zdolności niezbędnych do odróżnienia zjawiska mowy, związanego głównie z akcentem, czy intonacją zdaniową⁹¹¹.

Piotrowski z kolei w pełni zgodził się z opinią wyrażoną przez Brzozowską, zwłaszcza w kwestii pogłębienia przez reformę różnic edukacyjnych dzieci. Swoją opinię ujął w takie oto słowa: *„Jeżeli ekspertyzy pedagogiczne udowodniłyby lub wykazały duże prawdopodobieństwo, że podstawa programowa, z której mają się uczyć dzieci sześciolatków, jest skonstruowana w sposób, który nie uwzględnia niższego poziomu rozwoju emocjonalnego czy intelektualnego młodszych dzieci, to byłoby to naruszenie konstytucyjnego prawa do powszechnego i równego dostępu do wykształcenia. Byłaby to zatem przesłanka do zaskarżenia reformy do Trybunału Konstytucyjnego. Szczególnie, że w takiej sytuacji system oświaty, zamiast wyrównywać szanse edukacyjne, pogłębiałby je. Można zakładać sytuację, w której sześciolatki z rodzin o wyższym statusie społecznym radziłyby sobie ze szkolnymi*

⁹¹¹ A. Grabek, *Sześciolatki zamiast do szkoły przed trybunał*. „Gazeta Prawna” z dn. 23 grudnia 2011 – wydanie internetowe: <http://praca.gazetaprawna.pl/artykuly/578689,szesciolatki-zamiast-do-szkoly-przed-trybunal.html> (23.12.2011).

wymaganiami, a te z rodzin biedniejszych przez niedostosowany do ich rozwoju program nauczania miałyby jeszcze większe problemy z nauką⁹¹².

W ten oto sposób przedstawiała się do końca roku 2011 działalność zarówno państwa Elbanowskich, jak i w ogóle rodziców w systemie oświaty III RP. Akcja „Ratuj Malucha” miała olbrzymi sens, albowiem wskazała na istotne mankamenty forsowanej przez ówczesny rząd reformy. Świadczyła o znacznej czujności rodziców w zakresie ochrony dobra swoich dzieci. Jednakże nie zakończyła się ona stuprocentowym sukcesem inicjatywy. Wprawdzie obowiązek posłania sześciolatków do szkoły został raz odroczony do września 2013 roku a po zmianie szefa resortu edukacji i wskutek wyborów parlamentarnych z drugiej połowy 2011 roku do września 2014 roku, ale rząd nie zrezygnował z wprowadzenia reformy pomimo, iż Elbanowscy zainicjowali referendum, w sprawie likwidacji obniżenia obowiązku szkolnego i zebrali ponad milion podpisów a w 2014 roku rozpoczęli inicjatywę obywatelską uzyskując blisko trzysta tysięcy podpisów rodziców. I ten projekt został w ostateczności odrzucony przez Sejm RP.

Na zakończenie opisywanego podrozdziału warto pokusić się o przytoczenie treści wywiadu, jaki został przeprowadzony 29 sierpnia 2016 roku przez autora rozprawy z dyrektorem szkoły podstawowej nr 5 w Poznaniu przy ul. Traugutta dotyczącego roli rodziców w placówce – Panią Mirosławą Grzembą.

Tytuł wywiadu: ***Rola rodziców w polskim systemie oświaty na przykładzie konkretnych działań podejmowanych w Szkole Podstawowej nr 5 w Poznaniu. Z dyrektorem szkoły – panią Mirosławą Grzembą rozmawia Krzysztof Wojciechowski***

K.W.: *Jak układała się współpraca z rodzicami w Pani szkole przed uchwaleniem noweli ustawy o systemie oświaty 11 kwietnia 2007 roku?*

M.G.: *W mojej szkole, przynajmniej odkąd zostałam dyrektorem współpraca na ogół układała się bardzo pomyślnie. Przejawiało się to głównie w tym, że rodzice zawsze czuli się współgospodarzami szkoły. Przed uchwaleniem noweli a zwłaszcza nawet przed uchwaleniem ustawy o systemie oświaty z 1991 roku prężnie działały komitety rodzicielskie, które w świetle przepisów tej ustawy zostały przemianowane na rady rodziców. Tak, jak już mówiłam, rodzice zawsze czuli się współgospodarzami szkoły, co przejawiało się między innymi w dbaniu o wyposażenie placówki, organizowaniu odpłatnych imprez, np. sylwestra. Dochód z imprez był*

⁹¹² Ibidem.

przeznaczany właśnie na wyposażenie szkoły. Zakupiono radiole (urządzenia do szkolnego radiowęzła), książki do biblioteki, podręczniki do poszczególnych przedmiotów, pomoce dydaktyczne, np. w postaci liczydeł, czasem meble szkolne i teraz ostatnio zabawki do oddziału przedszkolnego. Ponadto współpraca polegała na co rocznym organizowaniu letniego i zimowego wypoczynku dzieci. Ogólnie rzecz biorąc rodzice najczęściej mieli poczucie, że współpracują „na rzecz szkoły” a nie „przeciw szkole”. Taka właśnie filozofia myślenia wyróżniała nas od innych szkół i opinii społecznej i autorów licznych książek na ten temat wedle których z przyczyn stojących zarówno po stronie dyrekcji i nauczycieli a także samych rodziców współpraca nie układała się i nie układa się do dziś zbyt dobrze.

K.W.: *Jakie podjęła Pani działania by przyciągnąć rodziców do współpracy od czasu kiedy została Pani dyrektorem tej placówki i na czym ta współpraca konkretnie polega?*

M.G.: *Działania te skoncentrowane na wprowadzeniu zasady, że wszystkie ważne posiedzenia w szkole muszą odbywać się z udziałem rodziców, z kolei posiedzenia rady rodziców z udziałem zaproszonych nauczycieli. Program wychowawczy musiał być tworzony z udziałem rodziców a od 11 kwietnia 2007 roku rodzice obligatoryjnie tworzą program wychowawczy i program profilaktyki szkoły. Mało tego. Zatwierdzają oba te programy. Tu pragnę Panu zwrócić uwagę na pewien pozorny, lecz bardzo istotny szczegół, który poniekąd wynika z najnowszych rozwiązań prawnych z 2007r. Otóż, dawniej nauczyciele przy pomocy rodziców tworzyli program wychowawczy. Dziś jest dokładnie odwrotnie. To rodzic jest tym pierwszym podmiotem, a nauczyciel służy pomocą w szczególności od strony merytorycznej, przedmiotowej i technicznej. Współpraca to również wygospodarowanie przez szkołę pomieszczenia dla rady rodziców w celu umożliwienia jej organizowania spotkań, obrad i gromadzenia dokumentacji. Raz na miesiąc przewodniczący rady rodziców pełni dwugodzinny dyżur w godzinach wieczornych celem przyjmowania uwag i sugestii dotyczących różnych spraw od nauczycieli i rodziców. W naszej szkole zadbaliśmy też o wysoki standard wywiadówek, gdyż ma on niebagatelny wpływ na postrzeganie rodziców jeśli chodzi o ich sposób traktowania. Tak więc celem likwidacji infrastrukturalnego poczucia podległości przewodniczący wywiadówki i wychowawca klasy są odpowiedzialni za odpowiednie zaaranżowanie wnętrza sali spotkania. Chodzi o odpowiednie ustawienie stolików, krzeseł – najlepiej w formie koła, zorganizowanie miejsca, w którym rodzice spokojnie mogą zostawić okrycia wierzchnie. Oprócz tego wychowawca klasy musi się witać z każdym rodzicem. Po przywitaniu się następuje 15-minutowa prelekcja, podczas której obecny na sali pedagog, psycholog, wuefista, informatyk, lekarz-dentysta wygłaszają*

informacje na temat wieku rozwojowego dzieci i problemów. Czasami jest też tak, że wywiadowki prowadzą sami uczniowie. Współpraca to także dbanie o efekt pierwszego wrażenia jeśli chodzi o kwestie urzędzenia i odpowiedniego zachowania się pracowników sekretariatu i portierni. Rady rodziców uczestniczą też w procesie planowania pracy szkoły, znają też plan nadzoru pedagogicznego i finansowego szkoły. Opiniują szkolny zestaw programów nauczania i podręczników a co ważne dorobek nauczycieli starających się o kolejny szczebel awansu zawodowego. Uczestniczą w procesie planowania współpracy w oparciu o tworzony dwuletni plan dla nauczycieli, rodziców i uczniów. Rodzice są również członkami kapituły, która wybiera uczniów do odznaczenia odznaką „Orla-piątki” za wysokie wyniki w nauce i ogólne osiągnięcia szkolne.

K.W.: *Czy mogłaby Pani przedstawić istotę programu szkoły posiadającej Certyfikat Szkoły Promującej Zdrowie na przykładzie Pani szkoły?*

M.G.: *Istota tego programu polega na tym, iż szkoła promuje zdrowie fizyczne i zdrowie psychiczne. W zakresie pierwszego aspektu kładziemy nacisk na kwestie ruchu, prawidłowego odżywiania się w domu i w stołówce szkolnej, walczymy o powrót dawnej, czyli zakazanej nie dawno żywności w sklepikach, dostosowanie harmonogramu dnia do potrzeb psychiczno-fizycznych dzieci. Promujemy też program „Owoce i mleko” dla każdego ucznia, oraz program „Owoce-warzywa” dla uczniów klas I – III. Jeśli chodzi drugi aspekt – zdrowie psychiczne – nasze działania skupiają się na tym, by dostosować proces dydaktyczny do potrzeb uczniów chociażby w kwestii nieodpytywania na środku przy tablicy, tylko stosowania pracy w grupie, aby każdy uczeń bezstresowo mógł wywiązać się z zadań. Organizujemy również zajęcia z nauki radzenia sobie ze stresem, w których to niejednokrotnie obok nauczycieli i uczniów uczestniczą rodzice, by mogli oni osiąść rzetelną wiedzę na ten temat.*

K.W.: *Jak idea tego programu przekłada się na konkretną działalność rady rodziców w Pani szkole?*

M.G.: *Wszystkie tezy Planu Promocji Zdrowia są znane rodzicom – chodzi o to, żeby rodzice i szkoła tak samo w sposób skorelowany prowadzili dziecko. W zakresie rozwoju ruchowego i zdrowia psychicznego ważne jest, żeby nauczyciele i rodzice docenili sukcesy dziecka i motywowali do nauki, pielęgnowali zdolności dziecka i (zwłaszcza rodzice) nie zaspokajali swoich ambicji, czyli niezrealizowanych planów kosztem dziecka.*

K.W.: *Na jakie aspekty zwraca uwagę rada rodziców w Pani szkole jeśli chodzi o kwestie planu pracy szkoły, planu nadzoru pedagogicznego, planu finansowego, szkolnego zestawu programów i podręczników na dany rok szkolny, pracę nauczycieli ubiegających się o awans zawodowy, tworzenia programu wychowawczego, tworzenia programu profilaktyki szkoły?*

M.G.: *Jeśli chodzi o plan pracy szkoły nie posiadamy w ogóle takiego dokumentu. W zakresie planu nadzoru pedagogicznego to mamy obszary przewidziane do ewaluacji wewnętrznej. Z tego powodu ewaluatorzy prowadzą badanie kwestii wpływu rodziców na pracę w szkole. Ewaluatorzy wewnętrzni pytają o różne przejawy związane z działaniem nauczycieli, rodziców i uczniów. Ewaluatorzy są zainteresowani tym, które przepisy prawa będą w szkole kontrolowane np. organizacja świetlicy, profilaktyki. Chodzi o zbadanie zgodności działania danego programu z przepisami prawa, a dokładniej z ustawą o systemie oświaty i rozporządzeniem. Ewaluatorzy co prawda nie ingerują, lecz interesują się nauczycielami, którzy ukończyli drogę awansu zawodowego lub są przygotowywani do oceny pracy zawodowej. W zakresie planu finansowego jest przez rodziców opiniowany. Zazwyczaj negatywnie. W przypadku zbyt niskiej kwoty na pomoce dydaktyczne chcą przeznaczyć dodatkowe środki na ten cel, np. 1% z organizowanego festynu rodzinnego, dochód z imprez świątecznych, itp. Środki z tego typu wydarzeń chcą przeznaczyć na pomoce dydaktyczne i wyposażenie szkoły. Jeśli zaś chodzi o kwestię szkolnego zestawu podręczników i programów, to należy zaznaczyć, że podręczniki są bezpłatne a w szkolny zestaw programów rodzice nie ingerują. To nauczyciele są odpowiedzialni za przygotowanie a rodzice nie wychodzą poza określone kompetencje. Co do nauczycieli ubiegających się o kolejny stopień awansu zawodowego, to opiekun stażu, albo sam nauczyciel przedstawia radzie rodziców sprawozdanie ze swej pracy mówiąc o swoich osiągnięciach podkreślając co staż dał zarówno jemu, jak i szkole i uczniom. Rodzice z kolei dyskutują o osiągnięciach nauczyciela mówiąc co dla nich nauczyciel ubiegający się o awans zrobił dla nich i ich dzieci i opiniują pracę nauczyciela. Zazwyczaj pozytywnie. Pytał pan również o program wychowawczy. Otóż, program ten oparty jest o naczelne wartości. Mamy w naszej szkole dwie wartości. Pierwszą z nich jest patriotyzm. Drugą tolerancja w stosunku do wszelkich odmienności. Wartości te rodzice tworzą, zatwierdzają i przekazują do realizacji nauczycielom, ale sposoby ich realizacji przedstawiają oni sami (rodzice). Tak więc występuje tu silna współpraca między obojga podmiotami. Wychowanie do tych wartości przybierać może formę zajęć, np. jak wygląda flaga, patron szkoły, opieka nad tablicą pamięci, organizacji wycieczek do miejsc*

pamięci narodowej, organizowany zlot bractwa Trauguttowskiego co roku w kwietniu – dana szkoła odwiedzana zajmuje się organizacją zajęć związanych z Romualdem Trauguttem poprzez np. konkretne zadania, program artystyczny, msza święta i występy. Gościna trwa trzy dni. Gościmy ludzi z innych szkół z różnych regionów Polski, których szkoły mają za Patrona Traugutta.

K.W.: *Na czym polega program profilaktyczny/tzn. w jaki sposób jest on realizowany i co zawiera?*

M.G.: *Program profilaktyczny piszą psycholog i pedagog przy udziale rodziców. Każda tego typu dokumentacja jest po to, by przeciwdziałać niepowodzeniom szkolnym, narkotykom, czy wagarom. Chodzi o zapobieganie zachowaniom nieakceptowanym społecznie, kształtowaniu pozytywnych relacji między rówieśnikami, zmniejszenie agresji szkolnej, pomoc uczniom z niepowodzeniami szkolnymi, wypracowanie nawyków zdrowego stylu życia, monitorowanie możliwości wystąpienia uzależnień na terenie szkoły, zapewnienie uczniom bezpieczeństwa w szkole oraz wykształtowanie postaw prospołecznych.*

K.W.: *W jaki sposób rodzice/rady rodziców podczas swoich posiedzeń i w codziennej działalności szkoły rozwiązują problem przemocy i agresji uczniów i w ogóle problemy wychowawcze, jeśli takowe się pojawią?*

M.G.: *W razie wystąpienia agresji i innych problemów wychowawczych organizowany jest zespół wychowawczy składający się z dyrektora, pedagoga, psychologa, wychowawcy klasy, rodziców ucznia agresora i przedstawiciela rady rodziców po to, by rozwiązać problem. Jeżeli uczniów sprawiających problemy jest więcej to są tworzone wobec nich zespołowe plany działań naprawczych. W tworzeniu ich również biorą udział: psycholog, pedagog i wychowawca. Zapoznawani są również z nimi rodzice i nauczyciele uczniów, którzy mogą wobec nich podjąć skorelowane działania. Organizujemy również warsztaty psychologiczne przy współpracy naszej szkoły z innymi. Są one cykliczne i zaplanowane na cały rok. Współpracujemy również intensywnie z policją z wydziałem do spraw nieletnich i strażą miejską w postaci organizacji pogadanek a w razie potrzeby rozmowy dyscyplinujące.*

K.W.: *W czym konkretnie przejawia się realizacja zasady dialogu i partnerstwa na linii rodzic – uczeń – szkoła?*

M.G.: *Rodzice, nauczyciele są już obecni na etapie planu pracy szkoły, są współgospodarzami i uczestnikami szkolnych imprez i uroczystości, mają wpływ na*

zagospodarowanie przestrzeni wokół szkoły, np. ogródków, mają wpływ na wybór firmy cateringowej, fotograficznej, ubezpieczeniowej, żadna z decyzji nie jest podejmowana z pominięciem rady rodziców, na stronie internetowej szkoły posiadają specjalny link służący do wyrażania opinii, raz w tygodniu przewodniczący rady rodziców pyta się mnie co się działo i będzie się działo w kolejnych tygodniach.

K.W.: Mam do Pani jeszcze kilka dodatkowych pytań. Mianowicie, czy pamięta może Pani, jakie opinie wypowiadali rodzice w kwestii najnowszych reform proponowanych przez minister Katarzynę Hall związanych z obniżeniem wieku szkolnego, upowszechnieniem edukacji przedszkolnej, reform związanych z wprowadzeniem nowej podstawy programowej oraz oddawania szkół w ręce stowarzyszeń i innych podmiotów nie będących jednostkami samorządu terytorialnego?

M.G.: Jeśli chodzi o pierwszy i drugi aspekt to w większości przypadków rodzice byli przekonani o słuszności wprowadzania tych zmian, gdyż uważali, że dzisiejsze dziecko żyje już w zupełnie innej rzeczywistości, aniżeli np. ja, czy jeszcze Pan. uważali, że zostawianie dzieci w przedszkolu będzie dla nich szkodliwe, albowiem spowoduje zastój intelektualny, podczas, gdy dziecko w pierwszej klasie uczy się już konkretnego funkcjonowania w społecznym świecie. Popierali też obniżenie wieku obowiązkowej edukacji przedszkolnej pięcioletków. Jeśli chodzi zaś o nową podstawę programową to również wyrażali się o niej pozytywnie, zwłaszcza w kwestii integracji międzyprzedmiotowej. Poza tym ich zdaniem nowa podstawa nie była napisana w języku wymagań jak się poniekąd uważało, tylko po to, by stymulować dzieci do rozwoju zgodnie z wymogiem rozwoju cywilizacyjnego i gospodarczego.

K.W.: Co najbardziej niepokoiło rodziców/radę rodziców i w jakich obszarach oni obecnie oczekują lepszej współpracy i bardziej skutecznych działań zarówno teraz, jak i w przyszłości?

M.G.: Rodzice są w pełni usatysfakcjonowani bo mogą w pełni uczestniczyć w obradach bez nadzoru pedagogicznego.

K.W.: Czy Pani Szkoła i rada rodziców współpracuje z Fundacją Rodzice Szkole, której prezesem jest wieloletni działacz w dziedzinie tworzenia szkół społecznych, były prezes STO – Wojciech Starzyński? Jeśli tak, to jaka była geneza owej współpracy i na czym owa współpraca obecnie polega?

M.G.: Współpracowałam z fundacją Rodzice Szkole do 2008 roku. Zapisalam się po raz pierwszy w Poznaniu na jednej z wizyt prezesa dwa lata temu . Zostałam razem z panem Starzyńskim i z P. Szpilowską ekspertem w rozstrzyganiu tak zwanych spraw trudnych, o których mogą pisać do nas rodzice z całego kraju. Organizujemy szkolenia dla rad rodziców, rad pedagogicznych, lub tak jak niegdyś we Wronkach dla rad rodziców i wychowawców. Ogólnie rzecz biorąc jestem, właściwie jesteśmy pełnomocnikami rodziców. Ja jestem pełnomocnikiem fundacji Rodzice w Szkole w Województwie Wielkopolskim i realizuje zlecenia przesyłane mi przez pana Starzyńskiego.

K.W. Czy wcześniej Pani szkoła współpracowała z innymi organizacjami rodzicielskimi, np. Forum Rodziców, Krajowym Porozumieniem Rodziców i Rad Rodziców, itp.? Jeśli tak, to na czym owa współpraca polegała?

M.G.: Nie. Zazwyczaj współpracuję z Towarzystwem Przyjaciół Dzieci, które udziela pomocy i wsparcia dzieciom ubogim i zagrożonym patologiom społecznym.

K.W.: Jakie plany na przyszłość ma Pani szkoła i rada rodziców w zakresie współpracy z rodzicami, nauczycielami i uczniami?

M.G.: Kontynuować, kontynuować i jeszcze raz kontynuować chcemy współpracę z przeszłości wychodząc również poza teren naszej szkoły. Chcemy być w miarę aktywni na terenie całego kraju, na takich zasadach jak mówiłam wcześniej. I oczywiście polepszać działania tam, gdzie jeszcze są one niedoskonałe.

K.W.: Jakie działania podejmuje Pani, ewentualnie nauczyciele i rada rodziców w zakresie współpracy z trudnymi uczniami?

M.G.: Takie same jak działania w stosunku do uczniów agresywnych. Tworzymy np. odpowiednie zespoły wychowawcze. Kiedy zachodzi potrzeba współpracujemy z rodzicami aby dojść do korzeni problemu dziecka, np. ADHD. Następnie zapewniamy odpowiednią pomoc ze strony tworzonych pod kątem danego problemu zespołu pedagogiczno-psychologicznego. W przypadku, kiedy sprawa wymaga pomocy ze strony poradni psychologiczno-pedagogicznej wychowawca zdobywa i gromadzi te dokumentację, zapoznaje z nią rodziców i udziela odpowiedniego wsparcia.

K.W.: Jakie działania podejmuje Pani, ewentualnie nauczyciele i rada rodziców w zakresie współpracy z trudnymi rodzicami?

M.G.: *Poprzez mediacje i nakłonienie do współpracy poprzez przedstawienie zalet, jakie współpraca niesie dla dobra dziecka.*

K.W.: *Dziękuję uprzejmie za rozmowę.*

M.G.: *Również dziękuję.*

Rodzice, jako kolejny podmiot polskiego systemu oświaty po 1989 roku - pomimo powszechnie panującej (niejednokrotnie z wiadomych względów słusznej) opinii dotyczącej ich bierności i apatii w zakresie współpracy ze szkołą – okazali się dość prężną grupą społeczną, chcącą wywierać istotny wpływ na kształt edukacji, na co wskazuje przeprowadzona powyżej analiza. Działania w obrębie STO Wojciecha Starzyńskiego, czy opisanych jakichkolwiek innych organizacji, np. KPRiRR, KEN-u, czy wreszcie w obrębie akcji „Ratuj Malucha” wskazywały na fakt, iż charakteryzowana grupa społeczna dążyła w ramach tych organizacji i ruchów do jednej bardzo istotnej rzeczy – mianowicie zapewnienia dzieciom sprzyjających warunków dydaktycznych i wychowawczych, jednym słowem mówiąc optymalnych warunków rozwojowych, przyjaznych dziecku. Nietrudno się zatem domyśleć, iż dla grupy aktywnych rodziców ważne z pewnością było skorelowanie szkolnych treści wychowawczych z rodzinnym systemem wartości, oddziaływanie na program kształcenia oraz działania mające na celu ogólnooorganizacyjne, niedydaktyczne wspieranie szkoły pod względem wyposażenia finansowanego między innymi z pieniędzy zarobionych na organizowanych imprezach szkolnych. Rodzicom miały sprzyjać odpowiednie rozwiązania prawne, jak np. ustawa o systemie oświaty z 1991 roku wprowadzająca rady rodziców w szkołach (przemianowanie dawnych komitetów rodzicielskich) i jej nowela z 2007 roku wprowadzająca obligatoryjność istnienia na podstawie w pełni demokratycznych wyborów tego organu. Z kolei akcja „Ratuj Malucha” była symbolem wielkiej czujności i obrony dzieci rodziców przed negatywnymi skutkami emocjonalnymi i psychicznymi spowodowanymi chęcią przeprowadzenia ich zdaniem chorych pomysłów reform ówczesnego rządu realizowanych w imię niejednokrotnie powtarzanej idei, jaką była chęć dogonienia pod względem upowszechnienia edukacji przedszkolnej „standardów europejskich”. Akcja ta pokazała, iż owe standardy można by osiągnąć, ale drogą do zrealizowania tego celu musiałoby być rozbudowanie sieci przedszkoli, zwłaszcza na terenach wiejskich, wyposażenie szkół w odpowiedni sprzęt, radykalne zwiększenie nakładów na oświatę oraz jeśli już to poprzedzenie reformy zakrojonymi na skalę całego kraju trwającymi przez długi czas konsultacjami społecznymi, które mogłyby się zakończyć, (a nawet powinny)

referendum, w którym to rodzice wypowiedzieliby się wyraźnie, czy byliby za, czy przeciw obniżeniu wieku inicjacji szkolnej i upowszechnieniu obowiązkowej edukacji przedszkolnej dla pięcioletków. Tak się jednak nie stało. Co gorsza powyższa analiza pokazała, że rząd niejednokrotnie starał się ignorować protesty rodziców koniec końców i tak stawiając na swoim, dowodząc działań o charakterze niedemokratycznym, tylko ideologicznym.

4.5. Podsumowanie

Na podstawie przeprowadzonej w niniejszym rozdziale analizy oddziaływania mediów (prasy), wybranych ruchów społecznych i rodziców na debatę wokół optymalnej polityki oświatowej III RP należy stwierdzić iż artykuły prasowe relacjonowały projektowane i realizowane poprzez kolejnych ministrów edukacji wywodzących się z poszczególnych opcji politycznych zmiany ukazując jednocześnie brak wypracowanych wspólnych, opartych na kompromisie celów i kierunków reform ponad podziałami oraz wskazując na potrzebę uwolnienia spod nadmiernej opieki państwa a tym samym rezygnacji z podporządkowania opisywanego sektora. Oświata winna być zatem obszarem szeroko rozumianego dialogu, który winien się toczyć pomiędzy władzą a społeczeństwem, które było i jest z nim bezpośrednio związane na co dzień. Z kolei ruchy społeczne, a przede wszystkim Związek Nauczycielstwa Polskiego oraz Krajowa Sekcja Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” koncentrowały się głównie na problematyce zwiększenia nakładów na oświatę, poprawy sytuacji socjalnej, finansowej i ogólnego prestiżu nauczycieli, zapewnieniu każdemu dziecku niezależnie od jego pochodzenia i statusu materialnego rodziców równego dostępu do publicznej i bezpłatnej edukacji na każdym szczeblu. Różnica pomiędzy obydwoma ruchami sprowadzała się natomiast do odmiennego spojrzenia na reformę oświaty z 1999 roku, w tym działań Mirosława Handkego, reform związanych z obozem Romana Giertycha (Giertych był postrzegany przez oświatową „Solidarność” jako sojusznik w walce o 5%-ową waloryzację płac nauczycieli w 2007 roku), poglądy wychowawcze, które były skierowane przeciwko lewicy. Według Sekcji lewica z wychowania czyniła pole walki ideologicznej, oferując zamiast kanonu wartości chrześcijańskich i zwiększenia obowiązków szkoły i rodziców w oddziaływaniu wychowawczym doktrynę „róbta co chceta”. Sekcja oskarżała też ZNP o pozorantwo sprowadzające się do krytyki politycznej i chęci usunięcia Giertycha pod pozorem walki o wspomnianą waloryzację. Społeczne Towarzystwo Oświatowe natomiast kierowało się zupełnie innymi zasadami reform oświaty. Dla przedstawicieli tego środowiska priorytetem było tworzenie szkół niepublicznych z udziałem przede wszystkim rodziców, upodmiotowienie rodziców w szkolnictwie publicznym poprzez odpowiednie oddziaływanie

na prawodawstwo oświatowe, walka o finansowanie szkolnictwa niepublicznego z budżetu państwa, uczynienie nauczyciela aktywnym pracownikiem nastawionym na potrzeby dzieci i innowacje pedagogiczne oraz rezygnacja z Karty Nauczyciela, która zdaniem STO często w praktyce chroniła nauczycieli nienadających się do pracy z dziećmi i młodzieżą i zapewniała pedagogom nadmiar przywilejów osłabiając ich motywację do skutecznego działania. STO wyrażało w pełni poparcie dla działań reformatorskich prowadzonych przez ekipę Henryka Samsonowicza, Mirosława Handkego i Katarzyny Hall. To ci trzej ministrowie mieli w oczach tej organizacji wprowadzać korzystne zmiany w edukacji zmierzające do rozwiązań obecnych w innych, rozwiniętych państwach Unii, dostosowanych do potrzeb społeczeństwa i rynku pracy. Rola rodziców sprowadzała się do ochrony sprzyjających i przyjaznych dziecku warunków rozwoju. Cel ten był prawdę mówiąc wspólny dla wszystkich aktywnych członków grupy skupiającej się w poszczególnych ruchach i organizacjach rodzicielskich. Na cel ten składało się oddziaływanie mające skorelować rodzinny i szkolny system wychowawczy, oddziaływanie na program kształcenia oraz działania zogniskowane wokół wyposażenia szkół w pomoce dydaktyczne i inny potrzebny sprzęt finansowany z pieniędzy pochodzących z organizowanych imprez szkolnych. Z kolei akcja „Ratuj Malucha” była świadectwem czujności rodziców w postaci zdecydowanej ochrony swoich dzieci przed negatywnymi skutkami proponowanej i nastawionej jedynie na zysk ekonomiczny reformy za czasów min. Katarzyny Hall, która wraz z całym rządem chciała wprowadzać zmiany pośpiesznie ignorując głos rodziców i niejednokrotnie ekspertów z zakresy psychologii, pedagogiki a nawet prawa.

Rozdział V Realne zmiany w oświacie, jako skutek oddziaływania kampanii wyborczych partii, polityków, mediów, ruchów społecznych i rodziców

5.1. Wprowadzenie

W niniejszym i zarazem ostatnim rozdziale niniejszej rozprawy zostaną przedstawione rzeczywiste zmiany w polityce oświatowej jakie zaszły w III RP w wyniku oddziaływania wszystkich stron związanych zwłaszcza bezpośrednio z omawianym resortem, tj. polityków i ich stronnictw, którzy przed kolejnymi wyborami parlamentarnymi prezentowali programy będące częścią realizowanych kampanii i zmian jakie wprowadzali po odniesionym zwycięstwie w owych wyborach, po części mediów odnoszących się do tychże zmian a także ruchów społecznych i rodziców. Będzie to zatem typowy rozdział podsumowujący, pokazujący zarówno konkretne rozwiązania forsowane przez kolejnych ministrów edukacji i ekipy rządzące, jak i stanowiący przede wszystkim odpowiedź na pytanie o rzeczywiste motywy realizowanych zmian, związane głównie z tym, czy dochodzące do władzy stronnictwa podejmowały reformy z pobudek *stricte* doktrynalnych, interesów własnych, konieczności dostosowania polskiego systemu oświaty do wymagań unijnych, czy może rzeczywiście kierowały się dobrem społeczności bezpośrednio związanych na co dzień z edukacją – rodziców, uczniów i choćby opisanych w poprzedniej części ruchów.

Na początku warto zaznaczyć, iż zmiany wprowadzane przez kolejnych ministrów resortu były i są do dziś znaczne. Warto choćby wspomnieć o dwóch bardzo radykalnych reformach – pierwszej z roku 1999 (przeprowadzonej przez min. Handkego z koalicji AWS – UW i Edmunda Wittbrodta z AWS), która najprościej rzecz ujmując polegała na odejściu od systemu 8+4 i zastąpieniu go systemem 6+3+3 (szkoła podstawowa, gimnazjum, liceum) i wprowadzeniu nowego programu nauczania, nowego rodzaju egzaminów zewnętrznych, decentralizacji zarządzania, ponieważ była realizowana między innymi razem z reformą samorządową oraz mającemu wkrótce nastąpić przeobrażeniu sprowadzającemu się do powrotu do systemu 8+4, forsowanego przez obecny rząd PiS i minister Annę Zalewską, który uzyskał większość parlamentarną po październikowych wyborach z 2015 roku. O ile pierwsza reforma została szczegółowo opisana na poniższych stronach, o tyle obecna została w tym rozdziale pominięta, ale za to przekrojowo opisana w samym zakończeniu rozprawy, ponieważ zakres czasowy dysertacji dzisiejszych zmian nie obejmuje – reforma ta następuje w trakcie pisania pracy. Celem opisywanych obecnych zmian jest pokazanie tego, czego są one wynikiem i wskazanie na fakt nieustannej ewolucji polskiego systemu oświatowego.

Zainteresowanych czytelników autor rozprawy odsyła do materiałów źródłowych i aktów prawnych podanych w przypisach.

Nie zostanie tu więc ukazana debata tylko będzie zaprezentowany chronologiczny spis i dokonana charakterystyka realizowanych zmian, mająca na celu uporządkowanie ważnych wydarzeń w opisywanym obszarze. W związku z tym dla poprawy przejrzystości jako pierwsze będą poddane analizie głębokie i kompleksowe reformy, jakie realizowali ministrowie edukacji wywodzący się z obozu neoliberalnego/konserwatywno-liberalnego i chadeckiego. Chodzi między innymi o ministra Henryka Samsonowicza z Unii Demokratycznej (UD), Roberta Głębockiego z koalicji obejmującej wspomnianą Unię z Kongresem Liberalno-Demokratycznym (UD – KLD), Zdobysława Flisowskiego z Unii Wolności (UW), Mirosława Handkego z koalicji Akcja Wyborcza Solidarność – Unia Wolności (AWS – UW), Edmunda Wittbrodta z AWS, i Katarzyny Hall z Platformy Obywatelskiej (PO). Ci właśnie szefowie resortu zdaniem wielu zwolenników upodmiotowienia społeczeństwa w systemie oświaty (zwłaszcza Samsonowicz, Handke i Hall), w tym rodziców i choćby STO wprowadzali najbardziej postępowe przemiany dążąc do jego dostosowania do standardów obowiązujących w rozwiniętych państwach Europy zachodniej w postaci faktycznego dostosowania go do potrzeb uczestników kształcenia oraz coraz bardziej dynamicznej gospodarki. W następnej kolejności zostaną omówione zmiany propagowane przez obóz lewicowy, konserwatywny i narodowo-katolicki. Często uznawane przez powyższe środowiska jako zachowawcze a nawet wsteczne i nie przystające do dzisiejszej rzeczywistości. Chodzi między innymi o ministra Aleksandra Łuczaka i Ryszarda Czarnego z koalicji Sojusz Lewicy Demokratycznej – Polskie Stronnictwo Ludowe (SLD – PSL), Jerzego Wiatra z SLD, Krystynę Łybacką z koalicji SLD – UP (Unia Pracy), Mirosława Sawickiego z SLD, Michała Seweryńskiego i Ryszarda Legutki z Prawa i Sprawiedliwości (PiS) oraz Romana Giertycha z koalicji PIS – LPR (Liga Polskich Rodzin).

Tematyka opisywanych zmian będzie obejmowała zagadnienia związane z wybranymi aspektami prawa oświatowego, programów nauczania, struktury instytucjonalnej systemu edukacyjnego, zarządzania i organizacji, finansowania i zmian w egzaminach na zakończenie danego szczebla kształcenia.

Analiza poprzednich rozdziałów dysertacji każe czytelnikowi domyślić się, że każdy minister edukacji narodowej i ekipa będąca u władzy prowadziła zmiany w oparciu o inne koncepcje. Relacjonowały to głównie artykuły prasowe, scharakteryzowane w pierwszym

paragrafie IV rozdziału, ale też kampanie, programy, które przynajmniej po części odwoływały się do scharakteryzowanych w I części doktryn ukazujących spory ideologiczno-programowe, z drugiej strony zawierały szereg sprzecznych rodzących chaos postulatów wygłaszanych po to, by partie mogły zdobyć jak największe poparcie ze strony elektoratu. Jak zatem wyglądały reformy polskiej edukacji?

5.2. Reformy postępowe

5.2.1. Reforma oświaty na początku lat dziewięćdziesiątych

Jednym z pierwszych celów, jaki został postawiony przez pierwszych ministrów edukacji - zwolenników liberalizacji systemu oświatowego w Polsce, którzy sprawowali swoje funkcje od momentu zwycięstwa „Solidarności” w częściowo wolnych wyborach z 4 czerwca 1989 roku aż praktycznie rzecz biorąc do czasu przedterminowych wyborów parlamentarnych z 19 września 1993 roku, w których to zwyciężyła lewica było całkowite zarzucenie i odejście od centralnego, państwowego zarządzania w tym obszarze. Potrzebny był zatem specjalny dokument, który sankcjonowałby odpowiednie zapisy będące fundamentem pożądanых zmian. Takim dokumentem była opracowana i opublikowana w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej *Ustawa z dnia 7 września 1991 roku o systemie oświaty*. We wstępie/preambule do tego dokumentu możemy dowiedzieć się o idei, jaka miała przyświecać przyszłemu, wolnemu od komunizmu omawianemu wycinkowi rzeczywistości. Czytamy w nim: *„Oświata w Rzeczypospolitej Polskiej stanowi wspólne dobro społeczeństwa: kieruje się zasadami zawartymi w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, a także wskazaniemi zawartymi w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela, Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych oraz Międzynarodowej Konwencji o Prawach Dziecka. Nauczanie i wychowanie - respektując chrześcijański system wartości - za podstawę przyjmuje uniwersalne zasady etyki. Kształcenie i wychowanie służy rozwijaniu u młodzieży poczucia odpowiedzialności, miłości ojczyzny oraz poszanowania dla polskiego dziedzictwa kulturowego, przy jednoczesnym otwarciu się na wartości kultur Europy i świata. Szkoła winna zapewnić każdemu uczniowi warunki niezbędne do jego rozwoju, przygotować go do wypełnienia obowiązków rodzinnych i obywatelskich w oparciu o zasady solidarności, demokracji, tolerancji, sprawiedliwości i wolności”*⁹¹³.

⁹¹³ *Ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty*. Dz. U. 1991 nr 95, poz. 425. Wstęp do niniejszej ustawy odnosi się do Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych i Konwencji o Prawach Dziecka i Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Powszechna Deklaracja Praw

Człowieka i Obywatela została uchwalona 10 grudnia 1948 roku na Trzeciej Sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ w Paryżu 10 grudnia 1948 roku. W artykule 26 dokumentu możemy przeczytać: *„Każdy człowiek ma prawo do nauki. Nauka jest bezpłatna, przynajmniej na stopniu podstawowym. Nauka podstawowa jest obowiązkowa. Oświata techniczna i zawodowa jest powszechnie dostępna a studia wyższe są dostępne dla wszystkich na zasadzie równości w zależności od zalet osobistych. Celem nauczania jest pełny rozwój osobowości ludzkiej i ugruntowanie poszanowania praw człowieka i podstawowych wolności [sumienia, słowa, poglądów politycznych, zrzeszania się, demokratycznego sprawowania władzy, czy chociażby wyznania]. Krzewi ono zrozumienie, tolerancję i przyjaźń między wszystkimi narodami, grupami rasowymi lub religijnymi; popiera działalność Organizacji Narodów Zjednoczonych zmierzającą do utrzymania pokoju. Rodzice mają prawo pierwszeństwa w wyborze nauczania, które ma być dane ich dzieciom”*. Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych uchwalony został w wyniku konferencji ONZ w Nowym Jorku na mocy Rezolucji Zgromadzenia Ogólnego z 16 grudnia 1966 roku. Wszedł w życie 23 marca 1976 roku. Zakłada on podstawowe prawa i wolności człowieka i zobowiązania państwa w stosunku do obywateli. Posiadając zatem wiążący charakter prawny zapewnia w części I i art. 1 nadanie Narodom prawa do samostanowienia i decydowania o kierunkach własnego rozwoju oraz prawo do korzystania z własnych bogactw naturalnych nakazując także wzajemne poszanowanie tych praw przez Państwa- Strony zgodnie z postanowieniami Karty Narodów Zjednoczonych. Część II (art. 2 – 5) – określa zobowiązania Państw – Stron Paktu wobec wykonywania zobowiązań ogniskujących się wokół zapewnienia praw obywatelskich i politycznych kobietom i mężczyznom na równych zasadach z wyjątkiem ograniczenia ich w wyjątkowych i odpowiednio umotywowanych przypadkach. Część III (art. 6 – 27) dotyczy wymiany i opisu zapewnienia podstawowych praw obywatelskich i politycznych, takich jak: prawa do życia, zakaz tortur, humanitarne traktowanie więźniów, równości przed sądami i trybunałami, równości wobec prawa, prawa do wolności osobistej, prawa do uznawania swojej podmiotowości prawnej, ochrony życia prywatnego, wolności myśli, sumienia i wyznania, posiadania własnych poglądów, zakładania stowarzyszeń, ochrony rodziny ze strony państwa, prawa uczestnictwa w wyborze władzy, ochrony mniejszości religijnych, etnicznych, językowych i rasowych. Polska ratyfikowała Pakt w 1977 roku a do 2015 roku tak zwany Drugi Protokół Fakultatywny. Konwencja o Prawach Dziecka została przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne ONZ 20 listopada 1989 roku. Obowiązuje we wszystkich państwach na świecie z wyjątkiem Somalii i USA. Zostały w nim spisane wszystkie prawa dziecka, które jednocześnie podzielono na: prawa cywilne, socjalne, kulturalne i polityczne a także zasady respektowania i egzekucji tych praw opisanych w 54 artykułach. I tak w zakresie praw cywilnych wymienia się prawo do życia i rozwoju, tożsamości (imię i nazwisko) i wiedzy o swoim pochodzeniu, wolności, godności, szacunku, nietykalności osobistej, swobody myśli, sumienia i wyznania, występowania w sprawach dziecka w postępowaniu administracyjnym i sądowym, do wychowania w rodzinie i kontaktów z rodzicami w przypadku rozłączenia z nimi, do wolności od przemocy fizycznej lub psychicznej, nierekrutowania do wojska poniżej piętnastego roku życia. Prawa socjalne obejmują : prawo do odpowiedniego standardu życia, ochrony zdrowia, zabezpieczenia socjalnego, wypoczynku i czasu wolnego. Prawa kulturalne dotyczą realizacji prawa do nauki bezpłatnej i obowiązkowej w zakresie szkoły podstawowej, korzystania z dóbr kultury, do informacji i znajomości swoich praw. Prawa polityczne zapewniają wolność zakładania stowarzyszeń w celach pokojowych. Polska z pewnymi zastrzeżeniami (dotyczącymi braku możliwości poznania naturalnych rodziców przez adoptowane dziecko i wieku poboru do służby wojskowej i uczestnictwa w działaniach wojennych) podpisała Konwencję 7 czerwca 1991 roku, zaś 4 marca 2013 roku zastrzeżenia te polskie władze zniosły. Karta Narodów Zjednoczonych jest wielostronną umową międzynarodową szczegółowo od strony technicznej i organizacyjnej określającą ustrój ONZ. Została podpisana 26 czerwca 1945 roku w San Francisco przez 51 państw. Polska podpisała ją 16 października 1945 roku (osiem dni później dokument wszedł w życie po ratyfikowaniu go przez pięć państw założycieli: Chiny, Francję, USA, ZSRR i Wielką Brytanię – o czym mowa w art. 110). W Karcie poświęcono również miejsce na omówienie podstawowych praw człowieka, które zawarto w art. 1, 13, 55, 62, 68 i 76. Celem było przywrócenie i podkreślenie godności i wartości jednostki, równości ludzi, postępu i poprawy warunków życia. Dokument ten w połączeniu z omówioną wyżej Powszechną Deklaracją Praw Człowieka i Obywatela tworzy uniwersalny system ochrony praw człowieka w wymiarze podmiotowym i przedmiotowym. Kraje, które podpisały Kartę jednocześnie zobowiązały się do przestrzegania jej zapisów jako prawa międzynarodowego. Co do Konstytucji RP, w 1991 roku Polska nie posiadała jeszcze takiego dokumentu. Ustawodawcy najprawdopodobniej chodziło zatem o uwzględnienie przyszłej konstytucji, czyli tej z 2 kwietnia 1997 roku. Szczegółowe informacje na temat opisanych wyżej dokumentów zob. *Powszechna Deklaracja Praw Człowieka*: http://www.unesco.pl/fileadmin/user_upload/pdf/Powszechna_Deklaracja_Praw_Czlowieka.pdf (07.04.2016), Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych: https://amnesty.org.pl/wp-content/uploads/2016/04/Miedzynarodowy_Pakt_Praw_Obywatelskich_i_Politycznych.pdf (02.04.2016).

Wychodząc od tej idei *Ustawa* już w rozdziale pierwszym i artykule pierwszym, ust. 1 - 11 zawiera przepisy ogólne dotyczące zapewnienia przez system oświatowy: realizacji prawa każdego obywatela RP do kształcenia oraz prawa dzieci i młodzieży do wychowania i opieki odpowiednio do wieku i osiągniętego rozwoju, wspomagania przez szkołę wychowawczej roli rodziny, możliwości zakładania i prowadzenia szkół i placówek przez różne podmioty, dostosowania treści, metod i organizacji nauczania do możliwości psychofizycznych uczniów a także możliwości korzystania z opieki psychologicznej i specjalnych form pomocy dydaktycznej, możliwości pobierania nauki we wszystkich typach szkół przez dzieci i młodzież niepełnosprawną oraz niedostosowaną społecznie, zgodnie z indywidualnymi potrzebami rozwojowymi i edukacyjnymi i zdolnościami, opieki nad uczniami szczególnie uzdolnionymi poprzez umożliwienie realizowania indywidualnych programów nauczania oraz ukończenia szkoły każdego typu w skróconym czasie, upowszechnienia dostępu do szkół średnich, których ukończenie umożliwia dalsze kształcenie w szkołach wyższych, możliwości uzupełnienia przez osoby dorosłe wykształcenia ogólnego, zdobywania lub zmiany kwalifikacji zawodowych i specjalistycznych, zmniejszenia różnic w warunkach kształcenia, wychowania i opieki między poszczególnymi regionami kraju, a zwłaszcza między ośrodkami wielkomiejskimi i wiejskimi, utrzymywania prozdrowotnych warunków życia i pracy ucznia i nauczyciela w szkole i placówce, wreszcie, upowszechnienia wiedzy ekologicznej wśród dzieci i młodzieży oraz kształtowania właściwych postaw wobec problemów ochrony środowiska⁹¹⁴.

Kwestia wolności sumienia i wyznania została opisana w art. 12, ust 1 wedle którego: „*Uznając prawo rodziców do religijnego wychowania dzieci, szkoły publiczne podstawowe organizują naukę religii na życzenie rodziców, szkoły publiczne ponadpodstawowe - na życzenie bądź rodziców, bądź samych uczniów; po osiągnięciu pełnoletności o pobieraniu nauki religii decydują uczniowie*”. Z kolei w ust. 2 zapisano, iż Minister Edukacji Narodowej w porozumieniu z władzami Kościoła Katolickiego i Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego i innych kościołów i związków wyznaniowych w drodze rozporządzenia

http://www.unicef.org/magic/resources/CRC_polish_language_version.pdf (12.12.2015) ; *Konwencja o Prawach Dziecka* przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 roku http://www.unic.un.org.pl/dokumenty/karta_onz.php/ (12.12.2015).

⁹¹⁴ *Ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty*. Dz. U. 1991 nr 95, poz. 425., art. 1.

określa organizację nauki religii dla innych wyznań w szkołach na zasadach opisanych w ust 1⁹¹⁵.

Artykuł 13. ust. 1 *Ustawy* nadaje uczniom szkół publicznych możliwość podtrzymywania poczucia tożsamości narodowej, etnicznej, językowej i religijnej i naukę języka oraz własnej historii i kultury a w ust. 2 nadaje uprawnienia rodzicom do tego, aby na ich wniosek nauka była organizowana w osobnych grupach, oddziałach, lub szkołach, w grupach, oddziałach lub szkołach – z dodatkową nauką języka oraz własnej historii i kultury, w międzyszkolnych zespołach nauczania. Warunki organizacji tej nauki miały być określone przez ministra drogą rozporządzenia⁹¹⁶.

Celem ułatwienia realizacji nauki religii w szkole dokonano zmian w ustawie z dn. 17 maja 1989 roku o gwarancjach wolności sumienia i wyznania (Dz.U. Nr 29, poz. 155 oraz z 1990 r, Nr. 51, poz. 297, Nr. 55, poz. 321 i Nr 86, poz. 504) w art. 20 wprowadzono zmianę umożliwiającą nauczanie religii w szkołach na zasadach określonych w odrębnych przepisach – odrębnej ustawie⁹¹⁷.

Omawiana ustawa wprowadzała również decentralizację zarządzania i organizacji polskiego systemu edukacyjnego. Przejawem tego były zapisy mające na celu przekazanie szkół podstawowych publicznych gminom do dnia 1 stycznia 1994 roku z wyjątkiem przedszkoli i szkół specjalnych, szkół przy zakładach karnych, poprawczych i przy schroniskach dla nieletnich i szkół artystycznych. Prowadzenie szkół średnich oraz szkół i placówek założonych przez kuratora oświaty po dniu wejścia w życie niniejszej ustawy miało być przekazane gminom na ich wniosek jako zadanie własne za zgodą organu prowadzącego szkołę. Z kolei zwykłe przedszkola publiczne miały trafić obowiązkowo w ręce gmin z dniem 1 stycznia 1992 roku⁹¹⁸. Na nowo sprecyzowano kompetencje ministra edukacji, kuratora oświaty i dyrektora szkoły. Minister edukacji miał koordynować politykę oświatową państwa, nadzorować działalność kuratoriów oświaty, współpracować z innymi podmiotami w sprawach funkcjonowania systemu edukacyjnego, w tym ustalać w drodze rozporządzenia zasady rekrutacji uczniów polskich i nie będących obywatelami polskimi, ustalać ramowe

⁹¹⁵ Ibidem, art.12.

⁹¹⁶ Ibidem, art. 13.

⁹¹⁷ Ibidem, art. 100.

⁹¹⁸ Ibidem, art. 5, art. 104, art. 105.

plany nauczania i minima programowe dla przedszkoli i przedmiotów obowiązkowych w szkołach, zestaw dopuszczalnych programów i podręczników, zasady oceniania, promowania i klasyfikowania uczniów, sposób prowadzenia przez szkoły dokumentacji przebiegu nauczania, zasady prowadzenia działalności innowacyjnej i eksperymentalnej szkoły, organizację roku szkolnego, organizacje olimpiad i ustalać zasady organizowania opieki nad uczniami niepełnosprawnymi i zasady udzielania uczniom pomocy psychologiczno-pedagogicznej. Kurator oświaty miał być odpowiedzialny za prowadzenie na terenie województwa zarówno zwykłych szkół i placówek, jak i tych publicznych i niepublicznych podległych Ministrowi Zdrowia i Opieki Społecznej w zakresie nauczania przedmiotów ogólnokształcących, schroniskami dla nieletnich, zakładami poprawczymi i ośrodków pracy z młodzieżą. Dyrektor miał być bardziej odpowiedzialny za działanie szkoły/placówki i decydować o zatrudnieniu lub zwolnieniu nauczycieli i innych pracowników, kierować bieżącą działalnością dydaktyczno-wychowawczą szkoły i reprezentować ją na zewnątrz, sprawować nadzór pedagogiczny, sprawować opiekę nad uczniami, dysponować środkami finansowymi określonymi w planie finansowym szkoły i ponosić odpowiedzialność za ich prawidłowe wykorzystanie, współpracować z radą pedagogiczną, radą szkoły/placówki, rodzicami samorządem uczniowskim. Wprowadzono konkursowy tryb wyboru kuratora oświaty i dyrektora szkoły. Opisano również zadania rady pedagogicznej, do których to miało należeć zatwierdzanie planów pracy szkoły/placówki po ich zaopiniowaniu przez radę szkoły, zatwierdzanie wyników klasyfikacji i promocji uczniów, podejmowanie uchwał w sprawie innowacji i eksperymentów pedagogicznych szkoły/placówki po zasięgnięciu opinii rady instytucji, ustalenie organizacji doskonalenia zawodowego nauczycieli szkoły/placówki, podejmowanie uchwał w sprawie skreślenia z listy uczniów, opiniowanie organizacji pracy szkoły/placówki i tygodniowego rozkładu zajęć, projektu planu finansowego szkoły/placówki, wniosków dyrektora o przyznanie nauczycielom odznaczeń, nagród i wyróżnień oraz propozycji dyrektora w sprawach przydziału nauczycielom stałych prac i zajęć w ramach wynagrodzenia zasadniczego oraz dodatkowo płatnych zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych⁹¹⁹.

Jednakże bardziej istotnym aspektem wprowadzanych zmian było sprecyzowanie roli społecznych organów w systemie oświaty. Chodziło głównie o Krajową Radę Oświatową, Wojewódzką Radę Oświatową, rady szkół, rady rodziców i samorządu uczniowskiego. Krajowa Rada Oświatowa mogłaby działać przy ministrze edukacji i składać się z

⁹¹⁹ Ibidem, art. 21 – 44.

przedstawicieli wojewódzkich rad oświatowych, i przedstawicieli związków zawodowych. Do jej zadań miało należeć opracowywanie i przedstawianie ministrowi edukacji narodowej projektów założeń polityki oświatowej państwa, opiniowanie projektu ustawy budżetowej w części dotyczącej oświaty wraz z przedstawieniem opinii odpowiednim komisjom sejmowym i senackim, opiniowanie kryteriów podziału środków budżetowych przeznaczonych na oświatę w dyspozycji MEN, opiniowanie koncepcji kształcenia, planów nauczania i zakresu minimów programowych, opiniowanie projektów aktów prawnych i innych spraw dotyczących oświaty⁹²⁰.

Do zadań mającej zostać utworzonej na wniosek 10% szkół i placówek i działającej przy kuratorze oświaty Wojewódzkiej Rady Oświatowej (w której skład mieli wchodzić nauczyciele, uczniowie i rodzice jako przedstawiciele rad szkół, po jednym przedstawicielu związków zawodowych, dwóch reprezentantów sejmiku samorządowego, przedstawiciel wojewody, rodzice, nauczyciele i uczniowie szkół niepublicznych i przedstawiciel wojewódzkiego biura pracy) w świetle ustawy miało należeć badanie potrzeb oświatowych województwa oraz inicjowanie sposobów ich realizacji, opiniowanie kryteriów środków budżetowych będących w dyspozycji kuratora oświaty przeznaczonych na oświatę, występowanie z wnioskami w sprawach oświaty do Krajowej Rady, kuratora oświaty lub organu gmin, występowanie z umotywowanym wnioskiem o odwołanie kuratora oświaty⁹²¹.

Rady szkół powstałe na wniosek dwóch spośród podmiotów takich jak rada pedagogiczna, rada rodziców i samorząd uczniowski powołanych na okres pierwszej kadencji przez dyrektora szkoły/placówki, składające się z przedstawicieli wybranych przez ogół nauczycieli, rodziców i uczniów miały być odpowiedzialne za uchwalenie statutu szkoły lub placówki, przedstawienie wniosków w sprawie rocznego planu finansowego środków specjalnych szkoły i opiniowanie planu finansowego szkoły, występowaniem do organu sprawującego nadzór pedagogiczny nad szkołą/placówką z wnioskami o zbadanie i dokonanie oceny działalności szkoły lub placówki, jej dyrektora lub innego nauczyciela zatrudnionego w szkole/placówce, opiniowanie planu pracy szkoły/placówki, projektów innowacji i eksperymentów pedagogicznych, prowadzeniem z własnej inicjatywy oceny sytuacji oraz stanu szkoły/placówki i występowanie z wnioskami do dyrektora, rady pedagogicznej, organu prowadzącego szkołę/placówkę oraz do wojewódzkiej rady oświatowej w sprawach organizacji zajęć pozalekcyjnych i przedmiotów nadobowiązkowych oraz gromadzenie

⁹²⁰ Ibidem, art. 45 – 46.

⁹²¹ Ibidem, art. 48.

funduszy z dobrowolnych składek lub innych źródeł celem wspierania działalności statutowej szkoły⁹²².

Rolą rad rodziców jako reprezentacji rodziców uczniów było ponoszenie odpowiedzialności za zasady tworzenia rady rodziców, uchwalenie regulaminu swojej działalności nie sprzecznego ze statutem szkoły/placówki, występowanie do rady szkoły/placówki, rady pedagogicznej i dyrektora szkoły/placówki z wnioskami i opiniami dotyczącymi wszystkich spraw szkoły/placówki, gromadzenie funduszy ze składek i innych źródeł celem wspierania działalności statutowej szkoły/placówki⁹²³.

Samorząd uczniowski miał przedstawiać radzie szkoły, radzie pedagogicznej oraz dyrektorowi wnioski i opinie we wszystkich sprawach szkoły/placówki dotyczących prawa uczniów do zapoznawania się z programem nauczania i jego treścią, prawa do jawnej i umotywowanej oceny z postępów w nauce i zachowaniu, prawa do organizacji życia szkolnego umożliwiającego zachowanie równowagi między czasem przeznaczonym na naukę a wypoczynkiem i możliwością rozwoju własnych zainteresowań, prawa redagowania i wydawania gazety szkolnej, prawa organizowania działalności kulturalnej i młodzieżowej zgodnie z własnymi potrzebami w porozumieniu z dyrektorem i prawa wyboru nauczyciela jako opiekuna samorządu⁹²⁴.

Zgodnie z art. 56 i 57 ustawy w szkole i placówce miały prawo działać z wyjątkiem partii i organizacji politycznych stowarzyszenia i organizacje, których celem statutowym byłaby działalność wychowawcza nakierowana na dzieci i młodzież lub rozszerzanie i wzbogacanie oddziaływania dydaktycznego, wychowawczego i opiekuńczego szkoły/placówki. Funkcjonowanie takich organizacji wymagałoby zgody dyrektora po uzgodnieniu warunków działania, który dodatkowo otrzymałby pozytywną opinię rady szkoły/placówki⁹²⁵.

Opisywany dokument oprócz charakterystyki zasad organizacji kształcenia, wychowania i opieki w szkołach i placówkach publicznych dawał również zielone światło do tworzenia w polskim systemie oświatowym szkolnictwa niepublicznego, które zostało opisane w osobnym rozdziale ósmym pt.: *Szkoły i placówki niepubliczne* w art. 82 – 90.

⁹²² Ibidem, art. 50 i 51.

⁹²³ Ibidem, art. 53 i 54.

⁹²⁴ Ibidem, art. 55.

⁹²⁵ Ibidem art. 56 i 57.

Zawarte w nim zapisy dotyczą odpowiedzi na pytania: kto może założyć szkołę i placówkę niepubliczną i na jakich zasadach? Co powinno zawierać tak zwane zgłoszenie do ewidencji? Kiedy i na jakich zasadach kurator oświaty dokonuje wpisu do ewidencji i odmawia lub wydaje decyzję o odmowie do wpisu do ewidencji? Kiedy wpis do ewidencji podlega wykreśleniu? Co powinien zawierać statut szkoły/placówki niepublicznej? Kiedy osoba prowadząca szkołę/placówkę i w oparciu o jakie zasady może ją zlikwidować? Co to są uprawnienia szkoły publicznej w szkole niepublicznej? Kiedy i na jakich zasadach szkole niepublicznej przysługują uprawnienia szkoły publicznej? W jakim momencie kurator a w jakim minister może nadać szkole niepublicznej uprawnienia szkoły publicznej, a kiedy mogą to uczynić ministrowie poszczególnych resortów? Kiedy uprawnienia szkoły publicznej mogą zostać cofnięte? Kto sprawuje nadzór pedagogiczny nad szkołami niepublicznymi? Kiedy, na jakich zasadach i w jakiej wysokości przedszkola i szkoły niepubliczne otrzymują dotację z budżetu państwa⁹²⁶?

Jednym z ostatnich najważniejszych aspektów, jakie zostały opisane w ustawie była sprawa finansowania szkół i placówek publicznych. Szkoły i placówki publiczne prowadzone przez ministrów resortowych, MEN, gminy, związki komunalne miały być traktowane jako jednostki budżetowe i prowadzić gospodarkę finansową określoną w odrębnych przepisach. W każdym razie miały być finansowane z budżetu, ale też szkoły te uzyskały prawo do gromadzenia na podstawie odpowiednich przepisów pozabudżetowych funduszy specjalnych. Miały być też zwolnione z podatków oraz opłat od nieruchomości pozostających w ich zarządzie. Szkoły niepubliczne zostały potraktowane jako jednostki, które politykę finansową mogły prowadzić na swoich własnych zasadach i otrzymać dotacje na utrzymanie działalności dydaktyczno-wychowawczej i opiekuńczej oraz infrastruktury w wysokości odpowiadającej wydatkom na jednego ucznia ponoszonym w tego samego typu szkołach publicznych prowadzonych przez wymienione wyżej podmioty⁹²⁷.

Skrótowno rzecz ujmując ustawa o systemie oświaty nakreślała główne kierunki zmian w polityce oświatowej III RP, z których najważniejsze to: decentralizacja zarządzania, zwiększenie zakresu samodzielności szkół i wpływu rodziców na organizację procesu dydaktyczno-wychowawczego, wolność wyboru przez szkoły programów nauczania i podręczników, konkursowy tryb wyłaniania kuratorów i dyrektorów, wraz ze zmianą statusu

⁹²⁶ Ibidem, art. 82 - 90.

⁹²⁷ Ibidem, art. 79 – 81.

dyrektora szkoły, umożliwienie prowadzenia szkół przez osoby fizyczne, prawne, stowarzyszenia i spółki, zwiększenie samodzielności gmin i innych organów prowadzących szkoły⁹²⁸.

Opisana ustawa w połączeniu z przyjęciem w listopadzie 1991 roku Małej Konstytucji, w której to art. 5 stanowił gwarancję ze strony Państwa Polskiego samorządom udział w sprawowaniu władzy, wzmacniając jednocześnie cele strategiczne reformy administracyjnej RP i strukturalne reformy oświatowe dała zielone światło do zdecydowanych zmian w opisywanym obszarze⁹²⁹. Jednym z ważnych filarów zmian miała być zdecydowana reforma programowa kształcenia ogólnego. Program kształcenia ogólnego został poddany diagnozie, której wnioski nie napawały optymizmem. Wykazała bowiem, iż dotychczasową cechą omawianego typu programu kształcenia było jego znaczne przeładowanie, powodujące narastające przeciążenie uczniów spowodowane encyklopedyzmem i filozofią myślenia nakierowaną na dokładanie z poszczególnych przedmiotów kolejnych porcji wiedzy. Chodziło o tradycyjny sposób rozumowania kształcenia ogólnego, wedle którego uważało się, że człowiek wykształcony powinien posiadać dobrą orientację w zakresie podstawowych dziedzin ludzkiej wiedzy. Powodowało to traktowanie kształcenia ogólnego jako nauczania o charakterze propedeutycznym w poszczególnych przedmiotach, które rozpoczynało się już w IV klasie szkoły podstawowej i stawiało sobie za cel przygotowanie wszystkich uczniów do nauki w liceum ogólnokształcącym. Jednocześnie na poziomie licealnym kształcenie to traktowano jako wstępny etap edukacji kierunkowej, która miała być kontynuowana na studiach wyższych. Jednakże większość uczniów po szkole podstawowej trafiała do szkół zawodowych, z czego około 30% do średnich szkół zawodowych, w tym uzupełniających różnych typów. Rezultatem takiego stanu rzeczy było opracowywanie programów nauczania w odpowiedniej proporcji do stanu wiedzy, konsekwencją czego było narastające przeładowanie, które to z kolei przyczyniało się do systematycznego ograniczania liczby uczniów będących w stanie opanować materiał z poszczególnych dyscyplin i przejawiało się coraz częściej zjawiskiem zaburzenia równowagi pomiędzy nauką a czasem wolnym, który przecież winien być przeznaczony na odpoczynek lub rozwój zainteresowań. Zatem to uczeń niezależnie od swoich zdolności i predyspozycji musiał dostosować się do zaleceń programu i przyswajać wiedzę, która niejednokrotnie była abstrakcyjna, niedostosowana do jego potrzeb,

⁹²⁸ *Sytuacja w oświacie i nauce . Z raportu o stanie państwa, przygotowanego przez rząd Jana Krzysztofa Bieleckiego, „Głos Nauczycielski” 1992, nr 4, s. 6.*

⁹²⁹ B. Śliwerski, *Problemy współczesnej edukacji. Dekonstrukcja polityki oświatowej III RP...*, op. cit., s. 77.

nacechowana encyklopedyzmem, zbyt trudna i nie przygotowująca go do życia w społeczeństwie⁹³⁰.

Idea zmiany programu miała polegać na zastąpieniu propedeutyczno-encyklopedycznego charakteru nauczania nauczaniem nastawionym na możliwość przyswojenia sobie przez ucznia materiału, na który składałyby się wiedza i umiejętności przydatne do codziennego funkcjonowania w życiu, na podstawie których to młody człowiek miałby potrafić odnajdywać harmonię i równowagę wewnętrzną po to by żyć w zgodzie ze samym sobą, współistnieć z przyrodniczym środowiskiem planety Ziemi po to, by w przyszłości uniknąć rabunkowej postawy dotyczącej eksploatacji środowiska naturalnego, efektywnie współdziałać w ramach różnego rodzaju grup i wspólnot w skali mikro i makrospołecznej np. w rodzinie, pracy, społeczeństwie oraz korzystać z zasobów informacyjnych w postaci umiejętności skutecznego docierania do potrzebnych informacji. Celem kształcenia ogólnego zaś miałby się sprowadzać do wspomagania i ukierunkowania rozwoju człowieka, jako osoby funkcjonującej w odniesieniu do wybranego przez siebie systemu wartości i zdolnej do życia w różnych wspólnotach, czyli rozwoju człowieczeństwa a nie tylko sprawności intelektualnej. To uczeń jako człowiek miał stać się zasadniczym punktem odniesienia przy konstruowaniu programu i doborze treści kształcenia, które odąd służyłyby jego rozwojowi⁹³¹.

Warunkiem niezbędnym i zarazem koniecznym przy tworzeniu nowoczesnego, uwzględniającego potrzeby i zdolności uczniów programu kształcenia było uwzględnienie jego dwóch istotnych komponentów. Pierwszy był związany z sformułowaniem podstawowych wymagań co do wiedzy i umiejętności z poszczególnych dyscyplin, jakie uczeń miałby opanować na danym etapie kształcenia, przy czym wymagania te miały zostać wymienione i opisane w postaci minimum programowego, a nie jak dotychczas maksimum. Natomiast na drugi komponent miały się składać zalecenia w postaci pożądanych rodzajów aktywności i treści nauczania szczególnie przydatne do efektywnego pobudzania rozwoju uczniów. Dawałyby one możliwość urzeczywistnienia uczniom ich osiągnięć edukacyjnych zależnych przede wszystkim od ich indywidualnych predyspozycji. Ponadto nauczyciele nie musieliby korzystać z jednego ministerialnego programu nauczania. Uwzględniając jedynie

⁹³⁰ MEN informuje. *Zarys koncepcji generalnej zmiany programu kształcenia ogólnego w polskich szkołach*, „Głos Nauczycielski” 1991, nr 20, s. 4.

⁹³¹ MEN informuje – nauczycieli – administrację – rodziców. *Koncepcja programu kształcenia ogólnego w polskich szkołach (1)*, „Głos Nauczycielski” 1991, nr 36, s. 6.

odgórnie opracowane ramy nauczania i minima zyskać mieli prawo tworzenia programów alternatywnych, zwanych dalej autorskimi, które byłyby w następnej kolejności zatwierdzane przez MEN a także prawo do korzystania po części ze zliberalizowanego rynku podręczników. Po części, gdyż MEN weryfikowałoby je w oparciu o merytoryczność przekazywanych treści⁹³².

Nowy program kształcenia ogólnego miałby obowiązywać we wszystkich typach szkół i na każdym szczeblu kształcenia. W pierwszych trzech latach szkoły podstawowej realizowany miał być cykl programowy nauczania początkowego, którego celem byłoby przygotowanie dzieci do roli świadomych swych powinności uczniów poprzez wykształcenie w nich właściwej motywacji oraz nabycie elementarnych umiejętności, pozwalających na jak to ogólnikowo nazwano „*korzystać z możliwości rozwoju*”, proponowanych przez program nauczania w klasach wyższych⁹³³.

Od czwartej klasy miałby być uzupełniany rozbudowanym systemem możliwości rozwoju zdolności i zdobywania wiedzy i umiejętności dzieci i młodzieży w ramach zajęć pozalekcyjnych bogatych w koła zainteresowań o różnym profilu i odbywających się nie tylko w szkole, lecz także w specjalnych ośrodkach kultury, w których to działałby np. chór czy teatr szkolny. Poza tym program dopuszczałby realizację wielu zajęć nie koniecznie w uśredniającym i zdehumanizowanym systemie klasowo-lekcyjnym po to, by dać dzieciom możliwość swobodnego poruszania się podczas wykonywania różnych zadań⁹³⁴.

W szkołach ponadpodstawowych miał zostać zorganizowany wspólny trzyletni cykl kształcenia ogólnego, który w następnej kolejności byłby uzupełniany równoległym trzyletnim cyklem kształcenia zawodowego w zasadniczych szkołach zawodowych, trzyletnim cyklem kształcenia erudycyjnego i dwuletnim kształceniem kierunkowym, przygotowującym do matury i studiów wyższych oraz realizowanym równolegle pięcioletnim cyklem kształcenia zawodowego w dziennych technikach i liceach zawodowych oraz równolegle prowadzonym cyklem poszerzonego kształcenia erudycyjnego a w czwartym roku nauki kształceniem kierunkowym przygotowującym do matury i studiów wyższych w dziennych liceach ogólnokształcących. Szkoły średnie oferowałyby też w ramach

⁹³² MEN informuje – nauczycieli – administrację – rodziców. *Koncepcja programu kształcenia ogólnego w polskich szkołach* (2), „Głos Nauczycielski” 1991, nr 37, s. 4.

⁹³³ Ibidem, s. 4.

⁹³⁴ MEN informuje. *Zarys koncepcji generalnej zmiany programu kształcenia ogólnego w polskich szkołach...*, op. cit., s. 5.

uzupełniającego komponentu programu szeroki wachlarz wyboru zajęć pozalekcyjnych w postaci kół zainteresowań i licznych pracowni o różnych kierunkach realizowanych w celu rozwoju zainteresowań i zdolności młodzieży⁹³⁵.

Uczniowie szkół ponadpodstawowych zyskaliby możliwość szerokiego wyboru dalszej drogi edukacyjnej lub zawodowej w kilku wariantach. Wariant pierwszy zakładał możliwość zdawania przez ucznia liceum matury i podjęcia przez niego studiów wyższych. Wówczas w ostatniej – czwartej klasie uczestniczyliby w zajęciach fakultatywnych przygotowujących do egzaminu dojrzałości i dobranych pod względem wymogów, jakie byłyby narzucane przez wybrany kierunek studiów. Wariant drugi zakładał możliwość ukończenia liceum przez ucznia już po trzech latach realizacji wspólnego programu kształcenia erudycyjnego i otrzymania z tego tytułu odpowiedniego świadectwa jeżeli uczeń zdecyduje się nie zdawać matury i kształcić się w zawodowej szkole policealnej. Wariant trzeci zakładał możliwość zdawania matury, zdobycia tytułu technika i podjęcia przez absolwenta studiów wyższych, jeśli uczeń realizowałby pełen zakres programowy technikum lub liceum zawodowego to znaczy uczestniczyliby w trzyletnim kształceniu erudycyjnym, dwuletnim kształceniu kierunkowym fakultatywnym przygotowującym do matury i studiów wyższych oraz uczestniczyliby w równoległym dwuletnim kształceniu zawodowym. Wariant czwarty dający możliwość uzyskania przez absolwenta pięcioletniego technikum lub liceum zawodowego matury i podjęcia studiów wyższych przy jednoczesnej rezygnacji z tytułu technika i zdobywania uprawnień zawodowych jeżeli uczeń w czwartym i zarazem ostatnim roku nauki w szkole uczestniczyliby w zajęciach kierunkowych dopasowanych do wymogów egzaminu dojrzałości i danego kierunku studiów wyższych. Wreszcie, wariant piąty zakładający sytuację odwrotną – chęć uzyskania uprawnień zawodowych i/lub tytułu technika przy jednoczesnej rezygnacji ucznia ze zdawania matury i podjęcia studiów wyższych jeżeli w ciągu dwóch ostatnich lat technikum, lub liceum zawodowego realizowałby program kształcenia *stricte* zawodowego⁹³⁶.

Na zakończenie warto również zwrócić uwagę na zakres przedmiotów wchodzących w skład programu kształcenia ogólnego i erudycyjnego. Do najważniejszych zatem dyscyplin miałyby należeć: język ojczysty, skrócony kurs matematyki, historia, kształcenie w zakresie wiedzy o człowieku i jego środowisku naturalnym, umożliwiające wybór informacji z

⁹³⁵ Ibidem, s. 5.

⁹³⁶ *MEN informuje – nauczycieli – administrację – rodziców. Koncepcja programu kształcenia ogólnego w polskich szkołach – dokończenie*, „Głos Nauczycielski” 1991, nr 39, s. 4.

biologii, fizyki, chemii i geografii pod kątem między innymi przekazywania wiedzy na temat powodów ochrony środowiska naturalnego, język obcy, z którego lektorat byłby kontynuowany w szkole średniej, wiedza o życiu w społeczeństwie pod kątem treści zogniskowanych wokół przysposobienia do życia w rodzinie, wiedzy o społeczeństwie, wychowania obywatelskiego, przysposobienia obronnego, wiedzy o gospodarce i z zakresu porządku prawnego ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień dotyczących praw człowieka a także kurs filozofii. Warto dodać, że program ogólny uczeń byłby zobowiązany realizować w I klasie liceum, technikum, liceum zawodowego. Po jej ukończeniu młodzież kontynuowałaby naukę jedynie wybranych przez siebie przedmiotów. Miałaby też prawo zamiany przedmiotów w razie niewykazywania zainteresowań i trudności w nauce. Tak samo mogłaby postąpić po zakończeniu II klasy, co dawałoby możliwość nauki a zarazem integracji młodzieży z różnych roczników. Programy byłyby opracowane przy założeniu, że uczniowie realizowaliby je częściowo lub w całości⁹³⁷.

W ramach kształcenia erudycyjnego młodzież musiałaby wybrać zajęcia z dwóch dziedzin kształcenia, takich jak: historia sztuki, historia literatury, wiedza o teatrze, genetyka, biologia człowieka, astronomia, podstawy wiedzy o technice, historia techniki, informatyka, logika, filozofia, historia myśli politycznej, itp. Po ukończeniu każdej klasy istniałaby możliwość zamiany tych przedmiotów na inne spośród oferty prezentowanej przez daną szkołę. Ponadto zajęcia byłyby również dostępne dla uczniów z innych szkół średnich na danym terenie. Mogłyby być także organizowane poza szkołą w pomieszczeniach mających odpowiednie wyposażenie, np. laboratorium, planetarium, muzeum, czy ośrodek doświadczalny⁹³⁸.

Początek lat 90. ubiegłego wieku, w którym to rozpoczęła się transformacja polskiej gospodarki cechował się znacznym obniżeniem nakładów na oświatę, podobnie zresztą jak w innych obszarach co między innymi spowodowało ograniczenie pod pewnymi warunkami liczby godzin zajęć obowiązkowych i nadobowiązkowych, co z kolei było sprzeczne z założeniami forsowanej przez ówczesne władze reformy, albowiem cięcia budżetowe przyczyniły się do zubożenia oferty programowej szkół a tym samym zmniejszenia możliwości rozwoju młodzieży i ograniczenia jej szans edukacyjnych. Dowodem na to było Zarządzenie nr 18 Ministra Edukacji Narodowej z dnia 24 sierpnia 1991 roku zmieniające zarządzenie w sprawie organizacji roku szkolnego 1991/92, w którym to do paragrafu

⁹³⁷ Ibidem, s. 4.

⁹³⁸ Ibidem, s. 4.

pierwszego dodano paragraf 1a o następującej treści: „1. Szkoły podstawowe i ponadpodstawowe mają obowiązek zmniejszyć ilość godzin zajęć obowiązkowych określonych w odrębnych przepisach dotyczących planów nauczania, chyba, że porównywalny skutek finansowy zostanie osiągnięty przez likwidację podziału klas (oddziałów) na grupy. Wymiar zmniejszenia obowiązkowych godzin zajęć wynosi 4 godziny tygodniowo w każdej klasie (oddziale) – i nie może powodować likwidacji nauczanego przedmiotu, natomiast likwidacja podziału na grupy nie może dotyczyć języków obcych i wychowania fizycznego. 2. Zajęcia nadobowiązkowe i pozalekcyjne z wyjątkiem tych, które służą bezpośrednio wyrównywaniu braków rozwojowych dzieci i młodzieży szkolnej, mogą być finansowane tylko w granicach posiadanych środków. 3. Kurator oświaty i wychowania na wniosek szkoły – może zwolnić ją w całości lub części od obowiązku o którym mowa w ust. 1 jeżeli: 1) realizacja zajęć dydaktyczno-wychowawczych w dotychczasowym wymiarze – mieści się w ramach przyznanych szkole środków finansowych na wynagrodzenie (wraz z pochodnymi). 2) w wyniku zmniejszonej liczby godzin zajęć nie można zapewnić pełnozatrudnionemu nauczycielowi realizacji obowiązkowego wymiaru zajęć, a nie istnieje możliwość uzupełnienia wymiaru w innej szkole w trybie art. 22 Karty Nauczyciela. 4. Szkoły i placówki opiekuńczo-wychowawcze uwzględniając zmiany organizacyjne, o których mowa w ust. 1 i racjonalizując wykorzystanie czasu pracy pracowników ekonomicznych, administracyjnych i obsługi, zmniejszą stan ich zatrudnienia, w tym poprzez udzielenie niektórym pracownikom okresowych urlopów bezpłatnych. Zweryfikowany stan zatrudnienia podlega zatwierdzeniu przez kuratora oświaty i wychowania. 5. Kuratorzy oświaty i wychowania zapewnią pomoc metodyczną w realizacji programu tych przedmiotów, których wymiar godzin nauczania został zmniejszony”⁹³⁹. Przytoczona wyżej treść dodanego paragrafu ujawniła zły stan finansów państwa a także pewna niekonsekwencję szefostwa resortu edukacji, która chciało forsować reformę nie zwracając uwagi na możliwości budżetowe. Być może też, celem takiego postępowania zgodnie z doktryną neoliberalną było całkowite odejście państwa od opieki finansowej nad szkolnictwem, ale z drugiej strony omówione zarządzenie wskazywało na dalsze choć ograniczone sprawowanie pieczy ministra edukacji nad szkołami, zgodnie z treścią ustawy o systemie oświaty z 1991 roku.

Proponowane powyżej zmiany były dotychczas opracowywane przez działający przy MEN Departament Kształcenia Ogólnego. Za czasów piastowania kierowniczego stanowiska

⁹³⁹ Zarządzenie nr 18 Ministra Edukacji Narodowej z dnia 24 sierpnia 1991 r. zmieniające zarządzenie w sprawie organizacji roku szkolnego 1991/92. Dz. Urz. MEN Nr2. poz. 8, „Głos Nauczycielski” 1991, nr 36, s. 6.

w resorcie oświaty przez wywodzącego się z Ruchu Odrodzenia Polski Andrzeja Stelmachowskiego za wprowadzanie zmian w tym obszarze miało być odpowiedzialne nowo powołane Biuro ds. Reformy Szkolnej, na którego czele stanął dr Stanisław Sławiński. Instytucja ta została bezpośrednio podporządkowana ówczesnemu ministrowi edukacji. Do najważniejszych zadań Biura na rok 1993 należało: przygotowanie korekty ustawy o systemie oświaty, zastąpienie terminu „minimum programowe” terminem „podstawa programowa” , objęcie pojęciem „podstawa programowa” szkolnictwa podstawowego, średniego ogólnokształcącego, zasadniczego zawodowego i średniego zawodowego, opracowanie tekstu ramowego planu nauczania i zestawu minimów w formie, która miała być przedstawiona do zaakceptowania przez ministra edukacji, dokończenie prac nad szczegółową częścią projektu podstawy programowej nauczania początkowego w szkole podstawowej, bieżące rozsyłanie uwag o projektach podstaw programowych właściwym adresatom, zlecenie opracowania podstaw programowych odpowiednim agencjom redakcyjnym, przeprowadzenie niezbędnych uzgodnień i ustalenie zasad obecności programu kształcenia ogólnego we wszystkich typach szkół zawodowych, przygotowanie podstawy programowej dla szkół uzupełniających dla dorosłych, przygotowanie odpowiednich rozwiązań w zakresie programu kształcenia ogólnego w szkolnictwie specjalnym, kształcenie nauczycieli w oparciu o kilkutygodniowe kursy wprowadzające organizowane na terenie całego kraju, produkcję materiałów dydaktycznych do efektywnego samokształcenia, np. materiałów audialnych i audiowizualnych oraz kształcenie doradców w zakresie świadczenia nauczycielom pomocy we wdrażaniu i realizacji nowych podstaw programowych. Ważnym zadaniem było również stworzenie tak zwanej obudowy programowej poprzez ukończenie prac nad urzędową listą rzeczoznawców i komputerowym systemem rejestracji oraz uruchomieniem całego systemu, opublikowanie zestawu podręczników z wpisem do rejestru, ustalenie sposobu rejestracji podręczników dla szkolnictwa specjalnego i zawodowego, wprowadzenie ogólnopolskiej listy nazwisk recenzentów do urzędowego zapisu o podręcznikach oraz dokończenie prac nad zarządzeniem o innowacjach⁹⁴⁰.

Niektóre zadania Biura były integrowane w tak zwanych grupach tematycznych, co oznaczało iż ich realizacją miała zajmować się odpowiednio przydzielona liczba osób wchodzących w skład zespołów zadaniowych. I tak, sprawą opracowania minimów programowych miało zajmować się 12 osób, językami obcymi (j. angielski, niemiecki, rosyjski, francuski, hiszpański, włoski) – 30 osób (po 4 w na każdy język), wychowaniem

⁹⁴⁰ K. Strużyńska, *Kuchnia reformy*, „Głos Nauczycielski” 1993, nr 8 s. 8.

fizycznym w przyszłej szkole – 12 – 16 osób, biblioteką i przysposobieniem bibliotecznym – 4 – 6 osób, państwowym systemem egzaminacyjnym (regulamin oceniania i klasyfikowania, państwowe wymagania egzaminacyjne, matura) – 95 osób, problemem ekwiwalencji świadectw w ramach wspólnoty europejskiej – 4 – 6 osób, opracowaniem i uruchomieniem systemu weryfikacji i wykupu programów nauczania oraz aktywnej stymulacji ich podaży – 4 – 6 osób, opracowaniem i uruchomieniem systemu druku i kolportażu programów nauczania – 4 – 6 osób, problemem dotowania szkolnych podręczników – 4 – 6 osób, opracowaniem i uruchomieniem systemu konsultacyjnego dla nauczycieli zainteresowanych nowymi programami z państwowego katalogu programów – 4 – 6 osób, przygotowaniem rozwiązań dotyczących finansowania nowego programu kształcenia ogólnego – 8 – 12 osób, przeglądem i korektą przepisów dotyczących zarządzania szkołą po wprowadzeniu nowego systemu programów – około 10 osób, działaniem nadzoru pedagogicznego po wprowadzeniu całości reformy – około 12 osób oraz zorganizowaniem stałej współpracy ze szkolnictwem wyższym poprzez powołanie komisji międzyuczelnianej ds. egzaminów wstępnych i innych zagadnień⁹⁴¹.

Niezaprzeczalnym dziełem Biura było opracowanie projektu pt.: *„Dobra i nowoczesna szkoła”*. Jego wytyczne i zasady były podobne do tych zawartych w opisanej wyżej koncepcji kształcenia ogólnego, niejednokrotnie stanowiły zatem udoskonalenie koncepcji. Jednakże warto je jeszcze raz opisać, gdyż stanowiły one podsumowanie dotychczasowych dokonań i projektów, a były one jak na początek lat 90. ubiegłego wieku, kiedy to Polska była na początku transformacji ustrojowej godnymi podziwu. Wedle projektu głównym zadaniem systemu edukacji narodowej miało być stworzenie możliwości pełnego rozwoju osoby ludzkiej i obywatela państwa polskiego, dostarczenie wiedzy i kształtowanie umiejętności działania w rodzinie, szkole, społeczeństwie, narodzie oraz przekazywanie dziedzictwa kulturowego. Państwo miało zapewnić każdemu dziecku bezpłatną naukę w systemie dziennym w szkolnictwie publicznym na poziomie przygotowania przedszkolnego w zerówkach w zakresie minimum programowego oraz na poziomie szkoły podstawowej i dziennej średniej (ogólnokształcącej i zawodowej i zasadniczej zawodowej) w zakresie ramowych planów nauczania oraz na państwowych studiach dziennych. Gwarantować miało również podstawowe świadczenia opiekuńczo-wychowawcze, opiekę zdrowotną, organizowane bezpłatnie w ramach normalnego czasu pracy nauczycieli zajęcia pozalekcyjne (szkoły mogłyby pobierać opłaty za te zajęcia, jeśli byłyby one organizowane ponad wymiar

⁹⁴¹ Ibidem, s. 8.

godzin organizowanych przez państwo), objęcie opieką dzieci i młodzież specjalnej troski oraz wsparcie dla uzdolnionych uczniów i studentów w ramach systemu stypendialnego. W stosunku do nauczycieli zobowiązania władz państwowych miały koncentrować się wokół zagwarantowania bezpłatnych usług poradnictwa zawodowego oraz psychologiczno-pedagogicznego, zapewnienia optymalnych warunków umożliwiających specjalistyczne kształcenie zawodowe organizowane przez różne podmioty w zróżnicowanych, elastycznych dostosowanych do potrzeb formach na terenie całego kraju. Od roku 1996 w szkołach podstawowych mieli być bowiem już zatrudnieni nauczyciele posiadający wykształcenie wyższe zawodowe a w szkołach średnich wyższe magisterskie (z wyjątkiem nauczycieli języków obcych i nauczycieli praktycznej nauki zawodu). Od roku 2000 natomiast nauczyciele mieli posiadać kwalifikacje do nauczania minimum dwóch przedmiotów (z wyjątkiem nauczycieli języka polskiego, matematyki, języków obcych, nauki zawodu, nauczania początkowego i wychowania przedszkolnego). Przewidywano też zmianę statusu prawnego nauczyciela poprzez wprowadzenie zatrudnienia na jednoroczny okres stażowy w szkole/placówce, zastąpienie mianowania kontraktami na czas określony celem uzależnienia dalszego zatrudnienia od uzyskiwanych wyników i wzrostu kwalifikacji, wprowadzenie tytułu nauczyciela dyplomowanego nadawanego przez kuratora oświaty na wniosek dyrektora i organu prowadzącego najlepszym i najbardziej zaangażowanym pedagogom oraz przyjęcie 40-godzinnego tygodniowego wymiaru czasu pracy przy jednoczesnym zwiększeniu o 10 – 25% pensum dydaktycznego i wprowadzeniu 5 godzin tygodniowo do dyspozycji dyrektora szkoły i podwyższeniu zarobków nauczycieli. Minister edukacji miał jedynie określać generalne zasady wynagrodzenia nauczycieli oraz zasadniczą płacę minimalną, pozostała część zarobków miała być uzależniona od kwalifikacji i wyników pracy nauczyciela. Zarówno nauczyciele, jak i wykładowcy akademicki mieliby pozostać pracownikami państwowymi o gwarantowanej przez budżet państwa płacy minimalnej. W stosunku do dorosłych uczestników procesu kształcenia zadaniem władz miało być zapewnienie odpłatnego kształcenia wieczorowego, zaocznego i eksternistycznego w szkole średniej uzupełniającej, policealnej i na studiach wyższych ⁹⁴².

W ramach struktury systemu oświatowego szkoła podstawowa miała być nadal ośmioklasowa, rozważano natomiast rozszerzenie granic obejmowania dzieci i młodzieży obowiązkiem szkolnym od szóstego roku życia do czasu ukończenia szkoły ponadpodstawowej. W zakresie reformy zarządzania oświatą przewidywano sprecyzowanie

⁹⁴² (W.S.), *Co przewiduje projekt Dobra i Nowoczesna Szkoła?*, „Głos Nauczycielski” 1992, nr 49, s. 3.

podziału kompetencji między organem prowadzącym szkołę a organem sprawującym nadzór pedagogiczny, zmianę zasad wyboru dyrektora szkoły wprowadzając drogę konkursową a w przypadku braku kandydata drogę uzgodnień między organem prowadzącym i nadzorującym szkołę oraz dostosowanie sieci kuratoriów oświaty do mającego zostać wprowadzonego nowego podziału administracyjnego kraju (polegającego na zmniejszeniu liczby województw i przywróceniu powiatów) bez wprowadzania dodatkowego poziomu zarządzania w tym sektorze. W obszarze finansowania oświaty zaproponowano sposób wyznaczenia części budżetu państwa przeznaczonej na edukację i umożliwiającej finansowanie na odpowiednim poziomie wszystkich gwarantowanych przez państwo usług edukacyjnych. Minister edukacji zobowiązał się do połowy 1993 roku wprowadzić korekty tak zwanych algorytmów finansowania szkół, uczelni wyższych i innych instytucji podległych temu resortowi⁹⁴³.

Szkoły niepubliczne posiadające uprawnienia szkół publicznych miały otrzymywać państwowe subwencje w wysokości 50% średniego kosztu kształcenia ucznia w danym typie szkoły publicznej w ciągu roku, proporcjonalnie do liczby uczniów. Udział państwa w dotowaniu tych szkół miałby stopniowo wzrastać osiągając w 1995 roku wskaźnik 100%. Dotacje miały całkowicie pomijać placówki nie posiadające uprawnień szkół publicznych⁹⁴⁴.

Niezbędnym elementem projektu miała być reforma programowa. Nawiązywała ona do omówionej powyżej nowej koncepcji kształcenia ogólnego, albowiem jej zamierzeniem była rezygnacja z nadmiaru encyklopedycznych informacji na rzecz zapewnienia właściwej równowagi pomiędzy niezbędną ilością informacji a umiejętnością operowania i posługiwania się nimi, wypracowanie umiejętności wykorzystania na odpowiednim poziomie różnych warunków programowych, co miało umożliwić dostosowanie kształcenia do indywidualnych możliwości i aspiracji uczniów, wyposażenie przyszłych absolwentów szkół w umiejętności potrzebne do życia (w zakresie języków obcych, technologii informacyjnej, umiejętności poruszania się po rynku pracy lub umiejętności wyboru optymalnej ścieżki dalszej edukacji). Ministerstwo zostałoby zobligowane do opracowania do 1994 roku podstaw programowych zawierających minimalne wymagania, które to podstawy dawałyby nauczycielom możliwość konstruowania autorskich, alternatywnych programów kształcenia i wyboru odpowiednich dopuszczonych do użytku podręczników i metod nauczania, nawet tych, które dawałyby

⁹⁴³ Ibidem, s. 3.

⁹⁴⁴ Ibidem, s. 3.

możliwość prowadzenia zajęć niekonieczne w systemie klasowo-lekcyjnym i nie koniecznie w szkole⁹⁴⁵.

Zadaniem ministerstwa edukacji w ramach wdrażania zmian programowych miało być też opracowanie i wprowadzenie zarówno nowych zasad egzaminu maturalnego jako zunifikowanego egzaminu państwowego, jak i standardowego systemu egzaminacyjnego na niższych szczeblach struktury systemu edukacyjnego. Celem takiego postępowania byłoby zapewnienie porównywalności kształcenia na danym poziomie oraz większe uwiarygodnienie otrzymywanych przez absolwentów świadectw⁹⁴⁶.

Celem reformy kształcenia specjalnego miała być zmiana programów kształcenia i wychowania w kierunku wyższego usamodzielnienia niepełnosprawnych, rozwijania integracyjnych form pracy, edukacji rodziców, poprawy sieci i bazy placówek oraz modernizacji szkolenia zawodowego. Szczegółowy program zmian miał być opracowany do końca 1993 roku. W szkolnictwie wyższym zaś zapowiadano powszechne wprowadzenie do podstawowego kanonu programowego komponentów dostosowanych do standardów międzynarodowych niezbędnych w otwartym społeczeństwie gospodarki wolnorynkowej w postaci zastosowania narzędzi technologii informacyjnych, dalszej nauki języków obcych i stosowania ich jako języków wykładowych, zastąpienie pięcioletnich jednolitych studiów magisterskich systemem dwustopniowym, na który składałyby się trzyletnie studia zawodowe/licencjackie i dwuletnie uzupełniające studia magisterskie, wprowadzenie struktury i programów kształcenia umożliwiających włączenie polskich uczelni w europejski system szkolnictwa wyższego, rozbudowanie sieci wyższych szkół zawodowych zarówno w dużych ośrodkach miejskich, jak i w małych miastach i na obszarach wiejskich oraz wzmocnienie programu ogólnego w procesie zdobywania wyższego wykształcenia⁹⁴⁷.

Zaprezentowany w ten sposób program kompleksowych przemian w polityce oświatowej III RP miał na celu doprowadzenie do tego, aby system edukacyjny spełniał wreszcie powinności, z których to do najbardziej priorytetowych zaliczono: uwzględnienie potrzeb środowisk lokalnych, upowszechnienie usług edukacyjnych dla dzieci i młodzieży odpowiednio do ich wieku i osiągniętego rozwoju, zapewnienie drożności pomiędzy poszczególnymi szczeblami (etapami) edukacji, umożliwienie zdobywania wykształcenia

⁹⁴⁵ *Dobra i nowoczesna szkoła – kontynuacja przemian edukacyjnych, (cz. III).*, „Głos Nauczycielski” 1993, nr 10, s. 4.

⁹⁴⁶ *Ibidem*, s. 4.

⁹⁴⁷ *Ibidem*, s. 4.

średniego i wyższego przez młodzież o odpowiednich predyspozycjach, aspiracjach i motywacji, gwarantowanie podmiotowości uczniów i nauczycieli oraz zapewnienie istotnego udziału rodziców w wywieraniu wpływu na treści programu nauczania i wychowania, dążenie do zapewnienia możliwie jednakowych szans edukacyjnych dzieciom i młodzieży z różnych środowisk i o różnym stanie zamożności rodziny pochodzenia, umożliwienie korzystania z edukacji przez dzieci i młodzież niepełnosprawną, mniej zdolną – wykazującą trudności w nauce jak i uczniami szczególnie uzdolnionymi, zapewnienie uczniom warunków niezbędnych do zachowania i umacniania zdrowia oraz świadczenia z zakresu profilaktyki zdrowotnej, wreszcie umożliwienie całemu społeczeństwu kształcenia ustawicznego na różnych poziomach nauczania i w różnorodnych formach⁹⁴⁸.

Pora przejść do omówienia odrębnego rodzaju szkolnictwa, jakim było szkolnictwo zawodowe. Stanowiło ono istotny składnik *Dobrej i nowoczesnej szkoły*. Aby jednak w pełni zanalizować proponowane w nim zmiany trzeba cofnąć się do połowy roku 1992, kiedy to przy MEN prócz Departamentu Kształcenia Ogólnego działał też Departament Kształcenia Zawodowego, który przedstawił dokument pt.: „*Reforma kształcenia zawodowego*”. Celem reformy tej gałęzi szkolnictwa miało być umożliwienie mu szybkiego reagowania na przekształcenia cywilizacyjne oraz potrzeby społeczne i gospodarcze, w tym rynku pracy i wypracowanie u uczniów – przyszłych absolwentów umiejętności efektywnego poruszania się po rynku pracy celem skutecznego znajdowania zatrudnienia oraz mobilności i elastyczności zawodowej. W związku z tym projekt zakładał uruchomienie w strukturze systemu oświatowego liceum technicznego, które stawiałoby sobie za cel dobre przygotowanie ogólnokształcące z możliwością zdawania egzaminu dojrzałości a co za tym idzie wstępu na studia wyższe na takich samych zasadach, co absolwenci liceów ogólnokształcących, optymalne przygotowanie ogólnozawodowe będące punktem wyjścia do kształcenia w zakresie konkretnej specjalizacji, które byłoby realizowane w konkretnych i krótkich formach kursowych już po ukończeniu szkoły przez absolwenta w zależności od potrzeb rynku pracy oraz zaznajomienie uczniów z podstawami prawa dotyczącego zasad organizowania i funkcjonowania przedsiębiorstw. Czas nauki w tego typu szkole miałby trwać cztery lata. Samo ukończenie szkoły nie byłoby zatem równoznaczne z otrzymaniem tytułu kwalifikacyjnego, albowiem przygotowanie ogólnozawodowe polegać miało na kształceniu uczniów w zakresie ogólnych profili, głównie chemicznego, budowlanego, elektryczno-energetycznego, elektronicznego, geologiczno-górniczego, mechaniczno-hutniczego,

⁹⁴⁸ *Dobra i nowoczesna szkoła – kontynuacja przemian edukacyjnych.*, „Głos Nauczycielski” 1993, nr 8, s. 3.

inżynierii środowiska, włókienniczo-odzieżowego, telekomunikacyjnego, rolniczo-spożywczego, turystyczno-hotelarsko-gastronomicznego, poligraficznego, ekonomiczno-handlowego, administracyjno-finansowego, medycznego i artystycznego⁹⁴⁹.

Reformą miały być też objęte dotychczas istniejące rodzaje szkół – zasadnicza szkoła zawodowa i szkoła pomaturalna/policealna. Zasadnicza szkoła zawodowa miała realizować program kształcenia ogólnego i zawodowego przez dwa lata. Trzeci rok miał być przeznaczony na odbywanie praktyk w konkretnych rzemiosłach w zakładach pracy lub na konkretnych kursach szkoleniowych. Ukończenie szkoły miało być wieńczone egzaminem zawodowym na tytuł czeladnika/robotnika wykwalifikowanego. Szkoła policealna z kolei miała być formą uzupełnienia lub zmiany kwalifikacji zawodowych i kończyć się egzaminem na tytuł technika. Przyjmowałaby absolwentów liceum ogólnokształcącego i liceum technicznego z maturą lub bez w zależności od kierunku kształcenia. Czas trwania nauki byłby uzależniony od kierunku kształcenia i wcześniejszego przygotowania absolwenta i wahałby się od kilku miesięcy do nawet ponad dwóch lat (2,5 roku). *Novum* miało sprowadzać się do takiego dopasowania programów nauczania, by osoba kontynuująca naukę na studiach wyższych mogła od razu zaliczyć niektóre przedmioty⁹⁵⁰.

Bezcennym rodzajem szkoły, która dotychczas funkcjonowała w polskim systemie oświatowym było technikum. Niestety w opisywanym dokumencie próżno szukać jakichkolwiek informacji dotyczących dalszych losów tego typu placówek.

Reforma w zakresie programów kształcenia sprowadzałaby się do poszerzenia przekazywanych uczniom treści ogólnokształcących i ogólnotechnicznych celem stworzenia sprzyjających warunków właściwej realizacji celów ogólnych, do których wliczono: przedstawienie ustrukturyzowanej wiedzy dotyczącej fizycznych podstaw zjawisk, najnowszych osiągnięć techniki, nowoczesnych technologii, organizacji pracy, ekonomiki produkcji, zasad podejmowania samodzielnej działalności gospodarczej; kształtowanie umiejętności z zakresu posługiwania się językami obcymi i komputerem jako narzędziem uczenia się, pracy, zdobywania informacji i komunikowania się, kształtowanie umiejętności pracy w grupie, wyszukiwania i przetwarzania informacji, analizy zjawisk i procesów technologicznych, samodzielnego rozwiązywania problemów teoretycznych i praktycznych oraz samokształcenia; kształtowanie postaw sprzyjających aktywności i mobilności

⁹⁴⁹ *Reforma kształcenia zawodowego*, „Głos Nauczycielski” 1992, nr 28, s. 4.

⁹⁵⁰ *Ibidem*, s. 4.

zawodowej. Ważnym aspektem zmian w omawianym sektorze szkolnictwa byłoby wprowadzenie kształcenia modułowego z podziałem na moduł podstawowy zawierający kształcenie teoretyczne i moduły tematyczne przekazujące wiedzę ukierunkowaną, opracowanie pod tym kątem odpowiednich podręczników oraz wyposażenie szkół w nowoczesne laboratoria, pracownie i sale dydaktyczne ze sprzętem informatycznym⁹⁵¹.

Niewiele miejsca w dokumencie poświęcono na kwestie egzaminów zawodowych zaznaczając jedynie, że istotnym komponentem reformy programowej miało być stworzenie państwowego systemu egzaminacyjnego, stawiającego sobie za cel sprawdzenie jakości kształcenia we wszystkich typach szkół na każdym poziomie poprzez wprowadzenie systemu sprawdzianów w formie testów i egzaminów państwowych z zakresu treści ogólnokształcących (egzamin dojrzałości) i egzaminów na tytuły kwalifikacyjne zawodowe – czeladnika/robotnika wykwalifikowanego i technika⁹⁵².

Cechą charakterystyczną funkcjonowania całego systemu edukacji zawodowej ogólnokształcącej miała być drożność pozioma umożliwiająca uczniowi przechodzenie w trakcie nauki pomiędzy liceum ogólnokształcącym, liceum technicznym i zasadniczą szkołą zawodową w zależności od indywidualnej sytuacji ucznia i pionowa przejawiająca się w tym, że absolwent zasadniczej szkoły zawodowej mógłby uzupełnić wykształcenie do poziomu średniego, zdać maturę i w zależności od swoich predyspozycji i motywacji kontynuować edukację na studiach wyższych⁹⁵³.

Charakteryzowane przemiany miały być wprowadzane etapowo, co oznaczało ich rozłożenie w czasie aż do 1998 roku. Etapy te sprowadzać się miały do powołania od września 1992 roku komisji programowych dla poszczególnych kierunków kształcenia w liceach technicznych, które z kolei zostałyby zobligowane do przygotowania do końca czerwca 1994 roku charakterystyki absolwenta zawierającej zestaw wiedzy i umiejętności, które powinien on osiągnąć, minimum programowego zawierającego zestaw koniecznych treści programów nauczania służących osiągnięciu wiedzy i umiejętności zawartych w minimach programowych, zestawów wyposażenia i pomocy dydaktycznych służących do realizacji treści zawartych w minimach programowych, opracowanie do końca czerwca 1997 roku dokumentacji programowych dla szkół pomaturalnych. Warto zaznaczyć, że od 1 września 1994 roku omawiane dokumentacje programowe byłyby wprowadzone w nowo

⁹⁵¹ Ibidem, s. 4.

⁹⁵² Ibidem, s. 5.

⁹⁵³ Ibidem, s. 4.

utworzonych liceach technicznych, których liczba miała wynosić 255 licząc 5 tego typu szkół razy 47 województw na terenie kraju plus 10 liceów technicznych razy 2 województwa (Warszawa, Katowice) . Od 1 września 1998 roku dokumenty te miano wprowadzać w szkołach pomaturalnych/policealnych, których liczba miała wynosić 102 licząc 2 szkoły pomaturalne na 47 województw i 4 na dwa województwa (Warszawa, Katowice)⁹⁵⁴.

Czynnikiem, który miał zwiększać skuteczność trafnego wyboru przez ucznia po zakończeniu danego szczebla kształcenia dalszej drogi edukacyjnej bądź zawodowej prowadzącej w następnej kolejności do skutecznego znalezienia zatrudnienia miało być stworzenie i wprowadzenie od 1 września 1994 roku systemu orientacji i poradnictwa zawodowego. Zwracano uwagę na to, że szkoła ma być miejscem, której istotną rolą jest/winno być udzielanie pomocy młodzieży w kierowaniu przez nią własnym rozwojem, czyli karierą zawodową. Orientacja zawodowa jest procesem ciągłym obejmującym wszystkie etapy rozwoju zawodowego człowieka. W związku z tym działalność szkoły w tym zakresie musi mieć charakter długofalowy po to, by wyzwolić u młodzieży własną aktywność i obejmować współpracę z odpowiednimi instancjami świadczącymi usługi z dziedziny doradztwa zawodowego, w tym z biurami pracy a w nauczaniu początkowym także z poradniami psychologiczno-pedagogicznymi. Rzecz jasna tą formą pomocy powinni być także objęci dorośli pracujący lub niepracujący lecz będący absolwentami zasadniczej szkoły zawodowej i jednocześnie uzupełniający wykształcenie. A wszystko to miało zostać podporządkowane celom wiążącym się z kształtowaniem u uczniów aktywnej postawy wobec swojego życia zawodowego, wyrobienia umiejętności poznawania siebie i ocenienia swoich możliwości psychofizycznych, uświadomieniem uczniom konieczności korzystania z informacji determinujących możliwości kontrolowania na bazie samopoznania i samopomocy swoich predyspozycji psychofizycznych potrzeb i wartości z obiektywnymi wymaganiami stawianymi przez zawody i rynek pracy oraz uczynieniem dla młodzieży zrozumiałymi przemian w zawodzie i rynku pracy. Ponadto zakładano, że młodzież szkolna zostanie wyposażona w uniwersalne umiejętności racjonalnego wyboru zawodu(kierunku kształcenia), miejsca pracy lub zmiany zawodu oraz w ogólną wiedzę o zawodach i drogach dochodzenia do zawodu. Umiejętności te to przede wszystkim znajomość swoich zalet, wad, zdolności i zainteresowań, możliwość dokonania oceny własnych możliwości pod kątem posiadanej wiedzy, warunków psychofizycznych i materialnych, skuteczność komunikowania się czyli zdolność odpowiedniego porozumiewania się, negocjowania i poszukiwania właściwych

⁹⁵⁴ Ibidem, s. 5.

informacji, skuteczne zaprezentowanie siebie w różnych sytuacjach oraz znajomość procedur załatwiania ważnych spraw związanych z wyborem zawodu i miejscem zatrudnienia⁹⁵⁵.

Przedstawiany system miał być realizowany już od ostatnich dwóch klas (VII i VIII) szkoły podstawowej, w klasie III liceum ogólnokształcącego oraz w ostatnim roku szkoły zawodowej. Na etapie edukacji obowiązkowej zajęcia miały dotyczyć zagadnień związanych z samopoznaniem, samooceną i nauką konstruowania planów życiowych i zawodowych. W liceum tematyką zajęć miało być planowanie kariery zawodowej. Z kolei ostatni rok edukacji w szkole zawodowej to problematyka umiejętności skutecznego poszukiwania zatrudnienia. Przewidywano prowadzenie tych zajęć metodą gier dydaktycznych, treningów oraz zadań grupowych i wykorzystanie do tego celu nauczycieli ze specjalistycznym przygotowaniem w zakresie orientacji zawodowej, za które to byłyby odpowiedzialne początkowo Wojewódzkie Ośrodki Metodyczne a w okresie późniejszym odpowiednie studia podyplomowe. W placówkach specjalistycznych zajęcia w postaci sesji byłyby realizowane przez dyplomowanych doradców zawodowych, którzy oczywiście współpracowaliby z kadrami szkolną⁹⁵⁶.

W projekcie *Dobra i nowoczesna szkoła* niestety nie powtórzono szczegółowo proponowanych zmian. Zasygnalizowano jedynie, iż: „*Reforma kształcenia zawodowego będzie zmierzała do zmiany jego struktury i zwiększenia roli kształcenia ogólnego w przygotowaniu zawodowym. Średnie szkoły zawodowe będą przygotowywały absolwentów do pracy w wielu pokrewnych specjalnościach. Dzięki temu zwiększy się mobilność i elastyczność zawodowa absolwentów oraz ułatwi im się adaptację do zmieniających się warunków na rynku pracy. Do końca 1994 r Ministerstwo Edukacji Narodowej, we współpracy z innymi resortami, opracuje model struktury szkolnictwa zawodowego, plany i programy nauczania przedmiotów ogólnozawodowych i zawodowych*”⁹⁵⁷.

Przedstawiona powyżej ustawa o systemie oświaty oraz koncepcje reform programowych miała stanowić zdaniem ówczesnych rządzących zerwanie z dotychczasową komunistyczną praktyką centralnego zarządzania oświatą na rzecz stopniowego jej decentralizowania a co za tym idzie urynkowania oraz upodmiotowienia zarówno dyrektorów, nauczycieli, jak i rodziców uczniów i samej młodzieży. Dyrektor pomimo istnienia kuratoriów oświaty miał zyskać znaczną swobodę w kierowaniu placówką

⁹⁵⁵ Ibidem, s. 4.

⁹⁵⁶ Ibidem, s. 4.

⁹⁵⁷ *Dobra i nowoczesna szkoła – kontynuacja przemian edukacyjnych (cz. III)...*, op. cit., s. 4.

decydując między innymi o zatrudnieniu lub zwolnieniu pedagogów, nauczyciel mógł opracowywać i stosować alternatywne programy autorskie i korzystać ze znacznie zwiększonej liczby podręczników na rynku dopuszczonych do użytku szkolnego, rodzice zyskali większą możliwość wpływu na proces dydaktyczny. Zatrószczono się też o samych uczniów opracowując koncepcję nowoczesnego programu kształcenia ogólnego i zawodowego, która stawiała na pierwszym miejscu młodzież i jej potrzeby poprzez zachowanie równowagi pomiędzy nauką a czasem wolnym, pomoc słabszym i szczególnie uzdolnionym, wzbogacenie oferty ścieżek kształcenia ogólnego i zawodowego (np. wprowadzenie liceum technicznego kształcącego w ogólnych profilach) z możliwością zmiany typu szkoły w zależności od potrzeb i sytuacji ucznia, uruchomienie profili mających stanowić wstęp do dalszego kształcenia specjalistycznego zgodnie z potrzebami rynku pracy, upowszechnienie wykształcenia średniego i zwiększenie odsetka młodzieży kończącej studia wyższe oraz postulując odejście od nadmiernego encyklopedyzmu i jedynie słusznych ministerialnych zaleceń, które niejednokrotnie były źródłem znacznych przeciążeń ucznia nadmierną ilością obowiązków i skutkowały tym, że nieliczni z nich byli w stanie opanować materiał i ukończyć wyższe szczeble edukacji. Opracowano też nowoczesny system poradnictwa i orientacji zawodowej celem nauczania odpowiedniego postępowania młodzieży przy planowaniu i realizowaniu kariery zawodowej i wykształtowania mobilności na rynku pracy. Niestety zmiany te w najbliższym czasie nie doszły do skutku a Biuro ds. Reformy Szkolnej Sławińskiego zakończyło swoją działalność z powodu zmiany w wyniku przedterminowych wyborów opcji politycznej na lewicową w parlamencie w drugiej połowie 1993 roku. Politycy tej opcji zaczęli kwestionować dotychczasowe dokonania poprzedników i forsować zmiany polegające na powrocie do kontroli państwa nad edukacją we wszystkich aspektach i ze wszelkimi tego konsekwencjami.

5.2.2. Reforma oświaty 1999

Po objęciu władzy przez koalicję AWS – UW w roku 1997 przystąpiono jednak do dalszych prac związanych z opracowaniem i wdrożeniem opisanej wyżej koncepcji. Reforma oświaty Mirosława Handke stanowiła przedłużone ramię zmian forsowanych na początku lat 90. XX wieku. Tyle tylko, że w wersji znacznie bardziej szczegółowej. Były pewne różnice związane chociażby ze zmianą ustroju szkolnego, jednak podstawowa idea zmian sprowadzająca się przede wszystkim do dostosowania polskiego systemu edukacyjnego do potrzeb jednoczącej się Europy, a co za tym idzie postępu cywilizacyjnego i coraz bardziej dynamicznej gospodarki, w tym zmian na rynku pracy była ta sama. Idei tej przyświecać

miały podobne założenia i cele reformy. Do tych pierwszych zaliczano dostosowanie systemu edukacji do zapisów Konstytucji oraz do reformy ustrojowej państwa, silniejsze powiązanie szkoły na każdym niemal poziomie z rodziną i społecznością lokalną, dostosowanie kształcenia zawodowego do potrzeb gospodarki rynkowej poprzez odejście od wąsko profilowego i długotrwałego kształcenia zawodowego i ustalenie nowego sposobu finansowania a także zarządzania i nadzorowania systemu edukacyjnego. Główne cele zmian miały dotyczyć upowszechnienia kształcenia na poziomie średnim i wyższym, zwiększenia i wyrównania szans dostępu młodzieży do kształcenia na każdym szczeblu bez względu na status społeczno-ekonomiczny rodziny i środowisko pochodzenia ucznia i sprzyjanie poprawie jakości edukacji przez przywrócenie właściwych proporcji między przekazem wiadomości, kształtowaniem umiejętności a troską o rozwój osobowości – chodziło więc o zintegrowanie procesu wychowania i kształcenia⁹⁵⁸.

⁹⁵⁸ W. Książek, *Rzecz o reformie edukacji 1997 – 2001*, Warszawa 2001, s. 13 – 14. Warto zwrócić również uwagę na to, co oznaczało dostosowanie systemu edukacji do zapisów Konstytucji. Otóż, w pierw należy przypomnieć, że 2 kwietnia 1997 roku Zgromadzenie Narodowe na czwartym posiedzeniu i w trzecim czytaniu większością głosów przewyższając konieczne 2/3 uchwaliło nową Konstytucję RP. Ówczesny Prezydent RP – Aleksander Kwaśniewski wydał w związku z tym zarządzenie w sprawie przeprowadzenia referendum konstytucyjnego, ustalając jego datę na dzień 25 maja 1997 roku. W jego wyniku spośród 42,86% obywateli, którzy będąc uprawnieni do głosowania i wzięli udział w referendum większość z nich - 53,45% opowiedziało się za przyjęciem Konstytucji, podczas gdy 46,6% było przeciwnych. Głosy nieważne oddało blisko 170 035 głosujących. W tej sytuacji Państwowa Komisja Wyborcza stwierdziła, że większość biorących udział w głosowaniu, jako warunek przyjęcia Konstytucji w referendum określonym przepisem art. 11 ust. 1 *Ustawy konstytucyjnej o trybie przygotowania i uchwalenia Konstytucji RP*, wynosi 6069 896. Okazało się zatem, że większość głosujących – czyli 6398 316 udzieliła pozytywnej odpowiedzi „tak” na zadane pytanie referendalne: „Czy jesteś za przyjęciem Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej uchwalonej przez Zgromadzenie Narodowe w dniu 2 kwietnia 1997 r.?” Po rozpatrzeniu protestów przeciwko ważności referendum, Sąd Najwyższy w składzie Izby Administracyjnej, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych podjął uchwałę o ważności referendum a Prezydent podpisał Konstytucję. Od tego czasu III RP ten dokument obowiązuje. Wcześniej bowiem od 17 października 1992 roku w Polsce obowiązywała tak zwana Mała Konstytucja. Na temat dostosowania systemu edukacyjnego do zapisów Konstytucji z 1997 roku mówi art. 70. niniejszego dokumentu. Jego treść brzmi następująco: „1. Każdy ma prawo do nauki. Nauka do 18 roku życia jest obowiązkowa. Sposób wykonywania obowiązku szkolnego określa ustawa. 2. Nauka w szkołach publicznych jest bezpłatna. Ustawa może dopuścić świadczenie niektórych usług edukacyjnych przez publiczne szkoły wyższe za odpłatnością. 3. Rodzice mają wolność wyboru dla swoich dzieci szkół innych niż publiczne. Obywatele i instytucje mają prawo zakładania szkół podstawowych, ponadpodstawowych i wyższych oraz zakładów wychowawczych. Warunki zakładania i działalności szkół niepublicznych oraz udziału władz publicznych w ich finansowaniu, a także zasady nadzoru pedagogicznego nad szkołami i zakładami wychowawczymi określa ustawa. 4. Władze publiczne zapewniają obywatelom powszechny i równy dostęp do wykształcenia. W tym celu tworzą i wspierają systemy indywidualnej pomocy finansowej i organizacyjnej dla uczniów i studentów. Warunki udzielania pomocy określa ustawa. 5. Zapewnia się autonomię szkół wyższych na zasadach określonych w ustawie”. Na temat uchwalenia Konstytucji RP przez Zgromadzenie Narodowe i art. 70. Konstytucji nakreślający ogólne kierunki przyszłej polityki oświatowej państwa polskiego zob. *Polskie prawo konstytucyjne. Stan prawny na dzień 1 września 2006. Rozdział V Przygotowanie, uchwalenie i ogólna charakterystyka konstytucji z 1997 r.*, red. W. Skrzydło, Lublin 2006, s. 99 – 100; oraz: art. 70. *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.* Dz.U.1997 nr 78 poz. 483 – tekst ogłoszony – Internetowy System Aktów Prawnych: <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19970780483> (2009 – 2017).

Zamierzenia te miały być osiągnięte poprzez przesunięcie wspólnego kształcenia do 16 roku życia, po to, by o jeden rok odroczyć konieczność podejmowania przez młodzież decyzji o dalszej drodze edukacyjnej, wprowadzenie nowej struktury systemu szkolnego (ustroju szkolnego), w której to poszczególne etapy edukacji obejmować miały grupy dzieci i młodzieży w podobnym wieku i przede wszystkim fazy rozwoju społecznego, psychicznego i fizycznego umożliwiające dostosowanie pracy szkoły do specyficznych potrzeb danej grupy wiekowej (dlatego też proponowano trójstopniowy ustrój szkolny, z wyodrębnionym nowym rodzajem szkoły – gimnazjum), przebudowę szkolnictwa zawodowego i oparcia go na szerokoprofilowym integralnie połączonym z wykształceniem ogólnym, kształceniu w liceum profilowanym oraz na dwuletnich kołach zawodowych, dających kwalifikacje w zawodzie o szerokim profilu, (zmiana ta miała na celu danie możliwości szybkiego zdobycia specjalistycznych kwalifikacji zawodowych na podbudowie wykształcenia ogólnego i branżowego o szerokim profilu oraz wykształtowanie mobilności absolwenta na rynku pracy), wprowadzenie dwuletniego liceum uzupełniającego dla absolwentów dwuletnich szkół zawodowych, pozwalającego na osiągnięcie wykształcenia średniego, zdanie egzaminu dojrzałości i podjęcie studiów wyższych tym, którzy po ukończeniu gimnazjum z różnych względów wybrali edukację zawodową, wprowadzenie systemu sprawdzianów i egzaminów mającego na celu uzyskanie większej drożności ustroju szkolnego, porównywalności świadectw oraz nadanie egzaminom funkcji diagnostycznej i preorientującej (egzamin podsumowywałyby realizację zadań każdego cyklu kształcenia wpływając jednocześnie na poprawę jakości edukacji), wreszcie wprowadzenie nowych programów, treści i metod nauczania, które sprawiać miały, że dany typ szkoły stanowiłby nie tylko przygotowanie do następnego cyklu kształcenia lecz także do życia⁹⁵⁹.

Zmiany miały obejmować również dostosowanie zarządzania i nadzorowania do nowego ustroju państwa (jednym z postulatów programowych ówczesnej koalicji rządzącej była też reforma administracyjna zakładająca podział terytorialny kraju na gminę, powiat i województwo w związku z czym ogólnie rzecz biorąc szkoły i inne placówki oświatowe miały przejść pod zarząd tych trzech organów – szkoły podstawowe i gimnazja miały być przekazane gminom, szkoły ponadgimnazjalne powiatom a ośrodki doskonalenia i kształcenia nauczycieli województwom), zwiększenie szeroko rozumianego prestiżu nauczycieli w oparciu o wprowadzenie nowych szczebli awansu zawodowego i uruchomienie nowego systemu kształcenia, doksztalcenia i doskonalenia profesjonalnego omawianej grupy oraz

⁹⁵⁹ Z. Wiatrowski, Podstawy pedagogiki pracy, Bydgoszcz 2005, s. 300 – 301.

wspomniane już zmiany w finansowaniu polegające między innymi na uruchomieniu bonu edukacyjnego w myśl zasady „pieniądz idzie za uczniem” oraz wydzieleniu tak zwanej subwencji oświatowej⁹⁶⁰.

5.2.2.1. Zmiany w ustroju/strukturze szkolnictwa – nowe rodzaje szkół

Nowy ustrój szkolny miał obejmować edukację przedszkolną organizowaną dla dzieci w wieku od trzech lat aż do rozpoczęcia nauki szkolnej w wieku lat siedmiu. Obowiązek nauki miał trwać do ukończenia 18 roku życia i być realizowany przez uczęszczanie dziecka do publicznej lub niepublicznej szkoły podstawowej i gimnazjum. Po ich ukończeniu obowiązek nauki miał być spełniany przez uczęszczanie dziecka do publicznej lub niepublicznej szkoły ponadgimnazjalnej albo przez odbywanie nauki w formach pozaszkolnych. Powoływano się tu na art. 70, ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, ustawę z dnia 7 września 1991 roku o systemie oświaty (Dz.U nr 67 poz.329 z późn. zm., art. 15 – 20). Edukacja przedszkolna miała być nieobowiązkowa a dzieci sześciolatnie mieć zagwarantowane prawo do rocznego przygotowania w „zerówkach”. Początkowo rozważano opracowanie i realizację programu obniżenia obowiązku rozpoczęcia nauki do lat sześciu i objęcie rocznym przygotowaniem przedszkolnym pięciolatek, jednakże w ostateczności wycofano się z tego zamiaru z powodu opinii wygłaszanych przez wielu wybitnych specjalistów od wychowania przedszkolnego, między innymi prof. Barbarę Woynarowską, która optowała za ostrożnością w podejmowaniu takiej odgórnej decyzji wskazując na fakt ogromnego zróżnicowania u dzieci pod względem indywidualnego rozwoju somatycznego. Jej zdaniem dzieci w wieku sześciu lat niejednokrotnie cechują się znacznie słabszym rozwojem somatycznym od swoich o rok starszych rówieśników, który skutkuje wolniejszym tempem rozwoju emocjonalnego i motorycznego. Ponadto zauważyła, iż pójście dziecka do szkoły jest zawsze ważnym przełomem w jego życiu wpływającym na rozwój i zdrowie. Pośłanie więc dziecka zbyt wcześnie do szkoły może więc być dla niego szkodliwe. Ponieważ sprawa obniżenia wieku szkolnego stała się przedmiotem dyskusji w wielu środowiskach i mediach wielu innych pedagogów uważało, że wiek, w którym dziecko kończy siedem lat jest uzasadnionym momentem rozpoczęcia nauki szkolnej chociażby z powodu tego, że prawie wszystkie dzieci sześciolatnie (97%) jest objętych programem przygotowania do nauki szkolnej realizowanych w przedszkolach i oddziałach przedszkolnych przy szkołach podstawowych. Dzieci więc uczestniczą w powszechnej, choć

⁹⁶⁰ W. Książek, *Rzecz o reformie edukacji...*, op. cit., s. 15 – 16. Zob. też: *Ministerstwo Edukacji Narodowej o reformie*, Warszawa 1998.

nieobowiązkowej edukacji na rok przed rozpoczęciem nauki. Drugim argumentem przemawiającym za rezygnacją z tego aspektu reformy miał być brak w szkołach mieszczących się zwłaszcza w mało zamożnych gminach wiejskich i miejsko-wiejskich warunków do nauczania i wychowania, brak odpowiednich i wydzielonych pomieszczeń przeznaczonych do młodszych dzieci i dostosowanych do ich potrzeb. Po trzecie, obawiano się masowego zjawiska likwidacji przedszkoli z powodu zbyt dużych kosztów ich prowadzenia przez gminy, a co za tym idzie przenoszenia chociażby z powodu niżu demograficznego i zmniejszenia liczby uczniów w klasach „zerówek” wprost do szkół podstawowych i konieczności utraty pracy zatrudnionych w tych placówkach nauczycieli. Po czwarte, liczone było z kosztami zapewnienia funkcjonowania oddziałów szkolnych. Koszt jednego na ówczesne czasy wynosił 1,2 miliarda złotych. Tak więc postanowiono pozostać przy dotychczasowych rozwiązaniach prawnych, wedle których przede wszystkim art.16 ust. 1 ustawy o systemie oświaty gwarantował rozpoczęcie przez dziecko realizacji obowiązku szkolnego w momencie ukończenia przez niego siódmego roku życia i równocześnie dawał możliwość rozpoczęcia na wniosek rodziców nauki w szkole podstawowej dziecku o rok młodszemu po uzyskaniu pozytywnej opinii poradni psychologiczno-pedagogicznej. Decyzję o przyjęciu sześciolatka do szkoły miał wydawać dyrektor szkoły podstawowej, w obwodzie której dziecko zamieszkiwało⁹⁶¹.

W przyszłości planowano jednak wprowadzenie opisywanej wyżej zmiany tylko, że z zastosowaniem specjalnie opracowanego wdrożonego programu pod hasłem „Małe dziecko”, który to projekt miałby być realizowany w latach 2000 – 2004. Początkowo miał mieć on formę pilotażowego eksperymentu wdrażanego w kilku pojedynczych gminach wiejskich. Obejmowałby on działania ogniskujące się wokół dokonania „bilansu zdrowia” dwulatka – badania prowadzonego przez służbę zdrowia z udziałem psychologów, pedagogów, lub przygotowanych do badań nauczycieli z udziałem rodziców/opiekunów na terenie poradni lub placówki, w której przebywa dziecko w celu wykrycia wczesnych nieprawidłowości w rozwoju dziecka i udzielenia pomocy rodzicom w razie potrzeby, organizowanie ośrodków pomocy małemu dziecku i jego rodzinie na terenie przedszkoli, szkół/placówek, dokonanie „bilansu zdrowia sześciolatka” przez badanie poziomu rozwoju psychofizycznego dziecka w obecności jego rodziców/opiekunów, objęcie powszechną edukacją przedszkolną dzieci pięcioletnich poprzez wprowadzenie od 2001 roku odpowiednich uregulowań prawnych, obniżenie wieku obowiązku szkolnego w ciągu

⁹⁶¹ *Ministerstwo Edukacji Narodowej o przedszkolach*, Warszawa, marzec 2000, s. 40 – 42.

kolejnych trzech lat poprzez stopniowe przyjmowanie do szkół w pierwszym roku wraz z dziećmi siedmioletnimi dzieci sześciolatków urodzonych w pierwszym kwartale, w następnym roku przyjęcie pozostałych dzieci siedmioletnich i o rok młodszych urodzonych w pierwszym półroczu i w trzecim roku pozostałych dzieci siedmioletnich i wszystkich sześciolatków, czyli wprowadzenie ustawowego obowiązku szkolnego od sześciu lat⁹⁶².

Aby urzeczywistnić program należało przygotować szkoły i nauczycieli do przyjęcia dzieci sześciolatków, określić warunki organizacyjne i programowe edukacji sześciolatków w szkole, szkolić osoby realizujące projekt i sporządzić raport z pilotażu uwzględniający opinie rodziców i nauczycieli, który stanowiłby podstawę do podjęcia odpowiednich działań wspierających pełną realizację programu. Warunki te z kolei miały przyczynić się do osiągnięcia efektów programu w postaci otoczenia opieką dzieci w wieku do dwóch lat, wczesnego wykrywania wad rozwojowych i udzielania specjalistycznej pomocy, upowszechnienia wychowania przedszkolnego zwłaszcza na terenach wiejskich, zapewnienia dzieciom w wieku pięciu lat prawa do rocznego przygotowania przedszkolnego oraz obniżenie wieku obowiązku szkolnego dzieci do sześciu lat⁹⁶³.

Szkoła podstawowa miała zostać skrócona do sześciu klas, gromadzić w swoich murach dzieci od siódmego do trzynastego roku życia a nauka miała być realizowana z podziałem na dwa cykle – nauczanie zintegrowane w klasach I – III i nauczanie blokowe w klasach IV – VI (szczegółowo o reformie programowej będzie mowa w dalszej części rozdziału). Zadaniem omawianego szczebla kształcenia miało być wyposażenie dziecka w podstawowe umiejętności i wzorce wychowawcze w bezpośrednim obcowaniu z rodzicami i jednym wychowawcą a także odejście od nauczania akademickiego na rzecz blokowego, czego przykładem miał być przedmiot „przyroda” skupiający w swoim obrębie wiedzę z zakresu biologii, geografii, fizyki, chemii. Naukę w szkole miał kończyć specjalny sprawdzian wiedzy i umiejętności⁹⁶⁴.

Gimnazjum z kolei miało trwać trzy lata i być przeznaczone dla młodzieży w wieku od trzynastego do szesnastego roku życia. Jego zadaniem miało być wyrównywanie szans edukacyjnych uczniów poprzez wprowadzenie w świat nauki poprzez poznanie języka, pojęć, twierdzeń i metod właściwych dla wybranych dyscyplin naukowych na poziomie umożliwiającym dalsze kształcenie, najpełniejsze rozpoznanie zainteresowań i zdolności

⁹⁶² Ibidem, s. 43 – 44.

⁹⁶³ Ibidem, s. 44.

⁹⁶⁴ W. Książek, *Rzecz o reformie edukacji...*, op. cit., s. 22 – 23.

ucznia, ich rozbudzenie i ukierunkowanie w celu wyboru dalszej drogi edukacyjnej, wprowadzenie w świat kultury i sztuki oraz rozwijanie umiejętności społecznych poprzez zdobywanie prawidłowych doświadczeń we współżyciu i współdziałaniu w grupie społecznej, organizowanie zajęć dla dzieci mających problemy w nauce i młodzieży uzdolnionej, budowę gimnazjów integracyjnych przygotowanych do przyjęcia uczniów ze specyficznymi potrzebami edukacyjnymi, odpowiednie wyposażenie w sale, pracownie i pomoce dydaktyczne, budowę odrębnych budynków mających na celu oddzielenie tych instancji od szkoły podstawowej w celach między innymi wychowawczych, tworzenie i utrzymywanie placówek filialnych oraz przedłużenie wykształcenia powszechnego z dotychczasowych ośmiu do dziewięciu lat. Nauka miała odbywać się już z podziałem na konkretne dyscypliny przy uwzględnieniu ścieżek międzyprzedmiotowych. I tak, kształcenie humanistyczne miało obejmować między innymi język polski, historia, religia/etyka, sztuka i ścieżki edukacyjne – edukacja filozoficzna, edukacja regionalna (dziedzictwo kulturowe w regionie), kultura polska na tle tradycji śródziemnomorskiej, kształcenie matematyczne i przyrodnicze miało obejmować matematykę, fizykę z astronomią, chemię, biologię, geografę i ścieżkę edukacyjną o nazwie edukacja ekologiczna, zaś kształcenie umiejętności obywatelskich – wiedzę obywatelską, wychowanie do życia w rodzinie, wychowanie obywatelskie, wychowanie do aktywnego udziału w życiu gospodarczym, język obcy, informatykę, technikę, wychowanie fizyczne, godzinę wychowawczą i ścieżki edukacyjne- edukacje prozdrowotną, edukację czytelniczną i medialną, obronę cywilną i edukację obywatelską. W programie nauczania położono szczególny nacisk na języki obce i informatykę. Na zakończenie tego etapu kształcenia miał być przeprowadzany test w postaci sprawdzianu preorientującego, którego celem miało być rozpoznanie zalet i wad ucznia i pomoc w wyborze dalszej ścieżki edukacyjnej⁹⁶⁵.

Na szczeblu ponadgimnazjalnym nowymi rodzajami szkół miały być licea profilowane, szkoły policealne, zasadnicze szkoły zawodowe i licea uzupełniające. Licea profilowane miały oferować trzyletni cykl kształcenia kończący się maturą, która z kolei miała być podstawą rekrutacji na studia wyższe bez konieczności zdawania egzaminu wstępnego. Tego typu placówki miały uczyć szerokoprofilowo poprzez realizację kanonu programowego składającego się w 80% z przedmiotów ogólnokształcących i w 20% z przedmiotów poświęconych jednemu z pięciu profili: proakademickiego, techniczno-

⁹⁶⁵ T. Komorowski, J. Pielachowski, M. Pietraszewski, *Nowe polskie gimnazjum. Poradnik dla dyrektorów i rad pedagogicznych gimnazjów oraz organów je prowadzących i nadzorujących*, Poznań 1999, s. 9 – 13.

technologicznego, rolniczo-środowiskowego, społeczno-usługowego i kulturalno-artystycznego. Każde z liceów musiałyby kształcić w minimum dwóch profilach, z czego jednym byłby profil proakademicki. Ukończenie tego liceum nie dawałoby konkretnych kwalifikacji i tytułów zawodowych. Te miały być uzyskiwane w szkołach policealnych kształcących w konkretnych już specjalizacjach i kończących się egzaminami zawodowymi na tytuł technika. Zasadnicze szkoły zawodowe miały być stworzone dla absolwentów gimnazjum i oferować kształcenie w konkretnych zawodach poprzez okres dwóch lat, w niektórych przypadkach trzech i kończyć się egzaminem zawodowym na tytuł czeladnika/robotnika wykwalifikowanego. Po jej ukończeniu absolwent mając skończone osiemnaście lat (spełniałby więc konstytucyjny wymóg realizacji obowiązku nauki) mógłby dalej kontynuować edukację w dwuletnim wieczorowym lub zaocznym liceum uzupełniającym przygotowującym do matury i studiów wyższych⁹⁶⁶.

Obok przedstawionych wyżej nowych rodzajów szkół ponadgimnazjalnych w wyniku reformy ostatecznie zdecydowano o pozostawieniu jednego z dotychczasowych typów placówek – technikum, zarówno dziennego, w którym absolwenci bezpośrednio po ukończeniu gimnazjum mogli kontynuować naukę, jak i uzupełniającego dla młodzieży kończącej nową zasadniczą szkołę zawodową. W strukturze systemu oświaty pozostawiono też tradycyjne liceum ogólnokształcące, które młodzież mogła wybierać obok liceum profilowanego. Różnica polegała tylko na skróceniu czasu trwania nauki o jeden rok. Kształcenie w technikum dziennym trwało nie jak dotychczas pięć, lecz cztery lata, w liceum ogólnokształcącym trzy lata a w technikum uzupełniającym na podbudowie szkoły zawodowej – trzy lata. Tak więc w ostateczności uczniowie kończący gimnazjum mieli szeroki wachlarz wyboru szkół średnich (cyfra oznacza czas trwania nauki liczony w latach): Liceum Ogólnokształcące – 3 (LO – 3), Liceum Profilowane – 3 (LP – 3), Technikum – 4 (T – 4), Zasadnicza Szkoła Zawodowa – 2 (ZSZ – 2). Wszystkie typy szkół w swoich programach kształcenia (oprócz szkoły zawodowej) miały kończyć się maturą ew. niektóre (T, ZSZ) także egzaminami zawodowymi – na tytuł czeladnika lub technika. Z kolei po ukończeniu szkoły zawodowej absolwent mógł kontynuować naukę w Technikum Uzupełniającym – 3 (TU – 3), lub Liceum Uzupełniającym – 2 (LU – 2) w celu zdania egzaminu dojrzałości i dalszej edukacji na studiach wyższych, lub kontynuować naukę w szkołach policealnych (SPL), celem zdobycia tytułu technika w określonej dziedzinie, który to tytuł miał być

⁹⁶⁶ W. Książek, *Rzecz o reformie edukacji...*, op. cit., s. 24 – 25.

równoważny z tytułem technika uzyskanym w wyniku zdania egzaminu zawodowego w technikum⁹⁶⁷.

⁹⁶⁷ B. Śliwerski, *Problemy współczesnej edukacji...*, op. cit., s. 148 – 149. Na temat reformy ustroju szkolnego wypowiadała się wprowadzona odpowiednia ustawa z dnia 8 stycznia 1999 roku pt.: *Przepisy wprowadzające reformę ustroju szkolnego*. Opisuje ona co prawda nie tylko sprawy związane z charakteryzowaną wyżej reformą czysto strukturalną, lecz także inne aspekty. Jednakże z uwagi na doniosłość dokumentu warto jej poświęcić nieco uwagi. Artykuł 1 tej ustawy odwołujący się do przepisów ustawy o systemie oświaty z 7 września 1991 (Dz.U. z 1996 r, Nr. 67, poz. 329 i Nr. 106, poz. 496 z 1997 r. Nr. 28, poz. 193 i Nr. 141, poz. 943 oraz z 1998 r Nr. 117, poz. 759 i Nr. 162, poz. 1126) dopuszczał między innymi tworzenie i funkcjonowanie sześcioletnich szkół podstawowych i gimnazjów, w tym z oddziałami integracyjnymi, szkół specjalnych, sportowych i mistrzostwa sportowego od dnia 1 września 1999 r., tworzenie i funkcjonowanie takich samych typów szkół ponadgimnazjalnych od dnia 1 września 2002 r, nakazywał też realizację od 1 września 1999 roku odpowiednich zasad obowiązku szkolnego. Dopuszczał również realizację obowiązku nauki na etapie ponadgimnazjalnym w formach pozaszkolnych od 1 września 2002 roku. Sprawdzian po szkole podstawowej miał zostać uruchomiony od 2002 roku. Artykuł 2 niniejszego dokumentu podaje precyzyjnie daty rozpoczęcia działalności szkół podstawowych, gimnazjów i szkół średnich. Pierwsze – sześcioletnie szkoły podstawowe i trzyletnie gimnazja miały zacząć funkcjonować od dnia 1 września 1999 roku, przy czym tworzenie tych placówek w roku szkolnym 1999/2000 wymagało uzyskania pozytywnej opinii ze strony kuratora oświaty. Wszystkie rodzaje szkół ponadgimnazjalnych natomiast miały zastartować z dniem 1 września 2002 roku. Artykuł 4, 5 i 6 ustawy opisuje los uczniów jaki miał ich spotkać w wyniku wprowadzanych zmian ustrojowych w szkolnictwie oraz świadectwa ukończenia szkoły podstawowej. Otóż, z dniem 1 września 1999 roku uczniowie, klas IV – VI dotychczasowych szkół podstawowych stali się automatycznie uczniami nowej sześcioletniej podstawówki. W tym samym czasie zarówno ci, którzy ukończyli klasę VI, jak ci, którzy nie otrzymali promocji do klasy VIII stali się automatycznie uczniami I klasy nowoutworzonego trzyletniego gimnazjum. Świadectwo ukończenia klasy VI szkoły podstawowej w roku szkolnym 1998/1999 stało się równoznaczne ze świadectwem ukończenia szkoły podstawowej. Świadectwo ukończenia klasy VI lub VII należące do osób, którzy przed rokiem szkolnym 1998/1999 nie ukończyli szkoły podstawowej uprawniały do kontynuowania nauki w gimnazjum w klasie I lub II. Uczniowie będący 1 września 1999 roku uczniami klas VIII dotychczasowych szkół podstawowych kończyć mieli te szkoły na dotychczasowych zasadach i kontynuować naukę w szkołach ponadpodstawowych i kończyć je w oparciu o stare przepisy. Uczniowie, którzy w roku szkolnym 1999/2000 nie otrzymali promocji stali się uczniami klasy II gimnazjum. Świadectwo ukończenia ośmioklasowej szkoły podstawowej uprawniało do kontynuowania nauki w nowoutworzonych szkołach ponadgimnazjalnych dopiero od dnia 1 września 2002 roku. Uczniowie, którzy 1 września 1999 roku ukończyli dotychczasową szkołę podstawową otrzymali prawo realizacji obowiązku nauki w niepublicznych szkołach ponadpodstawowych i formach pozaszkolnych do ukończenia 18 roku życia. Prawo to dotyczyć miało także osób, które ukończyły podstawówkę przed dniem 1 września 1999 roku, nie kontynuowały kształcenia i nie ukończyły 18 lat. Artykuły 7 – 13 ustawy traktują o wybranych aspektach zarządzania i finansowania oświaty. I tak, stanowisko dyrektora nowoutworzonego gimnazjum publicznego mogło zostać powierzone nauczycielowi wskazanemu przez organ prowadzący bez zgłaszania i przeprowadzania konkursu do dnia 31 sierpnia 2002 roku oczywiście po spełnieniu wymagań określonych w odrębnych przepisach. Rady gmin do dnia 15 marca 1999 roku miały ustalić sieć gimnazjów publicznych prowadzonych przez gminy i granice ich obwodów. Organy prowadzące gimnazja publiczne zostały zobligowane do powierzenia do dnia 15 kwietnia 1999 roku stanowiska dyrektorów gimnazjów, którzy mieli je objąć 1 września 1999 roku. Nauczyciele gimnazjów mieli posiadać na podstawie odrębnych przepisów odpowiednie kwalifikacje. Obwód gimnazjum publicznego mógł obejmować obszary należące do sąsiadujących gmin po zawarciu na podstawie odpowiednich przepisów umów o współdziałaniu. Osoby prawne i fizyczne zamierzające założyć i prowadzić gimnazja publiczne od 1 września 1999 roku zobowiązano do złożenia wniosków o udzielenie zezwolenia do 31 maja 1999 roku. z kolei te same osoby chcące prowadzić gimnazja niepubliczne musiały złożyć wnioski o wpis do ewidencji również w tym samym terminie. Gimnazja publiczne i niepubliczne założone przed 1 września 1999 roku prowadzone przez osoby prawne i fizyczne miały otrzymać dotacje z budżetu gminy z dniem rozpoczęcia działalności. Przepis ten obejmował również: niepubliczne przedszkola, w tym specjalne, dotychczasowe ośmioletnie szkoły podstawowe, w tym z oddziałami integracyjnymi (z wyjątkiem szkół podstawowych specjalnych oraz szkół artystycznych) finansowane z budżetu gminy; niepubliczne dotychczasowe ośmioletnie szkoły podstawowe specjalne i szkoły ponadpodstawowe o uprawnieniach szkół publicznych, w tym tych z oddziałami

integracyjnymi finansowane z budżetu powiatu; szkoły niepubliczne nie posiadające uprawnień szkoły publicznej (mogły, ale nie musiały otrzymywać dotacji z budżetu powiatu); niepubliczne szkoły artystyczne finansowane przez ministra właściwego ds. kultury. Artykuł 3 ustawy określał typowe przepisy organizacyjne mające w przyszłości być doprecyzowane przez ministra właściwego ds. oświaty i wychowania drogą rozporządzeń. Dotyczyło to przede wszystkim: sposobów i terminów dostosowania działalności dotychczasowych szkół podstawowych do wymogów nowego systemu szkolnego oraz tworzenia gimnazjów z zachowaniem zasady rozdrabniania sieci szkolnej; sposobu wprowadzania poszczególnych typów szkół ponadgimnazjalnych i przekształcania dotychczasowych typów szkół ponadpodstawowych w szkoły ponadgimnazjalne odpowiednich typów przy zapewnieniu uczniom dotychczasowych szkół ponadpodstawowych możliwości ich ukończenia na podstawie przepisów sprzed 1 września 1999 roku oraz określenia na drodze porozumienia między ministrem właściwym ds. oświaty i wychowania a ministrem ds. kultury sposobów i terminów wprowadzania nowych typów szkół artystycznych oraz przekształcania dotychczasowych szkół artystycznych w szkoły nowego typu i ich funkcjonowania w systemie oświaty z uwzględnieniem zasady zapewnienia uczniom dotychczas uczęszczającym do szkół artystycznych II stopnia (z wyjątkiem szkół baletowych) możliwości ich ukończenia na zasadach obowiązujących przed 1 września 1999 roku. na uwagę zasługuje również *Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 15 lutego 1999 roku w sprawie sposobów i terminów dostosowania działalności dotychczasowych szkół podstawowych do wymogów nowego systemu szkolnego oraz tworzenia gimnazjów*. Paragraf 1 rozporządzenia dotyczył: przygotowania przez organy właściwe prowadzące publiczne szkoły podstawowe i gimnazja do 31 marca 1999 roku dokumentacji związanej z przekształceniami organizacyjnymi dotychczasowych szkół podstawowych oraz tworzeniem gimnazjów publicznych (akty założycielskie i akty przekształceń szkół), oraz możliwości prowadzenia nauki w klasach łączonych w okresie przekształceń w uzasadnionych przypadkach związanych z warunkami lokalowymi. Paragraf 2 dotyczył określenia wytycznych w postaci liczby uczniów potrzebnych do utworzenia gimnazjum (łączna liczba uczniów winna wynosić 150) z wyjątkiem przypadków uzasadnionych warunkami demograficznymi lub geograficznymi, gimnazjów dla mniejszości etnicznych, z oddziałami integracyjnymi, gimnazjów sportowych, gimnazjów mistrzostwa sportowego i gimnazjów specjalnych. Paragraf 3 opisuje możliwości utworzenia gimnazjów z wykorzystaniem dotychczasowej infrastruktury dydaktycznej i kadrowej, jeżeli szkoła zatrudnia nauczycieli przedmiotów przewidzianych w planie nauczania gimnazjum posiadających odpowiednie kwalifikacje, posiada odpowiednią ilość sal lekcyjnych, salę gimnastyczną i odpowiednie wyposażenie dydaktyczne i spełnia inne warunki określone w odrębnych przepisach; możliwości zawarcia odpowiedniego porozumienia między gminami gdy szkoła spełnia powyższe warunki a jedna gmina nie jest w stanie jej prowadzić. Paragraf 4 charakteryzuje możliwości zorganizowania oddziałów gimnazjum w kilku budynkach, gdy brak możliwości zorganizowania gimnazjum w jednym oddzielnym budynku. Paragraf 5 i 6 rozporządzenia jest zogniskowany wokół: przekazania przez dyrektorów szkół organom prowadzącym informacji o przewidywanej liczbie uczniów, którzy zgodnie z art. 4, ust. 2. Ustawy z dn. 8 stycznia 1999 roku – Przepisy wprowadzające reformę ustroju szkolnego (Dz.U. 1999 Nr 12, poz. 96) mieli stać się uczniami I klasy gimnazjum, wykazów uczniów spełniających obowiązek szkolny poza szkołą, wykazów uczniów uczęszczających do niepublicznych szkół podstawowych, którzy staną się uczniami pierwszych klas gimnazjów, wykazów uczniów zakwalifikowanych do pomocy psychologiczno-pedagogicznej, zajęć wyrównawczych czy indywidualnego toku nauczania, wykazów uczniów z punktu 1, którzy już realizowali indywidualny tok nauczania. Ponadto dyrektorzy zostali zobowiązani (paragraf 6) do dnia 30 kwietnia 1999 roku sporządzić wykaz nauczycieli, którzy w związku z przekształceniami organizacyjnymi szkół nie mogliby zostać zatrudnieni a jeśli już to w niepełnym wymiarze zajęć wraz z określeniem ich kwalifikacji i liczby godzin brakujących do pełnego wymiaru, poinformować o umieszczeniu na wykazie tych nauczycieli i przekazać wykaz osobom, którym organ prowadzący powierzył stanowisko dyrektora gimnazjum i które to osoby do dnia 15 maja 1999 roku musiałyby poinformować pisemnie dyrektorów szkół podstawowych o nauczycielach z wykazów, których planują zatrudnić po 1 września 1999 roku po przeprowadzonej rozmowie i uzgodnieniu z nimi. W roku 2000 dyrektorzy szkół podstawowych i gimnazjów mieli odpowiednio realizować te same czynności w stosunku do nauczycieli klas ósmych dotychczasowych szkół podstawowych. Paragraf 7 zobowiązywał natomiast do przekazania wszelkich wykazów i informacji opisanych w paragrafie 6 do organu prowadzącego i kuratora oświaty. Paragraf 8 zobowiązuje osoby, którym powierzono stanowiska dyrektora gimnazjum do przygotowania do 10 maja 1999 roku arkuszy organizacji gimnazjów. Paragraf 9 zobowiązuje kuratoria oświaty i ośrodki doskonalenia nauczycieli do udzielenia pomocy związanej z organizacją pracy i ustaleniem sieci gimnazjów. Paragraf 10 zobowiązuje dyrektorów publicznych i niepublicznych szkół podstawowych prowadzonych przez inne podmioty niż jednostki samorządu terytorialnego do przekazania informacji i wykazów opisanych w paragrafie 5 dyrektorom publicznych szkół podstawowych właściwym do kontroli spełniania przez ucznia obowiązku

Omówione powyżej typy szkół i etapy kształcenia kończyć się miały odpowiednimi egzaminami. Szerzej na temat tego zagadnienia w dalszej części rozdziału.

5.2.2.2. Reforma programowa

Zmiany w programach nauczania stanowiły jeden z najważniejszych aspektów modernizacji całego systemu oświatowego. Były one wprowadzane z podziałem na kształcenie zintegrowane w klasach I – III szkoły podstawowej, kształcenie blokowe w klasach IV – VI szkoły podstawowej, kształcenie w gimnazjum i szkołach ponadgimnazjalnych. Nowy program nauczania przywiązywał też szczególną wagę do edukacji informatycznej i kształcenia w zakresie języków obcych oraz kwestii związanej z oddziaływaniem wychowawczym⁹⁶⁸.

Kształcenie zintegrowane w okresie nauczania początkowego miało sprowadzać się do niewyodrębniania żadnych przedmiotów w tym procesie. Zajęcia miał prowadzić jeden nauczyciel, czasem kilku według ustalonego przez siebie planu przy dostosowaniu czasu zajęć i przerw do aktywności uczniów. Plan zajęć miał być tak ułożony, by zachować ciągłość nauczania i doskonalenia podstawowych umiejętności oraz stosować zajęcia ruchowe, których czas trwania powinien wynosić co najmniej trzy godziny w tygodniu. Cele edukacyjne koncentrowały się wokół wspomagania wszechstronnego i harmonijnego rozwoju ucznia, czyli: umiejętności służących zdobywaniu wiedzy (czytania, pisania i liczenia), umiejętności nawiązywania i utrzymywania poprawnych kontaktów z rówieśnikami i dorosłymi, a także z niepełnosprawnymi i reprezentantami innych ras i narodowości, rozwoju poczucia przynależności zarówno do społeczności szkolnej, jak i pozaszkolnej począwszy od środowiska lokalnego przechodząc przez regionalne a na przynależności narodowej skończywszy, umiejętności działania w różnych sytuacjach szkolnych i pozaszkolnych oraz rozbudzania potrzeby kontaktu z przyrodą. Zadania szkoły, których zamiarem była szeroko rozumiana pomoc uczniowi w osiągnięciu tych celów miały polegać na uświadomieniu

szkolnego do dnia 5 marca 1999 roku. W paragrafie 11 była mowa o tym, że do końca roku szkolnego 1999/2000 klasy ósme dotychczasowych szkół podstawowych miały być prowadzone w sześcioletnich szkołach podstawowych, przy gimnazjach lub innych typach szkół jako filie sześcioletnich szkół podstawowych. Paragraf 12 z kolei określał zasięg objęcia odpowiednich rodzajów szkół tym rozporządzeniem. Chodziło więc szkoły specjalne, szkoły dla dorosłych z wyjątkiem paragrafu 1, ust. 2, paragrafu 2 i paragrafu 5, ustępu 2 i punktu 2 – 5 i szkół prowadzonych przez ministra właściwego ds. oświaty i wychowania i ministra właściwego ds. sprawiedliwości : Zob. *Ustawa z 8 stycznia 1999. r – Przepisy wprowadzające reformę ustroju szkolnego*, Dz.U.1999 nr 12, poz. 96; oraz: *Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 15 lutego 1999 w sprawie sposobu i terminów dostosowania działalności dotychczasowych szkół podstawowych do wymogów nowego systemu szkolnego oraz tworzenia gimnazjów*, Dz.U.1999 nr 14, poz. 124.

⁹⁶⁸ W. Książek, *Rzecz o reformie edukacji...*, op. cit., s. 79 – 108.

uczniom, że rodzina, środowisko lokalne i ojczyzna stanowią wielką wartość w życiu każdego człowieka i każdy ma wobec tych wspólnot obowiązki, uczeniu zwyczajów, obyczajów i właściwego zachowania w środowisku rodzinnym, kolegów szkolnych i nauczycieli, w stosunku do zwierząt i otaczającej przyrody, rozpoznania poziomu sprawności warunkującego opanowanie przez uczniów podstawowych umiejętności: pisanie, czytanie i liczenie; odpowiednio do tego prowadzenia ćwiczeń usprawniających w tym zakresie, kształtowania właściwych nawyków higienicznych oraz zapoznania dzieci z polską i światową klasyczną literaturą dziecięcą⁹⁶⁹.

Program kształcenia zintegrowanego miał obejmować następujące treści: dom rodzinny – dziecko jako członek rodziny, szkoła – dziecko jako uczeń (kolega, przyjaciel), miejscowość – życie jej mieszkańców, przyroda w otoczeniu dziecka, ojczyzna jej symbole i święta narodowe, obrazy z własnej przeszłości (dot. rodziny, szkoły, miejscowości), zabawy, zajęcia i przygody dzieci, obrazy z życia dzieci w innych krajach, wybrane wytwory kultury, sztuki i techniki, rozmowy, w tym spontaniczne wypowiedzi uczniów, opowiadanie i opisywanie, recytowanie wierszy i prozy, zabawy i gry, nauka słuchania czyich wypowiedzi, odbiór programów radiowych i telewizyjnych, słuchanie baśni, opowiadań i legend jako inspiracji do wyrażania treści i przeżyć, głośne czytanie sylab, wyrazów, zdań i tekstów, czytanie ciche ze zrozumieniem, korzystanie z różnych źródeł informacji, w tym z biblioteki szkolnej, pisanie i łączenie liter, pisanie sylab i wyrazów, przepisywanie wyrazów i tekstów łącznie z ich przekształcaniem, pisanie swobodnych tekstów (życzeń, zaproszeń, listów, opowiadań i opisów), ortografia, liczenie, np. przedmiotów, porównywanie liczebności zbiorów, liczby i ich zapis w połączeniu ze stopniowym zwiększaniem zakresu liczb, podstawowe działania arytmetyczne w połączeniu z zasadami i kolejnością ich wykonywania, mierzenie, ważenie, obliczenia pieniężne, łatwe zadania tekstowe i złożone, podstawowe figury geometryczne, obserwowanie zjawisk i procesów przyrodniczych, ochrona środowiska w najbliższym otoczeniu, poznanie własnego ciała, dbałość o zdrowie w połączeniu z higieną, podobieństwa i różnice między ludźmi w celu zrozumienia tolerancji, bezpieczeństwo, w tym bezpieczeństwo ruchu ulicznego, praca w wybranych zawodach, urządzenia techniczne powszechnego użytku, wykorzystanie materiałów w działalności manualnej, organizacja pracy w oparciu o planowanie, porządek na stanowisku i racjonalne wykorzystanie materiału i czasu, działalność plastyczna uczniów w różnych materiałach, dziedzictwo i poszukiwania w

⁹⁶⁹ *Ministerstwo Edukacji Narodowej o reformie programowej kształcenie zintegrowane*, Warszawa, kwiecień 1999, s. 16 – 17.

kulturze, środki komunikacji językowej, ekspresja i autoekspresja, otoczenie i formy użytkowe, krajobraz kulturowy, brzmienie głosów i instrumentów muzycznych, śpiew i gra na instrumentach, akustyka środowiska człowieka, gry i zabawy ruchowe, w tym ćwiczenia terenowe i wycieczki piesze, ćwiczenia fizyczne i przestrzeganie reguł w grach i zabawach ruchowych⁹⁷⁰.

Ramowy plan nauczania dla pierwszego etapu edukacyjnego szkoły podstawowej miał wynosić 72 godziny tygodniowo w ciągu trzech lat, z czego 51 przeznaczono właśnie na kształcenie zintegrowane, 6 godzin na religię/etykę (te zajęcia zostały wyłączone z kształcenia zintegrowanego) i 15 godzin do dyspozycji dyrektora⁹⁷¹.

W klasach IV – VI szkoły podstawowej, czyli w tak zwanym drugim etapie edukacyjnym miało być realizowane kształcenie blokowe. Jego głównym celem było udzielenie pomocy uczniowi w zrozumieniu coraz bardziej skomplikowanego świata, umożliwienie mu tak zwanego bezkolizyjnego przejścia między zintegrowanym kształceniem elementarnym a tradycyjnym nauczaniem przedmiotowym, zapobieżenie zbyt wczesnej konkretyzacji zainteresowań dziecka a tym samym jego ochronę przed niepowodzeniami szkolnymi na tym etapie. Warunkiem koniecznym i zarazem niezbędnym do osiągnięcia tego celu miało być odpowiednie dobranie i opracowanie treści kształcenia w postaci bloków tematycznych oraz włączenie uczniów w proces nabywania nowych wiadomości i umiejętności kształcenia poprzez danie im możliwości współdecydowania dotyczącego podejmowania lub nie podejmowania wykonywania niektórych zadań proponowanych przez nauczyciela. Chodziło więc o zastosowanie aktywnych form zdobywania wiedzy i indywidualizację pracy uczniów⁹⁷².

Opisywany rodzaj kształcenia miał być realizowany częściowo z zintegrowaniem wiedzy z zakresu biologii, fizyki i chemii w jeden blok przedmiotowy o nazwie „Przyroda”,

⁹⁷⁰ Ibidem, s. 17 – 19.

⁹⁷¹ Ibidem, s. 23. Ramowy plan nauczania dla tego etapu stanowił tak zwany Załącznik Nr 1 do rozporządzenia MEN z dnia 15 lutego 1999 r w sprawie ramowych planów nauczania w szkołach publicznych (Dz.U. nr 14 z dnia 23 lutego 1999 r. poz. 128), wedle którego (paragraf 3) ramowy plan nauczania „określa tygodniowy obowiązuje wymiar godzin zajęć edukacyjnych, w tym godzin do dyspozycji dyrektora szkoły dla poszczególnych etapów edukacyjnych, a także wymiar godzin zajęć rewalidacyjnych w przypadku uczniów niepełnosprawnych w sześcioletniej szkole podstawowej i gimnazjum oraz w poszczególnych latach nauki w szkołach ponadpodstawowych i w ósmej klasie ośmioletniej szkole podstawowej”. Zob. Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 15 lutego 1999 w sprawie ramowych planów nauczania w szkołach publicznych, Dz.U. 1999 nr 14 poz. 128, paragraf 3.

⁹⁷² A. Zawiślak, *Czym jest właściwie nauczanie blokowe?*, w: *Reforma edukacji-realia, szanse, zagrożenia*. K. Waligórski, red., Bydgoszcz – Wągrowiec, 2000, s. 87 – 94. Artykuł w wydaniu internetowym: www.ukw.edu.pl/download/817/Czym_jest_2000.doc (2000), s. 2.

muzykę i plastykę w blok o nazwie „Sztuka” i wprowadzeniem ścieżek edukacyjnych o charakterze wychowawczo-dydaktycznym. Z kolei pozostałe przedmioty, tj. J. polski, Historia i społeczeństwo, Język obcy, Matematyka, Technika, Informatyka, Wychowanie fizyczne, Religia/Etyka oraz tak zwane godziny z wychowawcą miały być prowadzone oddzielnie. Ramowy plan nauczania przy uwzględnieniu przedmiotów, bloków oraz godzin do dyspozycji dyrektora przewidywał razem realizację 84 godzin dydaktycznych tygodniowo w ciągu trzech lat⁹⁷³.

Jeśli chodzi o blok „Przyroda” zwrócono uwagę na to, aby cechował się on przede wszystkim położeniem dużego nacisku na działalność badawczą uczniów, wypracowaniem w umysłach uczniów umiejętności dostrzegania problemów, w tym formułowania pytań i hipotez, oraz ich weryfikowania w konkretnych i zaplanowanych przez siebie procedurach badawczych, zwiększeniem samodzielności uczniów w osiąganiu wiedzy i umiejętności, zdobywaniu wiedzy w oparciu o kryterium użyteczności a także potrzeby środowiskowe ucznia, emocjonalne, poznawcze i te dotyczące następnych etapów kształcenia, realizowaniem treści przyrody w korelacji z innymi przedmiotami i blokami przedmiotowymi, między innymi poprzez ścieżki międzyprzedmiotowe/ścieżki edukacyjne oraz przygotowaniem nauczyciela do roli badacza i doradcy ucznia⁹⁷⁴.

Z uwagi na to do celów edukacyjnych omawianej dziedziny zaliczono: zainteresowanie światem, jego różnorodnością, bogactwem i pięknem, zrozumienie zależności w środowisku przyrodniczym, nabycie umiejętności obserwacji i opisu zjawisk przyrodniczych, poznanie współzależności człowieka i środowiska, poznanie zachowania sprzyjającego bezpieczeństwu ludzi i przyrody oraz wyrobienie poczucia odpowiedzialności za środowisko. Z kolei do zadań szkoły miało należeć: dostarczenie wiedzy na temat człowieka i udzielanie uczniowi pomocy w zrozumieniu samego siebie, przekazywanie wiedzy na temat budowy i złożoności świata ożywionego i nieożywionego oraz warunków życia, umożliwienie prowadzenia obserwacji środowiska w najbliższej okolicy oraz poznawanych regionach, przeprowadzenie ćwiczeń z zakresu orientacji na mapie i w terenie, umożliwienie prowadzenia obserwacji zjawisk przyrodniczych, wykonywania doświadczeń i interpretacji ich wyników, pobudzanie wrażliwości uczniów na piękno świata i wartość życia,

⁹⁷³ Podział liczby godzin przedstawiał się następująco: Język polski, Historia i społeczeństwo i Sztuka (Plastyka, Muzyka) – 23, Język obcy – 8, Matematyka – 12, Przyroda – 9, Technika i Informatyka (razem) – 2, Wychowanie fizyczne – 9, Religia/Etyka – 6, Godziny z wychowawcą – 3 oraz Godziny do dyspozycji dyrektora – 12, co razem miało dawać 84 godziny tygodniowo w ciągu trzech lat. Zob. W. Książek, *Rzecz o reformie edukacji...*, op. cit., s. 92 – 93.

⁹⁷⁴ *Ministerstwo Edukacji Narodowej o nauczaniu przyrody*, Warszawa, czerwiec 1999, s. 10 – 11.

wreszcie kształtowanie postawy szacunku do zwierząt i przyrody oraz odpowiedzialności za ich stan⁹⁷⁵.

Przykładowe treści ogniskować się miały wokół zagadnień związanych z poznaniem wspólnych cech budowy człowieka i innych organizmów, złożoności świata żywego, zapoznaniem z przykładami różnorodności organizmów, roślin i grzybów, opisem miejsca zamieszkania pod względem formy terenu, gleby, roślinności i wody/wilgotności, poznaniem warunków życia ludzi w najbliższym otoczeniu, nauką orientacji w terenie w oparciu o szkic, mapę i plan miasta, obserwacją i opisem krajobrazu najbliższej okolicy, poznaniem krajobrazów nizinnych, wyżynnych i górskich zarówno naturalnych, jak i przekształcanych przez człowieka na przykładzie Polski, zaznajomieniem z wybranymi krajobrazami świata ze szczególnym zwróceniem uwagi na lądy, kontynenty i oceany, opisem pogody i klimatu wraz z obserwacjami meteorologicznymi, zapoznaniem z właściwościami różnych substancji i ich zastosowaniem (metale i niemetale, mieszaniny jednorodne i niejednorodne, woda i roztwory wodne, właściwości materii o różnych stanach skupienia, przemiany chemiczne znane z życia codziennego, np. korozja, spalanie, ścinanie białka), omówieniem czynności i etapów życia człowieka, znaczenia wybranych gatunków roślin i innych organizmów, poznaniem bakterii i wirusów oraz zagrożeń z nich wynikających, charakterystyką szkodliwych dla człowieka i całego środowiska substancji chemicznych, opisem pozytywnego i negatywnego oddziaływania człowieka na środowisko przyrodnicze oraz *vice versa*, przedstawieniem planety Ziemi w układzie słonecznym na podstawie obserwacji astronomicznych i dostarczeniem wiedzy na temat podróży i odkryć geograficznych w przeszłości⁹⁷⁶.

Do osiągnięć edukacyjnych „Przyrody” miało należeć wypracowanie u młodzieży: całościowego postrzegania rzeczywistości przyrodniczej, umiejętności obserwowania przyrodniczych komponentów środowiska i ich opisu, umiejętności gromadzenia i integrowania wiedzy koniecznej do opisywania zjawisk przyrody, umiejętności efektywnego rozpoznawania stanów fizjologicznych człowieka, dostrzegania walorów przyrodniczych regionu wraz ze znajomością prawnie chronionych gatunków roślin i zwierząt, umiejętności rozpoznawania tych gatunków przy pomocy atlasów i prostych kluczy, dostrzegania różnic i podobieństw między światem przyrodniczym a kulturowym, umiejętności wyjaśnienia zjawisk przyrodniczych i astronomicznych, umiejętności obserwowania i identyfikowania różnorodnych substancji i procesów chemicznych w najbliższym otoczeniu i właściwego

⁹⁷⁵ Ibidem, s. 16.

⁹⁷⁶ Ibidem, s. 16 – 18.

korzystania z substancji chemicznych, dostrzegania wpływu człowieka na środowisko i odwrotnie, umiejętności orientacji w terenie w oparciu o czytanie i interpretacje map i planów, wykresów i tabel, umiejętności rozwiązywania prostych zadań problemowych dotyczących miejsca zamieszkania i okolicy, wreszcie – dostrzegania przyrodniczych i kulturowych walorów najbliższego otoczenia⁹⁷⁷.

Celem edukacyjnym bloku „Sztuka” było pobudzenie wszechstronnego rozwoju uczniów poprzez rozbudzenie twórczej postawy wobec siebie i świata, rozwijanie ogólnej wrażliwości dziecka, muzykalności, wrażliwości muzycznej i plastycznej, umiejętności refleksyjnego słuchania i patrzenia, zamiłowań i zainteresowań muzycznych i plastycznych, wyposażenie uczniów w podstawowe umiejętności muzyczne i plastyczne, wprowadzenie uczniów do aktywnego uczestnictwa w kulturze oraz wpływanie przez uczniów na obyczaje i kulturę uczniów i atmosferę szkolną. Zadaniem szkoły zaś stwarzanie sytuacji dających możliwość przeżyć wewnętrznych, bezinteresownego działania, procesu twórczego – wysiłku i radości towarzyszących twórczej aktywności, umożliwienie kontaktu z wielkimi dziełami sztuki, kształtowanie postaw. Przykładowe treści dotyczyły między innymi nauki śpiewania indywidualnego i zbiorowego, gry na instrumentach, słuchania muzyki, wartości muzyki klasycznej, ludowej i rozrywkowej, kontaktu z dziełami sztuki plastycznej, działań plastycznych w różnych materiałach, sztuki ludowej i zdobnictwa, krajobrazu kulturowego i kształtowania otoczenia. Osiągnięciem bloku miało być śpiew indywidualny i zbiorowy, umiejętność słuchania muzyki, posługiwanie się prostymi technikami plastycznymi, dbanie o estetyczny wygląd siebie i otoczenia i znajomość najważniejszych pieśni narodowych⁹⁷⁸.

Ścieżki edukacyjne, albo inaczej międzyprzedmiotowe stanowiły kolejne *novum* w kształceniu blokowym będąc jego istotnym uzupełnieniem. Miały one charakter dydaktyczno-wychowawczy i obejmowały edukację prozdrowotną, edukację ekologiczną, edukację czytelniczną i medialną oraz wychowanie do życia w społeczeństwie, w którego skład weszło wychowanie do życia w rodzinie, wychowanie regionalne – dziedzictwo kulturowe w regionie oraz wychowanie patriotyczne i obywatelskie. Zadaniem szkoły w przypadku edukacji prozdrowotnej było stworzenie warunków do kształtowania zachowań sprzyjających zdrowiu i bezpieczeństwu, rozbudzenie zainteresowania dziecka własnym zdrowiem i

⁹⁷⁷ Ibidem, s. 18 – 19. Na dalszych stronach zeszytu znajdują się dokładne opisy programów nauczania przyrody przedstawione przez konkretnych autorów i dopuszczone do użytku na podstawie tak zwanego numeru dopuszczenia DKW przez MEN, np. Jednolity program nauczania blokowego Jarosława Pytlaka i Katarzyny Benczkowskiej dla klas IV – VI szkoły podstawowej. Nr dopuszczenia DKW – 4014 – 2/99 Zob. Ibidem, s. 32.

⁹⁷⁸ Ministerstwo Edukacji Narodowej o reformie programowej II etap edukacyjny kształcenie blokowe, Warszawa, kwiecień 1999, s. 25 – 26.

rozwojem i ułatwienie mu nabywania podstawowych umiejętności dbania o swoje zdrowie, poznawanie zagrożeń cywilizacyjnych oraz nabycie umiejętności właściwego zachowania się w przypadku kontaktu z szeroko rozumianymi przedmiotami niebezpiecznymi. Celem edukacji ekologicznej było dostrzeganie zmian zachodzących w otaczającym środowisku ich klasyfikowanie i ocenianie oraz rozwijanie wrażliwości na problemy środowiska. Zamierzeniem edukacji czytelniczej i medialnej było przygotowanie do samodzielnego poszukiwania potrzebnych informacji i materiałów, przygotowanie do odbioru informacji rozpowszechnionych przez media, do świadomego i odpowiedzialnego korzystania z środków masowego przekazu oraz kształtowanie postawy szacunku i tolerancji dla polskiego dziedzictwa kulturowego w obliczu globalizacji. Celem wychowania do życia w społeczeństwie – wychowania do życia w rodzinie było ukazywanie wartości rodziny w życiu osobistym człowieka oraz pomoc w przygotowaniu się do zrozumienia i akceptacji przemian okresu dojrzewania, edukacji regionalnej – poznanie najbliższego środowiska i specyfiki swojego regionu, rozwijanie wartości rodzinnych tożsamych z aksjologią kulturową wspólnoty lokalnej i rozwój postaw patriotycznych związanych z tożsamością kultury regionalnej, wychowania patriotycznego i obywatelskiego – kształtowanie więzi z krajem ojczystym i świadomości obywatelskiej, rozwijanie szacunku dla dobra wspólnego i postaw prospołecznych oraz kształtowanie szacunku dla własnego państwa⁹⁷⁹.

Warto nadmienić, że za uwzględnienie problematyki ścieżek edukacyjnych w szkolnym zestawie programów nauczania miał być odpowiedzialny dyrektor. Mógł on realizować ścieżki nawet w ramach godzin do dyspozycji dyrektora za wyjątkiem „Wychowania do życia w rodzinie”, którego realizację miały opisywać odrębne przepisy⁹⁸⁰.

Szczegółowy wykaz programów nauczania zarówno w pierwszym, jak i drugim etapie edukacyjnym a także ścieżek edukacyjnych zaakceptowanych przez MEN wraz z oryginalnymi tytułami, numerami dopuszczenia DKW, nazwiskami autorów i adresami konkretnych szkół w danych miejscowościach jako zgodnych z nową podstawą programową został zawarty w kolejnym 11 zeszycie „Biblioteczki Reformy”⁹⁸¹.

Nieco odmienną rolę w kształceniu młodego pokolenia w założeniach reformy miały pełnić nowy wyodrębniony z edukacji podstawowej typ szkoły – gimnazjum stanowiące z

⁹⁷⁹ Ibidem, s. 17 i 41 – 49.

⁹⁸⁰ Rozporządzenie MEN z dnia 15 lutego 1999 r w sprawie ramowych planów nauczania w szkołach publicznych, Dz.U. 1999 nr 14 poz. 128, paragraf 3.

⁹⁸¹ Ministerstwo Edukacji Narodowej o programach nauczania szkoła podstawowa, Warszawa, maj 1999.

jednej strony koło zamachowe zmian w polityce oświatowej a z drugiej będące bardzo trudnym etapem edukacyjnym dla młodzieży, która w wieku 13 – 16 lat wchodzi w skomplikowany proces adolescencji. W związku z tym rola nauczyciela i ogólnie rzecz biorąc całej szkoły winna być wieloraka i koncentrować się na wprowadzeniu uczniów w świat wiedzy naukowej w oparciu o podstawowe wydzielone już dyscypliny a tym samym wdrażanie ich do samodzielności poprzez poznanie języka, pojęć, twierdzeń i metod właściwych dla danych dyscyplin naukowych na poziomie umożliwiającym dalsze kształcenie, oddziaływaniu mającym na celu udzielenie pomocy w podejmowaniu decyzji co do dalszej drogi edukacyjnej poprzez rozbudzanie i rozwijanie indywidualnych zainteresowań ucznia i przygotowaniu młodzieży do aktywnego udziału w życiu społecznym w oparciu o rozwój umiejętności społecznych przez zdobywanie prawidłowych doświadczeń we współżyciu i współdziałaniu w grupie rówieśniczej. Ważnym komponentem miało być też wprowadzenie ucznia w świat kultury i sztuki⁹⁸².

Ramowy plan nauczania miał obejmować zupełnie oddzielne przedmioty w odpowiedniej liczbie godzin tygodniowo w ciągu trzech lat. I tak, na Język polski przeznaczono 13 godzin, Historię - 6, Wiedzę o społeczeństwie - 3, Sztukę – 3, Język obcy - 9 Matematykę – 12, Fizykę i astronomię - 4, Chemię – 4, Biologię – 4, Geografię - 4 Technikę i Informatykę – 2, Wychowanie Fizyczne – 9, Religię/Etykę – 6, Godziny z wychowawcą – 3, oraz godziny do dyspozycji dyrektora – 9, co dawało łączną sumę – 91 godzin⁹⁸³.

Wymienione wyżej przedmioty nauczania miały już konkretnie sprecyzowane cele edukacyjne, które w odniesieniu do języka polskiego miały się koncentrować na: wspomaganiu umiejętności komunikowania się uczniów i wprowadzania ich w świat kultury poprzez kształcenie sprawności mówienia, słuchania, czytania i pisanie w zróżnicowanych sytuacjach komunikacyjnych prywatnych i publicznych, istotnych dla rozwoju społeczeństwa obywatelskiego i demokratycznego; rozwijanie zainteresowania uczniów językiem jako składnikiem dziedzictwa kulturowego, ujawnienie zainteresowań, możliwości i potrzeb oraz językowych i czytelniczych umiejętności uczniów, rozbudzanie motywacji czytania i rozwijanie umiejętności odbioru dzieł literackich i innych – również audiowizualnych tekstów kultury i uczenie istnienia w kulturze, przede wszystkim w jej wymiarze symbolicznym i aksjologicznym. W odniesieniu do historii skupiano się na rozwijaniu i pogłębianiu

⁹⁸² Ministerstwo Edukacji Narodowej o reformie programowej gimnazjum. Warszawa, kwiecień 1999, s. 14.

⁹⁸³ Zob. Załącznik Nr 4 do rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 15 lutego 1999 roku w sprawie ramowych planów nauczania w szkołach publicznych, Dz.U. 1999 nr 14 poz. 128.

zainteresowań przeszłością i zachodzącymi w niej wydarzeniami, rozwijaniu myślenia historycznego i krytycyzmu, pogłębianiu umiejętności powiązania dziejów Polski z dziejami Europy i świata, rozwoju umiejętności pracy z materiałem historycznym, omówieniu podstawowych pojęć i terminów związanych z polityką, gospodarką i społeczeństwem, nauce umiejętności dostrzegania i interpretacji związków przyczynowo - skutkowych oraz pogłębianiu i umacnianiu patriotyzmu. Wiedza o społeczeństwie składała się z modułów: wychowania do życia w rodzinie, wychowania obywatelskiego i wychowania do aktywnego udziału w życiu gospodarczym. Zmierzeniem pierwszego modułu było przyjęcie integralnej wizji osoby ludzkiej; wybór i urzeczywistnienie wartości służących osobowemu rozwojowi oraz rozwiązywanie problemów i pokonywanie trudności okresu dorastania. Drugi moduł miał ogniskować się na pogłębieniu poczucia przynależności do wspólnoty obywateli państwa polskiego, uświadomieniu istnienia obowiązków wobec ojczyzny, pokazaniu przydatności jednostkowego i grupowego działania na rzecz społeczności lokalnej, rozumieniu ważnych wydarzeń politycznych, zarówno krajowych, jak i zagranicznych, nauczaniu poczucia szacunku dla własnego państwa. Trzeci moduł miał przyczyniać się do wszechstronnego rozwoju ucznia ukierunkowanego na przygotowanie do aktywnej obecności w życiu społeczno-gospodarczym kraju, nauczyć rozumieć zjawiska i zmiany gospodarcze w kraju, wypracować zdolność uczniów do odnajdywania swojego miejsca w gospodarce wolnorynkowej, wstępnie przygotować uczniów do aktywności zawodowej i odnalezienia się na rynku pracy. Celem sztuki miało być dalsze kształtowanie zainteresowań i zamiłowań muzycznych i plastycznych, wyposażenie uczniów w podstawowe umiejętności muzyczne i plastyczne, umożliwienie uczniom przeżycia doświadczeń muzycznych i plastycznych, kształtowanie kultury muzycznej i plastycznej poprzez umiejętność włączenia sztuki we własne, osobiste życie. Język obcy ogniskował się na osiągnięciu przez uczniów sprawności komunikacyjnej i zapoznaniu uczniów z kulturą i życiem codziennym kraju języka nauczanego. Matematyka miała przygotować uczniów do wykorzystania wiedzy matematycznej do rozwiązywania problemów z zakresu różnych dziedzin kształcenia szkolnego i życia codziennego poprzez budowanie modeli matematycznych dla konkretnych sytuacji, nauczania języka matematyki w oparciu o dostrzeganie, formułowanie i rozwiązywanie problemów i rozwijania wyobraźni przestrzennej uczniów. Zamierzeniem Fizyki i astronomii było budzenie zainteresowań prawidłowościami świata przyrody, nauka prezentowania wyników własnych obserwacji i doświadczeń, poznanie podstawowych praw opisujących przebieg zjawisk fizycznych w otaczającym świecie i wykorzystanie wiedzy z tego przedmiotu do opisu praktyki życia codziennego. Celem chemii było nabycie przez

uczniów umiejętności obserwacji i opisu zjawisk chemicznych w świecie, poznanie znaczenia wiedzy chemicznej w procesach przetwarzania materii przez człowieka oraz nabycie umiejętności i nawyku postępowania zgodnego z zasadami dbałości o własne zdrowie i środowisko. Biologia koncentrowała się na rozwoju zainteresowań biologicznych i nauce samodzielnego poznawania świata ożywionego, poznaniu różnorodności świata żywego, środowisk życia organizmów, procesów życiowych organizmów, zrozumieniu zasad funkcjonowania organizmu człowieka i kształtowania zachowań prozdrowotnych oraz kształceniu postępowania nastawionego na ochronę środowiska. Zamierzeniem Geografii było budzenie zainteresowań szeroko rozumianą przestrzenią geograficzną, kształtowanie w uczniach poszanowania innych narodów, systemów wartości i sposobów życia i poczucia odpowiedzialności za swoje środowisko życia i gotowości uczestnictwa w rozwiązywaniu problemów swojej społeczności, wreszcie, uświadomienie wartości co do własnego regionu, kraju wraz z jego dziedzictwem kulturowym. Celem techniki było szeroko rozumiane przygotowanie do życia w cywilizacji technicznej, zaś informatyki wdrożenie do aktywnego i odpowiedzialnego życia w społeczeństwie informacyjnym. Zadaniem wychowania fizycznego miało być zrozumienie przez młodzież powodów i sensu jego dbałości o ciało i jego sprawność, zdrowie i urodę jako warunku szacunku wobec siebie i innych, uzewnętrznienie, przyjęcie i uznanie przez uczniów postulatu racjonalnej troski o witalną gotowość organizmu, która warunkuje jego życiowe osiągnięcia oraz doskonalenie sprawności kondycyjnej i koordynacyjnej. Zamierzeniem etyki było kształtowanie refleksyjnej postawy wobec człowieka, jego natury, powinności moralnych oraz wobec różnych sytuacji życiowych, rozpoznawanie podstawowych wartości i dokonywanie właściwej ich hierarchizacji, wreszcie, podjęcie odpowiedzialności za siebie i innych oraz za dokonywane wybory moralne⁹⁸⁴.

Podobnie jak w szkole podstawowej, również w gimnazjum oprócz wymienionych wyżej przedmiotów miano prowadzić ścieżki edukacyjne z zakresu edukacji filozoficznej, edukacji czytelniczej i medialnej, edukacji prozdrowotnej, edukacji ekologicznej, edukacji regionalnej – dziedzictwa kulturowego w regionie, obrony cywilnej, edukacji europejskiej i kultury polskiej na tle cywilizacji śródziemnomorskiej. Celem edukacji filozoficznej było wdrażanie do refleksji i logicznego myślenia, kształtowanie wrażliwości moralnej, zachęcanie do bliższego i głębszego poznania samego siebie oraz pogłębianie rozumienia rzeczywistości.

⁹⁸⁴ W niniejszej rozprawie zostały nakreślone jedynie cele ogólne tych przedmiotów, ale oprócz nich sprecyzowano również szczegółowe ich treści, zadania szkoły i osiągnięcia. Zob., *Ministerstwo Edukacji Narodowej o reformie programowej gimnazjum...*, op. cit., s. 15 – 50.

Zamiarem edukacji prozdrowotnej było kształtowanie zdrowego stylu życia i inspirowanie harmonijnego rozwoju. Edukacja ekologiczna skupiać się miała na uświadomieniu zagrożeń środowiska przyrodniczego w miejscu zamieszkania oraz budzeniu szacunku do przyrody. Edukacja czytelnicza i medialna ogniskowała się wokół dalszego kształtowania umiejętności korzystania z różnych źródeł informacji, segregowania informacji i ich krytycznego odbioru, rozbudzania potrzeb czytelniczych, przygotowania do samokształcenia i dalszego kształtowania szacunku dla polskiego dziedzictwa kulturowego w obliczu globalizacji kultury. Edukacja regionalna skupiała się na rozwijaniu wiedzy o kulturze danego regionu i ukazaniu związku z kulturą narodową, wypracowaniu kontaktu ze środowiskiem lokalnym i regionalnym w celu wytworzenia bliskich więzi i zrozumienia różnorodnych przynależności człowieka, ugruntowaniu poczucia przynależności narodowej przez rozwój tożsamości regionalnej oraz rozwijaniu wiedzy o historii regionu w powiązaniu z tradycjami własnej rodziny, zaś obrona cywilna na przygotowaniu do prawidłowego współdziałania w przypadku wystąpienia zagrożenia zbiorowego. Priorytetami edukacji europejskiej było określenie miejsca i roli Polski i Polaków w integrującej się Europie, rozwijanie tożsamości europejskiej budowanej na gruncie miłości do małej i wielkiej ojczyzny, czy wreszcie, ukazywanie procesu integracji jako środka prowadzącego do przyspieszenia transformacji ustrojowej i osiągnięcia warunków do długofalowego rozwoju kraju. Celami kształcenia kultury polskiej na tle tradycji śródziemnomorskiej były: wypracowanie u uczniów rozumienia ciągłości rozwoju kultury i trwałości ludzkich osiągnięć, kojarzenia aktualnych wydarzeń społecznych, politycznych i kulturalnych z przeszłością i dostrzegania w kulturze antycznej korzeni tożsamości kulturowej Polski i Europy⁹⁸⁵.

Należy pamiętać, że reforma programowa w szkole podstawowej i gimnazjum musiała być zgodna z dwoma rozporządzeniami MEN z dnia 15 lutego 1999 roku – pierwszym, dotyczącym podstawy programowej kształcenia ogólnego i drugim związanym z warunkami i trybem dopuszczenia do użytku szkolnego programów nauczania z zakresu kształcenia ogólnego oraz warunków dopuszczenia podręczników i odpowiednich środków dydaktycznych. Pierwsze rozporządzenie odwołując się do art. 22 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz.U. z 1996 r. Nr 67, poz. 329 i Nr 106, poz. 496, z 1997 r. Nr 28, poz. 153 i Nr 141, poz. 943 oraz z 1998 r. Nr 117, poz. 759 i Nr 162, poz. 1126) zarządziło ustalenie podstawy programowej kształcenia ogólnego dla sześcioletnich

⁹⁸⁵ Podobnie jak przedmioty ścieżki międzyprzedmiotowe zawierały też oprócz opisanych wyżej celów zadania szkoły, treści programowe i osiągnięcia. Szczegóły zob. Ibidem, s. 51 – 62.

szkół podstawowych i gimnazjów stanowiącą załącznik do tego rozporządzenia (paragraf 1 rozporządzenia). W załączniku tym określona została przede wszystkim rola szkoły i nauczycieli w realizacji podstawy programowej. Była też mowa o istocie zintegrowanej wiedzy, szkolnym zestawie programów nauczania i programie wychowawczym, etapach edukacji szkolnej. Podano też definicje zajęć edukacyjnych, ścieżki edukacyjnej, etapu edukacyjnego, kształcenia zintegrowanego i bloku przedmiotowego⁹⁸⁶. Drugie rozporządzenie regulowało warunki i tryb dopuszczania do użytku szkolnego programów nauczania z zakresu kształcenia ogólnego dla sześciolletniej szkoły podstawowej i gimnazjum, podręczników przeznaczonych do kształcenia ogólnego oraz warunki i tryb zalecania do użytku szkolnego

⁹⁸⁶ Wedle tego załącznika szkoła podstawowa i gimnazjum powinna zapewnić uczniom: naukę poprawnego i swobodnego wypowiadania się, pisanie i czytanie ze zrozumieniem, poznanie wymaganych pojęć i zdobywanie rzetelnej wiedzy na poziomie umożliwiającym co najmniej kontynuację nauki na następnym etapie kształcenia, dochodzenie do rozumienia a nie tylko pamięciowego opanowywania wiedzy, rozwijanie zdolności dostrzegania różnego rodzaju związków i zależności, rozwijanie zdolności myślenia analitycznego i syntetycznego, traktowanie wiadomości przedmiotowych, stanowiących wartość poznawczą samą w sobie w sposób integralny prowadzący do lepszego rozumienia świata, poznanie zasad rozwoju osobowego i życia społecznego oraz poznawanie dziedzictwa kultury narodowej postrzeganej w perspektywie kultury europejskiej. W zakresie oddziaływania dydaktycznego rola nauczycieli miała polegać na stworzeniu uczniom warunków do nabywania przez nich umiejętności do planowania, organizowania i oceniania własnej nauki, skutecznego porozumiewania się w różnych sytuacjach, efektywnego współdziałania w zespole i pracy w grupie, rozwiązywania problemów w twórczy sposób, poszukiwania, porządkowania i wykorzystywania informacji z różnych źródeł, odnoszenia do praktyki zdobytej wiedzy, rozwijania sprawności umysłowych i osobistych zainteresowań, przyswojenia metod i technik negocjacyjnego rozwiązywania konfliktów. W sferze wychowawczej nauczyciel miał dążyć do tego by uczniowie znaleźli w szkole środowisko wszechstronnego rozwoju osobowego, rozwijali w sobie ciekawość, dociekliwość poznawczą, rozwinęli świadomość użyteczności zdobywanej wiedzy i etapu edukacyjnego, stawali się samodzielnymi w dążeniu do dobra własnego i wspólnego, poszukiwali i dążyli do osiągnięcia wielkich celów życiowych, uczyli się szacunku dla dobra wspólnego, przygotowali się do rozpoznawania, klasyfikacji i oceniania wartości moralnych i kształtowali w sobie postawę dialogu. Tak więc nauczyciele mieli odtąd współdziałać na rzecz tworzenia w świadomości uczniów zintegrowanego systemu wiedzy, umiejętności i postaw. Istota zintegrowanej wiedzy miała właśnie (o czym już była mowa powyżej) polegać na wprowadzeniu kształcenia zintegrowanego w klasach I – III szkoły podstawowej, nauczania blokowego w klasach IV – VI szkoły podstawowej i ścieżek edukacyjnych w podstawówce i gimnazjum. Szkolny zestaw programów nauczania opisujący całą działalność dydaktyczną szkoły oraz program wychowawczy opisujący całościowo treści i działania o charakterze wychowawczym realizowanym przez wszystkich nauczycieli miały stanowić dwa spójne ze sobą komponenty działalności edukacyjnej szkoły. W załączniku ustawodawca określił również konieczność wykonywania przez nauczycieli działań opiekuńczych i profilaktycznych nad uczniami oraz tych związanych z wyrównywaniem szans edukacyjnych dzieci. Wprowadził podział edukacji szkolnej na klasy I – III, IV – VI szkoły podstawowej i kształcenie w gimnazjum. Zajęcia edukacyjne określał jako zajęcia o charakterze dydaktyczno-wychowawczym, w toku których miało odbywać się nauczanie przedmiotów (bloków przedmiotowych), kształcenie zintegrowane lub realizacja ścieżek edukacyjnych. Ścieżkę edukacyjną rozumiał jako zestaw treści i umiejętności o istotnym znaczeniu wychowawczym, których realizacja mogła odbywać się w ramach nauczania różnych przedmiotów (bloków przedmiotowych) lub w postaci odrębnych zajęć. Etap edukacyjny traktował jako odpowiedni okres kształcenia o wyróżnionych celach, stanowiący całość dydaktyczną. Kształcenie zintegrowane pojmował jako system nauczania w klasach I – III sześciolletniej szkoły podstawowej, zaś blok przedmiotowy jako zintegrowane nauczanie treści i umiejętności z różnych dziedzin wiedzy realizowanych w toku jednolitych zajęć edukacyjnych. Zob. Załącznik Nr 1 do rozporządzenia MEN (poz. 129), *Podstawa programowa kształcenia ogólnego dla sześciolletnich szkół podstawowych i gimnazjów*; oraz: *Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 15 lutego 1999 r. w sprawie podstawy programowej kształcenia ogólnego*, Dz.U. 1999 nr 14 poz. 129.

środków dydaktycznych przeznaczonych do kształcenia ogólnego, o czym mówił paragraf 1 niniejszego dokumentu⁹⁸⁷.

Czwarty etap edukacyjny, również w zakresie programu kształcenia miał podlegać reformie (w tym momencie zostaną opisane najważniejsze założenia dotyczące zarówno idei kształcenia w nowym liceum profilowanym, jak i programu nauczania tej szkoły dotyczącej profilu akademickiego, natomiast profile zawodowe liceum, jak i idea nowej edukacji zawodowej zostanie przedstawiona w paragrafie dotyczącym reformy kształcenia zawodowego). Liceum profilowane miało być trzyletnią szkołą ogólnokształcącą, powstałą na podbudowie programowej gimnazjum, przygotowującą uczniów do egzaminu maturalnego oraz do dalszego kształcenia (zarówno na studiach wyższych, jak i w szkołach policealnych

⁹⁸⁷ Paragraf 4 rozporządzenia stanowił, iż program nauczania zostaje dopuszczony do użytku szkolnego przez ministra właściwego ds. oświaty i wychowania na wniosek osoby prawnej lub fizycznej lub jednostki organizacyjnej nie posiadającej osobowości prawnej. Wniosek taki miał zawierać typ szkoły, etap edukacyjny, przedmiot, blok przedmiotowy lub inny rodzaj zajęć edukacyjnych. Do wniosku należało dołączyć recenzję dotyczącą przydatności dydaktycznej opracowaną przez osobę o co najmniej pięcioletniej praktyce nauczycielskiej w odpowiednim typie szkoły, recenzję dotyczącą poprawności merytorycznej. Wedle paragrafu 5. Dopuszczenie do użytku szkolnego programu nauczania z wyjątkiem programu szkoły ponadpodstawowej następowało po zasięgnięciu opinii konsultantów ds. programów nauczania powołanych wcześniej przez ministra właściwego ds. oświaty i wychowania. Paragraf 6 stanowi o tym, że dopuszczone programy wpisywane miały być do wykazu programów nauczania kształcenia ogólnego ze wskazaniem typu szkoły, przedmiotu, bloku przedmiotowego lub innego rodzaju zajęć edukacyjnych, dla których to program byłby przeznaczony, autora (współautorów), tytułu programu, a w przypadku programu przeznaczonego do publikacji – także wydawcę i numeru dopuszczenia. Paragraf 10 stanowił, iż warunkiem dopuszczenia podręcznika do użytku szkolnego miało być uzyskanie czterech pozytywnych recenzji, z czego trzy miały zawierać ocenę zawartości merytorycznej i materiału ilustracyjnego, (z których to dwie miały oceniać przydatność dydaktyczną na danym etapie edukacyjnym) a czwarta ocenę poprawności językowej podręcznika lub książki pomocniczej. Podręcznik do bloku przedmiotowego mógł być dopuszczony po uzyskaniu odpowiedniej do liczby dziedzin wchodzących w skład owego bloku recenzji o takiej samej tematyce. Paragraf 11 stanowił, że warunkiem dopuszczenia do użytku szkolnego innego środka dydaktycznego w zakresie przedmiotu, kształcenia zintegrowanego lub ścieżki międzyprzedmiotowej lub też bloku przedmiotowego miało być uzyskanie dwóch pozytywnych recenzji zawierających ocenę poprawności merytorycznej, dydaktycznej i stopnia bezpieczeństwa (w przypadku bloku recenzje dotyczyć miały każdego z głównych przedmiotów/dziedzin wchodzących w skład bloku). Paragraf 13 stanowił, że podręcznik lub środek dydaktyczny dopuszczać do użytku szkolnego miał minister właściwy ds. oświaty i wychowania też na wniosek osoby fizycznej, prawnej lub jednostki nie posiadającej osobowości prawnej. Wniosek ten winien określać obszar kształcenia, poziom nauczania i typ szkoły, dla którego przeznaczono podręcznik lub środek dydaktyczny a także rok wydania/produkcji. Do wniosku powinno się też załączać powyższe recenzje i oświadczenie wnioskodawcy o nienaruszaniu praw autorskich. Paragraf 16 zwracał uwagę na to, że dopuszczone do użytku szkolnego programy i podręczniki wpisywać się miało do wykazów podręczników szkolnych do kształcenia ogólnego, podręczników szkolnych i książek pomocniczych do kształcenia ogólnego dla mniejszości narodowych lub grup etnicznych, środków dydaktycznych do kształcenia ogólnego zalecanych do użytku szkolnego. Szczegółowy wykaz programów nauczania dla gimnazjum z poszczególnych przedmiotów zawierający: tytuł, imię i nazwisko autora (autorów), wydawcę, numer dopuszczenia do użytku szkolnego DKW, krótkie omówienie treści oraz informację o podręcznikach przygotowanych do tych programów wraz z adresami, pod którymi szkoły/nauczyciele mogli zamawiać dane programy został opublikowany w kolejnym 12 zeszycie „Biblioteczki Reformy”. Zob. *Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dn. 15 lutego 1999 r w sprawie warunków i trybu dopuszczania do użytku szkolnego programów nauczania z zakresu kształcenia ogólnego oraz warunków i trybu dopuszczania do użytku szkolnego podręczników i zalecania środków dydaktycznych*, Dz.U. 1999 nr 14 poz. 130; oraz; *Ministerstwo Edukacji Narodowej o programach nauczania gimnazjum*. Warszawa, maj 1999.

prowadzących do zdobycia konkretnych, specjalistycznych kwalifikacji na poziomie tytułu technika) poprzez system profilowania zajęć edukacyjnych. Absolwentowi tej placówki miano zatem umożliwić albo dalsze kształcenie w uczelniach, albo działania mające na celu szybkie podjęcie pracy zawodowej. Jak sama nazwa szkoły wskazuje, kształcenie w niej miało odbywać się z podziałem na dwa obszary – edukację ogólną i edukację profilowaną. Edukacja ogólna miała być realizowana poprzez kanon treści nauczania zawarty w *Podstawie programowej kształcenia ogólnego w liceum profilowanym*, z przeznaczeniem 80% czasu nauczania, zaś profilowa stanowiąca propozycję szkoły w zakresie dyscyplin *strictae* akademickich lub prozawodowych oparta na *Podstawach programowych kształcenia w profilach w liceach profilowanych* z przeznaczeniem pozostałych 20% całkowitego czasu nauczania⁹⁸⁸.

Ramowy plan nauczania w zakresie podstawowego kanonu programowego – edukacji ogólnej- miał obejmować zajęcia o następującej liczbie godzin tygodniowo w ciągu trzech lat: Język polski – 14, pierwszy język obcy będący kontynuacją języka obcego nauczanego w gimnazjum – 9, drugi język obcy – 6, Historia i Wiedza o społeczeństwie – 6, Matematyka – 9, Fizyka i astronomia – 3, Chemia – 3, Biologia – 3, Geografia – 3, Przedsiębiorczość – 2, Technologia informacyjna – 2, Wychowanie fizyczne – 12 (9+3), Przysposobienie obronne – 2, Godziny do dyspozycji wychowawcy – 3, Godziny do dyspozycji dyrektora – 10, Zajęcia profilowe – 10, Religia/etyka (regulowana odrębnymi przepisami) – 6. Po zsumowaniu łączna liczba godzin miała zatem wynosić 103⁹⁸⁹.

Każdy z poszczególnych przedmiotów, podobnie z resztą jak w poprzednich etapach edukacyjnych miał opisać swoje cele, zadania szkoły, treści i osiągnięcia uczniów (tu zostaną zaprezentowane tak jak wcześniej jedynie cele edukacyjne, gdyż one są najbardziej istotne). Celem nauczania języka polskiego miało być: osiągnięcie przez uczniów dojrzałości intelektualnej, emocjonalnej i moralnej, budowanie tożsamości osobowej, narodowej oraz bliższe poznanie kultury europejskiej, rozwijanie świadomego i krytycznego odbioru dzieł kultury oraz samodzielne poznawanie różnych dziedzin humanistyki oraz rozwijanie umiejętności komunikacyjnych w różnych sytuacjach – głównie w procesie dochodzenia do dojrzałości w rodzinie, społeczeństwie i państwie. Pierwszy język obcy nowożytny miał prowadzić do jego opanowania na poziomie zaawansowanym, zapewniającym swobodne

⁹⁸⁸ Ministerstwo Edukacji Narodowej, *Reforma systemu edukacji – szkolnictwo ponadgimnazjalne (projekt – materiały do dyskusji)*, Warszawa, kwiecień 2000, s. 13.

⁹⁸⁹ W. Książek, *Rzecz o reformie edukacji...*, op. cit., s. 96.

porozumiewanie się w kraju nauczanego języka lub w kontaktach z wymagającymi użytkownikami, a także w przyszłej nauce i pracy oraz przygotowanie ucznia do egzaminu maturalnego na poziomie rozszerzonym. Nauka w zakresie drugiego języka nowożytnego miała na celu wypracowanie u uczniów zdobycia umiejętności w zakresie minimum komunikacji językowej. Zamierzeniem historii było rozszerzenie zakresu wiedzy o przeszłości przez pogłębienie rozumienia powiązań między przeszłością, teraźniejszością i przyszłością i kształtowanie umiejętności wykorzystania wiedzy zgodnie z zainteresowaniami i zdolnościami młodzieży. Następnie: pomoc w poszukiwaniu tożsamości i wyborze systemu wartości, rozwijanie postaw obywatelskich, patriotycznych i poczucia przynależności do wspólnot, przygotowanie do udziału w rozwoju różnych społeczności oraz kształtowanie postawy tolerancji w stosunku do odmienności, wreszcie, zapoznanie uczniów z metodyką naukowego poznawania i opisu przeszłości. Założenia WOS – u to: wyposażenie uczniów w wiedzę i umiejętności obywatelskie, przygotowanie do stosowania procedur demokratycznych i rozumienia przepisów prawa i przestrzegania porządku prawnego, rozwijanie cnót obywatelskich – patriotyzmu, uczciwości, odwagi cywilnej i odpowiedzialności za siebie i innych oraz kształtowanie poczucia tożsamości kulturowej i narodowej. Celem nauczania matematyki było wykształcenie umiejętności operowania najprostszymi tak zwanymi obiektami abstrakcyjnymi: liczbami, zmiennymi i zbudowanymi z nich wyrażeniami algebraicznymi, zbiorami liczb oraz funkcjami, wykształcenie umiejętności budowania modeli matematycznych dla różnorodnych sytuacji z życia codziennego i ich wykorzystanie do rozwiązywania problemów praktycznych, wykształcenie umiejętności projektowania i wykonywania obliczeń oraz zapoznanie z podstawowymi elementami myślenia matematycznego. Zamierzeniem fizyki i astronomii było wykształcenie u ucznia świadomości praw rządzących makro i mikroświatem oraz podstaw własnej refleksji filozoficzno-przyrodniczej, uświadomienie znaczenia fizyki w życiu codziennym i jej wpływu na rozwój współczesnej techniki i technologii, wyrobienie umiejętności krytycznego odbioru informacji oraz pobudzenie zainteresowania fizyką i wyzwolenia zachowań twórczych i badawczych. Chemia miała pogłębiać wiedzę o procesach chemicznych zachodzących w otaczającym świecie, uczyć zrozumienia jej znaczenia w rozwoju cywilizacji i rozbudzać zainteresowania naukami chemicznymi przez ukazanie ich osiągnięć i problemów. Biologia miała kształcić młodzież w zakresie rozumienia podstaw działania własnego organizmu, postaw w zakresie odpowiedzialności za zdrowie swoje i innych, rozumienia zależności w środowisku przyrodniczym, świadomości zmienności świata ożywionego i rozumienia zależności człowieka od środowiska i wpływania na nie. Celem geografii było rozszerzenie wiedzy

niezbędnej do rozumienia istoty zjawisk w środowisku geograficznym, poznanie, rozumienie i interpretowanie związków przyczynowo-skutkowych w czasie i przestrzeni, przekonanie o potrzebie uczestnictwa w rozwoju własnego regionu i kraju i działań zmierzających do zachowania ich dziedzictwa przyrodniczego i kulturalnego oraz rozumienie złożoności świata, współzależności jego elementów, gotowości do jego przekształcania zgodnie z ideą zrównoważonego rozwoju. Zadaniem przedsiębiorczości miało być rozumienie podstawowych zjawisk i mechanizmów gospodarczych, wyrobienie zdolności do kształtowania własnych poglądów i ocen na temat najważniejszych zmian w polskiej gospodarce, wypracowanie zdolności do aktywnego i świadomego kształtowania własnej kariery zawodowej oraz skutecznego poszukiwania zatrudnienia i wykształcenie zachowań przedsiębiorczych z uwzględnieniem etyki zawodowej. Zamiarem zajęć z zakresu Przysposobienia obronnego miało być przygotowanie do racjonalnych i skutecznych zachowań w przypadku wystąpienia zagrożeń indywidualnych i zbiorowych oraz aktywnego uczestnictwa w przedsięwzięciach o charakterze obronnym. Celem WF-u było utrwalenie i pogłębianie znajomości zasad racjonalnej troski o zdrowie i sprawność fizyczną dzięki systematycznemu uprawianiu rozmaitej aktywności fizycznej, kształtowanie postaw moralnych i społecznych w oparciu o wartości tkwiące w sporcie, rekreacji i turystyce, np. wytrwałości i systematyczności, rozwijanie motywacji do podejmowania samodzielnych działań na rzecz harmonijnego rozwoju fizycznego ze szczególnym uwzględnieniem indywidualnych właściwości morfologicznych i funkcjonalnych⁹⁹⁰.

Na omawianym etapie kształcenia, podobnie zresztą jak w gimnazjum miały być realizowane ścieżki edukacyjne/międzyprzedmiotowe z zakresu edukacji medialnej, uczestnictwa w kulturze, edukacji europejskiej, filozofii, edukacji ekologicznej i wychowania do życia w rodzinie. Celem edukacji medialnej było przygotowanie do samokształcenia poprzez umiejętność pozyskiwania i segregowania informacji pochodzących z różnych źródeł, zrozumienie roli mediów we współczesnej cywilizacji, umiejętność przekazu i odbioru treści komunikatów medialnych prasy, radia i telewizji, wreszcie wypracowanie u młodzieży postawy dystansu wobec przekazów medialnych i krytycznego stosunku do treści informacji medialnych. Zamierzeniem uczestnictwa w kulturze miało stać się rozwijanie wrażliwości estetycznej, wykształcenie umiejętności refleksyjnej i krytycznej oceny zjawisk w kulturze i sztuce, pogłębienie samodzielności w poszerzeniu wiedzy z różnych dziedzin sztuki,

⁹⁹⁰ Ministerstwo Edukacji Narodowej, *Reforma systemu edukacji – szkolnictwo ponadgimnazjalne...*, op. cit., s. 39 – 75.

stymulowanie intelektualnego i emocjonalnego rozwoju poprzez różnorodne formy działalności artystycznej, poznawanie dziedzictwa narodowego i rozwijanie wrażliwości na jego ochronę, poznawanie i kształtowanie tożsamości z kulturą własnego regionu, poznanie kanonu najwybitniejszych dzieł sztuki oraz przygotowanie do aktywnego i pełnego uczestnictwa w życiu kulturalnym oraz bezpośredniego obcowania z dziełami sztuki, wyrobienie potrzeby korzystania z dóbr kultury. Priorytetami naczelnymi edukacji europejskiej było poznanie założeń, celów i historii Unii Europejskiej, umiejętność postrzegania integracji europejskiej w kontekście przemian geopolitycznych współczesnego świata oraz szans rozwojowych Polski, wykształtowanie umiejętności rozróżnienia między podstawami tożsamości i suwerenności polskiej oraz podstawami wspólnotowymi Unii Europejskiej, wreszcie, rozumienie kontekstu europejskiego aktualnych wydarzeń społecznych, kulturalnych, gospodarczych i politycznych w Polsce i Europie. Celem filozofii było poznanie filozoficznej metody poszukiwania prawdy, poznanie filozofii jako płaszczyzny integracji wiedzy i wyjaśniania kultury, pogłębienie rozumienia rzeczywistości, siebie samego jako bytu osobowego i własnego stosunku do innych ludzi oraz ukazanie filozofii jako drogi do samopoznania i samowychowania. Edukacja ekologiczna ogniskowała się na uświadomieniu różnorodności sposobów negatywnego i pozytywnego oddziaływania ludzi na środowisko i kształtowanie umiejętności praktycznego ich poznawania i kształtowaniu postawy odpowiedzialności za obecny i przyszły stan środowiska oraz gotowości do działań na rzecz zrównoważonego rozwoju. Wychowanie do życia w rodzinie koncentrować się miało na zdobyciu umiejętności rozwiązywania problemów związanych z podejmowaniem decyzji dotyczących wyboru przyszłego stylu życia, a w szczególności pełnienia ról rodzicielskich, pogłębianiu problematyki przyjaźni, miłości, ludzkiej płciowości, prokreacji, funkcji rodziny w życiu jednostkowym i społecznym oraz przyjmowaniu pozytywnej postawy wobec życia ludzkiego, rodziny, dziecka, osób starych, własnego i innych zdrowia⁹⁹¹.

Obok programu kształcenia ogólnego liceum miało kształcić również w zakresie profili. W przypadku profilu akademickiego (profile zawodowe zostaną omówione w paragrafie dotyczącym reformy kształcenia zawodowego) uczeń miał dokonywać wyboru trzech dodatkowych przedmiotów spośród języka polskiego, języków obcych, historii, wiedzy o społeczeństwie, matematyki, fizyki i astronomii, chemii, biologii, geografii, przedsiębiorczości, technologii informacyjnej albo języka mniejszości narodowej lub grupy

⁹⁹¹ Ibidem, s. 76 – 85.

etnicznej oraz filozofii. Ponadto uczeń mógł też wybrać inny przedmiot, jeżeli została do niego opracowana podstawa programowa. Cele, zadania szkoły, treści i osiągnięcia wybranych przedmiotów były nieco inne – bardziej wprowadzające w tajniki wiedzy, albowiem dyscyplina wybrana miała być nauczana na poziomie bardziej zaawansowanym aniżeli podstawowym. Jeśli chodzi np. o filozofię, jej celem miało stać się zrozumienie przez uczniów specyfiki poznania filozoficznego w oparciu o poznane metody poszukiwania prawdy. Treści dyscypliny bazowały na ukazaniu, roli, genezy i znaczenia zagadnień filozoficznych dla kultury, kształtowaniu racjonalnych postaw wobec rzeczywistości i refleksyjnej postawy wobec wiedzy, rozwijaniu umiejętności oceniania zjawisk społeczno-kulturowych, doskonaleniu umiejętności prezentowania własnego stanowiska i uczestniczenia w dialogu i pomoc w odnajdywaniu osobowej tożsamości i formułowaniu pozytywnego stosunku do świata. Treści przedmiotu miały oscylować wokół zagadnień związanych z: rozumieniem pojęcia, jego etymologii i różnych aspektów, komentarza do mądrości rozumianej w aspekcie praktycznym – w postaci pytań o cele szczegółowe dla poznania dobra oraz teoretycznym – naukowym, wyjaśnieniem zależności pomiędzy nauką a moralnością i wytwórczością jako centralnego problemu, który rozstrzyga o typach cywilizacji i obliczach kultury, cywilizacji i kultury – pojęć i wzajemnych relacji, człowieka i jego rozwoju od mitologii do teorii osoby i chrześcijańskiej koncepcji bliźniego, nauki – poznania, jego rodzajów, podziału nauk, problematyki prawdy i prawdziwości oraz religii – jej definicji, problemu wiary i Boga jako przedmiotu wiary, moralności – dobra jako celu działania, kwestii wolności, cywilizacji – jej typów i miejsca cywilizacji łacińskiej oraz koniecznych warunków udziału w dyskusji kulturowej. Do treści zaliczono też dzieje filozofii oraz systematyczną prezentację problematyki filozoficznej. Uczniowie wybierając filozofie mieli osiągnąć umiejętność formułowania podstawowych pytań filozoficznych dotyczących rzeczywistości, człowieka i kultury, umiejętności analizy tekstów filozoficznych w aspekcie zawartych w nich problemów, kompetencje w zakresie możliwości analizowania poglądów innych i odnajdywania argumentów „za” i „przeciw” oraz rzetelnego ich prezentowania, wreszcie zdolność dostrzegania zagadnień filozoficznych w nauce, sztuce, moralności i religii⁹⁹².

Absolwent gimnazjum rozpoczynając naukę w liceum profilowanym miał uzyskać prawo do konstruowania swojej ścieżki profilowej w pierwszym roku nauki, po zapoznaniu się z możliwościami oferowanymi przez szkołę wybierając profil akademicki lub jeden z

⁹⁹² Ibidem, s. 100 – 101.

kilku profili zawodowych po uwzględnieniu lokalnych warunków gospodarczych i związanych z nimi możliwości zatrudnienia a także wymagań szkół wyższych⁹⁹³.

Dodatkowym atutem omawianego liceum miała być oferta dodatkowych zajęć w kształceniu kierunkowym. W przypadku profilu akademickiego w momencie zapotrzebowania i zainteresowania dużej grupy uczniów daną dziedziną dyrektor placówki byłby zobowiązany do uruchomienia zajęć np. z: filozofii, łaciny, czy greki w ramach kierunku klasycznego, zwiększenie liczby godzin nauki z języków obcych lub wprowadzenie nowego języka lub uruchomienie zajęć prowadzonych w innym języku w ramach kierunku lingwistycznego, czy wreszcie, wprowadzenie zajęć z informatyki z obszaru programowania w ramach kierunku matematyczno-informatycznego. Oferta ta miała być nieobowiązkowa do zaprezentowania przez szkołę, uczeń z kolei miałby zyskać możliwość wyboru spośród propozycji lub nie wyboru żadnej. W przypadku braku prezentacji oferty przez szkołę i nie podjęcia oferty przez ucznia dyrektor mógłby przeznaczyć niewykorzystany czas w ramach godzin do dyspozycji na zajęcia dodatkowe profilowe lub zajęcia ogólne w celu lepszego przygotowania młodzieży do matury⁹⁹⁴.

Warto nadmienić, że programy kształcenia w liceum profilowanym musiały być zgodne z ówczesnymi aktami prawa oświatowego, tymi samymi co na etapie szkoły podstawowej i gimnazjum omówionymi powyżej, czyli: Rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z dnia 15 lutego 1999 roku w sprawie ramowych planów nauczania w szkołach publicznych (Dz.U. Nr 14, poz. 128), znowelizowanym 27 kwietnia 1999 r. (Dz.U. Nr. 41, poz. 415), Rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z dnia 15 lutego 1999 r. w sprawie warunków i trybu dopuszczania do użytku szkolnego programów nauczania z zakresu kształcenia ogólnego oraz warunków dopuszczania do użytku szkolnego podręczników i zalecenia środków dydaktycznych (Dz.U. Nr. 14, poz. 130) znowelizowanego 27 kwietnia 1999r (Dz.U. Nr 41, poz. 416) oraz Rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z dnia 15 lutego 1999 r. w sprawie podstawy programowej kształcenia ogólnego (Dz.U. Nr. 14, poz. 129)⁹⁹⁵. Sposób zaś nauczania szkolnego i zakres treści przedmiotu „Wychowanie do życia w rodzinie”, również na każdym etapie kształcenia miało określać rozporządzenie ministra właściwego ds. oświaty i wychowania, wydane na podstawie art. 4, ust. 3 ustawy z dnia 7 stycznia 1993 roku o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach

⁹⁹³ Ibidem, s. 19 – 20.

⁹⁹⁴ Ibidem, s. 19.

⁹⁹⁵ W. Książek, *Rzecz o reformie edukacji...*, op. cit., s. 149 – 150.

dopuszczalności przerywania ciąży (Dz.U. Nr 17, poz. 78 z 1995 r, nr 66, poz. 334, z 1996 r , nr 139, poz. 646, z 1997 r, nr 141, poz. 493 i nr 157, poz. 1040, z 1999 r. nr 5, poz. 32)⁹⁹⁶.

Oprócz liceum profilowanego poczesne miejsce w polskim systemie edukacyjnym miało zajmować liceum uzupełniające, czyli szkoła średnia dwuletnia ogólnokształcąca stworzona z myślą o absolwentach zasadniczej szkoły zawodowej, dającej im możliwość uzyskania średniego wykształcenia i świadectwa dojrzałości oraz oczywiście podjęcia studiów wyższych. Miała to więc być szkoła wyrównująca szanse edukacyjne tym, którzy z różnych indywidualnych powodów lub przyczyn losowych zmuszeni zostali po ukończeniu gimnazjum do kontynuowania edukacji w szkole zawodowej. W LU program kształcenia również miał być podzielony na dwie części. Pierwszą z nich przeznaczono w 85% na kształcenie ogólne. Drugą w pozostałych 15% na edukację w zakresie przedmiotów fakultatywnych przygotowujących do matury. Ramowy plan nauczania przewidywał następujące przedmioty również o odpowiedniej liczbie godzin w tygodniu razem w okresie nauczania. Celem uniknięcia dyskryminacji słuchaczy LU ilość godzin przynajmniej jeśli chodzi o podstawowe ważne przedmioty (nie mówiąc już o dyscyplinach maturalnych) musiała zgadzać się z liczbą godzin zajęć w normalnym liceum profilowanym. Zatem liczba godzin z języka polskiego miała wynosić 15, języka obcego – 10, Historii i WOS –u – 6, Matematyki – 10, Fizyki – 4, Chemii – 3, Biologii – 3, Geografii – 3, Zajęć fakultatywnych – 9 i godzin do dyspozycji dyrektora – 2. Razem liczba godzin miała wynosić 64. Tak samo podstawy programowe nauczania tych przedmiotów musiały być analogiczne w tych obydwu rodzajach szkół i zgodna z opisanym wyżej prawem oświatowym. Różnica miała polegać jedynie na nie wprowadzaniu drugiego języka obcego i organizacji procesu kształcenia w LU. Chodziło o stworzenie elastycznych form nauczania obok tradycyjnych sprowadzających się do tego, iż absolwent szkoły zawodowej mógł nie podejmować zatrudnienia i dalej uczyć się w LU w systemie tradycyjnym dziennym, lub podjąć zatrudnienie i kształcić się w systemie wieczorowym, zaocznym, eksternistycznym a nawet przy wykorzystaniu technologii informacyjnej realizować edukację na odległość⁹⁹⁷.

Obok omówionych wyżej nowych rodzajów szkół średnich maturalnych istnieć miały również te, które funkcjonowały dotychczas, czyliienne technikum czteroletnie – T – 4, i technikum uzupełniające trzyletnie – TU – 3 również dla absolwentów zasadniczej szkoły

⁹⁹⁶ Ministerstwo Edukacji Narodowej, *Reforma systemu edukacji – szkolnictwo ponadgimnazjalne...*, op. cit., s. 84.

⁹⁹⁷ Ibidem, s. 25 – 26.

zawodowej. Niestety żadne ze znanych źródeł nie opisuje na czym miałyby polegać reformy programowe w tych szkołach. Szkoły te zostały jedynie narysowane na schemacie ustroju szkolnego po reformie⁹⁹⁸.

Ważnym komponentem reformy programowej miało być optymalizacja kształcenia w zakresie języków obcych i informatyki. Mówiąc o językach obcych działania MEN polegały na: wprowadzeniu w klasach IV – VI szkoły podstawowej nauki języka obcego w wymiarze 8 godzin tygodniowo w przeliczeniu na cały trzyletni cykl edukacji i kontynuacji jego nauczania w gimnazjum (niezależnie od tego dyrektor szkoły podstawowej po konsultacji w gimnazjum zyskał prawo organizacji nauki języka obcego już od pierwszej klasy szkoły podstawowej) zgodnie z *Rozporządzeniem ministra edukacji narodowej z 15 lutego 1999 roku w sprawie ramowych planów nauczania w szkołach publicznych* (Dz.U. Nr 14, poz. 128 z późn. zmianami), wprowadzeniu obowiązkowego egzaminu maturalnego z języka obcego przy uwzględnieniu odpowiedniej liczby godzin kształcenia w szkole średniej (9) w ramowych planach nauczania (w części wewnętrznej egzaminu maturalnego, wprowadzonego w ramach reformy systemu edukacji obok języka polskiego trzeba zaliczyć język obcy nowożytny, który zaczął stanowić również obowiązkowy przedmiot części zewnętrznej tego egzaminu, ponadto absolwent zyskał prawo do zdawania w drugiej części drugiego języka obcego, którego miał uczyć się w szkole średniej), stworzeniu specjalnego katalogu danych dotyczących zakresu nauczania języków obcych oraz ich zróżnicowania według typów szkół, grup wiekowych i regionów w celu zdiagnozowania ówczesnego stanu organizacji ich nauczania i katalogu danych dotyczących kwalifikacji nauczycieli, dokładnym zbadaniu stanu posiadanych przez szkołę środków wspomagających naukę języków obcych, bibliotek, pracowni oraz programów i podręczników, przygotowaniu odpowiedniej kadry nauczycielskiej poprzez opracowanie i realizację projektu o nazwie: „*Rok 0*” adresowanego do czynnych nauczycieli, chcących zdobyć dodatkowe kwalifikacje do nauczania języka obcego mieszkających w gminach i miasteczkach do 5 tysięcy mieszkańców (mieliby oni możliwość przygotowania się do egzaminów na uczelnie lub do kolegium językowego), kształceniu kadry nauczycielskiej, która pracowałaby z młodzieżą niepełnosprawną, nawiązywaniu i kontynuowaniu współpracy z zagranicznymi instytutami kultury poprzez realizację projektów doskonalenia nauczycieli języków obcych, koordynowaniu wielostronnej współpracy w ramach programów edukacyjnych Unii Europejskiej oraz inicjatyw

⁹⁹⁸ Zob. *Struktura systemu oświatowego w Polsce przed reformą i po reformie z 1999 r.* (Źródło: MENiS, Warszawa 2002), za: B. Śliwerski, *Problemy współczesnej edukacji...*, op. cit., s. 149.

edukacyjnych UNESCO polegającej między innymi na organizacji obozów dla dzieci i młodzieży, przygotowaniu projektu pt.: *Język angielski w każdym gimnazjum*, stworzeniu współpracy w ramach systemu szkół dwujęzycznych, wydawaniu poradnika stanowiącego wydawnictwo ciągłe i zawierającego wskazówki dla organów prowadzących szkoły, dyrektorów szkół, nauczycieli oraz rodziców na temat organizacji nauczania języków obcych oraz powołaniu przy kuratoriach oświaty pełnomocników ds. nauczania języków obcych⁹⁹⁹.

⁹⁹⁹ *Ministerstwo Edukacji Narodowej o nauczaniu języków obcych*, Warszawa, listopad 2000, s. 44 – 47. Na stronie 5 i 6 niniejszego zeszytu znajduje się skrótowy opis uregulowań prawnych, rozwiązujących kwestie reformy nauczania języków obcych. Chodzi o: *Rozporządzenie ministra edukacji narodowej z 15 lutego 1999 roku w sprawie ramowych planów nauczania w szkołach publicznych wraz z załącznikami*, Dz.U. nr 14, poz. 128 z późn. zmianami. Treść przepisu dotyczyła określenia liczby godzin nauczania języka obcego w poszczególnych typach szkół – klasy IV – VI szkoły podstawowej - 8 godzin tygodniowo łącznie w ciągu trzech lat nauki, klasy I – III gimnazjum – 10 godzin tygodniowo łącznie w ciągu trzech lat nauki, klasy I – III liceum po 5 godzin tygodniowo w zakresie jednego i drugiego języka nowożytnego w każdej klasie, klasa IV dotychczasowego liceum ogólnokształcącego – pierwszy język obcy nowożytny – 3 godziny, klasy IV – VI szkoły podstawowej specjalnej dla uczniów niepełnosprawnych w normie intelektualnej – ew. 8 godzin tygodniowo w ciągu trzech lat nauki, klasy I – V dotychczasowego technikum i liceum na podbudowie programowej ośmioletniej szkoły podstawowej – po 2 godziny tygodniowo. Nauczanie języka obcego można było wprowadzać już od pierwszej klasy szkoły nowej sześciolletniej podstawowej lub zwiększać liczbę godzin w klasach starszych przy wykorzystaniu do tego celu godzin do dyspozycji dyrektora z przeznaczeniem na języki obce. Z kolei paragraf 14 *rozporządzenia ministra edukacji narodowej z 23 lutego 1999 r. w sprawie warunków i trybu przyjmowania uczniów do publicznych przedszkoli i szkół oraz przechodzenia z jednych typów szkół do innych*, (Dz.U.1999 nr 14, poz. 132 z późn. zmianami) dawał możliwość uczniom zmieniającym typy szkół kontynuacji nauki języka obcego we własnym zakresie, uczęszczania do klasy z danym językiem w innej szkole lub nauki języka obcego obowiązującego w danym oddziale. Natomiast na stronach 18 – 19 zeszytu mieszczą się: opis idei nauczania dwujęzycznego, które miało sprowadzać się do prowadzenia nauczania wybranych przedmiotów z zakresu kształcenia dwujęzycznie, tj. w języku polskim i języku obcym, będącym drugim językiem nauczania oprócz tradycyjnej nauki języka obcego w klasach dwujęzycznych oraz rozwiązania prawne ogniskujące się wokół problematyki funkcjonowania szkół dwujęzycznych. Mowa między innymi o: paragrafie 8 ramowego statutu publicznego gimnazjum stanowiącego załącznik nr 2 do *Rozporządzenia ministra edukacji narodowej z 15 lutego 1999 r. w sprawie ramowych statutow publicznej sześciolletniej szkoły podstawowej, publicznego gimnazjum oraz przedszkola* (Dz.U. nr. 14, poz. 131 z późn. zmianami), paragrafie 20 ramowego statutu szkoły publicznej, stanowiącego załącznik do *zarządzenia nr 14 ministra edukacji narodowej z 19 czerwca 1992 r. w sprawie ramowego statutu szkół publicznych dla dzieci i młodzieży* (Dz.U. nr 4, poz. 18), ramowym planie nauczania dla liceum ogólnokształcącego z oddziałami klas dwujęzycznych, stanowiącym załącznik nr 6 do *Rozporządzenia ministra edukacji narodowej z dnia 23 lutego 1999 r. w sprawie ramowych planów nauczania w szkołach publicznych* (Dz.U. nr 14, poz. 128 z późn. zmianami), paragrafie 6 *Rozporządzenia ministra edukacji narodowej z 23 lutego 1999 r. w sprawie ramowych planów nauczania w szkołach publicznych* (Dz.U. nr 14, poz. 128 z późn. zmianami), paragrafie 3, ust. 3 punkcie 1d regulaminu egzaminu dojrzałości, stanowiącego załącznik do *zarządzenia ministra edukacji narodowej z dnia 30 listopada 1991 r. w sprawie zasad przeprowadzenia egzaminu dojrzałości* (Dz. Urz MEN nr 7, poz. 35. Z późn. zmianami), Art. 62 *Ustawy z 7 września 1991 r. o systemie oświaty* (Dz.U. 1996 r. nr 67, poz. 329 z późn. zmianami), paragrafie 6 ust. 4 oraz paragrafie 17 ust. 3 *Rozporządzenia ministra edukacji narodowej z dnia 23 lutego 1999 r. w sprawie warunków i trybu przyjmowania uczniów do publicznych przedszkoli i szkół oraz przechodzenia z jednych typów szkół do innych* (Dz.U. nr 14, poz. 132), *Porozumieniem między Ministrem Edukacji Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej a Ambasadą Republiki Francuskiej w Polsce w sprawie zasad organizowania egzaminu dojrzałości dla absolwentów klas dwujęzycznych z językiem francuskim polskich liceów ogólnokształcących w latach szkolnych 1997/1998 i 1998/1999 – oraz warunków wydawania zaświadczenia władz francuskich o poziomie znajomości języka francuskiego absolwentom tych szkół, którzy zdali wymagane egzaminy – z 12 stycznia 1998 roku wraz z aneksem z 9 grudnia 1999 r. przedłużającym ważność porozumienia na lata szkole 1999/2000 i 2000/2001, oraz Porozumieniem między Ministerstwem Edukacji Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej a Ministerstwem Edukacji i*

W kwestii kształcenia informatycznego działania resortu miały polegać na odpowiednim kształceniu nauczycieli, zakupach sprzętu i oprogramowania, budowie serwerów edukacyjnych, a w przyszłości portalu edukacyjnego noszącego nazwę: *Internet jako miejsce i kanał informacji w oświacie*, szkoleniu dyrektorów w zakresie nowoczesnego zarządzania oświatą i stosowania innowacyjnej dydaktyki szkolnej oraz wyposażeniu bibliotek szkolnych jako centrów informacji internetowej i medialnej wraz z szkoleniem bibliotekarzy. Szkolenie nauczycieli miało polegać na: przygotowaniu wszystkich nauczycieli do nauczania poszczególnych przedmiotów z wykorzystaniem technologii informacyjnych i doskonalenia ich w tym zakresie, wprowadzeniu wymagania uzyskania certyfikatu IT jako jednego z warunków awansu zawodowego, wprowadzeniu do programów kształcenia wszystkich studiów podyplomowych modułu dotyczącego stosowania technologii informacyjnych w nauczaniu poszczególnych przedmiotów, wprowadzeniu do programów studiów na uczelniach kształcących nauczycieli obowiązkowego podstawowego przygotowania absolwentów w zakresie stosowania technologii informacyjnych w nauczaniu oraz wdrożeniu nauczania na odległość jako metody szkolenia nauczycieli po to, by przygotować dużą liczbę nauczycieli w jak najkrótszym czasie¹⁰⁰⁰.

Zakup sprzętu i oprogramowania miał być realizowany poprzez wyposażenie do końca 2001 roku wszystkich gimnazjów w multimedialne, internetowe pracownie komputerowe z odpowiednim oprogramowaniem, unowocześnienie sieci lokalnej i podłączenie do Internetu liceów ogólnokształcących, sukcesywne wyposażenie liceów profilowanych, szkół podstawowych i szkół zawodowych w pracownie celem doprowadzenia do sytuacji, w której jeden uczeń mógłby pracować na jednym stanowisku komputerowym¹⁰⁰¹.

Budowa serwerów edukacyjnych miała polegać na utworzeniu tematycznych serwerów edukacyjnych, które w przyszłości przekształciłyby się w portal edukacyjny, na którym zgromadzono by najważniejsze i zarazem ogólnodostępne dla wszystkich uczniów informacje z poszczególnych dziedzin i świata nauki. Portale tworzyłyby firmy informatyczne i wydawnictwa działające na rynku edukacyjnym. Szkolenie dyrektorów w zakresie wykorzystania IT do nowoczesnego zarządzania oświatą polegać miało na wprowadzeniu wymogu ukończenia przez nich lub kandydatów na to stanowisko studiów podyplomowych z

Kultury Hiszpanii w sprawie tworzenia i funkcjonowania klas dwujęzycznych z językiem hiszpańskim w liceach ogólnokształcących Rzeczypospolitej Polskiej, organizacji egzaminu dojrzałości dla absolwentów tych klas oraz określenia warunków niezbędnych dla nadania im przez Ministerstwo Edukacji Kultury Hiszpanii Titulo de Bachiler – z 6 maja 1997 r.

¹⁰⁰⁰ Ministerstwo Edukacji Narodowej o edukacji informatycznej, Warszawa, sierpień 2001, s. 63 – 64.

¹⁰⁰¹ Ibidem, s. 65.

zakresu zarządzania oświatą, w programie których znajdowałby się moduł poświęcony wykorzystaniu technologii informacyjnych do tej działalności. Wreszcie wyposażenie bibliotek szkolnych w sprzęt informatyczny miało na celu ich przekształcenie w centrum informacji medialnej – nowoczesną mediatekę – czyli ośrodka informacji dla uczniów, nauczycieli i rodziców¹⁰⁰².

Do dalszych działań MEN-u w omawianym obszarze miało należeć przygotowanie *Narodowego programu edukacji na rzecz społeczeństwa informacyjnego*, w którym to ujęto by strategię działań wspomagających proces tworzenia się społeczeństwa informacyjnego Polsce poprzez: powołanie stałej Rady Programu, której rola polegałaby na przedstawieniu szerokiej analizy sytuacji, sformułowaniu zadań uwzględniających potrzeby, uwarunkowania i możliwości, wskazaniu środków ich realizacji, dokonywaniu czasowej ewaluacji inicjatywy z uwzględnieniem wykorzystania pytań, wątpliwości i wniosków do stawiania nowych zadań; przyjęcie długofalowej perspektywy finansowania *Programu* z uwzględnieniem planów budżetowych państwa oraz wsparcia ze strony pracodawców, samorządów i innych instytucji, zapewnienie struktury informacyjnej i organizacyjnej odpowiedzialnej za realizację programu¹⁰⁰³.

Jeśli chodzi o kwestie typowo związane z programami nauczania wytyczono cele wprowadzanych zmian. Do tych, zwłaszcza odnoszących się do drugiego etapu edukacji podstawowej (klasy IV – VI) należało: nauczenie podstawowych zasad posługiwania się komputerem i technologią informacyjną w życiu codziennym, uświadomienie zagrożeń wychowawczych związanych z niewłaściwym korzystaniem z komputerów i ich programów (gier), poznanie stosowania komputerów do wzbogacania, urozmaicania własnego uczenia się, przygotowanie do aktywnego i odpowiedzialnego życia w społeczeństwie informacyjnym, posługiwania się komputerem, jego oprogramowaniem i technologią informacyjną w zakresie systemu operacyjnego i zasad pracy sieci lokalnej i globalnej, wspomaganie w rozpoznawaniu własnych uzdolnień i zainteresowań w celu świadomego wyboru dalszego kierunku kształcenia, rozwiązywanie problemów za pomocą programów użytkowych między innymi w zakresie redagowania tekstów i tworzenia rysunków za pomocą komputera oraz tworzeniu dokumentów zawierających tekst, grafikę i tabele i

¹⁰⁰² Ibidem, s. 65 – 66.

¹⁰⁰³ Ibidem, s. 67.

wykorzystanie arkusza kalkulacyjnego i multimedialnych źródeł informacji, wreszcie poznanie społecznych, etycznych i ekonomicznych aspektów rozwoju informatyki¹⁰⁰⁴.

Celem edukacji informatycznej w gimnazjum miało być przygotowanie do aktywnego i odpowiedzialnego życia w społeczeństwie informacyjnym poprzez stworzenie warunków do nabycia umiejętności posługiwania się komputerem, jego oprogramowaniem i technologią informacyjną, zainteresowanie uczniów rozwojem wiedzy informacyjnej oraz nowymi możliwościami dostępu do informacji i komunikowania się oraz wspomaganie uczniów w ich rozpoznaniu własnych uzdolnień i zainteresowań w celu świadomego wyboru dalszego kierunku kształcenia. Uczniowie dzięki realizacji tych celów mieli osiągnąć: umiejętności w zakresie wybierania, łączenia i celowego stosowania różnych narzędzi informatycznych do rozwiązywania różnych szkolnych i pozaszkolnych życiowych problemów, umiejętność korzystania z różnych, w tym multimedialnych i rozproszonych źródeł informacji elektronicznej oraz możliwość rozwiązywania umiarkowanie złożonych problemów przez stosowanie poznanych algorytmów postępowania¹⁰⁰⁵.

Celem edukacji informatycznej w liceum było wykształcenie umiejętności świadomego i sprawnego posługiwania się komputerem oraz narzędziami i metodami informatyki oraz przygotowanie do aktywnego funkcjonowania w tworzącym się społeczeństwie informacyjnym. Zamierzenia te miano realizować poprzez stworzenie warunków do korzystania ze sprzętu oraz programów komputerowych wspomagających różne dziedziny nauczania, wspomaganie rozwoju, umiejętności analizowania i rozwiązywania problemów z zakresu nauczania szkolnego i codziennego życia z wykorzystaniem odpowiednich metod i środków dydaktycznych oraz pogłębienie wiedzy i rozwijanie umiejętności informatycznych wyniesionych z poprzednich etapów edukacyjnych.

¹⁰⁰⁴ W. Książek, *Rzecz o reformie edukacji...*, op. cit., s.100. Warto odnotować, że podstawa programowa informatyki dla szkoły podstawowej musiała być zgodna z załącznikiem nr 2 *Rozporządzenia ministra edukacji narodowej z 21 maja 2001 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego, kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół oraz kształcenia w profilach w liceach profilowanych* (Dz.U.2001 nr 61 poz. 625) a ramowy plan nauczania przewidujący 2 godziny informatyki razem z techniką musiał być zgodny z załącznikiem nr 1 *Rozporządzenia ministra edukacji narodowej z 21 maja 2001 r. w sprawie ramowych planów nauczania w szkołach publicznych* (Dz.U. 2001 nr 61 poz. 626) . Zob, *Ministerstwo Edukacji Narodowej o edukacji informatycznej...*, op. cit., s. 18 – 20.

¹⁰⁰⁵ Podstawa programowa informatyki dla gimnazjum musiała być zgodna z załącznikiem nr 2 *Rozporządzenia ministra edukacji narodowej z 21 maja 2001 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego, kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół oraz kształcenia w profilach w liceach profilowanych* (Dz.U. nr 61 z 19 czerwca 2001 r., poz. 625) a ramowy plan nauczania przewidujący 2 godziny informatyki razem z techniką musiał być zgodny z załącznikiem nr 4 *Rozporządzenia ministra edukacji narodowej z 21 maja 2001 r. w sprawie ramowych planów nauczania w szkołach publicznych* (Dz.U. 2001 nr 61 poz. 626. Zob. Ibidem, s. 25 - 27.

Osiągnięcia młodzieży w związku z tym miały dotyczyć: opracowania dokumentów z wykorzystaniem różnych narzędzi informatycznych i programów, tworzenia prezentacji z wykorzystaniem programów komputerowych, posługiwania się prostymi komputerowymi metodami informatyki w uczeniu się i rozwiązywaniu problemów, korzystania z dostępnych źródeł informacji za pomocą komputerów oraz komunikowania się z wykorzystaniem sieci komputerowej¹⁰⁰⁶.

Celem edukacji informatycznej liceum profilowanego o profilu akademickim (dot. przedmiotu informatyka z rozwinęciem profilowym technologii informacyjnej, realizowanej w ramach kształcenia ogólnego) było: przygotowanie do świadomego wyboru kierunku i zakresu dalszego kształcenia informatycznego, wyrobienie zdolności do samodzielnego korzystania z komputera dla realizacji zarówno części zadań edukacyjnych, jak i rozwiązywania życiowych problemów poprzez działania szkoły zogniskowane wokół: stworzenia odpowiednich warunków do poznania wybranych zagadnień, pojęć i metod informatyki jako dyscypliny naukowej i jej najważniejszych zastosowań, kształcenia samodzielności intelektualnej, odpowiedzialności za własny rozwój, gotowości podejmowania i rozwiązywania złożonych zadań z uwzględnieniem środków i metod informatyki oraz rozwijania umiejętności pracy zespołowej przez realizację projektów grupowych. Uczeń miał dzięki temu nabyć umiejętności: formułowania sytuacji problemowej, jej modelowania i rozwiązywania przy pomocy informatyki, oceniania poprawności i efektywności rozwiązań oraz ich testowania, wyszukiwania informacji w bazach danych i projektowania prostych baz danych, tworzenia opracowań multimedialnych, sprawnego korzystania z usług sieci komputerowych w pracy z informacjami swoimi obcymi, wreszcie, planowania pracy i sprawowania nadzoru nad jej przebiegiem wykonywania projektów realizowanych zespołowo z wykorzystaniem programów komputerowych¹⁰⁰⁷.

Ogólne idee wprowadzania edukacji informatycznej do szkół sprowadzały się do: rozwoju umiejętności uczniów w zakresie uczenia się – urozmaicenia sposobów wzbogacania wiedzy i rozwiązywania problemów, myślenia – postrzegania i analizy zjawisk informatycznych, poszukiwania – pomocy w wyszukiwaniu i porządkowaniu informacji z różnych źródeł, działania – usprawniania i organizacji pracy przy pomocy narzędzi

¹⁰⁰⁶ Podstawa programowa informatyki dla liceum profilowanego musiała być zgodna z załącznikiem nr 4 tegoż rozporządzenia. Zob. Ibidem, s. 33 - 34.

¹⁰⁰⁷ Podstawa programowa informatyki dla liceum profilowanego o profilu akademickim musiała być zgodna z załącznikiem nr 7 do *Rozporządzenia ministra edukacji narodowej z 21 maja 2001 r., w sprawie ramowych planów nauczania w szkołach publicznych* (Dz. U.2001 nr 61 poz. 626). Zob. Ibidem, s. 36.

informatycznych, doskonalenia się – pomocy w kształtowaniu pozytywnej postawy do kształcenia ustawicznego, komunikowania się – nauce komunikacji między ludźmi bez jakichkolwiek ograniczeń, współpracy – ułatwienia pracy w zespole celem skutecznego rozwiązywania problemów, wreszcie niezbędnego przygotowania młodzieży do funkcjonowania w społeczeństwie informacyjnym – cywilizacji wiedzy i coraz bardziej dynamicznej gospodarce ¹⁰⁰⁸.

5.2.2.3. Egzaminy

Znacznym zmianom miał ulegać również system egzaminów w nowym ustroju szkolnym. Ponieważ struktura systemu oświatowego po reformie miała mieć charakter trójstopniowy zdecydowano o wprowadzeniu na zakończenie każdego etapu kształcenia odpowiedniego rodzaju egzaminu. Tak więc zgodnie z założeniami reformy uczniowie mieli kolejno zaliczyć: sprawdzian w szkole podstawowej, egzamin w gimnazjum i tak zwaną Nową Maturę po szkole średniej¹⁰⁰⁹.

Celem sprawdzianu będącego zwieńczeniem edukacji na poziomie podstawowym miało być dostarczenie obiektywnych informacji na temat poziomu opanowania przez uczniów umiejętności czytania, pisania, liczenia, rozumowania, korzystania z informacji i wykorzystywania wiedzy w praktyce. Mimo, że miał on być obowiązkowy i powszechny jego zadaniem nie było dokonywanie selekcji uczniów, tylko dokonywanie diagnozy poziomu wymienionych wyżej umiejętności ponadprzedmiotowych oraz stan przygotowania absolwentów do dalszego etapu kształcenia. Umiejętności ponadprzedmiotowe traktowano jako kompetencje, które uczeń miał nabyć w trakcie realizacji nowego (opartego wpierw na zintegrowanym, później blokowym) programu nauczania. Miały być one ćwiczone w oparciu o standardy wymagań, do których to dostosowano zarówno programy kształcenia, jak i sam sprawdzian. I tak standard wymagań w zakresie czytania obejmował umiejętność odczytywania przez uczniów różnych tekstów kultury, w tym kształtujących tożsamość narodową i postawy obywatelskie. Chodziło między innymi o: źródła i teksty historyczne, np. fragmenty kronik, pamiętników, teksty literackie, np. baśnie, legendy, mity, opowiadania, utwory poetyckie, teksty użytkowe, np. telegram, zaproszenie, proste teksty podręcznikowe i popularnonaukowe, np. audycje radiowe, telewizyjne, artykuły prasowe. Standard obejmował również umiejętność określenia przez uczniów elementów charakterystycznych dla danego

¹⁰⁰⁸ Ibidem, s. 17 – 18.

¹⁰⁰⁹ W. Książek, *Rzecz o reformie edukacji...*, op. cit., s. 38 – 45.

tekstu takich jak: rozumienie pojęć, np. fikcja literacka, posługiwanie się terminami, np. bohater, wątek, akcja, autor, rozumienie znaczenia podstawowych symboli występujących w instrukcjach i opisach, np. diagramów czy map, wreszcie odczytywania danych między innymi z tekstu źródłowego i udzielania w oparciu o nie prostych odpowiedzi na zadane pytania. Standard wymagań w zakresie pisania obejmował umiejętność formułowania podstawowych wypowiedzi pisemnych – opowiadania, sprawozdania z uroczystości szkolnej i wycieczki, notatki, kartki pocztowej, itp. zgodnie z celem i tematem, formułowania wypowiedzi ze świadomością celu (pytanie i odpowiadanie, potwierdzanie i zaprzeczanie, itp.), budowaniu tekstu poprawnego kompozycyjnie przy zastosowaniu środków językowych i przestrzeganiu norm gramatycznych, ortograficznych i interpunkcyjnych, przenoszenia danych do tabel i dbania o estetykę zapisu. Rozumowanie wiązało się z nabyciem umiejętności: posługiwania się kategoriami czasu i przestrzeni w celu porządkowania wydarzeń, głównie historycznych, przedstawiania przyczyn i skutków wydarzeń i zjawisk, określania znaczenia osiągnięć człowieka dla rozwoju cywilizacyjnego, wyrażania własnych opinii wraz z uzasadnieniem i wyjaśnieniem przy użyciu odpowiednich argumentów, opisu sytuacji przedstawionej np. za pomocą działania matematycznego, rozpoznawania charakterystycznych cech i własności liczb, figur, zjawisk, przemian przy jednoczesnym wskazywaniu na różnice i podobieństwa i odpowiednim porządkowaniu ich, dostrzegania odpowiednich prawidłowości – opisywania ich i dostrzegania na konkretnych przykładach, ustalania sposobu rozwiązywania zadania oraz prezentacji algorytmu postępowania, analizy otrzymanych wyników i oceny ich sensowności. Korzystanie z informacji miało polegać na wypracowaniu przez ucznia możliwości: wskazywania źródeł informacji i posługiwania się nimi oraz analizowania oferty mediów kierowanych do dzieci i młodzieży, wybierania odpowiednich ofert zawierających pozytywny system wartości. Standard wymagań dotyczący wykorzystania wiedzy w praktyce oznaczał kompetencje w zakresie: posługiwania się pożądanymi terminami do opisywania zjawisk i sytuacji spotykanych w środowisku, wybierania przyrządów służących do obserwacji i pomiaru, odpowiadania na pytania na temat przebiegu zjawisk, zapisywania wyników obserwacji, wykonywania obliczeń dotyczących głównie długości, powierzchni, objętości, wagi, czasu, temperatury, pieniędzy, planowania i wykonywania obliczeń z wykorzystaniem kalkulatora, wykorzystywania w sytuacjach codziennych własności liczb, figur, zjawisk, przemian, obiektów przyrodniczych, elementów środowiska i stosowania ich do rozwiązywania problemów, znajomości bezpiecznego posługiwania się urządzeniami technicznymi i materiałami chemicznymi, rozpoznawania oznakowania substancji toksycznych, trujących, wybuchowych i łatwopalnych, objaśniania

zasady użytkowania domowych urządzeń elektrycznych, wyjaśniania na podstawie instrukcji obsługi sposobu uruchamiania prostych urządzeń technicznych, rozumienia potrzeb stosowania zasady higieny, bezpieczeństwa, zdrowego trybu życia, oszczędnego korzystania z energii i innych zasobów przyrody oraz postępowania w środowisku przyrodniczym¹⁰¹⁰.

Sprawdzian miał być przeprowadzany przez nowopowstałe na poszczególnych obszarach kraju Okręgowe Komisje Egzaminacyjne, odbywać się w szkole macierzystej, sprawdzany przez specjalnie do tego celu wyszkolonych egzaminatorów OKE. Pierwszy sprawdzian miał odbyć się w dniu 10 kwietnia 2002 roku. Wynik egzaminu miał być odnotowywany na świadectwie ukończenia szkoły. Uczeń miał również otrzymywać zaświadczenie ze szczegółową informacją o wynikach sprawdzianu a szkoła specjalnie opracowane wyniki, których celem byłoby diagnozowanie i działania mające na celu podniesienie ogólnego jej poziomu kształcenia¹⁰¹¹.

Podobnie jak reforma w zakresie programów nauczania, tak samo zmiany w egzaminach, w tym dotyczące wprowadzenia sprawdzianu po szóstej klasie szkoły podstawowej musiały znaleźć swoje odzwierciedlenie w odpowiednio przygotowanym prawie oświatowym. Uczniowie kończący pierwszy etap edukacyjny (szkołę podstawową) przystępowali do sprawdzianu na mocy art. 9 ust. 1 pkt. 1 ustawy z 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz.U. z 1996 r. nr. 67, poz. 329 i nr 106, poz. 496, Dz.U. z 1997 r. nr 28, poz. 153 i nr 141, poz. 943, Dz.U. z 1998 r. nr 117, poz. 759 i nr 162, poz. 1126 oraz z 2000 r. nr 12, poz. 136, nr 19, poz. 239, nr 48, poz. 550, nr 104, poz. 1104, nr 120, poz. 1268 i nr 122, poz. 1320). Zasady przeprowadzania sprawdzianów w publicznych szkołach podstawowych reguluje: *Rozporządzenie ministra edukacji narodowej z 21 marca 2001 r. w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania egzaminów i sprawdzianów w szkołach publicznych* (Dz.U. nr 29, poz. 323). Zakres umiejętności badanych określono w załączniku nr 1 do *Rozporządzenia ministra edukacji narodowej z 21 lutego 2000 r. w sprawie standardów wymagań będących podstawą przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów* (Dz.U. nr 17, poz. 215). Standardy wymagań opracowano w oparciu o podstawę programową kształcenia ogólnego, stanowiącą załącznik nr 2 do *Rozporządzenia ministra edukacji narodowej z 15 lutego 1999 r.* (Dz.U. z 1999 r. nr 14, poz. 129 z późn. zm.). Sposób uzyskiwania uprawnień egzaminatora OKE został

¹⁰¹⁰ Ministerstwo Edukacji Narodowej o sprawdzianie w szóstej klasie szkoły podstawowej, Warszawa, czerwiec 2001, s. 3 – 21.

¹⁰¹¹ W. Książek, *Rzecz o reformie edukacji...*, op. cit., s. 40 – 41.

określony w *Rozporządzeniu ministra edukacji narodowej z 19 października 1999 r. w sprawie wymagań, jakim powinni odpowiadać egzaminatorzy okręgowych komisji egzaminacyjnych oraz warunków wpisywania i skreślania egzaminatorów z ewidencji egzaminatorów* (Dz.U. nr 93, poz. 1071)¹⁰¹².

Egzamin na zakończenie III klasy gimnazjum również miał być powszechny i obowiązkowy, ale nie selekcyjny. Jego ogólny cel sprowadzał się zatem do informowania uczniów, ich rodziców, dyrekcję, nauczycieli gimnazjów i szkół średnich na temat słabszych i mocnych stron uczniów, a co za tym idzie ich poziomie zdobytej wiedzy i umiejętności. Cele zasadnicze zaś do: sprawdzenia opanowania określonych w podstawie programowej kształcenia ogólnego oraz w standardach wymagań egzaminacyjnych umiejętności i wiadomości z zakresu przedmiotów humanistycznych i matematyczno-przyrodniczych, wpływania na proces nauczania – uczenia się przez dostarczenie informacji zwrotnej na temat jakości kształcenia oraz dostarczania obiektywnej, porównywalnej w skali kraju (województwa) informacji o osiągnięciach szkolnych uczniów gimnazjów (dot. poziomu nauczania tych szkół). Miał też mieć charakter typowo preorientacyjny stanowiąc jednocześnie pomoc w wyborze przez młodzież dalszej ścieżki kształcenia oraz stworzeniu indywidualnego programu pomocy¹⁰¹³.

Szczególne cechy egzaminu sprowadzały się do tego, że miał on składać się z dwóch części – pierwszej obejmującej umiejętności i wiadomości z zakresu przedmiotów humanistycznych – drugiej obejmującej kompetencje z zakresu dyscyplin matematyczno-przyrodniczych. Miał być, jak już wspomniano powszechny i obowiązkowy. Przeprowadzany w maju każdego roku w szkole macierzystej, sprawdzany poza szkołą przez wykwalifikowanych egzaminatorów z OKE. Sprawdzian miał mieć charakter zewnętrzny, co oznaczało, że wszystkie szkoły i uczniowie mieli otrzymywać takie same arkusze egzaminacyjne opracowane przez nowopowstałą Centralną Komisję Egzaminacyjną. Wyniki uczniowie mieli otrzymywać w formie punktowej bez określenia granicy „zdał/nie zdał”. Po egzaminie uczeń i szkoła mieli również otrzymywać informacje o wynikach. Informator o egzaminie miał być publikowany na dwa lata przed terminem jego zaliczania¹⁰¹⁴.

Wymagania egzaminacyjne również opierały się na standardach egzaminacyjnych. Zgodnie z rozporządzeniem ministra edukacji narodowej z 21 marca 2001 r. w sprawie

¹⁰¹² Ministerstwo Edukacji Narodowej o sprawdzianie w szóstej klasie szkoły podstawowej..., op. cit., s. 8 – 9.

¹⁰¹³ Ministerstwo Edukacji Narodowej o egzaminie gimnazjalnym, Warszawa, maj 2001, s. 36 – 37.

¹⁰¹⁴ Ibidem, s. 38 – 39.

warunków i sposobu oceniania, standardy w części humanistycznej obejmowały kompetencje dotyczące czytania i odbioru tekstów kultury oraz tworzenia własnego tekstu, w części matematyczno-przyrodniczej natomiast umiejętność stosowanie terminów, pojęć i procedur z zakresu przedmiotów matematyczno-przyrodniczych, niezbędnych w praktyce życiowej i dalszym kształceniu, wyszukiwanie i stosowanie informacji, wskazywanie i opisywanie faktów, związków i zależności przyczynowo-skutkowych, funkcjonalnych, przestrzennych i czasowych, stosowania zintegrowanej wiedzy i umiejętności do rozwiązywania problemów. Standardom tym także nadano wymiar ponadprzedmiotowy, zamieszczając w nich oczekiwane umiejętności wspólne dla różnych przedmiotów oraz ścieżek edukacyjnych¹⁰¹⁵.

W części humanistycznej w zakresie czytania i odbioru tekstów kultury uczeń powinien między innymi czytać, wyszukiwać informacje i interpretować teksty kultury, dostrzegać w nich środki stylistyczne i określać ich funkcje oraz dostrzegać i interpretować konteksty historyczne, filozoficzne, biograficzne i religijne niezbędne do interpretacji tych tekstów. W zakresie tworzenia własnego tekstu uczeń powinien głównie budować wypowiedzi poprawne pod względem językowym i stylistycznym w formie opisu, opowiadania, charakterystyki, sprawozdania, recenzji, rozprawki, notatki, planu, reportażu, artykułu, wywiadu, ogłoszenia, zaproszenia, dedykacji, podania, listu, czy pamiętnika. W części matematyczno-przyrodniczej w zakresie umiejętnego stosowania terminów, pojęć i procedur uczeń winien czytać ze zrozumieniem teksty, dobierać odpowiednie pojęcia do opisu zjawisk, wykonywać obliczenia w praktyce własności działań. W zakresie wyszukiwania informacji – przede wszystkim odczytywać informacje z mapy, wykresów, tabeli, tekstu, schematu oraz dobierać i selekcjonować informacje. W zakresie wskazywania i opisywania faktów i szeroko rozumianych związków – szczególnie wyodrębniać z kontekstu, określać warunki, opisywać przebieg w czasie i przestrzeni danego zjawiska przy wykorzystaniu znanych zasad i praw. W obszarze stosowania zintegrowanej wiedzy i umiejętności do rozwiązywania problemów – między innymi formułować i sprawdzać hipotezy, dostrzegać i określać problem, wyróżniać wielkości i cechy sytuacji problemowej, tworzyć i realizować plan rozwiązania problemu, opracowywać, przedstawiać oceniać i interpretować wyniki¹⁰¹⁶.

Opisywany rodzaj egzaminów miał opierać się o takie same uregulowania prawne co sprawdzian po szkole podstawowej. Różnicę stanowić miało jedynie doprecyzowane

¹⁰¹⁵ Ibidem, s. 41 – 42.

¹⁰¹⁶ Ibidem, s. 25 – 29.

*Rozporządzenie ministra edukacji narodowej z 18 lutego 1999 r. w sprawie utworzenia okręgowych komisji egzaminacyjnych oraz określenia ich zasięgu terytorialnego (Dz.U. nr 14, poz.134)*¹⁰¹⁷.

Prawdziwą rewolucję miał przejść egzamin dojrzałości. Cele tak zwanej Nowej Matury to: porównywalna ocena wiedzy i umiejętności absolwentów szkół ponadgimnazjalnych, wzmocnienia motywacji uczniów do odpowiedzialnego uczenia się w związku z planowanym uznaniem wyników egzaminów maturalnych przy przejściu na kolejne etapy kształcenia, poznania stanu wiedzy i umiejętności absolwentów dla doskonalenia polityki edukacyjnej państwa, spowodowania zmian w procesie uczenia się i nauczania oraz stworzenia sytuacji, w której wyższe uczelnie byłyby skłonne do zastąpienia egzaminów wstępnych wynikami z nowych egzaminów maturalnych¹⁰¹⁸.

Do ważnych atrybutów Nowej Matury, która pierwotnie miała być przeprowadzana od 2002 roku należało: ustalanie wymagań egzaminacyjnych przez ekspertów Centralnej Komisji Egzaminacyjnej – z wyższych uczelni i szkół średnich w zgodzie z obowiązującą po reformie podstawą programową i standardami wymagań egzaminacyjnych, objęcie obowiązkiem zdawania przez ucznia języka polskiego (ustny i pisemny), obcego (ustny i pisemny), matematyki (pisemny) i przedmiotu wybranego (pisemny), możliwość zdawania dodatkowych wybranych przedmiotów w formie pisemnej, konieczność zdawania przedmiotów obowiązkowych na poziomie podstawowym, (rozszerzonym dla chętnych), otwarta lista przedmiotów do wyboru, która mogła się poszerzać w miarę zapotrzebowania ze strony ministerstw, szkół, uczelni i pracodawców, ocenianie wewnętrznej (pisemnej) części egzaminu w szkołach a zewnętrznej (pisemnej) w szkołach, lub miejscach wskazanych przez OKE sprawdzanie w OKE, ścisłe określenie wymagań egzaminacyjnych i kryteriów oceniania zawartych w sylabusach publikowanych na dwa lata przed terminem egzaminu, sprawdzanie prac przez niezależnych egzaminatorów z OKE, wystawianie ocen punktowych na podstawie powszechnie znanych jednoznacznych kryteriów oceniania określonych oddzielnie dla każdego przedmiotu z części wewnętrznej w szkole, z części zewnętrznej przez egzaminatorów z OKE, drukowanie i wydawanie świadectw maturalnych przez OKE, uczynienie ze świadectw maturalnych jednoznacznych i porównywalnych dokumentów państwowych nie wymagających weryfikacji, uznawanych za granicą bez dodatkowych procedur nostryfikacyjnych z przedmiotów maturalnych, oceny na świadectwie maturalnym

¹⁰¹⁷ Ibidem, s. 5 – 19.

¹⁰¹⁸ Ministerstwo Edukacji Narodowej o egzaminie maturalnym od 2002 roku, Warszawa, kwiecień 2001, s. 11.

miały odtąd szeregować w sposób obiektywny kandydatów na studia wyższe eliminując konieczność przeprowadzania dodatkowych egzaminów wstępnych, wreszcie możliwość podjęcia przez absolwentów legitymujących się Nową Maturą studiów wyższych lub zatrudnienia poza granicami kraju, w szczególności w państwach Unii Europejskiej¹⁰¹⁹.

Podobnie, jak na sprawdzianach na wcześniejszych etapach, również egzamin dojrzałości miał funkcjonować w oparciu o konkretne standardy wymagań określone w stosunku do każdego przedmiotu maturalnego. Zostały one sprecyzowane (konkretne wymagania) w sylabusach a (standardy wymagań) określone w odpowiednim rozporządzeniu. Jeśli chodzi np. o język polski wymagania miały polegać na zobligowaniu ucznia/absolwenta do: konieczności przygotowania w ostatniej klasie pracy pisemnej, przedstawienie jej i zaprezentowanie komisji, która złożona z nauczycieli szkoły macierzystej zdającego oceniać miała umiejętność formułowania odpowiedzi ustnych. Czas przeznaczony na część wewnętrzną egzaminu miał wynosić około 25 minut, maksymalna liczba punktów do zdobycia – 100, w tym zdobycie 30 umożliwić miało zdanie niniejszej części. W pierwszej części egzaminu zewnętrznego, trwającego 110 minut uczeń na wybrany temat miał pisać wypracowanie a w drugiej trwającej około 80 minut odpowiadać na kilkanaście pytań sprawdzających umiejętność czytania ze zrozumieniem. Dla osób wybierających maturę rozszerzoną z tego przedmiotu przygotowano jeszcze część trzecią egzaminu sprowadzającą się do napisania kolejnego wypracowania również w czasie 110 minut¹⁰²⁰.

Uczeń oprócz przedmiotów obowiązkowych mógł również wybrać przedmioty dodatkowe, w tym języki obce, między innymi: język angielski, język białoruski, język francuski, język hiszpański, język litewski, język niemiecki, język rosyjski, język słowacki, język ukraiński, język włoski, a od roku 2003 także język portugalski i/lub szwedzki. Z kolei w zakres dodatkowych przedmiotów miały wchodzić: filozofia, historia, historia muzyki, historia sztuki, wiedza o społeczeństwie, wiedza o tańcu, biologia, chemia, fizyka z astronomią, geografia, informatyka, drugi język nowożytny, w tym język kaszubski¹⁰²¹.

Nowa Matura miała także funkcjonować w oparciu o odpowiednio przygotowane i uchwalone akty prawa oświatowego. Niektóre z nich na pewno będą się powtarzały, jednakże dla uniknięcia niejasności warto je jeszcze raz przytoczyć. Tak więc do podstawowych dokumentów prawnych regulujących zasady działania tego egzaminu należały: ustawa z 7

¹⁰¹⁹ Ibidem, s. 18 – 19.

¹⁰²⁰ Ibidem, s. 20 – 26.

¹⁰²¹ Ibidem, s. 43 – 72.

września 1991 roku o systemie oświaty z późniejszymi zmianami (Dz.U. z 1996 r nr 67, poz. 329 i Dz.U. nr 106, poz. 496, z 1997 r. nr 28, poz. 153 i nr 141, poz. 943 i z 1998 r. nr 117, poz. 759 i nr 162, poz. 1126, z 2000 r. nr 12, poz. 136, nr 19, poz. 239, nr 48, poz. 550), *Rozporządzenie MEN z 19 kwietnia 1999 roku w sprawie zasad oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych* (Dz.U. nr 41, poz. 413 - wtedy już nie obowiązywało), *Rozporządzenie ministra edukacji narodowej z 19 października 1999 r. w sprawie wymagań, jakim powinni odpowiadać egzaminatorzy okręgowych komisji egzaminacyjnych oraz warunków wpisywania i skreślania egzaminatorów z ewidencji egzaminatorów* (Dz.U. z 1999 r. nr 93, poz. 1071), *Rozporządzenie ministra edukacji narodowej z 18 lutego 1999 r. w sprawie utworzenia okręgowych komisji egzaminacyjnych oraz określenia ich zasięgu terytorialnego* (Dz.U. z 1999 r. nr 14, poz. 134), *Rozporządzenie ministra edukacji narodowej z 21 lutego 2000 r. w sprawie standardów wymagań będących podstawą przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów* (Dz.U. z 2000 r. nr 17, poz. 215), oraz *Rozporządzenie ministra edukacji narodowej z 21 marca 2001 r. w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzenia egzaminów i sprawdzianów w szkołach publicznych* (Dz.U. nr 29 z 9 kwietnia)¹⁰²².

Warunkiem koniecznym, potrzebnym do pozytywnego zaliczenia egzaminu maturalnego na poziomie podstawowym miało być uzyskanie minimum 30 punktów na 100 możliwych z kolei na poziomie rozszerzonym trzeba było uzyskać minimum 40 punktów biorąc pod uwagę przedmioty obowiązkowe oraz wybrane. Niezaliczenie poziomu rozszerzonego przy jednoczesnym zaliczeniu części podstawowej było traktowane jako zdany egzamin tyle, że na poziomie podstawowym. Niezaliczenie jakiegokolwiek przedmiotu składowego nie eliminowało ucznia z całości matury dając mu szansę jego ponownego zdawania w kolejnych sesjach egzaminacyjnych¹⁰²³.

Warto dodać, że Nowa Matura miała pierwotnie zacząć obowiązywać od maja 2002 roku, czego dowodem był komunikat ówczesnego ministra edukacji z 1 września 1998 roku skierowany do uczniów rozpoczynających naukę w pierwszej klasie szkół średnich¹⁰²⁴.

¹⁰²² Ibidem, s. 12.

¹⁰²³ W. Książek, *Rzecz o reformie edukacji...*, op. cit., s. 44.

¹⁰²⁴ Ibidem, s. 44. W praktyce jednak do wprowadzenia Nowej Matury nie doszło, albowiem w 2001 roku zmieniła się ekipa rządząca. Po wyborach parlamentarnych 23 września władzę przejęła lewica (koalicja SLD – UP), ministrem edukacji została Krystyna Łybacka, która odroczyła wprowadzenie tego egzaminu i zachowała

Ważną rolę w reformie egzaminów miały pełnić centralna i okręgowe komisje egzaminacyjne. Centralna Komisja Egzaminacyjna opracowała we wrześniu 1999 roku projekt standardów wymagań egzaminacyjnych dla szkoły podstawowej, gimnazjum i szkół ponadgimnazjalnych, koncepcję sprawdzianu w szkole podstawowej, egzaminu w gimnazjum, Nowej Matury i egzaminów zawodowych. Stworzyła również koncepcję budowy systemu przetwarzania danych, wstępny projekt ewaluacji systemu oceniania zewnętrznego oraz koncepcję szkoleń pracowników nadzoru pedagogicznego głównie w zakresie logistyki przeprowadzania egzaminów polegającej na formułowaniu stosownych procedur w obszarze organizacji. Z kolei Okręgowe Komisje Egzaminacyjne (których przewidywano osiem na terenie całego kraju) zrealizowały szkolenia dla większości pracowników nadzoru pedagogicznego w kraju i dyrektorów szkół, zaczęły przeprowadzać wyżej wymienione sprawdziany i egzaminy, współpracują z CKE w zakresie tworzenia baz danych zbierając informacje o szkołach i uczniach w całym kraju, organizują zespoły przedmiotowe pracujące nad przygotowaniem zadań egzaminacyjnych, prowadzą przygotowania do organizacji egzaminów zawodowych oraz współuczestniczą w opracowaniu projektów standardów wymagań egzaminacyjnych¹⁰²⁵.

5.2.2.4. Szkolnictwo zawodowe

Odrębną kwestią była sprawa szkolnictwa zawodowego. Celem proponowanych zmian w tym sektorze było ogólnie rzecz biorąc wyeliminowanie jego dotychczasowych wad i zachowanie jego ówczesnych zalet. Jeśli chodzi o te pierwsze, zwracano uwagę między innymi na permanentne niezaspokojenie aspiracji edukacyjnych społeczeństwa, przejawiające się w występowaniu limitów miejsc w atrakcyjnych szkołach średnich np. w liceach ogólnokształcących, w których to organizowano trudne egzaminy wstępne stanowiące znaczną barierę dostępu młodzieży do kształcenia a co za tym idzie niekorzystnej proporcji młodzieży uczęszczającej do szkół *stricto* zawodowych, liceów technicznych i uczącej się w nieatrakcyjnych dla rynku pracy zawodach – głównie rolniczych, włókienniczych. Przed reformą większość młodzieży, bodajże $\frac{3}{4}$ populacji, czyli ponad 70% podejmowało naukę w zasadniczych szkołach zawodowych. Podkreślano również brak związku kształcenia zawodowego (i jego wysokie koszty) z potrzebami rynku pracy skutkujący stopniowym powiększaniem się stopy bezrobocia wśród młodych absolwentów. Dowodem na to była

również technika i zasadnicze szkoły zawodowe. Przedłużyła też czas funkcjonowania szkół podstawowych i gimnazjów w jednym budynku. Zob. B. Śliwerski, *Problemy współczesnej edukacji...*, op. cit., s. 202.

¹⁰²⁵ W. Książek, *Rzecz o reformie edukacji...*, op. cit., s. 44 – 45.

przestarzały model kształcenia (programy, metodyka, warsztatowe kształcenie praktyczne, niska jakość kształcenia zawodowego w ocenie pracodawców, niski poziom kształcenia ogólnego w szkołach zawodowych, niski procent absolwentów kończących później szkoły średnie maturalne i studia wyższe, zamknięty charakter i nieelastyczna struktura kształcenia, ograniczona ekwiwalencja nabytych kwalifikacji w formach szkolnych i pozaszkolnych i niestety złe przygotowanie absolwentów do funkcjonowania na rynku pracy. Zalety natomiast sprowadzały się do występującej wówczas miejsc w szkołach dla wszystkich absolwentów szkół podstawowych, duże zagęszczenie pod względem sieci szkół, korzystne prawo oświatowe regulujące zasady funkcjonowania placówek kształcenia ustawicznego i praktycznego (chodziło o Centra Kształcenia Ustawicznego i Centra Kształcenia Praktycznego). Z powyższego wynika, że naczelnymi założeniami reformy było budzenie i zaspokojenie aspiracji edukacyjnych społeczeństwa, związanie systemu edukacji zawodowej z potrzebami rynku pracy, racjonalizacja finansowania tego szkolnictwa, przygotowanie aktywnego, mobilnego i skutecznie działającego pracownika gospodarki rynkowej poprzez kształtowanie określonych postaw, nabywanie odpowiednich umiejętności, zapamiętywanie wiadomości w ramach kształcenia ogólnego, które miało odtąd dominować nad edukacją zawodową celem dania szansy młodzieży przygotowania do matury i podjęcia studiów wyższych. Chodziło więc o to aby absolwent zreformowanej szkoły cechował się otwartością, wyobraźnią, zdolnością do ciągłego samokształcenia, mobilnością na rynku pracy oraz umiejętnością oceny siebie i własnych możliwości¹⁰²⁶.

Opisane zamierzenia miały być realizowane poprzez: zmiany strukturalne, czyli przejście prowadzenia szkół przez jednostki samorządu terytorialnego, wprowadzenie nowych typów szkół realizujących kształcenie zawodowe (liceum profilowanego o profilach zawodowych, zasadniczej szkoły zawodowej, szkół policealnych, wyższych szkół zawodowych licencjackich i inżynierskich, studiów magisterskich uzupełniających 2 – 2,5 letnich, lub jednolitych magisterskich 5-letnich i studiów doktoranckich); zmiany programowo-organizacyjne – uruchomienie nowoczesnej konstrukcji podstaw programowych kształcenia zawodowego, wprowadzenie modułowych programów kształcenia, oparcie kształcenia praktycznego o zakłady pracy i Centra Kształcenia Praktycznego; wreszcie przemodelowanie stylu i metod pracy pedagogicznej w oparciu o upowszechnienie

¹⁰²⁶ Ministerstwo Edukacji Narodowej o szkolnictwie zawodowym, Warszawa, luty 1999, s. 22 – 24.

aktywizujących metod kształcenia oraz rozwinięcie systemu doradztwa zawodowego w poszczególnych typach szkół¹⁰²⁷.

Edukacja zawodowa miała się rozpocząć już na etapie gimnazjum i obejmować młodzież, która z różnych przyczyn nie może zrealizować programu powszechnego. Kształcenie tych uczniów miało odbywać się w klasach przysposabiających do pracy. Zadaniem tych oddziałów stało się wyposażenie uczniów w kompetencje przewidziane dla gimnazjum oraz w umiejętności zawodowe pozwalające na zdobycie zatrudnienia, nawet w postaci kwalifikacji robotniczych, jeżeli uczeń opanowałby umiejętności i nabył fundamentalną wiedzę określoną dla podstawy programowej danego zawodu. Po odbyciu kształcenia w tej formie absolwent zyskać miał prawo do dalszego kształcenia w liceum profilowanym, szkole zawodowej lub w formach pozaszkolnych¹⁰²⁸.

Szkoła zawodowa została przeznaczona dla absolwentów gimnazjum. Czas trwania nauki miał wynosić 2 lata. Cele działania tego rodzaju placówki zmierzały do wykształcenia u uczniów zestawów umiejętności zawartych w podstawach programowych kształcenia dla danych zawodów, oraz kształtowania umiejętności ponaddiscyplinarnych i społecznych, dostarczenie wiedzy ogólnozawodowej oraz kształcenia ogólnego z uwzględnieniem elementów humanistycznych. Poziom kształcenia ogólnego powinien być tak opracowany, by dawał możliwość kontynuacji nauki przez absolwenta w opisanym wyżej dwuletnim liceum uzupełniającym przygotowującym do matury. Chodziło więc o stworzenie i realizację szerokoprofilowego programu edukacyjnego, który dodatkowo został wyposażony o specjalnie dobrany moduł specjalizacyjny, którego celem było danie szansy absolwentowi na znalezienie zatrudnienia. Nauka w szkole zawodowej miała kończyć się egzaminem prowadzonym zgodnie ze standardami kwalifikacji opracowanymi dla danego zawodu przy współudziale przedstawicieli pracodawców, potwierdzającym poszczególne kwalifikacje zawodowe. Pełen więc tytuł zawodowy absolwent miał otrzymać zarówno po zdaniu egzaminu, na podstawie którego legitymowałby się posiadaniem wszystkich kwalifikacji potwierdzonych przez specjalny akredytowany ośrodek składających się na dany zawód oraz odbyciu co najmniej półrocznego stażu na samodzielnym stanowisku związanym z danym zawodem¹⁰²⁹.

¹⁰²⁷ Ibidem, s. 24.

¹⁰²⁸ Ibidem, s. 26.

¹⁰²⁹ Ibidem, s. 26 – 27 i 49.

Ideą funkcjonowania trzyletniego liceum profilowanego (o profilach zawodowych) było zapewnienie przyszłym absolwentom (obok realizacji podstawowego kanonu edukacji ogólnej prowadzącej do matury) szerokoprofilowych podstaw zawodowych, umożliwiających podjęcie kształcenia w różnych zawodach, bazujących na określonych profilach kształcenia. Szkoła ta w tym zakresie nie miała więc prowadzić do uzyskania konkretnych kwalifikacji. Te byłyby zdobywane w szkole policealnej oferującej specjalizację i właśnie odpowiednie kwalifikacje na poziomie tytułu technika. Reasumując, założeniem tej szkoły było wykształcenie cech pracowniczych i postaw pożądanych we współczesnej gospodarce oraz umożliwienie absolwentom zorientowanym zawodowo zdobycia kwalifikacji technicznych w szkołach policealnych i podjęcia zatrudnienia lub zdanie matury i zdobycie tychże kwalifikacji i podjęcie pracy lub zaliczenie egzaminu dojrzałości i podjęcie studiów wyższych. Samo liceum natomiast, co warto jeszcze raz powtórzyć nie miało dawać żadnych kwalifikacji tylko orientować zawodowo w określonych profilach zawodowych¹⁰³⁰.

Projekt programu kształcenia w liceum profilowanym prozawodowym przewidywał wspólny komponent dla wszystkich szkół średnich profilowanych składający się z kształcenia ogólnego, umiejętności ponaddiscyplinarnych, w skład których weszły podstawy wiedzy o gospodarce rynkowej z elementami przygotowania do wejścia na rynek pracy i przedsiębiorczości, praca w zespole, informatyka, języki obce, oraz komponent profilowy obejmujący kształcenie ogólnozawodowe w zakresie objętym profilem, czyli określonym obszarem zawodowym oraz moduły kompetencji specyficznych dla konkretnych zawodów z objętego profilem obszaru zawodowego¹⁰³¹. Lista profili zaś obok akademickiego obejmowała cztery ścieżki/profile zawodowe. Każda z nich miała z kolei kształcić w tak zwanych nachyleniach profilowania. I tak, profil techniczno-technologiczny obejmujący techniki oraz technologie produkcji materialnej miał można by rzec kształcić w nachyleniach: budowlanym, chemicznym, elektryczno-elektronicznym, mechanicznym, medialnym, technologii drewna, technologii żywności, tekstylnym, konstrukcyjnym, metrologicznym, mechatronicznym, biotechnologii. Profil rolniczo-środowiskowy skupiający podstawy racjonalnej gospodarki zasobami naturalnymi oferował edukację w zakresie rolnictwa, kształtowania krajobrazu, leśnictwa, ogrodnictwa, ochrony środowiska. Profil społeczno-usługowy koncentrujący organizowanie i prowadzenie działalności usługowej o charakterze gospodarczym lub społecznym obejmował kształcenie w zakresie ekonomiki i administracji,

¹⁰³⁰ Ibidem, s. 28.

¹⁰³¹ Ibidem, s. 29.

handlu, kształcenia w zakresie socjalno-medycznym, promocji i marketingu, transportu, turystyki, gastronomii i hotelarstwa, obrony i ścieżek: kosmetyczno-fryzjerskiej, poligraficzno-księgarskiej i ubezpieczeniowej. Profil kulturowo-artystyczny obejmujący kierunki związane z organizacją i prowadzeniem przedsięwzięć o charakterze kulturowym, w tym kulturę regionalną i rzemiosło artystyczne oferował edukację w zakresie ścieżek: kultury regionalnej lub europejskiej, teatralno-filmowej, rzemiosła artystycznego, renowacji zabytków architektury i metalowych, projektowania odzieży (moda) lub wnętrz i sportu¹⁰³².

Trzecim rodzajem placówki miała być szkoła policealna, kształcąca młodzież w zakresie konkretnych zawodów i specjalizacji na poziomie tytułu technika. Została przeznaczona dla absolwentów liceum profilowanego lub nawet uzupełniającego, którzy nie mieliby zamiaru kontynuować edukacji na studiach wyższych. Czas nauki miał trwać od półtora do dwóch lat, odbywać się w trybie semestralnym i uwzględniać różne poziomy kwalifikacji zawodowych/orientacji zawodowych zdobytych w liceach profilowanych i być zróżnicowany pod względem programu i czasu trwania kształcenia. Program nauczania miał składać się z umiejętności ponaddiscyplinarnych w zakresie danego zawodu oraz modułu kompetencji (kwalifikacji) specyficznych dla konkretnych zawodów. Przewidywano objęcie ramowym planem nauczania przedmiotów takich jak: funkcjonowanie gospodarki i rynku pracy w wymiarze 9 godzin (przy uwzględnieniu zagadnień związanych z branżą lub zawodem), wychowanie fizyczne – 9 godzin, godziny do dyspozycji dyrektora – 10 godzin, kształcenie zawodowe – 437 godzin (liczba godzin zależna od realizowanego programu uwzględniającego podstawę programową kształcenia zawodowego)¹⁰³³.

Warto odnotować, że programy nauczania dla dwuletniej szkoły zawodowej miały być tworzone na bazie podstaw programowych i standardów kwalifikacji dla zawodów robotniczych wraz narzędziami egzaminowania do 1 września 2002 roku. Programy nauczania dla liceum profilowanego zawodowo miały być oparte o programy opracowane dla liceum technicznego, jednak stopniowo miały zostać dostosowane do potrzeb młodzieży i nowej szkoły. W szkołach policealnych miały obowiązywać programy modułowe tworzone na bazie standardów kwalifikacji i podstaw programowych dla zawodów występujących w technikach. Cechą modułów byłoby wydzielenie z obszarów wiedzy i poszczególnych dyscyplin nauczania treści koniecznych do wykonania zadania, zgodnie z metodologią MES

¹⁰³² Ministerstwo Edukacji Narodowej, *Reforma systemu edukacji – szkolnictwo ponadgimnazjalne...*, op. cit., s. 16.

¹⁰³³ W. Książek, *Rzecz o reformie edukacji...*, op. cit., s. 112.

(Modules of Empliyable Skills), opracowaną przez Międzynarodową Organizację Pracy zorientowaną na wyuczenie niezbędnych i wymaganych umiejętności dla danego stanowiska pracy lub zawodu (zgodnie ze standardem kwalifikacji), elastyczne podejście do nauczania polegające na możliwości uczenia się w tempie dostosowanym do predyspozycji ucznia, nową rolę nauczyciela polegającą na motywowaniu, wspieraniu i poradnictwie dla uczniów oraz elastycznym dostosowaniem modułowych programów szkoleniowych do zmiennych potrzeb rynku pracy. Zaletą takich programów byłoby przygotowanie absolwentów do pracy zawodowej przez wykonywanie podczas szkolenia zadań takich jak na stanowisku pracy, unikanie przywiązywania wiadomości i umiejętności do konkretnego przedmiotu nauczania, zapewnienie pełnej korelacji treści nauczania poprzez integracje a nie tradycyjne nauczanie przedmiotowe, łatwe podnoszenie kwalifikacji przez pozyskanie umiejętności wykonywania następnych zadań – jednostek modułowych (dot. edukacji ustawicznej), wreszcie, szybkie przekwalifikowanie się w razie potrzeby, gdyż sposób nabycia nowych kwalifikacji byłby taki sam¹⁰³⁴.

Ważnym elementem edukacji zawodowej miało być kształcenie praktyczne realizowane w szkołach zawodowych przede wszystkim u pracodawców. Miała być nim objęta młodzież – młodociani pracownicy, kształceni w gimnazjalnych oddziałach przysposabiających do pracy, jak i pozostała młodzież ze szkół zasadniczych. Dopuszczano również kształcenie w warsztatach szkolnych, jednakże przekształconych w pracownie ćwiczeń praktycznych (PCP), w których uczniowie nabywaliby umiejętności niewymagające zastosowania kosztownego wyposażenia. Takie pracownie mogłyby zostać zlokalizowane nawet w samych szkołach. Drugim rodzajem warsztatów praktycznej nauki zawodu przeznaczonych dla uczniów szkół policealnych miały być wyposażone w odpowiednią kadre oraz sprzęt Centra Kształcenia Praktycznego (CKP), w których to uczniowie byliby zapoznawani z nowoczesnymi technikami i technologiami oraz kształceni w zakresie umiejętności wymagających już kosztownych stanowisk dydaktycznych a samo kształcenie łączyłoby wiedzę teoretyczną z umiejętnościami praktycznymi. Niezależnie jednak od tego każda ścieżka prowadząca do zdobycia konkretnych kwalifikacji oprócz warsztatów musiałaby wieść przez kształcenie praktyczne u konkretnych pracodawców¹⁰³⁵.

Obok kształcenia praktycznego zwieńczeniem edukacji w szkołach zawodowych i policealnych miały być nowe egzaminy potwierdzające kwalifikacje zawodowe. Opracowano

¹⁰³⁴ *Ministerstwo Edukacji Narodowej o kształceniu zawodowym...*, op. cit., s. 33 – 36.

¹⁰³⁵ *Ibidem*, s. 37 – 38.

dwie części egzaminu. Pierwsza z nich stanowić miała etap pisemny, który sprawdzałby wiadomości i umiejętności ponadzawodowe oraz kompetencje specjalistyczne związane z poszczególnymi kwalifikacjami wyodrębnionymi w danym zawodzie. W części drugiej – etapie praktycznym przewidziano próby pracy o zakresach odpowiadających podziałowi zawodu na kwalifikacje i w ilości równej liczbie kwalifikacji wyodrębnionych w danym zawodzie. Ogólne założenie było takie, że egzamin miał zawierać zestaw zadań badających jedną lub kilka kwalifikacji dla danego zawodu. Do jego organizacji zostały zobligowane okręgowe komisje egzaminacyjne, które przeprowadzałyby te sprawdziany w szkole, CKP, CKU, zakładzie pracy. OKE zaczęły wydawać również świadectwa/certyfikaty potwierdzające uzyskane kwalifikacje na podstawie egzaminu i tytuły zawodowe. Placówki przeprowadzające egzaminy zawodowe miały uzyskiwać akredytację lub licencję po spełnieniu warunków związanych z wyposażeniem szkoły np. w pomieszczenia do przeprowadzania egzaminów oraz poziomem przygotowania kadry pedagogicznej. Akredytacji miały by udzielać okręgowe komisje egzaminacyjne¹⁰³⁶.

Omawiany nowy system kształcenia zawodowego miał także zatrudniać odpowiednio do tego celu przygotowane kadry. Nauczyciel winien łączyć kilka istotnych funkcji, mianowicie, dydaktyka przekazującego wiedzę ogólną i przedmiotową – specjalistyczną i posiadającego kompetencje metodyczne, doradcy, wychowawcy – opiekuna posiadać wiedzę psychologiczną pozwalającą na dokonywanie obserwacji i identyfikowania predyspozycji a także prowadzenie odpowiednich rozmów i negocjacji. Powinien również umieć pozyskiwać, gromadzić, analizować i wykorzystywać informację oraz pracować z rodzicami. Wykazywać się również odpowiednimi cechami osobowościowymi. Wszystkie tego typu kompetencje przyszły nauczyciel miał uzyskiwać częściowo na studiach, a częściowo w specjalnych ośrodkach kształcenia, doksztalcania i doskonalenia zawodowego¹⁰³⁷.

¹⁰³⁶ W. Książek, *Rzecz o reformie edukacji...*, op. cit., s. 119.

¹⁰³⁷ *Ministerstwo Edukacji Narodowej o kształceniu zawodowym...*, op. cit., s. 47. Reformy w zakresie szkolnictwa zawodowego i w ogóle ponadgimnazjalnego zostały opracowane bardzo obszernie i szczegółowo w kolejnych dwóch publikacjach ministerialnych. Na temat raportu z przebudowy szkolnictwa zawodowego związanej z wprowadzeniem nowej struktury szkolnictwa i zmianami w systemie kształcenia, zawierającego tło i cele i kierunki zmian, założenia programowo-organizacyjne szkolnictwa ponadgimnazjalnego, działania na rzecz zmian w kształceniu zawodowym, współdziałania ministra edukacji narodowej z ministrami i kierownikami urzędów centralnych, jednostkami samorządu terytorialnego oraz innymi partnerami edukacji zawodowej, wdrażania zmian i przygotowania kadry pedagogicznej, finansowania kształcenia zawodowego, także na tematy związane z prezentacją przykładowych rozwiązań, systemem potwierdzania kwalifikacji zawodowych zawierającym: wykaz zawodów i klasyfikacji zawodów szkolnictwa zawodowego, wykaz zawodów do kształcenia w szkole zawodowej, przykładowe ścieżki dojścia do zawodu montera elektronika, wykaz kwalifikacji potwierdzanych na egzaminie zawodowym, zasady egzaminu potwierdzającego kwalifikacje

5.2.2.5. Kształcenie ustawiczne

Cennym uzupełnieniem szkolnictwa zawodowego miał być też odpowiednio zmodyfikowany system edukacji ustawicznej. Jego celem było ułatwienie osobom dorosłym możliwości ukończenia kolejnych etapów edukacyjnych w formach wieczorowych, zaocznych, eksternistycznych a także kształcenie tej grupy osób na potrzeby rynku pracy. Do podstawowych instancji kształcenia ustawicznego zaliczono: Centra Kształcenia Praktycznego (CKP) oraz Centra Kształcenia Ustawicznego (CKU). Do zadań pierwszej instancji należy organizowanie zajęć praktycznych dla uczniów i słuchaczy szkół dla młodzieży i dorosłych oraz przeprowadzanie egzaminów zawodowych. Wysuwano tu postulat doposażenie tych placówek w nowoczesne środki dydaktyczne uwzględniające najnowsze zdobycze technologiczne. Do zadań CKU należy prowadzenie kształcenia dorosłych w formach szkolnych w systemie dziennym i zaocznym przy objęciu wszystkich typów i poziomów szkół oraz form pozaszkolnych, prowadzenie szkół dla dorosłych, organizowanie zajęć praktycznej nauki zawodu, realizowanie usług szkoleniowych dla podmiotów prawnych, prowadzenie egzaminów eksternistycznych, prowadzenie egzaminów zawodowych oraz doskonalenie nauczycieli. Zaletą tych placówek miał być fakt elastycznego dostosowywania swojej działalności do zmian dokonujących się w oświacie a tym samym zaspokojenia bardzo zróżnicowanych potrzeb edukacyjnych jeśli chodzi o kształcenie i doskonalenie osób dorosłych. Co do dalszego funkcjonowania CKU zgłaszano potrzebę współpracy z urzędami pracy w zakresie prowadzenia kursów dla bezrobotnych, szczególnie w tych instancjach o optymalnej kadrze pedagogicznej i wyposażeniu pracowni w odpowiednie urządzenia symulacyjne po to, by uczeń/słuchacz mógł wielostronnie rozwijać swoją osobowość, zdobywać nowy zasób wiedzy, kształtować i aktualizować swoje umiejętności poprzez pracę w grupie i stosować je w praktyce. Widziano ponadto potrzebę organizowania i realizacji

zawodowe, dodatkowe wykazy dopuszczonych do użytku szkolnego programami w publicznych zasadniczych szkołach zawodowych, wykaz programów nauczania o budowie modułowej, dopuszczonych do użytku szkolnego w publicznej szkole policealnej na podbudowie programowej liceum technicznego w roku szkolnym 2001/2002, wykaz programów nauczania w publicznych szkołach dopuszczonych do użytku szkolnego w roku 2001/2002, komunikat MEN dotyczący przygotowania nauczycieli do zreformowanej szkoły, komunikat MEN dotyczącego doposażania szkół prowadzących kształcenie zawodowe, programy nauczania dla nowych typów szkół, a także informacji dotyczących programu nauczania: *Podstawy przedsiębiorczości* dla: liceum profilowanego na podbudowie programowej gimnazjum, liceum ogólnokształcącego na podbudowie programowej ośmioletniej szkoły podstawowej, programu nauczania: *Podstawy przedsiębiorczości (Podstawy aktywności zawodowej)* dla: liceum profilowanego na podbudowie programowej gimnazjum, wreszcie, programu nauczania *Podstawy przedsiębiorczości* dla: szkoły zawodowej na podbudowie programowej gimnazjum; szkoły zasadniczej na podbudowie programowej ośmioletniej szkoły podstawowej zob. *Ministerstwo Edukacji Narodowej o edukacji dla rynku pracy, cz. I*, Warszawa, październik 2001 r. ; oraz: *Ministerstwo Edukacji Narodowej o edukacji dla rynku pracy, cz. II. Przykładowe programy nauczania podstaw przedsiębiorczości*, Warszawa, październik 2001 r.

zajęć z szeroko rozumianego poradnictwa zawodowego dla dorosłych poprzez zatrudnienie odpowiednio przygotowanych doradców zawodowych, organizacji kursów i szkoleń na odległość, zajęć mających na celu upowszechnienie edukacji ustawicznej przy współpracy z organizacjami pozarządowymi, w tym Uniwersytetami Ludowymi oraz finansowania tych inicjatyw w ramach subwencji na zadania oświatowe oraz ze środków będących w dyspozycji urzędów pracy, podmiotów gospodarczych, czy samych słuchaczy wnoszących czesne¹⁰³⁸.

5.2.2.6. Nowy program wychowawczy szkoły

Przewidziano także znaczne zmiany w podejściu do wychowania w szkole. Po pierwsze odwołano się do następujących aktów prawnych:

- art. 48, ust. 1. Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, potwierdzającego prawo rodziców do wychowania zgodnego z własnymi przekonaniami i przy uwzględnieniu dojrzałości emocjonalnej dziecka, a także wolności jego sumienia i przekonań,
- art. 53, ust. 3. Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej dającego rodzicom prawo do zapewnienia dzieciom wychowania i nauczania moralnego i religijnego zgodnie z własnymi przekonaniami,
- art. 54, ust. 3. Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej określającego możliwość organizowania i prowadzenia przez szkoły lekcji religii,
- art. 12, ust. 1. Ustawy o systemie oświaty umożliwiającemu organizowanie nauki religii w publicznych przedszkolach, szkołach podstawowych i gimnazjach na życzenie rodziców, lub samych uczniów, jeśli osiągną pełnoletność (ukończą 18 rok życia) w szkołach ponadgimnazjalnych,
- art. 70. Ust. 1. Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej przewidującego wydłużenie obowiązku trwania nauki do 18 roku życia, odwołującego się do przepisów ustawy o systemie oświaty dotyczących szczegółowego jego egzekwowania, oraz ust. 4 dającego prawo powszechnego dostępu obywateli do wykształcenia,
- art. 72, ust. 1. Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej przewidującego ochronę przez państwo polskie wszystkich praw dziecka, a w szczególności ochronę przed przemocą i okrucieństwem,

¹⁰³⁸ W. Książek, *Rzecz o reformie edukacji...*, op. cit., s. 120 – 121.

- art. 12. Konkordatu zawartego pomiędzy Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską zawartego 28 lipca 1993 roku (wszedł w życie 25 kwietnia 1998 roku) uznającego prawo rodziców do religijnego wychowania dzieci obligującego państwo polskie do dania szkołom publicznym możliwości organizacji nauki religii na życzenie rodziców w ramach zajęć szkolnych i pozaszkolnych,
- art. 13. Konkordatu mówiącego o możliwości zapewnienia dzieciom i młodzieży przebywającej między innymi na koloniach i obozach wypoczynkowych możliwości realizacji praktyk religijnych, a w szczególności uczestnictwa we Mszy świętej w niedziele i święta (Dz. U. z 1998 r. nr 51. Poz. 318),
- ustawy o działach administracji rządowej z 1997 roku stanowiącej o utworzeniu działu „oświata i wychowanie”,
- preambuły ustawy o systemie oświaty z 7 września 1991 roku (jej treść została przytoczona w pierwszej części niniejszego rozdziału),
- art. 1, pkt. 1 i 2 ustawy o systemie oświaty z 1991 roku zobowiązującego polski system oświaty do realizacji prawa każdego obywatela RP do kształcenia się, prawa dzieci i młodzieży do wychowania opieki odpowiednio do osiągniętego rozwoju i wspomagania przez szkołę wychowawczej roli rodziny,
- art. 3.ust. 13 niniejszej ustawy , który to zapis miał być znowelizowany zgodnie z zapisem z 20 kwietnia 1999 roku, wedle którego przez podstawę programową miano rozumieć obowiązkowe na danym etapie edukacji zadania edukacyjne, grupy celów, treści, nauczania oraz umiejętności ale też zadania wychowawcze szkoły uwzględniane we wszystkich programach przedszkolnych i szkolnych i umożliwiające stworzenie kryteriów ocen szkolnych i wymagań egzaminacyjnych,
- art. 4, ustawy o systemie oświaty ustalonego w ramach nowelizacji z 25 lipca 1998 r nadającemu obowiązek realizacji przez nauczyciela oprócz działań dydaktycznych także wychowawcze i opiekuńcze kierując się dobrem uczniów, troską o ich zdrowie, postawę moralną i obywatelską z poszanowaniem ich godności osobistej. Ten obowiązek miał być traktowany podmiotowo i dotyczyć każdego nauczyciela bez wyjątku i w dodatku jako wymiar pracy nauczycieli,

- art. 6. Karty Nauczyciela zobowiązującego nauczycieli do rzetelnego sprawowania funkcji dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej dążąc tym samym do pełnego rozwoju osobowości swojej i uczniów oraz do kształcenia i wychowania młodzieży w umiłowaniu ojczyzny, czyli poszanowania Konstytucji RP, w duchu humanizmu, tolerancji, wolności sumienia, sprawiedliwości społecznej i szacunku dla pracy, dbania o kształtowanie u uczniów postaw moralnych zgodnie z ideą demokracji, pokoju i przyjaźni między ludźmi różnych ras, narodów i światopoglądów,

- Programu Polityki Prorodzinnej Państwa z 17 listopada 1998 roku, uchwalonego przez Komitet Społeczny Rady Ministrów zakładającego: podniesienie autorytetu rodziny, tworzenie kultury pozytywnych wzorów, pomoc rodzinie w wychowaniu, wprowadzenie wychowania do pracy szkoły, podniesienie prestiżu i poziomu nauczycieli, współpracę szkoły z rodzicami, poprawę i rozszerzenie kształcenia młodzieży, rozwój zajęć pozaszkolnych, współpracę ze stowarzyszeniami wychowawczymi oraz organizacjami młodzieżowymi i religijnymi, włączenie młodzieży w podmiotowe współtworzenie państwa, rozwój działalności sportowej, rekreacyjnej i turystycznej, przygotowanie młodzieży do wejścia na rynek pracy, zapewnienie lepszego startu dla młodzieży w szeroko rozumiane dorosłe życie, ochronę przed negatywnym wpływem mediów i sekt, przeciwdziałanie narkomanii i alkoholizmowi, przeciwdziałanie przestępczości nieletnich, wreszcie, prowadzenie bieżącego systemu oceny zagrożeń¹⁰³⁹.

W związku z powyższymi przepisami oraz z uwagi na załącznik do rozporządzenia MEN z 15 lutego 1999r. dotyczącego opisu działalności edukacyjnej szkoły, która miała być określona przez szkolny zestaw programów nauczania, który przy uwzględnieniu wymiaru wychowawczego obejmował całą działalność dydaktyczną szkoły oraz programu wychowawczego szkoły, opisującego wszystkie treści i działania o charakterze wychowawczym realizowane przez każdego nauczyciela (Dz.U. nr 14 z 23 lutego 1999r, poz. 129) zobligowano placówki edukacyjne do tworzenia programu wychowawczego szkoły, którego zwłaszcza cele byłyby określone w statucie szkoły i który to byłby uchwalany przez radę pedagogiczną szkoły/placówki po zasięgnięciu opinii rady rodziców i samorządu uczniowskiego. Statut szkoły miał właśnie określać cele szkoły i zasady współpracy z rodzicami/prawnymi opiekunami w zakresie działań dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych. Kwestię statutu regulowało rozporządzenie MEN z 15 lutego 1999 r dotyczące

¹⁰³⁹ *Ministerstwo Edukacji Narodowej o wychowaniu w szkole*, Warszawa, maj 1999, s. 31 – 37.

ramowego statutu publicznej szkoły podstawowej i gimnazjum, które pozwalało jednocześnie wykorzystywać autonomię programową szkoły do tworzenia tego dokumentu¹⁰⁴⁰.

Opisywany program miał obejmować: powinności wychowawcze, będące wymiarem pracy każdego nauczyciela określone w ramach zadań ogólnych szkoły, powinności i treści wychowawcze w obszarze poszczególnych zajęć edukacyjnych, powinności wychowawców klasowych, treści wychowawcze zawarte w statucie oraz regulaminie szkolnym, harmonogram działań doraźnych i okolicznościowych (teatr szkolny, inscenizacje), zwyczaje i obyczaje szkoły, zasady współpracy wychowawczej z rodzicami i samorządem terytorialnym, tematyczne, okresowe (krajowe, regionalne, lokalne i szkolne) programy wychowawcze oraz zasady funkcjonowania samorządu uczniowskiego¹⁰⁴¹.

Nauczyciel miał zacząć prowadzić działalność wychowawczą w trzech obszarach: po pierwsze, jako działalność w codziennym wymiarze pracy edukacyjnej, po drugie, jako wychowawca klasowy, po trzecie, realizować działania wynikające z tematycznych programów wychowawczych. Tak więc miał stać się nie tylko dydaktykiem i ekspertem przekazującym jedynie wiedzę i umiejętności, lecz także, a właściwie przede wszystkim wychowawcą, opiekunem, autorytetem, doradcą, przewodnikiem i mistrzem oczywiście stosując metody postępowania odpowiednio dostosowane do wieku i możliwości rozwojowych młodzieży. A wszystko to po to, by uczniowie w szkole zgodnie z podstawą programową (zdefiniowaną powyżej w art. 3 ust. 13 ustawy o systemie oświaty z 1991 r i załącznikiem nr 2 do rozporządzenia ministra edukacji narodowej z 21 maja 2001r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego i kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół oraz kształcenia w profilach w liceach profilowanych – Dz.U.nr 61, poz. 625) znajdowali w szkole środowisko wszechstronnego rozwoju osobowego (w wymierze intelektualnym, społecznym, zdrowotnym, estetycznym, moralnym, duchowym). Rozwijali dociekliwość poznawczą, ukierunkowaną na poszukiwanie prawdy, dobra i piękna w świecie. Mieli świadomość życiowej użyteczności zarówno poszczególnych przedmiotów szkolnych, jak i całej edukacji na danym etapie. Stawali się coraz bardziej samodzielni w dążeniu do dobra w jego wymiarze indywidualnym i społecznym, godząc umiejętnie dążenie do dobra własnego z dobrem innych, odpowiedzialność za siebie i odpowiedzialność za innych, wolność własną z wolnością innych. Poszukiwali, odkrywali i dążyli na drodze rzetelnej pracy do osiągnięcia wielkich celów życiowych i wartości ważnych do odnalezienia

¹⁰⁴⁰ Ibidem, s. 42.

¹⁰⁴¹ Ibidem, s. 44.

własnego miejsca w świecie. Uczyli się szacunku dla dobra wspólnego jako podstawy życia społecznego oraz przygotowywali się do życia w rodzinie, w społeczności lokalnej i w państwie w duchu przekazu dziedzictwa kulturowego i kształtowania postaw patriotycznych. Przygotowywali się do rozpoznawania postaw i wartości moralnych, dokonywania wyborów i hierarchizacji wartości oraz mieli możliwość doskonalenia się. Kształtowali w sobie postawę dialogu, umiejętność słuchania innych i rozumienia ich poglądów, a także współdziałania i współtworzenia w szkole wspólnoty nauczycieli i uczniów¹⁰⁴².

Oczywiście dla każdego etapu edukacyjnego zadania wychowawcze są inne. W szkole podstawowej najważniejszym z nich miał być rozwój aktywności dziecka, w gimnazjum – samodzielności a w szkołach ponadgimnazjalnych – szeroko rozumianej dojrzałości¹⁰⁴³.

Program wychowawczy szkoły musiał być skonstruowany w oparciu o pewne wytyczne: po pierwsze, diagnozę środowiska wychowawczego dokonaną przez nauczycieli, pedagogów i dyrekcję w zakresie: relacji na linii nauczyciele – uczniowie, relacji pomiędzy uczniami, działań pozytywnych grup uczniowskich i samorządności uczniów, stanowienia i egzekwowania prawa, w tym statutu i regulaminu, dyscypliny szkolnej i sposobów jej utrzymywania, sposobu prowadzenia zajęć przez nauczycieli, tematyki zajęć o charakterze wychowawczym i skuteczności metod jej realizacji, sposobów sprawdzania wiedzy i umiejętności uczniów, organizacji pracy nauczycieli i innych pracowników szkoły oraz uczniów, utrzymywania porządku i dyscypliny, współpracy z rodzicami i środowiskiem lokalnym. Na podstawie tej diagnozy miano formułować tak zwany cel nadrzędny sprowadzający się do osiągnięcia przez ucznia pełni rozwoju osobowego w sprzyjającym mu środowisku wychowawczym, z którego to miano wyprowadzać cele szczegółowe, albo inaczej wychowawcze, stanowiące mniej lub bardziej zawężone określenia kierunków rozwoju młodych ludzi, którym nauczyciele poświęcaliby szczególną uwagę. Zamierzenia te miały wpływać na sformułowanie i wykonywanie zadań wychowawczych w zakresie poprawy relacji pomiędzy nauczycielami a uczniami, optymalizacji oddziaływania grupy rówieśniczej, uruchomieniu nowych lub zmodyfikowaniu dotychczasowych oddziaływań wychowawczych w dydaktyce, optymalizacji organizacji życia szkoły oraz odpowiedniego doboru tematyki poruszanej na zajęciach godzin wychowawczych¹⁰⁴⁴.

¹⁰⁴² Ibidem, s. 52 – 53. Zob. też: *Ministerstwo Edukacji Narodowej o programie wychowawczym szkoły*, Warszawa, sierpień 2001, s. 6 – 7.

¹⁰⁴³ *Ministerstwo Edukacji Narodowej o wychowaniu w szkole ...*, op. cit., s. 57.

¹⁰⁴⁴ *Ministerstwo Edukacji Narodowej o programie wychowawczym szkoły...*, op. cit., s. 30 – 31.

Uzupełniającym filarem zmian w działalności wychowawczej szkoły było wprowadzenie „Wychowania do życia w rodzinie”. Podstawowym aktem prawnym regulującym sposób realizacji tych zajęć było rozporządzenie ministra edukacji narodowej z 12 sierpnia 1999 r. (Dz.U. nr 67, poz. 756) a treści podstawa programowa kształcenia ogólnego (Dz.U. z 1999 r. nr 14, poz. 129). Określało ono warunki wdrożenia zajęć do szkół, czyli: obowiązek spotkania z rodzicami przed przystąpieniem do realizacji zajęć, prawo rodziców do decydowania o udziale swojego dziecka w tych zajęciach, liczbę godzin w szkolnym planie nauczania na realizację w poszczególnych klasach oraz konieczność takiej realizacji treści programowych zajęć, aby stanowiły one spójną całość z pozostałymi działaniami wychowawczymi szkoły¹⁰⁴⁵.

Zajęcia te mieli prowadzić nauczyciele mające kwalifikacje do nauczania w danym typie szkoły oraz ukończone studia wyższe w zakresie nauk o rodzinie lub zgodnie z treściami programowymi zajęć studia podyplomowe albo kurs kwalifikacyjny uprawniający ich do wykładania tego przedmiotu w szkołach gimnazjalnych lub zasadniczych zawodowych. Ponadto w każdym roku szkolnym przed przystąpieniem do realizacji przedmiotu szkoła została zobowiązana do przeprowadzenia rozmów z rodzicami prowadzonymi przez nauczyciela przedmiotu lub wychowawcę klasy. Celem spotkania miało być przedstawienie rodzicom pełnej informacji o celach i treściach realizowanego programu, literaturze, pomocach dydaktycznych oraz uzyskanie zgody na uczestnictwo ucznia w zajęciach zarówno od rodziców/opiekunów prawnych, jak i samych uczniów¹⁰⁴⁶.

Ramowy plan nauczania przewidywał w szkołach podstawowych i gimnazjach 14 godzin dla ucznia i 19 godzin dla nauczyciela, przy czym 9 godzin przeznaczono na zajęcia koedukacyjne a pozostałe 5 na zajęcia z podziałem na grupy dziewcząt i chłopców. W starych szkołach ponadpodstawowych po 10 godzin rocznie a w ponadgimnazjalnych (licea profilowane i szkoły zawodowe – 14 godzin z podziałem na 9 godzin w grupie koedukacyjnej i pozostałe 5 z podziałem na grupy dziewcząt i chłopców¹⁰⁴⁷.

Podstawowymi celami ogólnymi zajęć było wspieranie wychowawczej roli rodziny, promowanie i integralne ujęcie ludzkiej seksualności oraz kształtowanie postaw prorodzinnych, prozdrowotnych i prospołecznych. Zamierzeniami „Wychowania do życia w rodzinie” w szkole podstawowej było ukazywanie wartości rodziny w życiu osobistym oraz

¹⁰⁴⁵ *Ministerstwo Edukacji Narodowej o wychowaniu do życia w rodzinie*, Warszawa, marzec 2001, s. 11.

¹⁰⁴⁶ *Ibidem*, s. 12 – 13.

¹⁰⁴⁷ *Ibidem*, s. 15 – 16.

pomoc w przygotowaniu się do zrozumienia i akceptacji przemian okresu dojrzewania. Na etapie gimnazjum – przyjęcie integralnej wizji osoby ludzkiej; wybór i urzeczywistnianie wartości służących osobowemu rozwojowi i rozwiązywanie problemów i pokonywanie trudności okresu dorastania. W dotychczasowych szkołach ponadpodstawowych – rozwijanie umiejętności rozwiązywania problemów okresu dorastania i dojrzewania, przybliżanie zagadnień przyjaźni, miłości, seksualności i prokreacji człowieka, uzyskanie przez uczniów lepszego rozumienia siebie i najbliższego otoczenia oraz kształtowanie postaw prorodzinnych, prozdrowotnych i prospołecznych. W nowych szkołach ponadgimnazjalnych zaś – rozwijanie umiejętności rozwiązywania problemów związanych z podejmowaniem decyzji dotyczących wyboru drogi życiowej, w tym ról małżeńskich i rodzicielskich, pogłębienie problematyki przyjaźni, miłości, ludzkiej płciowości, prokreacji, funkcji rodziny w życiu społecznym i jednostkowym oraz przyjęcie postawy wobec życia ludzkiego, rodziny, dziecka, osób starych, zdrowia własnego i innych¹⁰⁴⁸.

Tak więc celem wychowania po reformie oświaty stało się upodmiotowienie ucznia i jego rodziców, przy otwarciu się na problemy rozwoju młodego człowieka. Młodzież stanęła w centrum zainteresowań i oddziaływań dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych szkoły. Nauczyciel miał być bardziej wychowawcą i opiekunem niż ekspertem przekazującym wiedzę a szkoła i programy nauczania stosować się do nowych rozwiązań prawnych.

5.2.2.7. Pomoc psychologiczno-pedagogiczna

Szczególnym elementem polskiego systemu edukacyjnego miała być reforma pomocy psychologiczno-pedagogicznej dla młodzieży i rodziców. Celem takiej pomocy jest wspieranie w rozwiązywaniu problemów związanych z rozwojem dzieci i młodzieży oraz ich edukacją i wychowaniem poprzez diagnozę problemu, ustalenie programu pomocy zmierzającego do rozwiązania problemu i jego realizację łącznie z szczegółowymi propozycjami naprawczymi. Pomoc tą mieli udzielać w systemie oświaty: nauczyciele i wychowawcy wspierający ucznia w rozwoju i udzielający mu pomocy w razie trudności w nauce, psychologowie i pedagogowie zatrudnieni w przedszkolach, szkołach, poradniach psychologiczno-pedagogicznych i placówkach wspierających wychowawcze działania

¹⁰⁴⁸ Ibidem, s. 17 – 26.

nauczycieli i rodziców, organizujący i wdrażający rozmaite formy pomocy psychologiczno-pedagogicznej dla uczniów, podejmujący interwencje w tak zwanych sprawach trudnych, logopedzi również zatrudnieni w tych instytucjach oraz w placówkach prowadzących diagnozę oraz terapię dzieci i młodzieży z zaburzeniami mowy oraz inni specjaliści, np. doradcy zawodowi, lekarze czy pracownicy socjalni zatrudnieni w poradniach. Specjaliści ci pracujący na co dzień w wymienionych instancjach organizują zajęcia z zakresu wspomagania wychowawczej funkcji rodziny, terapii zaburzeń rozwojowych i zachowań dysfunkcyjnych, profilaktyki problemów dzieci i młodzieży, wspomagania efektywności uczenia się, rozwijania umiejętności związanych z komunikacją społeczną, prowadzenia edukacji prozdrowotnej, zajęć dydaktyczno-wyrównawczych, zajęć specjalistycznych – korekcyjno-kompensacyjnych, logopedycznych, socjoterapeutycznych, prowadzeniem klas terapeutycznych i wyrównawczych, organizowaniem i prowadzeniem zajęć psychoedukacyjnych dla uczniów i rodziców, udzielaniem porad dla uczniów i rodziców, konsultacji i prowadzeniem warsztatów dla rodziców i nauczycieli¹⁰⁴⁹.

W obszarze rodziny działania omawianego rodzaju pomocy miały polegać na dokonaniu diagnozy działania poradni psychologiczno-pedagogicznych, aby oprócz udzielania porad rodzicom w związku ze stwierdzonymi trudnościami w szkole, informacji po badaniach diagnostycznych, koncentrowania się jedynie na samym dziecku i jego problemach, przedstawiania jedynie ofert pomocy często nieadekwatnych w stosunku do potrzeb koncentrowały się na trzech istotnych poziomach. Pierwszy dotyczył rozwijania przez poradnie kultury pedagogicznej rodzin, udziału w tworzeniu programów wychowawczych szkół, promocji zdrowego stylu życia, szerokiej profilaktyki oraz wspierania rodzin z małymi dziećmi, świadczenia usług edukacyjnych i profilaktycznych i doradztwa oraz ułatwiania komunikacji społecznej w lokalnym środowisku. Powiaty w ramach polityki prorodzinnej zobowiązano do uruchamiania na swoim terenie punktów konsultacyjnych pomocy psychologiczno-pedagogicznej i logopedycznej dla dzieci do lat trzech. Ponadto od 1998 roku MEN poparło różne inicjatywy związane z rozwijaniem różnych form pomocy małemu dziecku i jego rodzinie, chociażby w ramach programu „Małe dziecko” finansując granty edukacyjne dla poradni. Drugi ogniskował się na usługach adresowanych do rodzin potrzebujących pomocy w rozwiązywaniu problemów grożących kryzysem. Tu zadaniem poradni miało być upowszechnianie w lokalnym środowisku informacji o systemie pomocy,

¹⁰⁴⁹ *Ministerstwo Edukacji Narodowej o pomocy psychologiczno-pedagogicznej*, Warszawa, październik 2001, s. 5 – 6.

zawieranie kontraktów z rodzicami (dotyczących zakresu, form, i rodzaju świadczonej pomocy), pomoc w diagnozie ich pozytywnych możliwości oraz problemów, wspieranie rodzin w rozwiązywaniu trudnych problemów wychowawczych, usprawnianie zaburzonej komunikacji w rodzinie, trening umiejętności interpersonalnych i wychowawczych rodziców (również na terenie domu), podejmowanie interwencji zapobiegających narastaniu kryzysu i działań wzmacniających więź i poczucie bezpieczeństwa dzieci w rodzinie, szkole i środowisku lokalnym. Trzeci został skoncentrowany na świadczeniu usług w kierunku rodzin znajdujących się w poważnym kryzysie i miał polegać na diagnozie kryzysu oraz interwencjach kryzysowych, nawiązaniu wspierającego kontaktu i terapii rodzin oraz na udziale w wielospecjalistycznej pomocy rodzinie w integracji ze społecznością lokalną¹⁰⁵⁰.

W zakresie pomocy małym dzieciom naczelną rolę poradni psychologiczno-pedagogicznej miała sprowadzać się do efektywnego zapobiegania nawarstwiającyemu się w późniejszych latach życia dziecka zaburzeniu wychowania i trudnościom wychowawczym, wyrównywanie szans edukacyjnych oraz zapewnienie dzieciom niepełnosprawnym i tych będących w grupie ryzyka optymalnych warunków rozwoju i późniejszej edukacji a ich rodzicom wsparcia psychicznego oraz wielozakresowej pomocy. Te formy pomocy miały wchodzić w zakres programu pomocy obejmującego odpowiednie usługi psychologiczno-pedagogiczno-logopedyczne świadczone poprzez zatrudnionych specjalistów gwarantujących właściwą diagnozę i umiających dopasować odpowiednie programy interwencyjne, zasady koordynacji, planowania i monitorowania działań specjalistów, wreszcie, systemowe działania dotyczące świadczenia rodzinie wielozakresowej pomocy (zdrowotnej, edukacyjnej, wychowawczej, psychologicznej, logopedycznej, materialnej, lokalowej, pośrednictwa pracy, prawnej, itp.) świadczone przez placówki znajdujące się w najbliższym otoczeniu. Pomoc logopedyczna (obejmująca dzieci z wadami zgryzu, roszczepami wargi lub podniebienia, nie płynnie mówiące i jaskające się, z uszkodzonymi narządami słuchu, mikrouszkodzeniami kory mózgowej, z dysleksją i dysgrafią i nieprawidłową realizacją dźwięków mowy i intelektualnymi deficytami rozwojowymi) miała polegać na przeprowadzeniu badań przesiewowych, których celem byłoby ustalenie stanu mowy głośnej i pisanej uczniów, prowadzenie terapii logopedycznej uczniów ze stwierdzonymi wymienionymi wadami mowy, udziale w zespołach orzekających, podejmowaniu działalności profilaktyczno-wychowawczej wynikającej z programu wychowawczego szkoły w stosunku do uczniów z udziałem rodziców i nauczycieli oraz organizowaniu pomocy logopedycznej dla dzieci z trudnościami

¹⁰⁵⁰ Ibidem, s. 34 – 35.

w pisaniu i czytaniu przy współpracy z nauczycielami oraz pedagogami szkolnymi prowadzącymi zajęcia kompensacyjno-wyrównawcze¹⁰⁵¹.

Do wspierania rozwoju edukacyjnego uczniów miały być niewątpliwie przygotowywane szkoły, poprzez ściślejszą z nimi współpracę poradni (wyrażającą się w pomocy związanej z tworzeniem środowiska wychowawczego dla szkół), nową podstawę programową, ścieżki edukacyjne rozwijające umiejętności społeczne uczniów, program wychowawczy szkoły zakładający autentyczny udział rodziców w jej działalności, szkolny system oceniania wspierający rozwój uczniów, godziny do dyspozycji dyrektora wykorzystywane do organizowania dodatkowej pomocy dla uczniów, doskonalenie nauczycieli obejmujące rozwijanie u nich umiejętności wychowawczych¹⁰⁵².

Dla dzieci i młodzieży z trudnościami w nauce przewidziano następujące formy pomocy ze strony poradni: zajęcia kompensacyjno-korekcyjne organizowane dla dzieci ze specyficznymi trudnościami w nauce cierpiącymi na dysleksję, dysgrafię, dysortografię i dyskalkulie, terapie logopedyczną dla dzieci z nieprawidłowym rozwojem mowy, zajęcia socjoterapeutyczne organizowane w formie spotkań grupowych dla dzieci z zaburzonym wychowaniem, zajęcia z dziećmi zdolnymi oraz inne formy pomocy uwzględniające specyficzne potrzeby dziecka i jego środowiska. W przypadku wystąpienia u dzieci zaburzenia rozwoju psychomotorycznego dotyczącego funkcji biorących udział w procesie czytania i pisania, czyli koncentracji uwagi, spostrzegania i pamięci wzrokowej, odbioru, utrwalania dźwięków mowy i operowania nimi, sprawności i koordynacji ruchów, nakładania się wymienionych funkcji przewidziano specjalistyczne metody nauczania i opiekę odpowiednio przygotowanego nauczyciela, zróżnicowane tempo pracy oraz dostosowanie wymagań do potrzeb i trudności ucznia¹⁰⁵³.

Z kolei młodzież szczególnie uzdolniona miała otrzymać pomoc ze strony pedagoga, psychologa, poradni, w tym poradni specjalistycznych oraz ze strony tak zwanych punktów konsultacyjnych. Pedagog został zobligowany do rozpoznawania indywidualnych potrzeb

¹⁰⁵¹ Ibidem, s. 41 – 45.

¹⁰⁵² Ibidem, s. 36 – 37.

¹⁰⁵³ Ibidem, s. 47 – 48. Szczegółowo na temat wskazówek do pracy z dzieckiem ze specyficznymi trudnościami w nauce, w szczególności z dysleksją (dot. pomocy w wieku przedszkolnym, szkolnym, działań poradni psychologiczno-pedagogicznych na rzecz tej grupy dzieci, kompetencji osób prowadzących zajęcia korekcyjno-kompensacyjne i organizacji gabinetu terapii pedagogicznej) a także przepisów regulujących zasady organizacji pomocy psychologiczno-pedagogicznej dla dzieci i młodzieży ze specyficznymi trudnościami w uczeniu się według stanu prawnego na dzień 15 września 1999 roku zob. *Ministerstwo Edukacji Narodowej o dysleksji, czyli specyficznych trudnościach w nauce*. Warszawa, grudzień, 1999.

ucznia, określania form i sposobów udzielania pomocy, odpowiednio do rozpoznanych potrzeb, organizowania i prowadzenia różnych form pomocy psychologiczno-pedagogicznej dla uczniów, rodziców i nauczycieli oraz podejmowania działań na rzecz zorganizowania opieki i pomocy materialnej dla uczniów wybitnie zdolnych, znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej. Psychologa obarczono odpowiedzialnością za prowadzenie badań i działań diagnostycznych w zakresie możliwości dzieci, diagnozowanie sytuacji wychowawczych w celu wspierania rozwoju ucznia oraz określenia odpowiednich form pomocy psychologiczno-pedagogicznej wobec uczniów, rodziców i nauczycieli, zapewnienie uczniom wybitnie zdolnym doradztwa dotyczącego wyboru kierunku kształcenia i zawodu oraz inicjowanie różnych form pomocy w środowisku szkolnym i pozaszkolnym ucznia. Poradnie psychologiczno-pedagogiczne zobligowano do wspomagania wszechstronnego rozwoju dzieci i młodzieży pod względem efektywności uczenia się, nabywania i rozwijania umiejętności negocjacyjnego rozwiązywania konfliktów oraz innych umiejętności z zakresu komunikacji społecznej, udzielania pomocy uczniom w wyborze dalszego kierunku kształcenia, zawodu i planowaniu kariery zawodowej, a także rodzicom i nauczycielom przedszkoli i szkół w diagnozowaniu i rozwijaniu potrzeb uczniów. Poradnie specjalistyczne zaś miały udzielać pomocy dzieciom i młodzieży wybitnie uzdolnionej. Punkty konsultacyjne jako samodzielne działy pracy miały być nowopowstałymi instancjami odpowiedzialnymi za czuwanie nad harmonijnym rozwojem umysłowym, emocjonalnym i społecznym dzieci wybitnie zdolnych pełniąc funkcje diagnostyczne – związanych z oceną poziomu inteligencji i przebiegu rozwoju osobowości, psychokorekcyjne – świadczące indywidualną opiekę psychoterapeutyczną nad dziećmi i młodzieżą z zaburzeniami nerwicowymi, utrudniającymi im pełne wykorzystywanie dużych możliwości umysłowych w nauce szkolnej, psychoedukacyjne – w zakresie prowadzenia warsztatów, wygłaszania pogadanek i prelekcji¹⁰⁵⁴.

Zajęcia dla dzieci wybitnie zdolnych w poradniach miały przyczynić się do rozbudzania zainteresowań poznawczych, stwarzania bodźców sprzyjających powstaniu satysfakcji z realizacji poszczególnych zadań i przyswajaniu wiedzy z danej dziedziny, stymulowania rozwoju twórczego myślenia i rozwiązywania problemów, kształtowania dojrzałej motywacji uczenia się, odblokowania emocjonalnego z uwagi na wolniejsze tempo rozwoju emocjonalnego w stosunku do intelektualnego, wzmocnienia własnego „ja” poprzez oddziaływanie na plany i aspiracje życiowe, określenia wartości i celów życiowych,

¹⁰⁵⁴Ministerstwo Edukacji Narodowej o pomocy psychologiczno-pedagogicznej... op. cit., s. 48 – 53.

zainteresowań oraz potrzeb, rozwijania umiejętności interpersonalnych, wreszcie, psychicznego przygotowania do udziału w konkursach i olimpiadach¹⁰⁵⁵.

Pomoc psychologiczno-pedagogiczna to również proces włączenia dzieci niepełnosprawnych do kształcenia integracyjnego czyli takiego, które odbywa się w powszechnie dostępnych szkołach i polega na uczęszczaniu do klasy tych dzieci razem ze zdrowymi przy uwzględnieniu specyficznych potrzeb edukacyjnych pierwszej kategorii osób. Takie rozwiązanie umożliwiła ustawa o systemie oświaty z 7 września 1991 roku (Dz.U. z 1996 r. nr. 67, poz. 329 z późn. zmianami), w myśl której konieczne jest dostosowanie metod, treści i organizacji nauczania do potrzeb tych uczniów oraz wsparcie przez udzielenie pomocy psychologiczno-pedagogicznej w różnych formach. Podstawy polskiego modelu integracji zostały zaczerpnięte z międzynarodowych dokumentów odnoszących się do problemów kształcenia osób niepełnosprawnych. Do najważniejszych należały: słynna „*Deklaracja z Salamanki*” (UNESCO 1994), „*Standardowe zasady wyrównywania szans edukacyjnych osób niepełnosprawnych*” (ONZ 1994) wskazywały na konieczność stworzenia w instytucjach oświatowych określonych warunków dla włączenia osób niepełnosprawnych do szkół ogólnodostępnych oraz „*Konwencja Praw Dziecka*”. W pierwszym dokumencie w dziale pt.: „*Edukacja dla wszystkich*” stwierdzono, iż: „*Szkolnictwo integracyjne jest najskuteczniejszym środkiem budowania solidarności między dziećmi o specjalnych potrzebach z ich rówieśnikami. Kierowanie dzieci do szkół specjalnych lub specjalnych klas, czy sekcji w szkole na stałe powinno być wyjątkiem i powinno być zalecane jedynie w tych rzadkich przypadkach, o których bez wątpienia wiadomo, że nauczanie w salach lekcyjnych szkoły powszechnej nie zaspokoi edukacyjnych lub społecznych potrzeb dziecka, bądź, gdy jest to wymagane z uwagi na dobro dziecka lub innych dzieci*”¹⁰⁵⁶.

Kierując się powyższymi dokumentami oraz doświadczeniami krajów zachodnich wskazywano zatem na liczne zalety kształcenia integracyjnego w reformowanej polskiej oświacie, w tym choćby na to, że: dzieci oddziałując na siebie wzajemnie od najmłodszych lat wzrastają w przekonaniu, że uczestnictwo w klasie i społeczeństwie jest związane z prawami

¹⁰⁵⁵ Ibidem, s. 53 – 54. Na temat proponowanych rozwiązań dotyczących wsparcia uczniów wybitnie uzdolnionych (opisu sylwetki ucznia zdolnego, regulacji prawnych, dotychczasowych rozwiązań organizacyjnych – ogólnopolskiego systemu stypendialnego, olimpiad, turniejów, konkursów, Towarzystwa Szkół Twórczych, Krajowego Funduszu na rzecz Dzieci, roli placówek oświatowo-wychowawczych, roli samorządu terytorialnego a także nowych inicjatyw w postaci: Gimnazjum Akademickiego w Toruniu, poradni psychologiczno-pedagogicznych, oraz propozycji Ogólnopolskiego Centrum Wspierania Uczniów Wybitnie Uzdolnionych, wreszcie propozycji nowych kierunków działań i nowych rozwiązań) zob. *Ministerstwo Edukacji Narodowej o uczniu zdolnym*, Warszawa, lipiec 1999.

¹⁰⁵⁶ *Ministerstwo Edukacji Narodowej o pomocy psychologiczno-pedagogicznej...* op. cit., s. 55 – 57.

człowieka, a nie ze sprawnością umysłową, czy fizyczną, rodzice uzyskują większą możliwość kształtowania tożsamości i niezależności swoich niepełnosprawnych dzieci, nauczyciele pracujący w grupach integracyjnych stają się bardziej kreatywni, elastyczni, otwarci na nowe, skuteczniejsze rozwiązania stale doskonaląc swoje umiejętności psychopedagogiczne i specjalistyczne, władze lokalne realizują zobowiązania dotyczące uczestnictwa osób niepełnosprawnych w życiu lokalnych środowisk, wynikających z założeń polityki demokratycznego państwa, dokonuje się zmiana postaw społecznych wobec zjawiska niepełnosprawności, tworzy się więź lokalna¹⁰⁵⁷.

W związku z powyższym do istotnych kierunków działań MEN zaliczono: stworzenie dzieciom niepełnosprawnym możliwości rozwoju przez system wczesnego wspomagania od chwili wykrycia niepełnosprawności do rozpoczęcia nauki poprzez polepszenie dostępu do przedszkoli oraz stworzenie szkołom podstawowym możliwości do zorganizowania takiego wsparcia szczególnie na obszarach o ubogiej sieci przedszkoli, realizację takiej samej podstawy programowej kształcenia ogólnego, choć w dostosowanych do potrzeb i możliwości uczniów formach w szkołach specjalnych, jak i w szkołach ogólnodostępnych (z wyjątkiem szkół dla dzieci z upośledzeniem umysłowym w stopniu umiarkowanym, znacznym i głębokim), zapewnienie drożności w ofercie kolejnych etapów edukacyjnych w celu zapewnienia lepszego dostępu do pełnego średniego wykształcenia, jak i zdobycia konkretnych kwalifikacji zawodowych oraz przygotowania do pracy w powiązaniu z rynkiem pracy, szerokie wykorzystanie integracyjnych form kształcenia specjalnego oraz ograniczenie do niezbędnego minimum nauczania indywidualnego w domu oraz umieszczania dzieci w internacie poprzez rozwinięcie systemu dowożenia dzieci z domu do szkoły i współpracę ze środowiskiem rodzinnym dziecka¹⁰⁵⁸.

Z wymienionych wyżej kierunków wynikały konkretne działania ministerstwa związane między innymi z zobligowaniem dyrektorów szkół do przydzielania dodatkowych godzin na prowadzenie indywidualnych zajęć rewalidacyjnych, wprowadzeniem możliwości wydłużenia o jeden rok danego etapu edukacyjnego na podstawie decyzji dyrektora w porozumieniu z organem prowadzącym na podstawie uchwały rady pedagogicznej, opinii publicznej poradni psychologiczno-pedagogicznej i za zgodą rodziców, dostosowaniem prawa oświatowego (ustawy o systemie oświaty z 1991 roku) do możliwości tworzenia szkół/zespołów szkół podstawowych, gimnazjów i ponadgimnazjalnych z oddziałami

¹⁰⁵⁷ Ibidem, s. 57.

¹⁰⁵⁸ W. Książek, *Rzecz o reformie edukacji...*, op. cit., s. 124.

integracyjnymi, zatrudnienia nauczyciela wspomagającego w oddziałach integracyjnych, wprowadzenie odpowiedniej liczby uczniów do klas integracyjnych w szkołach powszechnych w zależności od rodzaju niepełnosprawności, np. dla uczniów z upośledzeniem lekkim od 10 do 16, w stopniu umiarkowanym i znacznym od 6 do 8, itp., wreszcie wprowadzeniem od 15 do 20, w klasie, w której to uczyłoby się od 3 do 5 uczniów z niepełnosprawnością, wprowadzeniem na początku 2001 roku podstawy programowej dla uczniów z upośledzeniem umysłowym w stopniu umiarkowanym i znacznym w podstawówkach i gimnazjach ustalającej konieczność realizacji edukacji w oparciu o funkcję dydaktyczną, wychowawczą i opiekuńczą, zobowiązaniem nauczyciela do obniżenia wymagań edukacyjnych w stosunku do ucznia, u którego stwierdzono specyficzne trudności w uczeniu się oraz do opracowania programu edukacyjno-wychowawczego i rewalidacyjnego określającego całość oddziaływań w zakresie kształcenia, wychowania i opieki w przypadku nauczyciela zatrudnionego w szkole/oddziale integracyjnym, nadaniem uczniom z potwierdzonymi przez publiczną poradnię psychologiczno-pedagogiczną dysfunkcjami prawa przystąpienia do sprawdzianu lub egzaminu gimnazjalnego w formie dostosowanej do ich dysfunkcji, zwolnieniem ucznia z nauki drugiego języka obcego w przypadku stwierdzonej wady słuchu na podstawie pisemnego wniosku rodziców lub opinii poradni psychologiczno-pedagogicznej, opracowaniem o 20% łatwiejszych zadań przez Centralną Komisję Egzaminacyjną by dać szansę uczniom na ich prawidłowe rozwiązanie i umożliwić kształcenie na wyższych etapach edukacyjnych¹⁰⁵⁹.

Również kształcenie zawodowe miało być dostosowane do opisywanej kategorii osób. Chodziło o stworzenie niepełnosprawnym fizycznie możliwości zdobycia kwalifikacji zawodowych na takich samych zasadach jak ich pełnosprawni rówieśnicy; jedynym tu ograniczeniem był rodzaj niepełnosprawności, niepełnosprawnym intelektualnie możliwości zdobycia kwalifikacji zawodowych w szkołach lub klasach specjalnych stosownie do własnych możliwości percepcyjnych poprzez rezygnację z klasyfikacji zawodów szkolnictwa specjalnego podobnie jak w szkole podstawowej i gimnazjum, dostosowanie okresu nauki do możliwości nabycia kwalifikacji, nie dłużej jednak niż do 24 roku życia, wreszcie, stworzenia niepełnosprawnym z upośledzeniem umysłowym głębokim programu przystosowania do życia i wykonywania prostych prac w szkołach zawodowych¹⁰⁶⁰.

¹⁰⁵⁹ Ibidem, s. 127 – 129.

¹⁰⁶⁰ *Ministerstwo Edukacji Narodowej o szkolnictwie zawodowym...*, op. cit., s. 39 – 40. Szczegółowe informacje na temat reformy kształcenia specjalnego i integracyjnego (struktury organizacyjnej kształcenia specjalnego,

Do dalszych funkcji zreformowanej pomocy psychologiczno-pedagogicznej zaliczono: pomoc młodzieży w wyborze szkoły ponadgimnazjalnej i zawodu realizowanej przez poradnie psychologiczno-pedagogiczne, opracowanie koncepcji i powołanie przez MEN szkolnego doradcy zawodu przygotowującego młodzież do wyboru dalszej ścieżki kształcenia lub wyboru zawodu i podjęcia pracy, zorganizowanie doradztwa dla młodzieży w obszarze przygotowania do życia w rodzinie – zajęcia realizować miała szkoła, prowadzenie profilaktyki i udzielenie pomocy uczniom uzależnionym i z innymi problemami poprzez zapobieganie uzależnieniom przez redukcję popytu na środki psychoaktywne, profilaktykę pierwszorzędową opóźniającą proces inicjacji alkoholowej czy środkami odurzającymi, profilaktykę drugorzędową adresowaną do grup ryzyka, profilaktykę trzeciorzędową dla młodzieży uzależnionej, uruchomienie działań profilaktycznych mających na celu wczesne rozpoznanie procesu patologizacji społecznej dziecka, zastosowanie interwencji kryzysowej adekwatnej do sprawcy przewinienia i jego ofiary oraz organizowanie lokalnych ośrodków interwencji i pomocy wobec dzieci oraz młodzieży zagrożonej patologiami społecznymi¹⁰⁶¹.

Niezwykle ważnym uzupełnieniem opisywanego rodzaju pomocy miały być dwie instytucje – Centrum Metodyczne Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej (CMPPP) oraz Krajowy Ośrodek Wspierania Edukacji Zawodowej (KOWEZ). Do zadań pierwszej instancji miało należeć: wspieranie polityki oświatowej państwa w dziedzinie pomocy psychologiczno-pedagogicznej, upowszechnianie i doskonalenie standardów doskonalenia zawodowego nauczycieli realizowanych w placówkach świadczących pomoc psychologiczno-pedagogiczną, koordynowanie doskonalenia kadr dla systemu pomocy psychologiczno-pedagogicznej, w szczególności przez organizowanie kursów kwalifikacyjnych za zgodą organu prowadzącego oraz kursów doskonalących, inspirowanie, organizowanie i

zasad organizowania kształcenia specjalnego, podstawy programowej kształcenia specjalnego, programów nauczania, programu wychowawczego szkoły, ramowych planów nauczania, integracyjnych form nauczania i wychowania, roli nauczycieli w kształceniu integracyjnym, kształcenia ponadgimnazjalnego, oceniania uczniów z niepełnosprawnościami, nowych regulacji prawnych, systemu kształcenia dzieci i młodzieży z upośledzeniem umysłowym w stopniu głębokim, powiatowego systemu wyrównywania szans edukacyjnych, wczesnego wspomagania rozwoju dzieci, partnerów w kształceniu uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, poradni psychologiczno-pedagogicznych, innych działań resortu edukacji w zakresie kształcenia uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, finansowania kształcenia integracyjnego i specjalnego, odpowiedzi na wybrane pytania oraz aneksu zawierającego Skład Zespołu ds. Kształcenia Uczniów Niepełnosprawnych, wykaz pełnomocników kuratorów oświaty ds. kształcenia integracyjnego, Informacje o Centrum Metodycznym Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej, informacje o studiach podyplomowych dla nauczycieli, konferencji na temat kształcenia integracyjnego i specjalnego, praz Zespołu ds. Kształcenia Uczniów Niepełnosprawnych, statystyki i obowiązujących aktów prawnych, w tym ustawy o systemie oświaty i aktów wykonawczych - rozporządzeń) zob. *Ministerstwo Edukacji Narodowej o kształceniu integracyjnym i specjalnym*, Warszawa, sierpień 2001.

¹⁰⁶¹ *Ministerstwo Edukacji Narodowej o pomocy psychologiczno-pedagogicznej...* op. cit., s. 58 – 79.

prorowadzenie szkoleń na rzecz osób zatrudnionych w poradniach psychologiczno-pedagogicznych, placówkach opiekuńczo-wychowawczych, specjalnych ośrodkach szkolno-wychowawczych, szkołach specjalnych, integracyjnych, licach, gimnazjach, przedszkolach, ośrodkach rehabilitacyjnych, domach opieki społecznej, Instytucie Głuchoniemych, Instytucie Fizjologii i Patologii Słuchu, Instytucie Pomocy Rodzinie oraz centrum pomocy rodzinie, opracowywanie narzędzi metod diagnozy psychologicznej, pedagogicznej i logopedycznej oraz programów edukacyjnych i terapeutycznych z uwzględnieniem doświadczeń krajowych i zagranicznych, prowadzenie doradztwa merytoryczno-metodycznego z zakresu zadań statutowych Centrum dla władz samorządowych i oświatowych, zbieranie, przetwarzanie, uaktualnianie i rozpowszechnianie informacji z zakresu pomocy psychologiczno-pedagogicznej oraz profilaktyki, współpraca z krajowymi i zagranicznymi instytucjami oraz organizacjami działającymi na rzecz pomocy psychologiczno-pedagogicznej i profilaktyki, prowadzenie dwóch kursów w zakresie organizacji i zarządzania oświatą ze szczególnym uwzględnieniem organizacji pomocy psychologiczno-pedagogicznej dla oświatowej kadry kierowniczej oraz przygotowania do prowadzenia zajęć z przedmiotu „Wychowanie do życia w rodzinie” dla nauczycieli wszystkich typów szkół na każdym etapie edukacyjnym. Kursy te miały też dotyczyć diagnozy w zakresie wczesnej interwencji, szeroko rozumianej integracji uczniów niepełnosprawnych w powszechnym systemie oświatowym, edukacji zdrowotnej, doskonalenia umiejętności wychowawczych psychologów, pedagogów i nauczycieli, doskonalenia warsztatu pracy nauczyciela, pedagoga, psychologa i wychowawcy, wyeliminowania z życia szkoły stresu, agresji, nieprzystosowania społecznego i uzależnień¹⁰⁶².

KOWEZ z kolei miał koncentrować się na stworzeniu pięciu specjalistycznych pracowników: Pracowni Kształcenia Kadr dla Systemu Doskonalenia Nauczycieli, Pracowni Wspierania Rozwoju Zawodowego Nauczycieli, Pracowni Kształcenia Ustawicznego, Pracowni Edukacji Zdrowotnej i Promocji Zdrowia, Pracowni Orientacji i Poradnictwa Zawodowego. Do zadań tej ostatniej należało: wspieranie poradnictwa i orientacji zawodowej w systemie edukacji, udzielanie pomocy metodycznej, przygotowanie, organizowanie i prowadzenie ewaluacji szkoleń koordynatorów rejonowych poszczególnych typów szkół, pracowników poradni psychologiczno-pedagogicznych oraz nauczycieli/wychowawców z poszczególnych typów szkół przygotowujących się do roli doradców uczniów w planowaniu kariery zawodowej i podejmowaniu przez nich decyzji zawodowych, przygotowanie

¹⁰⁶² Ibidem, s. 81 – 84.

materiałów edukacyjnych i informacyjnych, współpraca przy tworzeniu ujednoliconego systemu orientacji oraz informacji szkolnej i zawodowej, wreszcie, współpraca z instytucjami realizującymi zadania z zakresu orientacji i poradnictwa zawodowego¹⁰⁶³.

Do najważniejszych uregulowań prawnych dotyczących funkcjonowania pomocy psychologiczno-pedagogicznej należały:

- ustawa z 7 września 1997 roku o systemie oświaty (Dz.U. z 1996 r, nr 67, poz. 329 i nr 106, poz. 496, z 1997 r. nr 28, poz. 153 i nr 141 poz. 493, z 1998r. nr 117, poz. 759 i nr 162, poz. 1126 oraz z 2000r. nr 12, poz. 136, nr 19, poz. 239, nr 48, poz. 550, nr 104, poz. 1104, nr 120, poz. 1268, i nr 122, poz. 1320),

- rozporządzenie ministra edukacji narodowej z 15 stycznia 2001 r w sprawie zasad udzielania i organizacji pomocy psychologiczno-pedagogicznej w publicznych przedszkolach, szkołach i placówkach (Dz.U. nr 113, poz. 110),

- rozporządzenie ministra edukacji narodowej z 15 stycznia 2001 r. w sprawie szczegółowych zasad działania publicznych poradni psychologiczno-pedagogicznych i innych publicznych poradni specjalistycznych oraz ramowego statutu tych poradni (Dz.U. nr 13, poz. 109),

- rozporządzenie ministra edukacji narodowej z 12 lutego 2001 r w sprawie orzekania o potrzebie kształcenia specjalnego lub indywidualnego nauczania dzieci i młodzieży oraz szczegółowych zasad kierowania do kształcenia specjalnego lub indywidualnego nauczania (Dz.U. nr 13, poz. 114),

- akty prawne, na podstawie których poradnie psychologiczno-pedagogiczne, w tym poradnie specjalistyczne wydają opinie w sprawach dzieci: - art. 16. Ustawy z 7 września 1991 roku o systemie oświaty - dot. wcześniejszego przyjęcia dziecka do szkoły podstawowej oraz odroczenia spełnienia obowiązku szkolnego, rozporządzenie ministra edukacji narodowej z 21 marca 2001 r. w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania egzaminów i sprawdzianów w szkołach publicznych (Dz.U. nr 29, poz. 323) – dot. pozostawienia ucznia w klasach I – III na drugi rok w tej samej klasie, rozporządzenie ministra edukacji narodowej z 15 stycznia 2001 r w sprawie zasad udzielania i organizacji pomocy psychologiczno-pedagogicznej w publicznych szkołach, przedszkolach i placówkach (Dz.U. nr 13, poz. 110) – dot. sprawy objęcia ucznia nauką w klasie terapeutycznej, rozporządzenie ministra edukacji narodowej z 21 marca 2001 r

¹⁰⁶³ Ibidem, s. 86 – 87.

w sprawie warunków i sposobów oceniania, klasyfikowania, promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania egzaminów i sprawdzianów w szkołach publicznych (Dz.U. nr 29, poz. 323) – dot. sprawy dostosowania wymagań edukacyjnych wynikających z programu nauczania do indywidualnych potrzeb ucznia, u którego stwierdzono specyficzne trudności w nauce, rozporządzenie ministra edukacji narodowej z 21 marca 2001 r. w sprawie warunków i sposobów oceniania, klasyfikowania, promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania egzaminów i sprawdzianów (Dz.U. nr 29, poz. 323) – dot. sprawy zwolnienia ucznia z wadą słuchu z nauki drugiego języka obcego, rozporządzenie ministra edukacji narodowej z 27 kwietnia 1992 r w sprawie szczegółowych zasad i trybu udzielania zezwoleń na indywidualny program lub tok nauki oraz organizacji indywidualnego programu lub toku nauki (MP nr 13. Poz. 92). Kolejne akty prawne w tej tematyce dotyczyły też; sprawy przyjęcia ucznia gimnazjum do oddziału przysposabiającego do pracy na podstawie rozporządzenia ministra edukacji narodowej z 15 lutego 1999 r w sprawie ramowych statutów publicznego przedszkola, szkoły podstawowej i gimnazjum (Dz.U. nr 14, poz. 131 oraz z 2000 r nr 2 poz. 20, załącznik nr 2 ramowy statut publicznego gimnazjum, sprawy ograniczonych możliwości wyboru kierunku kształcenia ze względu na stan zdrowia kandydata ubiegającego się o przyjęcie do szkoły ponadgimnazjalnej na podstawie rozporządzenia ministra edukacji narodowej z dnia 27 sierpnia 2001 roku w sprawie warunków i trybu przyjmowania uczniów do publicznych przedszkoli i szkół oraz przechodzenia z jednych typów szkół do innych, sprawy możliwości podjęcia przez kandydata nauki w szkole dla dorosłych na podstawie rozporządzenia ministra edukacji narodowej 27 sierpnia 2001 roku w sprawie warunków i trybu przyjmowania uczniów do publicznych przedszkoli i szkół oraz przechodzenia z jednych typów szkół do innych,

- akty prawne na podstawie których poradnie psychologiczno-pedagogiczne wydają opinie w innych sprawach: rozporządzenie ministra edukacji narodowej z 21 marca 2001 roku w sprawie warunków i sposobów oceniania, klasyfikowania, promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania egzaminów i sprawdzianów w szkołach publicznych, (Dz.U. nr 29, poz. 323) – dot. paragrafu. 32 i. 44, rozporządzenie ministra pracy i polityki socjalnej z 29 maja 1996 r w sprawie przypadków, w których wyjątkowo jest dopuszczalne zatrudnienie młodocianych, którzy nie ukończyli szkoły podstawowej oraz osób nie mających 15 lat, które ukończyły szkołę podstawową (Dz.U. nr 62, poz. 291) – dot. paragrafu nr 3, 5, 6,

- problematyka poradnictwa zawodowego i pomocy psychologiczno-pedagogicznej, z którymi pozostały w związku przepisy niektórych aktów wykonawczych do ustawy o systemie

oświaty i ustawy Karta Nauczyciela: rozporządzenie ministra edukacji narodowej z 21 marca 2003 r. w sprawie warunków i sposobów oceniania, promowania, klasyfikowania oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów dla uczniów i słuchaczy w szkołach publicznych (Dz.U. nr 29, poz. 323) – dot. paragrafu 1 i 15, rozporządzenie ministra edukacji narodowej z dnia 15 lutego 1999 r w sprawie ramowych planów nauczania w szkołach publicznych (Dz.U. nr 14, poz. 128 i nr. 41, poz. 415) – dot. paragrafu 4 i 5, rozporządzenie ministra edukacji narodowej z 15 lutego 1999 r w sprawie ramowych statutów publicznej sześciolletniej szkoły podstawowej, publicznego gimnazjum oraz publicznego przedszkola (Dz.U. nr 14, poz. 131, oraz z 2000 r. nr 2, poz. 20) – dot. paragrafu 2 (sześciolletnia podstawówka), paragrafu 2, (gimnazjum), paragrafu 2.(przedszkola), zarządzenia nr 29 ministra edukacji narodowej z 4 października 1993 r w sprawie zasad organizowania opieki nad uczniami niepełnosprawnymi, ich kształcenia w ogólnodostępnych i integracyjnych publicznych przedszkolach, szkołach podstawowych i placówkach oraz organizacji kształcenia specjalnego (Dz.Urz. MEN nr 9, poz. 36) – dot. paragrafu 9 i 11, rozporządzenie ministra edukacji narodowej z 19 kwietnia 1999 r. w sprawie prowadzenia przez publiczne przedszkola, szkoły i placówki dokumentacji przebiegu nauczania, działalności wychowawczej i opiekuńczej oraz rodzajów tej dokumentacji (Dz.U. nr 41, poz. 414) – dot. paragrafu, 8, 16, 17, ustawa z 26 stycznia 1982 r Karta Nauczyciela (Dz.U. z 1997 r, nr 56, poz. 357, z 1998 r. nr. 106, poz. 668 i nr 162, poz. 1118 oraz z 2000 r. nr 12, poz. 136 i nr 19, poz. 239 i nr 22, poz. 291) - dot. art. 42, ust 3 i 7 pkt 3, rozporządzenie ministra edukacji narodowej z 30 stycznia 1997 r. w sprawie zasad organizowania zajęć rewalidacyjno-wychowawczych dla dzieci i młodzieży upośledzonych umysłowo w stopniu głębokim (Dz.U. nr 14. Poz. 76) – dot. paragrafu 2 i 4, rozporządzenie ministra zdrowia i opieki społecznej z 15 września 1997 r. w sprawie badań lekarskich kandydatów do szkół ponadpodstawowych lub wyższych, uczniów tych szkół oraz studentów i słuchaczy studiów doktoranckich, którzy w trakcie praktycznej nauki zawodu lub studiów narażeni są na działanie czynników szkodliwych, uciążliwych lub niebezpiecznych dla zdrowia oraz sposobu dokumentowania tych badań (Dz.U. nr 120, poz. 767 i z 1998 r. nr 58, poz. 374), ustawa z 29 sierpnia 1997 o ochronie danych osobowych (Dz.U. nr 133, poz. 883, oraz z 2000 r. nr 12, poz. 136, rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych i administracji z 3 czerwca 1998 r. w sprawie określenia podstawowych warunków technicznych i organizacyjnych, jakim powinny odpowiadać urządzenia i systemy informatyczne, służące do przetwarzania danych

osobowych (Dz.U. nr. 80, poz. 521) – dot. paragrafu 4 i 5 oraz ustawa z 8 czerwca 2001 r. o zawodzie psychologa i samorządzie zawodowym psychologów (Dz.U. nr 73, poz. 763)¹⁰⁶⁴.

5.2.2.8. Nauczyciele

Niezwyczajnie istotnym ogniwem reformy edukacji miał być nauczyciel, któremu należało stworzyć zarówno pozytywne warunki kształcenia, doksztalcania i doskonalenia zawodowego, jak i przyczynić się do znacznej poprawy jego prestiżu społecznego i statusu. Ideą jaka przyświecała reformatorom było sprawienie, by nauczyciele nie byli tylko ekspertami zajmującymi się przekazywaniem uczniom wiedzy, lecz także by stali się przede wszystkim wychowawcami prowadzącymi dialog z młodzieżą, wprowadzającymi ich w świat, w miarę potrzeb służyli jej w roli doradcy i rzecz jasna pomagali w rozwiązywaniu problemów. Jeśli zaś chodzi o kwestie *stricte* przedmiotowe autorom reformy zależało głównie na stworzeniu wymogu, by przyszły nauczyciel już podczas studiów wyższych był przygotowywany do edukacji młodzieży w zakresie co najmniej dwóch przedmiotów i ścieżek edukacyjnych, a także w zależności od kierunku kształcenia i miejsca przyszłej pracy zawodowej znał istotę kształcenia zintegrowanego w klasach I – III, blokowego w klasach IV – VI szkoły podstawowej oraz w zakresie bloku humanistycznego i/lub matematyczno-przyrodniczego w szkołach gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Winien również w ramach uatrakcyjnienia i uwspółcześnienia zajęć nauczyć się wykorzystywać nowoczesne technologie informacyjne wykorzystując do tego celu niejednokrotnie pracownie komputerowe z dostępem do Internetu oraz wykazywać się biegłą znajomością przynajmniej jednego języka obcego – najlepiej angielskiego. Zatem do najważniejszych kierunków kształcenia zarówno na studiach wyższych, kształcących przyszłych nauczycieli, jak i w procesie edukacji ustawicznej omawianej grupy zawodowej do najważniejszych kierunków kształcenia zaliczono: edukację w zakresie, jak to nazwano informatyki szkolnej, programy kształcenia – kryteria ich doboru i zestawienia, tworzenie własnych programów, szkolne programy wychowawcze – zasady tworzenia i sposoby ich realizacji, kształcenie zintegrowane i blokowe ze szczególnym uwzględnieniem tworzenia programów nauczania w zakresie przyrody i sztuki, nauczanie języków obcych, realizacja ścieżek edukacyjnych, nowe kształcenie zawodowe i w zakresie przedmiotu „Przedsiębiorczość”, zarządzanie placówką oświatową – diagnoza potrzeb edukacyjnych w zakresie środowiska lokalnego, nowy system oceniania szkolnego ze szczególnym uwzględnieniem wspierającej roli oceny,

¹⁰⁶⁴ Ibidem, s. 98 – 147.

indywidualizacja nauczania – przygotowanie nauczycieli do kształcenia integracyjnego i udzielania w miarę możliwości pomocy psychologiczno-pedagogicznej¹⁰⁶⁵.

Jeśli chodzi o kształcenie przyszłych nauczycieli na studiach wyższych postulowano prowadzenie negocjacji z Radą Główną Szkolnictwa Wyższego i realizacji koncepcji zamówień publicznych, kierowanych do uczelni, które to w oparciu o nowe, opracowane przez MEN programy kształciłyby tę grupę zawodową na potrzeby systemu oświaty z jednoczesnym uwzględnieniem autonomii tego sektora i daniem mu możliwości oferowania własnych ścieżek kształcenia i kursów. Z kolei w zakresie kształcenia ustawicznego, obejmującego nauczycieli wykonujących już pracę zawodową to popierano działania zmierzające do: promocji samokształcenia, czyli samodzielnej działalności podejmowanej przez samego nauczyciela przy wsparciu edukacja na odległość, stworzenie wewnątrzszkolnego doskonalenia nauczycieli, za którego organizację miał odpowiadać dyrektor szkoły (dyrektor winien być też odpowiedzialny za pracę samokształceniową rady pedagogicznej, sprawować opiekę nad świeżo zatrudnionymi nauczycielami, orientować się w ofercie kursów, szkoleń i studiów podyplomowych, celem kierowania na nie w zależności od potrzeb zarówno nowych, jak i mających już pewien staż i bagaż doświadczeń nauczycieli), stworzenia doradztwa programowo-metodycznego organizowanego na terenie gmin i powiatów, zorganizowanie przez marszałka województwa regionalnego doskonalenia nauczycieli działającego na podstawie odpowiedniej diagnozy przeprowadzonej przez kuratora oświaty, wreszcie, stworzenia centralnego doskonalenia nauczycieli podlegającego bezpośrednio Ministrowi Edukacji Narodowej¹⁰⁶⁶.

Zadaniem doradztwa metodycznego, a dokładniej specjalnie zatrudnionego nauczyciela doradcy wybieranego przez nauczycieli danego przedmiotu/bloku przedmiotowego z terenu gminy, zwolnionego z części obowiązkowego pensum, uzyskującego dodatkowe wynagrodzenie i legitymującego się odpowiednimi kwalifikacjami i stażem pracy miało być realizowanie usług w zakresie doradztwa metodycznego i programowego dla nauczycieli szkół publicznych i niepublicznych przy wsparciu ze strony regionalnej placówki doskonalenia ustawicznego nauczycieli oraz samorządowego systemu doradztwa przedmiotowo-metodycznego. Regionalny system kształcenia ustawicznego nauczycieli miał być odpowiedzialny za uwzględnianie potrzeb kadrowych województwa i ich realizację w szkołach wyższych i placówkach doskonalenia. Wchodzące w jego skład

¹⁰⁶⁵ W. Książek, *Rzecz o reformie edukacji...*, op. cit., s. 55 – 58.

¹⁰⁶⁶ Ibidem, s. 58 i 63.

regionalne, publiczne placówki kształcenia ustawicznego nauczycieli byłyby zobligowane do udzielania wsparcia doradcom programowo-metodycznym w zakresie przekazywania odpowiedniej wiedzy, umiejętności, informacji i materiałów dydaktycznych oraz przygotowania oferty doskonalenia zawodowego dla nauczycieli w danym regionie. Rola zaś szczebla centralnego sprowadzałaby się do wyznaczania ogólnokrajowych standardów w omawianym obszarze, przyznawania certyfikatów akredytacyjnych krajowym placówkom doskonalenia, śledzenia i analizowania efektywności różnych form kształcenia ustawicznego nauczycieli przy uwzględnieniu poziomu regionalnego, za którego byłby odpowiedzialny kurator oświaty jako reprezentant MEN na szczeblu wojewódzkim¹⁰⁶⁷.

Omawiany rodzaj kształcenia nauczycieli miał być realizowany w Centralnym Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli (CODN), Centrum Metodycznym Pomocy Psychologiczno- Pedagogicznej (CMPPP), Krajowym Ośrodku Wspierania Edukacji Zawodowej (KOWEZ) oraz w Ogólnopolskim Centrum Edukacji Niestacjonarnej (OCEN). Do zadań CODN należało: koordynowanie doskonalenia specjalistów pracujących w systemie doskonalenia oraz innych osób odpowiedzialnych za jego funkcjonowanie, badanie potrzeb i koordynowanie sytuacji kadrowej w oświacie, koordynacja krajowego systemu informacji w zakresie doskonalenia nauczycieli, ewaluacja ogólnopolskich przedsięwzięć realizowanych w zakresie doskonalenia nauczycieli, opracowywanie i promocja standardów w zakresie doskonalenia nauczycieli, wspieranie i promocja nowatorstwa pedagogicznego, organizowanie struktur i sieci współpracy w zakresie doskonalenia nauczycieli, współpraca z innymi centralnymi jednostkami Ministerstwa Edukacji Narodowej w zakresie doskonalenia kadr oświatowych, programowanie działań na rzecz rozwoju i awansu zawodowego nauczycieli, doskonalenie nauczycieli skierowanych do pracy w środowiskach polonijnych oraz współpraca z krajowymi i zagranicznymi instytucjami i organizacjami odpowiedzialnymi za kształcenie i doskonalenie nauczycieli¹⁰⁶⁸.

W skład CODN weszły też liczne pracownie, takie jak: Pracownia Informacji Pedagogicznej, Pracownia Edukacji Zawodowej, Pracownia Kadr Systemu Doskonalenia, Pracownia Szkolnych Programów Wychowawczych i Pracownia Języków Obcych. Rolą Pracowni Informacji Pedagogicznej miało być zarządzanie systemem informacji oświatowej w zakresie doskonalenia nauczycieli (EMIS), promowanie materiałów edukacyjnych, opracowywanie i wydawanie publikacji wspierających zmiany edukacyjne, inicjowanie i

¹⁰⁶⁷ Ibidem s. 59.

¹⁰⁶⁸ *Ministerstwo Edukacji Narodowej o doskonaleniu nauczycieli*, Warszawa, marzec 1999, s. 18 – 19.

wspieranie rozwiązań nowatorskich oraz organizowanie sieci edukacji na odległość w zakresie doskonalenia. Pracownia Edukacji Zawodowej była odpowiedzialna za przygotowanie kadr dla systemu doskonalenia, organizowanie i koordynowanie szkoleń dla nauczycieli przedmiotów zawodowych w strategicznych obszarach, wspieranie merytoryczne i finansowe innowacyjnych projektów w zakresie kształcenia zawodowego, przygotowywanie i upowszechnienie materiałów edukacyjnych, upowszechnienie informacji w zakresie doskonalenia nauczycieli przedmiotów zawodowych. Pracownia Kadr Systemu Doskonalenia została zobligowana do diagnozowania potrzeb, projektowania i organizowania szkoleń dla specjalistów systemu doskonalenia w obszarach strategicznych, prowadzenia akredytacji kadr szkoleniowych dla szkoleń ogólnopolskich, opracowania rozwiązań w zakresie rozwoju zawodowego nauczycieli oraz prognozowanie kadrowe. Do zadań Pracowni Rozwoju Systemu Doskonalenia należało opracowywanie i upowszechnienie modelowych rozwiązań programowo – w systemie doskonalenia, opracowanie standardów szkoleń i innych form doskonalenia oraz wspieranie merytoryczne i finansowe projektów edukacyjnych o znaczeniu strategicznym. Celem działania Pracowni Szkolnych Programów Wychowawczych było koordynowanie ogólnopolskich programów i projektów wspierających rozwój szkolnych programów wychowawczych, szkolenie kadr wspierających tworzenie szkolnych programów wychowawczych, opracowanie i upowszechnienie modelowych rozwiązań dotyczących problematyki wychowawczej, promowanie edukacji obywatelskiej i europejskiej jako elementu systemu wychowania. Kompetencje Pracowni Języków Obcych były zogniskowane wokół opracowywania modelowych rozwiązań i prowadzenia szkoleń w zakresie doskonalenia nauczycieli języków obcych, przygotowania kadr systemu doskonalenia w zakresie języków obcych oraz przygotowania i kierowania do pracy nauczycieli języka polskiego na Wschodzie¹⁰⁶⁹.

CMPPP miało prowadzić szkolenia dla pracowników pedagogicznych poradni psychologiczno-pedagogicznych – psychologów, pedagogów, logopedów, doradców zawodowych i rehabilitantów, osób zatrudnionych w placówkach opiekuńczo-wychowawczych i resocjalizacyjnych i przedstawicieli samorządów odpowiedzialnych za realizację nowych zadań, związanych z zapewnieniem pomocy psychologiczno-pedagogicznej i działań profilaktycznych oraz pracowników nadzoru pedagogicznego wraz z podmiotami odpowiedzialnymi za realizację nowych zadań z zakresu pomocy

¹⁰⁶⁹ Ibidem, s. 19 – 21.

psychologiczno-pedagogicznej¹⁰⁷⁰. Pozostałe zadania tej instancji zostały już wyżej omówione.

OCEN, które zgodnie z decyzją MEN z grudnia 1998 roku zostało przekształcone w placówkę doskonalenia nauczycieli o zasięgu ogólnokrajowym zostało zobligowane do wspomagania rozwoju oferty programowej polskiego szkolnictwa, organizowania szkoleń dla dyrektorów szkół oraz rozwijania możliwości wykorzystania kształcenia na odległość w doksztalcaniu i doskonaleniu nauczycieli. W owym czasie Centrum miało rozpocząć realizację swoich zadań od zorganizowania powszechnego szkolenia, składającego się z standardowego pakietu materiałów informacyjnych przygotowanego i rozesłanego do wszystkich dyrektorów szkół/placówek oraz cyklu konferencji szkoleniowych dla dyrektorów szkół, w tym konferencji ogólnokrajowej i konferencji regionalnych w każdym województwie (według typów szkół). Szkolenie to miało być powszechnie dostępne dając każdemu dyrektorowi możliwość udziału w odpowiednim kursie lub konferencji¹⁰⁷¹.

Drugim filarem zmian było podniesienie prestiżu zawodowego nauczyciela. Chodziło o doprowadzenie do odzyskania przez tę grupę zawodową dawno zatraconego autorytetu. W związku z tym chciano, aby o awansie zawodowym i wysokości wynagrodzenia decydowało posiadane wykształcenie i formy odbywanego doskonalenia zawodowego, doświadczenie zawodowe, powołanie, pełnione role w szkole, (między innymi doradcy, opiekuna stażysty, lidera zespołu przedmiotowego, wychowawczego, wewnątrzszkolnego doskonalenia zawodowego), wreszcie, dorobek innowacyjno-autorski w kształceniu i wychowaniu wraz z odpowiednią postawą wobec uczniów i ich rodziców¹⁰⁷².

Warunkiem realizacji powyższego założenia stało się wprowadzenie zmian w wyniku nowelizacji ustawy Karta Nauczyciela w obszarze dotyczącym głównie awansu zawodowego. W tym właśnie aspekcie zmiany polegały na wprowadzeniu stopni awansu: nauczyciel stażysta, nauczyciel kontraktowy, nauczyciel mianowany, nauczyciel dyplomowany i profesor oświaty. Aby stać się nauczycielem stażystą trzeba było pozytywnie przejść rozmowę kwalifikacyjną i uzyskać akceptację komisji kwalifikacyjnej. Zdobyć stopnia nauczyciela kontraktowego wymagało już zdania egzaminu przed komisją kwalifikacyjną, nauczyciela mianowanego – uzyskania akceptacji komisji kwalifikacyjnej po dokonaniu analizy dorobku zawodowego nauczyciela i przeprowadzonej rozmowie a nauczyciela dyplomowanego

¹⁰⁷⁰ Ibidem, s. 23.

¹⁰⁷¹ Ibidem, s. 25.

¹⁰⁷² W. Książek, *Rzecz o reformie edukacji...*, op. cit., s. 57.

spełnienia czterech spośród ośmiu warunków, czyli: opracowania i wdrożenia programu działań edukacyjnych, opiekuńczych i wychowawczych, opracowania co najmniej dwóch publikacji, referatów lub innych materiałów związanych z wykonywaną pracą, prowadzenia zajęć otwartych lub podejmowania działań związanych z wewnątrzszkolnym doskonaleniem zawodowym, pełnienia roli egzaminatora, eksperta lub rzeczoznawcy, doradcy metodycznego, edukatora lub trenera terapeuty, aktywnej współpracy z samorządami lub innymi podmiotami działającymi na rzecz oświaty, zdobycia dodatkowych kompetencji, w tym kwalifikacji zawodowych oraz wykonywania samodzielnie lub we współpracy z zespołem innych zadań na rzecz edukacji. Warunkiem uzyskania natomiast tytułu profesora oświaty miało być posiadanie co najmniej dwudziestoletniego stażu pracy w tym zawodzie, w tym dziesięcioletniego okresu pracy jako nauczyciela dyplomowanego oraz znaczącego i uznanego dorobku zawodowego. Stopniom awansu towarzyszyło też wprowadzenie stałych zróżnicowanych poziomów poboru wynagrodzeń. I tak w stosunku do nauczyciela stażysty nauczyciel kontraktowy miał zarabiać o 125% więcej, nauczyciel mianowany o 175% więcej i nauczyciel dyplomowany o 225% więcej. W ciągu więc trzech lat (czyli w roku 2000, 2001 i 2002) dynamika wzrostu wskaźników wynagrodzenia nauczyciela miała wynosić odpowiednio: stażysty – 1,00, 1,00, 1,00, kontraktowego – 1,21, 1,23, 1,25, mianowanego – 1,45, 1,61 i 1,75 i dyplomowanego – 1,50, 1,84, i 2,25¹⁰⁷³. Wnioski o awans zawodowy na stopień nauczyciela mianowanego i dyplomowanego mieli rozpatrywać specjalnie do tego celu powołani eksperci legitymujący się wyższym wykształceniem, posiadaniem rekomendacji zawierającej opis dorobku zawodowego nauczyciela lub nauczyciela akademickiego, wydanej przez instytucję lub stowarzyszenie działające na rzecz systemu oświaty i wychowania, nauki i szkolnictwa wyższego lub przez nauczycielski związek zawodowy oraz posiadaniem co najmniej siedmioletniego stażu pracy pedagogicznej, psychologicznej, naukowo-dydaktycznej albo artystycznej oraz posiadaniem co najmniej dwuletniego stażu pracy w okresie ostatnich pięciu lat w odpowiednich jednostkach organizacyjnych¹⁰⁷⁴.

Wracając do tematyki wynagrodzenia nauczycieli warto nadmienić iż kwestii tej został poświęcony cały rozdział piąty Karty Nauczyciela dotyczący warunków pracy i wynagrodzenia. Pozostałe zaś rozdziały omawianego dokumentu dotyczyły: postanowień ogólnych opisujących kto miał podlegać przepisom ustawy a kto nie (rozdział I), obowiązków

¹⁰⁷³ Ministerstwo Edukacji Narodowej o nowelizacji Karty Nauczyciela, Warszawa, kwiecień 2000, s. 9 i 19.

¹⁰⁷⁴ W. Książek, *Rzecz o reformie edukacji...*, op. cit., s. 49.

nauczycieli (rozdział II), wymagań kwalifikacyjnych na stanowisko nauczyciela (rozdział III), awansu zawodowego nauczycieli (rozdział III a), nawiązania, zmiany i rozwiązania stosunku pracy (rozdział IV), nagród i odznaczeń (Rozdział VI), uprawnień socjalnych i urlopów (rozdział VII), finansowania doksztalcania i doskonalenia zawodowego nauczycieli (rozdział VII a – problem ten zostanie omówiony w dalszej części rozdziału), ochrony zdrowia, (rozdział VIII), Dnia Edukacji Narodowej (rozdział IX), odpowiedzialności dyscyplinarnej (rozdział X), uprawnień emerytalnych (rozdział XI), przepisów szczególnych (rozdział XI a), przepisów przejściowych i końcowych (rozdział XII). Całość postanowień została zapisana w znowelizowanym dokumencie pt.: *ustawa z dnia 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela (tekst ujednolicony)* (Dz.U. z 1997 r. nr 56, poz. 357, z 1998 r. nr 106, poz. 668 i nr 16 poz. 1118 oraz z 2000 r. nr 12, poz. 136 i nr 19, poz. 239), który został uchwalony 18 lutego 2000 r przez Sejm RP ¹⁰⁷⁵.

5.2.2.9. Zarządzanie i finansowanie systemu oświaty

Reforma oświaty była skorelowana z przeprowadzaną równolegle reformą samorządową, polegającą na decentralizacji rozumianej jako przekazanie wielu uprawnień decyzyjnych ze strony państwa samorządom, w tym odpowiedzialności za prowadzenie szkół od roku 1999 trzem wyodrębnionym szczeblom samorządu, do których należały: gmina, powiat i województwo. Gminie oddano więc przedszkola (w tym specjalne), szkoły podstawowe i gimnazja. Mogła też prowadzić szkoły i placówki nie należące do zadań własnych, publiczne placówki doskonalenia nauczycieli szkół prowadzonych przez gminę, placówki oświatowo-wychowawcze, pracy pozaszkolnej i kształcenia ustawicznego, poradnie psychologiczno-pedagogiczne i inne oraz placówki opiekuńczo-wychowawcze i resocjalizacyjne o zasięgu gminnym. Powiat zyskał kompetencje w zakresie prowadzenia wszystkich typów szkół ponadgimnazjalnych, czyli liceów ogólnokształcących, liceów profilowanych, techników, zasadniczych szkół zawodowych oraz policealnych. Ponadto

¹⁰⁷⁵ Ministerstwo Edukacji Narodowej o nowelizacji Karty Nauczyciela..., op. cit., s. 24 – 99. Natomiast na stronach 22 – 23 niniejszego zeszytu został opisany harmonogram wdrażania Karty w roku 2000. 18 lutego miało miejsce uchwalenie ustawy, 15 marca - podpisanie jej przez Prezydenta RP, 22 marca - opublikowanie ustawy w Dzienniku Ustaw (nr 19, poz. 239), 6 kwietnia – wejście w życie Karty, marzec –kwiecień – miały miejsce negocjacje płacowe ze związkami zawodowymi i wejście w życie rozporządzenia w sprawie wynagrodzeń nauczycieli, uzgadniano również podstawowe akty wykonawcze. W maju i czerwcu ustalano regulaminy wynagrodzeń przez jednostki samorządu terytorialnego oraz nowych wynagrodzeń nauczycieli z wyrównaniem od dnia 1 stycznia 2000 roku. od czerwca do sierpnia nauczyciele przygotowywali wnioski o rozpoczęcie staży oraz plany rozwoju zawodowego. Zebrano też odpowiednie dokumenty oraz przygotowano wnioski przez dyrektorów i nauczycieli urlopowanych na podstawie ustawy o związkach zawodowych o podjęcie postępowania kwalifikacyjnego lub egzaminacyjnego. W sierpniu nastąpiła pierwsza wypłata świadczenia urlopowego a we wrześniu rozpoczęcie przez nauczycieli staży na nowych zasadach.

władze tego szczebla miały sprawować pieczę nad szkołami artystycznymi, specjalnymi zarówno podstawowymi, jak i gimnazjami, placówkami oświatowo-wychowawczymi i resocjalizacyjnymi oraz szkołami sportowymi. Mogły też zakładać i prowadzić szkoły i placówki takie jak gmina tylko o zasięgu powiatowym. Województwo samorządowe uczyniono odpowiedzialnym za nadzorowanie szkół i placówek o charakterze regionalnym, które miała wskazać Rada Ministrów, zakłady kształcenia i placówki doskonalenia nauczycieli, biblioteki pedagogiczne, Centra Kształcenia Ustawicznego i Centra Kształcenia Praktycznego. Jego władze mogły też zakładać i prowadzić szkoły i placówki nie należące do zadań własnych¹⁰⁷⁶.

Decentralizacja zarządzania oznaczała jednakże, że wszystkie rodzaje władz i organów samorządowych musiały mimo wszystko realizować powyższe zadania po to, by spełnić podstawowe obowiązki, do których należały: zagwarantowanie wszystkim dzieciom zamieszkałym na terenie danej gminy możliwości spełnienia obowiązku szkolnego i obowiązku nauki, powinności związane z zakładaniem szkół/placówek, powinności związane z likwidacją szkoły, filii szkoły lub ich przekształceniem, obowiązki wynikające z łączenia szkół/placówek w ich zespoły oraz zobowiązania wynikające z kompetencji związanych ze szkołami publicznymi prowadzonymi przez osoby prawne i fizyczne oraz niepublicznymi¹⁰⁷⁷. Pierwsza grupa zobowiązań miała być spełniana poprzez: tworzenie sieci szkół publicznych odpowiadającym potrzebom edukacyjnym środowiska wedle paragrafu ust. 1 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 15 lutego 1999 r w sprawie warunków i trybu przyjmowania uczniów do publicznych przedszkoli i szkół oraz przechodzenia z jednych typów szkół do innych (Dz.U. nr 14, poz. 132); organizowanie sieci szkolnej z uwzględnieniem wymogu, aby droga dziecka z domu do szkoły w obwodzie zamieszkania nie przekraczała w przypadku uczniów klas I – IV szkoły podstawowej – 3 km a w przypadku uczniów klas VI – VI szkoły podstawowej i I – III gimnazjum – 4 km, wedle artykułu 17 ust. 2 ustawy o systemie oświaty z 1991 roku, zapewnienie bezpłatnego transportu i opieki w czasie przewozu lub zwrotu kosztów przejazdu środkami komunikacji publicznej, jeżeli droga dziecka z domu do szkoły w obwodzie zamieszkania przekraczałaby powyżej wymienione odległości, według art. 17, ust. 3 ustawy o systemie oświaty z 1991 roku, zapewnienie bezpłatnego transportu i opieki w czasie przewozu dzieci niepełnosprawnych uczęszczających do publicznych szkół podstawowych i gimnazjów wedle art. 17, ust. 3a ustawy, prowadzenia

¹⁰⁷⁶ J. Pielachowski, *Organizacja i zarządzanie oświatą i szkołą*, Poznań 2004, s. 27 – 28.

¹⁰⁷⁷ *Ministerstwo Edukacji Narodowej o reorganizacji sieci szkół*, Warszawa, luty 2000, s. 28 – 32.

kontroli spełniania obowiązku szkolnego lub obowiązku nauki przez młodzież w wieku 16 – 18 lat, w szczególności współpracy w tym zakresie z rodzicami polegającej na zbieraniu od nich informacji o formie spełniania tego obowiązku (szkoły i nauki) według art. 18 i 19. ustawy, przysyłanie dyrektorom szkół informacji o aktualnym stanie i zmianach w ewidencji dzieci i młodzieży w wieku 3 – 18 lat, uzyskanie (w przypadku jej powołania) opinii rady oświatowej na temat projektów zmian w sieci publicznych szkół/placówek – w myśl przepisów art. 48, ust. 2 pkt. 3 ustawy¹⁰⁷⁸.

Drugi filar zobowiązań miał być spełniany poprzez: ustalenie obwodu czyli zasięgu terytorialnego publicznych szkół podstawowych i gimnazjów (art. 58, ust. 2 ustawy o systemie oświaty z 1991 roku), podpisania aktu założycielskiego szkoły (art. 58, ust. 6 ustawy), nadania pierwszego statutu szkole (j. w.), oraz przesłanie kuratorowi oświaty oraz innym organom właściwym sprawującym nadzór pedagogiczny aktu założycielskiego i statutu szkoły/placówki (art. 58, ust. 7 ustawy)¹⁰⁷⁹.

Trzeci zestaw obowiązków miał dotyczyć zawiadomienia o zamiarze likwidacji szkoły/placówki, lub filii szkoły/placówki albo jej przekształcenia rodziców uczniów i kuratora oświaty co najmniej na 6 miesięcy przed terminem likwidacji lub przekształcenia szkoły/placówki (art. 59, ust. 1 ustawy o systemie oświaty z 1991 roku), uzyskania pozytywnej opinii kuratora oświaty w sprawie likwidacji lub przekształcenia szkoły/placówki lub jej filii, a w przypadku szkoły artystycznej – ministra właściwego do spraw kultury (art. 59, ust. 2 ustawy), zapewnienia uczniom likwidowanej szkoły możliwości kontynuowania nauki w innej szkole publicznej o tym samym, albo zbliżonym profilu (art. 59, ust. 1 ustawy), przekazania dokumentacji przebiegu nauczania likwidowanej szkoły/placówki kuratorowi oświaty (art. 59, ust. 3 ustawy), wreszcie, zmiany aktu założycielskiego przy przekształceniu szkoły/placówki (art. 59, ust. 6 ustawy)¹⁰⁸⁰.

Czwarta grupa zobowiązań dotyczyła w szczególności zasięgnięcia opinii rad pedagogicznych łączonych szkół/placówek dotyczącej aktu założycielskiego zespołu (art. 62, ust. 3 ustawy), natomiast ostatnia, najbardziej obszerna miała sprowadzać się do: uzyskania pozytywnej opinii kuratora oświaty, a w przypadku szkół artystycznych – ministra właściwego do spraw kultury, w celu wydania zezwolenia na założenie szkoły publicznej przez osobę prawną lub fizyczną (art. 58, ust. 3 ustawy o systemie oświaty z 1991 roku),

¹⁰⁷⁸ Ibidem, s. 28 - 29

¹⁰⁷⁹ Ibidem, s. 29 – 30.

¹⁰⁸⁰ Ibidem, s. 30.

cofnięcia zezwolenia na założenie szkoły publicznej prowadzonej przez osobę prawną lub fizyczną w przypadku zgłoszenia przez organ nadzoru pedagogicznego niewykonania przez tę szkołę wydanych poleceń (art. 34, ust. 3 ustawy), przejęcia dokumentacji zlikwidowanej szkoły publicznej prowadzonej przez osobę prawną lub fizyczną (art. 59, ust. 4 ustawy), nadania szkole podstawowej, gimnazjum lub ponadgimnazjalnej niepublicznej uprawnień szkoły publicznej z dniem rozpoczęcia działalności po przedstawieniu przez osobę prawną lub fizyczną prowadzącą szkołę niepubliczną pozytywnej opinii kuratora oświaty (art. 82, ust. 2a ustawy), dokonania w ciągu 30 dni od daty zgłoszenia wpisu do ewidencji i wydania zaświadczenia o wpisie do ewidencji (art. 82, ust. 3 ustawy), przesłania kopii zaświadczenia o wpisie do ewidencji kuratorowi oświaty, a w przypadku szkół artystycznych również ministrowi właściwemu do spraw kultury oraz organowi podatkowemu (art. 82, ust. 3 ustawy), wykreślenia z ewidencji w przypadkach, o których mowa w art. 83 ustawy, przejęcia dokumentacji przebiegu nauczania zlikwidowanej szkoły niepublicznej i wykreślenia jej z ewidencji (art. 84 ustawy), nadania szkole niepublicznej nie mającej uprawnień szkoły publicznej – na wniosek osoby ją prowadzącej – takich uprawnień, po przedstawieniu przez nią pozytywnej opinii kuratora oświaty, a w przypadku szkół artystycznych – ministra właściwego do spraw kultury o spełnieniu przez szkołę warunków, o których mowa w art. 7 ust. 3 ustawy (art. 85 ust. 3 ustawy), cofnięcia uprawnień szkoły publicznej jeżeli w trybie nadzoru pedagogicznego zostałyby ustalone niespełnienie warunków, o których mowa w art. 7 ust. 3 ustawy lub określonych zgodnie z art. 86, ust. 2 ustawy (art. 88). Cofnięcie uprawnień w przypadku szkoły podstawowej lub gimnazjum miało być równoznaczne z ich likwidacją (art. 88 ustawy)¹⁰⁸¹.

Immanentną cechą zarządzania oświatą jest nadzór pedagogiczny. Na wstępie warto zaznaczyć, iż zakres przedmiotowy sprawowania nadzoru pedagogicznego obejmował ministra właściwego ds. oświaty i wychowania, któremu bezpośrednio miały podlegać szkoły dla dzieci i obywateli polskich przebywających za granicą, w tym szkoły i polskie punkty konsultacyjne przy placówkach dyplomatycznych i konsulatach RP oraz zespoły tych szkół, publiczne ośrodki doskonalenia nauczycieli o zasięgu krajowym, zakłady kształcenia nauczycieli i Gimnazjum Akademickie w Toruniu. Oprócz mieli mu być podporządkowani (w dziedzinie polityki oświatowej) minister właściwy ds. kultury, minister właściwy ds. sprawiedliwości, minister właściwy ds. transportu, kurator oświaty oraz wojewoda. Minister właściwy ds. sprawiedliwości miał mieć pod sobą zakłady poprawcze, schroniska dla

¹⁰⁸¹ Ibidem, s. 30 – 32.

nieletnich, ośrodki diagnostyczno-konsultacyjne oraz szkoły w zakładach poprawczych i schroniskach dla nieletnich oraz szkoły przy zakładach karnych. Minister właściwy ds. kultury miał odpowiadać za szkoły artystyczne zarówno publiczne, jak i niepubliczne. Minister właściwy ds. transportu – publiczne i niepubliczne szkoły prowadzące kształcenie w zawodach podstawowych dla żegluga morskiej i śródlądowej, wojewoda zaś placówki opiekuńczo-wychowawcze oraz ośrodki adopcyjno-opiekuńcze także publiczne lub niepubliczne. Kurator oświaty miał sprawować pieczę nad szkołami/placówkami publicznymi i niepublicznymi funkcjonującymi na terenie województwa, publicznymi i niepublicznymi placówkami doskonalenia nauczycieli, w tym niepublicznymi placówkami o zasięgu ogólnokrajowym znajdującymi się na obszarze województwa, wszystkimi placówkami wypoczynku letniego lub zimowego dzieci i młodzieży oraz szkołami w placówkach opiekuńczo-wychowawczych oraz ośrodkach adopcyjno-opiekuńczych zarówno publicznych, jak i niepublicznych¹⁰⁸².

Kwestię nadzoru regulowało przede wszystkim specjalne *Rozporządzenie ministra edukacji narodowej z 13 sierpnia 1999 roku w sprawie szczegółowych zasad sprawowania nadzoru pedagogicznego, wykazu środowisk wymagających kwalifikacji pedagogicznych, kwalifikacji niezbędnych do sprawowania nadzoru pedagogicznego, a także kwalifikacji osób, którym można zlecać prowadzenie badań oraz opracowywanie ekspertyz* (Dz.U. nr 67.poz. 759). Opierało się ono na art. 35 ust. 6 przywoływanej niejednokrotnie ustawy o systemie oświaty z 1991 roku (Dz.U. z 1996 r. nr 67, poz. 329 i nr 106, poz. 496 z 1997 r. nr 28, poz. 153 i nr 141, poz. 943 oraz z 1998 r. nr 117, poz. 759 i nr 162, poz. 1126). Wedle paragrafu pierwszego celem nadzoru pedagogicznego miało być doskonalenie systemu oświaty a w szczególności jakościowy rozwój szkół i placówek z ukierunkowaniem na rozwój ucznia oraz rozwój zawodowy nauczyciela. Miał on być sprawowany zarówno poprzez mierzenie jakości pracy szkół/placówek polegające na zorganizowanym i systematycznym analizowaniu i ocenianiu stopnia spełniania przez szkołę/placówkę wymagań wynikających z jej zadań przy uwzględnieniu opinii rodziców, uczniów i nauczycieli, jak i wspomaganiu nauczycieli i dyrektorów szkół/placówek w spełnianiu wymagań w zakresie jakości¹⁰⁸³.

W praktyce reforma nadzoru pedagogicznego polegała na znacznym wzmocnieniu kompetencji kuratora oświaty i dyrektora szkoły. Zadania pierwszego z nich w świetle paragrafu 2 niniejszego rozporządzenia zogniskowały się wokół: konieczności opracowania

¹⁰⁸² Ministerstwo Edukacji Narodowej o nadzorze pedagogicznym - część I, Warszawa, listopad 2000, s. 74.

¹⁰⁸³ Ibidem, s. 75.

organizacji nadzoru pedagogicznego w województwie, planowania, organizacji i przeprowadzania mierzenia jakości pracy szkół/placówek z uwzględnieniem zadań wyznaczonych przez ministra właściwego ds. oświaty i wychowania i przedstawiania wyników radzie pedagogicznej, sporządzania raz w ciągu pięciu lat raportu o jakości edukacji w szkole/placówce (przy uwzględnieniu wyników mierzenia jakości pracy szkoły/placówki) i przekazania go dyrektorowi i organowi prowadzącemu, nadzorowania opracowywania przez szkoły/placówki programów ich rozwoju, w tym programów poprawy efektywności, sporządzania raz na pięć lat raportu o jakości edukacji w województwie wraz z opracowaniem wniosków dotyczących tworzenia i realizacji polityki oświatowej w województwie i państwie, który miał być przekazany ministrowi właściwemu ds. oświaty i wychowania i wojewodzie, inspirowania i wspomagania dyrektorów szkół i placówek w osiąganiu wymaganej jakości pracy w zarządzanych przez nich instancjach, wspomagania rozwoju zawodowego pracowników zgodnie z art. 35 ust. 5 ustawy, współpracy z organami samorządowymi w zakresie kreowania lokalnej i regionalnej polityki oświatowej, zgodnej z polityką oświatową państwa, gromadzenia informacji o pracy nadzorowanych dyrektorów szkół/placówek w celu dokonania oceny ich pracy, według odpowiednich i określonych w odrębnych przepisach zasad. Kurator mógł również zwrócić się do dyrektorów szkół/lub placówek o przeprowadzenie mierzenia jakości pracy w określonym zakresie w celu zdiagnozowania danego problemu w skali województwa, współpracować z dyrektorami szkół/placówek, współdziałać z innymi organami sprawującymi nadzór pedagogiczny oraz organami prowadzącymi szkoły/placówki¹⁰⁸⁴.

Kompetencje dyrektora szkoły, wedle paragrafu 3 opisywanego rozporządzenia miały dotyczyć w szczególności: opracowania organizacji mierzenia jakości pracy szkoły w zakresie wymienionym w art. 33 ust. 1 i 2 ustawy (czyli polegającej na ocenianiu stanu i warunków działalności dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej szkół/placówek i nauczycieli oraz analizowaniu i ocenianiu efektów tejże działalności oraz innej działalności statutowej szkół/placówek) z uwzględnieniem lokalnych potrzeb przy ustaleniu sposobu jego wykonania, dokumentowania oraz wykorzystania wyników, planowania, organizacji i przeprowadzenia mierzenia jakości pracy szkół, uwzględniając zadania, o których mowa w paragrafie 2 ust 2 powyższego rozporządzenia (czyli zadania wyznaczone przez ministra właściwego ds. oświaty i wychowania), inspirowania i wspomagania nauczycieli w spełnianiu przez nich wymagań w zakresie jakości pracy szkoły/placówki oraz w podejmowaniu

¹⁰⁸⁴ Ibidem, s. 75 – 77.

nowatorstwa pedagogicznego, przekazywania raportu o jakości pracy szkoły/placówki, o którym mowa w paragrafie 2, ust. 1, pkt. 3 niniejszego rozporządzenia (dot. raportu sporządzanego raz na pięć lat przez kuratora oświaty przy uwzględnieniu wyników jakości pracy szkoły/placówki przekazywanego dyrektorowi szkoły/placówki oraz organowi prowadzącemu) radzie szkoły/placówki, radzie pedagogicznej, radzie rodziców i samorządowi uczniowskiemu, opracowania programu rozwoju szkoły/placówki przy wykorzystaniu wyników mierzenia jakości jej pracy, gromadzeniu informacji o codziennej pracy nauczycieli w celu dokonania oceny ich pracy. Dyrektor zyskał też możliwość współpracy z organami o których mowa w art. 39 ust. 4 ustawy (czyli z radą szkoły/placówki, radą pedagogiczną, rodzicami i samorządem uczniowskim) w wykonywaniu zadań dotyczących nadzoru pedagogicznego¹⁰⁸⁵.

Celem mierzenia jakości pracy szkół/placówek jako istotnego filaru nadzoru pedagogicznego pełnionego przez kuratorów oświaty i dyrektorów szkół/placówek wedle paragrafu 4 *Rozporządzenia* miało być badanie skuteczności działania szkoły/placówki przez porównanie efektów z założonymi celami, badanie osiągnięć edukacyjnych uczniów, diagnozowanie wybranych obszarów pracy szkoły/placówki, zorganizowanie i systematyczne obserwowanie osiągniętej jakości pracy szkoły/placówki w oparciu o ustalone kryteria oraz hospitację polegającą na obserwacji wiedzy, umiejętności i postaw prezentowanych przede wszystkim przez uczniów¹⁰⁸⁶.

Niezwykle istotnym filarem reformy systemu zarządzania oświatą było uruchomienie społecznych organów, mających na celu doprowadzenie do sytuacji spełniania przez szkołę pomocniczej roli wobec domu rodzinnego. Szkoła więc miała zacząć *serio* współpracować z rodzicami, jeśli chodzi o kwestie związane z systemem wartości wychowawczych preferowanych przez rodzinę, pomocą dziecku w zdobywaniu wiedzy oraz umiejętności potrzebnych do skutecznej pracy w grupie. Z uwagi na to zamierzano powołać gminne, powiatowe i wojewódzkie rady oświatowe, które byłyby zobligowane do realizacji zadań od strony *stricte* technicznej, głównie do badania potrzeb oświatowych na terenie jednostki samorządu terytorialnego oraz przygotowania projektów ich zaspokajania, opiniowania budżetu danego szczebla samorządu w części dotyczącej wydatków na oświatę, opiniowania projektów sieci publicznych szkół i placówek, aktów prawa miejscowego w sprawach oświaty

¹⁰⁸⁵ Ibidem, s. 77 – 78.

¹⁰⁸⁶ Ibidem, s. 78.

oraz wyrażania opinii w sprawach innych dotyczących tematyki polityki oświatowej¹⁰⁸⁷. W szkole natomiast zamierzano wzmocnić pozycję ważnego organu – rady rodziców, o której to jest mowa w art. 53 i 54 ustawy o systemie oświaty z 1991 roku, określających zasady jej tworzenia, uchwalania regulaminu działalności zgodnego ze statutem szkoły/placówki i kompetencje dotyczące chociażby możliwości występowania do organu prowadzącego szkołę lub placówkę, organu nadzoru pedagogicznego, dyrektora, rady pedagogicznej, rady szkoły/placówki z wnioskami i opiniami dotyczącymi wszystkich spraw szkoły lub placówki, i gromadzenia funduszy z dobrowolnych składek rodziców oraz innych źródeł¹⁰⁸⁸.

Rola samego MEN natomiast miała skupiać się głównie na opracowaniu polityki oświatowej rządu, dbałości o upowszechnienie kształcenia na poziomie średnim i wyższym, wyrównywaniu szans edukacyjnych oraz opracowywaniu standardów związanych między innymi z zewnętrznym systemem egzaminacyjnym. Za całą resztę miały być odpowiedzialne samorządy przy współpracy z opisanymi powyżej podmiotami, jako organami charakteryzowanego nadzoru¹⁰⁸⁹.

Jeśli chodzi o zmiany w finansowaniu początkowo postulowano wprowadzenie bonu edukacyjnego, jednak w ostateczności zrezygnowano z niego wprowadzając na jego miejsce tak zwaną subwencję oświatową, która dzielona wedle specjalnego algorytmu miała być formą realizacji zarówno szkolnych, jak i pozaszkolnych, dotyczących finansowania placówek doskonalenia nauczycieli, placówek wychowania przedszkolnego, poradni specjalistycznych i bibliotek pedagogicznych. Tak zwana część oświatowa subwencji ogólnej po odliczeniu 1% kwoty rezerwy miała zostać rozdzielona między poszczególne szczeble samorządu terytorialnego według zasad określonych w *Rozporządzeniu ministra edukacji narodowej z dnia 16 grudnia 1999 r. w sprawie zasad podziału części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego*, odwołującej się do art. 35 ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego w latach 1999 – 2000 (Dz.U. nr 150, poz. 983 i nr 162, poz. 1119)¹⁰⁹⁰.

Nowe zasady podziału subwencji oświatowej w roku 2000 w stosunku do roku 1999 miały się opierać o następujące zasady: po pierwsze, wprowadzenie reguły „pieniądz idzie za uczniem” oznaczającej naliczanie środków wyłącznie na podstawie liczby uczniów

¹⁰⁸⁷ W. Książek, *Rzecz o reformie edukacji...*, op. cit., s. 32 – 33.

¹⁰⁸⁸ Zob. *Ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty*, Dz. U. 1991 nr 95, poz. 425, art. 53 i 54.

¹⁰⁸⁹ W. Książek, *Rzecz o reformie edukacji...*, op. cit., s. 29 – 30.

¹⁰⁹⁰ *Ministerstwo Edukacji Narodowej o systemie finansowania oświaty. System finansowania oświaty na tle dekady lat dziewięćdziesiątych*, Warszawa, marzec 2000, s. 98 – 109.

uczęszczających do danej szkoły prowadzonej przez organ samorządu, przy czym główną jednostką finansowania miał być tak zwany „uczeń przeliczeniowy”, gdzie wysokość finansów otrzymywano przez zróżnicowanie wagi dla wybranych grup uczniów i szkół, a liczbę uczniów przeliczeniowych pomnażano przez finansowy standard podziału subwencji, stosowany jako kalkulacyjny bon oświatowy, po drugie, zrównanie szkolnictwa podstawowego i ponadpodstawowego, co oznaczało, że na ucznia miejskiej szkoły podstawowej i liceum dana jednostka samorządu terytorialnego otrzymywała taką samą kwotę subwencji, po trzecie, zastosowanie mechanizmu łagodzenia szoku poprzez wprowadzenie 100 i 120 procent subwencji w przeliczeniu na ucznia w roku 1999, co w praktyce miało oznaczać, że pełna kwota subwencji dla danej jednostki samorządowej może być mniejsza od 100 lub większa niż 120% od subwencji w roku 1999 w przypadku wzrostu liczby uczniów, po czwarte, wprowadzenie wagi dla restrukturyzacji sieci szkolnej stosownie do liczby dzieci dowożonych do szkół, która rekompensowała gminom wzrost kosztu dowozu wynikającego z zamykania małych szkół i konsolidowania sieci szkolnej, po piąte, wprowadzenie zasady jednej wagi dla wszystkich szkół zawodowych, co miało na celu odejście od zróżnicowanych standardów dla różnych szkół tego typu na rzecz sprzyjania restrukturyzacji szkolnictwa zawodowego i doprowadzenia do sytuacji, w której organ prowadzący przy zmianie profilu szkoły nie sugerowałby się wysokością dotacji, po szóste, uruchomienie algorytmicznego naliczania subwencji oświatowej na zadania pozaszkolne poprzez proporcjonalne jej naliczanie do skali tych zadań mierzonych liczbą uczniów przeliczeniowych na dla różnego typu szkół, po siódme, wyodrębnienie 1% oddzielnej kwoty przeznaczonej na wdrożenie nowego wykazu stanowisk zgodnie z Nowelizacją Karty Nauczyciela oraz na realne podwyżki wynagrodzeń nauczycieli. Kwota ta była dzielona pomiędzy jednostki samorządu terytorialnego proporcjonalnie do wysokości subwencji naliczanej przy pomocy algorytmu z zastosowaniem odpowiedniego mnożnika i przy uwzględnieniu dolnych i górnych progów dla zadań szkolnych i pozaszkolnych¹⁰⁹¹.

Algorytm podziału subwencji oświatowej miał uwzględniać naliczanie dla każdej jednostki samorządu terytorialnego część bazową subwencji (część A), uzupełniającą część subwencji (część B), tworząc razem część szkolną (A+B) oraz część na zadania pozaszkolne (część C) przy uwzględnieniu dolnych i górnych progów stosowanych oddzielnie dla części szkolnej i pozaszkolnej oraz obliczaniu liczby uczniów przeliczeniowych pomnożonych przez

¹⁰⁹¹ Ibidem, s. 36 – 41.

finansowy standard podziału subwencji. Z kolei wagi dla uczniów różnych kategorii lub uczęszczających do różnych rodzajów szkół ukształtowano w następujący sposób:

- waga $P1 = 0,33$ dla uczniów wszystkich szkół położonych na terenach wiejskich określająca zróżnicowanie subwencji dla jednostek samorządu terytorialnego odzwierciedlającą mniejszą liczebnie o 30% liczbę dzieci w oddziałach wiejskich,
- waga $P2 = 0,18$ dla uczniów szkół położonych w miastach do pięciu tysięcy mieszkańców wynikająca z preferencji dla tych społeczności nie uwzględniając sieci szkół,
- waga $P3 = 0,5$ dla uczniów klas specjalnych w szkołach podstawowych i gimnazjach oraz uczestników zajęć rewalidacyjno-wychowawczych,
- waga $P4 = 0,25$ dla uczniów niepełnosprawnych w klasach ogólnodostępnych,
- waga $P5 = 3$ dla uczniów niepełnosprawnych w klasach integracyjnych,
- waga $P6 = 0,2$ dla uczniów klas i szkół dla mniejszości narodowych,
- waga $P7 = 0,3$ dla racjonalizacji sieci szkolnej,
- waga $P8 = 0,15$ dla uczniów szkół zawodowych,
- waga $P9 = 2,4$ dla uczniów szkół średnich licealnych specjalnych,
- waga $P10 = 1$ dla uczniów szkół specjalnych zawodowych,
- waga $P11 = 0,2$ dla uczniów klas sportowych,
- waga $P12 = 12$ dla uczniów szkół mistrzostwa sportowego,
- waga $P13 = 1$ dla uczniów szkół medycznych i dla uczniów szkół żeglugi kształcących się w zawodach podstawowych dla żeglugi morskiej i śródlądowej,
- waga $P14 = 1$ dla słuchaczy zakładów kształcenia nauczycieli,
- waga $P15 = 4,5$ dla wychowanków przedszkoli specjalnych oraz oddziałów specjalnych w przedszkolach ogólnodostępnych,
- waga $P16 = 1,77$ dla wychowanków burs i internatów szkolnych,
- waga $P17 = 0,221$ dla wychowanków dziecięcych domów wczasowych,

- waga P18=7, 37 dla wychowanków specjalnych domów szkolno-wychowawczych,
- waga P19=0,01 dla placówek wychowania przedszkolnego,
- waga P20=0,011 dla poradni psychologiczno-pedagogicznych i innych poradni specjalistycznych,
- waga P21=0,008 dla placówek doskonalenia nauczycieli i bibliotek pedagogicznych¹⁰⁹².

Najbardziej więc skorzystać na nowym systemie finansowania miały gminy wiejskie z problemem dowozu, szkoły integracyjne i specjalne, w tym ogólnokształcące i zawodowe, poradnie psychologiczno-pedagogiczne oraz placówki doskonalenia nauczycieli.

Ministerstwo Edukacji Narodowej dysponując kilkoma rezerwami uruchamianymi przez Ministra Finansów zgodnie z ustawą o finansach publicznych zamierzało je przeznaczyć na zakup autobusów szkolnych w ramach optymalizacji dowozu uczniów do szkół, wyposażenie szkół w pracownie komputerowe wraz z dostępem do Internetu w ramach realizacji programu: „Pracownia internetowa w każdej gminie” czy „Pracownia internetowa w każdym gimnazjum” oraz inwestycję w modernizację, rozbudowę i doposażenie gimnazjów, niekiedy na zakup podręczników i pomocy dydaktycznych¹⁰⁹³.

Władze lokalne musiały dostosować się do nowego systemu finansowania edukacji poprzez realizację ważnych zadań, głównie dotyczących: rzetelnego określenia jednostkowych kosztów kształcenia we wszystkich prowadzonych przez siebie szkołach, ustalenia liczby szkół, w których większe niż przeciętne koszty byłyby finansowane przez te władze na podstawie świadomej decyzji, wynikającej z realizowanej polityki edukacyjnej oraz podjęcia kroków w kierunku ograniczania kosztów jednostkowych w tych szkołach, analizą szkolnictwa średniego na terenie danego samorządu z uwzględnieniem kosztów jednostkowych oraz karier absolwentów i likwidacją lub przekształceniem szkół drogich, na których to nie ma zapotrzebowania na ich absolwentów na rynku pracy, określeniem kilkuletniej strategii mającej na celu zrównanie dostępu do szkół oraz poprawę szans absolwentów na rynku pracy, wreszcie, określeniem budżetu oświatowego samorządu zgodnie ze sformułowaną strategią¹⁰⁹⁴.

¹⁰⁹² Ibidem, s. 42 – 46.

¹⁰⁹³ W. Książek, *Rzecz o reformie edukacji...*, op. cit., s. 71 – 73.

¹⁰⁹⁴ Ministerstwo Edukacji Narodowej o systemie finansowania oświaty. *System finansowania oświaty na tle dekady lat dziewięćdziesiątych...*, op. cit., s. 47 – 48.

Kształcenie integracyjne i specjalne również miało być finansowane na podstawie opisanego wyżej algorytmu z wagami i tak:

- waga P9=1,00 miała być przeznaczona dla uczniów słabowidzących i z upośledzeniem w stopniu lekkim z niepełnosprawnością ruchową i niedostosowanych społecznie – organ prowadzący dostawałby na ucznia kwotę bazową oraz dodatkowo z tytułu niepełnosprawności, która na rok 2000 miała wynosić 2130 zł rocznie, w przypadku sprzężeń niepełnosprawności wagi te byłyby sumowane,
- waga P11=3,00 dla uczniów z upośledzeniem umysłowym w stopniu umiarkowanym, znacznym, głębokim, niepełnosprawnościami sprzężonymi oraz z rozpoznany autyzmem,
- waga P12=0,80 dodatkowo dla uczniów niepełnosprawnych w oddziałach integracyjnych wszystkich typów szkół,
- waga P20=0,25 dla uczniów szkół zorganizowanych przy zakładach opieki zdrowotnej i przy zakładach leczenia uzdrowiskowego,
- waga P20=4 dla niepełnosprawnych wychowanków przedszkoli,
- waga P25=6,00 dla wychowanków specjalnych ośrodków szkolno-wychowawczych¹⁰⁹⁵.

W sumie dla ok. 3% uczniów niepełnosprawnych zamierzano przeznaczyć blisko 6% ogółu środków subwencyjnych, a celem poprawnego ich przyznawania chciano udoskonalić system zbierania danych przez GUS oraz dopracować i ujednolicić terminologię kategorii niepełnosprawności oraz zakres działania placówek prowadzących zajęcia rehabilitacyjno-wychowawcze¹⁰⁹⁶.

Kształcenie i doskonalenie zawodowe nauczycieli miało być finansowane dwutorowo, tj. poprzez granty edukacyjne oraz realizację artykułu 70a Karty Nauczyciela. Subwencjonowanie grantowe polegało na polityce rozdziału środków będących w gestii MEN na granty na prowadzenie takich form kształcenia ustawicznego nauczycieli, które odpowiadałyby priorytetom tematycznym. Celem wyposażenia uczelni oraz placówek doskonalenia w dostosowane do potrzeb współczesności programy ogłoszono konkursy na kursy doskonalące, doksztalcające i studia podyplomowe dla państwowych uczelni, publicznych placówek doskonalenia i zakładów kształcenia nauczycieli oraz niepaństwowych

¹⁰⁹⁵ Ministerstwo Edukacji Narodowej o kształceniu integracyjnym i specjalnym..., op. cit., s. 74 – 81.

¹⁰⁹⁶ Ibidem, s. 80 – 81.

szkół wyższych, niepublicznych placówek doskonalenia i innych jednostek. Zakładano, że w wyniku konkursu do MEN miało napłynąć kilkadziesiąt propozycji programów na studia i kursy, które pozwoliłyby na zdobycie wiedzy i umiejętności w zakresie nauczania blokowego i zintegrowanego, tworzenia wewnątrzszkolnego systemu oceniania, kryteriów oceny i tworzenia programów nauczania i programu działania szkoły, umiejętności kluczowych, budowania ścieżek edukacyjnych oraz rozwijania umiejętności wychowawczych. Program cieszył się coraz większym uznaniem, albowiem już w pierwszej edycji zgłoszono aż 432 oferty, z czego 219 przyjęto i przyznano dofinansowanie¹⁰⁹⁷.

Jeśli chodzi o realizację art. 70a Karty Nauczyciela zamierzano wydzielić na system doskonalenia nauczycieli funduszu w wysokości 2,5% planowanego na dany rok nauczycielskiego funduszu płac. Środki te miały być rozdzielane w proporcji: 60% dla organu prowadzącego placówki, 20% dla organu prowadzącego placówki doskonalenia (województwo samorządowe). Pozostałe 20% miało znajdować się w dyspozycji MEN łącznie z kuratorem oświaty, jednakże organ ten miał mieć w miarę wdrażania reformy edukacji coraz mniej środków na ten cel. Środki te miały trafiać do szkół. Zaletą forsowanych zmian miało być przesunięcie finansów z organu centralnego do dyspozycji organów prowadzących i dyrektorów szkół, wzrost konkurencyjności ofert kształceniowych pod względem ich jakości, większe i bardziej skrupulatne dobieranie kursów przez dyrektorów i nauczycieli w zależności od potrzeb oraz co najważniejsze eliminacja kursów wątpliwych merytorycznie, czyli słabych, nie przygotowujących do efektywnego funkcjonowania nauczyciela w nowej rzeczywistości szkolnej, większe starania ośrodków oferujących szkolenia o akredytację po spełnieniu określonych wymagań, wreszcie, możliwość wpływu odbiorców kursów, czyli nauczycieli na możliwość kształtowania i opracowywania planów kształcenia ustawicznego wraz z optymalnym wykorzystaniem zgromadzonych funduszy¹⁰⁹⁸.

Podsumowując należy stwierdzić, że reforma oświaty w III RP końca lat 90. XX wieku wprowadzona za rządów koalicji AWS-UW była bardzo radykalna. Zmiany bowiem obejmowały niemal każdy opisany wyżej aspekt jej dotychczasowego funkcjonowania. Warto jeszcze raz przypomnieć, iż przemiany te stanowiły kontynuację reform z czasów pierwszych niekomunistycznych ministrów edukacji narodowej – Henryka Samsonowicza (UD), Roberta Głębockiego (UD-KLD) i Zdobysława Flisowskiego (UW) za czasów których opracowano opisaną również w tym rozdziale koncepcję nowego programu kształcenia ogólnego i

¹⁰⁹⁷ *Ministerstwo Edukacji Narodowej o doskonaleniu nauczycieli...*, op. cit., s. 40 – 43.

¹⁰⁹⁸ *Ibidem*, s. 44 – 45.

zawodowego. Powołano Biuro ds. Reformy Szkolnej i przygotowano też na bazie tych koncepcji projekt „*Dobra i nowoczesna szkoła*”, który nie doczekał się realizacji ze względu na przedterminowe wybory parlamentarne w roku 1993, w których to do władzy doszła lewica (koalicja SLD – PSL), która zaczęła realizować inne priorytety, w tym oświatowe. Celem dotychczasowych zmian proponowanych przez obóz neoliberalny (UD-KLD, i UW) i chadecki (AWS-UW) było dostosowanie polskiej oświaty po latach totalitarnego podporządkowania władzom PRL do potrzeb społeczeństwa z jednej strony (upodmiotowienie nauczycieli, rodziców, uczniów, nowy program wychowawczy), rynku pracy (reforma szkolnictwa zawodowego i kształcenia ustawicznego) z drugiej strony a przede wszystkim do wymogów/ standardów edukacyjnych obowiązujących w Unii Europejskiej (decentralizacja zarządzania, finansowania, możliwość zakładania i prowadzenia szkół niepublicznych, reformy programowe, nauka języków obcych i informatyki, zmiany w zakresie egzaminów itp.). Tym, co różniło projekt na początku lat 90. XX wieku od reformy Handkego były zmiany strukturalne. O ile bowiem projekt „*Dobra i nowoczesna szkoła*” opowiadał się za pozostawieniem ośmioklasowej szkoły podstawowej i szkół ponadpodstawowych w niezmiennym kształcie (w skrócie 8+4), o tyle reforma Handkego proponowała w tym aspekcie rewolucję w postaci powołania nowego systemu (w skrócie 6+3+3).

5.2.3. Reforma oświaty w latach 2007 – 2011

Kontynuacją powyżej opisanych zmian była reforma realizowana przez minister edukacji Katarzynę Hall z PO, która objęła stanowisko po wygranych przyspieszonych wyborach parlamentarnych z 21 października 2007 roku. Jej głównymi zamierzeniami było wprowadzenie programu wychowawczego pod nazwą „Bezpieczna i przyjazna szkoła”, który miał być realizowany w latach 2007 – 2013, wyrównanie szans edukacyjnych dzieci poprzez obniżenie wieku obowiązku szkolnego do 6 roku życia dziecka i upowszechnienie edukacji przedszkolnej poprzez objęcie dzieci 5-letnich rocznym obowiązkowym przygotowaniem przedszkolnym, reforma podstaw programowych, zapewnienie dzieciom i młodzieży szeroko rozumianej pomocy psychologiczno-pedagogicznej na wszystkich etapach edukacyjnych z uwzględnieniem kształcenia dzieci o specjalnych potrzebach, zarówno tych uzdolnionych, jak

i sprawiających trudności w nauce, reforma kształcenia zawodowego, zmiany w zarządzaniu oświatą/nadzorze pedagogicznym oraz otwarcie polskiego systemu edukacji na świat¹⁰⁹⁹.

Warto na wstępie pokusić się o refleksję, wedle której zamierzenia zmian były podobne do tych głoszonych i realizowanych na początku lat 90. ubiegłego wieku oraz przedstawionej wyżej reformy 1999. Niejednokrotnie cele te się powtarzały z powodu sprawowania w latach 1993 – 1997, 2001 – 2005 oraz 2005 – 2007 rządów kolejno przez lewicę i prawicę, podczas których opracowywano i wdrażano zupełnie odmienne założenia we wszystkich aspektach polityki oświatowej. Po powrocie w szczególności środowisk liberalnych do władzy musiano powracać do fundamentów, czyli filozofii myślenia przypominając obywatelom (uczniom, rodzicom, nauczycielom, dyrektorom, itp.) związanym ze szkołą o podstawowych atrybutach funkcjonowania nowoczesnej, otwartej na zmiany edukacji, dokonywać ponownych korekt przede wszystkim w strukturze, programach i zarządzaniu po to, by dostosować omawiany sektor do wymogów unijnych biorąc tym samym przykład z systemów oświatowych funkcjonujących w szczególności w rozwiniętych krajach zachodniej Europy. Z uwagi na to zmiany te zostaną przedstawione w sposób nieco bardziej przekrojowy z uwzględnieniem materiałów bibliograficznych, w tym aktów prawnych i publikacji ministerialnych, w których to zostały zawarte szczegółowe koncepcje zmian, do których to zainteresowany będzie mógł się odnieść. Ponadto szkielet zmian lat 2007 - 2011 został już naszkicowany w IV rozdziale niniejszej dysertacji w punkcie dotyczącym roli mediów w kreowaniu debaty nad kierunkami polityki oświatowej III RP.

5.2.3.1. Wychowanie i pomoc psychologiczno-pedagogiczna

Jeśli chodzi o kwestie wychowania należało wpierw odejść od giertychowskiego programu „Zero tolerancji dla przemocy w szkole”. Dlatego też zastąpiono go wspomnianą w poprzednim rozdziale inicjatywą – programem „Bezpieczna i przyjazna szkoła”, którego misją stało się budowanie klimatu współpracy, szacunku i zaufania pomiędzy rodzicami i uczniami a szkołą po to, by uczyć wartości społecznych, alternatywnego zachowania i ważnych umiejętności życiowych potrzebnych nie tylko do realizacji celów dydaktycznych, lecz także do urzeczywistnienia oddziaływania wychowawczego nie opartego na przemocy i

¹⁰⁹⁹ Na temat pomysłów i projektów ówczesnej minister oraz dyskusji prowadzonej przez poszczególnych posłów zob. *Punkt 3. porządku dziennego: Informacja rządu na temat polskiej oświaty*, w: *Sprawozdanie stenograficzne z 22 posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 17 września 2008 roku (pierwszy dzień obrad)*, Warszawa 2008, s. 16 – 93. Wydanie internetowe: [http://orka2.sejm.gov.pl/StenoInter6.nsf/0/260E448B170A3DD3C12574C8000E005B/\\$file/22_a_ksiazka.pdf](http://orka2.sejm.gov.pl/StenoInter6.nsf/0/260E448B170A3DD3C12574C8000E005B/$file/22_a_ksiazka.pdf) (17.09.2008).

manipulacji. Celem zaś miało być uczynienie z uczniów ludzi odpowiedzialnych, otwartych na innych, efektywnie komunikujących się oraz w konstruktywny sposób rozwiązujących konflikty. Dla skutecznej realizacji tych priorytetów proponowano powołanie blisko miejsca zamieszkania, zwłaszcza na obszarach miejskich i małomiasteczkowych szkolnych punktów konsultacyjnych dla rodziców i uczniów działających cztery godziny dziennie dwa razy w tygodniu i w soboty. W tych punktach miano zatrudnić psychologów i pedagogów, których zadaniem byłoby udzielanie pomocy w rozwiązywaniu problemów młodzieży. Jako drugi filar programu przewidywano organizowanie zajęć pozalekcyjnych między innymi sportowych i artystycznych, adresowanych do uczniów zdolnych, mających trudności w nauce, pochodzących z rodzin patologicznych i zagrożonych wykluczeniem społecznym. Zajęcia te prowadzić miały gminne domy kultury, zamiejscowe ośrodki politechniczne i ogrody jordanowskie. Jedynym aspektem programu Giertycha, jaki miał pozostać i być realizowany w szkole ale nie w celu stosowania represji tylko wspomagania ucznia było zachowanie monitoringu wizyjnego¹¹⁰⁰.

W połączeniu z powyższą inicjatywą miano stworzyć odpowiedni system pomocy psychologiczno-pedagogicznej dla prawdę mówiąc wszystkich uczniów oczywiście włączając w niego osoby o specjalnych potrzebach edukacyjnych zarówno wybitnie uzdolnione, jak i wykazujące problemy z nauką i sprawiające trudności wychowawcze a tym samym zagrożone patologiami i wykluczeniem społecznym. Jak wiadomo pod koniec listopada 2010 roku na łamach *Gazety Szkolnej* ukazał się na ten temat artykuł, w którym to była mowa o sześciu rozporządzeniach, które uchwaliła i podpisała Katarzyna Hall w ramach tak zwanego pakietu poradnianego. Ów pakiet opisywał kształcenie uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi oraz zasady organizacji i udzielania pomocy psychologiczno-pedagogicznej. Rozporządzenia ogniskowały się wokół: 1) sprawy udzielania i organizacji pomocy psychologiczno-pedagogicznej w publicznych szkołach, przedszkolach i placówkach, 2) sprawy warunków organizowania kształcenia, wychowania i opieki dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnych i niedostosowanych społecznie w przedszkolach, szkołach i oddziałach ogólnodostępnych lub integracyjnych, 3) sprawy warunków organizowania kształcenia, wychowania i opieki dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnych oraz niedostosowanych społecznie w specjalnych przedszkolach, szkołach i oddziałach oraz ośrodkach, 4) rozporządzenia zmieniającego rozporządzenie w sprawie warunków i sposobów oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i

¹¹⁰⁰ Rząd przyjął program „Bezpieczna i przyjazna szkoła”, „Gazeta Szkolna” 2008, nr 23/24, s. 5.

egzaminów w szkołach publicznych, 5) sprawy szczegółowych zasad działania poradni psychologiczno-pedagogicznych, w tym publicznych poradni specjalistycznych, 6) sprawy ramowego statutu publicznej poradni psychologiczno-pedagogicznej, w tym publicznej poradni specjalistycznej. Każde z nich podkreślało jak już wyżej wspomniano zasadę indywidualnego podejścia do dziecka potrzebującego wsparcia w rozwijaniu zdolności i zainteresowań, jak i zmuszonego do pokonywania trudności. Wsparcie to winno być udzielane we wszystkich placówkach oświatowych w ramach wyłonionego do tego celu specjalnego zespołu nauczycielskiego, stawiającego sobie za cel zdiagnozowanie zdolności lub trudności ucznia i udzielenie mu fachowej pomocy. Zaletą takiego zespołu, jak i nowej organizacji psychologiczno-pedagogicznej miało być objęcie pomocą wszystkich uczniów potrzebujących wsparcia, wysoki stopień zindywidualizowania pracy z każdym młodym człowiekiem oraz maksymalne wykorzystanie kompetencji kadry pedagogicznej przedszkola, szkoły lub innej placówki, do której dziecko uczęszcza. Istniałaby także możliwość wydłużenia w określonych przypadkach godziny lekcyjnej do sześćdziesięciu minut¹¹⁰¹.

Dodatkową składową omawianej problematyki miało być zobligowanie nauczycieli do prowadzenia tak zwanej „karty indywidualnych potrzeb ucznia”, na podstawie której nauczyciel rekomendowałby przydzielanie uczniowi dodatkowych godzin zajęć lub odpowiedniego wyposażenia. Rozwiązanie to miałoby doprowadzić do rezygnacji z limitów dotyczących odpowiedniej liczby osób w danej grupie cechujących się podobnym problemem, aby zajęcia mogły się odbyć. Zatem w nowym podejściu w razie potrzeby nawet

¹¹⁰¹ *Karta psychologiczna i specjalne potrzeby edukacyjne*, „Gazeta Szkolna” 2010, nr 48, s. 3. Do tak zwanego pakietu poradnianego należały następujące akty prawa oświatowego/rozporządzenia z 17 listopada 2010 r. szczegółowo i obszernie regulujące zasady, środki, formy, zakres i wytyczne pomocy psychologiczno-pedagogicznej dla wszystkich uczniów. Zob.: *Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 17 listopada 2010 r. w sprawie szczegółowych zasad działania publicznych poradni psychologiczno-pedagogicznych, w tym publicznych poradni specjalistycznych*, Dz.U. 2010 nr 228 poz. 1488; *Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 17 listopada 2010 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie ramowego statutu publicznej poradni psychologiczno-pedagogicznej, w tym publicznej poradni specjalistycznej*, Dz.U. 2010 nr 228 poz. 1492; *Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 17 listopada 2010 r. w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych*, Dz.U. 2010 nr 228 poz. 1491; *Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 17 listopada 2010 r. w sprawie zasad udzielania i organizacji pomocy psychologiczno-pedagogicznej w publicznych przedszkolach, szkołach i placówkach*, Dz.U. 2010 nr 228 poz. 1487; *Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 17 listopada 2010 r. w sprawie warunków organizowania kształcenia, wychowania i opieki dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnych oraz niedostosowanych społecznie w specjalnych przedszkolach, szkołach i oddziałach oraz w ośrodkach*, Dz.U. 2010 nr 228 poz. 1489; oraz: *Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 17 listopada 2010 r. w sprawie warunków organizowania kształcenia, wychowania i opieki dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnych oraz niedostosowanych społecznie w przedszkolach, szkołach i oddziałach ogólnodostępnych lub integracyjnych*, Dz.U. 2010 nr 228 poz. 1490.

pojedynczy uczeń zyskałby możliwość objęcia indywidualnym wsparciem pedagogicznym, również ten szczególnie uzdolniony¹¹⁰².

Proponowane rozwiązanie umożliwiać miało także rezygnację z mało efektywnych klas wyrównawczych na rzecz form wsparcia, o których decydowałby sam dyrektor placówki, mogąc skorzystać z godzin, jakie Karta Nauczyciela pozostawiała do jego dyspozycji (kwestia godzin karcianych). Zgodnie z jego decyzją godziny te mogłyby zostać wykorzystane przez nauczycieli do świadczenia różnych form pomocy przyczyniających się do wyrównywania szans edukacyjnych dzieci i młodzieży¹¹⁰³.

Nowa pomoc psychologiczno-pedagogiczna miała stopniowo wchodzić na poszczególne szczeble struktury systemu oświaty. Do przedszkoli, gimnazjów i placówek, szkół podstawowych specjalnych i ponadgimnazjalnych od 1 września 2011 roku natomiast w powszechnych szkołach podstawowych i ponadgimnazjalnych od 1 września 2012 roku. Celem zaś uczynienie ze szkoły instytucji, która obok funkcji *stricte* dydaktycznej miała wspierać rzesze młodzieży o różnych zdolnościach w rozwiązywaniu licznych problemów edukacyjnych i wychowawczych po to, by przygotować ją do w pełni efektywnego i samodzielnego życia¹¹⁰⁴.

5.2.3.2. Wyrównywanie szans edukacyjnych dzieci

Najbardziej priorytetową zmianą według Hall miało być wyrównanie szans edukacyjnych dzieci poprzez obniżenie wieku rozpoczęcia obowiązku szkolnego z 7 do 6 roku życia oraz upowszechnienie wychowania przedszkolnego przez objęcie dzieci 5-letnich obowiązkowym rocznym przygotowaniem przedszkolnym, realizowanym w oddzielnych przedszkolach/zerówkach lub tak zwanych oddziałach szkolnych. Projekt ten również został przedstawiony przez ówczesną minister na 22 posiedzeniu Sejmu 17 września 2008 roku. Realizacja pierwszego komponentu reformy miała polegać na zapewnieniu w 2009 – 2011 wszystkim dzieciom prawa do bezpłatnej edukacji przedszkolnej poprzez uporządkowanie przepisów dotyczących możliwości tworzenia i funkcjonowania różnych alternatywnych form edukacji przedszkolnej oraz wprowadzenie obowiązkowego, rocznego przygotowania przedszkolnego dla dzieci 5-letnich. Chodziło o to, aby omawiana kategoria dzieci od 1 września 2009 roku miała p r a w o do rocznego przygotowania przedszkolnego. Zaś rok

¹¹⁰² Karta psychologiczna i specjalne potrzeby edukacyjne, „Gazeta Szkolna” 2010, nr 48, s. 3.

¹¹⁰³ Ibidem, s. 3.

¹¹⁰⁴ Ibidem, s. 3.

później, czyli od 1 września 2010 roku prawo to zmieniłoby się w o b o w i ą z e k realizacji przez dziecko tego przygotowania. Organem odpowiedzialnym za jego zorganizowanie, zwłaszcza jeśli chodzi o kwestię dojazdu do placówki w sytuacji, kiedy byłaby ona oddalona trzy i więcej kilometrów od miejsca zamieszkania dziecka byłaby gmina. Urzeczywistnienie drugiego komponentu polegać miało na doprowadzeniu w niedalekiej przyszłości do sytuacji, w której wszystkie polskie dzieci rozpoczęły by naukę w pierwszej klasie szkoły podstawowej. Proces wprowadzania tych zmian miał być pierwotnie rozłożony na trzy lata szkolne (2009/2010, 2010/2011 oraz 2011/2012). Do 1 września 2012 roku rodzice mieli posiadać zagwarantowane prawo wyboru w zakresie tego, czy posłać swoje sześciolatnie dziecko do szkoły, czy zerówki a następnie w wieku siedmiu lat do pierwszej klasy szkoły podstawowej. Dopiero od roku szkolnego 2012/2013 miano wprowadzić obowiązek realizacji edukacji szkolnej przez dzieci sześciolatnie, które wcześniej zostałyby objęte obowiązkowym, rocznym przygotowaniem przedszkolnym w wieku pięciu lat (jak wiadomo na skutek gwałtownych i dynamicznych protestów prowadzonych przez rodziców i ich stowarzyszenia i organizacje, w tym rodziców zrzeszonych w akcji „Ratuj Maluchy” powstałej z inicjatywy rodziny Elbanowskich ostatecznie wywalczone odroczenie wprowadzenia tego obowiązku na rok szkolny 2013/2014. Później nowa minister edukacji Krystyna Szumilas chciała odroczyć obowiązek jeszcze o rok z powodu jak stwierdziła nieprzygotowania wszystkich szkół na terenie kraju do przyjęcia małych dzieci. W ostateczności obowiązek ten mimo protestów części rodziców i opozycji domagającej się całkowitego zniesienia reformy i tak został utrzymany, o czym zostało napisane w IV rozdziale w paragrafie dotyczącym roli rodziców w kreowaniu polityki oświatowej III RP). Organy prowadzące miały zostać objęte specjalnym programem wspomagającym gminy w przygotowaniu optymalnych warunków do spełniania tego obowiązku przez dzieci i ich rodziny pod nazwą „Aktywizacja jednostek samorządu terytorialnego i organizacji pozarządowych w działaniach związanych z zapewnieniem bezpiecznych warunków dzieciom rozpoczynającym naukę szkolną”¹¹⁰⁵.

Istotnym elementem upowszechnienia edukacji przedszkolnej dla dzieci zamieszkałych na terenach wiejskich i małomiasteczkowych miało być uruchomienie alternatywnych punktów przedszkolnych, które nie musiały spełniać aż tak rygorystycznych norm jak tradycyjne przedszkola, i których to koszt ich utrzymywania i prowadzenia był znacznie niższy. Chodziło przede wszystkim o zwiększenie wskaźnika upowszechnienia tego

¹¹⁰⁵ I. Dzierżowska, *Edukacja skuteczna, przyjazna i nowoczesna – informacja rządu w czasie 22 posiedzenia Sejmu*. „Gazeta Szkolna” 2008, nr 23/24, s. 3.

wychowania w Polsce w świetle rozwiniętych państw Unii. W 2008 roku w Polsce odsetek dzieci objętych wychowaniem przedszkolnym wynosił zaledwie 47%. Był więc najniższy w całej UE¹¹⁰⁶.

¹¹⁰⁶ Ibidem, s. 3. Reforma oświaty w aspekcie dotyczącym obniżenia wieku inicjacji szkolnej i upowszechnienia edukacji przedszkolnej miała swoje odniesienia prawne. Dokumentem kluczowym uchwalonym przez Sejm była *Ustawa o zmianie ustawy o systemie oświaty z 19 marca 2009 roku*. W art. 14, ust. 3 i 3a czytamy: „Dziecko w wieku 5 lat jest obowiązane odbyć roczne przygotowanie przedszkolne w przedszkolu, oddziale przedszkolnym zorganizowanym w szkole podstawowej lub w innej formie wychowania przedszkolnego. Obowiązek, o którym mowa w ust. 3 rozpoczyna się z początkiem roku szkolnego, w roku kalendarzowym, w którym dziecko kończy 5 lat. W przypadku dziecka, o którym mowa w ust. 1a [dziecko posiadającego orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego] obowiązek ten rozpoczyna się z początkiem roku szkolnego poprzedzającego rok szkolny, w którym dziecko rozpocznie spełnianie obowiązku szkolnego”. Z kolei w art. 15, ust. 2 niniejszej ustawy czytamy: „Obowiązek szkolny dziecka rozpoczyna się z początkiem roku szkolnego, w roku kalendarzowym, w którym dziecko kończy 6 lat, oraz trwa do ukończenia gimnazjum, nie dłużej jednak niż do ukończenia 18 roku życia”. W art. 16 ust. 1i 2 ustawy czytamy: „Na wniosek rodziców naukę w szkole podstawowej może także rozpocząć dziecko, które w danym roku kalendarzowym kończy 5 lat, jeżeli wykazuje psychofizyczną dojrzałość do podjęcia nauki szkolnej. Decyzję o wcześniejszym przyjęciu dziecka do szkoły podstawowej podejmuje dyrektor szkoły po zasięgnięciu opinii poradni psychologiczno-pedagogicznej. Dziecko, które zostało przyjęte wcześniej do szkoły podstawowej jest zwolnione z obowiązku, o którym była mowa w art. 14, ust. 3. W art. 16 ust. 3 czytamy: „Decyzję w sprawie odroczenia obowiązku szkolnego podejmuje dyrektor publicznej szkoły podstawowej w obwodzie której dziecko mieszka, po zasięgnięciu opinii poradni psychologiczno-pedagogicznej”. Art. 14 ust. 1a-4 stanowi: „W przypadkach uzasadnionych warunkami demograficznymi i geograficznymi rada gminy może uzupełnić sieć publicznych przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych o inne formy wychowania przedszkolnego. Inne formy wychowania przedszkolnego organizuje się dla dzieci w miejscu zamieszkania lub w innym możliwie najbliższym miejscu. sieć publicznych przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych wraz z innymi publicznymi formami wychowania przedszkolnego powinna zapewniać wszystkim dzieciom pięcioletnim zamieszkałym na obszarze gminy możliwość spełnienia obowiązku, o którym mowa w art. 14, ust. 3. Droga dziecka pięcioletniego z domu do najbliższego publicznego przedszkola, oddziału przedszkolnego w szkole podstawowej lub do publicznej innej formy wychowania przedszkolnego nie powinna przekraczać trzech kilometrów. Jeżeli droga dziecka pięcioletniego z domu do najbliższego publicznego przedszkola, oddziału przedszkolnego w szkole podstawowej lub publicznej innej formy wychowania przedszkolnego przekracza 3 kilometry, obowiązkiem gminy jest zapewnienie bezpłatnego transportu i opieki w czasie przewozu dziecka lub zwrot kosztów przejazdu dziecka i opiekuna środkami komunikacji publicznej, jeżeli dowożenie zapewniają rodzice. Obowiązkiem gminy jest zapewnienie niepełnosprawnym dzieciom pięcioletnim oraz dzieciom objętym wychowaniem przedszkolnym na podstawie art. 14, ust. 1a bezpłatnego transportu i opieki w czasie przewozu do najbliższego przedszkola, oddziału przedszkolnego w szkole podstawowej, innej formy wychowania przedszkolnego lub ośrodka umożliwiającego dzieciom, o którym mowa w art. 16 ust. 7 a także dzieciom z upośledzeniem umysłowym z niepełnosprawnościami sprężonymi realizację obowiązku, o którym mowa w art. 14, ust. 3 albo zwrot kosztów przejazdu ucznia i opiekuna na zasadach określonych w umowie zawartej pomiędzy (burmistrzem, prezydentem miasta) i rodzicami, opiekunami i opiekunami prawnymi, jeżeli dowożenie zapewniają rodzice, opiekunowie lub opiekunowie prawni”. Dodatkowymi aktami prawnymi mówiącymi o alternatywnych formach wychowania przedszkolnego były kolejne rozporządzenia MEN. W ich paragrafach zawarto: formy, w których może być prowadzone alternatywne wychowanie przedszkolne, warunki utworzenia punktu/zespołu, tego, gdzie powinien znajdować się lokal przeznaczony do prowadzenia punktu, warunki jakie musi spełniać pomieszczenie, zadania organu prowadzącego punkt przedszkolny, liczby dzieci w grupie, minimalny wymiar godzin zajęć w ciągu dnia i tygodnia, podstawowe zadanie nauczyciela, wymiary współpracy nauczyciela z dziećmi, wymagania zdrowotne nauczyciela, dokumentacja przebiegu działalności dydaktyczno-wychowawczej. Zob. art. 14, ust. 3 i 3a, art. 15, ust. 2, art. 16, ust. 1 i 2, art. 16, ust. 3, art. 14, ust. 1a - 4 *Ustawy z dnia 19 marca 2009 r. o zmianie ustawy o systemie oświaty i niektórych innych ustaw*, Dz.U. 2009 nr 56 poz. 458, *Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 10 stycznia 2008 r w sprawie rodzajów innych form wychowania przedszkolnego, warunków tworzenia i organizowania tych form oraz sposobu ich działania*, Dz.U. 2008 nr 7, poz. 38; *Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 13 czerwca 2008 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie rodzajów innych form wychowania*

Według Katarzyny Hall fundamentalną misją wychowania przedszkolnego winno być osiągnięcie przez dziecko stanu gotowości szkolnej. W związku z tym zadaniem nauczycieli w tego typu placówkach byłoby zrealizowanie razem z dzieckiem diagnozy przedszkolnej polegającej na wykryciu jego braków np. w zakresie umiejętności funkcjonowania w grupie rówieśniczej czy umiejętności wymowy lub pisania po to, by poprzez odpowiednio zalecone ćwiczenia pracować nad nimi doprowadzając do wykreowania tejże gotowości w pełnym wymiarze. Chodziłoby więc o to, by dziecko bez niepotrzebnych stresów i stosownie do swojego wieku i możliwości mogło stosunkowo łagodnie przekroczyć próg szkolny. Nieodzowną pomocą w realizacji tego zamierzenia stanowić miało odpowiednie kształcenie, doksztalcanie i doskonalenie zawodowe nauczycieli oraz nowe programy nastawione na uwzględnianie indywidualnych potrzeb dzieci¹¹⁰⁷.

5.2.3.3. Reforma podstaw programowych

Reforma oświaty miała również obejmować zmiany w programach nauczania/podstawach programowych. Najogólniej rzecz ujmując idea zmian miała sprowadzać się do zapewnienia spójności programowej i profilizacji ścieżek kształcenia oraz uwzględnienia nadrzędnej roli efektów kształcenia. Przez całe 6 do 7 lat edukacji (gimnazjum i szkoła ponadgimnazjalna) uczeń byłby wyposażany w wiedzę ogólną, która następnie byłaby pogłębianą w zakresie odpowiadającym indywidualnym potrzebom, zainteresowaniom i zdolnościom. Wspólny kanon wiedzy obejmowałby trzy lata gimnazjum i część czasu nauki w szkole ponadgimnazjalnej, celem omówienia wszystkich tematów wchodzących w zakres danego przedmiotu, np. historii, która kończyłaby się w trzeciej klasie gimnazjum na I wojnie światowej po to, by dalsze zagadnienia aż do współczesności przerabiać w szkole średniej. Ponadto w szkołach maturalnych (technikum, liceum) uczeń miałby kontynuować naukę w zakresie podstawowych przedmiotów zdawanych na egzaminie dojrzałości: języka polskiego, języków obcych i matematyki. Oprócz tego od drugiej klasy szkoły ponadgimnazjalnej młodzież zyskałaby prawo wyboru kilku przedmiotów (nawet spośród maturalnych), których

przedszkolnego, warunków tworzenia i organizowania tych form oraz sposobu ich działania, Dz.U. 2008 nr 104 poz. 667; *Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 18 września 2008 r. w sprawie trybu i sposobu organizowania indywidualnego, rocznego przygotowania przedszkolnego i indywidualnego przygotowania dzieci i młodzieży*, Dz.U. 2008 nr 175 poz. 1086; *Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 31 sierpnia 2010 r. w sprawie rodzajów innych form wychowania przedszkolnego, warunków tworzenia i organizowania tych form oraz sposobu ich działania*, Dz.U. 2010 nr 161 poz. 1080; oraz: *Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 28 czerwca 2011 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie rodzajów innych form wychowania przedszkolnego, warunków tworzenia i organizowania tych form oraz sposobu ich działania*, Dz.U. 2011 nr 143 poz. 839.

¹¹⁰⁷ E. Jurkiewicz, *Sześciolatki idą do szkoły*, „Gazeta Szkolna” 2009, nr 17/18, s. 6.

uczyłaby się w systemie rozszerzonym w znacznie większym wymiarze godzin. Dziedziny pominięte byłyby również realizowane, tyle, że w okrojonej wersji w celu zapewnienia wszechstronnego rozwoju umysłowego młodzieży. Jeżeli, np. uczeń nie wybrałby historii tylko dyscypliny ścisłe, wówczas i tak miałby obowiązek realizacji kursu historia i społeczeństwo po to by zgłębiać wiedzę z zakresu historii powszechnej w ujęciu problemowym, w tym dziejów i losów Polski i Polaków. Jeśli zaś pominąłby przedmioty takiej jak: biologia, fizyka, chemia, geografia, musiałby odbyć kurs z zakresu przyrody przedstawiający syntezę wiedzy z nauk przyrodniczych. Zaletą proponowanego rozwiązania byłoby zapewnienie przyszłym absolwentom w zakresie każdego z wybranych przedmiotów możliwości osiągnięcia oczekiwanego poziomu wiedzy zgodnego z przyjętymi ministerialnymi założeniami. Tak więc absolwent gimnazjum miałby być przygotowany do podjęcia nauki na dalszym etapie kształcenia (nauka zawodu, kształcenie w szkole średniej technicznej maturalnej albo w ogólnokształcącej maturalnej). Z kolei absolwent szkoły średniej lub zawodowej winien być przygotowany do edukacji na studiach wyższych lub pracy zawodowej i kształcenia ustawicznego¹¹⁰⁸.

Uwzględnienie efektów kształcenia miało odnosić się do opracowania w języku wymagań zarówno celów kształcenia na poszczególnych etapach, jak i celów edukacji w zakresie poszczególnych przedmiotów. Oprócz wspomnianych założeń nakreślone rezultaty obejmowałyby również wiadomości i umiejętności, w tym umiejętności wysokiego poziomu np. rozumowanie w naukach ścisłych i przyrodniczych, za których kształtowanie byłby odpowiedzialny nauczyciel od każdego przedmiotu. Operacja ta umożliwiłaby zniesienie odrębnych standardów wymagań egzaminacyjnych, które dotychczas były przyczyną niejasności. Dodatkowym komponentem efektów kształcenia miało być kształtowanie właściwych postaw uczniów opisanych w katalogach postaw odnoszących się do wszystkich przedmiotów z zamiarem realizacji przez nauczycieli misji wychowawczej¹¹⁰⁹.

Co ważne, omawiany typ zmian miał być wprowadzany stopniowo. Inaczej mówiąc chodziło o tak zwaną kroczącą reformę programową. W roku szkolnym 2009/2010 nowe podstawy miały zacząć obowiązywać w przedszkolach, pierwszych klasach szkół podstawowych oraz pierwszych klasach gimnazjów. W kolejnym roku reforma miała wchodzić do pierwszych i drugich klas szkół podstawowych i gimnazjów, itp. aż do

¹¹⁰⁸ MEN, *Podstawa programowa. Co warto wiedzieć o reformie programowej?* „Gazeta Szkolna” 2009, nr 21/22, s. 15.

¹¹⁰⁹ Ibidem, s. 16.

ostatniego roku nauki w szkole średniej. W liceach ogólnokształcących i zasadniczych szkołach zawodowych zmiany miałyby się zakończyć w roku 2015, w technikach i liceach artystycznych w roku 2016 a w liceach uzupełniających na podbudowie zasadniczej szkoły zawodowej dopiero w 2017 roku. Do nowej podstawy programowej byłyby też odpowiednio dostosowywane egzaminy zewnętrzne, tj. sprawdzian po szkole podstawowej, egzamin po gimnazjum i matura ¹¹¹⁰.

¹¹¹⁰ Ibidem, s. 15. Jeśli chodzi o akty prawne związane z reformą programową kształcenia ogólnego jednym z najbardziej charakterystycznych było słynne *Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 23 grudnia 2008 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół*. Paragraf 1 dokumentu zawiera skrótowy opis ośmiu załączników określających podstawę programową dla: wychowania przedszkolnego realizowanego w przedszkolach, oddziałach przedszkolnych w szkołach podstawowych oraz innych formach wychowania przedszkolnego (załącznik nr 1), kształcenia ogólnego dla szkół podstawowych (załącznik nr 2), uczniów z upośledzeniem umysłowym w stopniu umiarkowanym lub znacznym w szkołach podstawowych i gimnazjach (załącznik 3), gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych, których ukończenie umożliwia uzyskanie świadectwa dojrzałości po zdaniu egzaminu maturalnego (załącznik 4), zasadniczych szkół zawodowych (załącznik 5), szkół policealnych (załącznik 6) oraz szkół specjalnych przysposabiających do pracy dla uczniów z upośledzeniem umysłowym w stopniu umiarkowanym lub znacznym oraz dla uczniów z niepełnosprawnościami sprzężonymi (załącznik 7). Z kolei w paragrafach od 3 do 10 zostały zawarte konkretne daty wprowadzenia nowej podstawy programowej w poszczególnych typach szkół na każdym etapie kształcenia. I tak, podstawa programowa dla przedszkoli, oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych oraz innych form wychowania przedszkolnego miała zacząć obowiązywać od roku szkolnego 2009/2010 (paragraf 3), podstawa programowa dla szkół podstawowych od roku 2009/2010 w klasach I szkoły podstawowej, a po roku szkolnym 2013/2014 w pozostałych klasach szkoły podstawowej (IV – VI), podstawa programowa kształcenia ogólnego dla szkół podstawowych i gimnazjów i dla uczniów z upośledzeniem w stopniu umiarkowanym lub znacznym od roku szkolnego 2009/2010 (paragraf 5), podstawa programowa w klasach I gimnazjów miała zacząć obowiązywać od roku szkolnego 2009/2010, z kolei w II i III od roku szkolnego 2011/2012 (paragraf 6), podstawa programowa kształcenia ogólnego dla maturalnych szkół ponadgimnazjalnych miała wejść w życie od roku szkolnego 2012/2013 w I klasach liceum ogólnokształcącego, liceum profilowanego i technikum, zaś od roku szkolnego 2015/2016 w klasach I liceum ogólnokształcącego uzupełniającego i technikum uzupełniającego. Pełen zreformowany cykl kształcenia ponadgimnazjalnego wedle nowej podstawy programowej miał zacząć obowiązywać analogicznie po 2015 i 2017 roku (paragraf 7). Podstawę programową w zasadniczych szkołach zawodowych miano zastosować od roku szkolnego 2012/2013 w I klasach tych szkół (paragraf 8), podstawa programowa w szkołach policealnych miała obowiązywać od roku szkolnego 2009/2010 (paragraf 9), natomiast w szkołach średnich przysposabiających do pracy dla uczniów z upośledzeniem umysłowym w stopniu umiarkowanym lub znacznym oraz dla uczniów z niepełnosprawnościami sprzężonymi – również od roku szkolnego 2009/2010 (paragraf 10). Warto zaznaczyć, że załączniki do niniejszego rozporządzenia zawierają szczegółowy opis zmian całej podstawy programowej począwszy od przedszkola aż do matury przy uwzględnieniu uczniów o specjalnych potrzebach edukacyjnych. Celem bardziej przystępnego przedstawienia środowiskom społecznym związanym ze szkołą, a w szczególności dyrekcji, nauczycielom i rodzicom MEN wydało 8 tomów w ramach serii „szkoła skuteczna, przyjazna i nowoczesna”, w których to oprócz wytycznych spisanych z wspomnianych załączników zawarło między innymi opis nowych koncepcji programowych, komentarze do nowych podstaw programowych oraz opinie Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego i uwagi Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich. Tak więc w I tomie dotyczącym edukacji przedszkolnej i wczesnoszkolnej zawarto informacje na temat podstawy programowej – wychowania przedszkolnego, zalecanych warunków i sposobów realizacji wraz z komentarzem. To samo dotyczyło edukacji wczesnoszkolnej. W II tomie dotyczącym języka polskiego zawarto informacje ogniskujące się wokół nowej podstawy programowej edukacji polonistycznej w klasach I – III szkoły podstawowej wraz z zalecanymi warunkami i sposobami realizacji, podstawy programowej języka polskiego w klasach IV – VI szkoły podstawowej oraz w gimnazjum i liceum również z opisem zalecanych warunków i sposobów realizacji. Komentarze do podstawy na wszystkich etapach kształcenia opracowali analogicznie: Sławomir Jacek Żurek (koncepcja), Jerzy Bartmiński

idea nauki o języku w nowej podstawie), Witold Bobiński (wskazówki metodyczne do nauczania tegoż przedmiotu w klasach IV – VI), Krzysztof Biedrzycki (wskazówki metodyczne w gimnazjum), Ewa Jaskółowa (wskazówki metodyczne w liceum). Oprócz opinii zawarto także Stanowisko Stowarzyszenia Nauczycieli Polonistów w sprawie nowej podstawy. W tomie dotyczącym nauki języków obcych zawarto opisy podstawy programowej z języka nowożytnego na wszystkich etapach edukacyjnych, przy czym na szczeblu podstawowym i gimnazjalnym opisano warunki i sposoby realizacji kształcenia, natomiast na poziomie licealnym prócz nich scharakteryzowano wytyczne jeśli chodzi o edukację w zakresie języka obcego nowożytnego zarówno dla początkujących na poziomie IV.0, jak i dla zaawansowanych, czyli tych, którzy na wcześniejszym etapie mieli zajęcia z danego języka na poziomie IV.1. Komentarz do podstawy opracowali eksperci: Magdalena Szpotowicz, Anna Sikorzyńska, Małgorzata Kurpaska, Beata Trzcińska, Joanna Gregorczyk, Barbara Cicha. Czwarty tom dotyczący edukacji historycznej i obywatelskiej zawierał opis podstawy programowej i warunki realizacji: „edukacji społecznej” na początkowym etapie szkoły podstawowej, „historii i społeczeństwa” w klasach IV – VI, „historii” w gimnazjum i liceum i „historii i społeczeństwa” w liceum, „wiedzy o społeczeństwie w gimnazjum i liceum”, „podstaw przedsiębiorczości” w liceum, „filozofii” w liceum oraz „ekonomii w praktyce” w liceum wraz z komentarzami dla wszystkich wymienionych dziedzin. Zeszyt poświęcony szeroko rozumianej edukacji przyrodniczej zawierał wytyczne nowej podstawy i warunki realizacji dla: „edukacji przyrodniczej” w klasach I – III i „przyrody” w klasach IV – VI szkoły podstawowej, „przyrody” w liceum, „biologii”, „chemii”, „fizyki” i „geografii” w gimnazjum i liceum wraz z wyczerpującymi komentarzami. Publikacja o tematyce edukacji matematycznej i technicznej dotyczyła podstawy programowej, warunków i sposobów realizacji „edukacji matematycznej” w klasach I – III szkoły podstawowej oraz „matematyki” w kolejnych jej latach oraz na pozostałych szczeblach edukacji. To samo dotyczyło „zajęć technicznych” z wyłączeniem liceum, zajęć komputerowych w szkole podstawowej oraz „informatyki” w gimnazjum i liceum wraz z obszernymi komentarzami. Książeczka poświęcona szeroko rozumianej edukacji artystycznej i kulturalnej zawierała opis, sposoby i warunki realizacji podstawy programowej z „edukacji muzycznej” w pierwszym cyklu edukacji podstawowej, „muzyki” w jej kolejnych latach i gimnazjum, analogicznie „edukacji plastycznej” i „plastyki”, „wiedzy o kulturze” w liceum, „historii muzyki” w liceum, „historii sztuki”, „języka łacińskiego i kultury antycznej” w liceum oraz „zajęć artystycznych” w gimnazjum i liceum z komentarzami dotyczącymi każdej z wymienionych dziedzin. Wreszcie tom poświęcony wychowaniu fizycznemu i edukacji dla bezpieczeństwa zawierał informacje dotyczące podstawy programowej „Wychowania Fizycznego” na wszystkich etapach kształcenia oraz „edukacji dla bezpieczeństwa” gimnazjum i liceum wraz z komentarzami. Należy odnotować, że cele, treści, sposoby realizacji naszkicowane osiągnięcia jak w ogóle idea całej nowej podstawy programowej w rzeczywistości koreluje się z wytycznymi programowymi reformy oświaty z 1999 roku. W związku z tym nie ma sensu jeszcze raz tych celów powtarzać. Zostały one bowiem jedynie nieco inaczej sformułowane, a niekiedy bardziej lub mniej uszczegółowione. Idea zmian natomiast tak naprawdę pozostała ta sama. Do uzupełniających aktów prawnych należały też: *Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 8 czerwca 2009 w sprawie dopuszczania do użytku w szkole programów wychowania przedszkolnego i programów nauczania oraz dopuszczania do użytku szkolnego podręczników* - określające warunki dopuszczania i tryb dopuszczania do użytku w danej szkole przez dyrektora szkoły programów wychowania przedszkolnego, programów kształcenia ogólnego w szkole podstawowej, gimnazjum i liceum, programów nauczania zawodu i profili kształcenia ogólnozawodowego, oraz: *Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 23 marca 2009 zmieniające rozporządzenie w sprawie ramowych planów nauczania w szkołach publicznych*. Treści tych rozporządzeń w omawianych sprawach również są podobne do treści aktów prawnych dotyczących reformy ministra Handkego. Obszernie i szczegółowo na temat opisywanych zmian por.: *Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 23 grudnia 2008 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół* [dokument wraz z załącznikami] (Dz.U. 2008 nr 4, poz. 17); Ministerstwo Edukacji Narodowej, *Edukacja przedszkolna i wczesnoszkolna – podstawa programowa z komentarzami* T1, Warszawa 2009; Ministerstwo Edukacji Narodowej, *Język polski w szkole podstawowej, gimnazjum i liceum – podstawa programowa z komentarzami*, T2, Warszawa 2009; Ministerstwo Edukacji Narodowej, *Języki obce w szkole podstawowej, gimnazjum i liceum – podstawa programowa z komentarzami* T3, Warszawa 2009; Ministerstwo Edukacji Narodowej, *Edukacja historyczna i obywatelska w szkole podstawowej, gimnazjum i liceum – podstawa programowa z komentarzami* T4, Warszawa 2009; Ministerstwo Edukacji Narodowej, *Edukacja przyrodnicza w szkole podstawowej, gimnazjum i liceum – podstawa programowa z komentarzami* T5, Warszawa 2009; Ministerstwo Edukacji Narodowej, *Edukacja matematyczna i techniczna w szkole podstawowej, gimnazjum i liceum – podstawa programowa wraz z komentarzami* T6, Warszawa 2009; Ministerstwo Edukacji Narodowej, *Edukacja artystyczna w szkole podstawowej, gimnazjum i liceum – podstawa programowa z komentarzami* T7, Warszawa 2009; Ministerstwo Edukacji Narodowej,

5.2.3.4. Reforma kształcenia zawodowego

Zmiany w polskiej polityce oświatowej miały się również zogniskować na reformach w zakresie kształcenia zawodowego. Celem tych zmian miało być dostosowanie omawianego sektora do potrzeb rynku pracy, idei Polskich i Europejskich Ram Kwalifikacji oraz zaleceń Parlamentu Europejskiego. Z owych idei miały wynikać opracowane treści dokumentów dotyczących strategii organizacji procesów kształcenia ustawicznego, czyli uczenia się przez całe życie, które wynika z głębokich i dynamicznych przemian cywilizacyjnych nierozzerwalnie związanych z rewolucją technologiczną i informatyczną, jaka ma miejsce w rozwiniętych krajach zachodnioeuropejskich i pozaeuropejskich. Wszystkie te przemiany, łącznie z tymi zachodzącymi na rynku pracy niejako wymuszają zmiany w zakresie omawianej problematyki. W związku z tym kształcenie zawodowe winno być elementem wspomnianej powyżej polityki edukacyjnej dającej możliwość edukacji ustawicznej. Założenia takiej polityki winny być skoncentrowane na tworzeniu warunków do uznawania efektów kształcenia się w formalnym/szkolnym i nieformalnym/pozaszkolnym (kształcenie, doksztalcenie poprzez między innymi udział w kursach czy warsztatach) trybie nauki, równorzędnego traktowania efektów kształcenia uzyskanych niezależnie od miejsca, czasu, sposobu i trybu nauki, określenia kwalifikacji jako formalnego wyniku procesu pracy i egzaminów, czyli potwierdzenia osiągnięcia kompetencji zgodnych z określonymi standardami oraz promowania idei uczenia się przez całe życie, w tym eksponowania wartości uczenia się w różnych okresach życia (dot. faz wzrostu, poszukiwań, wczesnej dojrzałości zawodowej, konsolidacji w wieku powyżej 65 roku życia i fazy identyfikacji nowych możliwości działania w formie selektywnego uczestnictwa, w tym uczenia się przez praktykę)¹¹¹¹.

Uzupełnieniem zmiany w opisywanym wycinku szkolnej rzeczywistości powinny być również nowoczesne koncepcje, procesy i modele, do których zaliczano: badanie rynku pracy w celu odpowiedzi na zapotrzebowanie pracodawców na kwalifikacje na najbliższą przyszłość, tworzenie i doskonalenie wewnątrzszkolnych systemów doradztwa zawodowego,

Wychowanie fizyczne i edukacja dla bezpieczeństwa w szkole podstawowej, gimnazjum i liceum – podstawa programowa z komentarzami T8, Warszawa 2009; *Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 23 marca 2009 zmieniające rozporządzenie w sprawie ramowych planów nauczania w szkołach publicznych*, Dz.U. 2009 nr 54, poz. 442; oraz: *Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 8 czerwca 2009 w sprawie dopuszczania do użytku w szkole programów wychowania przedszkolnego i programów nauczania oraz dopuszczania do użytku szkolnego podręczników*, Dz.U. 2009 nr 89, poz. 730.

¹¹¹¹ Zmiany w edukacji zawodowej w kontekście europejskich i polskich ram kwalifikacji. „Gazeta Szkolna” 2010, nr 44, s. 1 i 4.

kształtowanie umiejętności manipulacyjno-motorycznych w okresie edukacji przedzawodowej umożliwiających diagnozowanie sprawności w gimnazjum dającej młodzieży możliwość kształcenia się w szkołach zawodowych, organizowanie warunków tworzenia możliwości uczenia się poprzez realizację zadań zawodowych (kształcenie w systemie modułowym – zadaniowym, integrującym teorię i praktykę, zbliżającym proces kształcenia zawodowego do rzeczywistego procesu pracy i organizującego uczenie się w jednostkach modułowych), organizowanie kształcenia zdalnego poprzez stosowanie nowoczesnych metod pobierania informacji z Internetu podczas rozwiązywania konkretnych problemów, stosowanie metod projektowych w organizacji procesu uczenia się z zamiarem kształtowania umiejętności samodzielnego i grupowego rozwiązywania zadań, stosowanie procedur i zasad koncepcji konstruktywistycznej w procesie uczenia się – osiągnięcia przez uczniów kolejnych kwalifikacji zawodowych, kształtowanie gotowości uczącego się do wielokrotnego zmieniania kwalifikacji zawodowych w zależności od potrzeb rynku pracy (zgodnie z zasadą wysokiej elastyczności i mobilności zawodowej), przygotowanie uczących się do tworzenia portfolio oraz przygotowanie nauczycieli kształcenia nauczycieli do wykonywania czynności wspierających procesy samodzielnego uczenia się¹¹¹².

Pomijając szczegółowy wykaz wymienionych wyżej Ram Kwalifikacji i szczegółowe zalecenia Parlamentu Europejskiego należy jedynie zaznaczyć, iż głównym zamierzeniem proponowanych zmian miało być realizacja idei nowoczesnej kwalifikacji, w skład której winny wchodzić: po pierwsze, wiedza – rozumiana jako zbiór praktyk, faktów, zasad i teorii, w tym: wiedza deklaratywna dotycząca faktów i koncepcji, wiedza proceduralna obejmująca procedury, metody działania (wiedzieć jak?), wiedza faktograficzna i kontekstowa odpowiadająca na pytanie dlaczego? Po drugie, umiejętności jako zdolności do wykonywania zadań czyli rozwiązywania problemów, w tym: umiejętności kognitywne (myślenie logiczne, intuicyjne, kreatywne), umiejętności praktyczne (zręczność, sprawność, korzystanie z metod, materiałów, narzędzi i instrumentarium). Po trzecie, kompetencje stanowiące połączenie wiedzy, umiejętności, wartości etycznych (zawodowych, osobistych, społecznych) oraz postaw i zachowań potrzebnych do życia w zmieniającym się środowisku¹¹¹³.

Jakie kroki z uwagi na powyższe wytyczne proponowało MEN? Otóż, wrześniowe wydanie *Gazety Szkolnej* z 2011 roku donosi o podpisaniu przez byłego prezydenta III RP Bronisława Komorowskiego ustawy z dnia 19 sierpnia 2011 roku o zmianie ustawy o

¹¹¹² Ibidem, s. 5.

¹¹¹³ Ibidem, s. 4 – 5.

systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw. Jej zasadniczym celem miało być zwiększenie efektywności i skuteczności systemu kształcenia zawodowego oraz dostosowanie go do rynku pracy poprzez zmodyfikowanie klasyfikacji zawodów szkolnictwa zawodowego z uwzględnieniem podziału zawodów na kwalifikacje oddzielnie potwierdzane w procesie kształcenia, wdrożenie zmodernizowanej podstawy programowej kształcenia w zawodach, dostosowanie struktury szkolnictwa do nowego modelu kształcenia zawodowego i ustawicznego, (ujednolicenie cyklu edukacyjnego w zasadniczej szkole zawodowej na rzecz kształcenia trzyletniego, konsolidacja edukacji zawodowej i ustawicznej w centrach kształcenia zawodowego i ustawicznego, umożliwienie osobom dorosłym nabywania kwalifikacji zawodowych w formach kursowych), ujednolicenie systemów egzaminów potwierdzających kwalifikacje zawodowe i otwarcie go na efekty uczenia się formalnego i nieformalnego oraz włączenie szkół prowadzących kształcenie zawodowe w system kształcenia ustawicznego¹¹¹⁴.

Typowe *novum* w ustawie stanowić miało kilka spraw. Pierwsza z nich dotyczyła zmiany zasad przeprowadzania egzaminów zawodowych. Chodziło o to, aby proceder zdobywania dyplomu potwierdzającego kompetencje odbywał się etapami, tzn. uczeń składałby egzaminy z pojedynczych kwalifikacji otrzymując odpowiednie certyfikaty. Po ich zaliczeniu otrzymywałby dyplom ukończenia danej szkoły. Zatem proponowano całkowitą rezygnację z przeprowadzania egzaminów zawodowych na koniec nauki z całości materiału, jak to miało miejsce dotychczas. Druga kwestia odnosiła się z kolei do powiązania nauki w technikach i zasadniczych szkołach zawodowych z nauką w gimnazjach. Przewidywano więc, że treści programowe będą wspólne dla pierwszych klas wyżej wymienionych typów szkół oraz liceum ogólnokształcącego, co miało doprowadzić do sytuacji, w której absolwenci zreformowanej zawodówki mogliby kontynuować naukę np. w liceach ogólnokształcących dla dorosłych od razu od II klasy. Po trzecie, proponowano łączenie szkół zawodowych w centra kształcenia zawodowego i ustawicznego oraz co ciekawe likwidację liceum uzupełniającego, technikum uzupełniającego oraz dziecka reformy edukacji z 1999 roku – liceum profilowanego. Znowelizowana w większości ustawa miała wejść w życie wraz z dniem 1 września 2012 roku¹¹¹⁵.

¹¹¹⁴ *Katechizm kształcenia zawodowego*, „Gazeta Szkolna” 2011, nr 39/40, s. 3.

¹¹¹⁵ Ibidem, s. 3. Szczegóły dotyczące zmian w omawianym rodzaju szkolnictwa zostały omówione w opisywanej wyżej ustawie oraz w licznych wcześniejszych rozporządzeniach opisujących podstawy programowe kształcenia w poszczególnych zawodach, standardy wymagań na egzaminy zawodowe, zasady działania Centrum Kształcenia Praktycznego i Centrum Kształcenia Ustawicznego oraz wybrane atrybuty zreformowanej

5.2.3.5. Zmiany w zarządzaniu oświatą

praktycznej nauki zawodu. Zob. Ustawa z dnia 19 sierpnia 2011 r. o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. 2011 nr 205 poz. 1206 oraz pozostałe akty prawne chronologicznie: Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 24 czerwca 2008 w sprawie podstaw programowych kształcenia w zawodach: górnik eksploatacji podziemnej, górnik odkrywkowej eksploatacji złóż, monter instalacji gazowych, monter instrumentów muzycznych, monter sieci komunalnych, stolarz, technik hydrolog, technik instrumentów muzycznych, technik meteorolog i technik papiernictwa, Dz.U. 2008 nr 129, poz. 825; Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 16 lipca 2008 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie klasyfikacji zawodów szkolnictwa zawodowego, Dz.U. 2008 nr 144 poz. 903; Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 19 grudnia 2008 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie standardów wymagań będących podstawą przeprowadzania egzaminu potwierdzającego kwalifikacje zawodowe, Dz.U. 2008 nr 235 poz. 1587; Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 12 stycznia 2009 r. w sprawie podstaw programowych kształcenia w zawodach: garbarz skór, kelner, kowal, lakiernik, mechanik automatyki przemysłowej i urządzeń precyzyjnych, monter-elektronik, monter-mechatronik, operator urządzeń przemysłu chemicznego, technik informacji naukowej i technik obuwnik, Dz.U. 2009 nr 15 poz. 82, Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 15 czerwca 2009 r. w sprawie publicznych placówek kształcenie ustawicznego, publicznych placówek kształcenia praktycznego oraz publicznych ośrodków dokształcania i doskonalenia zawodowego, Dz.U. 2009 nr 99 poz. 828; Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 10 marca 2010 r. w sprawie standardów wymagań będących podstawą przeprowadzania egzaminu potwierdzającego kwalifikacje zawodowe, Dz.U. 2010 nr 103 poz. 652; Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 24 marca 2010 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie praktycznej nauki zawodu, Dz.U. 2010 nr 61 poz. 378; Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 8 kwietnia 2010 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie klasyfikacji zawodów szkolnictwa zawodowego, Dz.U. 2010 nr 60 poz. 374; Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 17 czerwca 2010 r. w sprawie podstaw programowych kształcenia w zawodach: cieśla, elektryk, opiekunka środowiskowa, opiekun w domu pomocy społecznej, posadzkarz, renowator zabytków architektury, technik elektryk, technik leśnik, technik prac biurowych i technik wiertnik, Dz.U. 2010 nr 125 poz. 845; Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 29 lipca 2010 r. w sprawie podstaw programowych kształcenia w zawodach: elektromechanik, górnik eksploatacji otworowej, korektor i stroiciel instrumentów muzycznych, krawiec, mechanik precyzyjny, pszczelarz, technik górnictwa otworowego, technik informatyk, technik rachunkowości i zegarmistrz, Dz.U. 2010 nr 154 poz. 1033; Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 30 września 2010 r. w sprawie podstaw programowych kształcenia w zawodach: drukarz, introligator, mechanik maszyn i urządzeń drogowych, technik administracji, technik drogownictwa, technik ekonomista, technik ochrony fizycznej osób i mienia, technik pojazdów samochodowych, technik poligraf i technik turystyki wiejskiej Dz.U. 2010 nr 195 poz. 1296; Rozporządzenie ministra Edukacji Narodowej z dnia 15 grudnia 2010 r. w sprawie praktycznej nauki zawodu, Dz.U. 2010 nr 244 poz. 1626; Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 19 kwietnia 2011 r. w sprawie podstaw programowych kształcenia w zawodach: blacharz izolacji przemysłowych, monter izolacji przemysłowych, operator maszyn i urządzeń do przetwórstwa tworzyw sztucznych, opiekun osoby starszej, technik energetyk, technik gazownictwa, technik przeróbki kopalin stałych, technik sztukatorstwa i kamieniarstwa artystycznego, technik tyfloinformatyk i technik urządzeń i systemów energetyki odnawialnej, Dz.U. 2011 nr 100 poz. 582, Rozporządzenie Ministra Edukacji narodowej z dnia 15 czerwca 2011 r. w sprawie podstaw programowych kształcenia w zawodach: monter sieci i urządzeń telekomunikacyjnych, technik cyfrowych procesów graficznych, technik dźwięku, technik elektroniki, technik organizacji produkcji filmowej i telewizyjnej, technik organizacji reklamy, technik realizacji dźwięku, technik teleinformatyk, technik telekomunikacji, technik urządzeń audiowizualnych i technik usług pocztowych i finansowych, Dz.U. 2011 nr 141 poz. 827; Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 4 lipca 2011 r. w sprawie podstaw programowych kształcenia w zawodach: technik awionik, technik budownictwa okrętowego, technik eksploatacji portów i terminali, technik logistik, technik mechanik lotniczy, technik mechanik okrętowy, technik nawigator morski, technik spedytor i technik żeglugi śródlądowej, Dz.U. 2011 nr 167 poz. 998; oraz: rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 17 listopada 2011 r. w sprawie podstaw programowych kształcenia w zawodach: elektromechanik pojazdów samochodowych, monter nawierzchni kolejowej, optyk-mechanik, tapicer, technik automatyk sterowania ruchem kolejowym, technik dróg i mostów kolejowych, technik elektroenergetyk transportu szynowego, technik optyk, technik transportu drogowego i technik transportu kolejowego, Dz.U. 2011 nr 276 poz. 1632.

Jednym z ostatnich ciekawych pomysłów poprawy funkcjonowania systemu edukacji za czasów Katarzyny Hall miało być zreformowanie zarządzania oświatą, a dokładniej nadzoru pedagogicznego. Zmiany polegałyby na optymalizowaniu jakości zarządzania w polskich szkołach. Z uwagi na to ewaluacja i kontrola zewnętrzna w szkołach i placówkach, nad którymi dotychczas pieczę sprawował kurator oświaty miałyby zostać powierzona jednostkom zajmującym się przede wszystkim profesjonalnym badaniem jakości pracy szkół. Powstałyby ona na bazie zasobów kadrowych Centralnej i Okręgowych Komisji Egzaminacyjnych. CKE zostałaby przekształcona w Krajowy Ośrodek Jakości Edukacji – KOJE, którego kompetencje i zadania koncentrowałyby się wokół przygotowywania i organizacji egzaminów zewnętrznych oraz nadzoru pedagogicznego. OKE z kolei zostałaby przekształcone w Regionalne Ośrodki Jakości Edukacji – ROJE. Ich rola sprowadzałaby się do świadczenia pomocy KOJ-om w opisaney powyżej problematyce (w przyszłości zyskać one miały rolę wiodącą w organizacji egzaminów), przy czym w skład ROJ-ów wchodziłoby wszyscy zatrudnieni dotychczas w kuratoriach oświaty pracownicy i specjaliści, albowiem na planowanych szesnaście takich ośrodków blisko połowa z nich powstałaby również na bazie dotychczasowych kuratoriów oświaty. Drugim zadaniem regionalnych instytucji byłoby też ustalanie i udostępnianie opinii publicznej rzetelnej informacji o jakości pracy szkół¹¹¹⁶.

Aby pozytywnie wywiązać się z tej misji KOJE skupiałby wizytatorów, którzy jako nowocześni inspektorzy jakości edukacji delegowani byłiby do szkół i w nich pracując badaliby jakość ich pracy w oparciu o jednolite wystandaryzowane kryteria. Następnie sporządzaliby specjalne raporty, które publikowałiby na stronach internetowych. Natomiast w ROJ-ach zostaliby zatrudnieni oprócz kuratorów Regionalni Inspektorzy Jakości Edukacji, którzy mieliby odpowiednich zastępców (współpracujących z innymi tego typu placówkami w pozostałych częściach kraju) odpowiedzialnymi za organizację na terenie swojego województwa egzaminów zewnętrznych oraz koordynowanie zadań nadzoru pedagogicznego. Liczba zastępców byłaby uzależniona od liczby szkół w danym regionie (od jednego do trzech). Miejscem ich pracy byłyby delegatury albo oddziały zamiejscowe obecnych kuratoriów oświaty. Jeśli zaś chodzi o pozostałą część zadań, realizowanych dotychczas przez kuratoria zostałyby one przejęte przez samorządy województwa¹¹¹⁷.

¹¹¹⁶ *Minister Hall przed Sejmową Komisją Edukacji, Nauki i Młodzieży. Zamiast kuratoriów – 16 ośrodków regionalnych jakości edukacji*, „Gazeta Szkolna” 2011, nr 7/8, s. 3.

¹¹¹⁷ *Ibidem*, s. 3.

Zaletą takiego rozwiązania miało być zagwarantowanie stabilności egzaminów zewnętrznych, umożliwienie zorganizowania nadzoru pedagogicznego na nowych zasadach, który to nadzór z kolei cechowałby się ujednoliceniem na terenie całego kraju informacji o ocenie pracy szkół. Byłyby one dostępne dla społeczności szkolnej od rodziców i uczniów po dyrektorów placówek. Informacje te przyczyniać się miały do poprawy przez władze lokalne i centralne ogólnej polityki oświatowej¹¹¹⁸.

Dodatkowymi podmiotami nastawionymi w swoim działaniu na kompleksowe wspomaganie szkół byłyby Lokalne Centra Rozwoju Edukacji połączone w ogólnopolską sieć. Do 2016 roku w każdym powiecie miałyby działać już taka placówka. Przewidywano, że powstaną one z połączenia kompetencji poradni psychologiczno-pedagogicznej, placówki doskonalenia nauczycieli i biblioteki pedagogicznej. Miały być finansowane z budżetu państwa (z subwencji oświatowej w sposób proporcjonalny do liczby obejmowanych opieką szkół i uczniów) i prowadzone przez wszystkie jednostki samorządu terytorialnego oraz organy niepubliczne. Szkoły zostałyby zobligowane do dokonania wyboru takiego centrum, które sprawowałoby nad nią opiekę podpisując specjalny kontrakt określający obszary standardowej pomocy jak i zasady szczegółowego wspomagania w danym roku szkolnym¹¹¹⁹.

Jak się jednak okazało na powyższych deklaracjach dotyczących proponowanych przez Katarzynę Hall zmian się skończyło, albowiem ówczesny premier rządu Donald Tusk został przekonany przez przedstawicieli Związku Nauczycielstwa Polskiego o konieczności wstrzymania się z tą reformą. ZNP domagał się przede wszystkim publicznej debaty i rozłożenia takiej reformy w czasie. Korzystna dla Związku decyzja premiera zapadła na spotkaniu, które miało miejsce 17 maja 2011 roku. Przeciwno tak radykalnej reformie w obszarze zarządzania oświatą było również koalicyjne PSL. W ostateczności więc nie doszło do nowelizacji ustawy o systemie oświaty, która miała wprowadzić te zmiany¹¹²⁰.

Obowiązującym więc aktem prawnym, który obszernie omawiał kwestię nadzoru pedagogicznego było rozporządzenie MEN z 7 października 2009 roku. Określało ono (w paragrafie 6) podstawowe jego formy takie jak: ewaluacja zewnętrzna, kontrola i wspomaganie. Ewaluacja zewnętrzna miała (wedle paragrafu 7) być przeprowadzana w obszarach dotyczących efektów działalności dydaktycznej, wychowawczej, opiekuńczej oraz

¹¹¹⁸ Ibidem, s. 3.

¹¹¹⁹ Zakres zmian proponowanych w projekcie Ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw – opis projektu MEN z 9 marca 2011 roku. „Gazeta Szkolna” 2011, nr 11/12, s. 5.

¹¹²⁰ Nauczyciele przekonali Tuska – nie będzie reformy oświaty. „Perspektywy” – wydanie internetowe z maja 2011 r: http://www.perspektywy.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=3882 (20.05.2011).

innej działalności statutowej szkoły/placówki, procesów zachodzących w szkole/placówce, funkcjonowania szkoły/placówki w środowisku lokalnym, w szczególności w zakresie współpracy z rodzicami uczniów oraz zarządzania szkołą lub placówką i obejmować zbieranie i analizowanie informacji w powyżej wymienionych obszarach oraz ustalenie poziomu spełniania w ich zakresie przez szkołę wymagań. Wprowadzono w związku z tym pięć poziomów spełniania tychże wymagań. Poziom A miał dotyczyć bardzo wysokiego poziomu spełniania przez szkołę/placówkę wymagań, poziom B – wysoki stopień wypełniania wymagania, C – średni stopień wypełniania wymagań, D – podstawowy stopień spełniania wymagań, E – niski stopień realizacji wytycznych. W załączniku do rozporządzenia zawarto tabele ściśle precyzujące wymagania wobec przedszkoli, szkół podstawowych, gimnazjów, szkół ponadgimnazjalnych, szkół artystycznych, placówek kształcenia ustawicznego, placówek kształcenia praktycznego, ośrodków dokształcania i doskonalenia zawodowego nauczycieli, wymagania wobec placówek oświatowo-wychowawczych, placówek artystycznych, młodzieżowych ośrodków wychowawczych, młodzieżowych ośrodków socjoterapii, specjalnych ośrodków szkolno-wychowawczych, specjalnych ośrodków wychowawczych, ośrodków rewalidacyjno-wychowawczych, placówek zapewniających opiekę i wychowanie uczniom w okresie pobierania nauki poza miejscem stałego zamieszkania, poradni psychologiczno-pedagogicznych, placówek doskonalenia nauczycieli i bibliotek pedagogicznych. Opis ten dotyczył spełnienia wymagań na poziomie D i B pod względem efektów działalności dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej oraz innej statutowej, zachodzących procesów w danej instytucji, funkcjonowania instytucji w środowisku lokalnym, wreszcie, zarządzania instytucją. I tak przykładowo podstawowym wymaganiem wobec przedszkoli w pierwszym obszarze było nabywanie wiedzy i umiejętności, kształtowanie aktywności i respektowanie norm społecznych. W drugim obszarze – działanie przedszkola w oparciu o stworzoną odpowiednią koncepcję pracy, dopasowanie oferty zajęć umożliwiającej realizację podstawy programowej wychowania przedszkolnego, zorganizowanie procesy rozwoju i edukacji dzieci jako rezultatu współdziałania nauczycieli, prowadzenie działań służących wyrównywaniu szans edukacyjnych. W trzecim obszarze – wykorzystywanie zasobów środowiska na rzecz wzajemnego rozwoju i informacji o losach dzieci, które uczęszczały do przedszkola, promowania wartości wychowania przedszkolnego i uczynienie z rodziców partnerów przedszkola. W czwartym obszarze – funkcjonowanie współpracy w zespołach, sprawdzenie wewnętrznego nadzoru pedagogicznego oraz odpowiednich warunków lokalowych i wyposażenia. Jeśli zaś chodzi o szkoły i ośrodki doskonalenia zawodowego to ewaluacja

zewnątrzna jeśli chodzi o efekty działalności w zakresie kształcenia, wychowania i opieki miała dotyczyć analizy wyników sprawdzianu, egzaminu gimnazjalnego, egzaminu maturalnego i potwierdzającego kwalifikacje zawodowe, nabywania przez uczniów odpowiedniej wiedzy i umiejętności przewidzianych programem nauczania, aktywności i doskonalenia przestrzegania norm społecznych. Procesy szkolne to nic innego jak badanie działania szkoły/placówki w oparciu o wypracowaną koncepcję pracy, zorganizowany proces nauczania, tego, czy procesy edukacyjne są efektem współdziałania nauczycieli, czy kształtuje się odpowiednie postawy uczniów, czy prowadzone są działania zmierzające do wyrównywania szans edukacyjnych. Diagnoza funkcjonowania szkoły w środowisku lokalnym miała dostarczyć odpowiedzi na pytania o to, czy wykorzystywane są zasoby na rzecz wzajemnego rozwoju i informacje o losach absolwentów, czy promowana jest wartość edukacji, czy rodzice są partnerami szkoły. W obszarze zarządzania szkołą chodziło o zbadanie czy funkcjonuje współpraca w zespołach, czy sprawowany jest wewnętrzny nadzór pedagogiczny i czy szkoła ma odpowiednie warunki lokalowe i wyposażenie. Jeżeli natomiast za przykład wziąć placówki świadczące pomoc psychologiczno-pedagogiczną to w zakresie efektywności dydaktyczno-wychowawczej i opiekuńczej miano diagnozować problemy dotyczące tego, czy potrzeby osób korzystających z oferty placówki są realizowane, czy osoby korzystające z oferty placówki są aktywne i zadowolone z działalności placówki. W obszarze procesów w placówce miano diagnozować czy instytucja ma koncepcję pracy, czy oferta placówki umożliwia realizację jej zadań, czy procesy edukacyjne mają charakter zintegrowany i są efektem współdziałania nauczycieli i czy prowadzone są działania służące wyrównywaniu szans edukacyjnych. Jeśli chodzi o funkcjonowanie placówki w środowisku lokalnym chodziło o ustalenie tego, czy wykorzystywane są zasoby na rzecz wspólnego rozwoju oraz czy promowana jest wartość edukacji. W obszarze zarządzania placówką nadzór miał sprawdzać czy działa współpraca w zespołach, czy sprawowany jest wewnętrzny nadzór pedagogiczny i czy instytucja ma odpowiednie warunki lokalowe i wyposażenie¹¹²¹.

Kontrola (wedle paragrafu 11 rozporządzenia oraz art. 33 ustawy o systemie oświaty z 1991 roku) miała być podejmowana przez kuratora oświaty i polegać na ocenianiu stanu i warunków działalności dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej szkół/placówek i nauczycieli, analizowaniu i ocenianiu efektów realizacji programów nauczania w szkołach i zadań statutowych placówek, udzielaniu pomocy szkołom, placówkom i nauczycielom w

¹¹²¹ Zob. Załącznik oraz paragraf 6 i 7 *Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 7 października 2009 r. w sprawie nadzoru pedagogicznego*, Dz.U. 2009 nr 168 poz. 1324.

wykonywaniu ich zadań dydaktycznych, opiekuńczych i wychowawczych oraz inspirowaniu nauczycieli do innowacji pedagogicznych, metodycznych i organizacyjnych. Dalsze paragrafy (12 – 16) rozporządzenia precyzują proces kontroli praktycznie rzecz biorąc od strony *stricte* technicznej opisując, kto w imieniu kuratora może prowadzić tego typu czynności w szkołach, sposób przeprowadzania kontroli, obowiązki kontrolującego dotyczące wykonywanych czynności i konieczności sporządzenia protokołu kontroli oraz prawa i obowiązki dyrektora podczas i po kontroli, jak choćby prawo odmowy podpisu pod protokołem czy możliwość zgłoszenia do organu nadzoru pedagogicznego pisemnie umotywowanych zastrzeżeń do ustaleń zawartych w protokole kontroli¹¹²².

Wedle paragrafu 17 omawianego dokumentu organ sprawujący nadzór pedagogiczny miał wspomagać szkoły i placówki poprzez przygotowywanie i podawanie do publicznej wiadomości na stronie internetowej organu analiz wyników sprawowanego nadzoru pedagogicznego, w tym wniosków z ewaluacji zewnętrznej i kontroli, upowszechnianie przykładów dobrych praktyk, promowanie wykorzystania ewaluacji w procesie doskonalenia jakości działalności dydaktycznej, opiekuńczej i wychowawczej oraz innej statutowej, czy organizowanie konferencji i narad dla dyrektorów szkół i placówek¹¹²³.

Organ sprawujący nadzór pedagogiczny został zobowiązany do opracowania na każdy rok szkolny planu nadzoru zawierającego zakres ewaluacji problemowej planowanej w szkołach/placówkach oraz tematykę planowanych w instancjach edukacyjnych kontroli. To samo miało dotyczyć dyrektora szkoły/placówki, który miał opracowywać plan nadzoru zwróciwszy szczególną uwagę na: cele, przedmiot ewaluacji wewnętrznej i jej harmonogram, tematykę i terminy przeprowadzania kontroli przestrzegania przez nauczycieli przepisów prawa dotyczących działalności dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej oraz innej określonej w statucie szkoły/placówki, tematykę szkoleń i narad dla nauczycieli¹¹²⁴.

Do osób mających uprawnienia do prowadzenia nadzoru pedagogicznego zaliczono: wizytatorów, starszych wizytatorów i głównych wizytatorów w urzędach obsługujących

¹¹²² Zob. Paragraf 12 – 16 *Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 7 października 2009 r. w sprawie nadzoru pedagogicznego*, Dz.U. 2009 nr 168 poz. 1324; oraz: art. 33 *Ustawy o systemie oświaty z dnia 7 września 1991 r.*, Dz.U. 1991 nr 95 poz. 425.

¹¹²³ Paragraf 17. *Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 7 października 2009 r. w sprawie nadzoru pedagogicznego*, Dz.U. 2009 nr 168 poz. 1324.

¹¹²⁴ Zob. paragraf 18, ust. 1 i 2, oraz paragraf 21 ust. 2 *Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 7 października 2009 r. w sprawie nadzoru pedagogicznego*, Dz.U. 2009 nr 168 poz. 1324.

ministrów wykonujących zadania w omawianym obszarze, kuratorów oświaty i wicekuratorów oświaty koordynujących pracę komórek organizacyjnych, kierowników komórek organizacyjnych, wizytatorów i starszych wizytatorów w kuratoriach oświaty, dyrektorów jednostek i innych pracowników na stanowiskach kierowniczych wykonujących regulaminowe i statutowe zadania nadzoru pedagogicznego, wizytatorów i starszych wizytatorów i głównych wizytatorów w jednostkach nadzoru utworzonych na podstawie art. 32a ust. 1 lub 1a ustawy o systemie oświaty, kierownika zespołu – starszego wizytatora wykonującego zadania w tym zakresie, wizytatorów i starszych wizytatorów w okręgowych zespołach nadzoru pedagogicznego przy sądach okręgowych przy Ministrze Sprawiedliwości, głównych, starszych wizytatorów i wizytatorów w Centralnym Zarządzie Służby Więziennej. Z kolei na stanowiskach w kuratoriach oświaty i innych urzędach sprawujących nadzór pedagogiczny i podporządkowanych im jednostkach organizacyjnych mogą też być zatrudnieni nauczyciele z wyższym wykształceniem o pięcioletnim stażu pracy pedagogicznej i ukończonych formach doskonalenia w zakresie administracji i zarządzania lub co najmniej dwuletnim stażem pracy na stanowisku kierowniczym w szkole/placówce lub zakładzie kształcenia nauczycieli lub co najmniej dwuletni staż pracy w urzędzie organu sprawującego nadzór pedagogiczny nad szkołami/placówkami lub w urzędzie organu prowadzącego szkoły/placówki na stanowisku związanym z organizacją pracy szkół i placówek oraz nauczyciele akademicy posiadający co najmniej pięcioletni staż pracy w szkole wyższej i ukończone formy doskonalenia w zakresie administracji lub zarządzania. Osoby te, zwłaszcza wobec których wymaga się kwalifikacji pedagogicznych zostały zobowiązane do ukończenia przynajmniej raz na dwa lata doskonalenia w zakresie ewaluacji organizowanego na zlecenie ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania za wyjątkiem osób związanych ze szkołami artystycznymi, które zostały dodatkowo zobowiązane do ukończenia dodatkowego doskonalenia w zakresie ewaluacji uwzględniającego specyfikę tych szkół i placówek organizowanego na zlecenie ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego¹¹²⁵.

¹¹²⁵ Zob. Paragraf 23 *Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 7 października 2009 r. w sprawie nadzoru pedagogicznego* (Dz.U. 2009 nr 168 poz. 1324). Niezwykle ważnym aktem prawnym stanowiącym bezcenną pomoc w kwestii ogólnego zarządzania oświatą jest uchwalona w kwietniu 2011 r. *Ustawa o systemie informacji oświatowej*. W pierwszym rozdziale dokumentu (art. 1) omówione zostały przepisy ogólne dotyczące organizacji i zasad działania systemu informacji oświatowej służącemu pozyskiwaniu danych potrzebnych do prowadzenia polityki oświatowej państwa na poziomie krajowym, lokalnym i regionalnym, w tym wspomagania zarządzania oświatą; efektywnego funkcjonowania systemu finansowania zadań oświatowych na wszystkich wymienionych wyżej poziomach, analizy efektywności wykorzystania środków publicznych przeznaczonych na finansowanie zadań oświatowych oraz nadzorowania i koordynowania

wykonywania nadzoru pedagogicznego na terenie kraju oraz podnoszenia jakości edukacji. Art.3 ust 1 tegoż rozdziału mówi na temat gromadzonych danych w tym systemie dotyczących: publicznych i niepublicznych przedszkoli, szkół i placówek oraz innych jednostek organizacyjnych, o których mowa w art. 2 ustawy o systemie oświaty z 1991 roku, Dz.U. z 2004 r. Nr 256 poz. 2572, z późn. zmianami, zwanych dalej szkołami i placówkami oświatowymi, innych jednostek wykonujących zadania z zakresu oświaty, czyli jednostek samorządu terytorialnego, ministrów prowadzących szkoły i placówki oświatowe, Centralnej Komisji Egzaminacyjnej, Okręgowych Komisji Egzaminacyjnych, jednostek organizacyjnych, o których mowa w art. 1, ust. 1 pkt 2 i ust. 1a ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela, Dz.U. z 2006 r. Nr 97, poz. 674 z późn. zmianami, kuratoriów oświaty, organów sprawujących nadzór pedagogiczny, o których mowa w art. 1,ust. 2 pkt. 1 lit. E ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela, specjalistycznych jednostek nadzoru pedagogicznego, o których mowa w art. 32a ust. 1 i 1a ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty, jednostek obsługi ekonomiczno-administracyjnej szkół i placówek oświatowych i izb rzemieślniczych. Ust. 2 z kolei mówi o gromadzonych danych osobowych dzieci objętych pomocą psychologiczno-pedagogiczną udzielaną przez poradnię psychologiczno-pedagogiczną i specjalistyczną, dzieci objętych wczesnym wspomaganie rozwoju w szkołach i placówkach oświatowych, dzieci objętych wychowaniem w szkołach i placówkach przedszkolnych w szkołach podstawowych i innych formach wychowania przedszkolnego oraz uczniów, słuchaczy, wychowanków i absolwentów szkół i placówek oświatowych, nauczycieli, wychowawców i innych pracowników pedagogicznych, o których mowa w art.1, ust. 1, 1a i ust. 2 pkt 1 – 3 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela, osób niebędących nauczycielami, o których mowa w art. 7, ust. 1a – 1d oraz art. 36 ust. 2 ustawy z 7 września 1991 o systemie oświaty oraz osób wykonujących zadania nauczyciela na podstawie umowy cywilno-prawnej. System Informacji Oświatowej składa się z centralnej i lokalnych baz danych. W skład centralnej bazy danych (art. 4, ust. 1) wchodzi zbiory danych o szkołach i placówkach oświatowych w ramach Rejestru Szkół i Placówek Oświatowych („RSPO”), zbiory inne niż w RSPO dotyczące danych o szkołach i placówkach oświatowych – tzw. zbiory danych szkół i placówek oświatowych, zbiory danych o innych jednostkach wykonujących zadania z zakresu oświaty, zwane zbiorami danych jednostek, zbiory danych o uczniach i nauczycielach. Lokalna baza danych (art. 5 ust. 2) zawierają zbiory danych o szkole/placówce oświatowej w przypadku lokalnej bazy danych prowadzonej przez szkołę/placówkę oświatową, zbiór danych o innej jednostce wykonującej zadania z zakresu oświaty – w przypadku lokalnej bazy danych SIO prowadzonej przez tę jednostkę, zbiory danych o uczniach – w przypadku lokalnej bazy danych prowadzonej przez podmiot zobowiązany do przekazywania danych uczniów do bazy danych SIO oraz podmiot uprawniony do pozyskiwania danych uczniów z bazy danych SIO i danych uczniów ze zbioru PESEL za pośrednictwem bazy danych SIO oraz zbiory danych o nauczycielach w przypadku lokalnej bazy danych SIO prowadzonej przez podmiot zobowiązany do przekazywania danych nauczycieli do bazy danych SIO oraz podmiot uprawniony do pozyskiwania danych nauczycieli z bazy danych SIO i danych nauczycieli ze zbioru PESEL za pośrednictwem bazy danych SIO. W drugim rozdziale opisano rodzaj i zakres danych gromadzonych w systemie informacji oświatowej. Chodzi przede wszystkim o dane identyfikacyjne szkół/placówek np. nazwa, typ szkoły, data założenia, itp., (art. 7), dane dziedzinowe, np. dotyczące warunków dydaktycznych, materialnych i finansowych prowadzenia szkół/placówek oświatowych, takie jak powierzchnia gruntów, obiektów budowlanych, czy pomieszczenia szkoły/placówki oświatowej (art. 8), dane w zbiorach danych jednostek, np. dane identyfikacyjne i dane dziedzinowe dotyczące nauczycieli mianowanych i dyplomowanych zatrudnionych w urzędach obsługujących ministrów, kuratoriach oświaty czy specjalistycznych jednostkach nadzoru i dane pracowników odpowiedzialnych za zarządzanie i administrowanie oświatą zatrudnionych w odpowiednich komórkach urzędów gmin, starostwach powiatowych, urzędach marszałkowskich, jednostkach obsługi ekonomiczno-administracyjnej, urzędach obsługujących ministrów prowadzących szkoły i placówki oświatowe, kuratoriach oświaty, Centralnej Komisji Egzaminacyjnej i Okręgowych Komisjach Egzaminacyjnych (liczba pracowników, łączna wysokość ich wynagrodzeń, wymiar zatrudnienia według rodzaju zajmowanych stanowisk) – art. 9. Rozdział 3 został poświęcony zagadnieniu związanemu z procesem przekazywania danych do bazy danych SIO. Rozdział 4 – pozyskiwaniu danych dziedzinowych z bazy danych SIO oraz danych ze zbioru danych PESEL za pośrednictwem bazy danych SIO. Rozdział 5 – dostępowi do bazy danych SIO. Rozdział 6 – nadzorowi nad bezpieczeństwem przekazywania danych do bazy danych SIO oraz pozyskiwania danych z bazy danych SIO. Rozdział 7 – odzyskiwaniu utraconych danych z lokalnych baz danych SIO. Rozdział 8 – korygowaniu nieprawidłowości danych przekazanych z lokalnych baz danych SIO do bazy danych SIO. Rozdział 9 – przechowywaniu danych w bazie danych SIO i w lokalnych bazach danych SIO. Rozdział 10 – warunkom organizacyjno-technicznym funkcjonowania systemu informacji oświatowej. Rozdział 11 – przepisom karnym. Rozdział 12 – zmianom w przepisach obowiązujących. Rozdział 13 – przepisom przejściowym i końcowym. Zob. *Ustawa z dnia 15 kwietnia 2011 r. o systemie informacji oświatowej*, Dz.U. 2011 nr 139 poz. 814.

5.2.3.6. Finansowanie oświaty

Wedle paragrafu 1 rozporządzenia MEN z grudnia 2011 roku odnoszącego się do sposobu podziału części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego na rok 2012 część oświatowa subwencji na kolejny rok miała być dzielona między poszczególne jednostki samorządu terytorialnego z uwzględnieniem zakresu realizowanych przez nie zadań oświatowych określonych w ustawie o systemie oświaty z 7 września 1991 r. (Dz.U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572, z późn. zmianami). Przez te zadania oświatowe/szkolne rozumie się te związane z prowadzeniem szkół podstawowych, gimnazjów, ponadgimnazjalnych, specjalnych, centrów kształcenia praktycznego i ustawicznego, ośrodków doksztalcenia i doskonalenia zawodowego, zakładów kształcenia nauczycieli, kolegiów pracowników służb społecznych, szkół zorganizowanych w podmiotach leczniczych, szkół artystycznych, jednostek obsługi ekonomiczno-administracyjnej szkół i placówek oraz zapewnieniem warunków do prowadzenia kwalifikacyjnych kursów zawodowych od września 2012 r. Oprócz tego wyróżniono również zadania pozaszkolne dotyczące prowadzenia przedszkoli specjalnych (w tym oddziałów przedszkolnych w przedszkolach ogólnodostępnych), oddziałów przedszkoli specjalnych w szkołach podstawowych ogólnodostępnych i specjalnych, placówek doskonalenia nauczycieli, poradni psychologiczno-pedagogicznych, w tym poradni specjalistycznych, specjalnych ośrodków szkolno-wychowawczych, specjalnych placówek wychowawczych, młodzieżowych ośrodków wychowawczych, młodzieżowych ośrodków socjoterapii, ośrodków rewalidacyjno-wychowawczych, centrów kształcenia praktycznego i ustawicznego, ośrodków doskonalenia zawodowego w zakresie prowadzenia pozaszkolnych form umożliwiających realizację obowiązku nauki, placówek wychowania pozaszkolnego umożliwiających rozwijanie zainteresowań i uzdolnień oraz korzystanie z różnych form wypoczynku i organizację czasu wolnego, bibliotek pedagogicznych, szkolnych świetlic dla uczniów i wychowanków kolonii i obozów. Omawiana kategoria zadań objęła też kwestie związane z udzielaniem pomocy materialnej dla uczniów, prowadzenie burs, internatów i domów wczasów dziecięcych i szkolnych schronisk młodzieżowych¹¹²⁶.

Podział części oświatowej subwencji ogólnej (paragraf 2) jest dokonywany z uwzględnieniem finansowania wydatków bieżących związanych (w tym wynagrodzeń

¹¹²⁶ Zob. paragraf. 1 ust. 2 pkt. 1 – 2, *Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 20 grudnia 2011 r. w sprawie sposobu podziału części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego w roku 2012*, Dz.U. 2011 nr 288 poz. 1693.

pracowników wraz z pochodnymi) szkół i placówek o których mowa w paragrafie 1 ust. 2 pkt 1 i 2 prowadzonych przez jednostki samorządu terytorialnego, dotowania publicznych oraz niepublicznych szkół/placówek, o których mowa w paragrafie 1 ust. 2 pkt 1 i 2 prowadzonych przez osoby prawne inne niż władze lokalne i osoby fizyczne, finansowania zadań związanych z doszkąłcaniem i doskonaleniem zawodowym nauczycieli wraz z doradztwem metodycznym, finansowania wydatków związanych z indywidualnym nauczaniem, wypłacaniem odpraw nauczycielom i udzielaniem im urlopów dla poratowania zdrowia, dofinansowania uczniów niebędących obywatelami polskimi, finansowania dodatków i premii dla opiekunów praktyk zawodowych, wczesnego wspomagania rozwoju dzieci, odpisu na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych dla nauczycieli emerytów i rencistów oraz wynagrodzeń nauczycieli biorących udział w przeprowadzaniu części ustnej egzaminu maturalnego¹¹²⁷.

Subwencja oświatowa na rok 2012, podobnie z resztą jak w latach wcześniejszych miała być dzielona według specjalnego algorytmu (podobnego do tego, który wprowadziła koalicja AWS-UW reformując oświatę od roku 1999 zob. wyżej). Algorytm ten opisuje załącznik do omawianego rozporządzenia. Z jego analizy wywnioskować można, że analogicznie jak wskutek reformy Handkego najwyższe wagi przyznano dla dzieci z niepełnosprawnościami i indywidualnymi specjalnymi potrzebami edukacyjnymi wychowującymi się i kształcącymi w szkołach i przedszkolach normalnych, zintegrowanych i specjalnych. Waga P miała wynosić 4,000. Jeszcze więcej środków (waga P= 9,500) przeznaczono dla dzieci i młodzieży wychowującej się w ośrodkach rewalidacyjno-wychowawczych oraz dzieci z niepełnosprawnościami sprzężonymi, w tym z autyzmem, czy zespołem Aspergera będących wychowankami przedszkoli, innych form wychowania przedszkolnego i szkół podstawowych. Najwięcej środków przeznaczono dla młodzieży wychowującej się w młodzieżowych ośrodkach wychowawczych, korzystających z zakwaterowania (waga P=11,000) , nieco mniej natomiast dla uczniów kształcących się w zawodach podstawowych dla żeglugi morskiej i śródlądowej realizującej postanowienia Międzynarodowej Konwencji o wymaganiach w zakresie wyszkolenia marynarzy, wydawania świadectw i pełnienia wacht. Wagi dla pozostałych kategorii wahały się od 1,50 dla uczniów szkół dla mniejszości etnicznych i narodowych do 2,90 dla uczniów niewidomych i

¹¹²⁷ Zob. paragraf 2 *Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 20 grudnia 2011 r. w sprawie sposobu podziału części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego w roku 2012*, Dz.U. 2011 nr 288 poz. 1693.

nieśłyszących z niepełnosprawnością ruchową i afazją wymagających specjalnej organizacji kształcenia. Nie uwzględniono natomiast z niewiadomych przyczyn uczniów zamieszkałych w małych miastach i na wsiach¹¹²⁸.

5.2.3.7. Pozostałe aspekty reformy oświaty

Do niemniej ważnych składowych opisywanej reformy należały też zmiany w egzaminie maturalnym oraz działania zmierzające zarówno do poprawy jakości kształcenia nauczycieli, jak i optymalizacji ich codziennej pracy z uczniami. *Novum* na egzaminie dojrzałości miała stanowić obowiązkowa po raz pierwszy od 27 lat (tj. od roku szkolnego 2009/2010) obowiązkowa matematyka w części pisemnej obok języka polskiego, języka obcego nowożytnego oraz języka mniejszości narodowej zdawanego przez absolwentów szkół lub oddziałów z nauczaniem tego języka. Egzamin z tego przedmiotu miał być zdawany na poziomie podstawowym jeśli natomiast zostałby dodatkowo wybrany jako dyscyplina nadobowiązkowa to na poziomie rozszerzonym. Czas jego trwania miał wynosić 170 minut a sam egzamin polegać na rozwiązywaniu zadań sprawdzających rozumienie pojęć i umiejętność ich stosowania w życiu codziennym oraz zadań o charakterze problemowym. Zadania egzaminacyjne natomiast objęły zakres wymagań ustalonych w standardach wymagań będących podstawą przeprowadzenia egzaminu maturalnego określonych w odrębnych przepisach. W części ustnej absolwent musiał zaliczyć język polski, język obcy nowożytny, i język mniejszości narodowej jeśli uczył się w szkole lub oddziale, w którym zajęcia z tego języka się odbywały. Egzamin ten z przedmiotów obowiązkowych miał być zdawany na poziomie podstawowym. Ponadto młodzież miała prawo wyboru w części ustnej jednej, dwóch lub trzech dyscyplin dodatkowych spośród: języka obcego nowożytnego, języka mniejszości etnicznej i języka regionalnego – kaszubskiego. W części pisemnej natomiast spośród: chemii, biologii, filozofii, fizyki i astronomii, geografii, historii, historii muzyki, historii sztuki, informatyki, języka łacińskiego i kultury antycznej, języka

¹¹²⁸ Zob. Algorytm podziału części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego na rok 2012 – załącznik do rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 20 grudnia 2011, Dz.U. 2011 nr 288 poz. 1693. Należy zaznaczyć, iż w latach wcześniejszych tj. w roku 2009 i 2010 również obowiązywały rozporządzenia w omawianej sprawie, wraz z załącznikami zawierającymi analogiczne algorytmy. Por. Rozporządzenie Ministra Edukacji narodowej z dnia 16 grudnia 2010 r. w sprawie sposobu podziału części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego w roku 2011, Dz.U. 2010 nr 249 poz. 1659; oraz: Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 22 grudnia 2009 r. w sprawie sposobu podziału części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego w roku 2010, Dz.U. 2009 nr 222 poz. 1756.

mniejszości etnicznej, języka mniejszości narodowej, języka obcego nowożytnego, języka polskiego, języka regionalnego – kaszubskiego, matematyki, wiedzy o społeczeństwie i wiedzy o tańcu. Przedmioty nadobowiązkowe miały być zdawane na poziomie podstawowym lub rozszerzonym przy czym język polski, matematyka jako przedmioty dodatkowe w części pisemnej miano zdawać na poziomie rozszerzonym. Ponadto absolwenci szkół lub oddziałów z nauczaniem języka mniejszości narodowej, którzy wybrali na maturze w części pisemnej język mniejszości narodowej jako język pisemny zobowiązani zostali do zdawania go na poziomie rozszerzonym. Z kolei w przypadku, kiedy absolwent wybrał na egzaminie maturalnym, jako przedmiot dodatkowy ten sam język obcy nowożytny, który zdawał wcześniej jako przedmiot obowiązkowy został zobligowany do zdawania tego języka na poziomie rozszerzonym¹¹²⁹.

Jednym z istotnych filarów poprawy statusu nauczyciela było wydanie specjalnego rozporządzenia, które to szczegółowo precyzowało określone kwalifikacje potrzebne do pracy w poszczególnych placówkach. Dotyczyło to nauczycieli we wszystkich typach szkół i placówek systemu edukacyjnego łącznie ze specjalnymi lub ich oddziałami realizującymi kształcenie uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, nauczycieli przedmiotów zawodowych, nauczycieli specjalistów – między innymi logopedów, wychowawców w świetlicach oraz nauczycieli języków obcych. I tak przykładowo: osoba zajmująca stanowiska nauczyciela w zakładach kształcenia nauczycieli, placówkach doskonalenia nauczycieli, poradniach psychologiczno-pedagogicznych, w tym specjalistycznych, bibliotekach pedagogicznych, kolegiach pracowników społecznych, liceach ogólnokształcących, liceach profilowanych, technikach, szkołach dla dorosłych musiała się legitymować ukończeniem studiów magisterskich na kierunku/specjalności zgodnym z nauczaniem przedmiotem lub prowadzonymi zajęciami, lub studiami podyplomowymi w zakresie nauczanego przedmiotu lub prowadzonych zajęć. Z kolei przyszły nauczyciel teoretycznych przedmiotów zawodowych winien mieć ukończone studia I stopnia na kierunku/specjalności zgodnym z nauczaniem przedmiotem lub na kierunku, którego zakres określony w standardzie kształcenia dla tego kierunku studiów w grupie treści podstawowych i kierunkowych obejmuje treści nauczanego przedmiotu. Do ukończenia tych studiów zobowiązani zostali też przyszli

¹¹²⁹ Por.: Paragraf 54, ust. 2 i 3, paragraf 57, ust. 1, 3, 4a-4c, paragraf 88, ust. 1 i 2 *Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 25 września 2008 r. w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych*, Dz.U. 2008 nr 178 poz. 1097; oraz: Paragraf 53, ust. 1 *Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 30 kwietnia 2007 r. w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych*, Dz.U. 2007 nr 83, poz. 562.

nauczyciele w gimnazjach i zasadniczych szkołach zawodowych. Mogli oni jednakże mieć ukończone studia wyższe na innym kierunku/specjalności a ponadto studia podyplomowe lub kurs kwalifikacyjny w zakresie nauczanego przedmiotu lub prowadzonych zajęć, podobnie zresztą co ci pierwsi. Nauczycielem w przedszkolach, szkołach podstawowych, placówkach wychowania przedszkolnego oraz placówkach zapewniających opiekę i wychowanie uczniom w okresie pobierania nauki poza stałym miejscem zamieszkania mogła zostać osoba legitymująca się powyżej posiadanymi studiami i kursami lub ukończeniem zakładu kształcenia nauczycieli w specjalności odpowiadającej nauczananemu przedmiotowi lub prowadzonym zajęciom albo ukończeniem zakładu kształcenia nauczycieli w innej specjalności oraz kurs kwalifikacyjny w zakresie nauczanego przedmiotu, itp. Każdy z nauczycieli oprócz studiów i kursów musiał też mieć ukończone kurs albo studia podyplomowe z zakresu przygotowania pedagogicznego. Straciło natomiast moc Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 10 września 2002 roku określające między innymi szkoły i wypadki, w których to można było zatrudniać nauczycieli nie mających wyższego wykształcenia lub ukończonego zakładu nauczycieli (Dz.U. nr 155, poz. 1288 oraz z 2004 r. nr 122, poz. 1290) ¹¹³⁰.

Ważnym ogniwem zdobywania doświadczenia przez nauczyciela w trakcie pracy zawodowej miał być staż oraz test umiejętności jako ważny element postępowania w toku ubiegania się o uznanie kwalifikacji do wykonywania zawodu nauczyciela. Obydwie sprawy miały być realizowane dla danego przedmiotu nauczania lub rodzaju przeprowadzanych zajęć. Program stażu miał przede wszystkim uwzględniać: uczestnictwo w charakterze obserwatora w odpowiednich zajęciach prowadzonych w jednostce, w której staż adaptacyjny byłby odbywany przez opiekuna stażu adaptacyjnego lub innych nauczycieli w wymiarze co najmniej trzech godzin dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych w miesiącu, prowadzenie zajęć w obecności opiekuna stażu adaptacyjnego lub dyrektora jednostki, w której staż byłby odbywany w tym samym wymiarze czasu i ich omawianie z osobą, w której obecności się odbywały, opracowywanie planu zajęć i samodzielne ich prowadzenie oraz uczestnictwo w innej działalności statutowej i w pracach organizacyjnych jednostki, w której staż się odbywał. Program stażu miał być ustalany dla nauczania danego przedmiotu lub przedmiotów albo dla prowadzenia danego rodzaju zajęć w zakresie, w jakim o uznanie kwalifikacji występowałby wnioskodawca (nauczyciel) wskutek przeprowadzenia analizy

¹¹³⁰ Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 12 marca 2009 r. w sprawie szczegółowych kwalifikacji wymaganych od nauczycieli oraz określenia szkół i wypadków, w których można zatrudnić nauczycieli nie mających wyższego wykształcenia lub ukończonego zakładu kształcenia nauczycieli, Dz.U. 2009 nr 50 poz. 400.

jego kompetencji, z uwzględnieniem zakresu wiedzy niezbędnego do spełnienia wymagań kwalifikacyjnych określonych dla nauczyciela danego przedmiotu nauczania czy rodzaju prowadzonych zajęć. Przy ustalaniu programu stażu wzięto pod uwagę dotychczasowe doświadczenia zawodowe nauczyciela i stawiane mu wymagania w zakresie prowadzonego postępowania, różnice w metodyce prowadzenia zajęć, potrzeby poznania organizacji, zadań i zasad funkcjonowania jednostki, w której staż miał być odbywany. Test natomiast po zakończonym stażu miał się odbywać na życzenie wnioskodawcy w okresie czterech miesięcy od dnia złożenia przez niego odpowiedniego wniosku. Odpowiedzialnością za wyznaczenie konkretnego terminu egzaminu obarczono organ prowadzący postępowanie. Podmiotem przeprowadzającym test została publiczna placówka doskonalenia nauczycieli o zasięgu ogólnokrajowym – jednostka przeprowadzająca test, która została też zobligowana do opracowania egzaminu z uwzględnieniem indywidualnego kształcenia wnioskodawcy. Test miano przeprowadzać w formie pisemnej z zachowaniem anonimowości i w języku polskim, chyba, że postępowanie dotyczyłoby uznania kwalifikacji do nauczania języka obcego lub do nauczania przedmiotu albo prowadzenia zajęć w języku obcym. Wówczas test ten byłby przeprowadzany w języku nauczania danej dyscypliny. Egzamin miał zawierać co najwyżej sto pytań, przy czym 10% z nich o charakterze opisowym, pozostałą część o charakterze zamkniętym z trzema możliwościami odpowiedzi. 90% zagadnień miało zawierać jedną odpowiedź poprawną, pozostała część więcej. Test miała przeprowadzać specjalna komisja składająca się z co najmniej trzech osób i powoływana przez dyrektora jednostki. Z przeprowadzonego testu miano sporządzać protokół zawierający: imię i nazwisko wnioskodawcy, nazwę i adres jednostki przeprowadzającej test, datę przeprowadzenia testu i skład komisji. Zarówno staż, jak i test miał być odpłatny. Kwestię regulującą zasady odbywania stażu i zaliczania testu regulowało specjalne rozporządzenie określające warunki, sposób i tryb odbywania stażu adaptacyjnego, sposób i tryb dokonywania nadzoru nad odbywaniem tego stażu oraz oceny nabytych przez wnioskodawcę umiejętności, sposób ustalania kosztów wraz z trybem ich ponoszenia, pobierania i zwrotu opłaty za jego odbycie, warunki, tryb i sposób przeprowadzania testu oceny umiejętności oraz oceny wykazanych przez wnioskodawcę umiejętności a także sposób ustalania i ponoszenia kosztów, ewentualnie zwrotu opłaty za jego przeprowadzenie. Chodziło o tok postępowania o uznanie nabytych w państwach członkowskich Unii Europejskiej, Konfederacji Szwajcarskiej lub państwach członkowskich Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA) – stronach umowy o

Europejskim Obszarze Gospodarczym - kwalifikacji do wykonywania zawodu regulowanego nauczyciela, zwanego dalej postępowaniem¹¹³¹.

Działalność samych placówek doskonalenia nauczycieli regulowało natomiast rozporządzenie MEN z 19 listopada 2009 roku określając warunki i tryb tworzenia, przekształcania, likwidowania oraz organizacji i sposobu działania placówek doskonalenia nauczycieli, w tym zakresu ich działalności obowiązkowej, zadań doradców metodycznych, warunków i trybu powierzania nauczycielom zadań doradcy metodycznego oraz zadań mogących być realizowane wyłącznie przez placówki doskonalenia nauczycieli posiadające akredytacje oraz publiczne placówki doskonalenia nauczycieli, o których mowa w art. 5, ust. 3b, pkt. 1 lit. b, ust. 3c i ust. 3d pkt 2 ustawy z dnia 7 września 1991 o systemie oświaty¹¹³².

¹¹³¹ *Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 19 marca 2009 r. w sprawie stażu adaptacyjnego i testu umiejętności w toku postępowania o uznanie kwalifikacji do wykonywania zawodu nauczyciela*, Dz.U. 2009 nr 52, poz. 421.

¹¹³² W rozporządzeniu tym wybrane paragrafy dotyczyły głównie następujących zagadnień: procesu tworzenia placówki doskonalenia nauczycieli (paragraf 2), rady pedagogicznej w tych placówkach (paragraf 3), procesu przekształcania placówki (paragraf 4), warunków likwidacji publicznej placówki doskonalenia zawodowego nauczycieli (paragraf 5), kierownictwa publiczną placówką doskonalenia nauczycieli (paragraf 6), wymagań dotyczących kwalifikacji potrzebnych do zajęcia stanowiska kierownika placówki (paragraf 7), powierzenia stanowiska dyrektora publicznej placówki doskonalenia przez organ prowadzący (paragraf 8), stanowiska wicedyrektora i komórek organizacyjnych (paragraf 9), kategorii osób zatrudnionych w publicznej placówce doskonalenia nauczycieli (paragraf 10), obowiązkowych zadań publicznych placówek doskonalenia zawodowego o zasięgu ogólnokrajowym prowadzonych przez ministra właściwego ds. oświaty i wychowania (paragraf 11), obowiązkowych zadań publicznych placówek doskonalenia nauczycieli szkół artystycznych prowadzonych przez ministra właściwego ds. kultury i dziedzictwa narodowego (paragraf 12), obowiązkowych zadań publicznych placówek doskonalenia nauczycieli szkół rolniczych prowadzonych przez ministra właściwego ds. rolnictwa (paragraf 13), obowiązkowych zadań publicznych placówek doskonalenia zawodowego nauczycieli prowadzonych przez samorząd województwa – wojewódzkich placówek doskonalenia (paragraf 15), planu pracy publicznej placówki doskonalenia nauczycieli na dany rok kalendarzowy (paragraf 21), zadań nauczyciela – doradcy metodycznego (paragraf 22), sposobu tworzenia niepublicznej placówki doskonalenia nauczycieli (paragraf 24), zadań organu prowadzącego niepubliczną placówkę doskonalenia nauczycieli (paragraf 25), wniosków o wpisanie niepublicznych placówek doskonalenia nauczycieli do rejestru (paragraf 33). Na szczególną uwagę zasługują obowiązkowe zadania publicznych placówek o zasięgu krajowym (paragraf 11) oraz wojewódzkich (paragraf 15). Zatem do funkcji instancji ogólnokrajowych zaliczono: przygotowywanie ogólnokrajowych programów doskonalenia zawodowego nauczycieli, opracowywanie materiałów edukacyjnych oraz przygotowywanie osób realizujących te programy, realizację ogólnokrajowych programów doskonalenia zawodowego nauczycieli publicznych placówek doskonalenia, zakładów kształcenia nauczycieli, bibliotek pedagogicznych, prowadzonych przez samorząd województwa, oraz osób wykonujących zadania z zakresu nadzoru pedagogicznego; organizowanie szkoleń dla kandydatów na ekspertów komisji egzaminacyjnych i kwalifikacyjnych awansu zawodowego nauczycieli; prowadzenie ogólnokrajowego systemu informacji pedagogicznej, w tym gromadzenie i udostępnianie informacji dotyczących dostępnych form kształcenia i doskonalenia zawodowego nauczycieli; opracowywanie i publikacja materiałów informacyjnych i metodycznych oraz promowanie działalności informacyjnej i eksperymentalnej w zakresie doskonalenia zawodowego nauczycieli, w tym prowadzenie działalności wydawniczej; wspieranie metodyczne nauczycieli przedmiotów nauczanych w języku polskim za granicą; współpraca w zakresie doskonalenia zawodowego nauczycieli z organami sprawującymi nadzór pedagogiczny, CKE oraz OKE oraz współpraca w zakresie doskonalenia zawodowego nauczycieli z innymi partnerami krajowymi i zagranicznymi, w tym z ogólnopolskimi stowarzyszeniami nauczycielskimi. Z kolei do obowiązków wojewódzkich publicznych placówek doskonalenia

Istotnym komponentem poprawy jakości kształcenia nauczycieli/świadczenia przez nich usług edukacyjnych wobec samych uczniów było opracowanie ramowego programu szkolenia kandydatów na egzaminatorów oraz procedury wpisu lub skreślenia z ewidencji egzaminatorów. Regulowało to rozporządzenie MEN z 21 kwietnia 2009 r. Najważniejsze z tego dokumentu jest to, że ustalał on ramowe programy szkolenia tej kategorii osób w zakresie następującej tematyki: sprawdzianu przeprowadzanego w ostatniej klasie sześciolletniej szkoły podstawowej (załącznik nr 1 rozporządzenia), egzaminu przeprowadzonego w ostatnim roku nauki w gimnazjum – w części obejmującej przedmioty humanistyczne (załącznik nr 2), przedmioty matematyczno-przyrodnicze (załącznik nr 3), język obcy nowożytny (załącznik nr 4); egzaminu maturalnego z przedmiotów: matematyka, biologia, chemia, fizyka i astronomia, geografia oraz informatyka (załącznik nr 5); egzaminu maturalnego z przedmiotów: historia, historia sztuki, historia muzyki, wiedza o społeczeństwie, wiedza o tańcu, język łaciński oraz kultura antyczna oraz filozofia (załącznik nr 6); egzaminu maturalnego z przedmiotów: język polski, język mniejszości narodowej lub etnicznej oraz język regionalny – kaszubski (załącznik 7); egzaminu maturalnego język obcy nowożytny (załącznik 8); egzaminu potwierdzającego kwalifikacje zawodowe w zawodach, w których kształcenie odbywa się w zasadniczych szkołach zawodowych i w policealnych kształcących w tych samych zawodach, w których kształcą ZSZ (załącznik 9); wreszcie, egzaminu potwierdzającego kwalifikacje zawodowe w zawodach, w których kształcenie odbywa się w technikach, w technikach uzupełniających oraz w szkołach policealnych

nauczycieli zaliczono: opracowywanie we współpracy z organami sprawującymi nadzór pedagogiczny priorytetów doskonalenia zawodowego nauczycieli w województwie; przygotowywanie i realizacja we współpracy z organami sprawującymi nadzór pedagogiczny programów doskonalenia zawodowego nauczycieli – doradców metodycznych; przygotowywanie i realizacja programów doskonalenia zawodowego w zakresie zarządzania oświatą dla dyrektorów szkół i placówek, pracowników organu prowadzącego szkołę/placówkę, oraz pracowników urzędu organu sprawującego nadzór pedagogiczny; organizowanie i prowadzenie dla potrzeb doradztwa metodycznego dla nauczycieli przedmiotów zawodowych nauczanych w zawodach unikatowych, zatrudnionych w szkołach z językiem nauczania mniejszości narodowych i etnicznych; prowadzenie wojewódzkiego systemu informacji pedagogicznej, w tym gromadzenie i udostępnianie informacji dotyczących dostępnych form kształcenia i doskonalenia zawodowego nauczycieli; organizowanie różnorodnych form współpracy i wymiany doświadczeń, w tym warsztatów, konferencji i seminariów dla nauczycieli poszczególnych rodzajów szkół/placówek; wspieranie inicjatyw nauczycieli oraz wspomaganie samokształcenia i doskonalenia zawodowego nauczycieli; organizowanie działań na rzecz rozwoju zawodowego nauczycieli, w szczególności z organami sprawującymi nadzór pedagogiczny oraz współpraca z organami prowadzącymi szkoły i placówki w zakresie doradztwa metodycznego dla nauczycieli. Zob. paragraf 11 i 15 a także paragrafy 1 – 10 oraz 12, 13, 15, 21, 22, 24, 25, 33 *Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 19 listopada 2009 r. w sprawie placówek doskonalenia nauczycieli*, Dz.U. 2009 nr 200 poz. 1537.

kształcących w zawodach innych niż zawody, w których kształcą zarówno ZSZ, jak i policealne (załącznik 10)¹¹³³.

Przedstawiciele ówczesnych władz zwiększyli też wynagrodzenia nauczycielom na każdym stopniu awansu zawodowego i w zależności od poziomu wykształcenia. Wyraźnie pokazują to tabele wynagrodzeń w kolejnych rozporządzeniach MEN przedstawiające wysokość minimalnych stawek wynagrodzenia zasadniczego w złotych. I tak wysokości stawek w roku 2009 od 1 stycznia do 31 sierpnia wynosiły: dla nauczyciela stażysty z tytułem zawodowym z przygotowaniem pedagogicznym (I kategoria) – 1815 zł, nauczyciela kontraktowego 1869, mianowanego, 2121, dyplomowanego 2492 (z takimi samymi kwalifikacjami rzecz jasna). Dla nauczyciela stażysty z tytułem zawodowym magistra bez przygotowania pedagogicznego lub z tytułem licencjata (inżyniera) z przygotowaniem pedagogicznym (II kategoria) analogicznie: 1597, 1637, 1848, 2169. Dla nauczyciela stażysty z tytułem zawodowym licencjata/inżyniera bez przygotowania pedagogicznego, dyplomem ukończenia kolegium nauczycielskiego lub nauczycielskiego kolegium języków obcych (III kategoria) odpowiednio: 1409, 1443, 1622, 1896. Dla nauczyciela stażysty z pozostałym wykształceniem (IV kategoria) odpowiednio: 1213, 1240, 1381, 1608. Z kolei wysokości owych stawek wynagrodzenia zasadniczego w okresie od 1 września 2009 do 31 grudnia 2009 wynosiły: dla nauczyciela I kategorii: 1096, 1962, 2227, 2616. Dla nauczyciela II kategorii: 1687, 1718, 1941, 2278. Dla nauczyciela III kategorii: 1480, 1516, 1703, 1991. Dla nauczyciela IV kategorii: 1274, 1302, 1450, 1689¹¹³⁴.

W roku 2010 stawki te były już znacznie wyższe. Wynosiły one bowiem odpowiednio: dla nauczyciela I kategorii: 2039, 2099, 2383, 2799. Dla nauczyciela II kategorii: 1794, 1838, 2077, 2437. Dla nauczyciela III kategorii: 1584, 1622, 1822, 2130. Dla nauczyciela IV kategorii: 1363, 1393, 1552, 1807¹¹³⁵. Zaś w roku 2011 wynagrodzenia były

¹¹³³ Szczegółowe informacje na temat ramowego programu szkolenia kandydatów na egzaminatorów i procedury wpisu i skreślenia egzaminatorów z ewidencji egzaminatorów zob. *Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 21 kwietnia 2009 r. w sprawie ramowego programu szkolenia kandydatów na egzaminatorów, sposobu prowadzenia ewidencji egzaminatorów oraz trybu wpisywania i skreśiania egzaminatorów z ewidencji*. Dokument wraz z załącznikami, Dz.U. 2009 nr 70 poz. 600.

¹¹³⁴ Zob. Załącznik do *Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 29 marca 2009 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie wysokości minimalnych stawek wynagrodzenia zasadniczego nauczycieli, ogólnych warunków przyznawania dodatków do wynagrodzenia zasadniczego oraz wynagrodzenia za pracę w dniu wolnym od pracy*, Dz.U. 2009 nr 52 poz. 452.

¹¹³⁵ Zob. Załącznik do *Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 lipca 2010 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie wysokości minimalnych stawek wynagrodzenia zasadniczego nauczycieli, ogólnych warunków przyznawania dodatków do wynagrodzenia zasadniczego oraz wynagrodzenia za pracę w dniu wolnym od pracy*, Dz.U. 2010 nr 131 poz. 885.

najwyższe. Kształtowały się one następująco: dla nauczyciela I kategorii: 2182, 2246, 2550, 2995. Dla nauczyciela II kategorii: 1920, 1967, 2222, 2608. Dla nauczyciela III kategorii: 1695, 1736, 1950, 2279. Dla nauczyciela IV kategorii: 1458, 1491, 1661, 1933¹¹³⁶.

Jak się zatem okazało podwyżki wynagrodzeń objęły wszystkich nauczycieli każdej kategorii. Zarobki oczywiście różniły się znacznie w zależności od poziomu wykształcenia formalnego i stażu/doświadczenia. Zatem najwięcej zyskali nauczyciele dyplomowani z najwyższym wykształceniem, najmniej zaś (lecz również znaczną podwyżkę) otrzymali nauczyciele stażyści z tak zwanym pozostałym wykształceniem.

5.2.3.8. Otwarcie polskiego systemu edukacji na świat

Polski system oświatowy miał także zostać otwarty na świat. Dlatego też chciano powołać Ośrodki Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą. Byłyby one w imieniu MEN upoważnione do zakładania i prowadzenia szkół kształcących polskie dzieci przebywające poza granicami kraju. Chodziłoby o szkoły uzupełniające przy przedstawicielstwach dyplomatycznych, urządach konsularnych i przedstawicielstwach wojskowych, szkoły na terenie kraju prowadzące kształcenie na odległość i ośrodki polskiej edukacji jako placówki metodyczne, mające siedzibę za granicą, prowadzące wsparcie metodyczne dla nauczycieli polskich szkół uzupełniających a także dla nauczycieli prowadzących nauczanie języka polskiego i innych przedmiotów w języku polskim przez zarejestrowane za granicą organizacje społeczne oraz w szkołach w zamiejscowym systemie oświaty. Ośrodki te gromadziłyby też i udostępniały pomoce dydaktyczne nauczycielom po to, by mogli oni działać na rzecz promocji języka polskiego¹¹³⁷.

¹¹³⁶ Zob. Załącznik do Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 18 lipca 2011 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie wysokości minimalnych stawek wynagrodzenia zasadniczego nauczycieli, ogólnych warunków przyznawania dodatków do wynagrodzenia zasadniczego oraz wynagrodzenia za pracę w dniu wolnym od pracy, Dz.U. 2011 nr 161 poz. 967.

¹¹³⁷ Zakres zmian proponowanych w projekcie Ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw – opis projektu MEN z 9 marca 2011 roku. „Gazeta Szkolna” nr 11/12 z dn. 15/22 marca 2011, s. 5. Szczegółowo na temat zasad działania Ośrodka Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą oraz szkół dla młodzieży polskiej poza granicami naszego państwa stanowi cały art. 5 projektu. Zob. Ustawa o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz zmianie niektórych innych ustaw. Projekt z dnia 9 marca 2011 r. Wydanie internetowe: <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/4246/4247/4248/dokument921.pdf> (09.03.2011).

Na podstawie przeprowadzonej analizy zmian w oświacie proponowanych i realizowanych przez Katarzynę Hall należy wyraźnie stwierdzić, że reforma ta najogólniej rzecz ujmując miała po prostu na celu dalsze dostosowanie omawianego sektora do potrzeb społeczeństwa, a w szczególności rodziców i uczniów w obszarze dydaktyki i wychowania w sposób nastawiony przede wszystkim na wspomaganie rozwoju i uwzględnianie indywidualnych potrzeb edukacyjnych. Miała temu służyć reforma podstaw programowych, wprowadzenie nowych zasad pomocy psychologiczno-pedagogicznej oraz programu „Bezpieczna i przyjazna szkoła”. Natomiast obniżenie wieku szkolnego i upowszechnienie edukacji przedszkolnej miało stanowić krok do wyrównania szans dostępu dzieci do edukacji i przygotowanie ich poprzez przeprowadzenie diagnozy przedszkolnej do stanu gotowości podjęcia nauki w szkole. Głównym zaś zamierzeniem zmian w szkolnictwie zawodowym było dostosowanie go do potrzeb rynku pracy i pracodawców w świetle polskich i europejskich ram kwalifikacji, wynikających z coraz bardziej dynamicznego postępu cywilizacyjnego i rewolucji technologicznej. Celem reformy zarządzania oświatą, w tym nadzoru pedagogicznego i jej finansowania była szeroko rozumiana poprawa jakości funkcjonowania szkół w stosunku do wszystkich uczniów, w tym także tych ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, młodzieży kształcącej się w zawodach zwłaszcza dotyczących żeglugi oraz przebywającej w młodzieżowych ośrodkach wychowawczych z zakwaterowaniem i niepełnosprawnej. Miała temu służyć (poprawie jakości kształcenia uczniów) również podwyżka wynagrodzeń zasadniczych nauczycieli oraz nowoczesny system ich kształcenia i doskonalenia zawodowego. Reforma egzaminu maturalnego poprzez między innymi wprowadzenie obowiązkowej matematyki w części pisemnej przeprowadzono z uwagi na przygotowanie uczniów/absolwentów do życia w świecie technologii oraz studiów na kierunkach ścisłych klasycznych i inżynierskich. Warto zatem jeszcze raz powtórzyć, że Katarzyna Hall po latach przerwy spowodowanej sprawowaniem rządów przez koalicję pravicową PiS-LPR a wcześniej przez lewicową SLD – UP była kontynuatorką reformy oświaty Handkego z 1999 roku (koalicja AWS – UW), która to z kolei stanowiła ciąg zmian zaproponowanych przez pierwszych niekomunistycznych ministrów Edukacji z Henrykiem Samsonowiczem na czele (wywodzących się z UD, koalicji UD-KLD oraz UW) – zmian także przerwanych i niedoszlých od razu do skutku poprzez koalicję lewicową (SLD – PSL), która objęła władzę w 1993 roku w wyniku wygranych przedterminowych wyborów parlamentarnych. Nadrzędnym celem tych zmian było szeroko rozumiane dostosowanie polskiej polityki oświatowej do wymogów unijnych, zakładających budowę nowoczesnego społeczeństwa opartego na wiedzy i technologiach.

Przedstawiony powyżej ciąg reform postępowych zawierał bardzo radykalne i głębokie zmiany w polityce oświatowej we wszystkich aspektach i wymiarach. Jej bowiem nowymi cechami niezwiązanymi z okresem PRL-u miało być, upowszechnienie dostępu dzieci do edukacji przez obniżenie wieku obowiązku szkolnego do szóstego roku życia i objęcie dzieci pięcioletnich obowiązkowym rocznym przygotowaniem przedszkolnym, upowszechnienie wykształcenia średniego maturalnego wśród młodzieży po to by znacznie zwiększyć jej możliwości kształcenia na studiach wyższych, nowe typy szkół/placówek edukacyjnych, zmiana w zakresie samej struktury szkolnictwa (system trójszczeblowy – 6+3+3, a nie jak dotychczas dwuszczeblowy – 8+4), wprowadzenie nowych programów nauczania odchodzących od encyklopedyzmu (z uwzględnieniem programów autorskich przygotowywanych przez nauczycieli) na rzecz najprościej rzecz ujmując przygotowania do funkcjonowania w życiu i społeczeństwie, rynku podręczników i pomocy dydaktycznych, egzaminów i programów wychowawczych uwzględniających przynajmniej po części wartości rodzinne i patriotyczne, decentralizacja zarządzania i finansowania oświatą, zmiany w kształceniu, doksztalcaniu i doskonaleniu zawodowym nauczycieli, zarobkach i awansie, uruchomienie pomocy psychologiczno-pedagogicznej na nowoczesnych zasadach uwzględniającej edukację uczniów ze specjalnymi potrzebami zarówno zdolnych, jak i mających problemy w nauce a także reforma kształcenia zawodowego mająca na celu dostosowanie kształcenia do potrzeb rynku pracy, wreszcie otwarcie polskiego systemu edukacyjnego na świat. Warto zaznaczyć, że większość celów opisywanego ciągu zmian a właściwie jego wytycznych pokrywało się z założeniami Banku Światowego, który po przełomie ustrojowym w Polsce w 1989 roku sformułował konkretne wytyczne mające krótko mówiąc na celu dostosowanie polityki w opisywanym obszarze do wymagań ekonomicznych wolnego rynku i nowego, demokratycznego myślenia. Ponadto zadaniem oświaty w III RP miało też być wspieranie i wykorzystanie nowych technologii, co dałoby naszemu państwu i jego obywatelom możliwość sprostaną wyzwaniom globalnej gospodarki¹¹³⁸.

5.3. Zmiany wsteczne

Do reform o zupełnie odmiennym obliczu należały zmiany forsowane przez obóz lewicowy w latach 1993 – 1997 i 2001 – 2005 oraz prawicowy w okresie od 2005 do 2007 roku. Na czym owe zmiany polegały?

¹¹³⁸ Zob. *Bank światowy o polskim systemie oświaty (raport)*. Materiał roboczy do użytku wewnętrznego opracowany przez Biuro Studiów i Analiz Kancelarii Senatu. Zeszyt Nr (R-13/92). Warszawa, marzec 1992 r.

5.3.1. Zmiany proponowane i wprowadzane przez lewicę w latach 1993 - 1997

W wyniku przyspieszonych wyborów parlamentarnych, które odbyły się 19 września 1993 roku skutkujących zdobyciem większości głosów przez polityków Sojuszu Lewicy Demokratycznej i uformowaniu rządu składającego się z koalicji SLD – PSL reforma oświaty przyjęła przeciwny kierunek w stosunku do czasów rządu poprzedniej ekipy. Naczelnym zamierzeniem trzech ówczesnych ministrów edukacji, tj. Aleksandra Łuczaka (pełniącego stanowisko w omawianym resorcie w dniach 26.10.1993 – 01.03.1995), Ryszarda Czarnego (04.03.1995 – 26.01.1996) oraz Jerzego Wiatra (15.02.1996 – 17.10.1997) była chęć odbudowy tradycyjnego, czyli w pełni scentralizowanego systemu edukacji, przypominającego ten z okresu PRL. Pierwszy z ministrów w wywiadzie dla *Rzeczpospolitej* obiecał przywrócenie nauczycielom statusu pracownika państwowego, likwidację konkursów na stanowiska dyrektorów i kuratorów oświaty zarzucając tej procedurze fikcyjny charakter sprowadzający się do jej „ustawienia” pod konkretną osobę, zgodnie rzecz jasna z koleżeńskimi wewnętrznymi koneksjami. W kwestii zarządzania oświatą (powołując się wprawdzie na badania z wykorzystaniem kwestionariusza ankiety przeprowadzone wśród kuratorów oświaty) nie popierał zbytnio procesu decentralizacji tłumacząc to możliwością szybkiego pojawienia się nierówności polegających na przejmowaniu szkół wyłącznie przez bogate samorządy, których władze dysponując znacznymi środkami będą w nie pod każdym względem inwestować zapewniając tym samym lepszą jakość kształcenia młodzieży zamieszkującej na ich terenie, podczas gdy cała reszta szkół mieszczących się na obszarach gmin mniej zamożnych nie przejdzie pod zarząd ich władz ani nie będzie w stanie dorównać tym pierwszym z powodu zbyt kiepskiej sytuacji finansowej. Szkoły zwłaszcza z obszarów biednych winny otrzymywać subwencje na działalność dydaktyczną, wychowawczą i inwestycyjną a nie marnować środki finansowe na procedury związane z przekazywaniem ich prowadzenia. Jeśli chodzi o problematykę zapewnienia stabilności zatrudnieniowej nauczycieli postulował zachować wszystkie stare uprawnienia i przywileje zapisane w Karcie Nauczyciela, zwracając uwagę na to, iż od 1989 roku w parlamencie uchwalano 13 nowelizacji tego dokumentu. Każda z nich powodowała systematyczną utratę jakiegoś przywileju.¹¹³⁹

W kwestii programów nauczania minister również postulował powrót do tradycyjnej koncepcji kształcenia kierując się zasadą wedle której każdy uczeń musi otrzymać

¹¹³⁹ Na sygnał trąbki reformy nie będzie. Z Aleksandrem Łuczakiem, ministrem edukacji narodowej rozmawia Teresa Rudnicka, „Rzeczpospolita” 1994, nr 127, s. 4.

wszechstronną wiedzę z każdego przedmiotu. Proponował więc wprowadzenie w życie tak zwanego programu maksimum. Z kolei *novum* w jego zapowiedziach stanowiły deklaracje związane z reformą szkolnictwa zawodowego, egzemplifikacją czego miało być uruchomienie obok dotychczas istniejących szkół średnich (liceum ogólnokształcącego, liceum zawodowego, technikum, zasadniczej szkoły zawodowej) tak zwanego liceum technicznego, które kształciłoby w kilkunastu profilach a nie ścisłych wąkospecjalistycznych zawodach, które w zależności od potrzeb rynku pracy mogłyby podlegać stosunkowo łatwym modyfikacjom. Minister wyrażał również pełną aprobatę do wprowadzania zmian w szkolnictwie wyższym, również pod kątem jego dostosowania do potrzeb rynku pracy. Miały się one sprowadzać do uruchomienia obok uczelni *strictae* akademickich wyższych szkół zawodowych, których ukończenie nie oznaczałoby uzyskiwania tytułu magistra, jednakże dawałoby tak zwane wyższe wykształcenie zawodowe umożliwiające poszukiwanie zatrudnienia lub kontynuowanie nauki na uczelniach akademickich i uzupełnienia wykształcenia do poziomu magisterium i podyplomowego – również doktorskiego¹¹⁴⁰.

Doskonałym przykładem chęci urzeczywistnienia przez ówczesnego ministra edukacji powyższych postulatów były prowadzone w parlamencie prace nad nowelizacją ustawy oświatowej z 1991 roku w pierwszych miesiącach 1995 roku. Na łamach *Głosu Nauczycielskiego* została opisana debata wokół tejże ustawy tocząca się między jej zwolennikami i przeciwnikami. W ramach jednych i drugich wypowiadali się nie tylko przedstawiciele gremiów politycznych, lecz także eksperci. Prof. Mirosław Szymański oraz prof. Ryszard Więckowski chwalili zapisy projektu nowelizacji ustawy, zwłaszcza te dotyczące zwiększenia mecenatu państwa nad oświatą powszechną zwłaszcza w obszarze zatrudniania i wynagradzania nauczycieli, sprawowania nadzoru pedagogicznego przez kuratoria oraz uznania nauczyciela za pracownika państwowego. Ponadto pierwszy z profesorów podkreślał iż zaletą wzmocnienia nadzoru pedagogicznego byłaby możliwość uniknięcia niepożądanych skutków żywiołowej prowadzonej przez poprzednią ekipę decentralizacji jak i również zapewnienie gwarancji państwa w zakresie zatrudniania i wynagradzania nauczycieli¹¹⁴¹.

Krytykę powyższych zapisów przeprowadziła jednakże była już wiceminister edukacji Anna Radziwiłł wraz z prof. Tadeuszem Lewowickim, prof. Wiktorem Osiatyńskim i prof. Zytą Gilowską. Zarzuty dotyczyły między innymi dbałości o odbudowę hierarchii

¹¹⁴⁰ K. Strużyna, *Maksimum zamiast minimum*, „Głos Nauczycielski” 1994, nr 6, s. 3.

¹¹⁴¹ L. Jastzębska, M. Pomianowska, *Wymuszona przerwa*, „Głos Nauczycielski” 1995, nr 9, s. 6.

państwowej administracji oświatowej kosztem stopniowego zmniejszania udziału gmin i społeczności lokalnych w podejmowaniu decyzji. Dr Anna Radziwiłł krytykowała tak zwaną koncepcję szkoły gminnej, która miała być prowadzona przez administrację rządową a obsługiwaną przez władze lokalne. Wytykała przede wszystkim możliwość zatarcia podziału kompetencji i ról pomiędzy organem nadzorującym a prowadzącym a co za tym idzie rozmycia odpowiedzialności za podejmowane zadania oraz dezintegracji funkcjonowania szkoły jak i samorządu terytorialnego. W dalszej kolejności może to doprowadzić do podporządkowania szkół władzom państwowym, które będą uchwałyły konieczne do spełnienia przez placówki akty wykonawcze a więc zjawiska recentralizacji systemu edukacyjnego. Uwagi krytyczne prof. Zyty Gilowskiej odnosiły się do przedstawienia negatywnych skutków działalności systemu edukacyjnego w świetle systemu finansowego samorządu terytorialnego i efektywności struktur zarządzania. Zwracała ona uwagę na to, iż celem nowelizacji ustawy oświatowej był zamiar ponownej centralizacji polskiego systemu budżetowego, którego rezultatem byłoby zahamowanie decentralizacji polskiego systemu oświatowego, utrwalenie wadliwych i nieracjonalnych struktur wydatków w szkolnictwie podstawowym, powiększenie niedoborów środków finansowych na utrzymanie materialnej bazy edukacyjnej, kosztowny i ogromny rozrost aparatu nadzoru pedagogicznego wraz z biurokracją oświatową, brak możliwości skonstruowania racjonalnej, docelowej ustawy o finansowaniu gmin, zmuszanie gmin do ponoszenia kosztów związanych z oświatą podstawową, co koniec końców miałyby doprowadzić do niszczenia samodzielności finansowej gmin oraz ich nadmiernego obciążenia administracyjnego wynikającego z konieczności pełnienia zadań związanych np. z ustaleniem obsady pedagogicznej w każdej szkole podstawowej, czy sprawowaniem różnorodnych funkcji administracyjnych przy jednoczesnym obciążeniu gmin za niedostatki w nauczaniu i wychowaniu. Zdaniem Zyty Gilowskiej wszelkie zmiany w systemie oświaty winny być rozpatrywane jedynie wtedy, gdyby ich efektem końcowym miało być szeroko rozumiane upodmiotowienie gmin jako ośrodków mogących wraz z społecznościami lokalnymi podejmować decyzję w omawianym sektorze oraz decentralizacja systemu budżetowego, co umożliwiłoby władzom lokalnym racjonalne podejmowanie decyzji między innymi w zakresie wydatków na oświatę a tym samym poprawę kondycji szkolnictwa znajdującego się na ich terenie¹¹⁴².

Drugi ówczesny minister edukacji – Ryszard Czarney wyrażał głęboką dezaprobatę jeśli chodzi o kwestie eksperymentów i innowacji pedagogicznych w szkołach publicznych.

¹¹⁴² Ibidem, s. 7.

W jednym z numerów *Głosu Nauczycielskiego* ukazał się na ten temat artykuł. Jego tematyka koncentrowała się wokół powołania w liceum ogólnokształcącym im Polonii Belgijskiej we Wrocławiu tak zwanej klasy zerowej, czyli eksperymentalnej klasy ósmej z intensywną nauką języka angielskiego. Rok nauki miał stać się dla ucznia swoistym łącznikiem pomiędzy ostatnią klasą szkoły podstawowej a pierwszą klasą w szkole średniej. Aby dostać się do takiej klasy początkowo trzeba było zaliczyć egzamin wstępny z języka polskiego, matematyki oraz przejść tak zwany pomiar predyspozycji językowych, jednak później rekrutacja miała odbywać się już bez egzaminów. Liceum to współpracowało w ramach zrzeszenia z Towarzystwem Szkół Twórczych, które było pierwotnym autorem pomysłu. Ponadto było szkołą autorską, którą rozwinął dyrektor Aleksander Dobrzycki. Oprócz typowej dydaktyki w szkole zajmowano się też kształceniem wrodzonych uzdolnień młodzieży, dowodem czego był wysoki odsetek uczniów biorących udział w olimpiadach międzynarodowych i krajowych i odnoszonych w konkursach sukcesów. Ogólnym celem organizacji, jak i zrzeszonych z nią szkół było stworzenie alternatywnej ścieżki edukacyjnej dla młodzieży uzdolnionej językowo, która odtąd zamiast tracić czas w ostatnich latach szkoły podstawowej mogła mówiąc w dużym uproszczeniu „przeskoczyć” próg między etapem kształcenia podstawowego i realizować niejako automatycznie edukację na poziomie średnim. Ostatnia bowiem klasa ósma szkoły podstawowej była realizowana w liceum mimo, że uczniowie byli jeszcze uczniami szkoły macierzystej. Niewątpliwą zaletą tego typu szkoły oprócz złagodzenia progu między kształceniem podstawowym a średnim była szeroka współpraca i konsultacje programowe nauczycieli obu szczebli edukacji, możliwość współpracy szkół z organizacjami i podmiotami zagranicznymi, zdrowa rywalizacja między uczniami oraz więź między uczniami i nauczycielami. Stopniowo przełamywane było złe postrzeganie przez rodziców, uczniów i całe społeczeństwo szkoły publicznej jako zła koniecznego a rodzice zaczęli bardziej się angażować w życie szkoły. Liceum to stało się w krótkim czasie popularne w całym kraju a w kolejnych województwach zaczęły prawie że masowo powstawać tego typu placówki lecz z możliwością kształcenia młodzieży w wielu językach¹¹⁴³.

Niestety, o ile za czasów pierwszej kadencji Sejmu, czyli w czasie, gdy u władzy byli zwolennicy liberalnych reform w oświacie projekt zyskał sobie przychylność ze strony MEN, czego zwieńczeniem była zgoda na eksperyment wydana 8 czerwca 1992 roku w postaci Decyzji nr DKO – 4035 – II – 4/92/JG na nazwisko dr Danuty Nakoniecznej o tyle po

¹¹⁴³ K. Karulak, *Nie chciane eksperymenty*, „Głos Nauczycielski” 1996, nr 21, s. 1 i 7.

wyborach parlamentarnych 1993 minister Czarny prawdopodobnie widząc rozwój tego typu szkół na terenie całego Kraju odniósł się do eksperymentu nieprzychylnie i tłumacząc się względami ekonomicznymi a przede wszystkim tym, że prowadzenie tego typu projektów wpływa na obniżenie ogólnego poziomu kształcenia uczniów nakazał ich ściśle ograniczenie, czego przejawem było pismo do kuratoriów oświaty DKO – 0741 – 13 – 96/JG zalecające „przeanalizowanie zjawiska rzekomych eksperymentów i podjęcia stosownych działań w ramach sprawnego nadzoru pedagogicznego”. Chodziło więc o to, żeby szkoły na nowo zaczęły realizować państwową opartą na realizacji ustaw i rozporządzeń politykę oświatową, w oparciu o takie zasady, o jakich powyżej w postaci obaw pisali krytycy nowelizacji projektu ustawy o systemie oświaty. Żenujący był czwarty akapit pisma, w którym rozszerzone nauczanie języka obcego w szkołach eksperymentalnych zostało potraktowane jak organizowanie zwiększonej liczby godzin korepetycji w nauczaniu języków nowożytnych w szkołach publicznych oraz stwierdzenie, iż rozwiązania innowacyjne były realizowane z pominięciem przepisów prawa. Zapis ten dowodzi jak bardzo polski obóz lewicowy był przywiązany najprościej rzecz ujmując do centralnie – socjalistycznie sterowanej polityki oświatowej. Ponieważ to ta właśnie opcja polityczna była w tamtym czasie u władzy zaleceń pisma należało przestrzegać, co w praktyce oznaczało minimalizację realizacji tego typu projektów a nawet ich całkowite zahamowanie i rzecz jasna zaprzepaszczenie wszystkich wysiłków osób i podmiotów, które dotychczas się w niego angażowały. Autor artykułu na jego zakończenie takowe postępowanie MEN porównuje do ewolucji traktowania ludzi tyle tylko że w odwrotnym kierunku, czyli od teorii Y (czyli traktowania na zasadzie partnerstwa) do teorii X, czyli do uprzedmiotowienia – postrzegania ich jako niedorozwiniętych i ciągłego napominania co mają robić¹¹⁴⁴.

Trzeci z kolei o zgrozo minister edukacji omawianej opcji politycznej Jerzy Wiatr wraz z całym resortem zajął się między innymi powołaniem Rady ds. Reformy Edukacji Narodowej oraz Zespołu ds. Reformy Oświaty, a także do przyjęcia przez rząd podstawowych założeń reformy. Podstawowym jej celem ogólnym miało być zwiększenie liczby młodzieży, która po szkole podstawowej zyska możliwość otrzymania wykształcenia średniego maturalnego a tym samym zwiększenie odsetka młodzieży podejmującej studia wyższe. Aby ten cel zrealizować postulowano przeprowadzić zmiany w strukturze systemu edukacji oraz w programach kształcenia. Co do pierwszego punktu reformy projektowano dwa warianty, z których pierwszy zakładał dwuszczeblowość, na którą składałaby się dziewięcioletnia lub

¹¹⁴⁴ Ibidem, s. 7.

dziesięcioletnia szkoła podstawowa oraz dwu lub trzyletnie liceum profilowane kończące się maturą. Drugi zakładał natomiast trzy szczeble kształcenia – szkołę powszechną sześciioletnią lub siedmioletnią, dwu lub trzyletnie gimnazjum oraz dwu lub trzyletnie liceum profilowane również kończące się egzaminem dojrzałości. Oba warianty miały zachować odrębność kształcenia ogólnego i zawodowego. Edukacja o profilu zawodowym miała być dwustopniowa, z których pierwszy miał trwać półtora roku i obejmować kilkanaście procent młodzieży szkoły podstawowej lub gimnazjum, która nie rokowałaby nadziei na uzyskanie średniego wykształcenia, drugi natomiast byłby równoważny z liceum i kończyłby się maturą. Trzecim oddzielnym rodzajem edukacji zawodowej byłyby szkoły policealne (policealne studium zawodowe). Z kolei w zakresie szkolnictwa wyższego postulowano podział uczelni na *stricto* akademickie oraz zawodowe. Nauka w tych pierwszych trwałaby przez blisko dziesięć semestrów i kończyłaby się uzyskaniem tytułu magistra, którego absolwent zyskałby uprawnienia do kontynuowania nauki na studiach doktoranckich. Uczelnie zawodowe natomiast cechowałyby się sześciosemestralnym cyklem kształcenia kończącym się uzyskaniem tytułu wyższego wykształcenia zawodowego, który uprawniałby do poszukiwania zatrudnienia lub dawałby możliwość kontynuacji nauki na uczelni akademickiej celem ukończenia magisterium i/lub w zależności od motywacji absolwenta także doktoratu¹¹⁴⁵.

Reforma w zakresie programu kształcenia miała obejmować określenie zadań szkoły wynikających z konstytucji, ustaw, długofalowych programów narodowych i ratyfikowanych aktów międzynarodowych wraz z określeniem nadrzędnych celów powszechnej edukacji szkolnej i zalecanej organizacji kształcenia, podział kształcenia na etap elementarny realizowany w klasach I – III, propedeutyczny (IV – V), przedmiotowy podstawowy (Klasy VI – VIII), przedmiotowy zaawansowany (klasy IX – XI) i rozszerzony (XII). Etapowe podstawy programowe określałyby etapowe zadania szkoły, obowiązkowe przedmioty nauczania, oddziaływania szkoły w zakresie zajęć pozalekcyjnych i ramowy plan nauczania. Z kolei podstawy programowe poszczególnych przedmiotów nauczania określałyby szczegółowe cele przedmiotów nauczania, wymagane kompetencje i doświadczenia uczniów oraz obowiązkowy jednakowy dla wszystkich materiał nauczania¹¹⁴⁶.

¹¹⁴⁵ K. Konarzewski, *Rzecz szkolna – o projekcie reformy edukacji w Polsce*, „Społeczeństwo Otwarte” 1996, nr 12, s. 34 – 35. Warto zaznaczyć, że drugi z omawianych wariantów przedstawiony przez ówczesne władze resortowe był bardzo zbliżony do założeń reformy oświaty z roku 1999 jeśli chodzi o szczebel edukacji na poziomie podstawowym i średnim oraz systemu bolońskiego jeśli mowa o reformach w szkolnictwie wyższym.

¹¹⁴⁶ Ibidem, s. 38.

Autor artykułu dość krytycznie oceniał opracowany pod względem struktury i programu przedstawiony projekt. Omawiając kwestię struktury zarzucał zwłaszcza w zakresie drugiego wariantu zbyt wielopoziomowość, która tak naprawdę stanowiła zaprzeczenie jednolitości systemu edukacji. Tam, gdzie jest bardzo dużo poziomów (szczebli kształcenia) tam więcej granic. Im więcej granic tym więcej przeszkód w ruchu jednostek ku górze. Jeśli zaś chodzi o programy kształcenia nie wolno dopuszczać do zjawiska zbytniego różnicowania uczniów w zależności od ich zdolności. Identyfikacja indywidualnych cech, zdolności i zainteresowania ucznia w edukacji początkowej, programowe składniki różnicujące w starszych klasach oraz zunifikowany test na zakończenie danego etapu kształcenia wraz z zajęciami z zakresu doradztwa skupiającego się na udzieleniu uczniowi pomocy co do dalszej drogi edukacyjnej grozi doprowadzeniem do sytuacji, w której to system oświatowy znacznie masowo reprodukuje nierówności społeczne. Zaletą natomiast nowej koncepcji programowej według autora było to, że zaczynał się on od nakreślenia struktury globalnych celów edukacji szkolnej i miał prowadzić do haseł i przedmiotów konkretnie sprecyzowanych¹¹⁴⁷.

Istotną sprawą było również zagadnienie związane z wychowaniem i nauką religii w szkołach. Tematyka ta była poruszona podczas sejmowej dyskusji jaka miała miejsce w sierpniu 1996 roku. Na pytania i interpelacje ze strony licznych posłów należących do opozycji, w tym Posła Stanisława Kowolika, Zdzisława Pisarskiego, Andrzeja Gąsienicy-Makowskiego i Leszka Zielińskiego należących do Klubu Bezpartyjnego Bloku Wspierania Reform i Konfederacji Polski Niepodległej dotyczących zapewnienia przez szkołę ciągłości wychowawczej wyniesionej z domu rodzinnego minister Wiatr odpowiedział, że polityka oświatowa państwa polskiego nie narusza tej ciągłości, albowiem szkoła postępuje zgodnie z wartościami wyniesionymi z domu rodzinnego, przy czym musi zachowywać pluralizm tych wartości albowiem taka jest cecha demokracji – brak narzucania rodzinom i społeczeństwu jednolitego systemu wartości. Innymi słowy ówczesny minister miał na myśli to, że szkoła winna przekazywać w s z y s t k i e wartości i koncepcje człowieka – zarówno te, które wyrastają z aksjologii chrześcijańskiej, jak i te pochodzące z systemu etyki niezależnej, która uznawać winna też inne systemy wartości. Jeśli zaś chodzi o pytanie zadane przez Krzysztofa Budnika z Unii Wolności ogniskujące się wokół tematyki ważnych argumentów przemawiających za utrzymaniem nauki religii w szkołach i włączenia jej w system wychowania naszej młodzieży Wiatr odpowiedział: „*Nauczanie religii w szkołach jest*

¹¹⁴⁷ Ibidem, s. 35 – 38.

uregulowane ustawowo. Moim zdaniem słusznie. (...). Dlatego, że niezależnie od okoliczności, jakie towarzyszyły jej wprowadzeniu, wszystkie badania wskazują, że ogromna większość rodziców chce, żeby dzieci były uczone religii w szkole, bo na tym głównie polega problem: to znaczy nie na tym, czy w ogóle uczyć religii (...) ale gdzie jej uczyć – w szkole czy w punktach katechetycznych. Obowiązkiem ministra jest dbać o to, żeby nie wywoływało to przejawów dyskryminacji. Są takie sygnały, ale nieliczne. W moim przekonaniu jest różnica między nauczaniem religii jako przedmiotu nadobowiązkowego a innymi przedmiotami nadobowiązkowymi. Różnica ta wynika z ustaleń ustawowych, ponieważ ustawa nakłada obowiązek nauczania religii, władze państwowe stoją przed obowiązkiem wynagradzania wykonanej pracy. Czy minister edukacji traktuje naukę religii jako element wychowania? Tak, trudno zaprzeczyć, że nauczanie religii ma istotne elementy wychowawcze, podobnie jak nauczanie etyki”¹¹⁴⁸.

Jeśli chodzi o najważniejsze akty prawne wprowadzające kluczowe zmiany w polskiej polityce oświatowej w tamtym okresie, to pierwszym z nich była ogłoszona 3 grudnia 1991 roku nowelizacja ustawy o systemie oświaty z 7 września 1991 roku, w myśl której dano możliwość odroczenia procesu przejmowania szkół przez samorządy terytorialne o dwa lata to jest dopiero do 1 września 1996 r a nie jak dotychczas planowano 1 września 1994 r¹¹⁴⁹.

Drugim dokumentem była kolejna nowelizacja tej ustawy w dniu 21 lipca 1995 roku, ogłoszona w postaci obwieszczenia jej przez MEN w dniu 16 maja 1995 jednolitym tekstem stanowiącym załącznik do tego obwieszczenia. Nowela ta polegała na wprowadzeniu kilku istotnych zmian. W art. 5 ust 5 ustawy zobowiązywano gminy do zakładania i prowadzenia publicznych przedszkoli i szkół podstawowych, w ust. 6 zobowiązywano państwo do zakładania i prowadzenia publicznych szkół ponadpodstawowych, zakładów kształcenia i placówek doskonalenia nauczycieli, przedszkoli specjalnych, szkół specjalnych, szkół dla dorosłych oraz placówek publicznych. W ust. 7 zdefiniowano kompetencje organu prowadzącego szkołę/placówkę, do których miało należeć: zapewnienie warunków działania szkoły/placówki, w tym bezpiecznych i higienicznych warunków nauki, wychowania i opieki, wykonywanie remontów obiektów szkolnych i inwestycji w tym zakresie, zapewnienie obsługi administracyjnej, finansowej i organizacyjnej szkoły/placówki oraz wyposażenie

¹¹⁴⁸ L. Jastrzębska, *Potyczki sejmowe*, „Głos Nauczycielski” 1996, nr 33, s. 8.

¹¹⁴⁹ Zob. art. 1 *Ustawy z dnia 3 grudnia 1993 r o zmianie ustawy o systemie oświaty*, Dz.U. 1993 nr 127 poz. 585.

szkoły/placówki w niezbędne pomoce dydaktyczne i sprzęt potrzebny do pełnej realizacji programu nauczania, wychowania i innych programów wynikających ze statutu¹¹⁵⁰.

W art. 5a dotyczącym zasad finansowania systemu oświaty w ust. 1 i 2 zaznaczono, iż do obowiązków państwa należy zapewnienie środków na prowadzenie przez gminy publicznych szkół podstawowych, ponadpodstawowych i placówek oraz wynagrodzenie nauczycieli. Środki te miały być przeznaczane w formie subwencji i dotacji na podstawie zasad określonych w oddzielnej ustawie. Gmina zyskała prawo do zwiększenia środków na wynagrodzenie nauczycieli w stosunku do środków gwarantowanych przez państwo¹¹⁵¹.

Art. 7, ust. 1 przedstawia warunki istnienia szkoły publicznej. Oprócz zapewnienia bezpłatnego nauczania w obrębie ramowych planów nauczania, przeprowadzania rekrutacji uczniów w oparciu o zasadę powszechnej dostępności oraz zatrudniania nauczycieli o odpowiednich kwalifikacjach określonych w odrębnych przepisach dodano konieczność realizacji programów nauczania zawierających podstawy programowe obowiązkowych przedmiotów ogólnokształcących, a w przypadku szkół zawodowych – podstawy programów kształcenia w danym zawodzie lub profilu kształcenia zawodowego, ramowego planu nauczania oraz ustalonych przez Ministra Edukacji Narodowej zasad klasyfikowania, oceniania i promowania uczniów oraz przeprowadzania egzaminów. W ust. 3 sprecyzowano natomiast wytyczne dotyczące funkcjonowania szkoły niepublicznej. Chodziło więc o konieczność uzyskania uprawnień szkoły publicznej wskutek: realizacji podstaw programowych programów nauczania jak szkoła publiczna, stosowania takich samych jak w szkole publicznej zasad klasyfikowania, promowania, oceniania i egzaminowania uczniów z

¹¹⁵⁰ Zob. art. 5 ust. 5 – 7 znowelizowanej *Ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty*, Dz.U. 1996 nr 69, poz. 329.

¹¹⁵¹ Zob. art.5a ust. 1 – 2 znowelizowanej *Ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty*, Dz.U. 1996 nr 69, poz. 329. Szczegóły na temat subwencjonowania szkół/placówek zostały omówione w ustawie dotyczącej finansowania gmin z 10 grudnia 1993 r. W myśl art. 20 gminy miały otrzymywać z budżetu państwa subwencje oświatową na prowadzenie publicznych szkół podstawowych i udzielenie dotacji szkołom podstawowym prowadzonym przez osoby prawne i fizyczne (kwota subwencji miała ówczesnie wynosić 6,60% planowanych dochodów budżetu państwa). Subwencję miano rozdzielać między wszystkie gminy według algorytmu ustalonego przez Ministra Edukacji Narodowej w uzgodnieniu z ogólnokrajową reprezentacją samorządu terytorialnego. Minister Finansów miał przekazywać gminom subwencję oświatową w 12 równych ratach miesięcznych w terminie do 1 dnia każdego miesiąca. Do subwencji tej miano stosować art. 17 niniejszej ustawy oraz art. 13. Ust. 2 ustawy z dnia 5 stycznia 1991 r. – Prawo budżetowe, Dz.U. z 1993 r. nr 72, poz. 344, z 1994 r. nr 76, poz. 344, nr 121, poz. 591 i nr 133, poz. 685 oraz z 1995 r. nr 78, poz. 390. W art. 21 ust. 1a zaznaczono, iż gmina miała otrzymywać z budżetu państwa dotacje celowe na utrzymanie prowadzonych szkół podstawowych i artystycznych (z wyjątkiem szkół podstawowych specjalnych, w tym szkół przy zakładach karnych oraz zakładach poprawczych i schroniskach dla nieletnich). Zob. art. 20 ust. 1 – 5 oraz art. 21 ust. 1a *Ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o finansowaniu gmin*, Dz. U.1993 nr 129, poz. 600 i z. 1994 r. nr 105, poz. 509.

wyjątkiem egzaminów wstępnych, prowadzenia dokumentacji przebiegu nauczania ustalonej dla szkół publicznych, kształcenia (w przypadku szkoły zawodowej) w zawodach określonych w klasyfikacji zawodów szkolnictwa zawodowego albo w innych lecz za zgodą Ministra Edukacji Narodowej oraz zatrudnienia nauczycieli przedmiotów obowiązkowych posiadających kwalifikacje dla nauczycieli szkół publicznych¹¹⁵².

Art. 22, ust. 2 dodaje do ogólnych kompetencji ministra uprawnienia w zakresie ustalania ramowych planów nauczania, podstaw programowych wychowania przedszkolnego, podstaw programowych obowiązkowych przedmiotów ogólnokształcących, a w odniesieniu do szkół zawodowych także podstawy programowe kształcenia w poszczególnych zawodach lub profilu kształcenia zawodowego, warunki i tryb dopuszczania do użytku szkolnego programów i podręczników, zalecania środków dydaktycznych wraz z ich wykazami, wytyczne dotyczące sposobu prowadzenia przez szkoły/placówki dokumentacji dotyczącej przebiegu nauczania, wychowania i opieki oraz rodzaje tej dokumentacji, organizację oraz zasady przeprowadzania konkursów, turniejów i olimpiad przedmiotowych, wreszcie zasady organizowania opieki nad uczniami niepełnosprawnymi w zakresie kształcenia ich w szkołach i placówkach ogólnodostępnych i integracyjnych oraz zasady organizacji kształcenia specjalnego¹¹⁵³.

Art. 31 zwiększa zadania i kompetencje kuratora oświaty w zakresie prowadzenia publicznych szkół i placówek, w tym centrów kształcenia ustawicznego z wyjątkiem szkół i placówek prowadzonych przez inne uprawnione lub zobowiązane do tego podmioty, udzielania zgody na likwidację szkoły publicznej prowadzonej przez inny organ lub osobę, czy organizowania doskonalenia zawodowego nauczycieli szkół publicznych z wyjątkiem przedmiotów zawodowych szkół artystycznych, rolniczych i gospodarki żywnościowej, medycznych oraz wychowanków internatów w szkołach rolniczych i gospodarki żywnościowej¹¹⁵⁴.

¹¹⁵² Zob. art. 7 ust. 1 i ust. 3. znowelizowanej *Ustawy z dnia 7 września 1991 r o systemie oświaty*, Dz.U. 1996 nr 69, poz. 329.

¹¹⁵³ Zob. art. 22, ust. 2 pkt 2 – 3, 8 – 9 znowelizowanej *Ustawy z dnia 7 września 1991 r o systemie oświaty*, Dz.U. 1996 nr 69, poz. 329.

¹¹⁵⁴ Zob. art. 31, ust. 2, 4, 6 znowelizowanej *Ustawy z dnia 7 września 1991 r o systemie oświaty*, Dz.U. 1996 nr 69, poz. 329.

W art. 33 sprecyzowano podstawowe filary nadzoru pedagogicznego. Zaliczono do nich: ocenianie stanu i warunków działalności dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej szkół/placówek i nauczycieli, analizowanie i ocenianie efektów zarówno tejże działalności, jak i innej wynikającej ze statutu, udzielanie pomocy szkołom/placówkom i nauczycielom w wypełnianiu wymienionych wyżej trzech rodzajów działalności oraz inspirowanie nauczycieli do innowacji pedagogicznych, metodycznych i organizacyjnych. Nadzór miał polegać na sprawdzeniu: zgodności zatrudnienia nauczycieli z ich wykształceniem i kwalifikacjami, realizacji podstaw programowych i ramowych planów nauczania, przestrzegania zasad oceniania, klasyfikowania, promowania i egzaminowania uczniów a także przestrzegania przepisów dotyczących realizacji obowiązku szkolnego, przestrzegania statutu szkoły/placówki w zakresie praw ucznia i praw dziecka, oraz zapewnienia uczniowi bezpiecznych i higienicznych warunków nauki. W przypadku stwierdzenia nieprawidłowości organ nadzoru miał nakazać ich eliminację w określonym terminie a w momencie dalszego braku realizacji przez dyrektora tego nakazu postawić szkołę w stan likwidacji¹¹⁵⁵.

Szczególnym rodzajem nadzoru jest nadzór nad działalnością szkoły/placówki w zakresie spraw finansowych i organizacyjnych oraz dydaktyczno-wychowawczych i opiekuńczych. Został on opisany w art. 34a i 34b. Pierwszy z nich miał polegać na zdiagnozowaniu: prawidłowości dysponowania przyznanymi szkole środkami budżetowymi oraz gospodarowania mieniem, przestrzegania obowiązujących przepisów dotyczących bezpieczeństwa i higieny pracy pracowników i uczniów oraz przestrzegania przepisów dotyczących organizacji pracy szkoły/placówki. Drugi z kolei dotyczył możliwości ingerencji organu prowadzącego szkołę/placówkę i organu nadzoru pedagogicznego w działalność dydaktyczno-wychowawczą i opiekuńczą szkoły na odpowiednich zasadach celem między innymi zapewnienia dzieciom równych możliwości realizacji szans edukacyjnych i wychowania w oparciu o pozytywny system wartości¹¹⁵⁶.

Art. 58, ust. 3 oraz art. 59, ust. 1 - 4. stanowią na temat zakładania i likwidowania szkoły publicznej. Otóż, szkołę/placówkę publiczną mogła założyć osoba prawna lub fizyczna na podstawie aktu założycielskiego po uzyskaniu zgody kuratora oświaty a w szkołę artystyczną po uzyskaniu zgody Ministra Kultury i Sztuki, szkoły medycznej – Ministra

¹¹⁵⁵ Zob. art. 33, ust. 1 – 2 oraz art. 34 znowelizowanej *Ustawy z dnia 7 września 1991 r o systemie oświaty*, Dz.U. 1996 nr 69, poz. 329.

¹¹⁵⁶ Zob. art. 34a, ust. 2 pkt. 1 – 3 oraz art. 34b znowelizowanej *Ustawy z dnia 7 września 1991 r o systemie oświaty*, Dz.U. 1996 nr 69, poz. 329.

Zdrowia i Opieki Społecznej, szkoły rolniczej – Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej. Z kolei likwidacja szkoły publicznej mogła nastąpić z końcem roku szkolnego przez organ prowadzący szkołę, po zapewnieniu przez ten organ uczniom możliwości kontynuowania nauki w innej szkole publicznej. Organ prowadzący został zobowiązany, na co najmniej 6 miesięcy przed terminem likwidacji zawiadomić rodziców uczniów, właściwego kuratora oświaty oraz gminę o zamiarze i przyczynach likwidacji szkoły. Szkoła publiczna prowadzona przez gminę lub związek komunalny mogła zostać zlikwidowana po uzyskaniu zgody kuratora oświaty a szkoła prowadzona przez inną osobę prawną lub fizyczną po uzyskaniu zgody organu, który udzielił zgody na założenie tej szkoły/placówki. Dokumentację zlikwidowanej szkoły publicznej miano przekazywać organowi prowadzącemu szkołę, zaś szkoły prowadzonej przez osobę prawną lub fizyczną właściwemu kuratorowi oświaty¹¹⁵⁷.

Art. 82 dotyczył możliwości zakładania i prowadzenia szkół/placówek niepublicznych. Zgodnie z nim osoby prawne lub fizyczne mogły zakładać tego typu instytucje po uzyskaniu wpisu do ewidencji prowadzonej przez kuratora oświaty właściwego dla siedziby szkoły lub placówki. W przypadku szkoły/placówki artystycznej – przez Ministra Kultury i Sztuki, szkoły medycznej – Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej, szkoły rolniczej – Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, itp. Zgłoszenie do ewidencji miało zawierać: oznaczenie osoby zamierzającej prowadzić szkołę/placówkę jej miejsca zamieszkania lub siedziby, określenie typu szkoły/placówki oraz daty rozpoczęcia jej funkcjonowania a w przypadku szkoły zawodowej zawodów lub profili, w jakich szkoła zamierzała kształcić, wskazanie miejsca prowadzenia szkoły/placówki i warunków lokalowych zapewniających bezpieczne i higieniczne warunki nauki, statut szkoły lub placówki, dane dotyczące kwalifikacji pracowników pedagogicznych i dyrektora przewidzianych do zatrudnienia, zobowiązanie do spełnienia tych wymagań w przypadku szkoły podstawowej oraz szkoły ponadpodstawowej ubiegającej się o nadanie uprawnień szkoły publicznej. Organy o których mowa wyżej (kurator i właściwi ministrowie w przypadku szkół branżowych) miały dokonywać wpisu do ewidencji w ciągu 30 dni od daty zgłoszenia¹¹⁵⁸.

¹¹⁵⁷ Zob. art. 58, ust. 3, art. 59, ust. 1 – 4 znowelizowanej *Ustawy z dnia 7 września 1991 r o systemie oświaty*, Dz.U. 1996 nr 69, poz. 329.

¹¹⁵⁸ Zob. art. 82 znowelizowanej *Ustawy z dnia 7 września 1991 r o systemie oświaty*, Dz.U. 1996 nr 69, poz. 329.

Zgodnie z art. 83, ust. 1 i 2 wykreślenie z wpisu do ewidencji miało następować w przypadku: niepodjęcia działalności przez szkołę/placówkę w terminie wskazanym w zgłoszeniu do ewidencji, prawomocnego orzeczenia sądu zakazującego osobie fizycznej prowadzącej szkołę/instytucję działalności oświatowej, stwierdzenia w trybie nadzoru pedagogicznego, że działalność instytucji jest sprzeczna z przepisami ustawy lub statutem a w szkole nie zostały spełnione wymagania co do zatrudnienia kadry z odpowiednimi kwalifikacjami – jeżeli osoba prowadząca szkołę/placówkę nie dostosowała się do poleceń organu nadzoru w odpowiednim terminie, dokonania wpisu z naruszeniem prawa oraz zaprzestania działalności przez instytucję przez okres dłuższy niż trzy miesiące. Wykreślenie z ewidencji miało następować w drodze decyzji i być równoznaczne z likwidacją szkoły/placówki¹¹⁵⁹.

Szkoły niepubliczne miały mieć rzecz jasna uprawnienia szkół publicznych, na temat których była mowa powyżej. Uprawnienia te miały zostać cofnięte jeżeli w trybie nadzoru pedagogicznego ustalono by niespełnianie warunków odnośnie zatrudnienia kadry o odpowiednich kwalifikacjach lub warunków wskazanych przez Ministra Edukacji Narodowej. Cofnięcie uprawnień również miało odbywać się w drodze decyzji i być równoznaczne z likwidacją szkoły/placówki¹¹⁶⁰.

Zgodnie z art. 89 nadzór nad szkołami niepublicznymi mieli sprawować kuratorzy, właściwi ministrowie lub Minister Zdrowia i Opieki Społecznej oraz Minister Zdrowia i Gospodarki Żywnościowej¹¹⁶¹.

Zgodnie z art. 90 niepubliczne przedszkola i szkoły podstawowe z wyjątkiem przedszkoli i szkół podstawowych specjalnych oraz szkół podstawowych artystycznych miały otrzymywać dotacje z budżetu gminy. Niepubliczne przedszkola specjalne, szkoły podstawowe specjalne i artystyczne ponadpodstawowe o uprawnieniach szkół publicznych miały otrzymywać dotacje z budżetu państwa. Wysokość tych dotacji miała wynosić 50% wydatków bieżących ponoszonych w przedszkolach i szkołach publicznych tego samego typu

¹¹⁵⁹ Zob. art., 83, ust. 1 – 2 znowelizowanej *Ustawy z dnia 7 września 1991 r o systemie oświaty*, Dz.U. 1996 nr 69, poz. 329.

¹¹⁶⁰ Zob. art. 88 znowelizowanej *Ustawy z dnia 7 września 1991 r o systemie oświaty*, Dz.U. 1996 nr 69, poz. 329.

¹¹⁶¹ Zob. art. 89 znowelizowanej *Ustawy z dnia 7 września 1991 r o systemie oświaty*, Dz.U. 1996 nr 69, poz. 329.

w przeliczeniu na jednego ucznia, pod warunkiem, że osoba prowadząca szkołę miała przedstawić organowi właściwemu do udzielania dotacji w terminie do 30 września roku poprzedzającego rok udzielania dotacji planowaną liczbę uczniów. Zasady szczegółowe udzielania dotacji miała określać gmina¹¹⁶².

W myśl art. 84, ust. 3 szkoła/placówka niepubliczna mogła zostać zlikwidowana z końcem roku szkolnego. W związku z tym osoba prowadząca miała być zobowiązana co najmniej na 6 miesięcy przed terminem likwidacji zawiadomić o zamiarze i przyczynach likwidacji: rodziców uczniów, odpowiedni organ oraz gminę, na której terenie znajduje się dana instancja. Dokumentację przebiegu nauczania zlikwidowanej szkoły (ust. 4) miano przekazywać organowi prowadzącemu ewidencję, do której była wpisana szkoła. Po zakończeniu likwidacji wpis do ewidencji miał podlegać wykreśleniu¹¹⁶³.

Jak się zatem okazało znowelizowana ustawa wyraźnie zwiększyła mecenat państwa nad systemem edukacyjnym praktycznie rzecz biorąc w każdym aspekcie, tj. programów nauczania, zarządzania i organizacji, finansowania oraz funkcjonowania szkolnictwa niepublicznego, które musiało realizować ministerialne wymagania choćby w dziedzinie programów kształcenia i kwalifikacji kadry, jednakże miało być finansowane ze strony państwa, przynajmniej połowicznie.

Kolejnym ważnym aktem prawnym dotyczącym zwłaszcza nauczycieli i innych pracowników zatrudnionych w oświacie była znowelizowana Karta Nauczyciela, również obwieszczona przez Ministra Edukacji Narodowej w dniu 26 marca 1997 roku głównie na podstawie ustawy z 14 czerwca 1996 r. o zmianie ustawy Karta Nauczyciela (Dz.U. 1996, nr 87, poz. 396). Celem nowelizacji ustawy wedle zapatrywań lewicy miało być jak wiadomo doprowadzenie do poprawy statusu zawodowego przede wszystkim nauczycieli poprzez odbudowę ich stabilizacji zawodowej i ochrony socjalnej w postaci przywrócenia odpowiednich przywilejów i świadczeń oprócz otrzymywanego comiesięcznego wynagrodzenia zasadniczego. Już art. 1 Karty ściśle precyzuje kategorie pracowników oświatowych podlegających ustawie, zaliczając do nich: nauczycieli publicznych przedszkoli, szkół i zakładów kształcenia, placówek doskonalenia nauczycieli oraz placówek kształcenia

¹¹⁶² Zob. art. 90, ust. 1 – 4 znowelizowanej *Ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty*, Dz.U. 1996 nr 69, poz. 329.

¹¹⁶³ Zob. art. 84, ust. 3 – 4 znowelizowanej *Ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty*, Dz.U. 1996 nr 69, poz. 329.

ustawicznego; nauczycieli placówek oświatowo-wychowawczych, opiekuńczo-wychowawczych, ośrodków adopcyjno-opiekuńczych prowadzonych przez ministrów i inne organy administracji państwowej oraz gminy; nauczycieli szkół, przedszkoli i zespołów pozalekcyjnych zajęć wychowawczych w publicznych zakładach opieki zdrowotnej oraz domach pomocy społecznej; nauczycieli w zakładach poprawczych, schroniskach dla nieletnich, rodzinnych ośrodkach diagnostyczno-konsultacyjnych, oraz w szkołach przy zakładach karnych; nauczycieli w bibliotekach szkolnych i pedagogicznych, ośrodkach metodycznych, poradniach psychologiczno-pedagogicznych i w innych poradniach specjalistycznych; placówkach kształcenia artystycznego dzieci i młodzieży, opiekuńczo-wychowawczych i resocjalizacyjnych, prowadzonych przez spółdzielnie, instytucje i organizacje społeczne, które działalność oświatowo-wychowawczą i kształcenie artystyczne prowadzą na podstawie statutu; nauczyciele w urzędach administracji państwowej oraz jednostkach organizacyjnych powołanych przez te organy na podstawie art. 25 ust. 3 ustawy o systemie oświaty na stanowiskach wymagających kwalifikacji pedagogicznych w zakresie ustalonym ustawą; osób w organizacjach społecznych oraz w związkach zawodowych na stanowiskach wymagających kwalifikacji pedagogicznych w zakresie ustalonym ustawą; wreszcie, nauczycieli w szkołach niepublicznych o uprawnieniach szkół publicznych w zakresie ustalonym ustawą¹¹⁶⁴. Ponadto Minister Edukacji narodowej, zgodnie z art. 5 w myśl odpowiedniego rozporządzenia mógł rozciągnąć przepisy tego aktu na: nauczycieli szkół i placówek szkolących oraz oświatowo-wychowawczych innych niż wymienione w art. 1; pracowników pełniących funkcje instruktorów praktycznej nauki zawodu lub prowadzących pracę wychowawczą z młodocianymi pracownikami w placówkach zbiorowego zakwaterowania oraz Ochotniczych Hufcach Pracy, dla których to praca wychowawcza i dydaktyczna stanowi podstawowe zajęcie; pracowników pedagogicznych zatrudnionych na stanowiskach nauczycieli w ośrodkach szkolenia i doskonalenia kadr i ośrodkach szkolenia zawodowego oraz zawodowych kuratorów sądowych; trenerów zatrudnionych w szkołach i klasach sportowych, szkołach i klasach mistrzostwa sportowego, placówkach wychowania pozaszkolnego oraz w uczniowskich klubach sportowych, a także trenerów zatrudnionych w innych klubach sportowych, dla których praca z dziećmi i młodzieżą stanowi podstawowe zajęcie – w porozumieniu z Prezesem Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki¹¹⁶⁵.

¹¹⁶⁴ Zob. art. 1 znowelizowanej *Ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela – załącznik do obwieszczenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 26 marca 1997 r.*, Dz.U. 1997 nr 56, poz. 357.

¹¹⁶⁵ Zob. art. 5 znowelizowanej *Ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela – załącznik do obwieszczenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 26 marca 1997 r.*, Dz.U. 1997 nr 56, poz. 357.

Wymienione wyżej kategorie osób miały więc zostać objęte takimi samymi przepisami dotyczącymi obowiązków nauczycieli, wymagań kwalifikacyjnych, nawiązania, zmiany i rozwiązania stosunku pracy, warunków pracy i wynagrodzenia, nagród i odznaczeń, uprawnień socjalnych i urlopów, finansowania doksztalcania i doskonalenia zawodowego nauczycieli, ochrony zdrowia, Dnia Edukacji Narodowej, odpowiedzialności dyscyplinarnej i uprawnień emerytalnych. Do podstawowych obowiązków nauczycieli miało należeć rzetelne realizowanie funkcji dydaktycznej, opiekuńczej i wychowawczej szkoły; dążenie do pełnego rozwoju osobowości ucznia i własnej. Zostali oni zobligowani do kształcenia i wychowania młodzieży w umiłowaniu ojczyzny, poszanowaniu Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej; w duchu humanizmu, tolerancji, wolności sumienia, sprawiedliwości społecznej i szacunku dla pracy; dbania u uczniów o ukształtowanie postaw moralnych i obywatelskich zgodnie z ideą demokracji, pokoju i przyjaźni między ludźmi różnych ras, narodów i światopoglądów¹¹⁶⁶.

Stanowisko nauczyciela mogła zajmować osoba posiadająca podstawowe kwalifikacje dotyczące wyższego wykształcenia z odpowiednim przygotowaniem pedagogicznym, lub taka, która ukończyła zakład kształcenia nauczycieli i podjęła prace na stanowisku, do którego kwalifikacje byłyby wystarczające; przestrzegająca podstawowych zasad moralnych oraz spełniająca warunki zdrowotne niezbędne do podjęcia zawodu. Wypadki, w których można by zatrudniać nauczycieli nieposiadających wyższego wykształcenia miał określić Minister Edukacji Narodowej a w stosunku do nauczycieli szkół artystycznych Minister Kultury i Sztuki w porozumieniu z innymi ministrami w drodze rozporządzenia. Ponadto drugi z ministrów zyskał uprawnienia do określania szkół i innych placówek kształcenia artystycznego, w których to jako nauczycieli zatrudniano by osoby, które ukończyły wcześniej szkołę artystyczną II stopnia w zakresie kierunku odpowiadającego nauczanyom przedmiotom¹¹⁶⁷.

Nawiązanie stosunku pracy z przyszłym nauczycielem miało dokonywać się przede wszystkim przez mianowanie jeśli posiadałby obywatelstwo polskie, pełną zdolność do czynności prawnych, korzystałby z pełnych praw publicznych, nie toczyłoby się przeciwko niemu postępowanie karne lub o ubezwłasnowolnienie, posiadałby odpowiednie kwalifikacje wymagane na danym stanowisku, mógłby być zatrudniony w pełnym wymiarze zajęć na czas nieokreślony oraz jeżeli bezpośrednio przed mianowaniem wykonywałby pracę pedagogiczną

¹¹⁶⁶ Zob. art. 6 znolizowanej *Ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela – załącznik do obwieszczenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 26 marca 1997 r.*, Dz.U. 1997 nr 56, poz. 357.

¹¹⁶⁷ Zob. art. 9, ust. 1 – 3 znolizowanej *Ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela – załącznik do obwieszczenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 26 marca 1997 r.*, Dz.U. 1997 nr 56, poz. 357.

w szkole w pełnym wymiarze zajęć co najmniej przez 3 lata i w tym okresie otrzymał przynajmniej dwie oceny wyróżniające, lub bezpośrednio przed mianowaniem wykonywał nieprzerwanie zgodnie z wymaganiami kwalifikacyjnymi pracę pedagogiczną w szkole w pełnym wymiarze zajęć przez 4 lata pracy i po ostatnim roku jej wykonywania otrzymał co najmniej jedną ocenę dobrą albo bezpośrednio przed mianowaniem wykonywał pracę nauczyciela akademickiego przez 3 lata i uzyskał z niej po ostatnim roku ocenę pozytywną. Stosunek pracy w drodze mianowania miał być również nawiązywany w przypadku przerwy w pracy nie dłuższej niż 5 lat oczywiście jeśli nauczyciel spełniałby powyżej wymienione wymagania¹¹⁶⁸.

Nauczyciel mianowany mógł być przeniesiony na własną prośbę lub z urzędu za jego zgodą na inne stanowisko w tej samej lub innej szkole, w tej samej lub innej miejscowości, na takie samo lub inne stanowisko pod warunkiem zapewnienia nauczycielowi w nowym miejscu pracy odpowiedniego do jego stanu rodzinnego mieszkania oraz miejsca pracy dla współmałżonka, jeśli byłby on nauczycielem, oraz przyznania nauczycielowi zasiłku osiedleniowego w wysokości dwumiesięcznego ostatnio pobieranego wynagrodzenia zasadniczego z dodatkami¹¹⁶⁹.

Stosunek pracy z nauczycielem mianowanym mógł ulec rozwiązaniu w przypadku: złożenia przez niego odpowiedniego wniosku, czasowej niezdolności spowodowanej chorobą, jeśli okres tej niezdolności przekraczałby rok czasu w wyjątkowych przypadkach ponad rok wskutek odpowiedniej diagnozy choroby i zalecenia lekarza, orzeczenia przez komisję lekarską do spraw inwalidztwa i zatrudnienia trwałej niezdolności nauczyciela do pracy w pełnym wymiarze zajęć na zajmowanym stanowisku, osiągnięcia przez nauczyciela wieku emerytalnego na podstawie odpowiednich przepisów, uzyskania negatywnej oceny pracy, cofnięcia skierowania do nauczania religii w szkole na zasadach określonych w odrębnych przepisach¹¹⁷⁰. Nauczycielowi mianowanemu, z którym rozwiązano stosunek pracy między innymi z powodu trwałej niezdolności do pracy miała przysługiwać odprawa w wysokości jednomiesięcznego wynagrodzenia zasadniczego ostatnio pobieranego w czasie trwania stosunku pracy – za każdy pełny rok pracy nauczycielskiej jako pedagogicznej w myśl

¹¹⁶⁸ Zob. art. 10, ust. 2, pkt. 1 – 7i ust. 2a znowelizowanej *Ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela – załącznik do obwieszczenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 26 marca 1997 r.*, Dz.U. 1997 nr 56, poz. 357.

¹¹⁶⁹ Zob. art. 18, ust. 1-2 znowelizowanej *Ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela – załącznik do obwieszczenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 26 marca 1997 r.*, Dz.U. 1997 nr 56, poz. 357.

¹¹⁷⁰ Zob. art. 23, ust. 1 znowelizowanej *Ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela – załącznik do obwieszczenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 26 marca 1997 r.*, Dz.U. 1997 nr 56, poz. 357.

przepisów wydanych na podstawie art. 31 pkt. 1 nie przekraczająca jednak sześciomiesięcznego wynagrodzenia zasadniczego. Jeżeli z nauczycielem mianowanym rozwiązano by stosunek pracy z przyczyn wymienionych w art. 70, ust. 2 (dotyczących udzielenia przez dyrektora szkoły urlopu bezpłatnego spowodowanego przeniesieniem nauczyciela do innej miejscowości nie dłuższego jednak niż 2 lata – potem stosunek ulega rozwiązaniu) nauczycielowi przysługiwać miała odprawa w wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia zasadniczego, jeśli okres pracy nauczycielskiej nie przekroczył 10 lat, lub sześciomiesięcznego wynagrodzenia, gdy okres ten był dłuższy niż 10 lat. W przypadku określonym w art. 23 ust. 1 pkt. 6 (chodzi o cofnięcie skierowania do nauczania religii) nauczycielowi miała przysługiwać jednorazowa odprawa w wysokości jednomiesięcznego wynagrodzenia za każdy rok pracy na stanowisku nauczyciela religii do wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia zasadniczego¹¹⁷¹.

Wynagrodzenie nauczycieli miało składać się z wynagrodzenia zasadniczego oraz dodatków. Wysokość wynagrodzenia zasadniczego uzależniono od posiadanego przez nauczyciela poziomu wykształcenia i stażu oraz osiągniętych wyników w pracy a dodatków od wykonywanej funkcji, zajmowanego stanowiska, warunków pracy, osiąganych wyników pracy oraz kwalifikacji specjalistycznych¹¹⁷². I tak obok wynagrodzenia zasadniczego nauczycielowi miał przysługiwać głównie dodatek funkcyjny, służbowy i stażowy. Pierwszy z nich miał należeć się nauczycielom, którym powierzono stanowiska kierownicze lub tym, którym powierzono obowiązki kierownicze w zastępstwie. Drugi z dodatków przypisano wszystkim nauczycielom objętych przepisami niniejszej ustawy, zgodnie z art. 1 ust. 2 pkt. 1 (dot. nauczycieli zatrudnionych w urzędach administracji państwowej oraz jednostkach organizacyjnych powołanych przez te organy na podstawie art. 25 ust. 3 ustawy o systemie oświaty (szkoły i placówki artystyczne, rolnicze i medyczne założone przez odpowiednich ministrów resortowych) na stanowiskach wymagających kwalifikacji pedagogicznych w zakresie ustalonym ustawą). Dodatek za staż pracy w wysokości 1% wynagrodzenia zasadniczego miał przysługiwać za każdy rok pracy i być wypłacany w okresach miesięcznych poczynając od czwartego roku pracy, z tym, że nie mógł on przekroczyć 20%

¹¹⁷¹ Zob. art. 28 ust. 1 – 2 znowelizowanej *Ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela – załącznik do obwieszczenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 26 marca 1997 r.*, Dz.U. 1997 nr 56, poz. 357.

¹¹⁷² Zob. art. 30, ust. 2 znowelizowanej *Ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela – załącznik do obwieszczenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 26 marca 1997 r.*, Dz.U. 1997 nr 56, poz. 357.

wynagrodzenia zasadniczego¹¹⁷³. Ponadto obowiązywał też dodatek za pracę w trudnych warunkach na podstawie wykazu warunków trudnych, uciążliwych i szkodliwych określonych przez Ministra Edukacji Narodowej w porozumieniu z Ministrem Pracy i Polityki Socjalnej oraz Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej w porozumieniu tymi powyższymi¹¹⁷⁴. Wysokość wynagrodzenia zasadniczego oraz dodatków, wynagrodzenia za zajęcia dodatkowe wraz z zasadami zaszeregowania i przyznawania dodatków oraz zasady awansowania nauczycieli do wyższego szczebla wynagrodzenia zasadniczego określił Minister Edukacji Narodowej w porozumieniu z Ministrem Pracy i Polityki Socjalnej¹¹⁷⁵.

Odpowiedzialność za kształtowanie warunków pracy nauczycieli miał ponosić odpowiednio stworzony ponadzakładowy układ zbiorowy pracy, działający niezależnie od kodeksu pracy, aczkolwiek niejednokrotnie z jego przepisami związany, zwłaszcza w obszarach nieuregulowanych. Układ ten został zawarty pomiędzy Ministrem Edukacji Narodowej a ministrami prowadzącymi szkoły resortowe i ponadzakładowymi organizacjami związkowymi zrzeszającymi nauczycieli i określał: wysokość stawek wynagrodzenia zasadniczego i dodatków oraz zasady zaszeregowania, awansowania i przyznawania dodatków do wynagrodzenia; zasady zatrudniania oraz wynagradzania w godzinach nadwymiarowych, w porze nocnej i dniach wolnych od pracy; tygodniowy i obowiązkowy wymiar zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych nauczycieli poszczególnych typów szkół, placówek i innych jednostek administracyjnych systemu oświaty; zasady zmniejszania wymiaru zajęć ze względu na stan zdrowia, wykonywanie prac zleconych przez organy szkoły, szczególne warunki pracy i inne szczególne przypadki; wymiar innych zajęć podyktowanych koniecznością zrealizowania przez nauczycieli procesu dydaktycznego, wychowawczego i opiekuńczego, w trakcie których nauczyciel pozostawałby w dyspozycji szkoły oraz normy zatrudnienia bibliotekarzy oraz pedagogów szkolnych. W szczególnych przypadkach układ ten mógł być też zawierany przez przewodniczącego zarządu gminy lub

¹¹⁷³ Zob. art. 32, ust. 1 – 3 oraz: art. 33, ust. 1 znowelizowanej *Ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela – załącznik do obwieszczenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 26 marca 1997 r.*, Dz.U. 1997 nr 56, poz. 357.

¹¹⁷⁴ Zob. art. 34, ust. 1 – 3 znowelizowanej *Ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela – załącznik do obwieszczenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 26 marca 1997 r.*, Dz.U. 1997 nr 56, poz. 357.

¹¹⁷⁵ Zob. art. 31 znowelizowanej *Ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela – załącznik do obwieszczenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 26 marca 1997 r.*, Dz.U. 1997 nr 56, poz. 357.

przewodniczącego zarządu związku komunalnego z ponadzakładowymi organizacjami związkowymi nauczycieli¹¹⁷⁶.

Warto na chwilę zatrzymać się na sprawie czasu pracy nauczycieli, albowiem aspekt ten praktycznie od zawsze wywoływał szereg kontrowersji. Otóż pełen to znaczy tygodniowy wymiar godzin pracy nauczyciela przy uwzględnieniu realizowania obowiązków dydaktycznych, opiekuńczych i wychowawczych prowadzonych bezpośrednio z uczniami lub wychowankami, innych zadań statutowych szkoły oraz zajęć i czynności dotyczących przygotowaniem się do lekcji, samokształceniem i samowychowaniem nie powinien przekraczać 40 godzin. Oczywiście szczegółowe normy stanowiły nieco inaczej w zależności od stanowiska – typu (rodzaju) szkoły. Wobec tego liczba godzin miała wynosić odpowiednio dla: nauczycieli przedszkoli, z wyjątkiem tych pracujących z grupami dzieci sześciolletnich – 25; nauczycieli przedszkoli pracujących z grupami sześciolatków – 22; nauczycieli przedszkoli specjalnych, szkół podstawowych, szkół specjalnych, liceów ogólnokształcących, przedmiotów teoretycznych w szkołach zawodowych, szkołach zawodowych specjalnych i szkolenia rzemieślniczego w zakładach dla nieletnich, przedmiotów ogólnokształcących i artystycznych w szkołach artystycznych i innych placówkach kształcenia artystycznego – 18; nauczycieli kolegium nauczycielskiego, z wyjątkiem nauczycieli kolegium języków obcych, kulturalno-oświatowego i bibliotekarskiego oraz nauczycieli przedmiotów teoretycznych w pedagogicznych studiach technicznych – 15; nauczycieli praktycznej nauki zawodu we wszystkich typach szkół – 22; wychowawców świetlic szkolnych i półinternatów (z wyjątkiem świetlic szkół specjalnych), świetlic i klubów środowiskowych, w tym: profilaktyczno-wychowawczych i terapeutycznych, wychowawców młodzieżowych ośrodków socjoterapii, w tym turnusowych – 26; wychowawców szkolnych ośrodków wychowawczych – 28; wychowawców placówek opiekuńczo-wychowawczych w rodzinnych domach dziecka, domach dziecka i zakładach opiekuńczo-leczniczych dla dzieci – 26, w domach wczasów dziecięcych (zajęcia dydaktyczne) – 26 i specjalnych ośrodkach szkolno-wychowawczych, zakładach rehabilitacji inwalidów, zakładach poprawczych, schroniskach dla nieletnich, świetlicach szkół specjalnych, pogotowiach opiekuńczych, rodzinnych ośrodkach diagnostyczno-konsultacyjnych i w większości placówek resocjalizacyjnych – młodzieżowych ośrodkach wychowawczych – 24; nauczycieli pałaców młodzieży, młodzieżowych domów kultury, ognisk pracy pozaszkolnej, pozaszkolnych placówek

¹¹⁷⁶ Zob. art. 36, ust. 1 – 3 znolizowanej *Ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela – załącznik do obwieszczenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 26 marca 1997 r.*, Dz.U. 1997 nr 56, poz. 357.

specjalistycznych, międzyszkolnych ośrodków sportowych prowadzących bezpośrednią pracę z dziećmi i młodzieżą w systemie pracownianym – 30; wreszcie, nauczycieli w poradniach psychologiczno-pedagogicznych - 20¹¹⁷⁷. Rzecz jasna, nauczycielowi zatrudnionemu w pełnym wymiarze zajęć można było obniżyć ich tygodniową liczbę na czas określony lub do odwołania w przypadku doskonalenia się, wykonywania pracy naukowej, prac zleconych przez organ nadzoru pedagogicznego lub prowadzący szkołę lub ze względu na szczególne warunki pracy nauczyciela w szkole bez obniżenia wynagrodzenia i ograniczenia innych jego uprawnień¹¹⁷⁸. W przypadku konieczności realizacji tygodniowego obowiązkowego wymiaru czasu pracy w porze nocnej nauczycielowi miał przysługiwać specjalny dodatek¹¹⁷⁹.

Jeśli chodzi o uprawnienia socjalne i urlopy to nauczycielowi zatrudnionemu na terenie wiejskim lub w mieście do 5000 mieszkańców przyznano prawo do mieszkania w miejscu pracy, prawo do zajmowania tego mieszkania wraz z rodziną po przejściu na emeryturę lub rentę, dodatek mieszkaniowy, którego wysokość uzależniono od stanu rodzinnego i ewentualnie wielkości miejscowości, odrębny dodatek w wysokości 10% wynagrodzenia zasadniczego, darmowy zakup i bezpłatną dostawę opału, prawo do działki gruntu szkolnego. W dodatku każdy nauczyciel podejmujący pierwszą pracę zawodową w szkole i posiadający ponadto wszystkie niezbędne kwalifikacje bez konieczności ich uzupełnienia miał otrzymywać jednorazowy zasiłek na zagospodarowanie w wysokości dwumiesięcznego wynagrodzenia zasadniczego na czas nieokreślony. Zasiłek ten podlegał zwrotowi w przypadku rozwiązania przez niego stosunku pracy z powodu własnej winy przed upływem trzech lat pracy. Ponadto nauczyciel miał korzystać z prawa do ochrony przewidzianego dla funkcjonariuszy państwowych, za które to prawo został obciążony odpowiedzialnością organ prowadzący szkołę¹¹⁸⁰. Nauczycielowi zatrudnionemu w szkole, w której w organizacji pracy przewidziano ferie letnie i zimowe przysługiwał jak zawsze urlop wypoczynkowy w okresie ferii w takim samym skorelowanym czasie. Jeśli w tym czasie

¹¹⁷⁷ Zob. art. 42, ust. 2 – 3 wraz z tabelą tygodniowego wymiaru czasu zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych znowelizowanej *Ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela – załącznik do obwieszczenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 26 marca 1997 r.*, Dz.U. 1997 nr 56, poz. 357.

¹¹⁷⁸ Zob. art. 42a, ust. 1 znowelizowanej *Ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela – załącznik do obwieszczenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 26 marca 1997 r.*, Dz.U. 1997 nr 56, poz. 357.

¹¹⁷⁹ Zob. art. 42b, ust. 1 – 2 znowelizowanej *Ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela – załącznik do obwieszczenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 26 marca 1997 r.*, Dz.U. 1997 nr 56, poz. 357.

¹¹⁸⁰ Zob. art. 54 – 63 znowelizowanej *Ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela – załącznik do obwieszczenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 26 marca 1997 r.*, Dz.U. 1997 nr 56, poz. 357.

nauczyciel byłby zobowiązany do wykonywania czynności związanych z przeprowadzaniem egzaminów, przygotowaniem do zakończenia starego lub rozpoczęcia nowego roku szkolnego, wówczas okres trwania tych obowiązków nie mógłby przekraczać siedmiu dni. Z kolei nauczycielom w placówkach nieferyjnych również przyznano urlop w wymiarze siedmiu tygodni zgodnie z planem urlopów¹¹⁸¹. Oprócz tego przewidziano również urlop płatny dla dalszego kształcenia się oraz wszystkie związane z nim ulgi i świadczenia, urlop płatny i bezpłatny na działalność naukową, artystyczną i oświatową¹¹⁸². Nauczycielowi zatrudnionemu w pełnym wymiarze zajęć na czas nieokreślony, po przepracowaniu co najmniej 5 lat w szkole dyrektor szkoły miał nadal udzielać płatnego urlopu dla poratowania zdrowia na okres jednego roku na podstawie odpowiedniego orzeczenia komisji lekarskiej stwierdzającego niedostateczny stan zdrowia uniemożliwiający mu w tym czasie dalsze pełnienie obowiązków i zalecającego przeprowadzenie leczenia. Urlop ten miał trwać krócej w przypadku gdy do czasu nabycia przez nauczyciela praw emerytalnych pozostał mniej niż rok¹¹⁸³.

Ważnym komponentem wsparcia socjalnego dla nauczycieli było nadanie ich dzieciom prawa pierwszeństwa przy przyjęciu do burs, przedszkoli, internatów i szkół ponadpodstawowych przy zachowaniu równych z innymi dziećmi warunków¹¹⁸⁴.

Zgodnie z art. 70a w budżecie państwa wyodrębniono środki na doksztalcenie i doskonalenie zawodowe nauczycieli oraz stypendia dla nauczycieli studiujących. Wysokość tych środków miała stanowić nie mniej niż 2,5% planowanych wydatków na wynagrodzenie osobowe nauczycieli. Tryb i zasady przyznawania i wykorzystywania środków miał określić Minister Edukacji Narodowej¹¹⁸⁵.

¹¹⁸¹ Zob. art. 64, ust. 1 - 3 znolizowanej *Ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela – załącznik do obwieszczenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 26 marca 1997 r.*, Dz.U. 1997 nr 56, poz. 357.

¹¹⁸² Zob. art. 68, ust. 1 znolizowanej *Ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela – załącznik do obwieszczenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 26 marca 1997 r.*, Dz.U. 1997 nr 56, poz. 357.

¹¹⁸³ Zob. art. 73, ust. 1 znolizowanej *Ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela – załącznik do obwieszczenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 26 marca 1997 r.*, Dz.U. 1997 nr 56, poz. 357.

¹¹⁸⁴ Zob. art. 59 znolizowanej *Ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela – załącznik do obwieszczenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 26 marca 1997 r.*, Dz.U. 1997 nr 56, poz. 357.

¹¹⁸⁵ Zob. art. 70a, ust 1 – 2 znolizowanej *Ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela – załącznik do obwieszczenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 26 marca 1997 r.*, Dz.U. 1997 nr 56, poz. 357.

Jeśli chodzi o uprawnienia emerytalne podstawowy zapis o nich mówiący to art. 88 ustawy, wedle którego nauczyciele z trzydziestoletnim okresem zatrudnienia, w tym z dwudziestoletnim okresem wykonywania pracy w szczególnym charakterze oraz nauczyciele klas, szkół, placówek i zakładów specjalnych o dwudziestopięcioletnim stażu pracy, w tym dwudziestu lat wykonywania pracy w szczególnym charakterze w szkole specjalnej mieli prawo po rozwiązaniu stosunku pracy na ich wniosek do przejścia na emeryturę. Prawo to dotyczyło też nauczycieli, których szkoła miała być zlikwidowana, nauczyciela w tak zwanym stanie nieczynnym z prawem do wynagrodzenia i innych świadczeń pracowniczych oraz nauczyciela w stanie nieczynnym, którego dyrektor ma obowiązek przywrócić do pracy a nauczyciel odmawia podjęcia pracy (oczywiście musiałby posiadać uprawnienia emerytalne)¹¹⁸⁶. Podstawę wymiaru renty lub emerytury dla nauczyciela zatrudnionego w systemie oświaty przechodzącego na emeryturę lub rentę inwalidzką miano ustalać na zasadach ogólnych określonych w przepisach o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, z tym, że do podstawy tej miano wliczać wynagrodzenie za godziny ponadwymiarowe, dodatki, świadczenia w naturze, jeśli ze świadczeń tych nauczyciel dotychczas nie korzystał po przejściu w opisywany stan oraz wszelkie nagrody uzyskane przez niego za osiągnięcia w okresie, z którego wynagrodzenie stanowić miało podstawę do emerytury lub renty¹¹⁸⁷.

Obok ochrony socjalnej przewidziano również nagrody i odznaczenia. Za wieloletnią pracę nauczyciel miał otrzymywać nagrodę jubileuszową w wysokości: 75% wynagrodzenia zasadniczego za dwadzieścia lat pracy, 100% wynagrodzenia miesięcznego za dwadzieścia pięć lat pracy, 150% wynagrodzenia miesięcznego za trzydzieści lat pracy, 200% za trzydzieści pięć lat pracy, wreszcie, 250% za czterdzieści lat pracy. Stworzono też zakładowy fundusz nagród w wysokości 8,5% wynagrodzeń osobowych oraz specjalny fundusz nagród za osiągnięcia dydaktyczno-wychowawcze w wysokości 1% planowanego rocznego osobowego funduszu płac. Zasady podziału tego funduszu miał określać Minister Edukacji Narodowej¹¹⁸⁸. Za szczególne zasługi w dziedzinie oświaty i wychowania przewidziano

¹¹⁸⁶ Zob. art. 88, ust 1 – 1a znowelizowanej *Ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela – załącznik do obwieszczenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 26 marca 1997 r.*, Dz.U. 1997 nr 56, poz. 357.

¹¹⁸⁷ Zob. art. 88, ust. 2 znowelizowanej *Ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela – załącznik do obwieszczenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 26 marca 1997 r.*, Dz.U. 1997 nr 56, poz. 357.

¹¹⁸⁸ Zob. art. 47, 48 – 49 znowelizowanej *Ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela – załącznik do obwieszczenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 26 marca 1997 r.*, Dz.U. 1997 nr 56, poz. 357.

Medal Komisji Edukacji Narodowej. Za jego nadanie oraz opracowanie szczegółowych zasad przyznawania również miał być odpowiedzialny Minister Edukacji Narodowej¹¹⁸⁹.

Warto zaznaczyć, że przepisy Karty Nauczyciela zostały również rozciągnięte na pracowników Ochotniczych Hufców Pracy i dotyczyły: zatrudnionych na stanowiskach wychowawców, pedagogów i instruktorów praktycznej nauki zawodu; zatrudnionych na stanowiskach komendanta i zastępcy komendanta hufca, kierownika i zastępcy kierownika centrum kształcenia i wychowania, kierownika i zastępcy kierownika ośrodka szkolenia i wychowania, kierownika internatu, kierownika warsztatu szkoleniowego oraz pedagoga zatrudnionego w Komendzie Głównej, w komendach regionalnych i wojewódzkich realizujących zajęcia z młodzieżą i zadania nadzoru pedagogicznego. Pracownicy ci zostali objęci Kartą w zakresach dotyczących: obowiązków nauczyciela – art. 6, wymagań kwalifikacyjnych – art. 9, obowiązku podnoszenia wiedzy ogólnej i zawodowej – art. 12, ust. 3, tygodniowego, obowiązkowego wymiaru zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych – art. 42, ust. 1 – 3 i 9, z tym, że dla instruktorów praktycznej nauki zawodu ustalono 22 godziny tygodniowo, dla wychowawców – 30, a pedagogów – 20, zasad rozliczania tygodniowego, obowiązkowego wymiaru godzin zajęć, gdy plan tych zajęć był różny w poszczególnych okresach roku szkolnego (na podstawie specjalnego rozporządzenia MEN dotyczącego szczegółowych zasad rozliczania tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dla nauczycieli, dla których plan zajęć jest różny w poszczególnych okresach roku szkolnego), zasad obniżania tygodniowego wymiaru zajęć dla osób na kierowniczych stanowiskach – art. 42, ust. 6 i 8, nadawania Medalu Komisji Edukacji Narodowej – art. 51, urlopu wypoczynkowego – art. 64, ust. 3 i 4, uprawnień emerytalnych – art. 86 – 88 i 90 ustawy¹¹⁹⁰.

Przykładowo jeśli chodzi o tygodniowy wymiar godzin zajęć dla kierownika centrum kształcenia i wychowania oraz ośrodka szkolenia i wychowania przewidziano 6 godzin zajęć, dla zastępców 8, dla kierownika internatu liczącego do 60 uczestników – 12 a kierownika internatu liczącego powyżej 60 uczestników – 8 godzin, dla kierownika warsztatu szkoleniowego – 4 godziny tygodniowo, dla komendanta hufca – 8 a jego zastępcy – 10, dla

¹¹⁸⁹ Zob. art. 51 znowelizowanej *Ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela – załącznik do obwieszczenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 26 marca 1997 r.*, (Dz.U. 1997 nr 56, poz. 357).

¹¹⁹⁰ Zob. paragraf 1, pkt.1 - 2 *Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 20 maja 1997 r. w sprawie rozciągnięcia niektórych przepisów Karty Nauczyciela na pracowników Ochotniczych Hufców Pracy, dla których praca dydaktyczna i wychowawcza stanowi podstawowe zajęcie*, Dz.U. 1997 nr 53, poz. 340.

pedagoga w komendzie głównej OHP – 4, dla pedagoga w komendach regionalnych i wojewódzkich - 8¹¹⁹¹.

Wzmocnienie centralnego zarządzania oświatą we wszystkich jej aspektach oraz przywileje socjalne dla nauczycieli i pracowników systemu oświaty – oto naczelne hasła reformy lat 1993 – 1997 prowadzonej przez lewicę w wydanych przez MEN najważniejszych aktach prawnych. Centralizm został wyrażony w opisanej wyżej ustawie o systemie oświaty z lipca 1995 roku a socjalny charakter został mocno podkreślony w Karcie Nauczyciela znowelizowanej i ogłoszonej w marcu 1997 r.

5.3.2. Zmiany proponowane i wprowadzane przez lewicę w latach 2001 – 2005

Po wyborach parlamentarnych z 23 września 2001 roku i zwycięstwie koalicyjnego komitetu wyborczego Sojuszu Lewicy Demokratycznej – Unii Pracy rozpoczął się okres modyfikacji radykalnych zmian, jakie w sektorze oświaty wprowadziła poprzednia ekipa. Do czasów kolejnych wyborów tekę Ministra Edukacji Narodowej i Sportu objęli kolejno: Krystyna Łybacka, która urzędowała w dniach 19.10.2001 – 02.05.2004 oraz Mirosław Sawicki urzędujący w okresie od 02.05.2004 do 31.10.2005. Pierwszy z ministrów skoncentrował swoją działalność wokół odroczenia wprowadzenia Nowej Matury o trzy lata tłumacząc tę decyzję między innymi koniecznością opracowania i wprowadzenia odpowiednich programów nauczania (podstaw programowych), na podstawie których młodzież i nauczyciele po zapoznaniu się z nimi będą spokojnie mogli przygotować się do tego egzaminu. Druga sprawa dotyczyła reform w zakresie szkolnictwa ponadgimnazjalnego. Pierwotny projekt reformy oświaty zakładał jak wiadomo wprowadzenie trzyletniego maturalnego liceum profilowanego oraz dwu-trzyletnich szkół zawodowych dających przyszłym absolwentom wykształcenie na poziomie czeladniczym i następnie dwuletniego liceum uzupełniającego dla absolwentów szkół zawodowych chcących uzyskać maturę i kontynuować kształcenie na studiach wyższych. Przewidywał również całkowitą likwidację technikum i liceum zawodowego, gdyż według Mirosława Handke absolwenci tych szkół głównie z powodu przestarzałych i nieadekwatnych do potrzeb rynku pracy programów kształcenia zawodowego napotykali bardzo duże problemy ze znalezieniem zatrudnienia. Krystyna Łybacka przeciwstawiła się realizacji tej części proponowanych zmian

¹¹⁹¹ Zob. paragraf 3. *Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 20 maja 1997 r. w sprawie rozciągnięcia niektórych przepisów Karty Nauczyciela na pracowników Ochotniczych Hufców Pracy, dla których praca dydaktyczna i wychowawcza stanowi podstawowe zajęcie*, Dz.U. 1997 nr 53, poz. 340.

argumentując, że wykreślenie tych placówek ze struktury systemu edukacyjnego doprowadzi do poważnego zubożenia oferty edukacyjnej dla kończących gimnazjum, albowiem technikum i liceum zawodowe to szkoły sprawdzone przez lata, które realizując odpowiedni program kształcenia w dalszym ciągu mogą oprócz dawania możliwości uzyskania matury dostarczać pożądanych fachowców na rynek pracy (technikum) lub osób wykształconych w zakresie określonej branży, które mając sprecyzowane zainteresowania kontynuowałyby naukę w szkole policealnej celem zdobycia kwalifikacji specjalistycznych na potrzeby konkretnego pracodawcy lub po zaliczeniu egzaminu dojrzałości kontynuowałyby kształcenie na studiach wyższych (liceum zawodowe). Przewidywano więc pozostawienie w strukturze systemu edukacyjnego omawianych rodzajów szkół niejako obok wprowadzenia przez poprzednie władze nowych, z tym, że licea ogólnokształcące mogły zachować swój dotychczasowy charakter działając jako tradycyjne nieprofilowane. Ponieważ wskutek reformy czas kształcenia w tradycyjnym technikum został skrócony z pięciu do czterech lat a w liceum z czterech to trzech zaproponowano, by uczniowie technikum, którzy z różnych przyczyn w trakcie nauki stracili zainteresowanie i chęć zdobycia tytułu technika mogli zdawać maturę tak jak licealiści po trzech a nie czterech latach po to by następnie kontynuować naukę na studiach lub w szkołach pomaturalnych w zakresie odpowiednio dobranej do potrzeb rynku pracy i zainteresowań kandydata profesji. Czwarty rok technikum byłby typowo poświęcony zdawaniu egzaminów zawodowych i obronie wspomnianego tytułu technika. Zatem uczeń po trzech latach nauki miałby możliwość odejścia ze szkoły oszczędzając w ten sposób jeden rok. Pomysł modyfikacji technikum nie doszedł jednak do skutku z powodu ostrego sprzeciwu ze strony przedstawicieli kuratoriów, władz samorządowych i dyrektorów szkół, którzy obawiali się zagrożenia ciągłości nauki w tym typie szkoły średniej. W związku z tym ówczesna minister odnosząc się do tych uwag przychylnie zaproponowała odpowiednie rozporządzenie pozwalające zdawać maturę wyłącznie w ostatniej klasie technikum¹¹⁹².

Znany publicysta Piotr Legutko krytycznie odniósł się do pomysłu zakonserwowania starej struktury szkolnictwa ponadgimnazjalnego. Podkreślał bowiem fakt, iż szkoły zawodowe i technika gromadzą w swoich murach słabszą młodzież, zamieniając się tym samym w kulturowe getta odtwarzając jednocześnie starą, nieadekwatną do współczesnej rzeczywistości strukturę społeczną, której członkowie dziedziczą niższe wykształcenie i

¹¹⁹² P. Legutko, *Próżnia pogimnazjalna. Mamy zbiór niewiadomych zamiast kontynuacji reformy edukacji*, „Tygodnik Powszechny” 2002, nr 8, s. 4.

pozycję społeczną rodziców. Z kolei licea skupiają uczniów najczęściej z rodzin o wyższym statusie społeczno-ekonomicznym, która otrzymuje odpowiednio lepsze jakościowo wykształcenie i habitus kulturowy z domu, co pozwala im na ukończenie renomowanych uczelni i kierunków studiów a tym samym zajęcie wyższych pozycji w społecznej hierarchii i osiągnięcie sukcesu życiowego w wyścigu o cenne wartości. Oczywiście odsetek tych drugich jest i będzie znacznie mniejszy od pierwszej kategorii. Aby zlikwidować dualizm systemu edukacyjnego odpowiedzialny za stratyfikację społeczną a tym samym nie zaszkodzić rynkowi pracy należałoby według niego stworzyć system oświatowy, który w pierwszej kolejności zapewni każdemu młodemu człowiekowi dostęp do pełnego wykształcenia średniego ogólnego i kulturowego, zaś kształcenie zawodowe wyprowadzić najlepiej poza system szkolny powierzając je wyspecjalizowanym instytucjom oraz przede wszystkim pracodawcom¹¹⁹³.

Była wiceminister edukacji Anna Radziwiłł po trzech latach rządów lewicy nie zanegowała pomysłu Łybackiej dotyczącego likwidacji technikum. Nie popierała natomiast przesunięcia terminu Nowej Matury. W wywiadzie dla *Rzeczpospolitej* kierując się deklaracjami uczniów, którzy jak się okazało coraz częściej zaczęli wybierać właśnie ten typ szkoły średniej zauważyła: *„Coraz częściej się zastanawiam, w jakim stopniu systemowi edukacji potrzebne są decyzje odgórne, dekrety, a w jakim zmiany powinny się dokonywać organicznie. Jeżeli absolwenci gimnazjów wybierają technika, to być może decyzja o ich likwidacji była zbyt pośpieszna. Nie mam jeszcze wyrobionego zdania”*¹¹⁹⁴. Brawo. Ktoś wreszcie po 1989 roku zauważył, że system oświatowy nie powinien być w pełni upolityczniony, tylko uspołeczniony. Ale jeśli chodzi o drugą kwestię zdaje się już nie podkreślać tego faktu, twierdząc, że *„Żałuję, że nowa matura nie została wprowadzona trzy lata temu. Wprowadzenie jej teraz będzie równie trudne. Uznanie nowej matury przez*

¹¹⁹³ Ibidem, s. 4. W połowie grudnia 2002 roku odbyła się Sejmie konferencja środowisk naukowych pn. „Raport o szkolnictwie wyższym. Diagnoza stanu i strategia rozwoju”. Jej organizatorem była Sejmowa Komisja Edukacji, Nauki i Młodzieży. Prof. dr hab. Ireneusz Białecki zaprezentował na niej obraz dostępności powszechności kształcenia w Polsce na poziomie wyższym. Podobnie jak Legutko zauważył on utrwalony od czasów PRL-u dualizm systemu oświatowego sprowadzający się do podziału na szybką ścieżkę zdobywania zawodu przez młodzież męską i selekcyjne działania liceów ogólnokształcących jako tradycyjnej bazy młodzieży inteligentnej, która dzięki wsparciu ze strony rodziców w postaci korepetycji i kursów przygotowawczych do egzaminów ma ułatwioną drogę do studiów wyższych w przeciwieństwie do młodzieży słabszej, pochodzącej z rodzin o ubogich tradycjach edukacyjnych i kulturowych, która trafia do szkół zawodowych, w których jest słabiej kształcona ze względu na brak przedmiotów ogólnokształcących. Zdaniem Białeckiego podstawowym warunkiem upowszechnienia kształcenia na poziomie wyższym dla wszystkich obywateli musi być działanie szkół zmierzające do intensywnego wsparcia zajęciami dodatkowymi uczniów mniej zdolnych i niechętnych nauce, celem podwyższenia ich ambicji edukacyjnych oraz tworzenia oddziałów zintegrowanych, gdzie byłiby obecni uczniowie słabsi i dobrzy. Zob. H. Drachal, *Fenomen stały*. „Głos Nauczycielski” 2003, nr 2, s. 10.

¹¹⁹⁴ A. Paciorek, *Dobra szkoła wyrównuje szanse*. „Rzeczpospolita” 2004, nr 216, s. A2.

uczelnie, co jest ważne przede wszystkim dla uczniów będzie jeszcze trwało 2 – 3 lata. A tak mielibyśmy ten etap za sobą”¹¹⁹⁵. Czyli jednak liczą się decyzje odgórne? A dla uczniów i zapewne nauczycieli nie miał znaczenia fakt kiepskiego przygotowania do Nowej Matury na podstawie nieodpowiednich programów tylko sam fakt zdawania lub nie egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie? Jeśli zaś chodzi o problematykę obowiązkowej matematyki na maturze wyraziła poparcie dla jej likwidacji ale tylko do czasu opracowania i wdrożenia nowych podstaw programowych z tego przedmiotu w szkołach średnich¹¹⁹⁶.

Równie ważnym działaniem resortu edukacji za czasów Łybackiej było przeciwstawienie się realizacji przez szkoły klas i programów autorskich. Dowodem na to było wydane przez MENiS z 9 kwietnia 2002 rozporządzenie w sprawie warunków prowadzenia działalności innowacyjnej i eksperymentalnej przez szkoły publiczne. W świetle zapisów rozporządzenia celem innowacji miało być jedynie poprawienie jakości pracy szkoły, natomiast celem eksperymentu pedagogicznego podniesienie skuteczności kształcenia w szkole, gdzie modyfikowane byłyby warunki, organizacja zajęć pozalekcyjnych i zakres treści nauczania prowadzone pod opieką jednostki naukowej. Oznaczało to umieszczenie poza zakresem innowacji i eksperymentów pedagogicznych rozwoju osobowego uczniów, samorealizacji nauczycieli i bezpośredniego uczestnictwa rodziców w procesie kształcenia w myśl zasady, że zarówno eksperymenty jak i innowacje nie mogły prowadzić do zmiany typu szkoły¹¹⁹⁷. Chciano nowelizując ustawę o systemie oświaty uderzyć również w szkoły niepubliczne, wprowadzając w nich tak zwaną siatkę godzin, czyli ustaloną centralnie tak jak w szkołach publicznych liczbę godzin z poszczególnych przedmiotów, jakie placówki te musiałyby realizować w ciągu tygodnia. Spowodowało to zdecydowany sprzeciw środowisk związanych z tymi szkołami, jednak ministerstwo zapewniało, że nie chce ingerować w wewnętrzne sprawy takich instytucji. Celem uregulowań prawnych miało być spowodowanie,

¹¹⁹⁵ Ibidem, s. A2.

¹¹⁹⁶ Ibidem, s. A2. Podobne poglądy była wiceminister resortu Anna Radziwiłł zaprezentowała w wywiadzie dla *Gazety Wyborczej* również w 2004 roku. Jeśli chodzi o kwestie modyfikacji struktury systemu edukacyjnego odnosiła się do tego pozytywnie tłumacząc, że reformy powinny polegać na przestrzeganiu zasady *continuas creo* – czyli tworzę kontynuując nie burząc. Jej zdaniem ktoś, kto obejmuje rządy nie powinien rozpoczynać od oceny (zwłaszcza negatywnej) poprzednika tylko ewentualnie udoskonalać wprowadzony system. W kwestii przesunięcia nowej matury likwidacji obowiązkowej matematyki i możliwości zdawania egzaminu dojrzałości jedynie na poziomie podstawowym (projekt SLD 2004) podkreślała tylko to, iż naczelnym celem tego egzaminu miało być doprowadzenie do sytuacji, w której absolwenci po różnych szkołach średnich będą wyposażeni w podstawowy kanon wiedzy i umiejętności. Na zakończenie wywiadu podkreśliła przeciwstawianie się jako to określiła reformom przez duże „R”, czyli radykalnym zmianom zwracając uwagę na konieczność pracy organicznej w sektorze oświaty bez względu na zajmowane stanowisko. Czyżby zauważyła ujemne strony takich zmian? Zob. G. Sokół, *Jeśli basen to dla wszystkich dzieci w szkole*, „Gazeta Wyborcza” 2004, nr 240 s. 5.

¹¹⁹⁷ B. Śliwerski, *Problemy współczesnej edukacji. Dekonstrukcja polityki oświatowej III RP...*, op. cit., s. 210.

by szkoły niepubliczne realizowały nie mniejszą liczbę godzin zajęć z poszczególnych dyscyplin w tygodniu co szkoły publiczne a nie np. o to, czy nauczyciele zrealizują w nich dany program szybciej, by zaoszczędzony czas przeznaczyć na inne zajęcia, czy nie. Rezultatem protestów była autopoprawka, którą uchwalił Sejm. Wedle niej szkoły niepubliczne musiały się wywiązywać jedynie z tygodniowej liczby godzin z danego przedmiotu, natomiast sposób kształcenia mógł nadal pozostać autorski i umożliwiać rozszerzanie niektórych dyscyplin oraz wprowadzanie nowych. Zaletą uregulowań prawnych wedle przedstawicieli Krajowego Forum Oświaty Niepublicznej, w tym jej szefowej Ligii Krajewskiej miała być walka ministerstwa z patologią niektórych szkół, które skracaly drastycznie cykl kształcenia nadmiernie obniżając poziom nauczania młodzieży, podczas gdy dobre szkoły mogły nadal twórczo uczyć. Chodziło więc zatem o wyrównanie poziomu nauczania w szkołach niepublicznych. Nowy zapis ustawowy stanowił: „*Szkoła niepubliczna realizuje zajęcia edukacyjne w cyklu nie krótszym oraz w wymiarze nie niższym niż łączny wymiar obowiązkowych zajęć edukacyjnych określonych w ramowym planie nauczania szkoły publicznej danego typu*”¹¹⁹⁸. Oczywiście przestrzeganie tego zapisu miało stać się fundamentalnym warunkiem uzyskania przez szkoły niepubliczne uprawnień szkół publicznych.

Kolejny o zgrozo Minister Edukacji Narodowej i Sportu Mirosław Sawicki skoncentrował się na urzeczywistnieniu kilku istotnych priorytetów. Zostały one przedstawione w podwarszawskim Brwinowie i w ministerstwie w dniach 17 – 18 sierpnia 2004 roku kuratorom oświaty oraz dyrektorom Centralnej i Okręgowych Komisji Egzaminacyjnych oraz opublikowane w jednym z sierpniowych wydań *Głosu Nauczycielskiego*. Pierwszym zamierzeniem miało być dokonanie oceny przygotowań merytorycznych i organizacyjnych szkół do Nowej Matury 2005 poprzez objęcie wrywkową kontrolą blisko 30% szkół w danym województwie lub wszystkich placówek w tych regionach krajów, w których było ich stosunkowo mało. Jednym z filarów kontroli miało być przeprowadzenie ankiety wśród uczniów badającej ich stan wiedzy na temat tych egzaminów dojrzałości. Drugim celem miało być dokonanie przez ministerialnych wizytatorów we wszystkich kuratoriach oceny wdrażanego w kwietniu 2004 roku rozporządzenia w sprawie szczegółowych zasad nadzoru pedagogicznego. Trzeci priorytet miał skoncentrować się wokół oceny w 30% szkół o profilu zawodowym (technikach, zasadniczych szkołach zawodowych i szkołach policealnych) praktycznej nauki zawodu celem poprawy wyników

¹¹⁹⁸ Z. Pendel. *Kompromis w siatce*, „Gazeta Wyborcza” 2003, nr 46, s. 11.

egzaminów zawodowych. Wreszcie czwartym zamierzeniem miało być podjęcie działań mających na celu zapobieganie segregacji uczniów w szkołach publicznych poprzez zobowiązanie kuratorów do rozpoznania tego zjawiska i natychmiastowego reagowania ze wszelkimi tego konsekwencjami. Kuratorzy byliby ponadto odpowiedzialni za sporządzanie sprawozdań zawierających wyniki ich prac w zakresie opisywanej tematyki i ich przesłanie do ministerstwa do końca listopada 2004 roku¹¹⁹⁹.

Należy zaznaczyć, że problematyka segregacji w polskim szkolnictwie publicznym a tym samym potrzeba wyrównywania szans edukacyjnych stała się jednym z najważniejszych postulatów ministra Sawickiego, egemplifikacją czego były dwa fragmenty wypowiedzi opublikowane również na łamach *Głosu* podczas rozmowy z dziennikarką Krystyną Strużyłą. Na pytanie dotyczące sposobu wyrównywania tych szans w przepełnionych klasach, w obliczu braku pieniędzy na zajęcia pozalekcyjne, inwestycje w infrastrukturę oświatową i praktyczną naukę zawodu odpowiedział: „*Wyniki tegorocznego sprawdzianu szóstoklasistów i egzaminu gimnazjalnego po raz kolejny udowodniły, że istnieją znaczne różnice w poziomie wiedzy i umiejętności uczniów w zależności od miejsca zamieszkania. Dlatego konieczne jest podjęcie zdecydowanych działań, które powinny doprowadzić do poprawy tej sytuacji. Jednym ze sposobów będzie rozszerzenie pomocy materialnej dla uczniów, która przede wszystkim ma być przeznaczona na prowadzenie różnorodnych zajęć pozalekcyjnych. Pomoc ta będzie kilkakrotnie wyższa niż dotychczas. Również w Zintegrowanym Programie Operacyjnym Rozwoju Regionalnego finansowanego z Europejskiego Funduszu Pomocy Społecznej znajdują się środki przeznaczone na pomoc materialną dla uczniów*”¹²⁰⁰. Ponieważ od 1 maja 2004 roku Polska była już członkiem Unii Europejskiej minister przewidywał więc wykorzystanie na ten cel funduszy unijnych z przeznaczeniem na praktyczną naukę zawodu, krajowe praktyki zawodowe studentów, stypendia dla uczniów i studentów biednych pochodzących ze wsi i uczęszczających do szkół i uczelni publicznych i niepublicznych, modernizację dotychczasowej i budowę nowej infrastruktury szkolnej łącznie z internatami i stołówkami pod warunkiem, że budżet państwa polskiego dołożyłby do każdej kwoty unijnej około 1/3 jej wielkości. Jeśli zaś chodzi o sugestie dziennikarki dotyczącej zjawiska segregacji w szkołach, skutkującej tym, że zamożniejsi rodzice żądają od dyrekcji szkół i nauczycieli dodatkowych lekcji języków, kółek zainteresowań, basenu a szkoły by nie tracić uczniów a zyskać renomę spełniając te żądania

¹¹⁹⁹ K. Strużyła, *Cztery najważniejsze*, „Głos Nauczycielski”, 2004, nr 34, s. 4.

¹²⁰⁰ K. Strużyła, *Rewolucji nie będzie. Z Mirosławem Sawickim, ministrem edukacji narodowej i sportu o planach na nowy rok szkolny rozmawia Krystyna Strużyła*, „Głos Nauczycielski” 2004, nr 35, s. 7.

minister odpowiedział: „*To jest niedopuszczalne i każdy taki przypadek spotka się z ostrą reakcją z mojej strony. Poprosiłem kuratorów, aby do listopada przeprowadzili rozeznanie, czy w szkołach na terenie ich województwa takie zjawisko występuje. W placówkach publicznych oferta edukacyjna powinna być jednakowa dla wszystkich uczniów bez względu na status materialny ich rodziców*”¹²⁰¹.

Wyrównywaniu szans edukacyjnych miała również służyć obietnica kierownictwa resortu dotycząca opracowania i wdrożenia od 1 stycznia 2005 roku przepisów prawnych, wedle których zniesiono by proces wyróżniania konkretnych grup społecznych kwalifikujących się do pomocy oraz umożliwiono by uzyskanie stypendium socjalnego wszystkim uczniom pochodzącym z rodzin ubogich bez względu na miejsce zamieszkania. Stypendium byłoby finansowane z budżetu państwa. Z kolei zasady przydzielania takich świadczeń zostałyby zamieszczone w ustawie o systemie oświaty. Obok pomocy materialnej niezwykle ważnym komponentem realizacji powyższej idei miało stać się skierowanie uczniów niepełnosprawnych ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi do klas integracyjnych, celem zwiększenia im możliwości rozwojowych. Istotne miało być też uruchomienie kontroli Wojewódzkich Ośrodków Metodycznych oraz Ośrodków Doskonalenia Nauczycieli, celem zdiagnozowania stopnia rozpoznawania potrzeb edukacyjnych nauczycieli w zakresie ich kształcenia, doksztalcenia i doskonalenia zawodowego. Dyrektorzy tych placówek musieliby dowieść, czy w sposób odpowiedni mierzą jakość pracy instytucji uwzględniając w swoich planach nauczycieli nauczania zintegrowanego i specjalnego. Oprócz tego kontrola diagnozowałaby również stopień współpracy kuratorów z WOM-ami w zakresie ustalania ich planu pracy¹²⁰².

¹²⁰¹ Ibidem, s. 7. Przeciwno selekcji w szkołach publicznych wypowiadała się również wspomniana powyżej Anna Radziwiłł – kandydatka na wiceministra edukacji zgłoszona przez Ministra Sawickiego w wywiadzie dla *Gazety Wyborczej*. Na sugestie ze strony Grzegorza Sokoła dotyczące istnienia tego zjawiska ze względu na rodziców, którzy opłacając dodatkowe zajęcia powodują, że w szkole publicznej jedni uczniowie są kierowani np. do klasy Ia a inni ubożsi do Ib odpowiedziała: „*To skandal! Najbardziej jest, że to się uzasadnia interesami obu grup – jako lepsze dla lepszych. To nie tylko niemoralne, ale i bezsensowne. Nie znajdzie pan książki czy badania, które by mówiły, że mieszanie dzieci z różnych środowisk, czyli odtwarzanie społeczeństwa, ale nie kastowego, tylko opartego na wspólnocie jest złe*”. Na pytanie co szkoła ma robić, by wyrównywać szanse, odpowiedziała: „*Bardzo dobrze byłoby, gdyby [szkoła] prowadziła rodzaj bezpłatnych korepetycji w najróżniejszych formach. W tym mogą pomóc np. fundusze Unii Europejskiej. Nie wolno ich zmarnować. To wielka szansa. Na zadane pytanie dotyczące sposobu reagowania na rodziców, którzy za pieniądze chcą, by ich dziecko miało dodatkowe zajęcia zasugerowała: „Dyrektor może postanowić, że nie będzie basenu, póki nie będzie on dostępny dla każdego, np. poprzez to, że jedni będą oczywiście w taktowny sposób płacić za drugich. Może szukać sponsorów. Na pewno będzie mu łatwiej, jeśli usłyszy słowa ministra albo poczyta w gazecie, że segregacja jest czymś niedobrym*”. Zob. G. Sokół, *Jeśli basen to dla wszystkich dzieci w szkole*, op. cit., s. 5.

¹²⁰² K. Strużyńska, *Cztery najważniejsze...*, op. cit., s. 4.

Jeśli zaś chodzi o równe szanse dostępu dzieci wiejskich do szkół ówczesny minister poparł proces przejmowania małych szkół przez społeczności lokalne, stowarzyszenia, fundacje i osoby prywatne argumentując to stosunkowo skromnym budżetem państwa, którego nie stać na subwencjonowanie takich placówek oraz wysokimi kosztami ich utrzymania, jednakże zapowiadał pomoc małym szkołom prowadzonym przez gminy poprzez uzależnienie zwiększenia subwencji od znajomości wielkości budżetu na kolejny 2005 rok¹²⁰³.

Jednym z ważnych aktów prawnych, wprowadzonych przez ówczesną koalicję była uchwalona 21 listopada 2001 roku nowelizacja ustawy o systemie oświaty koncentrująca się na modyfikacji przepisów dotyczących ustroju szkolnego. W art. 9 dotyczącym głównie szkolnictwa ponadgimnazjalnego szczegółowo wymieniono rodzaje placówek wchodzących w jego skład. Uczeń po ukończeniu gimnazjum mógł w ostateczności kontynuować naukę w: zasadniczej szkole zawodowej o okresie nauczania nie krótszym niż 2 lata i nie dłuższym niż 3 lata, której ukończenie umożliwiać miało zdobycie kwalifikacji zawodowych umożliwiających dalsze kształcenie w szkołach maturalnych dla dorosłych; trzyletnim liceum ogólnokształcącym, dającym możliwość uzyskania świadectwa dojrzałości po zdaniu egzaminu maturalnego; trzyletnim liceum profilowanym, kształcącym w profilach ogólnozawodowych również dających możliwość uzyskania świadectwa dojrzałości po zdaniu matury; czteroletnim technikum, którego ukończenie umożliwiać miało uzyskanie dyplomu potwierdzającego kwalifikacje zawodowe po zdaniu odpowiedniego egzaminu a także świadectwa dojrzałości po zdaniu egzaminu maturalnego; trzyletnim technikum uzupełniającym dla absolwentów zasadniczej szkoły zawodowej, dającym możliwość uzyskania matury i podwyższenia kwalifikacji zawodowych do poziomu tytułu technika po zdaniu odpowiedniego egzaminu; dwuletnim uzupełniającym liceum ogólnokształcącym przygotowującym do matury również na podbudowie zasadniczej szkoły zawodowej; szkole policealnej dla absolwentów szkół maturalnych wszystkich typów o okresie nauczania do 2,5 roku, dającej mu kwalifikacje zawodowe na takim samym poziomie jak po ukończeniu tradycyjnego technikum¹²⁰⁴.

Z kolei potwierdzeniem przesunięcia Nowej Matury na rok 2005 było specjalne rozporządzenie MENiS z 7 stycznia 2003 roku. Według paragrafu 120 niniejszego dokumentu

¹²⁰³ K. Strużyna, *Rewolucji nie będzie...*, op. cit., s. 7.

¹²⁰⁴ Zob. art. 9, ust.1, pkt. 3 lit. a – e *Ustawy z dnia 21 listopada 2001 r. o zmianie ustawy – Karta Nauczyciela, ustawy o systemie oświaty oraz ustawy – Przepisy wprowadzające reformę ustroju szkolnego*, Dz.U. 2001 nr 144 poz. 1615.

egzamin maturalny na nowych zasadach miano przeprowadzać od sesji w roku szkolnym 2005/2006, przy czym do tej sesji egzamin ten można też było przeprowadzać na starych zasadach (dla przypomnienia w roku szkolnym 2004/2005 i 2005/2006 absolwenci mieli prawo wyboru zdawania starej lub nowej matury). Zatem w oparciu o reguły z przed reformy oświaty 1999 maturę mogli zdawać uczniowie: czteroletnich szkół średnich dla młodzieży (starych liceów ogólnokształcących), pięcioletniego technikum oraz absolwenci czteroletnich oddziałów zbiorczych szkół średnich dla młodzieży, z tym, że absolwenci oddziałów dwujęzycznych liceum ogólnokształcącego, którzy zrealizowali pięcioletni cykl kształcenia, obejmujący klasę wstępną mogli w sesji 2005/2006 przystąpić do matury, trzyletnich techników i szkół równorzędnych dla młodzieży na podbudowie zasadniczej szkoły zawodowej; absolwenci szkół dla dorosłych do sesji zimowej w roku szkolnym 2007/2008¹²⁰⁵.

Kwestię prowadzenia działalności związanej z eksperymentami i innowacjami pedagogicznymi regulowało kolejne ministerialne rozporządzenie z 9 kwietnia 2002 r. Wedle jego treści innowacją w publicznych szkołach/placówkach nazwano nowatorskie działania programowe, metodyczne lub organizacyjne mające na celu poprawę jakości pracy szkoły/placówki. Eksperyment pedagogiczny traktowano jako działanie mające na celu podnoszenie skuteczności kształcenia w szkole, w ramach którego modyfikowane są warunki, organizacja lub zakres treści nauczania prowadzone pod opieką jednostki naukowej. Co ważne, innowacja i eksperyment pod żadnym pozorem nie mógł prowadzić do zmiany typu szkoły. Działania te mogły obejmować wszystkie lub wybrane zajęcia w szkole, całą szkołę, oddział lub grupę. Warunkiem ich rozpoczęcia miało być zapewnienie odpowiednio wykwalifikowanej kadry i warunków organizacyjnych. Jeżeli działania te wymagałyby dodatkowych środków budżetowych to rozpoczęcie ich prowadzenia wymagało pisemnej zgody przez organ prowadzący szkołę na finansowanie planowanych działań. Rekrutacja do szkół lub oddziałów, w których prowadzono owe działania miała opierać się na zasadzie powszechności a udział nauczycieli w tych działaniach miał opierać się na zasadach dobrowolności. Eksperymenty i innowacje nie mogły naruszać uprawnień ucznia do bezpłatnej nauki, wychowania i opieki wedle ustawy o systemie oświaty z 1991 roku oraz w zakresie uzyskiwania wiadomości i umiejętności niezbędnych do ukończenia danego typu

¹²⁰⁵ Zob. Paragraf 120, ust. 1 – 2, pkt. 1 – 4 *Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 7 stycznia 2003 zmieniającego rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania egzaminów i sprawdzianów w szkołach publicznych*, Dz.U. 2003 nr 26, poz. 224 i 225.

szkoły oraz warunków przeprowadzania egzaminów i sprawdzianów opisanych w odrębnych przepisach. Uchwała w sprawie wprowadzenia innowacji mogła być podjęta przez radę pedagogiczną po uzyskaniu zgody nauczycieli chcących uczestniczyć w innowacji, opinii rady szkoły, pisemnej zgody autora lub zespołu autorskiego innowacji na jej prowadzenie w szkole, w przypadku gdy założenia innowacji nie były wcześniej opublikowane. Podjętą uchwałę rady pedagogicznej dyrektor miał przekazywać kuratorowi oświaty i organowi prowadzącemu szkołę do dnia 31 marca roku poprzedzającego rok szkolny, w którym byłoby planowane rozpoczęcie innowacji. Uchwałę w sprawie eksperymentu podejmowała rada pedagogiczna po zapoznaniu się z celem, założeniami i sposobem realizacji innowacji lub eksperymentu i po uzyskaniu zgody tych samych podmiotów jak w przypadku innowacji. Prowadzenie eksperymentu w szkole miało wymagać zgody ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania, natomiast w przypadku eksperymentu dotyczącego kształcenia w danym zawodzie minister ten miał zasięgać opinii ministra właściwego dla danego zawodu. Zadaniem dyrektora szkoły po uzyskaniu uchwały rady pedagogicznej było wystąpienie do ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania z wnioskiem o wyrażenie zgody na prowadzenie eksperymentu w szkole do dnia 31 marca roku poprzedzającego rok szkolny, w którym to eksperyment miał być przeprowadzony. Wniosek miał być składany za pośrednictwem kuratora oświaty wraz z jego opinią i zawierać: cel, założenia i sposób realizacji eksperymentu, opinię jednostki naukowej dotyczącą założeń eksperymentu wraz ze zgodą tej jednostki na prawowanie opieki nad przebiegiem tego eksperymentu i na dokonanie jego oceny, zgodę rady pedagogicznej oraz opinię rady szkoły, zgodę organu prowadzącego szkołę, w przypadku zawodu nieumieszczonego w klasyfikacji zawodów szkolnictwa zawodowego – także uzasadnienie potrzeby prowadzenia kształcenia w danym zawodzie wraz z opiniami wojewódzkiej, lub powiatowej rady zatrudnienia, wydanej po uzyskaniu opinii odpowiednio wojewódzkiego lub powiatowego urzędu zatrudnienia, samorządu gospodarczego lub innej organizacji gospodarczej właściwej dla danego zawodu, jednostki naukowej lub stowarzyszenia zawodowego właściwego dla zawodu w zakresie merytorycznej zawartości programu nauczania przewidzianego dla danego zawodu. Dyrektor szkoły prowadzącej eksperyment miał przekazywać bezpośrednio po jego zakończeniu ministrowi właściwemu do spraw oświaty i wychowania ocenę eksperymentu dokonaną przez jednostkę naukową, która sprawowałaaby opiekę nad przebiegiem eksperymentu oraz informować o niej organ prowadzący szkołę oraz organ sprawujący nadzór pedagogiczny. Ocenę tą miano dostarczać za pośrednictwem kuratora oświaty zobowiązanego do dołączania własnej oceny.

Termin dostosowania wymogów co do prowadzenia opisanych w rozporządzeniu eksperymentów i innowacji w szkołach publicznych przypadął na 30 września 2002 roku¹²⁰⁶.

Widać więc wyraźnie, że kwestie prowadzenia innowacji i eksperymentów w szkołach publicznych miały być ściśle kontrolowane centralnie i silnie zbiurokratyzowane, prawdopodobnie w imię egalitaryzmu chciano po prostu zapewnić młodzieży równy dostęp do takiego samego kształcenia a tym samym uniknąć podziału systemu oświaty na szkoły innowacyjne z wysoko kwalifikowaną kadrą a tym samym elitarne dla zamożnych i zdolnych oraz zaniedbane pod tym względem dla reszty społeczeństwa.

Za czasów ministra Sawickiego priorytetowym aktem prawnym likwidującym segregację uczniów zwłaszcza w obszarze pomocy finansowej dla tych wywodzących się z niezamożnych rodzin było rozporządzenie MENiS z 22 lutego 2005 roku w sprawie terminów przekazania dotacji celowej gminom na materialne świadczenia socjalne dla tej kategorii uczniów i ich rodzin. Wysokość tej dotacji miała być obliczana według specjalnego algorytmu przy uwzględnieniu: wysokości dotacji celowej dla gminy, przeznaczonej na dofinansowanie świadczeń pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów; kwoty środków przeznaczonych na dofinansowanie świadczeń pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów w budżecie państwa; liczby dzieci w wieku od sześciu do osiemnastu lat zameldowanych na terenie gminy na pobyt stały; stosunku liczby osób, którym przyznano zasiłek okresowy do liczby osób zameldowanych na terenie gminy na pobyt stały; wskaźnika dochodów podatkowych na jednego mieszkańca w gminie obliczanego jak wskaźnika G (obliczanego poprzez dzielenie dochodów podatkowych gminy uzyskanych w roku poprzedzającym rok bazowy przez liczbę mieszkańców gminy) wykorzystywanego do obliczania części wyrównawczej subwencji ogólnej, o której mowa w ustawie z dnia 13 listopada 2003 roku o dochodach jednostek samorządu terytorialnego (Dz.U. nr 203, poz. 1966); wyznacznika dla każdej gminy i liczby gmin. Dotacja ta miała być przekazywana w miesięcznych transzach do dnia 10 każdego miesiąca¹²⁰⁷.

¹²⁰⁶ Zob. Paragraf 1 – 9 *Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 9 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków prowadzenia działalności innowacyjnej i eksperymentalnej przez publiczne szkoły i placówki*, Dz.U. 2002 nr 56, poz. 506.

¹²⁰⁷ Por. Paragraf 1 – 3 *Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 22 lutego 2005 w sprawie terminów przekazywania dotacji celowej gminom na dofinansowanie świadczeń pomocy materialnej o charakterze socjalnym oraz sposobu ustalania wysokości tej dotacji*, Dz.U. 2005 nr 36, poz. 318 i 319, oraz: art. 20, ust. 4 *Ustawy z dnia 13 listopada 2003 r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego*, Dz.U. 2003 nr 203, poz. 1966. Za czasów ówczesnego ministra edukacji zostało również wydane specjalne rozporządzenie regulujące szczegółowe zasady dotowania podręczników szkolnych i akademickich, zob. *Rozporządzenie*

Dla wyrównywania szans edukacyjnych dzieci i młodzieży szkolnej stworzono Fundusz im. Komisji Edukacji Narodowej a zasady działania inicjatywy, a zwłaszcza reguły, formy oraz środki na wspieranie jednostek samorządu terytorialnego w omawianym obszarze zostały przedstawione w odrębnej ustawie z dnia 29 sierpnia 2005 roku. Fundusz ten miał być państwowym funduszem celowym w rozumieniu przepisów o finansach publicznych, stanowiącym odrębny rachunek bankowy w Banku Gospodarstwa Krajowego (BGK), którym miał dysponować minister właściwy do spraw oświaty i wychowania. Przychodami funduszu miały być: środki przekazywane z budżetu państwa na w wysokości określonej w ustawie budżetowej, w tym: 0,5% podatku dochodowego od osób prawnych stanowiących dochód budżetu państwa obliczonego na podstawie wykonania budżetu za rok budżetowy poprzedzający rok, na który składany miał być projekt ustawy budżetowej, 1% przychodów uzyskanych z prywatyzacji w roku bieżącym poprzedzającym rok, w na który składany miał być projekt ustawy budżetowej, różnica pomiędzy 1% podatku dochodowego od osób fizycznych należnego za rok podatkowy poprzedzający rok składania projektu ustawy budżetowej, a dokonanymi i odliczonymi wpłatami na rzecz pożytku publicznego (zob. art. 27d ust. 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz.U. z 2000 nr 14 poz. 176 z późniejszymi zmianami), odsetki z tytułu oprocentowania środków Funduszu oraz odsetki od lokat okresowo wolnych środków Funduszu w bankach oraz środki, zapisy i darowizny. Środki Funduszu miały być przekazywane przez ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania gminom na wyodrębniony rachunek bankowy i przeznaczone na dodatkową pomoc materialną dla uczniów w myśl znowelizowanej w 2004 roku ustawy o systemie oświaty z września 1991 roku (Dz.U. 2004 nr 256, poz. 2572 z późniejszymi zmianami - w świetle bowiem art. 90b, ust 1 ustawy uczniowi przysługiwać miało prawo do pomocy ze środków przeznaczonych na ten cel w budżecie państwa, budżecie właściwej jednostki samorządu terytorialnego oraz ze środków Funduszu KEN)). Gminy zostały zobowiązane do rocznego sprawozdania z wykorzystania Funduszu przy uwzględnieniu liczby uczniów według rodzaju szkół, którym przyznawać miano pomoc oraz rodzaju przyznanej pomocy. Terminy przyznania środków Funduszu gminom oraz sposób ustalania ich wysokości miała określać Rada Ministrów przy uwzględnieniu: wskaźnika dochodów podatkowych na jednego mieszkańca w gminie, liczby dzieci w wieku od sześciu do

Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 27 października 2005 r. w sprawie stawek oraz szczegółowych zasad, trybu udzielania i rozliczania dotacji przedmiotowych do podręczników szkolnych i akademickich, Dz.U. 2005 nr 218, poz. 1841.

osiemnastu lat zameldowanych na terenie gminy na pobyt stały, udziału dochodów własnych gminy przeznaczonych na cel realizowany przez Fundusz, wskaźnika poziomu bezrobocia¹²⁰⁸.

Wyrównywanie szans edukacyjnych to także kierowanie dzieci i młodzieży ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi do szkół/placówek lub klas integracyjnych. Kwestię tę miało regulować rozporządzenie MENiS z 18 stycznia 2005 roku. Jego ideą było doprowadzenie do zorganizowania kształcenia dzieci i młodzieży (niepełnosprawnych oraz niedostosowanych społecznie w przedszkolach i szkołach ogólnodostępnych, przedszkolach i szkołach ogólnodostępnych z oddziałami integracyjnymi oraz przedszkolach i szkołach integracyjnych) w integracji z ich pełnosprawnymi rówieśnikami jak najbliżej ich miejsca zamieszkania. Najważniejszymi celami organizowania kształcenia tej kategorii dzieci i młodzieży było zapewnienie przez wyżej wymienione instytucje: realizacji zaleceń zawartych w orzeczeniu o potrzebie kształcenia specjalnego, odpowiednich warunków do nauki i sprzętu specjalistycznego wraz z środkami dydaktycznymi, realizacji programu wychowania przedszkolnego, programu nauczania, programu wychowawczego, programu profilaktyki dostosowanych do indywidualnych potrzeb edukacyjnych i możliwości psychofizycznych z wykorzystaniem odpowiednich form i metod pracy dydaktycznej, opiekuńczej i wychowawczej, zajęć rewalidacyjnych lub socjoterapeutycznych stosownie do potrzeb, integracji ze środowiskiem rówieśniczym. A wszystko to po to, by przygotować tych uczniów do codziennego funkcjonowania na przynajmniej podobnych zasadach jak ludzie pełnosprawni i dania im szansy na ukończenie coraz wyższych etapów kształcenia – również studiów wyższych a tym samym możliwości odniesienia sukcesu zawodowego, edukacyjnego i społecznego¹²⁰⁹.

Ogólnie rzecz biorąc do najważniejszych postulatów i zmian w oświacie wprowadzanych przez lewicę w latach 1993 – 1997 należało zwiększenie mecenatu państwa nad systemem edukacyjnym w tym również nad szkołami/placówkami niepublicznymi (nowelizacja ustawy o systemie oświaty z lipca 1995 roku) oraz ponowne otoczenie nauczycieli szeroko rozbudowaną opieką socjalną. Dotyczyło to także pracowników OHP (nowelizacja Karty Nauczyciela z marca 1997 roku). Z kolei w latach 2001 – 2005 skoncentrowano się głównie na modyfikacjach radykalnej reformy Handkego – przede

¹²⁰⁸ Zob. art. 1 – 9 *Ustawy z dnia 29 sierpnia 2005 r. o Funduszu im. Komisji Edukacji Narodowej*, Dz.U. 2005 nr 167, poz. 1400.

¹²⁰⁹ Zob. Paragraf 1 – 2 *Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 18 stycznia 2005 r. w sprawie warunków organizowania kształcenia, wychowania i opieki dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnych oraz niedostosowanych społecznie w przedszkolach, szkołach i oddziałach ogólnodostępnych lub integracyjnych*, Dz.U. 2005 nr 19, poz. 167.

wszystkim: odroczeniu Nowej Matury o trzy lata, dostosowaniu programów do nowego egzaminu dojrzałości oraz zachowaniu obok nowych dotychczasowych szkół ponadgimnazjalnych, tyle tylko, że krótszych o jeden rok nauki. Tak więc obok liceum profilowanego szkoły zawodowej i policealnej a także liceum uzupełniającego na podbudowie zasadniczej szkoły zawodowej pozostawiono głównie tradycyjne trzyletnie liceum ogólnokształcące oraz czteroletnie technikum. Kolejni ministrowie skoncentrowali się również na ocenie przygotowań szkół do Nowej Matury 2005, ocenie rozporządzeń dotyczących nadzoru pedagogicznego, diagnozie praktycznej nauki zawodu celem poprawy wskaźnika zdawalności egzaminów zawodowych. Wypowiedzieli też wojnę ze zjawiskiem segregacji uczniów w szkołach w oparciu o poziom zamożności ich rodzin realizując działania mające na celu wyrównanie szans edukacyjnych młodzieży poprzez opracowanie odpowiednich przepisów prawnych nie wyróżniających grup kwalifikujących się do otrzymania pomocy społecznej, stypendia dla ubogich uczniów, skierowanie uczniów z e specjalnymi potrzebami edukacyjnymi oraz niepełnosprawnych do klas integracyjnych, prowadzenie kontroli zjawiska segregacji w szkołach poprzez kuratorów oświaty, którzy mieli być zobowiązani do składania odpowiednich sprawozdań, optymalizację procesu kształcenia nauczycieli poprzez kontrolę WOM-ów i ODN-ów, wykorzystanie funduszy unijnych na cele w zakresie inwestycji infrastrukturalnych i finansowanie zajęć pozalekcyjnych i wyrównawczych, niekiedy pomocy dydaktycznych oraz wyrażenie poparcia dla działań związanych z przejmowaniem małych szkół przez stowarzyszenia, fundacje i inne podmioty wraz z objęciem tych szkół pomocą finansową. W świetle prawa oświatowego przejawem egalitaryzacji polskiego systemu edukacyjnego miały być opisane wyżej dotacje celowe dla gmin na dofinansowanie pomocy materialnej uczniom o charakterze socjalnym, uruchomienie Funduszu im. Komisji Edukacji Narodowej oraz zahamowanie lub inaczej poddanie eksperymentów i innowacji pedagogicznych oraz autorskich programów kształcenia silnej kontroli ze strony państwa. To samo miało także dotyczyć działalności szkół niepublicznych.

5.3.3. Zmiany proponowane i wprowadzane przez prawicę w latach 2005 – 2007

Żeby w pełni przedstawić specyfikę reform polskiej oświaty sygnowanych przez obóz *stricte* prawicowy warto jeszcze raz odnieść się do artykułów prasowych opisanych w poprzednim rozdziale a w następnej kolejności także ważniejszych aktów prawnych. Otóż, lata 2005 – 2007 były niezwykle trudnym okresem dla polskiej oświaty. W tym bowiem czasie znowuż miały miejsce radykalne, wręcz wywrotowe reformy przeprowadzane przez rząd Prawa i Sprawiedliwości, który zdobył większość w parlamencie po wyborach z 25

września 2005 roku. Pierwszym ministrem resortu edukacji został Michał Seweryński, który urzędował w okresie od 31.10.2005 do 5.05.2006 roku, zaś wstępnym działaniem resortu było utworzenie jednego Ministerstwa Edukacji i Nauki łączącego kompetencje oświaty z zadaniami i problemami nauki i szkolnictwa wyższego. Zatem nowy szef resortu stał na czele nowopowstałej instytucji¹²¹⁰.

Za czasów Seweryńskiego pierwsza najważniejsza zmiana w polityce oświatowej miała polegać na realizacji w szkołach wychowania patriotycznego. Odnośnie tej kwestii w rozmowie Magdaleny Kuli z ministrem na łamach *Gazety Wyborczej* na pytanie dotyczące sposobu uczenia młodzieży patriotyzmu w odniesieniu do deklaracji pt.: „Patriotyzm jutra” ogłoszonej w oparciu o porozumienie z ówczesnym ministrem kultury Kazimierzem Michałem Ujazdowskim i premierem Kazimierzem Marcinkiewiczem szef resortu edukacji odpowiedział: *„Nie wyobrażam sobie wychowania młodego pokolenia bez wychowania w patriotyzmie. Takie wychowanie patriotyczne decyduje o tożsamości narodowej. Choć niby nikt tego nie kwestionował, to wydaje się, że w minionym okresie takie wychowanie zostało zaniedbane, a internacjonalizm socjalistyczny był ważniejszy aniżeli patriotyzm”*¹²¹¹. Według niego ten typ wychowania nie posiadał dotychczas należytej rangi z kolei jego realizacja winna odbywać się poprzez odpowiednie prowadzenie lekcji historii i literatury, które byłoby nakierowane na wychwytywanie i przekazywanie uczniom należytych treści, z kolei niezwykle pomocą dla nauczycieli tych przedmiotów byłyby specjalnie opracowane broszury i materiały pomocnicze. Ponieważ kształtowanie odpowiednich postaw związanych z poszanowaniem ojczyzny jest sprawą wagi państwowej ten typ wychowania winien być potraktowany jako sprawa publiczna nie prywatna o należytej randze we wszystkich szkołach, zwłaszcza publicznych w przeciwieństwie np. do wychowania seksualnego, gdzie naczelną instytucją w kwestii kształtowania osobowości dziecka, zwłaszcza w zakresie intymności winna być rodzina, oczywiście współpracująca odpowiednio ze szkołą¹²¹².

Druga sprawa miała koncentrować się wokół powołania Narodowego Instytutu Wychowania (NIW). Miał to być jeden z najważniejszych projektów ministerialnych w odpowiedzi na rosnącą zdanien ówczesnego wiceministra edukacji Jarosława Zielińskiego agresję i przemoc w szkołach ze strony uczniów i nauczycieli. Powoływał się on na konkretne przykłady. Głośna bowiem była swego czasu sprawa nauczyciela w Toruniu, któremu w

¹²¹⁰ B. Śliwerski, *Problemy współczesnej edukacji. Dekonstrukcja polityki oświatowej III RP...*, op. cit., s. 231.

¹²¹¹ *W szkole będzie patriotycznie*. Wywiad z prof. Michałem Seweryńskim, „Gazeta Wyborcza” 2005, nr 358, s. 17.

¹²¹² *Ibidem*, s. 17.

jednej ze szkół budowlanych uczniowie mieli włożyć kosz na głowę, całe zajście nagrać telefonem komórkowym i opublikować na jednym z portali w Internecie oraz sytuacja nagrana przez młodzież w Solcu Kujawskim, gdzie nauczyciel stosował przemoc fizyczną wobec ucznia. Projekt ustawy o powołaniu tej instytucji miał być skierowany do końca marca 2006 roku. Do zadań Instytutu należałoby: opracowanie i upowszechnianie długofalowej strategii wychowania, rozwijanie i upowszechnianie myśli wychowawczej, inicjowanie debat publicznych dotyczących wychowania, wspieranie rodziców i młodzieżowych ruchów i organizacji wychowawczych, współpraca z Biurem Rzecznika Praw Obywatelskich, Biurem Rzecznika Praw Dziecka, Krajową Radą Radiofonii i Telewizji oraz Radą Etyki Mediów. Podstawą dla opracowywanych przez nowopowołaną placówkę zasad wychowania miały być zasady z ustawy oświatowej z 1991 roku opierające się o uniwersalne reguły etyki związane z chrześcijańskim systemem wartości. Według Stanisława Sławińskiego - ówczesnego podsekretarza stanu w ministerstwie edukacji Instytut mógłby popularyzować ciekawe idee wychowawcze poprzez np. „*pokazywanie współczesnych Korczaków*”¹²¹³.

Pomysł powołania tej instytucji poparł twórca projektu reformy oświaty z 1999 roku w rządzie Jerzego Buzka Anna Radziwiłł. Na łamach jednego z kwietniowych wydań *Dziennika* podkreślała jego potencjalne zalety tłumacząc między innymi, że jego istnienie może przyczynić się do wsparcia procesu wychowania poprzez danie sygnału obywatelom, że sprawa wychowania nie jest obojętna dla władz państwa, spowodowanie, że instytut stanie się miejscem debat i dyskusji na temat współczesnego modelu wychowania oraz doprowadzenie do sytuacji, w której za jego inicjatywą powstanie duże środowisko ludzi troszczących się o kształtowanie postaw młodzieży. Wskazywała również na możliwość wypracowania w przyszłości priorytetowych narzędzi działania instytutu, tj. przygotowywanie i publikowanie poważnych rozpraw na tematy wychowawcze, organizowanie licznych sympozjów, konferencji i dyskusji poświęconych omawianej tematyce, stanie się jednostką o charakterze naukowo-badawczym i interwencyjnym. Ponadto wydane przez tę placówkę publikacje mogłyby oddziaływać na opinie publiczną i zachęcać ludzi do świadomej rozmowy na tematy wychowawcze. Innym, lecz nie mniej ważnym narzędziem oddziaływania na społeczeństwo miałyby stać się również alarmowanie przez media opinii publicznej o problemach, z jakimi stykają się polscy uczniowie, rodzice i nauczyciele. Jeśli zaś chodzi o debaty na temat wychowania niezbędną funkcją instytutu mogłoby stać się pomoc w odpowiedzi na pytania,

¹²¹³ A. Paciorek, *Urzędowy mentor zamiast poradni. Szkoła. Ministerstwo edukacji chce wychowywać*, „Rzeczpospolita” 2006, nr 28, s. 3.

jak powinny wyglądać role wychowawcze szkoły wobec ról pełnionych przez rodzinę i kościoły oraz na jakich zasadach mają one współpracować, jakie zadania mają tu do odegrania media, jaki klimat wychowawczy dla ucznia jest potrzebny – innymi słowy, czy w wychowaniu i kształceniu młodzieży należy kłaść nacisk na prawa czy raczej obowiązki oraz jaki język należałoby stosować podczas oddziaływania pedagogicznego w szkole i w domu. Jej zdaniem nie należy obawiać się opisywanej inicjatywy ponieważ zadaniem instytutu byłoby poważne wsparcie procesu wychowawczego młodzieży a nie zastąpienie relacji międzyludzkiej na linii rodzic – dziecko, czy nauczyciel-uczeń ani zmonopolizowanie myślenia o wychowaniu poprzez przekazywanie i narzucanie jedynie słusznych teorii. Poza tym i w sektorze edukacji jest potrzebny podział kompetencji pomiędzy podmioty o podobnych celach jedynie po to, by bardziej racjonalnie i skutecznie rozwiązywać problemy podwyższając tym samym jakość realizowanej polityki oświatowej¹²¹⁴.

Koncepcja NIW wzbudziła też falę krytyki. Czołowy filozof religii i etyki – prof. Tadeusz Gadacz w rozmowie z Beatą Igielską na łamach *Głosu Nauczycielskiego* stwierdził, że powołanie takiej placówki jest zupełnie niepotrzebne ponieważ proces wychowania rozgrywa się między nauczycielem a uczniem i nic tak naprawdę nie jest w stanie tego procesu zastąpić. Wychowanie jest dialogiem – sytuacją dialogiczną, w którą żaden instytut nie może ingerować. Może jedynie wspierać. Zwrócił również uwagę na to, iż prawdą jest to, że doświadczamy kryzysu wychowania, lecz należy zadać sobie pytanie, czy nie jest wyolbrzymiany przez media. Szkoła i dom rodzinny nigdy nie były wolne od ekstremalnych zachowań, tyle tylko, że nikt o nich nie słyszał, gdyż nie były one z takim impetem nagłaśniane, jak obecnie. Instytucjonalna wojna z patologiami w szkołach nic nie pomoże. Zamiast tego należałoby oprócz wzmacniania wspomnianej sytuacji dialogicznej kreować oprócz rodziców tak zwane lokalne autorytety w postaci odpowiednich nauczycieli, czy księży. Mało tego, konieczne jest przyjrzenie się sposobowi kształcenia nauczycieli i jeśli zajdzie taka potrzeba zreformowanie go. Nowoczesne kształcenie nauczycieli musi opierać się na zwiększeniu liczby godzin wykładów z filozofii i etyki. Zajęcia te winny być również prowadzone w trakcie realizacji typowych studiów pedagogicznych, nie tylko na kursach końcowych. Przyszły nauczyciel, czy pedagog powinien w trakcie kształcenia zastanawiać się nad istotą człowieczeństwa, ideą wolności, odpowiedzialności, wierności, sprawiedliwości, dobra i zła. Należy też podwyższyć poziom nauczania na tych studiach i wprowadzić pozytywną selekcję przyszłych studentów na kierunki pedagogiczne, wyposażyć w

¹²¹⁴ A. Radziwiłł, *Nie bójmy się Instytutu Wychowania*. „Dziennik” 2006, nr 124, s. 26.

odpowiednie doświadczenia zdobywane podczas praktyk zawodowych. Wszystko po to, by przyszły nauczyciel potrafił za pomocą odpowiednio przeprowadzonej rozmowy zdiagnozować problemy młodzieży zapobiegając tym samym sytuacjom podobnym do tej jaka miała miejsce w Toruniu¹²¹⁵.

Na łamach *Głosu* na temat instytutu wypowiedziała się również prof. Maria Dudzikowa z Wydziału Studiów Edukacyjnych Uniwersytetu im Adama Mickiewicza w Poznaniu. Zarzucała obecnym władzom chęć zawłaszczenia problemu i doprowadzenia do sytuacji, w której wychowanie młodego pokolenia będzie odbywało się w duchu jednej opcji, albowiem zawłaszczający zaczęli narzucać innym swój sposób rozumowania problemu podając jedynie słuszne definicje obejmujące przyczyny i skutki takiego a nie innego stanu rzeczy i wskazywać jedynie słuszne sposoby jego rozwiązywania. Opracowywanie i upowszechnianie programów wychowawczych (od przedszkola do studiów wyższych), inicjowanie i prowadzenie badań, promowanie metod i programów kształtowania postaw młodego pokolenia, lansowanie wzorów osobowych, monitorowanie ofert mediów i organizacji społecznych dla młodzieży, opracowywanie i wdrażanie rozwiązań prawnych, powoływanie urzędników, pełnomocników pochodzących z jednej politycznej opcji, biur i terenowych departamentów, pomijanie akademickich środowisk oraz naukowych korporacji pedagogicznych, nieliczenie się ze stowarzyszeniami nauczycieli i rodziców, z władzami samorządowymi – słowem z wszystkimi przedstawicielami społeczeństwa jest niezbitym dowodem centralizacji i monopolizacji państwa w kwestii wychowania. Monopol ten będzie się objawiał poprzez przywrócenie konserwatywnego miejsca władzy wychowawczej i podporządkowania dziecka i jego potrzeb tejże władzy. To samo miało dotyczyć przygotowywanej przez PiS nowej ustawy oświatowej, która na nowo miała zdefiniować zadania szkoły prowadząc w ten sposób oświatę do szybkiego i twórczego rozwoju. Oczywiście ustawa ta miałaby zostać uchwalona bez konsultacji ze społeczeństwem. Rezultatem takiego stanu rzeczy według Dudzikowej będzie rzeczywistość oświatowa jaką znany pedagog Janusz Korczak opisywał przed laty w dziele pt.: *„Prawo dziecka do szacunku”*. Pisał zatem z niedowierzaniem takimi oto słowami: *„Pilnować, na chwilę nie spuszczać z oka. Pilnować, nie odstępować (...). Czuwać – żadnej samodzielności poczyniń – pełne prawo kontroli i krytyki (...). Musimy pouczać, kierować, wdrażać, tłumić, powściągać,*

¹²¹⁵ *Wychowanie to dialog*. Z prof. Tadeuszem Gadaczem, filozofem religii i etykiem rozmawia Beata Igielska, „Głos Nauczycielski” 2006, nr 16, s. 5.

prostować, ostrzegać, zapobiegać, narzucać i zwalczać. Zwalczać grymas, kaprys i upór”¹²¹⁶. Tak więc zdaniem Dudzikowej powołanie NIW-u i nowej ustawy oświatowej wprzęgnie polską oświatę w świat kolejnego mitu, albowiem mało realna będzie możliwość realizacji szczytnych celów wychowawczych, jak chociażby kształtowania i umacniania cnót obywatelskich czy poszanowania wspólnych wartości w szkołach molochach o szcztątkowym samorządzie szkolnym, nadmiernie rozbudowanej biurokracji, w których byli już często obecni policjanci czy ochroniarze, kamery czy strażnicy miejscy z psami¹²¹⁷.

Szansę na uzdrowienie polskiej szkoły prof. Dudzikowa widziała w konieczności powstrzymania erozji kapitału społecznego w szkole poprzez uruchomienie debaty dotyczącej diagnozy i konieczności odbudowy obywatelskiego zaufania i zaangażowania w proces wychowawczy i dydaktyczny i stworzenia środków jego zintensyfikowania, zapewnienie ram instytucjonalnych i prawnych pozwalających stwarzać uczniom warunki umożliwiające im wielostronną aktywność we wspólnym działaniu. Powinno więc chodzić o określenie i zatwierdzenie jasnych reguł postępowania ucznia (praw i obowiązków) oraz stworzenie przestrzeni i doświadczeń wspólnego działania. Implikowałoby to wzrost zaufania społecznego będącego efektem właśnie wspólnego działania czyli podejmowania wspólnych przedsięwzięć, a co za tym idzie rozwój kapitału społecznego. Wskazane, by ważnym ogniwem budowy tego zaufania stali się charyzmatyczni liderzy w postaci nauczycieli i uczniów, którzy w przyszłości byłiby poważnymi autorytetami. Oczywiście, tworzenie takiego kapitału wymaga kosztów finansowych związanych między innymi z zmniejszeniem liczebności klas, dostosowaniem przestrzeni szkolnej do potrzeb uczniów i nauczycieli, uruchomieniem zajęć pozalekcyjnych, powołaniem opiekunów kół naukowych i organizacji uczniowskich stowarzyszeń. Pieniądze te mogłyby być przeznaczone właśnie na te cele a nie tworzenie NIW-u z jego zamiejscowymi oddziałami i urzędnikami. Kapitał społeczny to również koszt duchowy związany z umacnianiem w środowisku szkoły interakcji, kontaktów, spotkań budujących tradycje i klimat szkoły oparty na więzach nieformalnych. Z pewnością tego rodzaju kapitału na pewno nie zbuduje się ani poprzez centralizację wychowania w postaci utworzenia wspomnianego instytutu, ani poprzez zmianę zapisów zmieniających status oceny z zachowania ze wspomagającej proces wychowania na restrykcyjne narzędzie dyscyplinowania uczniów, łącznie z możliwością nieotrzymania promocji do następnej klasy

¹²¹⁶ *Na NIW-ie centralizmu*. Z prof. Marią Dudzikową z Wydziału Studiów Edukacyjnych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu rozmawia Lidia Jastrzębska, „Głos Nauczycielski” 2006, nr 17/18, s. 5.

¹²¹⁷ *Ibidem*, s. 5.

w przypadku uzyskania przez ucznia złej oceny¹²¹⁸. Taki był bowiem również projekt ministra Seweryńskiego jako trzeci filar reformy w polityce oświatowej.

Czwarty z kolei dotyczył wprowadzenia religii do kanonu przedmiotów maturalnych, wprowadzenia konieczności obowiązkowego uczęszczania młodzieży na lekcje religii lub etyki oraz wliczania ocen z religii do średniej. Wspomniany już prof. Tadeusz Gadacz w rozmowie z Beatą Igielską na łamach *Głosu* tak skomentował ten pomysł (w szczególności pomysł wprowadzenia religii w poczet przedmiotów maturalnych oraz wynikającego z tego zagrożenia chęci przeobrażenia Polski w państwo wyznaniowe): „- *Do państwa wyznaniowego nam daleko i tego się nie boję, ale mamy inny problem: jak funkcjonuje religia w szkołach. Są dwa możliwe podejścia do jej nauczania. Pierwsze – traktujemy religię jako pewnego rodzaju wyznanie wiary. Wtedy nie jest ona przekazem wiedzy, kultury, lecz przekazem ewangelicznym. I tu mam fundamentalną wątpliwość, czy szkoła jest dobrym miejscem do ewangelizacji? W moim przekonaniu nie. Natomiast drugie podejście to traktowanie religii jako wiedzy koniecznej, by móc nazywać siebie wykształconym Europejczykiem. Bo bez znajomości Biblii nie rozumie się historii, literatury, sztuki. W końcu podstawa kultury europejskiej jest splot kultur judeo-chrześcijańskiej i greckiej. Gdyby więc lekcje religii były wykładami z kultury i myśli chrześcijańskiej, mogłyby na nie uczęszczać także dzieci innowiercze czy niewierzące. Obawiam się jednak, że w polskich szkołach religia jest nauczana ani tak, ani siak, najczęściej pół na pół*”¹²¹⁹. Trudno zatem powiedzieć, czy profesor jest za czy przeciw takiemu rozwiązaniu. Można się jednak domyślić, że jeśli chodzi o prowadzenie tych zajęć jako przekazu ewangelicznego postulował jej wyprowadzenie poza szkołę do salek katechetycznych celem uniknięcia zjawiska dyskryminacji wśród młodzieży. Jeśli chodzi natomiast o religie jako zestaw wiedzy potrzebnej do realizacji idei wykształconego Europejczyka to nie tylko popierał jej wprowadzenie do szkół lecz także wyrażał aprobatę do tego by przedmiot ten mógł być zdawany na egzaminie dojrzałości. Jeśli zaś chodzi o pytanie dotyczące zastąpienia religii etyką i filozofią na maturze profesor zauważa iż: „*Co do etyki i filozofii Komitet Filozoficzny PAN bezustannie walczy o powrót tych przedmiotów do szkół. Uważamy, że filozofia jest podstawą wszelkich nauk humanistycznych, uczy myślenia, którego kondycja jest sprawą fundamentalną*”¹²²⁰. Widać więc wyraźnie, że autor wypowiedzi jak najbardziej popierał powrót tych dyscyplin do szkół, na maturę pewnie też.

¹²¹⁸ Ibidem, s. 5.

¹²¹⁹ *Wychowanie to dialog...*, op. cit., s. 5.

¹²²⁰ Ibidem, s. 5.

Kolejnym pomysłem na uzdrowienie polskiej oświaty był zapewne pomysł lustracji i dekomunizacji. Przewodził mu poseł Stanisław Pięta pochodzący z Bielska- Białej. Osoby, które pracowały w szkołach w okresie PRL nazwał nauczycielską lumpeninteligencją. Jego zdaniem byli oni członkami nieboszczki PZPR i do dzisiejszego dnia próbują jej ideologie przekazywać młodzieży. Jak to się wyraził Poseł – próbują infekować młodzież. Pięta również nie popierał przynależności nauczycieli do Związku Nauczycielstwa Polskiego twierdząc, że organizacja cały czas pomimo zmiany ustroju zapewnia im, czyli byłym służebnikom Partii szeroko rozumiane wsparcie. Tak, czy inaczej więc wzywał środowiska nauczycielskie do rozliczenia się z przeszłością związaną z przynależnością do ZNP i ustroją¹²²¹.

Ostatnim działaniem resortu edukacji za czasów ministra Seweryńskiego była kwestia ratowania małych szkół wiejskich przed likwidacją. Otóż okazało się, że podczas obrad sejmowej Komisji Edukacji Nauki i Młodzieży Sekretarz stanu w MEiN Jarosław Zieliński zauważył, że najczęstszym powodem zamykania małych szkół wiejskich były i są obok problematyki nasilającego się niżu demograficznego kwestie ekonomiczne przekładające się krótko mówiąc na zbyt wysokie koszty prowadzenia tych placówek i brak należytych środków. Jednakże wyniki Najwyższej Izby Kontroli przedstawione przez Jacka Jezierskiego, ówczesnego prezesa NIK pokazały między innymi, że likwidacja małych szkół wiejskich nie spowodowała obniżenia kosztów gmin w zakresie prowadzenia szkół, ponieważ gminy te musiały wydać więcej pieniędzy na modernizację i remonty placówek nielikwidowanych oraz przeznaczyć resztę zaoszczędzonych środków lub dołożyć kolejne z własnego budżetu na zorganizowanie dojazdu. Tak więc doszło niejednokrotnie do zwiększenia tychże kosztów. W związku z tym Zieliński zaproponował, by oprócz lokalnych władz samorządowych prowadzących placówki edukacyjne utworzyć niezależny od nich organ międzyresortowy, którego zadaniem byłoby zaangażowanie kilku resortów w działania na rzecz wsparcia finansowego dla mniejszych szkół, co powstrzymałoby proces ich likwidacji. Organ ten działałby w oparciu o zmiany w przepisach w ustawie o finansach publicznych, celem stworzenia długofalowych programów regionalnej i krajowej polityki edukacyjnej. Uzupełnieniem inicjatywy byłoby ograniczenie uprawnień kuratoriów oświaty w zakresie wydawania zgód na likwidację omawianego rodzaju szkół. Szkoły zatem i ich organy samorządowe je prowadzące utraciłyby co prawda pewną część autonomii lecz za to nauczyciele, uczniowie i rodzice zyskaliby w nieodległej przyszłości gwarancje zachowania

¹²²¹ E. Furtak, *Porządek zrobimy od podstaw*, „Gazeta Wyborcza” 2006, nr 27, s. 20.

swojej placówki edukacyjnej, co jak wiadomo na wsi byłoby istotnym filarem postępu w zakresie konstruktywnej polityki oświatowej. Niestety, sekretarz Zieliński nie wyjaśnił szczegółowo na czym ów program miałby polegać, tłumacząc to tym, że nad tą koncepcją rozpoczęły się dopiero prace wstępne¹²²².

Niezwykle kontrowersyjnym ministrem edukacji był lider Ligi Polskich Rodzin – Roman Giertych. Urzędował on w okresie od 5 maja 2006 r do 13 sierpnia 2007 r stojąc na czele Ministerstwa Edukacji Narodowej, które nieco wcześniej miało stać się ponownie oddzielnym podmiotem realizującym kompetencje w zakresie zarządzania, finansowania i organizacji oświaty. Sprawami szkolnictwa wyższego i badań naukowych miało ponownie zajmować się Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, którego szefem został Michał Seweryński¹²²³.

Za czasów Giertycha polska oświata miała przeżyć prawdziwą konserwatywną rewolucję. Na plan pierwszy wysuwała się kwestia programu „Zero tolerancji dla przemocy w szkole”. Miał on być odpowiedzią ministerstwa na problem narastającej agresji i przemocy w szkołach a w szczególności nagłościonej przez media wydarzenia jakie miało miejsce w gdańskim gimnazjum nr 2 pod koniec października 2006 roku. Dotyczyło ono molestowania seksualnego 14-letniej Ani przez kolegów z klasy podczas lekcji języka polskiego kiedy to nauczyciel zostawił klasę bez opieki. Całe zdarzenie zostało nagrane telefonem komórkowym. Po takim upokorzeniu Ania następnego dnia popełniła samobójstwo wieszając się w swoim pokoju na skakance. W jednym z wydań *Dziennika* ukazał się wywiad dziennikarki Elizy Olczyk z ówczesnym ministrem edukacji, podczas którego przedstawił on wpierw niepełne komponenty inicjatywy. Na pytanie dotyczące tego kto miałby być objęty programem odpowiedział: *„Nie będzie tolerancji dla chuligaństwa i bandytyzmu uczniów oraz dla nieodpowiedzialności nauczycieli. Chcemy działać jednocześnie w tych dwóch kierunkach. Program „Zero tolerancji” będzie też obejmował brak nadzoru w szkołach co należy do obowiązków dyrektorów”*¹²²⁴. Oznaczało to, że miał on dotyczyć całej społeczności szkolnej, od ucznia przez nauczycieli i rodziców po dyrektora. Przyczyną bowiem tragedii w Gdańsku było rażące zaniedbanie obowiązków przez nauczycieli i dyrekcję. W trakcie wywiadu okazało się, że według Giertycha reakcją władz szkolnych w stosunku do uczniów w obliczu tak potwornego zdarzenia winno być całkowite rozwiązanie

¹²²² EJ, *Myślmy o specjalnym programie dla małych szkół*, „Gazeta Szkolna” 2006, nr 3, s. 16.

¹²²³ B. Śliwerski, *Problemy współczesnej edukacji. Dekonstrukcja polityki oświatowej III RP...*, op. cit., s. 249.

¹²²⁴ E. Olczyk, *Giertych: Zero Tolerancji. Minister zapowiada walkę z chuligaństwem uczniów i obojętnością nauczycieli*, „Dziennik” 2006, nr 305, s. 3.

oddziału i przeniesienie uczniów do innych klas a nawet szkół. Nauczyciele i dyrektorzy za niedopilnowanie obowiązków związanych z zapewnieniem bezpieczeństwa młodzieży winni być pociągnięci do odpowiedzialności, zawieszeni w wykonywaniu obowiązków służbowych a w skrajnych przypadkach jak ten w Gdańsku należałoby im odebrać prawo do wykonywania zawodu. Niedopuszczalne jest bowiem to, że nauczyciel podczas lekcji wychodzi na długi czas z klasy pozostawiając ją całkowicie bez opieki. Takie zachowanie nazwał wielkim przestępstwem edukacyjnym. Rodzice natomiast, zwłaszcza ci poszukujący wsparcia w sytuacji nieradzenia sobie z dziećmi powinni mieć je zapewnione w postaci odpowiedniej edukacji mającej na celu przekazanie wiedzy o wychowaniu i porady u psychologa szkolnego. On musi być w pierwszej kolejności dla rodzica a obecnie jest dla ucznia. Dodatkowym czynnikiem zwalczania patologii w szkole byłoby także zwiększenie i wzbogacenie oferty zajęć pozalekcyjnych finansowanych z funduszy unijnych¹²²⁵.

Podczas konferencji prasowej w gdańskim gimnazjum zostały przedstawione główne hasła programu „Zero tolerancji dla przemocy w szkole”. Dotyczyły one: po pierwsze, wprowadzenia do szkolnych statutów palety kar – zadośćuczynienia pokrzywdzonemu, prac społecznych na rzecz szkoły, zawieszenia w prawach ucznia, meldowania się na każdej przerwie u pedagoga, zakazu opuszczania szkoły podczas przerw. Po drugie: dania

¹²²⁵ Ibidem, s. 3. Warto również jeszcze raz przypomnieć sondaż OBOP dla *Dziennika* jaki został przeprowadzony 27 października 2006 roku na tysiącosobowej grupie reprezentatywnej dotyczący opinii Polaków na temat wychowania młodzieży. Respondentów pytano między innymi o to, czy młodzież ma łatwy dostęp do pornografii? Czy młodzieży należy utrudnić dostęp do pornografii? Czy zlikwidowanie gimnazjów i przywrócenie ośmioletnich podstawówek poprawi stan bezpieczeństwa w polskich szkołach? Czy gimnazja powinny być koedukacyjne, czy oddzielne dla dziewcząt i chłopców? Kto ponosi największą odpowiedzialność za chuligańskie wybryki uczniów w szkole? Czy agresywni uczniowie powinni być umieszczani w osobnych szkołach o zaostrzonym rygorze? Na pierwsze i drugie pytanie zdecydowana większość (odpowiednio 93% i 82%) odpowiedziała twierdząco. Na trzecie pytanie 40% badanych stwierdziło, że likwidacja gimnazjów poprawi bezpieczeństwo w szkołach, 43% uważało, że nic się nie zmieni, 2% było zdania, że stan ten się jeszcze bardziej pogorszy a pozostałe 15% nie miało zdania na ten temat. Co do czwartego pytania, 81% respondentów opowiadało się za pozostawieniem koedukacyjnych gimnazjów, jedynie 14% opowiedziało się za rozdzieleniem ze względu na płeć, 5% nie miało wyrobionego zdania. Co do odpowiedzi na piąte pytanie 49% respondentów wskazało na to, że nauczyciele i rodzice są współodpowiedzialni za wybryki chuligańskie uczniów, 29% za ten stan rzeczy winiło jedynie rodziców, 12% uważało, że ani jedni ani drudzy nie ponoszą winy, 2% winą obarczyło jedynie nauczycieli, 5% wskazywało na kogoś innego a pozostałe 3% nie miało zdania na ten temat. Zdumiewające było to, że aż 72% obywateli objętych badaniem popierało umieszczenie agresywnych uczniów w osobnych szkołach o zaostrzonym rygorze. Przeciwnego zdania było 24%, a nie miało zdania jedynie 4%. Dodatkowe trzy pytania dotyczyły zmniejszenia progu odpowiedzialności karnej dorosłego do wieku 15 lat, zwiększenia dyscypliny, surowych kar za przewinienia i wprowadzenia mundurków w szkole oraz wnoszenia aparatów rejestrujących obraz i dźwięk, np. telefonów komórkowych. Na te pytania odpowiednio 80%, 64% i 78% badanych wyraziło głębokie poparcie dla wprowadzenia proponowanych zmian. Jak się zatem okazało większość badanych Polaków dostrzegała problemy patologii szkolnych i popierało wprowadzenie większej dyscypliny i kar za wybryki. Można więc było wywnioskować, że zapowiadany program Giertycha będzie miał poparcie większości Polaków. Zob. źródło: TNS OBOP dla „Dziennika” – Polska Europa Świat, sondaż przeprowadzony 27.X.2006 r na 1000-sobowej grupie reprezentatywnej, w: Ibidem, s. 1 i 3.

dyrektorowi możliwości wystąpienia do specjalnej komisji z wnioskiem o skierowanie ucznia sprawiającego znaczne problemy wychowawcze do Ośrodka Wsparcia Wychowawczego, czyli szkoły o zaostrzonym rygorze dla uczniów trudnych – czyli jednostek patologicznie agresywnych powodujących demoralizację pozostałej młodzieży. Uczeń trafiłby tam na podstawie odpowiedniej uchwały rady pedagogicznej po uzyskaniu orzeczenia zespołu działającego w publicznej poradni psychologiczno-pedagogicznej. Jeżeli rodzice nie wyraziliby na to zgody o umieszczeniu ucznia w tej placówce miałby zdecydować sąd rodzinny. Po trzecie, zobligowania szkół do określenia „godnego stroju ucznia” – wprowadzenia mundurków. Po czwarte, zobligowania dyrektora do każdorazowego powiadomienia policji o złamaniu przez ucznia zasad współżycia społecznego pod rygorem utraty pracy. Po piąte, zobowiązania straży miejskiej i policji do powiadomienia rodziców, kiedy okazałoby się, że uczeń podczas zajęć szkolnych przebywa na wagarach. Po szóste, zobowiązania gminy do ustalenia tak zwanej godziny policyjnej tak, by dzieci i młodzież nie mogła przebywać poza domem po godzinie 22:00. Po siódme, ustanowienia przepisu prawnego, wedle którego za przestępstwo dokonane pod wpływem alkoholu przez nieletniego sprzedający alkohol odpowiadałby jako współwinny tego przestępstwa. Po ósme, wprowadzenia zakazu rozpowszechniania pornografii i skuteczniejszego ścigania dealerów narkotykowych. Po dziewiąte, ustanowienia nagród dla uczniów, którzy pomogli w schwytaniu szkolnych chuliganów. Program ten miałby trafić do konsultacji międzyresortowych a rolą Sejmu byłoby przystąpienie do zmiany ustaw o systemie oświaty, o samorządzie lokalnym, o postępowaniu w sprawach nieletnich, przeciwdziałaniu alkoholizmowi oraz o pomocy społecznej. Nowe przepisy w pełni weszłyby w życie w lutym 2007 roku ¹²²⁶.

Uzupełnieniem omawianego programu miała być powołana na podstawie art.7 ust 4 punktu 5 ustawy z dnia 8 sierpnia 1996 roku Rady Dzieci i Młodzieży jako organu opiniodawczo-doradczego mającego działać przy ministrze edukacji narodowej. Jej celem miało być stworzenie oddziałów terenowych na obszarze całego kraju. Spotkania gremialne odbywałyby się raz w miesiącu a kadencja członków trwałaby dwa lata. Zadaniem tego organu byłoby wnioskowanie o przyznanie nagród tym uczniom, którzy stanowczo przeciwstawiali się przemocy w szkole. Członkiem rady mógłby zostać jedynie uczeń

¹²²⁶ *Szkoła według ministra Giertycha*, „Głos Nauczycielski” 2006, nr 45, s. 10.

wykazujący się wysokimi wynikami w nauce, osiągnięciami w konkursach oraz będący społecznikiem działającym na rzecz swojej szkoły¹²²⁷.

Omawiana inicjatywa zyskała sobie w prasie zarówno zwolenników jak i przeciwników. Do tych pierwszych należał słynny profesor filozofii Bogusław Wolniewicz, który na łamach *Rzeczpospolitej* zauważył, że istotnym powodem jak to nazwał szkolnej anarchii i zdziczenia młodzieży jest tocząca się od kilkunastu lat reforma oświaty, która w rzeczywistości polega na prowadzeniu systematycznej nagonki na nauczycieli i przekazaniu władzy edukacyjnej pedologom – czyli władzom oświatowym, psychologom i pedagogom. Współpracując z dziennikarzami przyczyniają się do utrzymywania szkoły w stanie permanentnej reformy. Ponadto występują w obronie uczniów sprawiających problemy wychowawcze tłumacząc, że trzeba ich wspierać, pomagać a nie karać w imię pedagogiki serca czy idei partnerstwa. Efektem tego stanu rzeczy jest fakt, iż szkoła wraz z nauczycielami i wychowawcami nie może realizować swoich rzeczywistych celów dydaktyczno-wychowawczych. I to właśnie powoduje liczne patologie. Dlatego też Giertychowi, który podjął walkę z pedologiczną rzeczywistością oświatową proponując program a zwłaszcza punkt dotyczący konieczności umieszczania trudnej młodzieży w oddzielnych ośrodkach należy się wsparcie. Oprócz tego zasugerował też odbudowę szkoły po jak to określił pedologicznym spustoszeniu poprzez oddanie władzy w ręce nauczyciela, który winien być strażnikiem dyscypliny i porządku w szkole oraz radzie pedagogicznej, która winna mieć prawo wyrzucenia ze szkoły każdego, kto nie podporządkowałby się jej regulaminowi oraz ograniczenie konieczności odbywania obowiązku szkolnego do tych uczniów, którzy gotowi są spełniać podstawowe wymogi dotyczące zasad współżycia społecznego. Jak się wyraził, szkoła powinna być przywilejem a jeśli młodzież nie umie się zachować niech robi co chce a jak złamie prawo to trafi do domu poprawy. Na koniec profesor podzielił młodzież trudną na źle wychowana i występna. Zarówno jednych jak i drugich już od przedszkola należałoby izolować, przy czym osobę źle wychowaną da się jego zdaniem wprowadzić do normalności. Z dzieckiem występnym jest dużo gorzej, albowiem przyczyna jego niedostosowania tkwi zbyt głęboko¹²²⁸.

Negatywnie natomiast o pomyśle wypowiadali się sami nauczyciele i wychowawcy. Jacek Gałkiewicz uczący w Zespole Szkół nr 56 w Warszawie stwierdził na łamach *Głosu Nauczycielskiego*, iż w ogóle nazwa programu „Zero tolerancji” jest niewłaściwa, gdyż szkoła

¹²²⁷ Big, *Nowa Rada*. Ibidem, s. 11.

¹²²⁸ B. Wolniewicz, *Młodzież nie trudna lecz występna*, „Rzeczpospolita” 2006, nr 255, s. 8.

winna być właśnie miejscem gdzie tolerancję należy pielęgnować. Dalej zauważył, nawet jeśli nie zgadzamy się z wieloma zachowaniami a zwłaszcza postawami uczniów powinniśmy je tolerować o ile nie szkodzą. Żadne prace społeczne nie mogą być karą, choć warto je stosować w ramach zadośćuczynienia za wyrządzenie komuś szkody. Zaś pomysł przenosin do innej klasy, czy szkoły nie jest nowy. Może się ono odbywać ale pod warunkiem wystąpienia sytuacji ekstremalnej. Jeżeli już skierowywać ucznia do specjalnego ośrodka to tylko okresowo i dać mu szansę do powrotu do normalnego życia. Mówiąc natomiast o kwestii wzywania policji należy to robić również w sytuacjach ekstremalnych np. w momencie zauważenia, że uczeń jest po spożyciu alkoholu czy innych środków odurzających lub w przypadku bijatyki powodującej uszkodzenie ciała. Takie zdarzenia to sygnał, że coś niedobrego dzieje się w domu. Jeśli zaś chodzi o szkolenia dla rodziców nie jest to złe, jednak aby z nich był jakiś pożytek należałoby ustawowo lub sądownie zobligować wszystkich rodziców do udziału w tych szkoleniach. Zupełnie złe jest natomiast nagradzanie uczniów pomagających zwalczyć przemoc w szkole, dlatego, że takie zachowanie powinno być normą ogólnospołeczną i bezinteresowną a nie podejmowaną wyłącznie z powodu przywilejów. Grozi to dalszą patologizacją stosunków społecznych w szkole¹²²⁹.

Dariusz Chętkowski w swoim felietonie, który ukazał się w tym samym numerze *Głosu* wzywa wszystkich nauczycieli do sprzeciwu wobec tego co robią politycy z oświatą. Uruchamiając tego typu programy jak ten dają dowód niekompetencji w rozwiązywaniu problemów społecznych w omawianym sektorze. Zaznacza, że celem polityków jest jedynie skupianie na sobie uwagi i kuszenie obietnicami jedynie po to, by zdobyć poparcie elektoratu i objąć władzę. Nawet urzędnicy MEN z Giertychem na czele tak naprawdę nie mają bladego pojęcia o tym co na co dzień dzieje się w murach szkoły. Dla władzy, uznania i publiki czynią z ucznia nieskończonego łotra a z nauczyciela wiecznego niedorajdę każąc chociażby umieszczać ich zdaniem „zepsutą młodzież” w specjalnych ośrodkach. Nawet tragiczne wydarzenie z Gdańska nie może być pretekstem do tego, by odbierać systemowi edukacyjnemu wiarę w jego siłę i moc sprawczą. Jeżeli takie postępowanie ze strony władz nadal będzie miało miejsce nauczyciele zostaną pozbawieni możliwości spokojnego realizowania swojej misji ponieważ zarówno o nich jak i o uczniach i praktycznie rzecz biorąc całym systemie edukacyjnym utrwali się zupełnie nie słusznie negatywny pełen stereotypów obraz społeczny, jako efekt złej propagandy. Autor tekstu zwracał uwagę na to,

¹²²⁹ *Złe dzieci nie biorą się znikąd. Jak program ministra Giertycha postrzegają wychowawcy?*, „Głos Nauczycielski” 2006, nr 45, s. 10.

że ekstremalne zachowania zdarzają się zawsze i to nie tylko w szkole ale też w każdej innej dziedzinie. Owszem należy likwidować przyczyny ich występowania, naprawiać błędy, ale nie wolno siać propagandy, która oprócz uprzedzeń i nienawiści nie wnosi niczego dobrego. Zarówno propagandzie, jak i politykom i ich ukrytym celom należy się całkowicie przeciwstawić, bo inaczej staniami się ofiarami ich głupiej mądrości¹²³⁰.

Ryszard Mścisz z kolei podkreślił, że program „Zero tolerancji” winien być skierowany nie na społeczność szkolną tylko na dotychczasowe władze oświatowe, media i rodziców. Zarzucił tym pierwszym, podobnie z resztą jak wspomniany wyżej Bogusław Wolniewicz to, że poprzez reformy zaczęły one czuwać nad tym, by wszyscy uczniowie przechodzili z klasy do klasy a nauczyciele przymykali oczy na nasilające się problemy. Tyle tylko, że to oni właśnie stali się ofiarami tego stanu rzeczy, albowiem w przypadku tragicznych wydarzeń to oni zyskali etykietę w postaci nauczyciela bez powołania. To władze tolerowały dealerów narkotykowych i były nieudolne w ich zwalczaniu, a uczniom pozwalały lekceważyć ich obowiązki. Media natomiast uczynił odpowiedzialnymi za przeprowadzanie ataków na nauczycieli. Wszystkich wymagających, troszczących się o dobro uczniów, reagujących na złe zachowanie przedstawiały w złym świetle jako obrońców reżimu podczas gdy uczniów mimo ich niejednokrotnie nieadekwatnego zachowania przedstawiały jako niczemu nie winnych aniołków. Media więc szukały sensacji i dla zysku ferowały zbyt łatwe i nieobiektywne wyroki. Szukały tylko wydarzeń złych a nie dobrych, pozytywnych wzorów zachowań bo te były „niewygodne”. Podobnie rodzice. Oni również zawiązali układ przeciw szkole terroryzując nauczycieli i dyrekcję za każdą uwagę zwróconą ich „bogowi ducha winnemu” dziecku. Zatem omawiane trzy grupy społeczne na przestrzeni lat przyczyniły się do takiego a nie innego stanu polskiej oświaty. Poza tym jeżeli już mówimy o ministerialnym pomysle musimy pamiętać, że musi on swoim zasięgiem obejmować również pozostałe wycinki społecznej rzeczywistości, nie tylko szkołę, bo wówczas młodzież poza tą instytucją znajdzie sobie pole do chuligańskiego działania¹²³¹.

Skrajnie negatywnie do propozycji resortu odnosił się Roman Kurkiewicz na łamach *Przekroju*. W opublikowanej przez niego *Litanii do świętej agresji* wskazuje na całkowitą demagogię uprawianą przez polityków w połączeniu z nieuctwem i zaślepieniem ideologicznym, czego wyrazem miało być popularne „wzięcie za mordę”. Co więc trzeba

¹²³⁰ D. Chętkowski, *Głupia mądrość polityków*, „Głos Nauczycielski” 2006, nr 45, s. 3.

¹²³¹ R. Mścisz, *Dla kogo zero tolerancji?*, „Głos Nauczycielski” 2006, nr 45, s. 18.

robić, kierując się doktryną władz? - pyta autor. Odpowiedź była prosta. „*Eliminować, likwidować, wyrzucać, nie wpuszczać, pozostawiać za bramą, zamykać, izolować, zsylać, odosabniać, zatrzymywać, wykluczać, separować, odłączać, oddzielać, karać, skazywać, więzić. Czego nie należy? Nie pytać dlaczego, nie pytać, jak zapobiegać, nie pytać jak rozwiązywać kryzys, nie pytać jak pomóc, nie pytać, jak nauczyć żyć dalej nie pytać, jak reagować, nie pytać, jak leczyć, nie pytać, jak pomóc zrozumieć, nie pytać, jak wrócić do życia „po tym”, nie pytać, jak odbudowywać zaufanie do szkoły, nauczycieli, kolegów, rodziny? Bo jak się nie pyta, to nie trzeba będzie odpowiedzieć. A odpowiedzi są zasadniczo znane. Ale rozwiązania nie polegają na „ujawnianiu” czegoś – dokumentu, tajnego pisma, dopisania czegoś kolejnego do konstytucji. Nie wystarczy też obiecać, zapowiedzieć, wyrazić chęci dokonania zmian*”¹²³². Jak dalej zaznaczył autor: „*Agresja nie jest lekiem na agresję. Ale to wymagałoby odwołania się do innych autorytetów niż ludzie, dla których smok wawelski jest dowodem na nieważność teorii Darwina. Ale przecież dużo łatwiej wygłosić litanie do Świętej Agresji: Eliminować, likwidować, wyrzucać, nie wpuszczać, zostawiać za bramą, zamykać, izolować, zsylać, odosabniać, zatrzymywać, wykluczać, separować, odłączać, oddzielać, karać, skazywać, więzić, daj nam, Pani...*”¹²³³.

Drugim komponentem reformy oświaty z czasów Giertycha opisywanym przez prasę miało być realizowanie wychowania patriotycznego poprzez zmianę listy lektur. W szkole podstawowej czołowymi lekturami miały być między innymi: „Opowieści z Narni” i „Chłopcy z placu broni”. W gimnazjum natomiast „Krzyżacy” i „Potop” Henryka Sienkiewicza. W liceum z kolei „Pamięć i tożsamość” Jana Pawła II. Zniknąć natomiast z wykazy miał „Transatlantyk” Witolda Gombrowicza. Zdaniem ówczesnego ministra książki Sienkiewicza nauczyć miały młodzież patriotyzmu z kolei pozycja Jana Pawła II szacunku do dziedzictwa narodowego. Jednak wielu ekspertów oraz czołowych przedstawicieli oświaty i świata kultury wyraziło swój sprzeciw wobec przedstawionej propozycji. Ówczesny prezes Społecznego Towarzystwa Oświatowego (STO) Wojciech Starzyński uważał, iż takie posunięcie doprowadzi do zindoktrynowania filozoficznego i ideologicznego polskiej szkoły. Jerzy Jarzębski – historyk literatury dopatrywał się chęci powrotu władz oświatowych do narodowo-katolickiej wizji literatury jako środka wychowania młodzieży. Wprowadzenie jego zdaniem „Krzyżaków” spowoduje utrwalenie w umysłach młodzieży dawnych stereotypów narodowych, czyli wychowania ludzi upośledzonych nie znających

¹²³² R. Kurkiewicz, *Litania do świętej agresji*, „Przekrój” 2006, nr 44, s. 82.

¹²³³ Ibidem, s. 82.

gombrowiczowskiego krytycznego, bardziej współczesnego patriotyzmu. W oczach krytyka literackiego Stanisława Beresia zastępowanie jednych lektur innymi to nic innego jak tylko próba zamiany na siłę jednych wartości na drugie, w tym, przypadku bardziej postępowych na narodowo-katolickie. Aktorka filmowa i reżyser Krystyna Janda twierdziła, iż czynienie z „Krzyżaków” lektury obowiązkowej to nic innego jak wychowanie ksenofobów nacjonalistów i szowinistów. Ludzi ubogich w krytyczny sposób myślenia i postrzegania świata. To regres dla polskiej oświaty. Książka ta winna być w przeciwieństwie do „Transatlantyku” powieścią jedynie uzupełniającą. Jedynie Wojciech Roszkowski – historyk odniósł się pozytywnie do proponowanego kanonu lektur zaznaczając, że dobrze jest wzmocnić spis lektur o tytuły kierujące się ku stałym wartościom. Ich czytanie nie zaszkodzi ani nie odstraszy młodzieży. „Krzyżacy”, „Potop”, a w szkole średniej „Pamięć i tożsamość” - to powinny być priorytetowe dzieła. Popierał też pozostawienie na liście „Transatlantyku”, lecz jako lektury dodatkowej, choć doceniając jej zalety wychowawcze¹²³⁴.

Pozytywnie do zmian byli z kolei nastawieni nauczyciele poloniści. Wielu z nich zwracało uwagę na potrzebę kształtowania patriotyzmu w umysłach uczniów, a także wiary, nadziei i miłości. Joanna Cichocka, polonistka i dyrektorka warszawskiego liceum podkreślała, że dzieło Karola Wojtyły warto przerabiać, gdyż pokazuje pełen obraz poglądów papieża. Katarzyna Dzierżanowska z Gdyńskiej Szkoły Społecznej wskazywała na zalety „Opowieści z Narni”, takie jak kreowanie w uczniach postawy wspomnianych wyżej trzech cnót. Podobnie też uważała Joanna Cichocka z jednego z warszawskich liceów, przy czym z rezerwą odnosiła się do dzieł Sienkiewicza, zwłaszcza „Krzyżaków” chociaż książka ta jej zdaniem uczy honoru obawiając się tego, że pozycje te są zbyt obszerne i przekraczają możliwości uczniów, którzy dziś są wychowani na komputerach¹²³⁵.

Niezwykłe kontrowersyjnym wydarzeniem, choć nie wchodzącym w skład reformy polityki edukacyjnej, ale wartym analizy była sprawa nagłościonej przez prasę tak zwanej amnestii maturalnej Giertycha. Warto pamiętać iż egzamin dojrzałości w latach 2006 – 2007 wypadł bardzo słabo. O ile w 2006 roku według wyliczeń sprawdzianu tego nie zdała 21% uczniów o tyle w roku 2007 odsetek osób, które go nie zaliczyły wynosił 25%. Jednakże ówczesny szef resortu postanowił wprowadzić zarządzenie, wedle którego świadectwa dojrzałości mieli otrzymać również ci absolwenci, którzy nie zdali jednego przedmiotu. Obowiązywało ono w okresie porażek maturalnych, czyli w latach 2006 – 2007. Potem

¹²³⁴ *Giertych chce, by patriotyzmu uczył Sienkiewicz*, „Dziennik”, 2006, nr 136, s. 4 – 5.

¹²³⁵ *Ibidem*, s. 4.

zostało uchylone przez Trybunał Konstytucyjny. Było to zarządzenie o tyle zaskakujące, że łamało przepisy prawne zawarte w art. 58 Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 7 września 2004 roku w sprawie warunków i sposobów oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych (Dz. U., Nr 199, poz. 2046 ze zm.), w myśl którego egzamin maturalny był uznawany za zaliczony gdy zdający uzyskał z któregośkolwiek przedmiotu minimum 30% punktów możliwych do uzyskania. Ponadto przepisy stanowiły, iż standardy wymagań opracowywała Centralna Komisja Egzaminacyjna (art. 9a Ustawy z 7 września 1991 o systemie oświaty – Dz. U. 2004, Nr 256, poz. 2572 ze zm.), która przygotowywała i ogłaszała informatory zawierające opis zakresu egzaminu, przykładowe zadania i testy oraz kryteria oceny (art. 9a ust 2, pkt 1b). W rozporządzeniu tym nie było mowy o jakiegokolwiek możliwości dokonywania korekty zmian z góry określonych procentowych granic w ocenie wyników egzaminu maturalnego. Nie wolno więc było pod żadnym pozorem dokonywać zmian warunków tego egzaminu w trakcie roku szkolnego. Dlaczego w związku z tym dlaczego do tego doszło? Czym ową zmianę tłumaczył Giertych? Otóż, w wywiadzie Elżbiety Marczak przeprowadzonym dla *Dziennika* tak oto tłumaczył się z podjętej decyzji: „*Uważam, że wprowadzenie amnestii było dobre i jestem z tego dumny. Dzięki niej w ciągu dwóch lat 110 tys. ludzi uniknęło czekania na poprawkę egzaminu*”¹²³⁶. Na pytanie o to, czy to jest w porządku, że wyniki matur były dobre minister bez wahania odpowiedział: „*Nie twierdzę, że są dobre, bo nie są. 15 proc. maturzystów nie zdało jednego egzaminu, ale o czym to świadczy? Że bez wentyla nie zdałoby znacznie więcej. Dlatego wprowadziłem amnestię, żeby kilka tysięcy uczniów nie musiało marnować roku na czekanie na powtórkowy egzamin, ponieważ nie udało im się z jednego przedmiotu. Mają czekać rok, żeby podjąć studia? Co przez ten rok mają ze sobą zrobić? Czy Pani zdaje sobie sprawę, że z tych uczniów, którzy w ubiegłym roku nie zaliczyli matury, bo nie zdali z dwóch przedmiotów, po roku powtórnie do egzaminu przystąpiła zaledwie jedna piąta*”¹²³⁷. Na uwagę rozmówcy, iż w przyszłym roku amnestii nie będzie minister nie patrzył przychylnie i wystąpił w jej obronie mówiąc: „*I uważam, to za skandaliczne. Skandaliczny był wyrok Trybunału Konstytucyjnego, który uznał, że ustawa nie dała mi prawa do ustanowienia amnestii i uchylił moją decyzję. Gdy tym czasem w oparciu o ten sam przepis, którym mnie odebrano prawo stanowienia inni spokojnie 17 razy zmieniali zasady dotyczące matur. W przyszłym roku więc wielu uczniów nie dostanie przez decyzję Trybunału szansy na pójście na studia, na*

¹²³⁶ *Matura dla cwaniaków*, „Dziennik” 2007, nr 151, s. 7.

¹²³⁷ *Ibidem*, s. 7.

zdobywanie wiedzy. Dlatego będę walczył przynajmniej o to, żeby maturzyści mieli możliwość w przyszłym roku na poprawki maturalne jeszcze w sierpniu. Dzięki temu nie będą musieli marnować roku”¹²³⁸. Minister nie wierzył ponadto, że amnestia spowodowała pogorszenie wyników matur w 2007 roku orasz, że nauczyciele i dyrektorzy mieli sygnały o tym, że uczniowie celowo nie podchodzili do egzaminów z trzeciego przedmiotu, zwłaszcza kiedy był dla nich trudny, bo wiedzieli, że i tak świadectwo otrzymają, mówiąc: „*To absurd, to jakieś jednostkowe historie! Nie można na tej podstawie budować fałszywej tezy, że jest źle przez amnestię. Liczba osób, które nie zdały matury, jest identyczna jak w ubiegłym roku, to po pierwsze. Po drugie, kto kombinuje? Ci, którzy chcą zdawać na studia, nie lekceważą nauki...*”¹²³⁹. Ale na pytanie dziennikarki dotyczące tego, czy uczniowie dziękowali ministrowi za taki gest odpowiedział: „*Miałem mnóstwo takich sygnałów*”¹²⁴⁰. Czyli jednak znaczna część młodzieży kombinowała jak ułatwić sobie zaliczenie egzaminu? Czyżby intencją ówczesnego szefa resortu była chęć poprawienia wyników matur poprzez łamanie przepisów a tym samym zadośćuczynienie absolwentom poprzez tłumaczenie, że inne ekipy rządowe też kilkanaście razy zmieniały zasady egzaminu? Bardzo możliwe. Tak, czy inaczej, czegoś takiego w historii polskiej oświaty jeszcze nie było.

Decyzja ministra nie pozostała bez odzewu. Sprzeciw wyraził bowiem Rzecznik Praw Dziecka (RPD), Rzecznik Praw Obywatelskich (RPO), Konfederacja Rektorów Akademickich Szkół polskich (KRASP), Krajowe porozumienie Rodziców i Rad Rodziców (KPRIRR) oraz Związek Nauczycielstwa Polskiego (ZNP). Wszyscy wystosowali pisma do ministra z prośbą o wycofanie się z tej decyzji opierając się na przepisach zawartych w powyżej opisanym rozporządzeniu zauważając, że wprowadzanie takich zmian jest niezgodne z zasadą nie retroaktywności prawa oraz, że mimo dobrych intencji ministra wprowadzanie doraźnych zmian podważa zasadę zaufania do standardów państwa prawnego i elementarnych zasad sprawiedliwości, co w nauczaniu i wychowaniu młodego pokolenia ma szczególne znaczenie. Nie należy więc obniżać i tak już nie najwyższych wymogów stawianych uczniom. Swój protest motywowali też tym, że zewnętrzny egzamin maturalny jest elementem całego zintegrowanego systemu i może być zmieniany z uwzględnieniem wszystkich konsekwencji dla tegoż systemu. Wszelkie propozycje zmian muszą być przemyślane i dyskutowane z szerokim gremium przy uwzględnieniu opinii niezależnych specjalistów w dziedzinie nauczania i wychowania, tymczasem proponowana przez ministra zmiana może podważyć

¹²³⁸ Ibidem, s. 7

¹²³⁹ Ibidem, s. 7.

¹²⁴⁰ Ibidem, s. 7.

wiarygodność wyników i spowodować olbrzymie kłopoty podczas rekrutacji przyszłych studentów zważywszy na fakt, iż uczelnie wyższe nie organizują egzaminów wstępnych¹²⁴¹.

Po rozpadzie koalicji rządowej PiS – Samoobrona-LPR 13 sierpnia 2007 roku i odejściu z funkcji ministra edukacji Romana Giertycha nowym szefem resortu z ramienia ugrupowania Jarosława Kaczyńskiego został Ryszard Legutko. Urzędował on w okresie od 13 sierpnia do 16 listopada 2007 roku. Podczas spotkania na początku roku szkolnego 2007/2008 z uczniami, rodzicami i nauczycielami w Zespole Szkół Ogólnokształcących im. Jana Kochanowskiego w Radomiu, która mogła pochwalić się znacznym odsetkiem młodzieży osiągającej wysokie wyniki w sporcie chwalać całą społeczność szkolną stwierdził, że pomimo wielu przeciwności i trudności, jakie nękają polską oświatę można solidnie pracując zrealizować wiele ambitnych celów. Aby tak się stało szkoła musi spełniać określone warunki, z których najważniejsze to: konieczność profesjonalnego przekazywania wiedzy, sprawnego codziennego funkcjonowania w atmosferze spokoju, bezpieczeństwa, wzajemnego szacunku i zaufania jaki winien istnieć pomiędzy nauczycielami i uczniami, skutecznego realizowania misji dydaktycznej i wychowawczej, rzetelnego przygotowywania młodzieży do kształcenia na kolejnych szczeblach systemu edukacji w szkołach o różnych profilach oraz konieczność bycia wspólnotą społeczną. Za wzór takiej szkoły miało posłużyć właśnie liceum, które minister odwiedził obiecując udzielanie szerokiego wsparcia dla dobrych, ambitnych placówek¹²⁴².

Czytając powyższe cechy szkoły łatwo można dojść do wniosku, że nowy szef resortu nie do końca popierał rozwiązania propagowane przez poprzednika. Dał temu wyraz w rozmowie z redaktorami Piotrem Semką i Kamilem Baranowskim na łamach *Rzeczpospolitej*. Zarzucał Giertychowi między innymi to, że poprzez swój nieokiełznany temperament i bezmyślne działania przyczyniał się do wzniecania konfliktów pomiędzy różnymi środowiskami związanymi z oświatą a także nauką i szkolnictwem wyższym (np. sprawa amnestii maturalnej), nastawienie wyłącznie na działanie dla polityki i pod publikę oraz kompletny brak myślenia i działania strategicznego uwzględniającego perspektywę długofalową. Nie popierał też w pełni kontrowersyjnego programu „Zero tolerancji” opowiadając się za odwołaniem szczegółowo skodyfikowanego systemu kar i nagród uważając, że system ten winny ustalać szkoły a nie ogólna ustawa, ograniczeniem walki z alkoholizmem poprzez rezygnację z nadmiernego obciążania winą sprzedawcy za szkody

¹²⁴¹ Listy i stanowiska, „Głos Nauczycielski” 2006, nr 29/30, s. 6.

¹²⁴² LJ, *Trzy prędkości*, „Głos Nauczycielski” 2007, nr 36, s. 1.

wyrażone przez osoby po spożyciu alkoholu, pozwoleniem samorządom na wprowadzenie godziny policyjnej w zależności od skali problemu występowania trudnej wychowawczo młodzieży na ich terenie. Pomysł umieszczania młodzieży sprawiającej problemy wychowawcze w placówkach o zaostrzonym rygorze minister uważał natomiast za słuszny podkreślając, że ich brak doprowadziłby do niepotrzebnego podziału normalnych szkół na te koncentrujące w swoich murach młodzież normalną znającą zasady współżycia społecznego i uczącą się i te skupiające grono chuliganów. Osobne ośrodki natomiast zatrudniałyby pedagogów umiających radzić sobie z taką młodzieżą, stosowałyby zaostrzoną dyscyplinę i stosując odpowiednie metody socjalizacji pomagałyby młodym ludziom powrócić do normalnego życia. Szkoły powszechne zatem uniknęłyby takiego podziału. Każda z nich stałaby się miejscem rzeczywistego kształcenia, wychowania i ostoją bezpieczeństwa. Podobnie poparł również ideę mundurków, czy ustalony wewnętrznie system kar i nagród twierdząc, że szkoła musi być instytucją nakładającą na dziecko pewne rygory, musi uformować jego psychikę poddając je regułom obowiązującym w strukturze edukacyjnej gdyż dziecko przed pójściem do niej nie jest dokładnie ukształtowane. Jeżeli zaś rodzic nie chce dostosować się do zasad systemu szkolnego to niech zabierze dziecko z placówki i zorganizuje mu nauczanie w domu. Ówczesny minister zwrócił uwagę również na to, że idea opisywanego programu nie była oryginalnym pomysłem Giertycha. Został on zaczerpnięty z formuły krajów zachodnich, a dokładnie z kampanii wyborczej francuskiej kandydatki Partii Socjalistycznej w wyborach prezydenckich 2007 Segolene Royal, która zaproponowała posyłanie młodocianych chuliganów do koszar, by tam uczyć ich dyscypliny¹²⁴³.

Legutko zauważył że przyczyną powstania patologii w szkołach było nie tylko nieodpowiednie działanie władz oświatowych, które utrzymywały system w stanie niekończącej się reformy, każąc przy tym nauczycielom do przesady realizować filozofię tolerancji, co koniec końców doprowadziło do rezygnacji funkcji wychowawczej szkoły i złamania łacińskiej zasady *educatio* (oznaczającej jednocześnie kształcenie i wychowanie) lecz także wprowadzenie nieadekwatnej struktury systemu oświatowego polegającej na oddzieleniu gimnazjów od liceów. Należy więc połączyć te dwa szczeble razem tak, by powstała struktura funkcjonowała według algorytmu 6+6. Taka modyfikacja wydłużyłaby okres socjalizacji uczniów przychodzących po sześcioletniej szkole podstawowej, którzy nie musieliby toczyć brutalnego boju o miejsce w hierarchii grupy rówieśniczej, albowiem byłiby

¹²⁴³ „Zero tolerancji” nie wymyślił Giertych. Z Ryszardem Legutką rozmawiają Piotr Siemka i Kamila Baranowska. „Rzeczpospolita. Plus Minus” z dn. 1 – 2 września 2007, s. A10.

poddawani nieintencjonalnemu oddziaływaniu wychowawczemu starszej i dojrzałszej młodzieży licealnej¹²⁴⁴.

Wśród istotnych posunięć proponowanych przez ministra jakie nagłośniła prasa była kwestia chęci uchylecia rozporządzenia a dokładniej przepisu o wliczaniu oceny z religii do średniej ocen podejrzewając jego niezgodność z konstytucją chcąc skierować go do Trybunału Konstytucyjnego co wywołało ostrą reakcję ze strony hierarchii kościelnej. Po spotkaniu z abp Kazimierzem Nyczem – szefem Komisji Wychowania Katolickiego ustalono, że ocena z tego przedmiotu nie tylko miała być wliczona do średniej ocen. Dyscyplina ta w roku 2010 miała wejść w poczet przedmiotów maturalnych. Zdaniem biskupów problem niekonstytucyjności wspomnianego przepisu nie miał miejsca, gdyż całą kwestię dotyczącą religii reguluje Konkordat, który jest zgodny z Konstytucją. W rozmowie z redaktorem jednego z artykułów *Dziennika* Arturem Grabek szef resortu wyrażał zaskoczenie ostrą reakcją władz kościelnych mówiąc: *„Nie spodziewałem się, a nawet byłem zaskoczony językiem niektórych wypowiedzi. Doszło do pewnego nieporozumienia. Nie byłem zresztą świadomy, że są w tej sprawie wcześniejsze uzgodnienia pomiędzy rządem a episkopatem. Dla mnie było ważne, że rozporządzenie dotyczy materii bardzo drażliwej i istniało co do niego podejrzenie niekonstytucyjności. Spotkałem się z abp Nyczem i wyjaśniliśmy wszelkie wątpliwości. Uznaliśmy, że sprawa jest zamknięta”*¹²⁴⁵. Z kolei jeśli chodzi o problem niekonstytucyjności przepisu wyjaśnił: *„Nie mogę twierdzić autorytatywnie, że rozporządzenie jest niezgodne z konstytucją i nie mam kwalifikacji, by w tej sprawie się wypowiadać. Mnie jako ministrowi wystarczy tyle, że takie podejrzenie istnieje, i muszę być czujny. Czym innym jest nauczanie religii w szkole, a czym innym wliczanie stopnia z tego przedmiotu do średniej, czyli do oceny całości wykształcenia, za które państwo ponosi odpowiedzialność, zatwierdza programy i standardy”*¹²⁴⁶.

Warto nadmienić, że pomysł wliczania stopnia z religii do średniej ocen poparła Katarzyna Kolenda-Zaleska, ówczesna dziennikarka TVN. Swoje stanowisko tłumaczyła tym, że młodzież często lekceważy ten przedmiot, kierując się zasadą wedle której, jeśli stopień nie ma tu żadnego znaczenia, to po co w ogóle taki przedmiot w szkole? Cierpi na tym wiedza młodego człowieka, a ponieważ Polacy wychowują się w europejskim kręgu cywilizacji chrześcijańskiej powinni znać podstawy wiary katolickiej. Z kolei to, że władze kościelne

¹²⁴⁴ Ibidem, s. A10.

¹²⁴⁵ A. Grabek, *Szkoła jest zbyt liberalna*, „Dziennik” 2007, nr 122, s. 6.

¹²⁴⁶ Ibidem, s. 6.

upominają się o swoje sprawy to dobrze, ponieważ wychowanie katolickie jest fundamentem wychowania dla tej instytucji. Jeśli zaś chodzi o problem dyskryminacji młodzieży niewierzącej to szkoły powinny go rozwiązać w sposób polegający na zapewnieniu tym uczniom zajęć z etyki a jeśli nie to może należałoby tak zorganizować rozkład zajęć, aby lekcje religii znalazły się na jego początku lub końcu¹²⁴⁷.

Pozostałe zapowiedzi reform za rządów Legutki miały dotyczyć przede wszystkim wprowadzenia filozofii do szkół a także na maturze, przyjrzenia się i modyfikacji podstaw programowych w oparciu o współpracę z ministrem kultury, przygotowaniu licznych projektów edukacyjnych finansowanych z funduszy unijnych oraz kwestii ponownej zmiany kanonu lektur. Niestety nie wyjaśnił on na łamach prasy szczegółów tych zmian. Zaprezentował jedynie ogólnikową wypowiedź na temat ostatniego problemu. Stwierdził między innymi, że: *„Całość listy [lektur szkolnych] zostanie ogłoszona za kilka dni. Zdradzę, że Tolkiena zastąpiłem kilkoma innymi lekturami. Uważam, że to dobry pisarz, ale jest na tyle popularny, że nie musi być czytany w szkole. Skorygowałem też pewien absurd, który tkwi w tym kanonie od lat. W bardzo wczesnych klasach szkoły podstawowej jest pozycja „Przypadki Robinsona Crusoe” autorstwa Daniela Defoe. I to jest oszustwo. Bo dzieci czytają de facto spolszczone wersje tej opowieści mające dość luźny związek z oryginałem. Tymczasem powieść Defoe to bardzo poważna rozprawa o kulturze, cywilizacji, czy naturze, dlatego będzie czytana w wersji integralnej i dopiero w starszych klasach”*¹²⁴⁸.

Aktem prawnym stanowiącym na temat powstania Ministerstwa Edukacji i Nauki było rozporządzenie Rady Ministrów z października 2005 roku. MEiN utworzono na drodze przekształcenia MEN oraz Ministerstwa Nauki i Informatyzacji. Przekształcenie to polegało na włączeniu do dotychczasowego MEN obsługującego działy oświata i wychowanie oraz szkolnictwa wyższego komórek organizacyjnych obsługujących sprawy działu Nauka wydzielonych ze znoszonego Ministerstwa Nauki i Informatyzacji oraz pracowników obsługujących ten dział. Tak więc MEN oraz MNiI zostały zniesione¹²⁴⁹. Kolejnym było rozporządzenie określające zakres kompetencji Ministra Edukacji i Nauki sprowadzający się do kierowania takimi działami administracji rządowej jak: nauka, oświata i szkolnictwo

¹²⁴⁷ K. K-Zaleska, *Jeżeli w szkołach mamy już taki przedmiot jak religia, stopień z niego powinien być wliczany do średniej*. „Dziennik. Komentarze & Opinie” z dn. 22 sierpnia 2007, s. 1

¹²⁴⁸ A. Grabek, *Szkoła jest zbyt liberalna...*, op. cit., s.6.

¹²⁴⁹ Zob. Paragraf 1 – 2 *Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 października 2005 r. w sprawie utworzenia Ministerstwa Edukacji i Nauki oraz zniesienia Ministerstwa Edukacji Narodowej i Ministerstwa Nauki i Informatyzacji*, Dz.U. 2005 nr 220 poz. 1879.

wyższe. Został także dysponentem 28, 30 0 38 części budżetu państwa. Obsługę ministra zapewniała nowo utworzona instytucja – Ministerstwo Edukacji i Nauki¹²⁵⁰.

Kwestie roli oceny z zachowania dotyczącej jej wpływu na promocję do klasy programowo wyższej i ukończenie szkoły określało rozporządzenie MEN z 8 września 2006 roku (po objęciu stanowiska szefa resortu MEN ponownie stało się oddzielną instytucją a kwestię szkolnictwa wyższego i nauki objęło Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego – MNiSW). W ostateczności ocena ta nie miała wpływu na wymienione wyżej dwa aspekty z wyjątkiem sytuacji, w której to rada pedagogiczna zyskała prawo podejmowania decyzji o braku promocji, jeśli uczeń po raz drugi na zakończenie roku szkolnego otrzymałby naganną ocenę z zachowania lub sytuacji, w której po raz trzeci z rzędu w danej szkole (na danym etapie edukacyjnym) uczeń uzyskiwałby naganę jako ocenę roczną. Wtedy automatycznie nie miał otrzymywać promocji lub nie kończyłby szkoły gdy znajdowałby się w oddziale programowo najwyższym¹²⁵¹.

Problematyka lektur zarówno za czasów ministra Giertycha, jak i Legutki regulowały rozporządzenia MEN: z 30 listopada 2006, 3 lipca 2007 oraz 23 sierpnia 2007. Dwa pierwsze z nich zawierały szczegółowe wykazy lektur obowiązujących w szkole podstawowej, gimnazjum i ponadgimnazjalnej, np. Biblia (fragmenty), Homer, Iliada, Odyseja, Bogurodzica, Pan Tadeusz (szkoła podstawowa i gimnazjum), Bogurodzica w kontekście poezji średniowiecznej, Chłopi t1, fragmenty prozy Gombrowicza, itp. (szkoła średnia), trzecie z kolei wskazywało konkretną datę wejścia w życie tego kanonu. W świetle paragrafu 2 ust. 1 miał to być rok szkolny 2007/2008¹²⁵². Warto zaznaczyć, że tematyka lektur miała odwoływać się do tradycyjnych wartości patriotycznych i historycznych.

¹²⁵⁰ Zob. Paragraf 1, ust. 2 i 4 *Rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 31 października 2005 r. w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra Edukacji i Nauki*, Dz.U. 2005 nr 220, poz. 1886.

¹²⁵¹ Zob. Paragraf 13, ust. 6 – 8 *Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 8 września 2006 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych*, Dz.U. 2006 nr 164, poz. 1154.

¹²⁵² Zob. Paragraf 1 *Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 30 30 listopada 2006 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół*, Dz.U. 2006 nr 228, poz. 1669; Paragraf 1 *Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 3 lipca 2007r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół*, Dz.U. 2007 nr 123, poz. 823; oraz: Paragraf 2, ust. 1 *Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 23 sierpnia 2007 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół*, Dz.U. 2007 nr 157, poz. 1100.

Specjalne rozporządzenie z lutego 2007 roku dotyczyło statutów wszystkich rodzajów szkół i placówek w polskim systemie edukacyjnym. Podstawą statutów miały być głównie obowiązki uczniów w zakresie: udziału ich w zajęciach edukacyjnych, przygotowywania się do nich oraz stosownego zachowania w czasie ich trwania, usprawiedliwienia nieobecności w odpowiednim czasie, dbania o schludny wygląd i noszenia odpowiedniego stroju, używania telefonów komórkowych tylko pod nakreślonymi przez szkołę/placówkę warunkami, właściwego zachowania wobec nauczycieli i rówieśników¹²⁵³.

Ustawa z 11 kwietnia 2007 o zmianie ustawy o systemie oświaty dotyczy ważnych komponentów programu „Zero tolerancji dla przemocy w szkole” oraz zagadnienia rzeczywistego upodmiotowienia rodziców w oparciu o na nowo zdefiniowane kompetencje Rady Rodziców w szkołach. Co do pierwszego aspektu w art. 4a i ust 1 – 4 zawarta została informacja o konieczności ochrony uczniów przed dostępem do internetowych treści stanowiących zagrożenie dla prawidłowego rozwoju psychicznego uczniów poprzez zastosowanie specjalnego oprogramowania zabezpieczającego, spełniającego stosowne wymagania, zapowiedź szczegółowego określenia w odpowiednim rozporządzeniu treści zawierających takowe zagrożenie, w szczególności pornograficznych, szerzących przemoc i brutalność, zawierających zachowania naruszające dobre obyczaje, propagujących nienawiść i dyskryminacje, zapowiedź zapewnienia przez ministerstwo nieodpłatnego korzystania przez szkoły z oprogramowania zabezpieczającego lub możliwość korzystania przez szkoły/placówki z innego oprogramowania, jeśli spełniałoby ono odpowiednie wymagania ministerialne. Z kolei art. 64a mówi na temat mundurków szkolnych. Wedle jego treści mundurki szkolne/jednolity strój miały obowiązywać w szkole podstawowej i gimnazjum (ust. 1). W przypadku szkoły ponadgimnazjalnej o noszeniu jednolitego stroju miał decydować dyrektor po zasięgnięciu opinii rady rodziców (ust. 2). Dyrektorzy wymienionych wyżej szkół zyskali możliwość określenia w porozumieniu z radą rodziców sytuacji, w których uczeń miałby prawo nienoszenia mundurka ze względu np. na szczególną organizację zajęć dydaktyczno-wychowawczych w określonym dniu/dniach (ust. 4). Art. 63 natomiast mówił o konieczności korzystania przez nauczyciela pełniącego obowiązki służbowe z ochrony przewidzianej dla funkcjonariuszy publicznych (ust.1) oraz zobowiązywał organy

¹²⁵³ Zob. Paragraf 13 – 22 *Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 9 lutego 2007 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie ramowych statutów publicznego przedszkola oraz publicznych szkół*, Dz.U. 2007 nr 35, poz. 222.

prowadzące i dyrektorów szkół do występowania z urzędu w obronie nauczycieli w przypadku wystąpienia naruszenia tego prawa (ust.2)¹²⁵⁴.

Drugi aspekt dotyczący roli rodziców w szkołach/placówkach został poruszony w art. 53 niniejszej ustawy. Wedle niego, organem reprezentującym interes omawianej grupy jest rada rodziców (ust.1). W ich skład w szkole miało wchodzić – po jednym przedstawicielu rad oddziałowych, wybranych w tajnych wyborach przez zebranie rodziców uczniów danego oddziału; w innych placówkach – co najmniej siedmiu przedstawicieli wybranych w tajnych wyborach przez zebranie rodziców wychowanków danej placówki; w szkołach artystycznych – tak samo (ust.2). w wyborach tych jednego ucznia miał reprezentować jeden rodzic. Wybory te miano przeprowadzać na pierwszym zebraniu w danym roku szkolnym (ust.3). rada rodziców miała określać regulamin działalności a w nim: wewnętrzną strukturę i tryb pracy rady, szczegółowy tryb prowadzenia wyborów do rad, o których mowa powyżej oraz przedstawicieli rad oddziałowych do rady rodziców szkoły/placówki (ust.4). rady rodziców zyskały prawo porozumiewania się między sobą w zakresie zasad i trybu współpracy (ust.5). W myśl art. 54, ust. 1 rada rodziców mogła występować do dyrektora lub innych organów szkoły/placówki, organu prowadzącego szkołę/placówkę oraz organu sprawującego nadzór pedagogiczny z wnioskami lub opiniami we wszystkich sprawach szkoły/placówki. Do podstawowych kompetencji rady rodziców należało: uchwalanie w porozumieniu z radą pedagogiczną programu wychowawczego szkoły/placówki obejmującego wszystkie treści i oddziaływania o charakterze wychowawczym skierowane do uczniów realizowane przez nauczycieli, programu profilaktyki dostosowanego do potrzeb rozwojowych uczniów oraz potrzeb danego środowiska, obejmującego wszystkie treści i działania o charakterze profilaktycznym, skierowane do uczniów, nauczycieli i rodziców (ust.2), opiniowanie

¹²⁵⁴ Zob. art. 4a, ust. 1 – 4, art. 63, ust. 1 – 2, art. 64a, ust. 1 – 2 *Ustawy z dnia 11 kwietnia 2007 r. o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw*, Dz.U. 2007 nr 80, poz. 542. Dla dzieci i młodzieży ubogiej przewidziano też pomoc finansową na zakup mundurków, której szczegóły zostały przedstawione w odrębnym rozporządzeniu z lipca 2007 roku. Pomoc ta miała być udzielana uczniom szkół podstawowych i gimnazjów z rodzin, których dochód na osobę nie przekraczał kryterium dochodowego na osobę w rodzinie, o którym była mowa w art. 8, ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 12 marca 2004 roku o pomocy społecznej, Dz.U. 2004 nr 64, poz. 593 z późn. zmianami. Pomoc ta miała wynosić 50 zł dla ucznia i być udzielana na wniosek rodziców ucznia, rodziców zastępczych, prawnych opiekunów, dyrektora szkoły, pracownika socjalnego, lub innej osoby za zgodą przedstawiciela ustawowego. Wnioski miano składać w szkole, do której dziecko miało uczęszczać w kolejnym roku szkolnym w terminie ustalonym przez wójta gminy, burmistrza, lub prezydenta miasta właściwego dla danej szkoły a w przypadku szkół muzycznych I stopnia – ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego. Do wniosku należało dołączyć zaświadczenie o wysokości dochodów lub zaświadczenie o korzystaniu ze świadczeń pieniężnych pomocy społecznej. Zob. Paragraf 2, ust. 2, paragraf 3, ust. 1 – 5 *Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 2 lipca 2007 r. w sprawie szczegółowych warunków udzielania pomocy finansowej dzieciom i uczniom na zakup podręczników i zakup jednolitego stroku*, Dz.U. 2007 nr 120, poz. 819.

programu i harmonogramu poprawy efektywności kształcenia i wychowania w szkole/placówce oraz opiniowanie planu projektu finansowego składanego przez dyrektora szkoły/placówki (ust.2). w szkołach artystycznych, w których nie prowadzi się kształcenia ogólnego nie przewidziano programu profilaktyki (ust.3). Jeśli rada rodziców w terminie 30 dni od daty rozpoczęcia roku szkolnego nie uzyskała porozumienia w sprawie powyższych programów, wówczas programy te miał ustalać dyrektor szkoły w porozumieniu z organem nadzoru pedagogicznego, który obowiązywałby do czasu uchwalenia programów przez radę rodziców w porozumieniu z radą pedagogiczną(ust.4). w szkołach prowadzonych przez inne podmioty niż jednostki samorządu terytorialnego programy miała uchwalać organ wskazany w statucie szkoły/placówki. To samo dotyczyło szkół/placówek niepublicznych (ust.7). w celu wspierania działalności statutowej szkoły/placówki rada rodziców mogła gromadzić fundusze z dobrowolnych składek rodziców oraz innych źródeł (ust. 8)¹²⁵⁵.

Rady rodziców nie miały być tworzone między innymi w szkołach dla dorosłych, szkołach policealnych dla młodzieży, szkołach przy zakładach opieki zdrowotnej, przy zakładach poprawczych i schroniskach dla nieletnich, szkołach przy zakładach karnych, w szkolnych schroniskach młodzieżowych, placówkach kształcenia praktycznego, ustawicznego i ośrodkach dokształcania i doskonalenia zawodowego, poradniach psychologiczno-pedagogicznych i specjalistycznych, młodzieżowych ośrodkach wychowawczych, młodzieżowych ośrodkach socjoterapii, bursach, domach wczasów dziecięcych oraz bibliotekach pedagogicznych¹²⁵⁶.

Sprawę wliczenia stopnia z religii do średniej ocen regulowało rozporządzenie MEN z lipca 2007 roku. W paragrafie 20 dodano ust. 4a, wedle którego uczniowi, który uczęszczał na dodatkowe zajęcia edukacyjne lub religię albo etykę do średniej ocen miano wliczać także roczne oceny uzyskane z tych zajęć¹²⁵⁷.

Jak się zatem okazało do najważniejszych opisanych w prasie zamierzeń oraz zmian w omówionych wyżej aktach prawnych realizowanych przez obóz prawicowy (składający się z trwającej niedługo koalicji PiS – LPR Samoobrona za czasów urzędowania Michała

¹²⁵⁵ Zob. art. 53, ust. 1 – 3, art. 54, ust. 1 – 4 i 7 – 8 *Ustawy z dnia 11 kwietnia 2007 r. o zmianie ustawy o systemie oświaty i niektórych innych ustaw*, Dz.U. 2007 nr 80, poz. 542.

¹²⁵⁶ Zob. Paragraf 1 *Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 28 sierpnia 2007 r. w sprawie rodzajów szkół i placówek w których nie tworzy się rad rodziców*, Dz.U. 2007 nr 157, poz. 1101 i 1102.

¹²⁵⁷ Zob. Paragraf 20, ust. 4a *Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 13 lipca 2007 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych*, Dz.U. 2007 nr 130, poz. 906.

Seweryńskiego) należało: utworzenie Ministerstwa Edukacji i Nauki (MEiN), chęć wprowadzenia wychowania patriotycznego do szkół i powołania Narodowego Instytutu Wychowania (NIW), wprowadzenie restrykcyjnej oceny z zachowania, która w skrajnych przypadkach nie dawałaby możliwości uzyskania promocji do następnej klasy lub blokowałaby możliwość ukończenia przez ucznia szkoły, jeśli byłby on w klasie programowo najwyższej, wliczanie stopnia z religii do średniej ocen i wprowadzenie tego przedmiotu w poczet egzaminu maturalnego, lustracja i dekomunizacja wszystkich pracowników szkół i uczelni, ratowanie małych szkół wiejskich przed likwidacją poprzez powołanie międzyresortowej komórki, która miała wspierać finansowo te szkoły i być niezależnym podmiotem od kuratora oświaty. Roman Giertych jako szef oddzielnego znów MEN zasłynął z programu „Zero tolerancji dla przemocy w szkole”, powołania Rady Dzieci i Młodzieży jako organu szkolnego świadczącego pomoc w walce z przemocą wśród uczniów, realizacji wychowania patriotycznego poprzez radykalną zmianę listy/kanonu lektur, oraz niefortunnej tyle razy już wspominanej w niniejszej rozprawie amnestii maturalnej. Ryszard Legutko, jako trzeci przedstawiciel resortu wycofał się praktycznie ze wszystkich pomysłów Giertycha postulując reformę struktury systemu edukacyjnego polegającą na uruchamianiu gimnazjów przy liceach (algorytm 6+6) jako lekarstwa na likwidację przemocy w szkołach, wliczanie stopnia z religii do średniej ocen i wprowadzenie tego przedmiotu w obręb dyscyplin maturalnych (tak samo jak minister Seweryński), to samo chciał uczynić z filozofią. Dążył też do zreformowania podstaw programowych przy współpracy z ministrem właściwym do spraw kultury. Zmodyfikował też nieco listę lektur a dokładniej sprecyzował rok szkolny, w którym to lista ta miała zacząć obowiązywać. Chodziło o rok szkolny 2007/2008. Pomimo tak radykalnych zmian i zamierzeń idących również w kierunku ideologizacji i centralizacji w kierowaniu polskim systemem oświatowym zdarzyło się o dziwo coś, co winno mieć miejsce praktycznie rzecz biorąc zaraz po Okrągłym Stole i wyborach z 4 czerwca 1989 roku. Mianowicie, upodmiotowiono rodziców poprzez dokładne sprecyzowanie kompetencji rad rodziców w szkołach, czego dowodem było stosowna ustawa z kwietnia 2007 roku.

5.4. Podsumowanie

Przeprowadzona analiza proponowanych koncepcji i wdrażanych zmian w polityce oświatowej w III RP w okresie od początku lat 90. ubiegłego wieku aż do 2011 roku wskazuje na fakt, iż oświata po objęciu władzy poprzez ekipy rządowe wywodzące się z partii mających mniejszy lub większy związek z konkretnymi doktrynami politycznymi przechodziła przez dość radykalne punkty zwrotne. Każda bowiem opcja realizowała zupełnie

odmienne cele i założenia. Wiadomo, jakie one były. Nie trzeba ich jeszcze raz powtarzać. Chodzi o konkluzję, która niestety nie napawa optymizmem a wedle której to politycy po 1989 roku nie ustalili żadnego tak zwanego wspólnego punktu odniesienia, czyli fundamentu, na którym to winien być usytuowany system edukacyjny. Będąc świadomymi szkód, jakie zostały wyrządzone w tym obszarze w okresie PRL-u tak naprawdę wykazywali się zaślepieniem chcąc reformować edukację w imię czegoś. Jedni, np. liberałowie na siłę chcieli „gonić Europę” i niejednokrotnie nie licząc się ze zdaniem społeczeństwa i ekspertów forsowali zmiany nie do końca przemyślane. Tak chociażby było z wprowadzaniem reformy 1999, czy ekspresowym obniżeniem wieku obowiązku szkolnego i upowszechnieniem tym samym edukacji przedszkolnej ze wszelkimi tego konsekwencjami dla rodziców. Lewica z kolei stawiała na powrót do centralizmu w zarządzaniu, przywróceniem przywilejów socjalnych nauczycielom i walce z dyskryminacją ekonomiczną uczniów. Prawica zaś na wartości patriotyczne, religijne, narodowe, dyscyplinę i wychowanie w oparciu o jedną koncepcję (chęć powołania NIW). To tylko niektóre różnice w zapatrywaniach na funkcjonowanie oświaty. Ale trzeba pamiętać o tym, że tak jak już wcześniej zostało powiedziane politycy nie zdołali przez ten czas wypracować żadnego wspólnego punktu odniesienia/fundamentu. Różnice zaś w funkcjonowaniu systemu edukacyjnego dotyczyły praktycznie rzecz biorąc każdego, warto to jeszcze raz wyraźnie zaznaczyć k a ż d e g o jej aspektu, począwszy od koncepcji programów nauczania a skończywszy na zarządzaniu i finansowaniu. Co gorsza, w momencie przejmowania władzy kolejne ekipy wywracali kota ogonem, likwidując wszystko to, co wprowadzali poprzednicy forsując tym samym własne zmiany. Niejednokrotnie nie liczyli się z opinią społeczną, a w szczególności z rodzicami, uczniami, nauczycielami, dyrekcją, ekspertami w dziedzinie pedagogiki, słowem z ludźmi na co dzień związanymi ze szkołą, i problemami, z jakimi to ci ludzie musieli sobie radzić, chcąc dostosować się do ciągle to nowych wytycznych. Parlamentarzyści kompletnie zapomnieli o konsultacjach społecznych, a jeśli już takowe były to koniec końców i tak nie miały one dla nich większego znaczenia. Były po prostu fikcyjne, organizowane prawdopodobnie na pokaz. Mało tego, zapomniano również o politykach z tak zwanej opozycji i szeroko rozumianym kompromisie obejmującym właśnie opozycję i całe polskie społeczeństwo. Efekt tego był wiadomy – reformy oświaty realizowane pod działaniem konkretnej władzy i być może z mściwości na opozycji a nie chęci współpracy z opozycją i obywatelami. Z kolei obóz przeciwny po wygranych wyborach postępował tak samo. I tak w kółko Maciej. O tym, gdzie dokładnie władza miała obywateli i ich dzieci świadczą chociażby działania Elbanowskich, które (niestety z ogromną przykrością trzeba to stwierdzić) nie przyniosły

pożądanego trwałego skutku związanego z likwidacją reformy przedszkolnej. Jak wiadomo zmiany te zostały jedynie odroczone i to po bardzo ciężkich i skomplikowanych pertraktacjach, ale i tak pozostały. Ten smutny wniosek pokazuje, że polscy politycy nie dorośli do demokracji. Muszą się jeszcze wiele nauczyć zwłaszcza w obszarze pracy nad odejściem od własnego ideologicznego zaślepienia, egocentryzmu, działania dla władzy na rzecz współpracy i kompromisu. System edukacyjny to nie fabryka konkretnych przedmiotów. Jest to miejsce kształcenia i wychowania młodych przyszłych pokoleń, które to winny być przygotowane między innymi do efektywnego funkcjonowania w nowoczesnym globalnym społeczeństwie. Żeby tak było należy jak powszechnie wiadomo realizować wpierw odpowiedni program wychowawczy oparty na odpowiednim pluralistycznym systemie wartości, chociażby w obszarze wyznania religijnego, programy kształcenia ogólnego i zawodowego, zapewnić każdemu uczniowi niezależnie od miejsca zamieszkania i poziomu zamożności rodziny równe szanse w dostępie do kształcenia itp., itd. Ale przede wszystkim każde reformy należy wpierw konsultować ze społeczeństwem i wszystkimi zainteresowanymi środowiskami, w tym także z naukowcami a jeśli już wprowadzać to rozłożyć je w czasie i mówiąc po ludzku dogadać się z opozycją polityczną doceniając jej uwagi i spostrzeżenia, żeby ona po wygranych wyborach realizowała te zmiany dalej (oczywiście dopuszczając pewne modyfikacje) i miała przede wszystkim na uwadze dobro dzieci i młodzieży i jej rodziny a nie radykalnie zmieniała wektor działań. Uwaga ta wydaje się być banalna, ale jakże potrzebna. Dlaczego? Dlatego, gdyż naszych polityków cechuje jeszcze jedna bardzo negatywna rzecz, mianowicie p o ś p i e c h we wprowadzaniu zmian w opisywanym sektorze wynikający ze strachu przed opozycją a co za tym idzie jej radykalnie odmiennymi koncepcjami reform a także z braku wypracowanego kompromisu po obu stronach. Gdzie leży przyczyna takiego stanu rzeczy? Teoretycznie w ideologii i wierze w jej filozofię myślenia. W praktyce jednak trudno dociec. Na pewno w partykularnych interesach władzy, która często z tego właśnie powodu postępuje wbrew ideom, opisanej wyżej mściwości i chęci odegrania się po zdobyciu większości parlamentarnej. Przeszłość związana między innymi z trudną najnowszą historią naszego kraju, w tym z okresem PRL o współpracę z którym to (aparatem państwa) oskarża się niejednokrotnie dzisiejszych polityków również wywiera w jakimś stopniu wpływ na takowe postępowanie.

Zakończenie

Temat niniejszej rozprawy jest dość nietypowy, albowiem dotyczy najogólniej rzecz ujmując debaty, jaka toczy się od 1989 roku aż praktycznie rzecz biorąc do dziś na temat pożądanego kształtu polskiej oświaty w kontekście szeroko rozumianej transformacji gospodarczej i społecznej, mającej na celu dostosowanie całej rzeczywistości do potrzeb globalnej gospodarki a co za tym idzie do wymogów unijnych. Analiza tego tematu miała pokazać, co determinuje tę debatę oraz co z niej wynika, czyli odpowiedzieć na pytanie, jak funkcjonuje/funkcjonował polski system oświatowy na przełomie ponad dwóch dekad, wskutek wzajemnego oddziaływania ideologii, polityków, ich programów i kampanii wyborczych, mediów, ruchów społecznych, w tym związków zawodowych nauczycieli i organizacji niezależnych oraz rodziców? Czym zatem konkretnie kierowali się politycy (szefowie omawianego resortu) poszczególnych opcji utożsamiający się z wymienionymi i omówionymi rodzajami ideologii wprowadzając kolejne reformy? Czy potrafili wysłuchać argumentów innych stron, zwłaszcza społeczności związanych codziennie z oświatą i jej problemami, czy też kierowali się swoimi zapatrywaniami ideologicznymi i partykularnymi interesami? Przecież celem polityki oświatowej (co zostało zaznaczone już we wstępie) jako komponentu polityki społecznej winno być przede wszystkim zaspokojenie potrzeb społeczeństwa (a nie rządu) w dziedzinie oświaty poprzez całokształt działania państwa sprowadzających się do zorganizowania placówek, realizowania podstawowych celów kształcenia i wychowania, tworzenia podstaw materialnych i technicznych działania systemu oświatowego, finansowania, zarządzania i administrowania oraz przede wszystkim kształcenia i doboru odpowiednich kadr. Działania państwa winny też uwzględniać stan zamożności uczniów i ich rodzin i koncentrować się nie tylko na procesie kształcenia, lecz także obok wychowania na szeroko rozumianej opiece, poczynawszy od dożywiania a skończywszy na daniu możliwości dostępu każdego dziecka do odebrania solidnego wykształcenia po to, by stworzyć mu szansę zdobycia kolejnych szczebli edukacji w celu optymalizacji szans zatrudnienia. System edukacyjny winien w dobie demokracji być dostosowany do potrzeb lokalnych społeczności, zarówno pod względem wartości wychowawczych, programu kształcenia oraz lokalnego rynku pracy z jednoczesnym nastawieniem na przygotowanie młodzieży do funkcjonowania w zglobalizowanej rzeczywistości, zwłaszcza w wymiarze gospodarczym.

Innymi słowy, nowoczesna polityka oświatowa powinna posiadać takie rozwiązania prawne, które cechowałyby się (oczywiście nie zawsze w pełni jest to możliwe) pewną

stałością rozwiązań po to, by służyć społeczeństwu i gospodarce, by zbudować wspólny fundament dający możliwość przygotowania kolejnych pokoleń do życia w nowej rzeczywistości, w jakiej Polska znalazła się po wyborach 89. Ta nowa rzeczywistość opiera się przede wszystkim o pluralizm wartości. Z tego względu rolą oświaty (aktów prawnych) winno być kształcenie i wychowanie do tolerancji wobec innych kultur, ras, narodów, wyznań religijnych. Po drugie, władze powinny egzekwować przepisy konstytucyjne związane z zapewnieniem młodzieży równego dostępu do kształcenia, o czym już była mowa bez względu na status społeczno-ekonomiczny rodziny, czy miejsce zamieszkania. Po trzecie, rolą aktów prawnych musi być zapewnienie możliwości wszystkim społecznościom lokalnym (zwłaszcza rodzicom, nauczycielom, dyrekcji, dalszemu otoczeniu społecznemu, itp.) wywierania realnego wpływu na istotne aspekty funkcjonowania szkoły, takie jak np. program kształcenia, czy też program wychowawczy. Po czwarte, same przepisy winny być tak skonstruowane, by chronić szkolnictwo przed arbitralnością rządów i gwałtownością wprowadzanych reform z jednoczesnym pominięciem potrzeb i argumentów zgłaszanych przez środowiska związane ze szkołą. Przy wprowadzaniu wszelkich zmian potrzebne są szeroko zakrojone debaty społeczne zarówno na poziomie lokalnym, jak i na szczeblu centralnym z zamiarem budowy a następnie podtrzymywania kompromisu związanego chociażby z ustaleniem wspólnych dla wszystkich celów, jakim to winien być podporządkowany system edukacyjny. Cele te należy uwzględniać ponad podziałami, zwłaszcza ideologicznymi, bo przecież chodzi o kształcenie i wychowanie do prawdy, ale także o zapewnienie stabilności rozwoju młodzieży, która będąc dorosła będzie umiała zadbać o swoje potrzeby i odnaleźć się w niepewnej rzeczywistości, zwłaszcza gospodarczej. Dla prawidłowego funkcjonowania omawianego obszaru niezbędne jest również zagwarantowanie optymalnych zasad finansowania w stosunku do PKB.

To tylko niektóre i zarazem bardzo ogólnikowe cechy/wytyczne, jakie winien posiadać nowoczesny system edukacyjny. Tymczasem przeprowadzona w niniejszej dysertacji analiza nie prowadzi niestety do pozytywnych konkluzji. Już pierwszy rozdział - mimo, że teoretyczny - pokazał zupełnie odmienne zapatrywania twórców omówionych poszczególnych doktryn na kwestię pożądanego działania całej rzeczywistości społecznej, gospodarczej i tej związanej z oświatą, szkolnictwem wyższym i nauką. Została więc ukazana istota sporu – system aksjologiczny neoliberalizmu, socjaldemokracji, konserwatyzmu i Katolickiej Nauki Społecznej.

Analiza programów politycznych najbardziej istotnych polskich ugrupowań mająca na celu zobrazowanie funkcjonowania w nich ideologii edukacyjnych i doktryn (rozdział II) odsłoniła fakt, że partie te zupełnie fundamentalnie różniły się co do celów i zasad działania polskiej oświaty praktycznie rzecz biorąc we wszystkich aspektach (struktura systemu edukacyjnego, program kształcenia, program wychowawczy, zarządzanie i finansowanie, kształcenie kadry, miejsce szkolnictwa zawodowego i ogólnokształcącego, kształcenie nauczycieli, sprawa obecności religii w szkołach, karność i dyscyplina czy nowoczesne, postępowe programy wychowawcze itp.). Ponadto dogłębny przegląd dokumentów programowych prócz podporządkowania treści programów ideologiom pokazuje, że każda z opcji politycznych nawet na poziomie deklaracji nie potrafiła teoretycznie uzgodnić tego, co zostało powiedziane powyżej – wspólnych zamierzeń działania systemu edukacyjnego ponad podziałami, celem zapewnienia stabilnego rozwoju młodzieży. Żaden, dosłownie żaden dokument programowy tego nie opisuje. Na tym jednak nie koniec. Niejednokrotnie zdarzało się tak, że poszczególne organizacje należące do jednej rodziny ideologicznej, np. neoliberalnej/konserwatywno-liberalnej, (UPR, PK, BBWR, UD, UW, KLD, PO) również prezentowały odmienności w niektórych aspektach, między innymi zarządzania, finansowania, prywatyzacji oświaty, celów), były więc podzielone w tych kwestiach. Różniły się również co do kwestii roli oświaty w przygotowaniu obywateli do integracji europejskiej, albowiem, np. UPR w przeciwieństwie do innych ugrupowań opowiadała się przeciw integracji Polski z UE.

Rola kampanii wyborczych (rozdział III) sprowadzała się do ukazania poważnej debaty oświatowej, jaka toczy się przez cały czas w oparciu o ideologię poszczególnych partii i kontekst związany z transformacją polskiej rzeczywistości społeczno-gospodarczej przed i po akcesji do UE. Debata ta zaczęła się bardzo wcześnie, albowiem jej egzemplifikacją był już podział, który wyłonił się tuż przed wyborami 89 po stronie koalicyjno-rządowej (składającej się z PZPR i ugrupowań stowarzyszonych), w której to niektóre organizacje zdając sobie sprawę z ówczesnej sytuacji społeczno-gospodarczej kraju zaczęły prezentować postępowe programy naprawy rzeczywistości oświatowej. Taką organizacją było niewątpliwie Stronnictwo Demokratyczne – SD, które przybliżyło się w swoich zapatrywaniach do reprezentantów strony solidarnościowo-opozycyjnej, w której to początkowo panowała względna jednomyślność, jednakże po wyborach czerwcowych w miarę zbliżania się już do pierwszych wolnych wyborów parlamentarnych 1991 podział również wystąpił i po tej stronie i stopniowo się zaostrzał. Z biegiem lat, wskutek

umacniania się suwerenności i niepodległości III RP zarówno w życiu codziennym polityków, jak i przed kolejnymi wyborami parlamentarnymi, niezależnie od ich wyników zaobserwowano dalsze nasilenie podziałów, albowiem poszczególni politycy bardzo silnie zaczęli identyfikować się z wartościami ideologicznymi, co w konsekwencji skutkowało przynależnością ich oraz partii do poszczególnych rodzin, takich jak: neoliberalna/konserwatywno-liberalna, socjaldemokratyczna/lewicowa, agrarna, konserwatywna, narodowo-katolicka, niepodległościowa, niestandardowa. W oparciu o to niektórzy liderzy zakładali nowe partie, jak np. Samoobrona Andrzeja Leppera, Polska Partia Przyjaciół Piwa (PPPP) Antyklerykalna Partia Postępu Racja (APP Racja), lub Ruch Palikota, itp. W tej sytuacji, każde z tych ugrupowań, prezentowało jeszcze bardziej odmienne stanowisko we wszystkich kwestiach, dostrzegając inną drogę modernizacji naszego systemu edukacyjnego na drodze ku nowoczesności. Podobnie jak w poprzednim rozdziale również tutaj debata kampanijna wyraźnie pokazała fundamentalne różnice pomiędzy każdą organizacją polityczną we wszystkich kwestiach dotyczących funkcjonowania oświaty. Wprawdzie kampanie wyborcze, mając na celu komunikowanie się ze społeczeństwem oraz zdobycie poparcia wśród elektoratu niejednokrotnie zawierały treści sprzeczne z ideologią, lub przedstawione w sposób mało adekwatny do wartości ideologicznych, (czasem koncentrowały się też jedynie na zgłaszaniu pomysłów unowocześnienia edukacji i jej dostosowania do standardów unijnych, pojedyncze organizacje widziały też problem utrzymywania edukacji w stanie permanentnej reformy, jak np. PPP – Sierpień 80, lub też przeprowadzały diagnozę polskiego systemu oświaty powstrzymując hurraoptymizm PO przed wyborami 2011, jak np. SLD) jednakże różnice w stanowiskach wszystkich partii co do podstawowych kwestii nie uległy zatarciu, wręcz przeciwnie, jeszcze się pogłębiły. Ponadto w kampaniach, podobnie zresztą, jak w programach wyborczych identyfikacja ideologiczna skutkowała tym, że każda z partii przedstawiała obietnice reform oświaty, niekiedy też szkolnictwa wyższego i nauki po swojemu nie wypracowując żadnego kompromisowego stanowiska, które mogłoby być potraktowane jako nić porozumienia z innymi ugrupowaniami oraz przede wszystkim ze społecznościami związanymi z edukacją na co dzień. Zatem w treściach kampanii była z jednej strony ukazana debata, ale z drugiej strony brak wspomnianego tego rodzaju stanowiska zawierał ukrytą zapowiedź, że wybór takiej lub innej opcji politycznej będzie skutkował takimi a nie innymi zmianami w oświacie bez dyskusji z opozycją i obywatelami.

Warto zaznaczyć, że zarówno przed akcesją Polski w szeregi unijne jak i po niej i to również w okresie przed wyborczym, jak i na polskiej scenie politycznej pojawiały się partie przeciwne integracji z UE, które zupełnie odrzucały europejskie wartości w edukacji i optowały za tym, by polityka oświatowa służyła budowie samowystarczalności polskiej gospodarki (LPR), oraz takie, które popierały ideę integracji ale z zastrzeżeniem, że oświata wprawdzie musi służyć narodowi polskiemu a dopiero później może dostosowywać się do wymogów unijnych (PiS). Toczyły one również debatę na tej linii z innymi prounijnymi ugrupowaniami.

Z drugiej strony zarówno PiS jako partia prawicowa, jak i inne opisane w niniejszej dysertacji organizacje proeuropejskie/prounijne o zabarwieniu lewicowym i liberalnym były w pewnych względach zbliżone do siebie. Chodziło bowiem o zgodność co do reform związanych z przystosowaniem polskiego szkolnictwa do integracji europejskiej i nowoczesnej gospodarki opartej na wiedzy wskazując na konkretne osiągnięcia. Ale inaczej widziały już drogi realizacji tych priorytetów. Tak więc debata we wszystkich rodzajach materiałów kampanijnych poddanych badaniom była bardzo zacięta.

Sprawom oświaty szczególnie przyglądały się ugrupowania standardowe, lecz czyniły to różnie na każde kolejne wybory parlamentarne prawdopodobnie w zależności od nagłaśnianych rodzajów problemów społecznych, jakie nawarstwiły się za czasów sprawowania władzy przez poprzedników. To samo dotyczyło ugrupowań niestandardowych.

Naczelne zadanie mediów – artykułów prasowych (rozdział IV) – sprowadzało się do relacjonowania projektowanych i wprowadzanych zmian przez kolejne rządy i ministrów edukacji poszczególnych opcji. Nie brakowało również artykułów zachwalających, jak i krytycznie odnoszących się do forsowanych reform w zależności od sympatii światopoglądowych prasy. Jedno jest pewne, mianowicie powtarzany kilkakrotnie fakt, iż treść przeanalizowanych artykułów prasowych pokazała niezbicie, że w III RP zabrakło ustalenia jednego kierunku reform polskiego systemu oświaty uzgodnionego ponad podziałami ideologicznymi. Media więc potwierdziły to, o czym wcześniej mówiły kampanie wyborcze. Zatem każda ekipa rządowa po dojściu do władzy zaczęła wprowadzać własne zmiany kierując się swymi interesami i przesłankami ideologicznymi, podporządkowując system edukacyjny tak naprawdę polityce państwa a nie oddolnym środowiskom społecznym, codziennie stykającym się ze szkołą i jej problemami. Starano się np. za wszelką cenę pominąć argumenty rodziców, nauczycieli, ekspertów z zakresu psychologii, czy pedagogiki

w sprawie skutków obniżenia wieku szkolnego do szóstego roku życia i upowszechniania edukacji przedszkolnej wśród pięciolatków. Nie pomogły w tej kwestii również działania rodziców z rodziny Elbanowskich, inicjatorów akcji „Ratuj Malucha”. Zmiany te zostały wskutek poświęcenia tejże rodziny odroczone, ale nie zaniechane. Media zatem pokazały, że nawet władze z kręgów liberalnych (koalicja PO – PSL z min. K. Hall) nie liczyły się ze zdaniem rodziców, tylko w imię rynku pracy, gospodarki i hasła „gonimy Europę” (pod względem standardów wieku edukacji szkolnej i upowszechniania edukacji przedszkolnej) konsekwentnie realizowały reformę.

W dalszej części omawianego rozdziału dokonano analizy roli ruchów społecznych w oddziaływaniu na kształt polskiej oświaty. Ruchy społeczne, zwłaszcza związkowe, takie jak ZNP, czy KSOiW NSZZ „Solidarność” koncentrowały się na problematyce zwiększania nakładów na oświatę, poprawy prestiżu zawodowego nauczycieli, zapewnienia każdemu dziecku bez względu na zamożność rodziny i miejsce zamieszkania równego dostępu do publicznej i bezpłatnej edukacji na każdym szczeblu. To była wspólna platforma działań obydwu organizacji. Różnice sprowadzały się natomiast do odmiennego spojrzenia na reformę oświaty z 1999 roku, w tym działań ministra Mirosława Handkego, reform związanych z obozem Romana Giertycha (Giertych był postrzegany przez oświatową „Solidarność” jako sojusznik w walce o 5% -ową waloryzację płac nauczycieli) i poglądy wychowawcze skierowane przeciwko lewicy oskarżając ją, a tym samym ZNP o wprowadzanie zasady „róbta co chceta”. STO natomiast za priorytet uważało tworzenie szkół niepublicznych z udziałem przede wszystkim rodziców, upodmiotowienie rodziców w szkolnictwie publicznym przez odpowiednie oddziaływanie na prawodawstwo oświatowe, walkę o finansowanie szkolnictwa niepublicznego z budżetu państwa, uczynienie nauczyciela aktywnym pracownikiem nastawionym na potrzeby dzieci i innowacje pedagogiczne oraz rezygnację z Karty Nauczyciela. W zakresie reform dotyczących szkolnictwa publicznego wyrażało w pełni poparcie dla reform wprowadzanych przez ekipę Henryka Samsonowicza, Mirosława Handkego i Katarzynę Hall.

Rodzice z kolei w miarę możliwości przyczyniali się do zapewnienia dziecku przyjaznych warunków rozwoju. Było to wspólne zamierzenie dla wszystkich aktywnych członków omawianego rodzaju społeczności skupionej w rozmaitych grupach i organizacjach rodzicielskich, jak np. Krajowego Porozumienia Rodziców i Rad Rodziców. Zadanie to miało być realizowane przez oddziaływanie mające zintegrować rodzinny i szkolny system wychowawczy, modyfikacje programów kształcenia oraz działania mające na celu

wyposażenie szkół w sprzęt i pomoce dydaktyczne finansowane z organizowanych imprez szkolnych. Jeśli chodzi o kwestię reformy oświaty z 1999 roku początkowo rodzice odnosili się do zmian przychylnie wyrażając między innymi nadzieję na pozytywne skutki zetknięcia się dziecka z nauczaniem blokowym i ścieżkami międzyprzedmiotowymi. Wyrażano nadzieję, że młodzież będzie zdobywała wiedzę w sposób ciekawy, bezstresowo i stanie się lepiej przygotowana do życia w nowoczesnym świecie. Z kolei w testach gimnazjalnych widziano powrót do małej matury, która tak, jak przed II wojną światową miała podnieść rangę gimnazjum i zmotywować młodzież do nauki. Celem podwyższenia poziomu nauki w gimnazjach rodzice domagali się umieszczenia tych placówek w tych samych budynkach co liceum. Pokładając znaczne nadzieje w tejże reformie Katowicka Międzyszkolna Rada Rodziców opracowała statut, w którym opisano cele mające w najprostszym ujęciu doprowadzić do zwiększenia wpływu rodziców na polski system edukacyjny. Z czasem jednak rodzice wyrażali rozczarowanie wprowadzanymi zmianami, zauważając problemy związane z ich kosztami dotyczącymi np. dowożenia dzieci do szkół, znacznego obciążenia budżetu państwa, wysokich cen podręczników i przepełnionych klas. Uskarżano się również na pośpiech we wprowadzanych zmianach. Zarzucano brak rzeczywistego upodmiotowienia rodziców, czego przejawem miała być ich nadal trudna współpraca z nauczycielami i przede wszystkim szereg zmian jedynie formalnych, które w praktyce nic nie wносиły pod tym względem pozytywnego. Ich zdaniem nauczyciele nadal na zebraniach nie przejawiali chęci do współpracy z rodzicami, przekazywali niezbędne informacje i wygłaszali negatywne opinie o dzieciach rodziców. W późniejszym czasie rodzice i ich organizacje koncentrowały się również na ratowaniu małych wiejskich szkół przed likwidacją. Brali również udział w akcji „Mała Szkoła” i „Przejrzysta Szkoła” (oczywiście w ramach KPRiRR). Jeśli zaś chodzi o zmiany proponowane przez Romana Giertycha, KPRiRR popierało reformę dotyczącą zwiększenia wpływu rodziców na działanie publicznego szkolnictwa poprzez wprowadzenie odpowiednich przepisów ustawowych. Z kolei Koalicja na Rzecz Edukacji Narodowej – KEN nie popierała programu „Zero tolerancji dla przemocy w szkole”. Nie zdobył on także uznania u wielu pojedynczych, niezrzeszonych rodziców. Nikt też nie wypowiadał się na temat „amnestii maturalnej”. Natomiast akcja „Ratuj Malucha”, była – jak już wcześniej wspomniano – świadectwem czujności rodziców w postaci zdecydowanej ochrony swoich dzieci przed negatywnymi skutkami proponowanej i nastawionej przede wszystkim na ekonomiczny zysk reformy za czasów minister Katarzyny Hall, która chciała wraz z całym rządem wprowadzić zmiany pośpiesznie, zupełnie przy tym ignorując głos rodziców i ekspertów pedagogiki, psychologii i niejednokrotnie prawa. Warto jeszcze raz przypomnieć,

że chodziło przede wszystkim o obniżenie wieku obowiązku szkolnego i upowszechnienie edukacji przedszkolnej wśród pięcioletków.

Ostatni rozdział rozprawy niestety potwierdza to, co pokazała analiza mediów, kampanii wyborczych, programów i ideologii. Poszczególni ministrowie i stronnictwa stosując rozwiązania prawne, kierując się racjami ideologicznymi, pomijając głosy obywateli, społeczności szkolnych (nauczycieli, dyrektorów placówek, rodziców uczniów), niekiedy ekspertów i naukowców z dziedziny pedagogiki, psychologii i prawa, - zwłaszcza niezależnych i nie stojących po stronie rządów widząc inne drogi modernizacji polskiego systemu edukacyjnego, nawet jeśli cel tych reform miał być wspólny, choćby dostosowanie oświaty do wymogów unijnych - wprowadzały zmiany rzeczywiście wedle własnego uznania. Wprawdzie charakterystyka tychże zmian pokazuje pewną ich ciągłość jeśli przyjrzeć się modernizacjom forsowanym przez ekipę Henryka Samsonowicza, Mirosława Handkego i Katarzyny Hall, opisanym w paragrafie dotyczącym reform postępowych. Jednakże należy jeszcze raz powtórzyć, iż rządy tych ugrupowań były przerywane. Dwa razy w wyborach parlamentarnych zwyciężyła lewica a w latach 2005 – 2007 – obóz prawicowy. Z uwagi na ten fakt ciągłość ta w praktyce nie istniała, albowiem, zarówno lewica, jak i prawica burzyła to, co zrealizowali poprzednicy, forsując własne zmiany. Oczywiście proces ten przebiegał również w odwrotnym kierunku. Liberalowie/neoliberalowie chcąc również zawrócić oświatę na drogę postępu po odzyskaniu władzy burzyli dokonania lewicy i prawicy. I tak historia funkcjonowania omawianego aspektu rzeczywistości III RP zataczała koło, albowiem każda z partii po zdobyciu większości parlamentarnej znajdowała się w kwestii oświaty w punkcie wyjścia.

Jeśli chodzi o zmiany prawne warto dodać, że liczne nowelizacje do ustawy o systemie oświaty z 1991 roku oraz uchwalane rozporządzenia ministrów edukacji narodowej wyraźnie pokazały proces przechodzenia polskiej polityki oświatowej poprzez radykalne punkty zwrotne w zależności właśnie od będącej przy władzy partii z danej opcji. Co gorsza, żadna z władz nie liczyła się z tym, iż zmiana kierunku ewolucji omawianego obszaru rodziła liczne problemy, których koszty i inne negatywne skutki musiało ponosić całe społeczeństwo, nie mówiąc już o rodzicach, uczniach, nauczycielach, administracji szkolnej, słowem o tych, którzy mieli do czynienia codziennie i bezpośrednio ze szkołą. Nie został zatem wypracowany żaden punkt styczności, w którym to winien być zawarty opisany wyżej kompromis dający możliwość zapewnienia oświacie spokojnej, stopniowej modernizacji ponad podziałami ideologicznymi. Pokazuje to, że racje ideologiczne były stawiane na

pierwszym miejscu. Z kolei rzeczywista racjonalność funkcjonowania oświaty w świetle różnych rzeczywistych uwarunkowań była – prawdę powiedziawszy – pomijana. Postępowanie takowe wprowadzało polską oświatę w stan nieustannej reformy, albo inaczej permanentnej zmiany, skutkującej chaosem, jako efektem gry politycznej o sumie zerowej, o której to pisał Bogusław Śliwerski¹²⁵⁸.

Należy ponadto zwrócić uwagę na to, że dodatkowym czynnikiem utrudniającym nadanie pożądanego kierunku zmian polskiej rzeczywistości oświatowej był podział oddolny. Liczne ruchy społeczne, w tym związki zawodowe oraz organizacje niezależne, np. STO nie działały na wspólnym froncie. Również na wiele problemów zapatrywały się inaczej, niekiedy nawet oskarżały się wzajemnie (spory między ZNP a KSOiW NSZZ „Solidarność”), co pokazała przeprowadzona analiza. STO natomiast jako zwolennik radykalnych i postępowych reform na wzór neoliberalny kierowało się zupełnie odmiennymi wartościami odrzucając idee związków zawodowych, opowiadając się np. za likwidacją Karty Nauczyciela i odejściem od przywilejów socjalnych dla tej grupy osób.

Podobnie rodzice i ich organizacje. Często niedoceniane przez nauczycieli w szkołach publicznych. Tu również występował podział uwarunkowany być może racjami ideologicznymi przekładającymi się na prywatne poglądy rodziców oraz na ich stan zamożności i wykształcenia. Niezbitym dowodem na ten stan rzeczy jest chociażby spór dotyczący reformy Katarzyny Hall. Wprawdzie akcja „Ratuj Malucha” Elbanowskich zatoczyła szeroki krąg, jednakże część rodziców popierała obniżenie wieku szkolnego i upowszechnienie edukacji pięcioletniej. Świadczy o tym treść wywiadu jaki autor rozprawy przeprowadził w jednej z poznańskich szkół podstawowych. Wcześniej również występowały podziały, dotyczące chociażby reform wprowadzanych przez Romana Giertycha, lub zmiany stanowisk rodziców np. w kwestii reformy Handkego z 1999 roku. Jak się zatem okazuje i ta grupa społeczna również nie była dostatecznie zjednoczona, aby skutecznie wpływać na politykę oświatową kolejnych ekip będących przy władzy.

We wstępie do niniejszej rozprawy zostały przedstawione hipotezy dotyczące propozycji reform polityki edukacyjnej, zgłaszane przez zwolenników i przeciwników zmian, środowiska polityczne wszystkich opcji oraz grupy ogniskujące się wokół wpływu na kształt debaty publicznej mającej oddziaływać na realne reformy w polskim systemie edukacyjnym, której uczestnikami były właśnie ruchy społeczne, media, rodzice i nauczyciele. Niestety,

¹²⁵⁸ B. Śliwerski, *Problemy współczesnej edukacji. Dekonstrukcja polityki oświatowej III RP...*, op. cit., s. 20 – 21.

trzeba przyznać, iż trudno je potwierdzić lub im zaprzeczyć, czyli inaczej mówiąc uznać za prawdziwe lub fałszywe. Dlaczego? Ponieważ od początku funkcjonowania III RP żaden model polskiej oświaty urzeczywistniany przez kolejne zmieniające się rządy nie zaadoptował się na stałe. Po prostu zmiany ekip skutkujące radykalnymi zwrotami w oświacie we wszystkich ważnych aspektach powodowały wspomniany chaos, który skutecznie utrudnia realne wnioskowanie. Można co prawda porównać nasz model oświaty z tymi, działającymi w innych państwach rozwiniętych Europy i Świata i dokonać zbliżonego potwierdzenia lub zaprzeczenia wysuniętych twierdzeń, jednakże istnieje tu poważne ryzyko błędu, albowiem na codzienne działania danego państwa a i z pewnością jego systemu edukacyjnego niebagatelny wpływ wywierają czynniki historyczne i kulturowe, które mimo trendu związanego z globalizacją gospodarki mogą sprawiać, że sprawdzający się model oświaty w jednym państwie może absolutnie źle funkcjonować w innym. Nie wiadomo zatem np. jak zakończyłaby się próba zaadoptowania na gruncie polskim fińskiego, czy norweskiego systemu edukacji, jako wzoru oświatowego egalitaryzmu i ważnego komponentu państwa dobrobytu.

Dostarczając odpowiedzi na postawiony główny problem badawczy rozprawy należy potwierdzić główną postawioną w jej wstępie tezę , której treść warto jeszcze raz zacytować. Otóż: *ewolucja jakości polskiego systemu edukacyjnego od samego początku transformacji ustrojowej w Polsce, była i jest przedmiotem sporu politycznego. Na jego kształt oraz przebieg istotny wpływ miały zarówno kwestie ideologiczno – programowe, jak i doraźne interesy polityczne realizowane w trakcie codziennej rywalizacji politycznej. Niebagatelne oddziaływanie na kształt debaty politycznej w tym obszarze miały i mają media, ruchy społeczne, nauczyciele i rodzice uczniów. Tak zwany oddolny wpływ tych podmiotów widoczny jest zarówno w okresie przedwyborczym (mowa o wyborach parlamentarnych), jak i przede wszystkim w momencie wprowadzania przez kolejne rządy radykalnych zmian w oświacie. Sytuacja ta wywołuje często spory, które uruchamiają nieustannie toczącą się debatę wokół wizji funkcjonowania tego wycinka rzeczywistości społecznej. Spory te, jak i charakter debaty wpływają koniec końców na permanentnie ewolucyjny charakter polskiego systemu edukacyjnego przyczyniając się do tego, iż praktycznie rzecz biorąc od czasów Okrągłego Stołu i wyborów z 4 czerwca 1989 roku aż do dziś znajduje się on w stanie nieustannej reformy, co ze szkodą oddziałuje na wszystkie środowiska z nim związane oraz państwo.*

Teza ta wskazuje na to, że system oświatowy w III RP znajduje się właśnie w stanie nieustającej reformy, wywołanej podziałami ideologicznymi nie tylko wśród polityków, lecz także wśród ruchów oddolnych i mediów. Zarówno jedna, jak i druga strona kieruje się również doraźnymi, partykularnymi interesami. Media często relacjonowały wprowadzane zmiany pokazując liczne spory lub krytykowały i zachwalały zmiany w zależności od roli, zajmowanej pozycji lub - nie bez przesady wydaje się twierdzić, iż - od nachylenia ideologicznego. Nie mogąc wyzwolić się z tych podziałów po ponad dwóch dekadach polska oświata tkwi nieustannie w punkcie wyjścia, jest uziemiona, ponieważ pozbawiona została fundamentów rzeczywistych zmian. Tym fundamentem przecież obok konieczności dostosowania jej do transformującego się tła społeczno-gospodarczego na poziomie krajowym i zagranicznym jest społeczeństwo i jego potrzeby. Tymczasem okazuje się, że polska polityka oświatowa nie jest częścią polityki społecznej, lecz głównie państwowej, bo to w rzeczywistości państwu jest ona podporządkowana mimo, iż Polska po 1989 roku nie jest państwem totalitarnym, czy autorytarnym, tylko demokratycznym. Sytuacja ta sprawia, że nie można mówić o zaistnieniu jakiegokolwiek optymalizacji działania omawianego sektora. Wręcz przeciwnie. W stosunku do innych bardziej nowoczesnych i rozwiniętych krajów Europy, a już na pewno w stosunku do Skandynawii tkwienie naszego systemu edukacyjnego w jednym miejscu z powodu przedkładanych przez polityków racji ideologicznych przy jednoczesnym braku uzgodnienia z opozycją i społeczeństwem stanowiska kompromisowego skazuje ten obszar na wegetację cechującą się coraz większą odpornością polskiej szkoły na rzeczywiste niezbędne zmiany, co koniec końców może doprowadzić do jej całkowitej erozji pod względem misji i rzeczywistych działań mających optymalnie oddziaływać na młodzież. Instytucja ta przestanie pełnić ważne społeczne funkcje. Nie wyposaży bowiem uczniów w niezbędną wiedzę, nie skoreluje programu wychowawczego z systemem wartości rodziny, stosując przestarzałe stereotypowe i dyskryminacyjne praktyki wykształci w umysłach ludzi skrzywiony obraz rzeczywistości, nie przygotuje do funkcjonowania na rynku pracy ani do dalszych etapów kształcenia. Ostatecznie zaś stanie się filarem nieustannych eksperymentów politycznych i pedagogicznych, chaosu, frustracji i rozczarowania wszystkich uczestników procesu edukacji. Jeśli do tego dodać jeszcze niedofinansowanie w stosunku do PKB to w niedalekiej przyszłości można będzie zacząć mówić o upadku polskiego systemu edukacyjnego.

Ta smutna konstatacja powinna stanowić poważny sygnał alarmowy nakazujący zamianę fikcyjnej debaty na debatę rzeczywistą, w której to zostaną przede wszystkim

wysłuchane wszystkie strony a wypracowany kompromis pozwoli wreszcie wprowadzić zmiany umożliwiające dostosowanie polskiej oświaty do realnej demokratycznej i społeczno-gospodarczej rzeczywistości XXI wieku. Wreszcie – co nie jest istotne - urzeczywistniając jakiegokolwiek zmiany należy zrezygnować z pośpiechu, którym dotychczas w strachu przed opozycją kierowali się politycy, w wyniku czego reformy te były często niedopracowane a szkoły wraz z kadrą i rodzicami nieprzygotowane, co dodatkowo pogłębiało panujący wciąż bałagan. Przykładów takowych sytuacji nie trzeba daleko szukać w dziejach historii oświaty III RP.

Niestety, argumenty te zdają się w dalszym ciągu nie docierać do obecnych polityków PiS, którzy odnieśli zwycięstwo w wyborach parlamentarnych 25 października 2015 roku. Wprawdzie zakres niniejszej pracy nie obejmuje już tego okresu, albowiem kolejna reforma następuje już w trakcie jej pisania a zakres dysertacji obejmuje okres do wyborów 2011 roku, jednakże warto odnotować główne atrybuty zmian. Rzecz jasna, reforma ta znowuż miała polegać na zburzeniu tego wszystkiego, co dotychczas realizowały rządy koalicji PO-PSL i budowie praktycznie rzecz biorąc wszystkiego od początku. Tym razem jednak zmiany mają być bardzo radykalne, dosłownie w takim samym stopniu jak reforma oświaty Handkego w 1999 roku, tyle tylko, że w odwrotną stronę.

Najogólniej rzecz ujmując, mają się one sprowadzać, zwłaszcza w zakresie struktury systemu edukacyjnego i programu nauczania na likwidacji gimnazjów i powrocie ośmioklasowej szkoły podstawowej, czteroletniego liceum ogólnokształcącego, pięcioletniego technikum, trzyletniej szkoły zawodowej/branżowej. Nowa minister edukacji narodowej – Anna Zalewska, przewidziała następujące etapy reformy: objęcie od września 2017 roku zmianami pierwszego rocznika, który rozpocznie szkołę podstawową (dzisiejszych sześciolatków) oraz uczniów, którzy powinni zgodnie ze „starym trybem” iść do gimnazjów; przewidzenie trzyletniego okresu przejściowego, w którym to „nowo powstałe” klasy siódme będą mogły znajdować się, albo w budynku gimnazjum albo szkoły podstawowej, jednakże docelowo klasy I – IV i V – VIII mają być połączone w jedną szkołę; ustalenie przejściowego okresu w obszarze programu nauczania, sprowadzającego się do tego, że uczniowie, którzy od 1 września 2017 roku trafią do pierwszych i siódmych klas szkół podstawowych będą uczyć się już według nowej podstawy programowej kształcenia ogólnego, jednocześnie uczniowie pozostałych kończyliby rozpoczęty cykl kształcenia w szkołach podstawowych i gimnazjach,

co ma doprowadzić do obecności w roku szkolnym 2019/2020 w pierwszych klasach liceum, technikum i szkół branżowych podwójnego rocznika uczniów¹²⁵⁹.

Jeśli chodzi o kwestię likwidacji gimnazjów, minister Zalewska wysuwała argument, wedle którego ich wprowadzenie wcale nie przyczyniło się do wyrównania szans edukacyjnych uczniów, zwłaszcza tych, pochodzących z małych miejscowości, czego dowodem miały być słabe wyniki sprawdzianów na zakończenie tego cyklu kształcenia. To samo dotyczy testów PISA, czyli Programu Międzynarodowego Badania Umiejętności Uczniów. Jej zdaniem wyniki tego typu sprawdzianów poprawiły się w tych szkołach, które wprowadziły testy sprawdzające zakres zdobytej wiedzy. Poza tym gimnazja są nieopłacalne, zwłaszcza w małych miejscowościach, w których to niż demograficzny powoduje konieczność zamykania wielu placówek¹²⁶⁰.

Kolejnym ważnym atrybutem zmian miała być uruchomienie nowych szkół zawodowych/branżowych. Będą to szkoły dwustopniowe, realizujące kształcenie zawodowe. W ramach kształcenia zawodowego I stopnia będzie można zdobyć tak zwaną pierwszą kwalifikację zawodową, np. w zawodzie mechanika pojazdów samochodowych a w zakresie II stopnia tytuł technika pojazdów samochodowych, czyli tak zwana druga kwalifikację. Co ważne, na zakończenie edukacji zawodowej II stopnia uczeń będzie zdawał maturę zawodową z języka polskiego, matematyki, języka obcego i oczywiście przedmiotów zawodowych po to, by mieć możliwość kontynuacji nauki na wyższych studiach zawodowych, ale tylko do poziomu licencjata. W przypadku chęci ukończenia studiów magisterskich, absolwent będzie musiał zdawać egzamin dojrzałości taki, jak uczniowie normalnych liceów i techników. Szkolnictwo zawodowe miałoby oczywiście nawiązać sieć współpracy z pracodawcami oraz Centrami Kształcenia Praktycznego w zakresie szkolenia, dostarczania odpowiednich materiałów i podręczników oraz egzaminowania. Co ciekawe, omawiany system kształcenia byłby finansowany ze składek Funduszu Pracy, Krajowego Funduszu Szkoleniowego, oraz spółek Skarbu Państwa, czyli składek od zrzeszonych w projekcie przedsiębiorców¹²⁶¹.

¹²⁵⁹ Ministerstwo Edukacji Narodowej: 8 lat podstawówki i 4 lata liceum: <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1017099,title,Ministerstwo-Edukacji-Narodowej-8-lat-podstawowki-i-4-lata-liceum,wid,18397886,wiadomosc.html?ticaid=1179da>. (27.06.2016).

¹²⁶⁰ Ibidem.

¹²⁶¹ PiS zapowiada rewolucję w szkolnictwie. Znikną zawodówki: <http://biznes.onet.pl/wiadomosci/kraj/pis-zapowiada-rewolucje-w-szkolnictwie-znikna-zawodowki/jpg1sr> (24.06.2016).

Znacznym uzupełnieniem tej formy szkolnictwa ma być nowoczesny system doradztwa zawodowego, sprowadzającego się do realizowania ramowych programów doradztwa zawodowego, uwzględniania tematyki doradztwa w podstawie programowej na każdym etapie edukacji oraz do obowiązku badania predyspozycji zawodowych uczniów przed wyborem ścieżki kształcenia w poradni psychologiczno-pedagogicznej. Celem funkcjonowania tego projektu, jak i reform w szkolnictwie zawodowym jest zdaniem obecnej minister doprowadzenie do sytuacji skierowania na rynek pracy większej ilości absolwentów szkół branżowych niż absolwentów szkół średnich i studiów wyższych, którzy obecnie są często bezrobotnymi lub przekwalifikowują się bezpośrednio po ukończeniu szkoły lub uczelni wyższej¹²⁶².

Kolejnymi filarami zmian w szkolnictwie zawodowym ma być: wprowadzenie opinii urzędu pracy o kształceniu w danym zawodzie, wydawanej przez wojewódzkie urzędy pracy i weryfikowanej co pewien czas przez powiatowe i wojewódzkie rady rynku pracy; utworzenie „korpusu fachowców”, czyli inicjatywy polegającej na pozyskaniu do współpracy wysokiej klasy specjalistów z przedsiębiorstw; utworzenie wojewódzkiego portalu edukacyjno-zawodowego, będącego odpowiedzią na brak informacji dotyczącej potrzeb oraz możliwości w zakresie kształcenia praktycznego u pracodawców po stronie szkoły i pracodawcy; utworzenie Funduszu Rozwoju Edukacji Zawodowej – FREZ, którego celem będzie dofinansowywanie wyposażenia szkół, centrów kształcenia praktycznego, kosztów prowadzenia praktycznej nauki zawodu u pracodawcy, organizowanie kształcenia nauczycieli zawodów i staży w celu uaktualnienia przez nich kompetencji, dodatków motywacyjnych dla nauczycieli kształcenia praktycznego i nauki zawodu w szkole i CKP, dodatkowych uprawnień dla uczniów szkół branżowych i doradztwa zawodowego¹²⁶³.

Odnosnie poprawy statusu zawodowego nauczyciela, zmiany mają polegać na: rozszerzeniu trójstopniowej skali oceny pracy nauczyciela przy wprowadzeniu oceny wyróżniającej dla nauczycieli bardzo dobrze wywiązujących się ze swoich obowiązków dającej możliwość skrócenia awansu zawodowego, oceny zadowolającej – pośredniej pomiędzy dobrą i negatywną, wydłużającej drogę do zdobycia kolejnego stopnia awansu zawodowego; wprowadzeniu obligatoryjności oceny pracy nauczycieli; wprowadzeniu nowego stopnia awansu zawodowego; wydłużeniu pierwszego stażu z 9 miesięcy do 1 roku i

¹²⁶² Ministerstwo Edukacji Narodowej: 8 lat podstawówki i 4 lata liceum, op. cit.

¹²⁶³ Ibidem.

9 miesięcy; zindywidualizowaniu długości ścieżki awansu zawodowego nauczyciela w zależności od jego jakości pracy; uwzględnieniu udziału doradcy metodycznego w procedurze awansu; określeniu statusu nauczyciela polonijnego; przygotowaniu oferty doskonalenia zawodowego dla (...) asystenta ucznia obcojęzycznego w ramach Krajowego Planu Doskonalenia Zawodowego Nauczycieli; zwiększenie dodatku funkcyjnego dla wychowawców klas będących jednocześnie nauczycielami¹²⁶⁴.

Priorytetami reformy ma być też zwiększenie wsparcia małych szkół oraz uczynienie z nich centrów kultury w małych miejscowościach i na obszarach wiejskich; objęcie dodatkowym wsparciem finansowym dzieci sześciolletnich w wychowaniu przedszkolnym (kwota do 4300 zł na każde takie dziecko); dążenie do likwidacji obowiązku rozliczenia rocznego wynagrodzenia na każdym stopniu awansu zawodowego nauczycieli¹²⁶⁵.

Zmiany te miały być zdaniem minister Zalewskiej rezultatem toczącej się debaty oświatowej pod hasłem „Uczeń – rodzic – nauczyciel - dobra zmiana”, która odbyła się w pierwszej połowie 2016 roku z udziałem 1840 ekspertów (przede wszystkim nauczycieli i wykładowców akademickich), którzy mieli pracować w 16 grupach tematycznych, oscylujących wokół najistotniejszych aspektów zmian, czyli: kształcenia ogólnego i zawodowego, organizacji nadzoru pedagogicznego, nowego awansu zawodowego, systemu egzaminów zewnętrznych, doskonalenia zawodowego nauczycieli, finansowania zadań oświatowych w samorządach, podstaw programowych kształcenia ogólnego, edukacji wczesnoszkolnej, wychowania przedszkolnego, organizacji pomocy psychologiczno-pedagogicznej, pracy z uczniami o specjalnych potrzebach edukacyjnych, miejsca historii w szkole, wychowania fizycznego, wychowawczej misji szkoły, roli rodzica w szkole oraz współpracy z organizacjami pozarządowymi. Warto dodać, że debata ta miała odbywać się również na poziomie wojewódzkim w formule 1x4, która z kolei polegała na prowadzeniu dyskusji odpowiednich osób z danego województwa na jeden z czterech tematów. Tematy te

¹²⁶⁴ Ibidem.

¹²⁶⁵ Ibidem. Na temat proponowanych zmian zob. też: Ministerstwo Edukacji Narodowej, *Podsumowanie Ogólnopolskiej Debaty o Edukacji* 27 czerwca 2016: <https://men.gov.pl/ministerstwo/informacje/podsumowanie-ogolnopolskiej-debaty-o-edukacji.html> (27.06.2016).

dotyczyć miały kwestii: szkolnictwa specjalnego, kształcenia zawodowego, finansowania i bezpieczeństwa¹²⁶⁶.

Celem uwzględnienia głosu obywateli, przede wszystkim rodziców Zalewska stwierdziła: „*Tak szerokiej debaty w Polsce jeszcze nie było. Zanim przystąpimy do zmian systemu edukacji, chcemy wspólnie z obywatelami je przedyskutować i zaplanować. (...) – Ruszamy w lutym. Podsumowanie w lipcu. Później – projekt nowelizacji ustawy uwzględniający wynik debat – dodała*”¹²⁶⁷. Uzupełnieniem do tychże działań miała być strona internetowa, gromadząca informacje dotyczące pracy ekspertów oraz spotkań organizowanych w różnych częściach kraju i która umożliwiać miała przesyłanie przez obywateli swoich uwag i wątpliwości odnośnie powyżej realizowanych wojewódzkich i ogólnokrajowych tematów. Zwieńczeniem całej debaty miała natomiast być nowa ustawa (znowelizowana) o systemie oświaty¹²⁶⁸.

Mające nastąpić zmiany mimo zapewnień MEN o rzetelności i skuteczności ich przygotowania wywołały fale protestów niemal we wszystkich istotnych środowiskach rodzicielskich na terenie całego kraju, a także ze strony ZNP. Rodzice zastąpili słowo reforma deformą, niekiedy edukoszmarem, albowiem głównym powodem podejmowanej akcji zdaniem przedstawicieli tychże ugrupowań miał być fakt – jak zwykle - pośpiechu we wprowadzaniu zmian, ale też całkowity demontaż dotychczasowej struktury systemu edukacji i programów nauczania – a co za tym idzie - pogorszenie warunków kształcenia dzieci i młodzieży i to na wiele lat, albowiem władze szkolne, samorządowe, itp. będą musiały zorganizować zupełnie od podstaw proces kształcenia, co spowoduje np. konieczność edukacji dzieci w przepełnionych budynkach szkolnych, które chcąc pomieścić wszystkich uczniów będą musiały wprowadzić system dwuzmianowy. Śmiało można więc zaryzykować twierdzenie, wedle którego zamiast udoskonalać zmiany, jakie wprowadził poprzedni rząd (koalicja PO – PSL), proponuje się kolejny raz zburzenie wszystkiego, co było dotychczas uznane za słuszne i budowę nowego od podstaw. A przecież dotychczas wiele placówek

¹²⁶⁶ Ministerstwo Edukacji Narodowej, *Uczeń, rodzic, nauczyciel. Rusza ogólnopolska debata o systemie oświaty*. 3 lutego 2016: <https://men.gov.pl/ministerstwo/informacje/uczen-rodzic-nauczyciel-rusza-ogolnopolska-debata-o-systemie-oswiaty.html> (03.02.2016).

¹²⁶⁷ Ibidem.

¹²⁶⁸ Ibidem. Jeśli chodzi o zmiany prawne zob.: *Ustawa z dnia 16 grudnia 2016 roku – Prawo oświatowe* (Dz.U. 2016 poz. 59); *Ustawa z dnia 16 grudnia 2016 roku – Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo Oświatowe* (Dz.U. 2016 .poz. 60), oraz: *Ustawa z dn. 7 września 1991 r. o systemie oświaty*, Dz.U. 1991. nr. 95, poz. 425 opracowana na podstawie: tj. Dz.U. z 2016r. poz. 1943, 1954, 1985, 2169.

edukacyjnych i pracujących w nich pedagogów odniosło sukcesy w dydaktyce i wychowaniu wypracowując odpowiednie metody pracy z młodzieżą¹²⁶⁹.

Protesty miały polegać na organizowanych cyklicznie aż do czerwca 2017 roku akcjach w formie całodziennego strajku, lub nieposyłania dzieci na pierwsze dwie lekcje. Sposób realizacji przedsięwzięcia rodzice mieli wybrać w zależności od własnych możliwości organizacyjnych. Akcji mogły towarzyszyć pikety, manifestacje lub zajęcia z uczniami zorganizowane poza szkołą. Ponadto pod egidą ZNP zaczęto też zbierać podpisy pod referendum mające na celu odwołanie całej reformy¹²⁷⁰.

To tylko niektóre z opisanych powyżej aktualnych zmian. Autorowi rozprawy nie chodziło bowiem o szczegółowe ich opisywanie, albowiem (gwoli ponownego przypomnienia) nie to jest celem zamierzenia badawczego, tym bardziej, że zakres czasowy pracy tych zmian nie obejmuje. Chodzi tylko o nawiązanie do reform obecnych. W każdym razie pobieżny przegląd tych zmian po raz kolejny pokazał to, o czym mówi zasadnicza teza rozprawy. A wniosek z niej (oraz rzecz jasna na podstawie analizy dokonanej w dysertacji) jest taki, że racje ideologiczne oraz poniekąd partykularne interesy obecnej ekipy rządzącej znowuż staną się ważniejsze od głosów wszystkich środowisk oddolnych i samorządów. Wszyscy oni będą musieli ponieść szeroko rozumiane i głębokie koszty przemian. A dotychczasowy dorobek nauczycieli i twórców zmian zainicjowanych i realizowanych za czasów poprzedniej ekipy zostanie i tym razem zaprzepaszczone.

Zapewne zdaniem wielu obywateli dotychczasowy system edukacyjny miał wiele wad. Niejednokrotnie słyszalne były głosy popierające likwidację gimnazjów z powodu chociażby panującej w nich przemocy wśród uczniów oraz ze względów związanych z dowożeniem dzieci przez rodziców do odległych placówek, zwłaszcza w małych miejscowościach. Zdaniem autora rozprawy rodzice, a nawet niektórzy nauczyciele popieraliby chęć powrotu do dawnego systemu 8+4, i być może wszelkie wcześniejsze zmiany również gdyby te były rozłożone naprawdę w długim okresie czasowym, nawet na jedną dekadę i były wprowadzane stopniowo. Jednak tak nie jest i - nigdy w historii III RP nie było. A owa reforma jest naprawdę jedną z bardziej radykalnych. Zawiera bowiem – patrząc chociażby z perspektywy technicznej, prawnej i organizacyjnej - tak znaczące zmiany, jak ta

¹²⁶⁹ K. Nowakowska, *W lutym rozpoczną się ogólnopolskie protesty rodziców przeciwnych reformie oświaty i likwidacji gimnazjów*: kobieta.onet.pl/dziecko/starsze-dziecko/uczen/w-lutym-rozpoczna-sie-ogolnopolskie-protesty-rodzicow-przeciwnych-reformie-oswiaty-i/vfk5wwh, 7 lutego 2017.

¹²⁷⁰ Ibidem.

z czasów Handkego z 1999 roku tyle tylko, że – najprościej i najogólniej rzecz ujmując – w odwrotnym kierunku. Nie dziwi więc fakt znacznego oporu społecznego. Środowiskami związanymi na co dzień ze szkołą rządzi strach przed przyszłością. Ani rodzice, ani nauczyciele, ani dyrektorzy placówek nie mają bowiem gwarancji zachowania ciągłości w obszarze swoich dokonań i muszą liczyć się z arbitralnością rządu i z tym, co było już mówione – zmarnowaniem ich wysiłku. Z pewnością ucierpią głównie najmłodszy, albowiem wszelkie zmiany organizacyjne i techniczne w funkcjonowaniu wszystkich aspektów systemu edukacyjnego i to o tak skrajnym charakterze będą wymagały czasu, a że rządzących cechuje wspomniany już pośpiech w strachu przed opozycją będzie prawdopodobnie wiele niedociągnięć, które na co dzień skutecznie utrudnią młodzieży zdobycie rzetelnej wiedzy a tym samym przygotowanie się do życia w nowoczesnej i dynamicznej rzeczywistości a szkołom spokojne pełnienie swojej misji.

Warto zatem powtórzyć, iż obecna reforma w kontekście przeprowadzonych przez autora pracy badań jest wynikiem odwoływania się obecnego rządu do założeń ideologicznych (konserwatyzm) oraz treści programów i kampanii wyborczych (oczywiście z pominięciem wspólnego stanowiska kompromisowego, które jak wiadomo, winno być uzgodnione z opozycją i społeczeństwem ponad podziałami) i wykluczeniem wszystkich innych ugrupowań z pozostałych opcji i rzecz jasna obywateli.

Według autora dysertacji jest to niezwykle smutny i zarazem niepokojący wniosek, albowiem polski system oświatowy, prawie, że po trzydziestu latach od zakończenia PRL nie ma swojej prawdziwej tożsamości, gdyż prawdę mówiąc nie realizuje w sposób należyty swojej misji, gdyż podporządkowany został właśnie doraźnym interesom i ideologii kolejnych ekip rządzących. Na ten stan rzeczy mogą też wpływać trudne uwarunkowania historyczne naszego państwa i płynące z nich doświadczenia (również z okresu PRL), które determinują powierzchowność istnienia w umysłach polityków prawdziwych i zarazem wspólnotowych wartości demokratycznych. Należy się ich jednak uczyć biorąc przykład z państw o względnie długotrwałej i skonsolidowanej demokracji. Mimo, że przeszłość, czyli historia jest ważna, albowiem była niejednokrotnie naznaczona rozmaitymi przykrymi dla naszego narodu wydarzeniami należałoby zwrócić sposób myślenia ku przyszłości i postępowi, odejść od egocentryzmu, zrezygnować z filozofii walki o wpływy i interesy, nie przedkładać jednego systemu wartości, np. chrześcijańskich, czy lewicowych nad inne, tylko kierując się otwarciem na różne myśli i poglądy nastawić się na tolerancję i kompromis wyciągając to, co pozytywne. Nie mniej jednak system oświatowy musi być wyrwany z rąk polityków. A

dokładniej należy uczynić go wolnym od ich arbitralności. Oczywiście, w pewnym stopniu winien być on związany z państwem, z powodu choćby zapewnienia odpowiedniego poziomu finansowania, by nie doprowadzić do skrajnych nierówności uzależniając poziom zamożności szkoły od zamożności regionu, co skutkowałoby znacznymi różnicami w dostępie do kształcenia. Należy też ustalić pewne fundamentalne kanony programu kształcenia i wychowawczego, ustalić wytyczne mające na celu przestrzeganie pewnych standardów związanych z uczynieniem z niego komponentu budowy nowoczesnego społeczeństwa wiedzy i technologii i postępu gospodarczego, ale z uwzględnieniem potrzeb całego społeczeństwa, nie mówiąc już o środowiskach bezpośrednio uczestniczących w procesie edukacji. Czy tak się stanie? Zapewne nie w najbliższej przyszłości. Potrzebne są jeszcze długie lata, aby mentalność polityków mogła się zmienić.

Bibliografia

Źródła

Akty prawne

Konstytucje

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia, 1997 r, Dz.U. 1997 nr 78 poz. 483.

Ustawy

Ustawa z dnia 5 stycznia 1991 r. – Prawo budżetowe, Dz.U. 1991 nr 4 poz. 18.

Ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty, Dz. U. 1991 nr 95, poz. 425 z późn.zm.

Ustawa z dnia 3 grudnia 1993 r o zmianie ustawy o systemie oświaty, Dz.U. 1993 nr 127 poz. 585.

Ustawa z dnia 10 grudnia 1993 r. o finansowaniu gmin, Dz.U. 1993 nr 129 poz. 600.

Ustawa z dnia 8 stycznia 1999. r – Przepisy wprowadzające reformę ustroju szkolnego, Dz.U. 1999 nr 12 poz. 96.

Ustawa z dnia 21 listopada 2001 r. o zmianie ustawy – Karta Nauczyciela, ustawy o systemie oświaty oraz ustawy – Przepisy wprowadzające reformę ustroju szkolnego, Dz.U. 2001 nr 144 poz. 1615.

Ustawa z dnia 13 listopada 2003 r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, Dz.U. 2003 nr 203, poz. 1966.

Ustawa z dnia 29 sierpnia 2005 r. o Funduszu im. Komisji Edukacji Narodowej, Dz.U. 2005 nr 167, poz. 1400.

Ustawa z dnia 11 kwietnia 2007 r. o zmianie ustawy o systemie oświaty i niektórych innych ustaw, Dz.U. 2007 nr 80, poz. 542.

Ustawa z dnia 19 marca 2009 r. o zmianie ustawy o systemie oświaty i niektórych innych ustaw, Dz.U. 2009 nr 56 poz. 458.

Ustawa z dnia 15 kwietnia 2011 r. o systemie informacji oświatowej, Dz.U. 2011 nr 139 poz. 814.

Ustawa z dnia 19 sierpnia 2011 r. o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. 2011 nr 205 poz. 1206.

Ustawa z dnia 14 grudnia 2016 roku – Prawo oświatowe, Dz.U. 2017 poz. 59.

Ustawa z dnia 14 grudnia 2016 roku – Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo Oświatowe Dz.U. 2017 poz. 60.

Rozporządzenia MEN

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 20 maja 1997 r. w sprawie rozciągnięcia niektórych przepisów Karty Nauczyciela na pracowników Ochotniczych Hufców Pracy, dla których praca dydaktyczna i wychowawcza stanowi podstawowe zajęcie, Dz.U. 1997 nr 53 poz. 340.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 15 lutego 1999 w sprawie sposobu i terminów dostosowania działalności dotychczasowych szkół podstawowych do wymogów nowego systemu szkolnego oraz tworzenia gimnazjów, Dz.U. 1999 nr 14 poz. 124.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 15 lutego 1999 w sprawie ramowych planów nauczania w szkołach publicznych, Dz.U. 1999 nr 14 poz. 128.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 15 lutego 1999 r. w sprawie podstawy programowej kształcenia ogólnego, Dz.U. 1999 nr 14 poz. 129.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dn. 15 lutego 1999 r w sprawie warunków i trybu dopuszczenia do użytku szkolnego programów nauczania z zakresu kształcenia ogólnego oraz warunków i trybu dopuszczania do użytku szkolnego podręczników i zalecania środków dydaktycznych, Dz.U. 1999 nr 14 poz. 130.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 9 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków prowadzenia działalności innowacyjnej i eksperymentalnej przez publiczne szkoły i placówki, Dz.U. 2002 nr 56 poz. 506.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 7 stycznia 2003 zmieniającego rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania egzaminów i sprawdzianów w szkołach publicznych, Dz.U. 2003 nr 26 poz. 224.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 18 stycznia 2005 r. w sprawie warunków organizowania kształcenia, wychowania i opieki dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnych oraz niedostosowanych społecznie w przedszkolach, szkołach i oddziałach ogólnodostępnych lub integracyjnych, Dz.U. 2005 nr 19 poz. 167.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 22 lutego 2005 w sprawie terminów przekazywania dotacji celowej gminom na dofinansowanie świadczeń pomocy materialnej o charakterze socjalnym oraz sposobu ustalania wysokości tej dotacji, Dz.U. 2005 nr 36 poz. 319.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 27 października 2005 r. w sprawie stawek oraz szczegółowych zasad, trybu udzielania i rozliczania dotacji przedmiotowych do podręczników szkolnych i akademickich, Dz.U. 2005 nr 218, poz. 1841.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 31 października 2005 r. w sprawie utworzenia Ministerstwa Edukacji i Nauki oraz zniesienia Ministerstwa Edukacji Narodowej i Ministerstwa Nauki i Informatyzacji, Dz.U. 2005 nr 220 poz. 1879.

Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 31 października 2005 r. w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra Edukacji i Nauki, Dz.U. 2005 nr 220 poz. 1886.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 8 września 2006 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych, Dz.U. 2006 nr 164 poz. 1154.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 30 listopada 2006 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół, Dz.U. 2006 nr 228 poz. 1669.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 9 lutego 2007 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie ramowych statutow publicznego przedszkola oraz publicznych szkół, Dz.U. 2007 nr 35 poz. 222.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 30 kwietnia 2007 r. w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych, Dz.U. 2007 nr 83 poz. 562.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 2 lipca 2007 r. w sprawie szczegółowych warunków udzielania pomocy finansowej dzieciom i uczniom na zakup podręczników i zakup jednolitego stroju, Dz.U. 2007 nr 120 poz. 819.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 3 lipca 2007r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół, Dz.U. 2007 nr 123 poz. 823.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 13 lipca 2007 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych, Dz.U. 2007 nr 130 poz. 906.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 23 sierpnia 2007 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół, Dz.U. 2007 nr 157 poz. 1100.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 28 sierpnia 2007 r. w sprawie rodzajów szkół i placówek w których nie tworzy się rad rodziców, Dz.U. 2007 nr 157 poz. 1101.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 10 stycznia 2008 r w sprawie rodzajów innych form wychowania przedszkolnego, warunków tworzenia i organizowania tych form oraz sposobu ich działania, Dz.U. 2008 nr 7 poz. 38.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 13 czerwca 2008 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie rodzajów innych form wychowania przedszkolnego , warunków tworzenia i organizowania tych form oraz sposobu ich działania, Dz.U. 2008 nr 104 poz. 667.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 24 czerwca 2008 w sprawie podstaw programowych kształcenia w zawodach: górnik eksploatacji podziemnej, górnik odkrywkowej eksploatacji złóż, monter instalacji gazowych, monter instrumentów muzycznych, monter sieci komunalnych, stolarz, technik hydrolog, technik instrumentów muzycznych, technik meteorolog i technik papiernictwa, Dz.U. 2008 nr 129 poz. 825.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 16 lipca 2008 r zmieniające rozporządzenie w sprawie klasyfikacji zawodów szkolnictwa zawodowego, Dz.U. 2008 nr 144 poz. 903.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 18 września 2008 r. w sprawie trybu i sposobu organizowania indywidualnego, rocznego przygotowania przedszkolnego i indywidualnego przygotowania dzieci i młodzieży, Dz.U. 2008 nr 175 poz. 1086.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 25 września 2008 r. w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych, Dz.U. 2008 nr 178 poz. 1097.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 19 grudnia 2008 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie standardów wymagań będących podstawą przeprowadzania egzaminu potwierdzającego kwalifikacje zawodowe, Dz.U. 2008 nr 235 poz. 1587.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 23 grudnia 2008 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół, Dz.U. 2009 nr 4 poz. 17.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 12 stycznia 2009 r. w sprawie podstaw programowych kształcenia w zawodach: garbarz skór, kelner, kowal, lakiernik, mechanik automatyki przemysłowej i urządzeń precyzyjnych, monter-elektronik, monter-mechatronik, operator urządzeń przemysłu chemicznego, technik informacji naukowej i technik obuwnik, Dz.U. 2009 nr 15 poz. 82.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 12 marca 2009 r. w sprawie szczegółowych kwalifikacji wymaganych od nauczycieli oraz określenia szkół i wypadków, w których można zatrudnić nauczycieli nie mających wyższego wykształcenia lub ukończonego zakładu kształcenia nauczycieli, Dz.U. 2009 nr 50 poz. 400.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 19 marca 2009 r. w sprawie stażu adaptacyjnego i testu umiejętności w toku postępowania o uznanie kwalifikacji do wykonywania zawodu nauczyciela, Dz.U. 2009 nr 52 poz. 421.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 23 marca 2009 zmieniające rozporządzenie w sprawie ramowych planów nauczania w szkołach publicznych, Dz.U. 2009 nr 54 poz. 442.

Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 29 marca 2009 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie wysokości minimalnych stawek wynagrodzenia zasadniczego

nauczycieli, ogólnych warunków przyznawania dodatków do wynagrodzenia zasadniczego oraz wynagrodzenia za pracę w dniu wolnym od pracy, Dz.U. 2009 nr 52 poz. 452.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 21 kwietnia 2009 r. w sprawie ramowego programu szkolenia kandydatów na egzaminatorów, sposobu prowadzenia ewidencji egzaminatorów oraz trybu wpisywania i skreślania egzaminatorów z ewidencji . Dokument wraz z załącznikami, Dz.U. 2009 nr 70 poz. 600.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 8 czerwca 2009 w sprawie dopuszczania do użytku w szkole programów wychowania przedszkolnego i programów nauczania oraz dopuszczania do użytku szkolnego podręczników, Dz.U. 2009 nr 89 poz. 730.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 15 czerwca 2009 r. w sprawie publicznych placówek kształcenie ustawicznego, publicznych placówek kształcenia praktycznego oraz publicznych ośrodków dokształcania i doskonalenia zawodowego, Dz.U. 2009 nr 99 poz. 828.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 7 października 2009 r. w sprawie nadzoru pedagogicznego, Dz.U. 2009 nr 168 poz. 1324.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 19 listopada 2009 r. w sprawie placówek doskonalenia nauczycieli, Dz.U. 2009 nr 200 poz. 1537.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 22 grudnia 2009 r. w sprawie sposobu podziału części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego w roku 2010, Dz.U. 2009 nr 222 poz. 1756.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 10 marca 2010 r. w sprawie standardów wymagań będących podstawą przeprowadzania egzaminu potwierdzającego kwalifikacje zawodowe, Dz.U. 2010 nr 103 poz. 652.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 24 marca 2010 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie praktycznej nauki zawodu, Dz.U. 2010 nr 61 poz. 378.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 8 kwietnia 2010 r zmieniające rozporządzenie w sprawie klasyfikacji zawodów szkolnictwa zawodowego, Dz.U. 2010 nr 60 poz. 374.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 17 czerwca 2010 r. w sprawie podstaw programowych kształcenia w zawodach: cieśla, elektryk, opiekunka środowiskowa, opiekun w domu pomocy społecznej, posadzkarz, renowator zabytków architektury, technik elektryk, technik leśnik, technik prac biurowych i technik wiertnik, Dz.U. 2010 nr 125 poz. 845.

Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 lipca 2010 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie wysokości minimalnych stawek wynagrodzenia zasadniczego nauczycieli, ogólnych warunków przyznawania dodatków do wynagrodzenia zasadniczego oraz wynagrodzenia za pracę w dniu wolnym od pracy, Dz.U. 2010 nr 131 poz. 885.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 29 lipca 2010 r. w sprawie podstaw programowych kształcenia w zawodach: elektromechanik, górnik eksploatacji otworowej, korektor i stroiciel instrumentów muzycznych, krawiec, mechanik precyzyjny, pszczelarz, technik górnictwa otworowego, technik informatyk, technik rachunkowości i zegarmistrz, Dz.U. 2010 nr 154 poz. 1033.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 31 sierpnia 2010 r. w sprawie rodzajów innych form wychowania przedszkolnego, warunków tworzenia i organizowania tych form oraz sposobu ich działania, Dz.U. 2010 nr 161 poz. 1080.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 30 września 2010 r. w sprawie podstaw programowych kształcenia w zawodach: drukarz, introligator, mechanik maszyn i urządzeń drogowych, technik administracji, technik drogownictwa, technik ekonomista, technik ochrony fizycznej osób i mienia, technik pojazdów samochodowych, technik poligraf i technik turystyki wiejskiej, Dz.U. 2010 nr 195 poz. 1296.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 17 listopada 2010 r. w sprawie zasad udzielania i organizacji pomocy psychologiczno-pedagogicznej w publicznych przedszkolach, szkołach i placówkach, Dz.U. 2010 nr 228 poz. 1487.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 17 listopada 2010 r. w sprawie szczegółowych zasad działania publicznych poradni psychologiczno-pedagogicznych, w tym publicznych poradni specjalistycznych, Dz.U. 2010 nr 228 poz. 1488.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 17 listopada 2010 r. w sprawie warunków organizowania kształcenia, wychowania i opieki dla dzieci i młodzieży

niepełnosprawnych oraz niedostosowanych społecznie w specjalnych przedszkolach, szkołach i oddziałach oraz w ośrodkach, Dz.U. 2010 nr 228 poz. 1489.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 17 listopada 2010 r. w sprawie warunków organizowania kształcenia, wychowania i opieki dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnych oraz niedostosowanych społecznie w przedszkolach, szkołach i oddziałach ogólnodostępnych lub integracyjnych, Dz.U. 2010 nr 228 poz. 1490.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 17 listopada 2010 r. w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych, Dz.U. 2010 nr 228 poz. 1491.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 17 listopada 2010 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie ramowego statutu publicznej poradni psychologiczno-pedagogicznej, w tym publicznej poradni specjalistycznej, Dz.U. 2010 nr 228 poz. 1492.

Rozporządzenie ministra Edukacji Narodowej z dnia 15 grudnia 2010 r. w sprawie praktycznej nauki zawodu, Dz.U. 2010 nr 244 poz. 1626.

Rozporządzenie Ministra Edukacji narodowej z dnia 16 grudnia 2010 r. w sprawie sposobu podziału części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego w roku 2011, Dz.U. 2010 nr 249 poz. 1659.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 19 kwietnia 2011 r. w sprawie podstaw programowych kształcenia w zawodach: blacharz izolacji przemysłowych, monter izolacji przemysłowych, operator maszyn i urządzeń do przetwórstwa tworzyw sztucznych, opiekun osoby starszej, technik energetyk, technik gazownictwa, technik przeróbki kopalin stałych, technik sztukatorstwa i kamieniarstwa artystycznego, technik tyfloinformatyk i technik urządzeń i systemów energetyki odnawialnej, Dz.U. 2011 nr 100 poz. 582.

Rozporządzenie Ministra Edukacji narodowej z dnia 15 czerwca 2011 r. w sprawie podstaw programowych kształcenia w zawodach: monter sieci i urządzeń telekomunikacyjnych, technik cyfrowych procesów graficznych, technik dźwięku, technik elektroniki, technik organizacji produkcji filmowej i telewizyjnej, technik organizacji reklamy, technik realizacji dźwięku, technik teleinformatyk, technik telekomunikacji, technik urządzeń audiowizualnych i technik usług pocztowych i finansowych, Dz.U. 2011 nr 141 poz. 827.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 28 czerwca 2011 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie rodzajów innych form wychowania przedszkolnego, warunków tworzenia i organizowania tych form oraz sposobu ich działania, Dz.U. 2011 nr 143 poz. 839.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 4 lipca 2011 r. w sprawie podstaw programowych kształcenia w zawodach: technik awionik, technik budownictwa okrętowego, technik eksploatacji portów i terminali, technik logistyki, technik mechanik lotniczy, technik mechanik okrętowy, technik nawigator morski, technik spedytor i technik żeglugi śródlądowej, Dz.U. 2011 nr 167 poz. 998.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 18 lipca 2011 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie wysokości minimalnych stawek wynagrodzenia zasadniczego nauczycieli, ogólnych warunków przyznawania dodatków do wynagrodzenia zasadniczego oraz wynagrodzenia za pracę w dniu wolnym od pracy, Dz.U. 2011 nr 161 poz. 967.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 17 listopada 2011 r. w sprawie podstaw programowych kształcenia w zawodach: elektromechanik pojazdów samochodowych, monter nawierzchni kolejowej, optyk-mechanik, tapicer, technik automatyk sterowania ruchem kolejowym, technik dróg i mostów kolejowych, technik elektroenergetyk transportu szynowego, technik optyk, technik transportu drogowego i technik transportu kolejowego, Dz.U. 2011 nr 276 poz. 1632.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 20 grudnia 2011 r. w sprawie sposobu podziału części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego w roku 2012, Dz.U. 2011 nr 288 poz. 1693.

Załączniki do rozporządzeń MEN

Załącznik Nr 4 do rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 15 lutego 1999 roku w sprawie ramowych planów nauczania w szkołach publicznych, Dz.U. 1999 nr 14 poz. 128.

Załącznik Nr 1 do rozporządzenia MEN z dnia 15 lutego 1999 r. w sprawie podstawy programowej kształcenia ogólnego (poz. 129), *Podstawa programowa kształcenia ogólnego dla sześcioletnich szkół podstawowych i gimnazjów*, Dz.U. 1999 nr 14 poz. 129.

Załącznik do *Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 29 marca 2009 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie wysokości minimalnych stawek wynagrodzenia zasadniczego nauczycieli, ogólnych warunków przyznawania dodatków do wynagrodzenia*

zasadniczego oraz wynagrodzenia za pracę w dniu wolnym od pracy, Dz.U. 2009 nr 52 poz. 452.

Załącznik do Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 7 października 2009 r. w sprawie nadzoru pedagogicznego, Dz.U. 2009 nr 168 poz. 1324.

Załącznik do Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 lipca 2010 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie wysokości minimalnych stawek wynagrodzenia zasadniczego nauczycieli, ogólnych warunków przyznawania dodatków do wynagrodzenia zasadniczego oraz wynagrodzenia za pracę w dniu wolnym od pracy, Dz.U. 2010 nr 131 poz. 885.

Załącznik do Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 18 lipca 2011 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie wysokości minimalnych stawek wynagrodzenia zasadniczego nauczycieli, ogólnych warunków przyznawania dodatków do wynagrodzenia zasadniczego oraz wynagrodzenia za pracę w dniu wolnym od pracy, Dz.U. 2011 nr 161 poz. 967.

Algorytm podziału części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego na rok 2012 – załącznik do rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 20 grudnia 2011, Dz.U. 2011 nr 288 poz. 1693.

Obwieszczenia MEN

Obwieszczenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 26 marca 1997 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy - Karta Nauczyciela, Dz.U. 1997 nr 56 poz. 357.

Dokumenty opublikowane przez Ministerstwo Edukacji Narodowej

Publikacje dotyczące reformy oświaty 1999.

Ministerstwo Edukacji Narodowej o reformie, Warszawa 1998.

Ministerstwo Edukacji Narodowej o szkolnictwie zawodowym, Warszawa, luty 1999.

Ministerstwo Edukacji Narodowej o doskonaleniu nauczycieli, Warszawa, marzec 1999.

Ministerstwo Edukacji Narodowej o reformie programowej kształcenie zintegrowane, Warszawa, kwiecień 1999.

Ministerstwo Edukacji Narodowej o reformie programowej gimnazjum, Warszawa, kwiecień 1999.

Ministerstwo Edukacji Narodowej o programach nauczania szkoła podstawowa, Warszawa, maj 1999.

Ministerstwo Edukacji Narodowej o programach nauczania gimnazjum, Warszawa, maj 1999.

Ministerstwo Edukacji Narodowej o wychowaniu w szkole, Warszawa, maj 1999.

Ministerstwo Edukacji Narodowej o nauczaniu przyrody, Warszawa, czerwiec 1999.

Ministerstwo Edukacji Narodowej o uczniu zdolnym, Warszawa, lipiec 1999.

Ministerstwo Edukacji Narodowej o dysleksji, czyli specyficznych trudnościach w nauce, Warszawa, grudzień, 1999.

Ministerstwo Edukacji Narodowej o reorganizacji sieci szkół, Warszawa, luty 2000.

Ministerstwo Edukacji Narodowej o przedszkolach, Warszawa, marzec 2000.

Ministerstwo Edukacji Narodowej o systemie finansowania oświaty. System finansowania oświaty na tle dekady lat dziewięćdziesiątych, Warszawa, marzec 2000.

Ministerstwo Edukacji Narodowej o nowelizacji Karty Nauczyciela, Warszawa, kwiecień 2000.

Reforma systemu edukacji – szkolnictwo ponadgimnazjalne (projekt – materiały do dyskusji), Warszawa, kwiecień 2000.

Ministerstwo Edukacji Narodowej o nadzorze pedagogicznym - część I, Warszawa, listopad 2000.

Ministerstwo Edukacji Narodowej o nauczaniu języków obcych, Warszawa, listopad 2000.

Ministerstwo Edukacji Narodowej o wychowaniu do życia w rodzinie, Warszawa, marzec 2001.

Ministerstwo Edukacji Narodowej o egzaminie maturalnym od 2002 roku, Warszawa, kwiecień 2001.

Ministerstwo Edukacji Narodowej o egzaminie gimnazjalnym, Warszawa, maj 2001.

Ministerstwo Edukacji Narodowej o sprawdzianie w szóstej klasie szkoły podstawowej, Warszawa, czerwiec 2001.

Ministerstwo Edukacji Narodowej o edukacji informatycznej, Warszawa, sierpień 2001.

Ministerstwo Edukacji Narodowej o kształceniu integracyjnym i specjalnym, Warszawa, sierpień 2001.

Ministerstwo Edukacji Narodowej o programie wychowawczym szkoły, Warszawa, sierpień 2001.

Ministerstwo Edukacji Narodowej o edukacji dla rynku pracy, cz. I, Warszawa, październik 2001 r.

Ministerstwo Edukacji Narodowej o edukacji dla rynku pracy, cz. II. Przykładowe programy nauczania podstaw przedsiębiorczości, Warszawa, październik 2001r.

Ministerstwo Edukacji Narodowej o pomocy psychologiczno-pedagogicznej, Warszawa, październik 2001.

Materiały ministerialne dotyczące reformy oświaty w latach 2007 – 2011

Ministerstwo Edukacji Narodowej, *Edukacja przedszkolna i wczesnoszkolna – podstawa programowa z komentarzami* T1 , Warszawa 2009.

Ministerstwo Edukacji Narodowej, *Język polski w szkole podstawowej, gimnazjum i liceum – podstawa programowa z komentarzami*, T2, Warszawa 2009.

Ministerstwo Edukacji Narodowej, *Języki obce w szkole podstawowej, gimnazjum i liceum – podstawa programowa z komentarzami* T3, Warszawa 2009.

Ministerstwo Edukacji Narodowej, *Edukacja historyczna i obywatelska w szkole podstawowej, gimnazjum i liceum – podstawa programowa z komentarzami* T4, Warszawa 2009.

Ministerstwo Edukacji Narodowej, *Edukacja przyrodnicza w szkole podstawowej, gimnazjum i liceum – podstawa programowa z komentarzami* T5, Warszawa 2009.

Ministerstwo Edukacji Narodowej, *Edukacja matematyczna i techniczna w szkole podstawowej, gimnazjum i liceum – podstawa programowa wraz z komentarzami* T6, Warszawa 2009.

Ministerstwo Edukacji Narodowej, *Edukacja artystyczna w szkole podstawowej, gimnazjum i liceum – podstawa programowa z komentarzami* T7, Warszawa 2009.

Ministerstwo Edukacji Narodowej, *Wychowanie fizyczne i edukacja dla bezpieczeństwa w szkole podstawowej, gimnazjum i liceum – podstawa programowa z komentarzami* T8, Warszawa 2009.

Stenogramy z posiedzeń Sejmu RP

Sprawozdanie stenograficzne z 22 posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 17 września 2008 roku (pierwszy dzień obrad). Punkt 3. porządku dziennego: Informacja rządu na temat polskiej oświaty, Warszawa 2008. Wydanie internetowe:

[http://orka2.sejm.gov.pl/StenoInter6.nsf/0/260E448B170A3DD3C12574C8000E005B/\\$file/2_2_a_ksiazka.pdf](http://orka2.sejm.gov.pl/StenoInter6.nsf/0/260E448B170A3DD3C12574C8000E005B/$file/2_2_a_ksiazka.pdf)

Raporty

Bank światowy o polskim systemie oświaty (raport). Materiał roboczy do użytku wewnętrznego opracowany przez Biuro Studiów i Analiz Kancelarii Senatu. Zeszyt nr (R-13/92). Warszawa, marzec 1992 r.

Dokumenty kampanijne i programowe partii politycznych

Aktualności wyborcze. Poznaj swojego kandydata. Ulotka wydana przez Warszawską Koalicję Wyborczą (PZPR, ZSL, SD, PAX, UCHS, PZKS, PRON, WPZZ, oraz organizacje młodzieżowe – ZSMP, ZMW, ZSP, ZHP, które przyjęły Warszawską Deklarację Wyborczą), Warszawa, 17 maja 1989. Teczka I5 Sejm i Senat. Wybory według list, Warszawa 1989. Zbiory Biblioteki Narodowej.

Aktywna polityka społeczna, w: *Unia a....* Materiały przeznaczone dla kandydatów na posłów i senatorów oraz osób pracujących w sztabach wyborczych Unii Demokratycznej, Warszawa, sierpień 1991. Teczka Unia Demokratyczna 1991 – 1992. Lista nr 54. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Aneks do deklaracji programowej PChD w części: Polityka społeczna (przyjęty podczas Kongresu PChD w Poznaniu w dniach 7 – 8.03.1992 r.), w: Jutro dla Ciebie. Partia Chrześcijańskich Demokratów, Poznań 1993. Teczka Katolicki Komitet Wyborczy „Ojczyzna” 1992 – 1993. Lista nr 2. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Antyklerykalna Partia Postępu „Racja” nie walczy z religią ani Kościołem, w: Kraju Polan powstań z kolan. W czasach, kiedy nic nie zależy od nikogo, zróbmy coś, co by zależało od nas samych; Oświata, w: Antyklerykalna Partia Postępu RACJA Co chcemy zrobić dla Polski? Przeczytaj skrót naszych założeń programowych; oraz: Założenia programowe polityka światopoglądowa, w: Antyklerykalna Partia Postępu RACJA – Ujawniamy fakty obalamy mity. Teczka Polska Partia Pracy. Lista nr 2. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Antyklerykalna Partia Postępu RACJA – ulotka wyborcza. Teczka Polska Partia Pracy. Lista nr 2. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Ardanowski J.K, Program dla wsi i rolnictwa, w: Nasz kandydat na posła, ulotka wyborcza. Teczka I 5 Sejm I Senat 2001 według list wyborczych (partii). Lista nr 5 Prawo I Sprawiedliwość. Zbiory Biblioteki Narodowej.

Arkuszewski W., Polska dla ludzi, „Solidarność” dla Polski, Warszawa 1991. Teczka NSZZ „Solidarność” 1991. Lista nr 30. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

art. 52 i 53, w: Wolności i prawa ekonomiczne, socjalne i kulturalne, [w:] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej – projekt w: Wybory 93. Nasz program dla Polski. Materiały wyborcze Sojuszu Lewicy Demokratycznej, Warszawa 1993. Teczka Sojusz Lewicy Demokratycznej 1993 Lista nr 5 Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN. Projekt Karty Społecznej i Ekonomicznej.

AWS za wprowadzeniem świadczeń wychowawczych, 6.03. 2001. Teczka AWS 2001. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Bezpieczna szkoła, w: Dwa lata solidarnego państwa. Rządy Premierów Kazimierza Marcinkiewicza Jarosława Kaczyńskiego październik 2005 – październik 2007. Materiał opracowany i opublikowany przez Centrum Informacyjne Rządu, Warszawa 20 września

2007. Teczka PiS 2007. Zbór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Bezpieczna szkoła, w: *Dbamy o Polskę. Dbamy o Polaków. Program wyborczy PiS 2007* – broszura wyborcza PiS 2007. Segregator/pudło Wybory Parlamentarne 2007. Lista nr 6 - PiS Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Bez obaw w dorosłość, w: *Jutro bez obaw – program wyborczy Sojuszu Lewicy Demokratycznej*. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii politycznych ISP PAN.

Bezpieczeństwo społeczne, w: *Człowiek jest najważniejszy. Program wyborczy PSL*, Warszawa, sierpień 2011. Segregator/pudło: Wybory parlamentarne 2011. Lista nr 5 KW PSL. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Bezpieczeństwo środowiska, w: *Człowiek jest najważniejszy. Program wyborczy PSL*, Warszawa, sierpień 2011. Segregator/pudło: Wybory parlamentarne 2011. Lista nr 5 KW PSL. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Będziemy aktywnie chronić słabszych, biednych i pokrzywdzonych, w: *Unia Demokratyczna. Jestem za! Za czym jesteśmy?* Teczka Unia Demokratyczna 1993. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Bogusz R., *Człowiek, Gospodarka, Państwo* w: *Nie stać już nas na stratę czasu. Parlament muszą stworzyć ludzie, którzy dla ludzi pracują i budują państwo*, 1993. Teczka Konfederacja Polski Niepodległej 1987 - 1993. Lista nr 4. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Biuletyn Zjazdowy Polskiej Partii Socjalistycznej nr 2. Dokument wydany przez Komisję Zjazdową PPS RD z 20 lutego 1989r. Teczka 1 PPS 1980 – 1989. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych Instytutu Studiów Politycznych PAN.

Budujemy III Rzeczpospolitą razem z Prezydentami. Głosuj na listę nr 57 Ulotka wyborcza Olimpiusza Olszewskiego - kandydata na posła do Sejmu RP; W. Krajewska- Hoffman, *Budujmy III Rzeczpospolitą razem z Prezydentem!!!* – ulotka wyborcza Wandy Krajewskiej – Hoffman ; D. Małgorzata Chojnacka, *Budujmy III Rzeczpospolitą razem z Prezydentem. Głosuj na listę nr 57*. Ulotka wyborcza Danuty Małgorzaty Chojnackiej. Teczka I 5 . Wybory 1991 Sejm i Senat, Kandydaci według list 30 - 66. Lista nr 57 KKW Victoria. Zbiory Biblioteki Narodowej.

Bugaj R., Bujak Z., Małachowski A., Modzelewski K., W. Ziółkowska, *Głosuj na Unię Pracy, jeśli jesteś za*: w: *Unia Pracy – zmień wybory w referendum*; W. Jarantowski, *Za najpilniejsze zmiany w gospodarce, zgodnie ze stanowiskiem Unii Pracy, uważam*: w: *Dla ludzi pracy Unia Pracy. By Rzeczpospolita była nie tylko z nazwy!* Teczka I 5 Sejm i Senat 1993. Kandydaci według list 11 - 19. Lista nr 11 Unia Pracy. Zbiory Biblioteki Narodowej.

Bujak R., Małachowski A., Ziółkowska W., *Głosuj na Unię Pracy jeśli jesteś za* w: *Dla ludzi Pracy Unia Pracy*; W. Lamentowicz, *Po pierwsze człowiek*, w: *Unia Pracy – umiejętności i praca ludzi to kapitał cenniejszy niż pieniądze*. Teczka Unia Pracy 1992 - 1996. Lista nr 11. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Byliński J, *Problemy Wsi i Rolnictwa*, w: *Tezy programowe – Materiały do dyskusji opracowane przez grupę ekspertów pod kierownictwem prof. Zbigniewa Religii*. Teczka Inicjatywa Polityczna Centrum 2002 – 2004. Lista nr 11. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Chmielewska B., *Rodzina – Edukacja – Praca – Odpowiedzialność – Wzajemne wsparcie*, w: *Szanowny Wyborco – proszę o Twoje zaufanie. Głosuj na mnie!*; J. Spławiński, *Blisko ludzkich spraw* - ulotka wyborcza PSL; J. Berdowski, *Jeśli się zdecydujesz to na liście wyborczej Polskiego Stronnictwa Ludowego postaw znak aprobaty przy pozycji 7.* lista nr 6. *Dziękuję* – ulotka wyborcza PSL. Teczka Polskie Stronnictwo Ludowe 2001 - 2002. Lista nr 6. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Co myślimy o... szkolnictwie? w: *Konfederacja Młodych – „Nieprawdą jest, że głową muru nie przebijesz”* J. Piłsudski. Teczka Konfederacja Polski Niepodległej 1987 - 1993. Lista nr 4. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Co proponujemy, w: *Głosuj na Unię Demokratyczną*. Teczka I 5 Sejm 1993. Kandydaci według list 1 - 10. Lista nr 9 Unia Demokratyczna. Zbiory Biblioteki Narodowej.

Cyfrowe przyspieszenie – Cyfrowa Polska 2011 – 2015, w: *Jutro bez obaw – program wyborczy Sojuszu Lewicy Demokratycznej*. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii politycznych ISP PAN.

Część 1. Tak rządziłyśmy, w: *Program wyborczy Polska Nowoczesna Polska Solidarna Polska Bezpieczna* . *Przewodnik po programie Prawa i Sprawiedliwości*, Warszawa 2011.

Segregator/pudło: Wybory parlamentarne 2011. Lista nr 1 KW PiS. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Część 2. Społeczeństwo, w: *Program wyborczy Polska Nowoczesna Polska Solidarna Polska Bezpieczna*. Przewodnik po programie Prawa i Sprawiedliwości, Warszawa 2011.

Segregator/pudło: Wybory parlamentarne 2011. Lista nr 1 KW PiS. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Cztery płaszczyzny inteligentnego rozwoju, w: *Następny krok. Razem Program wyborczy 2011*: broszura wyborcza Platformy Obywatelskiej RP 2011 r. Segregator/pudło: Wybory parlamentarne 2011. Lista nr 7 – KW PORP. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Cztery reformy społeczne. Reforma samorządowa – gmina, powiat, województwo. Pytania i odpowiedzi, Warszawa 1998. Zbór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Czym konkretnie zajmie się Pani w Sejmie?, w: Marta Mordasewicz – Zubrzycka, *Zawsze z ludźmi to dla Marty filozofia działalności publicznej nie tylko hasło* – ulotka wyborcza. Teczka Platforma Obywatelska 2001. Lista nr 7. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Deklaracja ideowa Statut Program Konfederacji Polski Niepodległej, Warszawa 1989. Teczka I 2. Wybory 1989. Sejm i Senat. Zbiory Biblioteki Narodowej.

Deklaracja wyborcza Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Czego bronimy, za czym się opowiadamy, Warszawa, 5 maja 1989 roku. Dokument przygotowany na II Krajową Konferencję Delegatów PZPR. Teczka I 5 Sejm i Senat. Wybory według list, Warszawa 1989. Zbiory Biblioteki Narodowej.

Deklaracja wyborcza Stronnictwa Demokratycznego. Dokument opracowany przez Centralny Komitet Stronnictwa Demokratycznego, Warszawa, 8 maja 1989r. Teczka I 5, Sejm i Senat. Wybory według list, Warszawa 1989. Zbiory Biblioteki Narodowej.

Deklaracja Unii Polityki Realnej, w: *Unia Polityki Realnej. Dokumenty*, grudzień 1990. Zbór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Deklaracja ideowa i programowa Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego, w: *Informator Parlamentarny Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego i Komitetów Obywatelskich „Solidarność”*. Numer specjalny, październik 1991. Teczka Wyborcza Akcja Katolicka/Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe. Lista nr 17 KW „Wyborcza Akcja Katolicka – WAK”. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Deklaracja ideowa „Moja Polska” przyjęta na I Walnym Zjeździe Delegatów Stowarzyszenia BBWR, Warszawa, 10 – 11.XI. 1994. Zbór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Deklaracja Ideowo-programowa Przymierza dla Polski „Informator Zarządu Głównego Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego”, Warszawa, 27 maja 1994. Zbór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Deklaracja ideowo-programowa Ruchu Społecznego AWS (wersja przyjęta), Warszawa 1997. Zbór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Deklaracja programowa, w: *Wybory 1997. Partie i ich programy*, red. I. Słodkowska, M. Dołbakowska, Warszawa 2004.

Deklaracja Programowa Unii Wolności, Warszawa, 23 – 24 kwietnia 1994r. Zbór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Deklaracja programowa V Kongresu Unii Wolności, Warszawa, 17 grudnia 2000r. Zbór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Deklaracja Programowa Wyborczej Akcji Katolickiej, w: *Informator Parlamentarny Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego i Komitetów Obywatelskich „Solidarność”*. Numer specjalny, październik 1991. Teczka Wyborcza Akcja Katolicka/Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe. Lista nr 17 KW „Wyborcza Akcja Katolicka – WAK”. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Dobra szkoła – szansą na lepszą przyszłość, w: *Polska lepszych szans. Deklaracja wyborcza Polskiego Stronnictwa Ludowego*. Broszura wyborcza PSL wydana przez Komitet Wyborczy Polskiego Stronnictwa Ludowego, Warszawa 2007. Segregator/pudło Wybory Parlamentarne 2007. Lista nr 10 – PSL Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Dokumenty XIV Kongresu Stronnictwa Demokratycznego, Warszawa 1989. Teczka I 2c, Sejm i Senat. Wybory według list, Warszawa 1989. Zbiory Biblioteki Narodowej.

Do wyborów warszawskich okręg numer 1 - ulotka wyborcza Jerzego Wiatra. Teczka I 5 Sejm i Senat 1991. Kandydaci według list 30 – 66. Lista nr 60 KKW SLD. Zbiory Biblioteki Narodowej.

Drozdek Z., *Projekt programu polityki społecznej Porozumienia Centrum*, w: *Materiały programowe Porozumienia Centrum przyjęte na I Kongres Porozumienia Centrum*, Warszawa, marzec 1991. Teczka Porozumienie Centrum 1990 – 1991. Lista nr 12 KW Porozumienie Obywatelskie Centrum. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Duszewski Z., *Porozumienie Centrum – Zjednoczenie Polskie ulotka wyborcza – Jego program to!* Teczka I 5 Sejm 1993. Kandydaci według list 1 - 10. Lista nr 1 Porozumienie Centrum – Zjednoczenie Polskie. Zbiory Biblioteki Narodowej.

Dwadzieścia jeden argumentów przedstawionych przez młodych unitów , dla których warto głosować na Unię Wolności, w: *21 argumentów za Unią Wolności – Odsłona programu dla młodych ludzi*. Materiał opracowany przez Biuro Prasowe Unii Wolności, Warszawa, 31 sierpnia 2001 roku.

Dziesięć przykazań – dekalog Polskiej Partii Przyjaciół Piwa. Jak wypić to piwo? w: *Polska Partia Przyjaciół Piwa*, Warszawa 1991. Teczka Victoria 1991. Lista nr 57. OKW Victoria . Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Edukacja XXI wieku. Naprzeciw globalizacji i nowoczesnej Europie, w: *Socjaldemokracja Polska. Program Nowej Lewicy (najważniejsze kwestie)* www.sld.org.pl 2005.

Edukacja i informatyzacja, w: *Obietnice wykonane. Sojusz lewicy Demokratycznej rozlicza się przed wyborcami*; oraz: G. Walkiewicz, *Czekam na Wasz głos! Rządy SLD dały Polakom przede wszystkim pracę, edukację, informatyzację kraju*, w: *Polska równych szans. Europa równych praw*. Teczka Sojusz Lewicy Demokratycznej 2004 – 2005. Lista nr 7 Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Edukacja – Internet, nowe uczelnie, nauczyciele, system, w: *Cztery lata rządu Jerzego Buzka. Edukacja. Świat stoi otworem przed polską młodzieżą* – ulotka wyborcza AWS. Teczka Akcja

Wyborcza Solidarność 1998 – 2001. Lista nr 2. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Edukacja inwestycją w kapitał ludzki, w: *Partia Konserwatywna ulotka wyborcza 1993*. Teczka Partia Konserwatywna 1991 – 1996. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Edukacja, kultura, oświata i sport, w: *Tezy programowe „Samoobrona RP”*, www.samoobrona.org.pl (2001).; A. Lepper, *Samoobrona w Sejmie jedyną dla nas szansą* w: *Wybory 2001 – jest tylko jedna Polska. Jest tylko jeden sposób – Samoobrona. Wybierz Samoobronę zamiast samozagłady*. Teczka Samoobrona RP 2001. Lista nr 4. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii politycznych ISP PAN.

Edukacja i nauka, w: *Unia o edukacji, nauce i kulturze narodowej*, w: *Stabilizacja i rozwój. Uchwała programowa II Kongresu Krajowego Unii Demokratycznej*, w: *Unia Demokratyczna – Program wybory 1993 – Broszura wyborcza*. Teczka Unia Demokratyczna 1993. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Edukacja i nauka kluczem do sukcesu, w: *Wybory 1997. Partie i ich programy*, red. I. Słodkowska, M. Dołbakowska, Warszawa 2004.

Edukacja nowoczesna szkoła, w: *Zrobiliśmy od kwietnia 2004 roku... zrobimy. SdPL dla lepszej przyszłości*. Ulotka wyborcza Socjaldemokracji Polskiej. Teczka Socjaldemokracja Polska 2004. Lista nr 5. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Edukacja – szansa dla każdego, w: *Unia Wolności. Silna klasa średnia to szansa dla każdego. Jestem za! Praca dla absolwentów – ulga dla firm; Równe szanse edukacyjne; Sprawny system ochrony zdrowia; Równe prawo dla kobiet i mężczyzn; Uczciwe państwo – walka z korupcją*, broszura wyborcza Unia Wolności. Teczka Unia Wolności 2001. Lista nr 3. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

IX. *Edukacja*, w: *Człowiek. Rodzina. Praca. Godne Życie. Samoobrona RP – program społeczno-gospodarczy*. Dokument zatwierdzony przez Prezydium Rady Krajowej Partii Samoobrona RP, Warszawa Maj 2003. Teczka Samoobrona RP - IV Kongres Partii 2003. Lista nr 15. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Edukacja, w: *Program Polskiego Stronnictwa Ludowego „Razem tworzymy lepszą przyszłość” Narodowe priorytety PSL na lata 2007 – 2011*, w: *Wybory 2007. Partie i ich programy*, red. I. Słodkowska, M. Dołbakowska, Warszawa 2011.

e-gospodarka: nowoczesna, elastyczna, konkurencyjna, w: *e – SLD. Program powszechnej informatyzacji Nowoczesna Polska*, Warszawa, 8 kwietnia 2001 r. Teczka Sojusz Lewicy Demokratycznej 2001. Lista nr 1. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Eysemont, *Edukacja*, w: *Twój wybór – Twój los. Z Eysemontem po Warszawie* – ulotka wyborcza kandydata PO do parlamentu Jerzego Eysemonta. Zbór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Fiala E., *Chciałabym, żeby naczelną zasadą wychowawczą była miłość*. Artykuł Marii Łopatkowej, kandydatki do Senatu z ramienia Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i Komitetu Ochrony Praw Dziecka z województwa stołecznego warszawskiego, zamieszczonego w: „Warszawska Trybuna Wyborcza”. Wydanie specjalne dla Okręgu Wyborczego nr 1 – Śródmieście, maj- czerwiec 89. Teczka I5, Sejm i Senat. Wybory według list, Warszawa 1989. Zbiory Biblioteki Narodowej.

Finansowanie nauki, oświaty i kultury, w: *Program gospodarczy KPN. Plan interwencyjnego ratowania gospodarki Polski*, Warszawa, sierpień 1991. Teczka Konfederacja Polski Niepodległej 1987 – 1993. Lista nr 41. OKW KPN. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Flisowski F., *Na dziś, na jutro, na przyszłość! Sport edukacja ekologia* w: *Platforma Obywatelska By żyło się lepiej. Wszystkim!* J. Fabisiak, *Łączy ludzi*, w: *Platforma Obywatelska. By żyło się lepiej. Wszystkim!*; D. Raczkowski, *Praca w komisjach sejmowych*, w: *Raport z kadencji 2005 – 2007* – broszura wyborcza Damiana Raczkowskiego 2007. Teczka Platforma Obywatelska 2007. Lista nr 8. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych Instytutu Studiów Politycznych PAN.

„Gazeta wyborcza „Solidarność”. Gazeta wydana przez Obywatelski Komitet Porozumiewawczy „Solidarność” regionu Pomorza Zachodniego, Szczecin, czwartek, 11 maja 1989. Teczka I 5, Sejm i Senat „Solidarność” 1989 ulotki i prasa. Zbiory Biblioteki Narodowej.

Głosuj na Unię Pracy jeśli jesteś za, w: *Dla ludzi pracy Unia Pracy* – ulotka wyborcza; oraz: M. Hołuszko - ulotka wyborcza Unii Pracy. Teczka Sojusz Lewicy Demokratycznej 1997. Lista nr 6. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Gospodarka, w: *Jutro bez obaw – program wyborczy Sojuszu Lewicy Demokratycznej*. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii politycznych ISP PAN. Teczka Sojusz Lewicy demokratycznej 2011. Zbór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Górski A., *Tradycja. Rodzina. Własność*, w: *Prawo i Sprawiedliwość. Wybory 2007. Dbamy o Polskę. Dbamy o Polaków* – ulotka wyborcza Artura Górskiego: Segregator/pudło Wybory Parlamentarne 2007. Lista nr 6 - PiS Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Hall A., *Stanowisko Zarządu Partii Konserwatywnej na temat propozycji MEN zmian w Ustawie o systemie oświaty*, Warszawa 1993. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Informator Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych. Dokument opracowany przez Wojewódzkie Porozumienie Związków Zawodowych w Szczecinie, Szczecin - maj - 1989. Teczka nr 1 OPZZ 1985 – 1989. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii politycznych Instytutu Studiów Politycznych PAN.

„Inwestycja w przyszłość” Prawo i Sprawiedliwość dla młodych, Kraków 2009. Zbór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Jak i dlaczego głosować? Przewodnik wraz z programem Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”, Warszawa 1989, w: Teczka I5, Sejm i Senat, Wybory według list, Warszawa 1989. Zbiory Biblioteki Narodowej.

Jaką drogę proponujemy, w: *Blisko ludzkich spraw. Deklaracja wyborcza Polskiego Stronnictwa Ludowego. Wybory 23 września 2001*, Warszawa, lipiec 2001. Teczka Polskie Stronnictwo Ludowe 2001 - 2002. Lista nr 6. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Jakie cechy człowieka są dziś najbardziej potrzebne? Pytanie zadane kandydatowi na posła z okręgu nr 7 województwa stołecznego warszawskiego Zdzisławowi Pileckiemu na łamach Warszawskiej Trybuny Wyborczej, w: *Warszawska Trybuna Wyborcza*, maj- czerwiec

89. Teczka 15 Sejm I Senat. Wybory według list, Warszawa 1989. Zbiory Biblioteki Narodowej.

Jak należy postępować aby następny Sejm nie zawiódł oczekiwań obywateli? Co robić w Państwie Polskim, by wreszcie zaczęto właściwie rozwiązywać sprawy i troski obywateli? w: *Koalicja dla Rzeczypospolitej – ulotka wyborcza*. Teczka Koalicja dla Rzeczypospolitej 1991 – 1993. Lista nr 15. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Janiszewski J, *Rozwój i reforma szkolnictwa*, w: *Przywróćmy szacunek pracy, prawdzie i prawu*. Ulotka wyborcza Janusza Janiszewskiego SKL i AWS; oraz J. Marcinkowska-Koranowicz, *Najważniejsze sprawy o które chcę walczyć w parlamencie to wzrost poziomu wykształcenia obywateli*, w: *Doświadczenie i kompetencje. Inni dużo mówią... My zmieniamy Polskę*. Ulotka wyborcza kandydatki AWSP do parlamentu Jolanty Marcinkowskiej-Koranowicz. Teczka I 5 Sejm I Senat 2001. Lista nr 2 i 3 – AWS i UW. Zbiory Biblioteki Narodowej.

Jaroch A., *Założenia programu gospodarczego oddziału dolnośląskiego UPR. Projekt, 1992*. Zbór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Kaczmarek A., *Najważniejsze sprawy jakimi zamierzam się zająć w Sejmie* – ulotka wyborcza Agnieszki Kaczmarek; B. Augustynowicz-Figat, *Mój program Edukacja*, w: *Polacy zasługują na więcej* – ulotka wyborcza Barbary Augustynowicz-Figat; P. Lisiecki, *Program wyborczy*, w: *Gazeta Lisiecka*, 9 października 2011 – Twój głos dla Polski; H. Mierzejewska, *Polacy zasługują na więcej* – ulotka wyborcza Hanny Mierzejewskiej; T. Anna Wargocka, *Polacy zasługują na więcej* – ulotka wyborcza Teresy Anny Wargockiej; D. Milewski, *Program 3x5=15*, w: *To są nasze wybory. Wygrajmy je razem* – ulotka wyborcza Daniela Milewskiego; oraz: A. Sikora, *Aktywność parlamentarna*, w: *Sprawozdanie z działalności poselskiej w VI kadencji Sejmu RP 2007 – 2011* – broszura wyborcza Anny Sikory. Segregator/pudło: Wybory parlamentarne 2011. Lista nr 1 KW PiS. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Kaczyński L., *Rzeczpospolita uczciwym i sprawnym państwem*, w: *Lech Kaczyński prezentuje IV Rzeczpospolita – sprawiedliwość dla wszystkich* – ulotka wyborcza PiS Lecha Kaczyńskiego. Teczka Prawo i Sprawiedliwość 2005. Lista nr 6. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Kalata A., *Nowe programy na rynku pracy*; oraz A. Kalata, *Cele Programu „Pomoc państwa w zakresie dożywiania*, w: *Program Dożywiania*. Segregator/pudło Wybory Parlamentarne 2007. Lista nr 15 - Samoobrona RP. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Kandydaci do Sejmu, w: *Bezpartyjny Blok Wspierania Reform – wygrać powinna Polska*, Warszawa 1993. Teczka Bezpartyjny Blok Wspierania Reform 1993 – 1997. Zbiory Biblioteki Narodowej.

Kandydaci do Senatu – M. Ustasiak, w: „*Wybory 89*”. Jednodniówka Szczecińskiego Klubu Katolików – maj 89. Teczka I 5, Sejm i Senat „Solidarność” 1989 ulotki i prasa. Zbiory Biblioteki Narodowej.

Kandydaci do Senatu – Edmund Balicki w: „*Wybory 89*”. Jednodniówka Szczecińskiego Klubu Katolików – maj 89. Teczka I 5, Sejm i Senat „Solidarność” 1989 ulotki i prasa. Zbiory Biblioteki Narodowej.

Kandydaci na senatorów z województwa siedleckiego, w: *Ulotka wyborcza Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w Siedlcach*, Siedlce 1989. Teczka I5, Sejm i Senat, Wybory według list, Warszawa 1989. Zbiory Biblioteki Narodowej.

Karapęta M, *Mój program: „widzieć człowieka” – nauka i kultura*, w: *Zadbamy o Polskę, zadbam o podkarpacie*. Teczka Polskie Stronnictwo Ludowe 2003 – 2009. Lista nr 10. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Karpiński G, Wyrowiński J, *Program twój poseł twój senator*, w: *Platforma Obywatelska. Głosuj POzytywnie 21 października. By żyło się lepiej. Wszystkim!* Teczka I 5 Sejm i Senat 2007 według partii (list). Lista nr 8 PO. Zbiory Biblioteki Narodowej.

Karta Akcji Wyborczej Solidarność, Warszawa, 12 stycznia 2000. Zbór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Karta Akcji Wyborczej Solidarność, Warszawa, 10 października 2000. Zbór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Katolicki Komitet Wyborczy „Ojczyzna” 2. Kazimierz Michał Ujazdowski – ulotka wyborcza. Teczka Partia Konserwatywna 1991 – 1996. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Kawęcki A., *Sojusz Lewicy Demokratycznej – Wyborco pamiętaj ! Oddajesz dwa głosy na kandydatów na senatorów zgłoszonych przez Sojusz Lewicy Demokratycznej – ulotka wyborcza*; M. Kątna, *Szanowni Państwo, Drodzy Wyborcy*, w: *Dla nas i dla wszystkich dzieci – ulotka wyborcza*. Teczka Sojusz Lewicy Demokratycznej 1997. Lista nr 6. . Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Kielian W., *Akcja protestacyjna „Solidarności”*, Wrocław, 25 czerwca 1991. Teczka NSZZ „Solidarność 1991. Lista nr 30. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Kisielewski St., *Ulotka wyborcza Unii Polityki Realnej - Oddział częstochowski*, w: Teczka I 5, Sejm i Senat 1991. Kandydaci według list 30 – 66. Lista nr. 42 KW Unia Polityki Realnej. Zbiory Biblioteki Narodowej.

Koalicja dla sportu, w: *Jutro bez obaw – program wyborczy Sojuszu Lewicy Demokratycznej*. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii politycznych ISP PAN.

Koćmiel M., *Szkoła jest społeczna*, w: „*Wybory 89*”. Jednodniówka Szczecińskiego Klubu Katolików – maj 89. Teczka I 5, Sejm i Senat „Solidarność” 1989 ulotki i prasa. Zbiory Biblioteki Narodowej.

Komorowski B., *Każdy ma prawo do dobrej szkoły*, w: Ulotka wyborcza Bronisława Komorowskiego; państwo dla ludzi - *Edukacja*, w: J. Górecki, *Twoje wybory* . Publikacja finansowana przez KW PO. Szef Sztabu – P. Piskorski Teczka I 5. Sejm i Senat 2001 według list wyborczych (partii). Lista nr 7 Platforma Obywatelska. Zbiory Biblioteki Narodowej.

Konfederacja Polski Niepodległej 1987 - 1993. Lista nr 4. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Konferencja prasowa „21 konkretów Unii Wolności”, w: *Serwis informacyjny Unii Wolności*, 15 lipca 2001. Zbór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Kongres Liberalno-Demokratyczny Milion Nowych Miejsc Pracy Punkt 5, Polski program umiejętności, w: *Wybory 1993: Partie i ich programy*, red. I. Słodkowska, Warszawa 2001.

Kongres Nowej Prawicy, <http://knp.org.pl/> (12.10.2015).

Kontrakt wyborczy – ulotka wyborcza KKW „O” Kazimierza Michała Ujazdowskiego. Teczka Partia Konserwatywna 1991 – 1996. Zbiór materiałów archiwalnym Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Korycki W., *Mój program wyborczy*, w: *Człowiek jest najważniejszy* – ulotka wyborcza kandydata do parlamentu z ramienia PSL; Wł. Izban, *Kultura, edukacja, człowiek*, w: *Człowiek jest najważniejszy* – ulotka wyborcza kandydata do Senatu Włodzimierza Izbana. Segregator/pudło: Wybory parlamentarne 2011. Lista nr 5 KW PSL. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Krajowa Konwencja Unii Wolności, w: *Serwis Informacyjny Unii Wolności*, Warszawa, 1 lipca 2001. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Kropiwnicki J., *Zaniedbany „kapitał ludzki”* – ulotka wyborcza AWS; oraz: *Edukacja, wychowanie, kultura fizyczna i sport*, w: *Akcja Wyborcza Solidarność. Region środkowowschodni Lublin – Zamość. Program polityki regionalnej* – broszura wyborcza 1997. Teczka I 5 Sejm i Senat 1997. Kandydaci według nazwisk. Partie według nazw. Lista nr 5. Akcja Wyborcza Solidarność. Zbiory Biblioteki Narodowej.

Kropiwnicki J., *Polityka prorodzinna to nie socjal dla ubogich. Tezy wystąpienia na konferencji programowej ZChN 13.05.2001* w: *Materiały na konferencję programową Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego: Nowe Projekty – Trwałe Wartości*, Warszawa, 13 maja 2001. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Król J., *„Walczą o nową szkołę”* – kampania programowa Joanny Malawskiej dotycząca reformy oświaty, która ukazała się na łamach: *Warszawska Trybuna Wyborcza*. Wydanie specjalne dla Okręgu Wyborczego nr 2 – Mokotów, maj- czerwiec 89. Teczka I 5 Sejm I Senat. Wybory według list, Warszawa 1989. Zbiory Biblioteki Narodowej.

Krzaklewski M., *21 postulatów w XXI wiek*, w: *Gazeta Wyborcza*, Środa, 10 września 1997. Teczka Akcja Wyborcza Solidarność 1996 – 1997. Lista nr 5. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Krześniak D., *Deklaracja wyborcza Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”*, Warszawa, 21 kwietnia 1989r. Teczka I 5, Sejm i Senat, Wybory według list, Warszawa 1989. Zbiory Biblioteki Narodowej.

Kultura bez barier, w: *Jutro bez obaw – program wyborczy Sojuszu Lewicy Demokratycznej*. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii politycznych ISP PAN.

VII. *Kultura i edukacja*, w: *Bądź w Centrum polskich spraw*. Ulotka wyborcza Komitetu Wyborczego Centrum. Teczka Inicjatywa Polityczna Centrum 2002 – 2004. Lista nr 11. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Kultura i rozwój duchowy, w: *Polska lepszych szans. Deklaracja wyborcza Polskiego Stronnictwa Ludowego*. Broszura wyborcza PSL wydana przez Komitet Wyborczy Polskiego Stronnictwa Ludowego, Warszawa 2007. Segregator/pudło Wybory Parlamentarne 2007. Lista nr 10 – PSL Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Lepiej zarządzić miastem, w: *Unia Demokratyczna. Głosuj na szansę dla Warszawy*. Teczka I 5 Sejm 1993. Kandydaci według list 1 - 10. Lista nr 9 Unia Demokratyczna. Zbiory Biblioteki Narodowej.

Lepper A., *Rolnictwo i rozwój wsi*, w: *Samoobrona w rządzie koalicyjnym. Realizacja programu społeczno-gospodarczego*, red. J. Maksymiuk, Warszawa, wrzesień 2006.

Liga Polskich Rodzin. Skróć Programu Gospodarczego trwałego rozwoju, wykorzystującego naukę, wiedzę oraz zasoby przyrodnicze, zmierzającego do samowystarczalności kraju dla niepodległej Polski i Suwerennego Narodu Polskiego, Warszawa – Kraków, kwiecień 2003.

List Prezydenta do BBWR (Komitetu Wyborczego Bezpartyjnego Bloku Wspierania Reform), Warszawa 8 września 1993 roku; *Nasza odpowiedź na list Prezydenta (Pan Lech Wałęsa Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 13 września 1993 roku*, w: *Biuletyn Informacyjny BBWR*. Numer specjalny, Warszawa 15 września 1993r. Teczka Bezpartyjny Blok Wspierania Reform 1993 – 1997. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Lista nr 2 Krajowy Komitet Wyborczy Polskie Stronnictwo Ludowe – Sojusz Programowy, w: *Programy partii i ugrupowań parlamentarnych 1989 – 1991*, cz. 2, red. I. Słodkowska, Warszawa 1995.

Lista nr 39 Krajowy Komitet Wyborczy Ruchu Demokratyczno-Społecznego, w: *Programy partii i ugrupowań parlamentarnych 1989 – 1991*, cz. 2, red. I. Słodkowska, Warszawa 1995.

Lista nr 17 Komitet Wyborczy „Wyborcza Akcja Katolicka WAK” w: Wybory 1991. Partie i ich programy, red. I. Słodkowska, Warszawa 2001.

Lista nr 2. Katolicki Komitet Wyborczy „Ojczyzna” – Informacja o komitecie wyborczym – Uchwała z dnia 15 lipca 1993 roku, w: Wybory 1993. Partie i ich programy, red. I. Słodkowska, Warszawa 2001.

Lista nr 20 Koalicyjny Komitet Wyborczy Lewica i Demokraci (Sojusz Lewicy Demokratycznej, Socjaldemokracja Polska, Partia Demokratyczna, Unia Pracy) – informacja o komitecie wyborczym, w: Wybory 2007. Partie i ich programy, red. I. Słodkowska, M. Dołbakowska, Warszawa 2011.

Łączy nas „Solidarność”. Tezy programu wyborczego NSZZ „Solidarność”, 1991. Teczka NSZZ „Solidarność” 1991. Lista nr 30. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Małecki T., Edukacja – szansa dla każdego. Praca dla absolwentów, w: Silna klasa średnia to szansa dla każdego - ulotka wyborcza Tomasza Małeckiego. Zbiór Materiałów Archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN;

Materiały wyborcze. Może, a więc musi być lepiej Krajowy Komitet Wyborczy Samoobrona - Leppera Materiały programowe w: Wybory 1993. Partie i ich programy, red. I. Słodkowska, Warszawa 2001.

Michalski M., Będę wspierał rozwój nauki i kultury fizycznej, jako napędowej siły państwa – kontynuacja hasła wyborczego z 1993 roku w: Ulotka wyborcza Mariana Michalskiego: 1997. Teczka I 5 Sejm i Senat 1997. Kandydaci według nazwisk. Partie według nazw. Lista nr 7. Polskie Stronnictwo Ludowe. Zbiory Biblioteki Narodowej.

Michalski M., Ważniejsze osiągnięcia komisji stałych, których byłem członkiem – Edukacja, Nauka i Postęp Techniczny, w: Dr Marian Michalski – poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. Kadencja poselska 1993 – 1997 – broszura wyborcza, Jelenia Góra, październik 1997. Zbiory Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Milion Nowych Miejsc Pracy. Program Kongresu Liberalno-Demokratycznego, 1993. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Mirosław Orzechowski apeluje o zmianę polityki edukacyjnej państwa, Warszawa, dn. 5.02.2009 r. Teczka LPR. Zbór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Młodzież przyszłości narodu, w: *Deklaracja Programowa Narodowo-Chrześcijańsko-Demokratycznego Bloku dla Polski*, w: *Wybory 1997. Partie i ich programy*, red. I. Słodkowska, M. Dołbakowska Warszawa 2004.

Młodzieżowy program Unii Wolności – dokument wydany przez Biuro Prasowe Unii Wolności dn. 8.08.2001 r. Zbór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Może być lepiej. Niskie podatki=wysokie zarobki, w: *Unia Polityki Realnej – Może być lepiej! To wcale nie jest trudne...* Teczka Unia Polityki Realnej 1991 - 2000. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Mój program, w: „*Najpierw Polska*”. Ulotka wyborcza ZChN/KKW „O” Włodzimierza Dobrowolskiego. Teczka Katolicki Komitet Wyborczy „Ojczyzna” 1992 – 1993. Lista nr 2. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Najważniejsze społeczne wyzwania, sprawiedliwie dzielić, korzystnie integrować w: Przywróćmy normalność, wygrajmy przyszłość. Program wyborczy Sojuszu Lewicy Demokratycznej – Unia Pracy - Informatyzacja i edukacja, Więcej miejsc pracy, Szybszy rozwój, Sprawiedliwy podział, Uporządkowane Państwo, Korzystna integracja – broszura wyborcza 2001. Teczka Sojusz Lewicy Demokratycznej 2001. Lista nr 1. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Naprawdę darmowa edukacja, w: *Oni się kłócą. My wybieramy przyszłość* – broszura wyborcza Polskiej Partii Pracy – Sierpień 80. Segregator/pudło: Wybory parlamentarne 2011.

Lista nr 6 – KW PPP – Sierpień 80. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Następny krok. Razem. Program wyborczy Platformy Obywatelskiej 2011. Zbiory materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Następny krok. Razem. Program wyborczy Platformy Obywatelskiej 2011, w: *Wybory 2011. Partie i ich programy*, red. I. Słodkowska, M. Dołbakowska, Warszawa 2013.

Nasz kapitalizm jest liberalny. Nasz liberalizm jest kapitalny. Ulotka wyborcza Kongresu Liberalno-Demokratycznego, październik 1991. Teczka Kongres Liberalno-Demokratyczny 1990 – 1992. Lista nr 32. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Nasz program społeczno-gospodarczy po czterech latach, w: Dotrzymaliśmy słowa. Realizacja programu wyborczego Sojuszu Lewicy Demokratycznej październik 1993 – wrzesień 1997.

Nasze zamierzenia na następne cztery lata, w: Dobre dziś – lepsze jutro. Program wyborczy Sojuszu Lewicy Demokratycznej, Warszawa 1997. Teczka Sojusz Lewicy Demokratycznej 1997. Lista nr 6. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Nauka, oświata, wdrożenia i postęp, w: Drogi i sposoby rozwoju rolnictwa i wsi, w: PSL - Porozumienie Ludowe – Program polityki rolnej dla Polski, Broszura wyborcza PSL –PL, 1993. Teczka Polskie Stronnictwo Ludowe – Porozumienie Ludowe 1991 – 1993. Lista nr 3. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Nie może być przepaści cywilizacyjnej między Warszawą a województwem, w: Unia Demokratyczna jest szansą rozwoju miast i gmin województwa warszawskiego.. Teczka I 5 Sejm 1993. Kandydaci według list 1 - 10. Lista nr 9 Unia Demokratyczna. Zbiory Biblioteki Narodowej.

Nienałtowski B., *Kryzys intelektualny, w: List „X” List sympatyków i członków partii „X”,* Nr 8, październik – listopad 91. Teczka Partia „X” prasa 1991 – 1992. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Nowe wyzwania i świat wartości, w: Ekspres Wolności. Materiały dla kandydatów, broszura wyborcza 2001. Teczka Unia Wolności 2001. Lista nr 3. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

„Nowoczesna, solidarna i bezpieczna Polska” Program Prawa i Sprawiedliwości, Warszawa 2011. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Nowoczesna wieś - konkurencyjne rolnictwo, w: Jutro bez obaw – program wyborczy Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii politycznych ISP PAN.

O edukację narodu i odbudowę kultury regionalnej, w: *Victoria partią jutra*. Broszura wyborcza Victorii. Teczka Victoria 1991. Lista nr 57. OKW Victoria . Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Odezwa wyborcza Polskiego Stronnictwa Ludowego w: *Polskie Stronnictwo Ludowe – Dokumenty programowe na Nadzwyczajny Kongres*, Warszawa, czerwiec 1991. Teczka Polskie Stronnictwo Ludowe 1989 – 1991. Lista nr 2. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Olechowski A., M. Płażyński, Tusk D., *Trzeba wyrównać szansę Polaków*, w: *Platforma Obywatelska. Szansa dla Polski*, Gdańsk 2001; A. Olechowski, M. Płażyński, D. Tusk, *Każdy ma prawo do dobrej szkoły*, w: *Platforma Obywatelska, Nasz Program. Normalni ludzie. Normalne państwo. Platforma słucha. Razem możemy wiele zmienić* –broszura wyborcza. Teczka wybory 2001. Zbór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Olszewski J., *Koalicja dla Rzeczypospolitej*, w: *Koalicja dla Rzeczypospolitej - Wybierzmy uczciwych – Edukacja 1993* – ulotka wyborcza KdR. Teczka I 5 Sejm 1993. Kandydaci według list 11 - 19. Lista nr 15 Koalicja dla Rzeczypospolitej. Zbiory Biblioteki Narodowej.

O Młodych, w: *Unia Demokratyczna – Program*. Broszura wyborcza Unii Demokratycznej. Teczka I 5, Sejm i Senat 1991. Kandydaci według list 30 – 66. Lista nr. 54 KW Unia Demokratyczna. Zbiory Biblioteki Narodowej.

Opiekuńcze państwo, w: *Solidarność Pracy. Program wyborczy*, wrzesień 1991. Teczka Wybory 1991. Lista nr 3. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Oświadczenie AWS w sprawie oświadczeń wychowawczych z tytułu opieki, pielęgnacji wychowania dzieci oraz: O świadczeniu wychowawczym z tytułu opieki, pielęgnacji i wychowania dzieci. Projekt rzeczowej ustawy, marzec 2001. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Oświadczenie o losach absolwentów szkół i uczelni, w: *Stanowiska i oświadczenia Centralnego Komitetu Wykonawczego SdRP*, [w:] *Uchwały, stanowiska, oświadczenia Rady Naczelnej SdRP* w: *Socjaldemokracja Rzeczypospolitej Polskiej – Dokumenty Programowe*, styczeń 1990 – kwiecień 1991. Dokument wydany przez Sekretariat Rady Naczelnej i

Centralnego Komitetu Wykonawczego SdRP, Warszawa 1991. Teczka Socjaldemokracja Rzeczypospolitej Polskiej/Sojusz Lewicy Demokratycznej 1990 – 1992. Lista nr 60. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Oświadczenie w sprawie nauczania religii w szkołach z 7 lipca 1990 r, w: *Stanowiska i oświadczenia Centralnego Komitetu Wykonawczego SdRP*, w: *Uchwały, stanowiska, oświadczenia Rady Naczelnej SdRP* w: *Socjaldemokracja Rzeczypospolitej Polskiej – Dokumenty Programowe*, styczeń 1990 – kwiecień 1991. Dokument wydany przez Sekretariat Rady Naczelnej i Centralnego Komitetu Wykonawczego SdRP, Warszawa 1991. Teczka Socjaldemokracja Rzeczypospolitej Polskiej/Sojusz Lewicy Demokratycznej 1990 – 1992. Lista nr 60. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Oświata, nauka i kultura, w: *Zdrowa Polska – Sojusz Ekologiczny. Podstawowe elementy programu*. Ulotka wyborcza kandydata na senatora Witolda Florczaka. Teczka Zdrowa Polska 1991. Lista nr 53 KW Sojuszu Ekologicznego „Zdrowa Polska”. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

IV. Oświata, nauka, kultura, w: *Wolność. Bezpieczeństwo. Rozwój. Program Unii Wolności* – broszura wyborcza 1997. Teczka Unia Wolności 1997. Lista nr 4. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Oświata, w: *Program Prawa i Sprawiedliwości*, Warszawa, sierpień 2001 roku, broszura wyborcza 2001. Teczka Prawo i Sprawiedliwość 2001. Lista nr 5. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Oświata, szkolnictwo wyższe, kultura. Nauka badania i rozwój, w: *Liga Polskich Rodzin, Skrót programu gospodarczego trwałego rozwoju, wykorzystującego naukę, wiedzę oraz zasoby przyrodnicze, zmierzającego do samowystarczalności kraju dla niepodległej Polski oraz suwerennego narodu polskiego*, Warszawa – Kraków, kwiecień 2003. Teczka Liga Polskich Rodzin 2002 – 2005. Lista nr 3. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Oświata, w: *Platforma Obywatelska By żyło się lepiej Głęboka przebudowa państwa*. Dokument programowy przygotowany przez Zespół Rzeczników Platformy Obywatelskiej, Warszawa, styczeń 2007. Teczka Platforma Obywatelska 2007. Lista nr 8. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych Instytutu Studiów Politycznych PAN.

Państwo pomocne dla obywateli. Pomoc edukacyjna warunkiem wyrwania się z kręgu biedy, w: *Platforma Obywatelska. Program 2001 rok*, Warszawa 2001. Teczka Platforma Obywatelska 2001. Lista nr 7. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

PAP, *Klub Poselski SLD prezentuje narodowy program budowy przedszkoli i żłobków*, 5.11.2010. Zbór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Parada J., *Wychowywać ku wielkości*, w: *Informator Parlamentarny Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego i Komitetów Obywatelskich „Solidarność”*. Numer specjalny, październik 1991. Teczka Wyborcza Akcja Katolicka/Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe. Lista nr 17 KW „Wyborcza Akcja Katolicka – WAK”. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Partia Demokratyczna – demokraci.pl, *Żeby człowiek dobrze wiedział*, w: *POLSKA Instrukcja obsługi dla użytkownika – ulotka wyborcza Partii Demokratycznej – demokraci.pl*. Teczka Partia Demokratyczna – demokraci.pl. Lista nr 4. Zbór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Piechta – Więckiewicz P., *Jutro bez obaw* – ulotka wyborcza kandydatki do Sejmu startującej z ramienia Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Segregator/pudło: Wybory parlamentarne 2011. Lista nr 3 – KW SLD. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Plan Główny dla Polski. Projekt Programu Bezpartyjnego Bloku Wspierania Reform, zaprezentowany podczas I Ogólnopolskiego Walnego Zjazdu Delegatów BBWR, Warszawa, 10 – 11. XI. 1994. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Platforma wyborcza Sojuszu Lewicy Demokratycznej – *Tak dalej być nie może. Głosujcie na kandydatów Sojuszu Lewicy Demokratycznej*, Wrzesień 1991. Teczka Socjaldemokracja Rzeczypospolitej Polskiej/Sojusz Lewicy Demokratycznej 1990 – 1992. Lista nr 60. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Platforma wyborcza Sojuszu Lewicy Demokratycznej – Tak dalej być nie może, w: *Informator OPZZ*. Dokument opracowany przez Terenowe Przedsiębiorstwo Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych Regionu Pomorza Zachodniego, Szczecin – Gorzów

Wielkopolski, Wrzesień 1991. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

P. Lech, *Programy społeczne*, w: *Po pierwsze Warszawa – moja Warszawa* – ulotka wyborcza Pawła Lecha z ramienia Platformy Obywatelskiej; D. Dolczewski, *Dzieci*, w: *D jak działanie* – ulotka wyborcza kandydata na Posła Dariusza Dolczewskiego; J. Fabisiak, *Dla rozwoju nauki i rodzinnego szczęścia. Polonia i Polacy za granicą*, w: *Dobrych zmian będzie więcej* – ulotka wyborcza Joanny Fabisiak; M. Szczërba, *To zrobiłem dla Warszawy. To zrobię*, w: *Człowiek dobrej Woli* – broszurka wyborcza Michała Szczërby; L. Jastrzębski, *Moje priorytety, czyli czym chcę się zająć*, w: *Ostatni na liście, pierwszy dla Warszawy* – broszura wyborcza Leszka Jastrzębskiego; Platforma Obywatelska, *Polska w budowie materiał informacyjny 2007 – 2011*. Segregator/pudło: Wybory parlamentarne 2011. Lista nr 7 – KW PORP. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Podatki, inflacja, bezrobocie... co robić? w: *Głosuj na listę 12 Unii Polityki Realnej*, oprac. L. Dąbrowski, Warszawa 1993. Teczka Ruch Polityki Realnej 1987. Partia zarejestrowana 6. 12. 1990 r. Prezes: Janusz Korwin-Mikke. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Podstawowe punkty programu społeczno-gospodarczego Konfederacji Polski Niepodległej 1993. Teczka Konfederacja Polski Niepodległej 1987 - 1993. Lista nr 4. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Polityczne A, B, C Unii Polityki Realnej, w: *Wybory 2007. Partie i ich programy*, red. I. Słodkowska, M. Dołbakowska, Warszawa 2011.

Polityka społeczna, w: *Partia Chrześcijańskich Demokratów – program wyborczy*, Warszawa, wrzesień 1991. Teczka Partia Chrześcijańskich Demokratów 1990 – 1992. Lista nr 61. KKW PChD. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Polityka społeczna, w: *Deklaracja programowa Partii Chrześcijańskich Demokratów*, w: *Jutro dla Ciebie. Partia Chrześcijańskich Demokratów*, Poznań 1993. Teczka Katolicki Komitet Wyborczy „Ojczyzna” 1992 – 1993. Lista nr 2. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Polityka wobec wsi i rolnictwa, w: *Program wyborczy – Silna Polska dla cywilizacji życia. Dokument opracowany przez Zarząd Główny Prawicy Rzeczypospolitej*, Warszawa, marzec

2009 r., w: *Wybory 2011. Partie i ich programy*, red. I. Słodkowska, M. Dołbakowska, Warszawa 2013.

Polityka wychowawcza, w: *Program wyborczy – Silna Polska dla cywilizacji życia. Dokument opracowany przez Zarząd Główny Prawicy Rzeczypospolitej*, Warszawa, marzec 2009 r., w: *Wybory 2011. Partie i ich programy*, red. I. Słodkowska, M. Dołbakowska, Warszawa 2013.

IV. *Polska budująca przyszłość młodego pokolenia*, w: *Nowa polityka Nowa nadzieja. Program wyborczy Lewicy i Demokratów*, 9 września 2007 – broszura wyborcza KKW Lewica i Demokraci, 2007. Segregator/pudło Wybory Parlamentarne 2007. Lista nr 20 - LiD. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Polska demokratyczna i socjalna. Projekt Konstytucji Programowej SLD, 2006. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Polska jakiej chcemy – cele długofalowe, cz.2 w: *Podstawowe zasady programowe Partii Chrześcijańskich Demokratów*, Warszawa 1991. Teczka Partia Chrześcijańskich Demokratów 1990 – 1992. Lista nr 61. KKW PChD. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Polska: ku demokratycznemu kapitalizmowi. Deklaracja wyborcza przyjęta przez Krajową Konferencję Kongresu Liberalno-Demokratycznego, Warszawa, maj 1991. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Polska ludzi wykształconych, w: *Platforma Obywatelska. Program 2001 rok*, Warszawa 2001. Teczka Platforma Obywatelska 2001. Lista nr 7. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Polska Partia Pracy Porozumienie wyborcze Antyklerykalnej Partii Postępu „Racja” i Polskiej Partii Pracy, w: *Wybory 2005. Partie i ich programy*, red. I. Słodkowska, M. Dołbakowska, Warszawa 2006.

Polska potrzebuje nas wszystkich a państwo polskie dobrego gospodarza. Odezwa przedwyborcza Prezesa Polskiego Stronnictwa Ludowego Waldemara Pawlaka. Teczka Polskie Stronnictwo Ludowe 1992 – 1993. Lista nr 6. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

VII. *Polska racja stanu*, w: *Tezy programu wyborczego Obywatelskiego Komitetu Wyborczego Unia Prawicy Rzeczypospolitej*- broszura wyborcza, 1997. Teczka Unia Polityki Realnej 1991 – 2000. Lista nr 8. Unia Prawicy Rzeczypospolitej. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Polska zasługuje na cud gospodarczy. Program gospodarczy Platformy Obywatelskiej. By żyło się lepiej. Wszystkim! Warszawa 2007. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Polski Program Umiejętności, w: *Milion Nowych Miejsc pracy. Program Kongresu Liberalno-Demokratycznego*, 1993. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Polski Program Umiejętności, w: *Milion Nowych Miejsc Pracy* –ulotka wyborcza Kongresu Liberalno-Demokratycznego; oraz: *Punkt 6, Polski Program Umiejętności* w: *Milion nowych miejsc pracy. Program Kongresu Liberalno-Demokratycznego*, Warszawa 1993. Teczka Kongres Liberalno-Demokratyczny 1993 – 1994. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Polskie Stronnictwo Ludowe – Program rozwoju wsi i rolnictwa, w: *Żywią, bronią, gospodarują. Dokumenty programowe Polskiego Stronnictwa Ludowego*, Warszawa 1993. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Polsko! Czas na zmiany! w: *Porozumienie Centrum – Zjednoczenie Polskie. Program wyborczy*, Warszawa 1993. Teczka Porozumienie Centrum 1992 – 1993. Lista nr 1. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii politycznych ISP PAN.

Porozumienie Centrum – Zjednoczenie Polskie .Lista nr 1, w: *Gazeta wyborcza Porozumienia Centrum*, Warszawa 1993. Teczka I 5 Sejm 1993. Kandydaci według list 1 - 10. Lista nr 1 Porozumienie Centrum – Zjednoczenie Polskie. Zbiory Biblioteki Narodowej.

Porozumienie o zawarciu parlamentarnej koalicji wyborczej Sojuszu Lewicy Demokratycznej i Unii Pracy w wyborach do Sejmu i Senatu w 2001 roku, w: *Wybory 2001. Partie i ich programy*, red. I. Słodkowska, Warszawa 2002.

Poprawa stanu oświaty i nauki, w: *Rozwój społeczny*, w: *Program Bezpartyjnego Bloku Wspierania Reform*, Warszawa, sierpień 1993. Teczka Bezpartyjny Blok Wspierania Reform 1993 – 1997. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Praca i walka z biedą. Gospodarka dla człowieka. Europejskie standardy demokratyczne i socjalne, w: *Naprzód! Sprawiedliwość Społeczna i Praca Programowa Deklaracja Wyborcza SLD w wyborach 2005 r.* Broszura wyborcza SLD. Teczka Sojusz Lewicy Demokratycznej 2004 – 2005. Lista nr 7 Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Prawa mniejszości narodowych, w: *Uchwały polityczne III Kongres Konfederacji Polski Niepodległej przyjmuje i zatwierdza poniższe uchwały, uznając je za wytyczne działania dla Rady Politycznej i wszystkich komórek organizacyjnych KPN*, Warszawa 1989. Teczka 1 KPN 1987 – 1993. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych Instytutu Studiów Politycznych PAN.

Program Ani na lewo ani na prawo – naprzód, w: *Ulotka wyborcza Macieja Podemskiego – kandydata na posła do Sejmu RP z okręgu nr 2 w Warszawie*. Teczka I 5 Sejm 1993. Kandydaci według list 1 - 10. Lista nr 9 Unia Demokratyczna. Zbiory Biblioteki Narodowej.

Program gospodarczy Akcji Wyborczej Solidarność (wersja wyjściowa), Warszawa, 2 kwietnia 1997. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Program gospodarczy Unii Polityki Realnej opracowany przez Instytut Socjo-cybernetyki w Warszawie zatwierdzony przez Radę Główną UPR dn. 11 grudnia 1990 r. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Program gospodarczy Unii Polityki Realnej opracowany przez Instytut Socjo-cybernetyki w Warszawie, zatwierdzony po poprawkach przez Radę Główną UPR dnia 11 grudnia 1990, Warszawa; *Program Unii Polityki Realnej*, w: *Unia Polityki Realnej- dokumenty*, Warszawa 1991. Teczka Unia Polityki Realnej 1990 – 2000. Lista nr 42. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Program Gospodarczy Unii Polityki Realnej, w: *Programy partii i ugrupowań parlamentarnych 1989 – 1991*, cz. 1, red. I. Słodkowska, Warszawa 1995.

Program KPN twoim programem! Głosuj na KPN. Lista nr 4, w: *Wyborco!* . Teczka Konfederacja Polski Niepodległej 1987 - 1993. Lista nr 4. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Program i Statut PPS. Uchwalone na I Kongresie w dniach 15 – 16 kwietnia 1989 roku w Leśnej Podkowie. Dokument wydany nakładem centralnego organu PPS „Robotnik”

Warszawa 1989. Teczka 1 PPS 1980 – 1989. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych Instytutu Studiów Politycznych PAN.

Program Ligi Polskich Rodzin, 11 Września 2011 roku. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Program Partii Konserwatywnej, w: *Dokumenty uchwalone na Konferencji Programowej*, Warszawa 27 czerwca 1993. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Program Platformy Obywatelskiej, Warszawa 2001, www.platforma.org.

Program Platformy Obywatelskiej, w: *Wybory 2005. Partie i ich programy*, red. I. Słodkowska, M. Dołbakowska, Warszawa 2006.

Program polityczny i społeczno-gospodarczy Polskiego Stronnictwa Ludowego, zatwierdzony przez Nadzwyczajny Kongres PSL w Warszawie 29 czerwca 1991 r. w: *Polskie Stronnictwo Ludowe – Jakiej chcemy Polski*. Dokumenty programowe, Warszawa 1991. Teczka Polskie Stronnictwo Ludowe 1989 – 1991. Lista nr 2. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Program polityczny i społeczno-gospodarczy Polskiego Stronnictwa Ludowego (uzupełniony na III Kongresie PSL w Warszawie 22 listopada 1992 roku) w: *Żywią, bronią, gospodarują. Dokumenty programowe Polskiego Stronnictwa Ludowego*, Warszawa 1993. Teczka Polskie Stronnictwo Ludowe 1992 – 1993. Lista nr 6. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii politycznych ISP PAN.

Program powszechnej edukacji informatycznej, w: *e – SLD. Program powszechnej informatyzacji Nowoczesna Polska*, Warszawa, 8 kwietnia 2001 r. Teczka Sojusz Lewicy Demokratycznej 2001. Lista nr 1. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Program Prawa i Sprawiedliwości 2014, Warszawa 2014. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Program Samorządowy Akcji Wyborczej Solidarność, Warszawa, 10 października 2000. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

„Program samorządowy 2010-2014” Program Prawa i Sprawiedliwości, Polska 2010. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Program Unii Polityki Realnej – Broszura wydana przez ZG UPR, Warszawa 1989. Teczka „Unia Polityki Realnej” i „Ruch Polityki Realnej” 1987 – 1990. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych Instytutu Studiów Politycznych PAN.

Program Unii Polityki Realnej, w: *Unia Polityki Realnej. Dokumenty, grudzień 1990*. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Program Unii Wolności, *Przymierze dla Przyszłości*, Warszawa 25 marca 2001 r. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Program Unii Wolności, *Wolność, Bezpieczeństwo. Rozwój*. Broszura wyborcza Unii Wolności, 1997r. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Program Wyborczy Akcji Wyborczej Solidarność. Program Opracowany przez Zespół Koordynacyjny Akcji Wyborczej Solidarność, Warszawa, maj 1997. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Program wyborczy Jutro bez obaw Program dla Polski, w: *Wybory 2011. Partie i ich programy*, red. I. Słodkowska, M. Dołbakowska, Warszawa, 2013. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Program Wyborczy Koalicji SLD – UP, przyjęty na Krajowej Konwencji SLD, 23 czerwca 2001r:

http://www.sld.org.pl/public/ckfinder/userfiles/files/Program_Wyborczy_SLDiUP_2001.txt

Program wyborczy Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”. Dokument opracowany przez Warszawski Komitet Obywatelski – Warszawskie Biuro Wyborcze „Solidarność”, Warszawa, 23 kwietnia 1989, w: Teczka I5, Sejm i Senat, Wybory według list, Warszawa 1989. Zbiory Biblioteki Narodowej.

Program wyborczy NSZZ „S” – „Solidarność dla Ciebie”, 1991. Teczka NSZZ „Solidarność” 1991. Lista nr 30. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Program wyborczy Stronnictwa Demokratycznego. Dokument przyjęty przez Radę Naczelną Stronnictwa Demokratycznego w dniu 20 lipca 1991 r. Teczka Stronnictwo Demokratyczne

1991 – 2000. Lista nr 8. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PSN.

Programy partii i ugrupowań parlamentarnych 1989 – 1991, cz. 1, red. I. Słodkowska, Warszawa 1995.

Programy partii i ugrupowań parlamentarnych 1989 – 1991, cz. 2, red. I. Słodkowska, Warszawa 1995.

Propozycje programowe Partii Konserwatywnej w zakresie polityki oświatowej, w: *Materiały z I Zjazdu Partii Konserwatywnej*, Warszawa, 6 grudnia 1992. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Przyszłość – Edukacja, Unia Europejska, emerytura, w: *Cztery lata rządu premiera Jerzego Buzka. Przyszłość Świat stoi otworem przed polską młodzieżą* – ulotka wyborcza AWS. Teczka Akcja Wyborcza Solidarność 1998 – 2001. Lista nr 2. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Przyszłość Kostrzyna w twoich rękach – głosuj na kandydatów Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”. Program wyborczy Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”, Kostrzyn 1989, Teczka I5, Sejm i Senat 1989. Zbiory Biblioteki Narodowej.

Przywróćmy nadzieję, w: *Przywróćmy nadzieję. Dokument programowy Unii Pracy*, Warszawa, sierpień 1993. Teczka Unia Pracy 1992 - 1996. Lista nr 11. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Przywróćmy normalność wygramy przyszłość. Program wyborczy Sojusz Lewicy Demokratycznej Unia Pracy - Informatyzacja i edukacja, Więcej miejsc pracy, Szybszy rozwój, Sprawiedliwy podział, Uporządkowane Państwo, Korzystna integracja – broszura wyborcza 2001. Teczka Sojusz Lewicy Demokratycznej 2001. Lista nr 1. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

PSL – Porozumienie Ludowe. Brońmy Polski! Teczka Polskie Stronnictwo Ludowe – Porozumienie Ludowe 1991 – 1993. Lista nr 3. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Raport o stanie Rzeczypospolitej:

www.pis.org.pl/download.php?q=mmedia&f=raport_o_stanie_rzeczypospolitej 2011,
http://www.rodaknet.com/raport_o_stanie_rzeczypospolitej.pdf. 2011

Reformy: administracyjna, oświaty, zdrowia i emerytalna, w: *Czas na zmianę... Program społeczno-gospodarczy PSL*, Warszawa, kwiecień 2001. Teczka Polskie Stronnictwo Ludowe 2001 - 2002. Lista nr 6. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Reformy w interesie zwykłych ludzi, w: *Zasługujesz na więcej. Deklaracja wyborcza Unii Pracy*, Warszawa, 15 czerwca 1997. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

IV. *Reformowanie rolnictwa warunkiem likwidacji bezrobocia i dysproporcji rozwojowych*, w: *Tezy programu wyborczego Obywatelskiego Komitetu Wyborczego Unia Prawicy Rzeczypospolitej*- broszura wyborcza, 1997. Teczka Unia Polityki Realnej 1991 – 2000. Lista nr 8. Unia Prawicy Rzeczypospolitej. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Reformy w szkolnictwie wyższym i nauce. Z Posłem na Sejm dr Arturem Górskim rozmawiała Anna Frontczak, dziennikarka „Dziennika Związkowego” (USA), czerwiec 2007, w: *Sprawozdanie z działalności Posła na Sejm dr Artura Górskiego 2006 – 2007* – gazeta wyborcza PiS. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Rękas Z., *Droga do prawdziwej oświaty*, w: *Polskie Stronnictwo Ludowe razem tworzymy lepszą przyszłość*. Gazeta przedwyborcza PSL, październik 2007; Ł. Foltyn, *Nowoczesna edukacja*, „Echo miasta. Miejska gazeta ogłoszeniowa”, 2007, nr 78/222. Segregator/pudło Wybory Parlamentarne 2007. Lista nr 10 – PSL Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

I. *Rodzina*, w: *Ruch Odbudowy Polski. Założenia programowe społeczno-gospodarcze odbudowy kraju – Zamożna polska rodzina, sprawne polskie przedsiębiorstwo, silne, bezpieczne, niepodległe państwo polskie*, broszura wyborcza 1997. Teczka Ruch Odbudowy Polski 1995 – 1997. Lista nr 9. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Rola i funkcje rodziny. Rozmowa Krystyny Sonntag z kandydatem na posła z Okręgu nr 6 Warszawa Praga Północ prof. dr. hab. Akademii Katolickiej Jerzym Ozdowskim

zamieszczona w: „Warszawska Trybuna Wyborcza”. Wydanie specjalne dla Okręgu Wyborczego nr 6 – Praga Północ, maj- czerwiec 89. Teczka I5, Sejm I Senat. Wybory według list, Warszawa 1989. Zbiory Biblioteki Narodowej.

Romanowski W., *Państwo mądrych obywateli*, w: *Unia Wolności – ulotka wyborcza*. Teczka I 5 Sejm i Senat 1997. Kandydaci według nazwisk. Partie według nazw. Lista nr 4. Unia Wolności. Zbiory Biblioteki Narodowej.

Rozdział I *Katalog przewodnich zasad i praw społecznych*, art. 1 , p.5.p12/13, p.18, art.8, art.12, art.24, art.25, p6, art.27, w: *Ustawa konstytucyjna z dnia 199 roku – Karta Społeczna i Ekonomiczna – Projekt*, w: *Wybory 93. Nasz program dla Polski. Materiały wyborcze Sojuszu Lewicy Demokratycznej*, Warszawa 1993. Teczka Sojusz Lewicy Demokratycznej 1993 Lista nr 5 Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN. Projekt Karty Społecznej i Ekonomicznej.

Rozdział 7. Edukacja, w: *Program 2005 IV Rzeczpospolita – sprawiedliwość dla wszystkich* – broszura wyborcza PiS 2005. Teczka Prawo i Sprawiedliwość 2005. Lista nr 6. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Rozdział VII. Nauka, edukacja, kultura, w: *Dbamy o Polskę. Dbamy o Polaków. Program wyborczy PiS 2007* – broszura wyborcza PiS 2007. Segregator/pudło Wybory Parlamentarne 2007. Lista nr 6 - PiS Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Rozdział państwa i Kościoła, w: *Program wyborczy Nowoczesna Polska* – broszura wyborcza Ruchu Palikota, 2011 r. Segregator/pudło: Wybory parlamentarne 2011. Lista nr 4 KW Ruch Palikota. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Rozwój firm Praca dla absolwentów, w: *Unia Wolności. Silna klasa średnia to szansa dla każdego. Jestem za! Praca dla absolwentów – ulga dla firm; Równe szanse edukacyjne; Sprawny system ochrony zdrowia; Równe prawo dla kobiet i mężczyzn; Uczciwe państwo – walka z korupcją*, broszura wyborcza Unia Wolności – www.uw.org.pl . Teczka Unia Wolności 2001. Lista nr 3. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Równe szanse dla wszystkich rodzin, w: *Program Akcji Wyborczej Solidarność*, Warszawa, maj 1997 roku. Teczka Akcja Wyborcza Solidarność 1996 – 1997. Lista nr 5. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Równe szanse edukacyjne, w: *Unia Wolności Jedź z nami! Silna klasa średnia to silna Polska* – ulotka wyborcza Unii Wolności. Teczka Unia Wolności 2001. Lista nr 3. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Równość szans, w: *Unia Wolności – odpowiedzialni za Polskę*, broszura wyborcza UW, Warszawa 1997. Teczka Unia Wolności 1997. Lista nr 4. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Ruch Demokratyczno-Społeczny „Przybliżyć przyszłość” (synteza programu), Warszawa 1991. Teczka RDS 1991. Lista nr 39. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Ruch Obywatelski – Akcja Demokratyczna – deklaracja programowa, w: *Programy partii i ugrupowań parlamentarnych 1989 - 1991*, cz. 2, red. I. Słodkowska, Warszawa 1995.

Rynek: własność, przedsiębiorczość, praca, w: *Polska: ku demokratycznemu kapitalizmowi. Materiały powielone z II Konferencji Programowej KLD* - Zbiory I. Słodkowskiej. Teczka Kongres Liberalno-Demokratyczny 1990 – 1992. Lista nr 32. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

„IV Rzeczpospolita. Sprawiedliwość dla wszystkich” Program Prawa i Sprawiedliwości 2005. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Sakowicz F., *Edukacja, rolnictwo, obwodnica dla Warszawy, Naprawa Służby Zdrowia*, w: *Liga Polskich Rodzin szczęśliwa siódemka*. Teczka Liga Polskich Rodzin 2002 – 2005. Lista nr 3. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Samorządna alternatywa. Program Polskiej Partii Socjalistycznej Rewolucja Demokratyczna, Wrocław, 10.12.1989. Teczka 1 PPS 1980 – 1989. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych Instytutu Studiów Politycznych PAN.

Seria ulotek opublikowanych przez Komitet Wyborczy Ruch Palikota, *Kandyduję do Sejmu bo chcę żyć w nowoczesnym państwie*; J. Palikot, *Jestem w polityce nie dla pieniędzy!*

Segregator/pudło: Wybory parlamentarne 2011. Lista nr 4 KW Ruch Palikota. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Szkolnictwo, w: *Narodowa Platforma Wyborcza Konserwatywno-Liberalnej Partii Unii Polityki Realnej 1997*. Teczka Unia Polityki Realnej 1991 – 2000. Lista nr 8. Unia Prawicy Rzeczypospolitej. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Szkolnictwo wyższe i nauka najważniejszą inwestycją społeczną, w: *Jutro bez obaw – program wyborczy Sojuszu Lewicy Demokratycznej*. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii politycznych ISP PAN.

Skrót programu komitetu „Prawo i Sprawiedliwość” w zakresie edukacji, Wrzesień 2001. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

„*SLD chce nadal współpracować z ZNP*” 17 stycznia 2011r. Wydanie internetowe:

<http://wiadomosci.onet.pl/kraj/sld-chce-nadal-wspolpracowac-z-znp/r24zl>.

Socjaldemokracja Polska, *Gratulujemy!!! Borówka rozpoczyna studia wyższe! Borówka idzie na studia!!!* Teczka Socjaldemokracja Polska 2004. Lista nr 5. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Socjalistyczne=gorsze, w: *Unia Polityki Realnej – Może być lepiej! I to wcale nie jest trudne....* Oprac. M. Wojciechowski. Teczka Unia Polityki Realnej 1991 - 2000. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Sojusz Lewicy Demokratycznej – Głosuj na listę nr 60 w: . *Informator OPZZ*. Dokument opracowany przez Terenowe Przedsiębiorstwo Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych Regionu Pomorza Zachodniego, Szczecin – Gorzów Wielkopolski, Wrzesień 199. Teczka OPZZ 1990 – 1994. Lista nr 60. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Sojusz Lewicy Demokratycznej. Jutro bez obaw. Program dla Polski. Program opracowany przez Radę Krajową SLD, Warszawa 2011. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Sokołowski M., *Jakiej szkoły chcę dla polskich dzieci*, w: *Ruch Odbudowy Polski – ulotka wyborcza*. Teczka Ruch Odbudowy Polski 1995 – 1997. Lista nr 9. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Solidarność Pracy, w: *Programy partii i ugrupowań parlamentarnych 1989 – 1991*, cz.2, red. I. Słodkowska, Warszawa 1995.

Solidarność Pracy – Tezy programowe do dyskusji, w: *Programy partii i ugrupowań parlamentarnych 1989 – 1991*, cz.2, red. I. Słodkowska, Warszawa 1995.

Spis treści, w: *Wybory 1997. Partie i ich programy*, red. I. Słodkowska, M. Dołbakowska, Warszawa 2004.

Spis treści, w: *Wybory 2001. Partie i ich programy*, red. I. Słodkowska, Warszawa 2002.

Spis treści, w: *Wybory 2005. Partie i ich programy*, red. I. Słodkowska, M. Dołbakowska, Warszawa 2006.

Spis treści, w: *Wybory 2007. Partie i ich programy*, red. I. Słodkowska, M. Dołbakowska, Warszawa 2011.

Sprawy oświaty, w: *Założenia programowe Partii Victoria*, Warszawa 1991. Teczka Victoria 1991. Lista nr 57. OKW Victoria . Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

III. Społeczeństwo, w: *Polska 1993: propozycja konserwatywna*, w: *Dokumenty Partii Konserwatywnej uchwalone na Zjeździe Założycielskim - 6 grudnia 1992 oraz na Konferencji Programowej – 6 czerwca 1993*. Teczka Partia Konserwatywna 1991 – 1996. Zbiór materiałów archiwalnym Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Społeczeństwu wykształcenie, pracę, bezpieczeństwo i godność, w: *Program SLD Tak dalej być nie może*, w: *Wybory 93. Nasz program dla Polski. Materiały wyborcze Sojuszu Lewicy Demokratycznej*. Teczka Sojusz Lewicy Demokratycznej 1993 Lista nr 5. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Spór nie ucichnie. Analizy – opinie – komentarze. Partie mają pomysły na to, w jaki sposób szkoła ma się zmieniać oraz jak ma być finansowana. w: *Na wybory z życiem*. Bezpłatny dodatek dziennika „życie” 1997, nr 8. Teczka. Wybory 1997 – prasa. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Stabilizacja i rozwój. Program Unii Demokratycznej. Rozdział III. *Unia o gospodarce*, Projekt, kwiecień 1993. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Stabilizacja i rozwój. Program Unii Demokratycznej. Rozdział V. Unia o edukacji i kulturze narodowej, Projekt, kwiecień 1993. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Stabilizacja i rozwój. Uchwała programowa II Kongresu Krajowego Unii Demokratycznej, Broszura wyborcza Unii Demokratycznej 1993. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Stanowisko Unii Wolności w sprawie zamierzeń Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu odnośnie szkolnictwa ponadgimnazjalnego, 16.11. 2001. Wydanie internetowe:

http://www.uw.org.pl/wiad_arch.php?id=118. (16.11.2011).

Stanowisko V Kongresu Sojuszu Lewicy Demokratycznej w sprawie stosunków państwo-Kościół (Stanowisko nr 4), Warszawa, 28 kwietnia 2012 r. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Stanowisko V Kongresu PSL w sprawie stanu i kierunków przemian systemu edukacji narodowej, Warszawa , dnia 23 listopada 1996 r. w: Program Społeczny PSL , w: V Kongres Polskiego Stronnictwa Ludowego. Dokumenty programowe, Warszawa, czerwiec 1997. Teczka Polskie Stronnictwo Ludowe 1997. Lista nr 7. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Stanowisko „Walka z bezrobociem nadrzędnym zadaniem rządu”, w: Stanowiska i oświadczenia Centralnego Komitetu Wykonawczego SdRP, w: Uchwały, stanowiska, oświadczenia Rady Naczelnej SdRP w: Socjaldemokracja Rzeczypospolitej Polskiej – Dokumenty Programowe, styczeń 1990 – kwiecień 1991. Dokument wydany przez Sekretariat Rady Naczelnej i Centralnego Komitetu Wykonawczego SdRP, Warszawa 1991. Teczka Socjaldemokracja Rzeczypospolitej Polskiej/Sojusz Lewicy Demokratycznej 1990 – 1992. Lista nr 60. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Stanowisko w sprawie kształtowania i rozwoju samorządu terytorialnego, w: Uchwały, stanowiska, oświadczenia Rady Naczelnej SdRP, w: Socjaldemokracja Rzeczypospolitej Polskiej – Dokumenty Programowe, styczeń 1990 – kwiecień 1991. Dokument wydany przez Sekretariat Rady Naczelnej i Centralnego Komitetu Wykonawczego SdRP, Warszawa 1991. Teczka Socjaldemokracja Rzeczypospolitej Polskiej/Sojusz Lewicy Demokratycznej 1990 – 1992. Lista nr 60. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Stanowisko wobec problemów młodego pokolenia wygłoszone na VIII Posiedzeniu Rady Naczelnej SdRP 6 października 1990 roku w: *Uchwały, stanowiska, oświadczenia Rady Naczelnej SdRP* w: *Socjaldemokracja Rzeczypospolitej Polskiej – Dokumenty Programowe*, styczeń 1990 – kwiecień 1991. Dokument wydany przez Sekretariat Rady Naczelnej i Centralnego Komitetu Wykonawczego SdRP, Warszawa 1991. Teczka Socjaldemokracja Rzeczypospolitej Polskiej/Sojusz Lewicy Demokratycznej 1990 – 1992. Lista nr 60. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Sto konkretów. Program Lewicy i Demokratów, w: „Rzeczpospolita warszawska. Odwaga i kompetencje. Taki normalny zwykły świat, bez populizmu, bez podsłuchu, bez awantur” 2007, nr 1. Wydanie specjalne wybory 2007, red. Marek Borowski; P. Gadzinowski, *Wybierz nowy zapach bo prawica zasmrodziła Polskę*, w: *Czerwony Lider Wybierz nowy zapach* – ulotka wyborcza Piotra Gadzinowskiego startującego z ramienia KKW LiD. Segregator/pudło Wybory Parlamentarne 2007. Lista nr 20 - LiD. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Strategia rozwoju Polski, w: *Program Partii Konserwatywnej*, w: *Dokumenty Partii Konserwatywnej uchwalone na Zjeździe Założycielskim - 6 grudnia 1992 oraz na Konferencji Programowej – 6 czerwca 1993*. Teczka Partia Konserwatywna 1991 – 1996. Zbiór materiałów archiwalnym Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Surman J., *Nie chcę ciemnoty*, w: Lista 60. *Gazeta Przedwyborcza Sojuszu Lewicy Demokratycznej*, Katowice, Październik 1991. Teczka I 5 Sejm i Senat 1991. Kandydaci według list 30 – 66. Lista nr 60 KKW SLD. Zbiory Biblioteki Narodowej.

System edukacyjny państwa. Rozwój oświaty i nauki to priorytetowe zadania współczesnego państwa, w: *Program Społeczny PSL uchwalony na V Kongresie Polskiego Stronnictwa Ludowego. Dokumenty programowe*, Warszawa, czerwiec 1997. Teczka Polskie Stronnictwo Ludowe 1997. Lista nr 7. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Szarawarski A., *Wciąż bici. Regionalny Program Wyborczy Sojuszu Lewicy Demokratycznej w województwie katowickim* w: Lista 60. *Gazeta Przedwyborcza Sojuszu Lewicy Demokratycznej*, Katowice, Październik 1991. Wojewódzki Sztab Wyborczy Sojuszu Lewicy Demokratycznej w Katowicach; Z. Zaborowski, *Nie przesadzaj, jedź sześćdziesiątką* – radzi Z. Zaborowski, w: Lista 60. *Gazeta Przedwyborcza Sojuszu Lewicy Demokratycznej*,

Katowice, Październik 1991. Wojewódzki Sztab Wyborczy Sojuszu Lewicy Demokratycznej w Katowicach. Teczka I 5 Sejm i Senat 1991. Kandydaci według list 30 – 66. Lista nr 60 KKW SLD. Zbiory Biblioteki Narodowej.

Szczepkowska L.M., *Króciutki raport o stanie oświaty*, w: *List „X” Obudźcie się! List członków i sympatyków partii „X”*. Nr 5 lipiec – sierpień 91. Teczka Partia „X” prasa 1991 – 1992. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Szkolnictwo powszechne i bezpłatne, w: *ABC Programu wyborczego*. Program wyborczy Stronnictwa Narodowego. Broszura powielona. Teczka I 5 Sejm i Senat 1991. Kandydaci według list 1 - 29. Lista nr 23 KKW Stronnictwa Narodowego. Zbiory Biblioteki Narodowej.

Szumlewicz P., *Bilans rządów PO – PSL*. Materiał opracowany przez Radę Krajową SLD, Warszawa, listopad 2008. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Tak dalej być nie musi: niech reformy służą ludziom, w: *Wybory 93. Nasz program dla Polski. Materiały wyborcze Sojuszu Lewicy Demokratycznej*, Warszawa 1993. Teczka Sojusz Lewicy Demokratycznej. Lista nr 5 1993. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Teczka I 5, Sejm i Senat, Wybory 1989 „Solidarność” ulotki i plakaty. Zbiory Biblioteki Narodowej – pojedyncze materiały dot. taktyki kampanijnej strony solidarnościowo-opozycyjnej i ściągawki wyborcze.

Tezy z konferencji „Sprawiedliwy rozwój dla każdego”, 2 czerwca 2006, w: *Zeszyt Programowy SLD*, 1 stycznia 2006 – 31 maja 2007. Materiał opracowany przez Biuro Programowe SLD, Warszawa 2007. Zbór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Tezy w sprawie reformy samorządowej AWS, Biuro Prasowe, Warszawa, 2 września 1997. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Tochowicz T., *O oświacie i kulturze – fragmenty wypowiedzi Pawła Tochowicza ze spotkań z wyborcami*, w: *Ulotka wyborcza Porozumienie Centrum – Zjednoczenie Polskie – Polsko! Czas na zmiany!*; *Porozumienie Centrum – Zjednoczenie Polskie*, okręg wyborczy nr 1, Warszawa, lista nr 1, wybory 93 – ulotka zawierająca wypowiedź kandydata do Sejmu Antoniego Fałata, *Teraz Polska! Teraz Ty!*, w: *Porozumienie Centrum-Zjednoczenie Polskie –*

Polsko! Czas na zmiany! Dość rozkradania twoich pieniędzy! Wygramy dla Polski! Teczka Porozumienie Centrum 1992 – 1993. Lista nr 1. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Tołłoczko T., *Moje credo*, w: *Zdrowe i wykształcone społeczeństwo to przyszłość Polski! Polska krajem równego startu życiowego dla wszystkich* – ulotka wyborcza; *Dziesiąte – inwestować w ludzi*, w: *Ważne sprawy, które podejmujemy. PSL – ulotka wyborcza*; *Lepsze szkolnictwo dla wszystkich*, w: *Łączy nas Polska. PSL – ulotka wyborcza*; R. Kalbarczyk, *Mój program wyborczy w ogólnych zarysach*, w: *Reformy z ludźmi i dla ludzi. PSL – ulotka wyborcza*. Teczka Polskie Stronnictwo Ludowe 1997. Lista nr 7. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Uchwała programowa Kongresu Liberalno- Demokratycznego, IV Konferencja Krajowa KLD, Gdańsk 24 – 25 X 1992r. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Uchwała Programowa Zjazdu Zjednoczeniowego Unii Demokratycznej - III Nowy model polityki społecznej, w: *Unia Demokratyczna – dokumenty*, maj 1991. Teczka Unia Demokratyczna 1991 – 1992. Lista nr 54. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Uchwała Programowa II Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność”, Gdańsk, 25 kwietnia 1990. Teczka NSZZ „Solidarność 1991. Lista nr 30. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Uchwała RK SLD w/s indoktrynacji polskiej szkoły przez Ministerstwo Edukacji, Warszawa, 28.03.2006. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Uchwała Rady Krajowej SLD w sprawie zamachu na autonomię szkół wyższych w ustawie lustracyjnej, Warszawa, 25 marca 2007 r. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Uchwała Rady Krajowej SLD w sprawie pilnego przedstawienia projektu edukacji seksualnej w szkołach, 21.06.2008. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Uchwała I Zjazdu Partii Konserwatywnej w sprawie polityki oświatowej, w: *Materiały z I Zjazdu Partii Konserwatywnej*, Warszawa, 6 grudnia 1992. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Uchwała nr 6 w sprawie poprawy sytuacji nauki polskiej, w: *Uchwały I Walnego Zjazdu Delegatów Stowarzyszenia BBWR*, Warszawa, 10 – 11. XI. 1994. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Uchwały i rezolucje przyjęte przez III Kongres Polskiego Stronnictwa Ludowego w Warszawie 22 listopada 1992 roku, w: *Żywią, bronią, gospodarują. Dokumenty programowe Polskiego Stronnictwa Ludowego*, Warszawa 1993. Teczka Polskie Stronnictwo Ludowe 1992 – 1993. Lista nr 6. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii politycznych ISP PAN.

Ujazdowski K.M., *Parlamentarne Koło Partii Konserwatywnej, Oświadczenie w sprawie zwolnienia studenckich stypendiów naukowych od podatku dochodowego*, Warszawa 5 lutego 1993 r. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Ujazdowski K.M., *Stanowisko Parlamentarnego Koła Partii Konserwatywnej w sprawie polityki oświatowej*, Warszawa, grudzień 1993. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Ulotka wyborcza kandydata do Senatu PRL z ramienia PAX-u Marka Brzęczka, 4.VI.1989, oraz ulotka wyborcza kandydata do Sejmu wiceprzewodniczącego Z.W. PAX Bogusława Bardziejewskiego. Teczka I 5 Sejm i Senat. Wybory 1989, PZPR i inne partie, Warszawa 1989. Zbiory Biblioteki Narodowej.

Ulotka wyborcza Ligii Urinaż-Grabowskiej, kandydatki na senatora z ramienia NSZZ „S” z województwa warszawskiego. Teczka I 5. Sejm i Senat 1991. Kandydaci według list 30 – 66. Lista nr 30 KKW NSZZ „Solidarność”. Zbiory Biblioteki Narodowej.

Ulotka wyborcza UPR 1993. Teczka Unia Polityki Realnej 1991 - 2000. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Ulotka wyborcza ZNP – Do rodziców i opiekunów! Do całego społeczeństwa! Głosujcie na kandydatów Związku Nauczycielstwa Polskiego! Teczka Sojusz Lewicy Demokratycznej 1993. Lista nr 5. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Unia Chrześcijańsko-Społeczna . Deklaracja ideowa w: Unia Chrześcijańsko-Społeczna – podstawowe materiały i dokumenty 1989 – 2000, Warszawa 2000. Teczka 1. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych Instytutu Studiów Politycznych PAN.

Unia Demokratyczna. Uchwała programowa Zjazdu Zjednoczeniowego – III Nowy Model Polityki społecznej, maj 1991.

Unia Demokratyczna 1991 – 1992. Lista nr 54. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Unia Polityki Realnej. Kim jesteśmy? Czego chcemy? Wizja zjednoczonej Europy, w: Eurowybory 2004. Kandydaci i programy, red. I. Słodkowska, M. Dołbakowska Warszawa 2005.

Unia Polityki Realnej proponuje: w: UPR – program na podstawie 2 ulotek, 1993. Teczka Unia Polityki Realnej 1991 - 2000. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Unia Polityki Realnej Wiedza o podatkach, w: Unia Polityki Realnej proponuje. Teczka Unia Polityki Realnej 1991 - 2000. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Unia Wolności. Serwis Informacyjny, *Program Absolwent*, Biuro Prasowe Unii Wolności, Warszawa 16 maja 2001 <http://www.uw.org.pl/main/archiwum.php?id=6> (16.05.2011).

Unia Wolności. Serwis Informacyjny, *Uchwała zarządu Unii Wolności*, Bydgoszcz, 17 maja 2001r.

Urbanik A., *Głosuj na Unię Demokratyczną!* Teczka I 5 Sejm 1993. Kandydaci według list 1 - 10. Lista nr 9 Unia Demokratyczna. Zbiory Biblioteki Narodowej.

Waltz H.G., *Program wyborczy, Cz. IV Polityka prorodzinna państwa w: Wybory prezydenckie 1995. Programy kandydatów*, red. I. Słodkowska, Warszawa 2003.

Waniek D., *Co należy zrobić dla dzieci i młodzieży: w: Demokratyczna Unia Kobiet - ulotka wyborcza DUK/SLD. Teczka Sojusz Lewicy Demokratycznej. Lista nr 5 1993. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.*

Wartości podstawowe, w: *Deklaracja Programowa Narodowo-Chrześcijańsko-Demokratycznego Bloku dla Polski*, w: *Wybory 1997. Partie i ich programy*, red. I. Słodkowska, M. Dołbakowska, Warszawa 2004.

Warunki realizacji programu społeczno-gospodarczego, w: *Ruch dla Rzeczypospolitej – Program społeczno-gospodarczy*, Warszawa, lipiec 1993. Teczka Koalicja dla Rzeczypospolitej 1991 – 1993. Lista nr 15. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Wiedza i kultura żeby człowiek dobrze wiedział. Uwolnijmy energię naukowców – połączmy naukę z pieniędzmi, w: *Demokracy.pl*, *Sprawdź, co Ci proponuje Partia Demokratyczna*, www.demokracy.pl, Teczka Partia Demokratyczna – *demokracy.pl*. 2005. Lista nr 4. Zbór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Wiedza i kultura żeby człowiek dobrze wiedział. Zadbajmy o sukces naszych dzieci oraz pozycję szkoły i nauczycieli, w: *Demokracy.pl*, *Sprawdź, co Ci proponuje Partia Demokratyczna*, www.demokracy.pl, Teczka Partia Demokratyczna – *demokracy.pl* 2005. Lista nr 4. Zbór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Wiro-Kiro M., *Moje pragnienia są ciągle niezmiennie. Polska silna, zasobna, nowoczesna, sprawiedliwa i niezależna. Państwa pragnienia są takie same. Zróbmy to razem*, w: *Silna Klasa średnia to szansa dla każdego* – ulotka wyborcza kandydatki startującej z pozycji nr 4 do Sejmu z Warszawy; P. Wernstein – Żuławski, *Mój program to równy dostęp do edukacji*, w: *Silna klasa średnia to szansa dla każdego* – ulotka wyborcza kandydata do Sejmu startującego z listy nr 5. Teczka Unia Wolności 2001. Zbór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Wierzejski W., *Nie tylko o polityce...Część 2*, Warszawa 2007; W. Wierzejski, *Nie tylko o polityce...Część 3*, Warszawa 2007. Segregator/pudło Wybory Parlamentarne 2007. Lista nr 3 - LPR Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Wiśniewski Z., *Każdy człowiek jest ważny* – ulotka wyborcza z programem wyborczym Zenona Wiśniewskiego. Teczka Samoobrona RP - IV Kongres Partii 2003. Lista nr 15. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Własna ziemia, chleb i wiara. Program Białoruskiego Komitetu Wyborczego, Białystok 1991. Teczka Mniejszości nr 6 – Lista Prawosławnych, nr 10 – Autonomia Śląska, nr 20 –

Mniejszość Niemiecka, nr 48 Białorusini 1991. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Wobec demoralizacji, w: *Prawo i Sprawiedliwość Polska Katolicka w Chrześcijańskiej Europie*, Warszawa 2005. Teczka Prawo i Sprawiedliwość 2005. Lista nr 6. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Wolna, nowoczesna i bezpłatna edukacja, w: *Jutro bez obaw – program wyborczy Sojuszu Lewicy Demokratycznej*. Teczka Sojusz Lewicy Demokratycznej 2011. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii politycznych ISP PAN.

Wrzodak Z., Janowski G., Rodacy, w: *Praca, pomyślność, praworządność. Czyste ręce, gorące serca, otwarte umysły. Manifest Programowy Komitetu Wyborczego Ligi Polskich Rodzin – ulotka wyborcza*. Teczka Liga Polskich Rodzin 2001. Lista nr 10. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Wrzodak Z, Kotlinowski M, *Polacy*, w: *Liga Polskich Rodzin. Odezwa do Narodu Polskiego*, broszura wyborcza 2001. Teczka I 5 Sejm I Senat 2001 według list wyborczych (partii). Lista nr 10 Liga Polskich Rodzin. Zbiory Biblioteki Narodowej.

W wyborach i po wyborach. Ulotka wyborcza Stowarzyszenia PAX, 4.VI.1989. Teczka I 5 Sejm i Senat. Wybory 1989, PZPR i inne partie, Warszawa 1989. Zbiory Biblioteki Narodowej.

Wyborcza Akcja Katolicka 17. Ulotka wyborcza z programem WAK Mariana Piłki – kandydata do parlamentu z listy krajowej; *Odezwa wyborcza Unii Laikatu Katolickiego*. Teczka I 5 Sejm i Senat 1991. Kandydaci według list 1 - 29. Lista nr 17 KW „Wyborcza Akcja Katolicka - WAK”. Zbiory Biblioteki Narodowej.

Wybory parlamentarne 1991 r. Nasi kandydaci do Senatu -Mówi Andrzej Zdanowski kandydat z ramienia Unii Demokratycznej do Senatu z okręgu nr 26 województwa siedleckiego, w: *Gazeta Społeczno-Liberalna* wydawana przez *Frację Społeczno-Liberalną Unii Demokratycznej* Nr 4, Warszawa 1 października 1991 r. Teczka Unia Demokratyczna 1991 – 1992. Lista nr 54. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Wybory 1991. Partie i ich programy, red. I. Słodkowska, Warszawa 2001.

Wybory 1993. Lista komitetów wyborczych, w: *Wybory 1993. Partie i ich programy*, red. I. Słodkowska, Warszawa 2001.

Wybory 1993. Partie i ich programy, red. I. Słodkowska, Warszawa 2001.

Wybory 1997. Partie i ich programy, red. I. Słodkowska, M. Dołbakowska, Warszawa 2004.

Wybory 2001. Partie i ich programy, red. I. Słodkowska, Warszawa 2002.

Wybory 2005. Partie i ich programy, red. I. Słodkowska, M. Dołbakowska, Warszawa 2006.

Wybory 2007. Partie i ich programy, red. I. Słodkowska, M. Dołbakowska, Warszawa 2011.

Wybory 2011. Partie i ich programy, red. I. Słodkowska, M. Dołbakowska, Warszawa 2013.

Wykształceni mają szansę, w: „Twój informator wyborczy *SLD*” 1997, nr 3. Teczka I 5 Sejm i Senat 1997. Kandydaci według nazwisk. Partie według nazw. Lista nr 6. Sojusz Lewicy Demokratycznej. Zbiory Biblioteki Narodowej.

Wzrost zatrudnienia, w: *Program wyborczy – Silna Polska dla cywilizacji życia. Dokument opracowany przez Zarząd Główny Prawicy Rzeczypospolitej*, Warszawa, marzec 2009 r, w: *Wybory 2011. Partie i ich programy*, red. I. Słodkowska, M. Dołbakowska, Warszawa 2013.

Zaciura J, *O swoim programie*, w: *Tak być nie musi – ulotka wyborcza SLD*. Teczka Sojusz Lewicy Demokratycznej. Lista nr 5 1993. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Zadania programowe partii „X”, w: *List „X” List sympatyków i członków partii „X”, Nr 6, sierpień – wrzesień 91.*. Teczka Partia „X” prasa 1991 – 1992. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Założenia ideowe programu AWS, Biuro Prasowe, Warszawa 2 września 1997. Zbór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Założenia ideowe programu AWS. Wyciąg programu dotyczący edukacji, Biuro Prasowe, Warszawa, 2 września 1997. Teczka AWS 1997. Zbór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Założenia polityki prawicy Rzeczypospolitej, w: *Program wyborczy – Silna Polska dla cywilizacji życia. Dokument opracowany przez Zarząd Główny Prawicy Rzeczypospolitej*,

Warszawa, marzec 2009 r, w: *Wybory 2011. Partie i ich programy*, red. I. Słodkowska, M. Dołbakowska, Warszawa 2013.

Założenia programowe Ruchu Samoobrony, w: A. Lepper, *Może, a więc musi być lepiej. Materiały programowe Krajowego Komitetu Wyborczego Samoobrona – Leppera*, czerwiec 1993. Teczka Samoobrona – Leppera 1993. Lista nr 19. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Zespół Poselski „Edukacja Jutra”, *Oświadczenie*, Warszawa, 10 grudnia 1992 r. W imieniu Zespołu Poselskiego „Edukacja Jutra” K. M. Ujazdowski, Poseł na Sejm RP. Zbór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Zieleniewski R., *Jestem do Waszej dyspozycji 6/7 a w sprawach ważnych codziennie 24/24* – ulotka wyborcza Rafała Zieleniewskiego oraz B. Belka, *Oni się kłóć. My wybieramy przyszłość* - ulotka wyborcza Barbary Belki. Segregator/pudło: Wybory parlamentarne 2011. Lista nr 6 – KW PPP – Sierpień 80. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Z wiedzą i kulturą w nowy wiek, w: *O lepsze życie Polska – bezpieczna i sprawiedliwa Polska – ojczyznę równych szans. Akcja Wyborcza Solidarność Prawicy*. Broszura wyborcza, lipiec 2001. Teczka Akcja Wyborcza Solidarność 1998 – 2001. Lista nr 2. Zbiór materiałów archiwalnych Archiwum Partii Politycznych ISP PAN.

Publikacje książkowe

Adamski W., *Edukacja w okresie transformacji. Analiza porównawcza i propozycje modernizacji kształcenia zawodowego w Polsce*, Warszawa 1993.

Aldridge A., *Rynek*, Warszawa 2006.

Antoszewski A., Herbut R., *Socjaldemokracja w Europie Zachodniej*, Wrocław 1995.

Antoszewski A., *Leksykon politologii*, Wrocław 2004.

Antoszewski A., *System polityczny RP*, Warszawa 2012.

Banach Cz., *Polska szkoła i system edukacji – przemiany i perspektywy*, Toruń 1995.

Bartyzel J., *Konserwatyzm bez kompromisu. Studium z dziejów zachodniej myśli politycznej w Polsce w XX wieku*, Toruń 2002.

Bednarek J., *Multimedia w kształceniu*, Warszawa 2006.

Belka M., *Doktryna społeczno-ekonomiczna Milтона Friedmana*, Warszawa 1986.

Blok Z., *Teoria polityki. Studia*, Poznań 1998.

Błaszczyk K., *Szkoła wobec zmian, (1999 – 2003)*, Toruń 2007.

Bogaj A., *Realia i perspektywy reform oświatowych*, Warszawa 1997.

Bogaj A., Kwiatkowski S.M., Szymański M.J., *Edukacja w okresie przemian społecznych*, Warszawa 1998.

Borejza T., *PO-PiS. Pozorna opozycja*, Warszawa 2009.

Borowik B., *Partie konserwatywne w Polsce 1989 – 2001*, Lublin 2011.

Budajczak M., *Edukacja domowa*, Gdańsk 2004.

Całek G., Poraj A., *Rodzice w szkole, przedszkolu, na osiedlu*, Warszawa 2011.

Chmielewski A., *Spółeczeństwo otwarte czy wspólnota? Filozoficzne i moralne podstawy nowoczesnego liberalizmu oraz jego krytyka we współczesnej filozofii społecznej*, Wrocław 2001.

Chodubski J.A., *Wstęp do badań politologicznych*, Gdańsk 2008.

Ciołkosz A., *Socjalizm na zachodzie Europy. Czternaście dróg do socjalizmu*, Londyn 1968.

Denek K., *Aksjologiczne aspekty edukacji szkolnej*, Toruń 2000.

Denek K., Przyszczykowski K., Urbański – Korż R., *Aksjologiczne problemy edukacji*, Poznań – Toruń 2001.

Dobrołowicz J., *Obraz edukacji w polskim dyskursie prasowym*, Kraków 2013.

Dolata R., *Szkoła – segregacje – nierówności*, Warszawa 2008.

- Dolata R., Jakubowski M., Prokopek A., *Polska oświata w międzynarodowych badaniach umiejętności uczniów PISA OECD. Wyniki. Trendy, kontekst i porównywalność*, Warszawa 2013.
- Dudzikowa M., *Mit o szkole jako miejscu wszechstronnego rozwoju ucznia. Eseje etnopedagogiczne*, Kraków 2004.
- Dyke V., *Wprowadzenie do polityki*, Poznań 2000.
- Dzierzgowska I., *Rodzice w szkole. Poradnik dla dyrektorów szkół, nauczycieli i rodziców*, Warszawa 1999.
- Dzierzgowska I., Rękawek A., *Rada rodziców – sposoby skutecznego działania w szkole. Niezbędnik Aktywnego Rodzica*, Wolters Kluwer Polska. Sp. z o.o. 2008.
- Dzikiewicz – Gazda U., *Liberalizm edukacyjny w szkołach społecznych w Polsce po roku 1989*, Piotrków Trybunalski 2000.
- Elbanowscy K. T., *Ratuj maluchy! Rodzicielska rewolucja*, Poznań 2015.
- Encyklopedia Popularna PWN*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1996.
- Euken W., *Podstawy polityki gospodarczej*, Poznań 2005.
- Figiel M., *Szkoły autorskie w Polsce. Realizacje edukacyjnych utopii*, Kraków 2001.
- Frąckowiak T., *Edukacja, demokracja i sumienie. Studium pedagogiczne*, Poznań 1998.
- Friedman M., *Kapitalizm i wolność*, Warszawa 1993.
- Friedman M., Friedman R., *Tyrania status quo*, Sosnowiec 1997.
- Friedman M., Friedman R., *Wolny wybór*, Sosnowiec 2009.
- Futyma S., *Wolnego rynku implikacje dla edukacji*, Toruń – Poznań 2002.
- Gajdzicka A., *Reforma oświaty a praktyka edukacji wczesnoszkolnej*, Katowice 2006.
- Giertych M., *Z nadzieją w przyszłość*, Warszawa 2005.
- Gmerek T., *Spoleczne funkcje szkolnictwa w Finlandii*, Poznań – Leszno 2007.

Gnitecki J., *Nadzieje, złudzenia i dylematy reform oświatowych w Polsce i na świecie*, Poznań 2007.

Godłow – Legiędź J., *Doktryna społeczno-ekonomiczna Friedricha von Hayeka*, Warszawa 1992.

Gołębniak B.D., *Zmiany edukacji nauczycieli, Wiedza – biegłość – refleksyjność*, Toruń – Poznań 1998.

Gołębniak B.D., *Praktyka w teorii. Teoria edukacyjna jako wiązka różnych (utopijnych, deliberatywnych, ewaluatywnych, naukowych) dyskursów odnoszących się do praktyki*, Toruń 1994.

Gutek G., *Filozoficzne i ideologiczne podstawy edukacji*, Gdańsk 2003.

Guz S., *Edukacja przedszkolna w okresie przemian*, Warszawa 1995.

Hayek F.A., *Droga do zniewolenia*, Kraków 2009.

Hayek F.A., *Konstytucja wolności*, Warszawa 2011.

Hejnicka-Bezwińska T., *Tożsamość pedagogiki. Od ortodoksji ku heterogeniczności*, Warszawa 1997.

Hejnicka-Bezwińska T., *O zmianach w edukacji. Konteksty, zagrożenia i możliwości*, Bydgoszcz 2000.

Hejwosz D., *Edukacja uniwersytecka i kreowanie elit społecznych*, Kraków 2010.

Heywood A., *Ideologie polityczne. Wprowadzenie*, Warszawa 2007.

Jaskólski M., *Kaduceus polski. Myśl polityczna konserwatystów krakowskich 1866 – 1934*, Warszawa – Kraków 1990.

Jędrzejko M., *Współczesne doktryny społeczne i polityczne. Skrypt dla studentów WSP*, Bydgoszcz 1989.

Kabat M., *Kreatywność w edukacji nauczyciela*, Poznań 2013.

Kałuża R., *Polska wybory 89*, Warszawa 1989.

Kiciński K., *Wizje szkoły w społeczeństwie posttotalitarnym*, Warszawa 1993.

Klein N., *Doktryna szoku. Jak współczesny kapitalizm wykorzystuje klęski żywiołowe i kryzysy współczesne*, Warszawa 2008.

Klose A., *Katolicka nauka społeczna w zarysie*, Tarnów 1995.

Kołaczek B., *Dostęp młodzieży do edukacji zróżnicowania, uwarunkowania, wyrównywanie szans*, Warszawa 2004.

Komorowski T., Pielachowski J., Pietraszewski M., *Nowe polskie gimnazjum. Poradnik dla dyrektorów i rad pedagogicznych gimnazjów oraz organów je prowadzących i nadzorujących*, Poznań 1999.

Koralewicz-Zębik J., *System wartości a struktura społeczna*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1974, za: Sielski J., *Pierwotne kategorie aksjologicznej analizy decyzyjnej*, Katowice 1997.

Kostyło P., *Wykluczenie jako problem filozofii edukacji. Komentarz do badań empirycznych*, Kraków 2008.

Kowalczyk S., *Liberalizm i jego filozofia*, Katowice 1995.

Krajewska B., *Rada rodziców w szkole*, Toruń 2012.

Książek W., *Rzecz o reformie edukacji 1997 – 2001*, Warszawa 2001.

Kupisiewicz Cz., *Koncepcje reform szkolnych w wybranych krajach świata na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych*, Warszawa 1995.

Kupisiewicz Cz., *O reformach szkolnych. Wybór rozpraw i artykułów z lat 1977 – 1999*, Warszawa 1999.

Kupisiewicz Cz., *Projekty reform edukacyjnych w Polsce. Główne tezy i wpływ na funkcjonowanie szkolnictwa*, Warszawa 2007.

Kwieciński Z., *Socjopatologia edukacji*, Warszawa 1992.

Kwieciński Z., *Dynamika funkcjonowania szkoły. Studium empiryczne z socjologii edukacji*, Toruń 1995.

Kwieciński Z., *Tropy – ślady – próby. Studia i szkice z pedagogiki pogranicza*, Poznań – Toruń 2000.

Kwieciński Z., *Wykluczanie. Badania dynamiczne i porównawcze nad selekcjami szkolnymi na pierwszym progu szkolnictwa*, Toruń 2002.

Kwieciński Z., *Nieuniknione? Funkcje alfabetyzacji w dorosłości*, Toruń – Olsztyn 2002.

Kwieciński Z., *Bezbronni. Odpad szkolny na wsi*. Poznań – Toruń 2002.

Lewowicki T., *Przemiany oświaty*, Warszawa 1997.

Lisowska E., *Selekcje szkolne u progu kształcenia. Z badań czynników i skutków doboru uczniów do oddziałów klasy pierwszej w wielkomiejskich szkołach podstawowych*, Kielce 1999.

Małkiewicz A., *Wybory czerwcowe 1989*, Warszawa 1994.

Materska B., Rogalski P., Zelnik H., *Wybrane zagadnienia ideologii i polityki PZPR T1*, Warszawa 1971.

Mikołajko A., *Spółeczne Towarzystwo Oświatowe. Z dziejów oświaty niezależnej w Polsce*, Warszawa 1997.

Murawska B., *Segregacja na progu szkoły podstawowej*, Warszawa 2004.

Nakonieczna D., *Klasy autorskie w szkołach twórczych*, Warszawa 1993.

Nalaskowski A., *Nauczyciele z prowincji u progu reformy lat 90*, Toruń 1997.

Nalaskowski A., *Edukacja, która nie chce przeminąć*, Kraków 1999.

Nowak M.C., *Spółeczne funkcje szkolnictwa w Japonii i Stanach Zjednoczonych. Studium z pedagogiki porównawczej*, Poznań – Toruń 2000.

Nowakowska – Siuta R., Śliwerski B., *Racjonalność procesu kształcenia. Studium z polityki oświatowej i pedagogiki porównawczej T1*, Kraków 2015.

Okoń W., *Słownik pedagogiczny*, Warszawa 2004.

Opara S., *Mały słownik politologii*, Toruń 2007.

Ośko S., *Związek Nauczycielstwa Polskiego w służbie szkoły i nauczycieli*, Radom 2014.

Papież J., *Przemiany warunków socjalizacyjno-edukacyjnych na wsi. Badania panelowe*, Kraków 2006.

Paszkiewicz A., *Partie i koalicje polityczne III Rzeczypospolitej*, Wrocław 2004.

Piasecki K., *Wybory parlamentarne, samorządowe, prezydenckie 1989 – 2002*, Toruń 2004.

Pielachowski J., *Organizacja i zarządzanie oświatą i szkołą*, Poznań 2004.

Pietrzyk – Reeves D., *Idea społeczeństwa obywatelskiego. Współczesna debata i jej źródła*, Wrocław 2004.

Pilch T., *Spory o szkołę*, Warszawa 1999.

Pilikowski J., *Podróż w świat politologii*, Kraków 2009.

Potulicka E., *Nowa Prawica a edukacja*, cz. I: *Geneza reformy edukacji w Anglii i Walii z roku 1988*, Poznań – Toruń 1993.

Potulicka E., *Nowa Prawica a edukacja*, cz. II: *Reforma edukacji według modelu demokracji rynkowej oraz z perspektywy demokracji liberalno-etycznej i socjaldemokratycznej*, Poznań – Toruń 1996.

Potulicka E., Rutkowiak J., *Neoliberalne uwikłania edukacji*, Kraków 2010.

Przyborowska B., *Szkoły niepubliczne w Polsce. Oczekiwania i rzeczywistość*, Toruń 1997.

Przybylski H., *Politologia*, Katowice – Warszawa 2004.

Przyszczykowski K., *Opozycja polityczna w Polsce – wyzwania dla edukacji*, Poznań – Toruń 1993.

Przyszczykowski K., *Edukacja dla demokracji. Strategie zmian a kompetencje obywatelskie*, Toruń – Poznań 1999.

Putkiewicz E., Wiłkomirska A., Zielińska A., *Szkoły państwowe a szkoły społeczne. Dwa światy socjalizacji*, Warszawa 1997.

Putkiewicz E., *Nauczyciele wobec reformy edukacji*, Warszawa 1999.

Radziewicz J., *Szkoła uspołeczniona i uspołeczniająca*, Warszawa 1989.

- Radziewicz J., *Edukacja alternatywna. O innowacjach mikrosystemowych*, Warszawa 1992.
- Radziwiłł A., *O szkole, wychowaniu i polityce*, Warszawa 1992.
- Sadurski W., *Neoliberalny system wartości politycznych*, Warszawa 1980.
- Sieklucki D., *Partie lewicy i centrolewicy w polskim systemie partyjnym. Aktywność SLD, PSL i UP na polskiej scenie politycznej*, Kraków 2006.
- Siellawa – Kolbowska K.E., *Ocena Projektu Rządowego Programu „Zero tolerancji dla przemocy w szkole”*, Warszawa 2007.
- Sielski J., *Pierwotne kategorie aksjologicznej analizy decyzyjnej*, Katowice 1997.
- Skarżyński R., *Konserwatyzm*, Warszawa 1998.
- Skowrońska B.P., *Encyklopedia popularna PWN*, Warszawa 1996.
- Słowik T., Tabor M., *Oświata w roku 2000. Monitorowanie usług publicznych w miastach. Analiza porównawcza*. Poznań 2003.
- Sławiński S., *Reforma szkolna w III Rzeczypospolitej*, Warszawa 1996.
- Soto J. H., *Sprawiedliwość a efektywność*, Warszawa 2010.
- Starzyński W., Wieczorek F., Kołodziejczyk W., Goldfinger - M.K., *Prawa rodziców w szkole*, Warszawa 2005.
- Starzyński W., *Rodzice. Partnerzy i sprzymierzeńcy. Poradnik dla rad rodziców*, Warszawa 2011.
- Stebnicki W., *Edukacja domowa – edukacja przyszłości*, Warszawa 2014.
- Struktura systemu oświatowego w Polsce przed reformą i po reformie z 1999 r. (Źródło: MENiS, Warszawa 2002)*, [za:] B. Śliwerski, *Problemy współczesnej edukacji. Dekonstrukcja polityki oświatowej III RP*. Warszawa 2009.
- Struktury systemów kształcenia ogólnego i zawodowego w Unii Europejskiej*, EURYDICE, Warszawa 1998.
- Strzeszewski Cz., *Ewolucja katolickiej nauki społecznej*, Warszawa 1978.

- Strzeszewski Cz., *Katolicka nauka społeczna*, Lublin 1994.
- Surmaczyński M., *Podstawowe problemy metodologiczne nauk społeczno-politycznych*, Wrocław 2010.
- Sylwestrzak A., *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Warszawa 2009.
- Szczepański J., *Reformy. Rezolucje. Transformacje*, Warszawa 1999.
- Szymański M., *Procesy selekcyjne w szkolnictwie ogólnokształcącym*, Warszawa 1988.
- Szymański M., *Selekcyjne funkcje szkolnictwa a struktura społeczna*, Warszawa 1996.
- Szymański M. J., *Kryzys i zmiana. Studia nad przemianami edukacyjnymi w Polsce w latach dziewięćdziesiątych*, Kraków 2002.
- Szymański M.J., *Studia i szkice z socjologii edukacji*, Warszawa 2004.
- Śliwerski B., *Wyspy oporu edukacyjnego*, Kraków 1992.
- Śliwerski B., *Edukacja autorska*, Kraków 1996.
- Śliwerski B., *Klinika szkolnej demokracji*, Kraków 1996.
- Śliwerski B., *Jak zmieniać szkołę*, Kraków 1997.
- Śliwerski B., *Jak zmieniać szkołę? Studia z polityki oświatowej i pedagogiki porównawczej*, Kraków 1998.
- Śliwerski B., *Program wychowawczy szkoły*, Warszawa 2001.
- Śliwerski B., *Rada szkoły. Rada oświatowa. Przewodnik dla samorządowych władz oświatowych, dyrektorów szkół, nauczycieli, rodziców i uczniów*, Kraków 2002.
- Śliwerski B., *Problemy współczesnej edukacji. Dekonstrukcja polityki oświatowej III RP*, Warszawa 2009.
- Śliwerski B., *Diagnoza społeczeństwa publicznego szkolnictwa III RP w gorsecie centralizmu*, Kraków 2013.
- Śliwerski B., *Edukacja (w) polityce. Polityka (w) edukacji. Inspiracje do badań polityki oświatowej*, Kraków 2015.

- Tokarczyk R., *Współczesna amerykańska myśl polityczna*, Warszawa 1981.
- Urbaniak J., *Konserwatyzm w poglądach społeczno-filozoficznych Henryka Rzewuskiego*, Poznań 1979.
- Wasilewska M., *Selekcje szkolne w latach przemian*, Kielce 2003.
- Wiatrowski Z., *Podstawy pedagogiki pracy*, Bydgoszcz 2005.
- Wielomski A., *Konserwatyzm. Główne idee, nurty i postacie*, Warszawa 2007.
- Winclawska M., *Unia wolności. Partia polityczna w okresie transformacji*, Warszawa 2010.
- Włosiński Marian (Ks.), *Polskiej szkole*, Włocławek 2003.
- Wnuk – Lipiński E., *Świat międzyepoki. Globalizacja, demokracja, państwo narodowe*, Warszawa 2004.
- Wojciechowski K., *Reforma oświaty*. Praca licencjacka. Materiał niepublikowany w posiadaniu autora, Wyższa Szkoła Społeczno-Ekonomiczna Warszawa – Środa Wielkopolska 2006.
- Wojciechowski K., *Procesy selekcyjne w szkolnictwie w wybranych krajach świata*, UAM Poznań 2010. Praca magisterska. Materiał niepublikowany w posiadaniu autora.
- Wojtasik W., *Lewica i prawica w Polsce. Aspekty ekonomiczno-społeczne*, Sosnowiec 2011.
- Zahorska M., *Szkoła: między państwem, społeczeństwem a rynkiem*, Warszawa 2002.
- Zawadzki S., *Państwo dobrobytu. Doktryna i praktyka*, Warszawa 1964.
- Zawistowska A., *Horyzontalne nierówności edukacyjne we współczesnej Polsce*, Warszawa 2012.

Artykuły/rozdziały w pracach zbiorowych i prace zbiorowe

- Antoszewski A., *Platforma obywatelska w polskim systemie partyjnym*, w: *Platforma Obywatelska*, red. M. Migalski, Toruń 2009.
- Banach Cz., *Edukacja nauczycielska w Polsce wobec założeń reformy systemu oświaty*, w: *Tocząca się reforma edukacji w dialogu i perspektywie*, red. A. Karpińska, Białystok 2008.

Banach J., *Dylematy polityki społecznej w okresie rządów lewicowo-ludowych*, w: *Lewica w praktyce rządzenia*, red. D. Waniek, Toruń 2010.

Batalia o szkołę, red. R. Legutko, Warszawa 2007.

Biskup P., *Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim*, w: *Źródła do dziejów wychowania i myśli pedagogicznej, T2, Księga 2*, red. S. Wołoszyn, Kielce 1998.

Borecki P., *SdRP i SLD wobec religii i kościoła*, w: *Lewica w praktyce rządzenia*, red. D. Waniek, Toruń 2010.

Borowczyk K., *Zadania edukacji politycznej w państwie liberalnym*, w: *Problemy edukacji obywatelskiej w procesie przemian ustrojowych*, red. K. Borowczyk, W. Gill, K. Glass, Cz. Mojsiewicz, D. Piontek, K. Robakowski, M. Barańska-Sereda, B. Serloch, J. Sobczak, Poznań-Toruń 1993.

Borowska T., *Strategie reformy edukacji w Polsce. Nadzieje i obawy*, w: *Oświata: tradycje i współczesność*, red. T. Borowska, Opole 1999.

Buczkowski P., *Wprowadzenie*, w: *Oświata podstawowa jako zadanie własne gminy. Materiały z konferencji zorganizowanej w gmachu Sejmu, Warszawa 20 grudnia 1994*, red. P. Buczkowski, Warszawa, 1995.

Cern K. M., *Znaczenie edukacji demokratycznej dla refleksji praktycznej*, w: *Edukacja demokratyczna*, red. K.M. Cern, Poznań 2009.

Chojnicka K., *Nauczanie społeczne Kościoła*, w: *Doktryny polityczne XIX i XX wieku*, red. K. Chojnicka, Kraków 2000.

Ciczkowski W., *Orientacja demokratyczna a propozycje zmian w szkole polskiej*, w: *Stare i nowe dylematy teorii wychowania*, red. J. Górniewicz, Toruń 1993.

Daniel Ł., *Polska lewica wobec Unii Europejskiej i wyzwań przed nią stojących – analiza programowa na szczeblu krajowym*, w: *Polska lewica u progu XXI wieku*, red. Ł. Tomczak, Wrocław 2008.

Demokracja a oświata. Kształcenie i wychowanie, red. H. Kwiatkowska, Z. Kwieciński, Toruń 1996.

Denek K., *Tocząca się reforma edukacji*, w: *Tocząca się reforma edukacji w dialogu i perspektywie*, red. A. Karpińska, Białystok 2008.

Dolata R., *Procesy rekrutacji i dzielenia uczniów na oddziały w gimnazjach – ocena z perspektywy nierówności społecznych w edukacji*, w: *Zmiany w systemie oświaty. Wyniki badań empirycznych*, red. E. Wosik, Warszawa 2002.

Duczkowska-Małysz K., Duczkowska-Piasecka M., *Wokół koncepcji rozwoju gospodarczego Polski w okresie transformacji – w stronę integracji z UE*, w: *Lewica w praktyce rządzenia*, red. D. Waniek, Toruń 2010.

Duraj – Nowakowska K., *Założenia edukacji w procesie reform: konteksty całościowe*, w: *Tocząca się reforma edukacji w dialogu i perspektywie*, red. A. Karpińska, Białystok 2008.

Edukacja nauczycielska w perspektywie wymagań zmieniającego się świata, red. A. Siemiak-Tylińska, H. Kwiatkowska, S.M. Kwiatkowski, Warszawa 1998.

Edukacja przedszkolna w Polsce – szanse i zagrożenia. Ekspertyzy, rekomendacje, raporty z badań, red. M. Zahorska, Warszawa 2003.

Eisler J., *Siedmiu pierwszych sekretarzy KC PZPR – porównanie sylwetek*, w: *Komunizm. Ideologia, system, ludzie*, red. T. Szarota, Warszawa 2001.

Freire P., Giroux H.A., *Edukacja, polityka i ideologia*, w: *Nieobecne dyskursy*, cz. III, red. Z. Kwieciński, Toruń 1993.

Gęsicki J., Kosiorowska-Gęsicka G., W. Sierakowski, D. Uryga., *Związek Nauczycielstwa Polskiego po przełomie ustrojowym 1989 roku Cz. IV*, w: *Związek Nauczycielstwa Polskiego w czasach przełomów i transformacji (1936 – 2014)*, red. B. Grześ, Warszawa 2015.

Gilga K., *Egzamin potwierdzający kwalifikacje zawodowe*, w: *Edukacja i polityka edukacyjna. Współczesne wyzwania, problemy i rozwiązania z perspektywy Dolnego Śląska*, red. M. Makuch, D. Moroń, Wrocław 2012.

Grądzka – Tys A., *Doskonalenie umiejętności zawodowych nauczycieli wczesnej edukacji*, w: *Tocząca się reforma edukacji w dialogu i perspektywie*, red. A. Karpińska, Białystok 2008.

„Gorące” problemy edukacji w Polsce, red. T. Lewowicki, Warszawa 2007.

Hejwosz D., *Polityka edukacyjna a koncepcje liberalne – o wolności, wyborze i konkurencji*, w: *Jednostka, społeczeństwo i edukacja w globalnym świecie*, red. A. Cybal – Michalska, Poznań – Leszno 2006.

Hildebrandt D., *Globalizacja edukacji – presja w kierunku modernizacji*, w: *Jednostka, społeczeństwo i edukacja w globalnym świecie*, red. A. Cybal – Michalska, Poznań – Leszno 2006.

Hoggart L., *Neoliberalizm, Nowa Prawica i polityka seksualna*, w: *Neoliberalizm przed trybunałem*, red. A. Saad – Filho, D. Johnston, Warszawa 2009.

Jacher Wł., *Socjologiczne i kulturowe aspekty zarządzania oświatą*, w: *Tocząca się reforma edukacji w dialogu i perspektywie*, red. A. Karpińska, Białystok 2008.

Jamróż A., *Doktryna socjaldemokracji*, w: *Doktryny polityczne XIX i XX wieku*, red. K. Chojnicka, W. Ciembroniewicz, Kraków 2000.

Kameduła E., *Wyrównywanie szans edukacyjnych – założenia a rzeczywistość*, w: *Tocząca się reforma edukacji w dialogu i perspektywie*, red. A. Karpińska, Białystok 2008.

Kelly A. V., *Edukacja w społeczeństwie demokratycznym: podstawowe zasady*, w: *Nieobecne dyskursy*, cz. V, red. Z. Kwieciński, Toruń 1997.

Konarzewski K., *Reforma oświaty przedmiotem dyskursu*, w: *Humanistyka przełomu wieków*, red. J. Koziński, Warszawa 1999.

Kowal P., *Dlaczego doszło do Okrągłego Stołu? Przyczyny zmian politycznych w Polsce w latach 1989 – 1990 w opiniach polityków, aktywnych uczestników wydarzeń tego okresu*, w: *Komunizm. Ideologia, system, ludzie*, red. T. Szarota, Warszawa 2001.

Kowalczyk K., *Rodziny partii politycznych w III RP*, w: *Partie i system partyjny III RP*, red. K. Kowalczyk, Poznań 2011.

Kowalczyk K., *Platforma Obywatelska Rzeczypospolitej Polskiej*, w: *Polskie partie i ugrupowania parlamentarne*, red. K. Kowalczyk, J. Sielski, Toruń 2004.

Kowalczyk K., *Platforma Obywatelska Rzeczypospolitej Polskiej – „partia ludzi sukcesu”*, w: *Partie i ugrupowania parlamentarne III Rzeczypospolitej*, red. K. Kowalczyk, J. Sielski, Toruń 2006.

Kowalczyk K., *Prawo i Sprawiedliwość – „rewolucyjni konserwatyści?”*, w: *Partie i ugrupowania parlamentarne III Rzeczypospolitej*, red. K. Kowalczyk, J. Sielski, Toruń 2006.

Kristol I., *Neokonserwatywne przekonania. Dawniej i dziś*, w: *Neokonserwatyzm*, red. I. Stelzer, Warszawa 2007.

Kusztelak A., *Polityka oświatowa – wprowadzenie do problemu*, w: *Polityka edukacyjna i oświatowa w polityce społecznej. Wybrane zagadnienia*, red. A. Kusztelak, Poznań 2015.

Kwiatkowska H., *Nauczyciel demokratycznego społeczeństwa - preferencje kwalifikacyjne*, w: *Edukacja nauczycielska w perspektywie wymagań zmieniającego się świata*, red. A. Siemiak_Tylikowska, H. Kwiatkowska, St. Kwiatkowski, Warszawa 1998.

Kwieciński Z., *Demokracja w edukacji, czy edukacja dla demokracji*, w: *Edukacja i młodzież wobec społeczeństwa obywatelskiego*, red. K. Przyszczykowski, A. Zandecki, Poznań – Toruń 1996.

Kwieciński Z., *O reformie oświaty: co wyrównywać, co różnicować, czego najbardziej potrzeba. Głos w dyskusji*, w: *Problemy doskonalenia systemu edukacyjnego w Polsce*, red. H. Moroz, Kraków 2008.

Lewiadow L., *Neoliberalne plany dla szkolnictwa wyższego*, w: *Neoliberalizm przed trybunałem*, red. A. Saad – Filho, D. Johnston, Warszawa 2009.

Liberalizm, lewica, mądrość powieści (Rozmawiają: R. Rorty, L. Witkowski), w: *Nieobecne dyskursy*, Cz. III, red. Z. Kwieciński, Toruń 1993.

Lowndes V., *Instytucjonalizm*, w: *Teorie i metody w naukach politycznych*, red. D. Marsh, G. Stocker, Kraków 2006.

Łuczkiewicz G., *Filozofia społeczna i polityczna Friedricha Hayeka: krytyka racjonalizmu*, w: *Doktryna i ruch neoliberalny we współczesnym kapitalizmie. Wybrane problemy*, red. F. Budziński, J. Butnamowicz – Dębicka, M. Grzybowski, L. Jaskólska, E. Lulwicki, S. Lotze, H. Łakomy, G. Łuczkiewicz, T. Mianowski, S. Rittel, E. Świergul, Kraków 1987.

Majka J., *Nauka społeczna Kościoła, jej charakter i miejsce w orędiu ewangelicznym*, w: *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, cz. 1. Rzym – Lublin 1987.

Matyja R., *Od silnego przywództwa do partii monocentrycznej*, w: *Prawo i Sprawiedliwość*, red. M. Migalski, Toruń 2010.

Matyjas B., *System edukacji narodowej wobec wyzwań przyszłości*, w: *Edukacja i młodzież wobec społeczeństwa obywatelskiego*, red. K. Zandecki, Poznań – Toruń 1996.

Mendel M., *Rodzice w szkole. Program budowania partnerstwa rodzina – szkoła – gmina*, w: *W poszukiwaniu partnerstwa rodziny, szkoły i gminy*, red. M. Mendel, Toruń 2000.

Ministerstwo Edukacji Narodowej, 1998 – Polska, *Reforma systemu edukacji. Koncepcja wstępna (fragmenty)*, w: *Źródła do dziejów wychowania i myśli pedagogicznej*, T2, red. S. Wołoszyn, Kielce 1998.

Młode pokolenie: problemy teraźniejszości, wyzwania przyszłości, red. R. Alberski Wrocław 2012.

Mojsiewicz Cz., *Rola edukacji obywatelskiej w rozwijaniu kultury politycznej*, w: *Problemy edukacji obywatelskiej w procesie przemian ustrojowych*, red. Cz. Mojsiewicz, K. Borowczyk, K. Glass, D. Piontek, K. Robakowski, M. Barańska-Sereda, B. Serloth, J. Sobczak, Poznań – Toruń 1993.

Monitorowanie reformy edukacji. Definicje reformy systemu edukacyjnego i sposoby ewaluowania reformy, red. M. Zahorska, E. Putkiewicz, Warszawa 1999.

Nowaczyk M., *Myśl społeczna Jana Pawła II*, w: *Filozofia i myśl społeczna Jana Pawła II*, red. J. Keller, Warszawa 1983.

Nowak L., *Lewica, prawica, teoria społeczna. Esej raczej ideowy niż naukowy*, w: *Edukacja wobec zmiany społecznej*, red. J. Brzeziński, L. Witkowski, Poznań – Toruń 1994.

Nowakowska – Siuta R., *Europejskie priorytety edukacyjne a polskie działania reformatorskie*, w: *Tocząca się reforma systemu edukacji w dialogu i perspektywie*, red. A. Karpińska, Białystok 2008.

Paszyński W., *Wychowanie w kontekście zmieniającej się polityki oświatowej – czyli od ideologii do ideologii*, w: *Wychowanie. Pojęcia, procesy, konteksty*, red. M. Dudzikowa, M. Czerpaniak-Walczak, Gdańsk 2008.

Piekarski R., *Krytyczne uwagi o Friedricha von Hayeka Liberalnej Teorii Wolności*, w: *Filozofia liberalizmu*, red. J. Tarnowski, Warszawa 1993.

Piskorski M., *Liga Polskich Rodzin – partia nurtu narodowego*, w: *Partie i ugrupowania parlamentarne III Rzeczypospolitej*, red. K. Kowalczyk, J. Sielski, Toruń 2006.

Pius XI, *O chrześcijańskim wychowaniu młodzieży*, w: *Źródła do dziejów wychowania i myśli pedagogicznej, T2, Księga 2*, red. S. Wołoszyn, Kielce 1998.

Polskie prawo konstytucyjne. Stan prawny na dzień 1 września 2006, red. W. Skrzydło, E. Gdulewicz, M. Granat, G. Koksanowicz, W. Kręcisz, R. Mojak, W. Orłowski, S. Patyra, P. Sadowski, J. Sobczak, W. Zakrzewski, Lublin 2006.

Potulicka E., *Wolny rynek edukacyjny a zagrożenia dla demokracji*, w: *Rynek i kultura neoliberalna a edukacja*, red. A. Kargulowa, S. Kwiatkowski, T. Szkudlarek, Kraków 2005.

Prawo i Sprawiedliwość – konserwatyzm tu i teraz, w: *Prawo i Sprawiedliwość*, red. M. Migalski, Toruń 2010.

Program wyborczy Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”, Warszawa 23 kwietnia 1989, w: *Polska wybory 89*, red. R. Kałuża, Warszawa 1989.

Przyszczykowski K., *Modele kształtowania strategii edukacyjnych*, w: *Edukacja i młodzież wobec społeczeństwa obywatelskiego*, red. K. Przyszczykowski, A. Zandecki, Poznań-Toruń 1996.

Rau Z., *Liberalizm*, w: *Doktryny polityczne XIX i XX wieku*, red. K. Chojnicka, W. Ciembroniewicz, Kraków 2000.

Raciborski J., *Wzory zachowań wyborczych a dawne modele wyborów*, w: *Wyniki badań – wyniki wyborów 4 czerwca 1989*, red. R. Raciborski, Warszawa 1989.

Radziwiłł A., *Zakres odpowiedzialności państwa za stan edukacji*, w: *Oświata podstawowa jako zadanie własne gminy*, red. A. Radziwiłł, Warszawa 1995.

Rdzanek D., Staszczuk A., *Wizje państwa w programach wyborczych PO oraz PiS. Analiza porównawcza*, w: *POPiSy w polityce. Uwagi o polskiej scenie politycznej*, red. M. Drzonek, J. Mieczkowski, Szczecin 2006.

Reforma oświaty. Podstawa programowa i warunki kształcenia, red. K. Konarzewski, Warszawa 2004.

Róg J., *Rola państwa w gospodarce rynkowej*, w: *Dylematy demokracji i gospodarki współczesnej Europy*, red. I. Andruszkiewicz, J. Babiak, Poznań 2009.

Rybicki Z., *Analiza instytucjonalno-prawna w naukach politycznych*, w: *Metodologiczne i teoretyczne problemy nauk politycznych*, red. K. Opalek, Warszawa 1975.

Rydlewski G., *Lewica w rządach i rządzeniu w III RP*, w: *Lewica w praktyce rządzenia*, red. D. Waniek, Toruń 2010.

Sasińska-Klas T., *Wstęp*, w: *Media w wyborach, Kampanie wyborcze Media w polityce*, red. T. Sasińska-Klas, Toruń 2007.

Self P., *Socjalizm*, w: *Przewodnik po współczesnej myśli politycznej*, red. E. Goodin, P. Pettit, Warszawa 1998.

Starzyński W., *Miejsce i rola rodziców w polskim systemie oświaty*, w: *Miejsce i rola rodziców w polskim systemie edukacyjnym (Materiały z I Konferencji w Sejmie RP, 15 kwietnia 2000 r.)*, Warszawa 2000.

Starzyński W., *Miejsce i rola rodziców w polskim systemie oświaty*, (Materiały z II Konferencji w Sejmie RP, 25 listopada 2000 r.), Warszawa 2000.

Starzyński W., *Historia ruchu rodzicielskiego w Polsce*, w: *Vademecum dla rad rodziców. Organizacyjno-prawne podstawy gospodarki finansowej Rad rodziców w Polsce*, red. M. Szpilowska, Warszawa 2009.

Staszczuk A., *Neokonserwatyzm*, w: *Idee i doktryny polityczne XX wieku*, red. K. Chojnicka, W. Ciembroniewicz, Kraków 2000.

Stefański S., *Norweska Partia Pracy*, w: *Partie socjaldemokratyczne Europy. Zarys encyklopedyczny*, red. G. Bernatowicz, J. Gołębiowski, A. Jamróz, R. Ławniczak, W. Michalski, W. Paryła, P. Sarnecki, P. Sommerfield, S. Stefański, P. Szymański, M. Tomala, A. Zięba, Warszawa 1982.

Stępień S., *Myśl polityczna socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej i Sojuszu Lewicy Demokratycznej*, w: *Myśl polityczna w Polsce po 1989 roku. wybrane nurty ideowe*, red. E. Maj, A. Wójcik, Lublin 2008.

Studia nad współczesnymi systemami politycznymi: księga dedykowana Profesorowi Andrzejowi Antoszewskiemu. T.2 – Instytucje i mechanizmy rywalizacji politycznej, red. R. Alberski, Toruń 2014.

Systemy polityczne Europy Środkowej i Wschodniej: perspektywa porównawcza, red. R. Alberski, Wrocław 2006.

Szkice z teorii i praktyki zmiany oświatowej, red. E. Potulicka, Poznań 2001.

Szkoła a samorząd lokalny i administracja państwowa, red. W. Kulerski, Warszawa 1996.

Szkoła, edukacja, dialog, partnerstwo, red. J. Kropiwnicki, Jelenia Góra 1998.

Szorc K., *Rozumienie kompetencji zawodowych nauczycieli gimnazjów*, w: *Tocząca się reforma edukacji w dialogu i perspektywie*, red. A. Karpińska, Białystok 2008.

Szpilowska M., Opaśnik M., *Studia przypadków*, [w:] *Vademecum dla Rad Rodziców. Organizacyjno-prawne podstawy gospodarki finansowej Rad Rodziców w Polsce*, Warszawa 2009.

Śliwerski B., *O prawie i możliwościach nauczycieli do autonomicznych innowacji i eksperymentów w odgórnie (nie-) reformowalnych szkołach*, w: *Dyskusja o nauczycielu*, red. R. Parzęcki, Włocławek 2003.

Śliwerski B., *Renesans pedagogiki reform wobec ograniczania praw i możliwości nauczycieli do autonomicznych innowacji i eksperymentów w odgórnie (nie-) reformowalnych szkołach*, w: *Współczesne tendencje rozwoju pedagogiki wczesnoszkolnej*, red. E. Czyżewska – Kozak, D. Dybel, B. Kępa, Kielce 2005.

Śliwerski B., *Pozory sprawstwa reform oświatowych III RP*, w: *Sprawcy i/lub ofiary działań pozornych w edukacji szkolnej*, red. M. Dudzikowa, K. Knasiecka-Falbierska, Kraków 2013.

Tokarczyk R., *System wartości ideologii konserwatyzmu. Ocena i praktyka*, w: *Konserwatyzm. Historia i współczesność*, red. S. Stępień, Lublin 2003.

Tokarczyk R., *Elementy składowe myśli politycznej współczesnego liberalizmu*, w: *Ideologia, doktryny i ruch polityczny współczesnego liberalizmu*, red. E. Olszewski, Z. Tymoszek, Lublin 2004.

Urbanowicz A., *Funkcjonowanie oświaty przyjętej przez samorząd terytorialny*, w: *Oświata podstawowa jako zadanie własne gminy*, Warszawa, Wydawnictwo Sejmowe 1995.

Waniek D., *Niespełnione próby ładu medialnego. „Afera Rywina” i jej znaczenie*, w: *Lewica w praktyce rządzenia*, red. D. Waniek, Toruń 2010.

Wojtasik W., *Stamtąd do wieczności. Ewolucja programowa SLD 1991 – 2006*, w: *Polska lewica u progu XXI wieku*, red. Ł. Tomczak, Wrocław 2008.

Wojtasik W., *Gospodarka w programach politycznych polskich ugrupowań liberalnych*, w: *Polskie ugrupowania liberalne*, red. Ł. Tomczak, Wrocław 2010.

Wojtaszak A., *Neoliberalizm*, w: *Idee i doktryny polityczne XX wieku. Wybór. Część I*, red. A. Wojtaszak, D. Wybranowski, Szczecin 2006.

W poszukiwaniu lepszej szkoły, red. R. Łukaszewicz, Wrocław 1998.

Wójcik A., *Myśl polityczna ugrupowań liberalno-demokratycznych*, w: *Myśl polityczna w Polsce po 1989 roku. wybrane nurty ideowe*, red. E. Maj, A. Wójcik, Lublin 2008.

Wójtowicz A., *Filozofia osoby ludzkiej*, w: *Filozofia i myśl społeczna Jana Pawła II*, red. J. Keller, Warszawa 1983.

Wychowanie w zreformowanej szkole. Kierunki rozwoju, red. L. Pawelski, Szczecinek 2007.

Zamojska E., *Dwie propozycje kulturowe: konserwatywna i liberalna. Wybory młodzieży szkół średnich*, w: *Edukacja i młodzież wobec społeczeństwa obywatelskiego*, red. K. Przyszczykowski, A. Zandecki, Poznań – Toruń 1996.

Zamorska K., *Wprowadzenie. Polityka edukacyjna*, w: *Edukacja i polityka edukacyjna. Współczesne wyzwania i rozwiązania z perspektywy Dolnego Śląska*, red. M. Makuch, D. Moroń, Wrocław 2012.

Zielińska – Kostyła H., *Głos w sprawie rekonstrukcjonizmu. Pytanie o możliwość jego zaistnienia we współczesnej Polsce*, w: *Tocząca się reforma edukacji w dialogu i perspektywie*, red. A. Karpińska, Białystok 2008.

Związek Nauczycielstwa Polskiego w czasach przełomów i transformacji (1936 – 2014), red. B. Grześ, Warszawa 2015.

Żegnalek K., *Reforma edukacji wczesnoszkolnej w opinii nauczycieli*, w: *Tocząca się reforma edukacji w dialogu i perspektywie*, red. A. Karpińska, Białystok 2008.

Artykuły w czasopismach i prasie

Adkonis M., *15-lecie STO. Ważna jest równowaga*, „Edukacja i Dialog” 2003, nr 1.

Andrejewicz U., Kaczyński H., *Z życia STO. Główne cele – niezmiennie*, „Edukacja i Dialog” 2000, nr 4.

Argumenty i działania rodziców przeciwko projektowi MEN, „Gazeta Szkolna” 2009, nr ½.

Baszczyński K., *Nie dajmy się kopać*, „Głos Nauczycielski” 2007, nr 18/19.

Bezek K., *Przypadek Sędzimirowa. Jak uratować małą szkołę*, „Gazeta Szkolna” 2000, nr 18.

Big, *Nowa Rada*, „Głos Nauczycielski” 2006, nr 45.

Bliźniak M., *MEN wyrównuje szanse*, „Gazeta Szkolna” 2001 nr 4.

Bortnowski S., *Ukryty program reformy szkolnej*, „Znak” 1999, nr 3.

Brauer B., *Stanowisko wobec wydarzeń w Gimnazjum nr 2*, „Przegląd Oświatowy” 2006, nr 19.

Broniarz S., *Nieodpowiedzialna polityka*, „Głos Nauczycielski” 2006, nr 23.

Broniarz S., *Jesteśmy na krawędzi*, „Głos Nauczycielski” 2007, nr 18/19.

Broniarz S., *Związek pisze do rodziców*, „Głos Nauczycielski” 2011, nr 13.

Broniarz S., *110 lat ZNP. Od 110 lat staramy się wpływać na kształt polskiej edukacji*. Dodatek przygotowany na podstawie folderu „110 lat związku Nauczycielstwa Polskiego” wydanego przez ZNP, „Głos Nauczycielski” 2014, nr 3.

Buzek J., *List Prezesa Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej do Delegatów IV Krajowego Zjazdu Społecznego Towarzystwa Oświatowego*, Warszawa, dn. 1998-05-07, „Edukacja i Dialog” 1998, nr 7.

Chcemy silnej Polski. Wywiad z Prezesem ZCHN Marszałkiem Sejmu Prof. Wiesławem Chrzanowskim, „Biuletyn Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego” 1993, nr 4/5.

Chętkowski D, *Głupia mądrość polityków*, „Głos Nauczycielski” 2006, nr 45.

Chrześcijańscy i narodowi, „Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe Jednodniówka” 1997, nr 6.

Czym jest Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe. Krótka charakterystyka, „Biuletyn Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego Rok IV” 1993, nr ½.

Decyzja KK nr 86/98 w s. opinii do projektu ustawy o zmianie ustawy – Karta Nauczyciela, „Przegląd Oświatowy” 1998, nr 8.

Deklaracja ideowa i programowa Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego, „Biuletyn Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego Rok IV” 1993, nr 2.

Deklaracja Ideowa i Programowa ZChN, „Biuletyn Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego Rok IV” 1993, nr 6.

Deklaracja polityczno-programowa Częstochowa 1-3 marca 2002r, „Biuletyn Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego” 2002, nr 1.

Deklaracja Programowa V Kongresu Unii Wolności. 2. Edukacja – równe szanse dla każdego, „Biuletyn Toruński Unii Wolności” 2001, nr 1/3.

Deklaracja Programowa V Kongresu Unii Wolności, „Biuletyn Toruński Unii Wolności” 2001, nr 5/6.

Dlaczego nie słuchamy opozycji i Kościoła, „Głos Lewicy. Jednodniówka Krajowego Komitetu Wyborczego SLD” 1997, nr 1.

Dobra i nowoczesna szkoła – kontynuacja przemian edukacyjnych, „Głos Nauczycielski” 1993, nr 8.

Dobra i nowoczesna szkoła – kontynuacja przemian edukacyjnych (cz. III), „Głos Nauczycielski” 1993, nr 10.

Dolata R, Zielińska A., *Postulaty do twórców reformy edukacji. Konferencja „Oświata w społeczności lokalnej” Kwidzyn, 14 – 16 maja 1998 r.*, „Edukacja i Dialog” 1998, nr 8.

Dołowy K., *Siedem grzechów głównych koalicji SLD – PSL wobec samorządu terytorialnego*, „Biuletyn informacyjny Unii Wolności. Szanse Polski lokalnej” 1996, nr 46.

Doświadczyć piękna orędzia ewangelii. Rozmowa z biskupem radomskim Edwardem Materskim, przewodniczącym Komisji Episkopatu Polski ds. Wychowania Katolickiego, „Głos” 1997, nr 98.

Drachal H., *Fenomen stały*, „Głos Nauczycielski” 2003, nr 2.

Dudzik G., *Najważniejsze – edukacja*, „Biuletyn Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego Jednodniówka”, Wrzesień 2001.

Dymisja ministra edukacji Mirosława Handkego to publiczne przyznanie się władz do kryzysowej sytuacji w oświacie, do zakłóceń we wdrażaniu reformy, „Ogniwo” 2000, nr 28.

Dzierżgowska I., *Edukacja skuteczna, przyjazna i nowoczesna – informacja rządu w czasie 22 posiedzenia Sejmu*, „Gazeta Szkolna” 2008, nr 22.

EID, *Głos odrębny ekspertów Społecznego Towarzystwa Oświatowego w dyskusji na temat reformy programowej MEN prowadzonej podczas „okrągłego stołu edukacyjnego” w Belwederze*, „Edukacja i Dialog” 2009, nr 6.

EJ, *Myślimy o specjalnym programie dla małych szkół*, „Gazeta Szkolna” 2006, nr 3.

Erazmus E., *Prawo do edukacji (kilka refleksji)*, „Myśl Socjaldemokratyczna” 1994, nr 1.

ERTEY, *Co Polacy myślą o reformie oświaty. Badania sondażowe*, „Gazeta Szkolna” 2000, nr 20.

Frybes M., Kunicki – Goldfinger M., *STO jako ruch społeczny*, „Edukacja i Dialog” 2009, nr 6.

Furtak E., *Porządek zrobimy od podstaw*, „Gazeta Wyborcza” 2006, nr 27.

Gala 15-lecia STO - Dokumenty, „Edukacja i Dialog” 2003, nr 1.

Giertych M., *Liga Polskich Rodzin sprzeciwia się promocji homoseksualizmu w szkołach*, „Opoka” 1995, nr. 14.

Giertych M., *Oświata*, „Opoka” 1995, nr. 14.

Giertych M., *Potrzeba wychowania patriotycznego*, „Opoka” 1998, nr. 25.

Giertych M., *Pedagogika steinerowska*, „Opoka” 2000, nr. 35.

Giertych M., *Polityka prorodzinna*, „Opoka” 2000, nr.36.

Giertych M., *Co to jest program narodowo-katolicki?* „Opoka” 2005, nr 55.

Giertych chce, by patriotyzmu uczył Sienkiewicz, „Dziennik” 2006, nr 136.

Grabek A., *Szkoła jest zbyt liberalna*, „Dziennik” 2007, nr 122.

Grabek A., *Sześciolatki zamiast do szkoły przed trybunał*. „Gazeta Prawna” z dn. 23 grudnia 2011 – wydanie internetowe:

<http://praca.gazetaprawna.pl/artykuly/578689,szesciolatki-zamiast-do-szkoly-przed-trybunal.html>. (23.12.2011).

Jakubisiak D., *Właściwie bez zmian*, „Gazeta Szkolna” 2001, nr 22.

Jankowska A., Smolińska-Theiss B., *Kierunki reform systemu edukacji i nauki*, cz.1, „Biuletyn informacyjny AWS” 1997, nr 6.

Jaranowski W., *Stanowisko Prezydium SKOiW NSZZ „S” w s. likwidacji szkół*, „Przegląd Oświatowy” 2000, nr 7.

Jaranowski, „S” u ministra, „Przegląd Oświatowy” 2006, nr 3.

Jaranowski W., *Komunikat Sekcji Krajowej Oświaty i wychowania NSZZ ‘Solidarność’ w sprawie Apelu ZNP do związków zawodowych działających w oświacie*, Gdańsk, 22 stycznia 2007 r., „Przegląd Oświatowy” 2007, nr 3.

Jaranowski W., *Apel o weto*, „Przegląd Oświatowy” 2009, nr 4.

Jaranowski W., *Będą protesty*, „Przegląd Oświatowy” 2009, nr 5.

Jaranowski W., Książek W., Kubowicz S., *Najnowsza historia Polski w podstawach programowych czyli o tym, iż państwo polskie nie może zdradzać historii Rzeczypospolitej*, „Przegląd Oświatowy” 2009, nr 17.

Jaranowski W., *Z posiedzenia Prezydium Sekcji Krajowej Oświaty i Wychowania NSZZ „S”*, „Przegląd Oświatowy” 2011, nr 14.

- Jastrzębska L., Pomianowska M., *Wymuszona przerwa*, „Głos Nauczycielski” 1995, nr 9.
- Jastrzębska L., *Potyczki sejmowe*, „Głos Nauczycielski” 1996, nr 33.
- J. G. *Rodzice organizujcie się!*, „Gazeta Szkolna” 2000, nr 6.
- J.G, *Śląska inicjatywa*, „Gazeta Szkolna” 2002, nr 8.
- J. G. *Przejrzysta szkoła*, „Gazeta Szkolna” 2002, nr 16.
- Jurkiewicz E., *Korowody z Kartą Nauczyciela*, „Gazeta Szkolna” 2005, nr 50.
- Jurkiewicz E., *Sześciolatki idą do szkoły*, „Gazeta Szkolna” 2009, nr. 17/18.
- Kabalewska D., *Co sądzą rodzice o reformowanej szkole*, „Gazeta Szkolna” 1999, nr 7.
- Karta psychologiczna i specjalne potrzeby edukacyjne*, „Gazeta Szkolna” 2010, nr 48.
- Karulak K., *Nie chciane eksperymenty*, „Głos Nauczycielski” 1996, nr 21.
- Kaszulanis M., *Za wcześniej na taką reformę*, „Głos Nauczycielski” 2010, nr 22.
- Kaszulanis M., *Oświata na zlecenie – to brzmi groźnie*, „Głos Nauczycielski” 2011, nr 13.
- Katechizm kształcenia zawodowego*, „Gazeta Szkolna” 2011, nr 39/40.
- Klep S., *Programy społeczno-gospodarcze współczesnej polskiej socjaldemokracji (próba porównawcza)*, „Myśl Socjaldemokratyczna” 1996, nr 3.
- Klim J., *Co udało nam się zrobić dla Polski?* „Biuletyn Informacyjny Platformy Obywatelskiej” 2011, nr 6.
- Komunikat z konferencji „Sytuacja i problemy polskiej oświaty w związku z planem wprowadzenia obowiązku szkolnego od szóstego roku życia”*, „Przegląd Oświatowy” 2008, nr 20.
- Konarzewski K., *Rzecz szkolna – o projekcie reformy edukacji w Polsce*, „Społeczeństwo Otwarte” 1996, nr 12.
- Koniec złych reform. Teraz! Nauczyciel 2009 – 2012*, „Głos Nauczycielski” 2012, nr 19.
- Kopański S., *Koalicja oświatowa pracuje*, „Gazeta Szkolna” 2007, nr 4.

- Kornel J., *Niekonsekwentne i nieprecyzyjne*, „Przegląd Oświatowy” 2008, nr 15.
- Kowalczyk P., *Edukacyjna debata*, „Przegląd Oświatowy” 2006, nr 12.
- Koźniewski K., *Kościół walczący – o co?* „Myśl Socjaldemokratyczna” 1995, nr 3/4.
- Krajewski M., *Jakościowe efekty kształcenia*, „Biuletyn Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego” 1992, nr 11/12.
- Kropiwnicki J., *Rodzice nie chcą bronić Karty Nauczyciela*, „Gazeta Szkolna” 2005, nr 49.
- Książek W., *Stanowisko w sprawie reformy edukacyjnej*, Warszawa, 28.09.2001 r. „Przegląd Oświatowy” 2001, nr 17.
- Książek, *Stanowisko „Solidarności” oświatowej*, „Przegląd Oświatowy” 2010, nr 15.
- Kubowicz S., *Oświadczenie przeciwko centralizacji*, „Przegląd Oświatowy” 1994, nr 12.
- Kubowicz S., *Stanowisko WZD [Walnego Zgromadzenia Delegatów] dot. opinii o projekcie ustawy o systemie oświaty*, „Przegląd Oświatowy” 1994, nr 12.
- Kubowicz S., *Opinia w sprawie zmian w ustawie o systemie oświaty*, „Przegląd Oświatowy” 1994, nr 12.
- Kubowicz S., *Stanowisko i opinia Sekcji Krajowej Oświaty i Wychowania NSZZ „S” do koncepcji wstępnej „Reformy systemu edukacji”*, „Przegląd Oświatowy” 1998, nr 8.
- Kubowicz S., *Program dla oświaty. Uwagi do programu edukacyjnego AWS*, Gdańsk-Warszawa, 4 listopada 1997 r. „Przegląd Oświatowy” 1998, nr 18.
- Kubowicz S., *Oświadczenie*, „Przegląd Oświatowy” 2000, nr 13.
- Kubowicz S., *List Otwarty Sekcji Krajowej Oświaty i Wychowania w. s. przemocy i agresji uczniów w szkołach*, „Przegląd Oświatowy” 2006, nr 4.
- Kubowicz S., *Szanowni Czytelnicy, Nauczyciele, Rodzice i Uczniowie, Pracownicy edukacji*, „Przegląd Oświatowy” 2006, nr 13.
- Kubowicz S., *Edukacja bez komercji*, „Przegląd Oświatowy” 2009, nr 4.
- Kurkiewicz R., *Litania do świętej agresji*, „Przekrój” 2006, nr 44.

- Legutko P, *Kamień odrzucony polskiej oświaty*, „Tygodnik Powszechny” 2002, nr 4.
- Legutko P., *Próżnia pogimnazjalna. Mamy zbiór niewiadomych zamiast kontynuacji reformy edukacji*, „Tygodnik Powszechny” 2002, nr 8.
- Lewowicki T., *O związkach między ideologiami, teoriami i strategiami reform oświatowych*, „AUNC Socjologia wychowania” 1994, nr 12.
- List Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „S” w sprawach oświaty Nr 1 listopad 2001*, „Przegląd Oświatowy” 2001, nr 20.
- List otwarty do Posłów na Sejm RP opublikowany przez Zarząd Główny STO*, Warszawa, wrzesień 2003r. „Edukacja i Dialog” 2003, nr 8.
- List Sekcji Krajowej Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” w sprawach oświaty Nr 17 kwiecień 2006*, „Przegląd Oświatowy” 2006, nr 8.
- List Sekcji Krajowej Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” w sprawach oświaty Nr 24 grudzień 2007*, „Przegląd Oświatowy” 2007, nr 20.
- List Sekcji Krajowej Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” w sprawach oświaty Nr 26 październik 2008*, „Przegląd Oświatowy” 2008, nr 16.
- List Krajowej Sekcji Oświaty i wychowania NSZZ „Solidarność” w sprawach oświaty Nr 28 kwiecień 2009*, „Przegląd Oświatowy” 2009, nr 8.
- List Sekcji Krajowej Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” w sprawach oświaty Nr 31 październik 2009*, „Przegląd Oświatowy” 2009, nr 16.
- List Sekcji Krajowej Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” w sprawach oświaty Nr 32 grudzień 2009*, „Przegląd Oświatowy” 2009, nr 20.
- List Społecznego Towarzystwa Oświatowego, krakowskich dyrektorów i nauczycieli do Szanownej Pani Katarzyny Hall Minister Edukacji Narodowej*, „Edukacja i Dialog” 2011, nr ½.
- Listy i stanowiska*, „Głos Nauczycielski” 2006, nr 29/30.
- Listy od rodziców*, „Gazeta Szkolna” 2008, nr 19/20.
- LJ, Trzy prędkości*, „Głos Nauczycielski” 2007, nr 36.

Łopatka A., *Cele wychowania*, „Myśl Socjaldemokratyczna” 1998, nr 3.

mag, *Brama do prywatyzacji*, „Głos Nauczycielski” 2009, nr 2.

Marcinkiewicz K., *Szkoła w nowej rzeczywistości*, „Biuletyn Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego Rok III” 1992, nr 13/14.

Matura dla cwaniaków, „Dziennik” 2007, nr 151.

Matyja R., Ujazdowski K.M., *W obronie szkoły niepaństwowej*, „Rzeczpospolita” 1993, nr 304.

MEN informuje. Zarys koncepcji generalnej zmiany programu kształcenia ogólnego w polskich szkołach, „Głos Nauczycielski” 1991, nr 20.

MEN informuje – nauczycieli – administrację – rodziców. Koncepcja programu kształcenia ogólnego w polskich szkołach (1), „Głos Nauczycielski” 1991, nr 36.

MEN informuje – nauczycieli – administrację – rodziców. Koncepcja programu kształcenia ogólnego w polskich szkołach (2), „Głos Nauczycielski” 1991, nr 37.

MEN informuje – nauczycieli – administrację – rodziców. Koncepcja programu kształcenia ogólnego w polskich szkołach – dokończenie, „Głos Nauczycielski” 1991, nr 39.

Ministerstwo Edukacji Narodowej, „Biuletyn Informacyjny Ligi Polskich Rodzin” 2005, nr 5.

Ministerstwo Edukacji Narodowej, „Biuletyn Informacyjny Ligi Polskich Rodzin” 2007, nr 4.

Ministerstwo Edukacji Narodowej, „Biuletyn Informacyjny Ligii Polskich Rodzin” 2007, nr 7.

MEN, *Podstawa programowa. Co warto wiedzieć o reformie programowej?* „Gazeta Szkolna” 2009, nr 21/22.

Minister Hall przed Sejmową Komisją Edukacji, Nauki i Młodzieży. Zamiast kuratoriów – 16 ośrodków regionalnych jakości edukacji, „Gazeta Szkolna” 2011, nr 7/8.

M.K., *Rodzice chcą zmieniać oświatę*, „Gazeta Szkolna” 2006, nr 11.

Mścisz R., *Dla kogo zero tolerancji?* „Głos Nauczycielski” 2006, nr 45.

Mówimy „nie” dla pornografii, „Głos Narodu Polskiego” 1997, nr 5.

My chcemy inaczej! „Warszawianka. Pismo członków i sympatyków Polskiej Partii Socjalistycznej” 1989/1990, nr15/16 .

Na NIW-ie centralizmu. Z prof. Marią Dudzikową z Wydziału Studiów Edukacyjnych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu rozmawia Lidia Jastrzębska, „Głos Nauczycielski” 2006, nr 17/18.

Na sygnał trąbki reformy nie będzie. Z Aleksandrem Łuczakiem, ministrem edukacji narodowej rozmawia Teresa Rudnicka, „Rzeczpospolita” 1994, nr 127.

Nasze tradycje i wartości. Deklaracja I Kongresu SLD, „Myśl Socjaldemokratyczna” 2000, nr 1.

Nie ma klasy bez dobrej kasy, „Przegląd Oświatowy” 2008, nr 10.

Niepokój rodziców, „Gazeta Szkolna” 2002, nr 15.

Nowacki W., Bartoszek W., Szańkowski St., Dobrzyński K., Wodzicki H., *Założenia programowe Polskiego Stronnictwa Ludowego „Solidarność” – Założenia programu rolnego, „Biuletyn informacyjny PSL „Solidarność” - Słowo do rolników”* 1991, nr 3/6.

Nowy wiek – nowy Sojusz Lewicy Demokratycznej. Socjaldemokratyczny program dla Polski (Manifest Programowy Sojuszu Lewicy Demokratycznej), „Myśl Socjaldemokratyczna” 2000, nr 1.

Olczyk E., *Giertych: Zero Tolerancji. Minister zapowiada walkę z chuligaństwem uczniów i obojętnością nauczycieli,* „Dziennik” 2006, nr 305.

O polską szkołę, „Głos” 1997, nr 98.

Osewska J., *15-lecie STO. Wylom w monopolu,* „Edukacja i Dialog” 2003, nr 1.

Ostrowski S., *Lewica wobec religii i Kościoła,* „Myśl Socjaldemokratyczna” 1999, nr 4.

Paciorek A., *Reforma systemu edukacji,* „Rzeczpospolita” 1998, nr 121.

Paciorek A., *Za mało stawia się na nauczycieli.* „Rzeczpospolita” 2000, nr 181.

Paciorek A., *Klasy autorskie na cenzurowanym,* „Rzeczpospolita” 2000, nr 182.

Paciorek A., *Dobra szkoła wyrównuje szanse,* „Rzeczpospolita” 2004 nr 216.

Paciorek A., *Urzędowy mentor zamiast poradni, Szkoła. Ministerstwo edukacji chce wychowywać*. „Rzeczpospolita” 2006, nr 28.

Padykuła St., *Przeszedłem trudną drogę*, „Głos wolny. Biuletyn wyborczy Komitetów Obywatelskich „Solidarność” 1989, nr 4.

Pendel Z., *Kompromis w siatce*, „Gazeta Wyborcza” 2003, nr 46.

Płock: Pierwsza klasa sześciolatków zaprasza, „Głos Mazowiecki. Mazowiecka Gazeta Platformy Obywatelskiej” 2011, nr 4.

Pod skrzydłami. Z prof. Andrzejem Stelmachowskim, ministrem edukacji narodowej rozmawia Ewa Nowakowska, „Polityka” 1992, nr 17.

Polityka rolna dla Polski, „Głos Narodu Polskiego” 1997, nr 5.

Porozumienie oświatowe, Warszawa, 17.02.1996 r., „Edukacja i Dialog” 1996, nr 4.

Porozumienie z dnia 10 lipca 1990 r. Ministra Edukacji Narodowej z Krajową Sekcją Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” w sprawie zasad współdziałania w dziedzinie oświaty i wychowania organów administracji państwowej z instancjami Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”, „Przegląd Oświatowy” 1990, nr 5.

Posiedzenie Rady Krajowej PSL „Solidarność” z dnia 17 sierpnia 1991 r - tekst przygotowany przez Krajową Radę Stronnictwa, „Porozumienie Ludowe. Pismo Polskiego Stronnictwa Ludowego „Solidarność” 1991, nr 6/9.

Potrzeba zrozumienia i dialogu, „Głos Wolny. Biuletyn Wyborczy Komitetów Obywatelskich „Solidarność” 1989, nr 3.

Program działania ZNP na lata 1994 – 1998, „Głos Nauczycielski” 1994, nr 46.

Program gospodarczo-społeczny ZChN uchwalony przez IV Zjazd Krajowy w Częstochowie 4-5 marca 1995, „Biuletyn Społeczno- Gospodarczy ZChN” 1995, nr 5.

Program ROAD w budowie, „Biuletyn informacyjny ROAD” 1991, nr 7/25.

Program Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej przyjęty na III Kongresie SdRP w dniach 6 – 7 grudnia 1997 roku, „Myśl Socjaldemokratyczna” 1998, nr 2.

Przedszkolny ekspres, „Głos Nauczycielski” 2013, nr 20.

Przymierze dla Przyszłości, „Biuletyn Toruński Unii Wolności” 2001, nr 3/4.

P.S., *Przedszkola – kość niezgody*, „Przegląd Oświatowy” 1991 nr 10.

Puchalski Z., *Osiem obrazków z historii szkoły*, „Edukacja i Dialog” 2002, nr 10.

Putkiewicz E., *Co myślisz o reformie? Rozmowa I z Wojciechem Starzyńskim, doradcą premiera, prezesem STO*, „Edukacja i Dialog” 1998, nr 3.

Radziwiłł A., *O reformowaniu edukacji*, „Znak” 1999, nr 3.

Radziwiłł A., *Nie bójmy się Instytutu Wychowania*, „Dziennik” 2006, nr 124.

Ramlau Ł., *Czego Jaś nie będzie wkuwał*, „Gazeta Wyborcza” 1991, nr. 126.

red., *Są zmiany prosimy o uwagi*, „Przegląd Oświatowy” 2007, nr 13.

red., *Potrzebna jest strategia*, „Przegląd Oświatowy” 2008, nr 7.

Redakcja „EiD”, *Forum: My będziemy w Unii*, „Edukacja i Dialog” 2003, nr 5.

Reforma kształcenia zawodowego, „Głos Nauczycielski” 1992, nr 28.

Robaczewski A., *Reforma edukacji – w kleszczach ideologii*, „Nasz Dziennik” 2000, nr 6.

Rząd przyjął program „Bezpieczna i przyjazna szkoła”, „Gazeta Szkolna” 2008, nr 26.

Schreiber G., *Kierunki koniecznych zmian w ustawodawstwie oświatowym*, „Biuletyn Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego Rok III” 1992, nr 19.

Sierakowski W., *Słowo ministra*, „Głos Nauczycielski” 1993, nr 2.

Sierakowski W., *Votum Nieufności odrzucone*, „Głos Nauczycielski” 1998, nr 22.

Skura P., *Bitwa o przedszkola*, „Głos Nauczycielski” 2008, nr 29.

Skura P., *Bronimy małych szkół. Z Krzysztofem Baszczyńskim, wiceprezesem Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego rozmawia Piotr Skura*, „Głos Nauczycielski” 2009, nr 4.

Socjaldemokracja wobec przemian współczesności: jednostka – Polska – Europa- Świat. Deklaracja III Kongresu SdRP, Warszawa, 7 grudnia 1997, „Myśl Socjaldemokratyczna” 1998, nr 1.

Sokół G., *Jeśli basen to dla wszystkich dzieci w szkole*, „Gazeta Wyborcza” 2004, nr 240.

Stankiewicz, *Projekt ustawy o systemie oświaty to krok w dobrym kierunku*, „Gazeta Szkolna” 2011, nr 13/14.

Stanowisko KEN w s. Programu „Zero Tolerancji dla przemocy w szkole”, „Gazeta Szkolna” 2007, nr 14/15.

Stanowisko nr 1 XXII KZD w s. sytuacji w oświacie, „Przegląd Oświatowy” 2008, nr 17.

Stanowisko Rady SKOiW NSZZ „S” w s. strategii kształcenia ustawicznego nauczycieli, Gdynia, 26 listopada 1999 roku, „Przegląd Oświatowy” 1999, nr 20.

Stanowisko Rady Sekcji Krajowej Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” w sprawie projektowanych przez MEN zmian w kształceniu uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, „Przegląd Oświatowy” 2010, nr 12.

Stanowisko uczestników ogólnopolskiego seminarium nt. „Szkolnictwo samorządowe”, przyjęte przez przedstawicieli samorządów terytorialnych i Sekcję Krajową Oświaty i wychowania NSZZ „Solidarność”, „Przegląd Oświatowy” 1996, nr 1.

Stanowisko Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego w sprawie projektu reformy systemu edukacji narodowej, „Głos Nauczycielski” 1998, nr 39.

Stanowisko Prezydium Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego z dnia 25 października 1999 roku w sprawie budżetu państwa na oświatę i wychowanie w roku 2000, „Głos Nauczycielski” 1999, nr. 44.

Stanowisko ZG ZNP w sprawie projektowanej reformy szkolnictwa ponadgimnazjalnego, „Głos Nauczycielski” 2000, nr 27.

Stanowiska w sprawie oceny wdrażania reformy edukacji i stanu przygotowań do jej II etapu, „Głos Nauczycielski” 2000, nr 42.

Starzyński W., *Podziękowanie*, „Edukacja i Dialog” 1994, nr 10.

Starzyński W., *Oświadczenie w sprawie sytuacji w oświacie*, „Edukacja i Dialog” 1996, nr 3.

Starzyński W., *Dobra nowina! 100% - zamiast 50%*, Warszawa 15 listopada 2000 r. „Edukacja i Dialog” 2000, nr 10.

- Starzyński W., *STO – 15 lat edukacji obywatelskiej*, „Edukacja i Dialog” 2002, nr 8.
- Starzyński W., *Dlaczego TAK dla Unii*, „Edukacja i Dialog” 2003, nr 5.
- Starzyński W., *Opinia*, „Edukacja i Dialog” 2008, nr 1.
- Starzyński W., *Opinia*, „Edukacja i Dialog” 2008, nr 3.
- Starzyński W., *Opinia*, „Edukacja i Dialog” 2008, nr 11.
- Strużyna K., *Kuchnia reformy*, „Głos Nauczycielski” 1993, nr 8.
- Strużyna K., *Maksimum zamiast minimum*, „Głos Nauczycielski” 1994, nr 6.
- Strużyna K., *Cztery najważniejsze*, „Głos Nauczycielski”, 2004, nr 34.
- Strużyna K., *Rewolucji nie będzie. Z Mirosławem Sawickim, ministrem edukacji narodowej i sportu o planach na nowy rok szkolny rozmawia Krystyna Strużyna*, „Głos Nauczycielski” 2004, nr 35.
- (sw) *Współpraca szkół i kół STO z samorządami lokalnymi*, „Edukacja i Dialog” 1998, nr 8.
- Sytuacja w oświacie i nauce. Z raportu o stanie państwa, przygotowanego przez rząd Jana Krzysztofa Bieleckiego*, „Głos Nauczycielski” 1992, nr 4.
- Szkoła nowoczesna, bezpieczna i patriotyczna*, „Biuletyn Prasowy Prawo i Sprawiedliwość” 2004, nr 57.
- Szkoła według ministra Giertycha*, „Głos Nauczycielski” 2006, nr 45.
- Ślęzakowski Z., *Quo vadis STO?*, „Edukacja i Dialog” 1998, nr 7.
- Ślęzakowski Z., *Szanowni Państwo! Koleżanki i Koledzy Nauczyciele!*, „Edukacja i Dialog” 1999, nr 3.
- Śnioszek K., Wośko R., *List intencyjny. Wiadomości ze śląska*, „Gazeta Szkolna” 2002, nr 28.
- Śnioszek K., *List Krajowego Porozumienia Rodziców i Rad Rodziców do Pana Romana Giertycha wiceministra Ministra Edukacji Narodowej, Katowice, 12 czerwca 2006 roku*, „Gazeta Szkolna” 2006, nr 26/27.

Śnioszek K., *Prośba o poparcie zmian, Katowice, dnia 25 lipca 2006 roku*, „Gazeta Szkolna” 2006, nr 32/33.

Tezy programowe Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej Warszawa, 9 lipca 1996, „Myśl Socjaldemokratyczna” 1996, nr. 3.

TNS OBOP dla „Dziennika” – Polska Europa Świat, sondaż przeprowadzony 27.X.2006 r na 1000-sobowej grupie reprezentatywnej, „Dziennik” 2006, nr 305.

Uchwała 36. Krajowego Zjazdu Delegatów ZNP, „Głos Nauczycielski” 1994, nr 44.

Uchwała nr 7/2010 Walnego Zgromadzenia Delegatów Sekcji Krajowej Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” w sprawie akcji protestacyjnych z dnia 21 maja 2010 roku, „Przegląd Oświatowy” 2010, nr 11.

Uchwała programowa Tezy SKOiW NSZZ „Solidarność” 1998 – 2002, „Przegląd Oświatowy” 1998, nr 12.

Uchwały w sprawie sytuacji oświaty samorządowej, „Głos Nauczycielski” 1996, nr 27.

Waslukiewicz J., *Rodzice bliscy szkole*, „Edukacja i Dialog” 2002, nr 10.

Ważne, potrzebne, ciekawe. Rodzice szukają normalności i stabilizacji, „Gazeta Szkolna” 2007, nr 12/13.

Ważne spotkanie w MEN, „Przegląd Oświatowy” 1993, nr 15.

Wchodzimy w spór, „Przegląd Oświatowy” 2008, nr 5.

Wiatr J., *Kadencja edukacji*, „Myśl Socjaldemokratyczna” 1997, nr 3.

Wieczorek E., *Krótką lekcja demokracji. Z życia STO. Batalia o ulgę podatkową*, „Edukacja i Dialog” 1994, nr 10.

Więckowski St., *Gala 15-lecia STO*, „Edukacja i Dialog” 2003, nr 1.

Wolniewicz B., *Brońmy szkoły*, „Życie” 1998, nr 69.

Wolniewicz B., *Młodzież nie trudna lecz występna*, „Rzeczpospolita” 2006, nr 255.

W parlamencie 68 posiedzenie Sejmu 18 – 20 lipca. Sejm uchwalił ustawę o systemie oświaty, „Biuletyn Informacyjny Unii Demokratycznej” 1991, nr 8.

W szkole będzie patriotycznie. Wywiad z prof. Michałem Seweryńskim, „Gazeta Wyborcza” 2005, nr 358.

(W.S.), Co przewiduje projekt „Dobra i nowoczesna szkoła?”, „Głos Nauczycielski” 1992, nr 49.

Wszyscy za, MEN przeciw, „Głos Nauczycielski” 2012, nr 10.

„Wszystko zależy od nas samych”. Rozmowa z dr Anną Radziwiłł – wiceminister edukacji narodowej, „Wychowanie w przedszkolu”, 1990, nr 7.

W tym szczególnym okresie oświatowego świętowania proponujemy chwilę zadumy nad słowami metropolity Krakowskiego Kardynała Franciszka Macharskiego, skierowanymi do wiernych Diecezji Krakowskiej w Liście Pasterskim odczytanym w kościołach 13 września 1998 roku, „Przegląd Oświatowy” 1998, nr 15.

Wychowanie to dialog. Z prof. Tadeuszem Gadaczem, filozofem religii i etykiem rozmawia Beata Igielska, „Głos Nauczycielski” 2006, nr 16.

W ZNP konkretnie, „Głos Nauczycielski” 1991, nr 16.

XXV lat Sekcji Krajowej Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”. „Przegląd Oświatowy” nr 15 z dn. 1 października 2005 – dodatek: List Sekcji Krajowej Oświaty i Wychowania NSZZ „S” w sprawach oświaty NR 20, marzec 2007, „Przegląd Oświatowy” 2007, nr 5.

Zabiedzona oświata oddziela od świata – plakat, „Głos Nauczycielski” 1998, nr 12.

Zaleska – K.K., Jeżeli w szkołach mamy już taki przedmiot jak religia, stopień z niego powinien być wliczany do średniej, „Dziennik. Komentarze & Opinie” z dn. 22 sierpnia 2007.

Zakres zmian proponowanych w projekcie Ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw – opis projektu MEN z 9 marca 2011 roku, „Gazeta Szkolna” 2011, nr 11/12.

„Zero tolerancji” nie wymyślił Giertych. Z Ryszardem Legutką rozmawiają Piotr Siemka i Kamila Baranowska. „Rzeczpospolita. Plus Minus” z dn. 1 – 2 września 2007.

Złe dzieci nie biorą się znikąd. Jak program ministra Giertycha postrzegają wychowawcy? „Głos Nauczycielski” 2006, nr 45.

Zmiany w edukacji zawodowej w kontekście europejskich i polskich ram kwalifikacji, „Gazeta Szkolna” 2010, nr 44.

Materiały Internetowe

Bodakowski J., *Stowarzyszenie PAX w życiu politycznym, społecznym i gospodarczym PRL i III RP*, <http://prawy.pl/10182-stowarzyszenie-pax-w-zyciu-politycznym-spolecznym-i-gospodarczym-prl-i-iii-rp/> (18.08.2015).

Forum Rodziców, <http://www.forumrodzicow.pl> (2.02.2015).

Fundacja „Rodzice Szkole”. *Krótką informacją o nas*, <http://rodziceszkole.edu.pl/index.php?page=krotka-informacja-o-nas> (15.05.2016).

Fundacja „Rodzice Szkole” – *doświadczenia, perspektywy, wyzwania*, <http://rodziceszkole.edu.pl/index.php?mact=News,cntnt01,detail,0&cntnt01articleid=102&cntnt01returnid=110> (15.05.2016).

Fundacja „Rodzice Szkole” – *Rodzice w szkole promującej zdrowie*, <http://rodziceszkole.edu.pl/index.php?mact=News,cntnt01,detail,0&cntnt01articleid=103&cntnt01returnid=110> (15.05.2016).

Fundacja „Rodzice Szkole”. *Warto przeczytać*, <http://rodziceszkole.edu.pl/index.php?page=warto-przeczytac> (15.05.2016).

Fundacja „Rodzice Szkole”. *Spis publikacji*, <http://rodziceszkole.edu.pl/index.php?page=publikacje> (15.05.2016).

Gadomski W., *Milton Friedman prawdziwy wyznawca wolnego rynku. Wielcy ekonomiści XX wieku cz. 3*, <http://wyborcza.pl/alehistoria/1,121681,19624663,milton-friedman-prawdziwy-wyznawca-wolnego-ryнку-wielcy-ekonomisci.html?disableRedirects=true> (15.02.2016).

Grabek A., *Sześciolatki zamiast do szkoły przed trybunał*, <http://praca.gazetaprawna.pl/artykuly/578689,szesciolatki-zamiast-do-szkoly-przed-trybunal.html> (23.12.2011).

<https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/4246/4247/4248/dokument921.pdf>. (9 marca 2011).

Karta Narodów Zjednoczonych, http://www.unic.un.org.pl/dokumenty/karta_onz.php/ (12.12.2015).

Konsultacje społeczne, 09.12.2011 :
http://www.ratujmaluchy.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=334&Itemid
(6.03.2015).

Konwencja o Prawach Dziecka przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 roku,
http://www.unicef.org/magic/resources/CRC_polish_language_version.pdf (12.12.2015).

List do Prezesa PiS, Legionowo 24 września 2011:
http://www.ratujmaluchy.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=300&Itemid
(6.03.2015).

List do Prezesa PjN, Legionowo, 24 września 2011:
http://www.ratujmaluchy.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=302&Itemid
(6.03.2015).

List do Przewodniczącego SLD, Legionowo 24 września 2011:
http://www.ratujmaluchy.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=301&Itemid
(6.03.2015).

Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych, https://amnesty.org.pl/wp-content/uploads/2016/04/Miedzynarodowy_Pakt_Praw_Obywatelskich_i_Politycznych.pdf
(02.04.2016).

Milton Friedman. Prawdziwy wyznawca wolnego rynku. Wielcy ekonomiści XXI wieku, cz. 3. „Gazeta Wyborcza”. Wydanie internetowe:
<http://wyborcza.pl/alehistoria/1,121681,19624663,milton-friedman-prawdziwy-wyznawca-wolnego-ryнку-wielcy-ekonomisci.html?disableRedirects=true> (15 luty 2016).

Ministerstwo Edukacji Narodowej, Reforma programowa,
<http://www.reformaprogramowa.men.gov.pl> (1.01.2008).

Ministerstwo Edukacji Narodowej informuje. Uczeń – rodzic – nauczyciel. Rusza ogólnopolska debata o systemie oświaty, <https://men.gov.pl/ministerstwo/informacje/uczen-rodzic-nauczyciel-rusza-ogolnopolska-debata-o-systemie-oswiaty.html>. (3.02.2016).

Ministerstwo Edukacji Narodowej informuje. Podsumowanie ogólnopolskiej debaty na temat edukacji, <https://men.gov.pl/ministerstwo/informacje/podsumowanie-ogolnopolskiej-debaty-o-edukacji.html>. (27.06.2016).

Ministerstwo Edukacji Narodowej: 8 lat podstawówki i 4 lata liceum: <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1017099,title,Ministerstwo-Edukacji-Narodowej-8-lat-podstawowki-i-4-lata-liceum,wid,18397886,wiadomosc.html?ticaid=1179da>. (akt. 27.06.2016, 14:05).

Nauczyciele przekonali Tuska – nie będzie reformy oświaty, http://www.perspektywy.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=3882 (20.05.2011).

Nowakowska K., *W lutym rozpoczną się ogólnopolskie protesty rodziców przeciwnych reformie oświaty i likwidacji gimnazjów*: kobieta.onet.pl/dziecko/starsze-dziecko/uczen/w-lutym-roz poczna-sie-ogolnopolskie-protesty-rodzicow-przeciwnych-reformie-oswiaty-i/vfk5wwh, (7 luty 2017).

Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych (OPZZ). Historia, <http://nowahistoria.interia.pl/prl/news-ogolnopolskie-porozumienie-zwiazkow-zawodowych-opzz-historia,nId,2353440> (16.01.2015).

PAP, *Przed KPRM pikietą przeciw sześciolatkom w szkołach*, http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114873,10389610,Przed_KPRM_pikieta_przeciw_szesciolatkom_w_szkolach.html (1.10.2011).

PAP, *Premier: Wszystkie sześciolatki w szkołach od 1 września 2013*, http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114873,10389539,Premier_wszystkie_szesciolatki_w_szkolach_od_1_wrzesnia.html. (01.10.2011).

PiS zapowiada rewolucję w szkolnictwie. Znikną zawodówki, <http://biznes.onet.pl/wiadomosci/kraj/pis-zapowiada-rewolucje-w-szkolnictwie-znikna-zawodowki/jpg1sr> (24.06.2016).

Polityczne A B C Kongresu Nowej Prawicy, <http://knp.org.pl/wp-content/uploads/2015/11/KNP-Polityczne-ABC-2015.pdf> (12.10.2015).

Polski Związek Katolicko Społeczny – kronika, <http://www.pzks.org.pl/index.php/kronika> (19.02.2012).

Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, http://www.unesco.pl/fileadmin/user_upload/pdf/Powszechna_Deklaracja_Praw_Czlowieka.pdf (07.04.2016).

Przed KPRM pikieta przeciw sześciolatkom w szkołach, 1.10.2011. Internetowe wydanie gazeta.pl – zakładka wiadomości link: http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114873,10389610,Przed_KPRM_pikieta_przeciw_szesciolatkom_w_szkolach.html (1.10.2011) ;

Ratuj Maluchy, sześciolatki do szkół, likwidacja zerówek, protest: http://www.ratujmaluchy.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=401&Itemid=325

Setne posiedzenie Sejmu w dniu 15 września 2011 r. Projekt ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty ogłoszony przez przedstawicielkę Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej Karolinę Elbanowską. Fragment stenogramu sejmowego: http://www.ratujmaluchy.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=293&Itemid= (15.09.2011).

Stowarzyszenie i Fundacja Rzecznik Praw Rodziców. Akcja Ratuj Maluchy, <http://test.rzecznikrodzicow.pl/2011> (15.06.2011).

Stowarzyszenie i Fundacja Rzecznik Praw Rodziców. Obywatelski projekt o zmianie ustawy o systemie oświaty i ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw z dnia 19 marca 2009 roku, http://test.rzecznikrodzicow.pl/pliki/Ustawa_6latki_tekst.pdf (15.09.2011).

Stowarzyszenie i Fundacja Rzecznik Praw Rodziców. Projekt uzasadnienia do obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty i ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw z dnia 19 marca 2009 roku, http://test.rzecznikrodzicow.pl/pliki/Ustawa_6latki_uzasadnienie.pdf (15.09. 2011).

Strona główna inicjatywy Ratuj Malucha: <http://www.ratujmaluchy.pl/> (6.03.2015).

Strona internetowa archiwum Unii Wolności, <http://www.uw.org.pl/main/archiwum.php?id=6> (16.05.2001).

Strona internetowa archiwum wiadomości Unii Wolności, http://www.uw.org.pl/wiad_arch.php?id=118 (16.11.2001).

Strona internetowa Sojuszu Lewicy Demokratycznej 2005, www.sld.org.pl (2005).

Strona internetowa Społecznego Towarzystwa Oświatowego, www.sto.org.pl (24.10.2015).

Strona internetowa „Solidarności” oświatowej, www.oswata.solidarnosc.prv.pl (15.10.2010).

Stronnictwo Demokratyczne. Historia, <http://sd.pl/nasi-ludzie/> (1.07.2015).

Termin konsultacji przedłużony do 20.12 2011:
http://www.ratujmaluchy.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=335&Itemid=5
(6.03. 2015).

W lutym rozpoczną się ogólnopolskie protesty rodziców przeciwnych reformie oświaty,
<http://kobieta.onet.pl/dziecko/starsze-dziecko/uczen/w-lutym-rozpoczna-sie-ogolnopolskie-protesty-rodzicow-przeciwnych-reformie-oswiaty-i/vfk5wwh> (7.02.2017).

WP, *Ministerstwo Edukacji Narodowej: 8 lat podstawówki i 4 lata liceum,*
<http://wiadomosci.wp.pl/kat,1017099,title,Ministerstwo-Edukacji-Narodowej-8-lat-podstawowki-i-4-lata-liceum,wid,18397886,wiadomosc.html?ticaid=1179da>. (akt.
27.06.2016).

Wyniki konsultacji społecznych projektu MEN. Oświadczenie Stowarzyszenia i Fundacji Rzecznik Praw Rodziców w sprawie ministerialnego Projektu Ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty – opinia o projekcie :
http://www.ratujmaluchy.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=337&Itemid=
(6.03.2015).

Zawiślak, *Czym jest właściwie nauczanie blokowe?*, w: *Reforma edukacji-realia, szanse, zagrożenia*, red. K. Waligórski, Bydgoszcz – Wągrowiec, 2000,
www.ukw.edu.pl/download/817/Czym_jest_2000.doc (2000).

Aneks

Wykaz ważniejszych skrótów

APP ISP PAN w Warszawie – Archiwum Partii Politycznych Instytutu Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk w Warszawie

APP „RACJA” – Antyklerykalna Partia Postępu „Racja”

AWS – Akcja Wyborcza Solidarność

AWSP – Akcja Wyborcza Solidarność Prawicy

BBWR – Bezpartyjny Blok Wspierania Reform

B + R – Badania i Rozwój

BŚ – Bank Światowy

ChDSP – Chrześcijańsko-Demokratyczne Stronnictwo Pracy

ChD–SP – Chrześcijańska Demokracja – Stronnictwo Pracy

ChSS – Chrześcijańskie Stowarzyszenie Społeczne

CIT – Podatek od dochodów spółek przedsiębiorstw

CKE – Centralna Komisja Egzaminacyjna

CKP – Centrum Kształcenia Praktycznego

CKU – Centrum Kształcenia Ustawicznego

CMPPP – Centrum Metodyczne Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej

CODN – Centralny Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli

DO – Dom Ojczysty

DUK/SLD – Demokratyczna Unia Kobiet/Sojusz Lewicy Demokratycznej

Dz.U. – Dziennik Ustaw (Rzeczypospolitej Polskiej)

Dz. Urz. – Dziennik Urzędowy (Rzeczypospolitej Polskiej)

ETUC – Europejska Konfederacja Związków Zawodowych

EWG – Europejska Wspólnota Gospodarcza

FIO – Federacja Inicjatyw Oświatowych

FP – Forum Polskie

FPD – Forum Prawicy Demokratycznej

FPP – Federacja Polskiej Przedsiębiorczości

ISAP – Internetowy System Aktów Prawnych

ITUC – Międzynarodowa Konfederacja Związków Zawodowych

KBN – Komitet Badań Naukowych

KC PZPR – Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

KdR – Koalicja dla Rzeczypospolitej

KEN – Koalicja na rzecz Edukacji Narodowej

KENiM – Komisja Edukacji Nauki i Młodzieży

KK – Koalicja Konserwatywna

KKW PSL – Koalicyjny Komitet Wyborczy Polskiego Stronnictwa Ludowego – Sojusz Programowy

KOR – Kongres Obywateli Rzeczypospolitej

KOWEZ – Krajowy Ośrodek Wspierania Edukacji Zawodowej

KWW UPR – Komitet Wyborczy Wyborców Unii Prawicy Rzeczypospolitej

KWW OKO – Komitet Wyborczy Wyborców Ogólnopolska Koalicja Obywatelska

KW PW – Komitet Wyborczy Partii Wolności

KKW „S” – Koalicyjny Komitet Wyborczy „Solidarność”

KKW „O” – Katolicki Komitet Wyborczy „Ojczyzna”

KLD – Kongres Liberalno-Demokratyczny

KMRR – Katowicka Międzyszkolna Rada Rodziców

KNP JKM – Kongres Nowej Prawicy Janusza Korwin Mikke

KNP PAN – Komitet Nauk Pedagogicznych Polskiej Akademii Nauk

KOJE – Krajowy Ośrodek Jakości Edukacji

KO „S” – Komitet Obywatelski „Solidarność”

KPEiR – Krajowa Partia Emerytów i Rencistów

KPN – Konfederacja Polski Niepodległej

KPN - O – Konfederacja Polski Niepodległej - Ojczyzna

KPN- OP – Konfederacja Polski Niepodległej Obóz Patriotyczny

KPRiRR – Krajowe Porozumienie Rodziców i Rad Rodziców

KPZR – Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego

KRASP – Konferencja Rektorów Akademickich Szkół Polskich

KSOiW NSZZ „S” – Krajowa Sekcja Oświaty i Wychowania Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”

LiD – Lewica i Demokraci

LK – Liga Krajowa

LO -3 – Liceum Ogólnokształcące trzyletnie

LP – 3 – Liceum Profilowane trzyletnie

LPR – Liga Polskich Rodzin

LR – Liga Rodzin

LU – 2 – Liceum Uzupełniające dwuletnie

MEN – Ministerstwo Edukacji Narodowej

MEiN – Ministerstwo Edukacji i Nauki

MENiS – Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu

MFW – Międzynarodowy Fundusz Walutowy

MKAWS – Młodzieżowy Komitet Akcji Wyborczej Solidarność

MKS – Międzyzakładowy Komitet Strajkowy

MNiSW – Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

MOiW – Ministerstwo Oświaty i Wychowania

NATO – Organizacja Traktatu Północnoatlantyckiego

NChD – BdP – Narodowo-Chrześcijańsko-Demokratyczny Blok dla Polski

NIK – Najwyższa Izba Kontroli

NIW – Narodowy Instytut Wychowania

NOP – Narodowe Odrodzenie Polski

NP – Nowa Polska

NSZZ „Solidarność” – Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”

NSZZ „Solidarność” RI – Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”
Rolników Indywidualnych

NZS – Niezależne Zrzeszenie Studentów

OCEN – Ogólnopolskie Centrum Edukacji Niestacjonarnej

ODN – Ośrodek Kształcenia Nauczycieli

OKE – Okręgowe Komisje Egzaminacyjne

OKP – Obywatelski Klub Parlamentarny

OKW – Ogólnopolski Komitet Wyborczy np. Bloku Ludowo-Chrześcijańskiego

ONZ – Organizacja Narodów Zjednoczonych

OPZZ – Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych

PAX – Stowarzyszenie Katolików Świeckich

PC - Porozumienie Centrum

PC-II – Porozumienie Centrum – Inicjatywa Integracyjna

PC-ZP – Porozumienie Centrum – Zjednoczenie Polskie

PChD – Partia Chrześcijańskich Demokratów

PD – demokraci.pl - Partia Demokratyczna- demokraci.pl

PFChD – Polskie Forum Chrześcijańsko-Demokratyczne

PiS – Prawo i Sprawiedliwość

PISA – Program Międzynarodowej Oceny Umiejętności Uczniów

PK – Partia Konserwatywna

PKB – Produkt Krajowy Brutto

PKLD – Parlamentarny Klub Lewicy Demokratycznej

PKWN – Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego

PLD - Partia Ludowo-Demokratyczna

PN – Prawica Narodowa

PO – Platforma Obywatelska

PO RP – Platforma Obywatelska Rzeczypospolitej Polskiej

POC – Porozumienie Obywatelskie Centrum

PPChD – Porozumienie Polskich Chrześcijańskich Demokratów

PP – Porozumienie Polskie

PPN – Polska Partia Narodowa

PPP – Sierpień 80 – Polska Partia Pracy – Sierpień 80

PPPP –Polska Partia Przyjaciół Piwa

PPR – Polska Partia Robotnicza

PPS – Polska Partia Socjalistyczna

PPS-RD – Polska Partia Socjalistyczna – Rewolucja Demokratyczna

PR – Porozumienie Regionalne

PRON – Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego

PRP – Polski Ruch Patriotyczny

PRL – Polska Rzeczpospolita Ludowa

PSD – Polskie Stronnictwo Demokratyczne

PSL – Polskie Stronnictwo Ludowe

PSL „O”– Polskie Stronnictwo Ludowe „Odrodzenie”

PSL – PL – Polskie Stronnictwo Ludowe – Porozumienie Ludowe

PSL „Solidarność” – Polskie Stronnictwo Ludowe „Solidarność”

PSK – Polskie Stronnictwo Kresowe

PZKS – Polski Związek Katolicko-Społeczny

PZPR – Polska Zjednoczona Partia Robotnicza

PZZ – Polski Związek Zachodni

RdR – Ruch dla Rzeczpospolitej

RdR – OP – Ruch dla Rzeczpospolitej – Obóz Patriotyczny

RDS – Ruch Demokratyczno-Społeczny

RKN – Ruch Katolicko-Narodowy

RMP – Ruch Młodej Polski

ROAD – Ruch Obywatelski Akcja Demokratyczna

ROJE – Regionalny Ośrodek Jakości Edukacji

ROLA – Ruch Opcji Ludowo-Agrarnych

ROP – Ruch Odbudowy Polski

RP – Ruch Patriotyczny

RPD – Rzecznik Praw Dziecka

RPO – Rzecznik Praw Obywatelskich

RS AWS – Ruch Społeczny Akcja Wyborcza Solidarność

RSPO – Rejestr Szkół i Placówek Oświatowych

RTR – Ruch Trzeciej Rzeczypospolitej

SD – Stronnictwo Demokratyczne

SDP – Stronnictwo Demokracji Polskiej

SdPL – Socjaldemokracja Polska

SdRP – Socjaldemokracja Rzeczypospolitej Polskiej

SIO – System Informacji Oświatowej

SKL – Stronnictwo Konserwatywno-Ludowe

SLCh – Stronnictwo Ludowo-Chrześcijańskie

SLD – Sojusz Lewicy Demokratycznej

SN – Stronnictwo Narodowe

SND – Stronnictwo Narodowo-Demokratyczne

SP – Solidarność Pracy

SPD – Socjaldemokratyczna Partia Niemiec/ Niemiecka Socjaldemokratyczna Partia Robotnicza

SPL/PSZ – Szkolnictwo Policealne/Policealne Studium Zawodowe

SPR – Stronnictwo Polityki Realnej

SPRS – Stronnictwo Polskiej Racji Stanu

STO – Społeczne Towarzystwo Oświatowe

T - 4 – Technikum czteroletnie

TON – Tajna Organizacja Nauczycielska

TU – 3 – Technikum Uzupełniające trzyletnie

UChS – Unia Chrześcijańsko-Społeczna

UD – Unia Demokratyczna

UE – Unia Europejska

ULK – Unia Laikatu Katolickiego

UNESCO - Organizacja Narodów Zjednoczonych do spraw Oświaty, Nauki i Kultury

UNIT – Urząd ds. Nowoczesności, Informatyzacji i Technologii

UP – Unia Pracy

UPR – Unia Polityki Realnej/Konserwatywno-Liberalna Partia Unia Polityki Realnej

UPR – Unia Prawicy Rzeczypospolitej

UW – Unia Wolności

WAK – Wyborcza Akcja Katolicka

WFTU – Światowa Federacja Związków Zawodowych

WKO „S” – Wojewódzki Komitet Obywatelski „Solidarność”

WOM – Wojewódzki Ośrodek Metodyczny

WOS – Wiedza o Społeczeństwie

WRON – Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego

WZD – Walne Zgromadzenie Delegatów

YMCA – Chrześcijańskie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej

YWCA – Chrześcijańskie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej

ZChN – Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe

ZG STO – Zarząd Główny Społecznego Towarzystwa Oświatowego

ZG ZNP – Zarząd Główny Związku Nauczycielstwa Polskiego

ZHP – Związek Harcerstwa Polskiego

ZMW – Związek Młodzieży Wiejskiej

ZNP – Związek Nauczycielstwa Polskiego

ZP – Zjednoczenie Polskie

ZPNSP – Związek Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych

ZSMP – Związek Socjalistycznej Młodzieży Polskiej

ZSL – Zjednoczone Stronnictwo Ludowe

ZSZ – 2 – Zasadnicza Szkoła Zawodowa dwuletnia

ZUS - Zakład Ubezpieczeń Społecznych

ZZNPŚ – Związek Zawodowy Nauczycieli Polskich Szkół Średnich

ZZK – Związek Zawodowy „Kontra”